

E. IV. 18.



NVPTIÆ AGNI, GODY BARANKA APOKALIPTYCZNEGO. ALBO KAZANIA

Ná Uroczyſte Swiętá P. JEZUSOWE, Nayświętſzey PANNY, y SWIĘTYCH BOZYCH, NAPISANE. PRZEZ

X. ANTONIEGO WEGRZYNOWICZA. *Zakonu O. S. FRANCISZKA Reformatá, v Małopolſk. Prow. ná ten czás Prowincyalá,*

Y do Druku, z troiákim Regeſtrem, Piſmá S. Rzeczy oſobliwſzych, y Niedźielnych Kazań *per reductionem.* PODANE.

Roku Páńſkiego, 1711.

Venerunt Nuptiæ Agni.
Apocalypſis 19. *verſ.* 7.

NUPTIÆ AGNI,

GODZ

BARANKA APOKALIPTYCZNEGO.

ALBO

KAZANIA

Ná Vroczyſte Swietá,

Pána IEZUSOWE,

Nayswiętſzey PANNY,

y Svvięтych Bozych,

NAPISANE.

PRZEZ

X. ANTONIEGO WĘGRZYNOWICZA,

Zakonu O. S. FRANCISZKA Reformata, w Málopolskiey Prowincyi ná ten czás Prowincyalá.

Y do Druku, z troiákim Regeſtrem, Piſmá S. Rzeczy oſobliwſzych, y Niedźielnych Kazań, *per reductionem*,

PODANE.

Roku Pánskiego 1711.

W KRAKOWIE,

W Drukárni Fráncíſzká Cezárego, I. K. M. y I. M. X. Biſkupá Krákowſk. Xiążęcia Siewierſkiego; tákże Przesławney Akádemij Krák. Ordynáryinego Typográfa.

Venerunt Nuptiæ Agni,

Apocalypsis 19. vers. 7.

Závvitáły Gody Bárán-kovve.

Z obiáwienia Ianá S. Rozdz. 19. wierſ 7.



IASNIE OSWIECONEMV,
á Mnie Wielce Mośćiwemu Pánu,
J. M. X. KAZIMIERZOWI
Z ŁVBNY
ŁUBIENSKIEMU,
Z Bożey, y Stolice Apostolskiey łáski,
BISKVPOWI KRAKOWSKIEMV,
XIĄZĘCIV SIEWIERSKIEMV, Przesław. Akádemij
Krákowskiey KANCLERZOWI.

JASNIE OSWIECONE MOSCIE XIĄZĘ,
A Mnie wielce Miłośćiwy Pánie y Dobrodźieiu.

NIc záiste rozumiem przyzwoitszego nie było, Miłośćiwe Xiążę, nád to, iáko gdybym się był *cum præsenti opusculo meo* wygotował, *pro ipso solemni ingressu* W. X. M. *ad Cathedram suam*; iákoż tego uśilnie prágnąłem. Vważałem bowiem sobie, że *ad Spirituales Nuptias*, kto-

re W. X. M. *ſolemni ritu nuper* odpráwiłeś, *cum Coronata Vavelli Sponſa, non inconcinnè* mogł *quadrare Agnus Cœleſtis, cum ſimili Nuptiarum ſuarum pompa*: lecz *in valdè perturbato ſtatu rerum, & inter præliа ferientis mortis, feriari* muśiáły, *etiam præla Typographica à continuando opere*; *factumq; eſt*, że *confertam gratulantium* przy Wiázdźie Xiążęcey Mći *Coronam, cum votis & panegyricis ſuis, non ſine laudabili invidia cernens, ſolo ſolabar deſiderio*; iákoż łátwieyby było ná ten czás, *exiguitati meæ cum vili partu ſaltim vulgari congratulantium turbæ ſe immiſcuiſſe, & nomine Provinciæ mihi concreditæ debitum veneratiоnis publicè* oddáć *homagium.* Sporządźiłá iednák nieſkończona Prowidencya Boſka, nie mniey poważna y owſzem powabnieyſzą nieco, bo zá lat náſzych niewidáną okázyą, kiedy W.X.M. *ingenti zelo*, y niezwyczáyną odwagą *initia Pontificatûs ſui* okraśić chcąc, *poſt primò viſitatam Diœceſim, Sanctam* zápowiedźiawſzy *Synodum, ſacrum* z całey Dyecezyi *Sacerdotum congregas cætum*: ktory lubo *quemq; alium mirum in modum recreat atq; exhilarat*, mnie iednák ſamego nie pomáłu zátrudnia, gdy *in facie tam ſacri doctiq; Senatûs, cum vilitate mea* ważę ſię prezentować. Zátym gdy dłużey *gradum tenere nequeo*; iáko niegdy Przezacny Akádemik Lowáńſki *Juſtus Lipſius, coram SS. Pontifice PAULO V.* uczynił, *Pontificiæ Tuæ, Celſiſſime PRINCEPS Cathedræ, ſacriſq; pedibus advolvor, duo allaturus*: *Gratulationem & Donum. Illam cum omni*, mátobym powiedźiał, *Diœceſis hujus*, więc rzekę, *totius Regni populo*, ktory *in auſpicijs novi Pontificatûs Tui exultat, & talem ſibi in fluctibus procelliſq; modernis rerum, ac diuturna viduitate Eccleſiæ, voce, geſtu, animo triumphando gloriatur*, z tey oſobliwie okoliczności niepoſpolitey, że nie iuż *ipſa fama*, ále *conſpectus & opinio virtutum dotumq; W. X. M. adeò in cordibus univerſorum invaluerat, ut ſuffragia quidem Sacri Collegij, & principaliter, DEI, Seduq; Apoſtolicæ gratia, apicem hujus Honoris contulerint*, iednák bárdźiey *vota*

in Dedicator. ad Commēt. Senecæ,

omnium

omnium priùs deſtinavêre. Niech mi ſię godźi *cum eodem Lovanienſi Doctore, exclamare: O magna vis virtutis! & occultum in animis præſagium, qui eò vocabant, quò DEUS & merita jam ducebant.* Tu by zdamiś przynależáło, *more aliorum excurrere, & Avitæ Gentis Tuæ in Eccleſiam, Patriam, & Reges merita,* iáko też *virtutum, dotumą* W. X. M *vel per compendium literarum numerare decora;* ktore, y z pod grobowych kámieni, *partim pro claritudine* Domu ták zacnego, *partim pro pietate, mille Oratores agunt. Pro claritudine* (mowię) kiedy *breve illud Sydus noctis, lubo Phœnix Regum Poloniæ* MICHAEL *primus,* od ktorego Łubieniana *Proſapia, per nexum Sangvinis* z Domem Naiáśnieyszych XIĄZĄT Wiśniowieckich, *ſua participat lumina,* ták pięknie y pozornie, przezacney Fámilij *irradiavit Ceras. Si pietatem Antenatorum tangam,* iuż nie nieme kámienie, ále *quod majus, de ſub lapide ſepulchrali, vel ipſi mortui in Primate Regni,* MATTHIA ŁUBIENSKI *abundè loqvuntur;* ktory *inter mortuos quaſi liber, nam hucuſq; (ut oculatis credendum) corpore integer, hæterodoxis ſpoliatoribus* w grobie własnym pokazáwſzy *zelum & reſiſtentiam, ſanctitatis & pietatis* Domu Tego, *tàm evidens perhibuit teſtimonium,* że dowodnieyſzego iuż po STANISŁAWIE Swiętym, Anteceſſorze Wáſzey Xiążęcey Mośći wymyślić nie można. Iednákże y w tym fámym, rád nie rád muſzę *ſtringere calamum,* częścią że mnie zákas záſzedł W. X. Mośći, *ne excurram* w tey okázyi *in laudes, quæ mundanas ſaperent vanitates;* częścią że ſtárodawna y oraz mądra owá *Paræmia: Non eget hæderis alienis, quem ſuæ ornant laureæ,* o W. X. M. *evidentiùs cæteris* weryfikuie ſię; częścią, że *tam veloci paſſu* w oczách Swiátá Polſkiego, *quâ pietate, quâ zelo Fidei, quâ fidelitate in Principes, quâ egregiè pro Patria geſtis, merita Inclytæ Proſapiæ & Tui propria crevêre,* iż *tam celer non reperiatur ſtylus, quàm Virtus Tua, Tuorumq; quæ adeò pernici pennâ in altum iverunt.* Przećieſz iednák *miſ-*

ſis alijs

sis alijs poważam się, choćiaſz *quaſi per tranſenam intueri ſemitam juſtitiæ quaſi lux ſplendeſcentem*, ktorą W. X. M. *in Circo Eccleſiaſtico & Pontificali, ſtadia indefeſſè decurrendo*, dobrze torowną po ſobie zoſtáwiłeś. Mijam y opuſzczam *primos* W. X. M. *curſus* w oczách całego Rzymu, *& feliciter nunc in Sede Petri regnantis CLEMENTIS XI. olimq; ſui Compalæſtritæ*; gdźie *cum ingenti omnium ſpe, nec quidem (ut plerumq; contingit) vana, exercebatur aptabaturq;* W. X. M. *ulterioribus Apoſtolicis laboribus, eximius CHRISTI agonotheta*; teraz tylko *decurrentis ſub triplici thyara, recentiores paſſus & veſtigia obſervo*; z ktorych záraz *emicantem, & in dies majorem agnoſco lucem. Emicuit ſanè primùm iſte virtutum ſplendor*, z pod Hieropolitáńſkiey Infuły, gdy W. X. M. *dum proprios non liceret, alienos ſaltim populos, exemplo, doctrinâ, ſapientiſſimiſq; ſuis edictis erudiebat, dirigebatq; ad ſalutem, latepatentis Diœceſis Cracovienſis, nedum Suffraganeus, ſed iteratis quoq; vicibus Adminiſtrator. Squalidam, incultamq; quodammodò induerat pullam Eccleſia Diœceſis Chełmenſis*; á to częścią *ob ſpolia hoſtium*, częścią *ob rudioris Ritûs Græci intermixtionem*; lecz kiedy *digniſſimo Capiti* W. X. M. *Thyara & Præſuleatus* támteczny *ceſſit*, łátwo lubo w krotkim czáśie, *Diœceſis* támteczna *decorem induit, & præcinxit ſe, novum mutuata lumen*, nie tylko *á pretioſa ſuppellectili*, ktorą *munifica liberalitas* W. X. M *pauperiores illius Diœceſis Eccleſias adornaverat*, ále tym bárdźiey, (*quod pretium auget,*) *ſplendoribus morum, pietatis, zeli, doctrinæq;* W. X. M. *illuminata*. Iuż *tandem tertium Pontificalem* W. X. M. *auſpicatiſſimè* záczałeś *agonem, à Monte Coronato, & Arcibus Vavelli, quò Te divinis præordinationibus anteibat, & honor poteſtatis, & gloria meritorum*: nikt tego, by też záwiſny przeczyć nie może, że *in primis paſſibus agonis hujus, omnes ſemitæ juſtitiæ muneriſq; Paſtoralis*, nie tylko *ut lux ſplendens*, ále *præcoci*, y owſzem *inſtantaneo (quod proprium eſt lucis) curſu, eunt in majorem & majorem luminis augem, per inſuetas admirandasq; inventiones charitatis*,

Novi Noſocomij cis Portã Viſtulæ dictã, pro 30. pauperibus quotidie reficiẽdis fundatio.

tatis, ktoremi W. X M. *in Clero zelum, in Populo pietatem*, ſtáraſz ſię *propagare*, żadnym koſztom, á náwet y właſnemu zdrowiu *non parcendo*: tak dálece; że *ad æquilibrium* wźiąwſzy rzeczy; zgádnać nie mogę, *cui plùs congratulandum*, czyli *Orbi Polono, & maximè* Dyecezyi Krákowſkiey, *tanta lumina ab eximijs dotibus Præſulis*, czyli W. X. M. *hoc in Eccleſia DEI Honoris faſtigium*: iednák to *ſcrutinium* puśćiwſzy ná ſtronę, *quod mihi in præſenti ſpeciale propoſitum eſt, nomine Religionis & Provinciæ*, lubo poźniey, y po drugich *congratulatoria in publico defero vota*, ćieſząc ſię *ex corde, & ſubmiſsè adorando* W. X. M. *in hac nova & excelſa ſtatione Hierarchiæ Eccleſiaſticæ. Gratulationem jam vides Celſiſsime PRINCEPS, ſed donum etiam (ut promiſi) nunc offero & revelo*: Przed rokiem y lepiey, ile *negotia, obſequiaq; Religionis* dopuśćiły cźáſu, dla przysługi naprzod Pánu BOGV, á potym zbáwieniu ludzkiemu, y dla iákieykolwiek wygody Kápłánow tuteczney Dyecezyi, *rudi quidem Minervâ eo tamen conatu eaq; methodo*, iáki Pan BOG raczył do ſercá podáć, nápiſałem Kazánia Polſkie ná Świętá całego Roku pod Tytułem Báránká Niebieſkiego goduiącego: ktorego, że *ex præallegatis cauſis, ad Nuptias Vavellianas* W. X. M. *commodè* ſprowádźić nie mogłem, teraz onegoż *in medio Senatûs Eccleſiaſtici, ſolemniter ad Sanctam Synodum congregati, ſiſto & præſento* W. X. M. *Magno Nomini Tuo dedicando opus, ejuſq; patrocinio commendando; nec ſine myſterio*: Widźiał niegdy Apokáliptyczny Prorok Ian S. *Agnum ſtantem ſupra Montem*: wiec y memu goduiącemu Báránkowi, niegdźie indźiey przynależáło ſzukáć *ſecuram ſtationem & protectionem*, tylko *in Monte Vavelliano*; y owſzem *in ipſo thyarato apice*, to ieſt, u W X. M. Powiáda ieſzcze tenże Prorok o tym Báránku, iż go widźiał *in medio Throni & Seniorum*; to ia iuż ſobie zá oſobliwe poczytam ſzczęśćie, że ná ten ſam czás, moy Go-

Apocaly. Cap 14.

Capit. 5.

dowy

dowy Báránek ugodźił, gdy *in medio Seniorum, & Reverendiſſimi Conſiſtorij*, y owſzem całey ták liczney Dyecezyi Prálatow, przy Kátedrze W. X. M. prezentowáć ſię może: zkąd *nova & fauſta* niech mi ſię godźi zábierác *omina*, iż tenże *Cœleſtis Agnus*, od ktorego do Kazań tych moich záćiągnałem Allegoryi, iáko niegdy z wielkim uweſeleniem całego onego Niebieſkiego Senatu, zámknioną yśiedmią pieczęći zápieczętowáną, otworzył y odpieczętował Kśięgę; ták y teraz ſpráwi, że *abyſſum ſapientiæ ſuæ* otworzywſzy, W. X. M. *& toti Senaculo Sacræ Synodi, revelabit conſilia ſua arcana*, ktorekolwiek potrzebne bydź mogą *conſervandæ, formandæq; Religioni, virtuti, pietati, tam in Clero, quàm in populo.* A iáko o Niebieſkim Ieruzalem támże nápiſano ieſt, *Lucerna ejus eſt Agnus*, tegoż W. X. M. życzę, to ieſt, áby tenże Niebieſki Báránek przyświecáiąc *ubiq; radianti lumine gratiarum ſuarum, in tanta multitudine & arduitate negotiorum, per ſecuras* W. X. M. *deducat conducatq; æternitatis vias*; á zá ten oſobliwy, ktorym to *opuſculum meum* w Páńſką ſwoie raczyłeś przyiáć protekcyą, *Celſitudinem Veſtram, poſt cumulos menſuramq; ab æterno præordinatam tam annorum, quàm meritorum, ad Nuptias ſuas Cœleſtes, Canticumq; Agni perenniter intonandum, invitet, & admittat.* Czego gdy *cum omnibus Fratribus Provinciæ meæ* W. X. M. *animitùs* życzę, iegoż ſamego ſzczegulney łáſce y protekcyi Páńſkiey, oraz z niemi wſzytkiemi zálecam ſię: zoſtáiąc

WASZEY XIĄZĘCEY MOSCI,

Dabam in Conventu Vielicienſi, ad S. P. N. FRANCISCVM, A. D. 1711. Die 20. Septembris.

Niegodny Bogomodlca, y Sługa,

X. Antoni Reformat. Do

Do Czytelniká.

ZA szczegulna łáskáwośćią Dobroći Boskiey/ udźieláiącey y niegodnym (miedzy ktoremi iam pierwszy) rátunkow swoich y sposobności iákieykolwiek/ otrzymałeś odemnie łáskáwy Czytelniku nie bárdzo dáwno/ dla twoiey wygody y Duchownego pożytku/ Kázań Niedźielnych pierwszą Ksiegę/ pod Tytułem Siedmi Trąb Apokáliptycznych/ przećiwko Siedmiom glownym grzechom. Drugá Ksiegá ná też Niedźiele przez Rok/ iuż od dwu lat nápisaná/ pod Tytułem Siedmi Kolumn Mądrości/ álbo Pobożności Chrześciáńskiey/ o Cnotach SS. w ktorey sie znayduią náuki niektore do Kátechizmu dla prostych należące; tá że nie dáwno pod práslą Drukárską poczelá sie/ troche opoźnić musi. Atoli tym czásem/ ponieważ wielu sobie życzylo/ mieć co podobnego odemnie na Swietá; co Pán BOG niegodnemu podał do sercá/ z okázyi Apokáliptycznego Weselá/ álbo God Báránkowych/ ná ktore Jan S. w Obiawieniu swoim pátrzał/ y one z pilnością opisał; pod tymże podobieństwem God Báránkowych Swietalne Kázánia/ ile można było y godźiło sie/ stosuiąc rzeczy do pomienioney Allegoryi: gdźie ná Swietá P. JEZUSowe maß sámego Oblubieńcá/ na Swietá záś Nayświętszą PANNĘ/ stroy Oblubienicy. Náostátek ná Swietá Uroczyste Swietych Bożych/ máß prezenty rozmaite od káżdego z nich/ ná tym weselu ofiárowane. Methodum, albo rozłożenie Kázánia/ według zwyczáiu mego táki zachować umyślilem/ áby ile można iedná część zámykałá w sobie náukę do obyczáiow należącą: á drugá część żeby byłá Panegyrica: o chwale y o Cnotách Swietego. A że podobno zdáżą sie przydłuższe/ wolnoć będźie pierwszą Część opuścić/ álbo co z niey odćiąć: bo sie káżda dźieli ná trzy probácye/ z Pismá S. Figury/ y Historyi. Z owszem możeß pierwszey Części záżyć ná Niedźiele/ przez Rok/ według Regestru Niedźielnych Kazań/ ktorymemći dla tego sporządźił ná końcu. Záżyi tego ná chwałe Bożą/ y sobie na zasługę/ pámiętáiąc przed Pánem BOGIEM ná dłuże życzliwego sobie Authorá/ Bądź łáskaw.

)o(FACVL-

FACULTAS REVERENDISSIMI PATRIS, VICECOMMISSARII GENERALIS.

OPusculum, cui Titulus Nuptiæ Agni Apocalyptici, seu Conciones Festivales per Annum, à Reverendo Patre ANTONIO WEGRZYNOVIO, Reformatæ Nostræ Provinciæ, Poloniæ Minoris pro secundâ vice Ministro Provinciali, compositum, necnon à Theologis Nostri Ordinis approbatum, ut Typis mandari queat, præsentium tenore facultatem impertimur, servatis in reliquo servandis. Datum in Conventu Nostro Romano, S. FRANCISCI Transtyberim, Die 2. Maij, 1711.

Fr. CAROLUS FRANCISCUS VARESIUS,
Vice-Commissarius Generalis

APPROBATIONES THEOLOGORUM.

IN Nuptijs Agni temporalibus, jucundissimè sum epulatus, dùm librum Nuptiæ Agni intitulatum, ab A. R. P. ANTONIO WĘGRZYNOVIO, Ordinis Minorum Reformatorum, Minoris Poloniæ, Ministro Provinciali, S. Theol. Lectore & Prædicatore Emerito, compositum diligenter legi ex mandato Superiorum: in quo cùm reperi, cibari animas cibo illo, quô refecti mortem non gustabunt in æternum: & potari nectare, quô satiatis: fiet fons aquæ salientis in vitam æternam: ut publicam lucem videat dignissimum duco. Datum in Conventu Crac. 8. Septembris 1711 ad S. Casimirum,

Fr. MARIANUS ŁAPCZYNSCIUS, Reform, S. Th. Lector, protunc Guard Crac. mpp.

OPus Concionum Polonicarum intitulatum Nuptiæ Agni pro Festis Domini Sabaoth, B V MARIÆ, aliorumq; Sanctorum, operâ, & indefesso labore A. R. P. ANTONII WEGRZYNOVII, Ordinis Minorum Reformatorum S FRANCISCI, Provinciæ Minoris Poloniæ, S. Th Lectoris, ac Prædicatoris Emeriti, & jam secundò Ministri Provincialis editum, accuratè & tantâ cum voluptate animi legi, ut primùs quasi labris prægustare delicias realium Nuptiarum cælestis Agni cum sua Sponsa, liceret in eo toties perlecto. Igitur cùm nil in illo sanæ doctrinæ Orthodoxæ, nil moribus rectis difforme repererim; quin potiùs cùm omnes Conciones uniformiter ad accendendum Spiritum fidelium & elevandum anagogicè ergà Cœlestes & Regias Agni dapes, moresq; ad conspectum Cœlestis Sponsi benè componendos, conspirent, illud luci publicæ exponendum dignum censeo. Dabam in Conventu Becensi, ad S. ANNAM, Die 18. Martij, Anni 1711.

Fr. AUGUSTINUS STANIEWSCIUS, Ejusdem Ordin. & Instituti, ac Provinciæ Custos, S. Th. Lector Actualis, *mpp.*

APPROBATIO DIOECESANA.

AGni Apocalyptici Nuptias, Mystico æternæ Beatitudinis Convivio splendidas, seù Conciones super Solemnia Festa Salvatoris Domini, tum Sanctissimæ Virginis, ac Sanctorum DEI, erudito labore Religiosissimi & Admodùm Reverendi Patris ANTONIJ WĘGRZYNOWICZ, Ordinis S. FRANCISCI Reformati, & per Minorem Poloniam Provincialis conscriptas, atq; accurato ordine in quatuor Partes redactas, legi: quæ cùm salutarem doctrinam quærendæ Beatitudinis in se contineant, ut propter spiritualem omnium fidelium fructum prælo excudantur, facultatem dedi. In Majori Academiæ Cracovienſis Collegio, Die 8. Mensis Augusti, Anno Domini 1711.

M. PETRUS PRACZLEWIC,
S. Th. Doctor & Professor; Canonicus Cathedr: Cracov: & in eadem Diœcesi Ordinarius Librorum Censor.



SUMMARYUSZ KAZAN.

Według Porządku Rocznego.

Liczbá znáczy kártę y Kolumnę.

Ná Nowe Láto. 17.
Item Ná Nowe Láto. 31
Ná Trzech Krolow. 47.
Ná Dźień S. Agnießki. 631.
Ná Dźień N. P. Gromnicżney 269.
Ná Dźień S. Máćieiá Apoſtołá. 541.
Ná Dźień S. Káźimierzá 643.
Ná Dźień S. Jozefá 553.
Ná Dźień Zwiaſtowaniá P. N. 317.
Ná Wielki Piątek. 63.
It. Na W. Piątek o Boleſney N. P. 299.
Ná Wielkonocna Niedźiele 95.
Ná Poniedźiałek Wielkonocny 109.
Na Wtorek Wielkonocny. 121.
Ná Dźień S. Woyćiechá/ 655.
Ná Dźień Ss. Filippá y Jákuba/ 481.
Ná Dźień Znaleźieniá S. Krzyżá 219.
Ná Dźień S. Stanisławá 669.
Ná Dźień Bożeg Wſtąpieniá/ 135.
Ná Niedźiele Swiateczna/ 149.
Na Poniedźiałek Swiateczny/ 165.
Ná Wtorek Swiateczny/ 177.
Ná Dźień S TROYCY/ 191.
Ná Dźień Bożego Ciáłá/ 205.
Na Dźień S. Antoniego z Padwie 683.
Ná Narodźenie S. Jana/ 417.
Ná Ss. Piotrá y Pawłá/ 429.
Ná Dźień Nawiedzeniá N. P. 333.
Ná S. Małgorzáte/ 701.
Ná Dźień Szkáplerzá N. P. 381.
Ná S. Marya Magdálene/ 603.
Na S Jakuba Apoſtołá/ 465.
Ná S. ANNE/ 567.
Ná Dźień N. P. od Porcyunkuli/ 365.
Ná S. Wawrzyncá/ 715.
Ná Dźień Wniebowź: N. Pánny/ 349.
Ná S. Jácka/ 727.
Na S. Bártłomieiá/ 491
Na Narodźenie N. Pánny/ 285.
Ná Podwyższenie S. Krzyżá/ 233.
Na S. Mateuſza Apoſtołá/ 503.
Ná S. Michała Archanyołá/ 741.
Ná S. O. Fráncißká/ 755.
Ná Dźień Rożáncá Pr. Pámy/ 395.
Na S. Jana Kántego/ 785.
Ná S. Piotrá z Alkantáry/ 799.
Ná Ss. Szymoná y Judy/ 529.
Ná Wßytkich SS. 797.
Ná S. Marćina/ 811.
Na S. Stanisława Koſtke/ 833.
Ná S. Kátárzyne/ 823.
Ná S. Jedrzeia Apoſtołá/ 441.
Ná S. Mikołáia Biſkupá/ 621.
Ná Dźień Niepok: Poczećia N. P. 253.
Na S. Tomáßá Apoſtołá 515.
Na Boże Narodźenie/ 1.
Na S. Szczepána M. 579.
Ná S. Jana Ewáng: 467.
Ná Dźień SS. Młodźiánkow/ 591.

PIERWSZA CZĘSC
GOD BARANKOWYCH.
KAZANIA
NA SWIĘTA
P. IEZUSOWE,
ALBO
SABAOTH.

NA BOZE NARODZENIE.

Sponſus Amorum.

Verbum Caro factum eſt. Ioann. 1.

ROżne widzę poniekąd ſą w determinácyách ſwoich Rubrycele náſze pospolite Kapłáńſkie od Rubrycel Dekretow przedwiecznych Niebieſkich. S. N. Zákázuią bowiem támte/ pod terázńieyſze dni/ ślubow y god Małżeńſkich; gdyż w Sobotę przed pierwſzą Niedźielą Adwentu/ nápiſano w nich bywa: Hodiè in ſerò clauduntur Nuptiæ: y to zákázánie trwa/ áż do dniá Trzech Krolow; iednák według Dekretow Boſkich/ naywiſcey w tych dniách odpráwuie ſię weſela y ślubow. Oto dźiś pierwſze w Betleemſkiey ſtopie odpráwuią ſię poślubiny y weſele: ná ktore/ pierwſze oraz y oſtátnie wychodzą zapowiedźi/ obwoláne nie z Ambony/ ále z oblokow Niebieſkich przez Aniołow SS. Annuntio vobis gaudium magnum, quia natus eſt vobis Salvator: *Opowiádam wam weſelę wielkie, gdyż ſię wam narodźił Zbáwiciel.* A czyeż to przećie weſele álbo poślubiny, y z kim? Verbum Caro factum eſt. Przychodzące ná świát Słowo Boſkie/ to ieſt Synà Boſkiego/ według tłumáczenia S. *Auguſt.* Dáwid S. przyrownał do Oblubieńcá: Tanquam Sponſus procedens de thalamo ſuo. *Pſal. 18.*

A O czym y ná innym mieyſcu dáie znáć ſamże S. *Auguſt.* gdy ták mowi: Chriſtus in hunc mundum ad nuptias venit. *Chryſtus* (práwi) *przyſzedł ná ten świát ná poślubiny* *in Joann. t. 8.*

Kogoż tedy Oblubieńcowi temu/ Synowi Boſkiemu/ Oćiec iego przedwieczny ná ten ſolemny Akt/ upátrzył do pary zá Oblubienicę? Nie B tego innego/ tylko Náturę ludzką; Verbum Caro factum eſt. z ktorą w żywocie Przenayśw. Pánny przed dźiewiąćią Mieśiecy ścisłym węzłem Unionis hypoſtaticæ związawſzy ſię/ to ieſt złączywſzy ſię z nią dożywotnie/ y owſzem wiecznie: bo Quod ſemel Chriſtus aſſumpſit, nunquam dimiſit, nápiſał *S. Anſelmus*; dźiś dopiero złączenia tego/ publiczny y ſolemny C odpráwuie Akt; wſzytkiemu świátu w ćiele ludzkim pokázuiąc ſię BOG. Verbum Caro factum eſt. Co rozumieć ſię ma/ nie tylko de individuo, to ieſt w ſzczegulności o Náturze tey/ ktorą Syn Boſki ná ſię przyD iął; ále też o wſzytkiey y cáley Náturze ludzkiey. O czym ták *Cornel. à Lapide in Prolog. ad Cant.* Chriſtus humanitatem ſuam ſibi copulavit, & quaſi deſpondit; hinc in ea, & per eam paritèr, totam naturam humanam ſibi deſpondit: ideò enim humanam naturam aſſumpſit ut per eam omnes homines ac ſi

deles, quasi membra sibi copularet, & adstringeret; utq; eorum esset caput. Wiec tobie dźiś nátura ludzka/ y káżdy w ßczegulnośći człowiecze/ służą one rádośne w obiáwieniu Janá S. wolaiących głosy/ Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, &c. *Weselmy ſię, ponieważ zá-witáły Gody Báránkowe*: do ciebie ten weselny ákt naybárdźiey należy; gdyż swoim sposobem w osobie Oblubienicy konkurruieß do niego/ á zátym przynależy/ ábyś tym pilniey wßytkie okoliczności poślubin tych uważyłá sobie; y temu Nowonárodzonemu przypátrzyłá ſię Oblubieńcowi swemu: ktory że wiele tytułow swoich ma w Pismie S. y u Doktorow/ dźiś go názwe Sponſum Amorum, *Oblubieńcem Miłośći*: á to dla osobliwey miłośći/ ktora z obudwu ſtron/ ták Oblubieńcá iáko y Oblubienicy záchodźi/ y záchodźić powinná przy tych poślubinách; ktore lubo ſię prywatnie w Domku Názáreńſkim przed dźiewiáćią Mieśiecy odpráwiły/ dźiś iednák dopiero świátu publikowáne/ obiáwione ſą. to ieſt. Mowić będę o Miłośći ktora BOG przy Wćieleniu Synà swego/ y przy dźiśieyßym Narodzeniu iego/ człowiekowi wyświádczył/ do zobopolney ku BOGU miłośći káżdego zachęcáiąc. Ad M. DEI Gloriam.

Apoc. 19.

PARS I.

CO ſię tycze Osoby ſamego Oblubieńcá/Synà Bożego/ ná świát przychodzącego; że te poślubiny iego álbo ziednoczenie ſię z nátura ludzką/ ſłußnie Sponſalia, y on ſam Sponſus Amorum, Oblubieńcem miłośći názwáć ſię może/ y owßem powinien: táſna tego przyczyná/ gdyż nie z powinnośći iákiey/ ále z ßczerey dobroći y miłośći swoiey ku człowiekowi/ złączył ſię BOG z nátura ludzką. Ná dowod tego dośyć by nam było ná owych słowách u Proroká: Sponſabo me tibi in juſtitia, & in judicio, & in miſericordia, & in miſerationibus. *Poślubię ćię w ſprá-wiedliwośći, w ſądźie, w miłośierdźiu, y w politowániu.* Mowi tu P. BOG/ iáko notuie *Cornel. á Lap. ex Philone Epiſc. Carpath.* o poślubinách álbo złączeniu ſobie nátury ludzkiey per unionem hypoſtaticam. Sens záś oſtátnich słow táki podáie tenże *Cornel.* In miſericordia & miſeratio nibus: id eſt, in miſericordia ſummæ miſerationis, in miſericordia maxima, utpotè profecta ex intimis viſceribus, & ex viſcerali commiſeratione. to ieſt: *w miłośierdźiu náder wielkiego politowánia, w miłośierdźiu naymiękßym, ktore poßło z głębokośći ſercá, y wnętrznego politowánia.* Leç dla látwieyßego wyrozumienia tey miłośći Boſkiey ku nam mowmy o tym przez podobieńſtwo Ze trzech pośpolicie okoliczności poznawamy/ że Oblubieniec ták/ obiera ſobie y poślubia Osobę ták/ nie z reſpektu iákiego/ ále tylko z ßczerey miłośći ku niey. Naprzod/ gdy zacnym/ bogátym bywßy/ bierze ſobie Osobę bárdzo podłą y ubogą: druga/ gdy bierze nieurodźiwą/ ßpetną; trzecia/ gdy ią bierze z odwagą y niebespieczeńſtwem zdrowia swoiego. Z tych trzech okoliczności pokázuie ſię/ że Sponſalia ziednoczenie Nátury ludzkiey z Boſką/ były Sponſalia Amorum, to ieſt/ z ßczerey dobroći y miłośći Boſkiey ku człowiekowi ſtało ſię to. A naprzod; ztąd/ że tá Oblubienicá iego/ to ieſt Náturá ludzka/ była bárdzo podłá y uboga/ ſam Zbáwiciel dowodźi/ y dochodźić każe nieſkończoney miłośći BOGA ku człowiekowi; gdy ták mowi: Sic Deus dilexit mundum, ut Filium ſuum Unigenitum daret, *Ták Bog umiłował świát, że Syná ſwego iednorodzonego wydał.* Mowi tu *Corn.* Nota ſingula Chriſti verba, habere magnam emphaſim & emphaticè exaggerare amorem Dei: to ieſt/ że *káżde słowo przenikliwie wyráża miłość Boſką.* Wiec rozbieráiąc káżde z nich/ poznáymy od tego iednego: Mundum to ieſt od Swiátá: przez ktory znáczy ſię człowiek, on bowiem zowie ſię parvus mundus. A coż też to ieſt człowiek? co zá kondycya iego? ieſt iedno mizerácztwo/ ubostwo y lichotá: choć go tylko uważáć będźiemy względem nátury iego. Sam Pan

Joann. 3.

Script. Oſeæ 2.

BOG názwał go prochem y popiołẽ; bo też y z tego ulepiony. Memento homo, quia pulvis es, & in pulverem reverteris. Dáwid S. prożnośćią. Verumtamen vanitas, omnis homo vivens. Job S. cieniem mijáiącym/ kwiatkiem prętko więdnieiącym. Quaſi flos egreditur, & conteritur, & fugit velut umbra. S. Bernard mowi: Homo eſt ſperma fœtidum, ſaccus ſtercorum, eſca vermium. *Człowiek ieſt obrzydłośćią śmierdzącą, wor gnoiu, potrawá robakom:* Zátym ták podłá rzecz/ nie mogłá/ y nie powinná byłá pociągnąć BOGA/ do tego hypoſtatycznẽg ziednoczenia ſie z ſobą. Jnáczey/ mogłáby byłá náturą Anielſką/ iáko dáleko zacnieyſzą/ iákieś pretendowáć práwo/ że bliższa byłá tego; y do tych poślubin ozwáć ſie mogłá/ cum impedimento dirimente, gdyby ſie te Sponſalia dźiáć miáły/ ex motivo dignitatis Sponſæ. Ale nie miał tego reſpektu Pan BOG: o czym S. Páwel. Nequaquam enim Angelos apprehendit, ſed ſemen Abrahæ apprehendit. Zátym w tych ſłowách: Sic Deus dilexit mundum, *Tak Bog ukochał świát*, pokázuie ſie áffekt wielkiego podźiwienia/ nád podłośćią tey nędzney/ ubogiey Oblubienicy obráney ſobie od BOGA do tego Máłżeńſtwá. Dálsze ſłowá: ut Filium ſuum Unigenitum daret. *że Syná ſwego iednorodzonego wydał*: pokázuią iż z ſzczerey to dobroći ſwoiey BOG uczynił/ gdy ták podłą do tego ziednoczenia obrał ſobie náturę: y te iey miłość świádczył. Nie poſyła bowiem ná porátowánie iey Aniołá: co uważa Prorok: Non legatus, neq; Angelus, ſed ipſe ſalvavit nos: ále poſyła Filium, Synáſ; nie cudzego/ ale ſuum, własnego: nád to/ Unigenitum, pierwszego y oſtátniego: co S. Dámaſcen zá wielkiey miłości poczyta árgument. Tantus Domine in me tuus amor fuit, ut non per Angelos, aut aliam creaturam ſalutis meæ negotium obieris; verùm ut primam factionem, ſic etiam inſtaurationem, ipſemet efficiendam duxeris. Oſtátnie ſłowko Daret, *Dał*;

Geneſ. 3. *Pſal. 58.* *Job. 14.* *Hebr. 2.* *Iſaiæ 63.* *de Nativ. Orat. 3.*

A y to nie ieſt bez táiemnice: nie mow concederet, mutuaret, bo nie pożyczánym ſpoſobem/ nie ná rok/ nie ná tyśiąc lat/ ále ná wſzytkę wieczność ziednoczyło ſie Bostwo z náturą ludzką./ Nád czym zdumiáły Job w Prorockim duchu mowi: Quid eſt homo, quia magnificas eum, aut quid apponis erga eum cor tuum? *Y cóż ieſt Pánie człowiek, iż go ták wywyższaß, y że przykładaß twoy áffekt ku niemu.* Y znowu Dáwid. Quid eſt homo, quod memor es ejus. *Y cóż ieſt człowiek, że pámiętaß ná niego.* B Á zaś tedy ex vilitate Sponſæ, z tego ſamego/ że podłą náturę ulubił ſobie BOG/ nie pokázuie ſie wielka miłość iego ku człowiekowi: y przeto z tey okoliczności/ dźiśieyſzy ákt/ ſłuſznie názwány ieſt odemnie Sponſalia Amorum.

Druga okoliczność tych poślubin/ że ſobie bierze BOG Sponſam, Oblubienice/ bárdzo nieurodźiwą/ y ſpętną/ to ieſt náturę ludzką/ oprocz podłości ſwoiey przyrodzoney/ oſkárádzoną moralitèr dla grzechu niegdy rebellyi/ niewdzięczności ku ſobie/ y innych cięszkich grzechow miedzy ludźmi zágęszczonych ná ten czás: co ſámo poczytał Páwel S. zá iáwny dowod miłości Bożey ku człowiekowi: Commendat autem charitatem ſuam Deus in nobis; quoniam cùm adhuc peccatores eſſemus, Chriſtus pro nobis mortuus eſt. *Świádczy nam Bog miłość ſwoię, ponieważ gdyśmy ieſzcze grzeßnemi byli, Chryſtus zá nas ućierpiał.* Á zátym y národźił ſie. Piękną tego mieć możemy Figurę/ ná Moyżeßu y poślubinách iego z Seforą/ Corką Kápłáná Mádyánitow/ Jetro názwánego: o czym ták w Pismie: Juravit Moyſes, quòd habitaret cum eo; accepitq; Sephoram filiam ejus, Uxorem. Kto dobrze wſzytkie okoliczności uważy/ przyznáć muśi/ że to poſtánowienie Moyżeßowe z Seforą/ árgumentem było wielkiego áffektu Moyżeßá ku Seforze: gdyż ſám będąc bardzo urodźiwym/ y pięknych wielce obyczáiow/ iáko pięszczono ná Páłácu Fáráonowym wychowány/ obrał ią ſobie nie z iákiey

Exod. 2. *Roman. 5.*

+ verz

Figur.

urody/ bo była komplexyą Murzyńskiey; dla czeg̃ też y samá Siostrá Moyżeszowá/ nie mogłá ná nie y pátrzeć: nie z obyczáiow też álbo bogactw/ bo byłá páſterká: á do tego/ poczekawſzy troche śmierći Fáráoná/ y wroćiwſzy ſie do ſwoiey przyſpoſobioney Mátki/ Corki Krolewſkiey/ ználázłáby oná byłá dlá nie° w Egipćie/ iáko Pánna Krolewſkiego rodu/ y urodźiwa y bogáta. Záczy̅ to poſłánowienie iego ſtánęło/ nie z innego reſpektu/ tylko z oſobliwego áffektu ku Seforze; z ktorym ſie też iáwnie wydał/ gdy obaczywſzy ony z Siostrámi ſwemi/ bydło do wody pędzącą/ od napáści zwywolnych/ wſzyſtkie obronił. Moyżeſz według S. Bázylego, Grzeg. Cyrillá, Auguſt. z wielu okoliczności; ktorych oſobliwſze zebrał Euſeb lib. 3. demonſt. Evang. figurą był Chryſtuſa Páná. Jetro Kapłan Madyáński/ ktory ſie tłumáczy excellens, explorans, funiculus, może figurowáć Adámá/ Przodká náſzego. A Seforá Corká iego/ niech nam wyráża/ cáłą Náturę ludzką/ od niego/ iáko od Oycá rozmnożoną/ ále bárdzo nieurodźiwą/ czarną iáko Murzyńſkie/ dla pierworodnego grzechu. Adam bowiem był wprawdźie excellens, bo wyśmienićie/ z dárámi oraz ſtanu niewinności/ ſtworzony od BOGA/ potym gdy ſie zſtał explorans, więcey prágnąc wiedźieć/ niż mu náleżało/ y ſkoſztował dla tego nád zákázánie z drzewá wiádomości/ zſtał ſie funiculus, & Sacerdos Madian, gdy ſkrzywdzony ſwoim grzechem cáły Národ ludzki iáko bráná/ oddał z niego ofiárę Madian: to ieſt ſátánowi: bo ták to ſłowko Madian tłumáczy S. Auguſt. Dośc tedy iuż byłá nieurodźiwą/ okopćiáłą Murzynką/ dla pierworodnego grzechu/ Náturą ludzką; á przecie BOG ią upodobał ſobie/ y obrał do ziednoczenia hypoſtátycznego: o co ſámo záraz ná początku świátá miedzy niektoremi Aniołámi ſtáło ſie Murmur, y owſzem rebellia przećiwko P. BOGU: iáko też niegdy przećiwko Seforze Zonie Moyżeſzowey: Locutaq; eſt Maria & Aaron contra Moyſen, propter Uxorem ejus Æthiopiſſam. Jednák gdy

A iuż jam przeznáczony cząs przyſzedł/ tedy raczył BOG poślubić ſobie to Murzynkę; tym ią bárdźiey oſzpecona/ oczerniáłą/ okopćiáłą záſtał: albowiem gdy BOG náturę ludzką ná ſie przyiął/ y národźić ſie w ćiele raczył/ ná ten cząs ludźie naybárdźiey ſie byli roſpuśćili ná wſzelákie zbrodnie: iuż był práwie zákopćiał świát/ od palenia ofiar diabelſkich: bo káżdy nie było ná świećie wolnego od bálwochwálſtwá: obrzydła też byłá náturá ludzká/ dla grzechu Sodomſkiego/ bárdzo zágęſzonego miedzy ludźmi: ktory grzech/ poſpolićie zowie ſie horrendum probrum naturæ. A náwet y oná gárſtká ludźi/ ktora miáłá wiádomość o BOGU prawdźiwym/ to ieſt Lud Jzráelſki/ w iák ſzkárádne zábrnął był grzechy/ miárę brać z Krolá Herodá nád czaſtką tylko Krolestwá pánuiącego; ktory/ czego żaden przed nim nie śmiał/ Meſſyaſzem/ á zátym Bogiem ſie czynił: iáko twierdźi S. Chryſoſtom y Teophil: y ſwoie okrućieńſtwo pokazał nád niewinniątkámi/ z trzemá Synámi ſwoiemi ktore pozábijáć kazał: uważáć przytym każe Carthagena, co zá Kápłani/ Biſkupi ná ten cząs byli; wſzyſcy łádáco/ y świętokupcy. A przecie tegoż ſámego czáſu zſtąpiwſzy BOG z niebá/ raczył ſie ziednoczyć hypoſtatićè z Náturą ludzką/ ták ſzpetną/ ták ſromotnemi nád inne cząſy oſzkárádzoną grzechámi; záprawdę/ potężny to argument y wywod/ że to Małżeńſtwo álbo ziednoczenie Nátury/ z ſzczerey tylko miłości Boſkiey ſtánęło/ ná podobieńſtwo Małżeńſtwá Moyżeſzowego z Seforą. Bárdzo dobrze te Figury obiaśnia zdániem ſwoim S. Bernard, gdy ták mowi: Propter Æthiopiſſam iſtam, Filius Dei de longinquo venit, ut ſibi deſponſaret illam: undè tibi ô humana anima, undè tibi hoc? undè tàm inæſtimabilis gloria, ut ejus merearis Sponſa eſſe, in quem deſiderant Angeli proſpicere? *Dla Murzynki tey, Syn Boży z dáleká przyſzedł, áby ią ſobie poślubił, A zkądże to tobie, o duſzo ludzka? zkąd ták wielka chwałá, że ſię ſtáłá godną,*

18. de Civitate 32.

Num. 12.

Sermon. 2. Dom. 1. poſt Epiph.

Historicæ.

bydź Oblubienicą tego, ná ktorego prágną Aniołowie pátrzyć.

Z trzećiey okoliczności pokázuie sie/ że poślubiny/ álbo ziednoczenie nátury Boskiey z ludzką/ były Sponsalia Amorum, z ktorey dobroći Oblubienicá BOGA Wszechmocnego pochodźiły. *Natal. Comes l. 7. c. 8.* pisze o stárodawnym zwyczáiu/ że nikomu nie dawano Oblubienice/ poki iákiey znáczney nie uczynił odwagi: y to sámo miano/ za znák prawdźiwego áffektu y miłości ku niey/ im sie kto ná co trudnieyszego odważył: dla ktorey kondycyi wiele ich życie swoie łożyło y trácilo: iedni od ludzi konkurruiących o też Oblubienice/ inśi od bestyi/ álbo smokow pozábijáni: czego pełno znaydźiesz w Pogáńskich Historyách. Z w dźisieyszym Oblubiencu Nátury ludzkiey Synu Boskim/ ten árgument miłości iáśnie sie pokázuie: bo przy ziednoczeniu z nią/ rezolwował sie dla zbáwienia głowieká/ życie dáć/ y śmierć Krzyżowa ponieść: o czym sáma rzecz w dzień Narodzenia swego dał znáć onym Swiętym trzem Krolom/ gdy iáko pisze *S. Chryzost.* przy oney cudownej gwiaździe pokazał sie ná Niebie w Osobie dźieciątká/ ktorego Pánná piástowálá; á nád głową iego był Krzyż/ instrument przyszłey Męki iego. Więc ex parte Sponsi, że wszytkich trzech okoliczności dosyć iásna/ że te poślubiny ziednoczenie Nátury Boskiey z ludzką/ były Sponsalia Amorum: to iest z łaskiey tylko dobroći Boskiey/ y miłości ku głowiekowi zstáło sie to.

Cap. 2. super Matt.

PARS II.

TO sie tycze drugiey Osoby do dźisieyszego Aktu poslubin konkurruiącey/ to iest sámey Oblubienice/ aliás sámey Nátury ludzkiey; y z tey strony słusznie dźisieysze Sponsalia názwáć sie mogą/ y owszem powinny Sponsalia Amorum: álbowiem dźisieysza Táiemnicá Wcielenia Synà Bożego/ wielka iest y powinna bydź pobudką káżdemu głowiekowi/ osobliwie przy Swiętách Narodzenia Pánà JEZUSOWEGO, do náder gorących áffektow miłości ku Pánu BOGU. Czego pierwsza probá niech będźie z

A Pisma S. Wielki kochanek Pána Jezusow Jan S. Ewángelistá *Epist 1 c 4* gdźie o sámey miłości tráktuie/ pobudza głowieká do niey/ rożnemi árgumentámi. Naprzod tedy poczyna od sámego objectum Miłości/ gdy Pánà BOGA miłością sámą zowie/ raz y drugi powtarzáiąc te słowá: Deus, charitas est; *BOG miłością iest.* Co sie rozumieć może/ nie tylko de Charitate essentiali & notionali: to iest o miłości ktora iest attributum własność Nátury Boskiey/ iáko też y o Duchu Przenayświętszym/ ktory sie B appropriativè Charitas miłością zowie; bo z miłości od Oycá y Synà pochodzący: ále też de Charitate causali: to iest o miłości ktorey BOG stworzeniu udźiela. O czym słuchaymy náuki *S. Bernárdá Epist.* 11. Dicitur rectè, Deus Charitas est, & DEI donum. Itaq; Charitas dat charitatem, substantialis accidentalem.

* Więc dáley Jan S. chcąc iáśniey pokazáć głowiekowi/ w czymby mu to Pan BOG osobliwiey te miłość wyświádczył/ przypomina ná to Akt C Wcielenia Synà Bożego/ w te słowá: In hoc apparuit charitas DEI in nobis, quoniam Filium suum Unigenitum misit DEUS in mundum, ut vivamus per eum. *W tym się pokazáłá miłość BOGá ku nam, ponieważ Synà swego Iednorodzonego zesłał BOG ná świát, ábyśmy życie mieli przez niego.* A potym ná końcu tegoż rozdźiáłu/ iákoby wszytkę náukę wzwyż położoną o miłości Boskiey chcąc zákończyć/ per consequentiam mowi: Nos ergo diligamus DEUM, quoniam DEUS prior dilexit nos. *Więc y my miłuymy Pánà BOGá, ponieważ on wprzod nas umiłował* Jákoby chciał Apostol S. náuczyć głowieká/ że gdy sobie wspomni ná miłość/ ktorą mu Pan BOG wyświádczył/ przez dźisieysze Narodzenie Synà swoiego w Ciele ludzkim/ powinien zdobywáć sie/ iák ná naygoretsze ákty miłości y wdźięczności ku Pánu BOGU. Te konsequencya upátrzył *S. August. l. de Grat, c. 26. & Soliloqu. c. 19.* gdy ták mowi: Maximè propterea Christus advenit, ut cognosceret homo,

Script. *Joann. 4.*

post. 2. Soliloq. 19

quantum DEUS diligat eum: & ideò cognoſceret, ut ejus dilectione, à quo prior dilectus eſt, inardeſceret. *Dla tego oſobliwie Chryſtus przyſſedł, áby poznał człowiek, iáko bárdzo miłuie go BOG: á poznawſzy to, áby pałał miłością ku temu, ktory go wprzod umiłował.* Z znowu tenże: Si amare pigebat, ſaltim redamare non pigeat: nulla enim eſt major ad amorem invitatio, quàm præveniri amando. *Jeżeli nie ſporo było miłować, przynamniey miłość miłością oddáć, niech ćięſżko nie będźie: nic bowiem bárdźiey nie pobudza do miłośći, iako uprzedzonym bydź od drugiego w miłośći.* Doſyć wprawdźie z dyſkurſu Janá S. iáśnie ſie pokázuie obligácya człowieká do zámiłowánia ſie Páná BOGA / z okázyi Wcielenia Synà Bożego / y z dźiśieyſzego Narodzenia iego: iednák *Bernard S.* dla látwieyſzego roſpalenia ognią miłośći w ſercách ludzkich/ wraca mnie ieſzcze do naypierwſzych onych ſłow Janá S. DEUS, Charitas eſt. *BOG, miłością ieſt.* Pyta ſie bowiem tenże/ ponieważ w Pánu BOGU wiele ſie innych znáyduie áttrybutow/ oſobliwie honor/ godność/ ić dla ktorych godźien ieſt Pan BOG od wſzelkiego ſtworzenia poſżánowánia/ rewerencyi y miłośći; gdy do miłośći chćiał Apoſtoł ludźi pobudźić/ ſamą tylko miłością go názywa; DEUS, Charitas eſt. Słowá tego Doktorá o tym/ w ktorych záraz y ná záłożona trudność odpowiáda/ tákie ſą: *Serm. 83. in Cantic.* Legi, quia DEUS, Charitas eſt, & non, quia honor vel dignitas, legi. Non quia honorem non vult DEUS: qui ait: Si ego Pater veſter, ubi eſt honor meus? Verùm id Pater; ſed ſi Sponſum ſe exhibeat, puto quia mutabit vocem & dicet: Si ego Sponſus, ubi eſt amor meus? Jákoby chćiał rzec Doktor S. Lubo BOG / Pánem/ Oycem náſzym ieſt/ y z tey miáry winni mu ieſteśmy wſzelkie poddánſtwo/ y rewerencyą: iednák pospolićie miłością ſie názywa. DEVS, Charitas eſt. áby tym przypominał często człowiekowi/ że mu ſie z tey miłośći ſtał Oblubieńcem/ przez ziednoczenie ſie z Náturą iego: o ktorym támże wſpomniał Jan S. á ták áby przez to ſámo ſkuteczniey y do goretſzych áktow wzáiemney miłośći ku ſobie pobudźił te Oblubienice ſwoie: to ieſt człowieká. Si ego Sponſus, ubi eſt amor meus?

Oblubienicá Sálomonowá náćieſzywſzy ſie do woli z Oblubieńcem ſwoim/ y náſycźiwſzy ſerce ſwoie rozmáitemi miłośći ku niemu áffektámi / iuż to przy zobopolnych kołácyách / náſmáżnych z Ogrodow iego wetách/ y przy delikáckich miodem y mlekiem ſłodzonych napoiách. Veniat dilectus meus in hortum ſuum, & comedat fructum pomorum ſuorum. Z znowu: Bibi vinum cum lacte meo. Już to y ná onym delikáckim ſpoczywáiąc Oblubienicá ſwego łożu: Lectulus noſter floridus, Już to y w ten czás gdy zgubionego nálazłſzy/ miłośnie witálá. Inveni, quem diligit anima mea. Náoſtátek/ y przy chwalebney Koronácyi iego: o ktorey ſamá wſpomina: Egredimini & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate. Wiec gdy iuż właśnie należálo zákończyć miłośne áffekty ſwoie/ áż znowu/ nowe y goretſze w ſercu ſwoim poczuwſzy upały/ od ſamey miłości Oblubienicá ſwego/ miłośne ſwoie kontemplácye poczynáć prágnie; gdy w oſtátnim Rozdźiale ták mowi. Quis mihi det te fratrem meum, ſugentem ubera Matris meæ. *Ktożby mi to dał, ábym ćię brácińſką mego obaczyłá ſſącego pierśi Mátki moiey.* Brátem tu zowie Oblubienicá swego: bo to poſpolity ſtyl pieſzczono ſie miłuiących/ iedno drugie brátem/ álbo ſiostrą názywáć. *Scherlog. in Cant.* y innemi świeżemi tłumáczámi/ dochodźi z tych ſłow Oblubienicy/ w ſercu iey/ niezwyczáynych/ á práwie do ſzaleńſtwá przywodzących áffektow miłośći ku Oblubiencowi ſwemu. Pięknà ſie w tym do obiáśnienia máteryi náſzey podáie Figurá. Chryſtus bowiem/ iako ſie iuż powiedźiáło/ ratione unionis hypoſtaticæ, ieſt Náturą ludzkiey/ á zátym káżdego człowieká Oblubieńcem / zacnieyſzym nád Sálomoná. Ecce hic, plusquam Salomon: Tenże oraz ieſt

Figur.

Cantic. 5.

Capit 3.

Capit. 8.

Serm. 83.

Hebra. 2.

Brátem náßym; według tego co náA pisał o nim Páwel S. Debuit per omnia fratribus similari. Tá záś Sálomonowá Oblubienicá/ktora ták goraco prágnęłá ogladáć Oblubienicá swego w postáci máłego dźieciątká przy piersiách Máćierzyńskich/ figurowáłá duße nabożną rospámiętywáiącą Táiemnice Narodzenia Páná JEZVSOWEGO, y niezwyczáyne zapały miłości w sercu iey z tego záymuiące sie. Talem eum contemplari vult, qualis exhibitus mundo est, cùm ubera suxit Matris suæ MARIÆ. Per egregiè autē suos exprimit affectus B internos, quibus Mysterium Nativitatis Christi meditari aggreditur. Ták to mieysce tłumáczy *Mich. Gisler.* Prawdá iest/ że ilekroć Oblubienicá tá/zábawia sie z Oblubieńcem swoim/ Pánem JEZVSEM, przez rospámiętywánie innych Táiemnic Żywotá iego/ nie może bydź bez áffektow miłosnych ku niemu: lubo to z nim zábawiáć sie będzie przy bánkiecie/ to iest uważáiąc Táiemnice Przenayświętßego Sákrámentu; lubo łożeczku iego przypátrować sie będzie/ to iest ná Krzyżu záwießonemu: Crux est le- C
in Psalm. 118. ctulus Christi. według *S. Ambroz.* Lubo zgubionego przez śmierć/á ználeźionego przez Zmartwychwstánie z Mágdáleną witáć będzie. Lub też Koronácyi iego przy Wniebowstąpieniu iego dziwować sie zechce: przy tákich kontemplácyách nie trudno iey będzie o miłosne áffekty ku Pánu JEZVSOWI. Jednák kiedy z Oblubienicą ona wpátrzy sie ná ubera ssugentem, ná bráćißką swego/ y Oblubieńcá Páná JEZVSA, á on w postáci máluśkiego dźieciątká/ Nayświętßey Pánny y Mátki swoiey piersi pożywa: z uważánia tákiego/ dáleko látwiey/ prędzey/ y do gorętßych áffektow miłości porußy sie serce iey. Ten bowiem osobliwy przywiley y skutek ma uważánie dźisieyßey Táiemnice. Ná co świádectwá lepßego mieć nie możemy/ iáko od tego ktory tego przywileiu ná sobie doznał: á ten był Bernard S. Ten tedy że dźieciećiem ießcze będąc/ ná wielki ból głowy w dzień Narodzenia Páná JEZUSOWEGO od samey Nayświęt. Pánny/ktora mu sie była widomie z dźieciątkiem pokazáłá uzdrowiony był/ osobliwe przetomiał nabożeństwo do tey Táiemnice nápotym. Wiec w te dni/ gdy przy iaśleczkách medytácye swoie odpráwował/ co mu sie od wielkich zápałow miłości tráfiáło/ opowiáda *Serm de Nativit.* Non me capio præ lætitiâ, quòd summa Majestas Naturam suam, naturâ carnis meæ & sanguinis sublevat, & me miserum in divitias gloriæ suæ non ad horam, sed in sempiternum includit, & fit frater meus, Dominus meus. Hæc exinanitio tàm dignativa rapit affectum meum; & istorum memoriâ concalescit cor meum. *Nie pámiętam się sam od wielkości wesela, że naywyżßy Máiestat, Náturę swoię, náturę ciáłá mego y krwie zasłonił, á mnie mizernego do bogactw chwały swoiey, nie ná godźinę, ále ná záwße przypußcza: zstáie się Brátem moim, Pan moy. To uraczenie z wyniżeniem się, porywa áffekt moy y wspominániem sobie tego, rospala się serce moie.* Z znowu w Wigilią Bożego Narodzenia/ gdy śpiewano *Martyrologium*, usłyßawßy one słowá: JESUS Christus Filius DEI nascitur in Bethleem Judæ. *JEZUS Chrystus Syn Boski, rodźi się w Betleem Judzkim.* ták ná nie pißę: O breve verbum, de VERBO abbreviato, sed cœlesti suavitate refertum! Quis tàm lapidei cordis, cujus anima non sit in hoc Verbo liquefacta? Quid annuntiari dulcius poterat, quid delectabilius commendari? Laborat affectio mellifluæ dulcedinis, copiam D latiùs effundere gestiens, nec inveniens verba. *O krotkie słowo, o Słowie skroconym, ále pełne niebieskiey słodkości! Ktoż ták twárdego sercá, coby się duśá iego ná to słowo nie rospłynęłá? Coż słodßego ziáwionego bydź mogło, co roskoßnieyßego mogło bydź opowiedźiano? Morduie się áffekt miodopłynney słodkości, chcąc się ßerzey rospostrzeć, á ná to słow ználeść nie może.* Z ktorego świádectwá Doktorá S. iáśnie sie dáie znáć/ iáko dźisieyßa Táiemnicá poślubin/ álbo ziednoczenia Náturу

Boſkiey z ludzka/ oſobliwe y gorace
A ſſekty miłości w ſercách uważáią-
cych one/ wzbudza y wzbudzáć po-
winná.

Hiſtor. Piſze *Tympius*, że Atenczykowie mie-
dzy innemi zábobonnemi Swietámi
ſwemi/ zwykli byli co rok odpráwo-
wáć Feſtum Amoris, *Swięto Miło-
ści*: tego zás Boſzká/ ná ktorego cześć
odpráwowano Swieto/ poſpolicie ná-
go z łukiem y z ſtrzálámi málowa-
no. Kto dobrze uważy y to co ſie
iuż wyżey powiedziáło/ y inne okoli-
gności dźiśieyſzych Swiąt Národze-
B nia Páná JEZUSOWEGO, przyznáć
muśi/ że dáleko ſłuſznicy názwáć ſie
mogą Feſta Amorum, *Swiętá Miło-
ści*: oſobliwie ztąd/ że ná BOGA
miłości/ DEUS Charitas eſt, pátrze-
my nágiego/ w zlobie ná zimnie leżą-
cego: á ten oto ſtrzálámi áffektow
miłości/ w ſerce tákiey tákiey duſze u-
gadza. Vtkwiłá tá ſtrzáłá w ſercu
l. 9 Conf. c. 6. S. Auguſtynú/ ktory o teráźnieyſzych
Swiętách/ ták wyznáie: Non ſatia-
bar illis diebus, conſiderare dulce-
dine mirabili, altitudinem conſilij
tui, ſuper ſalute generis humani.
C *Náſyćićem ſię nie mogł w tych dniách,
przeſłodkiego uważánia wielkiey opá-
trzności twoiey, nád zbáwieniem naro-
du ludzkiego.* Tegoż doznáło wiele
inſzych duſz nabożnych/ miedzy kto-
remi: *S. Fulbertus Abb. Ciſterc: S. An-
toni Pádewſki*, y náſz ſubtelny Doktor
Ven. Joannes Duns Scotus; ktorzy w
dzień Národzenia Páná JEZVSO-
WEGO oſobliwe náwiedzenia otrzy-
máli; y godni ſie zſtáli/ iż ná własne
ręce widomie od Nayświętſz. Pánny
wzlawſzy naymilſze dźiećiątko Páná
JEZVSA, do woli z nim ſie náćieſzyli.
D Ale to nayoſobliwiey ſłuży do mátey
num. 761. ryi moiey/ co piſze *Spec. Exempl.* o ie-
dney ſłáchetney w Brábáncyi Pá-
nience; ktora przez ſiedm lat proſiłá
Nayświet. Pánny/ áby iey Synaczká
ſwego pokazáć raczyłá: w Wigilią te-
dy Bożego Národzenia/ pokazawſzy
ſie iey przenayſw. Pánná z Syna-
czkiem/ dáłá iey go ná ręce/ áby ſie
z nim ućieſzyłá: w tym gdy go piá
ſtuie/ rzecze do niey dźiećię: Miłuieſz
mię? á oná: y owſzem. A on: Ják
bárdzo? Tedy oná: Wiecey niż ćiáło
moie. Ná co Dźiećię/ Jáko mnie mi-
łuieſz? A oná: wiecey niż ſerce moie:
rzecze Dźiećię: á to iáko? á oná zno-
wu: Nie umiem powiedźieć/ miechay
moie ſerce powie: w tych ſłowách zá-
raz ſie w niey ſerce roſpádło: pádłá
umárłá; á gdy świátłość wielka nád
mieſzkániem iey pokazáłá ſie/ zbiegłá
ſie zeladź/ y Kápláni: pełne wonno-
ści niebieſkiey záſtawſzy mieyſce/ y cze-
goś oſobliwego domyśláiąc ſie/ wnę-
trzności iey otworzywſzy/ ſerce rozer-
nione náleźli/ á ná nim złotemi literá-
mi nápiſano: Miłuie ćie wiecey niźli
mnie/ żeś mnie ſtworzył/ odkupił/ ob-
dárzył.

Epilo-gus. Wiec ponieważ iáśnie ſie pokazáły ták z ſtrony Oblubieńcá/ iáko y z
ſtrony Oblubienicy/ to ieſt/ z ſtrony
Synà Boſkiego y Náturý ludzkiey/
przyietey od niego/ ták wielkie árgu-
mentá miłości/ ſłuſznie dźiśieyſze
Swietá/ przy ktorych roſpámiętywa-
my Táiemnice Wćielenia Synà Bożeg/
názwáć ſie mogą Spōſalia Amorum,
y ſam Pan JEZVS národzony/ Spon-
ſus Amorum, *Oblubieńcem Miłości*.
Winſzuy tedy ſobie Náturo ludzka/
y owſzem káżdy w ſzczegulności cło-
wiecze/ ták wielkiego ſzczęśćiá/ iákie
y ſamych nie potkáło Aniołow; żeś
do ták zacnych poślubin y ścisłego
związku z BOGIEM przyſzłá: á
pokaż ſie dźiśiay, żeś Sponſa Amo-
rum, zdobywáiąc ſie przy iaſkrzeńkách
ná gorące áffekty miłości/ ku ták mi-
łoſnemu Oblubieńcowi twemu. A
przytym mowie do ćiebie *cum S. Leone*,
Agnoſce dignitatem tuam, & Di-
vinæ conſors factus naturæ,
noli in veterem vilitatem,
degeneri converſatione
redire. Amen.

NA NOWE LATO

Sponſus Sanguinum.

Poſtquam conſumati ſunt dies octo, ut circumcideretur Puer. Lucæ 2.

JUż to po drugi raz zwyczáyne Dyecezańſkie Rubrycele zdádzą ſie nam przy Vroczyſtośćiách Páńſkich zádawáć trudność/ gdy od ſamego Adwentu/ áż do dniá Trzech Krolow/ ślubow/ y áktow zákazály weſelnych. S. N. Wedlug bowiem Rubrycel Dekretow Niebieſkich/ w dzień Narodzenia Bożego/ wyßły przez Aniołow obwołáne zapowiedźi/ y oraz odpráwiło ſie przy weſoley Niebieſkiey Muzyce/ nayſławnieyße weſele y ślub Oblubieńcá onego/ o ktorym Pſalmiſtá powiedźiał: Tanquam Sponſus procedens de thalamo ſuo: to ieſt Synáá Boſkiego/ złączonego per unionem hypoſtaticam z náturą náßą ludzką: o czym ſie ßeroko dźiś tydzień powiedźiało. Áż oto y przy Oktawie/ prezentuie ſie znowu w nowey poſturze tenże Oblubieniec Chryſtus JEZVS/ iákoby znowu do ślubu; nie ták iuż w ubogich pielußkách/ iáko w ßkárłatnym ápparáćie; gdy ſkrwáwione dźiećinne Cialeczko iego/ przy dźiśieyßey Obrzezánia ſtározakonnego Ceremonij ſobie uważam: dla tego ſamego ſłußnie mu ſłużyć może ow tytuł/ ktory niegdy Mężowi ſwemu Moyzeßowi/ Seforá Żoná iego przy obrzezániu Synáá ſwego dáłá: y rzec do niego: Sponſus Sanguinum tu mihi es. *Słałeś mi ſię* (práwi) *Oblubieńcem krwáwym.* Już ći nowego/ ná ten nowy Rok Oblubieńcá mamy; ále kogoż mu do páry zá Oblubienice dobierzemy? Wiem ia/ że nayprzednieyßa Oblubienica JEZVSOWA, wedlug Expozytorow byłá y ieſt Przenayśw. Pánná MARYA/ oraz y Mátká iego: o niey to poſpolita u Doktorow Kośćielnych: Mater & Sponſa; Sponſa & Mater: czego dáiąc przyczyny *Corn. à lap. in Prolog. Cantic.* ták mowi: Quia Caro Chriſti aſſumpta à Verbo, fuit Caro B. Virginis: quare cùm Carnem ſibi deſpondit Chriſtus, quaſi B. Virginem ſibi deſpondit: y tá Oblubienicá zſtáłe ſie dźiś nieiáko Sponſa Sanguinum, dla kompáſſyi Mácierzyńſkiego ſercá/ nád świeżą ráną naymiłßego Synaczká ſwoiego. Druga Oblubienica JEZVSOWA ieſt Kośćioł S. ktoremu te pierwßą kropelkę wylaney Krwie ſwoiey/ ofiáruie Zbáwiciel/ iákoby zá upominek. Jednák może ſie zdamiś y ktoś trzeći pomieśćić zá Oblubienice temu nowemu Oblubieńcowi. Nowe Láto/ nowy Rok/ mamy ná wydániu. Podobno ámy nie kontenći z poſtánowienia przeßłego Roku: bo nam był wźiął ślub z śmiercią: gdyśćia że nas y ná tym mieyſcu plagá powietrza po Polßze gráſſuiącego dotknęłá; gdyśćia że wiele nas bez pożytku duchownego/ y owßem podobno w grzechách/ álbo w oźiębłości duchá/ przeßły rok odpráwiło. Mnie ſłußnaby/ áby przynamniey to Nowe Láto/ ten Nowy Rok dobrze wydáć: á nie możemy lepiey/ iáko zá tego Oblubieńcá/ ktory ſie dniá dźiśieyßego trafia/ y prezentuie/ iáko Sponſus Sanguinum: to ieſt Zbáwicielá náßego/ pierwßy raz Krwią własną zfárbowánego. Przyſłuże ſie tedy w tym láſkom wáßym/ y imieniem was oddam/ poślubię Nowe Láto/ Oblubiencowi temu: á po proſtu mowiąc: przypátrzywßy ſie okolicznośćiom dźiśieyßey Táiemnice/ podam náukę duchowną/ iáko po Chrześćiáńſku Nowy Rok poczynáć potrzebá. Ad M. D. Gloriam.

Pſalm. 18.

Exod. 4.

PARS I.

DWie Osoby principaliter iáko zwyczay iest w tákich okázyách/ do dzisieyßego weselnego konkurruią Aktu; to iest Oblubieniec/ y Oblubienicá. Co sie tycze samego Oblubieńcá/ Sponsum Sanguinum, to iest Zbáwiciela náßego; przy dzisieyßey Táiemnicy Obrzezánia iego/ trzy uważam okoliczności; z ktorych sie oraz pokázuie przyczyná/ czemu go názwał Sponsum Sanguinum: to iest/ Cerę iego/ ßáty ślubną/ y intencyą poślubin dzisieyßych. Naprzod Cerá iego/ ktorá sie y ná Ciele Oblubieńcá tego wydáie/ kwádruie do tego tytułu iego; bo widzę krwáwa/ rumiáná: y dziś specialiter weryfikuią sie o nim owe słowá w Pieśniách Sálomonowych: Dilectus meus candidus & rubicundus. A ponieważ krwáwy/ czerwony ná Ciele/ zwłaßczá ná twarzy kolor/ bywa znákiem zápalonego serca miłością iákiey rzeczy/ álbo Osoby/ y goracego prágnienia oney: wiec y tá Cerá Oblubieńcá dzisieyßego/ wydáie goracą iákąś miłość y prágnienie w sercu iego utáione. Rubicundus ab ignitæ charitatis fornace, à Divini amoris incendio, mowi *Scherlog*. A to prágnienie iego nie inne było/ tylko iák nayprędzey Krew lać dla zbáwienia ludzkiego. Jákby zás wielkie było toż iego prágnienie/ pokázuie sie to z słow Ewángelij: gdzie dzisieyßy ákt temi słowy opisuie Ewángelistá. Postquam consumati sunt dies octo, ut circumcideretur Puer. *Ják skoro wypełniło się dni ośm, áby było obrzezano Dziecińatko.* Właśnie to tu Ewángelistá ták mowi/ iákoby sto lat minęło/ miedzy dniem Národzenia Páná JEZVSOWEGO, á dniem Obrzezánia iego: bo ten termin Postquam: *Ják skoro:* præsupponit longam moram: to iest/ nie zażywamy go/ tylko w ten czás/ gdy kto iákiey rzeczy długo bárdzo czekáiąc/ godziny dostąpienia oney doczeka sie. Ale iżáliż to długi czás/ ośm dni? Mowi Ewángelistá: Postquam consumati sunt dies octo, krotkieć prawdá ośm dni w sobie/ ále uteśkniona sercu bárdzo długie: pospolicie mowicie: Amanti, omnis mora longa: táskno było Páná JEZVSA Nowonárodzonego/ do lánia Krwie dla zbáwienia ludzkiego; y przeto káżdy on dzień z ośmiu/ przez ktore trzebá było czekáć/ według Dekretow Niebieskich czásu náznáczonego/ stem lat zdał sie Pánu JEZVSOWI; one ośm dni/ zá ośmset lat stánęły mu. Vnaquæq; dies, videbatur Salvatori sæculum: mowi *Arefius*. A przeto nie bez Táiemnice zażył tego słowá Ewángelistá Pánski/ Postquam *Jak skoro*: á to dla wyrażenia goracego prágnienia JEZVSOWEGO/ do wylania Krwie. Tenże Author z okázyi dálßych słow Ewángelisty: Consumati sunt dies octo, *Wypełniło się ośm dni*, wßczyna drugą questyą: to iest/ że według pomienionych słow/ dzień Nowego Látá/ álbo Obrzezánia P. JEZVSOWEGO/ mialby przypadáć dże iutro; to iest/ dziewiątego dniá po Narodzeniu iego: aliás po zupełnym skończeniu ośmiu dni. Consumati sunt dies octo: czemuż tedy Kościoł S. záraz ná początku ośmego dniá pámiątkę tey Ceremonij obchodzi? Wiec ná tę questyą odpowiádáiąc/ ták dyßkuruie: według Kościelnych y świeckich práw. In favorabilibus, res acceptantur statim præfixo termino: to iest/ powinien był kto *v.g.* śiedzieć w więzieniu dni trzydzieści: gdy nádchodzi dzień trzydziesty/ ma ten fawor álbo láskę od práwá/ że mu wolno záraz z ráná/ nie czekáiąc wieczorá/ dniá trzydziestego wyniść z więzienia: bo to favorabile, pożądána rzecz więźniowi káżdemu. Podobnym sposobem Kościoł S. wiedząc/ że favorabile, rzecz przyiemna y pożądána byłá Pánu JEZVSOWI/ wylać choć kropelkę krwie zá Narod ludzkiego rozumienia iest o Pánu JEZVSIE/ że zażył tego przywileiu práwnego/ y nie czekáiąc zupełnego zákończenia ośmego dniá/ w samże ten dzień chciał tę Ceremonią stározakonną odpráwić. Ná tenże koncept przyzwala poczęści *Cartagena & Mansi*. A w samey rzeczy dobrze przedtym

Cantic. 5.

Script.

in Feste Circumc.

trafił

tráfił weń zdániem ſwoim Młodopłynny Doktor/ *Serm. de Circumc.* w teſtowá mowiąc: Vide, quantùm ad ſuſcipiendos dolores feſtinavit; quàm promptus Sanguinem effundere, circumciſus pro nobis die Natiuitatis octavo Chriſtus: diem octavum à Nativitate ſua vix expectat, ut ſuum tibi impendere Sanguinem incipiat. *Uważ*, (prawi) *iáko ſię śpieszy do ćierpienia, iákogotow ná lanie Krwie, obrzezány dla nas, dniá po Narodzeniu oſmego Chryſtus: oſmego dniá po Narodzeniu ſwoim ledwie doczekał, áby był dla ćiebie záczął wylewáć Krew ſwoię.* Dość tedy z piękna y z przyzwoita/ bo z rumiáná/ dla pomienionego prágnienia/ do dźiśieyſzego áktu/ ten Sponſus Sanguinum, ſtawa Cerą.

Powtore uważam/ że y do Cery y do tytułu Oblubieńcá tego/ kwádrunie ſtroy y ßátá iego ślubna: przez ktora rozumiem/ Nayświetßą Ráne iego/ ktora odnioſł ná niewinnym Ciáleczku ſwoim/ y zbroczona Krwią one pártykułke Ciáłá iego/ ktorey przy dźiśieyßey Ceremonij pozbydź rączył. *Drexel, de Chriſto Naſcente*, piße o iednym Arcybiſkupie Juvawiáńſkim/że ták był wykwintnym w ßátách/ iż też z wielkim kosztem ſprawił ſobie był płaßcz podßyty futrem zßywánym z ſamych tylko ſkoreczek/ to ieſt futerek/ aliás płáteczkow ptáßych/ kolorú ßkárłatnego Xámitu/ ktore ſię wydáią ná głowách niektorych ptaßkow máłych; zowiemy ie Carduéles, *Szczygłámi*. Do tey purpurowey ſkoreczki/ ma podobieńſtwo iákieś nayświetßa partykułká Ciáłá P. JEZUSOWEGO/ zpurpurowána własną Krwią iego; w ktorą iáko Sponſus Sanguinum ná dźiśieyßy Akt/niby w ßáty ozdobne przybiera ſię. Czego piękna Figurę upátrują niektorzy: á naprzod *Joſ. Manſi*, ná Xiążęciu onym Sychimitow: *Jacob. March. in Ration T. 4. de Circumc.* ná Dáwidzie. O tych obudwu świádczy Pismo S. że gdy ſtáráli ſię o Oblubienice ſwoie/ ná wielką odwagę zdobydź ſię musieli: pierwßy bowiem dla doſtąpienia Dyny Corki Jákubowey/ musiał ze wßytkimi poddánemi ſwemi/ poddáć ſię pod práwo o Obrzezániu. Aſſenſi ſunt omnes, circumciſis maribus. Dáwid záś uderzywßy ná Filiſtyny y one pozábijawßy/ zdobydź ſię musiał ná umowione podobnież ſpolialy z pozábijánych nieprzyiaciol. Percuſſit ex Philiſtijm ducentos viros, & attulit eorum præputia, & annumeravit ea Regi, ut eſſet gener ejus. Zgołá obádwá do ślubu z Oblubienicámi ſwemi/ nieiáko w krwáwo ßkárłatnym ſtáwić ſię musieli stroiu: ſłußnie przeto y onych mogłoby ſię názwáć Sponſos Sanguinum. Dyná poślubiona Xiążęciu Sychimſkiemu/ według *Vn. Bedam* figurowáłá duße grzeßną/ áłbo według rozumienia *Syl. Alleg.* Kościoł Chryſtuſow; ktorego też wyborną Figurą bydź może Michol/ poślubiona Dáwidowi: gdyż Michol tłumáczy ſię ex omnibus; Kościoł záś S. nic co innego ieſt/ tylko zebrá nie wielu wiernych/ pod iedną głową Chryſtuſem/ &c. Ná poślubiny tedy tey miſtycznej Dyny/ álbo Micholi/ to ieſt/ ták Kościołá S. iáko też y káżdey dußy/ ſtawa dźiś Chryſtus JEZUS/ iáko Sponſus Sanguinum, w podobnym ßkárłatnym ápparáćie/ gdy toż ſámo krwáwe Spolium, niewinnego Ciáłá ſwego/ pełniąc ſtározakonne przykázánie/ w Kościele Bożym dźiś prezentuie. Zgołá ſtawa dźiś do tego áktu/ iákoby w purpurowey ßáćie; dźiećinne Ciałeczko od ſtározakonney rány ſkrwáwione máiąc. Jákoż bárdzo to ozdobna tego Oblubieńcá ßátá/ y względem iego ſámego/ y względem Oblubienice iego. Względem iego ſamego: gdyż nauczą *S. Izydor.* że to naypierwßa krew/ zá wielki honor poczytał ſobie Pán JEZUS/ y nieiáko pyßnił ſię z niey: gdy ſię bowiem pyta ten Doktor/ czemu rázcy ſię upodobáło Pánu JEZUSOWI urodźić miedzy Izráelczykámi/ á nie miedzy innemi Narodámi: ná to odpowiáda temi ſłowy: Ideò Chriſtus naſcitur in Judæa, & non in Gentibus; quia Gentilitas carebat circumciſione: & ideò in Judæa oſtentat gloriam ſuam, in primordio Nativitatis ſuæ in effuſi-

Pſaml. 1 cap. 6. §. 1.

Figur. *Geneſ. 34.*

1. Reg. 18.

lib. 3. c. 7.

in effusione sanguinis. *Dla tego Chrystus w Zydowskiey źiemi rodźi się, á nie między innemi Narodámi; że one nie miáły Ceremonÿ Obrzezánia, y przez to w Zydowskiey źiemi obiáwia chwałę swoię, ná początku Narodzenia swego, przez Krwie wylanie.* Táż chwalá y ozdobá Krwie dźiś wylaney/ że się źlewa y ná Kościoł S. y owßem ná wßytek świát/ słuchaymy o tym Chryzostomá S. ták mowiącego: Hic Homil. 45 Sanguis Christi Orbis terrarum decus est: hic est, quo Christus exornavit Ecclesiam: Sanguis hic pulchritudinem ejusdem Ecclesiæ, quam semper irrigat, & fœcundat, sanguere non sinit. *Tá Krew Chrystusowá całego świátá ozdobá iest: tá iest ktora Chrystus przyozdobił Kościoł: Krew tá urodźie tegoż Kościołá, ktory zawße oblewa, y żyznym czyni, mienić się nie dopußcza.*

Histor *Potrzebie* uważam intentionem, álbo koniec poślubin dźiśieyßych P. JEZVSOWYCH. Wiemy to z stárodawnych Historyi/ że krwáwe woyny y długie/ kontráktámi Małżeńskiemi/ ze dwuch przeciwnych sobie stron/ zákończone bywáły. Záiste nie inny koniec był y dźiśieyßych poślubin Chrystusowych z dußą ludzką/ iáko też y z całym Kościołem S. tylko zákończenie woyny/ ktora był człowiek wypowiedźiał Pánu BOGV przez grzech: gdyż przychodzącego ná świát Chrystusa/ nie dawno Kościoł S. iáko Krolá pokoiu witał: Rex pacificus magnificatus est. Rrev. Rō. y Prorok podobnyż przypisał Dźieciątku temu tytuł: Parvulus natus est nobis, Isaiæ 9. ... Princeps pacis. Do czego sámego wielce kwádruie/ táż dźiśieyßa krwáwa Ceremonia: (bo iáko notuie *Rota hic*) stárodawny to był zwyczay/ że przy páktách álbo zámykániu pokoiu/ zázywano krwi/ ktorą się obá kropiłá stronā. Znowu tenże Author wspomina/ iż Krolowi iednemu Oerskiemu/ urodźił się był Syn/ Izmael imieniem; ktory z żywotá Mátki swoiey/ krew ná rączkách wyniosł; co widząc Oćiec iego/ prognostykował źle o nim; to iest/ że miał bydź rozlewcą krwie ludzkiey. Człowiecze

A Chrześciáński/ coś podobnego/ ále w lepßy sposob/ pomyśl sobie/ to iest: iż świeżo Narodzony Pan JEZVS/ przy dźiśieyßey Ceremonÿ/ prezentuie ći ná rączkách swoich Krew swoie dźiś przelaną/ ále dáleko rożna intencya; bo nie tá/ áby miałá ći bydź prognostykiem złym/ y grozić ći mistá Boską; ále rączey/ áby się oświadczył przez to/ że pokoy chce uczynić między toba y BOGIEM/ ná ćie zágniewánym y owßem/ iáko więc świátowi kochánkowie czynią/ krwią własną pißąc listy/ do tych/ ktorych sobie przyB iáźni życzą; y on tákże Krwią dźiś przelaną/ chce ćie zachęcić ku sobie/ áby ći więcznie poślubił sobie. Albowiem służy do ćiebie one *Apostrophe*, ktore dźiś czyni *Didac. Stella* do całego w pospolitości Kościołá. Expende etiam, quòd Sponsus Sanguinum incipit Sanguinem pro Ecclesia Sponsa sua fundere. Christus antequam patiatur, factis statim cum Ecclesia sua sponsalibus, singularem ei donat margaritam, pro ejus redemptione Sanguinem suum fundens. *Vważ, iáko ten krwáwy Oblubieniec, poczyna Krew swoię zá Oblubienicę swoię rozlewáć. Chrystus nizeli ućierpiał, uczyniwßy záraz ná początku z Kościołem swoim poślubiny, zá osobliwą onemu zostáwia perłę Krew swoię ná odkupienie iego przelewáiąc.* Już tedy y z Cery/ y z stroiu weselnego/ y z innych okoliczności Oblubieńcá tego/ pokázuie się/ że słußnie iest názwány/ Sponsus Sanguinum.

C

JEśli się tyge drugiey Osoby/ ktora miedzy innemi do tego konkurruie Aktu/ y ktorą dźiś myślemy zá Oblubienicę Pánu JEZVSOWI poślubić/ y oddáć: tá iest/ Nowe Láto/ nowy Rok: á to nie w inßy sens/ tylko przez ofiárowánie y oddánie Pánu JEZVSOWI ná chwałę iego świętą/ wßytkich cáłorocznych ákcyi/ dußy y ciáłá náßego R tu trzy okoliczności z strony tey mistycznej Oblubienice uważyć sobie mamy/ ktore pospolicie záchowywáne bywáią przy poślubinách/ y wy,

PARS II.

dawániu

dawániu Pánienek/ to ieſt/ Conſen ſum Parentum, ßáte iey ślubna/ & actualem traditionem Sponſo ſuo. *Naprzod*, To ſie tycze Conſenſum Parentum: tego każe przeſtrzegáć/ ták Kośćielne iáko y Swieckie práwá/ ſurowe karánia kładąc/ ná tákie/ ktoreby bez woli Rodźicow/ zá Maż ſie wydawáły: iákoż y Pan BOG (gdy ſie to bez ſłußney y gwałtowney przyczyny dźieie) tákowego poſtánowienia/ pospolicie nie błogoſłáwi. Nowe Láto/ nowy dźieśieyßy Rok/ Pánienká to ießcze: bo ták trzymam/ że go nam ießcze ßátan przez grzech śmiertelny nie zgwałćił. A do kogoż tá Pánienká należy/ kto Oycem/ kto Mátką/ tego Roku ieſt/ álbo ſub cujus poteſtate zoſtáie? Łátwa ná to odpowiedź/ że ieſt ſub poteſtate DEI: bo káżdy Rok zowie ſie po Kátolicku/ Annus Domini. Pogánie niewierni podchlebuiąc Pánom ſwoim/ y onym iákieś dominium nád cząſami przyznáiąc/ nowy Rok pod tytułámi ich pocználi y podpiſowáli: Anno Imperij Auguſti, Julij, Tyberij, &c. ále my Chrześćiánie ináczey podpiſuiemy/ to ieſt/ Anno Domini. Wyznáiąc tym ſámym/ że ſam Pan BOG ieſt Pánem/ iáko cáley wieczności/ ták y káżdego Roku: bo powiedźiał Chryſtus: Tempora, quæ Pater poſuit in ſua poteſtate. *Czáſy, ktore w mocy ſwoiey ma Oćiec Niebieſki.* Co y Prorok przyznał/ gdy twierdźi/ że z káżdym z nas/ ſądźić ſie będźie BOG/ iáko o ſwoie własną rzecz/ o cząs. Vocavit adverſus me tempus. Zrad początek ſwoy wźiely/ one chwalebne *P. Gaſpar. Druzbicży Soc: JESU, dictamina conſcientiæ*, ktore czytam *in Vita ejus*. Quid feſtinas, & tempus DEI in laudibus ſuffurariſ? Numquid tempus, DEI non eſt? An non ille fecit tempora? nè ſis parcus in DEVM temporis, qui eſt Author temporis. Słußnie tedy Pan BOG/ Pánem/ y owßem Oycem/ teráźnieyßego Nowego Látá/ názwáć ſie ma. Spytaymy ſie tedy Páná tego/ y Oycá lat náßych/ czy pozwala ná to/ ábyśmy ten Nowy Rok oddáli/ poślubili

Script

Actor 1

Thren. 1.

cap. 15.

A Pánu JEZUSOWI przez oſtrożowánie wßytkich całego Roku akcyi ná chwałę Bożą: przez pobożne propozytá/ chronienia ſie tego álbo owego wyſtępku/ w ktorymśmy cząſciey nád inne/ przeßłego Roku wpadáli/ przez uſtánowienie ſobie ćwiczenia ſie w tákiey akcyi/ cnoćie/ &c. Nie trzebá bynamniey wątpić/ że pozwala ná to Oćiec náß BOG náß; y owßem tá wolá iego ieſt/ ábyśmy iák naylepiey/ lat/ czáſu/ od niego nam pozwolonych záżyli: deklárował te wolą ſwoią przez Ekleziáſtykę do káżdego mowiąc: Fili, conſerva tempus, & de- *Eccleſ.* 4.
B clina à malo. *Synu umiey ſię obeyść z czáſem, á oddalay ſię od złego.* Ktore ſłowá tłumácząc *Corn. à Lap.* bárdzo nárzeka ná owych/ ktorzy te naymilßą Coreczkę Boską za łáda ią wydawáią; to ieſt czás ſobie powietrzony/ ná prożnośćiách/ á co gorßa/ ná obrázie Boſkiey/ ná zbytkách ná ſwywoli trawią/ y gubią: y práz nauczą/ iáko látá náße powinniśmy żenić/ łączyć z wiecznośćią: Impij vita fugit, tempus vadit, velut va-
C por, fumus, &c. At pij jubentur tenere & obſervare tempus; quod præſtant, dum in tempore, æterni tatis opera faciunt. To iuż mamy Conſens Oycowſki. Spytaymy ſie y Mátki náßey/ to ieſt Kośćiołá S. czy pozwala ná to/ żebyśmy pomienionym ſpoſobem/ poślubili Nowy Rok Pánu JEZUSOWI Przez uſtá Káznodźieie generálnego Páwła S. dekláruie nam wolą ſwoie/ że nie tylko pozwala ná to/ ále y upomina o to káżdego/ ábyśmy oſtrożni byli
D á nie dawáli tey miley Coreczki/ to ieſt/ lat náßych w niewolą Videte *Epheſ.* 5. fratres, quomodo cautè ambuletis; non quaſi inſipientes, ſed ut ſapientes, redimentes tempus, quoniam dies mali ſunt. *Przeſtrzegayćie Bráćia, ábyśćie oſtrożnie ſprawowali ſię; nie iáko głupi, ále iáko mądrzy; odkupuiąc cząs, ponieważ złe naſtáły ani.* Ktore ſłowá Apoſtolſkie/ ták tłumáczy *Dioniſ. Carthuſ.* Redimentes tempus: id eſt tempora, quæ infructuosè expendiſtis, reparantes per fructuoſiſſimam occupationè tem-

poris præsentis, atq; restantis; quatenus priores negligentias & impietates recompenseris, per ardentissimam conversationem temporis nondum elapsi. Jákoby przez podobieństwo mowi tu Apostol Redimentes tempus, *Græca legit*, Mercari tempus, to iest: iáko Kupiec gdy iednego Roku stráci ná towárze/ ná ostátku towáru/ áby ſzkody swoiey mogł powetować/ ná drugi rok/ pilno ráchuie/ zarobki miárkuie/ táky ostatká towáru podwyższa: ták y ten/ ktory przeszły Rok zmárnował/ chcąc A wetować ſzkody duchowney/ ma ná Nowy Rok ráchunki z sobą czynić/ ákcye wſzytkie swoie lepiey zordynować/ y ku Pánu BOGV przez pobożne/ duchowne wykierować/ propozytá y intencye. Tá iest wola y contens, Mátki náſzey Kościołá S przez Páwłá S. deklárowána/ o wydániu/ álbo ápplikácyi Nowego náſtępuiącego Roku.

Figur. *Powtore.* Vważyć sobie mamy w iáką ſzátę do ślubu tego z Pánem JEZVSEM/ te nową Oblubienicę/ Nowe Láto/ przybráć nam potrzebá: trzebá tu dobierać do koloru ſzáty Sponſi Sanguinum, to iest/ powinná bydź krwáwo ſzkárłatná: przez co/ rozumieć y káżdego náuczyć chce/ iáko przy ofiárowániu wſzytkich ákcyi/ myśli/ &c. przyſzłorocznych/ áby tym wiekſzy miały swoy valor, y zasługę/ trzebá onęż tynkturować we Krwi Páná JEZVSOWEY: á to przez iednoczenie ich ze Krwią/ z zásługámi Męki Páná JEZVSOWEY. Dla obiáśnienia tego/ zázyie swoim sposobem/ pewnego mieyscá z Obiáwienia Janá S. gdźie styſze głos táki: Ego sum Alpha & Omega, primus & noviſſimus, principium & finis. Beati qui lauant ſtolas ſuas in Sanguine Agni. *Ja ieſtem Alpha y Omegá*, (ſą to pierwſza y ostátnia literá w Greckim obiecádle/) *pierwſzy y ostátni, początek y koniec. Błogoſławieni, ktorzy umyli ſzáty swoie we Krwi Bárankowey.* Pierwſze słowá principaliter & proprijſſimè, weryfikuią ſię záwſze o Pánu Bogu; przy zákończeniu iednęg ſtárego/ á początku nowego Roku/ ſpecialiter zdamiś to ſłużyć Panu BOGV. Principium & finis. w ten ſens: że ponieważ (iáko ſię wyżey pokazáło z Pismá S.) on ieſt Pánem wſzytkich czásow/ powinien też bydź początkiem Nowego/ á końcem ſtárego Roku: to ieſt/ z intencyi dobrey ná chwałę iego świętą/ y kończyć y począć káżdy Rok powinniśmy. A ná coż to przy tym końcu y początku/ o tynkturowánych we Krwi Báránkowey/ Báránká owego/ qui tollit peccata mundi, ſzárách wzmiánká? Beati, qui lavant ſtolas ſuas in Sanguine Agni. Może ſię nam z tego podáć okázya do informácyi/ iáko mamy kończyć ſtáry/ á począć nowy Rok: to ieſt/ tynkturować/ fárbować ná początku Roku/ wſzytkie spráwy dorożne náſze/ we Krwi/ ktorą dźiś przy Obrzezániu/ ná Nowy Rok/ Niebieſki Báránek wylewa: á to nie inſzym sposobem/ tylko przez iednoczenie ákcyi náſzych/ z zaſługámi Krwi Páná JEZVSOWEY. Pyta ſię dowcipny *Salmeron*, y *Didac. Stella*, coby w tym zá Táiemnicá była/ iż Kościoł S. Nowego Roku/ nie począł od innego Swiętá/ náprzykład/ od Národzenia Páná JEZVSOWEGO/ ále od wylania pierwſzey Krwie iego przy Obrzezániu? Ná co chcąc odpowiedźieć pomienioni Autorowie/ reflektuią ſię nieco ná Kálendarze Zydowſkie: że też y oni według práwá Moyżeſowego/ powinni byli począć nowy Rok/ álbo pierwſzy dzień Mieśiącá Niſan názwánego/ tákże od wylania Krwie Báránkowey; ktorego zábyli onego dniá/ ná pámiątkę uwolnienia z niewoli Egipſkiey/ y ktorego Krwią Przodkowie ich w Egipćie będąc/ drzwi y podwoie domow swoich fárbowáli. Podobnym tedy ſpoſobem y Kościoł S. począł Rok Nowy od Krwi Páná JEZVSOWEY/ y nią nieiáko drzwi to ieſt/ początek Nowego fárbuie Roku. Ná coż to czyni? Naprzod ná to/ (iáko obſerwuie pomieniony *Sálmeron*) ábyśmy mieli w czym/ to ieſt we Krwi Páná JEZVSOWEY obmyć grzechy/ defektá/

Apoc. 22.

niedoſkonáłośći

niedoskonałości/ przeszłego Roku. Primus dies, Mensis primi, apud Christianos Sanguinem Christi effusum celebrat, ad nostram redemptionem, Znowu dla tego (iáko rozumie *Didac. Stella,*) ut toto Anno fixum in nostra memoria haberemus Sanguinem, quem hodiè pro nostra salute fudit DEVS. to iest/ áby sie ná cáły Rok to Krwią Páná JEZVSowa zásárbowálá pámięć/ rozum/ wolę/ y owßem wßytką dußą náßą/ przez pobożne wnetrzne ákty/ iednoczac niemi całorogne ákcye náße/ z záslugámi Krwie Páná JEZVSOWEY/ y one w tey iedności ofiáruiąc P. BOGV. Tákie ákty ziednoczenia ákcyi swoich/iákoby wdzięczna duße w ocách Oblubieńcá dźisieyßego czyniły/ obiáwił sámże Gertrudzie S. raz w dzień Trzech Krolow/ poczytáiąc tákie ákty/ zá rownáiące sie trzemá onym dárom ofiárowánym od SS Krolow: á drugi raz/ tarczą zásłaniáiącą y broniącą Tronu swego/ tákie ákty názywáiąc.

Infin. p. 4. c. 6, & 13.

Potrzećie, przy poślubinách powinná bydź traditio Sponsæ. Wiec záś też iuż mistyczna Oblubienice/ ták ustroiona/ Nowe Láto oddáć dźisieyßemu Oblubieńcowi/ to iest w samey rzeczy/ uczynić intencyą ná cáły Rok/ iák naydoskonálßą. Dla lepßey w tym informácyi/ dam przykład ná iedney służebney Kuchárce/ *ex Vit. PP.* o ktorey obiáwiono było z Nieba iednemu Pustelnikowi/ że go świątobliwośćią y zasługámi przewyßßálá: od tey gdy Pustelnik dowiedzieć sie chćiál/ coby zá osobliwe ákty swoie miálá/ niczego sie od prostey y pokorney białeyglowy dowiedzieć nie mogł; tylko mu to rzekłá: że (práwi) Oyce/ gdy drwá do kuchnie po schodách noße/ mam w zwyczáiu przypommáć sobie/ iáko Pan JEZVS ciężki Krzyż dźwigał/ y niosł ná Gore Kálwáryiską dla zbáwienia mego; wiec y ia one moie praca/ fatygę/ iednoczę z praca y fatyga iego/ y ták ia ofiáruie Pánu BOGV. Podobnegoż káżdy z nas/ dźiś záżyi sposobu/ oddáiąc Nowe Láto Sponso Sanguinum, Pánu JEZVSOWI; á to przez generalną ná cáły Rok intencyą/ y ofiárowánie wßytkich myśli/ słow/ spraw/ nie tylko dobrych/ ále y przyrodzonych: (iáko są spánie/ iedzenie/ y tym podobne/) w ziednoczeniu zasług/ prac/ y Krwie Páná JEZVSOWEY; do czego sam dźisieyßy Oblubieniec/ káżdego wabi/ y okázuie mu dáie: gdy przy początku Roku/ Krew swoią świeżą prezentuie. Przeto dußo Chrześćiáńska/ nie ociągay sie dłużey/ czeka cie iuż u Oltarzá/ ten nayśliczniejßy Sponsus Sanguinum: mowi do ciebie *Didac. Stella*, Accede ad Christum, nè opulentus iste thesaurus, id est: Sanguis Christi, tua causa perdatur, imò eo utere. *Przystępuy* (práwi) *do Chrystusa, aby ták bogáty skarb Krwie iego nie ginął dla ciebie; y owßem zażyi go.* Do czego przykłada sie y S. Ambroży. Dignum te gere tali Sanguinis pretio, ne veniat Christus, qui te mundavit, qui te redemit: & si in te peccatum invenerit, dicat tibi: Quæ utilitas in Sanguine meo, cùm descendo in corruptionem. *Vspokaiay sie do skutku tey Krwie, żeby przyßedßy Chrystus, ktory cię oczyścił, ktory cię odkupił, nálazßy w tobie grzech, nie rzekł ci: Y ná coż się Krew moiá przydáłá, &c.*

libr 3. de Virg.

Ja tobie krotką formę tych całorocznych poślubin/ álbo intencyi generálney podáię táką: Páne JEZV Chryste/ ia lubo grzeßny/ y nikczemne stworzenie twoie/ biorę cie dźiś iuż nie zá dożywotniego/ ále zá wiecznego Oblubieńcá dußy moiey: á lubo wiem że przeßłych lat moich/ sprofanowałem łoże twoie/ rozmáitych dopuszczáiąc sie grzechow/ wracam sie do ciebie/ w ßczerey pokućie; oddáię Oblubieńcze moy/ cáły nástępuiący Rok/ życie moie/ myśli/ słowá/ y spráwy/ łącząc to z zasługámi Krwie twoiey przenaydroższey/ ktorą dźiś leię; áby sie poświęciły y walor swoy wźiely od niey. Łącze myśli/ modlitwy moie/ z myślami/ z modlitwámi twemi; choroby moie/ y frásunki/ ktore ná mnie maß tego Roku dopuścić/ z ránámi/ z smutkiem twoim w Ogroycu; prace moie/ fatygi/ okolo

Epilogus.

powinnośći/ y zabaw ſtanu mego/ A
okolo rzemieſłá/ role/ &c. iacze z fátygámi/ pracámi twoiemi/ ktoreś ty ná tym świecie ponośił/ w ubogim rzemieślniczym ſtanie urodźiwßy ſie: Naoſtátek/ ſamo ſpánie/ iedzenie/ pátrzánie/ y inne przyrodzone ákcye/ chce/ áby wßyſtkie były w ziednoczeniu oney intencyi/ z ktorąmeś ty tu żyiąc ná źiemi/ podobneß ákcye odpráwował/ y ofiárował Oycu Niebieſkiemu. Tym tedy ſpoſobem nowemu Oblubieńcowi/ Sponſo Sanguinum. Nowy Rok zá Oblubienice po B

ślubiamy/ ofiáruymy. A ponieważ do ślubu idąc Pánienki/ bráć zwykły błogoſłáwieńſtwo od Oycá y Mátki/ proſimy y my Oycá Niebieſkiego/ y oraz Przenayświetßey Pánny/ ſłowy Dáwidowemi: Benedic coronæ Anni benignitatis: pobłogoſław Páńie tym nabożnym intencyom náßym/ przez przyczyne Nayświetßey Pánny. A ná końcu ślubu tego/ niech nam Kápellá Niebieſka/ proßąc zá námi BOGA/ zágra weſoło/

Confirma hoc DEVS.
AMEN.

NA NOWE LATO
Kolędá.
Sponſus cum ſtrenis Sanguinum.

Conſumati ſunt dies octo, ut circumcideretur Puer, Lucæ 2.

Aże z iedney okoliczności przy początku Nowego Roku/ álbo (iáko ſtárzy mawiáli) przy Kálendách Jánuáryußá/ dobrey Kolędy od Páná JEZVSA otrzymánia/ czyni ſie nam nádźieią. S. N. Albowiem Koledá/ ma ſwoie denominácyą á Calendis; aliás miáłoby ſie mowić Káledá/ nie Koledá: to ſłowo oraz znáczy rozmáite podárunki/ ktoremi według záwźiſtego od ſtárodawnych Rzymian zwyczáiu/ przy tych dniách Pánowie poddánym ſwoim/ poddáni Pánom/ przyiaćiele/ ſąſiedźi/ Máłżonkowie/ zwykli ſobie zobopolnie życzliwośći iedenku drugiemu áffektá świádczyć. Wiec z tey miáry/ y nam od Páná JEZVSA Nowonarodzonego/ ile od Páná náßego/ nádźieią ſie czyni Kolędy. Przyſtępuie do tego y druga okoliczność. W przeßłym/ (álbo przeßłorocznym Kazániu) prezentowałem Łáſkom wáßym weſelny Akt Oblubieńcá Niebieſkiego/ Nowonáro- C

dzonego Páná JEZVSA/ tanquam Sponſum ſanguinum; zá ktorego młodą Oblubienicę/ to ieſt/ Nowe Láto wydáliśmy ßczęśliwie/ gdyśmy nas ſamych/ y cáłoroczne ákcye náße/ ziednoczywßy one z zaſługámi Krwie Páná JEZVSOWEY/ one muż ſamemu ofiárowáli. A że przy weſelnych áktách/ oſobliwße donaria zwykły Oblubienice otrzymywáć/ od ſwoich oblubieńcow/ y tá okoliczność przyczynia nam nádźieie/ o oſobliwey Koledźie od Zbáwićielá y Oblubieńcá náßego. A coż nam też D
daß po Koledźie/ Naymiłßy Oblubieńcze duß náßych/ ſam ubogim/ nágim/ y wygnánym z Miáſtá do bydlęcey ſtopy bywßy? Guevarra piße/ że u Elámitow zwyczay był/ iż przy poślubinách Oblubieniec z Oblubienicą/ własną ſwoią Krwią zobopolnie cześtowáli ſie/ bo iedno drugie záklowßy ſie w pálec/ ná ktory pierśćień Maliński nośili/ ſáć z niego y krew powinni byli pić. Podobnego coś dźiśiay uważam w Oblubiencu Pá-

in Horol. Princip.

nu JEZV-

nu JEZVSJE; ktorego nie dármo názwałem przedtym Sponſum Sanguinum. Nie miał nic ná ten czás ubogi Pan JEZVS/ tylko Krew w Ciele ſwoim: wiec y te/ tobie człowiecze/ ktorýś mu przyßły Rok poślubił/ záwdzięczáiąc ći ochotę/ y udáro-wáć ćię chcąc iák naybogáćiey/ zá Koledę ofiáruie/ gdy one hoynie przy dzisieyßym ſwoim Obrzezániu wyle-wa dla ciebie. Wiec áby ſię káżdemu z nas doſtáło z tey Koledy/ przy-ſtąpię ia iák z naywiekßą reweréncyą/ y te kilká kropel Krwi Páná JE-ZVSOWEY z Ciáleczká iego wyla-ney pozbieráwßy/ dźieląc one miedzy Stany/ káżdemu po kropelce/ zá Ko-ledę à Sponſo Sanguinum oddam.

Ecclesiaſtic.

Naprzod, Stanowi Duchownemu/ wßytkim Prálatom/ Beneficyáryu-ßom/ y Páſterzom Duchownym/ ofiá-ruie zá Koledę Guttam primam: to ieſt/ te kropelkę ktorą naypierwey wytryſnáwßy z Ciáleczká Dźieciątka/ dotknęłá ſię rąk ádminiſtruiącego te Ceremonią: ktory (iáko pospolitßa opinia trzyma) muſiał bydź z poko-lenia Lewitow/ umyślnie ná to zá-ciągniony od Jozefa S. y Pánny Prze-nayświetßey. Tą tedy kropelką/ kto-ra naprzod záfárbowáłá ręce Kápłáń-ſkie/ de jure nieiáko/ należeć powinną Duchownym. Wiemy to z náuki Páwłá S. że Krew Páná JEZV-SOWA umie perorowáć. Acceſſi-ſtis ad .. Teſtamenti novi Media-torem JESUM, & Sanguinis aſper-ſionem, meliùs loquentem, quàm Abel. Wiemy y to/ że Kośćioł S. Krew Páná JEZVSOWa w Prze-nayśw: Sákrámencie/ Memoryałem názywa: O Memoriale mortis Do-mini! co też ſwoim ſpoſobem ápli-kowáć ſię może y tey pierwßey kro-pelce Krwie Páná JEZVSOWEY. Nie potrzebuie tedy tá Koledá/ ábym ia oddáiąc one Duchownym Prála-tom/ miał mieć iáką perorę do nich: iákoż wſtydźiłbym ſię bárdzo tych náu-czyć/ ktorych mi Oćiec moy S Fráncił-ßek kazał w poßánowániu mieć/ bár-dźiey niż Aniołow: y Pánámi moie-mi onych uczynił: Quia Domini mei ſunt: czemum ia też wielce rad.

Hebr. 2.

Feſt. S. P. N. Franc.

A Niechże tedy tá nayświetßa kropelká ſáma peroruie do was; Przenaywie-lebnieyśi Prálaći/ y Páſterze: Mo-wi tedy naprzod do żárliwych/ przy-kładnych/ y pilnych w powinnośćiach urzędu ſwego; dźiękuiąc im/ że umie-ią ßáſować Krwią Páná JEZV-SOWa/ w ádminiſtrácyi Sákrámen-tow Swietych/ y ſtáráią ſię áby w duſzách owieczek ſobie powierzonych/ nie ginęło pretium tey przenaydroż-ßey Krwie; á iákby były miłe Pá-nu JEZVSOWI prace ich/ niech ſię domyśláią z widzenia onego/ kto-

B re miewał *B. Pet. Gonzales Ord Prad.* że ilekroć Spowiedźi ſłuchał/ álbo ká-zał/ zdáło mu ſię iákoby krople Krwie Páná JEZVSOWEY zbierał z źie-mie/ y one z wielkim ukontentowá-niem Páná JEZVSOWEGO w żyły iego otwárte/ názad kładł. A że-by záś w tych Apoſtolſkich pracách/ pośiłek ſwoy od teyże Krwie Páná JEZVSOWEY mieli; przychodźi mi ná myśl to co piße *March.* o tym y S. Birgittá miáłá obiáwienie: że Przenayśw. Dánná Krew dźiśieyßa Páná JEZVSOWa/ ná tuwálnią

C pozbieráwßy/ y z oną pártykułką obrze-żánego Ciáłá zawinąwßy/ áż do śmier-ći przy ſobie chowáłá; á przenoßąc ſię z tego świátá/ Jánowi S Apoſtolo-wi/ one świete Relikuie oddáłá: kto-re on zá wielką pociechę w pracách uſtáwicznych Apoſtolſkich ſobie poczy-tał/ y niemi ſię ciełył. Niechayże podobnym ſpoſobem też kropelkę przy-tuła do ſercá ſwoiego/ wßyſcy w po-dobnych pracách Apoſtolſkich zoſtá-iący Prálaci: y niech nia ſerce ſwoie pośiláią, uważáiąc ſobie pilno y czeſto

D pretium Sanguinis Chriſti, w owie-czkách ſobie powierzonych. A że nie wßyſcy moga bydź doſkonáli; niedo-ſkonáłßym/ táż kropelką Krwie Páná JEZVSOWEY/ Memoryały kro-tkie zoſtáwia. Pierwße Memoriale Sanguinis Sacramentalis nápomi-náiąc/ áby iák z nayczyſtßym ſumnie-niem przyſtępowáli do ofiáry Ciáłá y Krwie Páná JEZVSOWEY. O quàm mundæ debent eſſe manus illæ, quàm purum os, quàm ſan-ctum corpus, quàm immaculatum

Lobett. de zelo.

Rat ion. in Circumc.

cor Sacerdotis, ad quem toties ingreditur auctor puritatis. mowi *Th. à Kempis.* Drugie Memoriale dáie Sanguinis, seù Patrimonij Christi: boć to wßytkie intraty duchownych/ ſtußme ſie mogą nazwáć: Succus Sanguinis Christi; ponieważ pobożni Fundatorowie záwdzięczáiąc P. JEZVSOWI wylanie Krwie dla zbáwienia swego/ krwáwo nábytych dobr dozesnych/ ná chwałe iego świętą/ Duchownym ustąpili. Może káżdy Beneficiarius, codźiennie dźiękuiąc Pánu JEZVSOWI/ y prosząc go o láskę/ Vt sic transeat per bona temporalia, nè amittat æterna: záżyć onych słow do niego: Quoniam in sanguine animæ tuæ comparasti ea. A przytym w záżywániu intrat/ ma sobie postępowáć/ táko ze Krwią Páná JEZVSOWą; áby znáć ná niepoświęcone mieysce Krew tá nie upádłá: to iest/ áby ná świeckie rzeczy/ ná zbytki / nie obracáłá sie: W czym piękną przestrogę Infulat Medyoláński *S. Ambroży* zostáwił: Aurum Ecclesia habet, non ut servet, sed ut eroget, & subveniat necessitatibus Christi. Á S. Bernard: Quid quid Sacerdos, præter necessarium victum & vestitum simplicem, de altari retines, tuum non est, rapina est, sacrilegium est. Væ tibi Clerice, mors in olla, mors in delicijs est: ideò præsertim, quia quæ comedis, peccata sunt populi. Trzećie zostáwuie Memoriale Sanguinis, o ktorym Pan BOG przez Proroká do wßytkich Páſterzow mowi: Sanguinem ejus de manu tua requiram: to iest / przypomina niektorym czuyność okolo owieczek duß Krwią droga odkupionych; áby ich nie tylko postępkámi swemi/ nie gorßyli/ ále ie też do dobrego/ życia swego przykładem prowádźili: by znáć nie poczytáni byli w liczbie onych; w ktorych osobie mowi S. Grzegorz/ Nos, qui Sacerdotes vocamur, supra ea mala, quæ propria habemus, alienas quoque mortes addimus: quia tot occidimus, quot ad mortem ire quotidiè tepidi & tacentes videmus.

lib. 4. de Imit. c. 11. §. 6.

Eccli. 31.

Offic. 12. q. 2. Ep. 2.

Ezech. 2.

homil. 11 in Ezech.

Powtore, Stanowi Zakonnemu/ oboiey płci/ oddáie od Páná JEZV. SA ze Krwi iego dźiś wylaney/ Gut tam ſpumantem, kropłe Krwi pieniącey ſie. Páná ná Krwi/ wydáie fervorē ſanguinis; iákoż y pot zſprácowanego ciáłá dobywáiący ſie/ nie co innego ieſt/ tylko ſpuma ſanguinis, zagrzaney Krwie excrementum. Przetoż w podobnyß ſpoſob y tá rozegrzana y nieiáko pocąca ſie/ świeża kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ do nas Zakonnikow abundè loquitur; potrzebne nam po Kolędźie memoryały zoſtáwuiąc. Naprzod/ ábyśmy pámiętali/ że dobrodźieyſtwo y láſká powołánia nas z świátá do Zakonu S. ieſt to znák/ y iákoby ſuccus ferventiſſimi Sanguinis Christi; to ieſt/ iż Pan JEZVS oſobliwą iákąś gaſtką Męki ſwoiey ná to applikował/ áby nam był ziednał ten dar/ ta láſkę u Oycá przedwiecznego: z ktorym ták wiele tyśięcy ludźi inßych pominął. Non fecit talitèr omni nationi. Co ſamo pobudzáć nas powinno do áffektow wdźięczności y nabożeńſtwá ku Krwi Páná JEZVSOWEY/ y coraz do większego ukontentowánia w powołániu naßym. Druga przestrogá/ ieſt tá: Ma to Krew/ że extra venas corrumpitur: Poki krew w ćiele/ w żyłách/ poty ieſt membrum viventis, nieiáko żyie; ále wypußczona z żyły/ prętko ſie zámierdźi/ y gnije. Podobnym ſpoſobem kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ ktora oſiádłá w ſercách náßych/ to ieſt/ láſką powołánia / áffekt do Zakonu; poki Zakonna dußá w ćiele zoſtáie/ to ieſt/ w zgromádzeniu/ w Klaßztorze z drugiemi/ ná pospolitych ákták / poty żyie y pomnaża ſie w niey ten áffekt y duch nabożeńſtwá: lecz iák puścisß tę krew z żyły/ to ieſt/ woda ſie Zakonna oſobá z świeckiemi w korreſpondencye / mießkać z niemi / zábawiać ſie z krewnemi/ opiekáć ſie niemi pocznie; prętko obumiera tá krew i ziębnięte duch nabożeńſtwá / áffekt do ſtanu ſwego umnieyßa ſie: náoſtátek y ginie/ z gruntu tácy ßwánkuią dla świeckich / dla krewnych/ ná zbáwieniu ſwoim. *S. Hieron.* żáłośnie o tym nápiſał:

ad Fabiol.

pisał: O quanti Monachorum, nimis amando parentes suos, animas perdiderunt! *Potrzecie.* Táż kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ peroruie do oźiębłego Zakonniká onemi słowy: Nondum ad sanguinem restitisti: to iest/ ta pieniąca/ pocąca śie Krew Páná JEZVSOWA/ nápomina nas/ ábysmy sobie reflexyą uczynili Osobá Zakonna/ wiele też przeszłego roku/ zawdzięczáiąc zá te kropelki Pánu JEZVSOWI/ kropel Krwie swoiey/ stáráiąc śie o postępek w cnotách świętych/ odwdzięczył; lub to przez dyscypliny/ lub przez pokorne záwstydzenie śie/ wyznaiąc ná śie gdźie należało defektá swoie; wiele też rázy zápienilá śie w nim krew/ ßczerze z posłuszeństwá ś. podeymuiąc fatygi Zakonne/ w podrożách/ w Ambonách/ w Konfessyonalách/ w pisaniu/ w uczeniu śie/ álbo odprawowániu tego/ do czego go Zakon obrocił. *Náostátek*, przydáy y to ku pocieße twoiey/ w pracách Zakonnych/ ábyś sobie uważył/ w iákim ßácunku są poty/ y prace twoie Zakonne u Nieb: gdyż iáko dźisiay (o czym iuż námieniłem) Nayświetßa Pánná spływáiące krople Krwie Páná JEZVSOWEY/ ná tuwálnia zbieralá; ták też widźiana byłá/ że prácuiących Zakonnikow z posłuszeństwá/ krople potu/ samá z Aniołámi w złoty zbieralá kielich/ y droga tuwálnia spocone golá ich ocierálá. Cießże śie tym dußo Zakonna/ że przy tey pocącey śie kropelce Krwie Páná JEZVSOWEY/ ták wielką cenę máią/ poty y prace twoie Zakonne; á tym ochotniey nie żáłuy śie ná podobne okázye.

Ordin Equestri.

Potrzecie. Oyczyźnie moiey Koronie Polskiey/ Senatorom/ Vrzędnikom/ y całemu Stanowi Rycerskiemu/ álbo Szláchectwiemu/ oddáie zá Kolędę ze Krwie Páná JEZVSOWEY trzecią Kroplę; ktora názywam Guttam Ponderis, ważną bárdzo; á to z tey okázyi wspomina *S. Aug.* że zá czasow iego/ byłá ießcze pámiątká/ y niektorzy (o co ich też strofował S. Doktor) obchodźili Swięto kilku kropel krwi/ iákieyśi niewiásty/ ktore/

ap. Drexel de Christo Mor. lib. 2 c. 8. §. 4.

A gdy ią ktos gwałtownie z zaußnic złotych obierał/ z ußu iey zránionych/ wypryßnęły: te záś krople/ były to Guttæ ponderis: bo ie złotem odważano. Raptum est aurum (dicunt) de aure mulieris, & cucurrit sanguis, & positum est aurum in trutina, vel statera, & præponderavit multùm de sanguine. słowá są S. Augustyná. Czytam znowu w Kwiátkiewiczu/ że Henryk Krol Angielski/ zákładáiąc Káplice/ álbo Kośćioł bárdzo kosztowny/ dostał był z Páleßtyny/ nieco Krwie prawdźiwey Páná JEZVSOWEY/ ktora w same fundámentá Kośćiołá onego włożył. Te dwie Historyczne relácye/ ták do moiey rzeczy stosowáć mogą. Przez támtą/ o ktorey S. Augustyn wspomniał/ Mátronę/ przystroioną w złote zaußnice/ chce rozumieć Koronę náße Polską: ußy záś iey/ ponieważ (według Apostołá) Fides ex auditu, stosuiąc śie do zdánia *S. Cyryllá Alex.* niech nam znáczą ochotę Polakow/ z ktorą przyięli Wiárę S. przez S. Cyryllá y Metodyußá/ od Dąbrowki/ Zony Mieczysłáwá ná to záciągnionych/ opowiedźiáną: ktora widząc w Polakách ciągłą Sś. Mężowie záraz ná tychże fundámentách/ ná ktorych stoi powßechny Kośćioł S. y ten w Polßcze pártykulárny záłożyli Kośćioł; to iest/ ná Krwi Páná JEZVSOWEY; ná náuce/ ná zasługách Męki iego. Wnet záraz Monárchowie Polscy/ świeżo do Wiáry náwroceni/ nie mogli pátrzáć ná to/ ábyś Oblubienicá tá nowa Chrystusowá/ to iest/ Wiárá S. y Kośćioły w Polßcze/ nie miáłá były ochędoßki swoiey; náuczywßy śie tego oraz z Wiáry/ y z náuki Kośćielney/ y z przykłádu nayperwßego Chrześćiániná Konstántyná W. Cesárzá; że hoyne opatrzenie/ udárowánie Kośćiołow y Kápłánow wielce śie podoba PANV BOGV: przystroili przeto bogáto Oblubienicę Chrystusową/ drogiemi niby zaußnicámi: gdy hoynemi prowentámi/ y bogátemi ápparátámi Kośćioły/ Klaßtory fundując/ opátrzyli. Ah! nießczęśliwość náßá! po lat bliśko tyśiącu/ doczekáłá śie tá niegdy stroyna

Anno Dom. 1245.

vide meas 7. Tubas Domin. 13. post Pent. fol. 434.

Mátroná/ to ieſt Kościoły/ Duchowieńſtwo Polſkie/ tych nießczęśliwych czásow/ kiedy ią co żywo twie zá uſzy; ktore iákom iuż powiedźiał ſymboliżuią Miáre prawdźiwą: á naprzod twie ią potentia Heretycka/ pod rożnemi fortelámi/ chcąc w Polſkie ſwoie biedy roſkrzewić; á co żałośnieyßa; yſami Synowie Koronni niektorzy/ rzucili ſie ná złote iey zaußnice/ y one gwałtownie zdźieráią/ gdy przez oppreſſye/ y niezwyczáyne kontrybucye ná dobrá duchowne bez wßelkiey dyſkrecyi włożone/ według upodobánia ſwego/ przywiedli do tego/ że nie tylko máietnośći ich zruinowáne zoſtáły/ ále też złotá y śrebrá/ od pobożnych Przodkow ich nádáne Kościołom/ Klaßtorom/ dla ich niezbożney ráchcyi/ ſprzedáne bydź muśiały. A że ſie to gwałtownie dźieie/ y z lekkim poważániem Klatew Kościelnych/ ná tákie gwałtowniki dawno ſetrowánych/ wiec z nátárgánych uſzu tey Mátrony/ to ieſt/ Kroleſtwá Polſkiego/ płynie nieiáko Krew Páná JEZVSOWA magni ponderis; bo cená iey/ wßytkie złotá przeważa. 1. Petr. 2. Non enim corruptibilibus auro & argento redempti eſtis, ſed pretioſo Sanguine Agni immaculati. Płynie mowie/ gdy ták droga rzecz/ y BOGV oddána/ ná ſwywołá/ ná zbytki bezbożnych ludźi obraca ſie. Do ćiebie tedy Senatorſki y Rycerſki Stanie/ tá Mátroná Duchowieńſtwo Polſkie/ rekurs czyni/ y z ſkrwáwionemi/ obetwánemi uſzymá przed toba ſtánawßy/ iuż non lacrymis, ále Sanguine Chriſti loquitur. Niechayże tá kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY/ bedźie Gutta Ponderis, niech ma powáge ſwoie u ćiebie/ Cne Rycerſtwo Polſkie; uymij ſie zá tą Krwią Páná JEZVSOWą/ w obrádách wáżnych publicznych/ mowcie/ obmyślayćie o ſpoſobách zfolgowánia dobrom Kościelnym; á wiedźćie o tym/ gdy ták żárliwie o te Krew Páná JEZVSOWą/ o ludźie Duchowne czynić bedźiećie/ táż Krew Bárankowá oddali od Krolestwá Polſkiego/ Angelum percutientem: to ieſt woyne/ y inne plagi/ od ktorych bliſko iuż ſtá lat/ Oyczyznę náßą nißczeie.

Poczwarte, Polſkiey náßey Milicyi/ Zołnierſtwu/ dáie zá Koledę Guttam bullientem, kropelke wrzącey Krwie Páná JEZVSOWEY; á to dla rozgrzánia ich przećiwko nieprzyiaćiołom Miáry ś. y Oyczyzny. Prawdáć ieſt/ że u Rzymian było práwo/ gdy w okázyi żołnierz/ źle ſie popiſał/ álbo z pláću ućiekł; in pœnam z obrok krwie mu doſtátkiem pußczano; ná ktora kárę/ podobno iuż nie rázdla boiáźliwego ſercá/ záſłużyli niektorzy z náßych Kawálerow Polſkich. Jednák daymy teraz tey exekucyi obozowey pokoy: wolę ná ten czas ſkrzepić krew ich rozgrzać wrzącą kropla Krwie Páná JEZVSOWEY. Kościelne Hiſtorye piſzą o Krwi S Jánuáryuſzá/ że gdy przy niey położą Głowę tego Swiętego/ záraz roſpuſzcza ſie y wre. Z náßych ci też Kawálerow Polſkich/ (luboć to nie cudownie ſie dźieie) wre ná czás krew/ odważne miewáią ſerce/ ále przy głowie martwey/ álbo málowáney: to ieſt/ radźi przy kielißku z ſwoiemi roſpośćieráią ſie odwágámi. Fortes Athenienſes, (fortes Poloni) ſed in tabula: lecz żywego w polu obaczywßy nieprzyiaćielá/ krzepnie w wielu ich tá krew/ uſtáie odwágá. Wre ná czás w nich krew/ y ná pláću Márſowym/ ále ná krew Bráterſką: zwlaßczá pod ten czás nießczęśliwy domowey woyny. Coś ſie podobnego dźieie owemu/ co ſie działo w Jeruzalem/ zá Stárośtwá Pilatowego; gdy bowiem niektorzy z Galileyczykow widząc/ iáko pod pánowániem Rzymian ktorych protekcya przyieli byli Przodkowie ich/ ginęłá nie tylko wolność Narodu/ ále y Wiárá/ zebrali ſie do kupy/ opponuiąc ſie zá pospolite dobro; Pilat ná nie przyćiągnął z woyſkiem/ y zwyćieſtwo otrzymawßy/ krew ich/ Bogom Pogáńſkim ofiárował. o czym y Ewángeliſta wſpomina: Quorum ſanguinem Pilatus miſcuit in ſacrificijs eorum. Właśnie teraz ták ſie dźieie w Oyczyźnie náßey: nie było ná nieprzyiaćielá Woyſká/ wymawiano ſie/ że nie mamy ogniſtego

Militibus.

Brev. Rom

Luce 13.

ludu/

ludu/ piechot/ zć. oprzeć ſie mu nie
można: á wiec teraz gdy niektorzy
delikátnieyßego ſumnienia/ widzac że
te obce protekcye ßkodliwe ſą y wol-
ności/ y Wierze ś. do kupy poßli/ y
w niey ſie utrzymuią/ zdrowie y ſub-
ſtáncya łożąc dla pospolitego dobrá/
wezwrzała przeciwko nich krew w ſer-
cách przeciwney fakcyi; nie trudno
teraz o Woyſko/ o piechoty/ o Rây-
tárye/ ktorych przedtym ná nieprzy-
iacielá nie było ſerdecznie swoy swego
bye/ znosił; y gdy ſie támtey ſtronie
poßczęści ná czas/ oni iáko Pilátowie
obcym Narodom/ Protektorom swo-
im/ iákoby krew Bráterſką ofiárują/
gdy ſie cießą z niemi y tryumfuią z te-
go. Złe to dla BOGÁ/ y oſtátniey
ruiny Oyczyźnie náßey znák: Invi-
cem mordentes, invicem conſu-
mentes. mowi Páwel S. Jnázey
trzebá/ Rycerſtwo Polſkie. Zrzec ták
uczynić/ iáko niegdy uczynił Catilina
w Rzeczypospolitey Rzymſkiey/ gdy
dla lepßego serca/ utoczywßy z pier-
śi nieco krwie swoiey w kielich winá/
każdego z Kawalerow swoich nią po-
częſtował. Skuteczniey ßá daleko ieſt
Krew Páná JEZVSOWA/ ktora
ná dźis ofiáruie tobie Rycerſtwo Pol-
ſkie: tá niech rozgrzeie w ſercach wa-
ßych krew/ to ieſt/ niech wzbudźi ſtá-
ropolſka żárliwość o honor Boſki/ o
Kościoły S. o dobro pospolite; á
przeciwko nieprzyiacielowi/ y złym Sy-
nom Oyczyzny/ doda męſtwá y od-
wagi.

Seni bus. *Po piąte*, Stárym/ wlátá podeſz-
łym/ ofiáruie ze Krwie Páná JE-
ZVSOWEY/ Guttam emollien-
tem. Piſą ſtárzy Hiſtorycy/ o Sá-
lomonie/ że gdy budował on ſławny
Kościoł/ ná łámánie kámieni/ nie
młotow/ ále krwie robáczká pewne-
go/ ktorego mu była przyniosła Strus-
ica/ zażywano; od ktorey krwie mię-
kniały y ſame ſie pádáły kámienie/
według rzemieślniká potrzeby. Dicke
to Symbolum Krwie Páná JEZV-
SA Nowonárodzonego/ ktory ſie ſam
robáczkiem názwał/ Ego autem ſum
Pſal. 21. vermis, & non homo: Y o Páſtu-
ßkách w teráźnieyßych Rotulách ſpie-
wamy: *Mowili mu, robaczku moy.*

A Stárzy pospolicie bywáią twárdzi iák
kámień/ upárci/ nie użyci; nie námo-
wiß ná iálmużnę; bo omnia vitia
in ſenibus ſeneſcunt, ſola avaritia
iuveneſcit. W chorobie drudzy nie
dádzą ſie námowić do Spowiedźi/
do Teſtámentu: mowią: ießcze mi
nie będźie nic. Jnni/ zwłaßcá któ-
rzy młode látá ſwywolnie ſtrawili/
od złych nałogow pijáńſtwá/ koſter-
ſtwá/ od cieleſności/ odwieść ſie nie
dádzą. Co iák ßpetna ieſt ná ſtáre-
go/ niech poſłuchaią S. Chryzoſt. Ab
ſurdum eſt, ſi ſenex in taberna ſe-
B deat, ſenex ad circum feſtinet! &c *hom 4 in Epiſtol ad Hebra.*
*O ſromotnaß to rzecz, gdy ſtáry śiedźi
ná goſpodźie, włoczy ſię po weſelách, u-
wija ſię, wykręca, kortczye ſtroi, iák
młokoſ iaki: godźien záiſte pośmieviſká:
Rzeczeß mu co o to, záraz ſię obruſzy
y ſkárzy ſię że ná ſiwy włos iego reſpe
ktu nie maß. Ty ieno wprzod miey w
poßanowániu ſiwiznę twoię; á ieżeli ty
ná nię reſpektu nie maß ſtárym bywßy,
czemuż ſię napieraß u młodych, áby one
w poßanowániu mieli* poty S. Doktor.
Ná zmiękczenie tedy twárdego/ upár-
C tego ich ſercá/ dáie im te Kropelki/
Krwie Dzieciątká Páná JEZVSA,
wßák też Medici twierdzą/ że pyáć
krew zdrowego dźieciątká/ mogłby
ſtáry nieco odmłodnieć. Niech te-
dy ſobie pilnie uważą/ iáko wcześnie/
ochotnie/ dla zbáwienia ich Pan JE-
ZVS Krew swoie dźiś leie/ ktorey ſku-
tek zoſtáwił dla nich w Sákrámentách
Śś.; á to uważaiąc/ niech też y oni
bez odwłoki/ wcześnie pomyślą/ á ſku-
tecznie/ o zbáwieniu swoim; á dawßy
iuż świátowym okázyom pokoy/ oko-
lo nábożeńſtwá/ Spowiedźi/ około te-
D ſtámentu/ niech ſie ßczerze zákrzątną.

Poßoſte, Młodzieniaßkom Páńien-
kom/ dáie zá Koledę ze Krwie dźi-
śieyßey P. JEZVSOWEY Guttam ornantem, florentem *zakwitłą, ru-
miáną Krew Páná JEZVSOWą* wßák
też S. Páńienká Agnießká ßczyciła ſie
przed Tyránem z tey/ że Krwią Páná
JEZVSOWą iáko bárwiczką iaką
przymalowáną twarz swoię miáłá.
Et Sanguis ejus, ornavit genas me-
as. *Sanguis ornans*, Krew rumiáná/
znáczy verecundiam, *wſtydliwość*,

Adole ſcent. Virgi- nibus *Brev. Rom.*

Sanguis florens: aliás, flos sanguinis, zowie sie lac, *mleko*; ktore iáko biały kwiateczek ex decoctione sanguinis, według Medykow rodzi sie; przeto znáczy Cnotę Pánieństwá/ czystości: do czego oboygá/ to iest do wstydliwości/ do czystości/ tá kropelká Krwie Páná JEZVSOWEY tym samym nápomina Młodzieniaszkow/ y Pánienki. Ten flos sanguinis, álbo Mleko/ to iest/ puritas Pánieństwá/ prętko może coagulari, według owego/ co Psálmistá powiedział: Coagularum est sicut lac cor eorum. *Psalm. 118.* á to od kwásu swywolney kompánij/ od żártow bespiecznych. Wiec gdy ná tákie okázye Młodzieniaszek/ álbo Pánienká tráfi/ ma pámiętáć ná te kropelke Krwie Páná JEZVSOWEY/ to iest/ zárumienić sie/ záwstydzić sie záraz/ ná namnieyszé podobieństwo do złego/ y ták náyprędzey schronić sie od tákich ludzi/ y okázyi: przytym też w przeciwnych stanowi swemu pokusach/ farbować ma dusze swoie Krwią Páná JEZVSOWą: przypominaiąc sobie rány iego/ ktore podiął dla zbáwienia duszę iey/ y dla ziednánia rátunkow potrzebnych przeciwko tey pokusie. Mowi S. Job symbolicznie o czystości dzieciách: Pulli ejus lambent sanguinem. *capit. 39.* *Dźieći iego ssáć będą krew.* Szczęśliwe to Pulli, szczęśliwe/ y ku pociesze Rodźicow/ Dźieći/ Synaczkowie/ Coreczki/ ktorych álbo sami Rodźice/ álbo Dyrektorowie młodości ich/ powoli przyuczáią do tey Krwie Páná JEZVSOWEY/ do wstydu/ do nabożeństwá/ ku Mece Páná JEZVSOWEY; czytaiąc im Pássye/ álbo co podobnego/ álbo Obrázy Męki iego onym pokázuiąc/ zálecaiąc/ y táiemnice ich rospowiádaiąc. Nie mogą záiste Mátki piękniey wystroić/ umálować Coreczek swoich/ iáko táka bárwiczka Krwie Páná JEZVSOWEY. Studiosis. Dla Pánow záś Studentow do tey kropelki Krwie Páná JEZVSOWey/ przydáie drugą kropelkę/ ktora sie názwáć może Sanguis Martyrum: to iest: zálecáiąc im pilność w uczeniu sie/ opowiádam onymże/ iż w oczách Bożkich w ten czás iest naygrzecznieyszy student/ nayrumiánszy/ kiedy nád Ksiąszką zbledniele/ wynidzi sie: álbowiem praca iego/ poczytána bywa u Páná BOGA/ zá Krew Męczeńską. W czym ábym onych utwierdził/ czytałem *in Spec. Exempl.* iáko w Bononij Zakonnicá iedná nád grobem iednego Studentá świeżo pochowánego/ uyrzáłá Pánna świetno przybráná/ w zánádrzu trzymáiącą białą gołębicę; á tá byłá duszą onego Studentá: spytána coby zac byłá rzekłá: Jam iest Mátká Chrystusowá; przyszłám po duszę tego Studentá/ ktory prawdźiwie Męczennikiem iest. Bo prawdźiwie żacy/ ieśli żyią niewinnie/ y rádzi sie uczą/ Męczennikámi są. num. 641.

Pośtodme, Stanowi Małżeńskiemu ofiáruie po Kolędzie Guttam fœderis, kropelkę Krwie Páná JEZVSowey/ pokoy przynoszącą. Zwyczay był u Narodow/ gdy strony przeciwne miedzy sobą pokoy zámykáły/ stroná strone krwią kropiłá/ ná pámiątkę y utwierdzenie zawártego pokoiu. Kontrákt Małżeński/ iest to iedno fœdus, gdyż iedno drugiemu dożywotnią obiecuie miłość y wierność; u nas Kátolikow nie odprawuie sie to fœdus, bez Krwie Páná JEZVSOWEY; bo mocno wyznáiemy z *S. Conc. Tridentskim*, że Máłżeństwo/ iest prawdźiwym Sákrámentem/ od Chrystusa P. postánowionym/ przez ktory Nowożeńcy przy ślubie z zasług Krwie P. JEZVSOWEY odbieráią łáskę poświęcáiącą/ y inne obiecáne sobie máią rátunki do ponoszenia ciężarow stanu onego. Conjugatis. *Sess. 24.* A zatym z tey máry Krew Páná JEZVSOWA słusznie sie może názwać ná ten czás Gutta fœderis, ktora nieiáko odbieráią w skutku samym/ Nowożeńcy przy ślubie. Jákoż bárdzo potrzebnie. Trafiáią sie bowiem miedzy innemi trudnościámi/ w stanie Małżeńskim turbácye/ niezgody/ nieukontentowánia/ swáry/ gniewy/ woyná/ bitwá/ corazmuszą sie iednáć/ przepraszáć: ále czestokroć te fœdera pacis, nie ważne bywáią/ nie długo trwáią; zá łádc okázyą niepokoy w domu: czemu:

bo bez

bo bez kropidłá/ bez krwie odprawuią ſie. Tráfiać ſie w prawdźie ná záś/ że iedno drugie ſuchym kropidłem/ álbo korbáczem pokropi/ á záſem dáż do krwie: ále tákim świeceniem nie wyżenie z domu niezgody; y owßem często wiecey niepokoiu nárobi. Trzebá ſie ráczey w tákiey okázyi udáć ad Guttam fœderis: to ieſt/ do Krwie Páná JEZVSOWEY/ktora duße ich ſkropione zoſtáły przy ślubie y kontrákcie Małżeńſkim: to ieſt máią ſobie przypominać/ że te roſterki/ bárdzo ſie przeciwią poprzyśiężoney przy Sákrámentálnym ślubie/ zobopolney miłości; máią ſobie uważać/ że oboie ták Maż/ iáko y Żoná/ ſą to rzeczy poświecone/ námáßczone przez Sákrament S. Krwią Páná JEZVSOWa; wiec nie godzi ſie ták nieuczciwie tráktować iedno drugiego/ przeklináiąc/ znieważáiąc/ bijąc/ káliczac. A oſobliwie w tákich okázyách/ máią ſie ßczerym ſercem uciekáć przez modlitwę do Krwi Páná JEZVSOWEY; z ktorey zaſług (iákom iuż powiedźiał) przy ślubie ex vi Sacramenti, máią ſobie przyobiecáne tátunki przeciwko przygodom ſtanu ſwego; y prośić pokornie á z wielką ufnośćią Páná BOGA/ áby ich w onych turbácyách porátował/ y oboygá ich ſercá uſpoſobił/ do ſpokoynego z ſobą pomießkánia.

Vidu is. Affli-ctis.

Pooſme, Oſierociałym Wdowkom/ y wßytkim utrapionym/ ukrzywdzonym/ oddáie zá Kolędę Guttam ſaltantem, *Krew ſkaczącą do gory*. w ten ſpoſob. Piße *Kwiátkiewicz, ſub A. D. 1637, n. 9* że w Murzyńſkiey ziemi/ gdy iednego zá wiárę S. Męczenniká *ex Soc. IESV* zábijano/ z ran iego krew nie ná ziemię płynęłá/ ále do gory/ ku niebu nieiáko ſkakáłá/ z wielkim podziwieniem ſamychże morderców. Vczony Jnſulat *Areſius*, łzy názywa Sanguinem cordis, iákoby kroplámi krwie ſerdecznej. Záś Duch S. o tey miſtycznej Krwi/ to ieſt/ o łzách Wdowek/ á zátym y káżdego utrapionego człowieká/ coś podobnego twierdzi temu cośmy dopiero ſłyßeli o krwi Męczennikà/ to ieſt/ że nie ná ziemię płyną/ ále do gory/ do

in Feſto S. Magdal.

A Niebá ſkaczą. Nonnè lacrymæ Viduæ ad maxillam deſcendunt, & exclamatio ejus ſuper deducentem eas. A maxilla enim aſcendunt uſq; ad cœlum. *Izáli* (prawi) *łzy Wdowy, nie ſpływáią ná twarz iey, y głos iey nie ieſt przeciwko temu, kto iey ieſt tego przyczyną. Z twarzy álbowiem iey, wſtępuią áże ku Niebu.* A iákoż to/ y w tákim ſenśie Prawdą ieſt/ że principaliter dáie tu znáć Duch S. iáko łzy Wdowek/ y innych ukrzywdzonych/ pobudzáią Páná BOGA do prętkiey zemſty nád oppreſſorámi B ich: iednák y inßy drugi ſens może ſłużyć do náuki duchowney: to ieſt/ Wiemy dobrze/ iż káżda rzecz ciągnie do centrum ſwoiego/ y do tego/ do czego wrodzoną relácyą ma. Krew Páná JEZVSOWA/ ktora iuż z ziemie do niebá podſkoczyłá/ gdy przy Wniebowſtąpieniu Tron chwały ſwoiey ná práwicy Oycowſkiey oſiadł Zbáwiciel/ tá ieſt Centrum, ták Krwie Męczennikow/ iáko y Krwie ſymboliczney/to ieſt/łez utrapionych ludźi: bo dla ziednoczenia zaſług krwie C Páná JEZVSOWEY/ y Krew Męczennikow/ y wßelkie utrapienia ktore cierpią tu ná tym świecie ludźie/ valor ſwoy y zaſługę brać powinny: á zátym zſtáią ſie Guttæ ſaltantes, zá centrum ſwoim/ zá Krwią Páná JEZVSOWa/ do gory ſie máią/ y mieć powinny. Z czego ſie náuká dáie wßytkim Wdowkom y utrapionym; iáko ſie ſtáráć máią: żeby łzy/ ktore im záſem żal ſerdeczny y przyrodzenie z oczu wyciśnie/nie płynęły ná ziemię: to ieſt/bez D zaſługi ſwoiey nie zoſtały/ máią bydź ſaltantes, mieć ſie do gory/ do Krwie Páná JEZVSOWEY: to ieſt/ potrzebá tego/ żeby żadney mſty nie żywiąc winowáycom ſwoim/ y owßem zá nie Páná BOGA proßąc/ affekty y żale przyrodzone w ſobie miárkuiąc/ łzy one ſwoie/ żale/ y ſzkody/ iednoczyli ze Krwią Páná JEZVSOWa/ y zaſługámi iey: tym záſem nádzieią ſie cießąc; że ſwego czáſu ſpełnią ſie ſłowá one ná nich: Abſterget DEUS omnem lacrymam ab oculis eorum. *Otrze BOG, wßelkie łzy z oczu ich.*

Eccli. 35

Apocal. 21.

Infir mis.

Náoſtátku/ ſam nie bárdzo zdro- A
wy bywßy/ o chorych zápominác nie-
chce/ ktorym dáie ná choroby ich/ że
Krwi Páná JEZUSOWEY Guttam
Medicinalem. Piße Naturáliſto-
wie/ że Jeleń/ gdy przychodźi do ſtá
lat/ z golá iego wypryſkuie iedná
kroplá krwie; przez co ſamo pozbywa
wßelkich chorob/ náwet y ſamey ſtáro-
ści: á oná kropelká krwie ták zá lekár-
ſtwo Jeleniowi ſłoi. A ktoż tego nie
wie/ że Jeleń w Piśmie S ieſt Fi-
gurą Páná JEZUSA; pełno tego
o nim/ oſobliwie w Pieniách Sá-
lomonowych mamy: w ßczegulności B
iednák *Petr. Rota* ápplikuie to Pánu Je-
zuſowi/ przy dźiśieyßym Obrzezániu
iego; zowiąc go Cervam matuti-
nam, *Zaránnym Jelonkiem*, ktoremu
Dáwid wiele Pſalmow przypiſał/ dá-
iąc im ten tytuł/ Oratio pro Cer-
va Matutina. Dźiś tedy ten Jelo-
neczek Niebieſki zaranny/ bo młodźiu-
śieńki/ ráno záraz/ bo prętko po Ná-
rodzeniu ſwoim/ z narświetßego Ciá-
łá ſwego wydáie kropłę Krwie/ Gut-
tam Medicinalem, ſam zdrowy by-
wßy/ nam chorym ná uleżenie/ ná C
pocieche/ nie tylko w chorobách du-
ßnych/ ále y ćielesnych; iednym zdro-
wie obiecuiąc/ á drugim Niebieſkie
rátunki/ áby im znośnieyße choro-
by ich y ſłábości były: do czego ich u-
ſpoſabiáiąc/ życze áby ſobie z miłoſną

in feſto Circumc.

náoſtátek ſtráconym/ zbrodzonym/ Krwią
ſwoią własną Dźieciątkiem/ kompáſ-
ſuią/ o dźiśieyßey Táiemnicy pilną
uczynili medytácyą.

Już tedy ma káżdy z nas à Spon- Epilo-
ſo ſanguinum przy dźiśieyßych po- gus.
ślubinách Nowego Láta/ bogátą
doſyć Kolędę/ z kropel Krwie Páná
JEZUSOWEY/ przy obrzezániu
iego wytoczoney. Wiec pokornie zá
nie onemuż dźiękuiąc/ uczynmy ták/
iáko ſobie dźiś poſtąpiłá Nayświet-
ßa Pánná. Piße *Jacob. March. ſup. cit.* że Przenayśw: Pánná/ nie kontent-
tuiąc ſię/ iż pilnie Krew płynącą B
dźiś z Ciáłá Dźieciątka/ w tuwálnią
zebrałá/ Pierśi ſwoie przeczyſte onąż
Krwią linivit námázáłá/ z wiel-
kim affektem y nabożeńſtwem. A my
przynamniey po części náśláduymy
w tym Przenayświetßey Pánny: ta
kropelką Krwie Páná JEZUSO-
WEY/ ktora ſię komu doſtáłá po
Kolędźie/ pierśi náße/ to ieſt pámięć
duße náßey/ náukámi zbáwiennemi/
ktore nam zá memoryały zoſtáwiłá
Krew P. JEZUSOWA/ námázuymy:
áby záwße pámiętáiąc ná nie/ tym C
lepiey mogliśmy dochowáć wiáry O-
blubieńcowi náßemu Pánu JEZU-
SOWI; ktoremu chwałá ná
wieki niechay będźie.
AMEN.

NA DZIEN TRZECH KROLOW.

Sponſus Zelotypus.

Ecce Magi ab Oriente venerunt. Matth. 2.

TYż tęż Dyecezáńſka Rubry- D
cellá/ ktora nas w przeßłe
Vroczyſtośći zátrudniłá nie-
co byłá/ poczyna ſię zgadzáć
z Rubrycellámi Niebieſkie-
mi/ S.N. Albowiem dźiś pod wie-
czor zákazánie Kośćielne/ ślubow zá-
braniáiące/ kończy ſię; iuż ná iutro
nápiſano czytam: Hodiè in mane a-
periuntur Nuptiæ: iuż ákty ślubne/
weſelne/ ktore od Niedźiele Adwen-
towey/ áże do tego cząſu zákazáne by-
ły/ od dźiśieyßego dniá godzą ſię.
Jákoż y Kośćioł S według Rubry-
cel Dekretow Niebieſkich odpráwi-
wßy iuż dwoie P. JEZUSOwego

weſela/

weſela / iedno w dzień Narodzenia/ drugie w dzień Obrzezánia iego/ dziś iuż trzecie wcześnie zápowiáda y owßem weſele odpráwuie. Dziś bowiem Brewiarz Rzymſki śpiewa. Hodiè cœleſti Sponſo, juncta eſt Eccleſia. *Dziś Chryſtuſowi poślubiony ieſt Kościoł święty.* O tym ći to dziśieyßym weſelu/ uczony *Carthagena* tłumáczy one Apokáliptyczne weſelacych ſie głoſy. Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. *Weſelmy ſię, bo náſtáły Gody Bárankowe.* Sponſa quidem Eccleſia eſt, Sponſus Agnus ille, quem Joannes monſtraverat dicens: Ecce Agnus DEI, &c. O tych poślubinách dobrze przedtym opowiedźiano przez Proroká: Sponſábo te mihi in juſtitia, & in judicio, & in miſericordia, & ſponſabo me tibi in fide; & ſcies, quia ego Dominus. *Poślubię cię ſobie w ſprawiedliwości, w ſądzie, y w miłośierdźiu; y mnie ſamego poślubię tobie w wierze; á poznaß, żem ia Pan.* Przez te záś nowa Oblubienice Expozytorowie rozumieią Kościoł nowy/ to ieſt zgromádzenie do Wiáry Chryſtuſowey z Narodow/ z ludźi przedtym Bogá nieznáiących; ktorych oto pierwiaſtki u złobu Páná JEZVSOwego dziś ſie prezentuią. Ecce Magi ab Oriente venerunt. Miał wprawdźie Pan BOG ſtározakonna Synágogę długo zá Oblubienice ſwoię/ ktorą bárdzo ſtroyno nośił/ y pießczono chował: iáko ley to wymawia przez Proroká. Ale że to Pan BOG ieſt Sponſus Zelotypus, *Zárliwym Oblubiencem*, gdy mu często przeniewieráłá ſie tá Oblubienicá/ y hárdo mu ſie ſtáwiáłá/ otoż ta dziś pogyna repudiare, do rozwodu z nią przyſtępuie: á inßey nowey Oblubienicy ſobie ßukáiąc miedzy Narodámi niewiernemi/ wypráwia po nie Poſłá Niebieſkie/ to ieſt nową Gwiazdę/ w dáleкie Kráie; iákoż ßczęśliwie: bo ſie ten poſeł wraca/ prowádząc zá ſobą nową Oblubienicę Pánu JEZVSowi/ w Oſobách tych Trzech Krolow; ktorzy będąc pierwiaſtkámi nowego Kościołá Chryſtuſowego z Narodow/ dziś imieniem iego nieiáko ślub y Akt weſelny z tym Oblubiencem Nowonárodzonym odpráwuią./ Temu tedy ślubnemu Aktowi Kościołá S. y Pompie/ Ceremoniom iego przypátrzemy ſie: wprzod z okázyi odrzuconey od BOGA Synágogi/ rozważywßy ſobie Swiſtą Zelotypią Oblubienicę tego: to ieſt/ iáko y czemu P. BOG niektore Oblubienice ſobie przedtym kochane odrzuciwßy/ rozwod z niemi wiecżny uczyniwßy/ innych ſobie ná ich mieyſce dobiera. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Script.

Apocal. 3.

Ezech. 16.

Brev. Rom

Apoc. 19

Oſea 2.

Rudności w tym wielkiey bydź nie może, że P. BOG częſtokroć niektorych lubo przedtym wielce ſobie poufałych y miłych/ odrzuca etiam finaliter od łáſki ſwoiey/ á ná ich mieyſce z innych podleyßych/ y owßem y grzeßnych nowych ſobie dobiera Oblubienic; bo ſie to iáśnie pokázuie z Litery Piſmá S. z ſłow owego Mężá Apokáliptycznego nápomináiącego pewnego Biſkupá. Tene quod habes, ut nemo accipiat coronam tuam. *Syriaca* czyta: Cavè nè quis accipiat coronam tuam. *Przeſtrzegay tego co maß, áby żaden, álbo kto inßy, nie wziął záplaty twoiey.* (Ná ktore ſłowá táką *Paraphraſim* dáie *Rich. Vict. lib 1. in Apocalip. p. 2. c. 10.* Tene quod habes, fidem ſ. & bona opera, & in eis perſevera: nè ſi non habueris perſeverantiam, alius accipiat coronam tuam. Cùm enim ſit certus electorum ſuorum numerus, quando alius per culpam labitur, alius per miſericordia ſub inducitur; ut in locum undè lapſi ſunt dæmones, aſcendant homines; & in cultum, quem Judæa reliquit, Gentilitas introivit.) Co też Doktorowie Swięci exemplifikuią ná Dáwidźie/ ktorego ná mieyſce odrzuconego Krolá Saulá/ obrał ſobie Pan BOG/ y ugruntował ták ná Krolestwie/ iáko finaliter w łáſce ſwoiey: tákże ná Mácieiu S. Apoſtole/ ktory ten Tron Apoſtolſki oſiadł/ z ktorego zdrayczá Judaß wypadł Co wßytko czyni Pan BOG ták modelruiąc nieſkończona ſwoią Prowidencyą rzeczy/ żeby z liczby przeznáczonych

y iednego nie ubrło. Nad czym zdumiáły *Ambr. Ansbertus* w te słowá mowi: Stupendâ prorsus consideratione intuentes, huic sacrato ac definito numero electorum nec addi quenquam posse, nec minui: cùm Dominus ac Redemptor noster, sic istum propriam coronam dicit amittere, ut alius eam percepturus accedat. *Dźiwuymy się (prá wi) nád tą świętą y náznáczoną liczbą wybránych; ktorey áni przydano, áni ięto bydź nie może: ponieważ Pan Odkupićiel náß opowiáda, że gdy ieden koronę tráći, záraz inny nástępuie dla otrzymánia oney.* Przeto *Joann. Sylv:* pißąc ná pomienione mieysce Pißmá S. piękne káżdemu dáie nápomnienie/ w te słowá: Ex quo magnum documentum datur, ut quilibet multâ cautelâ se habeat, nè beatitudinis corona sibi oblata & nuntiata, ab alijs rapiatur & occupetur. *Z czego przestrogá się dáie, áby káżdy z wielką ostrożnośćią przestrzegał, żeby náznáczoney sobie błogosłáwieństwá zapłáty, kto inny nie dostał.* Drugi punkt propozycyi moiey/ to iest/ coby byłá zá przyczyná rozwodu tego/ między duszą/ ktorą BOG opuszcza finaliter, á między P. BOGIEM: tá się dwoiáka znáyduie/ iedná ex parte Sponsæ, to iest/ z strony samey duszy; á tá iest nayprzednieyszá: druga ex parte Sponsi: to iest/ z strony Páná BOGA; á tá iest ex consequenti. Z strony samey opuszczoney Oblubienice/ iest niestátek iey; gdy poślubiwszy wierność w záchowániu przykázánia iego Boskiego/ coraz gwałći obietnice swoie; y od niego uciekszy/ cudzołoży z zártem/ rozmáitych dopuszczáiąc się grzechow: á lubo łáskáwego nádeń máiąc Oblubieńcá/ coraz go przez pokutę przeprośi/ y przywrocona bywa znowu do łożá/ to iest/ do łáski iego/ przez używánie Sákrámentow Swiętych/ przecież znowu wykrada się od niego/ wracáiąc się do złego życia. Z strony záś samego Oblubieńcá/ to iest Páná BOGA/ przyczyná rozwodu tego/ tá się znáyduie/ iż Pan BOG iest Sponsus zelosus, zelotypus, iest Oblubieniec bárdzo żárliwy; z czym sam się protestował przed Moyżeßem/ Ego DEUS zelotes: to iest/ że nie rad widźi w sercu Oblubienice swoiey wßelkich do kogo innego/ oprocz niego samego/ zákazánych effektow *Did. Niss Dom 14 Pent.* mowi: DEUM habemus tàm in amando delicatum, ut & Solem, qui nos spectat, zelotypus æmuletur. *Mamy Páná BOGA ták pießczonego w miłości, że y samemu słońcu pátrzącemu ná nas, nie dowierza.* Obie dwie iednák te przyczyny rozwodu tego duchownego wzáiemnie łączące do siebie/ pokázuie się/ że pierwßa/ ktora iest ex parte Sponsæ, z strony samey duße grzeßney/ iest nayprzyczyńsza: bo nigdyby się P. BOG żárliwośćia nie poruszył/ do opuszczenia łáski swoiey duße/ gdyby sámá wprzod effektámi swemi nie obrocíłá się do stworzenia: Co samo pokázuie się z słow nápominaiących Páwłá S. Pacem sequimini cum omnibus & sanctimoniam, sine qua nemo videbit DEUM: contemplantes nè quis desit gratiæ DEI. *Pokoy záchowayćie z káżdym, y świętobliwość; bez ktorey nikt nie oględa BOGA: przestrzegaiąc żeby się kto nie umknął łáßce Boskiey.* Ważaj pilnie *Did. Niss* te ostátnie słowá: Ne quis desit gratiæ DEI, czemu to nie rączey mowi Apostoł/ Ne cui desit gratia DEI. *Aby komu nie umknęłá się łáská Boska.* Coby bárdziey podobno służyło do łátwiey szego zrozumienia sensu/ tey Apostolskiey przestrogi. Ná co tenże odpowiádá: Sapientissimè monuit at tendere, nè quis desit gratiæ DEI; quia illa neminem destituit, nisi à quo primùm deseritur. Itaq; Pauli verba, hunc sensum habent. Curate vos, ut ne gratiæ DEI desitis: quia illa vobis nunquam deerit. Estote vos fidi, & fidum vobis DEUM certò promittite. *Bárdzo mądre to nápomnienie, áby kto nie umknął się łáßce Bożey: bo tá nikogo nie opuszcza, poki od niego opuszczona nie będźie. Słow tedy Páwłá S. ten sens iest: Stárayćie się ábyśćie nie opuszczáli łáski Boskiey: bo ná niey wam nigdy nie zbędźie. Bądźćie wy wierni, á zápewne*

Exod. 20

Hebræ. 12.

Dom. Sexageſ. Petri 4.

obiecuie wam, że wam BOG dotrzyma wiáry. Ná tey náuce fundnie sie owe pospolite Rátolickich Doktorow *Axioma*: ktorego y *S. Conc Trydent.* zá żywa: DEUS neminem deserit, nisi priùs ab homine deseratur. *Nikogo Pan BOG nie opuszcza, poki wprzod od niegoż samego opuszczon nie będzie.*

Figur. Dla obiáśnienia tego/ piękna sie nam podáie Figurá ná Krolowy Vasthi názwáney/ Zonie Assweriá/ Krolá Perskiego y Medzkiego: o ktorey cytamy w Kśięgách Esther, że gdy ná publicznym weselnym ákćie/ ktory wielkim do podziwienia kosztem spráwił był Krol Assweryus/ dla wszytkich Xiążąt/ Senatorow Państwá swoiego/ obestáno od Krolá/ żeby była przyszłá ná ten ákt/ pyszno roskazániem Mieá swoiego wzgárdziłá: Krol nárádziwszy sie z śiedmia Senatorow swoich/ rozwod z nią dla tey przyczyny uczynił; á inszą sobie/ to iest Esteré pobożną y pokorną/ lubo z niewolniczego bo z záwoiowánego Narodu Zydowskiego/ zá Esther. 1. Zonę obrał/ y Krolową uczynił. Potuit diadema Regni in capite ejus, fecitq; eam regnare in loco Vasthi. Vasthi, według *Sylv. Alleg.* tłumáczy sie bibens, duplicans, stamen, *secundùm Gloss.* znáczy Synágogę/ álbo Kośćiol Stározakonny/ z ktorym náostátek Pán BOG rozwod uczynił/ y nim wzgárdził. Vasthi, est typus plebis Judaicæ, à DEO repudiatæ. słowá są wyięte *ex Glossa.* Według zás wzwyż położonego wytłumáczenia słowá tego/ Vasthi, bárdzo dobrze może figurować dusze káżdą grzeszną. Vasthi bibens. Bo też o grzeszniku nápisano: Qui bibit, tanquam Job 15. aquam, iniquitatem. *Pije, iáko wodę nieprawość.* Vasthi duplicans, bo káżda grzeszna dusza dwoi serce swoie/ y dzieli affektá/ gdy oprocz BOGÁ/ szuka w stworzeniu ukontentowánia swego/ przez zákazáną roskosz Cygolá/ iáko cudzołożna Oblubienicá/ iednym nie kontentuie sie Oblubiencem. Oney to służą słowá Ekklezyástyká: Væ duplici corde & labijs, *Biádá ludźiom* Eccles. 2. *dwoiákiego serćá y ust.* Vasthi, stamen, przedźiono: A grzeszńicy tákże przeda/ robią sobie ná száte/ ále bárdzo lichą dáiąc y słábą: o nich powiedźiał Prorok: Telas araneæ texuerunt. Isaiæ 58. ktora ich przędze bárdzo śiłá kosztuie/ bo iáko páiąk wnetrznośći swoie wywłoczyć muszą, gdy służąc grzechowi/ zbáwienie wieczne dusze swoiey na to odważáią. Ester zás bárdzo dobrze figuruie Nowy Kośćiol Chrystusow/ ktory potissimum iest zgromádzony ex Gentibus, z ludźi iákoby niewolniczego stanu; bo pod niewolą zártowską y bálwánow niemych przedtym zostáiących. A z tey przyczyny Esterá oná może także figurować káżdą duszę z niewoli szátáńskiey grzechowey świeżo náwrocona do Pána BOGÁ. Wracam sie tedy do Krolowy Vasthi, ile figuruiącey Kośćiol Stározakonny. Vczynił BOG rozwod z Synágogą oną; bo była Vasthi bibens, piłá nie tylko tanquam aquam iniquitatem, ná wszelkie grzechy rospuściwszy sie/ ále też piłá sanguinem, Krew Prorokow/ odwodzących ony od grzechow. Jerusalem, Jerusalem, quæ occidis Prophetas, Matth. 23. wymawia iey Chrystus. Vasthi duplicans, y oná nie kontentuiąc sie iednym BOGIEM/ z innemi/ diablu w bálwánách służąc/ cudzołożyłá. Tu autem fornicata es cum amatoribus Jerem. 3. multis: mowi do niey Prorok. Vasthi stamen: Przędłá táż Synágogá długo/ przeplatáiąc iákoby nić/ zá nić/ gdy coraz náwracáiąc sie do Pána BOGÁ/ znowu wracáłá sie do złego; y uprzędłá sobie ná suknia ále ná suknia hánby wieczney; ktora iey odgrażał Dáwid: Operiantur sicut diploide confusione suá. Psal. 108. Dla tego też táka swywolnica/ ták niestátecznа/ y hárda/ wzgárdził Pan BOG; á inszą Esterę/ to iest/ Kośćiol Z zebrány z Narodow/ BOGÁ przedtym nieznáiących/ obrał sobie wiecznemi czasy zá Oblubienicę. Co pilnie uważył w dźień Národzenia Pána JEZVsowego *S. Auguſt.* ták bowiem roskrzasáiąc słowá Dáwidowe: Tanquam Sponsus procedens, &c. mowi: Processit hodiè de sacro thalamo, hoc est beatorum Virgineorum visceserm. 54. de Nativ. homil. 23. rum abdito. Processit inde Virginis

Filius, Virginis Sponsus: Filius MARIÆ, Sponsus Ecclesiæ. Ad has tales Nuptias Christi, Pater Sponsi, primùm invitavit populum Judæorum; sed quia, ut ait Evangelium: Qui invitati erant, non fuerunt digni: Invitata est postea universarum gentium multitudo. W ktorych słowách wyráźił Doktor S. iáko y czemu Pan BOG rozwod uczynił z Stározakonnym Kościołem/ ná iego mieysce/ w dźiśieyszych Trzech Krolách/ obce obieráiąc sobie Narody. A co sie zstáło ná ten czás z Synágogą/ toż in particulari częstokroć dźieie sie z wielą dusz; ktore gdy długo y często przeniewierzáią sie Pánu BOGV/ niestátecznie w dobrych propozytách/ po wielu Spowiedźiách wracáią sie do cudzołostwá/ to iest/ do grzechu; przychodźi náostátek do tego/ że tákich finaliter BOG łáską swoią opuszcza/ a ná ich mieysce upátrzywszy sobie iákiego grzesznikà/ y do pokuty prawdźiwey usposobiwszy go/ w cnocie y w státku ugruntowawszy/ z duszą iego iáko z ukochaną Oblubienicą/ wiecznie przez láskę iednoczy sie.

Hiſtor

Mamy ná to wiele przykładow: dwá z nich osobliwe. Pierwszy z Historyi o 40. Męczennikách/ zá Tyránstwá Licyniuszá: tych gdy zimie obnażonych do iednego ieziorá lodowátego nágnano/ áby ie mrozem umorzono/ ieden z Pogáńskich żołnierzow w nocy ná wárcie bądący/ widząc/ że 30. koron z pálmámi zstępowáło z Niebá; y domyślaiąc sie/ że one Korony Męczennikom támtym náleżáły/ dźiwowáć sie począł/ że o 40. Męczennikách wiedząc/ dla iednego Korony nie mogł sie dorácho-wáć: gdy w tych myślách zostáie/ dż ieden z Męczennikow/ sprzykrzywszy sobie w oney Męce/ przybiega/ y zápieráiąc sie Wiáry S. prosi sie do ciepłey łáźnie/ ktora umyślnie ná to gotowa byłá/ gdyby był kto chciał z onych Męczennikow odstąpić Wiáry. W tym dotknęłá skuteczna láskà Boska serca onego żołnierzá/ że począł prágnąć stráconey od támtego niestátká Korony: wiec záraz zrzuciwszy z siebie száty/ wyznáiąc Chrystusa/ poszedł do onego ieziorá/ y miedzy innemi Męczennikámi mieysce ono zástąpił/ y Korone Męczeńską/ ktorą támten niestátek utrácił/ otrzymał. Masz y druga do nászey máteryi bárdzo służącą Historyą/ z Symoná Metaphrastá/ o S. Nicephorze/ iáko otrzymał Korone Męczeńską/ ná mieyscu Sáprycyuszá Káplaná/ ktory wiele mąk wytrzymawszy/ gdy urázy/ pokornie kilkákroć iuż y ná plácu Męczeńskim/ przepraszáiącemu Niceforowi odpuścić niechciał/ przed samym ścieciem Wiáry sie záprzał/ y uwolniony był; á támten dobrowolnie wyznáiąc Chrystusa ścięty został.

PARS II.

Bacżywszy iuż/ iáko Sponsus Zelotypus Pan BOG/ y czemu z cudzołożną Synágogą rozwod uczynił; co swoim sposobem weryfikuie sie y teraz ná niektorych niestátecznych duszách; iuż sie przypátrzmy Nowey Oblubienicy/ z ktorą/ ná mieysce támtey odrzuconey/ dniá dźiśieyszego odprawuia sie ślubne zmowiny: to iest Kościołowi Nowemu Chrystusowemu/ w Osobie tych Swiętych Krolow/ ktorzy naypierwsi z Narodow w Chrystusa uwierzyli do tego áktu stawáiącemu. Jákoż/ gdy Ceremonie áktu tego uważam/ widzę że ta Oblubienicá nowa/ wiedząc iáko Oblubieniec ten bárdzo zelotypus, wielce dogodnie do geniuszu iego/ w tych Trzech Mężách prezentuie sie. Co naprzod obserwuie poyrzawszy ná twarz y ná oczy iey. *Valer. Max.* pisze/ że zá czásow iego/ Oblubienice do áktu/ zwłaszcza ślubnego idące/ powinny były mieć zákrytą twarz y oczy/ subtelną iáko zaponą: o czym *Claud.* Et vultibus addunt. Flammea, sollicitum prævalitura pudorem. ktorą ceremonią záchowálá Rebekà/ máiąc sie pierwszy raz prezentowáć Oblubieńcowi swoiemu: Tollens citò pallium, operuit se. Zrąd (iáko notuie *S. Ambr.*) Nuptiæ dictæ, quòd pudoris gratiâ, puellæ se obnuberent. A to wszytko czynily/ áby tym snádniey upodobáć sie były mogły Oblubieńcom swoim wstydliwoścĩą

Skárgá Vit. Ss. 29. Febr.

lib. 6. e. 3.

Geneſ. 24.

wośćią ona; y tym wßelką okázya do zelotypij oddalić. Z podobnąż widzę Ceremonią Nowa Oblubienicá Kośćiol S. w Oſobách tych Mężow/ prezentuie ſię dźiś Oblubieńcowi ſwemu Pánu JEZVsowi: bo iákoby z záſłonionemi ocżámi. Ocży duchowne/ ieſt rozum duße; ktore ocży ádyby wßytko widźiały/ przeniknęły/ zrozumiały. Omnis homo naturaliter ſcire deſiderat. Záſłona tych byſtrych oczu ieſt Fides, Wiárá. Quid eſt Fides? eſt credere ea, quæ non vides. Przez zárzucona ſubtelną bá-welnicę/ widźiß coś/ ále nie wßytko/ y niedoſkonále: ták y przez Wiárę/ wie człowiek y mocno trzyma/ że to prawdá/ co BOG y Kośćioł iego twierdźi; ále nie widźi wßytkiego/ to ieſt/ nie poymuie iáko to bydź może: widźi/ iákoby nie widźiał. Przyznáie to S. Páwel gdy mowi: Videmus nunc per ſpeculum, & in ænigmate. O czym y *Auguſt. S. Ep. 222.* Habet Fides oculos ſuos, quibus quodammodo videt verum eſſe, quod non videt, Et quibus certiſſimè videt, nondum videt, quod credit. Tá ieſt naypierwßa powinność/ ktorey wyćiąga Oblubieniec náß Pan BOG/ nie tylko po Kośćiele ſwoim/ ále y w ßczegulności po káżdym práwowiernym/ áby tá zapona Wiáry S. ocży ſwoie záſłonione miał: to ieſt/ áby rozum ſwoy w trudnośćiách z ſtrony Táiemnic Wiáry/ poddawał pokornie pod náuki Wiáry/ ktorą podáie Kośćioł S. Ták bowiem o tym nápiſał Páwel S. Credere oportet, accedentem ad DEUM: iákoby chćiał rzec: Pierwßy to krok do BOGA/ wierzyć wßytko/ co BOG przez Kośćioł ſwoy do wierzenia podáie. Pan BOG/ ieſt to Sponſus zelotypus: przeto/ táka Oblubienicá/ nie podoba mu ſię/ y zá podeyźrzána ona ma/ ktora to z pod tego velum podglada/ to ieſt/ zbytecznie chce przeniknąć Táiemnice Wiáry S. wßytko ſię pyta/ czemu to ták każą wierzyć/ wßytko rádá dyſputuie o Wierze: y táka Oblubienica/ miedzy innemi/ byłá Synagogá Zydowſka: tá bowiem/ że poiąć nie mogłá

Script 1. Cor. 13.

Hebræ. 11.

owego Proroctwá o Meſſyaßu/ że ſię miał z Pánny národźić. Ecce Virgo concipiet, & pariet Filium. niechćiáłá przyiąć Chryſtuſa; y przeto odrzucona ieſt od BOGA: ktorey że náśláduia w tym Zbory Heretyckie/ dla tego do tegoż repudium należą; áni prawdźiwą Oblubienicą Chryſtuſową/ to ieſt/ Kośćiołem iego/ nie ſą. A ták to záſłona Wiáry przyſłonione ocży máiąc Kośćioł Chryſtuſow prawdźiwy/ w Oſobie tych Trzech Krolow/ dźiś prezentuie ſię Oblubieńcowi Pánu JEZVsowi; gdy ták zacni Krolowie ubogiemu Dźieciątku/ ták mądrzy/ niemowlęciu/ oddáią niſki pokłon/ BOGIEM prawdźiwym onego wyznáiąc/: ktoremu ich ákto-wi Wiáry/ wydźiwić ſię nie mogą/ y onego wychwalić/ Doktorowie Śś. *Bernard S.* tákie do nich czyni *Apoſtrophe, Serm. 1. de Epiph.* Quid agitis ô Sancti Reges! Ergo nè DEUS iſte? DEUS certè in Templo Sancto ſuo, DEUS in Cœlo ſedes ejus, & vos eum quæritis in vili ſtabulo, in Matris gremio? *Coż to czynićie Swięci Krolowie? Izáliß to ten BOGIEM? BOG záiſte w Kośćiele Swiętym ſwoim. BOG w Niebie mięßkánie iego, á wy go w ſtáyni bydlęcey ßukaćie, y ná ręku Mátki. S. Thom. Villan.* Agnoſcite fratres horum Sapientum notiſſimam fidem: nunquam enim tàm ardenter, tàm fervidè adorare cuperent Regem Judæorum, niſi ipſum etiam crederent Regem Angelorum, *Uważayćie Bráćia, tych Mężow oczyniſtą Wiárę: bo nigdy ták goraco, ták chćiwie, nie prágnęliby byli oddáć pokłon Krolowi Zydowſkiemu, gdyby byli nie wierzyli, iż tenże był Krolem Aniołow. S. Laur. Juſtin.* DEUM adorarẽre in homine, ſapientiam in carne, atq; in imbecillitate infantis, Dominum Majeſtatis. *Pokłon oddali BOGU w człowieku, mądrośći w ćiele, y w niemowlęćiu, Pánu Máieſtatu.* Co wßytko pilnie uważáiąc Author *imperf.* z podźiwieniem záwołał w te ſłowá: O mira Fides! inſipientes facti ſunt, ut fierent ſapientes. O Fides Magorum! non contradixerunt Angelo admonenti

Iſaiæ

O cudowna Wiaro! proſtakámi ſtáli ſię, áby mogli bydź mądremi. O Wiáro tych Krolow! gdy ſłowom Anielſkim nie ſprzećiwili ſię. Vz ſie Kátoliku/ z tych pierwiaſtek Kośćiołá Chryſtuſowego; iáko oczy byſtre rozumu twego/ zbyt dworne w Tátemnicách Wiáry S. pokornie one poddáiąc pod náuke Kośćiołá S. pod zaſłoną Wiáry trzymáć maſz; nie bádź ták śmiáłym/ nie uchylay tey zaſłony/ w nie potrzebne wdáiąc ſie dyſkurſy/ álboli myśli o tym: doſyć ći niech będźie/ przez te zaſłone wiedźieć droge/ ábyś nie upadł; to ieſt/ doſyć miey ná świátle Wiáry/ ktora ćie náucza/ że BOG/ ktory to obiáwił Kośćiołowi ſwemu/ oſzukáć ćie nie może: y do tego ni ſkończenie mocen ieſt ná uczynienie wſzytkiego/ o czym twierdźi. Pięknie ćie o to nápomina tákiemi ſłowy *Euſeb. Emiſſ.* Sit pro luce rationis Omnipotentia Conditoris: non cauſeris, ſi non ſubjaceat ſenſui tuo, ordinationum cœleſtium magnitudo. Excedit Divini Opificis dignitas, humanæ mentis anguſtias. *Świátłem rozumu twego, niech będźie Wſzechmocność Stworcy: nie nárzekay że zmyſłom twoim nie podlega dekretom Niebieſkich niedoſtępność. Przewyżſza ſpraw Boſkich godność, ſzczupłość rozumu ludzkiego.* Otoż ćie nápomina S. Ludwik Krol Fráncuſki przykładem ſwoim: Temu/ gdy dano znáć że w Kośćiele iednym w Páryżu/ cud ſie zſtał/ iż hoſtya poświęcona odmieniłá ſie byłá widomie w Dźieciątko/ y rádzono mu/ áby był poſzedł oglądáć tákie cudo: odpowiedźiał: Niech ten tám widźieć to idźie/ kto nie dowierza: ia záś codźiennie okiem Wiáry moiey widzę tám Chryſtuſa.

Manſi de Fide d. 15.

Powtore, uważam ſobie ſtroy/ w ktorym Oblubienicá Kośćiol S. w Oſobie tych Krolow/ prezentuie ſie do dźiśieyſzego áktu Oblubieńcowi/ Pánu JEZVSowi: ten widzę bárdzo wyśmienity y bogáty; to ieſt/ uczynki dobre/ świete propozytá/ y ákty cnot rozmáitych: w ktore iáko w drogie kleynoty przybráli ſie ći Śś. trzey Krolowie ná ten ákt: Czego pięknie ſie podáie Figurá/ ná Oblubienicy Sálomonowey/ w drogie bárdzo kleynoty przybráney/ od ſamegoż Oblubieńcá ſwego: bo ták do niey mowiącego ſłyſzę: Murenulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento *Zaußnice złote zrobiemy dla ćiebie nábijáne śrebrem.* Miodopłynny Doktor Bernard S. *Serm. 41. in Cantic.* náuczá/ że te zaußnice Oblubienice/ wyrażáią uczynki dobre/ álbo Wiáre złączoną z uczynkámi dobremi: czego przyczyne dáiąc/ ták mowi: Átq; hoc propterea ſic opinor, quia fides ex auditu: & quam diu per fidem ambulatur, & non per ſpeciem, danda opera potiùs inſtruendo auditui, quàm viſui exercendo: fruſtra namque intenditur oculus, qui non ſit fide mundatus: quia ergo fides ex auditu, & ex illa, visûs purgatio eſt, meritò illis ornandis auribus intendebat. W tych ſłowách Doktor S. Wiáry S. ktorey przez ſłuchánie uſzu nábywámy/ przyrownywá do uſzu/ uczynki záś zbáwienne przy dobrey wierze/ do zaußnic zdobiących uſzy. Do czego pięknieyſza ieſzcze upátrzył Figurę S. Cyrillus w onych kleynotách/ w ktore ustroił był Eliezer Rebekę/ przyſłą Oblubienice Páná ſwego: o czym ſam tenże táko czyni relácya: Suſpendi itaq; inaures ad ornandam faciem ejus, & armillas poſui in manibus ejus. *Záwieśiłem zaußnice dla ozdoby twarzy iey, y włożyłem mánele ná ręce iey* Już wiemy z dyſkurſu Bernárdá S. táka proporcya máią/ y czemu/ uſzy do áktow Wiáry S. to ieſt/ iż fides ex auditu: ktora też proporcya kwádruie do tegoż/ od ſamych zaußnic ná uſzách záwieſzonych. Armillæ záś to ieſt/ mánele ná rękách/ wyrażáią uczynki dobre. Ob manuum etiam opera celebrem fecerunt; hoc enim armillæ quæ manibus impoſitæ fuerunt ſanè declarant. ſłowá ſą *S. Cyrillá.* Rebekę według *Clem. Alex.* Figurą ieſt/ y byłá Kośćiołá S. ktory w ozdách Oblubiencá ſwego Chryſtuſa w Oſobách Trzech Krolow prezentuie ſie w podobnymże ſtroiu/ y kleynotách/ nie tylko cum inauribus, ále oráz cum armillis: gdy Śś.

Cantic. 1.

Geneſ. 24.

in Geneſ

Figur.

Trzey

Trzey Krolowie/ nie tylko żywey wiáry ákty (iákośmy to iuż wyżey widźieli) oſiáruia Pánu JEZVsowi/ ále też przy żywey Wierze/ zdobywáią ſie ná rozmáitych cnot heroiczne ákty. Naprzod/ uważam w nich wielką pilność w dowiádowániu ſie o prawdźiwym Krolu y BOGV ſwoim; ktorą nie tylko w tym pokazáli/ gdy ſie pytali śmiele po Jerozolimie o niego: Ubi eſt, qui natus eſt Rex Judæorum: ále dobrze przedtym máiąc przeſtrogę od Przodkow ſwoich/ álbo iáko rozumie S Chryzoſtom/ od Setá Synà Adámowego/ álbo od Bálámá Proroká/ o poprzedzáiącey Gwiazdźie Narodzeniu Chryſtuſowe/ dla tegǒ co rok ná pewney gorze/ ktorą zwano Mons Victorialis, przez trzy dni ſzuiąc/ y ofiáry BOGV czyniąc/ wygládáli pożądáney gwiazdy: ktora ſie im też w dźień ſam Narodzenia Páná JEZVsowego pokazáłá; á przy niey śliczna Pánienká piáſtuiąca Dźiecię/ Krzyż nád głową máiące. Drugi ákt w nich uważam wielkiey cierpliwośći/ w onych niewygáſách podrożnych: bo ieżeli (iáko niektorzy rozumieią) więcey niż dwie leće/ dobrze przedtym dwizowáni z Nieba/ w tey drodze byli/ álboli ią też we dniách trzynaſtu (o czym pospolitża ieſt opinia) odpráwili: iednáko z wielkim niewygáſem ludźi delikáckich to bydź muſiáło/ pierwże dla długośći/ drugie dla prętkośći: gdyż ná bárdzo lotnych Dromádáryuſách/ ktore ná ieden dźień tyle mil ubiegáią/ wiele może ubiedz przez trzy dni naylornieyſzy koń/ drogę te odpráwili: według onego co nápiſano: Dromadarij, Madian, & Epha. Trzeći ákt uważam/ meſtwá wielkiego/ przeciwko wſzelkim trudnośćiom/ y przeſzkodom/ ktore ich od tey drogi y oddánia pokłonu Pánu JEZVsowi/ odwodźiły. Co pięknie opiſał S. Thom. Villan. Non eos ardua Regnorum negotia, non domeſticæ curæ, non diſponendarum rerum multitudo detinuit, non diu de itinere conſulunt, non in longum protrahunt, non expenſas & victualia parant, ſed viſo ſydere omiſſis omnibus, iter arripiunt, viamq; cum omni celeritate percurrunt, A znowu: Furit Tyrannus, turbatur Sacerdos, excandeſcit vulgus, præſentemq; omnia intentant mortem, ſydus abſconditur, puer natus ignoratur, populus qui gratulari debuerat, de tanto Nuntio perturbatur: & perſtant in negotio fortes, conſtanter cæpta ſectantes. Czwarty ákt w tych Śś. Mężách upátruie *Joſeph. Manſius*, pogárdy śiebie ſamych dla BOGA: Wielką to hańbą y ſromotną nieſławą miedzy Monarchámi/ párolu/ B ſłową ieden drugiemu nie dotrzymáć: dáli byli ći Krolowie Herodowi ſłowo/ że dowiedźiawſzy ſie o Dźieciątku/ dádzą mu znáć o nim/ wracáiąc ſie/ ále gdy toſkaz Boſki nádſzedł/ aby ſie nie wracáli do Herodá/ dotrzymáć nie mogli párolu dánego/ potáiemnie y ćicho inną drogą z Páńſtwa iego wyiechali; á zátym ná złą reputácyą u Herodá dla BOGA ſwoiego odważyli ſie. Te tedy ákty cnot przy Wierze S. Trzech Krolow Śś. ſtoią zá drogie kleynoty/ w ktorych C Nowa Oblubienicá Kośćioł S. prezentuie ſie dźiś Oblubieńcowi ſwemu/ Nowonárodzonemu Pánu JEZVSOWI.

Trzecia Ceremonia uważmy ſobie: Hiſtor
Jeſt to ſtárodawny zwyczay że Oblubienice ná weſelu ſwoim/ zwykły nie tylko Oblubieńcowi/ ále y przytomnym/ ochotę y weſołość ſwoię rozmáitemi ſpoſobámi pokázowáć. Nowßem *Athenæus l. 4. c. 12.* piße/ że u Francuzow/ znák to był kontráktu Małżeńſkiego/ gdy Oblubienicá roſtruchan pełny podáłá komu. Widoma to ieſt z ſamey Ewángelicznej Hiſtoryi/ że D
Pſalm. *Geneſ* *in Epiph* táż Oblubienicá/ to ieſt Kośćioł S. á ráczey imieniem iey/ ćiż ſami Swięci Mężowie/ doſyć czynią tey zwykłey Ceremonij: gdy dźiś ták hoynie y ßczodro ſkárbámi ſwoiemi ßáfuią. Apertis theſauris ſuis obtulerunt munera. Ktorą ßczodrobliwość nie tylko ku Chryſtuſowi świádczyli ná ten czás/ ále też y ku inßym; náwet y do tego czáſu/ świádczyć oney/ o ſobliwie nabożnym do śiebie/ nie przeſtáią. Piękny ná to mamy przykłáo

num. 2184 *in Spec. Exempl.* ná iednym Krolu Duńskim/ wielkie nabożeństwo ku tym Swietym Krolom máiącym: ktory náwiedziwßy w Kolnie Ciáłá tych Swietych/ y trzy złote korony onym ofiárowawßy/ gdy wracał do domu/ pokazáli mu ſie we śnie ci Swieci Krolowie/ dźiękuiąc mu/ y chwaląc one iego nabożeństwo ku ſobie; gdźie mu też ofiarowáli trzy złote roſtruchany/ ze trzemá łáſkámi/ do zbáwienia iemu potrzebnemi/ uproſonemi u Páná BOGA/ przez modlitwy ſwoie: ktore naczynia ocknawßy ſie/ znaleźli ná łáwie. Do tego ſłuży/ co piße *P. Nadaſi 6. Ianuarij*, że ktokolwiek cierpiący wielką chorobę/ nabożnie tych Swietych przyzyny wzywa/ uwolnion od niey zoſtáie.

Przypátrzywßy ſie tedy tym nowym Kościołá Chryſtuſowego w Oſobie Trzech Krolow odpráwionym poślubinom/ y Ceremoniom ich/ poniewáż y my iáko cząſtki Kościołá S. należemy do tego áktu Gaudeamus quia Nuptiæ Agni venerunt. Cießmy ſie/ y oraz dźiękuymy Pánu BOGV/ że nas przypuśćić raczył do tych poślubin/ przez powołánie do práwdźiwey Wiáry S. á oraz poślubiny te/ utwierdzaymy dźiś nowym żywey Wiáry áktem/ przybieráiąc duße náße przy dobrey Wierze w pobożne dobrych uczynkow propoſita, zá pomocą y przyczyną Swietych Trzech Krolow do BOGA/ łáſką iego wſpomożeni.

ktoremu cześć y chwałá niech będźie ná wieki/ AMEN.

Epilogus.

PASSYA NA WIELKI PIĄTEK.

Sponſus Doloroſus.

Egredimini, & videte filiæ Sion, Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua, in die deſponſationis illius, & in die lætitiæ cordis ſui. Cantic. 3.

DAwiam ſie nieco/ ábych kto z zápowiedźiáney Themy/ w ktorey wzmiánká ſie czyni o wſpániałym ślubnym Krolá Sálomoná áktcie/ nie rozumiał o mnie/ że przy ſmutnym dniu Wielkopiątkowym/ o iákim zámyślawam mowić weſelu rádoſnym. S. N. Nie byłoby to záiſte do rzeczy/ odwracáć oczy Audytorow od Krucyfixá/ á obracáć one ná iáką weſelną pompę: y ia wprawdźie nie myśle o tym: bo pámiętam dobrze iáko Páwel S. zápowiedźiawßy roſpámiętywánie Męki Páná JEZVSowey. Hebr. 11. Recogitate eum, qui talem ſuſtinuit à peccatoribus adverſùs ſemetipſum contradictionem: w tymże Rozdźiale podczás roſpámiętywánia tey Táiemnice/ zákazał y weſołey po ſobie pokázowáć twarzy. Omnis quippe diſciplina in præſenti videtur non eſſe gaudij, ſed mœroris. Z tym iednák wßytkim/ w pomienionym texcie Piſmá S. upátrzyłem weſele Wielkopiątkowe/ weſele bólesne; ktore Oblubieniec bolesny/ z Oblubienicą tákże bolesną dźiś odpráwuią. Zgodnie wßyſcy Tłumácze twierdzą/ że ten Oblubieniec ktoremu przypátrować ſie kazano Corkom Syońſkim/ znáczył Sálomoná Niebieſkiego/ Syná Bożego; zá málo miał ten Sálomon/ że dla zbáwienia ludzkiego zoſtał ſie Sponſus Amorum, *Oblubieńcem miłoſnym*, gdy ſie per unionem hypoſtaticam, ziednoczył iáko z Oblubienicą/ z podłą náßą náturą/ y národźił ſie człowieczeńſtwá uczynić/ chcąc co więcey dla człowieká uczynić/

vide Conc. pro Nativ D.N.I.C.

y umorzonego przez grzech/ Mękà
ſwoią odrodźić/ ożywić/ ſpoſobney ſo-
bie do tego dobieráiąc Oblubienicę
nową ſobie upátrzył y upodobał; to
ieſt/ boleſna okrutna/ krzyżowa śmierć/
z ktorą dźiś w kontrákty wiekáko
Máłżeńſkie wkroczył. Jákoż zdawná
ießcze/ bo záraz od punktu pierwßego
życia ſwego/ miał ku tey Oblu-
bienicy ſkierowáne affektá ſwoie: we-
dług tego/ co w Oſobie iego powie-
dźiał Dáwid: In capite libri ſcri-
ptum eſt de me, ut facerem volun-
tatem tuam. Jákby záś wielki áf-
fekt miał Pan JEZVS do krzyżowey
śmierći; z ſłow to iego pokazało ſię
ná oſtátniey wieczerzy: Deſiderio,
deſideravi hoc Paſcha. *Z uprágnie-
niem, prágnąłem tego dniá, &c.* Nie
mniey y z ſłow onych do Judaßá/ w
ktorych wielkie ucieſzenie ſwoie wy-
ráził/ że Męká iego w odwłoce ßłá.
Quod facis, fac citius. Ale oſobliwie
wydał ſię z temi affektámi ſwemi/ gdy
iákoby ná weſelny ákt wychodząc z
wieczerniká do Ogroycá/ czego nigdy
nie czynił/ śpiewał ſobie z Vczniámi/
idąc po drodze. Et hymno dicto, exie-
runt in montem Oliveti. Co uwa-
żáiąc *Adr: Lyrenſ.* śmie to twierdźić/
że żaden Oblubieniec ták ſię nie kochał
w Oblubienicy/ iáko Pan JEZVS
w tey ſwoiey Oblubienicy krzyżowey/
w boleſney śmierći. Nullum certè
crediderim Sponſum, tám magno
tamq; mirifico amore, ſuaviſſimam
Sponſam dilexiſſe, quantâ hic in-
ductione animi ſui, ad amandam
Crucem, trahi ſe impelliq; paſſus
eſt; quamvis ab ea non aliud ex-
pectaret dotis patrimonium, quàm
mortem. A przetoż *Michael Giſle-
rus*, z wielą innych Doktorow náuką/
że pomienione Krolá Sálomoná po-
ślubiny/ Figurą były Męki Páná
JEZVSowey; á zátym Dźień Wiel-
kopiątkowy/ dźień to był deſponſa-
tionis, w ktory z pożądáną ſobie/
lubo niepoczeſną Oblubienicą/ z bole-
ſną śmiercią krzyżową/ Sponſus do-
lorum, Chryſtus JEZVS/ odprá-
wił ákt ślubny/ weſele boleſne Wiel-
kopiątkowe. A niech tego nikt nie
uważá/ że ten dźień deſponſationis,

Pſalm. 39.

de Paſſ. l. 4 capite 5.

zowie ſię tamże/ dies lætitiæ cordis:
bo z tego ſámego/ że o ſamym wne-
trznym wſpominái weſelu (iáko po-
mieniony uważa *Commentator*) do-
myślać ſię trzebá/ że lubo Pánu JE-
ZVSowi dźień śmierći/ był to dies
lætitiæ: ále tylko in ſuperiori por-
tione animæ, to ieſt/ że rozum y wolá
iego/ kontentá była y uweſelona z one-
dniá: iáko to przyznáie Páwel S. *Hebr. 12.*
Propoſito ſibi gaudio, ſuſtinuit
Crucem. iednák quoad inferiorem
portionem animæ, & quoad cor-
pus, był mu ten dźień dies triſtitiæ
& dolorum; bo ná wnetrznych po-
tencyách ſtrapiony był nieznośnym
ſmutkiem/ ná ćiele záś tyſiącámi o-
krutnych ran; z ktorey okoliczności/
tenże *Commentator* álluduiąc do ſłow
Sefory Żony Moyżeßowey/ názywa
cierpiącego dźiś Páná JEZVSA *Exodi 4.*
Sponſum Sanguinum: á ia go ná-
zwę Sponſum dolorum; álbo dolo-
roſæ mortis. Wiec pod podobień-
ſtwem boleſnego weſela/ boleſnego
Oblubieńcá z Oblubienicą boleſną/
śmiercią krzyżową/ Táiemnicę Męki
Páná JEZVSowey reprezentowáć
dźiś chce. Ná ktore ſmutne weſele
záprászám ſłowámi pomienionemi:
Egredimini filiæ Sion &c. wßyſtkich
Corek Syońſkich/ to ieſt/ duß nabo
żnych. A ponieważ ná tych ſmu-
tnych Godách/ naypierwßą y owßem
Goſpodynią ieſt/ ſmutna boleſna
Mátká Páná JEZVSowá/ Przen.
Pánná MARIA/ proſimy iey o przy-
czynę do Oblubieńcá boleſnego Páná
JEZVSA/ áby nas iáko niedznych/
odártuſow/ nie máiących Veſtem
Nuptialem, od tych God oddalić nie
kazano; Boleſna Mátko/ Nayśw
Panno MARIA! przyczyń dáś ſię
kiedyś ná Godách Máłżeńſkich/ Vi-
num non habent: ktore wino we-
dług Bernárdá S. znáczyło/ Vinum,
gratiam devotionis; Vczyń nám
podobną láſkę/ ná tym Wielkopiá-
tkowym Boleſnego Oblubieńcá Sy-
ná twego weſelu/ ſpraw przyczyną
twoią/ żeby ná ſercá nąße zſtąpiła
ſkuteczna láſká Boſka/ uſpoſobiáiąca
rozum y wolą duß nąßych/ do nabo-
żnego rozważánia ſobie Męki Pá-

ná JEZVSOWE: co zágynam Ad M. D. Gloriam.

Paranymphus & antenuptiales Ceremoniæ.

Iudas, Cœna, Sudor, & Agonia.

Wyzay to stárodawny nieśie/ że przed kontráktámi Małżeńskiemi/ obie strony/ wprzod sie z soba przez Dziewoslabow porozumiewáia; y niektore inße przed zrekowinámi záchowywáne bywáia ceremonie: ktorym y przy dźiśieyßym ślubnym ákćie Bolesnego Oblubieńcá Páná JEZVSA/ z bolesna iego Oblubienica/ z Krzyżowa śmiercią/ przypátrzyć sie możemy. Naprzod co sie tycze Dziewoslabá/ ktory miedzy pomienionemi Oblubieńcámi tákowe korrespondencye naypierwßy począł/ tego wydáie S. Łukaß/ gdy pißąc Hiſtorya Meki Páná JEZVSowey/ od kontrákt ow Judaßowskich z Xiążętámi Zydowskiemi/ one poczyna: Intravit autem Satanas in Judam, qui cognominatur Iſcariotes, unum de duodecim, & abijt, & locutus eſt cum principibus Sacerdotum & Magiſtratibus, quemadmodùm illum traderet eis. Przetoż *Adr. Lyreus*, zowie Judaßá bárdzo ſpráwnym Dziewoslabem śmierći Krzyżowey: gdy ták o przychodzącym do Ogroyca mowi: Adventare (Chriſtus) audit cohortem, præeſſe militi Judam Iſcariotem, optimum nupturientis Crucis paranymphum. Jákoż poßczęśćiły sie Judaßowi/ lubo z nießczęśćiem iego/ te Dziewoslabiny; gdy do pierwßego rázu/ y to zá máła bárdzo cene/ bo iáko ráchuią niektorzy/ ná trzy tylko czerwone zlote/ wychodźiłá oná ſummá 30. śrebrnikow/ zátárgował/ zámowił śmierć dla Páná JEZVSA: y to ießcze gotow sie był czym mnieyßym kontentowáć zá táka uſługę. Quid vultis mihi dare, & ego vobis eum tradam. A tuż iuż záraz przy tym pierwßym ákćie/ álbo wstępie do Meki swoiey/ pokazał sie Pan JEZVS Sponſus dolorum, *Oblubieńcem Bole-*

Lucæ 22

Judas.

citat:

snym; dobrze bowiem dußy iego świtey/ iáśnie wßytko widzącey w BOGV/ wiádomo było/ że iuż Dziewoslab ten przeklęty Judaß/ zárzęzył/ y zátárgował śmierć dla niego; á zá tym serce iego świste ciężki dwoiáki bol/ álbo żáłość odniosło: naprzod ex parte ſui: uważáiąc że nieſkończoney wagi Oſobá iego/ ná ták licha táxę y targ ládáiáki Judaßowſki przyßłá; bo tym ſamym (iáko *S. Hieron.* mowi) gdy Judaß ná wolą tárguiących/ táxę puścił/ mniey ſobie ważył Páná JEZVSA/ niżeli naypodleyßego niewolnikà; gdyż y tego przedáiąc/ ludźie ſie o niego tárguią. Non poſtulat certam ſummam, ſed quaſi vile tradens mancipium, in poteſtate ementium poſuit, *S. Hieron.* Drugi żal opánował serce JEZVSowe/ ex parte Judæ, bo iáko notuie *Mancin de Paſſion.* wielce to żáłoſno było Pánu JEZVSowi/ y ten żal trwał w sercu iego/ áż do ſamego skonánia/ że záraz ná pierwßym wstępie potyczki z ßatánem o zbáwienie ludzkie/ z dwunaſtu Generalow Woyſká iego to iest Apoſtołow/ ieden ták mizernie poległ/ y nieprzyiacielowi dußá sie iego dostáłá ná wieki.

in cap. 26 Matth.

l. 3 d. 2 p. 1.

Po zágetych przez tego nießczęśliwego Dziewoslabá Judaßá tráktatách/ nádźieie wziąwßy Oblubieniec bolesny/ że go nie minie zámowiona przez niego śmierć/ ſam sie prętko zákrzątnął/ y uczynił præparamenta inne antenuptialia. Pospolićie do ślubnego ákću/ gotuiąc sie ludźie/ dokładáią sie w tym Rodźicow swoich/ pobożnieyśi/ biorą od nich błogoſłáwieńſtwo; znowu iednáiąc sobie áffektá przyiaćiol/ ſpráwuią kolácye/ tráktámentá/ przy ktorych ßukáią okázyi do poznánia sie z przyßłą Oblubienicą swoią; polityczniey śi gotuiąc sie do ſolemnego ákću/ delikátnych używáią łázień. Podobneß y náß Oblubieniec Bolesny záchował Antenuptialia, gotuiąc sie do ákću ślubnego z śmiercią. Czego podaie mi sie nieszgorßa Figurá w Piśmie S. ná onych Godách Małżeńskich Sámſoná/ w Mieśćie Thamnata; tam bowiem upodobawßy sobie iedne z Filiſtyń-

Judic. 14.

Figur.

ſkich

ſtich Corek/ y ſtáráiąc ſie o nie/ záchowal y on po części ceremonias antenuptiales: bo náprzod prośił o pozwolenie Oycá y Mátki; Hanc quæſo accipiatis mihi Uxorem; á gdy w drodze byli wracáiąc z rekowin Synáſwego/ ſpráwił im niepospolita kolácyą/ plaſtrem ie miodu uczeſtowawſzy/ ktory w páſzczece Lwá/ od ſiebie przedtym zábitego/ ználaſt. Veniensq; ad Patrem ſuum & Matrem; dedit eis partem, qui & ipſi comederunt. Miał też dobrą w tey drodze láźnią/ gdy z onym Lwem páſuiąc ſie/ dobrze ſie zápocić muśiał/ á przynamniey ubroczyć krwią iego: gdyż go ná ſtruki rozſzárpał. Według *Orig: Ambroz: Hieron: Auguſtyn: Grzeg:* Sámſon/ z wielu okoliczności był Figurą Chryſtuſa Páná; wiec ſtáráiący ſie Samſon o Oblubienicę w Mieśćie Thamnata, figurowáćnam może Páná Chryſtuſa konkurruiącego o Oblubienicę Wielkopiątkową: Thamnata Máſto/ gdźie oná Sámſonowá Oblubienica byłá/ tłumáczy ſie deficiēs, vetans: y przeto znáczy Judæos vetantes baptiſmum. Synágogę Żydowſką przećiwną ná ten czás Chryſtuſowey náuce; u ktorych byłá ná wydániu dla Páná JĘZVSA Boleſna śmierć Krzyżowa. Tunc congregati ſunt Principes Sacerdotum, &c. & conſilium fecerunt, ut JESUM dolo tenerent, & occiderent. Imienia tey Oblubienicę Sámſonowey nie wyráźiło Pismo S. leż kto uważy zdrádźieckie iey poſtępki z Mężem/ godna byłá imienia Dálily/ drugiey kochánki Sámſonowey/ tákże zdrayczyny. Dalila záś/ tłumáczy ſie Macilenta: *Chuda*; á ták tym by nam lepiey ieſzcze znáczyłá byłá Oblubienicę dźiśieyſzą Páná JĘZVSową/ to ieſt/ śmierć: śmierć i bowiem ináczey nie máluią/ tylko chudo/ kośćiſto: zwłaſzczá z tey przyczyny/ że nam zdradźiecko Sámſoná náſzego Zbáwićielá zábiłá. Záchował Sámſon trzy wszyſz pomienione ceremonie ante nuptias, przed záręczynámi/ y ślubem z oną zdrayczyną Filiſtyńſką: toż widźc záchowuie y miſtycznie Sámſon Chryſtus JĘZVS/ przed Mieką ſwoią. Na przod nie czyni tego ſine conſenſu Parentum: álbowiem iakom iuż wyżey námienił/ od pierwſzego punktu życia ſwego/ miał od Oycá ſwego przedwiecznego/ ná śmierć Krzyżową nie tylko pozwolenie/ ále y roſkazánie: Mátki ieſzcze Nayśw: pozwolenia y wiádomości potrzebá mu było. Wiec (iáko piſze Bonáwenturá S.) gdy ſie czás Mieki iego przyblizał/ przyzwał do ſiebie Mátki Nayśw. proſząc iey/ áby zá nim do Jeruzalem nie chodźiłá/ á w Bethánię z Mágdáleną y Márthą zoſtáłá; y poklonniwſzy ſie iey/ oſtátecznie one żegnał/ dźiękuiąc iey zá wſzytkie prace/ uſługi/ &c. potym rzekł poklęknawſzy: Błogoſław Mátko moiá: á to idę ná okrutną śmierć dla narodu ludzkiego/ &c. A lubo tego wzbraniáłá ſiemieco Przen. Pánná/ iednák zrozumiawſzy w tym wolą Boſką/ rzekłá: Niechże będźie nád tobą/ Synu miły/ błogoſłáwieńſtwo Oycá Niebieſkiego: &c. A tuć powtore Pan JĘZVS pokazał ſie bydź Sponſus dolorum, *Oblubieńcem boleſnym*, iáko też y Przenayś Pánná Oblubienicą Boleſną: gdyż ná żal ſerdeczny/ y obfićie płynące łzy z oczu Máćki ſwoiey pátrząc/ począł Pan JĘZVS ćiężko wzdychać/ y żáloſnym bydź; á nie mogąc dla wielkiey żáloſći ná iey ſmutek pátrzyć/ odwrocił ſie w żáloſći wielkiey/ y poſzedł ná Mieke do Jeruzalem. To y co wiecey piſze S. Bonáwenturá. To iuż iedná Ceremonia Antenuptialis.

Druga Ceremonia Pan JĘZVS odpráwił w Więzieniku. Vrátkował Sámſon Rodźicow przy zrękowinách ſwoich miodem: y miſtyczny Sámſon przy podobney okázyi/ ſpráwił naypoufáłſzym Przyiáćiołom ſwoim dáleko zacnieyſzy tráktámęnt/ gdy z własnego Ciáłá y Krwie ſwoiey/ uſtánowił Przenayświęt. Sákrámęnt; z ktorego tráktámentu (iáko niektorzy Doktorowie twierdzą) doſtáło ſie y Mátce iego Nayśw. gdy z rąk iego pierwſzy raz Nayśw. przyiełá Komunią. A przy tey znowu Ceremonij zſtał ſie Zbáwićiel Sponſus

Ex dolorum,

ap. Sylv Alleg.

Sylv. Alleg

Matth. 24

Vale-dictio Matris

in Vita Chriſti.

Cœna.

dolorum. *Oblubieńcem Boleſnym*; á to dla nowey obelgi y zniewagi/ ktora go naypierwßy raz potkálá w Przen: Sákrámencie od Judaßá/ w zlym ſumnieniu do S. Kommunij przyſtepuiacego; bárdziey bowiem bolal ná to Pan JEZVS/ niż ná to/ że go iuż byl zátárgowal Zydom; ponieważ z niektorych tácyi/ cieżßy ieſt grzech/ niegodnie przyiáć Przen. Sákrament/ niżeli ſamą śmierć Krzyżową zádáć Chryſtuſowi. Jáko o tym nápiſał *Salmeron*: Graviſſimum eſt horrendum indignè communicantium delictum; pejus enim eſt, quodammodo, quàm Chriſti Corpus Cruci ſuffigere, atq; pretiolum ejus Sanguinem fundere.

Tom. 9. tit. 41.

Do trzećiey iuż zábiera ſie Ceremonij Oblubieniec náß/ gdy po ták zacnym tráktámencie/ weſoło/ bo śpiewáiąc: Hymno dicto exierunt, wychodźi do Ogrodá zá Miáſto/ iákoby ná przechadzkę; á to dla poznánia ſie pierwßego z przyßłą Oblubienicą ſwoią: iákoż nie záwiodł ſie ná tym; álbowiem ſamá mu záchodźi droge/ y prezentuie ſie; á w iákieyże poſturze? iáko ſamá ſtráßna śmierć/ ták też w ſtráßney poſtáći pokázuie ſie Pánu JEZVSowi: bo w poſtáći nieiáko Lwá owego/ ktory niegdy záſtapił byl w winnicách Sámſonowi/ y ná niego nátárł: to ieſt/ śmierć okrutna Krzyżowa/ iuż iuż bliſko náſtępuiąca/ ze wßytkiemi okolicznośćiámi ták wielu tyśiecy ran po wßytkim Ciele/ ták wielu zniewag/ uragániá/ potwarzy/ policzkow/ ić. ſtánęłá w imáginácyi Páná JEZVSowey: do czego przyłożył ſie y rozum iego/ pokázuiąc mu/ częśćią niewdźięczność wielu ludźi nápotym/ częśćią że bárdzo nie wielom ſkutecznie do zbáwienia miáłá pomoc/ ták okrutna Męká iego/ częśćią/ że tá Męká iego odprawić ſie nie mogłá/ bez nayćieżßego grzechu Decidij, to ieſt/ że ludźie/ robacy/ BOGA zábijáć beda. Te wßytkie okoliczności ták ſtráßną uczyniły w oczách Páná JEZVSowych śmierć onę/ że iáko kiedy kto Lwá ſtráßnego obaczy/ zápomina ſie od ſtrachu/ y ná ziemie upada/ toż ſie

Agonia;

A y z Zbáwicielem zſtało: bo wyżßa czaſtká rozumney duße iego/ z niżßą leżącą ſie okrutney Męki/ motowáć ſie muśiáłá/ iáko ze Lwem iákim: ták dálece/ że też uſtáiąc ná śiłách/ omdlał Pan JEZVS. Factus eſt in Agonia y tym ſamym ná pierwßym poznániu z Oblubienicą ſwoią/ dla cieżßkiego konánia/ ktore około dwu godźin trwáło/ zſtał ſie znowu Sponſus dolorum. Pytam/ á odrázu ił że ſie Oblubieniec ten/ ták niepolitycznym/ y owßem okrutnym ná pierwßym poznániu powitániem/ od tey upodobáney ſobie O-
B blubienice/ to ieſt/ od śmierci Krzyżowey? bynamniey; prawdá ieſt/ że one ſłowá ná modlitwie: Tranſeat à me Calix iſte. *Niech oddalon będźie odemnie ten Kielich*: zdáđza ſie coś pokázować przećiwnego; iednák S. *Laur. Juſtin.* twierdźi/ że te ſłowá wymowił Pan JEZVS/ nie dla nieukontentowánia iákiego/ y uchronienia ſie śmierći/ ále rácżey áby był pokázał/ iáko ſobie życzył inney okrutniey-
C ßey śmierći/ niżeli byłá oná/ ktorą mu w ten czás prezentowano: Quia mihi parùm videtur, adde flagella, appone vulnera vulneribus, lacera, ure, confige, percute, occide; univerſa hæc & majora deſidero, & ſitio. Mowi w Oſobie iego do BOGA Oycá/ pomieniony S. Doktor. A tuć záraz Sponſus dolorum od-
prawił łázmą/ podobną nieco oney Sámſonowey/ páſuiącemu ſie ze Lwem; to ieſt/ w własnym pocie/ á do tego krwáwym/ ktory iáko wodá płynąca/ puścił ſie z Ciáłá iego Przen.
D Factus eſt ſudor ejus, ſicut guttæ ſanguinis decurrentis ſuper terram. Od wielkiey bowiem śił wnetrznych walki/ ſerce w nim niezwyczáynie trząść ſie poczęło/ á wßytkie Ciáło iákoby odſtawáło od kośći: O záprawdę! y tu Pan JEZVS Sponſus dolorum: bo ile ſie roſpádłin w rozſtępuiącym ſie Ciele iego pokázało/ tyle krwáwych/ boleſnych ran odnioſło Ciáło iego świete. Bywa y to że dla oświádczenia ſobie áffektow/ poufałße miedzy ſobą kárty/ liſty/ własną krwią podpiſuią Oblubieńcowie. Zá-
Sudor.
chował to Ceremonią Boleſny naß

Affectus.

Oblubieniec; bo ná własney ſkorze Ciáłá swego/ krwáwego potu tynktura/ ktorego kropel S. Birgittá náráchowálá 11822. zápiſał chcć y áffektá swoie do Oblubienice boleſney/ to ieſt/ do iák nayokrutnieyßey dlá zbáwienia ludzkiego śmierci.

Tu ſie zaſtánowie troche/ wrácáiąc ſie do ſłow na początku Kazánia wſpomnionych: dał bowiem przeſtrogę Pan JEZVS B Klárze de Fulgino, żeby przy rozmyſlániu táiemnic Męki iego/ záwße czynilá reflexya nad temi grzechámi/ ktore tákiey Męki w ſzczegulności przyczyną mu były. Wiec iuż mowie: Egredimini & videte filiæ Sion, Corki Syońſkie/ duße Chrześćiáńſkie/ wychodźcie przez pobożne medytácye/ przybywaycie ná ten ślub Wielkopiątkowy/ Boleſnego Oblubieńcá: videte, przypátrzćie ſie/ że ſmutku iego ták cießkiego/ turbácyi ná ſercu/ przyczyną były/ nie tylko niewdzięczność náßá/ iákom wyżey námienił/ ále też owe wáße w przećiwnych okázyách niećierpliwośći zbyteczne ſmutki nie zgadzánia ſie z wolą Bożą/ nárzekánia/ przeklectwá/ ić. Mdłośći záś y krwáwego potu/ nábáwiły Páná JEZVSA/ owe záiußenia wáße/ ná nie przyiáćioły swoie/ dla ktorych ná zás mdleiećie/ choruiećie. Wiec ſkrußonym ſercem/ ſtánawßy nád Pánem JEZVSEM omdłałym/ we Krwi swoiey po ziemi walaiącym ſie/ ugyń káżdy do niego z S. Bonáwentura/ tákowa modlitwę: O Pánie JEZV Boleſny Oblubieńcze! ktoryś gdy ſie zbliżáłá twoiá Męká/ raczyłeś ſie leká/ y ſmutnym bydź wielce. Day nam to/ ábyśmy wßytkie ſmutki ſercá náßego/ do ćiebie Páná y BOGA Wßechmogącego przynośili: á ty dobrotliwy JEZV/ do iednośći Męki twoiey/ y ſmutku raz ie przypuśćić/ y pośpołu one známi znośić; áby ták przez zaſługi Męki twoiey/ były nam ku zbáwieniu.

Dona Antenuptialia.

Oſculum ludæ, Captivatio.

PO pierwßym poznániu ſie z ſobą w Ogroycu/ záchodzą iuż dalße A konfidencye/ miedzy Boleſnym Oblubieńcem y Oblubienicą; álbowiem zobopolnie obſyłáią ſie upominkámi; ále widze/ tákże boleſnemi. A coś ſie ná opák dźieie; bo rázey Oblubienicá ſamá/ to ieſt śmierć/ wyprawiá do Páná JEZVSA z upominkámi/ nie kogo innego/ tylko tegoż ſamego Dźiewoſłabá Judaßá/ ktory ią niedawno zárazył/ zárárgował/ u Synágogi zá Páná JEZVSA: iákoż bárdzo uroczyśćie ten ákt odpráwił Judaß/ bo wiecey niż w tyśiącu zbroynych ludźi/ ktorzy przy pochodniách/ B nieśli zá Judaßem boleſne dla Páná JEZVSA podárunki, łáńcuchy/ powrozy/ ić. Co gdy uważam/ przychodzą mi ná myśl one poślubiny Máłżeńſkie/ ktore Eliezer Prokurátor/ álbo ſługá Izáákow/ kiedyś odpráwiał z Rebeką/ Sioſtrą Łábánową/ imieniem Páná swego: á te mogą nam poſłużyć zá Figurę/ dla łátwieyßego obiáśnienia dźiśieyßego żáloſnego ákru Páná JEZVSowego: iego bowiem figurował Izáák Pátryárchá; Rebeca záś/ ile ſie tłumáczy C contentio obtusa, *uporczywie ſtawáiąca*: dobrze kwádruie do teráźnieyßey Oblubienice Páná JEZVSowey/ y do Hiſtoryi Męki iego; Contentio, upárłá ſie śmierć/ upárły ſie Xiążętá Zydowſkie/ áby zámorzyć Páná JEZVSA. Laban, tłumáczy ſie dealbatio, *juxta Ven. Bedam. Ambr. Greg.* znáczy cżártá. A ktoż wątpi/ że tego Łábáná/ Cżártá/ rodzoną ieſt Sioſtrą Smierć: bo oboie ſą z iedney Mátki. Ktoż zrodźił Szátánę grzech; ktory go z Aniołá świátłośći/ przemienił w Aniołá ćiemnośći; z teyże Męki urodźiłá ſie także Smierć: ják D Páwel S. nápiſał: Et per peccatum mors. Zachodźiłá długo ná P. JEZVSA tá ßioſtrá ßátańſká śmierć; gdyż po wielekroć rázy chciano pomáć y zábić go: ále nie wſkorać nie mogłá: áż oto tráfił ſie iey/ iuż nie ſługá/ ále nád to/ uczeń miſtycznego Izááka; iuż nie Eliezer/ ktory ſie tłumáczy Adjutorium DEI, ále rázey adjutorium Satanæ, złośliwy Judaß; ktorego doznawßy dexteritatem, gdy nie dawno Imieniem Páná JE-

Figur.

ZBawcowym targował się o nię sam/ zażyła go też w tym z strony swoiey do Páná JEZVSA. Dwie záchował Eliezer przy swoim ákćie Ceremonie/ pospolite w tákich okázyách: odpráwił oráczya/ y dobywßy maneli łáńcuchow złotych/ zá upominek oddał Rebece. Protulit Vir inaures aureas, appendentes siclos duos, & armillas totidem, pondo siclorum decem. Spráwił się ták y Judaß: bo ießcze krotßa/ bo we dwu tylko słowách/ kwápiąc się ná śmierć Páná JEZVsowa/ odpráwił oráczya: Ave Rabbi, *Witay Mistrzu.* O gdybyś był Judaßu pożyczył sobie oráczyi od Eliezerá; á rzeczy ad imitationem iey/ rzekł do Páná JEZVSA. Cujus es Filius? podobno uważáiąc sobie/ że to Syn Boski/ że to Syn iedyny Przen: Pánny/ ktoregoś wydawał ná śmierć/ upámiętałbyś się był: Przy tey oráczyi oddał Pánu JEZVsowi pierwßy upominek od śmierći/ to iest śmiertelne/ bo śmierći znák/ zdradźieckie swoie pocáłowánie: Et osculatus est eum. Bolesny ten upominek odbieráiąc Pan JEZVS/ zstał się znowu Sponsus dolorum: bo S. Leo to pocálowánie Judaßowskie okrutnieyßym názywa/ nád wßytkie instrumentá Męki P. JEZVsowey. Cùm vim scelcris, per speciem pacis incipiens, signum traditionis, sæviori omnibus telis osculo, præbuisse. A nie dźiw: bo to uczynił Judaß nie uczćiwie/ bez reverencyi/ y z impetem: Confestim accessit Judas, &c. powiádáią niektorzy/ że niedźwiedź ten/ łapa swoią/ przydeptał nogę Pánu JEZVSowi/ láskáwie się do niego náchyláiącemu; bo Judaß był nie dorostek: Znowu/ że mu to wyrzadźił własny Vczeń iego/ ktoremu on nie dawno nogi umywał/ y cálował/ krotego Ciałem swoim y Krwią utráktowawßy/ Ráplánem y Biskupem uczynił. Wiemy przez doświádczenie/ że przećiwna rzecz/ zbliżywßy się do drugiey sobie przećiwney/ álterowáć się muśi: pokropiß ogień woda/ záraz trzeßczy y pryska; zbliżona wodá do ognią/ wre/ pieni się/ y podnosi: a iákoż nie miały się porußyć y poálterowáć nayświetße wnętrznośći/ y wßytkie śiły Páná JEZVsowe gdy nayśprośnieyßy/ naywiekßy grzeßnik/ to iest Judaß/ ták blisko/ ták poufale/ ustámi swemi zbliżył się do niego. Dobrze uważył *Cassianus l. 12.* y opisał te Antypatya: Et osculatus est eum: Ecce veritas & falsitas; bonitas & iniquitas; humilitas & superbia; patientia & ira, charitas & invidia, liberalitas & avaritia, &c.

Oddáia ießcze Pánu JEZVsowi inße Antenuptialia dona, od Oblubienice iego: ale tákże bolesne; bo miásto faworkow/ powrozy/ łyżki; miásto złotych kleynotow/ y łáńcuchow/ łáńcuch żelázny/ ciężki/ známie pewne śmierći/ ktory ná ßyię iego świętą kłádą/ gdy go imáią: spełniły się ná ten czás owe u Proroká słowá: Et tu fili hominis, ecce data sunt super te vincula. *Syriac: Arab:* czyta: Injectæ sunt super te catenæ. A tu znowu zstáie się Pan JEZVS Sponsus dolorum: náprzod/ dla ták okrutnego związánia że y z pod nayświetßych páznokťow iego/ Krew pryskáłá; znowu/ dla gesłych rázow/ tárgánia zá włosy/ zá brodę; á osobliwie że kilkákroć uderzony był o ziemię. Widźiemy o Oblubieńcze bolesny/ iákiemi cię obesłáła upominkámi Oblubienicá twoiá śmierć; á ty też wźáłeś mnie co zá kleynot oney pośleß? Ma Zbáwićiel dla niey bárdzo osobliwy kleynot/ ktorego dostał w Ogrodzie/ podobny do onego pektorálá drogiego w Pieniách Sálomonowych. Pone me, ut signaculum, super cor tuum: to iest/ rány/ śiności/ wzdećia/ ná przenaydroższych swoich piersiách/ od nog/ od podkowek lotrow onych: piße bowiem *Ven. Beda, Ludov. de Saxia, Tauler. Lansperg.* że związánego Páná obáliwßy ná wznák/ po piersiách iego deptáli; przydáie *Leop. Mancin* że Judaß naypierwey kopnał nogá Páná JEZVSA/ y po nim deptał; y ták quoad literam, sprawdźiły się o nim słowá Páná JEZVsowe/ ná ostátniey wieczerzy rzeczone: Qui manducat mecum panem, levabit contra me calcaneum suum: Ten tedy

Genes. 24.

Osculum.

Captivatio.

Ezech. 3.

Cantic. 8

l. 4. de Pas. d. 3. P. 3.

Ioann. 3

tedy raz/ ten ſpecyal/poſyla ći o krwáwa Oblubienico/ Krzyżowa śmierći/ Oblubieniec twoy/ Boleſny Pan JEZVS; utwierdzáiąc ćis w tym/ że nie odmawia tobie przyiáźni/ chce cále umrzeć ták nayprędzey: ták oż/ ćiż Autorowie piſą/ że gdyby ſzczegulnie od Boſtwá nie bylo poráttowáne ná ten czás Człowieczeńſtwo/pewnie pod nogámi onych hyclow po pierśiách nayświetſzych depczących udusiłby ſie był Pan JEZVS. A w tym podnieśionego od ziemie/ zbitego/ opuſzczonego od Vzniow/ z wrzaſkiem/ uragániem/ potrącániem/ przez dlugie przedmieśćie do Miáſtá prowádzą/ Oblubieńcá Boleſnego/ ták oby do ślubu przed naywyżſze Káplány Zydowſkie; gdźie mu też w tey drodze ſpráwili niecnotowie nowa/ ále śmierdząca láźnia; zepchnawſzy go z Moſtku do Cedronu/ aliás do Kánálu/ rynſztoku cálego Miáſtá.

Affectus.

Tu powtore záſtánowie ſie/ y rzeke znowu: Egredimini Filiæ Sion, &c. Reflektuy ſie tu pobożna duſzo/ nie tylko nád bolámi/ zniewágámi/ ktore przy poimániu ſwoim ćierpiał Pan JEZVS/ ále też nád niedbálſtwámi twoiemi w ſłużbie iego: y mow ták. O naymilſzy JEZV Boleſny Oblubieńcze! ktożby mi to dał/ ábym mogł rozumem poiąć/ áffektem żaloſnym woli moiey ogárnąć wſzytko to/co przy poimániu twoim ućierpiáleś! wiem że y ia zdrayca twoim ieſtem; pod pokrywką imienia Chrześćiáńſkiego/ álbo duchownego/ złe życie moie/ niedbálſtwá/ niedoſkonáloſći przed oczymá ludzkiemi táiąc; wlożyłem tylekroć ćieżki láńcuch ná ſzyię twoie/ ilekroć pod tárczmem S. przykázánia twego/ álbo obligácyi ſtanu mego ćknąłem ſobie; deptałem po Swiętych Pierśiách twoich/tyle rázy/ ilem rázy/ máiąc nátchnienia święte twoie/ do poprawy życia/ do pokuty/ do wypráwienia ták iego áktu cnoty/ ſtanowi memu potrzebney/ one od ſiebie odrzućiłem. Zal mi tego/ teráż odpuść Pánie proſzę pokutuiącemu; á ták iego Judaſzowſkiego grzechu/ wiecey ná mnie nie przepuſzczáy.

A Contractus Sponſorũ.

Pontifices, Teſtes, Alapa, Carcer.

POrozumiawſzy ſie obiedwieſtrony/ częśćią przez dźiewoſłąbow/częśćią przez zobopolne podárunki/ o ſtátecznỹ áffekcie iedneg̃ ku drugiemu/przyſtąpiła do zmowin/álbo Kontrákttow Małżeńſkich; co pośpolićie odpráwowáćſie zwykło przy ludźiách znáczniey ſzych/ á oſobliwie przy duchownych/ y przy świádkách. A náſz Boleſny Oblubieniec/ákkommoduie ſie zwyczáiowi temu/ſtánawſzy przed Xiężętámi álbo Biſkupámi Zydowſkiemi/ Anaſzem/y Káifaſzem. At illi tenentes JESUM, duxerunt ad Caipham Principem Sacerdotum, &c. przed ktoremi ſtáwił ſie w poſtáci Sponſi dolorum, *Oblubieńcá Boleſnego*, ták wiele uderzenia/ y plugáſtwem Cedronowym oſzpecona maiąc Twárz ſwoie przeny Krwią zbrozone ręce/ od Krwi z pálcow wytryſkuiącey dla niemiloſiernego pokrzepowánia; przez ktora ſama ták boleſna poſtáwa/dawał znáć/ że nie uſtáie w konkurrencyi/ o boleſna Oblubienicę/ to ieſt/ w prágnieniu śmierći ták nayokrutnieyſzey dla zbáwienia ludzkiego. Tu ſobie wſpominám/ co nápiſano u Proroká/ ták Pan BOG ſtrodze zágniewány pokázał ſie/ przećiwko niektorym ludźiom o ták ieś kontrákty/ y zmowiny/ ktore czynili z śmiercią: z czego ſie ſami chełpili/mowiąc: Percuſſimus fædus cum morte, & cum inferno feci mus pactum. Jeżeli ták ieſt: á ták oż te kontrákty/ w ktore P. JEZVS wchodźić chce z śmiercią/ á ieſzcze ták ſtromotna/ ták boleſna Krzyżowa/ podobáć ſie będą Oycu Przedwiecznemu? Będą zaiſte: nie podobáły ſie mu támte niektorych kontrákty z śmiercią; bo z nich miáłá ſie urodźić ták że śmierć/ á śmierć wieczna: co ſami támże wyznáią/ przydáiąc one ſłowá: Et cum inferno fecimus pactum: przez te záś kontrákty Páná JEZVſowe z śmiercią/ záczęy zgubiona/ zátrácona ma bydź śmierć: ták nápiſano u drugiego Proroká: Ero mors tua, o mors! morſus tuus, ero inferne. A owſzem widzę/ że te kon-

Caiphas. Annas

Iſaiæ 28.

Oſeæ 13.

tracty

tráktу Páná JEZVsowe z śmiercią/ podobne nieco ſa/ do owych kontrátkow ktore niegdy czynił Pan BOG z Ábráhámem mowiąc: Erit pactum meum, in carne veſtra. kiedy oto Zbáwiciel náß wßytkie Ciáło ſwoie oſiáruie/ ná ták wiele tyſiecy ran; y owßem ná ſama śmierć; áby tylko iáko drugi Abráhám/ mogł ſie zſtáć Oycem niezliczonego ludu: to ieſt/ przezna czonych do Nieba.

Genes. 17

Zaſiadáią tedy do tych kontrákтow iáko Arbitri, Xiążętá/ Káplani Zydowſcy; ſtawa przed niemi Boleſny náß Oblubieniec/ ſtawa y bolesna/ á rácżey okrutna Oblubienicá/ śmierć Krzyżowa: ſadzą Arbitri, ieżeli godzien był Pán JEZVS tey Oblubienice/ godzien śmierći; ßukáią ná to świádkow. Principes Sacerdotum, & omne conſilium, quærebant falſum teſtimonium contra JESUM, ut morti eum traderent. Co do ſamey Oblubienice/ to ieſt śmierći/ zdobyłá ſie oná przecis/ lubo z wielką trudnośćią ná dwu świádkow/ ácżei fałßywych y przekupionych/ ále ſkutecznych/ ná potępienie Páná JEZVSA ná śmierć. Noviſſimè autem venerunt duo falſi teſtes. Jednák ſam z ſtrony ſwoiey Oblubieniec/ żadnego świádká nie ſtáwił: náwet/ lubo był bárdzo wymownego iezyká/ y náder mądry/ ſkuteczny/ w odpowiedziách/ w rácyách/ świádczyć zá ſobą/ áni mowić o ſie niechćiał JESUS autem tacebat. przecisß tym ſamym milczeniem/ oświadczał ſie/ że y támtemi świádkámi kontentowáć ſie chćiał/ byle tylko co prędzey dotárto kontrákтow z śmiercią/ o żywcie iego. Jákoż zſtáło ſie ták; bo przeto Xiążęta y Káplani Zydowſcy zgodzili ſie ná to. At illi reſpondentes dixerunt: Reus eſt mortis. Że godzien był Pan JEZVS śmierći.

Teſtes

Przy kontrákтach zdawną záchowuią ſie rożne Ceremonie: bo pospolićie ná nich przyćiſkáią pieczęć y czynią podpiſy: przy Małżeńſkich záś kontrákтach wiele ceremonij opiſał *Gueverra*, ktore ſie u obcych znáydowáły Narodow; kilká ich tu wſpomnię. U Ormian/ znák to był poślubin/ gdy iedno drugie zá uſzy pociągnęło. U Numidow/ gdy ieden drugiemu obuwie ſwoie wzáiemnie podárował/ álbo plunąwßy ná ziemię/ piwocina ona czoło drugiego naſmárował. Zſtáło ſie to wßytko przy tych poślubinách Boleſnego Oblubieńcá z śmiercią. Przyćiſnął/ y owßem dobrze odſtęplował pieczęć/ dość wyráznym chárákterem podpiſał te kontrákty śmiertelne/ on okrutny ſługá/ ná ſamey naywdzięczniey ßey Twarzy Páná JEZVSowey/ ktory mu zbroyną żelázną ręką/ on ćięßki/ y ſromotny w oczách Sędziow wyćiął policzek: Unus aſſiſtens Miniſtrorum, dedit alapam JESU. A tu nátychmiaſt zſtał ſie Zbáwiciel de novo Sponſus dolorum: bo od potężnego uderzenia áż ná ziemię omdłały upadł/ gdźie iuż śmieley inni ſtępácze/ widząc że iednemu uſzłá oná śmiáłość/ odważyli ſie ná P. JEZVSA/ y leżącego ná ziemi/ rozmáićie utrapili/ kopiąc/ depcząc po nim/ zá włoſy od ziemie podnoßąc; za ßczęśćie ſobie máiąc/ kto go mogł czym twárdy dośiądz. co czynili dla ukontentowánia Pánow ſwoich Przybyło teższe P. JEZVSowi boleści/ iáko niektorzy kontemplánci uważáią/ bo gdy ſie echo od uderzenia ták potężnego/ po bliſkich pokoiách Páłacu Xiążęcego rozeſło/ á inni ktorzy przy tym nie byli dowiedzieli ſie co ſie ſtáło/ niezmiernie śmiáć ſie pozęli; y mowili: Oto owemu fałßywemu Prorokowi dano w gębę/ dobrze mu ták/ &c. do czego przyſtąpiłá nowa boleść Sercu Páná JEZVSowemu/ z boleści Mátki ſwoiey/ ktora w ścieni ſtoiąc/ doſtrzegłá oney ſromotney konfuzyi Synà ſwego. Palmas in faciem ejus dederunt. *Græca verſio* czyta: Fuſte ſeù crepidâ ceciderunt: to ieſt/ że gdy ná ćáłą one noc był oddány do ſtrazy oprawcom oprocz niepoliczonych policzkow/ doſtawßy iákiegoś stárego trzewikà/ czyli botá/ Twarz iego przenayświetßą onym utłukli; co po części kwádruie do Ceremonij iedney/ wzwyż pomienionych. Gdźie widząc y druga záraz zweryfikowáłá ſie Ceremonia/ to ieſt/ rwánie niemiłoſierne

Alapa.

in Horol. Principum.

Velli-catio.

żá uſty. Nie opuſzczono y trzećiey/ bo nie raz/ ále wielekroć/ brzydkiemi pluocinámi zeſpecono Twarz y Oczy Páná JEZVsowe: o czym wyráźnie Ewángelia: Tunc exſpuerunt in faciem ejus. Vważayćie to ſłowko exſpuerunt: nie ieden/ nie dwá/ ále práwie cokolwiek ich w zgrái oney było/ káżdy z nich plunął w oczy Pánu JEZVsowi. Ktoż nie przyzna/ że tu ſie zſtał Pan JEZVS Bolesnym Oblubieńcem. Plunąć ná kogo/ zdawná to miano zá naywiekſza obelge oſoby; y przeto gárdłem zá to karano: ták dálece/ że Heráklius Ceſarz własną Corke kazał żywo ſpalić/ zá to/ że przypadkiem plunąwſzy z okná/ trupá Mátki ſwoiey/ ktorą ná ten czás po ulicy do pogrzebu nieśiono/ oplulá. Vważćieſz táki żal/ ták wiele pluocin od bezecnych kátow/ odniożſzy ná twarzy/ musiał uczuć Pan JEZVS ná ſercu ſwoim.

Lyreg hic

Sputa.

Po zákonczonych záreczynách y ceremoniách/ delikátnieyſzemi trunkámi/ ſpecyalámi/ zwykli ſie wzáiemnie tráktowáć y obſyłáć Oblubieńcowie. Nie mineły podobne ſpecyały Oblubienicá Boleſnego: záprowádzono go ná wieczorną kolácyą do piwnice. A iákiemiż ćie też dobry JEZV ſpecyałámi/ trunkámi utráktowano? Że znáć niektore z nich obrzydłeby były y ſamym o tym ſłucháiącym/ álbo czytáiącym o tym/ dla tego w ſzczegulności nie wypiſał ich Ewángeliſtá/ále tylko vniwerſalem wſpomniał: Et alia multa blaſphemantes, dicebant in eum. Co S. Chryzoſtom hom. 86. in Matt. tłumáczy/ nie tylko o bluźnierſkich ſłowách/ ále y o innych ſromotnych krzywdách/ ktore wyrządzano Pánu JEZVsowi; á te dopiero ná ſądnym dniu obiáwione będą; Jedney przećie oſobliwey domyślam ſie z textu Ewángelij: gdźie nápiſano: Cæperunt quidam exſpuere in faciem ejus. *Poczęli pluć w Twarz iego*; te ſłowá niektorzy tłumáczac/ rozumieią/ że nie iákokolwiek to czyniono/ ále otworzywſzy Przen: Vſtá iego/ iáko w naczynie iákie/ brzydko ſwoie wyrzucáli flegmę. *Petrus Comeſtor* piſze/ że gdy Syn Cálebá wi-

Luc. 22.

ap. Lyreū, l. 2. c. 11.

A dząc Żydow ná puſzczy kolo złotego Cielcá táncuiących/ ſtrofował one o bálwochwálſtwo/ wſzyſcy ſie ná niego rzucili/ y w twarz iego ták długo pluli/ poki go flegma ſwoia nie záduśili. Pewnie y z Zbáwićielem tożby ſie było zſtáło/ gdyby nie był mocą Boſtwá porátowány. Bo powiáda Ewángeliſtá/ kiedy pozeli pluć/ Cæperunt ſpuere, á nie wſpominá kiedy przeſtáli. Co też czytamy w Rewelácyách S Birgitty/ Elżbiety/ Mechtyldy/ że 66. rázy pluniono w Twarz Pánu JEZVsowi/ y ná tym B by było doſyć do zadußenia ſie/ y utrapienia wnetrznośći iego. To ná tákich ſpecyalách/ odpráwił kolácyą wieczorną Oblubieniec Boleſny. Egredimini & videte, &c. Wßyſcy wprawdźie/ ále oſobliwie ludźie wygadzáiący ćiáłu ſwoiemu w iedzeniu/ pićiu/ ſpániu/ ić. á dopieroż zbytkuiący w tym/ nád tym árcyboleſnym noclegiem/ y nád temi brzydkiemi ſpecyałámi/ ktoremi nákarmiono P. JEZVSA w piwnicy/ reflexya uczynić máią: owi zás ktorzy y podczás Wielkiego piątku/ niedoſpániem/ niewygodą iáką/ ćiáłu ſwemu uprzykrzyć ſie zaniedbywáią/ bárdzo ſie trzebá tegż záwſtydzić. Mowi bowiem S. Bern. Erubeſcat miſer Chriſtianus, qui nocte iſta requieſcit, cùm Rex ſuus pro eo vigilat, & pugnat in campo. Erubeſcat, qui dormit & ſolatijs recreatur, cùm Rex ſuus ſuper nudam terram noſtra proſternitur pro ſalute? *Niech ſię wſtydźi mizerny Chrześćiánin, ktory tey nocy ſpoczywa, gdy Krol iego, dla niego nie śpi, á mężnie ſię potyka. Niech ſię wſtydźi, kto ſię dźiś wyſypia, y iákiey pociechy ßuka, gdy Krol iego upada ná goła źiemię dla zbáwienia náßego.* Wiec káżdy z nas cokolwiek ſobie poſtánowiwßy/ czymby ſie dźiś ná pámiątkę tego mogł náprzykrzyć ćiáłu ſwemu/ náwiedzáiąc Boleſnego Oblubieńca w piwnicy/ ták ſtrapionego/ upadßy do nog iego: niech w ſercu ſwoim mowi: Naymiłßy JEZV/ y ia do tych twoich należę źmiewag/ y uplućia ták ſromotnego: uplułem Twarz twoię przez: przyśięgámi/ kłamſtwámi/ obmowiſkámi bliźniego/

C

D

Affectus.

l. de contr. Chriſti.

wygadzáiąc gardłu moiemu/ y o-
wßem zbytkuiąc w iedzeniu y piciu:
upoliczkowałem Twarz twoią przy-
ściągámi/ zlorzeczeństwámi moiemi:
spotwarzyłem cię/ bliźniego mego po-
twarzáiąc/ posądzáiąc; rwałem cię
zá ußy słowámi nieprzystoynemi/ ußy
bliźnich moich gorßąc/ álbo onych
słuchaiąc; zgolá pießczono obchodząc
się z ciáłem swoim/ byłem przyczyną
tego twego niewczesnego noclegu.
Odpuść miłośierny JEZV teraz po-
kutuiącemu/ á day mestwo dußy mo-
iey/ áby ciáło swoie od węzłow/ od
wygod/ á przynamniey od zbytkow/
utrzymáć státecznie mogłá.

Tragædus Sponſus.

Pontifices ædò, Pilatus, Herodes, &c.

ZWyczay to był ſtárodawny/ że
przy tráktámentách weselnych/
dla ukontentowánia ták Oblubień-
cow/ iáko też y gośći/ wypráwowano
rozmáite Sceny/ Trágedye żártowne;
y dla tego ná tákich weselách losem
obierano Regem tragædum, álbo
luſorium: Krolá żártownego: co
l. 13. annal. cap 3. też raz pádło było ná sámego Ceſa-
rzá Neroná: od czego wolnemi nie
bywáli czásem y sámi Oblubieńcowie:
lib. in Flac iakoż *Plinius* piße/ że u Spártanow
w Białogłowſkie ßáty przebierano
Oblubieńcá: Wſpomina tákże *Philo*,
że Alexándryczykowie żárt sobie raz
ſtroiąc/ z Krolá Herodá/ ubráli w o-
ſobie iego pewnego człowieká w pá-
pierową koronę/ á ßtuka togoßki przy-
odźiawßy/ y trzćiny ułomek miásto
berłá/ w rękę mu dawßy/ ná publi-
cznym widoku/ cześć mu Krolewſką/
urągáiąc ſię z niego/ oddawáli. Do
Figur. ktorey Ceremonij/ według niektorych
rozumienia/ álluzya uczyniłá po cze-
ści Oblubienicá w Pieniách Sálo-
monowych/ gdy ná weselu swoim
wſpomina o Krolu bánkietownym/ y
Cantic. 1. chełpi ſię z tego/ że ią w piwnicách
swoich dobrze utráktował: Introdu-
xit me Rex in cellaria ſua. *S. Ambr. in Explan. Pſal. 118.* twierdźi/ że przez
te piwnice/ w ktorych ſię Oblubieniec
z Oblubienicą swoią tráktował/ zná-
czy ſię záś Męki P. JEZVsowey:

A á według mego rozumienia/ te pi-
wnice Sálomonowe/ bárdzo dobrze
kwádrują do oney piwnice w ktorey P.
JEZVS cáłą ono noc miedzy hul
táyſtwem przesiedźiał. Introduxit
me Rex: A tu Páná JEZVSa Kro-
lem zowią/ ále Tragædum, luſorium;
bo lubo cáłą noc z onemi lotrámi bo-
leſny odpráwił dyálog/ iednák ad pu-
blicum theatrum, ná oczy wßytkiey
Jerozolimy/ ráno wyprowádzony z pi-
wnice/ nie raz/ ále wielekroć/ ſcenę te
ſmutną wypráwił/ żartem iednym po-
śmiewiſkiem ić. w oczách cáłey Je-
B rozolimy zſtawßy ſię.

Pierwße theatrum iego było/ izbá
oná Sadowa/ do ktorey rániuśieńko
obeſławßy ſię w nocy Xiążęta y Ká-
płáni Zydowſcy poſchodźili ſię byli.
Manè autem facto, conſilium inie-
runt omnes Principes Sacerdotum,
& Seniores Populi, adversùs JESUM,
ut eum morti traderent. Tu pier-
wßy żárt z Páná JEZVSA; należá-
lo bowiem wczoráyßych świádkow
wiecznych/ á podobno nie trzeźwych/
znowu reprodukować/ pilniey exámi-
C nować/ y sámego Páná JEZVSA/
iáko iest zwyczay u Sadow/ po onych
cálonocnych torturách/ znowu pytáć/
czy ſię przyznáie/ czyli nie/ do zárzu-
conych sobie wczorá rzeczy. Nic tu
o tym/ ále zá málo sobie máiąc/ zábić
niewinnie Páná JEZVSA/ proſto
go prowádzą do Pilatá/ nagle/ czego
nie zwyczay/ tegoż dniá/ o dekret ná
śmierć iego upominaią ſię. Et vin-
ctum adduxerunt eum, & tradide-
runt Pontio Pilato Præſidi.

A tu iuż ná drugim Theatrum pre-
zentuie ſię Zbáwiciel/ iáko Rex tra-
D gædus, y oraz Sponſus dolorum ná
Ratußu przed Pilatem. Rex mowie
tragædus, bo cudzą łárwę/ to ieſt/
lotrá wierutnego/ ná niego włożono.
Hunc invenimus ſubvertentem
gentem noſtram, & prohibentem
dare Cæſari tributa, & dicentem
ſe Chriſtum Regem eſſe. Co wßy-
tko był iáwny fałß; bo Pan JEZVS
niebieſkiey prawdy náuczał/ sam zá
ſię/ y zá Piotrá podatek dał/ y gdy go
Krolem chciáłá tłußcza uczynić/ u-
ciekł/ y ſkrył ſię: á zátym potwarz oná

Pilatus imò.

przed

przed człowiekiem Pogáńſkim zadá-
na/ bolu/ żalu ná ſercu/ przyczyniłá
boleſnemu Oblubieńcowi. To pier-
wßy żárt z Páná JEZVSA; gdźie
prętko potkał go y drugi od ſamego
Piłátá/ gdy ſpytawßy Miſtrzá pra-
wdy o prawdę: Quid eſt veritas;
niechcąc náuki ſłuchác o prawdźie/
z nieiáką pogárdą Oſoby Páná JE-
ZVsowey/ wyßedł zá drzwi. Et cùm
hoc dixiſſet, iterum exivit ad Judæ-
os. Boleſno y to było Pánu JEZV-
sowi/ że lubo iáwnie uznał Piłat nie-
winność iego/ ná pewne pośmiewi-
ſko/ odeſłał go do Herodá/ człowieká
lekkomyślnego / á práwie ßalonego.

Hero des.

Ná tym trzećim Theatrum, to ieſt
przed Herodem / ſtánawßy Oblubie-
niec Boleſny/ tu nayoſobliwßą wy-
práwił boleſną ſcenę/ y práwie ad li-
teram zſtał ſię Rex tragædus, Rex
luſorius: bo cáłe zá nierozumnego/
zá błazná oſądzony/ ná wzgárdę w
białą / iákoby niewiáſtá iáką / ßátą
obleczony był: kładł wprawdźie Herod
(iáko S. Anzelm piße) ná głowę P.
JEZVsową/ iuż nie pápierową/ ále
prawdźiwą/ zdiawßy z głowy swoiey
koronę/ obiecuiąc mu puł Kroleſtwá
swego/ gdyby był iákie cudo w oczách
iego vczynił/ á przynamniey przemo-
wił do niego; iednák to nie ßczerze
czynił; iákoż potym z Pálácu swego/
iáko błazná iákiego wyśmiać kazał
Páná JEZVSA. Sprevit autem
illum Herodes, cum exercitu ſuo.
Wraca ſię znowu do Piłatá Pan JE-
ZVS; y tu tákże nowa otworzyłá
ſię ſcená; nowy bowiem żárt z Páná
JEZVSA uczynił Piłát / w oczách
wßytkiego poſpolſtwá; cześćią gdy
Páná JEZVSA z wierutnym lotrem
Bárábbáßem porownał; cześćią/ gdy
go Krolem Zydowſkim názwał; cześ-
ćią/ gdy niewinność iego iáwnie wi-
dząc/ ná los/ y dyſkrecyą Zydowſką/
życie iego podał / mowiąc: Vultis,
dimittam vobis Regem Judæorum.
Nád czym zdźiwiwßy ſię S. *Auguſt.*
mowi: O inordinata nequitia judi-
cantium, pronunciat innocentem, &
eligendi tribuit facultatem. Coś ſię
podobnego zſtáło z Pánem JEZV-
sem/ co ſię niezbyt dawno tráfiło w
Páryżu ná pewnym weſelu: kilká
Kawálerow/ ktorzy przedtym konkur-
rowali o iednę Oblubienicę/ przebra-
wßy ſię w lárwy/ ná koncu weſelnego
traktámentu przychodzą / pokázuiąc
po ſobie/ że iákáś oſobliwa ſcena chcie-
li ukontentowáć gośći: co wßytkim
wdźięczno było: w tym iákoby ſię
chcąc lepiey przyſpoſobić do tego/ u-
ſtąpili ná bok do pokoiu/ dla rozmo-
wienią ſię o tym z Pánem młodym:
tego zwabiwßy do ſiebie/ cicho y po-
táiemnie między ſobą zábili; á potym
w lárwę go ubrawßy/ niby zá umár-
łego zmyślonego wyniešli do izby/ oko-
ło ktorego rozmáite ceremonie y ple-
ſy żałobne/ y oraz do śmiechu pátrzą-
ących pobudzáiące/ czynili: w tym/
nagle owi dyáloźniey uſkoczyli z izby/
y z pálácu / odbiegßy iákoby żártem
zmyślonego trupá: ktorych/ gdy ná-
zad długo widáć nie było do zákoń-
czenia oney ſceny/ przyſtąpią do tru-
pá domowi; tracą/ náoſtátek lár-
wę zerwą; áż w ſamey rzeczy zábitego
ſamego Oblubieńcá obaczą: ktorego
ſłußnie w ten czás godźiło ſię názwáć
Sponſum tragædum mortis. Podo-
bnaß ſcena wypráwiłá śmierć przy
Mece Páná JEZVsowey/ ná Pálácu
Piłatá/ ná ktorey oſobliwym Aktorem
był Piłat ſam w lárwie: lárwą to
byłá/ owe ſię uſpráwiedliwienia przed
ludem/ umywánie rąk/ oświádczánia
ſię o niewinności ſwoiey; ponieważ
tym ſámym zábił Páná JEZVSA/
y śmiertelną lárwę ná niego włożył/
kiedy do ludu rzekł: Vos accipite
eum, & crucifigite. *Weźćie go ſami,*
á ukrzyżuyćie. Á ktoż iuż nie uzna/
że náß Sponſus dolorum, przy we-
ſelu ſwoim Wielkopiątkowym z śmier-
cią/ zſtał ſię oraz Sponſus tragædus,
ná tákie żárty u cáłey Jerozolimy
przyßedßy.

Egredimini, filiæ Sion, &c. Sion,
tłumáczy ſię Specula, á zárym znáć
czy ludźie ná godności/ lub świeckie/
lub duchowne wywyżßone: trzebáby
tedy/ żeby ten głos moy obił ſię po
wßytkich Páńſkich Pálácách/ Dwo-
rách/ Pokoiách/ áby niektorzy przy-
pátrzywßy ſię ná tákie żárty przyßed-
Pan JEZVS/ ná Dworách/ ná Pa-

Pilatus 2dò.

Affectus.

Serm. 46 in App.

Engelg. Dò Quinq

łácách Xiążęcych / Práłáckich / Krolewskich / &c. w reflexyą sobie wźieli / ieżeli sie też ná Pálácách ich / y Dworách / nie zstáie Pan JEZVS Sponsus tragædus, ná pośmiech / ná żárt nie przychodźi: O záiste tráfia sie to bárdzo czesto: á to w ten czas / gdy pod lárwą przełożeństwá / zwierzchnośći nád inßemi / z pogorßeniem Poddánych swoich / swywolnego życia pozwaláią sobie niektorzy / gdy wiedzac o iákiey obrázie Boskiey przy dworách swoich / oney nie zábiegáią / nie gánią / nie karzą: Tákich záiste Páláce / Dwory są Pilatowemi / Herodowemi Pálácámi / ná ktorych wyśmiany bywa Pan JEZVS; gdyż pospolicie tákowe swywole w żárt sobie y w śmiech obracáią Dworscy: według onego / co nápisano: Stultus per risum operatur Icelus. A że przytomnych ná tym Kazániu nie mam ludźi tey kondycyi / trudno dla nich co wiecey powiádáć; prośmy przynamniey wyśmianego ná Pálácách Páná JEZVSA zá niemi / áby y nieprzytomnych osobliwa swoia łáská oświecił.

Prov. 10.

Ornatus Nuptialis.

Flagellatio, & Coronatio.

GDy sie iuż przybliża sam akt ślubny / nie mniey Oblubienicá iáko y sam Oblubieniec / odmieniáią pospolite ßáty / á w nowe / modne / iák nayprzystoyniey moga / przybieráią sie stroie; ten záś weselny stroy / pospolicie záwisł w ßaćie y w koronie / álbo w wieńcu ślubnym. Száty weselne / (iáko notuie z stárodawnych Historykow *Scherlog.*) bywáły narsolemnieyße wzorzyste / z rozmáitych kolorow iedwabiámi / drogiemi kámieniámi háftowáne: korony też / cześćia bywáły z złotá / cześćia z kwiátow; á w Anglij (iáko czytam *in Horol. Princ.*) w uplećionym z ćiernia wieńcu ślub wiec brano. Już też y náß Bolesny Oblubieniec bierze sie do ślubu z śmierćia: to iest / zbliża sie godźiná / kiedy go ná ratußny ganek wyprowádziwßy Pilat / y stáwiwßy ubiczowánego / ćiernieм ukoronowánego / mowiąc one słowá do ludu: Ecce Homo, ostátni ná śmierć iego wyda de-

Cantic. 1.

Ecce Homo

A kret. Wiec do tego áktu gotuiąc sie Pan JEZVS / zdeymuie naprzod stára sukmie z siebie / á to dwoiáko ratione materialitèr, gdy obnażony z wielkim swoim wstydem przed tak wielkim ludem stánął; drugi raz / gdy śliznego Pánieńskiego Ciáłá skore / y owßem y samo Ciáło / ná okrutne podał bicowánie. Apprehendit ergò Pilatus JESUM, & flagellavit. Te ślubna Páná JEZVSowa ßáte / opisałá pod Figurą Oblubienicá Sálomonową / *Cantic.* 1 w onych słowách: Botrus Cypri, dilectus meus, in vineis Engaddi. *Grono Cypryiskie, Oblubieniec moy, w winnicách Engáddeyskich* Te winnice Engáddeyskie / miały iákąś relácyą do śmierći / álbowiem były blisko morzá śmiertelnego / umárłego. Mare mortuum zwáło sie. Commentátorowie Pismá S. twierdzą / że tu Oblubienicá mowi / nie o Osobie samey Oblubieńcá swego / ále o ßáćie iego / ktora według zwyczáiu / byłá pistra / máiąc ná sobie mistrernie rozmáitemi kolorámi wyháftowáną / cáłą winnicę z doyrzałemi gronámi.

Cantic. 1.

Scherlog.

B

Figura

C Kiedy sie ia przypátruie Oblubieńcowi bolesnemu P. JEZVSowi ubiczowánemu u słupá / zdami sie / iákobym go widźiał w podobney wzorzystey ßáćie; y śmiele mogę mowić o ućieczonym Ciele Páná JEZVSowym. Botrus Cypri, dilectus meus, in vineis Engaddi: Miáłá oná winnicá relácyą (iákom powiedźiał do śmierći:) pewnie y to ubiczowánie ktore y do samych wnetrznośći dośiagło / dostáteczne było / do umorzenia Páná JEZVSA: Poyrzyß ná dostáłą w gronách winnice / nápátrzyß sie tám D rozmáitego koloru gron: iuż czerwonych / iuż bronatnych / iuż białych: czyli nie widźiß czego podobnego ná tey nowey ßáćie / ná ućieczonym Ciele Páná JEZVSowym? iedne rány rumiáne / y owßem Krwią obfićie plynące od láncußkow haczystych / drugie brunatne od lyzakow surowych; á gdźie ießcze bicze one nie dośiagły / tám y sam / lubo iuż bárdzo rzadko / przebija sie białość pánieńskiego Ciáłá iego. A toż maß w nowey / ślubney / háftowáney ßáćie Sponsum-

Flagellatio.

dolorum:

dolorū: Oblubienca náder bolesnēg: bo to bicgowánie trwało bliſko dwu godźin; kátow par 30. było dla odmiány; á gdy ſie iedni zmordowáli/inni náſtępowáli: liczbá ran była 6666. według pospolitßey opinij: lubo niektorzy o 5490. powiádaią/ z iákiś rewelácyi. Táka ßátá/tákiemu przyſtáłá Oblubieńcowi/ do tákiego ákcu.

Coronatio. Cantic. 3.

O Koronie zás ślubney Oblubieńcá tego/ wſpomniawßy pod Figurą/ táż Oblubienicá Sálomonowá/ zádumiawßy ſie nád nią/ zwoływá wßytkie Corki Syońſkie/ dla przypátrowánia ſie iey: Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, &c. in die deſponſationis ſuæ. *Tertul.* y wiele innych/ tłumácza to mieyſce Piſmá S. o Miece Páná JEZVSA/ miſtycznego Sálomoná: przez Korons zás iego ślubną/ rozumieią Koronę ćierniową/ ktorą był ná on czás ukoronowány. Plectentes coronam de ſpinis, poſuerunt ſuper caput ejus. A dopieroż tu de novo zſtáie ſie P. JEZVS Sponſus dolorum: z wielu okoliczności; bo ná naydelikátnieyßym ciołku/ te Miekę ćierpiał; bo według rewelácyi niektorych/ 1000. tan od niey w Głowie odnioſł: bo niektore ćiernia do mozgu/ niektore do ocżu poprzechodźiły/ y nayświetßę oczy iego iuż od bicia zápuchłe/ nowym utrapiły bolem. ná oczy lámentuie ſám u Proroká: Oculus meus afflictus eſt. Kropel też Krwi/ ktorá w ten czás wypłynęłá/ náráchowáłá w obiáwieniu S. Birgittá 3345. Należeć do tego máią bole/ ktore odnioſłá Głowá oná Swietá/ gdy trácáno/poćiągáno/iáko bydłe iákie zá rogi/ zá ony korone. Nie liczbá/ ále práwie morze bolow/ pokázuie ſie przy tey Miece nayśw. Głowy JEZVSowey. Nie dármo w Oſobie iego mowiąc Prorok/ te Miekę názwał morzem iednym: Pelagus, operuit caput meum. *Hebræa* czytá: Juncus, operuit caput meum. Jákoby to iedno było/ Ciernie ná Głowie iego/ co morze boleści.

Thren. 3.

Ionæ 2.

Affectus.

Egredimini, & videte filiæ Sion, &c. Przypátrz ſie Chrześćiáńſka duſzo/ ták wyſtroionemu boleſnemu Oblubieńcowi: á ſpytay ſie/ ktomu te krwáwe ſukienke/ y háftowáne ſpráwił/ y te uplotł Korone. Sam ci ná to odpowiáda Pan JEZVS/ przez S. Bonáventure: Fui flagellatus ad ſatisfactionem pro delicijs & laſcivia hominum: to ieſt/ iż ludzie ćieleſności ſłużący/ przyczyną byli ták okrutnego ubiczowánia. A Korone chcesz wiedźieć kto uplotł/ y wćiſnął one w Głowę Pánu JEZVSowi? upletli ią ludzie pyßni; z náuki/ z urodzenia/ z bogactw wynoßący ſie/ y drugiemi pogardzáiący: upletli ią y ći/ ktorzy plotkámi ſwemi/ ćiernie kłáda miedzy bliźniemi/to ieſt niezgod/záwziętości/ nienáwiści/ przyczyną bywáią: upletli ią owi/ ktorzy ná Spowiedźiach plotą/ nießczerze ſie ſpowiádáią/ niewáżne ſpowiedźi czynią; bez żalu/ bez poſtánowienia popráwy/ bez oddálenia okázyi bliſkiey do grzechu. A oſobliwie do roboty tey Korony/ náleżą owi/ ktorzy myślámi wßeteczнemi/ głowę ſobie záprzątáią; tácy bowiem zá każdą rázą pomyślić ſobie máią/ iákoby oſtry gwoździ w Głowę Páná JEZVSową wbiiáli. To każdy uważ pilnie; á w czym kogo o co podobnego ſumnienie ſtrofuie/ z żáłośćią ſerdeczną zá przeßłe głupſtwá młodości ſwoiey/upádnij do nog/ iákoby iuż oſtatni raz żegnáiąc ſie/ boleſnemu Oblubieńcowi/ mowiąc: O naymilßy Pánie moy/ widzeć że zálane Krwią ſpiekłą maß oczy y ußy twoie/ iednák ile możeß poyrzyć ná mnie nędzne ſtworzenie twoie/ przed toba upokorzone; wiem do ſiebie/ że rece mam ſkálane rozmáitemi zbrodniámi/ piersi ſproſnemi myślámi; á radbym ſkłonił/ y przyiął dla ſpoczynku iákiegokolwiek ná piersi moie/ boleſną Głowę twoię; iednák tknąć ſie iey nie śmiem: ty ſám uczyń to łáskáwie/ ſkłoń ią ná ktory moment dla ſpoczynku twego/ á mnie rácżey dla pożytku; áby ták przez dotknienie ſkrwáwioney Korony twoiey/ wbiły mi ſie w pámięć boleści świętey Głowy twoiey/ y mocna zſtáły mi ſie obrona/ przećiwko pyßnym/ niewſtydliwym y wßelkim złym myślom.

Traditio Sponſæ.

Bajulatio Crucis, Crucifixio, & Mors.

OStátni to Akt przy Godách Małżeńſkich/ gdy iuż oddádzą do łoźnice Oblubienice Oblubieńcowi iey. Po ták wielu Ceremoniách/ doczekał ſie też Boleſny Oblubieniec/ że mu Oblubienica iego oddano: oddawał mu ią ſam Stároſtá/ gdy táki Dekret ná śmierć iego wydał. JESUM Nazarenum, ſubverſorem Gentis, contemptorem Cæſaris, & falſum Meſſiam, (ut Majorum Gentis teſtimonio probatum eſt) ducite in cõmunis ſupplicij locum & cum ludibrio Regiæ Majeſtatis, in medio duorũ latronũ Cruci affigite. Lictor expedi Cruces. *JEZUSA Názárańſkiego, burzyćielá ludu, wzgárdźićielá Ceſarzow, zmyślonego Meſſyaſzá, (według świádectwá y wywodow Stárſzyzny Narodu) prowadźćie na mieyſce ſtracenia; á ná wzgárdę Krolewſkiey godnośći, w poſrodku dwu łotrow onego ukrzyżuyćie. Bierzćie ſię káći, y Krzyże gotuyćie.* Przy oddawániu Oblubienicy/ przytomni wołáią Vivat: tu záś przećiwne ſłycháć pośpolitego ludu ákłámácye: Tolle, crucifige eum. Wiádomie też takie Boleſnemu Oblubieńcowi przy weſelu iego Wielkopiątkowym/ przyſtáło Vivat. Pięknie o tey Ceremonij nápiſał *Adr. Lyreus*: Ingeminant voces illas Crucifige, crucifige; ignari quòd Nuptias inſuſurrant, & voluptuoſa tormenta. Sed benè eſt, decuit ante cruentatum purpuraſcere, ut in nuptiarum die concolor eſſet Sponſæ paludamento Sponſus: decuit præterea Sponſum eam inducere capiti ſuo coronam, quam dono dediſſet Sponſa; & cruciaria Sponſa, non auream profectò daret, ſed ſpineam: tali igitur cùm eſſet abinſtructu egregiè paratus Sponſus; tempus erat, ut è parentis domo abductam accipiat ſibi nuptam ſuam: hoc eſt, ut acceptâ Chriſtus à Synagoga Cruce, exeat bajulans ſibi illam in eum, qui dicitur Calvariæ, locum.

Decretum.

Bajulatio.

Joann. 19.

Plutarchus piße/ że u Rzymian pod zás przenośin/ dwáy z przednieyßych przyiaciol wziąwßy ná ręce Oblubienice/ wnośili ią w dom Oblubieńcá. Powiáda záś Protok/ że przed oblicznośćią Páńſką miáłá poyść śmierć. Ante faciem ipſius ibit mors, ktore Proroctwo widzę zwerytikowáło ſię, gdy oto przed Pánem JEZUSem prowádźi ſię Oblubienicá iego śmierć/ ktora ſię znáczyłá przez Krzyż: ále tá Oblubienicá śmierć/ prowádźi ſię nie piechotą; bo ią nioſł po cześći ná zbolálych rámionách swoich/ ſam Boleſny Obubieniec Pan JEZUS/ ćiężko upadáiąc po kilkákroć pod nim: co widząc káći/ boiąc ſię áby im nie umárł ná drodze/ zdiąwßy mu go z rámienią/ kazáli go przed nim nieść ubogiemu Cyreneuſzowi/ ſamego P. JEZUSA winem z gorzka myrrą przyprawnym pośiliwßy; ktory ták gorzki trunek/ zowie pomieniony Autor/ philtrum amatorium, tákiego záżywáli gotuiący ſię Oblubieńcowie do łoźnice: gdy ták o tym mowi: Interea dùm Sponſa in Simonis Cyrenæi humeris ad Nuptiarum thalamum prævolat, paſſionis calicem, hoc eſt, cruciario dignum Sponſo, philtrum deguſtat.

Cruci-fixio.

Stánęli iuż Oblubieńcowie ná Kálwáryiſkiey Gorze/ w ogách wßytkiego Nieba y Ziemie/ y śmierć gotowa ná Páná JEZUSA/ y Pan JEZUS ná śmierć. A gdźieß dla tákich boleſnych Oblubieńcow ßukáć łoźnice? dla boleſnych/ boleſney też trzebá. Wſpomina wprawdźie Job S. o iákimśi łożu z kolczyſtych pirámid zrobionym. Sternet ſibi aurum, ſicut lutum. *Septuag.* czytáią: Lectus ejus obeliſci acuti, A lubo to tu ó Lewiátáná zártá legowiſku mowi Job/ przećieß swoim ſpoſobem mogł by ſie znáczyć przez te kolczyſte łoże/ Krzyż Páná JEZUSow z gwoździámi: zwłaßzá/ że pierwßym budowniczym iego/ był ſam piekielny Lewiátan. Lecz zániechaymy go/ á iákośmy pogęli ten weſela Wielkopiątkowego ákt od podobieńſtwá Salomonowych poślubin/ ták go też zákończmy w łoźnicy Sálomonowey/ w ktorey *Mi-*

Job 41.

Figur.

Cantic. 3.

chàèl Gisler, upátrzył Figurę Krzyżá Páná JEZVsowego. Ták záś opiſane ieſt łoże Sálomonowe: En lectulum Salomonis 60. fortes ambiunt, ex fortiſſimis Iſráèl. A ſam Oblubieniec o nim ießcze przydáie: Lectulus noſter floridus. Inna wersya czyta / umbroſus. Accubatio noſtra, umbroſa. Wßytko to iáśnie kwádruie do Krzyżá / ile był inſtrumentem Męki P. JEZVsowey / á ná ſobie figurował / y owßem znáczył ſamą Oblubienicę / to ieſt / śmierć. Już tám kolo tego miſtycznego łożá było wiecey niż 60. ex fortiſſimis Iſráèl; Mężow zbroynych álę ták wiele żołnierſkich rot / y nie ieden tyśiąc ludu Izráelſkiego; w ktorego oczách nie ták rozebrano z ßatek Páná JEZVSA / iáko oraz z ſkory odárto / do ktorey były Krwią przywrzáły; y tu znowu rußyć muśiano z mieyſcá ſwego ćierniowey Kotony; áż mu ią znowu z niewymowną Męką / tráfiáiąc w dawne mieyſcá / włożyli potym / nim go ná Krzyż przybili. Ex fortiſſimis Iſráèl: wiec kilku naymocnieyßych kątow przyſtąpiwßy do obnażonego / iuż go pchnąć ná wznák chćieli dla przybiiánia ná Krzyż; iednák y tu Boleſny Oblubieniec nie zápomniał polityki / upátrzył przećie czás: że (iáko z pewnego Autorá nánotował *Lyreus*) uklęknawßy / krotką modlitwę do Oycá Niebieſk. odprawił / oczy y ręce ktore dopiero mu rozwiązano podniożßy ku Niebu: dopiero iáko naymiłßą Oblubienicę pocáłował Krzyż on / ná ziemi leżący. A potym áby ſię iuż był conſumatè zieднoczył z Oblubienicą ſwoią śmiercią / dobrowolnie łąkßy ná Krzyżu / y nayświętße Ręce y Nogi kątom podáiąc / dopuścił ſię nie iákokolwiek / z tą Oblubienicą związáć / álę też oſtremi chćiał bydź przykowány do niey gwoździámi. A tuć w ſamey rzeczy łoże ono Krzyżowe / zſtáło ſię Lectul° floridus, iáko roża zárumieniwßy ſię od Krwi Páná JEZVsowey obfićie płynącey / á oſobliwie w ten czás / gdy go przy podnoßeniu z Krzyżem / ná ſkále twárdą / czyli z nieoſtrożnośći / czyli ze złośći / káci oni upuścili.

A Náoſtátek / ſpełniły ſię o tey Krzyżowey łożnicy / y one ſłowá: Lectulus noſter umbroſus: kiedy ná tym łożu / Boleſny Oblubieniec bliſko trzech godźin iuż nie ſpoczywał / álę niezmiernie z śmiertelnemi bolámi w oczách boleſney Mátki ſwoiey / w oczách uragáiących ſię nieprzyiaćiół / w ćießkim nayſw ſwoich wnętrznośći uprágnieniu mordował ſię: náoſtátek utwierdziwßy Małżeńſtwo ſwoie / álbo ochotę do śmierći / dla Národu ludzkiego / onemi oſtátniemi ſłowy: Conſumatum eſt: wypuścił nayświętßą duße ſwoie. Et inclinato capite emiſit Spiritum. Vczćimy ten moment ßczęśliwy / nabożnym pokleknawßy umiłknieniem. A gdy ták ná onym łożu boleſnym ſpoczywał / rácżey wiśiał umárły Oblubieniec / á z drugiey ſtrony Oblubienicá iego śmierć / tákże iuż umárła y zábita / mocą przenayſ Męki iego. O mors, mors tua ero: pokazáłá ſię Accubatio umbroſa: gdy iakoby firánkámi záſłonić chcąc łożnice one / záćmiwßy ſię Niebo po wßytkim świećie / żałobną zaponą pokryło wßytkie elementá. Tenebræ factæ ſunt per univerſam terram. Ale odchył proße Niebo / choć troche zapon tych twoich ćiemnych; bo ſię nam znowu nowa táká ták bolęſna Oblubienicá pokázuie / to ieſt / Mátka tegoż Boleſnego umárłego Oblubieńcá / ſtoiąca pod Krzyżem. Stabat autem juxta Crucem, Mater JESU. Ale że iuż áni czásu / áni śił ná to nie zſtáie / ná wieczorney Exhortćie / mam wolą tey nowey boleſney przypátrzyć ſię Oblubienicy.

Tenebræ.

Hìc fiat modica pauſa genuflectèndo

Mors.

Epilogus.

A Że konkludować ſię zwykły weſelne Akty upominkámi / ktoremi przytomni Goście świádczą nowym Oblubieńcom affektá ſwoie. A to Wielkopiątkowe ſmutne weſele / Boleſnego Oblubieńcá / niech w tym nie będzie upośledzone. Wiec przyſtąpmy ſię ćichuchno y pokornie / do tey boleſney łożnicy / do Krzyżá Páná JEZVsowego; á widząc niepoiętą miłość Páná JEZVSA ku dußom ná ßym / y wiedząc / że Małżeńſtwo tego

boleſnego /

bolesnego/ to iest/ Męki iego/ plodem iest zbáwienie náße: oddaymy w upominku/ oprocz ferdecznego nád bolámi y śmiercią iego politowánia/ niektore affekty y ákty rozrzewnionego sercá nászego: trzy tu przednieyße kładę. Naprzod áffekt y áke wiáry; ten niech będzie z okázyi onych słow/ ktorych zażywa Kościoł S. przez te trzy dni w Káplánskich Pacierzách: In Nomine JESU, omne genu flectatur, cœlestium, terrestrium, & infernorum. mowmy: Naymilßy JEZV/ lubo cię widzę miedzy lotrámi/ zábitego/ zelżonego/ iednák wyznáię/ że ieśteś prawdźiwym BOGIEM/ nieśmiertelnym/ y nieskończonego Máiestátu / Pánem Nieba y Ziemie: uniżam kárki moie/ y ze wßytkiemi duchámi ná Niebie/ y ná ziemi/ y owßem zástępuiąc w tym potępionych Aniołow/ y ludźi/ ktorzy cię bluźnią w piekle/ imieniem wßytkich upadam przed Krzyżem twoim; y choćbym wiedźiał/ że mi Męká twoiá do zbáwienia mego skutecznie nie pomoże; tym samym respektem/ że dla ták wielkiey láskáwości ku stworzeniu twemu/ godźien tego ieśteś/ tenći honor oddáię/ iáko BOGV y Stworcy memu. Drugi upominek niech będzie ákt Nádźiei: z okázyi słow onych Páwłá S. Cùm inimici essemus, reconciliati sumus DEO per mortem Filij ejus. Boleśny Oblubieńcze JEZV: ách iáko mi żáłośno/ y niezno-śno pátrzyć/ ná ták bolesną/ zelżywą śmierć twoię: iednák dobrze wiedząc/ żeś ią dla wykupienia duße moiey z grzechow/ czego się nigdy żadne stworzenie spodźiewáć nie mogło/ ochotnie poniosł/ wielka mi się nádźieią czyni/ że przy żalu moim zá przeßłe grzechy/ iuż mi one odpuścił/ álbo zápewne odpuścisz/ y utwierdzisz mnie w łáśce twoiey / á okup Krwie twoiey/ nie zginie ná duszy moiey/ y chwały wieczney ktorameś mi zákupił Krwią twoią/ uczestnikiem się zstánę. Trzeći upominek oddáy Boleśnemu Oblubieńcowi z áffektow y ákтow miłośći ku niemu/ w reflexyą wziąwßy owe słowá Janá S. Nos ergò diligamus DEUM, quoniam ipse prior dilexit nos. O iáká miłość ku duszy moiey widzę w tobie Boleśny Oblubieńcze! żeś mnie/gdym ieszcze ná świecie nie był / y owßem o ktorym wiedźiałeś dobrze/iáko ći niewdzięczny bydź miał/ umiłowałeś więcey niż życie twoie: ucierpiałeś śmierć/ nie káwálerską/ ále lotrowską / ucierpiałeś Synu Boski/ nie zá drugiego Syná Boskiego/ nie zá Aniołá/ nie zá życliwego sobie przyiaćielá/ ále zá liche stworzenie/ zá robaká/ zá nieprzyiaćielá swego: zá co/ choćbyś mię był Synem potępienia stworzył/ winienbym ćię był ze wßytkich śił moich/ iáko Stworcę miłować; á iákoż temu nieudolność moią wydoła teraz? Wiec biorę ná się wßytkich Aniołow/ ták błogosławionych/ iáko y potępionych/ rożumy y wole/ wßytkich ludźi sercá: O gdyby się to wßytko we mnie pomieścić mogło! Oto teraz miłość zá miłość oddáiąc/ niemi kochać ćię prágnę/ bez przestánku/ bez momentu/ y owßem ná wßytko wieczność; boś dobry/ boś miłosny/ boś ze wßytkich miar nieskończenie tego godźien / Boleśny Oblubieńcze; Przyimiy przynamniey mizernego sercá mego ochotę; á zmiłuy się nád grzeßnym. Qui passus es pro nobis, JESU Christe miserere nobis. AMEN.

Roman. 8.

NA WIELKONOCNĄ NIEDZIELĘ
Sponsus Glorioſus.

Surrexit, Marci 16.

WOczuwa się widzę Zbáwiciel náß Chrystus JEZVS (że ták rzekę) w powinnośći swoiey/ gdy przyiąwßy ná się Osobę Oblubieńcá/ y przy Zmartwychwstániu swoim wychodząc z grobu/ w ktorym przez trzy dni odpoczywał/ iákoby z łożá swego/ dziś się iáko Sponsus glorioſus, *Chwalebny Oblubieniec*, prezentuie wßy-

tkiemu

ckiemu świátu. S. N. Do tego bowiem áktu ieden *Commentator* ápplikuie słowá one Dáwidowe: In Sole poſuit tabernaculum ſuum, & ipſe tanquam Sponſus procedens de thalamo ſuo, *W słońcu założył mięßkánie ſwoie; wychodząc iáko Oblubieniec z łożnice ſwoiey.* Jákoż y *S. Aug.* dowżrzał tey Allegoryi Zmartwychwstálego Páná/ do Oblubieńcá/ kiedy weſele tego dziśieyßze/opiſuie temi słowy: Occiſus eſt ad Nuptias ſuas, ipſe Agnus innocens: occiſus,epulas præparavit, reſurgens nuptias celebravit: occiſus, voluntariam ſuſtinuit paſſionem, reſurgens diſpoſitam ſibi duxit Uxorem. In utero Virginis, humanam carnem velut arrham accepit, in Cruce pretioſiſſimam dotem, ſuum Sanguinem fudit: in Reſurrectione atq́, Aſcenſione ſua, æterni Matrimonij fœdera roboravit. *W Żywocie Páńſkim, iáko ślubny dar wźiął Ciáło, ná Krzyżu oddał zá posąg Krew swoię, ktorą wylał: przy Zmartwychwstániu y Wniebowstąpieniu ſwoim wiecznego Małżeńſtwá utwierdźił kontrákty.* Przeto ż y ia ná tym zdániu Doktorá S. funduiąc ſię/ prezentowałem łáſkom wąßym Zbáwicielá w dźień Náro dzenia iego/ iáko Sponſum Amorũ, *Oblubieńcem miłoſnym*, w Nowe Lá to/ iáko Sponſum Sanguinum, &c. świeżo onegday/ w Wielki Piątek/ iáko Sponſum dolorum, iáko *Oblubieńcá Boleſney śmierći*: dźiś zás przyzwoitßego epithetum wynáleść nie mogę temu Oblubieńcowi/ iáko gdy go názwę: Sponſum glorioſum, *Oblubieńcem Chwalebnym*. A gdy o nim mowi *S. Auguſt.* In Reſurrectione ſua, æterni Matrimonij fœdera roboravit. *Ze przy Zmartwychwstániu ſwoim, wiecznego Małżeńſtwá utwierdźił kontrákty.* A to ſię prawdźi/ gdy Zmartwychwstáły Pan/ prezentuie w w uwielbionym Ciele/ pięć przenaydroższych ran; álbo iáko pięć purpurowych kálámarzow dla zapiſu: álbo iáko chárákttery/ktoremi ná Ciele iego/ iáko ná párgáminie/ wiecznemi głáſy/ zápiſane ſą te kontrákty/ według owego/co ſam przepowiedźiał u Proroká:

Syły. in Evl. 9. cap. 1. Pſalm. 18

In manibus meis, deſcripſi te. *Na rękách moich, zápiſałem cię.* Vmyśliłem ia tedy/ tym tytułem Zmartwych wſtáłego Páná przywitáć/ názywáiąc go/ Sponſum glorioſum, *Chwalebnym Oblubieńcem*; iáko uczynie ták/ że przez te trzy dni/ Oblubieńcá tego Sponſalia glorioſa, Gody/ weſele chwalebne/ reprezentowáć będę; ábyśmy ſię ná nim/ przy tych Swiętách duchownie ucießyli. A ponieważ ten Sponſus glorioſus, Zmartwychwstáły Pan/ według rożnych konſyderácyi/ do trzech Oblubienic swoich: Anagogicam, Allegoricam, Myſticam, ma reláctą: to ieſt do Kościołá tryumfuiącego/ do Kościołá woiuiącego/ y do Mátki ſwoiey Przenayświędźiś przeto pokaże; iáko dźiśieyßze Sponſi glorioſi, to ieſt/Zmartwychwſtálego Páná Sponſalia, ſą glorioſa, ex parte Sponſi & Sponſæ: nádto chwalebne/ ták z ſtrony ſamego Oblubieńcá/ iáko y z ſtrony pomienionych trzech Oblubienic iego. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Naprzod ex parte Sponſi glorioſa Spōſalia, względem ſámego Zbáwicielá chwalebny/ uroczyſty to ákt: álbowiem widzę go w nową y cudną/ á nigdy ießcze nie widáną przybránego do tego áktu godową ßátę: przez ktorą rozumieć chcę/ uwielbione doſkonále Nayświętßego Ciáło iego: Chwalebna to wielce ßatá/ á zátym do chwalebnego áktu Sponſo glorioſo bárdzo ſłużąca. Trzy okoliczności tey ßáty ktore chwalą Zmartwychwſt. Oblubieńcá/ pokázuią nam/ do uwagi podáię. Pierwßa/ że tá ßátá uwielbionego Ciáłá PANA JEZV Sowego względem trzech pierwßych własności/ álbo dárow/ ktore Ciáłu uwielbionemu przynależą: á te ſą: Claritas, Subtilitas, Agilitas. *Jáſność, Subtelność, Chyżość, álbo lekkość*; ieſt ßátá świetna bárdzo/ ſubánna/ bo ſubtelna/ y oraz lekka; z czego troygá/ oſobliwe swoie zálecenie y cenę miewáią świeckie ßáty. Z ktorych okoliczności/ álbo przymiotow uwielbionego Ciáłá/ w ktorym Zmartwychwſtał Zbáwiciel/ iáko wiele

Iſaiæ 49.

Script.

chwały do dźiśieyßego áktu przybyło mu/ dowiemy śię o tym z Pismá S. Przypátruiąc śię pod Figurą w Prorockim duchu Moyżeß/ tryumfuiącemu Pánu/ po prześćiu czerwonego morzá/ to ieśt Mieki swoiey/ y chcąc opiśáć chwałę uwielbionego Ciáłá iego/ktorą otrzymał/ z niezwyczáynym

Exod. 15. czyni to przydatkiem: ták pißąc: Gloriosè enim magnificatus eśt. *Chwalebnie, uwielbionym zoſtał.* Co ſamo potrzebuie oſobliwey uwagi: kiedy bowiem Kośćioł S. roſpámiętywa táiemnicę Narodzenia Bożego/ witáiąc ná pierwßych Nießporách

Brev. Rō. Zbáwićielá/ Narodzenie iego/ ſimpliciter, po proſtu uwielbieniem iego názywa. Rex pacificus, magnificatus eſt. Przy Táiemnicy záś álbo Figurze Zmartwychwſtánia iego/ chwalebne/ prześwietne/ przydáie Moyżeß *Adverbium*: Gloriosè enim magnificatus eſt. *Chwalebnie* (práwi) *uwielbionym ieſt.* Vważáć to pilnie każe *Origenes*, gdy ták mowi: Quaſi non ſufficeret dicere, magnificatus eſt, addit, gloriosè magnificatus eſt: etenim aliud eſt magnificari, & aliud gloriosè magnificari. to ieſt/bydź uwielbionym/ á bydź chwalebnie uwielbionym/ rożne to ſą rzeczy. Coż tedy zá przyczyná/ że o Zmartwychwſt. Chryſtuſowym przyłożono: Gloriosè magnificatus eſt. Dáie tego iedne przyczyne pomieniony Doktor: to ieſt/ że podczás Narodzenia Zbáwićielowego/ miedzy poſpolitym ludem/ nie było widáć ták wielkiego weſela; przy Zmartwychwſtániu záś iego/ weſelem y rádośćią/ wßytek świát był nápełniony. Słowá iego kłádę: Nam cùm Dominus meus JESUS, Carnem ex Virgine MARIA pro ſalute noſtra ſuſcepit, magnificatus eſt quidem, quia venit quærere quod perierat; non tamen gloriosè magnificatus eſt. At quando ſurrexit, certè tunc gloriosè magnificatus eſt, quia tunc & fœminæ exultant, & Viri ad lætitiam invitantur, & totus orbis tripudiare videtur. Łez ia tą Orygeneſa rácyą/ ktora ieſt à poſteriori, nie kontentuiąc ſię/ inßą ießcze à priori upátruię/ czemu chwalebnieyßym pokazał ſię Zbáwićiel przy Zmartwychwſtániu ſwoim/ niżeli przy Narodzeniu: á tá ſię ſamá pokázuie/ poyżrzawßy ná ſukienkę Oblubieńcá tego; to ieſt/ ná Ciało iego uwielbione/ iáſne/ świetne/ ſubtelne/ lekkie: ktorych przymiotow nie miáło Ciáło Zbáwićielowe przy Narodzeniu iego/ bedąc ná ten czás podległe wßytkim mizeryom/ ktorym podległe ſą ciáłá náße. O czym wßytkim dał znáć Pſálmiſtá; gdy (iákom iuż wyżey námienił;) wychodzącego z grobu Oblubieńcá/ przyrownał do Słońcá wſchodzącego. In Sole poſuit tabernaculum, &c. Słońce bowiem nád wßyſtkie inne Plánety má claritatem iáſność; má ſubtilitatem, bo y do podźiemnych miner niewidomie moc promieni iego przenika; ma agilitatem, bo w momencie wßytko powietrze oświeca/ y rozgánia ćiemności. Podobnym ſpoſobem uwielbione Ciáło Zmartwychwſtáłego Páná miáło claritatem, iáſność wiekßą nád ſłońce; y owßem pięć onych ran/ iáko nayiáśnieyße gwiazdy w Ciele iego świeciły: o czym śpiewa Kośćioł S. In carne Chriſti vulnera, micare tanquam ſydera, mirantur, &c. Miáło ſubtilitatem, kiedy przez grobowy kámień przeniknęło/ y przez drzwi zámknione do Apoſtołow. Miáło agilitatem, gdy w momencie práwie/ obieglo ták wiele mieyſc/ pokázuiąc ſię Nayświetßey Pánnie/ Vczniom/ &c. Z tey tedy rácyi à priori, pokázuie ſię/ czemu Zmartwychwſtánie Zbáwićielá/ chwalebnieyßy názwał Moyżeß/ niżeli Narodzenie iego: to ieſt/ dla okoliczności/ iáſności/ ſubtelności/ &c. uwielbionego Ciáłá iego/ w ktore przybrány zoſtał/ iáko w ßáty godowe/ ná ten ákt dźiśieyßy/ Sponſus glorioſus.

Druga okoliczność chwalebney tey ßáty/ to ieſt/ Ciáłá uwielbionego Zmartwychwſtáłego Oblubieńcá uważám/ że przeciwko wßelkiey ſkáżytelności/ przyprawna ieſt wonnemi ungwentámi: ná podobieńſtwo oney chwalebney ßáty Oblubienicy Sálomonowey: z czego ią wychwaláiąc Oblubieniec iey/ mowił niegdy: Odor

Figur.

Cantic. 4

veſtimen

veſtimentorum tuorum, ſicut odor thuris. Przez te wonną przyprawę/ rozumieć chce czwarty przymiot uwielbionego Ciáłá Páná JĘZVsowego. Immortalitatem, impaſſibilitatem, *Nieśmiertelność. niećierpiętliwość*; ktorą/ ná wßytko wieczność udárowáne było: według tego/ co nápiſał Páwel S. Chriſtus reſurgens, jam non moritur, mors illi ultrá non dominabitur. *Chryſtus zmartwychwſtáiący, więcey nie umierá, śmierć dáley nád nim pánować nie będźie.* Táć przyprawá nieśmiertelności/ iákoby wielkiey chwały/ tey ßáćie Páná JĘZVsowey/ to ieſt/ Nayświetßemu Ciáłu iego dodálá/ y tym ſámym pokazálá go Sponſum glorioſum, zrozumiemy to pod Figurą/ z onych drogich máści/ ktoremi Ciáło iego umárłe námáßczone było/ od Joſefa y Nikodema: O tych nápiſał Jan S ktory ná to ſam pátrzał/ y owßem pomagał oney oſtátniey uſłudze/ że były z drogiego oleyku Aloeſowego y Mirrhowego zrobione: á do tego z wielkim bárdzo doſtátkiem: bo około ſtá funtow w naczyniu było. Ferens mixturam Myrrhæ & Aloës, quaſi libras centum; co uważáiąc *Cornel.* twierdźi/ że nie ták námáśćić/ iáko cále obmyć wßytko Ciáło Páná JĘZVsowe w drogim oleyku/ chćieli oni pobożni ludźie. Tu uroſłá miedzy Doktorámi queſtya: na co ták drogo/ y ták obfićie/ y nie innemi tylko pomienionemi Myrrhy y Aloeſu oleykámi nápußczone było Ciáło P. JĘZVsowe? Co do intencyi támtych ludźi/ námienia coś S. Chryzoſtom: że rozumieiąc Chryſtuſa bydź proſtym człowiekiem/ podległym ſkáżytelności/ chćieli onym námáßczeniem konſerwowáć od zepſowánia Ciáło iego: iednák *Suarius* broni ich w tym mądrze/ y náuczá: że tączey ona ceremonia/ chćieli cześć uczynić oſobliwą Ciáłu Páná JĘZVsowemu: wielkim nakłádem/ iáko Krolá iákiego grzebiąc. Leż przy tych intencyách pobożnych/ y Myſterium táiemnicá zdamiś zámykáłá ſię w Myrrze y Aloeśie: ponieważ według *Gloſſ.* Aloës, znáczy/ incorruptionem carnis, *Nieſkáżytelność ciáłá*; toż y Myrrha znáczyłá/ według *Sylv. Alleg.* záczym łátwo ſię z tego domyślić/ że to/ ták drogie námáßczenie/ figurą było immortalitatis, to ieſt/ iż w krotkim czáśie przy Zmartwychwſtániu Páná JĘZVsowym/ miáło bydź udárowáne Ciáło iego nieśmiertelnośćią/ niećierpiętliwośćią. Ktorą okoliczność/ álbo przywiliy Ciáłu Páná JĘZVsowemu pozwolony/ iákoby mu wielkiey przyczynił chwały/ dał znáć o tym S. Páwel gdy powiáda/ że z tey ſamey rácyi/ pátrząc ná Ciáło Zmartwychwſtálego Zbáwicielá/ trudno było poznáć/ ieżeli to tenże był P. JĘZVS/co y przedtym. Etſi cognovimus ſecundùm carnem Chriſtum, ſed nunc jam non novimus Słow tych Apoſtolſkich ſens ułatwiáiąc *S. Leo*, ták piße: Meritò dicitur caro Chriſti in eo ſtatu, in quo fuerat nota, nelciri: quia nihil in ea paſſibile, nihil remanſit infirmum; ut ipſa ſit per eſſentiam, & non ſit ipſa per gloriam. to ieſt: iż lubo według iſtoty/ Ciáło Páná JĘZVsowe/ toż było po Zmartwychwſtániu/ ktore było y przedtym/ iednák iuż uwielbione/ y nieſkáżytelne zſtáwßy ſię/ zdáło ſię dla tego/ iákoby inße było.

A trzecia okoliczność ßáty chwalebney Páná JĘZVsowey/ ſłużyły ſwoim ſpoſobem Sponſo glorioſo, do dźiśieyßego áktu. *Caſſiod.* uważáiąc początek y koniec Pſalmu 117 w ktorym dość wyráźnie opiſuie ſię táiemnicá Zmartwychwſtánia Páńſkiego/ y ktorego ſłow przy dniach Wielkonocnych/ częſto záżywa Kościoł S. álluduiąc do owych dzwoneczkow/ ktore ſtározakonny Káplan miał przyprawne u ßáty ſwoiey/ y ktore brzękániem ſwoim/ gdy ſię do ludźi pokazał/ powagi mu iákieyśi przydawáły: chwały y pienia Wielkonocne/ ktoremi Zbáwicielá wita Kościoł S. názywa dzwoneczkámi: á zátym y te dzwoneczki/ należeć powinny do chwalebney ßáty Naywyższego Káplaná Chryſtuſa/ dźiś w ápparácie uwielbionego Ciáłá prezentuiącego ſię: y w tych álbowiem Sponſus glorioſus zakłada chwałę y Urodzyſtość dźi-

Roman. 6.

Joann. 19.

Homil. 84

in 3. Part d 41. Sect. 2.

Cantic. 4

ſup. 4. Cāt.

2. Corin. 5.

ap. Thom. Blanc. in Pſal. 116.

Hiſtor

śieyßego áktu/ w nich osobliwe maiąc ukontentowánie swoie; o czym dał znáć S. Gertrudźie: gdy bowiem w dźień Wielkonocny/ tá S. Pánienká rozmawiálá z Pánem JEZVsem/ y prosiłá go/ áby ią náuczył iákimby nabożeństwem chwalić go miáłá przez Alleluja, ktore ták wielekroć powtarza Kościoł S. ná to Swięto: odpowiedźiał Pan: Bárdzo przyiemnie przez Alleluja wychwaláć mię możeß; tylko uważ sobie/ że w tym słowku Alleluja, wßytkie są vocales, to iest/ litery przez się same brzmiące/ oprocz iednego O, ktore że znáczy głos boleiącego/ ná iego mieysce powtorzono A. ná końcu Alleluja. Wiec kiedy śpiewaß Alleluia, w pierwßey literze A, wychwalay uwielbienie wßytkiego Ciáłá mego: w drugiey E, wychwalay uwielbienie oczu moich/ w trzećiey I, wychwálay uwielbienie ußu moich: y ták dáley myśl o uwielbieniu innych zmysłow moich/ á wychwalay one w ziednoczeniu chwały Niebieskich Obywátelow/ ktorzy mnie przez toż Alleluja, obsćie w niebie wychwaláią. Dosyć tedy z tych trzech okoliczności ma swoiey chwały Sponsus glorioſus, *Zmartwychwstáły Pan*, á zátym iásna rzecz/ że ex parte Sponsi, dźisieyßze Sponsalia są glorioſa.

PARS II.

WOwtore Sponsalia dźisieyßze są glorioſa, chwalebne/ ex parte Sponsæ: pocznam à Sponsa Anagogica, od Kościołá tryumfuiącego; to iest/ od Mießkáńcow onych Niebieskich; á ći onego czásu Zmartwychwstánia Zbáwićielowego/ byli tylko sami Aniołowie Swięci/ ktorzy prętko po stworzeniu swoim/ wspomożeni łáską Boską/ z przeyrzánych zasług Páná JEZVsowych sobie pozwolonę/ zwyćiężywßy ons Lucyperowa tentácya/ iuż ná ten czás tryumfowáli w Niebie/ ugruntowáni ná wßytkę wiecznosć/ w widzeniu iásnym y używániu BOGA. Tá tedy triumphans Sponsa Chriſti, swoim sposobem/ to iest/ zgromádzenie Swiętych Aniołow/ pokazáłá ſie ná ten ákt/ to iest/ przy Zmartwychwstániu Páná JEZVsowym/ bárdzo glorioſe, chwalebnie, ták/ iako nigdy przedtym; co iásna iest z textu Ewángelisty/ gdy widzeme Anielskie u grobu/ temi opisuie słowy: Erat autem aſpectus ejus ſicut fulgur, & veſtimenta ejus alba, ſicut nix. *Poyźrzenie, álbo twarz ie o, było nákßtałt błyſkáwice, á ßáty iego białe iáko śnieg.* Według Commentátorow/ ten niezwyczáyny ápparát Anielski/ pokázuie po Duchach Niebieskich/ że przy Vroczyſtośći Zmartwychwstánia Páńskiego/ osobliwa chwała/ weselem/ y rádośćią nápełnieni byli. Czego naprzod dochodźi S. *Grzegorz*, po białey ßáćie Aniołá tego/ gdy ták ná to pißę: Stolâ candidâ coopertus apparuit, quia feſtivitati noſtræ gaudia nuntiavit; Noſtræ dicamus an ſuæ? ſed ut fateamur verum, & ſuæ dicamus, & noſtræ. Illa quippe Redemptoris noſtri Reſurrectio, & noſtra feſtivitas fuit, quia nos ad immortalitatem reduxit: & Angelorum feſtivitas extitit, quia nos revocando ad cœleſtia, eorum numerum implevit. W ktorych słowách dáie znáć Doktor S. że ponieważ dźisieyßa Vroczyſtość nie mniey do ludźi/ iáko y do Aniołow należáłá/ dla tego iákoby ná uczenie iey/ w świetnym/ w białym ápparáćie pokazał ſie ten Anioł. Inßy záś *Commentator* uważáiąc peyźrzenie álbo twarz Aniołá tegoż/ że byłá iáko ogniſtá piorunowa błyſkáwicá. Erat autem aſpectus ejus ſicut fulgur: ták do propozytu mego mowi: Angeli, in Nativitate quidem lucem aliquam oſtendunt, ſed in Reſurrectione, emicant tanquam fulgura. *Aniołowie przy Národzeniu Páná JEZVSOWYM pokázowáli ſię prawdá z iáśnośćią, ále przy Zmartwychwstániu iego, dáleko iáśniey; bo iáko błyſkáwice.* A owßem tenże *Commentator* uważáiąc owe słowa Dáwidowe/ o Zmartwychwstániu Páná nápisane: DEUS Dominus, & illuxit nobis. *BOG Pan, záiáśniał nam.* Dźień Zmartwychwstánia iego názywa/ diem lucis reſpectivè ad Angelos, z tey przyczyny/ że ná Aniołách Swietych/ wiekßa iákaś świátłość/ iásność wydawáłá ſie. Dies

Revel. P. 4 cap. 27.

Script. Matth. 28.

Homil. 21. Evang.

Blanc. in Pſalm. 117

Reſurrectionis, eſt dies lucis, quia in eo lucidiores effulgent Angeli. Doſyć ztąd pokázuie ſię gloria Sponſæ Eccleſiæ triumphantis, Dworu Niebieſkiego chwałá/ przy ákcie dźiśieyßym chwalebnego weſela Páná JEZVſowego.

Figur. Druga Sponſa ieſt Allegorica: to ieſt/ Kośćioł woiuiący/ álbo zebránie wßytkich wiernych/ tu ießcze ná ziemi przeciwko duchownym nieprzyiaćiołom walczących: y tá nie mniey weſołym/ chwalebnym ápparatem ſwoim dopomaga do chwały dźiśieyßego áktu. Podáie ſię piękna tego

Cantic. 1. Figurá/ w onych ſłowách Oblubieńicy Sálomonowey: Eccé tu pulcher & decorus. Lectulus noſter floridus: Tigna domorum noſtrarum cedrina, laquearia noſtra cypreſſina. Według tłumáczenia *Paul. Scher-log*: ſą to ſłowá Kośćiołá S. dźiwuiącego ſię ślicznośći/ iáśnośći/ ić. Zmartwychwſtáłego Oblubieńcá ſwego/ Páná JEZVSA: gdźie łożem názywa grob iego; w ktorym przeſpawßy ſię przez trzy dni/ mocą ſwego Bośtwá wzbudzony zmartwychwſtał:

Pſalm. 3. iáko w Oſobie iego przepowiedźiał Dáwid: Ego dormivi & ſoporatus ſum, & exurrexi. Zowie go záś kwieciſtym/ wonnym łożem: Lectulus noſter floridus: ponieważ z niego wyßło Ciáło Páná JEZVSowe/ iáko nayśliczneyßa Lilia/ álbo Roża/ záś kwitle/ dárámi chwały przyozdobione. A że záraz przy tym łożu/ álbo grobie Páná JEZVSowym o chwalebnie przybránym wſpomináia pálácu. Tigna domorum noſtrarum cedrina, laquearia noſtra cypreſſina: y tu

hic hom. 3 táiemnicá bydź muśi. *Origenes* przez te laquearia, ſtropy Pálácu/ rozumie Prálatow w Kośćiele Bożym. Laquearia Sponiæ cypreſſina, ſunt Epiſcopi in Eccleſia: przez ſklepienie záś/ rozumie wßytkie Duchowieńſtwo. A ktoż nie przyzna/ że to dárcy dobrze kwádrate do ápparatu chwały/ y urodzyſtośći Kośćiołá S. z ktorą dźień Zmartwychwſtánia Zbáwicielowego zwykł odprawowáć: mowiąc o tym/ ták Phyſicè, iáko y moralitèr; Phyſicè, ábowiem widźiemy/ iáko ná to Swięto/ Biſkupi Prálaci/ Duchowieńſtwo wßytkie/ w nayprzednieyßych ápparatách/ w Kośćiołách/ ná Proceſſyách pokázuią ſię; Oltarze/ ściány ić. Kośćielne/ ták nayozdobniey przybieráią. Tigna domorum noſtrarum cedrina. Drzewo cedrowe/ ponieważ nie podlega żadney ſkáżytelności/ Symbolum bydź może nieśmiertelności: tá záś/ oſobliwe ieſt objectum medytácyi y áffektow nabożnych/ przy dniu dźiśieyßym; á zátym moralitèr, álbo objectivè, konkurruie/ do chwały y rádości duchowney całego Kośćiołá S. Cießy ſię bowiem Kośćioł S. naprzod ex immortalitate Chriſti, pátrząc ná nieſkáżytelne Ciáło Chryſtuſowe/ y chełpi ſię z tego/ przed wßyſtkiemi niewiernemi Narodámi/ że BOG iego/ nie ieſt iáko Bogowie ich/ nie kámienny/ nie drewniány/ nie niemy nie głuchy/ nie umárły/ ále żywy; y ták/ ktory umárły według náturyludzkiey/ mogł ſobie ſámemu żywot dáć/ y wſtáć w Ciele/ ná záwßze iuż nieśmiertelnym. Cießy ſię ex immortalitate, gdy ſię nádzieią kármi o zmartwychwſtániu ſwoim w uwielbionych Ciałách/ pátrząiąc ná żywy tego Exemplarz/ w Ciele Páná JEZVSowym. Cießy ſię ießcze ex immortalitate, pátrząiąc ná początki przyßłego Zmartwychwſtánia ſwego; to ieſt/ ná one Oyce Swiętе/ ktore oraz z Zmartwychwſtáiącym Zbáwicielem/ ożywione z grobow powſtáły/ y po Mieście Jerozolimſkim chodząc/ widźieć ſię dáły; o czym Ewángeliſtá: Multa corpora Sanctorum, qui dormierant, ſurrexerunt, & exeuntes de monumentis poſt Reſurrectionem ejus, venerunt in Sanctam Civitatem, & apparuerunt multis. Cießy ſię ießcze Kośćioł S. że Oblubieniec iey Chryſtus/ tryumfuie dźiś/ iáko Autor żywotá/ á nie śmierci: ponieważ w ten czás/ gdy przynależało mścić ſię nád zaboycami ſwemi tak okrutney śmierci ſwoiey/ y zbroczywßy krwią Miáſto Jerozolimſkie/ Autorow śmierci ſwoiey/ ná tryumfie wkáydánch prezentowáć; nic tákiego tu nie widáć: ále rácżey pátrząc ná wielką gro-

Matth. 27.

máde więźniow uwolnionych/ to A tkiej/ rádość też y weſele iey z Zmartwychwſtánia iego/ bydź muśiało wiekſze nád inne. Inni to miárkuią/ per comparationem, do rádości Sáry/ ktora miálá obaczywſzy Jzáákà żywego/ uwolnionego od śmierći/ ná ktorą go był záprowádźił Ábrahám/ chcąc go ná ofiárę P. Bogu zábić: álbo do weſela/ ktore uczulo ſerce Oycowſkie Jákubá/ gdy o pánuiącym w Egipćie Synu ſwoim Joſefie uſłyſzał; álbo do rádości Mátki y Dycá Tobiaſzá młodego/ gdy z dálekiey peregrynácyi zdrowo wracáiącego Syná obaczyli. Náoſtátek *Joan. Carthag.* reflektuiąc ſię ná ſtárodawne Hiſtorye/ w ktorych czytamy/ iáko niektore Mátki obaczywſzy żywych Synow ſwoich/ o ktorych udano było/ że zginęli ná woynie/ od wielkośći weſela/ ktorego ſerce ich znieść nie mogło/ nagle poumieráły; twierdźi to/ że Przen. Pánná ná ten czás taką rádość w ſercu ſwoim uczulá/ iż gdyby ią cudowna moc Boſka nie utrzymálá byłá/ tedy od wielkośći iey/ powinná byłá/ nagle umrzeć.

l. 10. in Luc

l. 6. 94.

Hiſtor

Trzećia Oblubienicá Sponſa Myſtica, ieſt Przen. Pánná; tá iáko nayprzyncypálnieyſza naypierwey też konkurrowálá do tego áktu: á to przez niewypowiedźiáne Weſele y rádość/ ktora pierwey nád wſzytkie inne/ nápełnione było ſerce iey/ z Zmartwychwſtánia Chryſtuſowego. Twierdźi bowiem *S. Auguſt. S. Anſelm. Grzeg. Niſſen*: y owſzem ſámá Przen. Pánná obiáwiłá to S. Birgitćie/ że náypierwey oney ſámey zoſtáiącey ná modlitwie/ w uwielbionym Ćiele pokazał ſię Zmartwychwſtáły Pan JEZVS: lubo o tey ápparycyi nie wſpominaią Ewángeliſtowie; y owſzem S. Mátek twierdźi/ że naprzod pokazał ſię P. JEZVS Mágdálenie: álbowiem iáko notuie *Durantus, in annot. Revel. Birgitt. ex Ruperto*: że to nie należáło do Ewángeliſtow: ponieważ B oni tylko te opiſać chćieli Zmartwychwſtálego Páná ápparycye/ ktore ſię zſtáły dla utwierdzenia powątpiewáiących o Zmartwychwſtániu iego; czego Przen. Pánná (iáko pełna wiáry) nie potrzebowálá. To záś weſele Przen. Pánny/ ktore nápełniło w ten czás ſerce iey/ iákby było wielkie z iedni to miárkuią z wielkośći boleśći y żalu/ ktorego przy śmierći Synáſwego doználá Przen. Pánná: ten/ że bez porownánia był/ wiekſzy nád wſzy-

C

D

Z tey tedy okoliczności/ to ieſt/ z niezmiernego weſela Oblubienicy P. JEZVSowey/ oraz y Mátki/ iáko też y z innych przyczyn wzwyż pomienionych/ iáśnie ſię pokázuie/ że Sponſus gloriolus, Zmartwychwſtáły Pan/ z pod grobowego kámienia/ iáko Oblubieniec wychodzący/ glorioſa dźiś odpráwił Sponſalia. Wiec gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, Cieſzmy ſię w duchu/ ná tym weſelu tryumfuiącego z śmierći Báránká; ponieważ (iáko ſię iutro powie) y my ſwoim ſpoſobem/ do tych należemy chwalebnych poślubin: á zrekowána ſobie przez Zmartwychwſtánie Zbáwićielowe máiąc chwałę Niebieſką/ uſpoſabiamy ſię w duchu/ do ták ſolemnego áktu: o czym iutro y dáley obſzerniey będźie. Teraz Zmartwychwſtáłemu P. oddáymy należytą cześć y chwałę/ Amen.

Epilogus.

NA

NA PONIEDZIAŁEK WIELKONOCNY,

Sponſalia glorioſa animæ.

Oportuit Chriſtum pati. Lucæ 24.

ZAchowuie ſie to czeſtokroć u świátá/ że przy iákim záwołánym y Páńſkim weſelnym ákćie/ o iednymże kośćiekogo z krewnych/ álbo też z życzliwych ſług/ y drugie iákie mnieyſze odpráwi ſie weſele. S. N. Dniá wczoráyßego ſłyßeliśćie odemnie/ o záwołánym weſelu/ ktore Sponſus glorioſus, to ieſt Zbáwićiel náß/ z pod kámieniá grobowego/ iako Oblubieniec z łożnice wyßedßy/ w chwalebną ßáte uwielbionego ćiálá przybrány/ w oczách troiákiey Oblubienice odpráwił ßczęśliwie/ poślubiwßy ſobie wiecznym zwiaſkiem chwałę nieśmiertelną; cześćią przez uwielbienie Ciálá ſwego/ przedtym ſkażytelnego/ cześćią przez ziednoczenie duße ſwoiey z uwielbionym Ciałem. Zapowiedźiałem wczorá/ że ná tymże Zmartwychwſtálego Páná weſelu/ drugi ákt/ to ieſt/ záręczyny odpráwić ſie miáły; y owßem opowiádam/ że ſie iuż odpráwiły. A czyeß/ y z kim? odpowiádam: że twoie/ káżdy wßczegulności Rátoliku: z Oblubienicą nie inßą/ tylko z taż ſamą Páná JEZVsową; to ieſt z chwałą niebieſką; do ktorey gdy ći Chryſtus przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ práwo wyiednał/ nie iáko ćie z nią zrękował, y ták przy Zmártwychwſtániu ſwoim/ ſpráwił ći Sponſalia glorioſa. Vważmy bowiem dźiśieyße ſłowá Chryſtuſowe do Vczniow: Oportuit Chriſtum pati, & ita intrare in gloriam ſuam. *Trzebá było, áby Chryſtus ućierpiał, y ták wßedł do chwały ſwoiey.* A to iáko? Jeżeli (iáko ſam przyznáie) iego własna chwałá tá byłá/ in gloriam ſuam. á do tego/ Dußá iego Nayśw. według zdánia wßytkich Doktorow Rátolickich/ w pierwßym punkćie/ y ná potym záwße/ widźiáłá iáśnie BOGA y záżywáłá go/ iożeby záthym błogoſłáwiona byłá; ieżeli też o uwielbienie Ciálá iego Swiętego chodźi; y to mu należało ex vi unionis hypoſtaticæ: Nád to/ ponieważ z wielu miar/ iáko S. *Thomaß* náucza y inni z nim/ namnieyßy ákt P. JEZVsow/ był valoris infiniti, uwielbienie záś według ciáłá/ nie ieſt z żadney miáry infinitæ perfectionis; toć iednym ákiem mogł go ſobie P. JEZVs záſłużyć. Jákoż tedy dla otrzymánia chwały trzebá było ućierpieć Pánu JEZVsowi: álbo gdźie ſie ták wielka liczba zaſług Páná JEZVsowych/ y ná kogo obroći? Odpowiádaná to *Oſorius*: że to Oportuit, tá obfitość zaſług P. JEZVsowych nam ſie dośtáła; przez nie albowiem ziednał nam Zbáwićiel práwo do chwały Niebieſkiey. Quæ ergò infiniti meriti merces? primò quidem hujus meriti merces, nobis donabitur. A ieżeli ták ieſt/ że nam przy weſelu Zmartwychwſtánia ſwego/ záręczył ták zacną y chwalebną Oblubienicę/ chwáłę wieczną/ ſłußną dźiś zá wołać: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni; ſłußna ſie przypátrzyć tey náßey przyßłey Oblubienicy; y oraz náuczyć/ iákoby ſie po tych záręczynách/ do ſamego nápotym weſelnego ákcu godnie przygotować. A że to ßcześćie ma potkáć człowieka/ ná dußy y ná ćiele: dźiś odprawmy Sponſalia glorioſa Animæ: to ieſt/ uważmy ſobie/ iáko Zbáwićiel przez Mękę y Zmartwychwſtánie ſwoie/ ziednał człowiekowi/ wieczne ná dußy y ná wßytkich potencyách iey/ ubłogoſłáwienie/ ktore mieć będźie dußá w Niebie; y iáko do tego wiecznego Máłżeństwá uſpoſabiać ſie iey potrzebá Ad M. D. G.

Serm. de Reſurrect.

Naprzod

PARS I.

APrzod/ że przy chwalebnym weselu swoim Spōsus glorioſus tryumfuiący Zbáwićiel/ przez Zmartwychwstánie swoie/ záręczył/ ziednał duſzom náſzym chwałę Niebieſką/ dochodze tego z Piſmá S. *Pſalm. 15.* W Pſálmie Conſerva me Domine, &c. ktory/ według Commentatorow/ nápiſał Dáwid w Oſobie Chryſtuſá Páná/ modlącego ſie do Oycá Przedwiecznego/ y o Zmartwychwſtániu ſwoim ſobie prorokuiącego; ták czytam: Quoniam non derelinques Script. animam meam in inferno; nec dabis Sanctum tuum videre corruptionem. Notas mihi feciſti vias vitæ: adimplebis me lætitiâ cum vultu tuo; delectationes in dextera tua, uſq; in finem. *Nie opuśćiſz* (práwi Oycze) *duſze moiey w otchłáni: nie dopuśćiſz ná Swiętego twego, ſkáżytelności. Obiáwiłeś mi drogi żywotá: nápełniſz mnie weſelem z twarzy twoiey: roſkoſży w práwicy twoiey, áże do końcá.* W pierwſzey ſtrofy ſłowách/ názywa Chryſtus Zmartwychwſtánie ſwoie wzbudzeniem/ wyprowádzeniem Duſze ſwoiey z otchłáni/ od Oycow onych Swiętych/ uteſkliwie czekáiących przyśćia iego; ktorych on ná ten czás niewymowną nápełnił rádośćią/ prezentuiąc im iáśnie duſze ſwoie uwielbioną. A gdy mowi: Non dabis Sanctum tuum, videre corruptionem. doſyć iáśnie dáie znáć o uwielbieniu y nieſkáżytelności Ciáłá ſwego. Dáléj ſłowá: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo. Te wprawdźie ſłowá/ principaliter ſłużą ſamemu Zmartwychwſtáłemu Pánu/ ktoremi compendioſè opiſuie doſkonále uwielbienie ſwoie: iednák in ſenſu accommodativo wiele Commentatorow/ przenoſą te ſłowá ad alteram Perſonam: to ieſt/ do nas ludźi; dla ktorych Chryſtus ućierpiał y Zmartwychwſtał: iáko mowi S. Páwel. *Roman. 4.* Reſurrexit propter juſtificationem noſtram: á iáko tłumáczy S. Thomaſz/ propter reſurrectionem noſtram. Co ſie też ma rozumieć o zmartwychwſtániu/ nie tylko ciáłá/ ále y duſze: iáko tenże Doktor náuczá/ mowiąc w te ſłowá: Reſurrectio Chriſti, habet inſtrumentaliter virtutem effectiuam, non ſolùm reſpectu reſurrectionis corporum, ſed etiam reſpectu reſurrectionis animarum: á to wtyſiłkowáć ſie ma ták względem uſprawiedliwienia duſzy przez łáſkę/ iáko też względem uſzlachetnienia iey przez chwałę. A przeto przy Zmartwychwſtániu Chryſtuſowym każda duſzá w nádźiei dobrey/ obiecuiąc ſobie chwałę Niebieſką/ może tych ſłow záżywſzy rzec: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo, &c. A záraz w tychże ſłowách uważyć ſobie/ troiáki węzeł/ ktorym duſzá iego ná trzech potencyách ſwoich/ rozumie/ woli/ y pámięći/ przywiązána będźie do BOGA/ wchodząc w wieczne one pożądane Małżeńſtwo/ to ieſt/ iednoczac ſie z chwałą wieczną. W pierwſzych ſłowách: Adimplebis me lætitiâ, cum vultu tuo. *Nápełniſz mnie weſelem z twarzy twoiey*: znáczy ſie Viſio beatifica, *widzenie iáſne Páná BOGA*: ktore rozum duſze oświeciwſzy/ ták go ziednoczy ná cáłą wieczność z iſtocią Boſką/ że cokolwiek tylko teraz przez Wiárę wie duſzá o P. BOGV/ to wſzytko iáśnie w nim obaczy y zrozumie; iáko BOG ieſt w Troycy S. iedyny; tákże cudowne pochodzenia Perſon między ſobą; obaczy iáko ieſt w ſobie początkiem y końcem wſzytkiego; iáko nieſkończenie mądry/ święty/ nieſkáżyteľny/ dobry/ miłośierny/ ſprawiedliwy/ ć. obaczy w nim innego ſtworzenia piękność/ dobroć/ y inne doſkonáłośći; y dáleko doſkonálſzym ſpoſobem/ niżeliby ie był widział/ po wſzytkim peregrynuiąc świećie/ y pilnie ſie im przypátruiąc. Videmus nūc per ſpeculum & in ænigmate, tunc autem facie ad faciem. *1. Cor. 13.* mowi Páwel S. o Artykułách Wiáry. A to widzenie iáſne iſtnośći Boſkiey/ ták ściśle związże/ ziednoczy rozum duſze rozumney z BOGIEM/ że duſzá w ſamego práwie BOGA wćiągniona/ y przemieniona będźie. O czym Jan S. wyráźnie nápiſał: Scimus, quoniam cùm apparuerit, ſimiles ei erimus: quoniam videbimus eum ſicuti eſt. *1. Joan. 3.* Z czego iákie ukontentowánie mieć będzie/ trudno zgáduać.

Domyśl ſie ztąd proſtaczku: Trafić ſie owo kiedy obaczyć bogáto ſtroynego Páná/álbo urodźiwa Pánią/álbo Biſkupá w appáracie/ drogim Krolá ná Máieſtacie/ czegoś nigdy ieſzcze nie widźiał: o iáko z widzenia owego kontentá dußá twoiá nápátrzyć ſie tego nie możeß. Albo ty chciwy náuki Teologu reflektuy ſie/ iákoś kontent/ gdy iáka trudna poymieß/ przeniknieß queſtyą/ álbo dogrzebaß ſie tego/ czegoś nigdy nie wiedźiał. A coż zá ukontentowánie twoie będźie/ gdy rozum twoy przeniknie one Niebieſkiey Teologiy objectum, Jſtność Boſką; y iáśnie przypátrzy ſie Máieſtatowi nieſkończonemu Krolá chwały/ y obáczy piękność one/ ktora ieſt zrzodłem piękności wßelkiey. Zátym záraz idźie y drugi związek/ to ieſt/ Fruitio beatifica in volũtate, a znáczy ſie w tych ſłowách/ Delectationes in dextera: to ieſt/ iż dußá iáwnie obaczywßy przez rozum/ ták doſkonále y ślicznie objectum, wßytką śiłą woli ſwoiey chwyći ſie go/ kontentuiąc ſie w nim/ ciesząc ſie z doſkonáłości iego/ y náſycáiąc ſie bez náſycenia/ miłośćią ták zacnego/ ták piękknego/ ták godnego/ ták dobrego/ &c. BOGA/ ták wielkiego/ dawnego/ y wiecznego Dobrodźieiá ſwego; też oraz miłość obracáiąc do wßytkich Błogoſłáwionych Aniołow y Ludźi/ iáko do ſpuł towárzyßow ßcześcia onego. O czym S. Anzelm ták nápiſał: Beati diligent DEUM plusquam ſeipſos, & invicem tanquam ſeipſos. DEUS autem illos, plusquam illi ſeipſos. *Błogoſłáwieni będą miłowáć BOGA, więcey niż ſiebie ſámych wzaiemnie záś, iáko ſiebie ſámych: ále BOG miłowáć ich będźie, więcey niż oni ſiebie ſami.* A gdy potrzecie przydał Dáwid: Delectationes uſq, in finem: znáczy ſie przez to/ æterna ſecuritas in memoria, to ieſt/ ßczęśliwość y błogoſłáwieńſtwo dußy ná pámięći: iuż bowiem upewniona będźie/ iż w tym ßczęściu/ w ktorym ſie obaczy ná wßytko wieczność zoſtawáć będźie; záwße w pámięći ſwoiey będźie miáłá żywo wytyſowáne one ſłowá: Abſterget DEUS omnẽ lacrymam, &c. *Apocap. 21.* *Otrze BOG z oczu ich wßelką łzę: nie będźie więcey śmierći, áni płáczu, áni nárzekánia, áni żalu.* O náder pożądány troiáki dußę błogoſłáwioney/ z BOGIEM ſwoim zwiąſku! o náder ubłogoſłáwiáiące z BOGiem Máłżeńſtwo! do ktorego nam Zbáwiciel dopomogł; gdy nam (iákośmy z Dáwidá S. zrozumieli) przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ chwałę one wieczną zrekował.

Miſtycznych tych zrekowin nie odrzeczy upátruie Figure/ w onych záreczynách wſtydliwey Rebeki za Jzááká; Czytam bowiem że Abráhám Pátryárchá/ odpráwiwßy pogrzeb Zony ſwoiey Sáry/ chcąc poſtánowić Synáſwego Jzááká/ wypráwił po Zonę dla niego/ Eliezera ſługę ſwego/ iáko Prokurátorá do Mezopotámij: ktoryná one zmowiny wybrał ſie bogáto; bo nábrał ná wielbłądy złotá/ ßat/ kleynotow: á gdy iednego dniá w onym obcym kráiu ſpoczywáły nieco z drogi wielbłądy/ iuż pod wieczor obaczył między innemi Pánnámi idącą ku ſobie Rebekę; ktorą z urody y pięknych obyczáiow upodobawßy chcąc ią zárączyć zá Jzááká/ od złotych podárunkow poczyna Sponſalia zmowiny; złote iey y bárdzo drogie ofiárniąc zaußnice y mánele: iákoż tym ſpoſobem wkrotce potym dotárł z nią kontráktow Małżeńſkich/ dla Páná ſwego Jzááká. Podobnym nieco ſpoſobem przez Chryſtuſa Prokuratorá zbáwienia náßego; iáko go zowie Jan S. Advocatum habemus apud Patrem, JESUM Chriſtum juſtum. Zmartwychwſtáłego Páná/ te dźiśieyße imieniem náßym odpráwiły ſie zárączyny. Poprzedźiłá naprzod ten ákt śmierć y pogrzeb Sáry. Sárá według S. Auguſtyná/ znáczy Synágogę Żydowſką/ álbo Stározakonny Kościoł; ten/ iáko Doktorowie náuczáią/ oraz z Pánem JEZVſem umárł/ uſtał/ y nieiáko pogrzebiony zoſtał. Rebekę według *Clem. Alex. 4. Strom.* znáczy chwałę Niebieſką: urodźiwą to záiſte Pánienką/ y pięknych obyczáiow: raz iey tylko dowźrzawßy Apoſtoł/ opiiáć iey przymiotow nie mogł: ále tylko nápiſał:

Figur.

Geneſ. 24.

1 Joann. 2.

ap. Scherl. anteloq. 3. ſec. 4 n. 112

Cor. 13.

Joan. 3

áni oko widźiáło/ áni vcho słyszáło/ áni serce ogárnąć tego może/ co BOG nágotował miłuiącym go: ludzka też to wielce Oblubienicá/ bo sámá nam Ziemiánom/ táko druga Rebeká záchodźi drogę. Vidi Civitatem Sanctam, descendentem de Cœlo, paratam sicut Sponsam ornatam Viro suo. Jzáák/ według *Ven. Bedam*, ile zá bawiáiący się z Jzmáelem Brátem swoim/ znáczy duże złączone ieszcze z ciáłem. Abrahám tedy Niebieski Oćiec Przedwieczny/ ktory vult omnes salvos fieri, chcąc nam táko dźieciom swoim záręczyć te miłosne Rebeke: to iest/ áby były dusze násze/ ieszcze w ciele będące/ nábyły takiego práwá do chwały Niebieskiey/ wyprá wił zá Prokuratorá/ nie iuż sługę/ ále włáśnego Syná swego: ten ochotnie wyprawił się ná te legácyą z wielbłą dámi/ gdy według S. Grzegorzá/ przyiął ná się Ciáło/ y z ciężárámi grzechow nászych: ále też tám były y drogie kleynoty/ nieskończonych/ nie zliczonych zasług/ przez prace/ rány/ ktore ná Ciele swoim odniosł/ nábytych. Poznawszy się tedy przy Zmartwychwstániu swym z tą Rebeką to iest z chwałą wieczną/ y owszem experimentalitèr oney w uwielbionym doznawszy Ciele/ áby ią nam oraz y dla dusz nászych záręczył: Protulit inaures & armillas: dobywa nayosobliwszych kleynotow/ to iest/ zasługi/ śmierci/ y Zmartwychwstánia swego: gdyż (iáko notuie *Thom. Blanc.*) Resurrectio & Passio, censentur unum opus Redemptionis, & una actio completa. Te tedy nayprzednieysze zasługę swoie/ prezentuie iáko drogi kleynot Niebu y Oycu Niebieskiemu zá dusze náse/ áby im otrzymał słowo/ ziednał práwo ná chwałę wieczną/ z ktorą swego czásu wyiedzie z skázytelnego ciáłá/ w láśce Boskiey/ łączyć się máią ścisłym onym troiákim związkiem: visionis, fruitionis, securitatis beatificæ. Zátym te duchowne náse Sponsalia, Zmartwychwstániu iego przypisać się máią. Dla czego *S. Laur. Justin.* w dźisieyszym Kazániu: ták do káżdego mowi: Te provexit ad gloriam, te decorem indu-

Aposá. 21

Moral. 14. 37.

in Psal. 15.

it, teq; immortalitatis dote vestivit. *Ciebie (Zmartwychwstáły Pan) my wyzbył do chwały, ciebie ozdobnie odźiał ciebie w nieśmiertelności dáry przyzdobił.*

O czym żebyśmy naymnieyszego powątpienia nie mieli/ utwierdźić się to może nie pomáłu/ osobliwym cudem y relácyą o tym/ trzech Młodźieńcow od umárłych wskrzeszonych. Po śmierci S. Hieronymá począł się był sprzeczać Grecki błąd/ ktorzy twierdźili/ że dusze sprawiedliwych/ áż do pospolitego ciał zmartwychwst: chwały niebieskiey nie záżywáią; więc zábiegáiąc temu/ pokázał się S. Hieronym Eusebiuszowi Opátowi/ y kázał mu/ áby trzech świeżo umárłych Młodźieńcow w Betleem/ do Grobu iego do Kościołá zánieśiono/ ludźi y duchowieństwo zwoławszy/ á ci wskrzeszeni/ mieli o prawdźie świádectwo dáć: co oznáymił Opát Biskupowi Jerozolimskiemu, y zstáło się ták; á gdy się Eusebiusz Opát/ włosiennicą S. Hieronymá ciał umárłych dotknął/ záraz Młodźieńcy oni/ iáko ze snu ocknawszy się/ powstáli: á co ná drugim świecie/ w chwale y w piekle widźieli/ wszystkiemu ludowi opowiedźieli; y ták Grecki błąd przekonáli: sámi potym oraz y z Opátem/ we dwádźieśćiá dni/ iáko był przepowiedźiał Opátowi S. Hieronym/ powtornie pomárli. Tym cudownym Zmartwychwstániem młodźieńcow chćiał utwierdźić P BOG/ iáko Zbáwićiel náś przez śmierć y Zmartwychwstánie swoie/ ták dobrze duszom nászym záręczył chwałę onę wieczną/ y wyiednał práwo ná nie/ że dusze sprawiedliwe/ byle zkąd inąd przeszkody iákiey nie miáłá/ záraz rozłączywszy się z ciáłem/ nie czekáiąc Zmartwychwstánia iego/ vigore horum Sponsaliorum, záraz bywa przypuszczona do onego wiecznego z chwáłą Niebieską Małżeństwá/ przez ziednoczenie potencyi wszystkich z obiectū ubłogosławiáiącym/ z istnością Boską.

Hiſtor

Specul. Exem. n. 188

PARS II.

TO do drugiey części Kazánia: to iest/ upewniwszy się iuż dusze o tym/ że przez śmierć y Zmártwychwstánie Chrystusowe/ záręczoną sobie

ma chwałę

ma chwale Niebieſka / iákoby też do ſamego onego weſelnego áktu / to ieſt do otrzymánia po śmierći chwały wiecznej / ießcze tu w ciele zoſtáiąc / wßytkie potencye ſwoie uſpoſabiáć máią: doſyć będźie ná nie / gdyſie w tym ákomodowáć będźie Oblubienicy ſwoiey / to ieſt / chwale Niebieſkiey / ktora iáko Oblubienica do ślubu przygotowáná pod podobieńſtwem Miáſtá z Niebá zſtępuiącego opiſuiąc Jan S. Script. tak mowi: Vidi Civitatem Sanctam, Apocal. 21. paratam ſicut Sponſam, ornatam Viro ſuo: gdźie záraz ze trzech oſobliwie okoliczności záleca one: to ieſt / z przeyźrzoczyſtości / z wybornego złotá. Ipſa verò Civitas, aurum mundum, ſimile vitro mundo. Á znowu z drogich y mocnych kámieni / álbo perel. Et ſingulæ portæ ex ſingulis margaritis. Podobnymże nieco ſpoſobem / dußá káżda gotowáć ſie y uſpoſabiáć powinná potencye ſwoie / do chwały Niebieſkiey. Naprzod rozum ſwoy / do iáſnego widzenia Jſtności Boſkiey / on uſpoſabiáiąc / ma mieć klárowny / przeyźrzoczyſty iáko kryßtal: á to naprzod przez wiárę; mocno y żywo wierzac / (choćby też y umrzeć zá to trzebá bylo) temu wßytkiemu / czego Kośćioł S. Kátolicki / o Troycy Przen. o Wćielenin Synáá Bożego / o Sákrámentách / y o innych Artykułách náuczá; wßelkim zakálom to ieſt / wątpliwościom / y ſtudznym zarzutom Heretyckim / mieyſcá nie dáiąc: á przynamniey uważnie y z áffektem odmawiaiąc w Páćierzu: Credo, *Wierzę w BOGA.* Akty Wiáry S. y ſtáteczność rozumu zeźwalaiącego ná nie / ieſt to iáko ślubny pierśćień / do Małżeńſtwá onego wiecznego / to ieſt do iáſnego widzenia Páná BOGA. Oſeæ 2. Przeto mowi Pan BOG przez Proroká: Sponſabo me tibi in fide. *Záślubię cię ſobie, przez wiárę.* Bo iáko niedowiárſtwo / znákiem ieſt potępienia wiecznego; wedlug ſłow ſamego Zbáwićielá. Qui verò non credi- Lucæ 16 derit, condemnabitur, ták przećiwnym ſpoſobem / mocna y żywa Wiárá / zádatkiem ieſt chwały wiecznej; iáko mowi Piotr Apoſtol: Reportantes finem fidei veſtræ, ſalutem 1. Petr. 1

A animarum. Do tey przeyźrzoczyſtośći dußę ná rozumie / należeć ma y to / áby nie dopußczálá rozumowi ſwemu / kalác ſie myślámi ßpetnemi / przećiwnemi przykázániu Bożemu: gdyż nie inácżey tylko czyſtym ná ſercu ludźiom / obiecał Chryſtus iáſne widzenie Páná BOGA. Beati mundo corde, quoniam ipſi DEUM videbunt. To ſobie pilnie uważay człowiecze / ktory zwykłeś cielesnemi / ſproſnemi / mściwemi / pyßnemi / zazdroſnemi myślami / zábawiać ſwoy rozum; y tzec ſam do ſiebie. Dußo moiá / rozumie moy / y tákże ſie to uſpoſabiaß do iáſnego widzenia nayczyſtßego objectum Jſtności Boſkiey! Wſec korporały / puryfikáterze / ktore poćierać ſie máia o Hoſtyą poświecona / wprzod dobrze wyprawne / wybielone / z pilnośćią ná to chowamy; á iá rozumowi moiemu / ktory ná wßytkę wieczność poćierać ſie ma / y iednoczyć z nayświetßą rzeczą / to ieſt / z Jſtnośćią Boſka / w błocie plugáwey myśli kalác ſie dopußczam!

Powtore / Dußá względem woli ſwoiey / uſpoſabiaiąc one ad fruitionem beatificam, powinná bydź Aurea per Charitatem, y owßem aurum mundum, iáko złoto z wßelkiey rdzy wyczyßczone: to ieſt / áby ná tym świećie nic nie miłowálá / oprocz PBOGA; á ieżeli co miłuie / to miłowáć ma dla Páná BOGA; że to on kazał miłowáć. Co ſie pokázuie ná owym złotym páśie ktorym przepaſanego widział Jan S. onego cudownego Męża. Præcinctus ad mamillas zoną aureą. Ten Mąż według S. Grzegorzá / wyrażał człowieká ſprawiedliwego / pilnie ſtáráiącego ſie o zbáwienie dußę ſwoiey; Pas złoty około ſercá / gdźie ieſt rezydencya áffektow miłoſnych / znáczył miłość Boſka w dußy iego / ktora poſtrámiał ſerce ſwoie od wßelkich złych áffektow y pożądliwości; á to nie z boiáźni karánia / ále z ßczerey miłości ku Pánu BOGU. Zona in pectore, eſt refrænatio malorum, in corde, nè hominem lædant: eſt autem aurea, quia quiſquis ſuperna Patriæ Civis eſt, non tàm timore Figura Apocal. 1. 21 Moral. 8

supplicij, sed amore charitatis, immunditiam deserit, bonumq; operatur. Słowá ſą Doktorá S. z ktorych łátwo ſie domyśl ć / iż przez to opaſanie złote / cudownego onego Mężá / znáczy ſie / iáko człowiek uſpoſabiáiąc duſze y wolą ſwoie / do oney roſkoſney ublogoſławiáiącey wiecznej miłości / ſtáráć ſie ma / áby codźiennie wolą ſwoią zápráwiał w ákłách miłości Boſkiey / y oraz też miłości bliźniego. Tá záś miłość w ſercu iego ma bydź iáko aurum mundum: to iest áby przytym ſerce ſwoie uwalniał / oczyſzczał od nienáwiśći / od gniewu / od miłośći / (przynamniey zbytecznej) świátá / rzeczy świeckich / ſławy / bogactw / od miłości ſamiego ſiebie; od pożądliwości złych / do pychy / gniewu / nieczyſtośći. Jnáczey / iákożby oná naycżyſtſza nayśliczniey ſza / ublogoſławiáiąca miłość / ſercá álbo woli ſplugáwioney miłością świecką / álbo włáſną / á tym gorzey cielesną / chwycić ſie mogłá: ponieważ też według ſtopniá miłości w ćiele zoſtáiącey duſze / wlewáná w nie bywa / y miłość oná ublogoſławiáiąca w Niebie; y owſzem według Mądrych: Amor in Patria, eſt continuatio amoris in via: to iest. W iákiey miłości ku BOGV / kto umiera / od tákiey wiecznie ono rozmiłowánie ſie BOGÁ poczyna. 1. Petr. 1. Przetoż Piotr S. roſkoſną one niebieſką rádość obiecuiąc / zá miłością Boſką obiecuie. Quem cùm non videritis, diligitis: Videntes autem, exaltabitis lætitiâ inenarrabili. *Ktorego (to ieſt BOGA) lubo nie widźiecie, miłuiećie; pátrząc też ná niego, cieſzyć ſię będźiecie niewyponiedźiánym weſelem.* Ná co ſie zgadzáią y Doktorowie Swieći. de modo viv. ſect. 5. *S. Bernard* ták mowi: Quantò quisq; DEUM amplius dilexerit, tantò magis beatus erit. *Im więcey kto BOGÁ miłuie, tym więkſze błogoſławieńſtwo mieć będźie.* de caſtit. connub. c. 1. *S. Laur. Juſtin.* toż właśnie mowi: tylko ieſzcze przydáie przyczyne tego: Charitas quippe æquitatis ſtatera eſt, in qua appenduntur merita ſingulorum. *Miłość bowiem, ieſt to*

A *ſzala, na ktorey ſprawiedliwość Boſka, waży káżdego: y káżdą zaſługę.*

Potrzećie / uſpoſabiáiąc ſie duſzą do chwały wiecznej / ma bydź gemmea: dwie rzeczy ma perłá / álbo kámień drogi / drogość y twárdość; przetoż znáczyć nam może Spem conſtantem & diligentiam: to ieſt / że do otrzymánia onego błogoſławieńſtwá wiecznego / ale záwiſło in ſecuritate, w ubeſpieczeniu ſie / iż nigdy duſzá z onego ſzczęśćia nie wypádnie / ma ſie też y oná z ſtrony ſwoiey ſtáráć / aby mocną máiąc nádźieie y ufność B w pomocy Boſkiey / ſtáteczną byłá w pobożnych intencyách / przećiwko wſzelkim pokuſom; y áby ſpráwy ſwoie wſzytkie nie iákokolwiek / ále iák naydoſkonáley ſtáráłá ſie wypráwiáć; bo y bez tego / nie może godnie przygotowáną ſtáwić ſie do otrzymánia chwały wiecznej: co à ſimili z Hiſtoryi zrozumiemy. Czytam w Re- P. 4. c. 28. welácyách S. Gertrudy: że gdy w Poniedźiałek Wielkonocny gotowáłá ſie tá Swieta do Kommunij ktorą chciáłá ofiárować / zá wſzytkie niedoſko- C nálości w ſpráwách Zákonnych / pokazał ſie iey Pan JEZVS / y ſtáwił ią przed BOGIEM Oycem / ubrawſzy ią w miſterną ſzátę / ktora zdáłá ſie bydź zrobioną z ták wielu części / iák wiele lat przeżyłá w Zakonie; ná ktorych wydawały ſie porządkiem wſzytkie dni / y owſzem ſpráwy / myśli / intencye káżdego dniá; z tą iednák rożnicą / że przy ktorych ſie iáka nieſtáteczność / niedoſkonáłość / reſpekt inſzy / oprocz chwały Páná BOGÁ przywiązał / takie pokázowały ſie ná oney ſzácie / iáko perełki w ſłábe błoto D wlepione / ktore chwieiąc ſie / y iákoby wypáść máiąc / ledwie ſie otrzymáć mogły; przetoż Pan JEZVS chcąc ią w oczách Niebieſkiego Oycá godnie do oney S Kommunij przyſpoſobić / ſporządziwſzy prętko z zaſług ſwoich niewinnych miſterną iákąś złotą błáchę / okrył wſzytkie one iey niedoſkonáłości. Vważ tu Chrześćiáński człowiecze: że dáleko doſkonáley cæteris paribus duſzá iednoczy ſie z BOGIEM przez chwałę / niżeli przez Nayświęt. Kommunią; więc

Hiſtor

Joan

ieżeli Zakonne one ſpráwy/ lubo drogiemi perełkámi były/ á przecie dla nietákich niedoſkonáłości/ przeſzkodá zſtáły ſię były tey Swiętey Pánience/ do godnego ziednoczenia ſię z BOGIEM przez S. Kommunią. O iáko dáleko bárdźiey/ prágnącey duſzy ziednoczenia onego przez chwałę/ ſtáráć ſię potrzebá/ áby ſpráwy wſzytkiey/ zá ktore ſię zapłáty wiecżney ſpodźiewa/ były wybornemi/ polerowniemi/ mocno przez ſtáteczną nádźieię meſtwo y oſtrożność przećiwko wſzelkim pokuſom y trudnościom/ oſadzonemi

A w złoto miłości/ á to iák przez intencyę naydoſkonáłſze. Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. Niech ſię tedy ćieſzą duſze náſze/ że przez Zmartwychwſtánie Zbáwićielowe/ poſlubione/ obiecáne ſobie máią chwałę onę Niebieſką: á według podáney odemnie informácyi/ w dobrey nádźiei zoſtáiąc/ do onego wiecznego zwiąſku/ potencye ſwoie iáko naypilniey: uſpoſábiáią rozum/ wolą/ y pámięć zá pomocą Náywyżſzego Páná. AMEN.

NA WTOREK WIELKONOCNY.

Sponſalia glorioſa Corporis.

Mirantibus præ gaudio dixit. Lucæ 24.

JEżdżę y ná trzeći dźień/ weſołego Pienia God Bárámká Wielkonocnego/ obiąła ſię Echo w Kośćiele Bożym/ kiedy o ráduiących ſię Vczniách ná przyśćie Páná JEZVSowe wſpomina dźiśieyſzą Ewángelią S. N. Mirantibus præ gaudio, dixit. A wyráźniey ieſzcze drugi Ewángeliſtá o tym nápiſał: Gaviſi ſunt Diſcipuli, viſo Domino. *Urádowáli ſię Vczniowie, obaczywſzy Páná.* Iákoż trudno ſię było nie dźiwowáć/ nie rádowáć w ten czás/ gdy w oczách ich ſtánął Sponſus glorioſus, *Chwalebny Oblubieniec*, Zmartwychwſtáły Pan/ z nową ſwoią Oblubienicą/ z ktorą ſię świeżo ná wſzytkę wiecznoſć ziednoczył/ to ieſt/ z Ciáłem ſwoim zupełnie uwielbionym. Zgodnie Doktorowie fundują ſię ná ſłowách Páwłá S. náuczáią: że Zmartwychwſtánie Páná JEZVSowe/ było exemplarzem/ álbo wzorem przyſzłego Zmartwychwſtánia náſzego: á zátym poślubiny te/ álbo ziednoczenie ſię Ciáłá iego nayświętſzego/ z chwałą y dárámi/ nieśmiertelności/ iáſności/ ſubtelności/ &c. ſą oraz exemplarzem/ nieśmiertelności/ chwały/ uwielbienia/ ktorey ciáłá náſze/ (przy

Joann. 20.

B nádźiei Bożey) ſwego czáſu/ to ieſt/ po generálnym Zmartwychwſtániu/ nábędą y ná wſzytkę wieczność z nią ſię złączą. Jáko bowiem Zmartwychwſtáły Pan/ ná obudwu cząſtkách człowieczeńſtwá ſwego/ to ieſt/ ná duſzy y ná Ciele/ zupełność błogoſłáwieńſtwá otrzymał/ ták też podobnym ſpoſobem/ przez Náſkę y Zmartwychwſtánie ſwoie/ ziednał co wſzytkim

C ſprawiedliwym/ że nie tylko duſzom ich/ záraz po wyśćiu z ciáłá/ ieżeli ich co w Czyśću nie przytrzyma/ chwałá oná wieczna należy/ ále też ſwego czáſu y Ciáłom ich/ ſwoią oſobliwą chwałą/ ubłogoſłáwienie przynależeć będźie. Przetoż nie ma nam być dźiwna/ dźiśieyſzą rádoſć Apoſtołow/ ponieważ w uwielbionym Zmártwychwſtáłego P. Ciele/ przyſzłego uwielbienia Ciał ſwoich exemplarz widźieli/ y z tego ſię niewymownie weſelili. Do ktorego weſelą

D káżdy z nas w dobrey nádźiei należy/ y owſzem imieniem iego mieniąc Sponſalia glorioſa Corporis, in ſuo Corpore Zbáwićiel obprámuie, zrękuiąc/ zámawiáiąc Ciáłom náſzym przyſzłą ſwego czáſu chwałę. Miſce przy tym Wielkonocnym weſelu/ ut gaudium noſtrum ſit plenum, iáko

wzoráyßego dniá/prezentowałem łáskom wáßym Sponſalia glorioſa animæ, chwałę ono wieczną/ obiecáną dußom náßym/ przez zaſługi śmierći/ y Zmartwychwſtánia Zbáwićielowego; ták dniá dźiśieyßego teprezentowáć chcę Sponſalia glorioſa Corporis: to ieſt/ iáko nam Chryſtus Pan/ przez też śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ wyiednał práwo/ ná chwałę ono/ ktora po ſądnym dniu udárowane będą ciáłá ſpráwiedliwych/ ná podobieńſtwo Ciáłá iego uwielbionego; w czym tá chwałá náleżeć będźie; y o ſpoſobie przygotowánia ciał náßych ná ono wieczne weſele/ mowić będę. Ad M. D. G.

PARS I.

PIerwßy punkt/ to ieſt: że przez śmierć y Zmartwychwſtánie ſwoie/ Zbáwićiel náß/ wyiednał nam práwo/ áby Ciáłá náße/ ná wzor Ciáłá iego/ ſwoie też należytego czáſu/ uwielbienie otrzymáły: dochodźi tego z oney mowy Anielſkiey do Máryi u Grobu Páńſkiego ſtoiących. Nolite expaveſcere: JESUM quæritis Nazarenum, ſurrexit. *Nie lękayćie ſię: JEZVSA Názáráńſkiego ßukaćie, iuż zmartwychwſtał,* Did. Baëza uważaiąc to ſłowo Nazarenus, ktore ſię tłumáczy floridus, *Kwieciſty*, przyznáie/ że to bárdzo przyzwoite epithetum dał Aniol Zmartwychwſtáłemu Pánu/ Nazarenus: y przeto z okázyi tego ſłowá/ Zmartwychwſtáłego Páná JEZVSA/ názywa drzewem záwitłym; á to dla cudnych przymiotow uwielbionego iego Ciáłá. Ecce tibi Arbor vitæ Chriſtus, totus floridus. A owßem názywá go nieźwyczáynym drzewem; bo oraz y kwiát y owoce rodzącym: o ktorym Mądroſć Niebieſka námieniłá. *Eccleſiaſt. 39.* Audite me divini fructus, florete flores. *Poſłuchayćie mię Boſkie owoce, zakwitnyćie kwiáty.* Ktorego podobieńſtwá przyczyna dáie tenże: to ieſt, że przy Zmartwychwſtániu Chryſtuſowym/ oraz mamy y owoce; á ten ieſt/ ſamego Ciáłá iego nayświetßego uwielbienie; mamy y kwiáty; dla tego/ że Ciáłá náße záwitáią/ przez nádźieię o podobnymże chwalebnym Zmartwychwſtaniu ſwoim. Fructus, qui à vivida arbore Chriſti, nempe ejus reſurrectio, & fructus ſalutiferæ mortis; & ſimul flores explicat, quibus præmittuntur hominum reſurrectiones. Słowá ſą pomienionego Commentatorá. Do ktorych ſenſu wielce ſłuży y to/ co w Kazániu ſwoim ná Wielkanoc nápiſał S. *Maximus:* Refloruit Caro Domini, cùm rediviva de ſepulchro germinavit, & in floris modum, cunctis hominum, immortalitatis afflavit odorem. *Zakwitnęło Ciáło Páńſkie, gdy ſię z grobu zmartwychwſtawßy odrodźiło; y nákßtałt kwiátu; ná wßytkie ludźie nieśmiertelności wydáło zápách.* Co ſię utwierdźić może/ z ſłow Páwłá S. ktory opowiádáiąc Zmartwychwſtánie Zbáwićielowe/ Chriſtus reſurrexit à mortuis, primitiæ dormientium. przydáie záraz: Sicut in Adam, omnes moriuntur, ita & in Chriſto omnes vivificabuntur: *Jáko dla Adámá, wßyſcy obumieráią tak też przez Chryſtuſa ożywieni będą.* O czym ßerzey trákтuiąc troche niżey/ á wßczegulności o Zmartwychwſtániu Ciał ſpráwiedliwych ludźi mowiąc: opiſał záraz/ w czym to ożywienie/ álbo uwielbienie będźie záwiſło; gdy w kilku ſłowách záwárł cztery chwalebne przymioty/ ktoremi ná on czás Ciáłá ſpráwiedliwych udárowáne będą. Na przod mowi: Seminatur (Corpus) in corruptione, ſurget in incorruptione. *Bywa wśiane (w źiemi pogrzebione Ciáło) w ſkáżytelności, wſtánie w nieſkáżytelności.* Znáczy ſię tu/ Dos immortalitatis, impaſſibilitatis: że co teraz Ciáłá náße/ ſą podległe bolom/ ránom/ źimnu/ głodowi/ śmierći; po śmierći záś/ robáctwu/ ſprochniáłości/ ná on czás od tego wßytkiego wolne będą ná cáłą wieczność: iáko o tym upewniono Janá S. Mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor, neq; dolor erit ultrà. Powtore mowi Páweł S. Seminatur in ignobilitate, ſurget in gloria. *Bywa wśiane, zákopáne w źiemię, ſpetne, obrzydłe, śmością oſpſpecone; wſtánie chwalebne, iáſne, prze-*

źroczyſte.

Script. *Marci 16.*

in Euſ. l. 5 c. 1. S. 9.

A B C D

1. Cor. 15.

Apocal. 21.

źroczyſte: znáczy ſie przez to/ Dos claritatis. Jeżeli potráfić może dowćip ludzki w to/ że z gliny/ z popiołu/ wyrobione bywáią śkłá/ naczynia náder przeźroczyſte: warpić bynamniey nie trzebá/ że Wßechmocnego BOGA reká/ proch Ciał náßych/ álbo rácżey ſprutchniałe Ciáłá náße/ potráfi przerobić/ ná ták iáſne y przeźroczyſte/ iż Słońcu ſamemu/ (iáko ſam Zbáwiciel *Matth. 13* opowiedźiał:) w iáſności rownáć ſie beda. Fulgebunt juſti, ſicut Sol in conſpectu DEI: ták dálece/ że gdyby Słońcá ná Niebie nie było/ á ná mieyſce iego poſtáwiłby BOG Ciáło iednego Błogoſławionego/ toż ſamo doſtáteczneby było/ ná oświecenie cáłego świátá. Potrzećie: Seminatur in infirmitate, ſurget in virtute. *Bywa wśiane w niemocy, wſtánie w mocy.* znáczy ſie przez to/ Dos ágilitatis: to ieſt: że co teraz Ciáłá náße ſą ociężáłe/ nie obrotne/ w on czás/ zſtáną ſie lekkie/ prętkie/ obrotne/ y lotne: o czym *Iſaiæ 40.* u Proroká nápiſano: Mutabunt fortitudinem, aſſument pennas, ſicut aquilæ volabunt, current, & non laborabunt. Co nie ma ſie rozumieć ták/ iákoby Ciáłá náße miáły nábydź iákich ſkrzydeł: ále (iáko *S. Auguſtyn* náucza) dźiać ſie to bedźie mocą Bożą/ że ná ktorymkolwiek mieyſcu zechce bydź duszą/ w tymże momencie/ ná támtoż mieyſce przeniesione bedźie y ciáło z nią oraz/ náßtáłt Aniołow/ ktorzy we mgnieniu oká/ z Niebá ná źiemię przebywáią. W oſtátnich ſłowách: Seminatur corpus animale, ſurget ſpirituale. *Bywa wśiane źielesne, á powſtánie duchowne.* znáczy ſie/ Dos ſubtilitatis: to ieſt: że Ciáłá náße/ dla ſubtelności ktorey nábeda/ podobne ſie zſtáną duchowi; nie beda potrzebować áni odźienia/ áni iedzenia/ áni pićia/ áni ſpánia: y nád to/ iáko Ciáło Páná JEZUSOWE/ przez grobowy kámień/ przez zámknione drzwi do wiecżerniká/ dla ſubtelności ſwoiey przeniknęło; ták też y Ciáłá náße bez wßelkiego náruszenia/ by naygrubßze ściány/ ſkáły/ &c. przenikáć beda. Doſyć záiſte ßczęśliwości Ciáłá náßego mieć beda z tego

A ráckiego dáru; ktory wyiednány/ obiecány ſobie máią/ przez śmierć y Zmartwychwſtánie Páná JEZUSowe.

Ależ ießcze nie w tym koniec błogoſławieńſtwá Ciał náßych: należeć bowiem do tego bedźie/ uwielbienie y ukontentowánie piąciu zmyſłow Ciáłá náßego: to ieſt oczu/ ußu/ ukußenia/ powonienia/ y dotykánia. Dla obiáśnienia tego/ dobieram ſobie Fi- Figur.
gury/ ná owych piąciu wybornych ßátách/ ktoremi Joſef Pátryárchá/ poznawßy ſie z Brácią ſwoią/ y z we
B ſelem wielkim ſpráwiwßy dla nich zá- wołány bánkiet/ naymłodßego między niemi Brátá ſwego/ Beniáminá udárował: Beniamin verò dedit 300. *Gen. 45.* argenteos, cum quinq; ſtolis optimis. *Beniáminowi záś* (mowi Piſmo) *dał 300. śrebrnikow, z piąćia ßat wybornych.* Według *S. Chryzoſtomá*: Joſef Pátryárchá/ z wielu miar był Figurą Chryſtuſá Páná: á oſobliwie/ gdy uwolniony z ćiemnego więźienia/ uczyniony był Rządzcą Egyptu/ bárdzo kwádruie Chryſtuſowi Zmartwychwſtáłemu, ktory mocą ſwe-
C go Boſtwá wyprowádzony z ćiemnego grobu/ Pánem zoſtał Niebá y źiemie. Data eſt mihi omnis poteſtas in Cœlo & in terra. Beniámin záś Brát Joſefá/ dobrze káżdego z nas wiernych wyrażáć może: ponieważ też nas názwał Pan JEZUS własną Brácią ſwoią. Qui fecerit voluntatem Patris mei, ipſe frater meus, & ſoror mea eſt. Stárßy ten náß Brát/ miſtrzny Joſef Chryſtus/ zoſtawßy ták wielkim Pánem/ ſpráwił nam Beniáminom/ Brácißkom ſwoim bánkiet/ przy Zmartwychwſtániu
D ſwoim/ gdy nam przez nie/ (iákom wyżey dowiodł) wyiednał práwo do chwały Niebieſkiey. Nie kontentuiąc ſie tedy/ że nam dał 300. argenteos; to ieſt: że człowiek przez zaſługi ego/ według trzech potencyi ſwoich/ bedźie w Niebie/ ná duszy ukontentowány; Beatificâ viſione, fruitione, & ſecurâ tentione: ießcze nád to/ y według Ciáłá chcąc go ták naydoſkonáley ubłogoſłáwić/ oprocz pomienionych czterech przymiotow doſyć chwálebnych/ opátrzył goquinq,

ſtolis

1 Cor. 15.

l 22. de Civ. c. ult

Apocal. 21

quinq; stolis optimis; to iest/ wynálázlá nieskończona Mądrość/ y wßechmocność Boska/ tákie sposoby/ że wßytkie pięć zmysłow: oczy/ ußy/ iezyk/ káżdy w ßczegulności/ osobliwe z proporcyonálnych sobie obiektow/ mieć będą swoie ukontentowánia/ ná wßytkę wieczność. A naprzod oko/ kontentowáne będźie/ pátrzániem ná nigdy niewidźiáne rzeczy/ y pięknośći; osobliwie ná uwielbione Ciáło Dobrodźieiá swego Páná JEZVSA/ y Dobrodźieyki swoiey Przen. Pánny; ná Ciáłá ták iásne/ y rozmáitey iásnośći/ ták wielu millionow Swiętych Bożych/ po powßechnym onym Zmartwychwstániu. Náwet trzymáto S. *Anſelmus*, że dogadzáiąc w tym oku ludzkiemu/ ktore máteryálnym bywßy/ duchá istności swoiey widźieć nie może/ Aniołowie Swięci będą sobie formowáć Ciáłá dźiwney pięknośći y farb; prezentuiąc się w nich ludźiom/ y mile konwersuiąc z niemi. Vßy záś ukontentowáne będą niewypowiedźiáney Hármonij muzyká/ śpiewáiących/ y ná rożnych instrumentách wygrawáiących chwałę BOGV naywyżßemu/ y Báránkowi. W czym niepoślednią zákładał ßczęśliwość swoią S. *Auguſtyn*, gdy ták mowił do śiebie: Felix ego, & verè in perpetuum felix! ſi poſt reſolutionem hujus corporalis vitæ, audire meruero illa cantica Cœleſtis melodiæ. *O ßczęśliwy ia, y ná wieki ßczęśliwy! ieżeli po tym doczesnym żywocie, godnym się zstánę, słuchać pieśniow Niebielkiey melodyi.* Podobnym sposobem o ukontentowániu innych trzech zmysłow/ powonienia/ ukußenia/ y dotykánia; wiele náuk náyduie się u Doktorow: z czym że trudno się tu rozßerzáć/ samego *Anzelmá S.* ogolem o wßytkich zmysłách y członkách mowiącego/ przywodze słowá: Oculi, aures, nares, os, manus, pedes, guttur, cor, jecur, pulmo, oſſa, medullæ, exta etiam ipſa, & cuncta ſingulatim, ſingulaq; membra eorum in communi, tàm mirabili delectationis & dulcedinis ſenſu replebuntur, ut verè totus homo decorrente voluptatis DEI potetur.

Medit. 25.

l. de ſimil cap 37.

A *Oczy, (prawi) uſy, nozdrzá, uſta, ręce, nogi, gárdło, ſerce, kośći, wnętrzności wßytkie, y káżdy w ßczegulności członek, ták cudowną słodkośćią y lubośćią nápełnione będą, że prawdźiwie cáły człowiek, rzeką roſkoßy Boſkiey nápoiony będźie.*

W czym áby się teraz człowiek upewnił/ upodobáło się Pánu BOGV wizerunk tego mieiáki zoſtáwić; pozwoliwßy cudownie niektorym/ ießcze w świátu żyteinym ćiele będącym/ ná własnych zmysłách zákusić oney przyßłey chwały. Znaydźieß w Zwierćiádle przykłádow/ o iednym Żołnierzu/ ktoremu zá dozwoleniem Boskim/ pokazawßy się umárły iuż przyiáćiel iego/ záprosił go ná bánkiet niebieski/ koniá po niego cudnie lotnego poslawßy/ z para ogárow; zá ktoremi on Żołnierz puścił się w pußczą: á wspomniawßy sobie niektore grzechy/ gdy nápadł w pußczy ná Káplána/ troche zśiadł z koniá dla Spowiedźi; dla czego też/ ná on Niebieski tráktament opoźnił nieco; bo ná ostátnią tylko potráwę tráfił/ iednák służąc do niey gośćiom niewymowney piękności/ ták był ukontentowány; że długi bárdzo czás/ godźinką mu się zdał: álbowiem gdy mu się do domu wrocić kázano/ wielką odmiáne we wśiách swoich ználaſt; á náwet miásto Dworu swego/ obaczył Klaßtor poſtáwiony; do ktorego wßedßy/ z Opátem rozmawiáiąc/ á Pánem onego mieyscá bydź się mieniąc; gdy wßytkę rzecz opowiedźiał/ doßli tego z stárych ludźi trádycyi/ ták przed lat dwuſet Pan tego mieyscá/ wśiadßy ná koniá/ ze psy/ gdźieś poiechawßy/ wiecey się nie wrocił; y przeto dobrą iego pozostáłe/ ná Klaßtor obrocone były. Podobnego coś támże czytamy/ o iednym Zakonniku Zákryſtyanie; ktoremu po Jutrzni będącemu ná medytácyi w Kośćiele/ pokazał się ptaßek ślicznie śpiewáiący/ á blisko niego poláttuiący: zá ktorym gdy się on zbliżał/ ow ptaßek wyprowádźił go z Kośćiołá/ áż do gáiu/ y tám swoim śpiewániem/ onego Zakonniká zátrzymał przez lat trzyśtá: że áni ieść/ áni pić nie potrzebował. A gdy przyßedßy do

B

C

D

Hiſtor
Spec Exē. pl. n. 211.

PA
1

Apo

Sc

śiebie

ſiebie/ wrocił ſie do Klaßtoru/ mie-
niąc ſie bydź Zákryſtyanem/ onego
mieyſcá/ y twierdząc że dźiś ná Ju-
trznі z drugiemi był/ gdy áni on Oj-
pátá/ áni Opát/ áni żaden z Bráći/
poznáć ſie z nim nie mogli; pilnie od
nieğ wypytawßy ſie o imionách tych z
ktoremi mießkał/ y záyźrzawßy w Kla-
ßtorne Kśięgi/ doßli tego/ że temu
iuż minęło 300. lat: tedy go miedzy
ſie/ gdy im wßytkę rzecz opowiedźiał/
przyięli; ktory też záraz wźiawßy
Sákrámentá Swiętę/ słodko záſnął
w Pánu. Chrześćiáński człowiecze/
na tych dwu probách zmyſłu ukuße-
nia y ſłuchánia/ bierz ſobie miáre/ iák
kie ná wßytkę wieczność czeka ukon-
tentowánie oczu/ ußu/ y innych zmy-
ſłow twoich/ gdy w uwielbionym Cie-
le ſtáwiß ſie ná ono weſele Bárán-
kowe/ weſele Niebieſkie.

PARS II.

ABys ſie záś náuczył ſpoſo-
bu iákobyś z ſtrony ſwoiey/
tu ießcze żyiąc/ do onego
weſelnego áktu miał przy-
gotowywáć/ y uſpoſabiáć
Ciáło twoie/ życzęć przeiąć mody od
Apokaliptyczney Oblubienicy Bárán-
kowey: te záś widząc Jan S. gotuiącą
ſie do God Báránkowych/ powiá-
da/ że była przybrána w Biſſior bár-
dzo ſie połyſkuiący y nader biały. Da-
tum eſt ei, ut cooperiat ſe byſſino
ſplendenti & candido. Podobnym
ći ſpoſobem/ trzebá y nam zá żywotá
przybierać Ciáłá y zmyſły náße/ u-
ſpoſabiáiąc one do pomienionych dá-
row w chwale Niebieſkiey. Naprzod
co ſie tycze ſamego Ciáłá/ trzebá go
tu operire byſſino candido. Biſſior
według *Alb. M.* znáczy trapienie/ mar-
twienie Ciáłá. Sicut byſſus per mul
tas tunſiones ad candorem perdu-
citur, ſic Sancti per multas tribu
lationes ad gloriam perducuntur.
Z tego taka náuká ſie podáie: że kto
ſobie życzy/ áby Ciáło iego po Zmar-
twychwſtániu ſtáło ſie/ wiec iáſne iáko
Słońce/ y iáko duch ſubtelne/ lekkie/
chyże/ nieśmiertelne/ bolom/ chorob
bom/ ſkáżytelności nie podległe/ ma
ſie teraz poki tu żyie/ iáko len iáki/ z
ktorego Biſſior robiony bywa/ mia-
dlić/ práć/ chedożyć/ kręcić; to ieſt/

A rozmáitym umartwieniem onemu ſie
náprzykrzáć; áby go tym ſpoſobem
iák náylepiey wyblechował/ wybielił/
uwolnił od brudu pożądliwości po
budzáiących do złego. Jeżeli o tym
więcey/iáko o tym mamy w Piśmie S.
Mieymy teraz doſyć ná owych ſło-
wách Páwłá S. ktory kámieniámi od
Żydow práwie ná śmierć ubity/y zá zá-
biteğodbiezány/otrzeźwiwßy ſie nieco/
gdy pierwße potym Kazánie do wier-
nych czynił/ to im zá naprzedniey
ßa náukę podał: Quoniam per mul
B tas tribulationes oportet nos intra-
re in Regnum DEI. *Ponieważ przez
wiele utrapienia trzebá nam wnisć do
Krolestwá Niebieſkiego.* Te záś umar-
twienia ciáłá/ możemy ſobie podźie-
lić ná cztery rzędy/ áto według czwo-
rákiego dáru uwielbionemu ciału na-
leżącego. Naprzod tedy kiedy owo
człowiek dla utrzymánia ſie przy cno-
ćie/ á zwłaßzá przy czyſtości według
ſtanu ſwego oſtrożnie/ y owßem ſuro-
wo ſobie poſtępuie z ciáłem ſwoim/
nie dogadzáiąc mu w piciu/ w iedze
niu/ w ſpániu/ przykrzy ſie mu poſtem
C dyſcyplinami; y tym ſpoſobem zá-
chowuie Ciáło ſwoie od zmázy ćiele
ſney/ táki uſpoſabia Ciáło ſwoie do
tego/ że ſwego czáſu náder przeźro
czyſte/ iáſne/ pokaże ſie: Bo nápiſał / 7. in Luc.
S. Ambroży: Caro ſi conſentiens le-
gi DEI, & exuens ſe lege peccati,
in naturam ſpiritûs ſenſuum puri
tate tranſierit, alis ſpiritualibus ad
Cœlum elevabitur. *Ciáło, ktore ſię
podda pod práwo Boże, wyzuwßy ſię z
grzechow, dla niewinności zmyſłow ſwo
ich, duchowi podobne ſię zſtanie, iáko
duch iáki podniesione do Niebá będźie.*
D Znowu uſpoſabia człowiek Ciáło ſwo-
ie/ ad donum Agilitatis, w ten czás/
kiedy ſie owo Ciáłu niechce do ſłu
żby Boſkiey/ ociąga ſie rano ná pier-
wßą Mßą/ álbo do Paciorkow rán-
nych porwáć/ fatygę iáką dla Páná
BOGA/ dla uſługi bliźniego pod-
iąć/ ná modlitwie iáki czás ſpoko-
nie poklęczeć; iednák gwałt ſobie w tym
czyniąc człowiek/ y przełamuiąc náru-
tę/ wprawi Ciáło ſwoie zá czáſem że
ochotne/ prętkie do tego wßytkiego
zſtánie ſie; álbowiem w nagrodę tákiey

ochory/ sámym Aniołom w lotney
prętkośći rownáć śię będźie. Fulge-
bunt justi, & tanquam scintillæ in
arundineto discurrent. Potrzećie
usposábia człowiek ad donum subti-
litatis Ciáło swoie/ kiedy dla martwie-
nia śię w pićiu/ w iedzeniu/ spániu/
Ciáło iego ścieńczeie/ schudnieie; bo
też tákie Ciáło w Niebie będźie lá-
dnieyße/ subtelnieyße. Czego látwo
śię domyślić z słow *Chryzost. S.* ktore-
mi tám kogoś otylego konfunduie.
T. 1. hom. 77. tract 1 Cur (inquit) terreno corpore, Cœ-
lum ascendere concupisti? extenua
carnes, & ad ascensum agilis fies.
Jákoż w tym grubym Ciele, wnić do
Niebá chcesß? wyćieńcz ieno Ciáło two-
ię, á lekkim zstawßy śię, lotno do Nie-
bá podnieśion będźieß. Náostátek ad
donum immortalitatis, impassibi-
litatis: to iest: áby wsze Ciáło ná-
sze/ nie podlegálo ná wiekí żadney
skázytelności/chorobie/ bolom/ śmier-
ći/ usposábia śie do tego człowiek/kie-
dy wßelkie choroby/ bole/ ßwánki/ á
náwet y śmierć samę/ iákokolwiek mu
Pan BOG náznáczył/ lub prętka/
lub nierychła/ lub lekka/ lub ćiesßka/
ćierpliwie przyimuie y ponośi Co
wßytko przyzna śie Miodopłynny Do-
ktor, gdy námawiáiąc Ciáło swoie do
Ser. 2. de Verb. Isa wßelkiego umartwienia/ w te słowa
do niego mowi: Quid adhuc mur-
muras caro misera, quid adhuc re-
calcitras, & adversùs spiritum con-
cupiscis? si te humiliat, si te casti-
gat, si redigit in servitutem; id pro-
fectò in tuo genere, non minùs
tuâ interest, quàm ipsius? Quid
eis invides, qui de operibus ver-
mium, & murium pellibus in glo-
riam, planè gloriam mendicare,
non erubescunt, cultu indigno vi-
ris, interdicto mulieribus, semeti-
psos dehonestantes, potiùs quàm
ornantes? Reforment ipsi, aut ma-
gis deforment corpora sua: te, si
fueris corpus humilitatis, reforma-
bit idem artifex, qui formavit. *Y*
czegoż ßemrzeß mizerne Ciáło, czemu
wierzgaß, przećiwiß śię dußy? gdy ćię
poniża, trapi, dyscyplinuie; to nie mniey
ná dobre twoie iest, iáko y iey samey.
Czego zazdrośćiß inßym iedwabnych y

A *przepyßnych ßat. &c. Niech oni stroią*
iáko chcą ciáłá swoie: ćiebie, ieżeli bę-
dźieß pokorne, to iest umartwione, prze-
formuie náczey sam ten Rzemieślnik,
ktory ćię stworzył.

Co śię záś tycze piąći zmysłow
Ciáłá náßego; y tym áby śię zsłáły
godnemi uwielbienia swego/ potrzebá
tákże Byssum splendentem. Bysio-
ru świetnego/ polyskuiącego śię; kto-
ry znáczy według *Joann. Sylveiram*,
exteriorem virtutem, powierzcho-
wną układność/ skromność/ umar-
B twienie iezyká/ ocżu/ ußu/ y innych
zmysłow Powiedźiałem wyżey/ że
owe pięć wybornych ßat/ ktore dáne
były Beniáminowi/ figurą były u-
wielbienia piąći zmysłow Ciáłá ná-
ßego po Zmartwychwstániu. Tu mi
znowu nowa reflexya czyni tłumá-
czenie *S. Ambrożego*, ktory náucza/ że
onęż pięć ßat znáczyły sapientiam
omnium sensuum, seù victoriam
contra vitia. A iákoż to/ y kiedy
może bydź mądre/ náprzykład/ oko
álbo ucho? álbo iezyk? Odpowiá-
dam: w ten záś/ kiedy ie człowiek/
C trzyma skromno: nie záżyie áni oká/áni
iezyká/ áni uchá/ żć. náźle/ále wstrzy-
muie one/ martwi/ choć też ná czás
nápierała śię czego. Bißiorową y to
ßátá/ bo bez kręcenia/ bez trudności/
bez uczynienia sobie gwałtu/ bydź
nie może; iednák bárdzo pięknie przy-
strała/ przyspáśabia zmysły/ do po-
mienionych w Niebie roskoßy: bo gdy
owo pokusa podwodźi/ áby co pię-
knego/co niewidánego/ co nadobne-
go obaczyć/ ná muzykę/ ná taniec
poyść/ usłyßeć co nowego/ skoßto-
wáć czego smáżnego/ żć. á w tym
D dla miłości Boskiey gwałt sobie w
tym uczyni człowiek/ umartwi oko/
ucho/ iezyk/ od onych roskoßek/ kto-
rych mogł ná czas pozwolić sobie bez
wielkiego grzechu; tym samym zá-
sługuie sobie/ná tychże zmysłách/ że
oprocz istoty uwielbienia swego/ bę-
dźie też miał osobliwe ukontentowá-
nie swoie/ przez proporcyonálne ob-
iecta.

W czym ábyśmy śię lepiey upewnili/ dwá Przykłády tego dáię: na-
przod ná iedney Senatorce Rzym

skiey/

Figur

Hom. 13 de Joseph

Spec pl n

Histo

ſkiey / ktora dowiedźiawßy ſie / że dwáy Synowie iey w dálekim kráiu Zakonnikámi zoſtáli / z wielkim koßtem y fatyga tám przyiechálá; á nádźiei żadney nie máiąc o wyprowadzeniu ich z Klaßtorá / proſiłá / áby ich przynamniey widźieć mogłá w Hábicie Zakonnym: czego oni ſami bárdzo ſie wzbraniáli; náoſtátek / gdy ſie o to przykrzyłá / roſkazáli do niey: Niech (prawi) obiera ſobie / álbo nas tu w Hábicie krotko widźieć / álbo ieżeli ſie w tym umartwi / pátrzáć ná nas w Niebie ná wieki / w lepßym dáleko ſtánie. Co oná uſłyßawßy / y ná reflexya ſobie wziąwßy / rzekłá: Atoż wola tu oczy moie umartwić / áby dáleko wiekße mogły mieć w Niebie ukontentowánie ſwoie / gdy pátrzyć będą ná uwielbione dźieci moie. Ztąd pokázuie ſie że to ſtárodawna miedzy Kátolikámi opiniá / iż w czym kto tco zmyſł ſwoy ktory umartwi / ná tymże zmyśle odnośić będźie w Niebie oſobliwe y doſkonáłe ukontentowánie.

Spec. Exēpl n. 2171. Drugi tego mamy przykład / ná ieney ſłáchetney Pánience ktora lubo ią Rodźice / y Duchowni / odwodźili od tego / ták ſie bárdzo kochałá w táńcowániu / iż dla żadney doczesney rzeczy / tánecznej roſkoßy odrzucić nie chćiałá / tylko pod tą kondycyą / áby tylko ná wieki mieć ią / to ieſt; táńcowáć / mogłá. Przetoż ieden Zakonnik / Spowiednik iey / z niektorych mieyſc Piſmá S. dowiodł iey tego / że y w tym ukontentowánie w Niebie ſwego czáſu mieć miáłá / ieżeliby ſie tu w tym umartwiłá; to ſtßae / ochotnie ku czći Boſkiey / y Nayśw. P poſłubiłá wſtrzymáć ſie od táńcowánia do śmierći. Przez trzy láta tedy / w domu Rodźicow / iáko Zakonnica żyiąc / żáchorowáłá śmiertelnie: A gdy ią Rodźice námawiáli / áby przyiſłá Sákrament oſtátniego pomázánia / odpowiedźiáłá: nie umrę / áż go przyimę od mego owego Spowiednika: ten záś był w dálekim kráiu: iednák ſpráwa Boża zſtáło ſie / że o niczym nie wiedząc / niespodźiewánie tám przybył / y ná prośbę iey / włożył ná nie Oley S. y dał iey Przen Sákrament; po ktorego przyieciu / oka od pátrzenia w Niebo nie odwiodłá. Aż wdźięcznie powźrzawßy na Spowiednika / rzecze: Oycze przy náwroceniu moim / obiecáliśćie mi taniec w Niebie / z tey obietnice iuż was wolnim czynię: álbowiem O JEZUSA y Mátkę iego widźiáłám z Pánnámi / y taniec mi wiecznie zgotowány. Chwalcie Páná / żem ſie kiedy národźiłá; co wyrzekßy / duchá Pánu BOGU oddáłá: ktorym widzeniem chciał Pan BOG / nie tylko one / ále y nas wßytkich utwierdźić y upewnić / o nagrodźie wiecznej; ktora nie tylko ná dußy ále y ná cielesnych zmyſłách po Zmartwychwſtániu Ciał mamy przyobiecána: to ieſt / według tego / iáko ich kto tu żyiąc / ná dobre záżyie / álbo umartwi. Wiec iuż iáſna rzecz / że przy tych Wielkonocnych dniách / prawdzą ſie Apokáliptyczne ſłowá: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni, & Uxor ejus præparavit ſe: ponieważ z tego / co ſie mowiło przez trzy te Swiętá / pokázuie ſie / iáko Sponſus glorioſus *Oblubieniec chwały*, Báránek Wielkonocny / nie tylko ſwoie odpráwił chwalebne weſele / przez złączenie ſie z uwielbionym Ciáłem ſwoim / ále oraz / iáko Prokurator náß / imieniem náßym odpráwił Sponſalia glorioſa / ziednawßy nam práwo / y obietnicę do chwały wiecznej / ták względem duße / iáko y względem ciáłá; á to przez śmierć y chwalebne Zmartwychwſtánie ſwoie. Co pilnie uważáy Chrześćiáński człowieczeńy niech ſie na tobie ſprawdza dźiś owe Dáwidowe *Pſalm. 83.* ſłowá: Cor meum, & Caro mea, exultaverunt in DEUM vivum. Maß oto w ozgách twoich DEUM vivum, żywego Zmartwychwſtáłego Chryſtuſá; ktory ci ná ſamym ſobie reprezentuie Obraz Oblubienicy tobie zárączoney; obiecáney chwały / y ná dußy y ná Ciele. Wiec przy pokornym iemu podźiękowániu / zá ták wielkie dobrodźieyſtwo niech ſie dźiś y dußá twoiá / y Ciáło twoie w dobrey rozráduie nádźiei / z ták wielkiego ſobie nágotowánego ßczęścia; á gorącym toſpal ſie prágnieniem / do

onego wiecznego wesela Przytym A wźiawßy ná pomoc Páná BOGA; ktoremu cześć y chwałá niech będźie ná wieki. AMEN.

NADZIEN WNIEBOWSTĄPIENIA PANA JEZU SOWEGO.

Sponsus Coronatus.

Assumptus est in Cœlum, & sedet à dextris DEI. Marci ult.

Stárodáwnego wßelkich Narodow zwyczáiu/ osobliwy Nowożeńcowie máią Przywiliy/ że przy ślubnym swoim ákćie/ y Godách Małżeńskich/ w naybogátßey/ byle ich ná to stáło/ koronie/ wolno się im prezentowáć; czego innych czásow bez urázy Máiestátow Krolewskich/ czynić by im się nie godźiło. S. N. Ten zwyczay iáko był wźięty u dáwnych Narodow/ßeroko z wielu Poetow y Historykow Pogáńskich/ wywodźi *Paul. Scherlog. in Cant. 3.* ten zwyczay był y miedzy Jzráelczykámi: o czym námieniáią Prorocy/ iáko Jzáiaß: Indumento justitiæ circumdedit me, quasi Sponsum decoratum coronâ. Tákże Jeremiaß: Versus est in luctum chorus noster, cecidit corona capitis nostri. A tákie godowe ślubne korony/ w osobliwym bywáły respekćie; że y sámi Krolowie/ Cesarze/ zániechawßy swoich Krolewskich/ Cesarskich Koron/ przy Godách Małżeńskich/ támtych rázey używáli. Wyráźnie to mámy w Pismie S. o Krolu Sálomonie/ w onych słowách: *Cantic. 3.* Egredimini, & videte filiæ Sion Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua, in die desponsationis. Tá Koroná cudna/ ktorą miał ná głowie Sálomon przy ślubie/ wzwyß pomieniony *Commentator*, twierdźi/ iż nie była to Koroná Krolewska/ ále inßa misternie w wiele rządow/ iákoby z wielu Koron/ wyrobiona: tákie zwano Coronas Nuptiales. Toż właśnie pisße *Paul. Diac. lib. 18 hist.* o Cesarzu Heráklius/ że żeniąc się z Eudoxą/ ślub z sobą brali/ nie w Cesarskich/ ále w ślubnych Koronách. Accepit uterq; à Sergio Patriarcha Nuptiarum coronas: & uno eodemq; die, Imperator simul & Sponsus ostenditur. słowá są Historyká. Przenayś dostoynieyßy Oblubieniec Niebieski/ Syn Boski/ Chrystus JEZUS/ Oblubieniec mowie/ ile BOG/ Przen. Pánny/ Oblubieniec oraz nátury ludzkiey/ z ktorą się hypostatice zieднoczył: ile záś człowiek y głową náßą/ Oblubieniec Kościoła S. y káżdey w ßczegulności duße spráwiedliwey/ przed dni czterdźiestą przy Vroczystości Zmartwychwstánia swego w chwalebney ßáćie uwielbionego Ciáłá/ z pod grobowego kámieniá/ iáko z loźnice wyßedßy/ prezentował się nám/ iáko Sponsus glorioſus, y odprawił Sponsalia glorioſa. Dźiś záś przy cudownym Wniebowstąpieniu swoim/ odprawuiąc Sponsalia nowe: to iest/ iednoczac się Osobą swoią z Kościołem onym tryumfuiącym/ prezentuie się iáko Sponsus Coronatus, gdy sama rzecz zá siadßy Tron po práwicy Boskiey/ Assumptus est in Cœlum, & sedet à dextris DEI. (iáko opowiáda Ewángelia) odbiera Koronę naywyższey chwały: iáko mu przyśpiewuie

Capite 6.

Cantic. 3.

w Proroctkim

w Prorockim duchu Dawid mowiąc do Przedwiecznego Oycá: Gloriá & honore coronasti eum Domine. Co uważáiąc/ mogę bespiecznie Wniebowstępuiącemu Zbáwicielowi przypisać wzwyż pomienione słowá z Historyká o Cesárzu Heráklliuśie; Eodem die, Imperator & Sponsus ostenditur. *Jednegoż dniá y Pánem y Oblubieńcem pokazał się.* Przypátrzę się ia tedy pilniey temu Vkoronowánemu Oblubieńcowi/ y cudney Koronácyi Wniebowstępuiącego Zbáwicielá; á opowiem łáskom wszym/ co zá Koronę/ co zá Tron/ co zá Berło/ przy tym Aktcie swoim odebrał; y z tákim weselem troiákiey iego Oblubienice/ tá Koronácya iego odprá wiłá się. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

JEZV się tyęże Osoby samey Vkoronowánego Oblubieńcá/ y Koronácyi iego/ to iest chwały ktorą przy Wniebowstąpieniu swoim odebrał; tá lubo rozumowi stworzonemu niedoścignła iest/ że trzech iednák okoliczności przez podobieństwo Korony/ Tronu y Berłá/ czego troyga przy Koronácyách Monárchow záżywáią ludźie/ może się to nieco obiáśnić. A naprzod ná głowie Wniebowstępuiącego Páná widzę/ wydaie się Koroná bárdzo zacna y ßcunku nie máiąca; ktora mi pokazał Dáwid S. gdy w Duchu przypátruiąc się Zbáwicielowi wstępuiącemu w Niebo/ ták mowi do Oycá Przedwiecznego: Domine, prævenisti eum in benedictionibus, posuisti in capite ejus coronam de lapide pretioso. *Pánie, ubiegłeś go błogosłáwieńśtwy, włożyłeś ná głowę iego Koronę z drogiego kámieniá. Vatabl.* czytá/ de obryzo, id est, de auro purissimo: *Koronę z złotá nayprzednieyßego.* Tá Koroná według Tłumáczow/ znáczy wielkość chwały/ ktorą otrzymał Chrystus/ y ktorą záśáśniáłá Osobá iego przy Wniebowstąpieniu. A lubo Dáwid S. o iedney wspomina Koronie/ przecież/ że wielce misterna iest/ w tey iedney wieloráka się wydáie Koroná: to iest/ aurea, Sacerdotalis, Victorialis, & Regia. Poczniymy od naydroższey z Dáwidem/ to iest od złotey/ perłowey Korony/ ktora samá/ znowu rozmáite ma tłumáczenie swoie u Expozytorow. Przez te bowiem naprzod rozumie *Origenes*, Divinitatem, *Bostwo* w Chrystusie Pánu: Christi Corona, DEUS est: Ta Koroná Chrystusowá/ to iest Bostwo/ lubo się przedtym wydawało w nim przez ták wiele cudow ktore czynił; a osobliwie/ gdy mocą swego Bostwá/ zábite pogrzebione Ciało swoie ożywił/ y od umárłych wskrzesił; lecz gdy tegoż swego Bostwa moca wźięty był do Niebá z Duszą y z Ciáłem/ tym bárdziey wydáłá się moc Bostwá iego: bo to był cud nád cudámi/ cud nigdy niewidány. Prawdá/ że nie nowiná to było/ widźieć od umárłych wskrzeszonego: bo to bywáło v zá czasow Eliaszá/ Elizeuszá/ y sam Pan JEZVS ták wielu wskrzesił: ále głowieká w Niebie/ á do tego z Ciáłem/ od stworzenia świátá nigdy przed tym nie widźiano; dźis oto dopiero przy Wniebowstąpieniu Páńskim tego się cudu nápátrzyć wolno; przeto nie bez Táiemnice Kościoł S gdy o Wniebowstąpieniu Páná JEZV sowym w Litániách wspomina/ niepospolite przydáie mu Epithetum: bo go cudownym zowie: Per admirabilem Ascensionem tuam; libera nos, &c. Co utwierdza *Eusеb. Emiss* gdy ták mowi: Hodiè stupendâ novitate super cœlestes thronos, terrenum corpus imponitur, limus carnis humanæ, qui DEUM portaverat in terra, in supernas sedes, DEO subvehente portatur. *Dźiśiay dźiwna y niewidána rzecz; nád Niebieskie Trony, ziemskie Ciáło podwyższone; gliná ciáłá ludzkiego, ktore ná ziemi BOGA w sobie nośiło, do naywyższego mięßkánia mocą Boską przeniesione iest.* Powtore, złotą Koroną Chrystusową *Thomas Anglicus*, názywá Humanitatem Christi, *Náturę w nim ludzką.* Caput Christi est DEUS. Per Coronam intelligitur humanitas, huic capiti, decenter, firmiter, & prudenter aptata. A to dla tego

Psalm. 8.

Script.

Psalm. 20

ap. Blanc. hic.

Homil de Ascensione

iáko uważa *S. Gregoriu*, że chwałá y godność nátury ludzkiey Chrystusowey/ zlewa sie ná nas/ iáko od głowy ná członki iego: z ktorey rácyi tá Koroná złota Humanitatis Christi, przy Wniebowstąpieniu iego/ osobliwie sie wydáie/ ponieważ o wywyższeniu dźis cáley nátury ludzkiey/ ták nápisał *S. Leo*, w Kazániu swoim ná dźień dźisieyszy: Quia igitur Christi Ascensio, noſtra provectio eſt, & quò proceſſit gloria capitis, eò ſpes vocatur & corporis; dignis dilectiſſimi exultemus gaudijs, & piâ gratiarum actione lætemur. *A ponieważ Chrystusowe Wniebowstąpienie, nászym iest wywyższeniem, bo gdy już iest w chwale głowá, że y ćiáło támże będźie, nádźieią się czyni: ćieszmy się naymilśi, y w nabożnym podźiękowániu weselmy się.* Potrzećie, *S. Ambroży* tłumácząc one słowá o Koronie Sálomonowey: Videte Regem Salomonem in diademate; złota Korona Chrystusowa/ názywa Charitatem, Miłość iego ku Narodowi ludzkiemu. Angeli vocant animas, ut videant charitatem, quam circa filias Jeruſalem habet Chriſtus, undè & meruit coronari à Matre, filius charitatis. A tá Koroná miłości ku ludźiom/ dźis osobliwie wydálá sie w Chrystusie Pánu. Vzony bowiem *Sylveira*, uważáiąc one słowá Ewángelisty opisuiącego Wniebowstąpienie Pánskie: Aſſumptus eſt in cœlum: *Wźięty iest do niebá* czemuby nie nápisał: Aſcendit, *Wstąpił do niebá*. A znowu słowá *S. Augustyná*, ná owo mieysce z Psálmu. Aſcendiſti in altum, cæpiſti captivitatem: ták pisząc: Filius DEI carnem à nobis ſumptam, quaſi captivam duxit in cœlum. Z tego oboygá/ konkluduie pomieniony Autor/ że ztąd sie pokázuie osobliwa miłość Chrystusowa ku pozostałym ludźiom ná ziemi: od ktorych towárzystwá z nieiákim gwałtem/ dźielić mu sie przychodźiło.

Cantic. 3

in Apocal. 12.6.

Psalm. 67.

Druga Koroná przynależyta Chrystusowi/ iest Corona Sacerdotalis, *Kápłáńska*, iáko naywyższemu Biskupowi: ten mu bowiem tytuł przy Wniebowstąpieniu iego przypisuie Páwel S. Habentes Pontificem magnum, qui penetravit Cœlos, Jesum Filium DEI. Tey Korony Figurą by łá oná Korona opisana u Proroká Zácháryaßá: Sumes aurum & argentum, & facies coronam: & pones in capite JESU, filij Joſedec Sacerdotis magni: ta znáczyłá Chrystusowa godność/ y władza Kápłáńska. Dla czego y Dáwid S. miedzy innemi tytułámi/ ten mu też dáie: Tu es Sacerdos in æternum. Tá Koroná godności Kápłáńskiey záśáśniáłá przy Wniebowstąpieniu iego/ w ten czás/ kiedy ná ostátnim pożegnániu z Vczniámi/ iáko naywyższy Káplan błogosłáwił im/ y żegnał przytomne ludźie. Elevatis manibus, benedixit eis: Przydáie *S. Bernard Senenſ.* że znákiem Krzyżá S. te benedykcya odprawił O. JEZVS. Trzecia Koroná Wniebowstępuiącego Páná/ iest Victorialis, *Zwycięska*; to iest/ pięć onych álbo pozostałych blizn/ z ktoremi dźis w Niebo wstępuie: ponieważ te były instrumentem/ orężem/ ktorym Chrystus zwyćiężył pieklo: słusznie przeto Korona y ozdoba Páná JEZVsowa názwáć sie mogą: y to według zwyczáiu dawnych Tryumfatorow ktorzy z mieczá własnego Korony sobie ná tryumfach czynili. Nic bowiem pewnieyszego/ że iáko nayiásnieysze gwiazdy rospuszczáią promienie swoie/ ták blizny one świete/ otaczały niewymowną iásnością Ciáło wszytko Wstępuiącego Páná. Do tey zwyćieskiey Korony/ należeć powinien on orszak Swietych Pátryárchow/ ktorych z otchláni uwolniwszy/ oraz z sobą do Niebá prowádząc Zbáwiciel/ mogł do nich zázyć owych słow/ ktorych potym zázył Páwel S. do Filipenczykow: Vos eſtis gaudium meum, & corona mea. Czwarta Koroná Regia, *Krolewska*: tá znáczy według *Theod. Euthym. Lyr. Thomam*: godność naywyższa Krolewska; ktora godność/ nayleptey sie wydálá w Chrystusie P. przy Wniebowstąpieniu iego. O czym nápisał *Thom. Blanc*: Ponere coronam in capite Chriſti, eſt facere eum Re-

Hebræ. 4.

Zachar. 6.

Psa

Fig

Psal

ad Phil. 4.

Joann

Coloſſe

Roman

gem,

gem, quod in primo inſtanti conceptionis ejus factum eſt; ſed radij illius coronæ apparuerunt præſertim in Aſcenſione, cùm ſedens ad dexteram Patris, gloriâ & honore coronatus eſt. Jákoż pokázuie ſie to z ſámych głoſow Aniołow prowádzących Páná; ktorzy kołácząc do wrot Niebieſkich/ ábý otwierano ná przyśćie iego/ dáią mu tytuł nowy/ o ktorym przedtym w Niebie nie ſłychać było; zowiąc go Krolem chwały. Attollite portas Principes veſtras, & elevamini portæ æternales; & introibit Rex gloriæ. *Pſalm. 23.*

Jużeśmy ſie dowiedźieli z Piſmá S. y z Doktorow/ o Koronách Sponſi coronati, w Niebo wſtępuiącego Páná; wnet ſie dowiemy ieſzcze o Tronie iego/ ná ktorym te ſwoie Koronácyą odpráwił. Sam Oćiec Niebieſki/ dobrze przedtym opiſał go/ pod rozmáitemi Figurámi/ álbo podobieńſtwy; ták przez uſtá Dáwidowe opowiadáiąc Koronácyą Chryſtuſową: Et ego primogenitum ponam illum, excelſum præ Regibus terræ: Ponam in ſæculum ſæculi ſemen ejus; & thronus ejus ſicut dies cœli. --- Thronus ejus ſicut Sol in conſpectu meo, & ſicut Luna perfecta in æternum. *Oto ia pierworodnym go uczynię, y wywyżſę go nád Krole ziemſkie; wieczne naſienie iego, y Tron iego iáko dni Niebieſkie. Tron iego, iáko Słońce w oblicznośći moiey, y iáko Mieśiąc pełny ná wieki.* Wątpić o tym nie trzebá/ że przez tego pierworodnego/ álbo iáko inni czytáią/ unigenitum, iednorodzonego/ znáczył ſie Chryſtus: iego to bowiem właśćiwe ſą w Piśmie S. *Epitheta*, Unigenitus, primogenitus. Pierwſze dáie mu Jan S. według Nátury iego Boſkiey: Et vidimus gloriam ejus, gloriam quaſi Vnigeniti á Patre. Drugie záś *Epithetum*, dáie mu Apoſtoł/ według nátury ludzkiey: Ipſe eſt caput corporis Eccleſiæ, qui eſt principium, primogenitus ex mortuis. Co powtorzył do Rzymian piſząc: Vt ſit ipſe primogenitus in multis fratribus. Wypełniły ſie ná tym pierworodnym pier-

Figur. *Pſalm. 88.*

Joann. 1.

Coloſſen. 1.

Roman. 8.

A wſze ſłowá: Ponam illum excelſum præ Regibus terræ: gdy przy Wniebowſtąpieniu ſwoim ukoronowánym Krolem chwały zoſtał: iákośmy dowiedli o tym mowili: Thronus ejus, ſicut dies cœli. Tu iuż opiſowáć począwszy Dáwid/ Tron chwały iego/ álbo ráczey chwałę Wniebowſtępuiącego/ pod podobieńſtwem Tronu: ná co záś wa troiákiego znowu podobieńſtwá; to ieſt/ Dni Niebieſkich Słoncá/ y Mieśiącá. Thronus ejus ſicut dies cœli: w tym pierwſzym wydáie ſie æternitas gloriæ & regni:

B to ieſt/ iáko wieczne ieſt Krolеſtwo y pánowánie Chryſtuſowe. Albowiem *S. Auguſt.* to mieyſce tłumaczy/ czyni rożnicę inter dies terræ, & dies cœli: między dniem ziemſkim/ á dniem Niebieſkim: Dies terræ, ſuccedentibus urgentur, præcedentibus excludantur: to ieſt/ dni ziemſkie/ ſą mijáiące/ iedne po drugim náſtępuią; Dni záś Niebieſkie/ nigdy nie uſtáią/ nocy nigdy nie znáią/ áni znáć będą/ áni wczorá/ áni iutrá w Niebie nie maſz.

C Unus dies Cœli, & illi anni non deficientes, nec initium habens, nec terminum; nec ullus dies ibi anguſtatur, inter heſternum & craſtinum. Dies cœli, ſemper præſentes ſunt, ubi erit thronus ejus in æternum. Wſzytkich innych Monárchow Ziemſkich Trony/ Krolеſtwo pánowánie/ by też Mátuzalowe láta ná nich ták nayſzczęśliwiey prześiedźieli/ ponieważ uſtáiące ſą/ y odmiánom podległe/ názwáć ſie nie mogą ſicut dies cœli: ale tylko/ ſicut dies terræ: o ſamym tylko Chryſtuſá Krolеſtwie/ prawdźiwie ſie mowić powinno: Thronus ejus, ſicut dies cœli:

D bo Krolеſtwo/ pánowánie iego/ nie ieſt żadney odmiáne podległe/ ále wiecżne/ nieuſtáiące; według onego Proroctwá: In diebus regnorum illorum, ſuſcitabit DEUS cœli, regnum, quod in æternum non diſſipabitur, & regnum illius alteri populo non tradetur. *Daniel. 2.*

Thronus ejus, ſicut Sol: znáczyć ſie przez to może excellentia gloriæ Aſcendentis; to ieſt/ że niedoścignia ieſt rozumowi ſtworzonemu chwała

wſtępuiącego

wstępuiącego Páná; ták właśnie iáko Słońce/ ktore dla wielkiey iásności swoiey/ żadnemu oku dobrze się sobie przypátrzyć nie da. Nie bez táiemnice tenże Dáwid S. wstępuiącemu Pánu/ w duchu Prorockim przypátruiąc się/ powiedźiał o nim/ że wyżey nád Cherubiny/ ktorzy nayprzeyrzeyśze rozumy máią/ wstępuie. *Psalm. 17.* Qui ascendit super Cherubim. Wyiáśnia to táiemnicę *S. Bern. Sen.* ták gdy ná teś słowá pisze: Ascendit super Cherubim: quia nulla scientia attingere potest ad ejus ascensionem. *Wstępuie nád Cherubinow: bo żaden rozum poiąć nie może wstąpienia iego.* A wyráźniey ieszcze o tym nápisał *Goffredus Abbas*, wykładáiąc okoliczności dźiśieyszego Swiętá: De quorum magnitudine, nec homo, nec Angelus de cœlo, tantùm dicere potest, quod ad comparationem magnitudinis, eorum modicum non videretur & esset. Ascendit super Cherubim. *Ták osobliwe są okoliczności, że áni człowiek, áni Aniol z Niebá mogą tyło powiedźieć, coby się względem tákiey wielkości máłe rzeczą nie zdáło.* Thronus ejus, sicut Luna perfecta: przez to niech się znáczy æqualitas, aut summa similitudo gloriæ ascendentis ad Patrem. to iest/ iáko Mieśiąc ná pełni/ rowna się Słońcu/ y zstáie się mu naypodobnieyszym w świátłości/ miedzy luminarzámi Niebieskiemi, ták też swoim sposobem Wniebowstępuiący Pan/ rownym się stał w chwale Oycu Przedwiecznemu. Czego dowodzą Doktorowie z onych słow Ewángelij: Assumptus, & sedet á dextris DEI. *Wźięty, śiedźi ná práwicy Boskiey.* ktore słowá uważáiąc *S. Bern. Sen.* ták mowi: Sedere ad dexteram Patris, importat unionem, vel æqualitatem, & quandam eminentiam beatitudinis cum Patre, quod nulli alij à Christo, convenire potest. *Siedźieć ná práwicy Oycá, pokázuie iedność, álbo rowność, y zacność z chwałą Oycowską, á to nikomu innemu, oprocz Chrystusa, służyć nie może* Co według Lyráná ták się ma tłumaczyć: naprzod względem nátury Boskiey/ w Chrystuśie/ nikt o tym nie wątpi/ że iáko Syn Oycu we wszytkim iest rowny: æqualis Patri secundùm Divinitatem; ták y w chwále rownym mu bydź muśi. Względem záś náturę ludzkiey/ te uważáiąc/ ile iest ziednoczona hypostaticè, w iedney Osobie z Bostwem/ táż chwałá/ ktorą ma Chrystus ile BOG/ rowną z Oycem/ zlewa się y ná nátureę iego ludzką. Quia eâdem veneratione veneratur humanitas, inquantùm Verbo unita, cum ipsa Divinitate. mowi *Lyranus*. Uważáiąc záś náturę ludzką samę w sobie; Sedere à dextris, significat esse in potioribus donis: to iest: iż żadne stworzenie inne/ nie może bydź w chwale ták podobne P. BOGU/ iáko mu iest podobny Chrystus/ ile człowiek; Thronus ejus, sicut Luna plena. Dosyć tedy z tych okoliczności/ wspániały pokázuie się Tron chwały Sponsi Coronati, Wniebowstępuiącego Páná.

Co się tycze Sceptrum, Berłá/ do tey Koronácyi należącego: Sceptrũ Krolewskie/ pospolite iest Symbolum clementiæ, znák łáskáwości: co się iásnie pokázuie ná onym Krolá Assyrská Berle/ ktorym dotkniona Estherá/ wolną od śmierći zostáłá: Widzę iá to Sceptrum clementiæ, w rękách Sponsi Coronati, Wniebowstępuiącego Páná; gdyż w dźień Wniebowstąp. pokázuie się bydź hoynieyszym ná ludźie; bo o nim śpiewa Kościoł S. Ascendens in altum, captivam duxit captivitatem, dedit dona in hominibus. Zstáie się łáskáwszym ná pokutuiące; bo záraz od punktu Wniebowstąpienia swego/ pogląl/ czego nigdy iuż nie przestánie/ zá grzesznemi orendować do Oycá Przedwiecznego; o czym nas upewnia Jan S. Advocatum habemus apud Patrem, JESUM Christum justum. Co nam naylepiey obiáśnić może one Berło/ z ktorym go widźiáłá S. Gertrudá. Tá Swięta w Milią Wniebowstąpienia Páńskiego słuchaiąc Mszy S. pod czás Elewácyi/ gorąco prosiłá Páná/ áby przez wesele przedwiecznego Wniebowstąpienia swego/ ulżyć raczył mak czysco

wych

wych duſzom wſzytkich zmarłych Zdało ſie tey tedy/ że Pan ſpuſzczał tákieś berło/ álbo złoty regiment w pośrod czyſcá/ ták wiele oſek złotych máiący/ ták wiele práżnienia było wydawánego ku BOGV/ za duſze. A ták każda oſeka były wyćiągnione niektore duſze/ z mieyſc mąk ná weſole łąki pokoiu. Nie mnieyſza hoyność ſwoię pokazał Zbáwićiel/ y ku żywym: gdyż názáiutrz w ſámo Swiętło/ widźiáłá go/ táſz S. Pánienká/ że gotuiącym ſie Stoſtrom do Kommunij S iednym pocáłowánie ſwoie/ drugim pierśćienie drogie rozdawał; przez co ſie znáczyły oſobliwe dáry y pociechy duchowne/ udźielone im dniá onego. Już tedy ze trzech okoliczności/ to ieſt/ pod podobieńſtwem Korony Tronu y Berłá/ ták kolwiek porozumiawſzy o chwale y pompie Koronácyi Wniebowſtępuiącego Páná/ należy táko zwyczay poſpolity nieśie przy Koronacyách i poſłuchać odzywaiącego ſie weſołego Vivat; ráduiących ſie/ z chwały y wywyższenia Páná náſzego/ miłych Oblubienic iego: Sponſæ Anagogicæ, Symbolicæ, Allegoricæ.

PARS II.

A Naprzod pierwſze Vivat wydáie ſie ná Niebie; odzywa ſie z nim Sponſa Anagogica, to ieſt/ Koſćiołá tryumfuiący oſtáłki niezliczone Aniołow Swiętych/ y ták wiele tyſięcy ludźi ſprawiedliwych/ począwſzy od Adamá/ Ewy/ Ablá/ áż do oſtátniego Łotrá ná Krzyżu pokutuiącego; ktorzy uwolnieni/ przez Chryſtuſową śmierć/ z otchłáni piekielnych/ y wprowádzeni z nimże do Niebá/ pierwſzy raz przyłączeni do Aniołow Ss. głoſkámi zſtáli ſie Koſćiołá tryumfuiącego: niewypowiedźiánym przeto nápełnieni weſelem/ niezmierny oraz z Aniołámi Swiętymi uczynili w Niebie okrzyk/ honor oddáiąc Krolowi nowemu/ wiecznej chwały Tron zásiadáiącemu. Czego lubo ſie łátwo każdy domyślać może/ iednák ieſt tego fundament w Piśmie S. ná onych dwu Mężách/ alias Aniołách/ ktorzy ſie záraz po Wniebowſtąpieniu Páná JEZVSO- A wym/ dziwuiącym ſie Apoſtołom w bieli pokazáli: Ecce duo Viri aſtiterunt juxta illos, in veſtibus albis. A czemuż to w bieli? czemu dwáy/ á nie wiecey? Ná pierwſze odpowiáda *Hugo Card.* że to uczynili Aniołowie ná pokazánie weſela/ ktore ſie ná ten czás odpráwowało w Niebie. Quia lætitiam Angelorum de ſocietate humanæ naturæ ſignificabant. Czemuby záś dwáy tylko pokazáli ſie? *Odo de Morin in Alleg. Tylmani*, dáie tácyą: Forraſſe idcirco tam pauci venêre, nè tàm feſtivis deeſſent ſolemnijs: & qui venêre, regreſſu celeri, novis ſe gaudijs ſociarunt. To ieſt: Wielkie y nigdy ieſzcze niewidáne w Niebie odpráwowáło ſie weſele/ gdy człowiek zſtał ſie Krolem chwały/ y wyżſzy nád wſzytkie Anioły oſiadł Tron; przeto od onego weſela/ záledwie dwu Aniołow oderwáć ſie mogło; y to doſyć krotko poſelſtwo odpráwiwſzy/ lotno znowu do Niebá wrocili ſie/ pomagáć z drugiemi záczętego Tryumfu. Przydáie *S. Bernard. Ser.* trzy tego Mieſzkáńcow Niebieſkich weſela przyczyny: Jubilarunt Angeli propter tria: de hominis reparatione, de ſuæ ruinæ reſtauratione, & de ſui Regis exaltatione. *Cieſzyli ſię* (práwi) *Aniołowie z odkupienia ludźkiego, z reſtauracyi ruiny między ſobą, y z wywyższenia Krolá ſwoiego.* To Vivat pierwſze w Niebie.

Drugie Vivat, wydáie ſie ná źiemi; odzywa ſie z nim Sponſa Symbolica, Przenayświętſza Pánná/ pozoſtáła Mátká ukoronowánego Krolá chwały/ wielce uweſelona w duchu/ z Koronácyi y wywyższenia Oblubieńcá ſwego według duchá/ á Synà właſnego według ciáłá; gdy tego ná práwicy Oycá Niebieſkiego zásiadáiącego obaczyłá/ ktorego z własnych porodźiłá wnętrznośći Spiewáłá niegdy weſoło ukoronowánemu Oblubieńcowi Sálomonowi/ Oblubienicá iego: Sicut malus inter ligna Sylvarum, ſic dilectus meus, inter filios. *Jáko iábłoń cytrynowa,* (legit Scherlog,) *między leśnemi drzewami, ták ukochány moy między Synámi. Origenes hom. 3. ex duabus*, te ſłowá

Actor. 1.

Figur.

Cantic. 2.

Oblubienicy tłumaczy o Chrystusie Pánu Wniebowstępuiącym; dla tego/ że chwałá iego ták przechodźi chwałe wßelkich błogosławionych ludźi y Aniołow/ iáko delikatne drzewko cytrynowe/ przechodźi wßytkie inne proste y leśne drzewá. A ponieważ Oblubienica oná Sálomonowá principalitèr była figura Przen. Pánny/ wiec o niey sie też te słowá tłumaczyć mogą; iákoby ie oná/ pátrzáiąc ná chwałe Wniebowstęp Synà swego/ z niewymownym uweseleniem serca swego/ do niego mowiłá: Sicut malus inter ligna Sylvarum, sic dilectus meus inter filios. Pisze bowiem S. *Bonav.* że gdy Pan JEZVS zásmucona nieco Mátke swoie widźiał dla bliskó nástępuiącego odeścia swego/ łagodnie ią cieszył w tym/ y oraz prosił/ áby do gáśu pewnego przy Apostołách y innych wiernych zostawßy Mistrzynią y Mátką im była/ náuczáiąc ich/ y tłumácząc táiemnice Wiáry ktore oná sobie dobrze obiáwione miáłá od Synà; z czego samego osobliwe wesele odniosło ná ten gás świste iey serce. O ktorey tozmowie Páná JEZVsowey/ z Nayś. Pánną/ námienia y *Guilelm: ap: Delriũ in paraphras sup: Cant. 6.* gdy ták w Osobie Páná JEZVsowey do niey że mowi: In Cruce pro salute hominum agonizans, unum tibi adoptavi Joannem, porrò cum triumpho resurrectionis ascendens ad Patrem, multos tibi vice mei adoptavi & reliqui filios. ktore/ álbo tym podobne słowá słyßąc Przenayś. Pánná/ stosuiąc sie też w tym do woli Boskiey/ wßelki żal złożywßy z sercá/ z wielką weselością duchá/ żegnáłá Wniebowstępuiącego Synà/ y z chwały iego/ gdy widźiałá otoczonego orßakámi Aniołow Swietych/ y onych dusz z otchłáni wyprowádzonych/ niezmiernie sie cießyłá.

in Vita Christi.

Hiſtor

Trzecie Vivat słyßę; z ktorym sie odzywa Sponsa Allegorica, to iest: Kościoł S. woiuiący ná ziemi ktory na ten czas ledwie nie wßytek zgromádził sie był ná Gorę Oliwną z Apostołámi Swietemi; co sie iáśnie pokázuie z Historyi/ ktora opisał Ewángelistá S. Albowiem Apostołowie/ ktorzy záwße sie przedtym turbowáli/ smucili/ kiedy im co Pan JEZVS námienił o odeściu swoim/ ná on czás/ gdy iuż do iamey rzeczy przyßło/ że O. JEZVS w niezmierney chwale wstępował w Niebo/ y náostátek z oczu ich zniknął/ lubo sie niezmiernie dziwowáli/ chwale iego/ żadnego iednák po sobie smutku áni ná ten czás/ áni potym nie pokázáli: ále rázey wesele y rádość: bo ták o tym czytamy w Ewángelij: Regressi sunt in Jerusalem cum gaudio magno, & erant semper in templo laudantes & benedicentes DEUM. Ktore niezwyczáyne Apostołow wesele uważáiąc *Hugo Card.* ták mowi: Gaudebant Apostoli, propter Domini sui glorificationem; propter diaboli humiliationem, propter Judæorum confusionem, propter generis humani factam Redemptionem, propter Angelicæ ruinæ reparationem. *Rádowáli się Apostołowie z chwały Páná swego, z poniżenia czártá z pobáńbienia Zydow, z odkupienia narodu ludzkiego, z naprawy Anielskich ruin.* Náśladuie w tym Apostołow y teraz Kościoł S. kiedy dorocznie w weselości duchá obchodząc to Swieto/ rozmáite chwały Wniebowstępuiącemu oddáie Pánu: ktore Zbáwiciel poczyta sobie zá naymilodnieyßę Vivat. Gdy bowiem S. Gertrudá w Wilią Wniebowstąpienia ten wierßyk często powtarzała: *Zawitay JEZV záświáty Oblubieńcze w weselości, w ktoryeś w Niebo wstąpił, pozdrawiam cię, y wielbie cię*: zdało sie iey/ że każdy wierßyk stawiano przed Pánem/ w postáci wdźięczno brzmiącego instrumentu muzycznego/ ktory uweselał Páná/ gráiąc przed nim.

Wiec ponieważ y my członkámi iesteśmy przez Wiárę/ tegoż Kościoła woiuiącego/ wesele to/ y Vivat Apostolskie do nas też należy; weselmy sie przeto/ przy ták chwalebney Koronacyi Głowy náßey Chrystusa/ y ták naypokornieyßy ná Tronie chwały po práwicy Oycá Niebieskiego śiedzącemu/ oddawßy pokłon/ pámiętáiąc ná pospolity zwyczay/ że przy

Koronácyách

Luca 24

Marc

Koronácyách Mónárchow / bogáte miedzy ludźie rozdáią / rzucáią dona ria, prosmy Páná y Krolá chwały / aby przy dźiśieyßey Vroczyſtośći swoiey / oſobliwa táka / mizerne duße ná ße / udárował láſką ; y w onym Kro leſtwie / iuż mieyſcá nam náznáczo

A nego / ktore swego záią zasiadac ſie ſpodźiewamy / dochowac nam raczył.

Jemu cześć z Oycem y z Duchem Swiętym / niech będzie od wßelkiego ſtworzenia ná wieki. Amen.

NA NIEDZIELĘ SWIĄTECZNĄ, Sponſi Cellaria.

Hi ebrij ſunt. Actor. 1.

TAko widzę / przy dźiśieyßey DVCHA Przenayświętßego Vroczyſtośći / dyſpenſował ſam Zbáwićiel w niektorych propozycyách y náukách zoſtáwionych od ſiebie Apoſtołom swoim. S. N. Dobrze bowiem przed Wniebowſtąpieniem swoim / zápowiedźiał im był Poſt / y wſtrzemięźliwoſć / ktory záraz po odeśćiu Oblubieńcá / to ieſt: po Wniebowſtąpieniu iego / poczynáć mieli. Cùm auferetur Sponſus ab eis, tunc jejunabunt. Aż oto pretko potym / gdy do Oycá odßedł / ſa nże onym ſpráwuie tráktá ment ; y ták hoyno ná nim czeſtuie / że też niektorym / pijánemi ſie bydź zdáli. Hi ebrij ſunt Zátſte / ucztá tá Apoſtoł ſka / árgument to wielki áffektu Oblu bieńcá Niebieſkiego Chryſtuſá Páná / ku Oblubienicy swoiey ; to ieſt : ku Ko ściołowi Swemu w ßczególności / ku du ßy káżdego z wiernych : kiedy oto przy Vroczyſtośćiách swoich / Bá tánkowe weſele / y swoie z nią Spon ſália, coraz w inßą formę odnáwia. Przenioſł ſie iuż z Ziemie do Niebá / drogi náß ten Oblubieniec / y w dźień Wniebowſtąpienia swego zſtawßy ſie Sponſus coronatus, w Koronie náywyżßey chwały przybrány / ziednoczył ſie conſumatè, y o wßem æternalitèr, z Niebieſką Oblu bienicą / to ieſt : z Kośćiołem onym Tryumfuiącym / y z nią wieczne od práwuie iuż weſele ; nie zápomniał iednák o drugiey ná ziemi / pozoſtáley

B Oblubienicy swoiey / to ieſt: o Kośćiele swoim woiuiącym to ieſt o nas wiernych swoich ; ále według obietnicę dáney Apoſtołom / zſyłá dźiś DVCHA Prze nayśw. iáko Prokurátorá ná mieyſcu swoim / y onego God swoich Goſpo dárzem czyni : áby ták cießąc pozo ſtáłą Oblubienicę iego Kośćioł S. kontynuował weſelną God swoich Bránkowych Pomp.

Ten tedy nowy Goſpodárz God Bránkowych DVCH Przenayśw zſtępuiąc przy Świątecznych dniách ná Apoſtoły / weſoło y z niepoſpolitą

C ápparencyą / poczyna ochotę swoię: bo naprzod iákoby z pochodniámi / y weſelnym okrzykiem / przychodźi / gdy w ogniu / y w nagłym ßumie zſtępuie ná Apoſtoły. Co dowćipnie uważa *Paul. Seberlog.* gdy ták mowi : Mi- *in Cantic.* lus Spiritus S. Verbi nomine, qua ſi Procurator Nuptiarum ; faces, quibus prælucere mos eſt, (pompæ nuptiali) ignis velut demonſtra bat, & clamor ad Sponſi proceſſum,

D repentè ſono de cœlo indicatus Nie ſchodźi y ná dalßey ochocie : o twierałá bowiem záraz y piwnice one / ktore dlá Oblubienicy / to ieſt : dlá Kośćiołá swego zoſtáwił od hodźący do Nieb á Oblubieniec : iáko ſię ſą ná przechwałá z tego : Introduxit me *Cantic. 3.* Rex in cellaria ſua. Jákoż doſyć hoynie z nich uczeſtowáno Apoſtołow / że y o ſuſpicya pijáńſtwá przyßli. Oszywa ſie przytym y Hymeneuß weſelny / gdy nápełnieni DVCHem Ś Apoſtołowie

Marci 2.

rozmáitych Narodow głosami odezwáli sie/ chwałe BOGV wykrzykuiąc. Audivimus eos loquentes nostris linguis, magnalia DEI. A ponieważ y my/ ile ieśteśmy członkámi Kościołá S. należemy do tego áktu; wiec przez te Vroczyste trzy dni/ zábawmy sie ná tych Godách Báránkowych/ pod Gospodárstwem nowym DVCHÁ Przen. Dźiś tedy naprzod/ przypátrzemy sie Piwnicom Oblubieńcá náßego/ iáko DVCH Przen. zostawßy w nich Gospodarzem/ winem rozmáitym łask swoich/ czestuie Oblubienice Chrystusowa/ Kościoł S. y káżda duße wierna: do czego przydam náuke duchowna/ o niektorych niepolitycznych/ y niewdźięcznych gośćiách/ ná tym tráktámencie DVCHÁ S. Ad M. DEI G.

PARS I.

Script.

JVż ći nam wprawdźie Oblubienicá Sálomonowá/ pod podobienstwem námienilá o tym/ że Kościołowi swemu zostáwił Zbáwiciel/ iákieś Piwnice swoie: Introduxit me Rex in cellaria sua: lecz coby sie znáczyło przez nie/ dowiedźieć sie nam tego potrzebá od Tłumáczow Pismá S. Wiec według troiákiego niektorych tłumáczenia/ trzy upátrzyłem piwnice/ z ktorych dźiś DVCH Przen. przesłodkim winem łask Niebieskich/ wierne Chrystusowe czestuie. Naprzod stáwny *Commentator in Cantica*, iuż wyżey miánowány/ twierdźi/ że przez te Piwnice Oblubieńcowe/ znácza sie Rány Zbáwicielowe. Jákoż to tłumáczenie iego/ nie wiele sie rożni od tłumáczenia S. Ambrożego; ktory też przez te piwnice/ rozumie Sákrámentá Swiete/ postánowione y zostáwione Kościołowi S. od Zbáwiciełá: á te zás/ wßytek swoy walor máią/ z ran/ álbo tácey z zasługi Męki Zbáwicielowey: iáko uważa *Michaël Gislerus*, gdy pod podobienstwem tychże Sálomonowych piwnic/ ták o ránách iego mowi: In ijs, tanquam in plenissimis & abditissimis cellarijs, universorum reperit ciborum copiam, ... inde Sacramentorum, gratiarumq; omnium, haurit fontes inexhaustos. Wino zás w tych piwnicách Sákrámentách Swietych/ nie inne zostáwił Kościołowi S Zbáwiciel/ tylko wino łáski poświącáiącey/ uspráwiedliwiáiącey duße; ktora ná nie wlewána bywa/ gdy godnie przystępuie człowiek do Sákrámentow S. A słußnie tá láská/ winem sie názywa: iáko álbowiem wino máteryálne trzy skutki ma: extinguit sitim, corroborat vires, lætificat cor. *Gáśi prágnienie, posila w słábości, y serce uwesela*; toż swoim sposobem spráwuie w dußách ludzkich/ láská nábyta przez godne używánie Sákrámentow Sś bo náprzykład/ w przystępuiącym do Prz. Sákrámentu Oltarzowego/ mocą Sákrámentu tego/ ugáßone bywáią powoli ognie pożądliwości do złego; zwłaßzá iż ustáią w nich pokusy cielesne: z ktorey rácyi/ Prorok Záchárvaß/ ten Sákrament názwał: Vinum germinans Virgines. *Winem rodzącym Pánienki.* Powtore/ corroborat vires, posila duße słábieiące w pokusách; gdyż dla tego ten Sákrament/ chlebem iest názwány: Hic est Panis de cœlo descendens. Nád chleb zás nie máß nic posilnieyßego. Et Panis, cor hominis confirmet. powiedźiał Dáwid. Potrzećie/ lætificat animam, uweseła ten Sákrament w smutku zostáiące duße: ták o tym Psalmistá Prorockim powiedźiał duchem: Parasti in conspectu meo mensam, adversùs eos qui tribulant me. A wyráźniey do propozytu mego nápisał S. *Cyprian. l. 2. ep. ad Cecil.* Quemadmodum vino istò communi, mens solvitur, & anima relaxatur, & omnis tristitia seponitur: ita è poto Sanguine Domini, & poculo salutari, deponitur memoria veteris hominis, & fit oblivio conversationis sæcularis, & mæstum pectus ac triste, quod priùs peccatis angentibus premebatur., divinæ lætitiæ indulgentiâ resolvitur. *Jáko* (práwi) *wino pospoli te myśl rozwesela, y wßelki oddala smutek, ták gdy kto záżyie zbáwiennego Kielichá Krwi Páńskiey, zápomina zaháw dawnego człowieká, y zabaw świeckich; á smutne serce, ktore przedtym dla grzechow strapione było, niebieska*

l 5 c. 2. de Sacrām.

in Cant hîc

Zachar. 9

Psalm. 22

weſołośćią nápełnione zoſtáie. Co ſie tu powiedźiało o ſkutkách láſki Sákrámentálney/ przy używániu Przen. Ciálá y Krwie Páńſkiey/ toß ſie ma rozumieć/ y o wßytkich innych Sákrámentách/ ſwoim ſpoſobem. Tych tedy miſtycznych Piwnic zoſtáwionych Kośćiołowi S. od Chryſtuſa Páná/ to ieſt/ Sákrámentow Swietych/ Goſpodarzem zoſtał DVCH Przenayſw. Wßelka álbowiem láſká/ ktorey náby-wamy przez Sákrámentá Swiete/ dána nam bywa przez DVCHA S. o czym w poſpolitośći nápiſał S. Páwel: Charitas DEI, diffuſa eſt in cordibus noſtris, per Spiritum S. *Rom. 5.* *Miłość Boſka* (tá iedno ieſt co y láſká poświęcáiąca) *wlana ieſt w ſercá náſze przez DUCHA S.* W ſzczegulności zaś o dwu przednieyßych Sákrámentách/ to ieſt/ o Chrzćie S. y o Sákrámencie Ołtarzá/ pokázuie ſie to z Piſmá S. Naprzod wzgledem Sákrámentu Chrztu S. mamy informácyą záraz ná początku świátá; gdy DVCH Páński widźiány był unoßący ſie nád wodámi: Spiritus Domini ferebatur ſuper aquas: álbowiem *Geneſ. 1.* one wody/ według *S. Hieronymá ep. 83. ad Ocean.* figurowały Sakrament Chrztu S. Spiritus DEI in aurigæ modum ſuper aquas ferebatur; & naſcentem mundum, in figura Baptiſmi parturiebat. ſłowá ſą S. Doktorá. O drugim záś Sákrámencie Ciálá y Krwie Páńſkiey/ toż ſie pokázuie z onych ſłow Pſalmiſty S. *Pſalm. 103* Emittes Spiritum tuum & creabuntur, & renovabis faciem terræ. *Wypuśćiß (Pánie) Ducha twoiego, á ſtworzeni będą, y odnowiß oblicze źiemie.* W ten záś álbowiem/ ten Duch przemieniáiący/ odnawiaiący ſercá źiemſkie/ zſtępuie ná duße wierne/ kiedy Przen. Sákrament nabożnie przyimuią; iáko ten text tłumáczy *Maxim. Monach. lib. 22. Liturg.* Spiritûs S. gratia, tempore Synaxis unumquemque eorum, qui inveniuntur tranſmutat, & transformat. Do czego nie pomału ſłużą y te koniektury/ naprzodźiż Kośćiol S. przez to po dniách DVCHA S. Swiątecznych/ odpráwuie Vroczyſtość Ciálá Bo-

A żego: á druga/ iż zdawná był zwyczay w Kośćiele Ż że Ciboria, albo Pixides, to ieſt naczynia/ w ktorych chowano Przenay. Sákrament/ rabiáno wiec nákßtałt Gołębice: dáiąc przez to znáć/ że DVCH Przen. ma oſobliwą konnexyą z Przen. Sákramentem; y on ieſt Autorem láſki/ ktorą przez ten Sákrament otrzymuie człowiek. Te tedy ſą pierwße piwnice/ to ieſt Sákrámentá Swiete w Kośćiele Bożym/ ktorych Goſpodarzem ieſt DVCH Przenayswiętßy.

Powtore/ Piwnice one/ o ktorych B nam powiedźiáła Oblubienicá Sálomonowá/ według *Orygeneſá, Teodoretá, Rupertá, y Ambrozego S. in Pſal 118.* znáczą Piſmo S. zámykáiące w ſobie rozmáite táiemnice/ náuki duchowne; ktoremi Oblubienicá Chryſtuſowá Kośćiol S. woluiąc/ iáko ſmáczny-m winem poſilona bywa w utrápieniách ſwoich/ y trudnośćiách/ ktore miewa/ częśćią z Heretykámi/ częśćią z złemi Kátolikami; támtych ſłowámi Piſmá S. y tłumáczeniem ich konfunduiąc/ tych záś przez Káznodźieie ſwoie/ y Spowiedniki z grzechow ſtrofuiąc/ do cnoty záchęcáiąc Jáko *Rom. 15.* nápiſał Apoſtoł: Ut per conſolationem Scripturarum, ſpem habeamus. O tych piwnicách Kośćiołá S. ták dyßkuruie *S. Grzegorz*: Quid per hujus Sponſi, qui Rex eſt, cellaria intelligimus? niſi S. Scripturæ arcana, quæ rimamur; quorum delicijs ſi reficimur, mox convaleſcimus. *A cożt (práwi) przez te Oblubieńcá, ktory oraz Krolem ieſt, Piwnice rozumieć mamy? tylko Piſmá S. táiemnice, w ktorych ßperamy, y ktorych ſłodkośći/ koſtowawßy, záraz śiłę nabywamy.* D Kroby záś w tych piwnicách Piſmá S. by Goſpodarzem/ łátwo ſie domyślić/ że nie kto inßy/ tylko DVCH Przen. po to bowiem oſobliwie zeſłány ieſt z Nieba/ áby oświecał ná ten czás rozumy Apoſtołow/ á potym Doktorow/ Tłumáczow/ Káznodźieiow dla zrozumienia táiemnic Wiáry S. y práwdźiwego ſenſu Piſmá S. w ktorey powinności nie uſtánie DVCH Swiety áż do dniá ſądnego/ záwße á záwße nowych Doktorow Kázno-

Figura

dźieiow/ prowaduiąc Oblubienicy Chrystusowey/ Kościołowi S. á to według obietnice Zbáwicielowey/ zostáwioney Apostołom: Ipse vos docebit omnia, & suggeret vobis omnia. Zgołá Pismá S duchem/ iest iam DVCHEM Przen. Czego upátruie piękna Figurá w stárym Testámencie/ ná oney mánnie/ ktorą Pan BOG Synágogę Zydowską karmił ná puszczy/ przez lat czterdźieśćt: tá bowiem według zdánia Orygenesa/ figurowáłá doctrinam sacram, Pismo S./ náuki święte/ y słowá Káznodźieyskie: y słusznie záiste: zwáłá sie bowiem oná Mánná/ semen minutum, bo byłá nákształt drobniuśieńkiego źiárká/ iednák rozmáite smáki w sobie máiąca: ták y Pismo S. máłe iest/ ále pełne rożnych sensow ktorych do skończenia świátá nie przebierze Kościoł S tákże y słowo Káznodźieyskie/ krotkie ná czás będźie/ ále słuchaiącym go rozmáite dáie DVCH Przen nátchnienia, według káżdego potrzeby Znowu Mánná oná/ remu byłá dobrá/ ktory iey záraz tego dniá zażył; kto ią záś ná drugi dźień chował/ w smrodliwego mu obracáłá sie robáká; ták y słowo Boskie ustyszáne ná Kázániu/ tym ktorzy wypełnienie iego odkładáią w długi czás zstáie sie ná potępienie; tym záś ktorzy w skutku záraz stáráią sie co ustyszeli wypełnić/ wychodźi ná zbáwienie. Dobre to rácye tego podobieństwá Pismá S y słowá Boskiego/ do Mánny: ále to náyosobliwiey do máteryi teráźnieyszey służy/ że gdy oná Mánná zspadáłá z Nieba/ oraz też z nią zspadáłá y Rosá. Cùmq, ros operuisset ſuper faciem terræ, apparuit in ſolitudine minutum. Według *Rupertá* Ros qui cùm Manna deſcendit, ſignificabat Spiritum S. *Rosa zspadáiąca z Mánną, znaczyłá DUCHA S.* to iest: łáski/ oświecenia/ poruszenia wnetrzne do dobrego; bez ktorey rosy nie śmácznaby byłá y sámá Mánná/ to iest/ czytánie Pismá S iáko też y słowá Káznodźieyskie nie byłyby pożyteczne. *S. Bon.* mowi Fruſtra vox doctrinæ extra terreret, niſi Spiritus S. cor in contritione, ad modum ſagittæ vulneraret.

Joann. 14.

Exodi 16.

S Bonav. in Pentec.

A Wiec z tego ſamego/ że oraz z Mánną zspadáłá Rosa Niebieska/ domyślić sie iátwo/ iż wszytkie one łáski/ oświecenia ná rozumie/ poruszenia affektu do dobrego/ do poprawy życia/ &c. ktore kto w sercu swoim uczuwa ná czás/ czytáiąc Pismo S. álbo inne nabożne kśiąszki tákże słuchaiąc Kazánia/ ſa to spráwą DVCHA Przenayśw. ktory w tych mistycznych piwnicách Kościoła S Gospodarzem iest/ y záwiáduie náukámi Pismá S. iáko też y ięzykámi Káznodźieiow/ piorámi Doktorow. W czym áby nas lepiey upewnił/ częstokroć (iáko Historye świádcza) u tych/ ktorzy Pismo S czytáli/ uważáli/ tłumáczyli/ álbo co nabożnego pisáli/ widywány był ná támionách/ álbo przy uszách ich/ w postáci śliczney gołębicy: ták czytamy o Grzegorzu S. o S. Piotrze z Alkántáry/ o S Teresie; o sławnym tákże Káznodźiei Zákonu nászego we Fráncyi/ zwano go *P. Simon de Turmina, circa A. D. 1272.* pisze *Monolog. Franc* iż gdy kázał/ widywano przy uszách iego DVCHA S. w postáci śliznego gołąbká.

8 Februar

B

C Potrzećie/ Cellaria Sponſi, przez Piwnice Zbáwicielowe/ zostáwione Kościołowi S. wybornie znáczyć sie może Miłość Boska/ z ktorey płynie przesłodkie wino rozmáitych pociech duchownych/ ktoremi prácuiących w Kościele S. y morduiących sie z rozmáitemi pokusámi/ Chrystus Pan cieszy y posilá. Nie bez táiemnice bowiem to iest/ że oná Oblubienicá utráktowáná w piwnicách Oblubieńcá swego/ przyznáie záraz/ iáko támże nápełniona zostáłá miłością: Introduxit me in cellaria ſua, ordinavit in me charitatem. Nic widomszego w Pismie/ y u Doktorow/ że tych piwnic miłości/ y smácznego winá duchownych pociech/ iest Gospodarzem y sprawcą/ sámá niestworzona Miłość/ to iest/ DVCH Przen. ktorego zestánie obiecuiąc Apostołom Zbáwiciel/ nie bez táiemnice Paraclitum, to iest/ Pocieszycielem go názwał: Alium Paraclitum dabit vobis, Spiritum veritatis: áby tym ſamym dał znáć/ że on Kościoł iego/ wszytkie

D

Joann. 14

wierne/

wierne w prześládowániách/ trudnościách/ pokusach/ ktore nań miały przyść/ bez ktorych y z nas żaden w łaszczególności bydź nie może/ miał zákrapiać y posilać pociechámi duchownemi; napełniáiąc sercá ich słodką miłością Boską. Co też y z Historyi álbo z Rewelácyi S Mechtyldy zrozumieć sie może Tá S Panienká w dzień Swiątecżny/ chciáła sie dowiedzieć/ coby to było zá wino ktorym zdáli sie bydź upoieni Apostołowie w ten dzień: wiec o tym z niebá otrzymáłá náukę; że to spráwá była DUCHA Przen ktory trzemá kieliszkámi winá swego opoił był Apostołow Naprzod winem Miłości/ ktora tak byli napełnieni/ że zápomniawszy o wszytkim/ żadney czći/ áni wczásu swego nie prágnęli/ále tylkoż łaszczególney łáski Boskiey. Drugi kieliszek był pociech duchownych/ w ktore obfitowáli/ iż żadna ziemska pociecha/ oderwáni od nich bydź nie mogli Trzeći kieliszek był prágnienia niebieskich rzeczy tak goraceg̃/ że gdyby było można/ nátychmiast y przez tysiąc nayokrutnieyszych śmierci/ rádziby byli zeyść z teg̃ świátá/ábysie byli złączyli z BOGIEM swoim Tá tedy iest trzecia piwnicá Miłości/ y pociech duchownych/ iedná ze trzech/ w ktorych przydniách Swiątecznych/ DUCH Przen: Gospodarzem zostawszy/ Kościołowi S. y wszytkim wiernym ktorzy sie gárną do niego/ hoynie winá wielorákiego duchownego; to iest łask swoich dodáie.

PARS II.

PAmiętáiąc w Propozycyi tego Kazánia/ że sie znáyduią niektorzy/ co ná tym tráktámencie DUCHA S. nie umieią/ álbo rácżey niechcą/ iákoby należało záchowáć sie/ nieobyczáynością swoią/ bárdzo nie kontentuią Gospodarzá tego tráktámentu/ DUCHA S. Tych bowiem postrzegł sám Páwel S. y woła ná nich/ strofuiąc one o srogą niepolitykę: Nolite contristare Spiritum S. *Nie żásmucaycie DUCHA S.* A ktorzyż to przecie tácy są? Wytłumáczmy sobie pomienione Apostolskie słowá; á łátwo o nich sie dowiemy. W pierwszych tedy piwnicach DUCHA S ktoremi wyżey názwałem Sákramentá Swiąte/ znalazłem Contristantes Spiritum S. pierwszych niepolitykow; ktorzy nieostrożnie spráwuiąc sie rozlewáią wino ktorym ich częstuie DUCH Przen. św. to iest ludźi/ nienabożnie/ nieważnie/ niegodnie przystępuiących do Sákrámentow Swiętych; náprzykład/ do Spowiedźi S bez prawdziwego żalu zá grzechy/ y bez postánowienia więcey sie ich nie dopuszczáć/ bez oddalenia okázyi bliskiey do grzechu bez dosćuczynienia ukrzywdzonemu álbo rozmyślnie táiąc ná Spowiedźi tákiego śmiertelnego grzechu. Toż sie ma rozumieć o przystępuiących w śmiertelnym grzechu do Przen Kommunij: tákoż też y do inszych Sákrámentow. Ci wszyscy gdy obicem ponunt gratiæ Sacramentalis: to iest przyczyna są/ że do nich przystąpić nie może DUCH Przen z łáską swoią/ zásmucáią go ciężko bárdzo. Jáko tłumáczy pomienione słowá Apostolskie Doktor Anielski: Contristare Spiritum S. est eum expellere, vel fugare per peccatum. Pytam: czyliby nie márkotno było Gospodarzowi/ álbo szynkarzowi/ á ieszcze ná borg y dármo dáiącemu winá drogiego y przedniego/ gdyby mu ktory z gości iego/ przy samym nálewániu w kieliszek/ umknął reki z kieliszkiem á táż wino one ták przednie rozlałoby sie po ziemi; á tym bárdziey/ gdyby mu ieszcze on gość/ onym trunkiem oczy zálał pewnie nie inácey. Podobnego cos sie dźieie/ gdy ludźie niegodnie przystępuią do Sákrámentow Swiętych. Winem bowiem przedniem z oney winney máćice/ o ktorey powiedział Pan JEZUS: Ego sum vitis vera: iest łáská Sakrámentálna uspráwiedliwiáiąca duszę; ktora z zasług Męki iego dána bydź powinná człowiekowi; náprzykład/ przy Sákrámencie Pokuty S. gdy go Spowiednik rozgrzeszą; á tey łáski pierwszy Gospodarzem iest sam DUCH Przen według słow y obietnice Zbáwicielowey/ dáney Apostołom/ y Następnikom ich: Accipite Spiritum S. quorum

Script. ad Eph. 4.

Joann. 15.

Joann. 20.

peccata

peccata remiseritis, remittentur eis: *Weście DUCHA S., czyie odpuścicie grzechy; odpuszczone im będą.* Znowu/ winem iest łáská Sákramentalna/ przy Kommunij S. zstępuiąca ná duszę: *Zachar. 9* o niey powiedźiał Prorok: Vinum germinans Virgines: *Winem iest rodzącym Pánny.* Tego tedy winá Gospodarz/ DVCH Przen: nikomu nie żáluie/ hoynie go ginkuie y nálewa; bo niepochybnie/ ex opere operato, to iest/ gdy wszytkie okoliczności ták z strony ádministruiącego/ iáko też z strony przyimuiącego/ záchowáne będą przy używániu Sákrámentow Ss. záraz DVCH Przen. z łáską swoią Sákrámentalna przybywa/ y one wlewa w duszę przystępuiącego do nich; gesto sie tedy tráfia/ że sam człowiek umyka tego nagynia; to iest niespodobną duszę swoią czyni do przyięcia łáski oney Sakrámentálney; á to gdy przystępuie niegodnie: náprzykład do Spowiedźi S. do Kommunij Przen: co sie dźieie nie tylko dla przeklych grzechow/ ále też dla nowego srogiego Judaszowskiego świętokrádztwá grzechu; idzie zátym/ że ona Sakrámentálna łáská/ ktora miáłá mu bydź dána/ nieiáko ná ziemie wylewána bywa/ gdy w duszy tákiego pomieścić sie nie mogąc/ nádáremno obraca sie; y takiemu Sákrament/ nie ná zbáwienie/ ále ná potępienie wychodźi: o czym dosyć wyráźnie dał znáć Páwel S. gdy ták o niegodnie kommunikuiących nápisał: Quicunq; manducaverit panem hunc, vel biberit Calicem *Corint. 11.* Domini indignè, reus erit Corporis & Sanguinis Domini. *Ktokolwiek pożywać będźie chlebá tego, y pić z Kielicha Páńskiego niegodnie, obwiniony będźie o Ciáło y Krew Páńską.* Jákoż tedy DVCH Przen ná tákich niewdzięcznikow/ umykáiących sie láśce iego/ smucić sie y turbowáć nie ma: Zwłaszczá że tácy samemu Gospodarzowi/ przy ochocie iego/ nieiáko zalewáią oczy/ gdy DVCHÁ Przen. nowym/ niegodnego do Sákrámentu przystępowánia obrażáią grzechem; Rad nie rad z cieżkim smutkiem swoim/ Gospodarz ten/ musi tákowych gości nápotym zdáleká mieć. Czego łátwo sie domyślić z tákiey Hi-

A storyi. *Spec. Exempl.* pisze o iednym ktory prágnąc w Máłżeństwo urodźiwey Corki iednego Popá Pogáńskiego/ inászey tego dostąpić nie mogąc/ wyrzekł sie przed Popem onym Chrystusá Páná/ Chrztu/ y innych Sákrámentow iego; co gdy czynił/ widźiano/ że z ust iego wyláetywáłá golebicá/ aliás DVCH S. w postáci oney; á gdy potym troche sie obaczywszy pozął o pokucie myślić/ widźiána byłá onáż golebicá z dáleká ku niemu

B zálátuiąca; á gdy dáley doskondle upámiętawszy sie pokutował y usprawiedliwiony przez Spowiedź został/ też golebice widźiano/ w ustá iego wlátuiącą. Tym widzeniem pokazał Pan BOG/ z táką to żáłością (po ludzku mowiąc) przychodźi DVCHOWI S. gdy sam człowiek przyczyna tego iest/ że do niego z łáską swoią poswiecáiącą zbliżyć sie nie może: y ná dármo obraca sie łáską Sákrámentálną/ ktorey sie ten mizerny

C cielesnością záslepiony człowiek wyrzekł był. Niech pámiętáią ná to náuki owi/ ktorzy zá nic sobie máią niegodnie przystępować do Sákrámentow Ss niech tácy uważáią iáką czynią konfuzyą DVCHOWI S. gdy ták nieuważnie ná trákrámencie iego/ to iest przy używániu Sákrámentow Swiętych/ spráwuią sie.

W drugich záś piwnicach DVCHÁ S. á te są Pismo S. z ktorych nam płynie przesłodkie y zbáwienne wino/ náuk Káznodźieyskich/ instynktow duchownych/ zástałem drugich Contristantes Spiritum S. niepolitykow; nieobyczáynych ktorzy co wy-

D pija/ to nazad wyrzucáią; ći to są/ ktorzy pogardźiwszy w sercu swoim nátchnienia Ducha S. do czego dobrego/ z okazyi czytánia duchowney iákiey ksiąszki/ álbo też z słuchánia Kazánia/ nie zátrzymuią tego w żołądku/ to iest w pámięci swoiey/ ále prętko o tym zápominaią/ y żadnego pożytku duchownego z tego nie odnoszą: czym sámym wielką obelgę czynią DVChowi Przen. ktory ich onym winem łáski swoiey oświecáiącey/ do dobrego/ do poprawy żywotá záchęcáiącey/ z do-

Figur.

broći swoiey pogestował był. Czemu przypátrzmy sie pod Figurą Pisma S. u Proroká Jzáiaßá. Zbáwiciel náß Chrystus JEZVS/ dobrze ießcze przed przyściem swoim ná świát/ wziąwßy ná sie w Prorockich wizyách Osobe Męzá z winnic przychodzącego/ w ßátách ukrwáwionych/ skárży sie naprzod/ że około práßowánia wmá/ bez wßelkiey pomocy/ mordować sie sam tylko musiał. Torcular calcavi ego solus: — circumspexi, & non erat auxiliator. Á potym Prorok wyliczywßy wiele łask y dobrodzieystw/ ktore świádczył albo świádczyć miał ludowi swemu/ uczyskuie srodze ná niewdzięczność ludu onego/ osobliwie z tey przyczyny/ że Ducha iego S. zásmucáli. Ipsi autem ad iracundiam provocaverunt, & afflixerunt Spiritum Sanctum ejus. *Rupertus Abbas*, uważáiąc ten text Pisma S. przez tych trapiących DVCHÁ Przen: rozumie ludzi owych/ ktorzy nie z ułomności ludzkiey/ álbo z ßczerey niewiádomości/ ále máiąc nátchnienia DVCHÁ S. y skrupuły odwodzące ich od złego/ dowiedziawßy sie od Káznodzieiow/ od Spowiednikow/ doczytawßy sie w kśiąßkách/ że sie to nie godzi/ nic ná to niedbáiąc/ odważáią sie ná grzech. Jákoż to tłumáczenie pobożnego Opatá/ piękne kwádrure do winney Práßy/ dopiero u Proroká wspomnioney: Torcular calcavi solus. Tá według S. *Hieronymá*, znáczy Męke y Krzyż Páná JEZVsowi/ ktory z Ciáłá iego/ iáko z grona tákiego/ wypráßował Krew/ áże do ostátniey kropelki; álbo też według *Orygenesa*, y S. *Hilárego*, znáczy Pismo S náuki Prorockie/ Káznodzieyskie ić. Z pod pierwßey Práßy/ to iest Krzyżowey/ płynące wino/ są rozmáite nátchnienia/ porußenia wnetrzne do dobrego/ do chronienia sie złego; bo te łáski bywáią dáne głowiekowi/ dla zasług Męki Páná JEzusowey. Gratia per Christum. Wino zás płynące z pod Práßy Pisma S. są słowá/ náuki/ nápominánia Káznodzieiow/ Spowiednikow: bo to wßytko fundute sie ná Pismie S. Tym tedy dwoiakim winem z pod Prás Zbáwicielowych płynącym/ sam DVCH Przen: ludzi częstuie/ gdy częścią nátchnienia swoie do serc ich dáiąc/ częścią ustá Káznodzieyskie w rozdáwániu náuk duchownych według każdego potrzeby duchowney kieruiąc. Wiec ktorzy to wino smáczno pią/ to iest/ instynkty DVCHÁ S. nápominámá Káznodzieyskie Spowiednikow mile przyimuią y w żołądku/ to iest w pámięci swoiey zátrzymuią, tácy Gośćie wielce kontentuią Gospodarzá DVCHÁ Przen. Lecz owi/ ktorzy piąc to wino/ uczuwáią wprawdzie instynkty DVCHÁ S. słuchaią náuk Káznodzieyskich/ prętko iednák potym/ wyrzucáią one z żołądká; to iest z sercá swego; gdy niedbáiąc nic ná skrupuły y sumnienia strofuiące/ ktore im przypomina owe náuki/ owe nátchnienia Boskie że sie to nie godzi; wracáią sie do grzechu/ á ná zás cięższych ießcze dopußczáią sie zbrodni. Ci to mowie są ná ktorych sie skárżył wyżey Prorok: Ipsi autem ad iracundiam provocaverunt, & afflixerunt Spiritum Sanctum ejus. Ci bowiem ták bezecną polityką swoią/ gniewaią y trapią DVCHÁ Przen. wyrzucáiąc názád łáskę iego świętą. Przetoż co tákich niepolitykow ná tym trákámencie DVCHÁ Przen. czeká/ łátwo sie każdy domyślić może: pospolicie zá drzwi z takiemi Gospodarz każe/ y wiecey ich ná ucztę do siebie prosić nie będzie; podobnym sposobem/ postępuie sobie DVCH Przen. bo tákich niewstydnikow mią nápotym z inspirácyámi swoiemi: y owßem rozgniewány o to/ grozi im támże zá ráz przez Proroká/ mstą swoią Boską: Afflixerunt Spiritum S. ejus, & conversus est eis in inimicum, & ipse debellavit eos. *Utrapili DVCHA iego świętego, zstał się im nieprzyiácielem, y zwoiował ich*

Isaiæ 63.

libr. 9. de glor. Trin. cap 15.

A

B

C

D

W trzecich náostátek DVCHÁ S. piwnicách/ to iest: w piwnicách nayssłodßey Miłości/ ktora záwisłá w ochotnym y zupełnym záchowániu przykázánia Bożego/ upátrzyłem znowu innych Contristantes Spiritum Sanctum: to iest: Amaricantes; kto-

rzy/ lubo co z większego piją Kielich przykázánia Bożego/ żyiąc według niego/ iednák to czynią nie śmázno/ nie z miłości ku Bogu/ ále tákoby z musu; przeto że się karánia y piekłá boią: zgołá gorzko/ przykro/ ciężko/ á niektorym y niepodobna zda się/ żyć záwżse według przykázánia Boskiego: niepodobna się im widzi/ utrzymáć pá[illegible]ye swoie od gniewu/ od nieczystości/ od pijánstwá/ &c. Tácy Contriſtant, zásmucáią Gospodarzá cestutacego ich/ DVCHA S. bo mu to niesłużnie zadáią/ áby przykázánia iego były gorzkie/ nieznośne/ niepodobne do wypełnienia. Sam álbowiem Zbáwiciel/ pełnienie ich názwał słodkim iárzmem: Jugum meum ſuave eſt, & onus meum leve. o nich nápisał Jan S. Mandata ejus, gravia non ſunt. Prawdáć że zásem przyostrzeyſze: iáko im to przyznał Dáwid S. Ego cuſtodivi vias duras: áleć y wino przyostrzeyſze/ zdrowſze y przyiemnieyſze bywa; niżeli zbyteczne słodkie: á do tego/ ieśli co ostrości/ trudności máią przykázánia Boże/ umie to DVCH Przen: przysłodźić miłością/ y duchownemi pocieszkámi: byle się tylko człowiek mężnie y ochotnie odważył ná pełnienie iákiego przytrudnieyſzego przykázánia Bożego. Mowi S. *Auguſt.* Omnia fiunt facilia charitati. *Nie máſz nic trudnego miłuiącemu.* Co samo y z Historyi iáśniey zrozumiemy. W Reweláciách S. Birgitty czytám/ że ta Swieta będąc raz w záchwycemu/ słyſzáłá rozmawiáiącego Páná JEZVSA z Pánną Przen: między innemi słowámi/ to też do niey rzekł: Matko naymiłſza ty mnie przesłodkim Synem zowieſz/ á iednák gorzkie mam/ to iest/ żáłośne/ zágniewáne serce ná niektorych ludzi; naprzod ná tych/ ktorzy rozumieią o mnie iákobym ich ná to stworzył/ żebym ich potępił wiecznie. Potym większą ieſzcze gorzkość mam/ przećiwko tym/ ktorzy rozumieią/ że ia iestem przyczyną złego ich życia/ iáżki im nie dáiąc do obácżenia się w grzechách/ y do pokuty. Ále naywiększą gorzkość czuię przećiwko tym/ ktorym gorzkie/ przykre się zdádzą przykázánia moie/ y niepodobne do wypełnienia. Przydał y te słowá: Poprzysięgam (práwi) ná wſzytkie Proroki/ Anioły/ y Swiete moie/ że pokażę to ná ostátnim Sądzie/ że to nie ták iest/ y nie było: y owſzem káżdy z tákich/ náten czás iáśnie uzna w sumnieniu swoim/ że przykázánia moie były bárdzo słodkie/ y lekkie; przeto nieznośnie lámentowáć/ żáłowáć tego będą/ że pogárdziwſzy niemi świát miłowáli; ktorego ciężary/ dáleko nieznośnieyſze są/ niżeli przykázánie moie. Jeżeli tedy Chryſtus/ ták słodze nie kontent/ z tych ktorzy nieśmázno/ nie z miłości/ pełnią przykázánia iego świete: iáko támże przydał mowiąc do Nayśw. Pánny. Nullus videre poteſt faciem meam, qui inuitus ſervit mihi, ex timore pœnæ. Jeżeli ták srogo ná dniu sądnym stáwie się obiecuie tym/ ktorzy krzywili się nád przykázániami iego świętemi/ zá niepodobne do wypełnienia bydź one rozumiejąc: łátwo się ztąd domyśl káżdy iákie nieukontentowánie w tákich ma y DVCH Przen. ponieważ iednegoż geniuſzu/ iedney nátury/ iednego Bostwá/ iest z Chryſtuſem/ ile Synem Boskim.

Przypátrzywſzy się tedy Cellarijs Sponſi, trojákim przesłodkiego trunku pełnym piwnicom/ ktore Zbáwiciel zoſtáwił Oblubienicy swoiey/ Kościołowi S. y káżdey duſzy wiernej/ dla pośiłku y pociechy/ w ktorych DVCH Przen. zoſtawſzy Gospodarzem God Bránkowych ná ziemi/ dniá dźiśieyſzego utrákтował y popoił Apostołow iego: że y nam dostáie się z nich: dźiękuymy pokornie oboygu/ zá ták hoyny y zbáwienny tráktament. A ponieważ poſtrzegliśmy niektorych co nám Gospodarzá tráktámentu tego/ DVCHá S. nieobyczáynością swoią poturbowáli: pámiętáiąc ná nápomnienie Páwłá S. Nolite contriſtare Spiritum Sanctum: z ták naywiększą pilnością y ostrożnością/ do przyimowánia łáski y dárow iego Niebieſkich/ uſposabiáymy záwżse duſze nąſze: zá pomocą iegoż samego; ktoremu z Oycem y Synem rowna chwałá ná wieki.

Amen.

Matth. 11

1 Joann. 5.

Pſalm. 16.

de Nat. & grat. c. 69.

Hiſtor l. 1. c. 58.

NA PONIEDZIAŁEK SWIATECZNY, Sponsi Hymenæus Matutinus.

Audivimus eos loquentes, nostris linguis, magnalia DEI. Actor. 2.

JAko widzę/ że DVCH Przen. zostawszy Gospodarzem ná Godách Bárankowych/ bynamniey nie ustáie w ochocie swoiey. S. N. Vczestowawszy bowiem wzorá/ z troiákich piwnic przewybornym rozmáitych łask swoich winem/ Oblubienice Chrystusowa Kościoł S. á z nim y nas wiernych iego / dźiś znowu ozywa sie z Hymeneuszem weselnym/ albo z Kápella/ Muzyka swoia. A ta naprzod sie słyszeć dała w onym wieczerniku Syonskim / gdźie zgromádzeni byli wszyscy wierni/ y z Mátką Przen: ná ktore gdy zstapił widomie Duch Przen. poczęli záraz rozmáitemi głosami y ięzykami rożnych Narodow/ chwały y wdźięczne pienie Pánu BOGV oddawáć; ná ktore głosy z niezmiernym podźiwieniem ledwie nie cała zbiegła sie Jerozolimá: y mowił ieden do drugiego/ ná tákie pátrzący cudá: Audivimus eos loquentes nostris linguis, magnalia DEI. *Słyszeliśmy ich opowiádáiących nászemi ięzykámi, chwalebne rzeczy o BOGV. Corn. à Lapide* uważáiąc te słowá: ięzyki/ y usta śpiewaiących ná ten czás Apostołow Swietych/ názywa melodyina Kápella/ Organámi/ Cytrámi/ Lutniami/ Wiolámi Duchá S. Erant ergò linguæ Apostolorum, quasi canoræ, citharæ, organa, & plectra Spiritûs S. ore, quasi decachordo personatia, & modulantia DEI laudes & magnalia. Z tego łátwo sie domyślić/ że tey nowey Kościołá S. Kápelle Mágistrem/ Dyrektorem nie kto inszy iest, tylko sam DVCH Przen. ponieważ też Kościoł S. umieiętność wszelkich głosow przyznáie onemu. Spiritus Domini replevit Orbem terrarum, & hoc quod continet omnia, scientiam habet vocis.

A Nikt o tym nie wątpi/ że tá nie zwyczáyna Kápellá/ weselących sie z nawiedzenia DVCHA S. Apostołow/ wielce uweseliłá wszytek ná ten czás Kościoł Chrystusow w kupie zostáiący; ále y to pewna/ że y teraz w Kościele S: táż DVCHA S. Muzyká/ odzywa sie záwsze/ gdy tenże DVCH Pánski/ nie tylko w pospolitości mowiąc/ Oblubienice Chrystusowa/ cały Kościoł iego/ w rozmáitych trudnościách/ prześládowániách cieszy/ ale B też w szczegulności káżdego wiernego/ w troskách iego/ lub duchownych/ iáko są pokusy/ oschłości ducha/ &c. lub też y w powierzchownych nieszczęściách/ uwesela/ nawiedzáiąc káżdego łáskámi y pociechámi swoiemi; lubo rozmáitych/ rozmáicie. Słuszna tedy iest/ przysłuchać sie tey Muzyce Ducha S. to iest: uważyć sobie/ iáko on/ iest pociecha y uweseleniem dusz ludzkich. A że Hymeneusz albo Muzyká weselna/ według swiátowey C mody/ (co notuie *Paul. Scherlog.*) dwoiáki bywá: Matutinus & Vespertinus, seu Consopitorius: to iest: przy weselnych polityczniejszych ákách/ dwákroć osobliwie zwykł Oblubieniec przysłáć swoie Oblubienice/ kontentowáć Muzyką; raz ná dobry dzień/ drugi raz ná dobrą noc. Przeto ią dni życia ludzkiego/ ránem názwe: wieczorem zás mianować będę/ ostátni dzień życia álbo godzinę śmierći. Ná dzisieyszy tedy kázániu/ mowić będę de Hymenæo matutino: to iest/ D o wdźięcznych głosach/ álbo o łáskáwości Ducha Przenayswiętszą zwykł świádczyć w potrzebach y troskách duchownych/ káżdemu żyiącemu ná tym świecie człowiekowi/ ták grzesznemu/ iáko y sprawiedliwemu. Ad Majorem DEI Gloriam.

Antelog. 3 in Cantic. num. 89.

PARS I.

JAko w materyalney Muzyce rozmáite znáyduią sie głosy/ iedne depresowe/ drugie áleosowe/ iedne ogromne/ drugie łagodnieyße/ wßytkie iednák do hármonij Muzycznej należą/ y ußy słuchaiących rozweselaią; ták y w Kápelli swoiey Duch Przen rożne ma melodye/ to iest: łáski/ álbo sposoby/ ktoremi nápełnia ußy duß ludzkich, áby ták tu ießcze zostáiąc ná ziemi/ mogli weselo w BOGV/ y swobodnie życie swoie prowádzić. Naprzod tedy względem ludzi w grzechu śmiertelnym zostáiących gdy chce ktorego z nich Duch Przen z onego nießczęśliwego y opłákánia godnego wyprowádzić stanu/ á swobodę wolnego sumnienia znowu mu przywrocić/ Kápellá iego Niebießka od depressowych/ ogromnych poczyna głosow kiedy ná człowieká grzeßnego przepußcza myśli trwożliwe/ cießkie sumnienia gryzienia/ o to/ że sie grzechu dopuścił/ boiaźń áby nagle nie umárł/ y potępionym nie został Duræ to voces, bo srodze trapią y mießáią duße/ á przecie y te należą do hármonij Kápelli DVCHA S bo sprawa tego są. Czego mam dowod w Oiśmie S z Liśtu Páwlá S. Ten dowiedziawßy sie/ że Koryntyánie srodze byli poturbowáni z pierwßego iego Liśtu/ wstydząc sie bárdzo niektorych rzeczy/ o ktore ich Duch Páństi przez Apostołá strofował/ wyprawił záraz do nich z drugim Listem; w ktorym cießąc sie z onych turbácyi Koryntyánow ták do nich pißę; Contristavi vos in Epistola, non me pœnitet, --- nunc gaudeo: non quia contristati estis: sed quia contristati estis ad pœnitentiam. *Zásmuciłem was w Liśćie, nie żałuię tego: y owßem cießę się; nie z tego żeście się zásmucili, ále że smutek ten, iest wam ku pokućie.* A że niezwyczayna to rzecz była/ cießyć sie z smutku bliźniego: dla tego czyniąc rożnice miedzy smutkiem/ álbo trwogą ná sumnieniu zbáwienną y niezbáwienną/ przydáie te słowá: Quæ enim secundum DEUM tristitia est, pœnitentiam in salutem stabilem operatur: sæculi autem tristitia mortem operatur. Jákoby chciał rzec Apostoł (według tłumáczenia S Chryzostomá) że dwoiáka bywa trwogá y smutek ná sumnieniu/ ktory uczuwáią ludźie upadßy w grzech śmiertelny: iedná sie zowie sæculi tristitia, to iest: turbuie sie człowiek/ że zbrodni iákiey dopuściwßy/ przyßedł o nießławę/ o ßkodę iáką/ że go záraz Pan BOG nießczęściem tákim/ chorobą zá on grzech skárał/ że mu bez przestánku sumnienie iego pokoiu nie da/ złość iego/ y pieklo gotowe/ záwße mu ná oczy wyrzuca/ według onego co nápisano: Cùm sit timida conscientia, dat testimonium condemnationis. *Bo iáźliwe sumnienie, wydáie świádectwo o potępieniu.* A w tych trwogách zostáiąc nie bierze sie człowiek do pokuty/ ále ráczey nádźieie trácí o odpuszczeniu grzechow/ o zbáwieniu swoim/ y tym bárdziey melankolizuie: iuż to ták smutek od duchá złego pochodźi/ y zábiia duße: Sæculi tristitia, mortem operatur. Drugi smutek iest zbáwienny; ktory ták opisuie *Cassian. ex S. Chrysost:* Hæc tristitia, quæ pœnitentiam operatur, obediens, affabilis, humilis, mansueta, & ad omnem dolorem corporis, & spiritûs contritionem infatigabiliter semetipsam desiderio perfectionis extendens to iest: kiedy owo człowiek upadßy w ták śmiertelny grzech/ uspokoić sie nie może ná sumnieniu swoim/ przeto/ że co raz ná niego biią myśli tákie/ álbo tym podobne: Pátrz człowiecze coś to uczynił; oto dla krotkiey roskoßy w cielesności/ w zemście/ &c. ktora iuż ták wiátr minęła/ wiecznemi nieprzyiaćielámi uczyniłeś sobie Dobrodźiejow twoich; Páná BOGA/ Nayśw Pánne/ Aniołow Swietych; zstałeś sie z Synà Boskiego/ Synem czártowskim; oto całego życia twoiego zasługi straciłeś ták mizernie/ oraz z práwem do Krolestwá Niebieskiego/ zstawßy sie głownią do piekłá nagotowáną: w tych przecie trwożliwych myślách nie desperuie o zbáwieniu swoim on człowiek/ ále kiedy niekiedy serdecznie westchnie/ wspominaiąc sobie ná nieszczę-

Script. 2. Corint. 7

A B C D

Sapient. 17

lib. 9. c. 20.

zone miłosierdzie Boskie/ ná nieprzebráne zasługi Męki Páná JEZVSowey/ ná wielowładną przyczyną Przen. Dánny; wiec ulgę z tego iákąś czuie/ y ma nádzieie ozywáiącą o zbáwieniu swoim/ oraz rezolwuie sie ná wszelką trudność/ byle tylko mogł przeiednáć/ rozgniewánego ná sie P. Bogá; á że ieszcze doskonáley skruchy w sercu swoim nie czuie/ udáie sie ná modlitwę w onym smutku/ odmawia śiedm Psalmow Pokutnych/ álbo Litánie/ Rożáńce/ Koronki/ rozdáie iálmużny/ pośći/ áby sie ták usposobił do otrzymánia dáru prawdźiwey Pokuty S. Już to táka turbácya/ iáko náuczą Páwel S. secundùm DEUM, *według BOGA iest:* y owszem osobliwy dar Ducha Przen. iest to głos/ lubo depressowy/ y trochę przykry/ od ktorego on Melodye swoie/ operácye swoie poczyna w sercu grzesznego/ chcąc duszy iego pierwszą utrácona przez grzech przywrocić ferdęgną wesołość.

Figur. Co też obaczyć możemy pod Figurą Pismá S. Won gdy/ kiedy Pan BOG przez Moyzeszá y Ároná karał Egypt rozmáitemi plagami/ iuż to odmieniáiąc wodę w krew/ iuż niezmierna liczba obrzydliwych żab/ nápełniáiąc mieyscá wszytkie: wspomina Pismo S. że y czárownicy Fáráonowi/ to wszytko uczynić potráfili/ przyznawszy ná podobieństwo. Fecerunt similitèr malefici Ægyptiorum incantationibus suis. kiedy iednák przyszło do trzećiey plagi: to iest/ gdy zá uderzeniem laski Ááronowey w ziemię/ národźiło sie z prochu niezmierne mnostwo komorow/ álbo pśich much. Percussitq; pulverem terræ, & facti sunt sciniphes in hominibus, & in jumentis: omnis pulvis terræ, versus est in sciniphes. iuż tego żadną miárą nie mogli potráfić oni czárownicy. Feceruntq, similitèr malefici incantationibus suis, ut educerent sciniphes, & non potuerunt. Wiec wymawiáiąc sie przed Fáráonem/ przyználi sámi/ że on cud/ cudem y dźielem był samego pálcá Boskiego. Dixerunt malefici ad Pharaonē: Digitus Dei est hic. *S. Augustyn*

Exod. 7.

Exod. 8.

A przez ten Pálec Boski ktoremu cudo ono przypisane było/ rozumie Ducha Przen. Jákoż y Kośćiol S. w Swiątecznym Hymnie/ pálcem Boskiey prawice názywa DVCHA S. Digitus Paternæ dexteræ. Przez komary/ álbo kąsaiące muchy/ rozumie tenże Doktor/ conscientiam arguentem, myśli turbuiące/ strofuiące sumnienie o grzech. Czárownicy zás Egypscy/ niech nam reprezentuią na sobie czártá/ iáko Mistrzá sztuk tákowych. Mogli tedy czárownicy oni záb tákże námnożyć/ ále komorow nie B mogli: czemu? Wielkąś to rożnicá záby od komerá: záb brzydko y u przykrzenie strzeże/ ále komorek choć kąsa/ przecież ná trabce swoiey wdzięcznie latáiąc przygrawa; záb z błotá sie rodzi/ w nim záwsze zostáie/ śiedzi pod woda coś mrucząc; ále komorek lubo tákże z błotá/ z zgnilośći sie rodzi/ ná błocie sie nie báwi/ ieśli ná nim kiedy usiędzie/ prętko z niego do gory podlátuie. Podobnym sposobem; może czárt przeklęty w grzesznego sumnieniu námnożyć C smutku melánchołij; ále to tylko strzegące záby; bo choć sie turbuie grzesznik/ że źle uczynił/ niechce mu sie przeciś z tego błotá/ o pokućie nie myśli/ ieszcze w większe błoto leźie/ gdy go śátan do desperácyi o miłosierdźiu Boskim przywodźi; tácy iáko záby iákie w melánchołij nieznośney zostáiąc/ mrucza często ná Páná BOGA/ że ich stworzył/ cć. y ták w onym błocie do końcá giną. Lecz komoreczek kąsaiący/ y oraz przygrawáiący/ podlátuiący do gory; to iest owe turbácye wnetrzne/ ktore duszę D dysponuią/ przykrzące sie iey ustáwicznie/ do pokuty; y oraz przygrawáiąc iey/ to iest/ złączone są z myślámi kiedy niekiedy przebiegáiącemi/ o miłosierdźiu Páná BOGA/ ná pokutę iego zękáiącego; y przeto iáko komoreczek z błotá onego/ podlátuie duszą iego do gory: udáie sie do modlitwy/ do dyscypliny/ do iálmużny: iuż tákiego komoreczká uczynić nie potráfi czárownik Egypski/ śátan; ále tákie komoreczki kąsaiące remorsus conscientiæ, są to dźiełá samego

ap. Cornel.

ap. Sylvei. Alleg.

Pálcá Boskiego: Digitus D I est hic: DVCHA Przen: ktory te komorki zá wielki dar przepuszcza ná dusze grzeszną/ chcąc ią tym predzey z niewoli grzechu wyprowádźic. Mowi S. *Cbryzostom*: Conicientiæ increpatio, res sacra est, nō sinens nos tandem in peccatorum mergi profundum. *Sumnienia gryźienie, świętá to rzecz, ktora nie dopuszcza pogrążnáć nam náostátek w głębokości grzechow.*

T. 5. de Lazar. c. 4

Hiſtor

Podobney w tym widze DVCH Przen. zażywa sztuki/ iákiey zażyłá Hrábina iedna: (o czym pisze *Beerlink Theatr. V. Prudentia,*) Gdy bowiem *Comes de Monsignio*, Máż iey/ dostał sie był w niewolą áż do Hiszpánij/ sposobu innego dodania mu instrumentow żelaznych/ dla odpilowánia sie z kaydan nie máiąc/ takieg̃ y sztuki zażyła: sporządźiłá pewny instrument muzyczny/ ktory bassowey strony bárdzo grubey potrzebuie: w tey tedy stronie/ żelázne pilniczki subtelnie wrobiwszy y zákrywszy/ iákoby dla wybitánia melancholij/ posłáłá go Mężowi: ktoremi on wypilowawszy sie z więzienia/ szczęśliwie uszedł. Podobney zaiste dokázuie sztuki DVCH Przen. ná swoim depressowym Muzycznym instrumencie/ to iest trwogami/ ktore przepuszcza ná grzeszną dusze; przez to bowiem samo/ dodáie żelaznych instrumentow/ pobudek do pokuty/ ktoremi wypilowawszy sie dusza z kaydan grzechowych/ uchodźi z niewoli sátanikiey, y znowu nábywa wesołości duchowney/ z wolnego sumnienia. Na co *Cantip*: przywodźi przykład o iednym szlachcicu zá czásow swoich: ktory w ciężkie záwikławszy sie grzechy strapiony był ták srogim sumnienia gryźieniem/ że áni spáć/ áni iesć nie mogąc/ wyschł był ná ciele iáko szczepá: co sobie sprzykrzywszy/ myślec począł o Spowiedźi; ktora ledwie co uczynił/ brzydkie iákieś żaby wyskákowáć poczęły z ust iego: á w tym záraz nie tylko ono gryźienie sumnienia ustáło/ ále też y ná wszytkim ciele odmienił sie; ciáłá y cery dobrey w okámgnieniu nábył. Tá tedy iest pierwsza Muzyká Kápelli DVCHA Przenayswietszego/ lubo depressowa/ ogromna zrázu lecz ná końcu/ wielce uweselaiąca grzesznych ludźi.

l. 2. c. 20.

A

B

C

D

Sophon. 3.

Tract. de consol. d. 1.

PARS II.

Script.

Psalm

Eccli. 24.

Sapient.

Joann. 15

Epist

Psalm.

Dla ludźi zás spráwiedliwych/ ma DVCH Przen. w Kápelli swoiey/ dáleko delikátnieyszą/ bo áltowa Muzykę; to iest weselość duchowną/ ukontentowánie wielkie duszy/ ná rozumie y woli; y tẏ podobne serdeczne pociechy/ ktorych częstokroć doznáią ludźie wolnego sumnienia/ od ciężkiego grzechu. Tego bowiem Autorem/ sprawcą iest per appropriationem sam Duch Przen. co sie pokázuie iáśnie częścią z słow samey Mądrości Niebieskiey Synà Boskiego/ ktory (według tłumáczenia Rabáná) o Duchu S. od siebie tákże pochodzącym/ ták powiedźiał: Spiritus enim meus super mel dulcis. *DVCH* (práwi) *moy nád miod słodszy iest.* Częścią z słow Sálomoná ták sie do Páná BOGÁ modlącego: O quam bonus & suavis est Domine Spiritus tuus. *O iák dobry y ważięczny iest Pánie Duch twoy.* Cześć ią z epithetum, ktore sam Zbáwiciel przydał Duchowi S. gdy go Paracletum, *Pocieszycielem* názwał. Paracletus autem Spiritus, quem Pater mittet in nomine meo. to iest/ iż on iest/ ktory wnetrznemi pociechami/ duchowną weselością nápełnia serce ludźi spráwiedliwych/ by też w naywiększych zostawáli trudnościách. Przesłodkiey tey melodyi Ducha Przen. ktora uczuwa dusza z wolnego od grzechu sumnienia trudno/ zwłaszcza temu/ ktoryey nigdy nie spróbował/ poiąć nie można; ále przyna mniey domyślać sie iey możemy/ z onych słow Ororoká do Corki Jerozolimskiey: to iest/ do duszę spráwiedliwey. Jubila, lætare, & exulta in omni corde, filia Jerusalem. *Wykrzykuy, wesel sie, wyskákuy w całym sercu Corko Jerozolimská.* *Joseph. Manst*, uważa te słowá/ y náucza/ że przez to wielorákie podobieństwo/ do wykrzykuiących/ weselących sie/ y do skákących/ chciał Prorok dáć znáć/ że człowiek wolnego sumnienia/ nie iedne/ ále wiele przyczyn má do weselości duchowney. Ut discamus, non unum duntaxat, sed plurima

servis DEI suppetere exultandi motiva. Przeto według tych słow Prorockich/ te melodyą pociech duchownych/ możemy sobie nieiáko ná trzy chory/ álbo głosy podzielić. Pierwszy chor śpiewáiących: Jubila filia Sion. Wykrzykuie sobie sprawiedliwa duszá/ ob motiva ex parte DEI: bo gdy sobie uważa/ iáko z pięknym/ z dobrym/ nieskończonym/ wiecznym/ nieodmiennym/ doskonálym/ &c. Dobrodźiełem swoim/ BOGIEM swoim/ przez łaskę iego świętą/ (co pobożnie o sobie rozumie) ziednoczyłá się; z tego sámego nápełniona bywa niezmiernym weselem: y wykrzykuie sobie nie raz w sercu z Dawidem: Quàm magna multitudo dulcedinis tuæ Domine, quam abscondisti timentibus te. *O iák wielka mnogość słodkości twoiey Pánie, ktorą utáiłeś dla obawiáiących się ciebię.* Lætare filia Jerusalem: Drugi chor weselących się/ niech znáczy motiva pociech duchownych ex parte animæ: to iest/ gdy człowiek widząc w sobie uspokoione sumnienie/ y uśmierzone/ álbo przynámniey/ nie ták bárdzo przykrzące się sobie námiętności/ páśnye/ kontent z tego wielce; y zda mu się/ że iuż po części wiecznego onego záżywa pokoiu. O tym S. *Ambroży* ták nápisał: Hoc est esse divitem æternitati, cum pace animi, cum tranquillitate quietis, nihil concupiscere, nullis exagitari, cupiditatum procellis. Weseli się ieszcze táka dusza/ że w nádźiei dobrey wiáry/ iż iest Torbą Boską przez łaskę Oblubienicą Duchá S. dziedźiczką chwały Niebieskiey. Weseli się/ że cáłe wszystkie śiły swoie/ rozum y wolą przerażone miłością Boską: ktora też sámá przez się/ niewymowną w duszy sprawuie roskosz. Trzeci chor weselo skazących: Exulta filia Sion. ob motiva ex parte corporis: to iest/ że y ná wierzch częstokroć obfitość wnętrzney roskoszy wydáie się/ bo pociechá oná spływa y ná ciáło/ kiedy ná czás uczuie w sobie iákieś miłosne rozkwilenie się/ y iákoby rospuszczáiące się serce/ nabożne łzy wyciśnie: y mowi ná ten czás sámá w sobie duszá z Psalmistą: Cor meum

Psalm. 30. *Eccli. 24.* *Sapient.* *Joann. 15* *Epistol. 17.* *Sophon. 3.* *Tract. de consol. d.* *Psalm. 83*

A & caro mea, exultaverunt in DEUM vivum. *I serce y Ciáło moie rozrádowáło się w BOGV żyiącym.* Co znáć uważáiąc *Chryzostom S.* nápisał: Justorum lætitia, vera est animæ pariter & corporis recreatio. *Sprawiedliwych weselość, prawdźiwym iest oraz y duszy y ciáłá rozweseleniem.*

Tey Muzyce y melodyi Duchá S. y weselości duchowney z niey pochodzącey/ oraz iáko Autorem iey nie kto inszy iest/ tylko Duch Przenayśw przypátrzmy się ieszcze pod Figurą oney melodyiney Cytry Dáwidowey/ B ná ktorey on kiedy niekiedy gráiąc duszę swoią w smutku uweselał; iáko sam o tym dáie znáć: Confitebor tibi in cithara DEUS DEUS meus, quare tristis es anima mea, & quare conturbas me. Tęyże Cytry rádził záżywáć drugim Confitemini Domino in Cithara. Według pospolitego tłumáczenia/ tá Dáwidowá Cytrá in sensu tropologico figurowáła serce ludzkie: ktoremu też w swoiey figurze podobny iest pomieniony instrument muzyczny; co uważa *S. Izydor.* C A w samey rzeczy wyraża Cytrá/ ludźi sprawiedliwych/ w weselości duchá Pánu BOGV służących. Mianowicie iáko Kościoł tryumfuiący w Niebie zá nayprzednieyszą melodyą pocżyta sobie onych Cytrzystow Niebieskich/ ktorych gráiących słyszał Jan S. w obiáwieniu swoim; ták y Kościoł S: ná ziemi zostáiący/ naybárdziey się cieszy tym/ gdy widźi ludźi w weselości duchá Pánu BOGV służących; ktorych pod podobieństwem tego instrumentu muzycznego opisał *Amalarius* temi słowy: Nostri cantores, non tenent cymbala, neq; lyram, neq; citharam, manibus, neq; cætera instrumenta musicorum, sed corde. Ipsi cantores sunt tuba, ipsi psalterium, ipsi cithara, &c. *Náśi Muzykánci, nie máią w rękách áni cymbałow, áni skrzypcow, áni cytáry ále w sercu, sámi są trąbą, cytrą &c.* Mamy iuż instrument ále spytamy się/ kto go nástroi y kto ná nim gráć będzie: Ten/ nie kto inszy iest tylko Duch Przen. Pokazał mi go pewny *Commentator*, gdy ták pisze: Peritus

Figur.

Psalm. 34 *Psalm 32.* *ap. Blanc. bic.* *l. 3. de Offic Eccl. c. 3.* *Blanc. cit.*

artifex

artifex eſt Spiritus S. qui ſuo inſtinctu & impulſu efficit ſonum vehementem, ſed ſuaviſſimum tamen, ſi benè paratas citharas reperiat; ſicut accidit die Pentecoſtes, cùm tetigit Apoſtolos. *Bieglym Inſtrumentáliſta ieſt DVCH S. ktory ſwoim nátchnieniem y poruſzeniem, wydáie głoſny dźwięk; iednák dźiwnie przyiemny, ieżeli znáyduie dobrze przygotowane cytry; iáko ſię zſtało w dźień Swiąteczny z Apoſtołámi.* Cytrá álbo Lutnia/ w ten czás ieſt ſpoſobna do tego/ áby ná niey biegły Cytryſtá wygráć mogł táki melodyiny koncent/ kiedy ma ſtrony z dobrey máteryi/ z bárankà/ á nie wilcze; kiedy ma ſtrony mocne/ nie nápſowáne y kiedy ma ſtroy wyſoki. Duchowna Cytrá/ duſzá ſpráwiedliwego w weſołości duchá zoſtáiąca/ ma to wſzytko: nie ozywa ſie tám żadna wilcza ſtroná ſtroſuiącego ſumnienia, bez ktorey wilczey ſtrony/ Cytry świátowego weſela bydź nigdy nie mogą: bo o nim nápiſano: Riſus dolore miſcebitur, & extrema gaudij occupat luctus. Delikátne to ſtrony/ bo ná wſzytkę ſtrone oſtrożne ſą akcye głowieká pieſzczonego ſumnienia. Ná mocnych też ſtronách tá melodya weſołości funduie ſie: bo żadna ſtworzona ręká zerwáć iey nie może: gdyż y w nayweiſkſzym utrapieniu/ w nayokrutnieyſzych mękách wolne ſumnienie/ weſole ieſt. Gaudiũ meum, nemò tollet à vobis. powiedźiał Zbáwiciel. Náoſtátek/ wyſtroiona tá Cytrá álbowym naywyżſzym ſtroiem; bo właśnie do ſtroiu ſamey Kápelli Niebieſkiey; gdyż ſamá tá weſołość duchowna/ naywiekſze podobieńſtwo ma/ do onego weſela/ ktorego błogoſłáwieni záżywáią w Niebie. Służą tu one ſłowá S. Bernárdá: O conſcientia ſancta! in terra adhuc es, & in Cœlis habitas. *O święte ſumnienie! ná ziemi ieſzcze zoſtáieſz, á iuż w Niebie mieſzkaſz.* Pokázuie ſie tedy z tey Figury Piſmá Swiętego ná Cytrze Dáwidowey/ ták piękna melodya w ſercu ſpráwiedliwego czeſtokroć wygrawa Duch Przen: wnetrznemi pocieſzeniami nápełniáiąc duſze iego.

Prover. 14

Ále oprocz tych wywodow/ w ſamey rzeczy przyſłuchamy ſie Muzyczney ſztuce/ ktorą wypráwił ten Niebieſki Cytryſtá Duch Przen: ná iednym człowieku w Páryżu. Było tám dwu rodzonych Bráci/ ieden z nich ſwywolnego żywotá będąc/ śmiertelnie záchorowawſzy/ wſpomniawſzy ná złe życie ſwoie/ deſperowáć począł y ſpowiádáć ſie niechciał: drugi Brát nabożnieyſzy/ gorąco ſie zá niego modlił do Páná BOGÁ/ oſobliwie do Duchá S áby go łáſką ſwoią oświecił. Nocy tedy iednej/ ukazał ſie choremu BOG Oćiec/ z prześligną ſędźiwą twarzą/ y rzecze mu ſurowo: Takeś niecnotliwie żył/ á ieſzcze deſperuieſz w miłoſierdźiu moim/ á tożgo nie naydźieſz. Ráno przyidźie do niego Brát/ upomina do Spowiedźi; on rzecze dármo mie upominaſz: y powiedźiał mu co w nocy widźiał. Ná co mu on rzekł: Jeſt ieſzcze w Boſtwie druga Oſobá Syn/ ktory zá nas ućierpiał/ á Oycá ſnádno ubłaga; do niego ſie uciekay/ ia ſie też modlić będę. Drugiey nocy ukaże ſie mu Syn Boży z Krzyżem/ tákiż właśnie ná twarzy/ iáko y Oćiec/ y rzecze ſurowo: A żyłeś swywolnie/ y pokutować niechceſz/ otoż nie naydźieſz łáſki moiey. Powie to widzenie chory Brátu/ przydáiąc/ że ia nie mogę bydź zbáwion. A Brát mu rzecze: Jeſt ieſzcze trzecia Oſobá/ Duch S. ktory ieſt iſtotną miłością/ ktory ſercá oziębłe rozgrzewa/ y ſmutne cieſzy/ iemu ſie polecay. Ná co westchnął chory nabożnie do Duchá S. Potym w nocy ukaże mu ſie Duch S. śliznego ná rámionách swoich máiąc gołąbká/ tákież twarzy iáko Oćiec y Syn; y łágodnie do niego rzecze: Ponieważ miałeś nádźieię we mnie/ á tożci dáię łáſkę moię/ że będźieſz zbáwion w doſtáteczney pokućie z tego świáta zeydźieſz; y ták zá onym widzeniem od Duchá S. pocieſzony w duchu/ nádźieię dobrą o zbáwieniu ſwoim wźiąwſzy/ ſzczerze ſie ſpowiadał/ weſoło potym y ſzczęśliwie umárł. Szczęśliwy człowiek/ ktory dla krotkiego weſtchnienia do Duchá S. godny ſię zſtał uſłyſzeć głos iego ták melodyiny y ſobie zbáwienny.

Bidermanus piße śmießny tráfunek táki: Przed pewnym wielkim Xiążęciem wyborna grálá Kápellá/ gdźie miedzy śpiewakámi/ był też ieden/ wprawdźieć z delikátnieyßỹ nád inne głosem/ lecz ná oczy ślábý/ bo dużo nie dowrzał: temu ná pártyturze z ktorey koncent śpiewał/ nád notámi muzycznemi uśiádłá duża muchá/ y zdálá mu śie kreſka czarna/ dla wyćiągánia y wytrzymowánia głosu; ktora że byłá niezwyczáynie wysoka/ śiłił śie bárdzo/ áby iey wystárczył: áże drudzy Muzykánci ná swoich pártyturách takiey kreſki nie widźieli/ wßyscy ná niego obrußyli śie/ że im hármonią psował śpiewániem swoim: on śie extuzuiąc/ chćiał im pálcem pokazáć one kreſke ná pártyturze u śiebie; zátym ścią gnawßy rękę/ złoßył ono muche/ y śmiech z śiebie uczynił. Ná S. Słyßeliśćie Hymenæũ Matutinũ, DUCHA Przez zrozumieliśćie iáko wdźięczna iest Kápellá iego/ ktora duße spráwiedliwe/ ießcze tu ná świećie w ćiele bedące zwykł uweselác: dobrze wiem/ że podobny tamtemu/ przydáie śie v nam tráfunek: to iest/ że muchy nie doſkonáłośći naßych/ pſuią y przerywáią przesłodką hármonią melodyi Duchá S. o czym przestrzega *Alvar. l. 4. P. 3. c. 8.* Delicata est res amoris affectio, & tenui occasione læditur lætitia spiritualis ktorych much ślábe oczy náße/ to iest/ záćmiony pierworodnym grzechem rozum naß nie widźi. Przeto te muchy bywáią przyczyną tey dyſſonáncyi/ przeßkodą do weſołośći duchowney. Miec ponieważ DUCH Przez: iest oraz źrzodłem Miłośći oświecáiącey/ Veni Pater luminum. Prośmy go pokornie/ niech oświeći rozumy náße do poznánia wßelkich tákowych przeßkod do zupełney weſołośći serdecznej.

Jemu z Oycem y z Synem
niech będźie chwałá
nieśmiertelna.
AMEN.

NA WTOREK SWIĄTECZNY,

Sponſi Hymenæus Veſpertinus.

Vocem ejus audiunt. Ioann. 10.

ZAwße głos Oblubieńcá miły iest Oblubienicy/ y domownikom/ czekáiącym ná przyśćie y Gody iego; S N. ále osobliwie/ gdy według pospolitego zwyczáiu/ ostátniego wieczorá przed weſelem/ z wdźięczną swoią u drzwi iey odezwie śie Muzyká; co polityczniey śi zowią Hymenæum Veſpertinum, seu consopitorium. Muzyká ná dobrą noc. Podobnaß polityká Oblubieniec Kośćiołá S. Syn Boski Chrystus záchowuie/ nie tylko w pospolitośći mowiąc/ z Kośćiołem swoim/ ále też w ßczególnośći z dußámi ludźi spráwiedliwych; co śie látwo pokázuie z oney przypowieśći iegoż własney o Pánnách záśypiáiących; ktore ná przyśćie y Gody Oblubieńcá czekáły/ gdźie też wzmiánká o głośie iego do nich/ o śámey pułnocy. Mediâ nocte clamor factus est. Ecce Sponſus venit, &c. *Didac. Baëza*, przez ten sen poprzedzáiący Gody/ rozumie śmierć ludźi spráwiedliwych/ y one noc/ álbo ostátni punkt życia ludzkiego/ ktory poprzedza Gody niebieskie/ do ktorych spráwiedliwe dußę/ ieżeli śą iuż dobrze wyczyßczone z grzechow/ záraz po śmierći przypußczone bywáią; Słowá iego o tym: In somno hoc mors repræsentatur; in Sponſi nomine, nuptiæ intelliguntur: equidem justorum mors ad eorum spectabat nuptias, quando in æterni Sponſi domum excipiuntur. Glos záś odzywáiącego śie Oblubieńcá/ bárdzo dobrze/ według *Matth. 25*

wzoráyßego Kazánia mego/ názywa
A ßie Duch Przen: ktory láskámi/ ná-
tchnieniámi swemi nie tylko ogromnie/
ále czestokroć y wdźięcznie przygrawa/
przyśpiewuie dußy spráwiedliwey: zá-
wße wprawdźie głosy te iego/ potrze-
bne wielce y zbáwienne sa dußom ná-
ßym: álbowiem (táko mamy w dźi-
śieyßey Ewángelij) kto tych głosow
wiádom/ tákiemu sám Zbáwiciel obie-
cuie żywot y wieczna obfitość. Ego
veni, ut vitam habeant, & abundan-
tiùs habeant. Osobliwie iednák po-
trzebne nam sa te głosy Duchá S pod
B onwieczor/ pod on czás zgonu życia ná
ßego/ gdy ßie iuż iuż zbliżáć do nas bę-
dzie Oblubieniec/ y u drzwi stánie/ ko-
łácac do nas/ przez ostátnia chorobę y
cłiwości/ poprzedzáiące konánie. Pul-
sat vero, cùm per ægritudinis mo-
lestias, mortem esse vicinam desi-
gnat. mowi S. Grzegorz. Jákoż mi-
łosny ten duß náßych Oblubieniec/
y w ten czás nie przychodźi bez słod-
kiey swoiey Muzyki; álbowiem prá-
wdźiwym Oblubienicom swoim/ lu-
dźiom spráwiedliwym/ zsyła w ons go-
dźinę Duchá Przen. ktory láskámi rá-
C tunkow swoich/ oświeceniámi ná ro-
zumie/ zápalániem miłosnym woli/ y
innemi pociechámi duchownemi/ ul-
żywa im onych śmiertelnych ciężkości;
y spráwuie to w nich/ że z weselem zá-
śypiáią snem śmierći/ á potym ná go-
dy Niebieskie duße ich przeniesione
bywáią. O tey tedy wieczorney Rá-
pelli to iest/ o wesołości duchowney
przy śmierći/ ktora spráwuie Duch
Przen. w ludźiách w boiáźni Boskiey
żyiących/ mowić naprzod będę; á po-
tym spytam ßię/ czemu to ludźie
świeccy/ świátowi/ zwłaßczá swywol-
nie żyiący/ nie słyßą tych słodkich gło-
sow Duchá S. ále pospolićie w smu-
tku nieznośnym/ z nárzekániem/ z nie-
ukontentowániem/ á drudzy y w de-
sperácyi z tego świátá schodzą. Ad
Majorem DEI Gloriam.

PARS I. LAtwo bárdzo z wielu mieyſc
Pismá S. dowiedzieć ßię mo-
żemy/ o tey wieczorney melo-
dyi DVCHA S. to iest/ o we-
sołości przy śmierći ludzi spráwiedli-
wych; dwá obieram sobie bárdźiey do
Allegoryi moiey kwadrugce. Na-
przod słowá Prowerbiáliſty/ ktore
znáć z inßey werßyi/ (bo ich vulgata
w żadnym Rozdźiale nie ma) przy-
wodźi Salvianus lib 4 ad Eccl. Catbol.
á te/ tákowe czytam: (apud Baëzam
in Evang.) Sapientia, in exitu cani-
tur. Mądrość náostátku, ná odeściu, wy-
śpiewywána bywa. Według tłumácze-
nia tegoż Sálwiáná, mowi tu Prower
biáliſta/ de exitu animæ, o śmierći
człowieká; gdźie boiaźń y miłość Bo-
ską mądrością spráwiedliwego názy-
wa. Quid est quæso sapientia Chri-
stiani? quid, nisi timor & amor Chri
sti. Gdy zás mowi Prowerbiáliſtá:
Sapientia in exitu canitur: Mądrość
przy odeściu, przy śmierći wyśpiewy-
wána bywa; chce tym wyráźić/ że we-
sołość tákiemu człowiekowi przy śmierći
śpiewa/ ktory ßię zá żywotá P. BO-
GA/ jáko Syn Oycá/ boi y ktory go
zupełnie nád wßystkie stworzone rzeczy
przekłada sobie/ y onego naywięcey
miłuie. Miłość bowiem Boża/ á we-
sołość duchowna/ iedneyże to Rápel-
li/ to iest Duchá S. sa głosy; według
D pártytury/ ktora nápisał Apoſtoł:
Fructus autem Spiritûs S. est: cha-
ritas, gaudium, pax, &c. Owoc DU-
CHA S. iest miłość, wesołość, pokoy, &c.
Drugi text Pismá S. do náßey służą-
cey máteryi/ sa słowá cierpliwego Jo-
bá; ktory wyliczywßy nie małą liczbę
ßczęśliwości człowieká spráwiedliwie
żyiącego/ ná tym/ jáko ná czym oso-
bliwym kończy/ gdy śmierć iego przy-
rownywa/ do ludźi zbieráiących snopki
pod czás żniwá. Ingredieris in abun-
tia in sepulchrum, sicut infertur
acervus tritici, in tempore suo.
Wnidźieß (práwi) w obfitości do grobu
twego, iáko więc wnoßą snopek pßenice
swego czásu. A iákoż proßą Gospo-
darze znoßą snopki pßenice czásu żni-
wá? Odpowiáda ná to Dáwid S.
że z wielką rádością y weselem/ Ve
nientes autem venient cum exul
tatione, portantes manipulos suos.
Zátym y Job S. gdy umieráiącego
spráwiedliwego przyrownał do żni-
wiarzá obfite zbieráiącego snopki/
tym samym dał znáć/ o niezwyczáy-
ney wesołości iego przy śmierci. Jákoż

Script
. 16 c. 12 S. 1.
Prove
Apoc.
l. 1. d
sit. in
capite
Job. 5.
Psal. 125
Eccli.

twádrzie wielce to podobieństwo. Spiewa wesoło sobie Gospodarz/ snopki zbieráiący; álbowiem sie cießy/ náprzod z nádźiele/ iż iuż ná cáły rok pożywienie mieć będzie dla śiebie/ y dla domownikow swoich; cießy sie tákże y spráwiedliwy/ że zás zbliżáiący sie do niego z śmiercią/ oraz zbliżá sie nagrodá prac iego; zá ktore dla świádectwá dobrego sumnienia / zostáie w mocney nádźiei żywotá. Sperat autem justus in morte. *Spráwiedliwy przy śmierći ma nádźieię* Powiada Orowerbiáliśtá. Znowu/ cießy sie Gospodarz pod zás żniwá/ że cálorocznej swoiey prace/ stárania sie około roli/ że iuż im sie koniec przybliżył: cießy sie też y spráwiedliwy/ że kłopoty iego ná świecie/ choroby/ utrapienia/ nießczęśćia/ frásunki/ &c. gdy umrze/ wßytkie koniec swoy wezmą: Miło mu sobie wspominać ná one słowá u Jáná S. Absterget DEUS omnem lacrymam ab oculis eorum: & mors ultra non erit, neq; luctus, neq; clamor. *Otrze BOG wßelką łzę z oczu ich: y śmierći więcey nie będźie, áni płáczu, áni nárzekánia.* Z ktorey rácyi S. *Auguśtyn*, gorącym prágnieniem do onego punktu ßczęśliwego zdiecy/ ták mawiał: O mors desiderabilis! o mors malorum præsentium finis! o mors laborum clausula. *O pożądána śmierći! o śmierći teráźnieyßego złego końcu! o śmierći prac zákończenie!* Cießy sie potrzećie żniwiarz/ gdy do gumná zboże wiezie/ że mu sie iuż więcey bać nie trzebá będźie/ áby mu go ßußa nie przypaliłá/ grad nie potłukł/ powodź nie zábrałá/ złodźiey w polu nie kradł/ beśtye nie potrętowáły/ &c. Cießy sie tákże y spráwiedliwy/ gdy sie reflektuie/ iáko żywot ten pełen iest niebespieczeńśtwá do utráty łáski Boskiey/ okázyi do upadku w grzech/ y przeto rad/ że przez náśtępuiącą śmierć/ od tego niebespieczeńśtwá ná wßytkę więczność wolny zostánie: iákoż osobliwa to máterya do rozweselánia ná ten zás ducha: bo tego iáko wielkiego ßczęścia winßuie umieráiącym Ekleziyáśtyk: Laudavi magis mortuos, quàm viventes. *Chwaliłem báráźiey umárłych, niżeli żyiących.* ktore słowá tłumáczac *S. Ambroży*, ták pißę: Mortuus præfertur viventi, quia peccare desijt. *Szczęśliwßym iest umárły nád żywego, bo więcey iuż nie może grzeßyć.* ktorą ßczęśliwość uważáiąc *Bernard S.* iáko nayukochánßey rzeczy wyglądał śmierći; niektore słowá iego kłáde o tym: Utinam hâc morte ego cadam! ut evadam laqueos mortis, ut non sentiam vitæ luxuriantis mortifera blandimenta, ut non obstupescam ad sensum libidinis, ad æstum avaritiæ, ad iracundiæ & impatientiæ stimulos. *O gdybym poległ iuż od tey śmierći! ábym ták uśedł śiedź śmierći, ábym iuż więcey nie czuł pochlebstw zábyáiących tutecznego żywotá, ábym się więcey nie lękał podnięć do nieczystośći, do łakomstwá, do gniewu, &c.* Bárdzo to záśłe wdźięczne melodye spráwiedliwego przy śmierći/ ktore w sercu iego/ nie kto inßy wygrawa/ álbo wygrawáć będźie ná ten zás/ tylko Duch Przen ktory tákie poboźne reflexye/ y porußenia áffektow/ do serc ludzkich podáie.

Więcey rednák tych melodyinych głosow Duchá S. ozywáiących sie w sercu spráwiedliweg̃ w godźinę śmierći uślyßemy/ to iest wesołośći iego duchowney/ tylko sie przypátrzemy oney sławney Cytrze Dáwidowey, ktorá ten miáłá przywiły/ że gdy w nie zágrał Dáwid/ przed melodyą iey duch zły melánkoliczny uciekał od Saulá. O czym świádczy Pismo S. David tollebat citharam, & percutiebat manu suâ, & refocillabatur Saul, & leviùs habebat; recedebat enim ab eo Spiritus malus. W wczoráyßym Kazániu duße ludzkie przyrownałem do tey Dáwidowey Cytry; co osobliwie według *S. Auguśtyna* ßłuży dußy owey/ ktora pokázuie po sobie wesołość duchowną zostáiąc w iákich cießkich trudnośćiách: cießßych záś mieć nie może dußá/ iako przy śmierći. Dáwid wygrawáiący ná tey Cytrze/ iest Duch Przen. w ten zás tracáiący w serce náchnieniámi/ porußeniámi nabożnemi do rozmáitych aktow Cnot Swiętych

Figura

Proverb 14

Apocal. 21

1. de Visit. infirm. capite 6.

Job. 5.

Psal. 125

Eccli. 4.

Serm. 52. in Cantic.

1. Re. 16

in Psal. 32

Tanquam fila chordarum tangit Digitus DEI Spiritus S. corda Sanctorum. *Jáko w ſtrony Lutenne traca Pálec Boſki DVCH S. w ſercá ſprá-wiedliwych:* náp|ſał *Proſper* A w ten czás nádáie ſie mu ná tym inſtrumencie Muzyká bárdzo dobrze y lá-two/ gdy ta iuż dobrze wyſtroiona znáydzie: to ieſt/ przy śmierći tákiego człowieká/ ktory zá żywotá ſwego pilno ſie ſtáral/ áby ſerce ſwoie ták naylepiey wygotował Duchowi S. ná one oſtátnią godzinę; iáko Lutnis/ iáko Cytra: kiedy tedy Duch Pan. znaydzie u człowieká dobrze B wyheblowáną deſkę to ieſt/ iż ciáło ſwoie/ ktore iáko deká duſzę okrywa/ w páſſyách ſwoich należycie umartwione ma; znaydzie do tego w nim ſtrony/ to ieſt potencye wnetrzne/ rozum y wolą/ mocno wyciągnione/ zápráwione przedtem w rożnych ákách/ Wiáry/ Nádźiei/ Miłośći/ y inſzych Cnot Chrześćiáńſkich; iuż láſkawiuśienko przychodźi Duchowi S. ná ták dobrze wygotowánym inſtrumencie w ſercu ſpráwiedliwego/ kunſzty ſwoie melodyine/ cieſząc duſzę iego/ w one godźiny wygrawáć. Dla lepſzego wyrozumienia uczynmy ſobie krotką reflexyą nád niektoremi głosámi ktore wyſtroiona oná Cytrá wyciągniony ná Krzyżu Pan JEZVS/ przy konániu ſwoim wydał: gdyż też ná wzor iego konánie náſze bydź powinno. Pierwſzy głos Páná JEZVSA konáiącego był modlitwá zá krzyżowniki: Pater ignoſce illis, &c. Ten pierwſzy kunſzt to ieſt ákt chcąc Duch Pan. wyprawić w ſercu tákiego człowieká/ zbliżáiącego ſie do konánia/ tráci w ſtrony/ w potencye iego/ nátchnieniem ſwoim/ przypomináiąc mu ten ákt Páná JEZVSowy: álbo też ſpoſrzeżśi/ że Ráplan ktory go ná śmierć dyſponowáć będźie/ zá-woła ná niego: Pámiętay człowiecze ná one ſłowá Zbáwićielowe/ Ignoſce illis, &c. á doſkonále odpuść nieprzyiaćiołom ſwoim; ozwie ſie wnet w ſercu tego melodyina ſtroná ćierpliwośći/ ktorey náwykłá duſzá iego zá żywotá/ często modląc ſie zá nieprzyiaćioły ſwoie/ y onym wſzelką łáſkáwość A świádcząc; y ták łátwiuśienko ákt on wyprawi. Vderzy drugi raz Duch S w te ſtrony/ záwoła Ráplan: Pámiętay człowiecze ná ktorą w dobrey nádźiei pokutuiącego/ y ná Chryſtuſa miłośiernie temu Ray obiecuiącego. Hodiè mecum eris in Paradiſo: miey y ty w dobroći iego mocną nádźieię o zbáwieniu twoim. Pámiętay iáko Chryſtus prágnął ná Krzyżu: prágniy y ty w ták naygoretſzym ákćie miłośći Boſkiey ſkonáć/ prágniy go ták nayprędzey w chwale iego obaczyć. Pámiętay ná ćkliwośći/ tęſknite Páná JEZVSOWE ná Krzyżu: DEUS, DEUS meus, ut quid dereliquiſti me. Ofiáruy y ty/ te twoie śmiertelne ćkliwośći/ w złączeniu tęſknice iego/ zá grzechy twoie. V-ſłyſzawſzy to chory/ wnet zábrzmią ſtrony iego/ potencye duſzne/ y láſkawiuśienko wſzytkie pomienione ákty wyprawi; ponieważ zá zdrowia wſzytká nádźieią iego była w BOGV/ prágnienie do BOGA/ a intencya wſzytkich ſpraw nie inſza/ tylko dla ſamego Páná BOGA. Z iwoła ieſzcze Ráplan: Pámiętay ná ſłowá Chryſtuſowe do Pan. Panny: Ecce Filius tuus: y do Jáná: Ecce Mater tua. ktoremi cię oraz z Janem oddał zá Synā Matce ſwoiey; nie zápominay y onych ſłow: In manus tuas commendo, &c. Przez tey Máteńki ręce/ oddáway teraz duſzę twoię w ręce JEZVSowe; uciekay ſie do tey opieki y przyczyny. Nie łátwieyſzego nie będzie tákiemu/ zdobyć ſie ná pomienione ákty/ ktory oſobliwym był zá żywotá w nabożeńſtwie ku Pan. Pánnie. Náoſtátek záwoła Ráplan: Conſumatum eſt, &c. Już/ iuż koniec: iuż mow oſtátni raz JEZVS/ MARYA. O coż może ſłodſzego zábrzmieć ná ten czás w uſzách konáiącego/ nad te zbáwienne ſłowá/ temu/ ktory te Nayświetſze Imioná miał w oſobliwym poſzánowániu/ y bez rozrzewnienia ſerdecznego/ nie mogł nigdy ná nie zá żywotá wſpomnieć. Do tych áktow/ przyſtáią y inſze: Akty Wiáry/ Nádźiei/ Miłośći/ rezygnácyi ná wolą Bożą/ &c. Przy tákiey tedy melodyi/ ktorą Duch

Epiſtol. ad Demetria.

Przen przez poruſzenia rożnych pobożnych affektow/ ná ſercu umieráiącego/ iáko ná Cytrze/ ták łátwiuśieńko wygrawáć będźie/ nic pewnieyſzego/ że ſátan/ ktory ná ten czás naypilniey ſtára ſie przywodźić ludźi do zbytecznej boiáźni/ melánkolij/ turbácyi/ pewnie ſie nie oſtoi: ále iáko niegdy przed melodyą Dáwidowey Cytry uciekał/ ták y od człowieká onego/ z pokuſami ſwemi przez uſtępowáć będźie muśiał; á ták w niewymownym ukontentowániu/ y weſołości duszá człowieká onego z ciáłá wychodźić będźie. Ná co nieprzeli zona trzeż znaydźieſz przykładow w ſamych Żywotách Śś. trudno ich tu wyliczáć: w domu ſobie/ kto może niech przeczyta.

Prawdá ieſt; że ná czás widuiemy y po ludźiách świátobliwie żyiących/ iákoś erwogę/ boiáźń zámieſzánie wnętrzne przed śmiercią: ále to wſzytko finaliter náoſtátek ná dobre im wychodźi: á to zá oſobliwą łáſką DVCHA Przen. Coś ſie podobnego z niemi dźieie w ten czás/ co ſie niegdy trafiło (iáko Poetowie ſtárzy piſzą) naywiegleyſzemu Lutniśćie Orfeuſzowi: ten/ gdy o lepſzą z drugim/ pewny koncert wygrawał bárdzo cudnie/ ná ſamym dograwániu/ naypotrzebnieyſza zerwáłá mu ſie ſtroná; ále w tym Cicada, to ieſt świerczek/ álbo konik polny przyleciał/ y uśiadſzy ná Lutni/ koncentu melodyi oney/ głoſeczkiem ſwoim/ należycie dokończył. Do tego latáiącego robaczká/ y wdzięczny dźwięk wydawáiącego niech mi ſie godzi przyrownáć Duchá S. Pocieſzycielá ſmutnych. Bywa to tedy/ że y ná owych ludźi doſkonáłych/ ktorzy zá żywotá ochotnie wyglądáli godźiny śmierći/ gdy ſie tuż zbliża do niey/ rwie ſie im nieráko tá melodyina weſołości ſtroná; co ná nich przepuſza Pan BOG/ dla tego/ áby y w ten czás byli náśládownikámi Páná JEZUSowemi/ ktory w ciężkich bolách y w ſmutku umierał. Triſtis eſt anima mea, uſq; ad mortem: iednák nie dopuſza im ták kończyć; bo ná ſámym końcu/ przylátuie/ przybywa do ſercá ich Cicada Nieb. DVCHA Przen. ktory nápełnia ſercá

Skárgá in Vita eius.

Hiſtor

PARS II.

A ich nádźieią dobrą/ y weſołością duchowną. Czego mamy przykład ná S. Elzeárym Hrábi; ten przy wielkiey ſwoiey świátobliwości/ pánieńſtwá z Żoną ſwoią do ſamey śmierći dochował: á gdy w Páryżu umieráł/ przed konániem począł pokázowáć ná twarzy ſwoiey ſtráſzne znáki wnętrznego ſwego biedowánia ſie; ná co pátrząc przytomni/ wielce ſie o to álterowáli/ iednák potym/ gdy duſzę B ſátáńſką! ále daleko nád nie potężnieyſza moc Męki Páná JEZUSowey: y w tym weſoło ſzczęśliwie ſkonał. A ktożby ſobie w ono godźiny nie życzył choć ná moment záſłyſzeć głoſow tych pocieſznych DVCHA Przen?

Rzebá iednák wiedźieć/ że ludźie bez boiáźni Bożey żyiący/ tey ſzczęśliwości ſpodźiewáć ſie nie mogą: iákoż pospolićie tácy w ciężkim ſmutku/ w boiáźni/ w nieukontentowániu/ z mała álbo żadną ná- C dźieią zbáwienia umieráią: A czemuż to w ten czás nie ozywa ſie im Duch Przen. z ſwoią melodyą/ y nie ſprawuie w ſercách ich weſołego duchá. Trzy tego przyczyny bywáią. Naprzod że mu tám tuż inſza domowa Muzyká zaſtąpiłá/ y ná przeſzkodźie ieſt głoſom iego. Opuſzam multánki/ pláce domowych/ Żony/ dźieci/ krewnych niedyſkretnych; o ktorych ſie czeſto w ten czás werſyfikuią ſłowá Zbáwićielowe: Inimici hominis, domeſtici ejus: gdy do dyſpozycyi choremu przeſzkadzáią/ o D śmierći wſpominać mu nie dádzą. Spowiedniká iuż nierychło do niego woláią. Jednák naygorſi trzebáż piekielni ſzatáni/ ktorych on głoſow zá żywotá rad ſłuchał/ zá ich pokuſami idąc; w ten czás bowiem naywiekſze ſwoie ſztuki nád grzeſznym wyprawować będą/ rozmáite podáią mu do ſercá pokuſy. To nieſzczęśćie przepowiedźiał grzeſznym ſam Zbáwićiel pod podobieńſtwem Jerozolimy ginącey. Tunc circumdabunt te inimici tui. *Otoczą cię w ten czás* Script

nieprzyiáćiele twoi. Ozym y S. Auguſtyn: Concurrunt ad animam confundendam & rapiendam, millia terribilium dæmonum, omnes contra eam inſultantes, DEI beneficia improperantes, & cuncta ſcelera accuſantes, *Zbiegáią ſię dla zámieſſánia y porwánia duſſy, ſyſtemámi ſſátánow, wſſyſcy náśmiewaiąc ſię z niey, dobrodźieyſtwá Boſkie wyrzucáiąc ná oczy, y wſſyſtkie iey wyliczáiąc grzechy.* Ná co ſſátani máią pozwolenie Boſkie od początku świátá/ dáne ſobie onemi ſłowy w Ráiu do wężá: Et tu *Geneſ. 3.* B inſidiaberis calcaneo ejus. *Będźieſſ* (práwi) *czuwał ná ſłopy iego.* to ieſt/ (iáko tłumáczy S. *Antonin.*) ná koniec żywotá ludzkiego. Z tego w iákie turbácye wpádnie grzeſſnego duſſá/ łátwo ſię domyślić: choćby też więcey nie było/ tylko ſámo iedno poyrzenie ná ſſátáná: ieżeli teraz ſtrách pátrzyć ná ákcye ſſátáná w opętánym iákim człowieku; á cóż nie ma być okropno/ ſamego w poſtáci ſtráſſnych beſtyi obaczyć. Jeżeli (iáko uważa *l. 10. demõſtr. Evang cap. ultim.* *Euſeb Ceſar.*) gdy przy konániu Páná JEZVSowym wielka mnogość ſſá- C tánſtwá kolo Krzyżá latáłá/ (á iáko twierdzi S. *Bernard. Alban. Grzegorz.*) ſam Lucyper ſtánął w oczách Páná JEZVSowych; ták to było Pánu JEZVSowi przykro pátrzáć ná one ſproſne lárwy/ że też z tey okázyi wyrzekł one ſłowá: DEUS, DEUS meus, ut quid dereliquiſti me. *BOZE, BOZE moy, czemuś mię opuścił?* á iákoż dáleko bárdziey proſtemu/ á do tego grzeſſnemu człowiekowi/ ſtráſſnieyſſe nie będą/ piekielne one lárwy. Zátym náſtąpi nieznośna boiáźń/ ſmutek ná ſercu/ ktorego przyczyniáć będźie ſſátánſtwo pobudzáiąc umieráiącego do deſperácyi. A ták ći trebáce piekielni nie dádzą przyſtąpić Kápelli Niebieſkiey/ náthnieniom/ pociechom DVCHA S. do onego konáiącego człowieká.

Powtore/ daymy to/ żeby ći trebáce/ to ieſt ſſátáni/ odſtąpili od chorego/ ná kropienie świeconey wody/ ná záklinánia Kápłáńſkie/ ná nabożne modlitwy przytomnych: kiedy ſię druga przeſſkodá z ſtrony ſamego człowieká pokaże; to ieſt/ że DVCH S. nie znáydźie u niego Cytry/ Lutnie gotowey/ ſercá ſpoſobnego/ do melodyi duchownych/ do áktow pobożnych; y ták pewnie nie będźie miał DVCH S. ná czym tákiemu człowiekowi przygráwáć przy śmierći. Narzekał tam u Jobá Cytryſtá iákiś że mu Cytrá iego weſoło grać niechciáłá. Converſa eſt in luctum Cithara mea. Duch Przen. Niebieſki Cytryſtá ma też y on ná czás (po náſſemu mowiąc) ſmutki ſwoie: Nolite contriſtare Spiritum S. mowi Páwel S. ma y lámenty rozmáite: Poſtulat gemitibus inenarrabilibus: ále oſobliwie w ten czás/ gdy przyſtąpi do konáiącego człowieká grzeſſnego; mogłby w ten czás ſobie rzec: Converſa eſt in luctum, cithara mea: bo nie może choćby chćiał nic weſołego w duſſy iego wygrać: zástáie bowiem duſſa iego/ iáko portu zony inſtrument: to ieſt/ ſumnienie w złym zákámiále: ſtrony też tám nie pryty/ to ieſt/ habitus virtuoſos, nie zápráwiona wola iego y rozum w ákty/ cnoty rożney pomo- t ne wſſyſtkie potencye duſſne: rozum myślámi świeckiemi/ cieleſnemi: wola miłościámi/ pożądliwościámi złemi; y prędzey tám znáydźie DVCH S. ſtronę iáką wilgą habitus vitioſos: ſkłonność páſſyi do złego/ do nieczyſtości/ do gniewu/ łákomſtwá. A ták będźieli chćiał DVCH S ſprobować tego inſtrumentu/ porátować duſſę umieráiącego iákim ákiem: uderzy w ten inſtrument/ da mu do ſercá iáką myśl dobrą do pobożnego áffektu pobudzáiącą/ álbo ſam przez ſię/ álbo przez Kápłáná przytomnego: D gdy záwoła Xiądz ná chorego/ o ktorym wie że źle żył z ſąſiádámi ſwemi/ wádził ſię często z niemi. Człowiecze pámiętay ſię; odpuść doſkonále nieprzyiáćiołom twoim; náśláduy w tym Chryſtuſá modlącego ſię przed ſkonániem zá krzyżowniki ſwoie; y ty poiednay ſię z ludźmi/ przeproś/ zć. dáż tám miáſto ſtrony ćierpliwości/ ozwie ſię wilgá/ wiłká piekielnego ſtroná/ habitus vitioſus iræ: nałog w gniewie/ záiádłość/ ktorey náwykł/ mſzcząc ſię záwſze krzywdy ſwoiey/

trudnym

Figur

Job. 30.

Eccli.

trudnym bywáiąc do przeproßenia: y nie dopuści mu áktu tego wypráwić: iakoż wiele tákich było/ ktorzy lubo powierzchownie zdáli ſie iednáć z bliźniemi swemi/ iednák w záwźiętości umieráli/ y o potępieniu swoim innym obiáwili. Z nowu záwoła Spowiednik nád konáiącym. Pámiętay ná słowá konáiącego Zbáwićielá Sitio, w ktorych wyráźił prágnienie zbáwienia/ y ublogoſłáwienia duſzy twoiey; ſtoſuy ſie y ty do intencyi iego/ oddal ſerce twoie od miłości rzeczy ziemſkich/ od bogactw ktoryches názbierał/ ć. á prágnij do chwały y blogoſławieńſtwá wiecznego/ ná támtym świecie: áż miáſto melodyinego głoſu/ pobożnego tákiego áffectu/ ozwie ſie ná to wilcza ſtroná/ chciwości do ziemſkich rzeczy; ráczey mu one ſłowá żałości niezmierney przyczyna będą/ że onych rzeczy ktorych nágromadził z rákim kłopotem/ nie zażywßy/ iáko ſie ſpodziewał/ umierać mu koniecznie potrzebá/ á praca iego ládákomu doſtánie ſie; o ktorym ſmutku iákomcow umieráiących/ napiſał Ekleziaſtyk: O mors! quam Eccli. 41. amara eſt memoria tui, homini pacem habenti in ſubſtantijs ſuis. *O śmierći! iako ieſt gorzka pámiątká o tobie, człowiekowi obfituiącemu w doſtátki.* To ták ſobie dyßkurować mamy o innych podobnych máteryách/ álbo ákách cnot Swiętych ná ktore powinien ſie zdobywáć ktoryby ſie dyſponuiący ſie do śmierći. Mac DVCh Przen: dla tákiey niedoſtátecznośći zákámiáley duſzy grzeßnego/ dla wilczych onych ſtron/ to ieſt dla złych wkorzenionych nałogow/ nie mogąc wygrać w ſercu konáiącego żadnego zbáwiennego áktu ktorym by go do nádźieie dobrey/ do weſołości duchowney mogł uſpoſobić/ rzekßy ſobie nieiáko: Converſa eſt in luctum cithara mea. porzućić one muſi/ odſtąpić od onego człowieká: á ták on mizerak w nieznośnym żalu y w deſperácyi dni ſwoie kończy; po ktorych záraz nießczęśliwe ná cáłą wieczność poczyna lámenty.

Potrzećie/ dáymy y to/ że te poſpowáne Cyrus prętko kto pod on czas ostátni náprawi, to ieſt że przez Spowiedź/ przez Skruchę/ przez przyięćie Sákramentow Ss. nábędźie duſzá iego/ łáſki Boſkiey/ y przyprawi Duch S nowa ſtronę: habitum infuſæ charitatis. Dobrzeć to wßytko/ ale ná czás tráfią ſie/ że choć iuż uſpráwiedliwiona duſza przez łáſkę/ ták prętko/ ták dobrze trudno wyſtroić/ uſpoſobić do áktow pobożnych/ ktorych potrzebuie melodyá Duchá S do zupełnego uweſelenia y ubeſpieczenia wychodzącey duſze z ciáłá: á to dla tego/ że potencye duſzne/ rozum y wolá/ przy śmierći dopiero náwroconego do Páná BOGA/ nie ſą wprawne do pomienionych áktow/ o ktorych on álbo rzadko/ álbo nigdy nie ſłyßał: á dopiero go Spowiednik muſi tego uczyć/ rozmáite rácye/ pobudki/ motiva. do wzbudzenia káżdego z oſobná áktu/ onemu przepowiádáiąc: ná to wiele czáſu potrzebá; á w tym śmierć naſtąpi/ nim ſie ten Inſtrument doſkonále wyſtroi. Czego doznał *Cardin Belarminus* w Rzymie/ ná iednym świátowym młodźiencu rániony ná śmierć; ktoregho on náwiedzáiąc gdy ſie spowiádać niechciał/ przynamniey do áktu ſkruchy pobudzić go uśiłował: leż chory on/ uſłyßawßy wzmiánkę o ſkrusze/ dopiero ſie pytáć go począł: Pater.., quid eſt hoc Contritio, ego hoc non capio. *Oycze, coż to ieſt Skruchá?* tłumáczył mu to Kárdynał należycie/ ále nim to dobrze zrozumiał/ umárł nie zupełnie dyſpozyt. A náwet tráfia ſie y to/ że choć iuż dobrze Spowiednik ponákrecá te ſtrony/ to ieſt/ rozmáitemi áktámi ugruntuie chorego w Wierze/ w Nádźiei/ w Miłości/ ć. iednák dla gorącá y ogniá pożądliwości/ do ktorych ſie przyuczył ktoż á żywotá/ odkrecáią ſie látwo te ſtrony/ zwánkuią te cnoty ná ſamym dokonániu. Przykład tego ná owym młodźiencu/ ktory dobrze dyſponowány od Kápłaná umárł/ á názáiutrz pokazał mu ſie u Mßy S oznáymuiąc o potępieniu swoim: bo (práwi) przy ſamym konániu ná myśl mi przyßłá Oſobá/ w ktoreymem ſie kochał/ zezwolilem ná złe/ y ták skonałem. Po-

dobna

dobna rzecz tráfiłá ſie w Rzymie/ w Szpitalu Duchá S. gdy ieden młodźieniec/ iuż dobrze przygotowány ná śmierć/ poſtrzegſzy oney Oſoby z ktorą przedtym grzeſzył/ dla poſłużenia ſobie przywoławſzy iey/ chciał ſie zlego znią dopuścić/ á w tym ſamym nieſzczęśliwie ſkonał.

Bronże nas Pánie wſzytkich ták nieſzczęśliwey śmierći: My co z nas ieſt/ uſpoſabiaymy przez pobożne żyćie/ przez wprawowánie w nabożne ákty ſetc náſzych; áby wygodna zſtáć ſie mogły Cytra do melodyi DVCHA S. do łaſk iego: ktorego też dźiś ták naypokorniey proſimy/ áby w one oſtátnią godźinę/ przybył do duſze náſzey/ y weſoło nam ná dobrą noc/ rączey ná całą wieczność zágrał: to ieſt/ dał nam ſzczęśliwe/ weſołe w łáſce ſwoiey ſkoná-nie. AMEN.

NA DZIEN SS. TROYCY

Sponſi Triclinium.

Baptizantes eos, in Nomine Patris. &c. Matth. 28.

WEźni iuż ſzczęśliwie w dźiśieyſzey Ewángelij Niebieſki Oblubieniec Syn Boſki/ ſłowo ſwoie niegdy dáne Oblubienicy ſwoiey/ ktorey ſie obiecał był w gośćinę/ z cáłą kompánią ſwoią. S. M. Zegnaiąc ſie bowiem Zbáwićiel przed Męką ſwoią w Wiegerniku z Kośćiołem S. ktory ná ten czás Apoſtołowie reprezentowáli/ ták do nich mowił: Si quis diligit me, ſermones meos ſervabit, & Pater meus diliget eum, & ad eum veniemus & apud eum manſionem faciemus. *Kto mnie miłuie, ſłowá moie chować będźie, y Oćiec moy miłować go będźie, y przyiáźiemy do niego, á mieſzkanie u niego uczyniemy.* W tych ſłowách nie tylko Kośćiołowi S. w pospolitośći/ ále też w ſzczegulności káżdey wiernej duſzy miłuiącey go/ iáko nayukochańſzey Oblubienicy/ obiecał ſie Syn Boſki ná mieſzkánie. A ponieważ mowi in plurali. Manſionem apud eum faciemus: nie ſam/ ále z drugiemi Oſobámi Troycy Przen: (iáko notuią Expozytorowie) obiecuie ſie oney: á że w ten czas explicitè, wyráźnie o dwu tylko Oſobách nápomniał/ to ieſt o ſobie/ y o Oycu; wyráźił to lepiey potym ná ſamym/ przed odeśćiem do Niebá/ pożegnániu; gdy przyśćie ſwoie przez Sákrámentálną Chrztu S. łáſkę/ do duſze przez ten Sákrament uſpráwiedliwioney opiſuiąc wſzytkie trzy Oſoby Troyce Przen: wyráźnie miánuie. Baptizantes eos, in Nomine Patris, &c. Dla czegoby to záś czynił Oblubieniec Kośćiołá S. y oraz duſz náſzych Syn Boſki/ że nie ſam/ ále oraz ſamotrzeć w gośćinę te przychodźi/ y ná ten czás rzetelnie wſzytkie trzy Oſoby Troyce Przen: miánuie? Dwie przyczyny tego teraz dáię: Pierwſza/ áby tym ſamym/ káżdey Oblubienicy ſwoiey/ duſzy uſpráwiedliwioney przez Chrzeſt S. lubo też przez inſze Sákrámentá/ ktore tákże w Jmię Przen: Troyce konferowáne bywáią/ ták naylepiey wbił w pámięć nayprzednieyſzą Wiáry Chrześćiáńſkiey Táiemnicę; podáiąc iey oraz ná ſamym ſwoim ziednoczeniu ſie z nátura ludzką hypoſtaticè, to ieſt: w iedney Oſobie Boſkiey: to bowiem ſamo/ że dwie Náturze Boſka y ludzka/ w iedney pomieśćić ſie mogły Oſobie Chryſtuſowey; ułatwia rozum ludzki do poięćia tego; iáko w iedneyże Náturze Boſkiey/ trzy Oſoby Oycá/ Synā/ y Duchá S. znáydować ſie mogą. Co dobrze uważył *Gillib*: gdy ták piſze: Quid

Joann. 14.

Serm. 21. in Cantic.

jam in Unitate Divinæ Essentiæ tres esse miramur Personas? plures jam ex integro in una Persona naturas mirare. *Czego się dźiwuiemy w iedney ſtoćie Boſkiey, trzemá Oſobom? bárdźiey ſię dźiwuymy w iedney Oſobie dwiemá Náturom.* Druga przyczyná tego/ że Chrystus przy Chrzćie S. y przy innych Sákrámentách/ wſzytkie Oſoby Troyce Przen: wyráźnie miánuie/ ieſt tá: áby tym ſamym Kośćiol ſwoy y káżdego wiernego w oſobliwym nabożeńſtwie ku tey nayprzednieyſzey Táiemnicy/ záraz ná początku ugruntował. A przeto wybieráiąc ſię w te gośćine/ mieſzkáć ſię tám á nie gośćić obiecuie. Manſionem apud eum faciemus. A owſzem cáły Troycy Przen: Pálac Rezydencya oſobliwa u Oblubienicy ſwoiey/ w duſzy ſprá wiedliwego ſobie obiera. *Paulus Scherlog* piſząc *in Cantica* twierdźi/ że Oblubieniec on ktory figurował Chryſtuſa Páná/ Oblubieńcá Kośćiołá S. y duſz ſprawiedliwych/ miał też oſobliwa ſwoie rezydencyą/ w ktorey ſię on z kompánią ſwoią wiec rekreował y zeſtował, zwano ią Triclinium; á to znáć/ álbo dla formy trzygrániáſtey/ álbo (iáko pomieniony Autor twierdźi) dla tego/ że tylko dla trzech gośći pospolićie gotowano w tákich pokoiách śiedzenie; ktore Triclinium, álbo troiſto miſterna Rezydencya/ bárdzo dobrze kwádruie do Táiemnice dźiśieyſzey. A ponieważ też Zbáwićiel u Oblubienicy ſwoiey duſzy ſprá wiedliwey dla Troycy Przen: mieſzkánie ſobie záłożył. Et manſionem apud eum faciemus. Wiec ia z tych okoliczności impet wźiąwſzy/ duſze ſprawiedliwego człowieká/ w ktorey Troycá Przen: nie iákokolwiek/ ále permanenter, nie tylko przez łáſkę/ ále też przez oſobliwe ku tey przedźiwney Táiemnicy nabożeńſtwo przemieſzkiwa/ názwę Triclinium Sponſi, ktore w Oblubienicy ſwoiey/ to ieſt w Kośćiele ſwoim Zbáwićiel/ y ſobie/ y cáły Troycy Przen: wygotował. O dwuch tedy przywileiách tey Rezydencyi Troycy Przen: to ieſt ludźi nabożnych do tey Táiemnice/ powiem ná teráźnieyſzym Kazániu. A.M.D.G.

A

B

C

D

Lohet. C. Dom. Trin.

in Cantic

DAwná Kośćiol S ſtárał ſie o to/ áby w ſercách wiernych pámiątkę y nabożeńſtwo o Táiemnicy Troyce Przen: iák nayſzczerſzey był wkorzenił. Ná to bowiem we 300. lat po Narodzeniu Páńſkim/ gdy rożmáite błędy poczęły ſie wſzczynáć o tey Táiemnicy/ poſtánowił *Joannes XXII.* dźiśieyſze Swięto. Ná to *S. Damaſus* przykázał/ áby Pſalmy wſzytkie w Kośćiołách/ kończono onym wierſzem Gloria Patri, &c. *Chwała Oycu &c.* Jákoż do tey intencyi Kośćiołá S. ſtoſuiąc ſie ludźie nabożnieyſi/ wiele ſpoſobow mieli/ ktoremi pomnażáli ſie w tym nabożeńſtwie/ y pámiątkę ſobie tey Táiemnice odnawiáli: miedzy ktoremi ſpoſobámi/ y ten też był znáć miedzy ſtáremi Chrześćiánámi chwalebny obyczay/ że muruiąc álbo ſtáwiáiąc mieſzkánia/ w fabrykách onych troiſtą Figurę/ álbo liczbę w cymkoláxiek wyrażáli. Co ſie pokázuie z żywotá ſtárey Chrześćiánki Barbáry S. ktora gdy z roſkázu Oycá/ rzemieślnicy wieże miſterną dla rezydencyi iey murowáli/ trzy okná/ ná pámiątkę Troycy Przen: w niey uczynić kazáłá: zá uprzywileiowáne tákie mieſzkánie poczytáiąc Triclinium Troycy Przen: co dáleko bárdźiey ſłużyć powinno miſtycznemu Triclinium, to ieſt duſzy tey/ w ktorey oſobliwe wydáie ſie nabożeńſtwo ku Troycy Przen: Dwá oſobliwe miewáią przywileie Rezydencye/ álbo Pálace/ w ktorych mieſzkáią/ ál, bo kiedy choć ná krotki czás mieſzkáli Mońárchowie: Immunitatem à tributo, & immunitatem à pœna mortis, to ieſt: iż tákie mieyſcá poborom nie podlegáią: á gdy złoczyncá z gárdłem tám ućiecze/ śmiercią karany od urzędu bydź nie może. Pierwſzy tedy przywiliy Immunitatem à tributo, ma miſtyczne Trielinium, to ieſt duſzá: w ktorey przez oſobliwe nabożeńſtwo ku ſobie/ rezyduie Troyca Przen: ieſt álbowiem táki człowiek wolnym od pospolitego poboru. Pobor pospolity ná ludźi/ ſą ſmutki/ mizerye/ ták ná duſzy/ iákie ſą pokuſy rozmáite/ trudności zá nie-

ßánia ná dußy/ y tym inne podobne/ iáko też utrapienia/ prześládowánia/ choroby/ nießczęśliwośći tego świátá: pobor to wßytko/ á rázcy poglowne ćießkie/ bo od głowy náßey Adámá/ ná káżdego z ludźi przez pierworodny grzech ſą záćiągnione; w ktorym poborze/ álbo poglownym/ lubo nikogo nie excypowano z pośpolitych ludźi/ qui in Adam peccaverunt; iednák w tym bárdzo wielka folge zá ßczegulnym przywileiem uznáie człowiek/ máiący oſobliwe nabożeńſtwo do Troyce Przen. Co ſie naprzod pokázuie z Litery Piſmá S. w Pſalmie 41. gdźie czytam / iáko Dáwid S. wychwala ſie z tego/ że lubo w pośrodku wßelkich nießczęśliwośći/ y rozmáitego niebeśpieczeńſtwá zoſtawał/ wßytko to iednák bynamniey mu nie ßkodźiło. Abyſſus abyſſum invocat, in voce cataractarum multarum. Excelſa tua, & fluctus tui tranſierunt ſuper me. Przepáśći te/ iedná po drugiey náſtępuiące/ znáczyły calamitates utrapienia Dáwidowe/ prześládowánia od Saulá/ od własnego Synà Abſalonà/ zniewagi od Semeiego; Excelſa tua, & fluctus tui ſuper me tranſierunt. (ſecundùm Titelmanum) znáczyły ſmutki/ turbácye/ pokuſy wnetrzne/ ktore ab Excelſo, bo z woli/ álbo dopuſzczenia Bożeg̃ pochodzące: nie bez táiemnice przydał ten termin Tui: fluctus tui. Przyznáie ſie tedy do tego Dáwid/ że te wßytkie/ y tákpotężne nawálności/ ták własnie mu ſie náprzykrzyły/ iáko gdyby owo komu ſtoiącemu bliſko morzá wzburzonego/ ſálá wielka morſka nád głową iego przebiegłá/ namniey go nie zmoczywßy. Fluctus tui ſuper me tranſierunt. Nowßem dáiąc znáć o wielkiey ſwoiey pod on czás weſołości/ przydáie/ że ſobie y we dnie y w nocy śpiewał: In die mandavit Dominus miſericordiam ſuam, & nocte canticum ejus, A chcemyß wiedźieć przyczyne y fundáment tey ßczęśliwośći Dáwidowey: tá nie inßa byłá/ tylko że w dußy iego ná ten czás przez oſobliwe nabożeńſtwo przemießkiwáłá Troyca Prz. Tá álbowiem Táiemnicá/ lubo w ſtárym Teſtámencie nie byłá ießcze ták wyráźnie/ iáko teraz ieſt/ wßytkim obiáwiona/ áni do wierzenia podána/ iednák niektorym Swiętym Pátryárchom/ Prorokom: miedzy ktoremi liczy ſie y Dáwid S. z oſobliwego obiáwienia Bożego wiádoma byłá: y własnie Dáwid S ná ten czás/ gdy ten Pſálm piſał/ medytował nabożnie o tey Táiemnicy/ y zápátrywał ſie w duchu ná rezydencyą y przybytki Troyce Przen. o ktorych w tymże Pſalmie mile wſpomina / y onych ſie nádzieia ćießy: gdy ták mowi: Quoniam tranſibo in locum tabernaculi admirabilis, uſq; ad domum DEI. *Przeniesion będę ná mieyſce przybytku cudownego, áże do domu Bożego.* Nádley przydáie: Sitivit anima mea ad DEUM fontem vivum, concupiſcit & deficit anima mea in atria Domini. *Zprágnęłá dußá moiá do BOGÁ źrzodłá żywego, pożąda y mdleie dußá moiá do przybytkow Páńſkich.* Pierwße ſłowá uważáiąc świádomi Hebrayſkiego Piſmá Tłumácze/ oſobliwie *Butbymius y Damaſc:* twierdzą/ że w nich wyráził Dáwid trzy Oſoby Troyce Przen: y iedną Jſtotę Boſką: á zárym łátwo ſie domyślić/ że ná ten czás rozum iego zábáwiony był medytácyą o tey Táiemnicy/ do ktorey ápplikował záraz y wolą ſwoię/ przez pobożne do Troyce Przen: áffekty/ y prágnienia: dla ktorego też nabożeńſtwá dußą iego/ ná wzor onych Niebieſkich przybytkow Troyce Prz: zſtawßy ſie Triclinium mießkániem oneyże/ nábyłá przez to Privilegium Immunitatis; że mu żadne ná tym świećie nießczęśliwośći ßkodzić/ áni go pomießáć nie mogły. Jákoż bárdzo do tego kwádruią niektore ſłowá S. Auguſtynà/ ktory piſząc ná one ſłowá Zbáwićielowe: In ore duorum vel trium, ſtat omne verbum, máiącemu u ſiebie Troyce Przen: bać ſie niczego nie każe. Vis (inquit) habere bonam cauſam? habeto duos vel tres teſtes; Patrem, & Filium, & Spiritum Sanctum. *Chceß ábyś twoiá ſtroná dobrá byłá? ſtáray ſię u ſiebie mieć dwuch álbo trzech świádkow: Oycá, Synà; y Duchà Swiętego,*

Tenże

Script. *Pſalm. 41.*

ap. Blanc. hic.

ap. Blanc.

Matthæi

tract. 36 in Joann. cap. 8.

Figur

Tenże Doktor S. piękną tego upátrzył Figurę *ap: Caten: S. Thoma.* w oney przypowieści Zbáwićielowey/ o Gospodarzu; ktory máiąc gościá/ gdy w domu iego nie stáło chlebá/ w nocy do sąsiádá poßedł/ proßąc o pożyczenie troygá chlebá: Amice, *Luc. 11.* commoda mihi tres panes. Náuczá tedy S. Doktor/ że ten niedoßátni Gospodarz Gościá máiący u śiebie/ znáczy człowieká tego/ ktory lubo zostáie w pośrodku rozmáitych uciśkow/ trudności y pokus/ álbo też doczesnych nießczęśliwości/ iednák życzy sobie/ áby mármie przez iáki grzech/ náprzykład niecierpliwości/ nie utrácił miłego w dußy swoiey Gościá/ Páná BOGÁ swoiego/ y láski iego. Owe zás trzy chleby/ o ktore śię tám ten Gospodarz ták pilno stáral/ znáczą trzy Osoby Troycy Przen. y nabożeństwo osobliwe ku tey przedźiwney Táiemnicy; do ktorego zwykli śię udawáć/ w uciśkách/ pracách/ y niebezpieczeństwách swoich/ ludźie nabożnieyśi/ proßąc żebrząc miłośierdźia/ tátunku/ pociechy u Páná BOGÁ/ w Jmię sameyże Przen: Troyce. Słowá o tym kłade Doktorá S. Amicus ad quem venitur mediâ nocte, ut accommodet tres panes, utiq; ad similitudinem ponitur, secundùm quam quis rogat DEUM in tribulatione constitutus, ut ei tribuat intelligentiam Trinitatis, quæ præsentis vitæ consoletur labores. Tu mi ießcze dźiwno: że ten Gospodarz/ ponieważ y kámiełká chlebá w domu nie miał/ łátwo śię domyślić/ że áni nápoiu/ áni innych potraw/ y potrzeb domowych dla onego gościá/ muśiał nie mieć: bo gdźie chlebá nie máß/ tám zwyczáynie wßytkiego bráknie; á on przecię wiedząc o tákim niedoßátku w domu swoim/ o same tylko trzy chleby sąsiádá prośi/ y ná nich samych dosyć ma. Commoda mihi tres panes, quoniam amicus meus venit de via ad me, & non habeo, quod ponam ante illum. Táiemnicá w tym nie máła; álbowiem przez to dáie śię znáć/ że kto w gospodźie dußy swoiey/ ma one mistyczne trzy chleby/ ktore według S. Augustyná (tákom niedawno powiedźiał) znáczyły Troyce Przen: to ieśt: kto nabożnym ieśt do tey Táiemnice kto nie tylko ná wspomnienie Troyce Przen: lub powstániem/ lub náchyleniem/ álbo odkryciem głowy/ rewerencyą powierzchowną czyni/ ále też wnetrznie wystáwiwßy przez Wiárę w rozumie swoim/ nieogárniony Máiestat/ niedoścignie doskonáłości Troyce Przen: upokarza w bezdenności niczemności swoiey duße swoie/ áffektámi chwáły/ dźiękczynienia/ ćießenia śię/ winßowánia onych doskonáłości/ oraz też żerdźnego żalu/ że ták wiele millionow niewiernych/ o ták wielkiey Táiemnicy nie wiedzą/ á co gorßa/ niektorzy ią/ iáko Zydźi/ Turcy/ Aryánnowie bluźnią/ podnośi do O. BOGÁ duße swoie; táki (mowię) Gospodarz Troyce Przen: nie podlega żadnym nießczęśliwościom/ ták/ żeby mu mogły zwłaßzá ná dußy záßkodźić: á náwet y ná doczesnych potrzebách/ zá tym przywileiem znáźnie bárdzo tákowym nie schodźi. O czym ták nápisał toż mieysce tłumácząc S. Augustyn: Cùm perveneris ad tres panes, hoc est, ad cibum, & intelligentiam Trinitatis, habes, & unde vivas, & unde pascas, Nè timeas, nè finias; non enim panis ille finietur, sed indigentiam tuam finiet. *Kiedy* (prawi) *dostánieß troygá chlebá, to ieśt rozum twoy myślić będźie o Troycy Przen: y tym lepiey zrozumieváć onę: będźieß miał z czego żyć. y czym paść śię. Nie obawiay śię, áby ći nie dostáło; bo ten chleb nigdy nie ustánie, ále ráczey potrzebom wßytkim koniec czyni.* W ktorych słowách wyráził Doktor S. osobliwy pożytek/ ktory otrzymuie dußá z myśli nabożnych y áffektow o Táiemnicy Troyce Przen: to ieśt/ iż od wielu nießczęśliwości ná tym świecie uwárowána bywa.

Ná dowod trzeći tego/ wieleby śię mogło przywieść przykłádow: ieden z nich osobliwßy tu położę. Zá pánowánia Maurycyußá/ był w Konstántynopolu ieden Jurystá/ ktory śię báwił czárnoksięstwem: ten do piorá aliás do pisania/ záćiągnął sobie pe-

Exempl

Mans. de Paß l. 10 Diss. 1 pun. 2o 3.

wnego młodźieńcá; ktorego umyślił A
tákże wyuczyć czárnoksięstwá/ y ná
diabelską oddáć służbę. Wiec dniá
iednego wźiął go samego z sobą w
drogę/ á gdy iuż wiegor padał/ z na-
glá przyieżdżáia pod ieden znáczny
Pałac; do ktorego gdy Pan zákołá-
tał/ otworzono drzwi/ y wpuszczono
obudwu: wprowádzono ich tedy do
wielkiego/ wspániáłego/ drogo obite-
go pokoiu/ gdźie zástáli wiele pocho-
dni goráiących/ y Osob bogáto stroy-
nych ná krześłách śiedzących/ iednák
Murzyńska ná sobie postác máiących:
naywyższy miedzy niemi śiedźiał na
Tronie Krolewskim; á ten przywi-
tawszy mile Páná onego sługi posá-
dźił go tuż záraz przy sobie/ iáko nay-
życzliwszego przyiaćiełá: postrzegszy
zás stoiącego młodźieńcá onego zá
Pánem/ spytał sie Páná/ po coby go
tám z sobą przyprowádźił. Odpowie
Pan; tobie práwi do usługi. Rzek
ze szátan do młodźieńcá: Jżáliż ty
iest sługa moim? odpowie pobożny
młodźieniec: Ja (práwi) iestem slu-
gą BOGÁ Oycá/Synà/ y Duchá Ś.
Ná ktore słowá zsodáłá záraz z Tronu C
owá Osobá niby Cesárska/ iáko pioron
iáki/wszytká owá márá czártowska zni-
knęłá/ w ziemie przepádłá/ porwawszy
z sobą do piekłá z duszą y z ćiáłem
onego czárnoksięznikà: sam tylko zo-
stał z koni on młodźieniec/ y wroćiw-
szy sie do Miástá/ wszytkim opowie-
dźiał potym co sie z Pánem iego zstáło.
Tenże młodźieniec/dostał sie był ná slu
żbę dobremu/nabożnemu inszemu Pá-
nu/ wielkiemu ná ubogie iálmużnikow;
á gdy raz pod wiegor poszedł zá
Pánem do iedney Káplicżki/ y stał zá
nim po lewey ręce/ gdy sie on modlił D
przed Krucyfixem: álbowiem Krucyfix
odwroćiwszy cudownie twarz swoie od
Páná/ obroćił ią ku lewey ręce/gdźie
sługá iego stał/ postrzegszy tego Pan/
myśląc coby tego była zá przyczyná/
kazał mu przeyść ná práwą stronę/
gdź widźi ze znowu y ku támtey stro-
nie twarz swoie Krucyfix obroćił.
Zmieszał sie tym on Pan/ y ná źie-
mię upadszy/ z rzewliwym płáczem
modlić sie pocznie/ mowiąc: Pánie!
á czemuż odwracasz odemnie sługi

twego twarz swoią! wiesz żem ia od
żadnego ubogiego miłosierdźia że
brzącego/ nigdy twarzy moiey nie
odwroćił. Gdy sie tak długo z plá-
czem modlił/ usłyszał głos od Krucy
fixá táki: Prawdá iest/ że wdźięczen
y powinien tobie iestem/ że dla mnie
tak wiele dobrego ubogim czynisz:
lecz temu słudze twemu winienem
więcey; álbowiem w ciężkim razie nie
záprzał sie/ ále śmiele wyznał Oycá/
Synà/ y Duchá S. Z ktorey Hisso-
ryi tásnie sie pokázuie przywiłey na
bożeństwá ku Táiemnicy Troyce Prz.
iáko dáie immunitatem à tributo B
miseriarum; iest obrona osobliwa
przeciwko nieszczęśliwościom/ przy-
pádkom złym/ ták ná duszy iáko y ná
ćiele.

DRugi Przywiley Trielinij Ss. Trinitatis, troymiste- PARS
ney Rezydencyi Troyce II.
Przen: to iest głowieká
nabożnego do tey Táie-
mnice/ iest Immunitas à morte: to
iest/ że sie táki śmierći zwlaszcza zley/ Script.
nie boi/ ále rączey chwalebnie z niey
tryumfuie. Dowod tego pierwszy
z Pismá S. z słow samego Zbáwićie-
lá w dźiśieyszey Ewángelij: Bapti-
zantes eos, in Nomine Patris, & ap. Barth.
Filij, &c. *Chrzcąc ich, w Imię Oycá,* in Evang.
y Synà, &c. Według niektorych Ex- lib. 5. c. 4.
pozytorow/ ten termin Baptizantes, S. 10.
iedno znaczy co Sepelientes. Chrzest/
á pogrzeb/ álbo śmierć/ máią do sie-
bie podobieństwo/ y iákąś recyprokáć
cyą. Jákoż y Páwel S. tego podo-
bieństwá iednego miedzy drugim/ zá-
żywa/ gdy tak pisze do Rzymian: ad Rom. 6
Consepulti enim sumus cum illo,
per Baptismum in morte. *Pogrzebieni iesteśmy z nim (to iest z Chrystusem) przez Chrzest przy śmierći iego.* A coż zá fundament tey recyprokácyi miedzy śmiercią á Chrztem?
Ná ten záś ten niech będźie. Smierć
ćia y pogrzebem iest Chrzest/ dány w
Imię Troyce Przen: álbowiem przez
zeń umiera/ y pogrzebiony zostáie
stáry Adam/ to iest/ zgładzony grzech
pierworodny: Smierć záś/ zwłaszcza
sprawiedliwego głowieká/ zowie sie
Chrztem; bo iáko Chrzest morzac

siego człowieká/ życie dáie duszy w Imię Troyce Przen: ták też śmierć według ciáłá/ lubo umarza człowieká rozłączáiąc duszę od ciáłá i samey iednák duszy żywot nieśmiertelny dáie. A przeto S. Zeno máiąc Rázánie do Nowochrzczeńcow/ názywa Chrześć S. szczęśliwey śmierći y przenośin do chwały wieczney znákiem/ y owszem początkiem. Sacri gurgitis undâ sepelimur, ut sepulchri nido vivificati, resurrectionis jura gustaremus. Wiec iáko Chrześć S. z tey máry tryumfuie z śmierći/ że gdy dány bywa w Imię Troyce Prz. obumiera stáry człowiek; podobnym sposobem/ ktory człowiek umiera w Imię Troyce Przen: nabożnie táiemnice iey wyznáie/ wspomina/ gotuiąc się do skonánia/ táki tryumfuie z śmierći/ szczęśliwie y wesoło umiera. Przeto *Didac: Baëza* wzbudzáiąc do tego nabożeństwá ludźi/ ták mowi: Quisquis vel umbram mortis attingis, hoc beatificæ Trinitatis charactere armator; quo hostes contemnes, vulnera curabis, & æternum viventem te æthera beabunt. *Ktoż kolwiek wpádnieß w niebeßpieczeńßtwo tákie śmierći, tym Nayśw: Troyce známieniem uzbraiay ßię; á nim nieprzyiaćioł zwyćięzyß, rány poleczyß, żyć ná wieki, y w chwale ubłogoßławionym będźieß.*

Figur. Apocal. 4. Dla obiáśnieniá tey máteryi Figura Pisná S. reflektuymy się troche nád onemi czteremá cudownemi zwierzętámi/ ktore widźiał Jan S. ßtoiące przed Tronem Boskim: á te były wielce nabożne do Troyce Prz: bo we dnie y w nocy zabáwá ich były chwalić Troyce Przen: Requiem non habebant die ac nocte, dicentia: Sanctus, Sanctus, Sanctus, &c. Według Orygenesá y Názyánzená/ cztery te zwierzętá/ znáczyły cztery ßiły duße ludzkiey: co zdá mi ßię naylepiey weryfikuie ßię o duszy nabożney do Troyce Przen: Zwierzę tedy człowieká reprezentuiące/ znáczy ßiłę duszy rozumna: tá Troycy Przen: wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy ßię nabożnemi myślámi y áktámi Wiáry S. około tey Táiemnice zá-

ap. Sylveir. bawia. Lew znáczy potentiam irascibilem; tá w ten czás wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy człowiek o naymnieyßy dyshonor Troyce Przen: turbuie ßię/ y wielce żáłuie tego/ gdy ßobie uważa/ ták wiele znáyduie ßię ludźi ná świecie/ ktorzy o ták chwalebney Táiemnicy nie wiedzą álbo co gorßa niektorzy wiedząc o niey/ ony bluźnią; táccy ßą Pogánie/ Aryáni/ Żydzi. Wol znáczy potentiam concupiscibilem, ßiłę pożądáiącą; ktora w ten czás wyśpiewuie Sanctus, Sanctus, &c. kiedy ná część y pámiątkę Troyce Przen: w iákich rzeczách/ do ktorych chcemy ma duszá/ po trzykroć umartwia ßię: iáko to mieli w zwyczáiu niektorzy doßkonáli w duchu ludźie: o ktorych wspomina *Engelgrave, Lobetcius,* w Rázániách ná to Swięto: álbo też w ten czás/ kiedy duszá ták gorąco prágnie rozmnożenia Wiáry S. między niewiernemi/ że ßię też gotuie człowiek bydź gotowym dla tego ná podniećie y tyßiąc śmierći. Czwarte zás zwierzę/ ktore znáczyło Conscientiam, Sumnienie: opißuie Jan S. z osobliwą okolicznością to iest że widźiał latáiące. Et quartum animal, simile volanti: czego nie wspomniał o innych trzech zwierzętách lubo y támte były ßeścio skrzydlaße. Singula eorum habebant alas senas. A czemuż to? Dowćipna wielce znáyduie wzwyż pomienionego Commentatorá/ nád tym latáiącym Orłem reflexya. Ten bowiem wspomniawßy ßobie ná ßtáre Rzymßkie dźiele/ naprzod/ że u nich Orzeł bywał znákiem tryumfow y zwyćięßtwá; dla czego też ná Chorągwiách Figury Orle wyrabiano; zwáły ßię Victrices Aquilæ. Znowu/ że gdy grzebiono Cesárzow zmárłych tedy z Kátáfálku ná trzech gradußach poßtáwionego wypußzano Orłá wzgore lecącego/ ktory reprezentował duße onego Cesárzá/ iákoby do Nieba idącą. Máiąc tedy ná te dwa ßtárodawne Rzymian zwyczáie y ßignifikácye reflexya/ przez onego Apokaliptycznego Orłá Troycy Przen: chwale wykrzykuiącego/ rozumie Conscientiam, álbo

Sermon. 4.

loco citat.

D

Nicol. Biegano wski, Castell. Camenecensis

człowieká/ ktory że zá żywotá swego we wßytkich potencyách swoich wyśpiewywał Troycy Przen: Sanctus, Sanctus, &c. to iest: nabożnym bywał ku tey Táiemnicy/ dla tego samego/ ná on czás/ gdy sie dußy iego przychodźi rozstawáć z ciáłem/ przy samey śmierći/ żadney trudności táki nie ma/ ále wßelkie pokußy mężnie zwyćiężywßy/ y nabożnie w one ostátnia godzin wezwawßy Troyce Prz: umiera y iako Orzeł táki/ lotno podlátuie y przenosi sie do Niebá. Słowá o tym niektore pomienionego Commentatorá kłáde: O quàm altè volat victrix ales Trinitate suffulta! Non sic victrices buccinæ & tympana exarmant hostes, ut anima divino trisagio repetito mortales devincit terrores, & in astra volat. Znowu: Beatiori præsagio ad trinum Deitatis aspectum effertur quartum animal, simile Aquilæ volanti; ut notet, quantùm conferat è vita migrantibus, devotus cultus Trinitatis. *Nie ták* (prawi) *lękáią sie nieprzyiaćiele zwyćięßkich trąb y bębnow, iáko łatwo dußá powtarzáiąc troppienie Przen: Troyce, wßelkie przy śmierći zwyćięża niebeśpieczeństwa. Szczęśliwiey y prędzey áże przed samo oblicze Máiestatu Boskiego podniesione iest czwarte zwierzę, podobne latáiącemu Orłowi: bo przez to dáie znáć, iák wiele pomaga dußom z tego świátá schodzącym, nabożeństwo do Przenayświętßey Troyce.*

Hiſtor

Ap. Lobet.

Znáć to iest przyczyná/ że pospolicie ludźie bogoboyni zbliżáiąc sie y gotuiąc do śmierći/ od wyznánia tey Nayśw: Táiemnice ákty/ testámentá swoie poczynáią; y o niektorych przykłády mamy/ iáko w samych tych ákách zábáwieni/ ßczęśliwie y wesoło skonáli. Táki mamy przykład ná wielkim Doktorze w Kościele Bożym *in Venerabili Beda*; ktory ciemnym będąc, náukа swoią wielce oświecił Kościoł S. ten/ gdy iuż miał konáć zágrał z serdecznym nabożeństwem on wietß: Gloria Patri, & Filio, & Spiritui S. *Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi S.* á w tym ßczęśliwie skonał. Godźi sie tu wspomnieć domowy podobnyß temu przykład/ o śmierći iednego pobożnego Senatorá Polskiego/ Fundatorá kilku náßych w tey Prowincyi Klaßtorkow/ przed 30 lat zmárłego: o czym przytomni dla dyspozycyi iego nási Oycowie stárśinam na ten czás młodßym relácya czynili: Temu/ gdy Małżonká iego nie mnieyßey pobożności y Cnot/ w ostátniey chorobie będącemu/ zrozumiawßy dobrze z Medykow o zdesperowánym zdrowiu iego/ rzekłá: Dobrodźieiu moy/ iuż nádźieie o życiu nie mamy/ iuż zápewne umierać Máßmości potrzebá: on záraz nieustráßonym odpowiedźiał sercem/ y rzekł: Ták że iest/ że umierać potrzebá: otoż ochotnie umieram/ W Jmię Oycá/ y Synа/ y Duchá S. co mowił żegnáiąc sie/ podług zwyczáiu Kátolickiego: á w tym záraz ßczęśliwie y w nádźiei dobrey o zbáwieniu swoim/ duchá wypuścił. Wielki to záis sie y ten drugi Przywiley ma Triclinium Ss. Trinitatis, to iest/ Dußá nabożná ku Táiemnicy Troyce Prz: to iest/ Immunitatem à mala morte, beśpieczeństwo od złey śmierći.

Mieć każdy Chrześćiáński człowiecze/ ktory sobie życzyß ználeść Immunitatem, uciecke/ przytulenie w nießczęśliwościách/ w przypadkách/ niebeśpieczeństwách/ ták doczesnych iáko y przy śmierći/ stáráć sie maß usilnie/ áby dußá twoiá zstáłá sie Triclinium Ss. Trinitatis, troymisterna rezydencya Troyce Przen: to iest/ miey osobliwe nabożeństwo do tey Táiemnice/ nie tylko powierzchownie/ ná każde wspomnienie Troyce Przen: rewerencya iáka po sobie pokázuiąc/ ále też wnetrznie rozum twoy cześtemi ákrámi Miáry zápráwuiąc/ w pámięći ią Táiemnice noßąc/ wolą záś twoią rozmnożenia po wßytkim świecie Miáry y chwały Troyce Przen: goraco prágnąc: ktorey teraz y ná wieki od wßelkiego stworzenia ná Niebie y ná ziemi niech będźie cześć y chwałá.

AMEN.

NA DZIEN BOZEGO CIAŁA,

Sponſus proſpiciens per cancellos.

Qui manducat hunc Panem, vivet in æternum. Ioann. 6.

WIdzisz to zbytkuiąca miedzy kochánkámi/ á zwłaſzcza Oblubiencem y Oblubienicą miłość/ że dla oświádczenia ſie z nią y pomnożenia w niey/ zobopolnie rozmáitych y niezwyczáynych ná czás miedzy ſobą zażywáią wynálazkow. S. Ch. Ztąd owo uroſło przyſłowie: mor, valdè ingenioſus inventor. *Miłość, wielce dowcipny wynalázcá.* W ſamych Sálomonowych Pieniách/ doczytać ſie tego łátwo; iákich tám (proſze) nie zażywał Oblubieniec inwencyi/ w komplementách ſwoich: iuż to zápraſzáiąc Oblubienice ſwoiey/ iuż kołácząc/ iuż przed nią uciekáiąc/ iuż rozmáite poſtáci/ to ielonká/ to kozeł/ to gołębicy/ ná ſie biorąc: miedzy ktoremi inwencyámi iego/ tá też była oſobliwa gdy zá iákąś ukrywſzy ſie ścianą/ przez kortyny ſubtelną/ álbo przez krateczki w oknie/ pogladał miłośnie ná Oblubienicę ſwoię: o czym ſamá dałá znáć. En iple ſtat poſt parietem noſtrum, reſpiciens per feneſtram, proſpiciens per cancellos. *Cantic. 2.*

Podobney ſztuki zażył y zażywa z Oblubienicą ſwoią/ to ieſt z Kościołem S. y owſzem z każdą práwowierną duſzą Chryſtus JEZVS/ Oblubieniec iey naymilſzy/ gdy ſie nam w Przen: Sákrámencie pod Oſobámi/ álbo przypádłościámi chlebá y winá zoſtáwił En iple ſtat poſt parietem noſtrum. Stánął ile BOG/ zá ścianą nieiáko/ kiedy nátura Boſka/ pokrył nátura ludzka przy Wćieleniu ſwoim. Indutus parietem noſtræ carnis, ita manet in nobis, ut à nobis videri non poſſit. mowi *Gloſſa Interl.* Reſpiciens per feneſtram, proſpiciens per cancellos. Vczony Expozytor *Michaël Giſler*, przypádłoſći chlebá y winá poświęconego/ pod ktoremi utáiony ieſt prawdźiwie z Boſtwem/ z Duſzą y z Ciáłem zupełny/ żywy Pan JEZVS/ názywa tym oknienkiem/ ſubtelną kortyną álbo krátkámi przegrodzonym: álbowiem iáko pátrzącego ná mnie przez kortyny/ lub przez krátki ſubtelne/ álbo nie widzę nic/ álbo ledwie co; á on tám przecie zápewne ieſt/ y dobrze mnie widzi: ták y Páná JEZVSÁ pod Oſobámi Sákrámentálnemi chlebá y winá utáionego/ nie widzę okiem máteryálnym; á ieżeli widzę go/ to ieſt wiem o nim/ to tylko iáko przez mgłę/ bo przez wiárę: iáko Páwel S. o niey nápiſał: Videmus nunc per fidem, & in ænigmate á przecie wiem zápewne/ że tám znáydzie ſie Pan JEZVS/ y pilnie pátrzy/ uważa wſzytkie ſpráwy moie. Záprawdę/ oſobliwá to ieſt inwencya miłości Oblubienca P. JEZVSÁ/ ku Oblubienicy ſwoiey. Wiele ſie iednák ludzi znáyduie/ ktorzy nie rozumieiąc ſie ná tych iego komplementách miłości pełnych/ uczyſkuią ná to/ y to utáienie Páná JEZVSowe/ zá wielkie poczytáią ſobie umártwienie. Námienił o tákich S. *Chryzoſtom*: Quot nunc dicunt: Vellem ipſius formam aſpicere, figuram, veſtimenta, calceamenta. Wiec dla uſpokoienia tákowych ludźi y pokus/ ten nowy komplement miłoſnego náſze° P. JEZVSÁ ia dźiś explikowáć chcę; dwie przyczyny/ á te z miłości iego ku nam pochodzące tego náznáczáiąc/ dla ktorych Sponſus Chriſtus, proſpicit per cancellos: to ieſt/ dla czego zoſtáwił ſie nam w Przenayświęcſzym Sákrámencie/ nie oczywiśćie/ ále niewidomie/ utáiony zá kortynámi chlebá y winá poświęconego. Ad Majorem DEI Gloriam. *Homil. 60. ad popul.*

PARS I.

WJele śię u Doktorow znáyduie przyczyn tego: czemu to Sponsus Christus prospicit per cancellos: to iest/ czemu śię nam Pan JEZVS do pożywánia nie zostáwił widomie/ oczywiście/ ále zákryty pod Sákrámentálnemi przypádłościámi; ia teraz dwie tylko z nich/ ktore z szczerego respektu y miłości Chrystusa Páná ku człowiekowi pośły/ obieram sobie; Pierwsza z nich niech będzie/ wielki náś pożytek duchowny/ z tego samego/ że ták utáionego w Sákrámencie przyimuiemy Páná JEZVSA/ y cześć onemu w zupełności Wiáry oddáiemy: á ten pożytek iest troiáki: to iest/ że nam ná duszy przybywa konfidencyi do Oblubieńcá swego Páná JEZVSA/ przybywa miłośći/ przybywa zasługi y honoru. Przybywa naprzod duszy konfidencyi do Páná JEZVSA przez to/ gdy tylko pod zasłonámi chlebá y winá pátrzy ná niego: dowodzi tego z Pismá S. Godna rzecz uwagi opowiáda Dáwid S. o Pánu BOGV; Script. to iest: że zásiadszy Tron swoy Krolewski/ y w ozdobną Máiestatu szátę przybrawszy śię/ náostátek iákoby okrywaiąc ono/ swoią zbyt wyśmienitą ápparencyą/ opasał śię ná to wszytko. Psalm. 92. Dominus regnavit, decorem indutus est, indutus est fortitudinem, & præcinxit se. Uważa to pilnie S. Grzegorz Názyán: y przyczyny dowiáduiąc śię/ná coby ten Krol Niebieski/ tym opasaniem pokryć chćiał chwałę swoię/ náucza/ że przez to samo chćiał Pan BOG pokazáć ludźiom/ tym lepiey wielkość chwały swoiey y ozdoby Máiestatu swego Krolewskiego; ktorey gdyby on samże/ obiáwiáiąc śię stworzeniu swemu/ nie miárkował/ żadneby stworzenie znieść oney nie mogło/ á zátym nie odważyłoby śię przystąpić do Máiestátu iego. Orat 2. de Pascha. Potentiæ exuberantiam, ac veluti restrictionem his verbis significari; quo etiam sensu lumine, sicut vestimento amictus dicitur: intolerabilem enim potentiæ ipsius ac luminis vim, quis sustinebit? słowá są Doktorá S. Co samo à pari do materyi nászey łátwo ápplikowáć możemy: Poczniymy od pierwszych Dáwidowych słow: Dominus regnavit, decorem indutus est. *Pan krolusze, w ozdobę przybrał śię. Didac: Baëza* uważáiąc słowá Páwlá S. opisuiącego postánowienie Przen: Sákrámentu/ gdzie Pánu JEZVSowi przydał Apostoł titulum honorificum, Pánem go názywáiąc: Dominus autem JESUS in qua nocte tradebatur, accepit panem, &c. przyznáie to Pánu JEZVSowi/ że w tym Sákrámencie osobliwym sposobem chćiał śię Pánem y Krolem pokazáć. Sic Regius apparuit in convivio, ut deberet ibi S. Doctor cavere, nè sine honore diceretur, sed cum nominis taxatione Dominus vocaretur. To tylko/ luboć nie bez fundámentu/ koniekturą iest; lecz Oblubieniecá Niebieską/ opisuiąc Sákrámentálną uczt/ wyráźnie dosyć Oblubieńcowi swemu Pánu JEZVSowi Krolewski przyznáie tytuł: mowiąc: Introduxit me Rex in cellam vinariam: &c. *Wprowádźił mię Krol do sklepow winnych* Przez ktore sklepy álbo piwnice/ znáczył śię (według *Genebrárd: in Cant:*) Przen: Sákrament. Jeżeli tedy Pan JEZVS iest w Przen: Sákrámencie iáko Pan/ iáko Krol. Dominus regnavit: toć też y to prawdźić śię o nim muśi y to drugie: Decorem indutus est, indutus est fortitudinem: to iest/ że śię támże z nim znáyduie wszelka chwałá/ potegá/ wspániáłość/ wyśmienitość/ iásność Máiestatu iego/ táż własnie samá/ ktorą má w Niebie śiedzący ná práwicy Oycowskiey; iest otoczony ortszakámi licznemi duchow Niebieskich/ cześć y chwałę sobie wyśpiewuiących: o czym twierdzą Doktorowie Swięci. S. *Vincent: Ferrer:* ták o tym nápisał: Tunc manus Sacerdotis, plenæ sunt Angelis, qui canunt dicentes: Panem Angelorum manducabit homo. *Ná ten czás, to iest pod czás poświęcenia Hostyi, pełne są ręce Kápłáńskie Aniołow, śpiewáiących: Chlebá Anielskiego pożywáć będźie człowiek.* Dálsze iuż uważmy sobie słowá pomienionego textu:

Et præ-

Et præcinxit se, *Odźiał się.* opasał/ ścisnął ozdobę Máiestatu swego: to iest: ponieważ chwałá ozdobá/ wspániałość Máiestatu y Osoby Páná JEZVSowey/ iest nie proporcyonálna oczom y innym zmysłom żyiącego człowiekà/ y same duße nieznośnie przenikáiąca/ ták dálece/ że gdyby się był P. JEZVS zostáwił ná ziemi ludźiom ozywiście w Osobie swoiey naychwalebnieyßey/ y náder iáśney/ żadenby był nie ośmielił się przystąpić do Oltarzá/ á dáleko bárdziey/ nie odważyłby się/ widząc w pośrodku Aniołow śiedzącego/ wziąć go z Tronu swoiego/ y pokarm sobie z niego uczynić: czego y sámá náturá wzdrygáłáby się byłá/ pátrząc ná żywe ciáło ludzkie/ pożywáć onego. Nowßem *Hugo Victor:* twierdzi/ że nie byłoby takiego/ coby bespiecznie oczy swoie ná niego był podniosł. Non posset mortalis homo intueri claritatem, quæ esset in Corpore Christi; quam experti sunt Discipuli in Transfiguratione. Wiec áby śmiertelny człowiek mogł z należytą odwagą y konfidencyą przystępowáć do niego/ præcinxit se, ścisnął przenikáiącą wspániałość Máiestatu swego/ pokrył ią kortyną Sákrámentálnego chlebá y winá. O czym też y oná Oblubienicá informuie/ gdy ná tymże mieyscu gdzie go w Przen: Sákrámencie zostáiącego Krolem názwała: Introduxit me Rex in cellaria sua: o iákichśi kortynách/ zasłonách wspomina: Ordinavit in me charitatem. Inßa *versio* czyta/ Vexillum super me Według zás S. Izydorá Vexillum, ma swoie derywácya à Velo: iákoby parvum velum, máłą/ subtelną znáczy zasłonę: co samo pięknie kwádruie do przypádłości Sákrámentálnych chlebá y winá/ pod ktoremi utáił się z Máiestatem swoim Krol Niebá y Ziemie/ Chrystus JEZVS; ábyś ták człowiecze mogł poufáley przystępować do pożywánia przenaydroższey Krwie y Ciáłá iego: kłáde tu słowá *Thomæ à Kempis*, pieszczono o tym rozmawiáiącego z Pánem JEZVSEM: Habeo te præsentem verè in Sacramento, quamvis aliená specie occultatum: nam in propria & divina claritate te conspicere oculi mei ferre non possent, sed neq; totus mundus in fulgore Majestatis tuæ subsisteret. In hoc ergo imbecillitati meæ consulis, quod te sub Sacramento abscondis. *Mam cię prawdźiwie obecnego w Sákrámencie, lubo pod cudzą postáćią utáionego, álbowiem w własney twoiey záśnośći, oczy moie obaczyć cię nie wytrzymałyby: y owßem wßytek świát zneśćby iey nie mógł. W czym samym nieudolnośći mojey wygadzaß, żeś się ukrył pod postáćiámi Sákrámentálnemi.* A ten iest pierwßy pożytek ktory odnosi dußá náßá z tego/ iż Oblubieniec iey Chrystus prospicit per cancellos; to iest/ że niewidomym sposobem zostáwił się do pożywánia w Przenayś: Sákrámencie.

Drugi pożytek z tegoż odnosi dußá/ iż bierze okázyą do záprawowánia się w gorecßych affektách miłości ku Oblubiencowi swemu Pánu JEZVSowi; przez ktore ściśley iednoczy się z nim dußá/ á tym samym zstáie się doskonálßą Oblubienicą iego. Przyznáie ten skutek utáionemu Oblubieńcowi post cancellos, pod Osobámi Sákrámentálnemi Oblubienicá Sálomonowá/ kiedy te krateczki iego/ álbo kortyny/ śiateczkámi názywa; gdyż gdźie *vulgata* czyta Respiciens per cancellos, tám *S. Hieron:* y *Ambr:* czytáią: Apparens, eminens per retia. Jákoby chciáłá dáć znáć/ że ut ione w Przen: Sákrámencie Pan JEZVS/ rzucá miłośne śiateczki swoie ná serca nabożne/ y one pociąga do rozmilowánia się w nimże samym/ tym bárdziey/ że dußá wiedząc o nim prawdźiwie tamże obecnym/ widźieć go nie może. Co samo ták obiásnić się może Figura Pisma S. Prorok Izáiaß/ powiáda/ że przypátrzyć się chcąc Máiestatowi Boskiemu/ postrzegł dwuch Serafinow ßeścioskrzydłástych; á oni dwiema skrzydłámi záśłaniáli twarz Boską. Duabus velabant faciem ejus. W czym trudność nieiáka: Sámo bowiem to Imie Seráfin/ dáie znáć/ że ci Aniołowie powinni

Figura *Cantic. 2.*

Isaiæ 6.

Domin. Sexageſim.

de Imitat. lib 4. c 11

byli / iáko ogniśći duchowie / o iák naygoretßę ákty miłośći ku Pánu BOGV ſtárać ſie / y do niey ſie wßelkim dyſponowáć ſpoſobem; ktora tym goretßa w rozumney woli záymuie ſie / im rozum iáśniey Páná BOGA widźi; zdádza ſie tedy ći Seráfinowie / ſami ſobie bydź w tym ná przeßkodźie / gdy ſkrzydłámi twarz ſobie Boſką záſłaniáią. Do ułátwienia tey trudnośći o Seráfinách / dáie mi okázya Seráfický tákże Doktor Bonáwenturá S. á to w onych ſłowách ſwoich. Fides facit animam Seraphicam. Albowiem ći Aniołowie mogą nam figurowáć ludźi w czyſtym ſumnieniu / y z żywą Wiárą przyſtępuiących do Przen: Sákrámentu. Nie byłá żadna przeßkoda Aniołom onym do ogniſtych ákrow miłośći / zaſłoná oná / ktora czynili P. BOGV ſkrzydłámi ſwemi Duabus velabant faciem: bo y w ten czás ogniſtemi byli Seráfinámi dla paláiącey miłośći: podobnym ſpoſobem / lubo Wiárá S. záwieszuie nam oczy / álbo záſłánia Páná JEZVSA w Przen: Sákrámencie; to tylko o nim / że tám prawdźiwie y rzetelnie obecnym ſie / wierzyć nam każe: iednák Fides facit animam Seraphicam: przez to ſámo czyni nas Seráfinámi; tym goretße nabożeńſtwo / y miłośći áffekty ku uciałonemu Pánu JEZVSowi w ſercách náßych wznawiáiąc Co *Joſ: Manſius* obiáśnia / podobieńſtwem ná świátowych Dámách, ktore áby tym ſkuteczniey porußyły kochánkow ſwoich do zámiłowánia ſie w ſwoiey urodźie / ſubtelnemi iedwábnicámi twarz ſwoie / álbo też cześć tylko iey iáko odkryta pokázuią: ták też y Pan JEZVS záſłaniáiąc Oſobę ſwoie Sákrámentálnych poſtáći kortyną / tym goretße prágnienia do oglądánia go kiedyżkolwiek w pięknośći y iáſnośći ſwoiey / wzbudza w ſercách nabożnych: przez co ſámo duſzá coraz lepiey záprawia ſie w ákách miłośći Boſkiey / y ściśley iáko naymilßa Oblubienicá / iednoczy ſie przez miłość z Oblubieńcem ſwoim / Pánem JEZVSEM. A to ieſt drugi pożytek ktory odnośi duſzá ztąd / że Sponſus iey proſpicit per cancellos, że niewidomym ſpoſobem zoſtáwił ſie iey Pan JEZVS w Przen: Sákrámencie.

Trzeći pożytek ießcze z tego odnośi duſzá: że gdy nie widząc obecnośći Páná JEZVSowey / ále tylko wierząc o niey w Przen: Sákrámencie / cześć onemu należytą oddáie / y ze wßelką reverencyą około niego / y w przyimowániu iego záchowuie ſie / przez to ſámo / dla oſobliwey zaſługi wiáry y nabożeńſtwá / wielkiego iey y u ſamego Nieba przybywa honoru: co z Hiſtoryi zrozumiemy. Czytam w Rewelácyách Gertrudy S. że w dźień Vroczyſtośći Xiąząt Apoſtolſkich Piotrá S. y Páwłá / gdy po nabożnym przyięciu Przen: Sákrámentu udáłá ſie ná modlitwę / zdáło ſie iey w duchu / że iáko Krolowa z Krolem ſwoim Pánem JEZVSem záſadzona byłá zá ſtoł na Krolewſkiey Stolicy; obáczyłá przerzeczone Xiążętá Apoſtolkie Piotrá y Páwłá / á oni przed niemi śiedzącemi upádli ná koláná / iákoby żołnierze od Páná y od Pániey ſwoiey upominki odbieráiąc: bo z władzy Nayśw: oney Kommunij zdáły ſie bydź zaſługi Swiętych pomnożone. A przydał Pan JEZVS mowiąc do S. Gertrudy / że gdy kto z nabożną wiárą przyimuie Przen: Sákráment / wßyſcy Swięci winßuią mu ták wielkiego ßczęścia y honoru; y z niego ſie cießą. A zpadći znáć poßło (iáko notuie *Fidelis ex S. Clemente Alex l. 5. Strom:*) że niektorzy náćiągáiąc do Przen: Sákrámentu owego ßtucznego Apologu Plátonowego / o troiákiey máteryi / z ktorey Pan BOG ludźi ſtworzył / złotey / śrebrney / y żeláżney: mowią: że przez śrebrną znáczyłá ſie Sekta Zydowſka / iákoby Kupiecka; przez żeláżną iákoby chłopſka / Sektá Pogáńſka; á przez złotą iákoby Krolewſka / znáczyłá ſie Wiárá Chrześćiáńſka. A z iákiego to fundámentu Chrześćiáńſkiey Wierze Krolewſki tytuł tu dano? pyta ſie *Fidelis*: y odpowiáda: że dla Sákrámentálnego pokármu / w ktorym utáionego Páná JEZVSA Krolá Nieba y Ziemie pożywamy: álbowiem iáko pißę *Gloſſ: Iurisp:* Honor conſiſtit

in melio-

l. lumin. Eccl. conſ. 2.

de Ven. Sa. cramen. Pſalm. 44.

in melioribus & delicatioribus cibis conſerendis. *Honor to wielki nie proſtemi, ále delikátnemi karmić ſię potrávámi.* *Homil. 60. ad Popul.* *Chryzoſtom S.* nápiſał: Quemadmodum ſi quis liquefacto auro manum aut linguam inijciat, quam primum deauratur: ita hæc Sacramenta nobis propoſita, animam auream reddunt, *Jáko (právi) w roſpuſczone złoto wpuſczona rzecz, pozłocona ſię zſtáie: ták y te Sákrámentá nam zoſtáwione, złotą czynią duſſę.* Otrzymánie záś tego ſzcześćia y ták wielkiego honoru ktorego doſtępuie człowiek przez ten pokarm/ ma ſwoią dependencyą od tego ſamego/ że w nim/ ſpoſobem niewidomym przyimuie Páná JEZVSÁ: ináczey bowiem/ nie mogłby go był człowiek záżyć iáko pokármu. O czym ták nápiſał *Did: Niſſenus*; Alterutrum eligendum eſt; ut aut videas illum, & non comedas: aut comedas, & non videas: quid tibi ſit conducibilius, apud te reputes. *Jedno z tego dwoygá obrać ſobie potrzebá, żeby áboś go rzetelnie widźiał, á nie pożywał; álbo żebyś go pożywał, á rzetelnie nie widźiał. Uważay tedy, cobyć ſię zdáło bydź pożyteczniey ſſego.* *Polit. p. 1. lib. 9. c 7.* Z tych tedy trzech pożytkow ktore odnoſi człowiek z tego/ że lubo nie widźi oczywiście w Przen: Sákrámencie Páná JEZVSÁ/ iednák z żywą wiárą przyſtępuie do Przen: Sákrámentu pokázuie ſię/ iż to uczynił Pan JEZVS nie dla iákiey ſwoiey prywaty że w Przen: Sákrámencie proſpicit per cancellos, że niewidomym ſpoſobem pod cudzą poſtáćią chlebá y winá zoſtáwił ſię człowiekowi; ále ráczey z miłośći ku nam/ dla wiekſzego dobrego y pożytku náſzego.

PARS II.

Druga przyczyná/ czemu per cancellos proſpicit Sponſus, czemu Oblubieniec náſz Chryſtus Pan nie zoſtáwił ſię nam widomy ſpoſobem/ ále utáiony w Prz: Sákrámencie: y ta pochodźi z niewymownej iego miłośći ku nam/ bo y to ſię dźieie dla pożytku náſzego: gdyż przez to ſámo dáie nam przeſtrogę/ z iáką oſtrożnośćią y obyczáynośćią záchowáć ſię mamy w obecnośći Prz: Sákrámentu y przy używániu iego: A to czyni przez nieiákie podobieńſtwo. Kiedy owo Oblubieńcá ſwoie zá drzwiámi Oblubieńcá ſwego/ tym bárdźiey gdy poſtrzeże go/ á on przez ſkryte dźiurezki wedrzwiách álbo ścianách podgląda iey w ákcyách ſwoich; pewnie záraz oſtrożniey poſtępuie ſobie/ pewna tego będąc/ że ieżeliby ſobie w czym lekkomyślnie poſtąpiłá/ Oblubieniec ie poſtrzegßy tego/ ſurowiey o to ſtrofować y karáć ią będźie. Dla podobnyß przyczyny y Pan JEZVS utáił ſię pod Oſobámi chlebá y winá: to ieſt/ áby człowiek w obecnośći Przen: Sákrámentu tym oſtrożniey poſtępował ſobie/ wiedząc zápewne przez wiárę/ że tám ieſt Pán JEZVS/ ktory pilnie obſerwuie y notuie wßytkie nieobyczáyności/ lekkie poſtępki iego; y że ſurowiey dáleko nád inne razy zá nie karać człowieká grożi ſię. W czym áby ſię upewnił káżdy/ dáie dowodną to naprzod z Piſmá S. z ſłow onych Apoſtolſkich: Qui enim manducat & bibit indignè (Corpus & Sanguinem Domini) judicium ſibi manducat & bibit. *Kto pożywa niegodnie Ciáłá Páńſkiego, y pije Krew iego, ſąd ſobie pożywa y pije.* W ktorych ſłowách przeſtrzega nieiáko Apoſtoł/ że w Orzenayś: Sakrámencie znáyduie ſię Pan JEZVS/ nie tylko iáko kochaiący náß Oblubieniec/ ále też oraz iáko Sędźiá; á Sędźiá oſtro karzący/ nieobyczáynie/ niegodnie/ około Przen: Sákrámentu ſprawuiących ſię. Judicium ſibi manducat. Oſtro mowię tákich karzący; álbowiem S. *Remigius* twierdźi/ że ci zámykáią ſię w owym cießkim ná zdrayce Judaßa Dekrecie ferowánym od Páná JEZVSÁ: zá ktorym też nayciężße w piekle potępienie y męki idą. Væ illi, per quem Filius hominis tradetur. *Biádá temu, przez ktorego wydány będźie ná śmierć Syn człowieczy.* Ták bowiem przerzeczony Doktor S. ná pomienione ſłowá piße: Væ credentibus in Chriſtum ad crucifigendum; ſed væ ſub maligna conſcientia ſumentibus illum ſub Sacra-

Script. 1. ad Corinth. 11.

ſub Sacramento. *Biádá tym, ktorzy uwierzyli w Chryſtuſa dla tego, áby go byli ukrzyżowáli; ále dáleko większe biádá przyimuiącym we złym ſumnieniu utáionego w tym Sákrámencie.* Przydáie *S. Bernard Ser.*: że nieobyczáyności/ nieuczciwości wyrządzone Przen: Sákrámentowi/ nie tylko ná támtym świećie/ ále tu ieſzcze zá żywotá/ zwykł Pan BOG publicznemi pospolitemi plagámi/ nieurodzáiem/ głodem/ powodźiámi/ ogniem/ powietrzem/ woynámi/ karáć kráie cáłe Chrześćiáńſkie. Christianis maximum ſcelus eſt, & multorum cauſa flagellorum, quòd Chriſtum Filium DEI in hoc Sacramento tam indignè ſuſcipiant: propter hoc ſæpè evenit ſterilitas terræ, temporalium rerum penuria, prædationes, guerræ, ſaccomata Civitatum. Żeby záś kto nie rozumiał/ iż to tylko rozumieć ſie ma względem ludźi niegodnie/ to ieſt/ w grzechu śmiertelnym/ y bez pokuty przyſtępuiącym do Przen: Sákrámentu; wiec że y iáko pilnie obſerwuie y notuie utáiony w Prz: Sákrámencie Zbáwićiel/ y inne drobnieyſze defektá/ nieobyczáyności przy obecności Nayśw: Sákrámentu popełnione/ álbo też niedbálſtwá/ oźiębłe przygotowánia przyſtępuiących do niego/ zrozumiemy to z Figury Piſma Swiętego.

Figur

Ezechiel. 9.

Ezechiel Prorok dáie znáć o ſobie/ iż raz miał tákie widzenie. Widźiał Ołtarz Páński/ á przy Ołtarzu ſtáło ſześćiu Mężow/ z gotowym orężem gniewu Bożego/ y ſiodmy miedzy niemi; á ten był w Albie Káplańſkiey/ z kálámarzem piſarſkim. Vir quoq; unus in medio eorum, veſtitus erat lineis, & atramentarium Scriptoris ad renes ejus: & ingreſſi ſunt & ſteterunt juxta altare æneum: *S. Paſchaſius* to mieyſce Piſmá S. *in ſenſu Tropologico*, bárdzo pięknie y do máteryi moiey tłumáczy. Naprzod mowi/ że on Ołtarz miedźiány/ znáczył Ołtarze/ ná ktorych poświecamy/ Cyborya w ktorych konſerwowány bywa Przen: Sákrament. Steterunt juxta altare æneum, quod erat in medio templi; per quod nimirùm præſens altare, quo cibum vitæ & ſtipendium militiæ noſtræ ſumimus, manifeſtiſſimè deſignatur. Aniołowie z dobytemi mieczámi/ znáczyli gotowość Niebieſkich Duchow ná pokaránie ludźi nieſkromnie/ nieobyczáynie ſobie poſtępuiących z Przen: Sákrámentem/ álbo przy obecności iego ná Ołtarzu; iákoż to pewna/ że gdyby nie ſzczegulna dobroć Chryſtuſowá/ w tym ich támowálá/ (co twierdzi tenże S. Doktor) pátrzálibyśmy częſtokroć ná wiele trupow w Kościele/ ludźi od Aniołow pozábijánych zá nieſkromne záchowánie ſie przy tych nayświętſzych Táiemnicách. Támten záś Piſarz z kálámarzem w Káplańſkiey ſzácie/ kogo znáczy? znáczy ſamego naywyższego Káplaná/ to ieſt Chryſtuſa Páná/ przybránego w białą bárwę/ poświęconey hoſtyi/ y nią pokrytego. Profectò Virum, Chriſtum intelligimus, veſtitum habitu Pontificis. mowi tenże Doktor. A coż będźie piſał z tego ſwego kálámarzá ten Káplan? odpowiáda ná to ſamże *S. Paſchaſius*, tákiemi ſłowy: Habet atramentarium Scriptoris, ut omnium peccata deſcribat, dum ad altare veniunt. *Ma* (*prawi*) *Chryſtus kálámarz Piſarſki, ná to, żeby ſpiſywał wſzytkich ludźi grzechy, ktore oni popełniáią przy Ołtarzu, przy obecności Przen: Sákrámentu.* Uważyć tu potrzebá ten termin omnium: nie mowi Doktor S. że tych tylko ſamych notuie ſobie Pan JEZUS utáiony w Prz: Sákrámencie/ ktorzy w śmiertelnym grzechu przyſtępuią do Nayś: Kommunij: ále gdy mowi w pospolitości o wſzytkich/ tym ſamym dáie znáć/ że y mnieyſze defektá pilnie upátruie/ áby one potym ſurowie karał: náprzykład myśli ládáiákie/ pogładánia lubieżne/ gadánia/ żárćiki/ śmieſzki w Kościele przy obecności Przen: Sákrámentu; á dopiero oźiębłości/ niedbálſtwá w gotowániu ſie do S. Kommunij/ prętkie po niey udánie ſie do domowych zabaw/ do gadánia/ do czytánia nowin/ liſtow/ regeſtrow; tym bárdziey w Káplánách notuie pilno wſzytkie owe Mſze Św. ktore ná iedney (iáko pospolićie mo-

wią)

wia) nodze/ to ieſt/ zbyt ſkwapliwie odpráwuią/ bez rekoncyliácyi/ chociáż ich o co ſumnienie ſtrofuie/ bez ákceſſu/ receſſu Kápláńſkiego: omnium peccata deſcribit, qui ad altare veniunt. Ná to ten kalámarz trzyma Pan JEZVS utáiony poſt cancellos, pod oſobámi chlebá Sákrámentálnemi/ áby one ráchował y zpiſował ſobie: á dla czegoż to? dla tego/ żeby lubo teraz milczy/ iednák ſwego czáſu/ gdy z pod tey kortyny nieſpodźiewáne wypádnie/ wßytkie te irreverencye wyrządzone ſobie w Przen: Sákrámencie/ tym ſurowiey karał. W czym upewnia tákich ten że S. Doktor/ w te ſłowá piſząc: Dominus eos, quos cõtinuè non punit, numquid non curat, aut ſuas injurias ita tenus obliviſcitur? Nequaquam dixerim; præſertim cùm videat, & ad iracundiam graviùs provocetur, eò quòd provocent eum filij ſui & filiæ ſuæ ad iram, quos Angelorum gratis ſatiaverat menſa. *Iżáli Pan gdy tákowych, to ieſt, nieobyczáyne ſobie poſtępuiących przy obecności Przen: Sákrámentu, nátych miaſt nie karze, zápomina o krzywdźie ſwoiey? bynamniey: oſobliwie dla tego, że go ći tym bárdziey do gniewu pobudzáią ktorych on uczynił uczeſtnikámi Anteſkiego pokarmu.*

Exemplum. Tey ſurowości Boſkiey przećiwko tákowym ludźiom mamy wiele w Hiſtoryách przykładow. Naprzod owi ktorzy w śmiertelnym grzechu! bez pokuty ſzczerey/ bez poſtánowienia o poprawie życia/ w gniewách/ w złych nałogách/ okázyi bliſkiey nie opuściwßy/ reſtytucyi należytey ukrzywdzonym nie uczyniwßy/ śmieią przyſtępować do Przen: Sákrámentu/ máią przykład ná owym Rupcu nieſprawiedliwie towáry przedáiącym/ ktory przyiawßy ná Wielkánoc Przenáświętßy Hoſtyą połknąć iey nie mogł: á gdy go dusić poczęłá Hoſtya/ nápomniony od Kápláná/ áby pokutował y ſpowiádał ſię/ niechćiał náwet y ná Krucyfix pátrzyć: náoſtátek opowiedźiawßy przytomnym o mękách ſwoich wiecznych/ ná ktore iuż (powiádał) patrzał/ nießczęśliwie ſkonał. *Sylv: Hiſt: t. 2. lib. 8*

Podobnego coś ſtáło ſię z iedną Niewiáſtą gdy w gniewie będąc/ przyiełá Kommunią S. Owi záś/ ktorzy nieſkromnie ſprawuią ſię/ śmieią ſię/ żártuią/ przy obecności Przen. Sákrámentu/ ſtráßny máią káry Bożey przykład/ ná owych tanecznikách w Niemczech/ ktorzy że nie uczynili należytey reverencyi Przen. Sákrámentowi/ gdy z nim ßedł Káplan do chorego/ ſkarani ſą ták od P. BOGA/ że ná tymże mieyſcu rok cáły bez przeſtánku tańcuiąc/ mizernie náoſtátek pomárli. Náoſtátek owi/ ktorzy lubo przeſtrzegáią tego/ áby do Kommunij/ do Mßy S. biorąc ſię/ nic śmiertelnego ná ſumnieniu ſwoim nie czuli/ iednák przećię oźiebłe krotko gotuią ſię do Kommunij/ á przyiawßy/ prętko bez páciorkow y dźiękczynienia wychodzą z Kośćiołá/ máią przykład w obiáwieniu S Birgitty ná iednym Káplánie; ná ktorego miedzy inßemi rzeczámi ſam P. JEZVS przed Náyświętßą Pánną/ ſkárżył ſię o krzywdę ſwoię; że lubo często odpráwował Mßą S. y przyimował Przen. Sákrámenť/ iednák nie gotował ſię do tego z należytą pilnośćią. Słowá tákie czytam: Quia etſi mundavit domum, non tamen ſtravit eam reverenter, & diligenter, nec pavimentum ſtravit virtutum floribus. *Umiátał (práwi) pięknie dom ſumnienia ſwego, od śmieći grzechowych: ále pięknemi kwiátkámi pobożnych áffektow, áktow, wiáry, nádźiei, miłośći, &c. nie ſtáráł ſię go przyozdabiáć.* Przetoż támże przydano ieſt/ iż pomieniony Káplan ná Sądźie pártykulárnym/ był w wielkim niebeſpieczeńſtwie o zbáwienie ſwoie/ gdyby go byłá Przen: Pánná przygyná ſwoią nie porátowáłá. Z czego uczyć ſię mamy wielkiey oſtrożnośći około tych Náyśw: Táiemnic/ y záwße pámiętáć/ że Sponſus reſpiciebat per cancellos: to ieſt/ iż dla tego Pan JEZVS utáił ſię w Przen: Sákrámencie przed oczymá ludzkiemi/ áby ſię iákoby z káciká przypátrował nabożeńſtwu náßemu ku ſobie. A to wßytko czyni z oſobliwey miłośći ku Oblubienicy ſwoiey/ ku dußy náßey;

lib. 2 cap. 2

iáko śie to z obudwu częśći Kazánia tego iuż pokazało. Temu tedy naymiłszemu Oblubieńcowi duß náßych/ zá ták osobliwą nád námi dyskrecyą/ y oraz zá przestrogą pokornie dźiękuiąc/ Respicienti per cancellos, ucałowanemu w Przenayświętßey Hostyi oddaymy niski pokłon y chwałę/ mowiąc: Laudetur Sanctiſſimum Sacramentum. Niech będźie pochwalony Przenayświętßy Sákrament. Amen.

****

NA DZIEN ZNALEZIENIA KRZYZA SWIĘTEGO,

Sponſus Gaudioſus.

Niſi quis renatus fuerit, Ioann. 13.

Lyboć to Krzyż zdawną był okropny/ Judæis ſcandalum, Gentibus ſtultitia, iáko Páwel S. napiſał; teraz też ile był inſtrumentem śmierći Páná JEZVsowey/ ieſt znákiem y pobudką ſerdeczney żáłośći y politowánia nád Męką iego; iednák dźień Znaleźienia iego/ z oſobliwą rádośćią/ bo z uroczyſtym Swiętem/ odprawuie Kośćiol S. S. N. A czemuż tor Wiele przyczyn tego bydź może. Pierwßa/ że to czyni Kośćiol S. ná pámiątkę cudownego iego od Ceſarzowey Heleny znaleźienia; od ktorego cząſu Wiárá Chrześciáńſka przez Syná iey Konſtántyná kwitnąć y ſtawić ſie nayznáczniey poczęła; gdy po wßytkim świećie Kośćioły budowáć pozwolono/ Krzyże publicznie wyſtáwiáć/y one czcić. Druga przyczyná/ że Krzyż álbo Męká Páná JEZVsowá/ nie tylko ieſt objectum, álbo motivum, pobudką do płáczu/ y żalu nád bolámi Zbáwićielowemi/ ále też uważáiąc ſkutek iego/ to ieſt zbáwienie náße/ ieſt ex parte noſtri, pobudką do weſela y rádośći: co obie że rázem pomieśćić ſie nie może/ w dźień Wielkopiątkowy/ kiedy w ßczególności Kośćiol S. w gruba przybrawßy ſie żałobę/ Zbáwićielowa Męke roſpámiętywa; dla czego cáły tám ten dźień ná żal y płácz odłożył: Motiva záś rádoſne z Krzyżá Páná JEZVſowego/ ná dźiśieyßy dźień záchował ſobie/ ktory dla tego uroczyśćie weſoło odprawia/ áby z uważánia dobr/ ktoreśmy otrzymáli z Krzyżá/ w wdźięcznym podźiękowániu weſelili ſie/ y należyty honor Krzyżowi S. ználeźionemu oddawáli. Trzecia przyczyná tey uroczyſtośći może bydź ex parte Chriſti, przeßłey podobna/ z tey reflexyi. W dźień Wielkopiątkowy/ máterya Kazánia mego byłá de Sponſo doloroſo: to ieſt/ iáko Zbáwićiel náß/chcąc nas umorzonych przez grzech/ zaſługámi ſwemi urodźić znowu/ álbo odrodźić; o ktorym odrodzeniu w dźiśieyßey Ewángelij ſamże nátrąca/ mowiąc do Nikodemá: Niſi quis renatus fuerit. upátrzył ſobie ſpoſobną do tego Oblubienicę/ to ieſt Krzyż/ śmierć Krzyżową; y z nią odprawił Sponſalia doloroſa; położywßy dla nas życie ſwoie ná Krzyżu: gdzie też y to powiedźiałem/ że tá Sponſa Chriſti, to ieſt Krzyż/ nie tylko byłá doloroſa, ále też gaudioſa; to ieſt/ że weſoło/ ochotnie/ rádośnie/ podiął Zbáwićiel tę śmierć Krzyżową/ dla zbáwienia náßego; czemu/ że dla Wielkopiątkowey żáloſney Sceny/ nie było táko dobrze ſie przypátrzyć; dźiśieyßy przeto dźień Vroczyſty ná to/ poſtánowił Kośćiol S. Wiec y ia ſtoſuiąc ſie do intencyi iego/ iáko przy dniu Wielkopiątkowym/wywiodłem Sponſalia Chriſti doloroſa, ták przy dźiśieyßey Vroczyſtośći prezentowáć zechcę Spon

ſalia

ſalia ejus gaudioſa: to ieſt/ mowić będę o tym/ iáko Zbáwićiel náß z niewymowną ochotą/ rádośćią podiął zá nas śmierć okrutną Krzyżową. A że żaden człowiek żyiący ná tym świećie/ (iáko to wnet obaczemy) bez podobneyże Oblubienicy/ to ieſt bez Krzyżá/ moraliter mowiąc/ bez utrapienie/ obeyść ſię nie może; nie káżdemu záś te Sponſalia bywáią gaudioſa, ále wielom zſtaią ſię doloroſa; iedni bowiem nieſmáczno/ inni co gorzey/ z nárzekániem/ tákie Krzyże przyimuią: tey rożnicy wprzod ſię przypatrzemy. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

KRzyż morálny/ to ieſt utrapienie lub według ćiáłá/ lub według duchá/ ieſt to Oblubienicá poprzyśięgła/ ludźi káżdego ſtanu; z ktorą nigdy człowiek rozwodu uczynić nie może: y owßem z nią ſię rodźi/ z nią mießka y żyie/ y z nią umiera.

l. 1. Syno n O czym *S. Iſidor.* Impoſſibile eſt, ut homo ſis, & non guſtes anguſtias: dolor & anguſtia omnibus communia ſunt. *Niepodobna ieſt, bydź człowiekiem, á nie ſkuśić utrapienia: bo leść y ſmutek, wßytkim to rzecz poſpolita.* A nie dźiw/ bo nápiſano ieſt: Quod DEUS conjunxit, homo non ſeparet. *Co Pan BOG złączył człowiek tego dźielić nie może.* Co ſię náprzod weryfikuie o Małżeńſtwie według ćiáłá/ á potym o pomienionym miſtycznym Małżeńſtwie: to ieſt/ iż trudno ſię człowiek żyiący ná świećie ma uchronić Krzyżá utrapieniá; ponieważ ſam Pan BOG ślub mu z nim dał/ gdy po upadku Adámowym rzekł do niego: Maledicta terra, &c. ſpinas & tribulos germinabit tibi. *Przeklęta źiemiá, oſet y ćiernie rodźić ći będźie.* Przez ktore ćiernie według Bernárdá S. znáczą ſię utrapienia/ ták ná ćiele/ iáko y ná dußy. Donec ergo in carne eſt anima, inter ſpinas profectò verſatur, & neceſſe eſt, ut patiatur inquietudines, tentationum, tribulationumq; aculeos. Z tą iednák Oblubienicą nie iednáko ludźie mießkáią/ bo też nie iednáko z nią w kontrákty wchodzą; to ieſt nie iednáko Krzyże/ utrapienia/ przyimuią. Troiákie trafiáią ſię Matrimonia, & Sponſalia, Coacta, Caſualia, Quæſita, *Przymuſzone, Przypadkowe, Umyślne*: z tych álbo źle/ álbo dobre pomießkánie idźie. Pierwße Sponſalia Coacta, kiedy to kto nie radby ſię żenił/ á muſi: pospolićie tákie ſponſalia, poślubiny y Małżeńſtwá bywáią luctuoſa, ná źle wychodzą: á często y niewáżne ſą. Podobnym ſpoſobem niektorzy z Krzyżem poniewolnie ſię żenią; tácy ſą owi/ ktorzy niechćieliby nic ná tym świećie ćierpieć/ nie radźi/ gdy Pan BOG iákie utrapienia/ ßwánk ná zdrowiu/ ná ſtawie/ ná ſubſtáncyi/ ſkrupuły ná ſumnieniu/ oſchłości duchá/ przepuści ná nich; á zwłaßzá gdy ie Pan BOG zá ſwywolne życie karze temi Krzyżámi; y ták właśnie oni rádźi Krzyżowi/ iáko złodźiey ßubienicy: takowym ſię Krzyż zſtáie Spōſa luctuoſa, pomießkánie ták w piekle; gdy w utrapieniu przeklináią ſiebie/ ludźi/ y Páná BOGÁ bluźnią. Tákich *S. Thom: Villan:* do potępieńcow przyrownał/ gdy ták nápiſał: Tribulatio quæ purificat electos, pervertit impios: nam in tribulatione poſiti iraſcuntur, blaſphemant, indignantur & furiunt, ſicut damnati in inferno. Drugie Matrimonia, tráfiáią ſię Caſualia, gdy kto z prożká áffekt wziąwßy do iákiey Oſoby/ ſtánowi ſię z nią: tákie Matrimonia luboć ná záś bywáią infauſta, nie ze wßytkim do ukontentowánia/ iednák záwße ważne ſą/ y częſtokroć nie trudno miedzy tákiemi o dobre pomießkanie. Co znáczyć nam może ludźiowych/ ktorym nie trudno o przypadkowe Krzyże/ o przypadki nießczęśliwe/ bez ktorychby oni woleli bydź/ y przeto proßą Páná BOGÁ/ aby ich ode złego/ od nießczęśćia zachował/ uwolnił; przećież gdy go uyść nie mogą/ chętnie on Krzyż od P. BOGÁ przyimuią/ ćierpliwie znoßą. Jákoż tákie Matrimonium, przyięćie Krzyża/ ma ſwoy valor, dla zaſługi ćierpliwośći. O tych bowiem przypadkowych Krzyżách/ y gotowośći ná nie/ nápiſał S. Jákub: Omne gaudium exiſtimate fratres, cùm in-

Geneſ. 3.

Serm: 48. in Cantic.

Serm: de S. Coſma.

Epiſt: 1. 2.

varias

varias tentationes incideritis. *Zá wßelką rádość poczytayćie sobie Bráćia, gdy ná rozmáite tráfićie przećiwności.* Trzećie Matrimonia bywáią Quæsita, gdy kto długo konkurruiąc o iáko Osobę iey urodźie/ obyczáiom/ przypátrzywßy sie dobrze/ dostáie iey sobie w stan Máłżeński: tákie Matrimonia zwyczáynie bywáią gaudiosa, gdy spokoynie/ wesoło z sobą potym mießkáią: á te znáczyć nam mogą ludźi prágnących/ ßukáiących krzyżow utrapienia. Albowiem S. Augustyn czyni tożnicę miedzy Krzyżami; gdy uważáiąc owe słowá Psalmisty ráduiącego B
Psal. 141. sie z tego że Krzyż ználaſt: Tribulationem & dolorem inveni. ták pisze: Alia est tribulatio, quam tu invenis, & alia quæ te invenit. *Inße iest utrapienie, ktore ty sam znáyduieß, álbo go ßukaß, á inßе, ktore ćię samo znáyduie.* Jákoż osobliwa to rzecz y nowa/ sámemu ßukáć Krzyżá utrapienia: mowi o tym S. *Hieronym.*; Novam rem dicit (David:) non dicit requiem inveni, saturitatem inveni; neq; etiam, invenit me tribulatio; quam enim id admiratione haberet? eam autem habet maximam, quando se ait tribulationem invenisse: neq; enim invenitur, nisi quod quæritur. Pytam sie tedy/ ktoż to táki iest/ co sam ßuka Krzyżá r ten/ ktory nie tylko ćierpliwie znośi przypadkowe/ to iest przepußczone od Páná BOGA Krzyże/ ále ießcze nád to w sercu swoim prágnie wiecey okázyi tákich do ćierpienia dla miłości Bożey: to tákowym ludźiom Sponsalia z Krzyżem záwße zstaią sie náder gaudiosa: albowiem tácy/ niezmiernie wesołemi w utrapieniu pokázuią sie: y samo ćierpienie za naywiekßą pociechę im stoi. Jáko sie ieden z nich sam przyznáie: Hæc mihi sit consolatio, ut affligens me dolore, non parcat. *To sobie mam zá pociechę, gdy ten ktory mnie trapi, folgować mi nie będźie.*

Job. 6.

Tey rożnicy miedzy dwiemá/ to iest miedzy ćierpliwie przyimuiącym krzyże/ á miedzy prágnącym ich wiecey/ przypátrzmy sie pod Figurą Pismá S. w Pieniách Sálomonowych o Obluбienicy tego czytamy/ táko nie sámá tylko/ ále z wielą innych w kompánij/ puścilá sie byłá w zabiegi zá Oblubieńcem/ záchecona wdzięcznym iego zapáchem; z ktorey kompánij sámá tylko ßczęśliwá sie tym/ że do sekretnieyßych pokoikow/ w ktorych swobodnie sobie z Oblubieńcem mießkáć mogłá/ przypußczona od niego byłá; támtá záś kompánia iey/ sámemi tylko zapáchámi Oblubieńcowemi kontentowáć sie musiáłá: O czym tákie iey słowá czytam: Trahe me, post te curremus in odorem unguentorum tuorum. Introduxit me Rex, in cellaria sua. *Pociągniy mię, za tobą pobieżemy ná zapách wonności twoich, Wprowádźił mnie Krol do piwnic swoich.* Przez ktore wprowádzenie do piwnic/ aliás, do táiemnieyßego mießkánia według zdánia *Paul: Scherlog*, znáczy sie osobliwy honor/ y niezwyczáyne roskoßy/ do ktorych sámá tylko Oblubienicá oná przypußczona byłá. A czemuż też nie drugie? wßák też y ony zá Oblubieńcem bieżały/ satygowały sie. Curremus in odorem. C Przyczyny domyśla sie pomieniony Expozytor/ z onych pierwßych słow Oblubienicy: Trahe me, *Pociągniy mnie*, to iest/ że sámá tylko Oblubienicá/ oprocz tego/ co bieglá y satygowáłá sie iáko y drugie/ prágnęłá ießcze wiecey satygi/ prace/ ćierpienia/ dla miłości Oblubieńcá swego ponośić; gdy mowiłá trahe me. *pociągniy mnie*: támte záś drugie/ lubo ochotnie podobnąż podeymowały satygę wiecey iednák satygowáć sie dla niego nie prágnęły; záczym nie były godne osobliwego respektu onego/ iáki potkał same Oblubienice. Neq; enim trahi, hoc est vexari optabant, quemadmodum Sponsa, quæ rogabat trahi à dilecto. mowi pomieniony Autor. Miodopłynny Doktor S. *Bernard.* tłumáczac to mieysce Pismá S. náuczá/ że w tey tránsákcyi Oblubienicy Sálomonowey/ znáczy sie rożność miedzy doskonálßemi y mniey doskonálemi Oblubieńcámi Krzyżá; to iest/ miedzy ludźmi ponośącemi ćierpliwie utrapienia. Sa bowiem niektore dußе/ co ochotnie

Cantic: 1.

in Cantic. s. 11.

Serm: 21. Cantic.

Figur.

currunt

currunt in odorem unguentorum, to ieſt/ przyimuią wßelkie Krzyże/ zwyćieżáią trudności/ pokuſy w żywocie duchownym tráfiáiące ſie: przy ktorey też fatydze posila ie ná gáś Duch S. zapáchem poćiech duchownych/ y przeto wesoło wßytko ponoßą/ ále przećis/ z tym wßytkim rádziby ſie od onych Krzyżow uwolnili; y nie tylko nie prágną wiecey ćierpieć/ ále ráczey P. BOGÁ proßą/ áby ich y od tych uwolnił Inne záś duße ſą/ ktore tym ſamym co ćierpią/ nie kontentuiąc ſie/ wołáią z Oblubienicą ná Páná BOGÁ/ Trahe me, &c. ktore ſłowko ták tłumáczy tenże S. Doktor: Trahimur, cùm tentationibus & tribulationibus exercemur; to ieſt/ ktorzy prágną wiecey ießcze ćierpieć/ rádziby żeby iák naywiecey zniewag/ dolegliwośći/ wnętrznych y zewnętrznych ná ſobie doználi/ ta tylko intencya/ áby ſie przez to Pánu BOGV lepiey upodobáli/ y podobnemi zſtáli ukrzyżowánemu Oblubiencowi ſwemu Chryſtuſowi. Wiec támci pierwſi iáko mniey doſkonáli/ należą do kompánij towárzyßek Oblubienicy; y nie przeto tego/ że y oni máią unkcya ſwoią/ to ieſt zaſługę ćierpliwośći ſwoiey odnoßą; ále przećis nie bywáią przypußczáni do táiemnieyßych pokoiow Oblubiencá ſwego/ to ieſt do tákiey wesołości y uſpokoienia duchá w Krzyżach onych/ do iákiego przypußczone bywáią duße one/ ktore záwße máią gorące prágnienie/ do ponoßenia nowych y ćiężßych Krzyżow utrapienia.

Hiſtor

Potrzećie: tey rożnicy troiákiego ſtanu ludźi ćierpiących Krzyże/ przypátrzyć ſie możemy w przykładách/ częśćią rzetelnie/ częśćią per alluſionem. Pierwßych iáko naydoſkonáleßych/ przykłády mamy práwie niezliczone; iáko to ná Jobie S. ſłyßeliśmy iuż wyżey ſłowá iego. Ná S. Páwle/ ktory uſtawicznie prágnął ćierpieć/ y ćießył ſie z Krzyżá: Mihi abſit gloriari, niſi in Cruce. Ná Jedrzeiu S. witáiącym Krzyż/ iákoby naypożądánieyßą Oblubienicę. Ná S. Mágdálenie *de Pazis*, ktorey poſpolity to ákt był: Aut pati, aut mori. *Albo ćierpieć, álbo umrzeć.* Swieckim ludźiom oſobliwy przykład zoſtáwiłá ná ſobie Málgorzátá Krolowa Hißpáńſka/ Żoná Filippá III. Tey w ćießkiey chorobie y bolách morduiącey ſie/ pouſáłßa z Francymeru iey/ przyniośłá Krucyfix mowiąc: áby prośiłá Páná JEZVSÁ o zfolgowánie choroby oney: ná co oná rzekłá: nie przyſłoi/ áby gdy Pan JEZVS wiśi ná Krzyżu/ iam miáłá wolna bydź od bolow. Potym obroćiwßy oczy ná Krucyfix/ rzecze: Przyczyn Pánie bolow/ á ćierpliwośći użyczay *Lyreus l. 6. c. 7.* Wſpomina tákże *Mancin: de Paſſ lib: 2. d. 5.* że we Włoßech *ſub A. D. 1653.* byłá iedná białogłowá długo w ćießkiey chorobie leżąca; ktora prágnąc iáko nay wiecey złego ćierpieć/ z nabożeńſtwá tego/ opußczáłá w Paćierzu/ one ſłowá: Libera nos à malo. *Wybaw nas ode złego.* A záiſte ná dobre tym wßytkim te Sponſalia gaudioſa Crucis wyßły; bo y tu ná świećie w wielkiey weſołośći duchá y żyli y umieráli oſobliwemi udárowáni od P BOGÁ łáskámi/ y po śmierći ná oſobliwe Gody Báránkowe do chwały oſobliwßey przeniešieni zoſtáli. Drugi záś mniey doſkonáłym per alluſionem dáie przykład ná niektorym Indyáninie *ſub A. D. 1564.* ktory Pogáninem bywßy/ gdy ßedł ſobie droga około Krzyżá álbo Bożey Máki/ przypadkiem obáłił ſie ná niego on Krzyż/ y ná śmierć práwie zránił; wiec obiecał gdyby ozdrowiał/ zoſtáć Chrześćiáninem: iákoż zſtáło ſie ták. Temu Indyáninowi podobni ſą owi/ ktorzy dopiero w ten gáś/ gdy ſie przypadkiem ná nich obáli iáki Krzyż utrapienia/ zdobywáią ſie ná ćierpliwość/ zgadzáiąc ſie z wolą Bożą/ ofiáruią nießczęśćie ono Pánu BOGV; co czynią z boiáźni/ áby im ináczey ná potępienie nie wyßło ono utrapienie: dobrześć y to/ ále ießcze nie ták doſkonále; bo ſie tácy kochaią w Krzyżu caſualiter, z przypadku: á co z nich ieſt/ woleliby byli obeyść ſie bez niego. Trzećim przypominam złodźieią iednego przyſtránká/ o ktorym czytał/ że gdy w nocy z kradźio-

Mancin. de Paſſ. l. 2. d. 3

nemi wolmi przed pogonią uchodźił/ inâczey nie mogąc śię ſalwowáć/ puśćił woły/ á ſam iákoś prętko wcoſgal śię ná Bożą Mſkę przy drodze będącą: y tám śię do cżáſu/ gdy śię tego nie ſpodźiewáli ći co go gonili/ utáił/ poki śię pogoń oná nie wroćiłá do wśi. Temu złodźiełowi podobni ſą owi/ ktorzy śię to Krzyżá iáko on złodźiey/ trzymáią z niewoli tylko; ćierpią/ że muſzą/ nic tego nie ofiáruiąc Pánu BOGV: y owſzem z niećierpliwośći mrużą. Wſzyſtko iáko on złodźiey/choć ná Krzyżu był nie poprá-wił śię/ y podobno potym złápány złym końcem zginął: ták y ći poniewolni Małżonkowie Krzyżá/ nárzekáiący/ deſperuiący w nieſzczęśćiu/ w chorobie/ ić. máią Sponſalia luctuoſa; y tu ſmutno/ nieſzczęśliwie życie ſwoie prowádzą/ y po śmierći ſmutek wieczny ćierpieć będą.

PARS II.

TO ſię tycze drugiey cżęśći Kazánia/ quoad Sponſalia gaudioſa Chriſti, to ieſt/ z iák wielką ochotą y weſołośćią duchá Zbáwićiel náſz ziednoczył śię z Oblubienicą od wiekow ſobie náznáczoną/ to ieſt z Krzyżem/ okrutną śmierć ná nim podiąwſzy: pokázuie śię to dowodnie z tamtych mieyſc Piſmá S. Naprzod w ſtárym Teſtámencie Prorockim duchem nápiſał o tym Izáiaſz: Oblatus eſt, quia ipſe voluit. *Ofiárowan ieſt, bo tego ſam chćiał.* Co tłumácząc *S. Bernard*, ták piſze: Non quia meruit, non quia Judæus voluit, ſed quia ipſe voluit. *Nie dla tego żeby to miał záſłużyć, áni dla tego że Zydowie ták chćieli, ále dla tego, że on ſam tego chćiał.* W ten ſens nápiſał S. Páwel *ad Galat: 2.* Dilexit me, & tradidit ſemetipſum pro me. *Umiłował mnie, y wydał ſámego ſiebie zá mnie.* Co obiáśnić śię może ona ſententcya *Teofiláktá:* Licebat illi non mori, & poterat non pati; cùm enim omnis peccati eſſet expers, morti non ſubjacebat, quod ipſe ait: Venit mundi Princeps, & in me non habet quidquam. Si igitur noluiſſet, non eſſet crucifixus. *Wolno mu było nie umieráć, mogł nie ćierpieć; ponieważ nie podlegał żadnemu grzechowi: iáko ſam o ſobie powiedźiał: Przyſło świátá Xiążę, á we mnie nic nie ználázło. Gdyby tedy był niechćiał, ukrzyżowánymby nie był.* Podobnież ſłowá ma *S. Chryzoſt:* y *S. Grzegorz.* o czym ſubtelnieyſze dyſkurſy zoſtáwiwſzy Teologom/ z pomienionych dwu mieyſc Piſmá S táko czynię konſequencyą. Powiedźiałem w pierwſzey cżęśći Kazánia/ że Matrimonia coacta, Małżeńſtwá przymuſzone/ bywáią luctuoſa, ſmutne/ nieſzczęśliwe; przeciwnym ſpoſobem Matrimonia quæſita, bywáią gaudioſa, poſtánowienia z dobrey woli/ y z dobrym umyſłem uczynione/ bywáią ſzczęśliwe y weſołe: ponieważ tedy przyznáie Piſmo S. że tá Oblubienicá Krzyż/ ieſt Sponſa à Chriſto quæſita, gdy śię go nie z niewoli iákiey/ álbo z przypadku/ ále dobrowolnie podiął/ y oń śię ſtárał; idźie zátym/ że też miedzy Krzyżem/ á miedzy Chryſtuſem/ muśiały bydź Sponſalia gaudioſa: to ieſt/ z weſelem y ochotą podiął Zbáwićiel śmierć Krzyżową. Jákoż o tym doſyć wyráźnie nápiſał Páwel S. Propoſito ſibi gaudio, ſuſtinuit Crucem, confuſione contemptâ. *Wzbudźiwſzy w ſobie weſołą ochotę, podiął Krzyż, zá nic ſobie máiąc hánbę.* Tá ſerdeczna weſołość / z wielu znákow pokazáłá śię po Zbáwićielu/ pod cżás Męki iego; iuż to z poſtępkow/ gdy z Wieczerniká idąc ná Mſkę do Ogrodu/ śpiewał ſobie po drodze z Vczniámi. Hymno dicto exierunt: y gdy wſzytkich idąc wyprzedzał śpiesznie idąc; co było z podźiwieniem Vczniow. Præcedebat illos JESUS, & ſtupebant. Pokazáłá śię y z ſłow do Judaſzá po oſtátniey wieczerzy: Quod facis, fac citiùs. *Co czynić maſz, czyń to prętko:* Z owych przedtym do Vczniow rzeczonych/ w ktorych wielką teſknicę ſwoie do Krzyżá wyráźił. Baptiſmo habeo baptizari, & quomodo coarctor, usq; dum perficiatur. *Mam bydź chrzczonym; o iáko ściśniony ieſtem, poki ſię to nie wypełni:* Według *S. Ambrożego* mowił tu Pan JEZVS o śmierći ſwoiey/przy ktorey w bolách y we krwi ponurzonym miał

bydź:

Script. Iſaiæ 53.

Orat. 38. in Hebr:

ad Hebr. 12.

Marci 10.

Luca 12.

bydź: co ießcze w odwloke ßło/ teſknice ſwoie wyrażił: Mæſtitiam prætendebat, non ex metu mortis ſuæ, ſed ex mora redemptionis noſtræ, quam aſſumpſerat. ſłowá ſą S. Doktorá. Doſyć tedy iáśnie z Piſmá pokázuie ſie/ z iák wielką ochotą y weſelem odprawił Chryſtus poślubiny te miſtyczne z Krzyżowa Oblubienica.

Figur. Ale przypátrzmy ſie też temu pod figurą Piſmá S. to ieſt pod podobieńſtwem onych záwolánych Krolewſkich poślubin Sálomonowych/ ná ktore wßytkich Corek Syońſkich temi zápráßano ſłowy: Egredimini, & videte Filiæ Sion, Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua, in die deſponſationis illius, & in die lætitiæ cordis ſui. *Cant. 3.* *Wychodźcie y przypátrzyćie ſię Corki Syońſkie, Krolowi Salomonowi w Koronie, w ktorą go ubrała Mátka iego, w dźień poślubin iego, y w dźień weſołośći ſercá ſwego.* Wßyſcy práwie dawni Doktorowie náuczáią/ że ten Sálomon znáczył nieſkończonie mądre Słowo Boſkie wćielone Chryſtuſa Synà Bożego: Koroną záś/ znáczyłá ćiernio-wą Koronę/ ktorą go/ nie ták Mátká iego/ iáko Mácochá/ to ieſt Synágogá Zydowſka ukoronowáłá. Dźień záś poślubin iego/ znáczył dźień Męki iego/ kiedy z Krzyżem iáko z Oblubienicą ſwoią naymiłßą/ dotárł pożądánych kontráktow: ktory to dźień názwano tu dniem pełnym ſzczerey weſołości. In die lætitiæ cordis ſui. Tu ſie pytáią Tłumácze Piſmá S. iáko to bydź mogło: áby ten dźień/ ktorego był Pan JEZVS nápełniony ránámi: po wßytkim Ciele/ ſmutkiem y żalem nieznośnym ná duszy/ mogł bydź iemuß ſamemu dniem ſzczerego weſela? *bić.* Tę trudność ułátwia *Michaël Gisleri in Cant.* uważáiąc one ſłowá: In die lætitiæ cordis: to ieſt/ że tu non ſimpliciter & abſolutè, nie w pospolitości/ ále w ßczegulności/ o ſamym ſercu JEZVSowego wſpomináią weſelu onego dniá; gdy ták ná to piße: Prælatè autem, non lætitiæ ejus ſimpliciter dicitur dies illa, ſed lætitiæ cordis; nam revera duntaxat, & in parte ſuperiori lætitia perfuſus ille eſt: in parte ſiquidem inferiori inexplicabili mærore confectum ſe eſſe aſſerit; cùm ait: Triſtis eſt anima mea uſq; ad mortem: to ieſt/ że lubo Chryſtus w dźień Męki ſwoiey/ ná Ciele bolámi/ y ná niższey czaſtce duszy ſwoiey/ nápełniony był ſmutkiem nieznośnym; iednák duszá iego/ według wyższey czaſtki/ to ieſt/ według rozumu y woli/ niezmiernie onego dniá weſołą y ukontentowáną była. Co ſamo przez podobieńſtwo obiáśnić ſie może. Tráfia ſie owo nę záś/ że Oblubienicá/ o ktorą kto konkurruie bodźie niezgrábna/ nieurodźiwa; dla czeg̃ leká ſie iey nieco Oblubieniec; lecz z drugiey ſtrony/ gdy ſobie uważa/ że Rodźice iego życzą ſobie áżeby ſie z nią poſtánowił; álbo też/ że zápewne ſpodźiewa ſie z nią pożądánego potomſtwá/ bierze przeto do niey áffekt/ ſtára ſie o nią pilno/ y z wielkim ukontentowániem ſtánowi ſie z nią. Podobnymći ſpoſobem/ nieprzyiemna y ſtraßna była ſmierć P. JEZVSowi/ bo ſie iey ſamá náturá lekáłá/ ſámo iey wſpomnienie/ pot krwáwy wyćiſnęło z Ciáłá iego. że iednák duszá iego rozumem ſwoim wiedźiáłá/ iż tá była wola Oycá przedwiecznego/ áby zá naród ludzki żywot ſwoy ná Krzyżu położył/ y że umorzony przez grzech Adámow człowiek/ inácżey odrodźić ſie nie mogł; te mowie motiva máiąc/ wola iego świeta przybráłá áffekt iáko do Oblubienice nayukochánßey/ do Krzyżá/ y przeto poślubiny z nią y weſele/ w dźień Wielkopiątkowy odprawiłá/ z ták niewymownym ukontentowániem y weſołośćią ſercá ſwego/ z iáką żaden Oblubieniec z nayurodźiwßą/ z nayßlácheтnieyßą/ z naybogátßą Oblubienicą/ dniá weſela ſwego nie odprawił. O czym kłáde ſłowá *Adrian: Lyrei*: Tantus in corde ejus, erga illam amoris ardor exarſerat, ut jam nec abſcondi poſſet, aut diutiùs celari: nullum certè crediderim Sponſum, tam magno, tamq; mirifico amore, ſuaviſſimam Sponſam dilexiſſe, quantâ hic inductione animi ſui ad amandam Crucem trahi ſe, impelliq; paſſus eſt; quamvis ab ea non aliud ex pectaret *de Paſſ. la capite 5.*

Hiſtor

pectaret dotis patrimonium, quàm mortem.

To ukontentowánie náder oſobliwe Páná JEZVSOwe w Oblubienicy ſwoiey Krzyżowey/ pokazáć ſie może y z Hiſtoryi. S. Mágdálenie *de Pazis*, (iáko piße *Lyreus*) w dźień Wielkopiątkowy/ ná ktory było przypádło oraz Swieto Zwiaſtowánia Nayśw: Pánny/ tráfiło ſie/ że gdy obiedwie te Táiemnice/ to ieſt/ Páná JEZVSA ná Krzyżu / y znowu w żywocie Nayśw: Mátki ſwoiey świeżo poczętego/ ſobie uważáłá/ y reprezentowáłá/ prośiłá go/ áby iey raczył obiáwić/ gdźieby też był rádnieyßym/ czyli w żywocie Mátki ſwoiey/ czyli ná Krzyżu? Ná co uſłyßáłá odpowiedź z Krucyfixá: In Cruce, in Cruce, in Cruce. *Ná Krzyżu, ná Krzyżu, ná Krzyżu.* Z ktorą odpowiedźią zgadza ſie y owá ſentencya Miodoplynnego Doktorá: Cariora illi bracchia Crucis, quàm ubera Matris. *Wdźięcznieyßy mu był Krzyż, niżeli pierśi Máćierzyńſkie.* Do tego ſłużyć może ono z obiáwienia S. Mechtyldy: gdy ſie iey raz Pan JEZVS pokazał w krwáwey ßáćie; ſpytány od niey o táiemnice tego/ odpowiedźiał/ że to czynił dla pámiątki śmierći Krzyżowey. Jákoż y S. Birgitćie rozmawiáiąc z nią/ obiáwił też to/ że lubo iuż krolnie w Niebie/ iednák w ſercu iego nie wygáſł áffekt do Krzyżá: álbowiem gotow był y teraz/ gdyby tego potrzebá było/ zſtąpić z Niebá/ y znowu w oſobności zá káżdego człowieká ná Krzyżu umrzeć. Tu troche reflexya uczynię. Wiem to/ że kontrákty Małżeńſkie/ ſunt vincula indiſſolubilia, związek nierozwiązány/ ále tylko do śmierći; mowią przy ślubie Małżonkowie: ślubuię/ &c. áż do śmierći. Leż miedzy Pánem JEZVSem á Oblubienicą iego/ to ieſt Krzyżem/ większa indiſſolubilitas záchodźi; ponieważ z pomienionych reweláciy iáśnie ſie pokázuie/ że nie ſtráćił Pan JEZVS áffektu do Krzyżá y po śmierći. A owßem nieiáko przeniośł ią z ſobą do Niebá/ ná iednym Tronie chwały iego z nim oraz záſiada; gdy z bliznámi Ran ná Krzyżu podiſtych/ ná práwicy Oycá ſwego śiedźi: iáko Sponſus gaudioſus, & glorioſus.

Przy dokończeniu tedy Kazánia tego/ przyidźie mi widzę was S. N. okrzyknąć onemi ſłowy/ ktoremi niegdy zawołano ná pięć Pánien/ Oblubienicą y Oblubienice iego czekáiących. Ecce Sponſus venit, exite obviam ei. Oto przy dźiśieyßey V. roczyſtości Ználeźienia Krzyżá S. Sponſus gaudioſus, Rádośny Oblubieniec Chryſtus JEZVS/ weſelący ſie z Krzyżá/ iáko z nayukochánßey Oblubienice/ prezentuie ſie nam. Exite obviam Sponſo & Sponſæ. Oddaymy mu przeto cześć należytą/ oraz y Krzyżowi S. iáko inſtrumentowi zbáwienia náßego/ poświęconemu Krwią niewinnego Báránká Boſkiego; dźiękuymy Zbáwicielowi/ że ták weſoło / rádośnie / ochotnie dla zbáwienia náßego podiął okrutną y ſtromptną śmierć. Aptate veſtras lampades. A prośmy go przytym/ áby przez zaſługi gorzkiey Męki ſwoiey/ ſercá náße nápełnił oleo lætitiæ, dárem ćierpliwości / ſtáteczności / y prágnienia wßelkich przećiwności Krzyżow; dźeby ták zſtawßy ſie mu tu podobnemi w ponoßeniu Krzyżow/ z ſkutku Krzyżá iego y z zaſług ćierpliwości náßey/ mogliśmy ſie z nim oraz ná Godách Niebieſkich weſelić ná wieki.

A

M E

N.

Matth: 25.

l. 1. cap: 58.

NA DZIEN PODWYZSZENIA KRZYZA SWIĘTEGO.

Sponſus Honoratus.

Cùm exaltatus fuero à terra, omnia trahàm ad meipſum. Ioann. 12.

STárodawna to przypowieść y owßem wielce wßytkim Nowożeńcom potrzebna informácya/ od mądrych zoſtáwiona: Si vis nubere, nube pari. to ieſt: áby Oblubieniec dobieral ſobie Oblubienicy rowney kondycyi. N. S. Rſłußnie: z codźiennego bowiem doświádczenia wiemy to/ że gdy według tey informácyi nie ſprawuią ſię Nowożeńcy/ tákich poſtánowienia y pomießkánia álbo nigdy/ álbo rzadko ßczęśliwe y do ukontentowánia bywáią. Oblubieniec Niebieſki Syn Boſki/ przyßedßy w ćiele ludzkim ná świát/ ßukał ſobie rozmáitych Oblubienic: o czym ſię ná początku tey Kśięgi nam mieniło: miedzy temi Oblubienicámi (iákośmy to ſłyßeli w Kazániu Wielkopiątkowym) upodobał też był ſobie zá Oblubienicę Krzyż; ktorey ſię on tak niezmiernie rozmiłował/ że y w nayokrutnieyßych Mękách odſtąpić iey niechćiał; ále do ſamey śmierći wiáry iey dotrzymuiąc/ życie ſwoie zá zbáwienie náße przy niey/ bo ná Krzyżu/ położył.

Kto ſię tedy ná wzwyß pomieniona ſtárych informácya/ Si vis nubere, nube pari, reflektowáć będźie/ y oraz uważy wßytkie okoliczności Oblubieńcá Páná JEZVSA/ y Oblubienice iego Krzyżowey/ tego podobno rozumienia będźie/ że tu poßwánkowálá pomieniona ſtárych oná náukà: Si vis nubere, nube pari: z wielu álbowiem miar pokázuie ſię wielka rożnicá miedzy obiemá. Minmy inße; ſame tylko godność y chwałę Oblubieńcá też zwaßmy: ile ieſt Synem Bożym/ rowny ieſt we wßytkim Oycu; á zátym nieſkończona ieſt godność iego: ile zás człowiekiem/ naywyższym ieſt miedzy ludźmi/ y owßem miedzy wßelkim ſtworzeniem. Primogenitus omnis creaturæ. iáko go názwał Páwel S.; Krol nád Krolmi/ ktorego pánowánia władzá y ná Niebie y ná Ziemi: Data eſt mihi omnis poteſtas in Cœlo & in terra. Tá zás iego Oblubienicá/ to ieſt Krzyż/ byłá to rzecz miedzy wßytkiemi rzeczámi ná ten czás naywzgárdzeńßa/ znák ßubienicznikow. Judæis ſcandalum, Gentibus ſtultitia: powiáda Apoſtol. Lecz potráfiłá w to nieſkończona Mądrość Boſka/ iż tá tak podley kondycyi Oblubienicá/ to ieſt Krzyż/ wywyższona zoſtałá: álbowiem przez to ſámo/ że ſię zſtał Krzyż inſtrumentem Męki Zbáwićielowey/ oſobliwego nábył honoru y godności/ y zſtał ſię Pánu JEZVSowi iáko Sponſa honoratiſſima, Oblubienicą naygodnieyßą/ naychwalebnieyßą/ á zátym do paty Sponſo honorato, naygodnieyßemu Oblubieńcowi: ponieważ y on ſam obrał ſobie Krzyż wzgłędem ſiebie ſámego zá inſtrument podwyższenia Imienia ſwoiego. Co ábyśmy lepiey zrozumieli/ ponieważ w dzień Wielkopiątkowy przypátrzyliśmy ſię Chryſtuſowi Pánu ut Sponſo doloroſo Crucis, iáko Boleſnemu Oblubieńcowi Krzyżá; w dzień zás Ználeźienia Krzyżá S. uważáliśmy ſobie Páná JEZVSA/ iáko Sponſum gaudioſum Crucis, to ieſt/ ráduiącego ſię Krzyżowi; wiec przy Vroczyſtośći Podwyższenia Krzyżá S. przypátrzemy mu ſię/ ile Sponſo honorato Crucis; iáko wielkiey chwały/ godności/ y czći nábył Pan JEZVS z Krzyżá y z śmierći ſwoiey/ ktora dla nas ná nim podiął. Wprzod iednák powiem o Krzyżu moralnym/ to ieſt o utrapieniu; iáko ſkromnie go cierpiącemu zſtáie ſię Sponſa honorata, czyniąc go Sponſum honoratum,

PARS I.

chwalebnym y czci godnym. Ad M. DEI Gloriam.

TO do pierwszey części Kazánia/ to iest/ iáko mistyczna Oblubienicá Krzyż utrapienia iákiego/ gdy go kto skromnie znosi/ zstáie sie Sponsa honorata, czyniąc cierpiącego Sponsum honoratum: przynoszac mu zá to wielką chwałę/ y wysoką dostoyność/ pierwszy tego dowod dáis z Pismá S. z owych slow Proroká Izáiaszá; Coronans, coronabit te tribulatione. *Koronuiący cię, ukoronuie ćiebie utrapieniem.* Tych slow Prorockich sensum tropologicum uważáiąc *Thom: Blanc: in Psal: 14.* tego rozumienia iest/ że tu Prorok/ cierpiącemu skromnie Krzyż táki utrapienia/ obiecuie wielką/ bo Krolewskiey sie rowniaca godność/ gdy samo tego utrapienie korona názywa: Coronans, coronabit te in tribulatione. To tenże Expozytor exemplifikuie ná Dáwidzie w ow czás/ kiedy owo popuszczy sie przed Saulem kryiąc/ od nieprzyiaćiol swoich do kolá otoczony został. co pewnie nie bez táiemnice Duch S. Pisarzowi tey Historyi/ pod podobieństwem korony opisać kazał: temi slowy: Iraq; Saul & Viri ejus, in modum Coronæ cingebant David & Viros ejus, ut caperent eos. podobno chcąc dáć znáć przez to/ iáko Dáwidowi S. prześládowánie ono zstáło sie ku chwále/ ku ozdobie; ponieważ wszytkie one nieszczęścia niebespieczeństwá y przypadki/ niewygody znosił skromnie y cierpliwie/ zgadzáiąc sie z wolą Boską; áni bynamniey/ lubo po dwákroć miał w rękách prześládowcę swego Saulá/ nád nim sie áni tákᵃ/ áni przykremi slowámi krzywdy swoiey nie mszcził: A ták spełnilo sie wprzod ná nim/ co potym powiedźiał Prorok: Coronans, coronabit te tribulatione: że utrapienie ono zstáło mu sie Korona Krolewską/ chwalebnym go y godnym dálszych promocyi uczyniło; co swoim sposobem ápplikować sie może káżdemu cierpliwie znoszącemu iákiekolwiek Krzyże utrapienia/ lub to ná duszy/ lub to ná ćiele. A owszem trzebá wiedźieć/ że ták człowiek zstáie sie godnym/ áby był uczestnikiem iáney Korony/ to iest chwały/ Naywyższego Krolá/ Páná BOGA Wszechmogącego. To álbowiem trzecia pewna według Pismá S. że utrapienia/ ktore tu ludźie skromnie znoszą/ przyczyniáią chwały/ quantùm ad extra, Pánu BOGV; iáko sam mowi do człowieká cierpiącego. In die tribulationis tuæ, honorificabis me. *W dźień utrapienia twego, uwielbisz mnie.* Co y sam przyznał Zbáwiciel/ gdy spytány od uczniow o przyczyny kálectwá onego ślepo národzonego. Magister, quis peccavit? hic, an Parentes ejus, ut cæcus naſceretur? ná to odpowiedźiał: Neq; hic peccavit, neq; Parentes ejus, ſed ut manifeſtentur opera DEI in illo. *Ani on, áni Rodźice iego nie zgrzeszyli, ale áby przez ślepotę iego uwielbione były dźiełá Boskie w nim.* To záś uwielbienie álbo pomnożenie chwały Boskiey przez to sie dźieie/ iż sie ná ten czás pokazuie moc wszechmocna Boska/ Mądrość/ y Opátrzność iego; gdy ná tych/ á nie ná owych takie utrapienia przepuszcza; gdy skuteczney láski/ tátunkow dodáie/ do cierpliwego znoszenia/ gdy przez to/ okázyą dáie człowiekowi/ lub do większey zásługi/ do goretszey modlitwy; lub do obáczenia sie w swywolnym żyćiu swoim. A znowu/ gdy potym łutościwie uwalnia go z onego utrapieniá/ zdobywa sie człowiek ná chwałę y dźiękczynienie Pánu BOGV zá dobrodźieystwo one. In die tribulationis, honorificabis me. A tym sposobem chwały przybywa Pánu BOGV; ktora też chwałá/ záraz zlewa sie ná samegoż człowieká onoż utrapienie cierpiącego. O czym *Joseph: Manſi*, uważáiąc pomienione z Psalmu slowá/ ták nápisał: Summa gloria unius viliſſimi vermis, puta hominis eſt, quòd per merita tribulationis patienter toleratæ, infinitam DEI Majeſtatem, quàm adorant Dominationes, tremunt Poteſtates, glorificare poſſit. *Wielka to chwałá iednego mizernego robaká, to ieſt człowieká, że przez zá ſługę utrapienia cierpliwie znieſionego,*

Script *Iſaiæ 22.*

1. *Reg. 33.*

Psalm: 141

Joann: 9.

T. de tri D. j.

nieskończony Boski Máiestat, przed ktorym padáią Państwá, lękáią się go Mocárstwá, wielbić może.

Figur.

Ale ponieważ wyżey człowieká skromnie ponoszącego Krzyż utrapienia/ przyrownalem do Oblubieńcá/ ktorego Korona zstáie się samoż ono utrapienie/ dla lepszey ozdoby iego do tey Korony przydáie mu ieszcze iákoby Pierścień ślubny/z nabożnego Blozyuszá, ktory *in Margarito spirit:* utrapienie od Páná BOGÁ przepuszczone/ názwał drogim Oblubieńcá pierścieniem/ ofiárowánym ná znák wielkiego honoru/ ktorego cierpliwy w utrapieniu człowiek dostępuie: Tribulatio est pretiosa, & præclarus annulus, quo DEUS animam sibi despõsat: pati pro DEO, tantæ dignitatis est, ut homo jure reputare debeat se indignum esse eo honore. *Utrapienie, (prawi) iest rzecz bárdzo droga, y zacny pierścień, ktorym sobie Pan BOG duszę poślubia: cierpieć dla BOGA, iest to táka doskonałość, że słusznie poczytáćby się powinien człowiek niegodnym bydź ták wielkiey godności y chwały.* A nie mowi się tu o godności/ o chwale iákiey ludzkiey mártney/ y miiącey; ále o chwale/ ktorą táka duszá ma u cálego Niebá/ u Aniołow/ y owszem u samego Páná BOGÁ: á tey przypátrzemy się lepiey pod Figurą Pismá Swiet. gdy uważemy sobie wprzod/ onego niegdy zgubionego mártnotrawnego Synά/ á potym drogim pierścieniem/ y bogátemi szátámi od Oycá udárowánego; y oraz owe owieczkę tákże zgubioną od Pásterzá/ á potym ználeziona/ zániesioną ná własnych rámionách Pásterskich do owczárnie: oboie to mamy w przypowieściách Zbáwicielowych u Ewángelistow. S. *Ambroży* dowcipnie uważa/ że lubo ták owieczká/ iáko y Syn mártnotrawny/ zgubione niegdy były/ y potym oboie to wrocilo się/ ták owieczká Pásterzowi swemu/ iáko y Syn mártnotrawny Oycu; iednák w przyimowániu ich/ iákaś wielka rożnicá pokázuie się: wźiął wprawdzie Pásterz owieczkę ználeziona ná swoie rámioná z rádością/ ále nie cytamy/ áby ią iáką cześć y honor potkał od

Psalm: 141

capite 19.

Joann: 9.

T. de vi D. j.

A Pásterzá. Mártnotrawny zás Syn/ przyiety iest od Oycá nie tylko z miłością/ ále y z wielką czcią; kiedy w kosztowne száty przybrány/ drogim pierścieniem od Oycá udárowánym został. Citò proferte stolam primam, date annulum in manu ejus. *Prędko przynieśćie nayprzednieyszą szátę, włoszćie pierścień ná pálec iego,* mowi Oćiec iego do dworzánow swoich. Wiec pomieniony Doktor S. pyta się/ co zá przyczyná byłá/ że z wiekszą pompą y uroczystością przyiety był Syn on od Oycá/ niżeli owieczká od Pásterzá. ieżeli owieczká zgrzeszyłá/ że zábłądziłá/ dáleko bárdziey zgrzeszył Syn mártnotrawny/ gdy ták wielką sromotę uczynił Oycu swemu/ y substáncyą sobie od niego dáną ná swą wolą przemárnował: coż temu przećiż ták wielki respekt u Oycá ziednáło/ że pierścieniem od niego udárowány/ y z ták wielką uroczystością przyiety był? Odpowiáda ná to *Paul: Scherlog.* że mu do tego pomogło utrapienie/ ubostwo/ biedá/ głod/ &c. ktore mizerye przepuścił był Pan BOG ná niego/ iáko sprawiedliwą kárę zá swą wolą y grzechy iego przeszłe: te on zás mizerye znosił z wielką cierpliwością y nabożeństwem: bo częstokroć żáłuiąc zá grzechy swoie/ oczy podniosszy ku Niebu mowił: Peccavi in Cœlum, &c. *Zgrzeszyłem przeciwko Niebu:* A ten Syn mártnotrawny figurował ludźi grzeszących ktorzy gdy ich Pan BOG tu ieszcze ná świecie kárze zá ich grzechy/ utrapieniámi rozmáitemi/ chorobámi/ ieżykámi ludzkiemi/ utrátą substáncyi/ &c. mile to wszytko od Páná BOGÁ przyimuią. Owieczká zás zgubiona/ chociaszći byłá zbłądziłá/ y w niebespieczeństwie od wilkow byłá; iednák nie cytamy/ áby co ná ten czás ućierpiáłá; y owszem ná wolności sobie bywszy/ y łaski pásterskiey nie czuiąc nád sobą/ podobno po żyznych y pięknych chodziłá sobie pástwiskách: á tá owieczká znáczyłá ludźi/ ktorzy choć w iákie grzechy zábrną/ nic ná nich przeciwnego Pan BOG nie przepuszcza; żyią sobie w pokoiu/ wszytko się im ná świecie szczęśliwie powodźi:

Lucæ 16.

in Cant. 7. Vestig. 31. Serm. 10.

kiedy

kiedy tedy oboie/ Syn márnotrawny do Oycá/ owieczká do Páśterzá/ to iest owi dwoiácy ludźie grzeßni do Páná BOGÁ przez pokutę y Spowiedź ś. náwracáią śię/ oboie przyimuie wprawdźie łáskáwie Chrystus Pan; ále niektorych ták/ iáko on Páśterz owieczkę: bierze ią ná rámioná swoie/ kiedy mocą zasługi Męki swoiey/ przez Sákrámentá S. one uspráwiedliwia; przecież nie z táką pompą/ iáko Oćiec Synà márnotrawnego: czemuż? bo nie ießcze zá grzechy swoie wprzod nie ućierpieli: wßytko śię im poświáremu/ choć w grzechu byli/ ßczęśćilo. Innych záś to iest/ ktorzy zá popełnione grzechy uczuwßy nád sobą rękę BOGÁ karzącego ich/ wßytkie ono utrapienie mile przyimuiąc/ y ćierpliwie znoßąc/ oczy swoie/ y pokrzuiące serce do niego podnoßą/ przyimuie mowię Chrystus tákich/ iáko Oćiec on Synà márnotrawnego; álbowiem nie tylko odźiewa ich ßáty drogą łáski poświęcáiącey/ ále y pierśćień ná rękę kładźie/ gdy dla osobliwey zasługi ćierpliwości ich w nießczęśliwościách onych/ ktoremi ich zá grzechy kárał/ osobliwego respektu u niego godnemi śię zstáią. Co uważáiąc tenże Ambroży S. y długo deliberuiąc/ coby było z lepßym iego/ czy owieczką bydź u Chrystusá Páná/ czyli márnotrawnym Synem/ rezolutnie ták mowi: Malo ergo Filius esse, quàm ovis: ovis enim à Pastore reperitur, à Patre filius honoratur. *Wolę (práwi) bydź Synem, niżeli owieczką: owieczkę wprawdźie znáyduie y bierze ná rámioná swoie Páśterz, ále Oćiec Synowi wielką część wyrządza.* Z ktorey Figury Pismá S. dość iáśnie pokázuie śię/ że Krzyż utrapienia/ choćiaßby też spráwiedliwie zá grzechy náße od BOGÁ ná nas włożony/ wielką cześć/ honor/ y respekt u samego náwet P. BOGÁ ćierpiącemu spráwuie.

Exempl

Dwá osobliwe ná to przykłády mamy w Piśmie S. ieden ná onym Łotrze/ społkrzyżowniku Páná JEZV sowym; ktory lubo zá ćießkie zbrodnie swoie poniosł one męki Krzyżowá/ iednák to ćierpliwie znosił/ oraz pokornie y náboźnie/ pokorę iego znáć z onych słow do drugiego łotrá rzeczonych: Nos quidem digna factis recipimus. *My (práwi) cośmy záśłużyli, ćierpiemy.* Nabożeństwá záś iego pokázuie śię ztąd/ że śię w onym utrapieniu modlił: Domine memento mei, dùm veneris in Regnum tuum. Więc przez on Krzyż y męke swoie ták wielkiey nábył godności y chwały/ że S. Augustyn śmie twierdzić/ iż chwałá iego dostáteczna byłá ná oświecenie całego Nieba. Christus sacratissimam ingrediens Patriam secum Latronem introducit, non conculcans Paradisum istius pietatis opere, sed honorans, neq; confundens Latronis introitu, sed illustrans. Drugi przykład mamy ná S. Páwle/ ktory sobie poczytał zá naywyżßy tytuł y honor ćierpieć Krzyż bydź związánym wrzuconym do więzienia: y przeto tym tytułem podpisował śię często ná Listách swoich: Obsecro vos vinctus in Domino. ktore słowá uważáiąc *S. Chryzostom*, ták mowi: Audi ipsum, quomodo glorietur? neq; enim dicit: Hortor vos ego, qui verbum ineffabile audivi: sed quid? Hortor (inquit) vos ego vinctus in Domino; potiùs mihi habetur malè affici pro Christo, quàm honorari à Christo. *Słuchay z czego się to chełpi Apostoł: nie mowi: upominam was ia, ktorym słyßał niewypowiedźiáne w trzećim Niebie słowá: ále co? upominam was (mowi) ia związány zá Páná: więcey to u mnie waży ćierpieć zá Chrystusa, niżeli honor iáki odebráć od niego.* Tysiącámi by śię ználázło przykładow innych zwłaßczá ná Śś. Męczennikách/ ktorzy Krzyże/ y inne instrumentá męki swoiey obaczywßy/ przed niemi iáko przed naygodnieyßą/ naświetßą rzeczą kłękáli/ witáiąc one/ y z uczćiwości cáłuiąc/ iáko naymilßą Oblubienicę/ z tey tylko rácyi/ że przez one Krzyże/ wielkiey chwały y honoru nábydź mieli: Z ktoreg dyskursu pokázuie śię iáśnie/ że Krzyże/ utrapienia/ ćierpliwie/ náboźnie one znoßącemu/ zstáią śię Spo sa honorata, Oblubienica chwalebna/ ktora czyni Spośu honoratu, ćierpiącemu chwałę y dostoyność przynoßąc.

Co śię záś

PARS II.

JEsus się záś tycze Ciemnice dźśieyszey Vroczystości Podwyższenia Krzyżá S. że Zbáwiciel náß zstał się przez Krzyż Sponsus honoratus, to iest/ że sromotna śmierć Krzyżowa/ bynamniey nie poniżyłá chwały iego/ ále rázey przyczyniłá mu iey: Naprzod dowodze tego z niektorych słow Pismá S. Nie godzi mi się naprzod opuszczáć onych słow w dźśieyszey Ewángelij w ktorych przybicie swoie ná Krzyż/ podwyższeniem swoim nazywa: Et ego cum exaltatus fuero, &c. Ták bowiem S. Augustyn te Chrystusowe słowá tłumáczac/ pisze: Exaltationem suam, quid aliud dixit? quàm in cruce Passionem. *Podwyższeniem swoim, nie co innego názwał, tylko Mękę swoię ná Krzyżu.* Od nowego Testámentu wrocmy się do stárego: w ktorym to znayduie że Prorocy SS zápátruiąc się w duchu ná przyszłego Messiaßá/ y onego przyście opisuiąc/ lubo wiedzieli że sromotna śmiercią umrzeć miał/ iednák tytułowáli go wielkim Pánem y Krolem; tego záś Krolá/ Máiestatem y berłem Krolewskim/ názywáli Krzyż. Pierwszy Prorok Dáwid S. ták o tym nápisał: Dominus regnavit, decorem indutus est, Inßa *versio*, do ktorey się ákomoduie Kościoł S. *in Hymn. Dom. Passion.* czyta: Dominus regnavit à ligno. *Pan (práwi) krolusie od drzewá*, to iest od Krzyżá. A znáć ná tey wersyi fundując się *Arnobius*, tłumácży ten Psalm de Regno Christi in Cruce: to iest/ iáko Chrystus Krolewską swoię chwałę pokazał dopiero ná Krzyżu. Drugi Prorok/ to iest Izáiaß/ berłem álbo znákiem Krolestwá Chrystusowego názywa Krzyż/ gdy przypátruiąc się w duchu ná Gorę Kálwáryiską idącemu pod Krzyżem/ ták o nim mowi: Factus est principatus, super humerum ejus. *Pokazáło się Krolestwo iego, ná rámionách iego.* Ná ktore Proroctkie słowá ták pisze S. Augustyn: Meritò Crux Christi, dicitur principatus; quia per eam diabolus vincitur, & totus mundus ad gloriam revocatur. *Słusznie Krzyż Chrystusow, názywa się znákiem pánowánia; bo przezeń*

Script.

Serm. in Parasc.

Tract. 12 in Joann

Psalm 92.

Isaia 9.

Serm. 7. de Tempor.

A *diabeł zwyćężony iest, y wszytek świát chwałą nápełniony został.* Jákoż nie bez táiemnice spotrzadziłá Mądrość Bożka/ że y sam Pilát/ lubo nie z tey intencyi/ dał Pánu JEZVsowi tytuł Krolewski/ gdy go ſkázywál ná Krzyż: Regem vestrum crucifigam? *Izáli Krolá wászego krzyżować mogę?* y przeto ták mu też ná Krzyżu kazał záwiesić tytuł: *JEZUS Názáreński, Krol Zydowski.* náwet y oń Łotr pokutuiący ná Krzyżu/ Krolem go bydź uznał. Memento mei, dum veneris in Regnũ tuum. Nád czym máiąc reflexyą S.

B *Ambrozy*, mowi ták: Meritò supra Crucem titulus; quia licet in Cruce erat Dominus JESUS: supra Crucem tamen Regni Majestate radiabat. Latro enim in Cruce Regem agnovit. *Słusznie nád Krzyżem tytuł záwieszony; bo lubo ná Krzyżu był Pan JEZUS, iednák y ná Krzyżu, Krolewski iego Máiestat záiáśniał. Łotr náwet ná Krzyżu Krolem go bydź poznał.* Przydáie S. Bernard, że przez to sámo/ gdy

C Chrystus poniżył y pokrył sromotną śmiercią chwałę swoię/ chwalebnieyszym pokazał się ná Tronie Krzyżowym/ niżeli iest śiedzący w Niebie ná Tronie Krolewskim. Ták bowiem mowi do Páná JEZVSA: Quàm pulcher es Angelis tuis, Domine mi JESU, in forma DEI, in die æternitatis tuæ, in splendoribus Sanctorum ante Luciferum genitus. Quàm mihi decorus es Domine mi, in ipsa hujus positione decoris: Etenim, ubi te exinanisti, ubi naturalibus radijs lumen indeficiens exuisti, ibi pietas magis enituit, ibi charitas plùs effulsit, ibi ampliùs gratia

D radiavit. Wiecey o tym ieszcze nápisał S. Cyrillus Hierosol. gdy Krzyż názwał chwałą Páná JEZVsową/ ze wszytkich chwał iego naywiekszą. Crux Christo JESU fuit gloriatio gloriationum. Ktore zdánie Doktorá S. pilniey uważáiąc Basil. Neremberg: ná wyrozumienie tego/ iákoby się to zstáć mogło/ áby ták sromotna zgubienia zna śmierć/ miáłá wymiść ná chwałę y cześć Pánu JEZVsowi/ zwłaszczá ile był BOGIEM/ dáie niektore rácye. Naprzod: że cokolwiek kto czyni álbo

Serm. 43. in Cantic.

Ap Druzb. modo M. ed Passion. 92

cierpi dla drugiego/ zwłaßczá poddá-
neg̃/ z miłośći ku niemu/ by też to nay-
podleyßa rzecza było/ przynośi iednák
czyniącemu álbo cierpiącemu wielką
chwałę: y dla te° czytámy w Hiſtoryách/
ták wiele zacnych Monárchow zá cześć
to ſobie poczytáli/ gdy dla záchowánia
Rzeczypoſp co ciężkiego/ bá y śmierć
ſámę/ ná plácu Márſowym podeymo-
wáli. A ponieważ z niezmierney to
miłośći Boſkiey ku człowiekowi po-
ßła/ iż Syn Boſki poniżył ſie ták bár-
dzo/ áże do śmierći Krzyżowey; prze-
toż nie mogło mu to nic ubliżyć chwa-
ły iego; y owßem miárę biorąc według
nieſkończoney miłośći iego/ to ſámo
poniżenie/ niezmierney przyczyniło mu
chwały. Drugá rácya dáie tenże *ex Teophilacto*: Non enim rapuerat glo-
riam, ut timeret de illa excidere; &
propterea non dedignatur humile
quidquam facere. Jákoby chćiał
rzec; kto nie ma chwały ſwoiey ná
czym gruntownie ufundowáney/ táki
ſchrania ſie wßelkiey podley ákcyi/ bo-
iąc ſie/ áby tym ſobie u kogo nie ná-
rußył reputácyi; czego ſie nie oba-
wia bynamniey ten/ ktorego chwałą
ná czym gruntownym zásadza ſie.
A że Syn Boſki gruntowną/ bo wro-
dzoną ſobie ma nieſkończoną godność
y chwałę też właśnie/ ktorą ma Oćiec
iego przedwieczny/ poniżenie to iego
áże do śmierći Krzyżowey/ náruſzyć
mu iey nie mogło: y owßem tym ſa-
mym obłáwił ſie z tym świátu/ że
godność y chwałą iego ieſt nieſkończo-
ney doſkonáłośći/ ponieważ iey/ ták
obelżywa Krzyżowa śmierć/ záßkodzić
nie mogłá. Trzecia rácya tego ieſt:
że zdobi to y záleca wielce Páná BO-
GA/ gdy wßyſtkie iego ſpráwy/ ſą nie
iákokolwiek doſkonáłe/ ále náder do-
ſkonáłe: á iáko tenże Autor przydáie:
Etiam in humilitate magnifica &
quodam infinitatis odore illimita-
ta: voluit pati, debuit exactè pati:
id eſt, plus omnibus. Voluit mori,
debuit exactè ſc: morte mortaliſſi-
mâ mori. Voluit humiliari, debuit
magnanimiter, id eſt ad ultimam
lineam humiliari. To ieſt/ áby ſie był
BOG pokazał/ że cokolwiek czyni/
náder doſkonále czyni/ dla tego obie-
ráiąc ſobie śmierć/ obrał ſobie nie iá-
kąkolwiek/ nie lekką/ nie Káwáleriſką/
ále nayokrutnieyßą/ nayſtomotnieyßą
Z tego tedy dyſkurſu iáśnie ſie poká-
zuie/ iáko Krzyż y śmierć ſromotna/
zſtáłá ſie chwałą Pánu JEZUSowi/
tytułem oſobliwym y wywyżßeniem
godności iego.

Czemu przypátrzmy ſie ießcze pod
Figurámi álbo Táiemnicámi niektó-
rych ſłow Piſmá S. Godne ſą na-
przod uwagi Aniołá rozmawiáiące-
go z Márýámi po Zmartwychwſtániu
Páńſkim/ owe ſłowá: JESUM quæ
ritis Nazarenum Crucifixum, non
eſt hìc. *JEZUSA ſzukáćie Názáreń-
ſkiego Ukrzyżowánego, nie máß go tu.*
Pyta ſie ieden z *Commentatorow*, ná
co ten Anioł przy tryumfálnym Zmar-
twychwſtániu Zbáwićielowym wſpo-
mina o Krzyżu iego: Quæritis Naza
renum Crucifixum. A nie mogłże
ten Anioł tryumfuiącemu z śmierći
y piekłá Pánu/ godnieyßego wynáleść
tytułu/ nie ukrzyżowánego? iuż ći to
ná ten czás przynależáło było zápo-
mnieć o Krzyżu/ o Mece iego: chwa-
lebnieyßaby to podobno było/ gdyby
był ten Anioł utytułował Zbáwićielá/
zowiąc go Krolem nád Krolmi/ Kro-
lem Aniołow/ Zwycięzcą śmierći y
piekłá. Odpowiádáiąc ná tę trudność
Commentator, przywodźi *S. Cyrilla Hieroſol.* rozmawiáiącego z tym An-
iołem w te ſłowá: Non potuiſti di-
cere Angele DEI: Scio quem quæ-
ritis, meum Dominum: ſed confi-
denter dicit: Scio, quòd Crucifi-
xum: Corona enim eſt Crux, & non
ignominia. Jákoby chćiał rzec *Cy
ryl S.* Chćiał Anioł tryumfuiącego
Zbáwićielá/ iáko naychwalebnieyßym
uczćić tytułem/ y obiáwić Márýom
naywyżßą godność y chwałę iego/ ktorą
przy Zmartwychwſtániu ſwoim o-
trzymał: Wiedźiał záś dobrze ten
Anioł geniuß Páná JEZUSow/ w iá-
kiey cenie u niego był Krzyż/ ná kto-
rym on ućierpiał: że go miał ſobie zá
Koronę chwalebną: Corona enim
eſt Crux, & non ignominia: przetoż
dogadzáiąc w tym geniußowi Páná
JEZUSowemu/ od Krzyżá iego zá-
ćiąga mu tytułu. Crucifixum quæ

ritis.

ritis. *Szukaćie Vkrzyżowánego.* Podobnyż temu formuie dyskurs *Did: Baëza*, medytuiąc nád Pánem JEZVSem niosącym Krzyż ná Gorę Kálwáryiską w ogách cáley Jerozolimy. Bajulans sibi Crucem, exivit: gdźie oraz reflektuie sie/ że kiedy Pan JEZVS ná Gorze Tabor przybrał sie był w chwale Máiestatu swego/ przy cudownym Przemienieniu swoim/ zákrył ią był w ogách pospolstwá/ ále tylko kilkorgu ludźi y to pod wielkim sekretem obiáwił sie z nią był: kiedy zaś z Krzyżem ześedł ná Kálwáryiską Gorę/ chćiał áby ták wiele tysięcy ludźi ná to pátrzało. Twierdźi tedy pomieniony *Commentator*, że to uczynił Pan JEZVS dla obiáwienia sie ludźiom z większą chwałą swoią: álbowiem skuteczniejszą to była rzecz/ ná obiáwienie chwały iego/ że ták wiele tysięcy ludźi pátrzáło ná niego/ Krzyż sobie niosącego/ áby był ná nim zá naród ludzki umárł; niżeli gdyby sie był im pokazał w tákiey chwale/ w tákiey ná Gorze Tabor od trzech Vgniow swoich widźiány był. Nunquam magis Christi splendor Regius apparuit, nunquam spectabilior, quàm sub armis Crucis. *Nigdy (prawi) lepiey Chrystusowá Krolewska wspániałość nie wydáłá sie, nigdy sie chwalebnieyszym nie pokazał JEZVS, iáko pod známieniem Krzyżá S.*

Joann 19.

ap. Cornel in Mat. 2. homil. 2.

Exemplum.

Náostátek/ że Chrystusowi Pánu Krzyż iego był pomnożeniem chwały; pokázuie sie to z Historyi/ w ktorych to sie znáyduie/ że częstokroć Pan JEZVS/ gdy sie chćiał komu zwłaszczá w błędách ieszcze niewierności zostáiącemu obiáwić/ z naywyższą chwałą y godnością swoią/ ktora ma nád wszelkim stworzeniem/ pospolićie nie pokázował sie w Máiestacie/ ále z Krzyżem/ álbo z pámiątką iego. Chćiał sie obiáwić Konstántynowi W. pierwszemu potym z Rzymskich Cesárzow Chrześćiáninowi/ pokazał mu miásto siebie Krzyż bárdzo iásny ná Niebie/ z napisem misternym: tákże Eustáchiuszowi zacnemu Woysk Rzymskich Wodzowi/ miedzy Jeleniemi rogámi. A Prokopiuszowi odpowiádáiąc z obloku iásnego ktoby był z tytułem Krzyżowym naypierwey sie ozwał/ mowiąc Ego sum JESUS Crucifixus; Filius DEI. *Ja iestem JEZVS Vkrzyżowány Syn Boski.* A owszem naypierwsze rewelácye swoie przychodząc miedzy ludźie ná świát/ od tego znáku począł: Albowiem *Auct: imperf.* pisze/ że trzey oni Krolowie/ ktorym przyśćie swoie obiáwił Zbáwiciel przez cudowną gwiazdę/ widźieli w niey Osobę máłego dźiećiątká/ á nád głową ieg Krzyż iáśnieiący. Jákoż też osobliwi studzy Bozi/ gdy miewáli iákie wizye niezwyczáyne/ w ktorych sie im Osobá P. JEZVSowá pokázowáłá/ obawiáiąc sie w tym oszukánia szátánskiego/ pospolićie poznawáli po Krzyżu prawdźiwego Páná JEZVSA. Ták S. Marcin Biskup Turoński/ gdy mu sie szátan pokazał w Osobie Páná JEZVSowey/ w Koronie złotey ná Máiestacie/ poznał go záraz potym/ że Krzyżá przy nim nie widźiał: y łáiąc szátáná rzekł: Dominus JESUS Christus non purpuratum, aut diademate renitentem se venturum esse prædixit. *Brev. Rom*

W świeżych Historyách czytálem/ o iednym świątobliwym Mężu/ iż gdy mu sie wielka gromádá śliznych młodźieńcow pokazálá/ y powiedźiano mu/ że miedzy niemi był też Pan JEZVS/ gdy go nie mogł poznáć/ kázano mu upátrowáć nád głową Krzyżá; ktorego gdy iáśnoświecącego postrzegł u iednego z nich: záraz domyślił sie że to był Pan JEZVS; y iemu upadszy do nog/ należyty oddał pokłon. Jeżeli tedy Chrystus ná obiáwienie chwały swoiey zażył w tych okázyách y w podobnych zażywa Krzyżá/ toć go sobie poczyta za osobliwy zaszczyt; y oraz dáie tym znáć/ że Krzyż ták niegdy sromotny/ nie zelżył chwały Máiestatu iego/ ále ráczey podwyższył ią: y przeto rozmiłował sie był gorąco Krzyżá/ iáko naykochańszey Oblubienice/ dla tego/ że przezeń miał sie pokazáć świátu/ iáko Sponsus honoratus, przenaychwalebnieyszym Oblubieńcem/ lubo ták podley niegdy y wzgárdzoney u wszytkich Oblubienicy; to iest Krzyżowey śmierći.

Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni. Winßuymy tedy Niebieſkiemu Báránkowi/ á Oblubieńcowi Krzyżowemu/ tego wywyższenia/ y chwały/ ktorey nábył z Oblubienicy ſwoiey Krzyżowey; wychwalaymy nieſkończoną Mądrość Boſką/ ktora z ták podley y ſromotney rzeczy/ potráfiłá uczynić náder chwalebną/ y inſtrument rozmnożenia chwały Chryſtuſowey. A ia záko- A cząiąc ná tym Pierwßą Cześć Nuptiarum Agni, God Báránkowych- de Sponſo, o ſamym Oblubieńcu P. JEzuśie: to ieſt Kazánia ná Swietá iego pod rożnemi Táiemnicámi/ proßę Czytelniká/ áby oraz zemną iák naypokornieyßym y naynabożnieyßym affektem/ Naychwalebmeyßemu temu Báránkowi Oblubieńcowi; oddał pokłon y dźięki/ onemi Apokáliptycznemi ſłowy. B

Dignus eſt Agnus, qui occiſus eſt, accipere virtutem, & divinitatem, & ſapientiam, & fortitudinem, & honorem, & gloriam, & benedictionem.

Apocalypſis 5.



WTORA CZĘSC GOD BARANKOWYCH.

KAZANIA

Ná Swiętá

NAYSWIĘTSZEY PANNY

MARYI.

Vxor eius præparavit se.
Apoc. 19.

Oblubienicá iego, przygotowáłá sie. w Obiáw. Janá S. 19.

DO CZYTELNIKA.

PO *weselnym ná Godách Bárankowych Oblubieńcu, prezentuieć Łáskáwy Czytelniku Oblubienice iego; to ieſt, po Kazániách ná Vroczyſte Swietá Páná* JEZUSOWE, *y inne, ktore ſie zowia* Feſta Sabaoth, *maſs Kazánia na Swietá Nayświętſsey Pánny; ktorey iáko wnet zrozumieſs z Tłumáczow Piſmá Swietego, nayprzednieyſsym ſpoſobem służy tytuł Oblubienicy.* S. Hierō l. 1 comm in Matt. *A ponieważ w Piśmie Swiętym ten termin* Vxor, *czeſtokroć zá iedno ſię bierze co y* Sponſa; *zdáł mi ſię w náſsym Polskim ięzyku, przyzwoitſsym bydź do chwały Przenayświetſsey Pánny, ten termin* Sponſa, *Oblubienicá: niż támten drugi; y przetoż go tu záżywáć bede, przypátruiąc ſie ſtroiom y przygotowániu tey Oblubienice, do ták záwołáne. go weſelnego áktu, to ieſt, dárom, cnotom, y przywileiom pozwolonym od* BOGA *Przenayświetſsey Pánnie. A to według okoliczności Táiemnic, przy Vroczyſtośćiách iey przypadáiących. Panu* BOGU *y Mátce iego Nayświetſsey ná chwałe, á tobie ná wygode.*

Ná Dźień Niepokalánego Poczęćia N. P. MARYI, Thermæ Sponſæ.

Virum MARIÆ; de qua natus eſt JESUS, qui vocatur Chriſtus. Matth. 1.

DŁugich ná to wywodow nie potrzebá/ że lubo Chryſtus JEZUS ieſt Synem Przenayś: Pánny/ ieſt iednak ſwoim ſpoſobem/ oraz Oblubieńcem oneyże: y wźáiemnie oná ieſt miedzy innemi Oblubienicámi Chryſtuſowemi/ o ktorych in ſenſu myſtico, wyżey nieco ſie powiedźiáło/ nayprzedniey ſżą y naypierwſżą Oblubienicą. S. M. Tá álbowiem ieſt poſpolita opinia Doktorow; ktorzy uważáiąc owe przypowieść Zbáwićielowe/ o Oblubieńcu przychodzącym ná Gody z Oblubienicą ſwoią/ tłumáczą ono o ſamymże Zbáwićielu y o Pánnie Przen: ktora (táko notuie *Cornel. à Lapide.*) w ten záś Synowi Boſkiemu/ Oblubieńcowi temu zſtáłá ſie Oblubienicą/ kiedy zezwoliłá ná Wćielenie iego z ćiáłá ſwego. Jákoż ſłuży do tego/ co nápiſał o Nayświet: Pánnie S. *Epiphan: l. 1. de laud. Virg.* Thalamus Virginis habens Filium DEI, DEUM Sponſum, Chriſtum. To ſie záś zſtáło per unionem hypoſtaticam: y ná tym ſamym ziednoczeniu ſie z nátura ludzką w żywoćie Przen: Pánny/ funduią ſie wſżytkie inne Sponſalia Chryſtuſowe; lub to z Kośćiołem S. lub z káżdą w ſżczególności duſżą; z ktorą ſie łączy Chryſtus przez łáſkę. Szczęśliwie tedy dźiś ná świát záwita tá nowa Oblubienicá Chryſtuſowá/ gdy ſie poczyna w żywoćie Anny S. Przen: Pánná MARYA. Wiec odzywa mi ſie echo Kápelli Niebieſkiey/ ktore opowiedźiawſży nam/ y opiſawſży Gody y Appárat ſamego Oblubieńcá/ znowu o gotuiącey ſie do ták wielkiego Aktu Oblubienicy wſpomina: Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni; & Uxor ejus præparavit ſe. Już to tu dáie Niebo znáć/ że od pierwſżego punktu Poczęćia Przen: Pánny/ przenaydoſtoynieyſżą tey Oblubienicy Oſobe/ Wſżechmocność y Mądrość Boſka do ták wielkiego áktu uſpoſabiáć poczyna: Jákoż kto ſie pilnie wpátrzy w wſżytkie táiemnice życia Przen Pánny/ przyznáć muſi że od punktu Poczęćia iey niepokalánego/ przez wſżytkie inne táiemnice/ áż do chwalebnego Wniebowźięćia/ bardzo dobrze przybráną/ y bogáto ſtroyną/ prezentuie ſie Przen: Pánná/ nie tylko Oblubieńcowi ſwemu Pánu JEZUSowi/ ále oraz y cálemu Kośćiołowi S. ná tych Godách Báránkowych weſelącemu ſie: ktoremu iey przygotowániu przypátrować ſie bedźiemy/ przy dorocznych oneyże Vroczyſtośćiách.

Apocal. 19.

Matth. 9.

Prolog. in Cantic. Baez in Evang. l. 1. cap. 4. § 4

Á że pospolićie gotuiąc ſie Oblubienice do weſelnego áktu/ nim do bogátych ſżat y ſtroiow przyſtąpią/ à Thermis, à Balneis, to ieſt/ od łáźnie/ ochędoſżkę ſwoię poczynáć zwykły; o czym nie tylko w Pogáńſkich/ ále y w Pismá S. Hiſtoryách/ doczytáć ſie nie trudno: ponieważ tedy dzień Niepokalánego Poczęćia Przen: Pánny/ ieſt początkiem niedośćiglych táiemnic y łaſk/ ktore wypełnić ná przenaydoſtoynieyſżey Oſobie iey/ upodobáło ſie BOGV Wſżechmogącemu/ widząc że od tego pierwſżego punktu życia iey/ ſtrzeżá iego wſżechmocna podobnym ſpoſobem ochędoſżkę oneyże

pogzyna/ gdy ia do ták zacnych po-
ślubin uſpoſabiáiąc/ nie mowię wy-
mylá (bo niepokaláńie pogetey nie
bylo ſię z tego umywáć) ále wy-
blechowálá; obdarzáiąc one puritate
originali, ślicznośćią/ niewinnośćią
pierworodną. Pytam ſię iuż/ w kto-
rych Termách álbo łáźniách/ ták cu-
dney ślicznośći przy Poczęćiu ſwoim/
Przen: Pánná nábylá? Te oſobliwe
ſą/ y do zwiedzenia poniekąd trudne;
bo wedlug ſtárodawnego zwyczáiu/
(o ktorym niżey ſię powie) zápiecz-
towáne; á to trzemá pieczęćiámi wiel-
kich Imion: MARIA, JESUS,
CHRISTUS, wyráżonemi ná końcu
Ewángelij. Virum MARIÆ, de qua
natus eſt JESUS, qui vocatur
CHRISTUS Ośmieli ſię ia tedy/
á z wßelką reverencyą/ dla pocżiechy
moiey duchowney y Słuchaczow/ te
troiákie Thermy odpieczętuię: to ieſt/
utáione w tych ſamych trzech ſłowách
wywody Niepokalán: Poczęćia Prz.
Pánny/ prezentowáć będę. Wprzod
o brudách/ ktore y po łáźni Chrztu
S. przy nas zoſtáły/ nieco pomowi-
wßy. Ad Majorem DEI Glori-
am.

PARS I.

Ták ſię bárdzo przez pier-
wßy grzech Rodźicow ná-
ßych Adáma y Ewy/ zá-
brukáłá náturá ludzka/ że
y w ſamey łáźni Chrztu S.
wyblechowáć ſię doſkonále nie może:
á gdy to mowię/ bynamniey nie prze-
cżę temu/ że Sákrament Chrztu S.
gdy należycie ádminiſtrowány bywa/
przez poświęcáiącą łáſkę od BOGA
wlaną/ doſkonále obmywá duße od
wßelkiego grzechu/ ták pierworodne-
go w dźieciách/ iáko oraz y od uczynko-
wego w ludźiách doroſłych: iednák
beſpiecznie to twierdźić mogę/ że
y w tey ták ſkutecznej łáźni/ znáy-
duie ſię przy dußach náßych pozo-
ſtáły od pierworodnego grzechu brud
łáćis/ á brud niezbyty; ná ktorego
obmycie przyoſtrzeyßey łáźnie trzebá
ßukáć człowiekowi: to ieſt/ Fomes
peccati: ſkłonność/ popędliwość do
złego: aliás porywáiące ſię áffekty/
przeciwko rozumowi/ y przykázániu
Boſkiemu. Dowod tego pierwßy mam
A z ſłow ſameg Zbáwiciełá do Piotrá S.
ná oſtátniey wieczerzy: gdy bowiem
Piotr S. dopuśćić zrázu niechćiał/
áby mu Pan JEZVS miał umywáć
nogi. Domine non lavabis mihi pe-
des in æternum. á potym gdy mu
Pan JEZVS pogroźił wyłączeniem
go od ſiebie. Si non lavero te, non
habebis partem mecum; pozwolił
Pánu JEZVSowi nie tylko ná umy-
cie nog/ ále też głowy/ y ták. Non
tantùm pedes meos, ſed etiam &
caput. Ná co mu odpowiádáiąc Zbá-
wiciel/ rzekł: Qui lotus eſt, non in
B diget, niſi ut pedes laveț: ſed eſt
mundus totus. *Kto obmytym ieſt, nie
potrzebuie, tylko żeby nogi obmył: lecz
czyſtym ieſt wßytek.* S. Auguſtyn zá-
rzuca tu trudność: mowiąc. Si mun
dus eſt totus, quid ei opus eſt pe-
des lavare? *Jeżeli kto iuż wßytek czy-
ſtym ieſt, á ná coż nogi umywáć ma?*
Ná ktorą trudność/ wiele Tłumá-
czow Piſmá S ták odpowiádáią: że
to ku Zbáwicielowi mowił nie o nogach
máteryalnych/ ále o nogách ducho-
wnych: to ieſt o áffektách wnetrznych.
C Curritur non pedibus, ſed affecti-
bus: *nápiſał tenże S Doktor Te nogi
máią to/ że lubo dußá w łáźni Chrztu
S. z wßelkiey ſkáży grzechowey obmy-
tą zoſtánie/ przeciwß dla pozoſtáłey
ſkłonności do złego/ bárdzo łátwo w-
brukáć ſię mogą/ bá y záßárgáć/ od
pożądliwości do rzeczy ſtworzonych;
y przetoż człowiek każdy/ oprocz łáźnie
Chrztu S. ná obmycie tych nowych
brudow/ z nog áffektow ſwoich/ o-
ſtrzeyßey łáźnie práwie codźiennie po-
trzebuie: o co nápomniał Piotrá Zbá-
wiciel onemi ſłowy: Qui lotus eſt,
D non indiget, niſi ut pedes laveț: ſed
eſt mundus totus. Ná co przywo-
dzą tłumáczenie dwu Doktorow Śś.
Auguſtyn S. ták o tym nápiſał: Homo
in Baptiſmo totus abluitur, non
præter pedes, ſed totus omninò.
Verumtamen cùm in rebus huma-
nis poſtea vivitur, utiq; terra caleat-
tur. Ipſi igitur humani affectus,
ſine quibus in hac mortalitate non
vivitur, quaſi pedes ſunt. *Ná Chrźćie
człowiek zupełnie ze wßytkim obmyty
bywa: iednák gdy potym ná śmiećie żyie,*

nogámi

Scripț
Ioann. 13

tract. 58
in Joan.

Fig

Zbren

loc. cit.

nogámi po ziemi depce. Sáme tedy ludzkie poruſzenia, bez ktorych w tym śmiertelnym życiu nie obeydźie ſię. iákoby nogámi iego ſą. Znowu S. Bernard: Lotus eſt, qui gravia peccata non habet; cujus caput, id eſt intentio, cujus manus, id eſt operatio munda eſt: ſed pedes, qui ſunt animæ affectiones, dum in hoc pulvere gradimur, ex toto mundi eſſe non poſſunt. *Obmytym ten ieſt, kto iuż ćięſzkich grzechow nie ma: ktorego chędoga ieſt głowá, to ieſt intencya; y ręce, to ieſt ſprawy iego: lecz nog to ieſt affektow duſze náſzey, poki tu po procbu, po ziemi chodźiemy chędogich doſkonále mieć nie możemy.* Z ktorego tłumáczenia Doktorow pomienionych, pokázuie ſię, że lubo duſza w łázni Chrztu S doſkonále oczyſzczoná bywa od zmázy wſzelkiego grzechu; przecież ná nogách ſwoich brud iákiś, álbo látwość do zábrukánia affektow ſwoich złemi pożądliwościámi wynoſi z ſobą; ná ktorego obmycie codźienney potrzebuie łáznie; to ieſt umartwienia: iáko to niżey obaczemy. Qui lotus eſt, non indiget, niſi ut lavet pedes.

Fi gur. *Thren. 1.*

Możemy to obiáśnić ſobie pod Figurą zruinowáney od Bábilończykow Jerozolimy; ktorą w oſtátniey mizeryi widząc Jeremiaſz, naybárdźiey nád zábłoconemi nogámi iey tak lámentuie. Sordes ejus in pedibus ejus, nec recordata eſt finis ſui. *Plugáſtwá iey ná nogách oneyże; áni wſpomniała na ſwoy koniec.* Te ſłowá Prorockie, tozumieć ſię mogą dwoiáko, álbo o ruinie Jerozolimy Phyſicè, w ſamey rzeczy: álbo o ruinie duchowney: to ieſt o grzechách iey. Jeżeli one uważam literaliter o ruinie, łátwo ſię domyślić, że gdy gnano, iáko bydło w niewolą, on lud Izráelſki, pewnie tám Prorok nie iednego widźiał, nie tylko z boſemi ubłoconemi nogámi, ále y z głową odkrytą, z związánemi álbo okowánemi rękámi; bo ſam o tym wyżey námienił onemi ſłowy: Egreſſus eſt à filia Sion omnis decor ejus, facti ſunt Principes ejus velut arietes, non invenientes paſcua: & abierunt abſq; fortitudine ante faciem ſubſequentis. Jeżeli też Tropicè ſłowá Prorockie o złych obyczaiach Jerozolimczykow uważam z S. Bonáwentura, dla ktorych Pan BOG karał ie niewolą Bábilońſką, pewnieyem tego że Prorok S. widźiał, iáko w Jerozolimie záſzpecona była głowa iey, to ieſt Wiárá S. przez zágęſzczone bálwochwalſtwo; tákże y ręce, przez niepráwiedliwość, oppreſſya ubogich, przez zabijánie Prorokow odwodzących ich od złego: á przecie Prorok nie lámentuie áni nád głową, áni nád rękámi, ále tylko nád ubłoconemi nogámi grzeſznej Jerozolimy. Sordes ejus in pedibus ejus. Pytam czemu? zrozumiemy wnet táiemnicę, tylko podźmy ieſzcze *ad Senſum Tropologicum* Piſmá S. Nogi ubłocone według *S. Hieron:* znáczą złe pożądliwości y ſpráwy, ktoremi uwodzi ſię duſzá. Sordes geſtat in pedibus, qui greſſus ſuæ converſationis malis polluit operibus. Z tych ći to nog był początek wſzelkiey ruiny, y zágęſzczonych zbrodni w Jerozolimie: bo dla tego że Obywátele oni nie wſtrzymywáli pożądliwości ſwoich y affektow do złego, łátwo też potym miedzy niemi ſwánkowálá wiárá y cnotá: y przeto ſłuſznie, náybárdziey lámentował Prorok, nád ubłoconemi Jerozolimy nogámi. Sordes ejus in pedibus ejus. Táż przyczyná ieſt y ruiny miſtycznej Jerozolimy; to ieſt, każdey grzeſznej duſze: Sordes in pedibus, brud ná tychże nogách; to ieſt ſkłonność affektow, pożądliwości do złego, ktory nam po obmytym, przez łáznią Chrztu S. pierworodnym grzechu, zoſtáwił Pan BOG in pœnam, *ná ukaránie;* y ostraż, ábyśmy dla zaſługi ſobie większey rozmáitemi ſpoſobámi mártwiąc, ukracáiąc páſſye do złego porywáiące ſię, chędożyli duſze náſze z pomienionego brudu: ktora ſwoię intencyą obiáwił Pan BOG mowiąc do Káimá: *Geneſ. 4.* Sub te erit appetitus tuus, & tu dominaberis ipſius. *Pod władzą twoią będźieſz trzymał namiętności twoie, y ty pánować będźieſz nád niemi.* Ależ y ſama rzecz pokazał to Zbáwiciel ná pomienioney wyżey Ceremonij w umywániu nog Vczniow ſwoich. Jáko

lib. 3. de Sacr. c. 1.

tego docieki S. Ambroży, gdy o Táiemnicy tey Ceremonij pytáiąc śię ták mowi: Quare hoc? Quia in Baptiſmate omnis culpa diluitur: recedit ergò culpa. Sed quia Adam ſupplantatus eſt à diabolo, & venenū ei effuſum eſt ſupra pedes, ideò lavas pedes; ut in ea parte, in qua inſidiatus eſt ſerpens, majus ſubſidium ſanctificationis accedat, quo poſtea te ſupplantare non poſſit. Lavas ergò pedes, ut laves venena ſerpentis. Z ktorych ſłow Doktorá S. dáie ſie znáć/ponieważ y po Chrzćie S. zoſtáie ná nogách/ to ieſt w áffektách náſzych/ coś owey trucizny weżowey/ ktora zárázil w Ráiu Rodźicow náſzych; wiec gdy Zbáwićiel/ máteryálne nogi Vczniow ſwoich umywał/ dał przez to ádintendę/ iáko káżdemu o nowa łáźnią ná obmyćie duchownych nog/ to ieſt áffektow od złych pożądliwośći/ ſtárać ſie potrzebá. Tá záś nie inſza ieſt/ tylko martwienie porywáiących ſie páſſyi/ gwałt ſobie w nich czyniąc/ y one náchyláiąc przez przećiwne ákty Cnot Swietych/ á oſobliwie pokory; ktorey cnoty dla tego przy umywániu nog Vczniow ſwoich/ oſobliwy zoſtáwiłna przykład. A to rzecz pewna/ że gdy oſtátká tey trucizny/ y pozoſtálego brudu/ pomienionemi/ álbo tym podobnemi ſpoſobámi człowiek nie obmywa/ zá czáſem nogi áffektow iego/ tym bárdźiey zábłoca ſie: bo zbuiáłe páſſye iego/ przywodzą go do tego/ że ná wſzelkie zbrodnie bez wſtydu puſzcza ſie. O czym Pint: Ramires, de Concept: Venenati ſemel pedes, infecti affectus; ſemper fragiliores, ut novas ſordes iterum atq; iterum contraherent.

Anthol. q. 744.

Bárdzo ſłuży do tey máteryi owá Hiſtorya/ ktora czytałem w Zwierćiedle przykładow. Byłá iedna nie poślednego ſtanu/ y pięknych obyczáiow Páni/ Żoná Henryká de Vuida, ſłáchetnego y bogátego: tá dniá iednego/ gdy między ſobą rozmawiáli o upadku Ewy/ iełá iey/ (iáko zwyczay máią Białogłowy) złorzeczyć/ iż dla márnego iábłká/ chćiwośći ſwoiey doſyć czyniąc/ w tákie mizerye cáły narod ludzki przyprawiłá: ktorey Maż rzekł: niechćiey iey ſądzić/ gdyż y ty/ w tákiey pokuśie/ tożbyś uczyniłá. Ja chcę tobie roſkázáć coś mnieyſzego/ á dla miłośći moiey nie będźieſz mogłá záchować. A oná: Cóż to będźie zá roſkazánie? Maż ná to: W ten dźień/ kiedy ſie w łáźni myieſz/ żebyś boſymi nogámi w błoto/ ktore ieſt ná podworzu náſzym/ nie wſtępowáłá. A byłá tám wodá śmierdząca: Oná ſie z tego rośmiałá: wiec y zakład miedzy ſobą o pewną uczynili ſumme. W tym Maż/ táiemną nád onym błotem ſtraż uczynił. Dźiwna rzecz: od oney godźiny białogłowá ták uczćiwa y wſtydliwa/ nigdy przez podworze nie przechodźiłá/ żeby ná one mieyſce poźrzeć nie miáłá: pokuſę máiąc do oney káłuży. Dniatedy iednego wyſzedſzy z łáźnie/ rzekłá do ſłużebnice: ieśli nie wnide w one káłuże/ umrę. A záraz podkáſawſzy ſie/ y obeyźrzawſzy ieśli kto nie widźi/ w onę ſmrodliwą wodę áż do kolan weſłá/ y tám y ſam przechadzáiąc ſie po niey/ żadzy ſwey doſyć czynił. W czym zdybána od Mężá y zkonfundowána o ſwoy nieſtátek/ zá pokutę y zá zakład/ muśiáłá odſtąpić bogátych ſtroiow/ o ktore był ſtánął zakład: bo ie Maż iey/ záraz innym Oſobom rozdał. Oczywiśćie ſie pokazáło ná tey Niewieśćie/ y to/ iáko po łáźni Chrztu S. znáyduie ſie w duſzách náſzych brud/ to ieſt/ ſkłonność do zákazánych rzeczy: y oraz/ iáko gdy kto tego brudu nie ſtára ſie obmywáć przez umartwienie/ tym mu go więcey przybywa/ że potym záſtargawſzy duſzę/ to ieſt/ przyuczywſzy do złego páſſye ſwoie/ záwſze one kontentuiąc/ iuż nie po kolaná/ iáko tá Páni/ ále po ſame uſzy (iáko wiec mowią) w błoćie rozmáitych grzechow brodźić będźie.

Hiſtor num. 1033.

WYdźieliśmy nieſzczęśliwość náſzą/ iáko y po zbáwiennej łáźni Chrztu S. z brudow od pierworodnego grzechu pozoſtáłych/ nie mogą ſie doſkonále wybielić/ ani wygładzić duſze náſze. Szczęśliwſza bez porownánia ieſt Przen: Pánná/ Oblubienicá/ oraz y Mátká Chryſtuſowá/ przy Niepokalánym Poczęciu ſwoim;

PARS II.

gdyż

gdyż nálazły ſię dla niey tákowe Termy álbo łáźnie/ z ktorych oná nie tylko żadnego brudu grzechowego ná duſzy ſwoiey nie wynioſłá/ ále tym doſkonáley w nich wyblechowána zoſtáłá; y owſzem oraz/ według zwyczáiu dawnego Oblubienic gotuiących ſię do ślubu/ drogiemi wonnemi ungwentami námaſzczona byłá. Przyznáie to ſámá/ gdy przez Oblubienicę Sálomonowa o tych wſpomina łaźniách. Lavi pedes meos, quomodo inquinabo illos? *Omyłám nogi moie, á iákoż mam one kalać?* Mowi tu znáć Przen: Pánná o onych nogách/ ktorych piękności przy pierwſzym iey przyśćiu ná świát/ dźiwuiąc ſię Aniołowie śpiewáli: Quàm pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, Filia Principis: á to przy pierwſzym punkćie życia Przen: Pánny. Rzekłby tu kto/ ponieważ Przen: Pánná żadney ná ſobie ſkázy grzechowey nie miáłá/ z czegożby tedy/ y iáko w tych łáźniách obmyta bydź mogłá? Wiec zabiegáiąc tey trudnośći/ reflexya mieć każe ná náukę S. *Dion: Areopag:* y Doktorá Anielſkiego; ći náuczáią/ że y o Aniołách/ ktorzy ſkázy żadney ná ſobie nie mieli/ mowić ſię może/ iż oczyſzczonemi ſą. Angeli etiam purgati dicuntur, in quibus nulla impuritas invenitur, dum á minoratione perfectionis, ſublimiùs extolluntur, *Oczyſzczenie Anioła, ieſt podwyższenie iego w darách łáſki.* To w tenże ſpoſob obmyćie/ oczyſzczenie Przen: Pánny rozumieć ſię ma/ iż w punkćie Poczęćia ſwego obmyta zoſtáłá/ nie od tákiey mákuły grzechu/ bo tey nie miáłá/ iáko y Aniołowie/ y owſzem tym bárdziey: ále w ten ſens/ że Duſzá iey świeta/ ſtworzona záraz byłá/ w naydoſkonálſzym ſtanie łáſki/ y innych dárow duchownych.

Mowmy tedy iuż o ſámych Termách/ y fontánnách/ w ktorych tá Oblubienicá/ nágotowána dla Synà Bożego/ ták cudnie łáźnia ſwoie odprawiłá/ iż z niey przy Poczęćiu ſwoim/ śliczność/ niewinność pierworodną/ z innemi dárámi wynioſłá. A że te Termy/ álbo Fontánny (iákom wyżey námienił) zápiecżetowáne/ to

Script *Cantic: 5.*

Cantic. 7

art 18. ap: Ramir. cit

ieſt/ utáione ſą/ pod trzemá wielkiemi Imionámi/ MARIA, JESUS, CHRISTUS. przetoż pierwſzey pieczęći/ to ieſt/ Imienia MARYA/ tuſzam: Virum MARIÆ, de qua &c. Iż záraz widzę/ że nie iedno/ ále wielorákie wypada źrodło/ nie iedná pokázuie ſię fontánná/ z ktorey Przen: Pánná wynioſłá przy Poczęćiu ſwoim Puritatem originalem: to ieſt/ wieloráki pokázuie ſię wywod Niepokal: Jey Poczęcia. Mowi bowiem *Eſcob:* Auguſtiùs quid proferam. Non ſolùm contemplanti MARIÆ Perſonam, ejus præſervationem rimari licet, verùm Nominis MARIA perpendenti myſteria, eadem à peccati labe immunitas reſeratur: to ieſt: iż ſámo Imię MARYA/ wywodem bydź może Niepokalán. Jey Poczęcia. Wiele ma ſwoich interpretácyi to Imię MARYA. Naprzod według *S. Hieron: y Bonav:* tłumáczy ſię Illuminata, álbo według *S. Petr: Damian: Serm: 1. de Epiph:* Stella ſingularis: *Oświecona, oſobliwa Gwiazdá.* A tu záraz piękny podáie ſię wywod Niepokal: Jey Poczęcia; ktorego poſtrzegł zacny Akádemiy Páryſkiey Doktor *Gerſon:* gdźie ták mowi: Stella, quæ nunquam lumen amiſit gratiæ, nec obſcurata fuit peccato mortali, aut veniali, aut originali. Ideò interpretatur MARIA, Maris ſtella. *Gwiázda ieſt, ktora nigdy świátłá łáſki nie ſtráciłá, áni ſię záćmiłá od śmiertelnego. álbo powſzedniego, álbo pierworodnego grzechu. Dla czego MARYA, tłumáczy ſię Gwiazdá Morſka.* Ná toż przypada y druga interpretácya Jmienia tego/ gdy z Syryiſkiego tłumáczy ono *S: Hieron:* Domina, *Páni.* Wielką bowiem y w tym ſámym wytłumáczonym Jmieniu upátrzył táiemnicę *Fulbert: Carnot:* o czym ták mowi: Hæc itaq; electa & inſignis inter filias, non fortuitò quidem, aut ſolo beneplacito parentum, ſed divinâ diſpenſatione, Nomen MARIÆ accepit, id eſt, Dominæ; ut ipſa vocabuli ſui figura, magnum quid innueret, to ieſt: Jż to ſámo Jmię *MARYA, Páni,* wielkiego coś y niezwyczáynego o Przen: Pánnie o-

l. 4. de Cōcept. ſec. 5 num. 18

Part. 4. Serm. 2.

Serm. 1 de Nat. Mar.

powiada. A coż ták wielkiego: nie co innego/ tylko/ że oná ták ná ciele iáko y ná duszy/ żadney nie podlegáłá mákule. Tenże bowiem Doktor trochę niżey ták nápisał: Hic si quis interroget: Quid ergò putas, qualis olim in anima fuerit hæc Persona? veracitèr respondemus, quòd anima ipsius & caro, ab omni malitia & immunditia purissima fuerunt. Trzećia interpretacya według *S. Hier:* y *Bonav:* MARIA, Mare *Morze*, to samo nie fontánno/ ále całe Morze pokázuie/ w którym iáko w łáźni iákiey/ nigdy mieszkáney ślicznośći nábyłá Przen: Pánná. Przez które morze znáczy śie zupełność/ álbo zgromádzenie wszelkich łáśk/ którekolwiek w innym rozumnym znáydowáły śie stworzeniu. *Spec. l. 3.* Ták o tym *S. Bonavent:* Quare dicitur MARIA Mare? propter affluentiam gratiarum; undè scriptum est: Omnia flumina intrant in mare; flumen enim gratiæ Angelorum, intrat in MARIAM, & flumen gratiæ Patriarcharum, & Prophetarum, Apostolorum, & Martyrum, Confessoruin & Virginum, intrat in MARIAM. Z których słow dáie śie znáć/ że iáko łáską Swiętym Pátryárchom/ Apostołom/ Męczennikom/ zć. pozwolona y znáyduiąca śie w Przen: Pannie/ wolna iá bydź pokázuie od wszelkiego uczynkowego grzechu; ták łáską Aniołow S. dána im przy stworzeniu/ iáśnie wydáie pierworodna niewinność/ w którey stworzona byłá Przen: Pánná. *Cantic. 1.* Czwarta interpretácya Imienia MARYA znáyduie w Pismie S. że śie tłumáczy oleykiem/ máścią pachniącą: oleum, inna *versio* czyta unguentum effusum, inni czytáią exinanitum, evacuatum, Nomen tuum; których słow *in Officio Immacul. Concept:* z pozwolenia Stolice Apostolskiey záżywa *Brev: Franc:* Właśnie te drogie wonności należały do tey pierwszey łáźnie Niepok. Poczęćia Przen: Pánny; áby według wzwyż pomienionego zwyczáiu Oblubienic/ tá Synà Boskiego Oblubienicá/ z samego Imieniá swego/ nie tylko ślicznà/ dla pierworodney niewinności/ ále oraz y drogo námáżoną łáskámi Niebieskiemi/ przy punkćie Poczęćia swego/ bydź śie pokazálá. Unguentum exinanitum, Nomen tuum. Jeżeli Imię iey wyczyszczonym/ wydystylowánym oleykiem iest/ á iákoż w samey duszy iey mogły kiedy pozostáć śie fæces, plugástwá iákiegokolwiek grzechu: Pięknie o tym Neoteryk: Si in rebus humanis compertum est, quòd à servis pulchra nomina infamentur, & quodammodo profanentur; ausim dicere, tanto Nomine MARIÆ insigniri non potuisse, si aliquando in primæ captivitatis & servituris nota fuisset, To iest pierwszą z samego Imienia MARYA Fontánná/ álbo wywod Niepokaláney ślicznośći Przen: Pánny.

Pod drugim wielkim Imieniem JEZUS/ De qua natus est JESUS, druga Fontánna Niepokaláney ślicznośći Przen: Pánny/ widzę utáiona: albo ráczey samo to Imię Synà iey JEZUS/ oczywistym iest wywodem Jey Niepokal. Poczęcia. Dla ulátwienia śie w tym/ zábieram sobie Figurę z owych Fontan y źrodeł wod żywych, o których Sálomon/ przypátruiąc śie w duchu Prorockim Przen. Pánnie/ ták do niey mowi: Fons hortorum, puteus aquarum viventium, quæ fluunt impetu de Libano: á trochę przedtym powiedźiał/ że te Fontánny widział pod pieczęćiami. Hortus conclusus, Fons signatus: co było według zwyczáiu stárodáwnego/ o którym pisze *Scherlog*, iż tákie łáźnie y fontánny sygnetem/ herbem/ Imieniem swoim/ zwłaszczá Krolowie pieczętowáli: przeto tákie wody zwano Aqua Virgo, dla przeźroczystośći; á u Persow Aqua aurea. *Michaël Gisbler*, tłumáczac to mieysce de Sponta Ecclesia, wodę Chrztu S. názywa tą fontánną wod żywych; á to względem łáski ożywiáiącey duszę/ którą w ten czás dána iey bywa. Wiec ápplikuiąc to mieysce Pismá S. do Przen: Pánny/ łáskę przy punkćie Poczęcia iey dáną/ y którą ią od śmierći/ którą my wszyscy przed Chrztem pomorzeni bywamy/ záchowáłá/ à fortiori názwáć mogę Puteum aquarum viventium, *stu-*

Niesporek. Centur. i. Embl. lib. i. num. 82.

Figur.

Cantic. 4.

bic.

dnia wod

dnia wod żyiących. A gdy mowi Sálomon o niey/ że zápieczętowána. Fons ſignatus: ponieważ to Krolewſka/ bo Páná JEZVsowá/ Fontánná; bo Mátká iemu náznáczona/ inſzey tu pieczęći áni Imienia bydź nie mogło tylko własne Imie iego JEZVS. De qua natus eſt JESUS. Przydáie Sálomon: Quæ fluunt impetu de Libano. Każda fontánná/ ſtudniá/ muśi mieć początek swoy od iákiego źrodłá; iáko y ta miáłá/ z źrodłá naywyżſzey Gory Libáńſkiey: *ſ. Cant. 5.* á tá znáczyłá według *S. Grzegorzá*, Páná Chryſtuſa; z ktorego zaſług/ iáko z źrodłá iákiego/ wſzelka láſká dána ieſt/ lub Aniołom/ lub Ludźiom; á zátym y láſká pierworodna dána Przy: Pánnie/ z támtądże początek swoy ma. *1. Joan. 17.* Gratia per Chriſtum: powiedźiał Jan S. Wiec te obiedwie okoliczności Imienia JEZVS/ pokázuią nowy wywod Niepok: Poczęcia Prz. Pánny. Naprzod gdy mowi Sálomon że nie iákokolwiek z tego Libánu mistrznego zſplynęłá tá ożywiáiąca wodá/ to ieſt láſká/ ná Przen: Pánne/ ále cum impetu, *nagle*, zſpłynęłá záś iſte láſká Boſka na pierwſzych Rodźicow/ y ná Aniołow; bo w nich ſtworzeni byli: ále non cum impetu, bo ponieważ byli peccabiles, támá oná/ mogłá one odwrocić ná ſtronę: zſpływa y ná nas przy Chrzcie S. ále iáż non cum impetu, bo nieco opoźnia/ gdy dopiero po urodzeniu przez Chrzeſt S. uczeſtnikámi zſtáiemy ſie láſki Chryſtuſowey. Záś ná Przen: Pánne przyſłá tá láſká cum impetu, nagle/ bo záraz w pierwſzym punkćie poczęcia iey/ tak/ że ná żadną ſtronę/ żadne támy/ áni obrocić/ áni zátrzymáć iey nie mogły: bo iáko pośpolite ieſt rozumienie/ záraz byłá confirmata in gratia; czego áni Aniołowie/ áni pierwſi náſi Rodźicy/ nie mieli. To záś ſamo pokázuie ſie z Pieczęći tych Fontan/ to ieſt z Imienia JEZVS/ do ktorego Przen: Pánná/ iáko przyſłá Mátká/ álbo iáko Oblubienicá JEZVsowá/ záraz przy Poczęciu ſwoim miáłá relácyą. O czym *tractat. 8 in Luc.* *Gerſon*: Beatam reſpice, primo modo, dum ab inſtanti creationis ſpiritûs ſui, initiatũ eſt Matrimoniũm cum æterno Sponſo. Dwie ma interpretácye nayſtodſze Imie JEZVS. Naprzod JESUS Salvator, *Zbáwiciel Eſcob f. 190. c. 1. de immun. Eccl. lib 6.* Tu gotowy wywod Niepokál. Poczęcia Przen: Pánny. Bo *Chryſolop. Epiſcopus* uważáiąc to Imie JEZVS Salvator, ták o nim powiedźiał: Primò illud Nomen, præſervavit Virginem Matrem ſuam, ab omni culpa tam originali, quàm veniali. *To (práwi) Imię, záchowáło Mátkę ſwoię y Pánnę, od wſzelkiey winy pierworodnego y powſzedniego grzechu.* Z ktorego fundámentu náſz Doktor ſubtelny *3. d. 3.* dowodźi/ że przez to ſamo P. JEZVS/ nie mogłby bydź názwánym naydoſkonálſzym Zbáwicielem/ gdyby był choć nád iedną duſzą/ nie pokázał konſztu y ſpoſobu naydoſkonálſzego Redemptionis: iáki ieſt/ nie dopuśćić ná nię upadku w grzech/ ubiegáiąc one láſką ſwoią: ktorego przywileiu żadne ſtworzenie nie mogło bydź blizſze/ nád własną Mátkę JEZVsową. Do czego nie pomáłu pomaga y druga interpretácya tegoż Imienia u Proroká JESUS, Emmanuel. Et vocabitur Nomen ejus Emmanuel. To záś ſamo tłumáczy *S. Thom*: Nobiſcum DEUS, *BOG z námi.* Jákoby ſie znáczy przez to/ iż gdy ſie z nátura náſza BOG ziednoczył/ tym ſamym zbáwieniem ſie nam zſtał Pan JEZVS. A ponieważ nayoſobliwſzym ſpoſobem BOG ziednoczenie ſwoie miał z Prz: Pánną; bo práwie iedno ſie z nią zſtał: iáko to uważa *S. Petr: Damian*: Habitat DEUS in Virgine, cum qua unius naturæ habet identitatem. *Mieſzká BOG w Pánnie, z ktorą ma iednę przyrodzenia iſtotę.* Tákże *Arnold.* Una eſt MARIÆ ac Chriſti caro, unus ſpiritus, una charitas. *Jedno ieſt ciáło MARYI y Chryſtuſa, ieden duch, iedna miłość.* co ſie o żadnym ſtworzeniu innym mowić nie może; idźie zátym/ że JEZVS oſobliwſzym nad inne ſpoſobem/ muśiał ſie zſtáć Náyśw: Pánnie Zbáwicielem: innego záś doſkonálſzego ſpoſobu trudno wymyślić/ oprocz záchowánia iey od *Iſaiæ 7.* *S. 2. de Nat.*

wßelkiego grzechu/ y utwierdzenia w pierworodney láſce. Nie dźiw tedy że z tey Fontánny Imienia JEZVS/ ták álizna/ y bez wßelkiego brudu grzechowego/ przy Poczęciu ſwoim wychodźi ná świát/ tá Niebieſka Oblubienicá.

Hiſtor

Potrzećie/ Qui vocatur CHRISTUS. Imie Chryſtus/ tłumáczy ſie Unctus, *Námaſczony*, od ktorego zowiemy ſie Chriſtiani, Uncti; to ieſt námáßczeni; nie czym innym/ tylko własną Krwią tęż; to ieſt łaſką z zaſług Męki iego dáną. A pod tym trzećim Imieniem widze trzecią Fontánnę/ álbo wywod Niepok: Poczęcia Przen: Pánny A właśnie ták dobrze: bo ieżeli Imie iey MARYA/ iákośmy wyżey widźieli/ zſtáło ſie iey łáźnią/ z ktorey nie tylko piękna/ ále oraz y námáßczona drogiem/ wonnemi ungwentámi łáſk/ przy Poczęciu ſwoim pokazáłá ſie; dáleko bárdźiey potkáć ią to powinno było z Imion Synáſwego. Wiec iáko piękna ſie pokazáłá z Imienia JEZVS/ niechże z Imienia CHRISTUS, Unctus, drogiemi záwonia ungwentámi. Sławna ieſt u Hiſtorykow owá łáźnia/ álbo wánná/ Konſtántynná W. ktorą mu iuż ná uleczenie trądu/ ze krwie niewinnych dźiatek gotowáć miano/ gdyby ſie był nie zlitował nád płáczem Mátek; ktora gdyby mu byłá pomogłá/ rzecz bárdźiey niepewna/ niż pewna. Monárchá Niebá y Ziemie Chryſtus JEZVS/ podobna mieiáko/ iuż nie z cudzey/ ále z własney Krwie ſprawił nam łáźnią; iáko wyznáie Jan S. Qui dilexit nos, & lavit nos à peccatis noſtris, in Sanguine ſuo. To iednák uczynił dla nas ſecundario, ále principaliter, to ieſt/ naypierwßa inteneya iego byłá/ áby był Męką ſwoią/ iák naydoſkonálße dáry/ łáſki/ wyiednał dla Mátki ſwoiey/ y od niey ſtráże grzechowe iák

A nayprzednieyßym oddalił był ſpoſobem. O czym iák czytam *ap. Bernard Ser:* DEUS aſſumpſit carnem potius propter ſalvare Virginem ſingularem, quàm omnes alias Creaturas. *Przyiął BOG ćiáło bárdźiey dla zbáwienia Nayśw: Pánny, nizeli dla innego ſtworzenia.* Przetoż Miodopłynny Bern: názywa Prz: Pánnę pierworodną Corką Krwi Chryſtuſowey: do niey mowiąc w Oſobie iego: Pro amore tuo carnem ſumpſi, & vulneribus primis vulneraſti in Cruce cor meum. Nam Primogenita Redemptoris Filij ſui JESU. fuit Virgo MARIA Zátym ex conſequenti idźie/ że w tey

B łáźni Męki Chryſtuſowey/ przynależáło Prz: Pánnie nayprzednieyßę otrzymáć unctiones; to ieſt łáſki poświęcáiące/ y záchowuiące one/ od grzechu pierworodnego/ oraz z innemi dárámi oſobliwemi; ktore iey/ wiele Doktorow przypiſuią/ záraz przy ſámymże Poczęciu; miedzy ktoremi liczą niektorzy Confirmationem in gratia, viſionem, & fruitionem beatificam, to ieſt iż obdárzona byłá utwierdzeniem w láſce/ y błogoſłáwieńſtwie Świętych.

C Dźiękuymy tedy BOGV náßemu/ wychwalaymy nieſkończoną Moc/ Mądrość/ y Opátrzność iego że záraz przy punkćie Poczęcia Przen: Pánny/ iáko Oblubienicy Synáſwego/ y oraz Páni náßey/ dla uwárowánia Jey od pierworodnego grzechu/ ták ſkutecznie ſporządźił łáźnię/ álbo ſpoſoby A ponieważ oneß *S. Andr. Cret:* názwał Lavacrum abluens conſcientiam. *Łáźnią obmywáiącą ſumnienia* proſmy przez przyczyny iey Dobroci Boſkiey/ áby ná oczyßczenie ſerc náßych od wßelkiey ſkáży grzechowey/ choć kropelką łáſki ſwoiey użyczyć nam raczył.

Apocal. 1.

Ktoremu chwałá niech będźie ná wieki.

AMEN.

NA DZIEN GROMNICZNEY NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Balsama Sponsæ.

Tulerunt illum in Jerusalem, ut sisterent eum Domino. Luc. 2.

JAko widzę/ że Orzen: Pánná/ y przy dzisieyßey Vroczystości/ nie zápomina o tym/ iż oná iest wybrána Synà Bożskiego Oblubienicą; gdy według powierzchowney ápparencyi ubogo z podłą Synogárlic ofiárą/ w duchu iednák/ bárdzo modno/ ná ten ákt przygotowána prezentuie się Kościołowi Ś. S. N. Zdawná do ápparamentow ślubnych należały drogie Balsama, y inne wonne unguenta; ktoremi Oblubienice/ nie tylko ciáło y ßáty swoie przyprawiały/ ále też one przy sobie w drogich ápteczkách/ álbo słoiczkách dla zapáchu y dla mdłości nośiły. Doczytaß się o tym nie tylko u Owidyußa/ Klaudyána y innych Pogáńskich Autorow/ ále y w Pismie S. znaydzieß to o Judycie/ Esterze/ Rutcie: á osobliwie o Oblubienicy Sálomonowey w Piesniách iego. A że tá Oblubienica była Figurą Przen: Pánny/ według Doktorow/ toß samo nayprzyzwoicicy weryfikuie się o Prz: Pánnie przy dzisieyßey Vroczystości. Droga álbowiem w rękach iey widzę bálsamowa ápteczkę; to iest/ naymilße Dzieciątko Páná JEZVSA. Tulerunt illum in Jerusalem: z ktorey ápteczki wßytkie bálsamy łaski wychodzą: Gratia per Christum: wydáie się záraz y od samey Prz: Pánny tychże bálsamow zápách/ ktory po całym Kościele Bożym rozchodzi się; to iest/ heroicznych niektorych Cnot przykłády/ ktore nam zostáwiłá po sobie Przen: Pánná przy dzisieyßey Ceremonij. Jáko nie bez fundámentu/ y samá się wonnym wybornym názwáła Bálsamem/ mowiąc o sobie u Ekleziyástykà: Sicut cinammonum & balsamum aromatizans dedi suavitatem odoris. --- quasi balsamum non mixtum odor meus.

1. Joann.

Eccl. 24.

A A tu mi przychodzi reflexya/ coby to zá táiemnicá w tym była/ że Swieto Gromnicznej Nasß: Pánny/ zá wßę pod czás Miesopustu przypadło? Możemy się domyślać przyczyny: Wiem to dobrze/ że dni Miesopustne/ dni Bachusowe/ są pełne fetorow/ smrodow grzechowych/ śmierdzi teraz świat od pijáństwá/ od nieczystości/ od słow płosnek/ igrzyść bezecnych/ od tańcow máßkar y innych rospust/ ktorych sobie ludzie beśpieczniey w te dni pozwalać zwykli; od B ktorych smrodow miesopustnych dla złego przykładu drugich/ dla ustáwicznych do złego okázyi/ nie iednego Młodzieniaßká/ álbo Pánienki duß iuż omdlewa to iest/ pokusami ściśniona/ zamyśla skoßtować roskoßy grzechowey: á drugie iuż podobno obumárłe w grzechu leżą. Przetoż bárdzo przyzwoicie to Swieto pod czás dni Miesopustnych przypada; przy ktorym Prz: Pánná dla odegnánia fetoru tego Miesopustnego/ dla C otrzeźwienia mdlejących duß w okázyách Miesopustnych/ z drogiemi Apteczkámi z wonnemi Bálsamámi stáwa w Kościele Bożym: to iest z ákty niektorych Cnot Swietych/ przeciwnych bárdzo Miesopustnym swywolom/ przykład ich ná sobie dáiąc inßym/ przy Ceremonij Oczyßczenia swego. Wiec powiedziawßy wprzod/ iákiego/ y iák záráźliwego smrodu między Kátolikámi/ przyczyna są dni D Miesopustne: o drogich Bálsamách Przenayś: Pánny/ bárdzo skutecznych przeciwko tym fetorom Miesopustnym mowić będę. A. M. D. G.

PARS I.

Obchodźiemy tego z stárodawnych Historyi/ że teráźnieyße dni Miesopustne/ ktore u Pogáństwá poczynano 1. Februarij, zwano

Festa Lupercalia, iákoby *Wilcze Swięta*, pod czás ktorych Pogáństwu wßelka swywola/ nieczystość/ godziła sie: záślepieni bálwochwálstwem oni ludzie/ iáko wilcy w nocy po ulicách z pochodniámi/ po domách wlogyli sie/ á niecnoty bez wßelkiego respektu y karánia plodzili; rozumiejąc/ że brzydkościámi onemi Boßkom swoim przypodobáć sie mieli; y były to Swiętá/ miedzy innemi Pogáńskiemi Swiętámi nayplugáwße. Záprawdę/ kto sobie dobrze uważy rospuste/ ktora sie znáyduie miedzy Kátolikámi podczás tych dni/ y oraz wspomni sobie ná słowá Prorockie/ ktory iákichśi grzeßnikow: á podobno y owym to służyć może ktorzy po nocy/ ścierwow nieczystości ßukáią sobie/ (czego teraz nayrzadziey) przytrafiáł/ do nocnych wilkow. Velociores lupis vespertinis. To mowie/ uważywßy sobie/ może káżdy osądzić/ że pomienione Pogáńskie Lupercalia, wilcze śmierdzące Swiętá/ w samey rzeczy miedzy Kátolikámi nie záginęły. A owßem te dni Miesopuśtne/ nie tylko śmierdzącemi dniámi/ ále iedna smrodow y brzydkości grzechowey kłodką/ zwáć sie powinny. A że Miesopuśtnikom tráfia sie to/ co y ludźiom długo w smrodzie mießkáiącym/ iż onego fetoru nie czuią: to iest/ ßkody swoiey duchowney nie widzą; y owßem zá żárt/ zá śmiech tákie swywole sobie poczytáią: o czym Prowerbiáliśtá: Quasi per risum, stultus operatur. Ja im tego dowodzić chcę/ że to te dni Bachusowe/ są dni śmierdzące. śmierdzą naprzod P. Bogu/ śmierdzą Kościołowi iego/ y Doktorom Swiętym; śmierdzą powtore dußom niewinnym; śmierdzą potrzećie/ y samym niewiernym/ patrzátacym ná swywole Miesopuśtuiących Kátolikow. Naprzod/ że śmierdzą/ to iest/ niepodobáią sie P. BOGV; wiem to bowiem z Pisma S. gdyż káżdemu pobożnemu człowiekowi przez Ekleziáśtyká swego przykazał Pan BOG/ áby pod czás dni Bachusowych miał sie ná wielkiey ostrożności. Homo sapiens in omnibus metuet, & in diebus delictorum attendet ab inertia. *Tigur*: czyta: In diebus dicatis delicto, attendet à delicto. *Człowiek mądry, (dobry) záwße niech będźie boiáźliwy, á we dni grzechu, álbo poświęcone grzechom, niech sie strzeże grzechu.* Wiemy że wßytkie dni są stworzone od Páná BOGÁ. Fecit: DEUS lucem, & lucem vocavit diem. A przeto iego są wßytkie dni y momentá czásu: Tempora, quæ Pater posuit in sua potestate. Przecież ex accidenti, mienią sie nieco te dni. Jedne sie zowią Dies Cœli, *Dni Niebieskie*. Thronus ejus, sicut dies Cœli. Inne sie zowią Dies terræ, *Dni źiemskie*. O ktorych S. Aug: wspomina/ tłumáczac słowá Psalmisty dopiero wspomnione. Jeßcze są inße dni/ ktore sie zowią/ Dies tenebrarum, *Dni ciemnośći*. u Jobá w Prozie Kościelney/ Dies iræ, dies illa, &c. Miedzy temi dniámi/ liczą sie też/ Dies delictorum, dicati delictis: *Dni grzechom oddáne, poświęcone;* iákoby Swiętá grzeßne. A ktorymże to dniom lepiey może tá denominácya służyć/ iáko dniom Miesopuśtnym/ Swiętom Bachusowym? Czego dowćipnie dociekł *Cornel: à Lap:* gdy tak mowi: Dies delictorum, sunt dies, quibus indulgetur genio, veneri, & ventri, alijsq; peccatis; quales sunt dies Bacchanalium, qui proindè in nonnullis Calendarijs, dies stultorum nuncupantur. *Dni grzechom poświęcone, te są, ktore ludźie ná pijáństwo, cudzołostwo, nieczystości obracáią: tákowe są dni Bachusowe; dla czego też one názwáli niektorzy, dniámi ßalonych ludźi.* Dáiąc tedy Duch S. informácya práwowiernemu człowiekowi/ iákoby sie miał záchować pod czás tych dni Miesopuśtnych: á wiedząc dobrze/ że pod ten czás znayduie sie pełno smrodu záráźliwego/ to iest/ okázyi do grzechu/ iákoby zátykáć mu sobie nozdrzá każe/ álbo uciekáć z tákowych okázyi. In diebus dicatis delicto, attendet à delicto. A owßem dla uwárowánia sie lepßego od tych smrodow/ od okázyi Miesopuśtnych/ w inßey wersyi mowi: Attendet ab inertia: gnuśtwá/ nienabożeństwá/

Habac. 1.

Prover. 10

Script

Eccli. 18.

Gen. 1.

Actor. 1.

Psalm.

ap. Blan bic.

bid.

Orat. 5. Jeiunii

chronić

chronić się każe: y nieiáko ádintendo dáie; áby pod czás tych dni/ wiecey czásu trawić ná nabożeństwie/ proßąc Páná BOGA y zá śiebie/ y zá ßáleiące Mieſopuſtniki/ żeby im dał upámiętánie; żáłuiąc nád obelgą/ przez ták wiele grzechow/ Máieſtátu iego Swiętego; lituiąc ſię nád odnowionemi przez ſwywole ludzkie/ ránámi Páná JEZVSowemi; proßąc/ áby ſprawiedliwy ſwoy gniew nád cálym świátem zahámował. Z teyći to znáć przeſtrogi Duchá S bárdzo chwalebnie po niektorych Miaſtách náſtáły pod czás trzech oſtátnich dni Mieſopuſtnych/ oſobliwe nabożeństwa/ y z Odpuſtámi Rzymſkiemi przy wyſtáwieniu Przen: Sakrámentu/ przy Kázaniách/ Spowiedziách/ Kommuniách/ Proceſſyách; co wßytko ſię ná to dźiele/ áby odwabić ludźi od Mieſopuſtnych okázyi; y pokazáć im chrześć/ iáko śmierdzą/ nie podobáią ſię Pánu BOGV/ te Mieſopuſtne Swiętá miedzy Kátolikámi. Jákoż y Vniwerſálny Kośćiol S. pokázuie to po ſobie wßytkim/ iż mu śmierdzą te Mieſopuſtne dni: kiedy dla tego ſámego/ iáko notuie S. *Carol: Borom:* (wielki nieprzyiaciel Mieſopuſtnikow/) ćiemną fiałkową/ iákoby ná znák żalu nád ginącemi dußámi/ zá raz od Stározapuſtney Niedźiele przybiera ſię bárwę; y weſołego Alleluja iuż śpiewáć nie pozwala: ná środ Kośćiołá Krucyfixy zaponámi záſtáwiać każe/ áby nieiáko na złości Mieſopuſtnikow nie patrzył P JEZVS/ álbo żeby záſłonił Páná JEZVSA od obelgi ſwywolnikow. Nie mniey śmierdzą y Doktorom Swiętym/ teß Mieſopuſtne dni; ponieważ bárdzo oſtro przećiwko nim wiele ich piſało: iednego tylko przywodzę ſłowá/ to ieſt Bázylego S. ktory śmieiąc ſię z owych/ co pod pretextem náſtępuiącego Poſtu/ iákoby gotuiąc ſię do niego/ w oſtátnie dni nád miárę ieдzą/ pią: ták do nich mowi: Hem quid facis o homo! Nemo qui uxorem caſtam in matrimonium ducturus eſt, pellices ac meretrices præaſſumit, ſecumq; habitare facit; nam mulier honeſta ferre non poterit, ut ſcorta unà ſecum habitent. Noli igitur & tu, cùm inediâ corpus tuum macerare vis, ebrietatem priùs inducere; ebrietatem (inquam) quæ nihil aliud eſt, quàm publicum ſcortum, quàm bacchans & furiens mulier, ad omne turpitudinis genus prompta & parata. W ktorych ſłowách chćiał wyráźić Doktor S. że gdy kto gotuiąc ſię do Poſtu S. przed tym pięć nád miárę y obżera ſię/ tákie ßáleńſtwo czyni/ właśnie/ iáko gdyby kto gotuiąc ſię do ślubu Małżeńſkiego/ wprzod z nierządnicámi ſprośnego dopußczał ſię grzechu.

Powtore/ Mieſopuſtne dni śmierdzą/ y owßem záráza śmiertelna zſtáią ſię dußom niewinnym/ nieznáiącym ießcze co to ieſt grzech/ á zwłaßcza nieczyſty; álbowiem z okázyi swywoli/ beſpieczeńſtwá ktore widzą w innych ſtárßych/ aliás ſtáteczných inßego czásu ludźiách/ biorą ſobie pochop do złego; y rozumienia tego bedąc/ że co cáły rok nie godzi ſię/ to ſámo godźi ſię we dni Mieſopuſtne/ ná wiele złych rzeczy/ ktorych przedtym nie ználi/ álbo ich lękáli ſię/ beſpiecznie ſię odważáią. Coś podobnego z niemi ſię dźieie/ co ſię niegdy zſtáło w Jeruzalem/ zá czáſow Máchábeuszykow. Gdy bowiem złoſliwy Krol Antyochus záwziął ſię był ná wygubienie plemienia Izráelſkiego/ y Wiáry prawdźiwego BOGA ktorego Imię chwalono w Kośćiele Jerozolimſkim/ ſławnym na wßytek świát; zeſłał na wyzábijánie to nayćelnieyßych ludźi/ Apolloniußá ze dwudźieſtą y dwą tyśiącámi ludźi zbroynych: ktory zmyślaiąc życzliwość/ áby był tym łátwiey dokázał tego/ (iáko *Lyranus* piße) czego chćiał Krol/ kázał wyſtáwić publiczne Theatrum; udáiąc/ iákoby miał záwołány Dyálog iákiś wypráwiáć; iáko też to bywa gdźie niegdźie/ pod czás Miſſopuſtow: a gdy co nayćelnieyßych ludźi/ ná widowiſká one czekáiących nágromádźiło ſię/ kázał woyſku ná nich ſkoczyć; y ták wßytkie bezbronne okrutnie pozábijáno. O czym Piſmo S. Omnes qui ad ſpectaculum proceſſerunt trucidavit.

Figur.

2. Mach. 5.

Orat. 5. de Jeiunio.

de Bachā

Joseph: Manſius, przez tego Okrutniká/ rozumie zártá przeklętego; záś przez te komedyą/ rozumie krotofile/ Tańce/ Máßkáry/ Dyálogi/ Opery Mieſopuſtne: ktorych ſobie pospolićie nie maią zá nic ludźie świátowi; choć też tám będą żárćiki/ ſłowká/ pioſnki/ reprezentácye nieuczćiwe/ do grzechu/ do złych myśli/ y innych pokus pobudzáiące. A to w ſamey rzeczy ieſt przećiwko ſumnieniu: O co

Serm. 155. przeſtrzega S. Chryſolog: mowiąc: Erras o homo! non ſunt hæc ludicra, ſed ſunt crimina; ſatis ſe decipit, qui ſic ſentit. *Myliß ſię człowiecze! nie ſą to żárty, ále ſrogie grzechy: bárdzo ſie ten myli, kto ták rozumie.* Owi záś nayzacnieyſi ludźie/ ktorzy ná Teátrum/ ná Dyálogu onym poginęli w Jeruzalem/ znáczyć wybornie mogą Młodźieniáßkow/ Pánienki/ ießcze grzechu wielkiego nie znáiące: celne to ſą bárdzo duße; bo droga Krwią JEZVsowa nábyte; celne/ bo wyſokiey bárdzo u Páná BOGA ceny. Non eſt digna ponderatio continentis animæ Coż ſie z temi dußámi dźieie/ gdy ná tákie ſpectacula, Mieſopuſtne Dyálogi/ żárty/ tańce źć. tráfią? ná ktore nieuważni Rodźicy częſtokroć dźieći z ſobą prowádzą: odpowiádam ná to: że to ſie dźieie/ co ſie zſtáło z támtemi. Omnes qui ad ſpectaculum proceſſerant, trucidavit. To ieſt/ gina ná dußy. Albowiem Tyrán piekielny cárt/ ná to wymyślił te krotofile Mieſopuſtne/ áby ludźie młodźi/ ktorzy nie wiedźieli co grzech/ álbo przynamniey nie ták bárdzo śmiálemi byli ná złe/ pátrzániem/ ſłuchániem/ konwerſacyą wolnieyßą/ do odważenia ſie ná grzech przywodźił/ y ná dußy one zábyßał. To záś niebeſpieczeńſtwo duchowney ruiny ludźi młodych z pomienionych okázyi/ ieſt ták pewne/ że dla tegó y ſámi Pogánie/ oſobliwie *Ariſtot*, przy komedyách tákich/ nie pozwaláli bywáć młodym. S. *Auguſtyn* o Rzymiánách piße/ iż lubo pod záś cießkiego powietrza/ dla uśmierzenia zárázy/ Bogowie ich/ aliás zárći/ kazáli byli publiczne ſceny/ y krotofile czynić; iednák Pogáński ich Biſkup/ pozwolić tego

l. 1. de Civit. c. 32:

A niechćiał; uważáiąc z ták wielką zarázą obyczáiow w ludźiách młodych/ te ſceny odpráwowáć ſie miały.

Potrzećie/ náße Mieſopuſtne dni śmierdzą ludźiom niewiernym; álbowiem Heretycy/ Żydźi/ Turcy/ źć. widząc miedzy Kátolikámi ßaleńſtwá/ zbytki/ ſwywole/ pod záś dni Zápuſtnych/ bárdzo ſie z tego gorßą/ y z Poſtu ſie Chrześćiáńſkiego/ do ktorego ſie dni ták ſprośnie gotuią/ náśmiewáią: co ſie pokázuie iáśnie z Hiſtoryi. Wſpomina *Faber*, o czym inni Autorowie ßerzey piſą/ że ie-

B den znáczny Turczyn/ będąc Ablegatem do Krolá Fráncuſkiego/ y nie máły záś w Páryżu mießkáiąc/ dobrze ſie był przypátrzył obyczáiom y Ceremoniom miedzy Kátolikámi; á oſobliwie uważał owe ceremonią/ ktora záchowuie Kośćioł S. ná początku Poſtu/ świeconym popielcem głowy poſypuiąc: po ktorey ceremonij widźiał iáko ludźie owi/ ktorym ſie on ßáleiącym/ ſwywoluiącym przez cále trzy dni/ bárdzo dźiwował/ nágle ſie odmieniáli/ ſkromność/ ſtátecz-

C ność/ nabożeńſtwo po ſobie pokázuiąc. Wiec gdy powrocił do Turek/ powiedał drugim/ że Kátolikom/ ná trzy dni przed Poſtem ich/ robak iákiś rodźi ſie w głowie/ dla tego przez one dni cudowne rzeczy/ roſpuſty/ źć. iáko ßaleni czynią; dopiero czwartego dniá gdy im głowy w Kośćiele Xięża ich popiołem poſypią/ robak ow obumiera; y ták wolnemi od ßaleńſtwá onego zoſtáią. Co mowił ten Pogánin/ ßtrafnie przymawiáiąc Kátolikom; że ſie zgorßył/ y brzydźił ſwywolámi

D ich Mieſopuſtnemi/ ktore widźiał miedzy niemi. Już tedy z troiákiey okoliczności iáſna/ czemu dni Mieſopuſtne názwałem śmierdzącemi dniámi.

JAko ſie záś tycze drogich y wonnych Bálſámow/ z ktoremi Przen: Pánná przy dźieśieyßey Ceremonij Oczyßczenia ſwego/ ſtáwa w Kośćiele S. á to dla odráżenia tych ſmrodow Mieſopuſtnych/ záráźliwych wielce y ßkodliwych dußom Chrześćiáńſkim; wprzod ſie ſpytamy/ co byłá zá okázya poſtánowienia Vroczyſtego

Swietá Gromnicżney Nayśw: Pánny: *Baroniuß* piße *sub A. D. 544.* iż to Swieto początek swoy wźięło w Kościołách Wschodnich; á to z okázyi powietrza w Konstántynopolu zá Justyná Cesarzá; ktore ták ciężkie było, że po 10 tysiecy trupá ná káżdy dzień z Miástá wynoßono: lecz gdy zá obiáwieniem, to Swieto N: Pánny zápowiedźiano, y z Processyámi odpráwiono: od onego dniá zá przyczyną Przen: Pánny, plagá oná ustáłá. W Rzymskim zás Kościele prętko potym, toż Swieto nástáło z tey okázyi: Gelazyuß Papież, widząc, iáko od pierwßego dniá Lutego w Rzymie ludzie odpráwowáli ießcze pámiątki, owych Pogáńskich Swiąt wilczych plugáwych; o ktorych wyżey mowiłem, chodząc w nocy z świecámi po ulicách, po domách, iákoby ßukáiąc pewney Dámy, ktoręś (iáko oni báiáli) porwáney od Boßká ich Plutoná; zwano ią Prozerpiną: przy czym nie tylko się wiązały zabobony Pogáńskie, ále y rożmáite nocne nieczystości; co było z wielką obelgą imienia Kátolickiego: chcąc tedy Papież S. z tego oczyścić Rzym, udał się do Nayśw: Pánny; y dla tego nákazał 2. Febr. Vroczyste Swieto Oczyßczenia iey, z podobnemiß nieco támtym Pogáńskim, ceremoniami; to iest z Processyámi, świecámi; ktore dźiś ná pámiątkę tego świecą. Z czego się záraz pokázuie, że dla poskromienia swywol Mięsopustnych, y odwábienia od nich ludźi, postánowione iest dźiśieyße Swieto: przy ktorym też Kościoł S. prezentuie nam Przen: Pánnę z wonnemi Bálsamámi, wielce skutecznemi przeciwko Mięsopustnym festorom. Te tedy Bálsamy w troiákich widzę Aptecżkách álbo słoykách. Pierwßy Bálsam znáduie, iákoby w drogiey zámkniony Aptecżce; to iest, utáiony w słowách dźiśieyßey S. Ewángelij. Cùm inducerent puerum JESUM, Parentes ejus, &c. *Gdy (práwi) wprowádźili Dźieciątko JEZUSA, Rodźice iego, do Kościołá, &c.* Do czego należy y cáła Ceremonia od Moyżeßá opisaná, ktorą Prz: Pánná

Script. *Lucæ 2.*

A zupełnie y rowno z drugiemi Niewiástámi oczyßczenia potrzebuiącemi záchowálá. *S. Thom: Angel:* náuczą że Bálsam iest Symbolum bonæ famæ: znáczy dobrą sławę, á zátym y dobry przykład: á to dla wdźięcznego swego zapáchu: o ktorym powiedźiał niegdy Apoßoł: Christi bonus odor sumus. *R. S. Aug. l. 3. de doct: Christ:* Odor bonus, bona fama est. Tego tedy mistycznego Bálsamu trzy kropie, to iest, dobrego przykładu trzy ákty w Przen: Pánnie upátrzuie z Historyi dźiśieyßey Ewángelij. Pierwßy B przykład pokory, gdy z żadney miáry podległa nie bywßy práwu Moyżeßowemu, ktore tylko było ná Niewiáśty pospolitym sposobem z Mężá rodzące; sámá bywßy nayczyśćßą Pánienką, bierze ná się poßtáć nieczystey, y idźie z drugiemi Niewiástámi ná ofiárę. Znáczny to przykład pokory, mowi *Carthag:* Quis non miretur humilitatem, quam in die Purificationis MARIA ostendit, dum quæ Angelis purior erat, quasi à sordibus emundari indigeret, purificationis remedium ad eas abstergendas assumpsit. *T ktoż (práwi) nie dźiwi się nád pokorą, ktorą Przen: Pánna MARYA pokazáłá przy Oczyßczeniu swoim; gdy tá, ktora iest pięknieyßa nád Anioły, iákoby mákułę tákową miáłá ná sobie, udáie się do sposobow oczyszczenia się od nich.* Táż Przen: Panny pokorá pokázuie się znowu ex oblatione, z ofiáry iey; gdy nie báránká, ále parę gołębiątek przynośi. Jżáli bowiem nie mogłá, gdyby była chciáłá, zdobyć się ná báránká? Mogłá záiść lub to z zarobku rąk Oblubieniá swego Jozefa Rzemieślniká, lub z zarobku rąk własnych; gdyż (iáko pisze *Epiphanius:*) bárdzo mistérna byłá w robocie iedwábney y hafárskiey; á znowu pewnie ochotnie Zácháryaß krewny iey y bogáty, kazałby iey był dáć z folwárkow swoich tego Báránká, choć y w nagrodę trzechmiesięczney ußługi ktorą świádczyłá Nayśw: Pánná w pologu Żonie iego Helżbiecie. Nád to, wiedząc sámá, że według práwá trzebá było zá dni kilkánaście Báránká, z

3. P q 72i artic 2.

Homi. 4l.

in Vita Virgin. ap. Salaz. in Prov. 31

owych skárbow/ ktore niedawno Dźieciątku ofiárowáli Trzey Krolowie/ mogłá byłá zostáwić ktory zloty ná kupienie onego. Pewna rzecz/ że to wszytko moglo bydź; iednák niechćiáłá tego Orzen: Pánná/ áby ták byłá dáłá po sobie przykład pokory ś. naypodleyszą/ ktorey tylko nayuboższey pozwalano Niewieśćie/ przynośi ofiárę. A też to pierwsza kropelká drogiego Bálsamu/ przykłádu ták wielkiey pokory prezentuie Orzen. Pánná Miesopustnikom owym/ ktorzy w te dni/ zwykli sobie hárdo/ pyszno postępowáć/ w szátách/ w stroiách/ trá- B kámentách/ y w innych pompách świeckich/ chcąc się tym świátu zálecić: tym mowis prezentuie ten swoiey pokory ákt/ ná to/ áby przykłádem swoim odciągnęłá one/ od tey hárdości/ y prożności świeckiey. O czym *Ven: Beda*: DEI Genitrix, quæ singulari privilegio supra legem fuit, pro ostendendo tamen humilitatis exemplo, legalibus subdi non refugit institutis. *BOGARodzicá, ktora osobliwym przywileiem právu nie podlegáłá, áby byłá dáłá przykład pokory,* C *nie schrania się od powinności Zakonnych.* Druga kropelká Bálsamu/ to iest/ drugi przykład cnoty/ podáie Miesopustnikom Przenay: Pánná ná sobie/ in vitando scandalo, to iest/ przykład ostrożności/ áby komu nie dáć okázyi do pogorszenia. *Dionis: Carthus. y S. Thom: Villan:* náuczáią/ że ponieważ ieszcze nie wszytkim było wiádomo/ że Przen: Pánná w całości Pánienstwá swego porodźiłá Synà; gdy by się tedy byłá nie stáwiłá po porodzeniu ná Oczyszczenie do Kościołá/ według práwá Moyzeszowego/ mogłby się kto był z tego zgorszyć/ sądząc one/ że nie dba o práwo Moyzeszowe: Wiec (iáko mowi *Thom: Vill:*) Ne præberet scandalum lege non observatâ, voluntariè servat legem. *áby byłá nie dáłá okázyi, nie záchowawszy práwá, dobrowolnie poddáie się pod práwo.* A tá kropelká Bálsamu potrzebna Miesopustnikom: álbowiem przykłádem swoim Nayś: Pánná náucza ich/ że przy okazyách Miesopustnych/ máią bydź ostrożnemi; by znáć

słowámi/ żártámi/ postępkámi swoiemi/ nie byli komu/ á zwłaszcá Niewiernym/ okázyą do pogorszenia: ktorzy iákom wżey pokazał/ gorszą się z tego/ gdy ná rozpuste miesopustuiących Kátolikow pátrzą. Trzecią kropelką Bálsamu/ to iest/ trzeći przykład cnoty/ podáie ná sobie Prz: Pánná/ Actum Devotionis, gdy pod czás tych dni Miesopustnych nabożna do Jerozalem podeymuie peregrynácyą/ y w Kościele Sálomonowym osobliwe swoie oddáie Pánu BOGU ofiáry/ modlitwy/ y duchowne konferencye z Káplánámi odprawuie: záchęcáiąc przykłádem swoim ludźi/ do osobliwego nabożeństwá/ pod czás tych dni Miesopustnych; áby ten czás/ ktory máią obrocić ná krotofile/ ná tańce/ ná kárty/ rázem w Kościele prześiedźieli/ modląc się/ álbo czytáiąc co pobożnego: a kedy w ostátnie dni odprawuią się Nabożeństwá z wystáwieniem Prz: Sákrámentu/ z Kazániámi/ Processyámi/ Odpustámi Rzymskiemi; áby się do Spowiedźi/ do N. Kommunij mieli. Pewnie ktorzy tych Bálsamow Nayś: Pánny záwoniáią/ to iest/ w tych trzech cnotách bedą iey przykłádu náśládowáć/ pod czás dni Miesopustnych/ zarázy od sotorow ich obawiáć się im przy tákiey prezerwátywie/ nie trzebá bedźie.

Drugi Bálsam pokázuie mi Stárußek Symeon/ w sameyże Aptecze Serca Przen: Pánny; gdy (iáko niżey w tymże Rozdźiale u Ewángelisty znáyduie się) Prorockim duchem mowi do niey: Tuam ipsius animam pertransibit gladius. *Przeniknie* (*práwi*) *duszę twoię miecz.* Z czego látwo się domyślić/ że przez ten Bálsam rozumieć chce myśli y áffektá bolesne Przen: Pánny nád ránámi P. JEZVsowemi. Czego piękna podáie mi się Figurá w Pieniách Sálomonowych/ gdźie według pospolitego rozumienia Doktorow/ Oblubienicá Sálomonowá/ w Osobie Prz: Pánny/ przyrownywa Zbáwićielá Páná do iednego Bálsámowego drzewká/ álbo też Groná. Botrus Cypri. (*Hebrea* czyta/) Botrus Copher, id est Balsami, (iáko *Gisbler* tłumáczy) dilectus

meus

meus in vinéis Engaddi: ktore na zwisko álbo tytuł Bálsámu (co uważa S. *Ambr:*) z tey naybárdźiey okoliczności służy Zbáwićielowi náßemu/ że drzewko Bálsámowe dopiero ná ten czás wypußcza z śiebie naywonnieyßa lezkę/ álbo kropelkę Bálsámową/ gdy będźie nárznięte. Co applikuiąc do Páná JEZVSA tenże S. Doktor/ *in Psal.* 118. ták piße: Sicut & Christus in illo tentationis ligno crucifixus, illacrymabat populis, & viscéribus misericordiæ suæ fundebat unguentum. Tunc ergò in ligno compunctus est lanceâ, & exivit Sanguis & aqua, omni unguento suavior. W ktorych słowách Doktor S. krew płynącą z Ran Páná JEZVSowych/ názywa oleykiem wonnym Bálsámowym/ z Ciáłá Páná JEZVSowego płynącym: ten zás Bálsámowy oleiek/ naypierwey Przen: Pánná/ bo dobrze ießcze przed Męką Zbawićielową; to iest przy dźisieyßey Táiemnicy/ przez żáłośne medytácye y áffektá/ do sercá swego/ iáko do drogiey Apteczki zebrała. Wiemy álbowiem z Kśiąg obiáwienia Birgitty S. że duszą Prz: Pánny/ mieczem boleści/ o ktorym iey dźiś prorokował Symeon; mowiąc: Tuam ipsius animam pertransibit gladius. nie dopiero pod czás Męki P. JEZVSowey/ przerażona zostáłá/ ále záraz przy dźisieyßym Ofiárowániu iego; gdyż oprocz tego obiáwienia od Symeoná/ sámá będąc náder bystrego y oświeconego rozumu/ y w Piśmie S. wielce biegłą/ wiedźiáłá dobrze/ iáko Syn iey okrutną Męką zá narod ludzki podiąć miał: y przeto z ustáwicznego rozmyślánia o tym/ wßytkie myśli iey y áffekty Krwią P. JEZVSową/ iáko drogim Bálsámem woniały: ták dálece/ że (iáko támże iest nápisano) ilekroć Dźiećiątko JEZVSA powijáłá/ ubieráłá/ piástowáłá/ pátrząc ná członki iego/ ktore ná ták ćiężką Mękę przyść miały/ záwße się łzámi oblewáłá/ z politowánia nád nim/ y dla żalu serdecznego; ktory żal ták ćiężki y ustáwiczny był/ że gdyby ią był sam Pan JEZVS słowámi swemi łágodnemi/ smutną wi- A dząc/ ná czás nie ćießył/ od boleści onych serdecznych przed czásem umrzeć by była musiáłá. Więc przy dźisieyßey Drogyśtości/ y pod czás dni Miesopustnych. Prz: Pánná ten drogi Bálsam to iest pámiątkę Męki Krwie Páná JEZVSowey/ w sercu swoim przynosi y prezentuie Kośćiołowi S. á to dla otrzeźwienia mdleiących duß w seторach okázyi Miesopustnych: to iest przykładem swoim uczy ćie Kátoliku/ ábyś uchodząc okázyi Miesopustnych y pokus do złego/ do nieczystości/ do pijáństwá/ ić. zábawiał duße swoie/ medytácyámi o Męce Páná JEZVSowey. To bowiem według pospolitego rozumienia Doktorow S. nayskuteczniey ßym iest sposobem y rátunkiem w tákowych pokusach. A osobliwie zálecam ći do tego/ ábyś w ßczegulności pilnie uważał sobie/ że owe słowá Páwłá S. Rursùs sibi ipsis crucifigentes Filium DEI. osobliwiey śię prawdzą przy dniách Miesopustnych; gdy dla swywol Miesopustnikow/ znowu mięko odnowione Rány Páná JEZVSowe bywáią. O czym posłuchay Hiſtoryi. Piße *Meffret* iż ieden nabożny Młodźieniaßek/ gdy długo prosił Páná BOGA/ ábym mu był obiáwił/ czym/ y kiedy ludźie naybárdźiey Páná BOGA obrażáią miał tákie widzenie. Stánęło przed nim kilká iákoby Miesopustuiących Osob/ ná taniec schodzących śię; á była też tám Osobá Ukrzyżowánego P. JEZVSA. W tym obáczy/ áż ieden z onych Miesopustnikow/ wziąwßy młotá potężnie kilkákroć uderzy w gwoździe z niezmiernym bolem Páná JEZVSowym; á ten (według tłumáczenia/ ktore mu ná końcu widzenia uczyniono) dawał znáć/ iáko Miesopustnicy táncuiący/ nog ná płosy/ rąk ná kłáskánie/ wykręcánie śię záżywáiąc/ tym samym z Ran Páná JEZVSowych w Rękách y Nogách/ urągáią śię. Drugi przystąpiwßy śię do Páná JEZVSA Koronę mu ćiernioną z Głowy zerwał y one nogámi podeptawßy/ gwałtownie mu ią znowu ná Głowę wtłoczył: ten znáczył owych/ ktorzy dla Miesopustnych pomp/ krotofil táncow/ pyßno wy- B C D

Figura

Revel. l. 7. c. 8. & Ser. 7. Ang.

Cantici

ap. Manſi. de Paſſ. l. 54

myślnie/ co z pobudką do złego bliźniemu ná nich pátrzącemu bydź może/ stroią się; álboli się też w máśkáry/ sukníe inszey płci przebieráią. Trzeći zás śmiał się/ y urągał z płáczącego Páná JEZVSA: przez co się znáczyły śmieszki/ żárćiki/ krzykánia Mieśopustników. Piąty plul w twarz/ w oczy/ y w usztá otwárte Pánu JEZVSowi; ten wyrażał máluiące/ máglu iące się/ dla powáby oczu ludzkich/ Mieśopustnice; álbo też obrzydłych opiłow; ktorzy wyrzutámi swemi szkáradzą twarz Páná JEZVSowa. Szosty Pánu JEZVSowi znowu Ráne Boku otwieráł; znáczył serdeczne ukontentowánia w tańcách/ w krotofilách Mieśopustnych: álbo paráiących się myślámi/ delektácyámi wszeteczne mi. Ktorą wypisawszy Historyą/ pomieniony Author/ nápominaiąc Kátolikow/ áby uważániem Męki Páná JEZVSowey/ od swywol/ táńcow Mieśopustnych hamowali się; ták do nich mowi: Vide miser saltator & saltatrix, quòd pejores estis Judæis, qui Christum crucifixerunt, & deriserunt in terris transeuntem; vos autem in dextera Patris regnantem. *Pátrz (práwi) tanecznику nieszczęśliwy y tanecznico; że okrutnieyszemi iesteście niż Zydźi; ktorzy Chrystusa ukrzyżowáli, y wyśmiali go tu ná ziemi będącego; wy záś to wyrzadzacie, iuż krolniącemu w Niebie, ná práwicy Oyco wskiey.* A to tedy Bálsam skuteczny/ to iest/ rozpámiętywánie Męki Páná JEZVSowey/ przeciwko fetorom/ pokusom Mieśopustnym.

Trzeći Bálsam pokázuie mi sámá Przen: Pánna; á to w sámym sercu/ iáko w Aptyczce drogiey/ Dzieciątká Páná JEZVSA zámknięty: to iest/ dáie nam znáć/ o osobliwym affekćie Páná JEZVSowym ku tym/ ktorzy pod czás dni Mieśopustnych oddaláiąc się od okázyi świeckich/ czás ten ktory mieli ná kártách/ ná tańcách strawić/ trawią go w Kościele/ modląc się/ medytuiąc/ co pobożnego czytaiąc; Spowiedźią/ Kommunią/ gdźie się Nabożeństwo odpráwuie/ słuchániem Kazánia/ zábawiáiąc się: do czego y inszych ták słowem/ iáko y dobrym przykładem/ stáráią się prowádzić. Ná co mamy wiele przykładow. Czytamy o S. Kátárzynie Seneńskiey/ że gdy w Mieśopustne dni na tákim zábáwiáłá się nabożeństwie/ pokazawszy się iey Nayś w: Pánná z P. JEZVSem/ y innemi Swiętemi/ dáiąc iey drogi pierścień/ samá iey ślub dáłá z Pánem JEZVSem Podobneż náwiedzenia miáłá y S. Gertrudá/ *S. Ludovicus Beltr:* gdy tákim pod te dni zábawiáli się nabożeństwem. Ale naylepiey do rzeczy nászey służy ono widzenie S. Gertrudy/ kiedy się iey P. JEZVS w Niedzielę Mieśopustną pokazał ná Tronie/ á w nogách iego Jan S. śiedząc/ coś pisał: o co gdy spytáłá Páná JEZVSA/ rzekł: Ten (práwi) Sekretarz moy spisuie ná kárćie Imiona y Nabożeństwá Siostr twoich/ ktore mi w te dni Mieśopuśne/ żáłuiąc się zniewag moich od Mieśopustnikow/ ofiáruią: y przydał; Wiedz o tym Corko/ że tákowych ludźi poczytam ia sobie zá osobliwych przyiaćiol/ ktorzy oddaláiąc się od okázyi Mieśopustnych/ ná on czás/ iákoby kárćiką mi u śiebie pozwaláią dla przytulenia się/ imiona ich spisane mam: y te kárte chować bede ná dzień sądny/ ábym Imiona ich prezentował Oycu Przedwiecznemu: y tákim/ z zasług Męki moiey/ osobliwa nagrodá dáná będźie w chwale wieczney.

Zrozumiałeś iuż S. N. co to zá Bálsámy y wonności/ z ktoremi przy Vroczystości dźiśieyszey/ Przenaysw: Pánná stáwa w Kościele S. ktorych ći też nieco udźielilá/ podáiąc ći niektore sposoby y motiva dla uchronienia się fetorow/ to iest/ pokus Mieśopustnych Winszuyże iey ták wielkiego szczęścia/ y oraz dźiękuy/ że ćię z Aptezek swoich duchownie otrzeźwić raczyłá: á dálszey łáski od niey żebrząc/ mow nabożnie:

Trahe me, curremus in odorem unguentorum tuorum.

AMEN.

NA DZIEN NARODZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Ornatus Capitis Sponſæ.

Liber generationis JESV Chriſti. Matth. 1.

Dziwno mi po Gześći ordynácyi Kościoła S: że Ewángelia o zacnych Przodkách y o Genealogij ták P. JEZVSowey/ iáko też y Nayśw: Panny/ ktorey y ná samo Boże Narodzenie/ coby mogło bydź doſyć przyzwoićie/ nie zážywa/ ná Narodzenie teyże Mátki Bożey/ czytáć ons każe. S. N. W dzień Narodzenia Páná JEZVSowego/ niczego ſie nie dowiáduiemy ze wßytkich trzech Ewángelij/ coby do pompy y chwały świeckiey należeć mogło Nowonárodzonego Krolá/ oprocz iednych głoſow w oblokách śpiewáiacych Aniołow; y to tylko od kilku páſtußkow ſłyßánych; miáſto Krolow/ o ſamych tylko wieśniaczkách wzmiánká; miáſto Pátryárchow/ o ubogim zlobie; Prorokow tám nie było widáć/ tylko dwoie niemych bydlątek. Dźiśieyßą záś Vroczyſtość Nayś: Pánny/ z Krolewſka nieiáko pompa odprawuie Kościoł S. gdy czytáiąc Ewángelia/ przez ták wiele Krolow/ Xiążąt/ Pátryárchow/ Fámilia urodzenia tey wywodźi. Podobna nieco/ tey moiey konſyderácyi/ czyni reflexya *Did: Baëza*, gdy uważa/ czemu to Swięto Narodzenia Nayśw: Pánny przypada in Menſe Septembri, zwał ſie ten Miesiąc u Zydow Ethanim, y był nayuroczyſtßy; á to dla Swiąt Tubarum, wiec ná to odpowiádáiąc/ y oraz ſunduiąc ſie ná pewnych ſłowách *S. Laur: Juſtin:* ták mowi: że przez to pokázuie ſie/ iż Pan JEZVS pompy tey powierzchowney Narodzenia swego/ chćial uſtąpić Narodzeniu Mátki swoiey. DEUS Optimus, Maximus, ſuam ex ſilentio expectans laudem, quidquid exterioris reverętiæ, conclamationis & plausûs eſt, uni Matri donavit. Záczym y Mátká náßá Kościoł S ſtoſuiąc ſie do geniuſzu Páná JEZVSowego/ z wiekßą pompą/ co do Ewángelij odprawować ſie zda dzień Narodzenia Nayś: Pánny/ niżeli dzień Narodzenia Bożego. Jákoż bárdzo to dobrze kwádruie/ do pompy y chwalebnego ſtroiu Oblubienicy Bárankowey/ ktora ſie dźiś ná świát rodźi. Notuie bowiem *Paul: Scherlog*, że zdáwná gotuiące ſie do weſelnego ákcu Oblubienice/ naywiekßego ſtárania przykładáć zwykły około ſtroienia głowy swoiey; y Mátki ich/ cokolwiek mogą zdobydź kleynotow/ kámieni/ perel/ &c. z tego ornamenta rozmáite/ mitry/ wieńce drogie/ przeplatánia włoſow/ dla nich miſternie zwykły wyrabiáć. Co opiſał (támże) wierßem *Claud:* y *Statius*. Dzień Narodzenia Nayśw: Pánny/ ieſt to iákoby głowá bo początek (według *S. Damian:*) wßytkich Swiąt: ſłowá iego o tym ták czytam w Kázániu ná dźiśieyße Swięto: Exultemus in hac die, in qua dum Beatiſſimæ Virginis ortum veneramur, cunctarum etiam novi teſtamenti Feſtivitatum celebramus initium. Wiec Mátká náßá Kościoł S. chcąc iáko naybogáćiey/ y owßem po Krolewſku/ te głowy/ to ieſt/ Dzień Narodzenia Oblubienicy Bárankowey/ przyozdobić y uſtroić/ te powáżną o ßlachectwie Nayś. Pánny/ o Krolách/ Xiążętách/ Pátryárchách/ czyta Ewángelia. Przetoż przypátrzemy ſie lepiey Krolewſkiemu tey Oblubienicy ná głowie iey ſtroiowi; to ieſt/ oſobliwym Narodzenia Nayśw: Pánny okolicznośćiō y przywileiom: wprzod pomotálizowawßy; iáko urodzenie ßlachetne/ pięknym ieſt ſtroiem/ ktogo tylko umie záżyć. Ad M D. G.

in Evang. l. 1. c. 5. §. 3

ap. Mart. de Bacch.

in Cantic. 7. 11.

Homil 48. de Nativ.

PARS I.

TAkryta to u Páná BOGA táiemnicá / że niektorych głowe/to ieſt Natalitia, pięknie przybiera; gdy ſię w ſłáchetnych/Páńſkich/Krolewſkich/ &c. domách z woli Boſkiey rodzą/ inſi záś podło y ubogo: Jednák táko wielkiey nágány godni ſą oni/ ktorzy z tákiego ſtroiu/ to ieſt/ z ſłáchetnego urodzenia pyſznia ſię/ y okázya biora zrad do ſwywolnego życia/ albo do pogárdzenia niżſzey kondycyi ludźmi: ták y owi/ nierozumnie czynią/ ktorzy ſámi podło urodziwſzy ſię/ támtych źle ſądzą/ w ſercu potępiáią/ y rozumieią bydź onych mniey ſpoſobnemi do láſki Boſkiey/ do cnoty/ do otrzymánia zbáwienia wiecznego; Trzebá bowiem wiedźieć/ że to piękna rzecz ieſt/ ſłáchetne urodzenie/ gdy ieſzcze do niego dobre wychowánie y obyczáie przyſtąpią: piękna mowię/ nie tylko u roſtropnych ludźi/ ále co wiekſza/ u ſámego Páná BOGA; y oxſem oſobliwy to ieſt dar/ zá ktory Pánu BOGV powinien człowiek ſzczegulnie dźiękować: co ſię pokázuie naprzod z Piſmá S. Sap: 8. Mądry Salomon nápiſał: Generoſitatem, (*Lobner Tit: Nobilitas*, czyta) Nobilitatem ejus glorificat, contubernium habens DEI, ſed & omnium Dominus dilexit illam. *Szlácheckwo iego uwielbione zoſtáło, towárzyſtwo máiąc z BOGIEM: y w nim ſię zákochał Pan naywyżſzy.* Mowi tu Sálomon o ſłáchetnym ſwoim urodzeniu/z mądroſcią/to ieſt/ z boiáźnią Bożą złączonym; w ktorey go Oćiec iego Dáwid/ záraz z młodości zápráwił był. Co też ſam wyznáie támże troche wyżey. Hanc amavi & exquiſivi à juventute mea. W ktorych ſłowách nie tylko ſię ćieſzy/ y nieiáko chelpi z tego/ że Pan BOG ták pięknym ſtroiem / ſłáchetnego / Krolewſkiego urodzenia/ przyozdobił głowę / to ieſt / początek życia iego dźiecinnego; ale mi ſię też zda/ iż w tych ſłowách / chćiał pokazáć káżdemu/ iáko urodzenie ſłáchetne/ gdy do niego dobre wychowánie przyſtąpi/ nie powinno bydź nikomu przeſzkodą do dobrego/ álbo okazyą do złego/ álbo wymowką od pobożnego żywotá/ od ziednoczenia ſię z Pánem BOGIEM przez láſkę/ miłość/ y inne cnoty Chrześćiáńſkiey doſkonáłości: A owſzem/ że oſobliwą konfidencyą do tákowych ma Pan BOG/ y ochotniey látwiey z duſzámi tákiemi iednoczy ſię; zda ſię przyznawáć Sálomon w onych ſłowách: Contubernium habens DEI: ſed & omnium Dominus dilexit illam. *Towarzyſtwo ma z BOGIEM, y zákochał ſię w niey Pan naywyżſzy.* Jákoż iáśnie ſię to pokázuie/ ná ták wielu ludźiách/ w Krolewſkich/ álbo ſłáchetnych domách porodzonych: iáko ná S. Helżbiećie/ Sálomei/ Kunegundźie/ ná Boleſłáwie wſtydliwym/ ná S. Káźimierzu/ Wáclawie/ Edmundźie/ y innych; ktorzy lubo po Krolewſku rodźili ſię/ iednák od młodości záraz ziednoczyłá ſię duſzá ich z BOGiem ſwoim/ y BOG ſię też ſzczegulnie zákochał w nich. Z czego ſię oraz à conſequenti pokázuie/ że ſłáchetni ludźie máią ſobie poczytáć zá oſobliwy dar Boſki ſłáchetne urodzenie ſwoie/ y zá nie ſzczegulnie Pánu BOGV czeſto dźiękować. Nád czym znáć mial reflexyą *Sidonius, l. 3. ep. 6. ad Eutropium*: gdy piſząc liſt do iednego rodowitego Senatorá/ chwáli Páná BOGA z tego/ że Senatorowi onemu/ dał Pan BOG urodźić ſię z ſłáchetnych Rodźicow. Gratias agimus uberes Chriſto, qui ſtatum Celſitudinis veſtræ, ut hactenus Parentum nobilitate decorabat, ita etiam nunc Titulorum paritate faſtigiat. Zátym piękná to u Páná BOGA/ urodzenie ſłáchetne. Piękna ieſzcze y u ludźi. Mowi tenże Sálomon: Beata gens, cujus Rex nobilis. inſzá *verſio*, cujus Rex, ingenuorum, heroum filius. *Błogoſłáwiony Narod, nád ktorym ſłáchetny człowiek pánuie.* Ktore ſłowá uważáiąc Expozytorowie/ náuczáią; że lubo y z plebeiuſzow powołáni ná urzędy/ zwiąſzą ſwieckie/ niektorzy z nich/ bárdzo pięknie/ dobrze/ á ná ták y lepiey niż ſłáchetnie urodzeni/ ná nich ſię ſpráwili; przećież obieráiąc ná tákie urzędy ſwieckie/ trzebá mieć/ ile można

Script. *Sapient. 8:*

Eccleſ.

oko/ y ná urodzenie; á to z tey przyczyny/ iż ſamo ßláchetne urodzenie/ ieſt wiekßey ſkłonnośći do dobrego znáktem/ y bodźcem do cnoty. O czym nápiſał *Plato in Alcib:* Conſentaneum eſt, meliores eſſe naturas, in nobili genere, quàm in ignobili: ac neceſſe eſt, ut benè nati, ſi benè educentur, ita demum ad virtutem perveniant. Wyráźniey o tymże *Bern: de Buſt:* Nobilitas carnis, eſt quaſi radix & innatum fundamentum virtuoſæ operationis, ita ut illud habens, difficiliùs à virtute removeatur.

de Nat. B. V. Serm. 2

Figur

Możemy ſobie to máterya obiáśnić figurą/ wźiętą z widzenia Prorockiego/ ktore miał Amos: y ták on ſam że wypiſał: Ecce Dominus ſtans ſuper murum litum; & in manu ejus trulla cæmētarij. *Septuag:* czytáią: Et in manu ejus, Adamas: ecce ego ponam trullam; Ecce ego ponam adamantem, in medio populi mei Iſraël. *Oto (widźiałem) Páná ſtoiącego ná murze polepionym, á w rękách iego mulárſka kielnia: álbo Dyáment. Oto ia ſporządzę kielnia, álbo Dyáment w pośrodku ludu mego Izráelſkiego, Joſeph: Manſi,* używa w ten ſpoſob mieyſcá tego Piſmá S. ad ſenſum tropologicum; gdy przez ten mur/ ná ktorym ſtoiącego Páná widźiał Prorok rozumie Kośćioł Boży/ zgromádzenie wiernych; á to ſię może weryfikowáć/ nie tylko o Kośćiele iuż tryumfuiącym/ ále też y o woiuiącym: to ieſt/ o ludźiách/ ná tym ießcze świecie zoſtáiących; ktorzy w Wierze S. żyiąc/ przez rożne ákty cnot/ zaſług/ &c. konkurrują do wyſtáwienia miſtycznego tego muru: to ieſt/ gaſtkámi ſię zſtáią Kośćiołá S. Przez kielnią mulárſką/ rozumie ludźie podleyßego/ rzemieślniczego/ wyrobkowego ſtanu. Kámień záś drogi Dyámentowy/ znáczy ludźi ßláchetnych z urodzenia ſwego: Z ktorey Figury naprzod to wyrozumieć możemy: ponieważ ták rzemieślnicza kielnia/ iáko też y ßláchetny/ ślachcic ſię drogi Dyáment/ oboie zgodźiło ſię do muru onego; podobnym ſpoſobem/ ile do láſki/ do zaſług/ do cnot/ &c.

Tit. Vocatio. d. ſ.

Eccleſ.

A nie przebiera Pan BOG w ludźiách; ále ták podlo iáko y ßláchetnie urodzonemu udźielać ſię gotow ieſt/ y ochotnie ſię udźiela/ według ſpoſobnośći káżdego: O czym dał znáć S. Páwel: Non eſt Judæus, neq; Græcus; neq; eſt ſervus, neq; liber; omnes enim vos, unum eſtis in Chriſto JESU. Z ná tey ſamey moráliżácyi ámtego Autorá/ doſyćby iuż mogło bydź do obiáśnienia propozycyi moiey; iednák ná tymże fundámencie/ poważam ſię ia dáley tey moráliżácyi pociągnąć: Naprzod bárdzo przyzwoite Symbo

B lum ludźi ßláchetnych/ ieſt Adamas, *Dyáment*; iuż to propter ſplendorem, *dla iáſności*; ktora kwádruie dobrze cum ſplendore natalium; iuż to propter ſoliditatem; bo ßláchetne urodzeni/ pospolićie bywáią magnanimi, mężnego/ odważnego/ przećiwko wßelkim trudnośćiom ánimuſßu: ále też ztąd ośobliwie/ że iáko według pospolitego rozumienia/ y naytwárdßy dyáment od gorącey krwie koſzley mięknieie/ y ſpoſobnym do roboty ſię zſtáie; ták y ßláchetnie uro-

C dzeni/ wſpomináiąc ſobie ná chwalebne żyćie y czyny krewnych przodkow ſwoich/ látwo uſpoſabiáią álbo uſpoſabiáć mogą ſerce ſwoie do cnoty/ do dobrego. Si virtus mentis forſitan tepuerit, ipſa carnis nobilitas, eam ad nobilia excitat. mowi *Bern: Buſt.* *loco cit.*

Stoſuymy tedy te Dyámentowe kámienie z proſtemi; to ieſt/ ludźi ßlácheetne urodzonych z ludźmi podleyßego ſtanu. Stáwiałby kto mur iáki częśćią z proſtych/ częśćią z drogich kámiem: oboie potrzebne y pożyteczne bylyby onemu Architektowi; ká-

D mień iednák Dyámentowy pięknieyby ſię wydawał w oney fabryce/ y pewnie w lepßym reſpekćie bylby u Architektá. Podobnymći ſpoſobem/ cnotá/ unoßone páſſye/ pokorá/ ćierpliwość/ gdy ſię to zeydźie w ßláchetnie urodzonym/ dáleko piękniey wydáie ſię/ y wiekßey ieſt zaſługi u Páná BOGA/ niżeli gdyby táß/ álbo tákaß cnotá/ znáydowálá ſię w kim inßym podley urodzonym. A czemuż? Mieć/ że okolo proſtego kámieniá/ w ćioſaniu y ſpoſobieniá do muru/ nie máß ták

bárdzo wielkiey trudności/ łátwo się go y żelázo y wapno imie: ále gdyby chćiał rzemieślnik kámień dyámentowy do muru sposobić/ pewnie dla wrodzoney twárdości iego/ musiałby zážyć wielkiey prace/ y wiele żelázá ociesuiąc go w anguły/ musiałby náspsować: bá y wapno nie zárazby się go chwyćiło. To też ták prosty kámień/ to iest człowiek prostego urodzenia/ gdy mu przyidźie ták ákt pokory/ álbo ćierpliwości wypráwić/ z urodzenia samego przyuczony do wzgárdy/ nie może mieć w tym tákiey trudności/ iáką muśi mieć Dyáment/ to iest człowiek ßlácheetnie urodzony; bo temu ja na krew záwźięta z wspánialych Przodkow iego fantázye przećiwne pokorze/ ćierpliwości/ w głowie roi/ pássya rozturza; á ták nim ták rog niećierpliwości obetnie/ nim uskromi w sobie pássye/ y odważy się ná ákt cnoty/ wiele trudności sam z sobą záżyć muśi. A ták z tey samey okoliczności/ Cnoćie iego/ iáko polerowanemu dobrze dyámentowi/ udátności/ iáśności/ to iest/ zasługi przed Pánem BOGIEM przybywa. Ná-pisał bowiem S. *Augustyn*: Magnæ virtutis est, cum felicitate luctari: magnæ felicitatis est, à felicitate non vinci. *Wielka to cnotá, mordować się z szczęśliwością; y wielka szczęśliwość, nie dáć się przełamáć w szczęściu: to iest, odwieść od cnoty.* Ná co przypada y práwo świeckie: *l. quod si nolit, §. qui mancipia*: gdźie ták náptsano zytam: Ubi sunt æqualia merita in duobus, nobilitas addit gradus. *Gdy się tráfią dwáy rowni w zasługách sobie, ßlachectwo godnieyßym drugiego czyni.*

Ná utwierdzenie tego/ mamy między wiela inßych/ osobliwy przykład na iednym ßlácheetnym Graffie/ (pisße *Palladius*,) O ktorym obiáwiono było S. Páfnucyußowi Pustelnikowi/ że iemu samemu rownał się w zasługách przed Pánem BOGiem: do tego poßedßy Páfnucyuß/ chcąc się dowiedzieć o sposobie żyćia iego/ y widząc człowieká świeckiego/ obfituiącego we wßytko/ Zonę y dźiatki máiącego/ gdy go ná BOGÁ poprzysiągł/ áby mu skryte sprawy żywotá swoiego obiáwił: niczego się osobliwego od niego nie mogł dowiedzieć/ oprocz tego/ ná co powinien káżdy Kátolik; że przez lat trzydźieści potym iáko mu Pan BOG trzech Synow dał/ z Zoną swoią w powśćiągliwości żył. Jákoż wkrotce potym gdy umárł ten Graff/ widźiał iáko Aniołowie z śpiewániem duße iego do Nieba prosto nieśli. Pátrzcieß iáko tego ßlácheetnego Męża pospolite ákty cnot/ wyrownały w zasłudze przed Pánem BOGiem/ ták długiemu żyćiu Pustelniká onego/ y ták ostremu: rozumiem że nie z inßey okoliczności/ ceny onym pospolitym ákcyom iego przybyło/ tylko ex circumstantia Nobilitatis; to iest/ z zacności ßlácheetney Osoby iego: że obfituiąc we wßytko/ w sławę/ w bogáctwá/ máiąc sposobność do roskoßy/ odwieść się nie dał od záchowánia przykázánia Bożego/ y od uczynkow Chrześćiáńskich. Záczym z całego tego dyskursu iáśna/ iáko to piękna rzecz y osobliwy dár/ gdy Pan BOG komu głowę przyśtroi; to iest/ da mu się z ßlácheetney Fámilij urodźić.

TO się tycze drugiey części Kazánia: gdy się ia pilnie przypátrnie stroiowi głowy Oblubienice Niebieskiey/ to iest przywileiom/ ktore Przenáświętsza Pánná przy dźisieyßym Národzeniu swoim otrzymáłá/ widzę że w tym/ ták według świátá/ iáko y według duchá/ wßytkie inne Przen: Pánná celuie. A naprzod według świátá; widźieliśmy wyżey/ iáko ßlácheetne urodzenie/ iest to osobliwy kleynot y dar niektorym pozwolony od Páná BOGÁ: ten kleynot eminentissimè naycelnieyßym sposobem wydáie się ná mistyczney głowie; to iest przy Národzeniu Przen: Pánny: álbowiem się rodźi ácz ßlácheetnie według świátá: Jákoż *Corn: à Lap:* owo mieysce Pismá S. o ktorym mowiłem w pierwßey części: Generositatem ejus glorificat, contubernium habens DEI. sed omnium Dominus dilexit illam. o ßlácheetnym urodzeniu Przen: Pánny specialitèr in sensu symbolico

Hiſtor. cap. 63.

tłumáczy. A że pospolicie ßlácheństwo według świátá/ że trzech okoliczności miárkować ſie zwykło: Nobilitate Sanguinis, Nominis, & divitiarum: wßytko to troie excellenter wydáie ſie przy Národzeniu Nayśw: Pánny. Wydáie ſie naprzod Nobilitas Sanguinis, doſyć iáśnie z ſamego textu Pismá S. w cáley dźiśieyßey Ewángelij/ gdźie ták wiele Krolow/ Xiążąt/ Patryárchow/ z ktorych pokolenia ßłá Przen: Pánná/ wylicza Ewángelistá Páński: krotki komput czyniąc/ táchnie ſie 14. Pátryárchow/ 14. Krolow/ 14. Xiążąt/ z ktorych pokolenia ßłá Przen: Pánná: z tego ſamego konkluduią Doktorowie/ że Nowonárodzona Pánná zowie ſie Krolewną/ Xiężną/ nie metaphoricè, ále propriè, właściwie. Bo ieżeli Pan JEZVS Syn iey/ według S. Hieron: Epiphan: Athan: miał propriè jus temporarium Regni ad Judæos, miał práwo wyráźne do Krolestwá Zydowskiego: á to jure ſucceſſionis po Dáwidźie: tá záś ſukceſſya do niego przyść nie mogłá przez S. Jozefa; bo ten nie był Pater naturalis, ale tylko putativus. Oycem domniemánym P. JEZVSA; więc z ſamey tylko Przen: Pánny, ktora z pokolenia Dawidowęg idąc/ prawdźiwą mu byłá Mátką. De qua natus eſt JESUS, práwo to ná Krolestwo Izráelskie ná Synà iey zlało ſie; á zatym y onáß ſamá wprzod toß práwo mieć musiáłá: ták dálece/ że S. Bern: Senen: nápisał o niey: B. Virgo, adhuc vivens futura eſſet ſucceſſor legitima Regni David, niſi ab Herode, & alijs alienigenis fuiſſet uſurpatus. Przen: (práwi) Pánná, ießcze tu żyiąc, náſtąpiłáby byłá práwnie ná Krolestwo Dáwidowe, gdyby go Herod y inni ludźie, nieſłuſznie ſobie nie przywłaßczyli byli. Druga eſt Nobilitas Nominis, Szlachetne imię, á to nie inne otrzymuie rodzącá ſie dźiś Pánná/ tylko Jmię MARYA/ dáne ſobie záraz przy Národzeniu/ od własnych Rodźicow: iáko rozumie Joannes Sylveira in Evang: áby ták ſámo Jmię/ ßlachetność/ godność rodzącey ſie Pánny/ świátu nieiáko opowiádało. O tym albowiem Jmieniu napisał S. Chryzolog. Virginis dignitas annuntiatur ex Nomine. Nam MARIA, latinè Domina nuncupatur. Doſtoyność Przen: Pánny, ſámo Imię iey opowiáda: albowiem MARYA, po łácinie Pánią znáczy. Trzecia Nobilitas eſt ex parte divitiarum: nápisał Bartold. lib. 21. in 6. col. c. de dignit. Nobilitas, eſt antiqua æris & divitiarum poſſeſſio, cum pulchris regiminibus & virtutibus. Więc niech tu nikt nie rozumie/ áby to zálecenie z okoliczności bogactw/ nie miało przyſtąć Nayśw: Pannie/ ktora miałá bydź Mátką ubozuchnego Páná JEZVSA; albowiem S. Albert: M. ſup: Miſſus, ták mowi: B. Virgo, ſecundum omnem modum nobilitatis & dignitatis eſſe debuit, & fuit nobiliſſima & digniſſima in ſummo. Przen: Pánná ze wßelkich okoliczności, powinná byłá bydź, y byłá nayßlachetnieyßa, naygodnieyßa. Czego oſobliwie dowodźi z náygłębßey pokory Prz: Pánny/ gdy ták pißę: B. Virgo, fuit humilitatis profundiſſimæ. Ergò debuit eſſe nobilitatis & excellentiæ perfectiſſimæ: nam tantò humilitas major, quantò quis magis exiſtens nobilis ſe humiliat. Przetoż dowodna to ieſt u Doktorow/ że lubo Prz: Pánná/ rozdawßy wßytkie swoie dźiedźictwo ná ubogie/ y skárby od trzech Krolow zoſtáwione/ żyłá poeym w ubóſtwie/ y z wyrobku rąk iednák nie ubogo ále bogáto/ to ieſt/ z bogátych ná ten czás Rodźicow urodzona byłá. Ná co Ant. Eicob: pwectwko Heretykom/ niektorym tego przeczącym/ przywodźi świádectwá stárych Doktorow. Euſeb. Emiſſ. Germani Antioch. Ildephonſi, Nicephori, Damaſceni, Hieronymi: ktorzy twierdzą/ że Rodźice Nayśw: Panny Joáchym y Annà/ mieli gruntá/ domy swoie/ folwárki/ z niemáłą liczbą dobytkow/ y czeládźi. Przetoż S. Ambroży, te znáć wßytkie trzy okoliczności Nobilitatis Sanguinis, Nominis, divitiarum, uważáiąc w Przen: Pánnie/ náuczą: że żaden ná świećie człowiek/ oprocz Páná Chrystuſa/ áni był/ áni ieſt/ áni bedźie/ ktoryby ſie ßlachetniey

Serm. 142.

Tom. 3 ſ. 1. de S. Ioſep.

l. 1. de Maria Sect. 1. §. 4.

l. 2. de Virg.

mogł urodźić/ álbo urodźił/ nád Prz: Pánne: Słowá kłáde Doktorá S. Quid nobiliùs DEI Matre? omnes præclaritates, dignitates & nobilitates, quæ possent esse in aliquo individuo humano, posuit DEUS in hac egregia puella. Dosyć tedy o zdobnie względem świátá przybrána bydź widźiemy głowe Przen: Pánny/ kiedy bacżemy/ iż y Narodzenie iey ták árcyzłáchetnie utálentował Pan BOG.

Figur. Drugiemu stroiowi duchownemu/ głowy Przenayśw: Pánny/ aliàs osobliwym przywileiom/ y láskom ktore otrzymálá ná duszy przy dźiśieyszym Narodzeniu swoim/ przypátrzemy sie pod Figurą Pismá S. ktora sobie upátrzyłem w Pieniách Sálomonowych ná głowie Oblubienicy iego: á te y on opisuie pod podobieństwem Gory Kármelu: ták mowiąc do niey: Caput tuum ut Carmelus, & comæ capitis tui, sicut purpura Regis, vincta canalibus. Cant. 8: Według wszytkich Expozytorow/ rzecz tu iest pod Figurą o samey Prz: Pánnie. Wyżey Narodzenie iey názwałem głową/ y powiedźiałem/ czemu: wiec to podobieństwo głowy Oblubienicy do Gory Kármelu/ o samym Narodzeniu Prz: Pánny/ tłumáczyć chce. Caput tuum ut Carmelus. Náprzod/ że głowe/ to iest/ Narodzenie Przen: Pánny przyrownywam generice do Gory/ to nie ma bydź ták dálece nikomu dźiwno: bo sie przez to znáczy wysokość/ doskonáłość łáski y dostoyność; w ktorey sie dźiś rodźi Przen: Pánná. Do czego nie pomału służą słowá S. Grzegorzá. MARIA, est mons, omnem electæ creaturæ altitudinem, electionis suæ dignitate transcendens. *in l. 1. Reg. capit. 1.* *MARYA, iest Gorą, wszelkiego stworzenia wybránego wysokość, zacnośćią wybránia swego przewyższáiącą.* Gdy záś nie do inszey Gory/ tylko do Gory Kármelu/ piękność y ozdobny stroy Głowy/ to iest/ Narodzenia Prz: Pánny przyrownywa Sálomon/ przyczyny tego łátwo sie domyślam/ *ex Richar: Laur:* że ponieważ Gorá Kármelu/ iest nad inne żyznieyszą/ tym samym podobieństwem od niey wzię- *l. 5 de laud Virg. Mar.*

A tym/ dáie sie znáć/ iáka obfitość łask/ y przywileiow Niebieskich znáydowáłá sie w Prz: Pánnie: MARIA Carmelus, propter eminentiam contemplationis & divinæ scientiæ, & propter pinguedinem gratiarum. słowá sá pomienionego Autorá. Co lubo záwsze służy Przen: Pánnie/ osobliwie iednák przy Narodzeniu iey. Caput ejus, ut Carmelus. Dowćipny y pilny *Commentator Canticorum. Paulus Seberlog*, szukáiąc przyczyny y fundámentu podobieństwá głowy Oblubienicy do Gory Kármelu/ obserwuie to o pomienioney Gorze/ że dla osobliwey swoiey żyznośći/ nád wszytkie inne Páleśtyńskie gory ozdobnieysza iest/ okryta zewszad bedąc rozlicznemi kwiátámi/ drzewámi niepospolitemi. Co samo stosuie do dawnego y pospolitego zwyczáiu Oblubienic/ ktore gotuiąc sie do weselnego áktu/ stáráią sie głowę swoie ták naylepiey ustroić rozmáitemi sposobámi; iuż to złotem/ iuż to perłámi/ iuż kwiátami/ ták przyrodzonemi/ iáko też sztucznie z iedwabiow wyrobionemi. przeto dla tákich stroiow/ Głowá Oblubienicy/ podobna sie zdáłá bydź do Gory Kármelu. Caput tuũ, ut Carmelus. Ale ieszcze tu wiecey około tego stroiu głowy uważyć potrzebá. Trzech rzeczy/ álbo sposobow pospolićie Oblubienice ná weselny ákt gotuiące sie/ zwykły zázywáć do ustroienia głowy; ktore też swoim sposobem widze ná głowie Przen: Pánny/ to iest/ przy Narodzeniu iey. Pierwsza iest Koroná/ álbo wieniec; á tá u bogátszych/ bywa árcykosztowna/ z drogich wyrobiona kleynotow: przez ktorą Korone/ ia ná ten záś rozumiem Privilegium Maternitatis DEI, *Máćierzyństwo Boskie*: álbowiem ten Przywiliy/ według Doktorow/ iest compendium, zebrániem wszelkich kleynotow/ álbo przywileiow/ ktorych kiedykolwiek P. BOG udźielił Przen: Pánnie/ álbo iey udźielić może. O czym *S. Ambroży*: Omnium donorum, quæ DEUS creaturis cõmunicare potest, maximum est, esse Matrem Conditoris. Z tą Koroną kleynotową rodźi sie ná świát Prz: Pánná: bo sie rodźi/ iáko Mátká *in inst. V. capit. 8.*

Syná Bożego: gdyż záwżę prawdźić
się powinny o niey/ słowá dźiśieyszey
Ewángelij. De qua natus eſt JESUS.
X *Ambr. S.* nápiſał: MARIA, quando non Mater? *A kiedyż MARTA, nie Mátka?* Comæ Capitis ejus, quaſi purpura Regis. *Włoſy głowy iey, iáko purpurá Krolewſka, rozdźielnie przeplatána.* Te ſłowá álbo podobieńſtwo/ álluduią do pośpolitego zwyczáiu białychgłow/ ktore włoſy ſwoie wymyślnie trefią/ wiążą/ zákręcáią/ y one gęśćią drogiemi perłámi/ gęśćią kwiatkámi miſternie przeplatáią. A w tym ſamym podobieńſtwie/ wydáią ſię inne łáſki/ dáry/ y przywileie/ z ktoremi ſię urodźiłá ná świát Przenayś: Pánná: ktore też máią podobieńſtwo ſwoie do purpury Krolewſkiey: ſicut purpura Regis: przeto/ że iey dáne były z przeyźránych zaſług Krwie P. JEZVSowey: bo nápiſał tenże *Amb.* in Pſal 118 Sanguis Chriſti, purpura eſt, quæ intingit Sanctorum animas. *Krew Chryſtuſowa, purpurá ieſt, ktora farbuie wßelkie duße świętе.* Miedzy temi tedy kleynotámi álbo przywileiámi z ktoremi urodźiłá ſię ná świát Przenayś: Pánná/ oprocz łáſki poświęcáiącey/ w ktorey y ſame Anioły celowáłá/ liczą Autorowie/ donum impeccabilitatis, confirmationis in gratia, extinctionem fomitis, perfectum uſum rationis, ſummum gradum contemplationis: to ieſt/ iż ſię urodźiłá w łáſce utwierdzona/ iż nigdy iuż zgrzeßyć nie mogłá; á náwet nie podległa żadney ſkłonności do złego; znowu/ urodźiłá ſię z rozumem iuż doſkonałym/ y naywyżßą kontemplacyą oświeconym. Czego náuczą *S. Bern:* Ser. 51. de Maria, c. 2. art. 1. *Senen:* Ná co pozwaláią y ći; ktorzy przedtym nie pozwaláli tego Przenayś: Pánnie/ przy Poczęciu iey. A owßem wiele ſię znáyduie Doktorow/ ktorzy twierdzą/ że ná ten czás dußá Nayś: Pánny/ udárowána była ná rozumie iáſnym widzeniem Páná BOGA/ á na woli/ błogoſłáwionych miłośćią. Nád to/ ponieważ wyżey námienilem/ zwyczáynie Mátki/ ná głowy Corek ſwoich/ ubieráiąc one do áktu weſelnego/ oprocz kleynotow y drogiego z perel przeplatania/ záżywáią też do tákowego ſtroiu/ miſternych kwiateczkow: wiec do tego ſtroiu głowy/ do wiekßey ozdoby Národzenia Przenayś: Pánny/ przykładáią ſię ſwoim ſpoſobem/ Swieci Rodźice iey/ Joáchym y Anná: gdy ſię ná rozmáite kwiáty cnot oſobliwych/ żyiąc długo w nieplodności/ zdobyli: oſobliwemi bowiem byli w hoyności ná ubogie/ w czyſtości Małżeńſkiey/ w poſtách/ w modlitwách; przez ktore cnoty uſpoſobili ſię do tego/ iż ták zacney Corki zſtáli ſię Rodźicámi: a to ſamo zlewa ſię ná chwałę/ ozdobę/ dźiś Národzoney Pánny. Jákoż przypátruiąc ſię tey okoliczności Národzenia Nayśw: Pánny/ *Anton: Eſcobar*, zowie one płodem/ Corką cnot/ świątobliwości Ss. Joáchymá y Anny: á naprzod zowie ią Filiam eleëmoſynæ, *Corką iálmużny*; álbowiem iáko *S. Hieronim:* piße: pokazawßy ſię Anioł S. Joachymowi/ opowiedźiał mu/ iż w nagrodę iálmużn iego/ miáłá mu ſię urodźić tá Corká. Znowu zowie ią Filiam jejunij & orationis, *Corką poſtu y modlitwy*: bo o iey Rodźicách nápiſał S. *Chryſolog:* Prementes jejunij aratrum, abſcindentesq; gulæ gramina, ſuaviſſimum MARIÆ fructum protulerunt: to ieſt: iż poßcząc/ modląc ſię/ do ták zacnego płodu uſpoſobili ſię. Náoſtátek zowie Przenayś Pánnę Filiam Caſtitatis: *Corką czyſtości*: á to dla powśćiągliwości Rodźicow iey w Małżeńſtwie/ od onego czáſu/ gdy po ſobie poſtrzegli nieplodnego przyrodzenią. Te zaś wßytkie świątobliwości ákty/ w Rodźicách Przen: Pánny znáyduiące ſię/ ná to Pan BOG Mądrośćią ſwoią ſporządźił/ áby tym chwalebnieyße było Národzenie iey. Universa Sanctitas in MARIÆ Parentibus preſſis ſterilitate illuxit, ut MARIA omnium virtutum ſignifera proderetur. ſłowá ſą wzwyß pomienionego Autorá. Caput tuum, ut Carmelus. Już tedy z tego podobieńſtwá Głowy/ to ieſt/ Národzenia Przen: Pánny/ do Gory Kármelu/ pięknie ſię pokázuie/ iáko ſtroyno y bogáto rodźi ſię ná świát Przenayświętßa Pánná.

Jeßcze trzećiego czegoś do tego

Histor

stroiu Głowy/ to iest/ do chwały Prz: Pánny nie dostáie. Z stárodawnych Historykow notuie *Scherlog*, że do innych stroiow ná głowie Oblubienic/ idących do ślubu należáłá przeźroczysta y subtelna zasłoná/ álbo iedwabniczá/ Flammeum názwána/ dla ognistego/ álbo żołtogoracego koloru: ktora wszytek drogi y misterny stroy głowy nárzucano/ álbo pokrywano: co czyniono dla wiekszey okazałości y powagi. A ná to widzę complementum stroiow głowy/ álbo chwały Prz: Pánny/ zdobyło sie Niebo; spuszcza z oblokow nieiáko Flammeum, kiedy sie pokazał ognisty oblok/ w dzień Národzenia iey/ nád domeczkiem świętym Loretáńskim; á to dla pobudki ludźi/ do odpráwowánia tego Swiętá. Pisze *Horatius Turfelli*: że gdy ieszcze w Kościele Bożym/ nie obchodzono Uroczyście Národzenia Nayśw: Pánny/ Pustelnik ieden/ w Wigilią tego Swiętá/ widywał w nocy co rok nád domeczkiem Loreckim/ oblok ognisty zstępuiący z Nieba; co gdy przez wiele lat trwało/ y inne okoliczne Miástá widywały toż/ domyślono sie látwo/ iż prágnęło tego Niebo/ áby Swięto Národzenia Nayśw: Pánny z Uroczystością obchodzone było: Jákoż prętko potym to Swięto z pomienioney okázyi/ ustánowione było od Stolice Rzymskiey: o czym maß *in Concil: Tolet: X. c. 1.*

l. 1. histor Laur. c. 17

A

B

Już tedy ze wßytkich stron/ przypatrzyliśmy sie głowie/ y stroiom Oblubienicy/ to iest/ chwalebnym przywileiom/ łáskom/ dárom/ ktoremi Przen: Pánná przy Národzeniu swoim záiáśniáłá. A ponieważ ßłáchetne urodzenie; w ktorym (iákośmy iuż widzieli) nád wßytkie inne celowáłá Przen: Pánná/ pobudką wielką bywa ludźiom ßłáchetnym do hoynośći: iáko uważa *S. Gregor:* gdy ták mowi: Hanc sibi quodammodo Nobilitas legem imponit, ut debere se, quod spontè tribuit, existimet, & nisi beneficijs creverit, nihil se præstitisse putet. Wiec y nam dźiś/ od ták ßłáchetnie rodzącey sie Przen: Pánny/ osobliwey trzebá sie spodźiewáć ßczodrobliwości. Záżyimy wiec tey okázyi/ á znabożnym Ránclestem Páryskim Gerſonem/ pokorną do niey ſupplikę wnoßąc/ mowmy: Fac nos obſecramus in hac ſacratiſſima Nativitate tua, mori peccatis, mori mundo; & vivere, & renaſci DEO; fac renaſcatur in nobis per gratiam JESUS, qui vocatur CHRISTUS. *Spraw prośiemy cię, ábyśmy przy nayświętßym Národzeniu twoim, umárli grzechom, umárli świátu, á ożyli y odrodźili sie BOGU; niech sie w nas odrodźi przez łaskę JEZUS, ktorego zowią Chrystusem. Amen.*

text. in lib. aur.

C

NA WIELKI PIĄTEK O BOLESNEY NAYSWIĘTSZEY PANNIE.

Faſcia pectoralis Sponſæ.

Stabat autem juxta Crucem JESU, Mater eius. Joann. 19.

W Zły nábożeństwie ránnieyßym/ przypátrzyliśmy sie Sponſo doloroſæ mortis: to iest/ iáko Chrystus JEZUS/ zdiety niezmierną ku Národowi ludzkiemu miłością/ chcąc nas grzechem pomorzonych odrodźić/ przez zasługi Męki swoiey/ dobrawßy sobie do tego sposobney O-

D

blubienice/ to iest/ śmierć okrutną Krzyżową; z wielkiemi ceremoniámi odpráwił z nią ákt ślubny; y zstał sie Oblubieńcem Bolesnym. S. N. Ale widzę/ że lubo iuż Oblubieniec ten/ záprowádzon iest do łożnice swoiey/ to iest odpoczywa w grobie/ oraz y z Oblubienicą swoią/ śmiercią: ießcze iednák ten ślubny ákt/ oraz y żałosny/

nie iest

nie iest zákończony; gdyż nayprzednieyßa Oblubienicá Páná JEZVsowá/ Przen: Pánná/ ſtawa też y oná do tego áktu. Stabat autem juxta Crucem, &c. Czemu gdy ſie ia przypátruie/ dwie mi ná pámięć przychodzą Hiſtorye: Jedná/ ktora piſza Wloſcy Hiſtoryey/ że gdy Florencya Miáſto ſławne/ w ciężkim obleżeniu zoſtawało od pewnego Tyránná/ ktory ináczey odſtąpić niechciał od Miáſtá/ tylko żeby mu była wydána iedná urodźiwa Pánienká/ Corká pewnego bieglego Medyká: Oćiec iey/ gdy widźiał/ iż ináczey bydź nie mogło/ pozwolić muſial ná to: leż áby był długo nie pátrzył ná Domu ſwego ſtomotu/ przyprawiwßy potáiemnie iádowitą trucizną prześcierádło/bárdzo wyśmienicie robione/ zá wielki podárunek dał go Corce ſwoiey ná pożegnániu; od ktorego/ pierwßey záraz nocy y on Tyran/ y oná záráżeni/ umárłemi ználeźieni ſą w łożnicy: y ták zſtáli ſie oboie Sponſi mortis.

Genial. l. 1. Druga rzecz piße *Alex: ab Alex:* iż u pewnego Pogáńſkiego Narodu/ ten ſie záchowywał zwyczay: gdy umárłego Mężá ćiáło (co był pospolity u Pogáństwá pogrzeb) ná ſtoſie drew palono/ powinná była nayprzednieyßa z Żon zmárłego/ w ogień on wſkoczyć/ y oraz z nim zgorzeć. Pierwßa Hiſtorya wielce kwádruie do tánnieyßych poślubin Páná JEZVsowych/ z śmiercią bolesną Krzyżowa; ktora nábywßy trucizny y iádu grzechowego od Oycá náßego Adáma: Per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, & per peccatum mors. Páná JEZVSA tegoż dniá umorzyłá: y ſámá też rázem poległá. Mors mortua tunc eſt, in ligno, quando mortua vita fuit. Druga záś Hiſtorya/ ſłuży drugiey Oblubienicy/ to iest Prz: Pánnie; ktora widząc naymilßego Oblubieńcá duße ſwoiey/ oraz y Synά według ćiáłá/ w ognin okrutnych bolow/ umieráiącego/ poczuwa ſie w powinnośći ſwoiey/ y ſtawa do tego áktu/ luboć żáloſnego/ Stabat autem &c. y zſtáie ſie ták że Sponſa doloroſæ mortis, od miecżá boleści żywo obumieráiąc: o ktorym

Roman. 5.

Hym Brev

A miecżu prorokował iey niegdy Symeon: Tuam ipſius animam pertranſibit gladius. Przy tym tedy nowy ślubnym ákćie werytikować ia chce one Apokáliptyczne ſłowá/ o weſelu Báránkowym/ ktore ſobie obrałem zá máterya Kazań dorocznich o Przenayś: Pánnie. Et Uxor ejus præparavit ſe. A ponieważ przy inßych Progyſtościách y ráiemnicách żywotá iey/ prezentowałem Przen: Pánne/ y dáley prezentowáć zámyślilem/ iáko Oblubienice/ w rozmáitym ſtroiu; do dźiśieyßego záś żałobnego ślubu w

B iákimże ſtroiu/ hác Sponſam dolorū, wyſtáwić ocżom nabożnym będę mogł. Miedzy innemi okolicznośćiámi ſtroiu Oblubienicy Sálomonowey/ ktora była Figurą Prz: Pánny/ był też tám (iáko o tym powiem) pektorał drogi/ álbo opaſanie. Prawda/ że Boleſna Oblubienica Prz: Pánná grubo bárdzo będąc nárzucona żałobą/ przypatrzyć ſie ſobie dobrze nie da: przeciß ná piersiách iey podobnegoß záyźrzałem

C ſtroiu: to iest/ Faſciam pectoralem, álbo Zonam; pektorałá/ álbo opaſánia iákiegoś oſobliwego: przez ktory ia rozumieć chce Affectum doloroſæ compaſſionis, Boleſne iey politowánie nád umieráiącym Pánem JEZUSEM: ktoremu pod tymże podobieńſtwem przypátrzemy ſie lepiey wprzod iednák powiem/ że znák to iest niepewney Oblubienice Páná JEZVſowey/ dußę nie máiącey łáſki Boſkiey/ gdy nie ma hác Faſciam pectoralem: to iest/ gdy w te żáloſne dni nie porußa ſie áffektem boleſnym nád cierpiącym Oblubieńcem ſwoim Pánem JEZVsem. Ad M. D. G.

D JEżO do pierwßey części: to iest/ że to nie dobry znák/ gdy kto nie czuie w dußy ſwoiey politowánia nád Męką Páná JEZVsową. Dowod tego pierwßy dáie z Piſmá S. Záraz od początku świátá P. BOG Wßechmogący/ tych ludźi/ miedzy ktoremi záchodźi iákikolwiek ślubny związek/ iedno iákoby rzecżą/ bo iednym ćiáłem názwał: gdy ślub Adámowi z Ewą dáiąc/ rzekł: Erunt duo, in carne una. Co ſie też utwierdza y z náuki

PARS I.

Script.

Genes. 2.

1. Cor. 6. Páwła S. ktory nápominaiąc tMałżonkow do spolney miłości/ y záchowánia sobie wiáry/ tychże słow záżywa. A owßem rożnice miedzy poślubionemi sobie/ nieiáka czyni/ gdy Oblubieńcá álbo tMężá głowa/ Oblubienicę záś iego/ ciáłem názywa: Caput autem mulieris Vir. ktorego też podobieństwá záżywa Apoſtoł/ gdy pißę o moralnym związku/ álbo poślubinách miedzy Oblubieńcem Chrystusem/ á miedzy Oblubienicą iego: co ieſt Kośćiołem S. Co ſie też ściąga w ßczegulności do káżdey duße/ ziednoczoney z Chrystusem Pánem/ przez wiárę/ y łáſkę iego poświacáiącą. 1. Cor. 13. Vos autem eſtis corpus Chriſti, & membra de membro. Głowa záś ciáłá tego/ ták Kośćiołá S iáko y káżdey spráwiedliwey duße/ według tegoß Apoſtołá/ieſt Chrystus Pan. Ephes. 15. Facientes in charitate, creſcamus in illo per omnia, qui eſt caput Chriſtus: ex quo totum corpus compactum & contextum, &c. *Czyńmy wßytko w miłości, pomnażáymy ſię we wßytkim, przez tego, ktory głowa ieſt Chrystuſa: z czego cáłe ciáło złożone ieſt.* Co zá fundáment záłożywßy/ łátwo mi iuż z tego podobieństwá dowieść/ że tákiego człowieká dußá/ ktory nie ma Fáſciam pectoralem Compaſſionis: ktory ná ten czás/ gdy Pan JEZVS smuci ſie w Ogroycu/ on ſie śmieie/ prożnościámi świeckiemi pod czás postu zábawia ſie; gdy Pan JEZVS upádá y ná Krzyżu Krew leie/ on wczásow ßuká/ namniey o boleiącym P. JEZVSie nie pomyśli/ á zátym żadnym áffektem politowánia nád nim nie porußa ſie ſerce iego/ o tákim bárdzo ieſt rzecz podeyrzána/ żeby dußá iego/ byłá w łáſce Boſkiey/ y ßczerą Oblubienicą P. JEZVSową. Jeſt álbowiem dawny *Aphoriſmus*: Quando caput dolet, cætera membra dolent. tMartwy to członek/ álbo iuż iuż obumieráiący/ ktory nic nie czuie/ kiedy głowá czuie. Głowá náßá Oblubieniec náß Pan JEZVS/ bolał y boleie przy teráźnieyßych dniách: á boleie bárdzo/ bo Sponſus dolorum, ná wßytkich członkách: boleie ná głowie dla 1000. ran od ćierniowey Korony; A boleie ná grzbiecie/ od 6666. ran zádánych przy biczowániu; boleie ná Krzyżu/ ná rękách/ ná nogách/ od żeláznych gwoździ; boleie ná wnątrzu od głodu/ od prágnienia/ od wyſchłości dla wytoczoney Krwie/ dla żołci y octu/ dla brzydkiey Zydowſkiey flegmy/ ktora wyrzucáli z páßczek swoich/ w otwárte gwałtownie ustá Páná JEZVSowe/ á on ią połykáć muśiał: boleie/ co większa ieſt/ ná ſamey dußy/ dla opußczenia od Oycá Niebieſkiego/ dla ſmutku w Ogroycu/dlá málego pożytku tMęki swoiey w ludźiách/ dla niewdźięczności ich/ zá ták wielkie dobrodźieyſtwo. Człowiecze/ kiedy ták boleie głowá twoiá miſtyczna/ á ty to uważaß sobie/ w tym też dußá twoiá porußa ſie áffektem wdźięczno żáloſnym/ ku bolom tego/ y iáko Oblubienicá przebiera ſie/ opáſuie ſerce swoie faſciá pectorali, to ieſt/ dáłßym/ głębßym roſtrząſaniem okoliczności tMęki iego/ ściſka/ uſpoſabia/ y owßem przymuſa nieiáko wnętrzne swoie śiły/ rozum/ páměć/ y wolą do wnętrznych áktow żalu/ wdźięczności/ miłości ku ćierpiącemu Pánu JEZVSowi; znák to/ że nie ieſt martwym członkiem Páná JEZVSowym/ ále żyiącym przez łáſkę: do tákiego ſłużyć mogą owe słowá S. Leoná: Memento cujus capitis & corporis membrum ſis. *Pámiętay ktorey głowy, ktorego ciáłá, członkiem ieſteś.* A przez to ſamo/ tá faſcia pectoralis, wyświadcza ći/ że dußá twoiá ieſt życzliwą Oblubienicą Páná JEZVSową. Lecz przećiwnym ſpoſobem/ martwey to duße/ w łáſce Boſką ogołoconey wywod/ gdy przy teráźnieyßych dniách/ iáko kámień táki nie czuie/ że boleie głowa iego/Pan JEZus: gdy ſerca iey nie ściſka Faſcia pectoralis compaſſionis, politowánia nád śmiercią Oblubieńcá swego/o tákiey łátwo zgádnąć/że zmyślona ieſt Oblubienica iego. tMowi ieden nabożny kontemplánt: Si non compatimur, ſignum eſt, quòd membra ejus non ſumus, nec de Spiritu ejus vegetamur. *Jeżeli nie lituiemy ſię nád Pánem IEZVSEM, znák to ieſt, że członkámi iego nie ieſteśmy, áni duchem iego ożywieni.*

Parte 1.

ożywient. Ná tenże sens z zdaniem swoim przypáda y S. Bonav: in stimul. Amor: gdy ták do nienabożney duße mowi: Quare magis compateris parvæ puncturæ pedis tui, quàm gravissimæ morti Domini tui? O homo, nonnè tibi videtur, quòd illum plus diligis, cui plùs compateris in dolore? Et numquid ergò plùs diligis pedem tuum, quàm Dominum tuum? *Czemuż bárdźiey boleie serce twoie, gdy ſię choć trochę zákoleß w nogę, niżeli nád tak ćiężką śmierćią Páná twego? O człowiecze, czyli nie wieß, że tego bárdźiey miłuieß, nád ktorym politowánie maß w boleściách iego? Izáli tedy bárdźiey miłował będźieß nogę twoię, niżeli Páná twego?* A znowu: Certè videtur, quòd tanquam membra putrida jam sumus excisi à capite nostro JESU Christo; quia ipso vulnerato, ejus vulnera non sentimus. *Z tego ſámego znáć, że umárłemi y odćięremi od głowy náßey Páná JEZUSA, członkámi ießteśmy; że gdy on zránionym ieſt, my ran iego nie czuiemy.* Náoſtátek żárliwośćią wielką zdiety/ ná tákiego człowieká nie zgulego; zá beſtyą/ á nie zá człowieká poczytáć mu ſię każe. Si hæc omnia non valuerint tibi, tàm nobilissimo beneficio (Passionis) es indignus: & de cæterò non reputes te hominem, sed bestiam, & cum feris sit habitatio tua; quia indignus es consortio aliorum.

Figur.

Załuiac ſię niegdy przed Prorokiem BOG Wßechmogący/ ná niewdźięczność y zápomnienie o dobrodźieyſtwách swoich/ ktora táwnie po ſobie pokázowáłá Synágogá Jzráelſka/ po przyśłużona przedtym Oblubienicá iego/ przyrownywa ons do iedney Oblubienice/ máiącey ná ſobie bardzo wyśmienity pektoral/ álbo opaſanie: gdyż (wedlug niektorych Expozytorow) zá iedno ſię to bierze. Ták tedy mowi Imieniem Boſkim Prorok Ezechiel: Numquid obliviſcetur Virgo ornamenti ſui, & Sponſa faſciæ pectoralis ſuæ? populus autem meus oblitus eſt mei, in diebus innumeris. *Izáli zápomni Pánienká o ſtroiu ſwoim, y Oblubienicá o opaſaniu ſwoim? Lud záś moy zápomniał o mnie, przez wiele czáſow.* Zda ſię tu Pan BOG/ pámiątkę o dobrodźieyſtwách swoich/ ktore wyświádczył był ludowi Jzráelſkiemu/ názywáć pektoralem/ álbo opaſaniem drogim Oblubienicy swoiey Synágogi. A ponieważ (ták piße *Scherlog: in Cantic:*) u ſtárodawnych ludźi Faſcia pectoralis, Opaſanie ták ie ná pierśiách y ná ſercu/ było znákiem fidei conjugalis in Sponſis, wiernośći nienáruſzoney/ y miłośći miedzy Máłżonkámi; przetoż nie widząc Pan BOG ná Oblubienicy swoiey Synágodze Jzráelſkiey/ pektorálá tego miſtycznego; to ieſt/ uważáiąc/ iż dobrodźieyſtwá iego w zápomnieniu u niey były/ ták koby á contrario przymawia iey/ o ſtrácenie ták pięknego y ozdobnego pektorálu. Numquid obliviſcetur Sponſa faſciæ pectoralis ſuæ? populus autem meus oblitus eſt mei. A owßem gdy ſię ná ſłowá troche wyżey w tymże Rozdźiale położone reflektuie/ w ktorych teyże Synágodze zarzuca cudzołoſtwá rozmáite. Sub omni ligno frondoſo, tu proſternebaris meretrix: ták mi ſię zda/ że ták wielkiego kryminału ná nie/ dochodźi y dowodźi/ przez to ſámo/ iż pomienionego pektorálu to ieſt wdźięcznéy pámiątki dobrodźieyſtw iego nie widźiał w Jzráelczykách. Toż ſámo ápplikować ſię może w ßczególności/ do káżdey Oblubienice Páná JEZUSowey/ to ieſt do duße/ we Krwi iego odkupioney y poślubioney/ o ktorey on dáleko wiekße ma ſtáránie/ niżeli miał Pan BOG okolo Synágogi Jzráelſkiey/ y dáleko ſtroynieyßą życzy ſobie ons widźieć; á to ná wzor własnego ſtroiu swego: á takiß ſtroy Páná JEZUSowy widźiał go Jan S. w Obiáwieniu z złotym pektoralem/ álbo opaſaniem ná pierśiách. Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Przez ktore opaſanie złote/ znáczyłá ſię (wedlug rozumienia *Joann: Sylveira*,) Męká iego gorzka; Złote to opaſanie; á to dla miłośći ku Narodowi ludzkiemu/ ktora go do tego przywiodłá. W tákoż ćiągáture chce Pan JEZUS/ áby káżda Oblubienicá iego

Scherlog. in Cantic.

Ezechil. 2.

Apocal. 12.

przybráná byłá / przynamniey przez nabożne rozpámiętywánie Męki iego gorzkiey/ przez ściśnienie sercá swego áffektámi bolesney miłości/ pożałowánia nád ránámi iego/ y wdzięczności zá nie; osobliwie przy teráźnieyszych dniách Męki Páná JEZVSOwey. Jákoż Mátká nászá Kościoł S záraz od początku Chrześciáństwá/ pilnie sie stárálá/ y teraz sie stára o to/ áby dogodźiłá w tym intencyom Páná JEZVSowym; kiedy chcąc wszytkie Corezki swoie/ to iest/ dusze práwowiernych/ w ten mistyczny Compassionis przybráć/ pod czás tych dni/ pektoral/ wszytkie Ceremonie/ nabożeństwá/ Processye/ Kazánia/ do tego stosuie/ áby ludźi pobudźić do serdecznego żalu nád ránámi P. JEZVSowemi/ y do dźiękowánia onemu/ zá ták wielkie dobrodźieystwo iego. Jákoż pisze *Baronius*, iż zá czásow Heráklinuszá Cesarzá/ dla wzbudzenia wszytkiego ludu do nabożeństwá/ pod czás tych dni trzech przed Wielkonocą/ w Konstántynopolu wystawiáno prawdźiwy Krzyż/ ná ktorym ucierpiał Zbawićiel: do ktorego pocálowánia z wielką uczćiwością przystępował naprzod w Wielki Czwartek sam Cesarz z Senatorámi: w Wielki Piątek/ sámá Cesárzowa z Pániámi: w Sobotę zás wielką/ Pátryárchá z Duchowieństwem. *S. Bernard* opisuiąc/ z iákim zá czásow iego/ nabożeństwem obchodźili Kátolicy cáły ten Wielki tydźień powiáda/ że we wszytkich ákcyách pokázowało sie po nich serdeczne politowánie y żywa pámiątká Męki Páná JEZusowey: nikt nie obaczył wesołego/ álbo śmieiącego sie/ wczásow żukáiącego; ále wszyscy do podłych usług/ do płáczu/ mieli sie. Quis tàm irreligiosus, qui non compungatur? quis tam insolens, qui non humiliętur? quis tam deliciosus, ut non abstineat? quis tam flagitiosus, ut non contineat? quis tam malitiosus, ut non pœniteat istis diebus. Piękny to pektoral/ piękny stroy Oblubienicy Chrystusowey/ Kościołá iego Swiętego/ y káżdey duszę nabożney/ przy dniách teráźnieyszych/ y dowodny wywod żywey wiáry y dochowáney Oblubieńcowi swemu miłości; to iest/ duszę w łáśce Boskiey zostáiącey/ miękkie/ lutościwe przy teráźnieyszych dniách serce/ nád Mękę Páná JEZVSową. Jednák że sie wiele znáyduie miedzy Kátolikámi/ ktorzy pod czás tych dni/ álbo nic/ álbo máło co/ y to oźiębłym sercem stáráią sie o ten pektoral/ nie sposobią sercá swego do żalu nád ránámi Páná JEZVSowemi; pospolićie máło co ná Kazániu/ ná Ceremoniách Kościelnych ludźi bywa; wolą sie domowemi okázyámi sporządzániámi/ ná przyszłe Swiętá/ á niektorzy myślistwem/ zábawiáć; zgołá te dni máią sobie zá dni powszednie/ ktore miáłyby bydź nayuroczyszsze/ iáko pámiątká naywiększego dobrodźieystwá: tákie tedy nienabożeństwo/ y niewdźięczność widząc Pan JEZVS w niektorych/ iáko podeyźrzáney w miłości Oblubienicy/ wyrzuca to ná oczy/ że o pektorale/ o opasániu swoim/ o ták wielkim dobrodźieystwie zápomniáłá. Numquid oblivisci poterit, &c. populus autem meus oblitus est mei.

A. D. 633

Dwá tu z Historyi ná obiáśnienie tego przytocz árgumentá; iedno o miłości Małżeńskiey prawdźiwey/ á drugie o fałszywey. *In Monol: Franc:* czytam *A. D. 1633.* o Izábelli Xiężnie Austryi; że tá ná oświádczenie miłości ku zmárłemu Małżonkowi swemu/ chcąc go w pámięci swoiey zawsze mieć/ iáko druga Artemisia, proch álbo popioł/ z ćiáłá iego uczyniwszy/ y przyprawiwszy go sobie w trunku/ wypiłá: zá dusze zás iego/ million czerwonych złotych rozdáłá ná Msze S. y ná iálmużny. Przeciwna rzecz czytałem o iedney Wdowie/ ktora konterfekt zmárłego świeżo Męża swego/ zás wieśić w pokoiu ná oczách kazáłá; ále to nie długo trwáło: gdy zás áffektá swoie do nowego Oblubieńcá obracáć poczelá / ku drzwiom konterfekt dawnego Męża pomknąć kazáłá/ potym do dálszey izby/ dáley zá drzwi do ścieni/ náostátek gdźieś nie dáleko kuchennego kominá záwieśić obraz on kazáłá: gdźie też zákopćiawszy/ poszedł u niey w zápomnienie. Pierwsza támtá Mátroná/ pięknie wyraża owe dusze/ ktore tym samym szczęremi Oblu-

bienicami Páná JEZVsowemi pokázuią sie bydz/ kiedy przy teráznieyszych dniách/ proch nieiáko umárłego Páná JEZVSA pńa/ ná pámiątkę Męki iego/ ktora z nabożeństwem rozmyślaią/ ciáło swoie postem/ długim klęczeniem/ dyscyplina/ ná goley ziemi spániem/ trapią; sypią też hoyno złotem/ gdy sie stáráią przy tych dniách/ ták naywiecey áktow/ miłości/ wdzięczności ku bolesnemu Pánu JEZVsowi wypráwić. Támtá záś druga Wdowká/ wyrażá ludźi owych/ u ktorych to zákopciáłá Męká Páná JEZVsowá/ to iest: w zápomnienie poszłá; ktorzy innemi obrazkámi/ obiektámi/ okázyámi/ záprzątáią podczás tych dni duße swoie: Wiec iáko támta Wdowka tym samym wydáłá sie/ że prawdźiwey miłości ku zmárłemu Oblubieńcowi swemu nie miáłá; ták y duße ludźi nie applikuiących sie w tych dniách do rospámiętywánia Męki Páná JEZVsowey/ y do politowánia nád nią/ dáią tym po sobie znáć/ że ſą podeyźrzánemi Oblubieńcami iego; z miłości iego/ z łáski iego świętey/ podobno obrane. To znáć uważáiąc *Bernard S.* tákiego nienabożeństwá do Męki Páná JEZVsowey/ tákoby naywiększego/ nayniebespieczniey szego grzechu/ wßytkim prawowiernym wystrzegáć sie rádźi; gdy ták mowi: Non miremini fratres, quòd MARIA, Martyr in anima fuisse dicitur: miretur, qui non meminerit se Paulum audiviſſe (*Rom.* 12.) inter maxima gentium crimina memorantem, quòd ſine affectione fuiſſent; longè id fuit à MARIÆ viſceribus; longè ſit & à ſervulis ejus.

Serm. ſup Signum.

PARS II.

O dla pożytku duchownego uważywßy sobie/ obroćmy iuż ocy náße ná stoiąca pod Krzyżem JEZVsowym Oblubienice iego Bolesną/ Przen: Pánno/ y pilnie sie przypátrzmy mistycznemu strojowi iey/ uważáiąc Fasciam pectoralem, w ktora sie przybráłá do tego żáłosnego áktu; to iest affectum compassionis, bolesne áffekty/ ktoremi opasane/ aliás mocno ściśnione było serce iey Pániensk ie/ gdy pátrzáłá ná okrutne bole A y sromotną śmierć Synáswego. A ponieważ (iákom wyżey námienił/) Fascia pectoralis, iedno to znáczy/ co y Zona, álbo drogie opasanie; trzymáiąc sie ia Zonam, seu Fasciam pectoralem, Opasania Oblubienicy Sálomonowey/ iákom wyżey iuż pozwał/ ze trzech okoliczności ten mistyczny pektoral/ álbo opasanie/ to iest: bole ściskaiące serce y duße Przen: Pánny/ pod Krzyżem stoiącey/ opisáć zámyślam. Naprzod tedy uważam máterya tego iey opasánia: tá pospolicie stroiu tákiego bywáłá/ złoto: tá B ktoż też w złotym opasaniu widźiał Jan S. one cudowną Osobę. Præcinctus ad mamillas zoną aureą. Złoto záś w Pismie S tedno iest co y miłość doskonała: przez co sie iuż pokázuie pierwßa okoliczność/ z ktorey dochodźić cokolwiek możemy/ ták ciężkiemi bolámi ściśnione było serce Przen: Pánny/ stoiącey pod Krzyżem: to iest miłość; á miłość dwoiáka: miłość ku Synowi swemu/ y miłość ku zgubionemu Narodowi ludzkiemu; ktora dwoiáka miłością/ Prz: Pánny C serce ná on záś pałało. Te dwie miłości/ były iáko złote śpinki/ álbo grayczáry dwá/ álbo ánteby u pása/ dla ściśnienia y opasánia sie nim; gdyż według wielkości ich/ bárdźiey też ściśnione było bolámi serce Prz: Pánny. Co sie pokázuie z fundámentu/ z Pismá S. wzistego: kiedy Zbáwiciel náß wskrzeßał Łázárzá: miedzy innemi Ceremoniámi/ ktore nie bez Táiemnice záchował przy tym ákcie/ był też tám pláczż żáłosny iego: czego gdy postrzegli Zydźi/ mieli to sobie zá znák osobliwey miłości Páná D JEZVsowey/ ku umárłemu Łázárzowi. Et lacrymatus est JESUS Dixerunt ergò Judæi: Ecce quomodo amabat eum, Wisc y tu dochodząc ciężkości bolow serdecznych Przen: Pánny/ miárkować sie nam potrzebá w tym/ po wielkości miłości iey serdecznej/ ták ku Pánu JEZVsowi/ iáko y ku zbáwieniu Narodu ludzkiego. Co do miłości Prz: Pánny ku Synowi swoiemu: tá według *S. Antonin.* troiáka byłá/ iedna ſuper naturalis, wlana przez łáskę; druga

Aporáł. 12.

Script. Joann. 11.

4 part. tit. 15. cap. 21.

acquiſita per actus frequentatos.

W oboygu tym przechodźiłá Przen: Pánná/ wßytkie rozumne ſtworzenia: ponieważ ná to ſie wßyſcy Doktorowie zgadzáią/ że miáłá ſobie wlana łáſke/ nád inne doſkonalßa: áni też dußá iey naymnieyßego momentu od ſtworzenia ſwego nie wákowałá od áktow miłości Bożey: o czym gdźie indźiey mowić ſie bedźie. Trzecia miłość/ ktora ſie znáydowáłá w ſercu Przen: Pánny ku Pánu JEZVSowi/ byłá Amor naturalis, miłość wrodzona Mácierzyńſka/ ku Pánu JEZVSowi/ iáko ku Synowi; á tá w niey ták wielka byłá/ że żadna inna Mátká ku dźieciecin ſwemu tákiey nie miáłá/ áni mieć może; á czemu? Pięknie ná to odpowiáda *Lansperg.* Erat ipſius ſolius Filius. Neq; enim in terris Patrem habuit CHRISTUS; ſed quidquid utriusq; eſſet Parentis quoad naturam pertinet humanam, ex ſola accepit Matre: undè quomodo ſola genuit MARIA ſine Viro Chriſtum, ita ſola Filij, qui in Patrem atq; Matrem apud aliorum Parentes diviſus eſt, tenuit amorem. *Sámey tylko MARYI Synem był Pan JEZVS; bo ná źiemi Oycá nie miał; ale wßytko co należáło do nátury ludzkiey, z ſamey Mátki wźiął. Przeto iáko go ſamá bez Mężá zrodźiłá, ták też miłość ku niemu, ktora ſię względem inßych dźieli między Oycá y Mátkę, cáła w niey znáydowáłá ſię.* Z ktorey też oſobliwey y ták wielorákiey ku P. JEZVSowi miłości/ dochodźi y konkluduie *Rich: Laur:* że bol ſercá Prz: Pánny pátrzáiącey ná śmierć Synà ſwego/ nieporownánie ciężßy bydź musiał/ nád bole wßytkich Mátek boleiących nád śmiercią dźiatek ſwoich. Quò igitur magis diligebat, plùs doluit: & amoris magnitudo attulit fomenta Paſſionis. A lubo inßym Mężennikom miłość gorąca ku Pánu BOGV ulżywáłá bolow/ że niektorzy cále ich nie czuli: iednák Przen: Pánnie miłość oná/ ulżyć ſerdecznych boleśći nie mogłá; y owßem przyczyniáłá ich. To uważa *Spinell:* y oraz przyczynę tego dáiąc/ ták mowi: Valdè enim grave eſt & peracerbum, aſpicere eum, quem ſummè diligis, indigna patientem. *Albowiem ćießką to ieſt y nie znośną, pátrzyć ná zelżywie ćierpiącego, ktorego kto miłuie.* Co ſie záś tycze drugiey miłości Prz: Pánny/ ktora miáłá ku zbáwieniu Narodu ludzkiego; y tá w niey ták wielka byłá/ że iáko náucza *Tauler: S. Antonin.* że dla niey/ y oná ſamá ná śmierć wydáłá życie ták zacnego/ ták kochánego Synà ſwego. O czym wyráźnie nápiſał *S. Antonin:* Quod dicitur de Patre æterno, ita & de Matre temporali dici poteſt illud, *Rom: 8.* Proprio Filio ſuo non pepercit, ſed pro nobis tradidit illũ. *Tak o Oycu Przedwiecznym, iáko y o Mátce doczeſney, mowić ſię może, że własnemu Synowi nie przepuśćiłá, ále go zá nas wydáłá.* á to w ten czás/ gdy ochotnie w tym ſtoſuiąc ſie do woli Oycá Niebieſkiego. A owßem tenże S. Doktor trzeci oſobliwą przydáie: że gdyby był (daymy to) nie miał kto Páná JEZVSA ná Krzyż przybić/ Przen: Pánná wiedząc o woli Boſkiey/ że chce koniecznie tego/ áby dla odkupienia narodu ludzkiego Syn iey śmierć podiął ná Krzyżu/ ſamáby w ten czás przybiłá go była do Krzyżá: Czego oraz nie poślednią dáie rácyą/ gdy ták mowi: Neq; enim credendum eſt, minoris illam fuiſſe perfectionis & obedientiæ ad DEVM, quàm Abraham, qui proprium filium ſuum obtulit DEO in ſacrificium, proprijs manibus occidendum & comburendum. *Nie godźi ſię bowiem wierzyć, áby Przen: Pánná mnieyßey doſkonáłości y poſtußeńſtwá byłá ku Pánu BOGV, niżeli był Abráam; ktory Synà ſwego oddał BOGV ná ofiárę, własnemi rękámi chcąc go zábić y ſpalić.* Niechże tedy káżdy te obiedwie ták zbytkuiące miłości wzáiemnie ku ſobie ſtoſuie/ domyśli ſie mieco ćießkości ſerdecznych bolow Przen: Pánny; te álbowiem dwie miłości/ podobna nieiáko w ſercu Przen: Pánny ſpráwiły ná ten czás woyne/ iáką ćierpiáło ſerce Páná JEZVSowe w Ogroycu; gdy śiłá niżßa wſtręt nieiáko czynilá od Męki; wyżßa záś y rozumna záchęcáłá go do niey; ták y tu w ſercu Przen: Pánny/

Vide Feſt. Aſſumpt.

Homil. 48 de Paſſion.

Thr. c. 11.

cit. cap. 4.

capit. 41.

Figu

Cantic. 1

Pſalm. 2

miłość

miłość y prágnienie odkupienia Narodu ludzkiego/ pobudzáło Prz: Pánne do zezwolenia ná śmierć Synà swego; z drugiey zás strony/ miłość Máćierzyńska ku własnemu dźieciećiu/ od ták ſromotney y okrutney śmierći/ okropność w niey wzbudzálá: y ták ſerce iey Pánieńskie/ iáko mocnemi ántabámi ſpięte/ lubo tego ćiegatura opaſane/ muśiało doznawáć więkſzych nád inne ſtworzenia ciężkośći/ y bolow przy Mece Páná JEZVsowey.

Druga okoliczność Faſciæ pectoralis. álbo Zonæ Sponſæ dolorum, uważam/ że nie tylko byłá złota/ ále też y drogim miſternym náfykániem przypſtrzona: czego dochodze z ſłow Oblubieńcá. Murænulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento. Według zdánia *Pauli Scherlog*, nie opiſuie to Oblubieniec murænulas propriè: co znáczy zaußnice; ále rázey faſciam pectoralem, álbo Zonam nuptialem Sponſæ: to ieſt/ opaſanie drogie/ ktorym Oblubienicá byłá opaſana ná pierśiách: do ktorego ia wyżey przyrownałem / affectum compaſſionis, boleſne áffekty Przen: Pánny/ ſtoiącey pod Krzyżem. Z czego podáie ſie nowy ſpoſob/ opiſania lepiey ciężkośći ſerdecznych/ ktore z inßych okoliczności/ ćuć muśiáła Prz: Panná. Nie dármo to bowiem przydano vermiculatas argento: Nie doſyć że to złoty páś: to ieſt/ że miłość w ſercu Pánieńſkim náder paláiąca ku Pánu JEZVsowi/ przyczyna była więkſzych boleśći; ále oprocz tego/ złote to boleiące miłoſne ſerce/ nábijały inne okázye/ nowemi bolámi. A naprzod do tey roboty przyłożył ſie iákiś robaczek: vermiculatas argento. Moge tu uczynić álluzyą do Chryſtuſa Páná/ ktory w robaczká iednego wzgárdzonego przemienił ſie przy Mece ſwoiey: iáko o ſobie powiedźiał przez Dáwidá: Ego autem ſum vermis, & non homo. Dobrze ſie bowiem ten robaczek przyłożył do tey roboty/ nie tylko objectivè, ále y młotem; miał wprawdźie tece przybite/ ále ieżyk iego wolny ießcze/ młotem ſie zſtał uderzáiącym/ nábijáiącym nowemi bolámi ſerce Przen: Pánny: śiedm iego oſtátnich ſłow/ cięßkie to uderzenia były ná ſerce Przen: Pánny; vermiculatas argento, nábijały one nowemi żalámi/ gdyż bliſko Krzyżá ſtoiąc/ dobrze one ſłyßáłá/ á ießcze lepiey/ co znaczyły rozumiáłá: miedzy temi nayćiężßy ictũ, álbo uderzenie/ to ieſt/ żal odnioſłá/ od onych ſłow do ſiebie: Mulier, ecce Filius tuus: *Niewiáſto, oto Syn twoy.* ná Jana S. odkazuiąc. Ktora proßę Matkà ná oſtátnie ſłowá żegnáiącego ſie z ſobą Synà/ nie ozwáłaby ſie: á przynamniey by nie rzekłá: O naymiłße dźiecię dźiękuiść że o mnie pámiętáß. A ktoż mogł bydź wdźięcznieyßym dobrodźieyſtw ku Pánu JEZVsowi/ nád Przen: Pánne: przezwoitaby ſie zdáłá/ ábý byłá/ iákiekolwiek ſłowo przemowiłá do Synà/ ná znák wdźięczności/ że o niey w oſtátnim rázie nie zápomniał: Nic o tym nie wſpominaią Ewángeliſtowie: záiſte milczenia tego przyczyna (iáko obſerwuie *S. Bernard.*) byłá wielka boleść ſerdeczna/ ktorą ná ten czás ściśnione było ſerce iey Pánieńſkie. Tacebant ambo illi Martyres, & præ nimio dolore loqui non poterant. mowi pomieniony Doktor. A przeto *S. Damaſc:* ſłowá one Páná JEZVsowe do Matki/ do mieczá przyrownywa przenikáiącego wnetrzności: gdy ták mowi do Przen: Pánny. An non tibi plusquam gladius fuit ſermo ille, revera tranſiens animam tuam, & pertingens usq; ad diviſionem animæ. Jakoż trudno było ná tákie ſłowá nie záboleć ſercu iey: iáko to *S. Anzelm* z podźiwieniem rozważa: O commutatio! pro æterno & incommutabili DEO, purum & corruptibilem hominem, pro naturali & unico filio, ſervum accepit in filium. Drugi rzemieślnik/ ktory nowemi bolámi nábijał ſerce Przen: Pánny/ był własny rozum iey/ świátłem doſkonálym oświecony; álbowiem czego okiem doyźrzeć nie mogłá: iákie były wnetrzne bole ſercá Páná JEZVsowego/ ſmutek nieznośny/ opußczenie duchá/ á oſobliwie żal ſrogi/ ktory miał w ſercu/ wiedząc dobrze o utrapieniu przytomney Mátki

Figur. Cantic. 1.

de lament Virgin.

l. 4. de Orthod. c. 15.

Pſalm. 21.

swoiey; to wßytko wyráźnie reprezentował iey rozum w pámięci; z czego znowu przybywálo bolu y żálości: zwłaßcza że też Pan JEZVS częścią poglądániem ná Mátkę/ częścią głośnym stękániem/ dawał znać o wnętrznym utrapieniu/ dla przytomności boleiącey Mátki. Mowi *S. Laurent: Juſtin*: Gemebat Filius, quòd Mater, in tam horrendo eſſet ſpectaculo. Z czego iáko oboie serca utrapione bydź muśiały/ látwo ſie domyślić: O dolores inexplicabiles! o ineffabilis reciprocatio ſancti amoris. mowi *S. Bernard.* Trzeći rzemieślnicy do tego nábyánia bolámi nowemi serca Przen: Panny/ byli oni Fáryzeußowie/ Lotr zły; ktorzy w oczách Mátki Przen: nátrząsali ſie z boleiącego Páná JEZVSA: co pewnie czynili oraz ná wiekßą konfuzyą y utrapienie serca Mácierzyńſkiego: iákoż *S. Cyrill*: twierdźi/ że ta intencya krzyżownicy w oczách Mátki iego dźielili ſie ſukienkámi Páná JEZVsowemi. Milites cum riſu atq; triumpho, coram Matre ad deriſionem, Chriſti veſtimenta partiuntur. Do tey ießcze niemiłośierney roboty/ przyłożyli ſie wßyſcy niewdźięczni Męki P JEZVsowey/ y ktorym dla niepokutuiącego serca ich/ nie miáłá pomoc do zbáwienia/ zaſługá Męki Syná iey: wiedźiáłá bowiem/ iáko świádoma Piſmá/ co nápiſano było w Oſobie iego u Proroká: Væ mihi, quia factus ſum, ſicut qui colligit racemos in autumno. rozumiáłá to dobrze/ że ſie przez to znáczyłá/ bárdzo máłá liczbá duß/ ktorym efficaciter miáłá bydź ná zbáwienie/ ták okrutna Męká Syná iey; zátym z tey znowu reflexyi/ nowa żáłością ścisnione/ ſtrapione serce iey bydź muśiało. Náoſtátek/ iáko nayporaźnieyßym młotem/ w serce Przen: Pánny uderzyło wßelkie ſtworzenie/ gdy y Niebo y Ziemiá álterowáć ſie poczęłá: Niebo ćmić/ ziemiá ſie trząść/ ſkały pádáć/ groby ſie otwierać: Jeżeli piſáą Doktorowie/ że ná ten czás po całym świecie żadnego nie było człowieká/ ktoryby był nie uczuł żáłośnie poálterowánego serca swego/ lubo tego przyczyny nie wiedźiał; dáleko bárdźiey tákim zámięßániem ná świecie/ serce Przen: Pánny/ ktora dobrze wßyſtko wiedźiáłá/ poálterowáne bydź muśiało. vermiculatas argento. Też to ſą nábyánia boleſnego serca Przen: Pánny/ álbo przyczyny wielorákie żalu iey.

Trzećią ießcze uważam okoliczność Faſciæ pectoralis; że ten pektorał/ álbo opaſanie doloroſæ Compaſſionis Przen: Pánny/ ták miſternie wyrobiony/ nie iákokolwiek/ nie przeſtrono/ ále iákoby po oſtátnią dopiety przeczkę/ ścińká/ opáſuie serce iey boleiące. Przez tę oſtátnią przeczkę/ chcę rozumieć włocznią Longinową/ ktora oſtátnią ráną zádáłá/ iuż umárłemu P. JEZVSowi. *Plutarchus* piße/ że u Grekow/ gdy ſtroiono Oblubienicę gotuiącą ſie do ślubu/ zážywano z pewnemi ceremoniámi/ włocznie Mężá iey pierwßego. O właśnieć to tá dźiś odpráwuie ſie ceremonia cum Sponſa dolorum, z boleſną Oblubienicą Prz: Pánną: przyſtroiłá bowiem ią tá Longinowá włocznia do dźiśieyßego boleſnego áktu/ gdy nie ználáßßy iuż duße Páná JEZVsowey w ciele iego/ uciekłá w dußy/ w sercu Mátki pátrząiącey ná tákie okrucieństwo nád umárłym ciáłem Syná swego. Náuczą bowiem *S. Bernard.* że tá ráná/ nie ták byłá ráná Páná JEZVsowa/ iáko rana serca Nayśw: Pánny: gdy ták do niey mowi: Poſteaquam emiſit Spiritum, tuus ille JESUS, ipſius planè non attigit animam crudelis lancea, quæ ipſius aperuit latus: ſed tuam utiq; animam pertranſivit; ipſius nimirum anima jam ibi non erat, ſed tua planè inde nequibat avelli. Ták tedy głęboko utknawßy włocznia Longinowá w sercu Przen: Pánny/ práwie po oſtátnią przeczkę przyćieśniłá/ serce iey doſyć iuż zbolałe; iákoż gdyby ßczegulna mocą Boską ná ten czás tátowána nie byłá Przen: Pánná/ nie pewnieyßego/ iż od tego iednego rázu/ y ſzczegulnego bolu/ umrzećby byłá powinná.

Już tedy z pomienionych trzech okoliczności Faſciæ pectoralis Sponſæ dolorum, to ieſt/ ścińnionemu nie-

zmiernemi

l. de triumph agone.

libr. 12. in Joann.

Mich. 7.

Hiſtor

Prover.

in queſt. Rom. n.

Ser. in Sa- gnum M.

lib. de ca connub

Homil. 2 in Euſeb.

zmiernemi bolámi/ z wielu miar sercu Nayśw: Pánny/ ſtoiacey pod Krzyżem/ po części przypátrzyliśmy ſię. A ktożby ſobie nie życzył/ ták miſternego choć ná moment pożyczyć ſobie Compaſſionis pektoralá; to ieſt/ áby ná wzor Prz: Panny, uczuł ſerce ſwoie ściśnione prawdźiwym politowániem nad cierpiącym Pánem JEZVSem? Nie byłáby zdamiś trudna w tym Przen: Pánná/ bo pod Figurą mężney Niewiáſty/ powiedźiał o niey Prowerbialiſtá: że ma dla użyczenia iákieś podobne páſy: Et cingu-

Prover. 31

A lum tradidit Chananæo. Chananæus, tłumáczy ſię Negotiator. Myć to grzeßni/ ktorzyśmy złośćiámi náßemi záprzedáli ná śmierć Páná JEZVSA/ my ieſteśmy Chánáneyczykámi drugiemi; Wiec ćiebie o Boleſna Oblubienico! prośiemy pokornie/ użyć nam boleſnego ſwego opaſania/ opaß/ ściśniey ſercá naße podobnemi áffektámi politowánia nád śmiercią y bolámi Syná twego naymiłßego. AMEN.

NA DZIEN ZWIASTOWANIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Decor Genarum Sponſæ,

Miſſus eſt Gabriel Angelus, à DEO, Lucæ 1.

PSzytká tá máterya/ ktorá ſię eu tráktuie/ y dáley tráktowáć będźie przy Vroczyſtośćiách Przen: Pánny/ pod podobieńſtwem Apokáliptycznej Oblubienicy Báránkowey/ fundáment ſwoy bierze od dźiśieyßego Swietá Zwiáſtowánia iey. S. N. Dźiś álbowiem Przen: Pánná pozwalaiąc Krwie y Ciáłá ſwego/ ná Wćielenie ſię Synowi Bożemu/ w ściſły náder związek/ nie tylko względem ſiebie ſamey/ ale oraz względem cáłey nátury ludzkiey/ weßłá z nátura Boſka. O czym S. Laur: *Juſtin:* ták mowi: DEUS Sponſus, Caro Sponſa, Virginitatis uterus, thalamus eſt. *BOG ru Oblubieńcem, Ciáło Oblubienicą, á żywot Páńſki, łożnicą ieſt.* O czym y S. Grzeg: pięknie nápiſał: DEUS Pater, DEO Filio ſuo nuptias fecit, quando hunc in utero Virginis; humanæ conjunxit naturæ. *BOG Oćiec, BOGU Synowi ſwemu, ſprawił weſele, kiedy w żywoćie Páńſkim ziednoczył go z nátura ludzką.* Jákoż uczony náß *Carthagena*, uważa y wywodźi/ że trzy

lib. de caſt. connub.

Homil. 28. in Euſeb.

B one poſpolite okoliczności/ ktore zá chować ſię zwykły przy kontráktách Małżeńſkich znácznieyßych; to ieſt/ Conſenſus Sponſæ, Patrinus, & dos Sponſæ: zupełnie y przy dźiśieyßym Akćie záchowáne ſą. Naprzod Conſenſus Sponſæ: ten wyrażony ieſt w ſłowách owych Przen: Pánny. Fiat mihi ſecundùm verbum tuum.

C *Niech mi ſię zſtánie według ſłowá twego.* ktore ſłowá uważáiąc Doktor Anielſki/ ták piße: Ut oſtenderetur eſſe quoddam ſpirituale Matrimonium inter Filium DEI, & humánàm naturam, ideò per annuntiationem expectabatur conſenſus Virginis, loco totius humanæ naturæ. *Dla pokazánia, iż nieiákie duchowne małżeńſtwo było między Synem Bożym, y ludzką nátura, przy Zwiáſtowániu, czekano zezwolenia Páńieńſkiego, námieyſcu cáłey nátury ludzkiey.* Jeſt przy tym ákćie y druga okoliczność/ to ieſt Patrinus, *Swiádek. Opiekun*, y owßem sprawcá tego Małżeńſtwá; á ten bárdzo zacny/ bo ſam DUCH Przen: Spiritus S. ſuperveniet in te. mowi Aniol do Pánny. Jeſt po-

2. par. q. 30. articul. 1.

trzećie

trzecie dos Sponſæ, *wiáno y podárunki*: to nie inne/ tylko zupełność łáſki/ w duſzy Przem: Pánny Ave, gratiâ plena. ták ią wita zwiáſtuiący Aniol.

Wiemy to dobrze/ że Oblubienice/ lubo wcześnie do ślubu gotować ſię zwykły/ naypilniey iednák oto ſię ſtáráią/ áby ná ſam ák weſelny/ ták nayleptey z urodą y pięknośćią twarzy ſwoiey pokázały ſię: twarz álbowiem ieſt nayprzednieyßą okráſą Oblubienicy; gdyż bez urody y naybogdćiey uſtroiona/ álbo málo co waży/ álbo cále nic. Przetoż Mądry Salomon/ od twarzy/ od wdźięcznych łágod pánegyryk Oblubienicy ſwoiey zázyna. Pulchræ ſunt genæ tuæ ſicut turturis. Podobnymći ſpoſobem y Oblubienicá Báránkowá Przen: Pánná/ lubo przy káżdey Vroczyſtośći ſwoiey (łákośmy iuż po części wdźieli/ y wiecey obacżemy ießcze) w rozmáitym ſtroiu y w wſpániałym/ oraz w bogátym áppárácie prezentuie ſię Kośćiołowi S. to ieſt/ z cnotámi/ dárámi/ przywileiámi wielkiemi/ ſobie pozwolonemi od BOGA: dźiś iednák przy ſamym ákćie ślubnym/ to ieſt/ przy Zwiáſtowániu Wćielenia Synà Bożego/ z pięknośćią/ urodą/ wſpániáłośćią twarzy/ álbo urody/ przenaydoſtoynieyßey Oſoby ſwoiey/ prezentuie ſię: y o niey dźiś ßczególnie wetyfikować ſię máią pomienione ſłowá Sálomonowe. Pulchræ ſunt genæ tuæ, ſicut turturis: y inne tym podobne. W czym/ że wielkie zákryte ſą táiemnice/ ſłużące do chwały Przen: Pánny/ o tey urodzie Przenayświetßey Twarzy iey/ w duchownym ſenśie mowić będą: wprzod pomowiwßy o tym; iáko wſtydliwa ſkromność ná twarzy/ wielką ieſt okráſą młodości.

Cantic. 1.

Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Dawná ták u Pogáńſkich/ iáko y u Kośćielnych Piſárzow/ purpurowo záfárbowáne ná twarzy lice álbo łágody/ nie tylko ſłużą do zalecenia Oſoby z urody/ ále oraz y z pogćiwości: bo ſą znákiem człowieká wſtydliwego/ á zátym zupełney ießcze czyſtości dochowuiącego. Z Pogáńſkich Piſárzow náp iſał o tym: *Tibull: libr 3 eleg. 4.*

Ut juveni primum Virgo deducta marito,
Inficitur teneras ore rubente genas.

Náß zás Kátolicki Doktor *Aponius*, rumieniec ten/ oraz cum ſuo ſignificato, to ieſt/ z cnotą wſtydliwości/ czyſtości/ uważáiąc/ názywa go iedyną ozdobą/ nie tylko ſámey Oſoby/ ále też cálego Kośćiołá S. In genarum pulchritudine, Virginitatis & caſtimoniæ verecundia intelligitur demonſtrari; quoniam nihil ita ſpecioſum in Eccleſiæ ſpecie, quod fideles ſimul & infideles poſſet magnificare, niſi caſtimoniæ decus.

Czego ſámego nim dowodźić pocznę/ wprzod ſię ſpytam krotko/ w czymby tá wſtydliwość záwiſłá? S. *Ambroży* náucza/ że záwiſłá cześćią w ſłowách/ cześćią w oſtrożnych poſtępkách. Silentium, maximus eſt actus verecundiæ. *Milczenie, ieſt to oſobliwy ákt wſtydliwości.* Z znowu: Eſt etiam in ipſo motu, geſtu, inceſſu, tuenda verecundia: to ieſt / wſtydliwość cnotá/ záwiſłá w ſłowách/ áby nie tylko nic nie mowić nieprzyſtoynego/ále też nie modz tego y ſłuchać/ przynamniey bez záwſtydzenia ſię: á dopiero gdyby ſię w ſámey rzeczy trafiło nápáść ná tákie okázye/ ktore iákikolwiek pozor miáłyby nieprzyſtoyności/ y przećiwności cnocie czyſtości/ záraz záwſtydźiwßy ſię ná to/ pokázać w tym nienkontentowánie ſwoie; y owßem ták nayprędzey oddaláć ſię od tego. Tákowy tedy rumieniec wſtydliwości/ iákoby był oſobliwą okráſą młodych ludźi/ pokázuie ſię to z Piſmá S. z ſłow Ekleziaſtyká ná dwuch mieyſcách. Naprzod *cap:* 7. gdźie przyznáie/ iż ten rumieniec z cnoty wſtydliwości pochodzący/ większey przydáie ozdoby człowiekowi/ niżeli złote naywybornieyße ubiory y ſtroie: gdy zálecaiąc komuś wſtydliwą y bogoboyną Mátronę/ ták mowi do niego: Noli diſcedere à muliere ſenſata & bona, quam ſortitus es in timore Domini: gratia enim verecundiæ ejus ſuper aurum. *Dar bowiem wſtydliwości w niey, droższy ieſt nád złoto.* Ná co też przypadáia

Eccleſ. 7.

Eccl. 3.

zdániem swoim Doktorowie Swieci. Naprzod *Bernard S.* záwſtydzenie ſie ná twarzy w młodzieniaßkách/ názywa náder drogim perłowym kleynotem/ wielką miłość u ludźi onemu iednáiącym. Quid amabilius verecundo adoleſcente? quàm pulchra hæc, & quàm ſplendida gemma morum, in vita & vultu adoleſcentis! quàm vera & minimè dubia bona nuntia ſpei, bonæ indolis index! Záś *S. Grzegorz Názyán:* nád wßytkie cudzoźiemſkie bárwiczki/ rumieniłá/ przenoſi w Oblewiáſtách/ zárumienienie/ záwſtydzenie ſie/ gdy co nieprzyſtoynego uſłyßy/ álbo ná co tákiego nápádna. Unus color in mulieribus amabilis eſt; nimirum rubor ille, quem pudor gignit: qui quidem à pictore noſtro (Chriſto) gignitur. *Jedno tylko málowánie w Niewiáſtách przyiemne ieſt, to ieſt rumieniec ow, ktory ſię z wſtydliwości rodźi, y ktory początek ſwoy ma od Málárzá naßego Páná JEZUSA.* Przetoż ten ż S. Doktor/ po tym ſámym rumieńcu wſtydliwości/ rozeznawáć każe poczćiwa Oſobę/ od niepoczćiwey: ſłowá iego ſą Bonorum gemmas rubore tinxit ſuffuſo natura; at verò malis ſanguinem condenſavit. Hæ ad nullam turpitudinem erubeſcũt: quo in nomine te pono, quæcunq; mulier varijs coloribus tincta es. *Poczćiwych ludźi twarzy, ſámá zárumieniła náturá; lecz w niepoczćiwych zágeśćiłá krew. Te bowiem niczego ſię nie zawſtydzą: do ktorych liczby y ty należeć maß, ktora ſię rumienidły máluieß, iakoby chcąc zmyślonym wſtydliwości kolorem, wſtyd ktorego mieć nie możeß z ſiebie, boś go iuż w oczách ſtráćiłá, pokázować po ſobie.* Potwierdza pryncypálney moiey propozycyi y ná drugim mieyſcu/ pomieniony Ekleziaſtyk; gdy wſtydliwość w młodych ludźiách/ przyrownywa cześćia do grádu nagle ſpadáiącego/ cześćia do błyſkáwice: Ante grandinem præibit coruſcatio, & ante verecundiam præibit gratia. Tego záś podobieńſtwá fundáment upátrzył *Cornel: à Lapide*, że táko grad nagły/ obala drzewá/ wáli zboża/ ták wſtydliwość uśmierza powſtáiące do złego namiętności: á táko błyſkáwicá oświeca/ ták y dar wſtydliwości/ młodego zdobi y zaleca. Dilce hinc, quanta ſit gratia verecundiæ juvenum, utpotè quæ conferatur coruſcationi & fulguri: ipſa enim, æquè ac modeſtia eſt quaſi flos, & venuſtas vitæ morum. mowi tenże Autor: u ktorego znaydźieß piękna y obßernie S. Bernárdá ſentencya/ do tego ſłużąca.

Ale toß ſámo táko ſobie możemy obiáśnić Figurą/ w ſłowách Pſalmiſty Páńſkiego upátrzona; ktory záleciác tákąś oſobliwą ofiárę/ twierdźi o niey/ że zá nayprzednieyßą poczytána byłá u Páná BOGÁ: gdy ták o niey w Oſobie Boſkiey mowi: Sacrificium laudis, honorificabit me. *Hebræa* czyta: Sacrificium, quod eſt ſuper faciem, honorificabit me. *Ofiárá chwały, álbo ofiárá, ktora ſię wydáie ná twarzy twoiey, chwałá moiá będźie.* Wiele Tłumáczow/ pierwßey trzymáiąc ſie wersyi/ rozumieią przez tę ofiárę/ krew Męczeńſką/ ktora zá wiárę/ zá chwałę Boſką Męczennicy ofiárowáli. *S. Remigius* to ſtoſuie do ofiáry/ ktorą Chryſtus oddał BOGU Oycu ná Krzyżu. *Nicol. Lyranus*, do Ofiáry Przen: Sákrámentu. Jednák *Chryſt: Vega*, trzymáiąc ſie Hebráyſkiey wersyi wyżey położoney/ twierdźi/ że ſie to rozumieć może/ o krwi álbo rumieńcu ná twarzy záwſtydzonego młodzieniaßká/ wydáiącey ſie: co tenże Autor principalitèr ápplikuie do Przen: Pánny záwſtydzoney/ zturbowáney ná przyśćie y pozdrowienie Anielſkie; y ten ákt iey/ názywa náder wdzięczną ofiárą przed Pánem BOGIEM. o czym niżey będźie. To záś swoim sposobem/ może ſie stoſować w oſobliwości do każdego wſtydliwego młodzieniaßká/ álbo Páneńki: tácy álbowiem/ tylekroć Pánu BOGU ze krwi własney wdzięczną ofiárę oddáią/ ilekroć tá krew ná twarzy ich wydáie ſie przez záwſtydzenie ſie wſtydliwe/ gdy ná co nieprzyſtoynego tráfić ſie im zdárzy. Pięknie tu pomieśćie ſie moga ſłowá *S. Zenonà*, ktoremi Fáryzeuſzom/ álbo Żydom przymawiáiącym ná Chrześćiány/ że

krwáwe

Sermõ. 86 in Cantic.

Orat. ádu. Mulier.

lib 1. cap. 4

Psalm 49

Figur.

Theol. Marian. cert. 18.

Eccleſ. 32.

Serm. de dupl. circ.

krwáwe bydlat ofiáry y obrzezánie zágubili/ odpowiáda: Nos ſanguinem ſterilem ſolemnitate dimittimus, ſed pudoris ſanguinem retinemus. A wyráźniey troche *Did: Bæza:* Habeant Phariſæi mille victimas, litent pingues vitulos DEO, ſanguinem item filiorum circumciſorum litent: tu Chriſtiane, (accedens ad DEUM) ſanguinem retine pudoris & verecundiæ, & exteriores illas viciſti juſtitias. W ktorych ſłowách obádwá Doktorowie/ krew/ álbo rumieniec ná záwſtydzoney z cnoty twarzy/ nie tylko ofiárą Boſką zowią ále też nád wßytkie krwáwe ofiáry ſtározakonne/ one przenoßą. Do tey krwáwo duchowney ofiáry/ ktora wſtydliwi ludźie ná twarzy ſwoiey Pánu BOGU/ iáko ná Ołtarzu iákim oddáią/ kwáduie nie pomálu ſtroy ſtározakonnego Kápláná/ ktorego záwße záżywał/ ofiáruiąc ná Ołtarzu: do tego bowiem/ według opiſánia Moyzeßowego/ należáły malogranata, gránatowe iábłká/ około kráiu Kápláńſkiey ßáty miedzy dzwoneczkámi wißące. Ad pedes ejusdem tunicæ per circuitum, quaſi mala punica facies, ex hyacintho & purpura, & cocco bis tincto, mixtis in medio tintinnabulis. Jábłko gránatowe/ ieſt Symbolum wſtydliwoſći; á to dla krwawo zárumieniáley ſkoreczki. O czym ſłuchaymy *Gillib: Abb:* Ipſa mala punica, gratam modeſti vultûs verecundiam, corticis rubei colore deſignant. A záraz przydáie. O primum planè in Sponſa Chriſti decoramentum verecundia! verecundia, quaſi aurora quædam, omnium actionum coloratu principia, & Virgineo virtutes reliquas venuſtat pudore. *O nayprzednieyßa okráſo Oblubienicy Chryſtuſowey, wſtydliwoſći! wſtydliwość iáko iutrzenká iáka, wßytkich ſpraw farbuie początki, y Pánieńſkim inne cnoty przyozdabia rumieńcem.*

Hiſtor Co ſie tycze Hiſtoryi: w iákieyby cenie była/ záwße tá iedyna ozdobá poczciwey oſoby/ to ieſt wſtydliwość; wiele Hiſtoryi ták Pogáńſkich/ iáko Kátolickich/ ználeśćby ſie mogło.

Z Pogáńſkich iedno tylko przypomináam/ o Corce naymędrßego miedzy Filozofami Aryſtoteleſa; *Pythia* názwáney; tá raz od kogoś ſpytáná/ iákieby było nayleprße rumieńidło/ do málowánia twarzy białogłowſkiey/ árcymędrze odpowiedźiáłá; iż lepßego bydź nie może/ iáko czerwony rumieniec z záwſtydzenia ſie pochodzący. Tegoż rozumienia była y Siоſtrá rodzona S. *Grzegorzá Názyánſ: Gorgonia* názwána; álbowiem o niey piße tenże Doktor/ że nád wßytkie ſtroie/ o ten wſtydliwości rumieniec záwße ſie ſtárała. Cùm multos (inquit) mulierum noſſet ornatus, nullum tamen moribus ſuis, ſplendore intùs recondito præſtantiorem cognoſcebat. Unus illi rubor placebat, quem gignit rubor; unus candor, quem parit abſtinentia. Godna ieſt wſpomnienia przy tey okázyi/ oná Frankcmerna Wráki/ ſławney w Hißpánij Mátrony; ktora/ gdy Páney ſwey z roſkázu okrutnego Krolá *Caſtillia*, ná ſtos ogniſty wrzuconey/ gdy ſie miotáła z bolu wielkiego/ krá- iu ßáty odwinionego/ y nieco obnázonego golenia poſtrzegłá/ wſtyd tey Pánieńſki nie mogł tego znieść/ miec przyſkoczywßy/ kray on záwinioney ßáty poty trzymáłá/ poki y Pani tey/ y oná z nia od ognia umorzone nie zoſtáły. A tego zápomnieć ſie nie godźi/ co pißą świeże Hiſtorye Jápońſkie/ o niezmierney wſtydliwości nowych Chrześćianek w tamtym kráiu: gdy bowiem Tyran widźiał/ że żadna śmiercią/ áni mękámi odwieść ſie od Wiáry S. nie dáły/ Dekret ten wydał/ áby káżda obnażona bez wſtydu/ po Miáſtách wodzono/ co ták one Niewiáſty przeráżiło/ że też niektore chwiać ſie były poczęły w Wierze S. lękáiąc ſie tákiey obelgi wſtydowi ſwemu: gdyby byli Oycowie duchowni nie zábiegli temu: á tym czáſem też Pan BOG odmienił ſerce Tyránná. Z tego ſie iáśnie pokázuie/ iákiey ceny ieſt y u Páná BOGA y u ludźi wſtydliwa ſkromność/ y iák wielkiey ozdoby człowiekowi zwłaßzá młodemu przydáie.

De Chriſt. fig. l. 15. c. 7

Exod. 28

Serm. 25 in Cantic.

A.D. 13

Pexenſ. Hiſtor. 88

PARS II.

TO do drugiey y pryncypálney części Kazánia mego: to iest/ do piękności twarzy; vrody Przen: Pánny: trzebá wiedzieć/ że według Tłumáczow Pismá S. Przen: Panná zowie sie twárzą/ álbo igodámi Kościołá S. w ten sposob/ iáko Chrystus Pan zowie sie głową iego. O tym nápisał *Scherlog*: Christus cùm ipse esset caput, omnem plenitudinem habens, eo prætermisso, quòd inexhausta esset divitiarum vena, ad genas transit; quibus significari DEIparam arbitramur, nobilissimam Ecclesiæ portionem. Tá záś mistyczna igodá/ álbo twarz Kościołá S. Pánná Przen: coby zá osobliwey urody byłá: nápisał o tym *Venantius Fortunatus* w te słowá: MARIA est venustas speciosa, ornans Hierusalem sanctam. *Joann: Damasc:* MARIA est venustas naturæ humanæ. *MARYA iest urodą śliczną, zdobiącą Swiętę Jeruzalem. MARYA iest urodą nátury ludzkiey.* Co naprzod bárdzo dobrze weryfikować sie może o powierzchowney piękności y urodzie Prz: Pánny; Te álbowiem pierwszy raz obaczywszy *Dionys: Areopagit:* pod przysięgą zeznał/ że gdyby był nie wiedział przez Wiárę S. o iednym tylko BOGV/ osądziłby był Przen: Pánne zá prawdziwą Boginią. *S.* Ignácy S. pisze/ że wiele ludzi Swiętych z dálekich kráiow/ przychodziło wiec z nabożeństwem do Jeruzalem/ dla tego samego/ áby byli oglądáli piękność y urodę Osoby Prz: Pánny/ poki tu ieszcze miedzy ludźmi żyłá. Ja iednák zámyślam tu mowic/ nie o tey powierzchowney/ ále o wnętrzney y duchowney urodzie Przen: Pánny/ ktora náwet y ná twarzy iey/ y w innych dkcyách/ przy Zwiástowániu dziśieyszym/ z wielu okoliczności wydáie sie. A naprzod wydáie sie tá iey urodá duchowna ex colore, przez co znáczy sie Virtus verecundiæ, *Cnotá wstydliwości.* Wydáie sie mowie tá cnotá z zárumienionej/ álbo záwstydzoney twarzy/ ná pierwsze poyrzenie y obaczenie w domeczku swoim/ Osoby ślicznego Młodzianá; gdyż w tákiey postáci (według pospolitego rozumienia Doktorow) pokazał sie iey był Aniol Gabryel: o ktorym záwstydzeniu iey/ wyráźną czyni relácyą Ewángelistá Páński/ owemi słowy: Quæ cùm audisset, turbata est in sermone ejus. *A oná usłyszawszy, zátrwożyłá sie z mowy iego.* Tego, bowiem záterwożenia wnętrznego znák według S. Ambrożego/ pokazał sie ná iey twarzy/ przez wstydliwy rumieniec; z ktorego rumieńcá y dáru wstydliwości/ naprzod wychwala Przen: Pánne/ pomieniony Doktór S. tak mowiąc: Primus est pudor, qui in ipso cognitionis ingressu, Domini Matrem commendat legentibus, & tãquam testis locuples dignam, quæ ad tale munus eligeretur, adstruit: quòd in cubiculo, quòd sola, quòd ab Angelo salutata tacet, & mota est in introitu ejus, quòd ad virilis sexûs speciem peregrinam turbatur aspectus Virginis. *Pierwsza iest wstydliwość, ktora ná pierwszym wstępie záleca Mátkę Boską czytáiącym, y wyświadcza, że ná táki urząd, godnie iest wybrána; że sámá w mięszkániu, że w osobności, że przywitana od Aniołá milczy, y trwoży z sobą ná przyście iego; á męskiey Osoby postáci postrzegszy, mieszá sie.* Tegoż dośedł z textu Ewángelij S. Młodopłynny Doktor/ gdy ten dar wstydliwości w Przen: Pánnie/ tákiemi pánegiryzuie słowy: Gratissima sanè gemma in diademate, micans in capite stella, rubor in facie hominis verecundi: An verò quis putat, quòd hâc caruerit gratiâ, quæ plena gratiâ fuit? pudibunda fuit MARIA: ex Evangelio id probamus, &c. *Náder wdzięczną perłą w Koronie, y iásną gwiazdą ná głowie, rumieniec ná twarzy człowieká wstydliwego: Izáliś kto rozumieć będzie, że tego dáru nie miáłá tá, ktora byłá táski pełná? MARYA wielce wstydliwą byłá: co sie z Ewángelij pokázuie.* Tu niektorzy Doktorowie uważáiąc/ że według S. Tomaszá Pudicitia, álbo Cnotá wstydliwości/ (ile iest rożna à naturali passione) iest wprawdzie doskonáłością/ ále ex suppositione imperfectionis: ták iáko Pœnitentiæ

in Cantic. Vers. 9. n. 11

Elog. in lan. B. M. V

A. D. 13

Orat. 1. de Nativ. V.

ep. ad Joã.

Pexenf. Hiſtor. 88

Lucæ 1.

l. Offic. 18.

de Verb. Apocalip.

2. 2. q 151.

virtus, ex ſuppoſitione peccati, to ieſt/ iż wſtydliwość/ ieſt dárem odwodzącym od złego/ y pożądliwości złe miárkuiącym: czemu wßytkiemu Przen: Pánná/ iáko Niepokaláne poczęta/ nie podlegáłá: to mowie uważáiąc konkluduią/ iż ten dar wſtydliwości/ modo quædam excellentiori, doſkonáłßym dáleko ſpoſobem/ niż w inßych ludźiách poſpolitych/ znáydował ſię w Przen: Pánnie/ bez wßelkiey niedoſkonáłości: co niektorzy tłumácząc w ten ſens/ iż Przen: Pánná/ nigdy nie mogłá bydź w tákich okázyách/ ktoreby dla nieprzyſtoyności tákiey/ mogły były dáć iey okázyą do záwſtydzenia ſię. O tym bowiem oſobliwym przywileiu Przen: Pánny/ dáie znáć uczony *Galatin.* gdy ták mowi: Inter cæteras perfectiones, eo ſpiritu Prophetiæ donata fuit; ut ſi fortè illicitum quid auditura vel viſura eſſet, illicò aures ejus & oculi ejus clauderentur; ita ut nonniſi voluntati ejus deſervirent. *Między innemi łáſkámi, duchem Prorockim udárowána byłá, że gdy miáłá nátráfić, obaczyć, uſłyßeć co nieprzyſłoynego, nátychmiaſt uſßy y oczy iey, ták ſię nie czułe zſtawáły, że ináczey, tylko według woli iey, zażyć ſię nie dáły.* Ten záś wſtydliwości rumieniec/ ktory ſię y ná twarzy Przen: Pánny przy Zwiáſtowániu Anielſkim wydał/ iákoby iey wielkiey okráſy y urody przydał/ y przyćmnym był Pánu BOGV/ dáie znáć *Chriſt: Vega*: gdy go przyrownywa do krwi Męczennikow; y owßem do Krwie Páná JEZVSOWE/ ták ná Krzyżu/ iáko y ná Ołtarzu Sákrámentálnym ofiárowáney. ſłowá iego tu kłáde. Quaſi B. Virgo adeò gratum DEO offerret ſacrificium, cùm præ verecundia ſanguineo genas tinxit rubore, ut quodammodo cum ſacrificio, quod pro genere humano Chriſtus Patri obtulit in Crucem actus; vel quod in Euchariſtiæ Sacramento litamus: vel etiam cum Martyrio, quo ſanguinem profundunt Martyres in Fidei atteſtationem, pariari poſſit. Przydáłe do tego ſłowa *Chryzoſtomá ſ.* Beata MARIA, ultra omnem humanæ naturæ modum modeſtiam, ac temperantiam excoluit, ac obhoc univerſorum Dominum in utero portare promeruit: quòd ſi quæ Virgo alia, majori modeſtiâ vel ampliori puritate præter hanc exornata extitiſſet, illam ſibi Dominus præ hac ipſa omninò in habitaculum elegiſſet. W ktorych ſłowách Doktor S. dáie znáć/ w iákim reſpekcie y upodobániu byłá wſtydliwa ſkromność/ ktora przy Zwiáſtowániu Anielſkim wydáłá ſię w Przen: Pánnie; że gdyby (po náßemu mowiąc) ználázłá ſię byłá ná świecie ſkromniey, ßa ießcze y wſtydliwßa/ iáka Oſobá/ nád Przen: Pánnę/ one ráczey á nie ta/ obrałby był BOG ſobie zá Mátkę.

Doſyć ma zalecenia urody ſwoiey Przen: Pánná z tego wſtydliwości Páńſkiey znáku/ to ieſt rumieńcá/ ktory przy Zwiáſtowániu Anielſkim ná niey ſię wydał; lecz mądry Sálomon przeſtrzega mnie/ że pod tą rumiáną wſtydliwości bárwą/ wiecey y wiekßych dárow/ áktow/ cnot Śś. utáionych znáyduie ſię/ ktoremi Oblubienię cá tá Báránkowá Przen: Pánná do dźiśieyßego ślubnego áktu gotuiąc ſię/ przyozdobiłá twarz/ to ieſt/ duße ſwoię. Ták álbowiem pod Figurą opiſuiąc iey duchowną urodę/ mowi: Sicut fragmen mali punici genæ tuæ, absq; eo, quod intrinſecùs latet. *Jáko roskroione gránatowe iábłko, iágody twarzy twoiey, oprocz tego, co wewnątrz zákrytego ieſt.* Táiemnice tey żebyśmy látwiey doćiekli/ trzebá nam uczynić ſobie reflexyą/ iż Sálomon ná trzech mieyſcách w Pieniách ſwoich/ pod rożnemi podobieńſtwámi opiſał piękność urody/ álbo twarz Oblubienice ſwoiey/ á zátym figuraliter Oblubienice Báránkowey/ Prz: Pánny. Naprzod przyrownał ono do pięknośći Synogárlic. Pulchræ ſunt genæ tuæ, ſicut turturis. *Paulus Scherlog, in Comment:* tego rozumienia ieſt/ że tu Sálomon álluduie/ nie ták do náturálnego ptáká/ iáko ráczey/ do dwoch kleynotow z perel wyrobionych ná kßtałt Synogárlice; ktore wißące y ſpußczone od ſkroni/ áż ku policzkom twarzy/ zárumienio-

nym

Vega Theol. Mar. l. cit.

l. 7. de arc. cath Verit. capit. 5.

loco citat. num. 1321.

Homil. in Hypapant.

Figur

Cantic.

Ambr. d Virgin.

Cantic.

Cantic. 4.

nym tágodom Oblubienicy/ nowey y nieżwyczáyney przydawáły okráſy. Synogárlicá u Symboliſtow poſpolicie wyraża człowieká w czyſtośći y w oſobności ſie kochaiącego. Zátym pod tym podobieńſtwem Synogárlicy znáczą ſie y wydáią ákty oſobliwe czyſtośći Pánieńſkiey/ y oddalenia ſie od świátá/ w ktorych oſobliwa byłá Prz: Pánná. Wydáie ſie naprzod iáko drogi kleynot/ Synogárliczą czyſtość y miłość zupełnego Pánieńſtwá/ gdy uſłyſzawſzy od Aniołá/ że miáłá porodźić Synà: Ecce concipies, & paries Filium: lubo zupełnie wierzyłá ſłowom Anielſkim/ iednák pámiętáiąc ná ſwoy ślub czyſtośći/ dla ochrony iego/ o ſpoſobie poczęcia tego pyta ſie Aniołá/ z podźiwieniem nie małym. O czym *Guillel: in Cant.* Obſtupuit & expavit. pro cautela votivi propoſiti ſui. Gdźie też záraz wydáie ſie y drugi kleynot á właśnie do pary támtey Synogárlicę/ znák tákże cnoty czyſtośći; to ieſt/ zámilowanie ſie w oſobności/ ſchrániánie ſie świeckiey konwerſacyi/ rozrywáiących duchá/ y nie máło trudność w duſzách czyſtych ſprawuiących: gdy ią oto Aniol záſtáie ſámę tylko/ y to w zámkniętym ścisłym domeczku ſwego/ ktora oſobności cnotę/ wychwaláiąc *S. Ambroży* w Przen: Pánnie/ záleca ią oraz wſzytkim Pánienkom: temi ſłowy: Diſcite Virgines non demorari in plateis, non aliquos in publico miſcere ſermones, MARIA in domo ſola, feſtinat in publico. *Vczćie ſię Pánienki po ulicách nie báwić, áni rozmawiáć między ludźmi: MARTA ſamá tylko w domku, między ludźmi nie báwi ſię.* Ná drugim znowu mieyſcu tenże Sálomon iágody Oblubienicy/ wychwala pod podobieńſtwem roſkrotonego gránatowego iábłká: o czym też wyżey námienilem iuż: Sicut fragmen mali punici, genæ tuæ. Co do Przen: Pánny ápplikuiąc *Mich: Ghislerus*, ták piſze: Fragmini mali punici ſimilis eſt, quòd ex una parte ruborem exhibet Virginalis verecundiæ ſymbolum, ex altera verò fructum offert, hieroglyphicum charitatis: to ieſt: że roſkrotonego gránatowego iábłká iedná ſtroná/ á tá wierzchnia/ ktora ieſt rumiána/ znáczy w Przen: Pánnie czyſtość/ y wſtydliwość Pánieńſka náder doſkonáłą; o ktorey dopiero ſie powiedźiáło; wnętrzna záś álbo ſpodnia ſtroná/ znáczy ſerdeczną miłość/ ktora Przen: Pánná ogniſto pałáłá/ ná ten czás/ gdy ná Zwiáſtowánie Anielſkie/ Synà Boſkiego w żywocie ſwoim poczynáłá. O czym poſłuchaymy *Guillel:* ná owe ſłowá *Cantic: 2.* Ordinavit in me charitatem, ták mowiącego: Cùm Virgo DEUM corporaliter concepit, tantam in ſeipſa, de calore ſupervenientis Spiritûs S. flammam pij amoris concepit, quantam poterat capere puri hominis modus. *Gdy (prawi) Pánná Przen: poczęłá BOGA według ciáłá; ták wielkim z gorącości zſtępuiącego ná ſię Duchá S. roſpalona zoſtáłá, ważnęczney miłości płomieniem, iáki tylko pomieścić ſię mogł w ſercu ſzczerego człowieká.* Co też y ſámá o ſobie przyznáie: w owych ſłowách z Pieniow Sálomonowych: Anima mea liquefacta eſt, ut dilectus meus locutus eſt *Roſtopiłá ſię duſzá moiá, gdy przemowił do mnie ukochány moy.* Ktore ſłowá *Richard: Laur:* o Zwiáſtowániu Anielſkim tłumáczy. Per incendium charitatis liquefacta eſt anima mea, ut dilectus locutus eſt ad me per Gabrielem, poſtulans me in Matrem, cui me obtuli in ancillam. Przydáie ieſzcze Sálomon przy tymże wyżey pomienionym/ o urodźie iágod teyże Oblubienice. Absq; eo, quod intrinſecùs latet. przez co (według zdánia) támtegoż *Commentatora*, znáczy ſie cumulus gratiarum: to ieſt/ że iáko w roſkrotonym gránatowym iábłku/ nie iedno/ ále bárdzo wiele pięknych/ wdźięcznych ná weyźrzenie/ znayduie ſie ziarnek; ták y w Przen: Pánnie/ zwłaſzcza przy dźiśieyſzym Zwiáſtowániu Anielſkim/ nie iedná tylko ogniſtey miłości cnotá/ ále wielu cnot zdáśniały ákty. Innym dawſzy pokoy/ ponieważ iuż o iedney z Teologicznych/ to ieſt/ o Miłości námienilo ſie/ dwiemá drugim/ to ieſt/ Wierze y Nádźiei/ krotko przypátrzyć

Cantic. 5.

libr. 4. de laud. Virg.

Figur.

Cantic.

Ambr: de Virgin.

Cantic.

Cantic. 4.

ſie możemy. O Aktách Wiáry/ ná ktore zdobyłá ſie Przen: Pánná ná ten czás/ nápiſał S. Alb: M. te ſłowá: Fidem habuit in excellentiſſimo gradu, quæ tam immenſæ rei ſibi promiſſæ fidem habuit. *Miáłá (práwi) Przen: Pánná Wiárę naydoſkonálßą ktora o ták niepoięłey rzeczy obietnicy uwierzyłá.* Ktoremu áktowi Wiáry dźiwuiąc ſie Doktor Anielſki/ ták mowi: DEUM fieri mortalem hominem, DEUM de fœmina naſciturum, Virginem ſine Viro concepturam, qualia ſunt hæc, ut ſolo verbo credantur. *Aby ſię BOG zſtał śmiertelnym człowiekiem, aby BOG z niewiáſty miał ſię urodźić, aby Pánná bez Mężá Mátká ſię zſtáć miáłá? iáko to wielka, ná iedno ſłowo tákim rzeczom uwierzyć!* Co ſie záś tycze Aktow trzećiey Cnoty Teologicznej/ to ieſt Nádźieie; tá w ſtárym Teſtámencie principaliter záwiſtá byłá in ſpe & deſiderio venturi Meſſiæ, w oczekiwániu y gorącym prágnieniu przyßłego Meſſyaßá; w ktorym prágnieniu Przen: Pánná celowáłá wßytkich Śś. Pátryárchow; bo ták było gorące to iey prágnienie/ że wiele Autorow uczonych trzymáią y dowodzą tego/ iż Prz: Pánná przez nie/ záſłużyłá de condigno, acceleratienem Incarnationis; to ieſt/ wymogłá ná Pánu BOGU/ że ſkroćił czáſow przyśćia Meſſyaßowego. Jakoż S. Bernard, y Sim: de Caſſia, twierdzą/ że Aniol ten/ záſtał Prz: Pánnę ná modlitwie; niektorzy domniemáią ſie/ medytuiącą nád onemi ſłowámi Jzaiaßá: Ecce Virgo concipiet, &c. *Oto Pánná pocznie, y porodźi Synà, &c.* ktory text był w Piśmie naywyráźniey obiecuiący przyśćie Meſſyaßá; przetoż Przen: Pánná/ niezmiernym zdiętá prágnieniem/ do poznánia ſámego Meſſyaßa/ iáko też y Mátki iego/ gorąco/ y z wielką nádźieią/ modliłá ſie w ten czás do Páná BOGA/ o prędkie zeſłánie iego. Náoſtátek kończąc Sálomon elogia Genarum, chwáłe y zálecenia twarzy teyże Oblubienice/ do ſamey one przyrównywa ſkoreczki gránatowego iábłká. Genæ tuæ, ſicut cortex mali punici, absq; eo, quod intrinſecùs latet: ktora ſkoreczká/ że pokrywa ſłodki y wdźięczny uſtom/ iábłká gránatowego owoc álbo ſok/ według pomienionego ná początku *Commentatorá*, bárdzo dobrze wyraża Cnotę Pokory/ ktorey nayoſobliwßy ákt wypráwiłá Przen: Pánná przy dźiśieyßym Zwiáſtowániu; gdy wyrzekłá one ſłowá: Ecce ancilla Domini, &c, *Oto ia ſłużebnicá Páńſka.* Ktorey pokorze dźiwuiąc ſie wielce *Bernard S.* ták mowi: Quæ eſt hæc tam ſublimis humilitas, quæ cedere non novit honoribus? inſoleſcere gloriâ neſcit? Mater DEI eligitur, & ancillam ſe nominat. *O iák głęboka pokorá! ktora uwieść ſię nie da godnościom, áni pochwalona, wynoſi ſię. Mátká Boſká iuż obrána, á ſłużebnicą iedną názywa ſię.*

Jeßcze tu nie koniec ozdoby y okráſy urody Oblubienice; bo widzę ozdobá tá iey/ iáko uważa *Paulus Scherlog*, ná ßyie iey záraz/ y ná inne członki ſpływáłá z twarzy/ y kleynotow ná niey záwießonych: dla czego też wychwała oraz Oblubieniec ßyie iey. Collum tuum ſicut monilia. A to widzę weryfikuie ſie o piękności/ o urodźie Przen: Pánny; to ieſt/ o łáſkách/ cnotách iey/ ktore przy Zwiáſtowániu dźiśieyßym w niey záiáśniáły; gdyż te wßytkie ná inßę członki Chryſtuſowe/ to ieſt/ duße nabożne/ przez przyczyne iey ſpływáło. A to ſie iáśnie pokázuie z Rewelácyi Gertrudy S. W dźień Zwiáſtowánia/ gdy ſie Sioſtry do Kommunij S. gotowáły/ widźiáłá tá Swiętá/ iáko Przen: Pánná/ bárdzo bogáto y ſtroyno przybrána ſtánąwßy miedzy Sioſtrámi/ ná duße iedne nabożną włożyłá drogi bárdzo kleynot/ ſiedmią drogich kámieni wyſadzony; ktore kámienie znáczyły ſiedm cnot; czyſtość/ pokorę/ nádźieię/ miłość/ ic. W ktory kleynot przybrána dußá/ gdy ſtánęłá przed Páná/ obaczywßy ią Pan/ że wßytką mocą Boſtwá ſwego/ do niey ſie ſkłonił/ y ná łono ią ſwoie wziąwßy/ roſkoßnie z nią ſie pieścił. Co tu ſłyßemy zſtáło ſie z iedną dußą/ toż álbo co podobnego zſtáć ſie y z námi może/ przez przyczyne Nayśw: Pánny; to ieſt/ gdy ſie uſpoſabiąc z ſtro-

ny náßey

ſup cap. 1. Luc.

Concion. 2 de Annunt

ap. Scherl. in Cant. 1.

Cantic. 6.

Veſtig. numer. 6.

Hiſto

Pag. 12.

ny náßey do tego zechcemy/ tey pięknośći/ urody/ láſk/ cnot/ ktore w Przen: Pánnie przy Zwiáſtowániu dźiśieyßym/ ták pięknie ſie wydáły/ uczeſtnikámi bydź możemy.

Wiec przy tym ákćie ślubnym ták ślicznej/ pięknej Oblubienicy Báránkowej/ to ieſt/ przy Zwiáſtowániu Prz: Pánny/ ochoty y weſela káżdemu dodáiąc/ kończe ſłowámi S. Auguſtyná:

A Angeli in Cœlo egerunt Feſtum, dum Gabriel redijt, & Virgo concepit: Agamus ergo & nos in terris gaudia nova, quia Virgo concepit & peperit. BOGV w Troycy iedynemu/ y Báránkowi Niebieſkiemu/ z ták wielu y wielkich przywileiow/ láſk/ Przen: Pánnie przy Zwiáſtowániu dźiśieyßym pozwolonych/ cześć y chwałá ná wieki. Amen.

Serm. de Annunt.

NA DZIEN NAWIEDZENIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Hyacinthina Calceamenta Sponſæ.

Exurgens MARIA, abijt in Montana cum feſtinatione, Luc. 1.

IEżeli kiedy lepßą podáć ſie mogłá okázyą/ do przypátrzenia ſie cudney urodźie y bogáremu ſtroiowi Oblubienicy Báránkowey/ to ieſt Prz: Pánny/ táko przy dźiśieyßey podroży/ w ktorą ſie wybierá S. N. Od młodośći bowiem ſwoiey przy Kośćiele miedzy innemi Pánienkámi pod dozorem naywyżßego Kápłáná wychowáná/ á potym gdy S. Joſefowi poślubioná zoſtáłá/ do domeczku Názáretowego przeprowádzoná/ nie czytamy áby kiedy przedtym/ ták iáwnie miedzy ludźie pokazáłá ſie Pánná Przen: táko gdy dźiś wychodźi w te/ do domu Zácháryáßowego/ kilkodniową drogę. A ktożby przy ták dobrey okázyi/ nie życzył ſobie/ oczu ſwoich duchownych y áffektow doſtáteczniе ukontentowáć/ widzeniem tey prześlicznej Oblubienice Báránkowej/ y przypátrzyć ſie wyśmienitemu ſtroiowi/ ápparatowi cnot/ láſk/ y dárow/ w ktory ſie do tey przybráłá wizyty. Ale widzę/ że y tu bez umártwienia pobożnych chućі náßych nie będźie. Albowiem w tey drodze nápátrzyć ſie ſiebie nie da; gdyż bárdzo śpießno idźie. Abijt in montana cum feſtinatione. A co więkßa/ (táko piße *Novarin*:) ten miáłá Przen: Pánná przywiliy od BOGA/ iż bywáiąc miedzy ludźmi/ częſtokroć od nich widźiana nie byłá. Neq; improbabile videtur nobis, (præſertim cùm id alijs aliquãdo conceſſum reperiatur) ut Virgo non ſemel incederet præſentibus inviſibilis. Jákoż y ſami Duchowie Niebieſcy/ przypátruiąc ſie idącey Nayśw: Pánnie/ nie bez táiemnice do naylotnieyßego Planety/ to ieſt do Słońcá/ ktore oráz dla wielkiego błáſku/ pátrzyć ná ſie nie dá/ przyrownáli one: Quæ eſt iſta quæ progreditur ... electa ut Sol. A ponieważ z podźiwieniem to mowią/ nieláko tym dáią znáć/ że y ich oczy/ lubo dość byſtre/ nie mogły doſtateczniе przypátrzyć ſie pięknośći idącey Przen: Pánny: iednego prześćie ſam Oblubieniec doyżrał ſwey Oblubienice ſtroiu; to ieſt/ cudnie y bogáto przybránego obuwia ná nogách śpießno idącey; ktoremu pierwey niż inßym przypátrzywßy ſie/ táki mu dáie pánegiryk. Quàm pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, Filia Principis. *Ják pięknie ſą ſtąpánia twoie w obuwiách, Corko Xiążęcia.* Przyznáie *Guill: Abb:* że to nie poſpolity ále celny bárdzo pánegiryk. Non ſimplicitèr pulchri; ſed cum admiratione: Quàm pulchri, &c. quo excellens & ſingularis greſſuum ejus pulchritudo ſignatur. Stopá-

Umb. nu-mer. 273.

Cantic. 7.

nia te/ według tegoż Expozytorá znáczą wnetrzne áktey rozmáitych cnot/ ktoremi Przen: Pánná ku BOGV postępowálá: cudne záś ná nogách obuwie/ wyrażálo cnoty celnieyßych Swietych Pátryárchow/ ktorych wizerunk dáleko doskonalßym sposobem Przen: Pánná na sobie nośiłá. Patriarcharum exemplo decentissimè calceata, inattritis animi gressibus ibat de virtute in virtutem. Tych záś cnot że bárdzo wiele/ á ießcze in excellenti znáyduie śie w niey/ ponieważ (iáko notuie *Pierius*.) Calceus, obuwie/ iest Symbolum ochotnie y ßczęśliwie poczynáiącego drogę: widzę że pomieniona Allegoria, y okoliczność stroiu Przen: Pánny/ ktora upátrzył Oblubieniec/ naylepiey kwádruie/ do niezwyczáyney prętkośći/ ochoty/ z ktora ta podroż poczyna Prz: Pánná do domu Zácháryaßowego: Wiec y ia pod tymże podobieństwem mistycznemu stopowi nog/ y śpießnych krokow tey Oblubienice Bátánkowey/ álluduiąc do onego hyácintowego obuwia u Proroká Ezechielá/ *c.* 16. Calceavi te hyacintho, &c. pilniey śie przypátrzyć/ y on opisać zechce: wprzod pomowiwßy/ iáko my mizerni ludźie/ lotnemi do złego/ do dobrego záś ociężálemi iesteśmy. Ad Majorem DEI Gloriam.

Hierogl. l. 40. c. 55.

PARS I.

JEśli tyczę tego pierwßego punktu: co niegdy Rzymski Orator Cicero *Ep: ad Attic: libr:* 4. o ludźiách nápisał. Nisi sanè in Physicis plumbei sumus: to ia dáleko ślußnieyszey rzeczy mogę/ trochę odmieniwßy: Nisi sanè in Divinis plumbei sumus: to iest: tá osobliwa iest mizerya nátury náßey/ że pospolićie do dobrego/ do cnoty/ do rzeczy duchownych iákoby ołowiánnemi/ ciężkiemi iesteśmy; ále do złego ochotni bárdzo/ lotno/ á práwie (iáko mowią) ptaklem lećiemy. In Divinis plumbei sumus. Czego lubo sami codźiennie ná sobie doznáiemy/ przecież naydźiemy o tym wyráźnie y w Pismie S. Naprzod Psálmistá Páński o niektorych ludźiách powiedźiał/ że lotnych/ prętkich nog są do wylania krwie. Veloces pedes eorum ad effundendum sanguinem. Według tłumáczenia *S. Antonin: p. 2. tit. 9. c.* 13. dáie tu znáć Dáwid S. o wßytkich w pospolitości ludźiách grzeßnych/ iáko są prętcy/ ochotni do złego/ y do rzeczy zbáwiennu swemu ßkodliwych. Est (inquit) consideratio velocitatis & strenuitatis, quam habent mali in ea, quæ sunt inutilia, vel noxia eis: ut in factis mundi. Z drugiey strony uważyć sobie mamy słowá Zbáwicielowe/ ktory uczac nas Pacierzá/ táż nam każe Oycá Niebieskiego/ o rzeczy Niebieskie/ duchowne/ prośić: Pater noster, &c. Adveniat Regnum tuum. *Oycze náß, &c. niech przyidźie Krolestwo twoie.* Przyzwoićiey podobno zdáłoby śie było mowić prágnącym rzeczy Niebieskich. Veniamus ad Regnum tuum. A żebyśmy przyßli do Krolestwa Niebieskiego/ mizeli żeby ono do nas przychodzić miało. Notuie to dowcipnie *Did: Celada* że przez to samo pokázuie śie mizerya ludzka/ iáko ociężálemi leniwemi ciężkiemi do rzeczy duchownych iesteśmy. Tanta desidia torpemus, ut nisi veniat ad nos Regnum, nos non eamus ad illud. *Takie nas ogárnęło leniśtwo, że gdyby do nas samo Niebo nie miało śię, cále nie mielibyśmy śię do niego.* A przeto Zbáwiciel wygadzáiąc nieiáko ułomności náßey/ iákoby wabiąc do nas Krolestwo niebieskie/ każe mowić Adveniat Regnum tuum. *Przyidź Krolestwo twoie.* To oboie mieysce Oyśmá S: konnotuiąc do siebie/ trudno śię nie zádźiwowáć tey rożnicy/ á oraz mizeryi ludzkiey: gdyż táczey przeciwnieby bydź miało; to iest/ miałby bydź człowiek lotnieyßym do dobrego/ ániżeli do złego. Wypráwuiąc bowiem Pan BOG człowieká w drogę do cnoty/ każąc mu śię stárać o láskę Bośką/ o zasługi uczynkow dobrych/ o Niebo. Sic currite, ut comprehendatis: wypráwił go ná tę drogę nie bośo/ ále go przybrał w obuwie lekkie y bárdzo wygodne ná táką drogę; iáko sam przyznáie przez Proroká: Calceavi te hyacintho. Przez ktore hiácyntowe obuwie iáko rozumie *S. Hieron:* y *Grzeg:* ponieważ ten

Script.

Psalm. 13.

in Iudith c. 2. n. 74.

Ezech. 16.

kámień ieſt máśći Niebieſkiey / chćiał człowiekowi dodáć ochoty y prágnienia do rzeczy duchownych. *Origenes* záś / przez to obuwie / rozumie auxilia protectionis Divinæ; to ieſt láski / rátunki Niebieſkie / obiecáne człowiekowi; ktoremi opátrzył BÓG ułomność iego / áby go ná tey drodze kámienie twárde nie uciſkáły; to ieſt áby mu ſię trudnośći / bez ktorych bydź nie może ná tey drodze / nie przykrzyły. Przećiwnym záś ſpoſobem dźieie ſię z człowiekiem / kiedy ſię puſzcza w drogę niepráwośći / w zapędy do złego. Pedes eorum ad malum currunt & feſtinant. *Prover. 1.* Albowiem táki ubiera ſię nieiáko w ćieżkie ołowiáne boty / gdy pożądliwe áffekty rospuſzcza ná wźelká ſwywoła. Nie dziwu Prorok Zácháryaſz widźiał niepráwość w poſtáći niewiáſty / ołowiem nálaney. *Zachar. 5.* Hæc eſt impietas, - - - & miſit maſſam plumbeam in os ejus. Obuwie to grzeſznikow nie tylko ćieżkie / ále y uciſkáiące bárdzo / propter remorſum conſcientiæ, dla uſtáwicznego gryżenia / ſkrupułow w ſumnieniu; podobne owym ponabijánym oſtremi żelázámi botom / ktoremi okrutnik Terydátes męczył S. Grzegorzá / Apoſtołá Ormiáńſkiego / obuwſzy go w nie / y chodźić go przymuſzáiąc. W tákie niewczeſne obuwie przybrało niektorych łákomſtwo / ná ktorych ſię P. BÓG ſkárży u Proroká / że y obuwie ich / z krzywdá ubogiego było: Pro eo quod vendiderit pro argento juſtum, & pauperem pro calceamentis. *Amos. 2.* W podobnymże obuwiu chodźili y owi nádeći / ktorych obuwiem nieiáko názwał Sálomon / ſáme pychę. Ambulabant in calceamentis ſuis, in ſuperbia: czego ſię doczytał w Greckim iákimśi Autográfie Sálomonowym *Novarinus.* Zátym uważáiąc z obu ſtron pomienione okoliczności / należáłoby / żeby człowiek ták dobrze / ták wcześnie opátrzony od Páná BOGÁ ná drodze cnoty / chętnieyſzy y łátwieyſzy był do niey; niżeli do złego / gdźie ták ćieżko y niewygodno biedź / y ſtárać ſię o náſycenie pożądliwośći ſwoich: á przeći ſi pátrzćie / upewnia w tym Pi-

ſmo S. że dáleko lotnieyſzemi / y z ták obćiążonemi nogámi / zſtáią ſię do grzechu ludźie. Veloces pedes eorum ad effundendum ſanguinem. Czemu dźiwuiąc ſię *Oleaſter*, gdy uważa / iáko ludźie dla świeckich márności chluby / rekreácyi / ić. ná wiele niewzgáſow y trudnośći / prętko y śmiáło ſię odważáią; kiedy záś o cnotę / o zaſługę ſtárać ſię trzebá / łádá trudnośći / niewzgáſowi odwieść ſię od tego dádzą: ták mowi: Quælibet aëris intemperies, nos ab operibus charitatis impedit, ſi enim pluvia ſolito duriùs exuberaverit, domo exire, & Eccleſiam intrare formidamus. to ieſt / że łádá niepogodá / wiátr / płotá / odwiedźie nas łátwo od dobrego / od ſłuchánia Mſzy S chociaż dla reſpektow świeckich / gotowiśmy y w gorżą drogę dáłſze podeymowáć drogi. Co iákby była ſromotna rzecz / dał znáć *S. Auguſt:* przymawiáiąc iednemu myśliwemu / ktoremu nie ćieżko było cały dźień o głodźie / w deżcz / ić. zá zwierzem gonić / á do Kośćiołá choć bliżey / iechać mu ſię w niepogodę niechćiało: y ták mowi do niego: Vide, quàm pudendum ſit, ſi te delectat labor ut fera capiatur, & non delectet, ut DEUS acquiratur. *Uważ, iáko ſromotna rzecz, iż ći miło biedę ćierpieć, ábyś ugonił zwierzá, á toż ſamo ćieżko ná ćię, gdyć ſię u BOGA, o łáskę iego ſtárać trzebá.* *in c. 18. Gē* *de bono Viduit. cap. 2.*

Tey mizeryi ludźi świátowych przypátrzmy ſię lepiey pod Figurą / ześćia w słowách Jobowych / ześćia w owym Kozielku / widźiánym od Dániełá Proroká. S. Job opiſuiąc ćieleſnego człowieká / niebeſpieczeńſtwá / trudnośći / ktorych pospolićie zázyć muśi w tákich okázyách / powiáda o nim / że iákoby po wodźie chodźił. Levis eſt ſuper faciem aquæ: właśnie gdyby rzekł / że táki y ná środku morzá utonąć nie może. Jákoż to tłumáczyć będźiemy? Nowſzem ći by to / tákich zbrodniow / áby świátá nie gorżyli / według Dekretu Páná JEZUSowego / młyńſki kámień uwiązawſzy u ſzyie / topić poczną. Expedit ei, ut ſuſpendatur molla aſinaria

Figura

in collo ejus, & demergatur in profundum maris. *Symmachus* náuga/ że przez to lekkie biegánie po wierzchu wody/chćiał wyráźić Job S. Velocitatem ad peccandum: to iest/ iáko látwy táki y prętki do grzechu. Doktor záś Anielski powiáda/ że tu opisuie Jab zbyteczną cudzołożniką śmiałość y odwagę ná wszelkie trudności; wszytko mu sie rowno zda/ iákoby po wodźie biezał/ gotow zginąć/ gotow y tonąć/ szukaiąc ukontentowánia zley żądzy swoiey. Videtur impio propter impetum concupiscentiæ, super aquam, & super quamcunq; difficultatem leviter transire posse, ut ad rei concupitæ fruitionem perveniat. Podźmy

Daniel. 8 iuż do widzenia Prorockiego: Widźiał záśu iednego Dániel Prorok Kozielką/ ktory ták lotno/ ták prętko biegał/ że mu sie zdáło/ iákoby kopytkámi ziemi sie nie tykał. Hircus caprarum veniebat ab occidente super faciem terræ, & non tangebat terram. Literaliter, było to Proroctwo o W. Alexándrze woiowniku sławnym/ leżące ná 200. lat blisko/ przed Narodzeniem iego opowiedźiáne: iákoż gdy też do Jeruzalem przyciągnął/ á przy powitániu z nim Jaddá naywyższy Káplan w Bibliy mu one pokazał/ oddawszy ofiáry BOGV y Jeruzalem w pokoiu zostáwiwszy/ wźiął wielkie serce z onego Proroctwá przeciwko Persom/ y one zwoiował/ przyrownány záś był do lotnego kozłá/ dla wielkiey prętkości w rzeczách Rycerskich/ y że w krotkim czásie ták wiele świátá záwoiować miał. In sensu tropologico, ten Kozieł może bárdzo dobrze figurować ludźi grzesznych świátowych; według owego/ co S. *August*: powiedźiał komuś: Ovem te putas, hircum te fortè Deus novit. Bogátemi so dla grzechu pychy; rozooki/ bo ná cnotę/ ná ludzie dobre/ kośim krzywym okiem pátrzą; kośmáci/ dla łákomstwá y chćiwości do rzeczy doczesnych/ śmierdzą dla nieczystości/ dla zgorszenia miedzy ludźmi. Powiedźiał Prorok o támtym Kozle/ że dla prętkiego biegu/ ziemie sie kopytámi nie tykał. Et non tangebat terram: toż sie swoim sposobem pokázuie ná ludźiách świátowych; gdyż oni nie iákokolwiek w drogę/ w zabiegi niepráwości puszczáią sie/ ále bárdzo prętko y odważnie; zdobędźie sie drugi y ná Alexándrowe serce/ byle swoiey zley żądzy uczynił dosyć. Tráfia sie/ że ten Kozielek ták śmiały pośliźnie sie/ zspádnie z gory/ nie dopnie intencyi swoiey/ potka go konfuzya/ á ná czás w tákich okázyách zbiią mu rogi; porabia/ potłukáia: ba y sam Pan BOG/ áby ták swywolnie nie biegał/ polamie nogi Kozielkowi temu: gdy przepuści nań chorobę/ kálectwo iákie ciężkie: á przecie wiele tákich y pod ten czás kozłem traca/ uspokoić sie w swoich śmierdzących cielesnych żądzách niechcą: o tákich napisał *Tertull*: że nog iuż nie máiąc; to iest zdrowia/ sposobności do grzechu/ przecie iáko weże/ álbo robacy álbo ślimacy czołgáią sie po ziemi: Impius sine pedibus ad vitium currit, quòd miraculi instar est: quemadmodum incedunt quædam sine pedibus manante impetu, quòd angues; & insurgente conatu, quòd vermes; & spumante reptatu, quòd limaces. Co wszytko w ten czás sie naylepiey o nich prawdźi/ gdy ináczey nie mogąc iuż złym chućiom swoim dosyć uczynić/ myślámi y pożądliwościámi áffekty swoie kontentować usiłuią.

Dwie mi tu ná pámięć przychodzą z Historykow Osoby. Naprzod sławna owá u Pogánow Krolowa Wolkorow/ *Camilla* názwána; ktora ták prętkich nog była/ że/ iáko o niey báiáli Poetowie/ po wierzchu zbożá w kłosach stoiącego/ nic go nie zgnietawszy/ y po morzu nogi nie zmaczawszy/ biegáć mogłá: co pięknie wierszem opisano znaydźieß u Wirgiliusßá *Æneid*: 7. Drugą rzecz/ ktorą pißе *Ælianus*, że był tak máły y ták subtelny człowiek/ ktory áby go kiedy ná ulicy wiátr do gory nie porwał/ dla wagi/ musiał w żeláznym obuwiu chodźić. Bárdzo pięknie to oboie wyraża mizerya (o ktorey dotąd mowiliśmy) ludźi świátowych. Albowiem dla prętkości swoiey do złego/

dla

dla odwagi na wßelkie trudności świeckie / podobnemi ſie zſtáią oney lotno biegáiącey ſwywolnicy. A że záś do gory/ do rzeczy duchownych/ lubo ich Pan BOG lekkiemi do tego ſtworzył/ dáiąc im lekka bo duchowna duße / przećieß náyduią ſie ćießkiemi/ leniwemi/ obćiążywßy ſie ołowiem ziemſkich áffektow/ podobnemi dla tego ſą do támtego człowieká w ćießkie przybránego obuwie. Przeto kończąc ten morálny dyſkurs/ z politowániem nád tą mizerya ludzką/ mowię *cum Did: Niſſ:* Quàm prompti paratiq; ſemper ad peccatum ſumus? & quàm languidi, quàm tardi, quàm cunctabundi ad benè agendum, ad ſtudium virtutis, ad ſanctitatem conſequendam, amplectendamq;. Quàm plumbeis verò pedibus ad pietatem pergimus. *O iák prętcy, iáko gotowi ieſteśmy ná złe? á iáko ſłábemi, leniwemi, nie ſporemi do dobrego, do cnoty, do świątobliwych ſpraw, práwie ołowiáne máiący nogi do cnoty, do pobożności.*

Polit. P. 1. lib. 5. c. 2.

ap. Cel. citu.

PARS II.

TO ſie tyczę drugiey á prynćypálney części Kazánia: to ieſt o ochoćie y śpießnych krokách/ pod podobieńſtwem obuwia Oblubienicy/ z ktorą ochotą dźiśieyßą podrożą w dom Zácháryaßow odprawiłá Przen: Pánná. Expozytorowie konfrontuiąc owe ſłowá: Quàm pulchri ſunt greſſus tui, &c. z owemi ſłowámi z Ezechielá Proroká/ *cap. 16.* Calceavite hyacintho, y oraz reflektuiąc ſie nád ſtárodawnym zwyczáiem Białychgłow/ domyśláią ſie/ że one Sálomonowey Oblubienicy obuwia/ háſtowáne były drogiemi kámieniámi hiácyntowemi: y przez to cudnie piękne w oczách Oblubieńcá zdáły ſie. Toż ſamo ápplikuiąc do Przen: Pánny *Richar: Laur:* ták mowi o niey. Quia erat calceata hyacintho, ideò dicuntur, greſſus ejus pulchri in calceamentis. A dáley: Quia pedes ejus, id eſt, cogitationes & opera decore ſpiritualis devotionis, & intentionis velut pedes in calceamentis hyacinthinis reſplendebāt. W ktorych ſłowách / wßytkie ákcye Przy: Pánny/ ták wnetrzne iáko y powierzchowne (miedzy ktoremi) ma ſie liczyć y dźiśieyßa podrożna iey fatygá/ przyrownywa do nog poſtępuiących; obuwiem záś ich drogo hiácyntámi háſtowánym/ názywá wnetrzne intencye/ álbo motiva bárdzo doſkonále y wyśmienite / z ktorych pochodźiły wßytkie powierzchowne ákcye. Wiec mowiąc w ßczegulności o dźiśieyßey ákcyi/ to ieſt/ o ochotney podroży iey/ y oraz reflektuiąc ſie nád niektoremi przymiotámi hiácyntowego kámienia/ látwo ſie domyślam/ czemu obuwie Oblubienice Báránkowey/ hyácyntowym názwano: álbowiem przez to/ wydáią ſie troie motiva, álbo intencye/ ktore dodáły Przy: Pánnie śił y ochoty/ do ták niewczeſney drogi. Pierwßa tedy właſność/ ktorą ma z przyrodzenia ſwego hiácyntowy kámień/ ieſt ſuſceptibilitas ſculpturæ: to ieſt/ że bárdzo ſpoſobny ieſt do wyrobienia w nim figur/ álbo pieczęći: dla czego wybornie może znáczyć cnotę poſłuſzeńſtwá/ álbo duße poſłuſzną/ ktora to da ſie użyć woli Bożey/ woli ſtárßych/ da ná ſobie iáką chcą wyßtychować Figurę: Tá záś poſłuſzeńſtwá cnotá doſyć iáśnie ſie wydáie dźiś w Przen: Pánnie; bo tá byłá przednieyße motivum, że ták ochotnie y śpießno w te ſie wybráłá drogę: wydáie ſie mowię z onych ſłow Ewángelij. Exurgens MARIA, abiit cum feſtinatione. Ktore uważáiąc *S. Ambrozy*, twierdźi / iż ná ten czás Przy: Pánná/ miáłá od Páná BOGA ná modlitwie rewelácyą/ álbo inſtynkt Duchá S. że tego chćiał po niey Pan BOG/ aby byłá náwiedźiłá Żelżbietę: co zrozumiawßy/ iáko náder poſłuſzna/ bez długich deliberácyi y gotowánia ſie ná drogę/ porywa ſie nagle y idźie w nákazáną drogę. Quæ ante ſola in intimis penetralibus morabatur, Spiritûs S impulſu foras egreditur. A znowu: Neſcit tarda molimina Spiritûs S. gratia. ſłowá ſą S. Doktorá. *Tá (prawi) ktora przedtym w domowym táiłá ſię zámknięciu, Duchá S. poruſzona nátchnięniem, w drogę wychodźi. Nie przypuſzcza odwłoki żadney, łáſká Duchá S.*

Cantic. 7.

Script.

Libr. 5. de laud. Virg.

Rychl. Dom. in Aſcenſ.

Joan. Gem. ſimil. lib. 2. cap. 28.

Jákoż łátwo tego doyść/ że tá drogá Przen: Pánny byłá z woli Duchá S. y z samych słow Oblubienicá/ ktory przypátruiąc śie ſtąpániom idącey/ Corkę ią názwał Duchá S. Quàm pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, Filia Principis. *Theodor: & S. Ambr:* tłumáczą/ Filia Spiritûs S. Pişe *Joann: Genim:* że hiácyntowy kámień/ lubo ieſt ſpoſobny do pieczęći/ użyć śie iednák nie da/ áni ſtrzymáć/ tylko ſamym dyámentem. Dyáment dla drogośći y iáſnośći ſwoiey/ niech nam znáczy BOGA/ Duchá S. ktoremu tylko ſamemu/ á żadnemu innemu ſtworzeniu/ y świętym inſpiracyom iego/ duſzá/ wola Prz: Pánny użyć śie dáłá/ y owſzem wola iey/ w wolą iego świętą/ iáko pieczęć iáka/ przerobiona zoſtáłá. Dla tego *Guar: Abbas:* owe ſłowá Boſkie u Jzáiaſzá Prorokà/ Vocaberis, Voluntas mea in ea. *Názwáną będźieſz: Wolą moią w tobie.* do Przen: Pánny ſtoſuie. Czego popiera zdániem ſwoim *Chriſt. Vega,* ták ná te ſłowá pişąc: MARIA vocatur voluntas DEI: quia ſemper obſecuta fuit voluntati Divinæ, eam ad nutum exequendo; ita ut voluntas Mariana in Divinam abierit, aut voluntas Divina, in MARIÆ voluntatem ſit ſigillata; ita ut MARIA omninò voluntatem Divinam exprimeret. *P. MARTA názywa śię wolą Bożą: álbowiem záwſze poſtuſzną byłá woli Bożey, doſkonáłe onę pełniąc: ták dálece, że wolá iey, w wolą Bożą przemieniłá śię; álbo wolá Bożá wypieczętowána byłá w woli MARYI; ták, że wolá Bożá, w woli iey wybornie śię wydawáłá.* Wſzytkich Áktow poſtuſzeńſtwá tego Przen: Pánny/ ponieważ co momentowe práwie były/ trudno y owſzem niepodobna wyliczyć/ dźiśieyſzy iednák ákt poſtuſzeńſtwá/ y ochoty ná inſpiracyą Boſką w oczách náſzych ieſt; ktory z okoliczności ſwoich/ ma oſobliwe zálecenie ſwoie: á to względem niektorych trudności záchodzących/ álbowiem tá drogá byłá niewczeſna/ bo gorzyſta Abijt in montana: byłá przydłużſzá: bo trzydźieści mil Niemieckich przechodźiłá: á ieſzcze pod czás dni tych/ kiedy w Páleſtynie niezmierne pánuią upały ſłonecżne/ co wſzytko nie było wedle śił delikátnego Ciáłá Páńſkiego. Przydawał rozumiem trudności/ y wſtyd Panieński; gdyż nie przywykłá byłá Przen: Pánná miedzy ludźie pokázować śię/ y miedzy niemi báwić. Á náwet ſamá Dignitas Perſonæ: to ieſt/ iż iuż ná ten czás máiąc w żywocie Synà Bożego/ Mátká Boſká była/ á zátym Pánią/ Krolową Niebá y Ziemie: to mowić ſamo/ (po náſzemu mowiąc) powinno było wſtręt iáki uczynić Przen: Pánnie od tey drogi: iákoby to nie przyzwoitá była rzecz/ áby tákiey zacności/ y godności Oſobá/ proſtey iedney Niewieśćie/ z tákową wolą niewygodą/ y ták podło przez cáłe trzy Mieśiące uſługi świádczyć miáłá. Z ktorey okoliczności *Bernard: Buſto,* bárdzo śię dźiwuie temu ákowi Przen: Pánny/ y mowi: Pergit Regina ad Vaſallam, Domina ad ancillam, Mater Domini, ad Matrem ſervuli. *Idźie (práwi) Krolowa do poddánej, Páni do ſłużebnice, Mátká Páná, do Mátki niewolniká.* Tym ieднák wſzytkim trudnościom/ nie dáły śię zátámować nogi Przen: Pánny/ ná tey drodze: y nie dźiw; bo w hiácynty drogie poſtuſzeńſtwá doſkonáłego pod wolą Bożą/ przybráne: ochotnie przeto idźie Przen: Pánná MARYA w tę drogę. Exurgens MARIA.

Druga włáſność kámieniá hiácyntowego/ ieſt Sympathia quædá cum aëre, to ieſt/ że z iákiś wrodzoney inklinácyi/ ten kámień gnie odmiáná ná powietrzu; przeto y on ná ten czás ſię mieni: co pięknie kwádruie ad charitatem compaſſivam, to ieſt/ wyrażа miłość lituiącą ſię nád mizeryą bliźniego. Á zátym w tym hiácyntowym ſtroiu nog Przen: Pánny śpieſzącey do Helzbiety/ z tey drugiey okoliczności/ wydáie ſię drugie motivum dla ktorego ták ochotnie Prz: Pánná pośpieſzyłá w tę drogę/ to ieſt: wielką miłość ku Helzbiecie y Janowi S. y politowánie nád oboygá mizeryámi Ten álbowiem ieſt geniuſz Prz: Pánny/ iáko oney nápiſał *Richard: Laur:* Non poteſt noſtram miſeriam ſcire, & non ſubvenire, Nie może wie-

ap. Corn.

Ser. 4. de aſſumpt.

Iſaiæ 62.

Th. Mar. num. 1315

dźieć

dźieć o ludzkiey mizeryi/ żeby ſie záraz ſerce iey miloſne nie poruſzyło politowániem/ y do potátowánia nas nie miáło ſie: w czym ona náder ochotna y prętka. To ſamo wyrozumieć ſie dáie z Figury Piſmá S. to ieſt/ z ſtroiu cudney oney Apokáliptycznéy/ widźiáney od Janá S. Niewiáſty/ ktora figurowáłá wedlug wielu Doktorow Przen: Pánny. Tey opiſawſzy Jan S. Koronę z gwiazd/ ſzáto z ſámego Słońcá/ że nogi iey niezwyczayne/ nieiáko w ſandały przybrane były/ dáie o tym znáć/ gdy mowi: Et Luna ſub pedibus ejus. To uważáiąc Expozytorowie/ niektorzy z nich názywaią Mieśiąc obuwiem/ inni ſandałámi Przen: Pánny. Tu ſie ia dáley pytam: Oprocz gwiazd/ oprocz ſłońcá/ ktore Niebo wydáło ná ſtroy Przen: Pánny/ znáydowáli ſie ieſzcze ná Sferách Niebieſkich inſi nie podleyſi y owſzem wyżſi od Mieśiącá Planetowie/ iáko Jowiſz/ Merkuryuſz/ &c. czemuż przecie dáne ſą Przen: Pánnie ſandały z ſámego Mieśiącá. Dwie rzeczy uważyć ſobie możemy w Mieśiącu/ ktore ſie nie znáydują w innych Planetách: iedná/ że oſobliwą ma Sympátyą z ziemſkiemi rzeczámi/ y z odmiánámi/ ktore ſie ná powietrzu dzieią; y owſzem niemi dogadza ziemi; bo gdy ſuchość wielka pánuie/ ſprawuie deſzcze/ pogodę záś/ pod czás zbytecznéy wilgoci. Druga/ że długo bez ziemie/ iákoby wytrwáć nie może; dla czego dwánáśćie rázy do roku/ czego inne Planety/ y owſzem y ſamo Słońce nie záchowuie/ bieg ſwoy odpráwuie/ zá káżdym rázem zbliżáiąc ſie do ziemie; iákoż też y ſamá Sferá iego nayblizſza ieſt ziemie; wedlug Aſtrologow. To ſamo pięknie pokázuie/ czemu Przen: Pánná w ſandały Mieśiącowe przybrána: bo przez to dáie ſie znáć/ iáka Prz: Pánná ma miłość/ ſkłonność/ politowánie ku potrzebom ludźi ná ziemi żyiących: y iáko często y lotno przybywa ludźiom/ z influencyámi/ z pomocą wielowładnéy u BOGÁ przyczyny ſwoiey. Jáko to mieyſce tłumácząc pomienioni wzwyż Expozytorowie. Z ktorych iednego ſłowá tu kłáde:

Figura

Apocal. 12.

Sylveira. Vega. Novarin. Celada.

Celada in marg. ſup.

A Meritò Lunam ſub pedibus terit MARIA, quaſi Lunæ ſandalijs calceata; hoc eſt lunaribus adeòq; citiſſimis greſſibus curſum ſuum conficit, in hominum auxilium involat. Z teyże przyczyny powiedźiał S. *Anzelmus*: Velocior eſt nonnunquam ſalus, invocato Nomine MARIÆ, quàm invocato nomine JESU. *Prętſza ná czás przybywa pomoc od BOGA, ná imię MARII, niżeli ná imię JEZUS.* Przez co nie ma nikt rozumieć/ ábyśmy mieli to uwłoczyć influencyom Słońcá/ to ieſt Páná JEZUSA: bo mocno wyznáiemy/ że wſzelka pomoc y łáſká z zaſług iego: Gratia per Chriſtum: á zátym iáko Mieśięczne influencye originem máią od promieni Słonecznych oświecáiących Mieśiąc/ ták y wſzyſtkie łáſki/ ktore znáydowáły ſie w Przen: Pánnie/ álbo ktore otrzymuiemy przez przyczyny iey/ z Chryſtuſá ſą: Miłość y tá ochotá Przen: Pánny do politowánia y potátowánia ludźi w potrzebách ich/ przypiſać ſie ma activitati miſtycznego Słońcá Páná JEZUSA. Spiełzy to Słońce/ ku głowiekowi z promieniámi rátunkow/ záſług ſwoich/ ále powáżnie/ bo gyganteis paſſibus, Olbrzymowemi poſtępuie krokámi: iáko go opiſał Dáwid: In Sole poſuit tabernaculũ ſuum, &c exultavit ut gygas ad currendam viam: ábyż záś ſzczęśćiey y prędzey te influencye iego/ dochodźiły głowieká/ zlecił te obroty Mieśiącowi miſtycznemu/ Mátce ſwoiey Prz: wzbudzáiąc y zápaláiąc ſerce iey do miłośći ku nám/ y záwiádowániu o potrzebách ludzkich. Czego táſny dokument mamy przy dźieśięyſzych náwiedzinách Helżbiety. Trochę ſie wroce do kámienia hiácyntowego. O tym piſzą Naturáliſtowie/ że kto go nośi przy ſobie/ ieſt pewnym lekárſtwem przeciwko melánkolij/ y wielkiey chorobie. Zoſtawáłá Helżbietá w wielkiey bárdzo melánkolij; bo ſie bárdzo wſtydźiłá tego/ że w ſtárośći brzemie nośiłá: dla czego między ludźie nie pokázywáłá ſie/ czego ſie łátwo domyślić z ſłow Ewángeliſty Poſt hos autem dies concepit Eli-

B

C

D

Joannis

Pſalm. 18.

Lucæ 1.

sabeth Uxor ejus, & occultabat se mensibus quinque. Jan tákże Syn Helżbiety wielką niemoc á / bo pierworodnym grzechem zárázony leżał w żywocie Máciérzyńskim. Nád oboygiem pokazálá Prz: Pánná skutek drogich swoich hiácyntow / to iest wnetrzney miłości / y politowánia nád táką ich mizerya: gdy Osoba swoiá / prętko do nich przybywszy / odegnálá naprzod od Helżbiety niepotrzebną melánkolią. O czym *S. Ambroży*: Confortata ex verbis B. Virginis, quæ priùs verecundabatur se esse gravidam, posteà gloriabatur in Domino, se Prophetam & plusquam Prophetam concepisse. *Pocieszona Helżbieta słowámi Przen: Pánny, co się przedtym wstydźiłá brzemienia swego, potym cieszyłá się w Pánu, że Proroká, y więcey niż Proroká w żywocie swoim nosiłá.* Pokazálá y nád chorym Janem moc hiácyntow swoich / gdy usłyszawszy głos Prz: Pánny pozdrawiáiącey Helżbiętę / moc płodu urodzonego w żywocie iey / uzdrowiony zostal; to iest uwolniony od pierworodnego grzechu: zá ktore lekárstwo / iákoby chcąc dźiękować oboygu / porywa się w żywocie Helżbiety. Ut audivit salutationem MARIÆ Elisabeth, exultavit infans in utero ejus. A dla tegoć Prz: Pánná wiedząc przy sobie o ták drogich y skutecznych hiácyntách / iáko Mieśiąc iáki náder ochotnie y lotno pośpieszyłá do domu Zácháryaszowego. Tey zás samey prętkośći ten mistyczny Mieśiąc nie zkąd inąd nábył / tylko od Słońcá nieśtworzonego / ktore w żywocie Prz: Panny iáko w obłoku ieszcze urodzone / iuż promieniámi swemi zágrzało miłośćią y politowániem ku nedzy Helżbiety y Janá / y do ták śpieszných obrotow pobudźiło ono. Czego doyźrzał *Origenes* stáry / gdy ták pisze: JESUS qui in utero illius erat, festinabat adhuc in utero Matris, Joannem positum sanctificare: undè sequitur; Abijt MARIA cum festinatione: *JEZUS, ktory był w iey żywocie, kwapił ieszcze w żywocie Mátki chcąc Janá poświęcić: y przeto nápisano, że MARYA śpieszno poszłá, &c.* Z ktorych

ap. Bern. Buszen.

ap. S. Th.

A słow stárego Doktorá pokázuie się / że ták śpieszney drogi Przen: Pánny z Pánem JEZUSem / do domu Záchárya szowego / motivum było miłość y politowánie nád nedznemi.

Trzećia własność kámienia hiácyntowego / iż iest attractivus cordium: to iest / pociąga áffekty ludzkie do cżłowieká / ktory go nośi przy sobie: á gdy podobieństwo tego kámienią w sandałách Prz: Pánny uważam / kwádruie to nieco do dawnego zwyczáiu niektorych świátowych Dam: o ktorych pisze *Clem: Alexandr*: że sztucznie B ną podeszwách máiąc wyrobione litery / stąpáiąc po miękkim páwimencie / zostáwiáły po sobie ślády / iákoby chárákterámi pisane, ktoremi kochánkow swoich do siebie wabiły. Toż y ia podobnego w tych Prz: Panny hiácyntowych upátruię sandałách podrożnych / to iest / w ochotney lubo niewczesney podroży; to iest / upátruię troiákie motivum, iż ta ákcya swoią pobożną / y z ták świętych intencyi pochodzącą / chciáła pociągnąć nas zá sobą / y przykłádem swoim náuczyć / C iáko ochotnemi bydź mamy do dobrego / y wszytkie ákcye násze / w ten stroy hiácyntowy przybierać / to iest / z wnętrznym nabożeństwem / y z pobożnemi intencyámi one odpráwiać: żeby to y krokiem nie stąpić nádáremno. Te hiácyntowe pobożnych intencyi sandały / iákoby się podobáły Pánu BOGU y Prz: Pánnie / z tego się pokázuie przykłádu. Pisze *Cesarius*, że ieden Obywátel Koloński / miał w zwyczáiu / iż gdźiekolwiek się tylko obrocił / lubo w domu swoim chodźił / lub ięzdł do Kościołá / álboli się wracał z niego / záwsze to z nabożeństwem D czynił / mowiąc y pilnie uważáiąc pozdrowienie Prz: Pánny / Ave MARIA. Ten po śmierći pokazał się iedney Wnuczce swoiey / w bárdzo pięknym y iáśnym stroiu; ná ktorym / á osobliwie ná obuwiu iego / widáć było popisane litery / álbo słowá pozdrowienia Anielskiego / Ave MARIA, &c. á to ná pokázánie / iákoby osobliwa chwałe otrzymały nogi iego / zá to / iż niemi ná świecie prácuiąc / chodząc / czynił to z pobożną intencyą / y z nabo-

żeństwem

lib. 12. E. xemp. 5.

Hist

żeńſtwem ku Przen: Panny. Day BOGV/ áby y my ná wzor tego nabożnego człowieká/ y owßem przykładem ſamey Przen: Pánny/ ná ták piękne hiácyntowe ſpráwom náßym zdobywáli ſie záwße ſandały; to ieſt/ na nabożne intencye. Teraz iuż do tych prześliczných hiácyntowych ſtop Oblubienice Bárankowey/ pokornie upádnijmy: mowi do nas S. Bernard, Amplectamur MARIÆ veſtigia, fratres mei, & devotiſſimâ ſupplicatione illius pedibus provolvamur. Teneamus eam nec dimittamus, donec benedixerit nobis. AMEN. A

Ser. 7. de B. V. M.

NA DZIEN WNIEBOWZIĘCIA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Chlamys gloriæ, Sponſæ.

MARIA, optimam partem elegit, Lucæ 10.

TEgo rozumienia ieſtem/ że dźiśieyßy ákt Oblubienice Bárankowey/ to ieſt/ chwalebne Przen: Pánny Wniebowźięćie/przyzwoićiey do máteryi náßey o Godách Bárankowych/ názwáć ſie nie może/ iáko chwalebnemi iey przenośinámi. S. N. Jáko álbowiem Oblubienicá przy przenośinách ſwoich wchodzac w dom Oblubieńcá ſwego/ bierze poſſeſſya/ práwo nieiákie do dobr iego/ y Pánia domu ſie zśiádie: ták y Przen: Pánná/ ktora zaßedßy z Synem Boſkim w ścisłe nieiáko kontrákty Máłżeńſkie/ przez zezwolenie ná ziednoczenie ſie hypoſtátyczne z gośćiá ciáłá ſwego/ dźiś wchodzac do Nieba/ odbiera poſſeſſya ná dobrá wiecżney chwały/ y ná gośćiá naylepßa błogoſłáwieńſtwá/ względem duße y ciáłá. MARIA, optimam partem elegit. *Plutarchus* pißę/ że u Rzymian pod czás przenośin/ nie pozwalano Oblubienicy wchodźić piechotą w dom Oblubieńcá ſwego/ ále ią dwáy co znáczniey śi Mężowie/ ná rece ſwoie bráli/ y ták podnioßßy od źiemie/ przez prog domu onego przenośili ono. Te ceremonia widzą záchowało Niebo/ przy chwalebnych Prz: Pánny przenośinách; gdyż przez rece Anielſkie podnieśiona od źiemie/ do Nieba zániesiona zoſtáłá. Aſſumpta eſt MARIA in Cœlum. Znowu/ przy przenośinách/ zwyklá domowa czeladká z ochotą wielką przyimowáć Oblubienicę Páná ſwego; y dopiero też to u nich ná ten czás weſele ſie odpráwuie/ gdy w progách Páná ſwego nową Pánią ſwoią obaczą y powitáią. Wiedźieli dobrze Obywátele y cáły Dwor Niebieſki/ że przez Wcielenie Synà Boſkiego/kontrákty Máłżeńſkie záßły z náturą ludzką y z ſamą Przen: Pánną/ y że ná źiemi iuż ſie to odpráwiło weſele: táko pomagáią go nam Ziemiánom/ Kápellá Niebieſka po cześći/ odzywáiąc ſie przy Národzeniu Páná JEZVSowym/ po oblokách: dopiero záś dźiś/ gdy iuż ſamá pryncypálna Oblubienicá Páná ich/ to ieſt Przen: Pánná/ przenośi ſie z Ziemie/ do Pálácow Oblubieńcá ſwego/ cáły on Dwor Niebieſki/ generálne y zupełne odpráwuie weſele/ przychodzącą Pánią y Krolową ſwoie witáiąc. Dźiś dopiero nayglośniey rozlega ſie po ßerokościách Empireyſkiego Nieba owych Apokáliptycznych głoſow echo: Gaudeamus, & exultemus, quia venerunt Nuptiæ Agni, & Uxor ejus præparavit ſe. *Ráduymy ſię y weſelmy, bo czás przyßedł Godá Bárankowych, y Oblubienicá iego przygotowáłá ſię.* Jáko też tenże Jan S. w Objáwieniu ſwoim powiáda/ że ná te przenośiny y przywitánie Nayświet: Pánny/ przyſtroiło ſie Niebo/ y cáły Dwor Niebieſki/ bárdzo wyśmienićie. B C D

in quæſtiõ. Roman.

Vidi Jerusalem cœlestem descendentem de Cœlo, à DEO ornatam sicut Sponsam. S. Hdeph: ná te słowá ták pisze: Ideò hodie decorata, ideò descendit, ut Reginam mundi, Beatam sc: MARIAM, secum eveheret ad sublimia. Jeżeli ták wyśmienicie/ bogáto/ y stroyno záchodźi droga Oblubienicy Bránkowey/ á Páni swoiey/ Dwor on Niebieski/ pewnie y oná sámá dáleko bogáćiey bez porownánia/ y stroyniey/ do tego áktu stáwić y przygotowáć sie musiálá/ zwłaszczá/ że iuż przy ślubnym ákćie udárowána zostálá od Oblubieńcá swego: iákoż dáie o tym znáć sámże Jan Z. Et Uxor ejus præparavit se, & datum est ei, ut cooperiat se byssino splendenti & candido. *Oblubienicá iego przygotowáłá się, y dáno iey, ábý się przybrálá w bissor świętny y iásny.* Nie pospolita tedy przy dźiśieyszym Ákćie Oblubienicy Bránkowey/ muśi bydź tá iey szátá; przez ktorą bárdzo dobrze rozumieć sie może Chlamys gloriæ: to iest naywyższa chwalá/ y uwielbienia zupełność/ ktora Prz: Pánná przy swoim Wniebowźięciu/ ták ná duszy/ iáko y ná ćiele przyozdobiona zostálá. Mac tey cudney szátćie Przen: Pánny/ lepiey sie przypátrzyć zechce: wprzod uczyniwszy morálną reflexyą/ dla owych ludźi/ ktorzy w pożyczáney sukni gotuią sie ná Gody Niebieskie: to iest/ zá cudzemi zasługámi/ modlitwámi/ &c. spodźiewáią sie dostąpić nagrody wiecznej. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

JEżeli do pierwszey części Kazánia: dwoiákich ia upátruie ludźi/ ktorzy tey nádźiele są/ że o cudzym kosźćie/ mogą bydź/ álbo będą przybráni w szátę nieśmiertelney chwały: iedni są Heretycy/ ktorzy zá same tylko Miáre dobrą/ y z samych tylko zasług P. JEZUSowych/ bez własnych zasług/ obiecuią sobie Niebo: drudzy są źli Kátolicy/ ktorzy lubo wyznáią/ że do otrzymánia Niebá/ oprocz wiáry y zasług Páná JEZUSOwych/ trzebá ieszcze czego wiecey z strony nászey/ w samey iednák rzeczy/ málo co/ álbo cále nic nie dbáią o przymnożenie sobie zasług/ przez uczynki dobre/ przez umartwienie ciáłá/ y złych pożądliwośći iego: iednák wiedząc/ iż máią niektore duchowne/ Zakonne ludźie/ lubo sobie krewne/ lubo z iákiegokolwiek obligácyi życzliwe/ ktorzy sie zá nich we dnie y w nocy modlą/ dyscypliny/ posty/ zá nie ofiárują/ spuszczáią sie cále ná to. W czym/ że sie oboie bárdzo záwodzą; pokázuie sie to z Pismá S. ktore/ gdy o obiecáney chwale wiecznej mowi/ á zwłaszczá pod podobieństwem száty; zaraz też tám wspomina o uczynkách dobrych/ o sprawiedliwośći: iákoby dáiąc znáć/ że káżdemu do otrzymánia chwały száty/ swoiemi własnemi przyłożyć sie potrzebá zasługámi. To látwo wyrozumieć z owego mieyscá u Proroká: gdźie pod podobieństwem dwoistey száty/ mowi ták o chwale wiecznej: Induet te decore & honore ejus, quæ à DEO tibi est sempiternæ gloriæ; circumdabit te DEUS diploide justitiæ *Vbierze cię w ozdobę y chwałę onę ktorą ći BOG w wieczney nágotował chwale; odźieie cię w chwałę sprawiedliwośći.* Mową tu iest (iáko rozumie *Cornel: à Lap:*) in sensu mystico, o duszy gotuiącey sie y prágnącey do chwały Niebieskiey. Diplois, tłumáczy sie Duplex vestis. Dwoista/ iákoby podszyta znáczy szátá. Podszywká do onej száty chwały Niebieskiey/ są uczynki dobre/ y zasługi ná tym świećie; ktora podszywká/ powinná bydź do proporcyi sameyże száty/ to iest/ chwały Niebieskiey: Tá zás podszywká/ nie ma bydź cudza/ álbo pożyczána/ álę własna: iáko álbowiem sprawiedliwy BOG/ przyodźiewa złych w szátę wiecznej hánby; o ktorey Dawid wspomina: Induatur sicut diploide cońfusione suâ; zá własne á nie zá cudze grzechy potępiáiąc niektorych; ták też Diploide chwały nie przyozdabia nikogo zá same cudze/ álę też zá swoie własne káżdego zasługi. Co naprzod dla Heretykow/ obiecuiących sobie Niebo/ z samych tylko zasług Páná JEZUSowych/ w ktorego uwierzyli/ pokázuie sie z Páwłá S. pod tymże podobieństwem száty. Prawdá iest/ że Apostoł S. przyznáie/ y my też z nim/ iż

naypierwſzą náſzą ſłáſą/ ná ktorey ſie nádźieią zbáwienia náſzego funduie/ ieſt Pan Chryſtus/ y zaſługi Męki iego/ w ktorego Jmię uwierzyliśmy y pochrzceni ieſteśmy; gdy ták o tym mowi: Quicunq; enim in Chriſto baptizati eſtis, Chriſtum induiſtis. *Wſzyſcy ktorzyśćie w Chryſtuśie pochrzceni, przyodźialiśćie ſię w Chryſtuſá.* A to rzecz pewna/ że káżdemu z błogoſłáwionych doſtáie ſie też chwałá Niebieſka titulo hæreditatis: iáko dźiedźictwo po Oycu/ po Pánu JEZuśie/ ktorego Synem ieſt przez láſke: Si Filij & hæredes: iednák áby doyźrály iuż w rozum człowiek/ otrzymał ono titulo mercedis & Coronæ, iáko Koronę y nagrodę ſprawiedliwą zá prace ſwoie/ o co káżdy ſtárać ſie powinien (według náuki Páwłá S.) Sic currite, ut comprehendatis, iuż do tego czegoś więcey/ oprocz ſłáty zaſług Páná JEZUSowych/ wyćiąga tenże Apoſtoł: gdy o tey ſłácie wſpomniawſzy: Induimini JESUM Chriſtum: przydał záraz (piſząc do Rzymian:) Et carnis curam ne feceritis in deſiderijs: á troche przedtym: Induamur arma lucis, ſicut in die honeſtè ambulemus, non in comeſſationibus & impudicitijs. W ktorych ſłowách nieiáko nápomina Apoſtoł/ áby ná ſame zaſługi Páná JEZUSowe nie ſpuſzczáć ſie/ ále ſtárać ſie też z ſtrony ſwoiey/ o mártwienie pożądliwości ſwoich/ o bogoboyne/ poczćiwe żyćie/ &c. A owſzem według *S. Chryzoſt:* ten to ſam przyodźiewa ſie prawdźiwie w Chryſtuſa/ kto do ozdoby zaſług y cnot Páná JEZUSowych/ podſzywczkę nieiáko dáie/ zdobywáiąc ſie ná wzor iego/ o cnotę/ o záſługi. Induere Chriſtum, eſt, undiq; in nobis per ſanctimoniam & manſuetudinem Chriſtum conſpicuum eſſe: Homo enim indutus id eſſe videtur, quod indutus eſt: appareat itaq; in nobis Chriſtus. Dla Kátolikow záś o zbáwienie ſwoie niedbáiących/ ſwywolnie żyiących/ á przećie dufaiących y rozumieiących/ że zá modlitwámi/ zaſługámi/ poſtámi cudzemi/ to ieſt duchownych/ Zakonnikow/ ktorym oni dobrze czynią/ zbáwienia wiecznego doſtąpią; tym czáſem niech będźie doſyć ná ſłowách tegoż Apoſtołá: ktory w Liśćie ſwoim ták káżdego przeſtrzega: Omnes nos manifeſtari oportet ante tribunal Chriſti, ut referat unusquiſq; propria corporis, prout geſſit. W ktorych ſłowách dáie znáć Apoſtoł/ że káżdego człowieká ná ſądźie Boſkim dekret potkáć ma/ zá własne/ á nie zá cudze ſprawy; á zátym że nagrody wieczney/ zá cudze zaſługi ſpodźiewáć ſie nikt nie może/ gdy ſam ſwoiemi własnemi do tego ſie nie przyłoży. Jákoż *Cornel. á Lap.* te ſłowá Apoſtolſkie tłumácząc według zdánia *S. Chryzoſt:* ták piſze: Dicitur, ut referat propria, &c. quia aliena & parentum merita, in tribunali Chriſti, filios non juvabunt. *Mowi Apoſtoł; áby káżdy zá ſwoie własne odnioſł: albowiem cudze, álbo Rodźicow záſługi, nikogo ná Sądźie Bożym nie porátuią.* Rwádruią do tego znáźnie y Hieronimá S. owe ſłowá: Nec peccatorem filium juſtus Pater, poterit liberare, nec ſanctæ converſationis Mater, impudicæ filiæ dabit præmia pudicitiæ. *Ani cnotliwy Oćiec złego Synà záſłapi, áni roſpuſtnie żyiącey Corce, poczćiwa Mátká nagrody czyſtośći záſłużyć nie może.*

Przypátrzmy ſie temu pod Figurą Piſmá S. Czytam u Proroká Amoſa/ iáko Pan BOG bárdzo tám nárzekał/ ná niektorych ludźi pokolenia Judzkiego/ o cztery zbrodnie; á w ſzczegulności o to/ że w iákieś cudze/ pożyczáne/ záſtáwne ſłáty przybrawſzy ſie/ nabożeńſtwá ſwoie przy Oltarzách odprawowáli: zá co/ oſtátnią onymże deſperácyą/ á zátym y zgubę grozi. Super tribus ſceleribus Juda, & ſuper quatuor, non convertam eum ... ſuper veſtimentis pignoratis; accubuerunt juxta omne altare, & vinum damnatorum biberunt. *Septuag:* czytáią: Veſtimenta alligantes funibus, faciebant velamina cohærentia altari: to ieſt/ że z pożyczánych ſukien/ zapony ſobie przy Oltarzu robili/ áby tym beſpiecznieyy bez wſtydu zá niemi ſproſnośćiom ſłużyć mogli: iáko to tłumáczy *S. Hieron:*

y to ſámo applikuie do Heretykow na-
przod: ći álbowiem pod zaſłoną I-
mienia Chryſtuſowego/pożyczywſzy ſo-
bie od Kościołá Rátolickiego Bibliy/
y niektore Słowá Piſmá S. powia-
zawſzy miſternie y przewrotnie inter-
pretácyámi ſwemi/ pokryć chcą ſwy-
wolą ſwoie/ y niedbálſtwo do dobrego;
co oſobliwie czynią/ gdy náuczáią/ iż
do zbáwienia nie potrzebá zaſług wlá-
ſnych/ ále doſyć ieſt ná Wierze/ y na
zaſługách Páná JEZVſowych. Hoc
faciunt Hæretici, ſub Chriſtiano
nomine fornicantes, & erroribus
ſuis, atq; mendacijs obtendentes te
ſtimonia Scripturarum. Słowá ſą
Doktorá S. ktory toſz mieyſce Piſmá
S. tłumáczy tákże o złych Rátolikách/
ktorzy ſwywolnie żyćie ſwoie pod cu-
dzą ſkórą/ to ieſt pod Imieniem Rá-
tolickim pokrywáią. Quotquot enim
baptizati ſunt Chriſtum induerunt,
& veſtimenta ſua, quæ peccatorum
funibus ligaverunt, opponunt ocu-
lis videntium, ne eorum flagitia
cernantur; ut qui altare videt, ſtu-
prum non ſuſpicetur. Dáleko nie
odſtępuiąc od tego tłumáczenia Do-
ktorá S. ći nabożnicżkowie w pożyczánych ſukniách/ mogliby nam figurowáć owych ludźi/ ktorzy ſami źle żyiąc y ſwywolnie/ o żadną cnotę/ áni o uczynki dobre niedbáiąc/ w cudzych modlitwách/ zaſługách/ nádźieię zbáwienia ſwego pokłádáią. Notuie bowiem *Cornel.* że te pożyczáne/ álbo zá-
ſtáwne ſukníe/ o ktore tu przymawia Pan BOG Izráelſkim Pánom/ były to ſukníe zaſtawne/ álbo wydárte od ludźi ubogich cnotliwych/ ktorzy gdy Pánowie w Bużnicách Pogáńſkich nieczyſtości/ pijáńſtwu ſłużyli/ oni ſá-
mi ná ten czás w Jeruzalem w Ko-
ściele Sálomonowym Páná BOGA modlitwámi ſwoiemi błágáli. Bárdzo dobrze ći ludźie ubodzy wyrażáią ludźi duchownych, Zakonnikow/ Zakon-
nice; ktorzy/ gdy Pánowie y Dobro-
dźieie ich świátu/ pijáńſtwu/ cieleſno-
ści ſłużą: bibunt vinum damnato-
rum, ná gniew Boſki/ ná potępienie ſobie zárabiáią/ oni ná ten czás/ mo-
dlą ſię zá nich/ dyſcypliny/ wſtawá-
nia nocne/ poſty/ ić. odprawuią:

A Tych ſkat pożyczáią ſobie u Zakonni-
kow świeccy/ gdy ſię ſtáráią/ proſzą/
áby modlitwy/ dyſcypliny/ poſty/ ić.
zá nich ofiárowáne były: y zbytecznie
w to ſámo dufaią/ mowiąc: Mam ia
tákich/ co ſię zá mnie modlą/ zá mnie
poſzczą/ zá mnie ſię dyſcyplinuią;
mam ia z Zakonem nie iednym Kon-
fráternią. Nie gánieć ia tego wpra-
wdźie ze wſzytkim; bo wiem że y Pá-
wel S. zálecał ſię do cudzych modlitw;
y Confraternitates, ktore rozdáią
Przełożeni Zakonni oſobliwſzym Do-
brodźiełom/ máią ſwoy fundámenť w
B Piśmie S. y ná pozwoleniách Papie-
ſkich: ále też w tym upewniam/ że lu-
bo te rzeczy dyſponuią głowiekà do
pokuty/ álbo ſą ſkłádką ſatisfactionis:
doſyćuczynienią zá karánie dogeſne/
przećież ieżeli ći Dobrodźieie tylko
zaſłony grzechow ſwoich z tych pożyczánych ſukien ſobie robią; to ieſt/ du-
faiąc w to/ ſwywolnie żyią/ bez boiáźni
Bożey/ áni z ſtrony ſwoiey do pokuty/
do uczynkow dobrych nie zábieráią ſię;
żadną miárą ſkáty chwały oney wie-
czney zá cudzą prácą ſpodźiewáć ſię
C nie mogą: tácy niebeſpieczni ſą o
zbáwienie ſwoie/ y trudni do náwro-
cenia ſię do Páná BOGA/ ponieważ
ták groźne przećiwko tym pożyczá-
nym ſukniom ſtyſze głoſy Boſkie. Su-
per quatuor --- non convertam
eum, -- & ſuper veſtimentis pigno-
ratis. Jákoż S. *Bernard* uważáiąc/
że owi 24. Lutniſtowie w Niebie/ nie
ná cudzych ale ná własnych Lutniách
wygrawáli ſobie: mowi pięknie do
rzeczy moiey: Væ citharædis citha-
rizantibus, non ut illi in Apocaly-
pſi in citharis ſuis; ſed verè ut hy-
D pocritæ in alienis. To ieſt: *Biádá
wieczna tych czeka, ktorzy o cudzych
Lutniách, o cudzych zaſługách ſpodźie-
waią ſię w Niebie weſelić.*

Piękne ná to mamy dwá przykłády: Hiſto
ieden upátrzył *S. Auguſtyn* ná Saulu
y Dáwidźie: obádwá ći zgrzeſzyli byli/
obádwá mieli ſię do pokuty: ták Saul
iáko y Dáwid/ mowili/ gdy ich ſtro-
fowáli Prorocy/ Peccavi: *Zgrzeſzy-
łem*: á przećie Saulowi nie przyſzło
do prawdźiwey pokuty/ nie otrzymał
zbáwienia: z Dáwidem zás ináczey ſię

zſtáło:

quæſtiõ. 18 Vet. Teſt.

zſtáło: czemu? Odpowiáda tenże S. Doktor: Bo (práwi) Dáwid ná cudze modlitwy nie ſpuſzczał ſie/ ale ſam ſie miał do pokuty: Saul záś/ ná ſame modlitwe Sámuelá Proroká ſpuſzczał ſie: do ktorey ſie mu zálecáiąc/ mowił do niego: Sed nunc porta quæſo, peccatum meum. Drugi przyklad piſze *Drexel*: o iednym Kupcu nienabożnym; ktory/ gdy go Zoná nápominálá o to nienabożeńſtwo/ odpowiádał iey: iuż ty Zono chodź do Kośćiołá kiedy chceſz/ modl ſie tám iáko długo chceſz/ y zá ſie/ y zá mnie; á ia też zá śiebie y zá ćiebie/ bede w domu robił/ bede w ſklepie śiedźiał/ bede tárgował: y ták dźielić ſie z ſobą bedźiemy: ty zemną zaſługámi/ modlitwámi/ á ia też z toba zarobkiem. Nocy pierwſzey po tákich kontrákтách zdáło ſie Mężowi/ że oraz z Zoną ſtáwiony był przed Sędźiego Páná JEZUSA/ y oſądzony do piekłá: Zoná záś iego poſłá do Nieba: á gdy lámentował pod Bramą Niebieſką/ uſłyſzał głos do śiebie: Idź precz głowiecze: Zoná twoiá/ y zá ſie/ y zá ćiebie do Nieba poſłá: tobie záś y zá śiebie y zá Zonę pieklo należy. W tym ſie obudźił/ y z tey okázyi żywotá poprámił. A ták pewna to prawda/ że w cudzey ſzáćie wnisć do Nieba/ nie może ſie nikt ſpodźiewáć.

Aurif. P. 3. c. 2 f. 775.

P. Anni.

PARS II.

NRezentuie ſie dnia dźiśieyſzego Oblubienicá Báránkowá przy Przenośinách ſwoich do Nieba/ Prz: Pánná/ w ſzáćie chwały y zupełneg uwielbienia ná duſzy y ná ciele; ále nie w pożyczáney/ lecz wſwoieywłaſney/ ná ktora ſobie tu ná ziemi żyiąc zárobiłá. Prawda ieſt/ iż mi ſie tu czyni reflexya/ że bogáta ſzátá chwały/ y z innego reſpektu/ powinná była potkáć Przen: Pánne: to ieſt titulo Maternitatis: ile Mátka Boſka była; gdyż iáko náuczą y dowodźi *Chriſt: Vega*: Maternitati DEI convenit jus aliquod ad gloriam, potiùs quàm gratiæ habituali. A to ſamo doſtátecznie by było ná opiſanie wyśmienitey ſzáty/ to ieſt/ naywyżſzey chwały Prz: Pánny: nápiſał bowiem *S. Thom: vill*: Si oculus non vidit, nec auris

Theol. Marian. num 1618.

de Aſſump.

A audivit, neq; in cor hominis aſcendit, quæ præparavit DEUS diligentibus ſe; quod præparavit gignenti ſe, quis eloquatur? *Jeżeli oko nie widźiało, áni ucho ſłyſzáło, áni ſerce ludzkie poięło to, co nágotował BOG miłuiącym śiebie; á to, co nágotował dla Rodźićielki ſwoiey, kto wypowiedźieć będźie mogł?* Jednák Jan S twierdźi/ że do tey ſzáty chwały/ y ſamá Oblubienicá Báránkowá przyłożyłá ſie. Et Uxor ejus præparavit ſe: á to dla wiekſzey zupełnośći y doſkonáłośći/ ozdoby chwały ſwoiey. A czymże

B tákim proſze Prz: Páuna przyłożyłá ſie do tego? Łátwo ſie dowiemy/ gdy máteryi tey ſzáty pilnie ſie przypátrzemy. A naprzod Jan S. ná tymże mieyſcu informuie nas/ że máteryá ſzáty Oblubienice Báránkowey/ ieſt bárdzo wyśmienita/ bo wyborny y świetny Biſſior. Uxor ejus præparavit ſe, & datum eſt ei ut cooperiat ſe byſſino ſplendenti & candido. *Joann: Sylveira*, dowćipnie uważa że to ſłowo Cooperiat ſe, pokázuie/ iáko y ſamá Oblubienicá do tego ſtroiu

C coöperari, przyłożyć ſie muśiáłá. Biſſior/ ieſt poſpolite Symbolum Puritatis, *Piękności, Niewinności*: Wiec przez to biſſiorowa máterya ſzáty Oblubienicy/ dáie ſie znáć/ że ad proportionem Puritatis Marianæ, według miáry śliczności/ niewinności Przen: Pánny/ dána też iey ieſt ſzátá chwały/ y ſtopień błogoſłáwieńſtwá. Prawdá ieſt/ że *S. Joan: Damaſc:* Prz: Pánne univerſaliter názwał naywybornieyſzym biſſiorem. MARIA, byſſus contorta, alta nimirum Sanctorum mente circumvolvens, nulliq; mollitiæ, contratijs illecebris cedens; lecz/ ponieważ ſzátá chwały Przen: Pánny záwiſłá w zupełnym uwielbieniu iey/ ták ná duſzy/ iáko y ná ciele/ muśiáłá też bydź iey dána relativè do biſſioru/ to ieſt/ do proporcyi niewinności nieſkázoney/ ktora ſie wydawáłá ták ná ciele iey/ iáko też y ná duſzy. O niewinności/ śliczności Duſzy Prz: Pánny/ to było/ y ieſt zdánie Doktorow/ że była ták doſkonáłá/ iż w żadnym innym ſzczerym ſtworzeniu/ podobna iey ználeść ſie

Orat. 4. de Nativitat.

Script.

D

Orat. ae oblation.

nie mogłá/ y nie może. O czym ták nápisał *Greg: Nicom:* O puram illam & clarissimam animam (MARIÆ!) quæ in florenti corpore ostendit dotes, quæ naturam superant. *O iák śliczna y czysta duszá Przen: MARYI! ktorey nadprzyrodzone dáry; y w samym wydawały się ciele.* S. záś *Anzelm*, ták mowi do Przen: Pánny: O tu benedicta super mulieres, quæ Angelos vincis puritate! *O błogosłáwiona między Niewiástámi, ktora niewinnością przewyższasz Aniołow.* Czego dowodźi y tácyámi *Albert. M.* Naprzod zrad/ że duszá iey złączona byłá przez

Mariał. c 177.

naydoskonálszą łáskę z Pánem Bogiem/ ktory iest źrodłem wszelkiey piękności/ śliczności/ y niewinności. In B. Virgine fuit gratia in summo. Ergò & puritas in summo. Druga/ że serce iey ustáwicznie gorzało miłością Boską: gdźie záś znáyduie się miłość Boską/ tam iest y czystość/ niewinność; według Apostołá: Charitas de corde puro. Wiec o tym ták dyszkurus

1. ad Timoth. 1.

ie *Alb: M.* In B. Virgine fuit charitas in summo. Ergò & puritas in summo. Przyłożyć do tego immunitatem ab omni peccato originali, & actuali, à fomite peccati, impeccabilitatem: to iest/ iż nie tylko Duszá iey żadnego grzechu náwet y pierworodnego nie ználá/ áni pobudki do złego; y owszem nád to/ záraz przy stworzeniu swoim/ ták utwierdzona byłá w łásce Boskiey/ że zgrzeszyć nie mogłá: ktorego przywileiu nie mieli áni pierwsi Rodzice nási/ áni Aniołowie: Z czego wszytkiego iáśnie się pokázuie/ że Puritas Animæ, śliczność/ niewinność Duszę Przen: Pánny byłá táka/ ktora przechodziłá wszelką inną piękność/ y niewinność stworzoną. To się záś tycze Puritatem Corporis, czystości/ niewinności/ według ciáłá; y tá słuszńie do bissioru świetnego przyrownáć się powinná; álbowiem ták byłá doskonáłá/ że ią Doktorowie przyrownywáią swoim sposobem/ do samey śliczności y piękności nátury Boskiey. Ták bowiem *S. Damasc:* do Przen: Pánny peroruie: Divinum tuum (ô MARIA) ac Sanctum, & maculæ expers Corpus

Ser. de Nativ. Dom.

tuum! *O uboństwione, Swięte, y zmázy nieznáiące Ciáło twoie: o MARYA! Ivo Carnot:* záś/ ták mowi: Carnem de carne ejus sumens, eandem in Divinam munditiam transformavit. *Ciáło z ciáłá iey biorąc, onęż w Boską niewinność przemienił.* A iák to Bissior/ udátność/ świetność/ piękność bierze od promieniow słonecznych: podobnym nieco sposobem o doskonáłości tey ciáłá Przen: Pánny Doktorowie dyszkurują; gdy nie przy rodzeniu iego: ponieważ ták iáko y inszę ciáłá z ziemie początek swoy miáło/ przypisuią mu ten dar piękności/ ále speciali complacentiæ Divinæ: to iest/ że Ciáło Przen: Pánny w osobliwym nád wszytkie inne stworzenia zostawáło respekcie u Páná BOGA. O czym ták nápisał *Chr: Vega:* Sanctitas Corporis Mariani, sita fuit in speciali complacentia DEI. Czego utwierdza słowámi Oblubieńcá/ wychwaláiącego piersi iey. Quàm pulchræ sunt mammæ tuæ, Soror mea Sponsa? Ktore słowá ták wykłada *Guillelm:* Quàm gratæ sunt oculis Patris æterni? Complacentiá in carne & uberibus Marianis, denotatur: to iest/ iż z tych słow poznáć/ iák mile było Ciáło Przen: Pánny/ w oczách Oycá Niebieskiego. Et Uxor ejus præparavit se, & datum est ei ut coöperiat se byssino splendido & candido. Ten tedy iest przenaywybornieyszy Bissior Puritatis, niewinności Przen: Pánny/ ták względem Duszę/ iako y względem Ciáłá; z ktorego niby z máteryi wyrobioną iest/ y dána Prz: Pánnie przy Wniebowźięciu swoim Chlamys gloriæ, szátá nádder ozdobna chwały: á że ten Bissior Puritatis, nayprzednieyszym sposobem (iákośmy to iuż widźieli) znáydował się w Prz: Pánnie/ gdy ieszcze ná ziemi żyłá; reflekuiąc się záraz nád ową náukę Hugoną: Unusquisq; tantò perspicacius videbit DEUM, quantò hîc vixerit puriùs. *Kázdy tym iáśniey widźieć będźie w Niebie P. BOGA, im tu żyiąc czystszym iest.* Konkludować z tego potrzebá/ iż Przen: Pánná naydoskonálszey chwały/ y błogosłáwieństwá szátá/ przy Wniebo-

cit. n. 734.

Cantic. 4.

wźnieciu ſwoim/ ták ná Duſzy/ iáko y ná Ciele/ przyozdobiona zoſtálá. Tey konſequencyi popieram ſłowámi *Honoryi*, ták tłumáczącego one ſłowá: *Cantic.4.* Veni de Libano: ſc: de Libano, caſtitatis candore, ad cœli gaudia. Veni de Libano, ſ. candore nimio, exaltanda in ſupernorum civium triclinio. *Przychodź z Libánu prześliczney czyſtości, do Niebieſkiego weſela, ábyś byłá wywyżßona między Mießkáńcami Niebieſkiemi.* Tákąc zdá ſie formować konſequencyą *S. Bonav:* gdy w te ſłowá mowi: MARIA, puritas virginalis: pura in utero, purior in mundo, puriſſima rutilans in Cœlo. *MARYA, ślicznośćią ieſt Páńieńſka: śliczna w żywocie, ślicznieyßa ná świecie; więc nayśliczniejßa iáśnieie w Niebie.* *de Eccleſ Hier. P.4.*

Oprocz Biſſioru Puritatis, z ktorego ſporządzona byłá náder świetna ßátá chwały Wniebowźiętey Przen: Pánny/ przypátrzemy ſie ießcze ták z drogiey máteryi/ táż iey ßátá byłá; á to pod Figurą oney ßáty/ ktorą Dáwid S. gdy ſie w Prorockim duchu przypátrował Wniebowſtąpiącey Pánnie/ opiſał temi ſłowy: Aſtitit Regina á dextris tuis, in veſtitu deaurato, circumdata varietate. *Psalm.44.* I niżey: Omnis gloria ejus filiæ Regis ab intùs, in fimbrijs aureis, circumamicta varietatibus. Ze czterech rzeczy pokázuie ſie/ że to ßátá byłá bardzo bogáta y pozorna: bo naprzod byłá złota: in veſtitu deaurato. druga/ że byłá wzorzyſta: circumdata varietate: trzecia/ iż galonámi złotemi obrámowána. In fimbrijs aureis. czwarta/ przydatek iákiś miálá: Circumamicta varietatibus. To wßytko znowu piękne wyraża zacność uwielbienia/ doſkonáłość chwały Wniebowźiętey Prz: Pánny/ y oraz pokázuie máterya/ to ieſt dálße ießcze zaſługi/ środki/ przez ktore oná ſobie zárobiłá ná ták bogátą chwały ßátę. A naprzod złoto/ in veſtitu deaurato, według poſpolitego w Piśmie S. tłumáczenia/ znáczy miłość Przen: Pánny ku Pánu BOGV: iákoż tá máterya do ßáty/ do ozdoby Oblubienice Báránkowey/ naylepiey kwádrate: bo nápiſał *S. Laur: Juſtin:* Charitas nuptiale, veſtimentum eſt: eſt enim conveniens veſtimentum Sponſæ Regis Chriſti. *de charit. capit. 6.* Ile áktow miłości Boſkiey/ wdźięczności zá dobrodźieyſtwá iego/ wypráwi tu ná świecie duſzá/ tyle złotych niteczek/ uprzędłá ſobie/ ná złotą ßátę chwały Niebieſkiey. Mogłoby do tego po części ſłużyć/ co nápiſał in ſimili nabożny *Idiota*, Iſta veſtis ex pretioſis filis, id eſt beneficijs tuis Domine collatis, eſt contexta, & ſubtili magiſterio facta & decorata. *l. 1. de Amore DEI cap. 24.* *Szátá tá ieſt z drogich nici, z dobrodźieyſtw twoich Pánie tkáná, ſubtelnie, miſternie zrobiona, wielce ozdobna.* Około tey złotey roboty/ to ieſt áktow miłości Boſkiey/ zá żywotá ſwego Przen: Pánná nie tylko pilno byłá/ále uſtáwiczna: bo według zdánia uczonych y pobożnych Autorow/ od ſámego punktu ſtworzenia Duſzy ſwoiey/ w ktorym záraz naypierwßy ákt miłości Boſkiey wypráwiłá/ doſkonáłym obdárzona rozumem y wiádomością o Pánu BOGV/ áże do ſamey śmierći/ bez przerwánia żadnego/ wßytkie śiły Duſze ſwoiey/ áktámi miłości Boſkiey zábawiáłá. Przeto *Franc: Suarez* náucza y dowodźi doſyć mądrze/ że áktow miłości/ ktore tu żyiąc wypráwiłá Przen: Pánná/ policzyć nie podobna. Do tego wßytkie te ákty/ były iáko aurum purum, náder wybornym złotem: naprzod/ że doſkonáłße były nád wßytkie inne ákty miłości/ ktorekolwiek ßczere ſtworzenie rozumne miáło/ ma/ y mieć może. Iáko o tym nápiſał *cit: Vega*, DEIpara plus Chriſtum diligebat, quàm omnes Angeli & homines, ſimul ſumpti. *in 3. P. d. 18. Ser. 4. §. 5.* *num. 1213.* Znowu dla tego/ że do káżdego áktu miłości/ Prz: Pánná nie iákokolwiek/ ále wßelką śiłą rozumu y woli ſwoiey/ przykładáłá ſie. O czym ták mowi *S. Bern: Senen*: MARIA, tantùm ſemper dilexit DEUM, quantùm á ſe diligendum exiſtimabat. *MARYA záwße ták gorąco miłowáłá BOGA, iako iey tylko godnego miłości, rozum własny pokázował.* Ten záś rozum/ miáłá Przen: Pánná dźiwnym y naydoſko *Ser. 51. n. 3.*

nálßym oświecony świátłem. Náoſtátek/ że niektorzy dowćipni Teologowie/miárkuią proporcya inter habitum charitatis, ktory w Prz: Pánnie przez ákty gorące/ y coraz goretßę miłośći Boſkiey/ biorąc ſwoie incrementum niezmierne/ muśiał bydź cauſa początkiem dáleko doſkonálßych áktow/ niżeli były pierwßę; konkluduią ztąd/ że káżdy ákt miłośći Boſkiey/ ktory Prz: Pánná kiedy wypráwiłá/ był od pierwßego duplá perfectione perfectior. dwoiáko doſkonálßym. Co ſamo gdy to dobrze ſobie ktoś uważy/ abyſſum perfectionis, przepáść niedośćigłą/niezbrodzoną w liczbie y w doſkonáłośći áktow miłośći/ w ſercu Przen: Pánny tu ná ziemi ießcze żyiącey/ znaydźie. A zátym/ ponieważ ad menſuram charitatis in via, datur præmium gloriæ in Patria: to ieſt/ im tu kto więcey y doſkonáley Páná BOGA miłuie/ tym w Niebie zacnieyßą przyodźiany bywá ßátą chwały; toć y Przen: Pánná/ ktora w áktách miłośći Boſkiey celowáłá wßytkie ſtworzenia rozumne/ z tey znowu przyczyny/ w złotą naywybornieyßey chwały przyozdobioną bydź muśiáłá ßátę. Aſtitit Regina á dextris tuis in veſtitu deaurato. Powiáda dáley Dáwid/ że tá ßátá iey wzorzyſta byłá: circumdata varietate. Przez co znáczyć ſie mogą ákty inßych Cnot; iáko Wiáry/ Nádźiei/ Czyſtośći/ poſłußeńſtwá/ &c. ktore/ że in eminenti doſkonáłßym ſpoſobem/ niżeli w innym ſtworzeniu znáydowáły ſie w Przen: Pánnie/ konkurrowáć też muśiáły meritoriè, do oſobliwßey chwały iey w Niebie. Ták bowiem S. Petr: Damian: to wzorzyſtość ßáty chwały Prz: Pánny tłumácząc/ mowi: Tota conglomeratur Angelorum frequentia, ut videant Reginam, &c. circumdatam varietate, virtutum multiplicitate diſtinctam. *Zbiegáią ſię wßyſcy Aniołowie, áby obaczyli Krolową, otoczoną rozmáitą ozdobą, z wielorákich cnot pochodzącą.* A gdy ießcze Dáwid wſpomina/ że tá ßátá chwały Przen: Pánny/ złotemi galonámi obrámowána byłá. in fimbrijs aureis: ponieważ S. Ambroży przez te galony rozumie ludźie pokorne/ podłe/ ubogie/ wiec y w náßey máteryi/ te złote galony u ßáty Krolowy náßey/ znáczyć mogą zaſługi pokory/ wzgárdy/ y uboſtwá/ zá ktore Prz. Pánná/ nayoſobliwßę wywyższenie otrzymáłá w Niebie; iáko też y tu żyiąc/ nayoſobliwßą w pomienionych cnotách byłá: o czym ſie gdźie indźiey ßerzey iuż mowiło. Uważył to dobrze tenże Petr: Damian: gdy znowu ták mowi do nas: Vidiſti MARIAM ad inferiores partes deſcendentem, (ecce ancilla Domini) per humilitatem. Attolle jam oculos ad Aſſumptionem Virginis, & invenies occurſum hujus pompæ non mediocriter digniorem Aſcenſione Filij W tych ſłowách Doktor S. Wniebowźięćia Prz: Pánny Uroczyſtość y chwałę ſtoſuie do áktu głębokiey pokory/ ktory oná wypráwiłá przy Zwiáſtowániu Anielſkim. Náoſtátek powiáda Dáwid o iákichśi przydatkach u tey złotey y złotem háftowáney ßáty chwały Prz: Pánny/ circumamicta varietatibus. To bárdzo dobrze kwádruie ad accidentales glorias: dotes corporis glorioſi. Laureolas, Fructus; ktore in eminenti, ſpoſobem doſkonálßym nád wßytkie inne błogoſłáwione/ konferowáne ſą Przen: Pánnie. O czym bárdzo pięknie y ſubtelnie dyßkutuią Autorowie: ná co tu mieyſcá nie máß. Do czego ią ießcze przyłożę co więcey/ przez te varietates rozumieiąc błogoſłáwieńſtwo káżdego Swiętego w Niebie/ ták z Aniołow/ iáko y ludźi; ktore ták rożne ieſt iednego od drugiego/ iáko gwiazdá od gwiazdy: z tych rozmáitośći przydatek ma chwały ſwoiey Przen: Pánná; álbowiem wßyſcy błogoſłáwieni pátrzáiąc ná Przen: Pánnę/ á wiedząc dobrze/ że ßczęśćie ono wieczne/ potkáło ich przez Synáktorego im oná zrodźiłá/ y przez rátunki za przyczyną iey/ dáne ſobie od BOGA/gdy przedtym ná ziemi żyli; wdźięcznym/ á miłoſnym áffektem/ chwałę ono ſwoie oneyże przypiſuią/zá nie dźiękuią; z czego y onym y ſameyże Przen: Pánnie przybywa błogoſłáwieńſtwá. O czym wyráźnie nápiſał S. Bern. Ser: Si igitur

ap. Sylvei Allegor.

Vide in ſe. ſto Kuriſ. Annuntia

Capit.

Vega, Th. Mar. num. 1886.

de Aſſumpt

tom. 1. Ser. 61. a. 3. b.

tur minimus Beatorum tantùm à B. Virgine dilectus eſt, & tantùm diligit eam, neceſſariò ſequitur, quòd ſecundùm menſuram utriuſq; dilectionis, gloria accidentalis in ea propter illos, & in illis propter illam, multiplicetur.

Hiſtor

Potrzecie uważam/ że tá ßátá chwały Przen: Pánny/ nie tylko ieſt z wyśmienitey y drogiey máteryi/ ále oraz bárdzo doſtátnia; álbowiem nie tylko ná nie ſamę/ lecz też ná okrycie wßytko Niebá y Ziemie wyſtárczyć może: ponieważ przy Wniebowźięciu ſwoim/ oboygu ſpoſobem ſwoim/ chwały ſwoiey użyła. To ſie pokázuie z Reweláciyi S. Gertrudy: W dzień Wniebowźięcia/ miedzy innemi rzeczámi widźiáłá tá S. Pánienká/ iáko z ſercá Páná JEZVSowego wypadáły ná Duße Prz: Pánny/ y ná nie ſie zlewáły obfite iákieś potoki/ á te znáczyły błogoſłáwieńſtwá obfitość: te záś potoki z ták wielkim pędem ßły/ że odbijáć ſie zdáły/ iáſne iáko gwiazdy/ á co większe krople/ iákoby ná ziemie pádáły; ktore Swięci Bożi/ z wielkim weſelem zbieráli/ y Pánu pokázowáli: dáiąc nieiáko znáć/ iáka rádość odnoſili/ z obfitości uwielbienia Wniebowźietey Prz: Pánny. Támże czytam/ iż w ten dzień/ pokazáłá ſie Prz: Pánná w ßácie zieloney/ ſutey kwiátámi zrobionemi z pozdrowienia Anielſkiego/ od ktorey bláſku/ álbo odbijáiącego ſie świátłá/ dußá nabożna oświecona byłá. Drugi raz/ gdy do Kommunij S. Sioſtry przyſtępowáły/ ſtáłá Krolowa po práwey ſtronie/ káżdey przyſtępuiącey/ pokrywáiąc ią kráiem tántußká ſwego/ kwieciem iey modlitw przyozdobionego/ zálecáiąc onęż Synowi ſwemu. Ktoż tedy iuż nie przyzna/ że tá ßátá Oblubienice Báránkowey/ to ieſt chwałá Wniebowźietey Pánny/ y wyśmienita/ y bogáta/ y doſtatnia. Kończe ſłowámi S. Auguſtyná: Curemus ergò dilectiſſimi, ut cùm hujus diei feſtivitati intereſſe cupimus, veſtimentis humilitatis atq; charitatis induti appareamus: to ieſt: w podobne ßáty cnot Sś y zaſług/ przez iakiekolwiek náśládowánie Prz: Pánny/ przybieraymy ſie/ ieżeli ſobie życzemy nie tylko tu godnie odpráwować iey Swięto/ ále też bydź uczeſtnikámi teyże chwały: W czym niech nam dopomoże wielowładna przyczyná iey/ przed Máieſtatem Boſkim. AMEN.

ap. Bern. Buſt. Ser. 1 de Aſſump.

Capit. 49.

NA DZIEN NAYSWIĘTSZEY PANNY OD PORCYVNKVLI.

Monile Sponſæ.

Beatus Venter, qui te portavit, & ubera, quæ ſuxiſti. Luc. 11.

LVboć w máluteńkim Kośćiołku Porcyunkuli/ iednák záwołány odpráwuie ſie ákt/ ná ktory widzę/ że Krolowa Niebieſka/ y oraz Oblubienicá Báránkowá/ Prz: Pánná/ nie ubogo/ ále w drogich wielce ſtáwiłá ſie kleynotách. S. N. To iey właśnie zdá ſie przyznawáć Kośćioł S. w Ewángelij/ ktora ná dźiśieyßą vroczyſtość czyta; gdy iákoby ná wißącego u Piersi Synà iey naymiłßego pátrząc/ Máćierzyńſtwo oneyże wychwalá/ pomienionemi pobożney Mátrony ſłowámi: Beata ubera, quæ ſuxiſti. *Błogoſłáwione Pierśi, ktoryches pozywał.* Drogi to bowiem y owßem nieoßácowány kleynot y kánał Przen: Pánny/ przytulony do piersi iey Pánieńſkich/ Pan JEZVS. To ſámo przyznał Duch Przen: w Pieśniách Sálomonowych/ gdy pod podobieńſtwem Sálomonowey Oblubienice/ wychwaláiąc Szyię Prz: Pánny/ ták do niey mowi: Collum tuum, ſicut monilia. *Szyiá twoiá, iáko kley*

Vega, Theſ. Mar. num. 1386.

tom. 1. Serm. 61. a. 3. 4.

Cantic. 1.

noty.

noty. Ktore słowá tłumáczac *Mich: Gisblerus*, ták pisze: Christus pendens ex collo MARIÆ, pretiosissimum extitit monile. *Chrystus wiszący u Szyie Prz: MARYI, zstał się iey naydroższym kleynotem.* Przyznáie y ia / że przy inszych dosyć bogátych stroiách swoich / y przy śligney urodźie duchowney / ná Bárankowych Godách / tym kleynotem / to iest Synem swoim naywiecey zászczycá sie Oblubienicá tá Bárankowá / Prz: Pánná; álbowiem wszelka ozdobá / okrása / ktora oná wszytkie inne stworzenia ná Niebie y ná Ziemi przewyższa / początek swoy máia z tego samego / że sie zstáła Mátka JEZUSowa: iednák ponieważ dźisieyszego Swietá historya / prezentuie nam w Kościołku Porcyunkuli Páná JEZUSA nie w postáci Dźieciatká u piersi / álbo ná łonie Prz: Pánny; ále w postáci Krolá ná Tronie; umyślilem ná ten czás zániechawszy pomienioney Allegoryi / inszego ieszcze upátrowáć kleynotu / z ktorym sie tá Oblubienicá Prz: Pánná MARYA ná dźisieyszym Otroczystym ákcie Odpustu Porcyunkuli zászczyca y prezentuie cálemu Kościołowi S.

Wszytkie wprawdźie doskonáłośći / dáry / prerogátywy / przywileie / ktore Prz: Pánná / począwszy od punktu Niepokalánego poczęcia swego / otrzymáłá od Páná BOGA / są kleynotámi szácunku nie máiącemi: bo wszytkie in gradu excellenti. Wszytkie ták że łáski / dobroczynności / ktore przez przyczyne iey z skárbnic Niebieskich odebrał / y dotad odbiera grzeszny świát / y to ták że drogie kleynoty / ktoremi ubogácone bywáią dusze násze: przecież stosuiąc iedno do drugiego / á uważáiąc dźisieyszy Odpust Porcyunkuli / wiecznemi czásy pozwolony; przez ktory pokutuiący człowiek uwolnionym zostáie / y od winy grzechowey / y od karánia / przy náwiedzeniu Porcyunkuli Kościołká / bez żadnych innych kondycyi álbo ciężarow; iákie pospolicie bywáią przy Odpustách y Jubileuszách / ták mi sie zda że ten Odpust / może sie poczytáć zá osobliwy kleynot / miedzy inszemi kleynotámi / to iest łáskami miłośierdźia Boskiego / nád grzeszнemi. Názowie ia go Monile confirmatæ, seu duplicatæ misericordiæ. *Kleynotem utwierdzonego miłośierdźia Boskiego nád grzeszнemi;* ktory Odpust z nieprzebránych skárbow miłośierdźia Boskiego / ponieważ dostał sie ná ręce Prz: Pánny / gdy ná poważna instáncya iey / Fráncißkowi S. dla grzeszных / pozwolony iest od Chrystusa Páná / przeto onymże Prz: Pánná iáko naykosztownieyszym kleynotem / dźiś sie zászczyca. O tym ia mowić bede: záyrzę iednák wprzod w skárbce Niebieskie Miłośierdźia Boskiego / y tám rozmáitym iego kleynotom dla grzeszных nagotowánym / przypátrzę sie. Ad M. DEI Gloriam.

PARS I.

Dla ozdoby udárowánia ták zacney / bo samego Niebieskiego Báranká Oblubienicy / nie w iákichkolwiek skárbách / chociaż Niebieskich / ále w nayprzednieyszych / y naybogátszych / szukáć mi przynależy kleynotow. NN. Skárbem Niebieskim iest sam Pan BOG w Troycy iedyny / pełnym nieprzebránych bogactw / to iest doskonáłośći / ktore sie w náturze iego zámykáią / z niey płyną / y bez niey bydź nie mogą. Te názwisko dał Pánu BOGV Páwel S. chociaż ná ten czás iedno tylko attributum Mądrośći w nim sobie uważał. O altitudo divitiarum sapientiæ & scientiæ DEI. Co tym bárdziey mowić sie powinno o Pánu BOGV / uważáiąc ták wiele áttrybutow iego w nim sie znáydniących. Nowszem co attributum iego / to nie wyczerpány skárbiec kleynotow / to iest / operationum ad extra circa Creaturas. *Spraw, dźieł iego około stworzenia.* A lubo wszytkie te skárbce są nieskończoney doskonáłośći / iednák po ludzku y względem nas uważáiąc rzeczy attributum Miłośierdźia Bożego / naybogátszym y człowiekowi naypotrzebnieyszym Skárbem / názwáć sie powinno: Z tey álbowiem miáry názwał tenże Apostoł / P. BOGA wielkim Bogaczem: DEUS, dives in misericordia. *BOG, bogátym*

Remaſ. ad Rom.

ad Rom.

ieſt

iest w miłośierdźiu. Sámo záś miłośierdźie iego/ támże ſkárbem tego Bogactwá miánuie: ták do krnąbrnego grzeßniká mowiąc: An divitias bonitatis ejus, & patientiæ, & longanimitatis contemnis? ktore ſłowá tłumácząc *Hugo* ták piße: Divitias dicit bonitatis, id eſt thesaurum misericordiæ. *Bogáctwámi dobroći, názywa Apoſtoł, Skarb miłośierdźia iego.* Abyśmy ſie tedy mogli lepiey rozpátrzyć w tỹ náybogátßỹ Skárbcu Miłośierdźia Bożego/ dwie niepoſpolite okoliczności w nim ſobie uważam: iedno/ że ieſt rozmáitych kleynotow/ łaſk dobroći Boſkiey pełen; druga/ że káżdemu záwße ten Skárbiec ieſt otwárty. Wiec ßukáiąc w tym Miłośierdźia Skárbcu/ naykoßtowniey ßego dla Przen: Pánny kleynotu/ zá ta okázyą naprzod przypátrzyć ſie możemy iáko ſą rozmáite kleynoty/ álbo ſprawy Miłośierdźia Boſkiego nád ludźmi. Do czego mi dáie okázyą Dáwid S. ktory ex ktuiąc o Miłośierdźiu Bożym nád grzeßnemi/ niby Jubiler iáki miedzy kleynotámi/ czyni iákąś roźnice miedzy ákámi Miłośierdźia Bożego: kiedy temi ſłowy modli ſie w pokutuiącym ſercu do Páná BOGA. *Pſalm. 50.* Miſerere mei DEUS, ſecundùm magnam miſericordiam tuam. *Zmiłuy ſię BOZE nádemną, według wielkiego miłośierdźia twego.* Tłumácze Piſmá S. wiele pięknych bárdzo y pożytecznych reflexyi czynią/ nád temi ſłowámi: ſecundùm magnam miſericordiam. Naprzod/ czemu to Dáwid nie kontentuie ſie poſpolitym Miłośierdźiem/ ále o niepoſpolite/ bo o wielkie Miłośierdźie proſi Páná BOGA? *ap. Blanc. hic.* S. Auguſt: Athanaſ: Gregor: Dydimus, Theodoretus, domyśláią ſie/ że przez to Pſálmiſtá chciał dáć náukę y przykład ná ſobie/ cięßkim grzeßnikom/ cudzołożnikom/ zaboycom/ iż tácy áby mieli dobrą otuchę zbáwienia ſwoiego/ potrzebuią nád ſobą miłośierdźia Boſkiego/ nie iákiegokolwiek/ ále wielkiego; do ktorego też y ſámi przez wielką/ gorącą/ twárdą pokutę uſpoſabiáć ſie máią. Słowá ſą o tym Teodoretá: Magna vulnera, magnis indigent remedijs: & qui

A in gravem & periculoſum morbum incidit, majori operâ curari debet: & qui maximis criminibus obnoxius eſt, maximâ eget benignitate. *Wielka ráná, wielkiey potrzebuie kurácyi, á kto w cięßką y niebeśpieczną zápádnie chorobę, ſkuteczniey ßych mu potrzebá lekarſtw: á kto też ßkarádnemi powikle ſię grzechámi naywiękßego tákże potrzebuie miłośierdźia.* Tu ſie reflektować máią owi/ ktorzy nie iedno/ iáko Dáwid/ ále ták wiele/ przez życie ſwoie popełnili cudzołoſtwá/ álbo innych grzechow nieczyſtośći; owi tákże/ ktorzy ták wiele oppreſſyi/ bezprawia niż ßey kondycyi ludźiom poczynili; á zwłaßcza reflektować ſie tu máią teráźnieyßych czaſow Fákcyánci/ ktorzy dla ſwoiey prywaty/ áby ich było ná wierzchu/ áby oſobá ſwoią/ Dom/ Fámilią przy Honorách utrzymáli/ áby z kontrybucyi ludzkich gwałtownie wyćiśnionych/ intrata ſwoie mieć mogli/ dáleko wiekßą/ y látwieyßym ſpoſobem/ niżeli kiedy mogli mieć z máiętnośći ſwoich/ práktykámi ſwoiemi przeciwną Wierze/ Oyczyźnie/ y wolności utrzymuiąc ſtronę/ okázyą byli y ſą ták wielkiey ruiny Kośćiołow/ Klaßtorow/ Miaſt/ &c. ták wielu/ pod czás tey domowey woyny/ zaboyſtw; co wßytko in totum ná káżdego z nich z oſobną/ tanquam in cauſam moralem damnorum & malorum zlewa ſie; nie pewnieyßego/ że ścißły rachunek y ſąd Boſki zá to ich czeka. Z tym iednák wßytkim/ iedno Spowiedźią/ y to niedoſkonałą/ oſtiebla/ máią iáką pokutą chcą ſumnienie ſwoie uſpokoić. Myla ſie záiſte w tym/ y ſrodze záwodzą: Jeżeli Dáwid o iedno cudzołoſtwo/ zaboyſtwo/ ſumnienie máiąc/ nie poſpolitego/ ále wielkiego potrzebował nád ſobą miłośierdźia Boſkiego/ y onego żebrał nie raz/ nie dźieśięć/ ſkrußonym ſercem wołáiąc do Páná BOGA: Miſerere mei DEUS, ſecundùm magnam miſericordiam tuam: dáleko bárdziey onym/ ktorzy ták wiele obligacyi y grzechow ná dußy ſwoiey máią/ przynależy przez żal ſerdeczny/ y przez przyoſtrzeyße pokuty/ umartwienia ćiáłá/ ſamych ſiebie dyſponować do

otrzymánia

otrzymánia wielkiego miłośierdźia Bożego. Tá iest pierwßa reflexya Expozytorow nád pomienionemi słowámi pokutuiącego Dáwidá.

Inśi záś z okázyi tychże słow secundùm magnam misericordiam: áby zrozumieli to wielkie Miłośierdźie Boskie/ iákoby Geometrowie mierzą go: á to według miáry owey/ ktorą Páwel S. życzył sobie zmierzyć miłość álbo miłośierdźie Chrystusowe. Ut possitis comprehendere cum omnibus Sanctis, quæ sit latitudo, & longitudo, & sublimitas, & profundum, scire etiam supereminentem scientiæ charitatem Christi. Co oni ták tłumáczą. Wielkie iest Miłośierdźie Boże secundùm latitudinem, według ßerokośći/ bo nápełnia źiemię: Misericordia Domini plena est terra. to iest/ czy Żydá/ czy Pogániná/ czy Turczyna/ czy złego Katolikà/ Heretykà/ gotowo iest ogárnąć: iáko tłumáczy S. Ambroży. Długie iest Miłośierdźie Boskie; bo długo y ćierpliwie czeka y do samego końcá żywotá/ ná pokutę grzeßnego. Longanimis, & misericors. Wysokie iest Miłośierdźie iego; bo przewyższa wßytkie dźiełá Boskie. Misericordia ejus, super omnia opera ejus. Głębokośći też dosyć wielkiey iest; ponieważ do samego dośiąga piekłá: czośći dla tego/ że (iáko Teologowie náuczáią) áni samych potępieńcow nie karze Pan BÓG de condigno: to iest/ lubo wiecznie/ álę przećię nie ták surowo iáko sprawiedliwość iego wyćiąga: czośći dla tego/ że w pewne dni/ iáko to w dźień Narodzenia/ y Zmartwychwstánia Pańskiego; tákże w dźień Wniebowzięcia Prz: Pánny dorocznie/ folguie im nieco in pæna sensûs sprawiedliwość Boską: o czym przywodzą Autorowie rewelácye niektore. Záprawdę/ według tey Páwłá S. zworákiey miáry/ Magna est, Wielkie iest Miłośierdźie Boskie.

Trzeći záś Expozytorowie/ áby zważyli magnam misericordiam, y doßli per comparationem, ktore to iest wielkie Miłośierdźie Boskie/ iáko Jubilerowie/ biorą ná wagę y ná ßącunek kleynoty/ álbo rozmáite dźiełá Miłośierdźia Boskiego: y przeto rozmaity gátunek w tym/ to iest/ mnieyße y więkße Miłośierdźie Boskie upátrują. Jákoż Mądoplynny Doktor/ ma cále Kazánie de triplici misericordia; parva, mediocri, & magna: ktore też ták tłumáczy Papież Urbanus IV. Mále (práwi) Miłośierdźie iest/ gdy w tymże momencie/ kiedy człowiek grzeßy/ Pan BÓG go nie karze/ álę mu pozwala záśś do pokuty: Mierne záś Miłośierdźie/ gdy mu dáie łáskę do obaczenia śię w grzechu/ do pokuty: Wielkie záś Miłośierdźie/ gdy go záchowuie od dálßych upadkow w ćięßkie grzechy. Tuby iuż należáło spytáć śię o naydroższy kleynot miłośierdźia Boskiego; to iest/ ktore iest naywiękße Miłośierdźie iego. Znaydźie śię y ten kleynot w Skárbcu Miłośierdźia Boskiego; á ten w drugiey części Kazánia obaczemy w rękách Przenayświętßey Pánny.

Przypátrzmy śię tym záśem drugiey okoliczności Skárbcu Miłośierdźia Boskiego; to iest/ że pełen będąc rozmáitych kleynotow/ łáskę dla ludźi grzeßnych/ do pokuty śię máiących/ káżdemu by naywierutnieyßemu lotrowi záwße otwárty/ dla káżdego z tákich/ iest w nim pogotowiu kleynot/ łáską dla odpuszczenia grzechow. Dał o tym znáć Pan BÓG u Proroká/ pod podobieństwem álbo Figurą Mátki kochaiącey dźieći własne. Numquid obliviscì potest mulier infantem suum, ut non misereatur filio uteri sui? & si illa oblita fuerit, ego tamen non obliviscar tui. *Izáli zápomnieć może niewiástá o dźiećięciu swoim, áby się nie ulitowáłá nad płodem żywotá swego? á choćby oná zápomniáłá, ia przećię nie zápomnię o tobie.* Nim to mieysce Pismá S. do máteryi moiey ápplikować będę/ wprzod reflexya czynię/ że máćierzyńskiemu sercu/ to są własne dźieći/ co są kochaiącey śię Dámie w stroiách świeckich/ naykoßtownieyße kleynoty: o czym dáłá znáć owá Senatorká Rzymska *Cornelia*; ktora gdy ią inne Senatorki náwiedzáły/ á záßczycaiąc śię z kleynotámi swemi przed nią, nápierały śię też u niey/ áby im swoie prezentowáłá

kleynoty/

ad Eph. 3.

Psalm. 118

Prov: 102.

Psalm. 144

Figura

Isaiæ 49.

ap. Blanc. citat.

Jerem.

kleynoty/ oná ná doraſtáiących dwoch Synow ſwoich wſkazawßy/ rzekłá: Te ſą drogie kleynoty moie. Wiec iáko o drogim kleynocie álbo kánaku ſwoim świátowa Dámá zápomnieć nie może/ álе záwße o iák naybeſpieczniey-ßym przechowániu iego przemyśla; iáko mowi Prorok: Numquid obliviſcetur Virgo ornamenti ſui, aut Sponſa faſciæ pectoralis ſuæ. ták y káżda Mátká wrodzoną wzrußoną lutośćią ku dźiatkom ſwoim/ by też naywierutnieyßemi lotrámi byli/ o tym záwße przemyśla/ ná to wßelkich ſpoſobow ßuka/ iákoby ze zlych dobremi uczynić/ y znowu ich do láſki przyiąć. Kiedy tedy Pan BOG przez Proroká Jzáiaßá ná wzwyß miánowánym mieyſcu/ miłośierdźie ſwoie/ ktore ma ku grzeßnym/ kompáruie do miłośći Mácierzyńſkiey ku dźiatkom ſwoim/ y owßem ießcze z wiekßą ſie támże dekláruie grzeßnikowi káżdemu. Et ſi illa oblita fuerit, ego non obliviſcar tui. Przez to ſamo dáie znáć/ że w ſkárbnicách Miłośierdźia iego Swiętego/ choć naywiekßy grzeßnik/ iáko drogi kleynot deponowány ieſt/ y o nim BOG żywo pámięta: álbowiem dla uſpráwiedliwienia iego/ ma wiele ſpoſobow y láſk/ byle ſie też ſam grzeßnik do tego brał. O czym bárdzo pięknie nápiſał *S. Vincent. Ferrer.* Si aliquis interfeciſſet omnes Apoſtolos, & peccaſſet cum omnibus mulieribus, & crucifixiſſet Chriſtum; ſi poſt cum dolore cordis veniſſet ad Chriſtum, & petereet veniam, ſtatim parceret illi. *Gdyby (prawi) kto pozabijał był wßytkich Apoſtołow, y ze wßytkiemi niewiáſtámi grzech popełnił, a náwet y ſámego Chryſtuſa zábił: ieżeliby táki z żalem ſerdecznym przyßedł był do Chryſtuſa proßąc odpuſzczenia, zárazby mu był wßytko odpuścił.*

Jerem. 2.

Exemplum.

Dla záchęcenia grzeßnikow do uſnośći w miłośierdźiu Boſkim/ y do bránia ſobie tych kleynotow/ w ſkárbcu otwártym miłośierdźia Boſkiego/ dla nich deponowánych. *Mazorinus Ser. 24. in Pſalm. 50.* prezentuie im w tychże ſkárbách niektore kleynoty/ to ieſt/ przykłády Miłośierdźia Boſkiego/ pokazánego nád niektoremi grzeßnikámi; gdy ták do nich mowi: Videat laſcivus Magdalenam, blaſphemus Petrum, Paulum perſecutor, inobediens Jonam, uſurarius Zachæum, & Matthæum publicanus, fur pendentem in Cruce Latronem, Davidem, adulter & homicida. *Niech (prawi) poyrzy nieczyſty ná Mágdálenę, bluźniercá ná Piotrá, ná Páwłá prześládowcá, niepoſłußny ná Jonaßá, lichwiarz ná Zácheußa á ná Mátheußá iáwnogrzeßnik, złodźiey, wydźiercá, ná łotrá ná Krzyżu wißącego; á ná Dáwidá cudzołożnik y zaboycá.* Do tych przykładow dawnych przyłoże ia niedawny/ ná naywierutnieyßym grzeßniku; bo ná tákim/ ktory potrácißy wßytko/ ná hultáyſkim żywocie/ z deſperácyi (czego y wſpomnieć leka ſie dußá) ſamego Páná Bogá/ wyßedßy w pole y dobywßy puinalu/ wyzywał ná poiedynek: á to ſie dźiało nie dawno we Fráncyi; ná ktore bluźnierſtwo iego/ gdy ſie poczęło Niebo ćmić/ łyſkáć/ y grzmieć/ y iákoby otwieráć/ rozumiał głupiec/ że to Pan BOG ná poiedynek wychodźi/ y ſtráßy go; á tym bárdźiey gotowáć ſie pocznie ná niego; álе ſie w tym záwiodł: bo otwieráiące ſie Niebo/ znáczyło/ iż ná ten czás dla hultáiá onego otwierano ſkárby Miłośierdźia Boſkiego/ y drogi kleynot/ ktory dla ták wierutnego grzeßniká/ Miłośierdźie Boſkie od wiekow w ſchowániu miáło/ dla niego iuż gotowano: álbowiem z otwártego Niebá ſpádłá przed nogi iego kártá/ ná ktorey nápiſane były one ſłowá: Miſerere mei DEUS, *Zmiłuy ſię nádemną BOZE*, te kárte on podniośßy z Ziemie/ gdy przeczytał/ zdźiwiwßy ſie nád nieſkończonym Miłośierdźiem Boſkim/ płákáć niezmiernie począł/ y zá grzechy ſwoie żálowáć/ á potym doſkonále przez Spowiedź S. uſpráwiedliwßy ſie/ oſtátek żywotá świątobliwie zákończył. To wßytko/ co ſie dotąd powiedźiało/ kto ſobie uważy/ pewnie przyzna/ że Skárbnicá Miłośierdźia Boſkiego/ pełna ieſt drogich kleynotow/ magnæ miſericordiæ, to ieſt/ rozmáitych láſk y ſpo-

Pexenf. hiſtor. 60.

sobow do uſpráwiedliwienia grzeßnego/ y záwße otwárta ieſt/ gotowa ná ubogácenie láſká uſpráwiedliwiáiąca/ by naywiekßego grzeßniká.

PARS II.

A Rzypátrzyliśmy ſie iuż przy rewizyi ſkárbnice Miłośierdźia Bożego/ drogim kleynotom/ to ieſt dźielom niektorym magnæ miſericordiæ, wielkiey láſkáwośći przećiwko grzeßnym; iuż też czas ſpytáć ſie o kleynocie naydroższym maximæ miſericordiæ, naywiekßego Miłośierdźia nád grzeßnemi; á ten nie inßy bedźie/ tylko ten ſam dźiśieyßy Odpuſt Porcyunkuli/ ktorego Prz: Pánna przez przyczyne ſwoie u Synáſwego doſtawßy dla grzeßnikow/ nim ſie iáko naykoßtownieyßym kleynotem záßćyca. Dowod ná to biorę z Piſmá S. w ktorym rozmáite znáyduią ſie Epitheta, dźielow Miłośierdźia Bożego nád grzeßnemi; á te upátrzył Bonáwentura S. piſząc in Pſalm: 118. y káżdemu one uważáć każe: Nota, quòd miſericordia legitur in Scriptura magna, Pſalm. 50. Specioſa, Eccli. 35. Benigna, Pſal. 68. Troiáko ſię (práwi) zowie w Piśmie S. Miłośierdźie Boſkie; iedno miłośierdźie wielkie, drugie wdźięczne, trzećie láſkáwe. Co tenże Seráfický Doktor/ iákoby po ſtopniách poſtępuiąc/ tłumáczy ták pierwßy ſtopień ieſt Miłośierdźia/ Wielkie Miłośierdźie Boſkie/ gdy przez Chrzeſt S. uwalnia Pan BÓG człowieká od pierworodnego grzechu: Drugi ſtopień ießcze doſkonálßy/ wdźięcznego miłośierdźia/ gdy od ßpetności uczynkowego grzechu przez láſkę Pokuty S. duße iego oczyßcza/ álbo záchowuie. Trzeći ſtopień iuż naydoſkonálßego Miłośierdźia/ benignæ miſericordiæ, gdy z oſobliwey láſkáwośći ſwoiey odpußcza grzeßnikowi/ nie tylko winę/ ále y káránie doczeſne zá grzechy. ſłowá kłáde Doktorá S. Quare magna miſericordia? quia liberat à magna miſeria culpæ originalis: Quare ſpecioſa? quia præſervat à fœda miſeria culpæ actualis. Quare benigna? quia ſeparat à maligna miſeria moleſtiæ temporalis. Do tego nayoſobliwßego Miłośierdźia Boſkiego/ wielce kwádruie y ono Miłośierdźie Boſkie/ ktoremu Dáwid S. dał tytuł Confirmatæ miſericordiæ, potwierdzonego/ iákoby dwoiſtego Miłośierdźia/ y z ktorego każe wßytkim Narodom wychwalać Páná BÓGA. Laudate Dominum omnes gentes, &c. Quoniam confirmata eſt ſuper nos, miſericordia ejus. To utwierdzone álbo dwoiſte Miłośierdźie Boſkie/ ták ſie tłumáczyć może: kiedy to Pan BÓG grzeßnego człowieká oraz od dwoygá/ to ieſt/ od winy grzechowey/ y od káránia zá grzech/ zupełnie uwalnia. A ponieważ ten ſkutek ma dźiśieyßy Odpuſt Porcyunkuli/ ſłußnie mu tedy támte tytuły wynáleźione w Piśmie S ſłuża: benignæ, confirmatæ miſericordiæ; á zátym y ia nie bez fundámentu názwałem go naydoſkonálßym Miłośierdźia Boſkiego dźielem/ zá naykoßtownieyßy kleynot Przen: Pánnie dla grzeßnych podárowánym od Páná JEZUSA. Temu naykoßtownieyßemu kleynotowi/ to ieſt/ nayzupełnieyßemu Odpuſtowi Porcyunkuli/ (iáko go názwáłá oná z Skłáwonÿ Niewiáſtá/ po śmierći pokázawßy ſie towárzyßom ſwoim ná mo rzu/ wracáiącym z Odpuſtu tego) gdy ſie ia lepiey chce przypátrzyć/ wſpominam ſobie ná ſentyment Rich: Laur: l. 5. de laud: V y Bern: Buſ: Serm: 2. de Aſſimil: Ci náuczáią/ iż ze trzech rzeczy álbo ſkutkow zálecenie ſwoie ma káżdy kleynot; to ieſt/ że ornat exteriora, celat interiora, unit disjuncta. To troie/ o iák dobrze ſłuży miſtyczne mu kleynotowi Przen: Pánny/ dźiśieyßemu Odpuſtowi Porcyunkuli/ uważmy ſobie. Naprzod ma to ten kleynot/ że ornat exteriora, ſłuży do ozdoby/ álbowiem Prz: Pánna ten Odpuſt Porcyunkuli przez ſie uproßony/ ma ſobie zá oſobliwy záßćyt/ tytuł/ y ozdobę. Miedzy wielą innych tytułow ſwoich ma też Przen. Pánná/ ten iákoby naypoważnieyßy/ że ſie zowie Regina miſericordiæ Krolowa miłośierdźia. Ten iey dał tytuł Aniol w Rewelácyách S Birgitty. iákże S. Bern: Ser: T. 1. Serm. 61. S. Antoninus in Summ: p. 4. tit. 31. c. 3. A przed temi

Script.

Pſalm. 116

Chron. Minor. P. 1. l. 2. cap. 5.

l. 4. c. 10.

ießze *Dyoniſius Areop:* MARIA, eſt Regina miſericordiæ, cui data eſt omnis miſericordia. *MARYA, ieſt Krolowa miłoſierdźia, ktorey oddano w moc wßelkie miłoſierdźie.* Doſyć wielki tytuł dáie Kościoł S. Przen: Pánnie/ kiedy ią zowie Mátką Miłoſierdźia: śpiewáiąc oney: Salve Regina, Mater miſericordiæ; ále to ießze wiekßy/ bo poważnieyßy tytuł/ Regina miſericordiæ: *Krolowa Miłoſierdźia*: á zwłaßza confirmatæ, *utwierdzonego, doſkonáłego Miłoſierdźia.* Kochaiąca Mátká / ſwywolnemu Synowi/ gdy ią przepraßa/ y obiecuie ſie poprawić/ lubo przewinienie miłoſiernie odpußza/ ále przecie áby pámietał ná potym/ zátnie go ktory raz rozga / á przynamniey pogroźi mu nią/ álbo mu ią ná ścienie wißaca/ żeby ſie iey bał/ pokaże: ále Krol/ ále Krolowa / gdy abſolutâ poteſtate utuntur. gdy chcą záżyć Krolewſkiey ſwoiey zupełney władzy/ winowáycy ſwemu kryminał odpußczáią doſkonále/ ták / że żadney od niego ná potym nie wyćiągáią ſatyſfakcyi: Podobnymći ſpoſobem Przen: Pánná/ wßelkiego záſu pokutuiącym ludźiom zſtawa ſie Mátką Miłoſierdźia; bo przez przyczyne iey/ otrzymuią láſke do Pokuty/ á potym przez Sákrámentá Śś. doſtępuią odpußczenia winy; iednák iáko Mátká zoſtáwuie im rozgę; bo o obligácyi pozoſtáley doczeſnego karánia pámietáć im każe: dźiś iednák przy Odpuśćie Porcyunkuli/ pokázuie ſie że ieſt Clemẽtiſſima Regina Miſericordiæ, *Nayłaſkáwßa Krolowa Miłoſierdźia*, kiedy ich y od tey rozgi ſpráwiedliwości Boſkiey / od karánia doczeſnego / przez przyczyne ſwoie doſkonále wolnemi czyni: dlá ktorey łáſkáwości / przy Odpuśćie Porcyunkuli/ nowego ſobie nábywa tytułu: Regina, confirmatæ Miſericordiæ. *Krolowey, utwierdzonego, doſkonáłego Miłoſierdźia.* A dźiś nayſpoſobniey weryfikuie ſie o Przen: Pánnie/ owá nabożna Bernárdá S. do niey perorá. Magnificata eſt ſuper cælos miſericordia tua, ô MARIA! Melior eſt miſericordia tua, ô MARIA! ſuper vitas: à progenie A & in generationem confirmata eſt ſuper nos miſericordia MARIÆ. *Uwielbione ieſt ná Niebie miłoſierdźie twoie, o MARYA! Lepßze ieſt miłoſierdźie twoie, o MARYA! nád ſamo żyćie: od narodu do narodu utwierdzone ieſt nád námi miłoſierdźie MARYI.* A to przez to ſamo/ gdy tá láſkáwa wielce miłoſierdźia Krolowa/ upadßy przed Krolem nayláſkáwßym Chryſtuſem/ ná Tronie ſiedzącym/ ták obfite miłoſierdźie/ ták doſkonále grzechow odpußczenie/ ná dźień Porcyunkuli pokutuiącym ludźiom/ uprośiłá. Tá tedy ieſt pierwßa okoliczność y ſkutek Odpuſtu Porcyunkuli / że iáko naydrożßy kleynot ornat, zdobi/ záleca/ gloſi bydź Krolowa miłoſierdźia/ Przen: Pánne.

Druga okoliczność álbo ſkutek kleynotu każdego/ według iuż pomienionych Autorow ieſt/ że celat, álbo munit interiora: dla tego z łáćińſkiego zowie ſie Monile, á muniendo. A to bárdzo dobrze ſłuży Odpuſtowi Porcyunkuli / ktorym Przen: Pánná wnętrznośći ſwoie pokrywáiąc/ onych broni. A ktoreż proße ſą wnętrznośći Prz: Pánny? Viſcera Mátki/ w Piśmie S. (iáko notuie *Pintus in Spicileg: T. 1. cap. 11.*) znáczą Synow/ dźiatki iey: więc z tey rácyi wnętrznośćiámi Prz: MARYI/ ſą grzeßnicy do pokuty ſie máiący: gdyż oná tákowych noſi we wnętrznośćiách ſwoich/ iáko Mátká: ták álbowiem nápiſano gyrem w Obiáwieniu S. Birgitty: MARIA eſt Mater omnium peccatorum, emendare ſe volentium. *MARYA, ieſt Matką wßytkich grzeßnikow, chcących ſię poprawić.* Te tedy wnętrznośći ſwoie/ Prz: MARYI/ iáko drogim kleynotem/ dźiśieyßym Odpuſtem Porcyunkuli zákrywa/ broni/ od ſurowey ſpráwiedliwości Boſkiey/ iednaiąc im zupełne y od winy y od karánia uwolnienie. Z ktorey rácyi widźi mi ſie/ że tego miſtycznego kleynotu/ Odpuſtu Porcyunkuli/ mogłyby bydź Figurą/ one kleynoty/ w ktore widząc Oblubieniec przybráną Swoię Oblubienice ſwoiey/ ták one niegdy wychwalał: Collum tuum, ſicut monile. *Hebræa* czyta: cum Mo-

Orat. ad B. Virg.

Ser. de aquæ ductu

t. 4. c. 138.

Figur.

Cantic. 1.

Monilibus. *Szyią twoią, iáko kleynoty*, álbo *w kleynotách*. Tá Oblubienicá in ſenſu myſtico, znáczyłá Kośćiol S. Szyią záś tey/ według S. Hieronimá *ſup: illa Iſaiæ 52.* Solve vincula colli tui. znáczyła w Kośćiele Bożym/ ludźi owych/ ktorzy pozrucawßy z kátkow ſwoich powrozy świátowe/ á tym bárdźiey grzechowe/ pod poſtuſzeńſtwo/ pod práwo Bożе/ pod dáią ßyię ſwoie: co ſwoim ſpoſobem ſłużyć może wßytkim grzeßnikom pokutuiącym. Tráfia ſię częſtokroć świátowym Dámom/ że ná ćiele ſwoim/ náprzykład ná twarzy/ álbo ná ßyi/ máią iákie plámy/ krośty: coß czynią/ chcąc pokryć on ſwoy defekt ćiáłá: oto ubożße muſzkámi przylepionemi/ bogátße záś kleynotámi/ perłámi ná ßyi záwießonemi/ ßpetnośći one záſłaniáią. Coś podobnego dźiś czyni Prz: Pánná/ z miſtycznemi ßyiámi Kośćiołá Bożego/ z grzeßnikámi dźiś przyſtępuiącemi do Spowiedźi S. Widźi oná dobrze/ że lubo przez ábſolucyą Káplánſką od winy grzechowey uwolnieni/ zſtáią ſię záraz przez łáſkę poświęcáiącą żywemi członkámi Chryſtuſowemi/ iednák ießcze ſię plámy/ krośteczki/ ná tey miſtycznej ßyi Kośćiołá S. pokázuią; to ieſt/ zoſtáie przy nich obligatio ad pænam tẽporalẽ: to ieſt/ álbo ná tym álbo ná cámtym świećie/ w ogniu czyſcowym powinni zá grzech ſwoy doſyć czynić ſprawiedliwości Boſkiey: coż czyni Przen: Pánná: oto będąc Podſkárbiną Skárbow Miłośierdźia Boſkiego: iáko iey to przyznał *Jacob. de Vorag:* ták pißąc: MARIA theſauraria DEI, cui Spiritus S. commiſit theſaurum ſuæ miſericordiæ. *MARYA ieſt Podſkárbiną Boſką, ktorey Duch Prz: zlećił ſkarb ſwego miłośierdźiá.* wiec ná pokrycie tych plam y defektow pokutuiących ludźi/ dobyłá dźiś naykoßtownieyßego kleynotu/ uprośiwßy Porcyunkuli Odpuſt zupełny od winy y od karánia/ wßytkim/ ktorzy álbo po Spowiedźi/ álbo potym/ dniá dźiśieyßego náwiedzą Kośćiołek Porcyunkuli: ktory też przywiliy máią wßyſtkie inne Kośćioły Brácі mnieyßych/ kommunikowány ſobie przez Bully Papieſkie. Á ten Odpuſt/ że ieſt wielgnemi záſy pozwolony/ y że bez wßelkich innych kondycyi/ obligácyi/ ták mużny/ poſtow/ ić. co pośpolićie przydawano bywa przy inßych zupełnych Odpuſtách/ y Jubileußách; z tey mowie okoliczności/ nie uymuiąc nic inßym Jubileußom/ oſobliwym Odpuſtem/ á zátym kleynotem Miłośierdźia Bożego/ Miłośierdźia MARYI/ názwánym bydź może.

Potrzećie/ Monile, to ieſt kleynot/ według *Bernard: Buſten:* ma to/ że disjuncta unit, *rozdźielone rzeczy w iedno łączy*: iákoż w ſamey rzeczy widźiemy/ iáko kleynoty/ ſą to iednym zgromádzeniem perel/ y drogich kámieni/ miſternie złotym álbo śrebrnym metallem w kupę ziednoczonych: dla tego to ſłowo Monile, idźie z Greckiego ſłowá Moneos, ktore znáczy iedność. A tá okoliczność ſłuży temu kleynotowi Przen: Pánny/ Odpuſtowi Porcyunkuli; álbowiem unit disjuncta. Duße w czyſcu pokutuiące ſą to drogie kámienie/ należące do fabryki Miáſtá Niebieſkiego/ ále rozdźielone: bo ießcze z BOGiem ſwoim przez złoto/ Amoris beatifici, miłość ubłogoſłáwiáiącą/ nie ſą ziednoczone; do ktorego ziednoczenia niezmiernie teſkniąc/ ćierpią w czyſcu nieznośną Máke. Wiec ten kleynot Przen: Pánny/ to ieſt/ uproßony przez nie Odpuſt Porcyunkuli/ te disjuncta unit: álbowiem ma ták moc/ że gdy kto ten Odpuſt per modum ſuffragij, zá ktorą duße w czyſcu pokutuiącą ofiáruie/ owá dußá nátychmiaſt uwolniona od mąk czyſcowych bywa/ y záraz ſię per unionem & fruitionem beatam, iednoczy ná wßytkę wieczność z Pánem BOGiem ſwoim: ná co w Kronikách náßych wiele ſię znáyduie przykładow y świádectwá/ od ſamychże duß czyſcowych; z ktorych iedne pokázuiąc ſię żywym/ proſiły przyiaciol ſwoich/ o ápplikácyą ſobie tego Odpuſtu; drugie záś dźiękowáły onym/ zá świádczoną w tym uczynność; oraz oznáymuiąc/ iáko zá pomocą tego Odpuſtu/ wprowádzone były záraz do Krolеſtwá Niebieſkiego. Rzecz w tym oſobliwa

Greg XV 1622. Innoc. XI. 1687. Innoc. XII 1698.

in Maria li Serm. 5

Hiſtor

y świeżą czytam *in Apolog: P. Baſilij Rychlewicz*, o ſławney świątobliwoſćia y cudámi Zakonnicze S Klary/ názwáney *Joanna Roderica*, ktora umárlá R. P. 1650. w Hiſpánij: że tá w dzień Porcyunkuli w záchwyceniu bedac/ záprowádzona byłá od S. Fráncißká do Czyſcá: ktory máiąc przy ſobie *Vn: Duns Scotum*, oſobliwego obrońce Niepokálánego Poczęćia Przen: Pánny/ y oraz trzymáiąc w rękách chorągiew/ ná ktorey był Obraz Niepokal: Poczęćia/ wiele dußz z mąk onych czyſcowych/ zá mocą Odpuſtu dźiśieyßego/ y zá inſtancyą Prz: Pánny wyprowádźił. Z czego ſie iáśnie pokázuie/ trzeći ſkutek myſtici Monilis, Odpuſtu Porcyunkuli: iáko unit disjuncta: pomagáiąc czyſcowym dußom do wybáwienia z mąk/ y ziednoczenia ſie z BOGiem ná wieki. Z tych tedy trzech okoliczności/ y ſkutkow Odpuſtu dźiśieyßego/ iáśnie káżdy uznáć może/ że Odpuſt Porcyunkuli uproßony przez Przen: Pánne/ przez ktory grzeßni ludźie doſtępuią confirmatam miſericordiam, laſkáwego y od winy y od karánia grzechow ſwoich uwolnienia/ ſłußnie názwałem Sponſæ

A MARIÆ, Monile miſericordiæ confirmatæ, *Naykoßtowniey ßym Oblubienice Báránkowey Pánny Przen: kleynotem*, z ſkárbow Miłośierdźia Boſkiego oney dla grzeßnikow podárowánym. Wiec kończe Kázánie moie ſłowámi onemi Bonáwentury S. Laudate Dominam noſtram omnes gentes, glorificate eam omnes populi; quoniam confirmata eſt ſuper nos gra- B tia, & miſericordia ejus. Oddayćie wßelkie narody/ ſtany/ náwet y pod ziemne duchy czyſcowe/ cześć y chwałę Páni náßey/ dźiękuyćie iey zá ták koßtowny ſobie/ á wam pożyteczny Miłośierdźia Boſkiego kleynot/ zá ták ſkuteczny/ y wiecznemi záſły pozwolony Odpuſt Porcyunkuli/ zá inſtáncyą iey pozwolony/ ná prośbę Oycá S. Fráncißká: przez ktory/ utwierdzone ieſt Miłośierdźie Boſkie y MARYI nád námi. A w ßczególności/ Niebieſkiemu Báránkowi C Chryſtuſowi/ ktory Oblubienice ſwoie/ oraz y Mátkę/ ták koßtownym rączył obdárować kleynotem/ niech będźie błogoſławieńſtwo/ y dźięká ná wieki. AMEN.

in Pſalter. MARIÆ, Pſalm. 116.

NA DZIEN SZKAPLERZA NAYSWIĘTSZEY PANNY,

Triplex Vitta Sponſæ.

Aſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato, circumdata varietate. Pſalm. 44.

Z Codźiennego to wiemy doświádczenia/ że y z naybogátßey máteryi ßátá/ zwłaßzá w bialoglowſkim ſtroiu/ bez przydátkowych ornámentow/ należytey ſwoiey udatności mieć nie może. NN. A przeto widźiemy iáko świátowa modá/ y do ſamych złotoglowowych ßat/ nie tylko miſternie robionych galonow/ álbo koron/ ále też rozmáitego koloru dobiera wſtąg. A co oſobliwßa ieſt/ D Pſalmiſtá Páński opowiáda/ że y oná Krolowa/ ſtoiąca ná práwicy Niebieſkiego Krolá/ ktora figurowálá Oblubienicę Báránkową Przen: Pánne/ w tákowey modźie wielce wydworna bydź ſie pokázálá w oczách iego: mowi bowiem: Aſtitit Regina à dextris tuis, &c. circumdata varietate. *Stánęłá Krolowa po práwicy twoiey w złociſtey ßáćie, rozmaitośćiámi (iákoby wſtęgámi iákiemi) otoczona, przybrána.* Jákoż wyráźnie przyznáie

S. German:

S. Germani Conſt: Ser: in Nat: B. V. że to tu Dáwid S. naybárdźiey ſie wſtegom tey Krolowy dźiwował: MARIA Regina, cujus regales faſcias Dávid inter Prophetas, interq; Reges eximius Rex, mentis acie præfigurans acclamavit: Aſtitit Regina, &c. Jákoż ſie to o Prz: Pánnie wetyfikowáć będźie/ álbo może: zápráwdę wieloráko; á to wedlug rozmáitych ſtácyi/ ktore oná odprawiłá álbo odprawuie. Aſtitit Regina, Stánełá naprzod przyſzedſzy ná świát/ in ſui Conceptione, *przy Poczęciu ſwoim*, w żywocie Anny S: ſtánełá mowie in veſtitu deaurato, gdy złota pierworodney niewinności przyniosłá z ſobą ſzátę/ niepokálánie poczętá: dle oraz circumdata varietate, iákoby z wſtegámi rozmáitych ornámentow/ to ieſt łaſk y przywileiow/ ktore relácya máia do pierworodney łáſki: Wſpomina znowu Ewángelia S. ktora ná dźień Szkáplerzá S. Brewiarz Kármelitáński cytá/ Stábat autem juxta Crucem Mater ejus. &c. *Stałá pod Krzyżem Mátká iego.* A tu ſtánełá Prz: Pánná in veſtitu deaurato: bo lubo gruba nárzucona byłá ná ten czás żałoba/ iednák tym lepiey z pod niey/ złotá ſzátá ogniſtey miłości ku Synowi ſwemu wydawáłá ſie: oráz też byłá circumdata varietate, dla rozmáitych okoliczności y okázyi do ćieſzkich ſerdecznych żalow/ nád ſtomotna y okrutna śmiercią náder kochánego Synáſwego. Stánełá ieſzcze w Niebie ná práwicy iuż kroluiącego Synáſwego/ gdy byłá w Niebo od Aniołow z duſzą y z ćiałem wźiętá/ tákże in veſtitu deaurato, ratione eſſentialis gloriæ, *względem iſtoty naywyżſzey chwały*, circumdata varietate. Względem accidentalis gloriæ, *przydatkách do chwały*, w czym oboygu/ wſzytkie uwielbione przewyższáłá duchy. Stawa náoſtátek dniá dzisieyſzego in Monte Carmelo, ná Gorze Kármelitáńſkiey; áż oto wſzytkiey Bráći Szkáplerzá S. prezentuie ſie in veſtitu deaurato, w złoćiſtey ſzácie; bo w uprzywileiowáney Sukience Szkáplerzá S. ten bowiem tytuł dał tey Sukience on Nieoteryk/ ktory ią názwał Vellus aureum, *Runem złotym*, iuż nie przez baſnieznego Jázoná/ ale przez świątobliwego Zakonnika z Nieba doſtánym. Circumdata varietate. Wiec y tá nowa Sukienká Przen: Pánny/ powinná mieć ſwoie ornamenta, y rozmáite wſtegi. Jákoż ták ieſt/ á nie ináczey: Przen: bowiem Pánná będąc przezorna we wſzytkim Oblubienica Bárankowa/ á oſobliwie w ſtroiu duchownym/ ma doſtátkiem rozmáitego koloru wſtąg; iuż to kármázynowych/ iuż hiácyntowych/ iuż iáſnobiałych; przez ktore rozumieć ia chce rozmáite przywileie/ łáſki/ ktorych zwykłá nabożnym ſługom ſwoim kommunikowáć/ á oſobliwie przy Sukience Szkáplerzá S. Wiec ponieważ też máteryálny Szkáplerz bez wſtążek bydź nie może; dla przyſługi duchowney/ tego troiákiego koloru wſtegámi do Szkáplerzá/ Audytorá mego udárowáć zechce; iednáz nich będźie kármázynowa/ ad ornandum, druga hiácyntowa ad ligandum, trzecia Candida ad ſignandum: to ieſt: mowić będę pod pomienionym podobieńſtwem/ o trzech przywileiách oſobliwſzych Bráctwá Szkáplerzá S. Ad M. D. Gloriam.

vide ſupr. Conc. pro Immacul Concept.

vide ſupr. Conc. pro Aſſumpt.

PARS I.

WIerzſza wſtęga/ ktoraby ſłużyć mogłá ad ornandū, do ozdoby Sukienki/ y oraz Bráći Szkáplerzá S. upátrzyłem vittam coccineam, kármázynowa: á te znáyduie w właſney Officynie/ álbo w ſzkátułách Prz: Pánny: to ieſt/ w Pieniách Sálomonowych; ktore/ że według Expozytorow w káżdym práwie wierzu/ á ledwie nie w ſłowie quoad ſenſum allegoricum, zámykáią w ſobie chwały/ dáry/ łáſki/ zacność/ cnoty ſłużące Przen: Pánnie/ ſłuſznie przeto názwáć ſie mogą: Officina laudum, & gratiarum MARIÆ. *Skárbcem ſzkátułámi Przen: Pánny.* W tey tedy ſzkátule/ to ieſt w Pieniách Sálomonowych/ chcąc przyozdobić wſtegámi ſzáty Szkáplerzá S. znáyduie Vittam coccineam, kármázynowa/ purpurowa wſtęgę/ gdy czytam one ſłowá Oblubienicá Niebieſkiego wychwałáiącego pieknośćuſt Prz: Pánny: Sicut

Jongen. S. Scap.

Scrip

Cantic.

vitta coccinea labia tua. *Jako wſtęgá purpurowa, kármázynowa, ſą wárgi twoie. Rupertus Abb.* to mieyſce tłumáczac twierdźi/ że Oblubieniec Niebieſki pod tą állegorya kármázynowey wſtęgi/ do uſt/ álbo warg Prz: Pánny/ wychwala uſtne modlitwy/ nabożeńſtwá/ chwały/ ktore oná oddawálá Pánu BOGV/ częſtokroć wdźięczne/ miłości pełne/ y ſercá ſłuchálacych przerażáiące wyśpiewuiąc pienie. ſłowá o tym tego Commentatorá kłáde: Labia MARIÆ ſicut vitta coccinea, quia illa ex charitate magnificavit Dominum mente ardentiſſimâ, voce ſuaviſſimâ. Od tego Commentatora zdánia/ nie bárdzo rożni ſie y tłumáczenie/ ktore ná też ſłowá Piſmá S. zoſtáwił *Richard: Laur: libr: 5. de laud: V.* gdźie też wyráźnieyßa troche dáie przyczyne tego/ czemu to uſtá Przen: Pánny wychwalálácey Páná BOGA/ do wſtęgi nie inßego/ tylko purpurowego koloru/ przyrownáne ſą: Sicut vitta coccinea labia tua: to ieſt/ dla tego/ że wßytkie modlitwy/ nabożeńſtwá/ pienia/ ktoremi Prz: Pánná wychwalálá Páná BOGA/ y niemi uczyłá ludźi chwalić onego/ przyfarbowáne były purpurą/ alias nabożnym rozpámiętywániem Krwi y Męki Páná JEZVSowey. MARIA eſt coccinea vitta; quia minio Sanguinis Filij ſui per compaſſionem rubricata; cujus paſſionis memoriam cordibus noſtris inſpirat. Item, Labia MARIÆ coccinea, quia coccinum Dominicæ Paſſionis & Ordinem, creditur docuiſſe Evangeliſtas. Tych obudwu Commentatorow zdánia/ złożmy y ſkorygujmy w iedno/ tym ſpoſobem. Ponieważ Koronká Szkáplerzna/ álbo inne Páciorki/ do powinności Brácтwá tego należące/ tákie ieſt Curs/ álbo Godźinki Rzymſkie o Prz: Pánnie/ zamykáią tákże w ſobie coccinum, minium Paſſionis Chriſti; bo kto te nabożeńſtwá należycie odpráwować chce/ gdy one mowi/ ma ſobie rozpámiętywáć śiedm táiemnic Męki Páná JEZVSowey; lub to przy śiedmiu dźieſiątkách Koronki Szkáplerzney/ lub przy śiedmiu Godźinkách Officium Rzymſkiego. Ponieważ záś znowu/ wiem to z Kronik Brácі Mnieyßych/ że ſámá Prz: Pánná náuczyłá niektorych Zakonnikow tego ſpoſobu nabożeńſtwá/ to ieſt odpráwowánia Koronki/ z rozpámiętywániem nie tylko śiedmiu rádośći ſwoich/ ále też oraz śiedmiu boleśći Synà ſwego: z tych obudwu rácyi/ Koronkę Szkáplerzá S. y tey podobne Nabożeńſtwá/ należące do powinności tego Bráctwa/ názowie vittam coccineam in labijs. *Wſtęgę purpurową ná uſtách*; w ktorą Prz: Pánná uſtroiłá Sukienkę Szkáplerzá S. miedzy innemi obligácyámi Bráci y Sioſtr Bráctwá tego/ náznáczáiąc im oſobliwe nabożeńſtwo. Tá záś Vitta coccinea in labijs, pomienione Bráckie nabożeńſtwo/ dáne ieſt od Prz: Pánny tey pobożney Konfráternij ad ornandum, bo to nabożeńſtwo/ oſobliwą ozdobą ieſt Sukienki Szkáplerzá/ y Bráci iego; y owßem wßytkich Kátolickich Kroleſtw; á náwet cáłych Domow/ álbo Fámilij: tákie álbo wiem Domy/ Fámilie/ gdźie w uſtách pokázuie ſie tá vitta coccinea, to ieſt/ kwitnie zelus nabożeńſtwá do Przen: Pánny Kármelitáńſkiey/ y do Szkáplerzá S. gdźie nie uſtáią pobożne zwyczáie odpráwowánia Koronek/ śpiewánia o Przen: Pánnie Godźinek; tákie mowię Domy/ Fámilie/ zwykł Pan BOG błogoſłáwić/ ták w duchownych/ iáko y w doczeſnych potrzebách/ wßelką im dáiąc obfitość. Páńſtwom záś y Kroleſtwom tákim/ y w naywiekßych niebeſpieczeńſtwách ginąć nie dopußcza/ ále im ták nad Heretykámi/ iáko y nád innemi nieprzyiaćiołmi/ chwalebne dawa zwyćieſtwá/ zá protekcya y przyczyną Prz: Pánny. Czemu przypátrzyć ſie możemy/ naprzod pod Figurą Piſmá S. ná Fámilią álbo pokoleniu Jákubowym/ iednym ze dwunaſtu/ názwánym Tribus Aſer: o tym wydał był Jákob Pátryárchá godne uwagi Proroctwo/ w te ſłowá błogoſłáwiąc onemu/ przed śmiercią: Aſer panis pinguis, & præbebit delicias Regibus. *Aſer, chleb żyzny, Krolom ſłużyć będzie do roſkoßy.* W ktorym Proroctwie quoad

Figur.

Geneſ. 49.

meram obiecowano pokoleniu onemu wßelka rzeczy doczesnych ol fitość; tak dalece/ że y ná utráktowánie możnych Krolow/ wystárczyć wiec mogło. Et præbebit delicias Regibus. Záś quoad Allegoriam, obiecowano nider wielkie duchowne ßczęśliwości; to iest/ Chleb Eucharystyczny; z ktorego używánia wßelkie dobro/ á náwet/ sam żywot wieczny płynie. Qui manducat hanc panem, vivet in æternum. powiedźiał sam Zbáwićiel. Jáko tłumáczą to mieysce Pismá S. *Eucherius, Paschasius, Angelomus.* Pyta śie tu *Joan. Sylveira*, zkąd y z tákiego respektu/ to pokolenie ták wielkich obfitości y ßczęśliwości od P. BOGA zstáło śie godnym? Wiec domyśla śie tego/ z innego textu Pismá S. gdźie prowádząc Historyą o podźieleniu źiemie obiecáney przez Jozuego/ miedzy dwánaśćie pokolenia Jákubowego; gáśtá/ ktora śie dostáła pokoleniu Aser/ ták iest zápisana: Cecidit sors quinta filiorum Aser per cognationes, fuitq; fors eorum, usq; ad Carmelum maris. to iest/ że nie inßa była przyczyná onych obfitości/ y osobliwego błogosłáwieństwá/ pokolenia Aser/ tylko tá/ iż dźiedźiznā oná/ ktora śie mu dostałá w podźiale/ przyległa byłá Gorze Kármelu; á tá Gorá byłá Figurą Prz: Pánny przyßłey Mátki Messyaßá prawdźiwego: co sám Duch Prz: przyznał iey/ gdy Głowę oneyże do Kármelu przyrownał. Caput tuum, ut Carmelus. Wiec nád tą Figurą Pismá S. táko sobie czynię reflexyą. Jeżeli ná one Fámilią Aser/ ták wielkie błogosłáwieństwo zsłynęło/ z tey tylko przyczyny/ że cecidit, & fuit fors eorum usq; ad Carmelum maris: to iest/ że przyległa byłá dźiedźizna oná Gorze Kármelitáńskiey figurującey Prz: Pánnę: toć á fortiori, á Figura ad Figuratum árgumentuiąc/ twierdzić to mogę o tákich Domách/ Fámiliách/ ktore máią sortem usq; ad Carmelum maris, álbo tákiey MARIÆ. to iest/ ktore máią osobliwe nabożeństwo do Prz: Pánny Kármelitáńskiey y w Domách swoich pobożny záchowuią zwyczay odpráwowánia/ śpiewánia przy robotách domowych Koronki/ álbo Godźinek Nayświętßey Pánny; ktorzy mittunt sortem ad Carmelum maris, gdy czeládkę swoię/ y dźiadki swoie/ prowadzą do wpisánia śie w Brácтwo Szkáplerzá S. y nie mogą znieść tego/ áby kto w domách ich w ábstynencyi we Srzody od mięsa dyspensować śie miał: twierdźić to (mowię) mogę beśpiecznie/ że ná tákie Fámilie/ zá przyczyną Prz: Pánny/ obfitość wielorákiego błogosłáwieństwá/ musi zsplywać; Pinguis est panis eorum: tákie Domy y Fámilie wysoko Pan BOG wynosi: & præbebit delicias Regibus: dźiatkom ich osobliwe áffekty/ promocye/ respekta u wielkich Pánow iedna. A zátym/ tá coccinea vitta in labijs, nabożeństwo o Nayśw: Pánnie Szkáplerzney/ zstáie śie im causaliter vitta ad ornandum, wstęgą bárdzo ozdobną. A co śie tu singulariter powiedźiało o Fámiliách do Szkáplerzá S nabożnych/ toż śie weryfikuie y o cálych Państwách/ Krolestwách/ kiedy żárliwe są o pomienione nabożeństwo/ funduße tego Brácтwá stare pilnie konserwuią/ y nowe po Kościołách ná to czynią/ kiedy postu álbo ábstynencyi od mięsa we Srzody ściśle przestrzegáią; tákie bowiem Państwá Pan BOG ornatu, przyozdabia zwycięßkiemi Laurámi/ gdy w nagrodę tego ich nabożeństwá do Prz: Panny Kármelitáńskiey/ chwalebne dáie im zwycięstwá nad Heretykámi/ y innemi nieprzyiaćiołmi. Obcych ná to przykładow nie trzebá ßukáć/ mamy go w domu ná náßym Krolestwie Polskim Wiedźieć potrzebá/ że przed tym Polacy vittam coccineam nośili in labijs: to iest/ wielce żárliwi byli w nabożeństwie ku Szkáplerzowi S. ktorem ia wyżey/ z pewnych rácyi przyrownał do purpurowey wstęgi. Vitta coccinea in labijs, według *Richard: Laur.* znáczy mortificationem, *umartwienie:* to wstęgą umartwienia/ dawni Polacy mieli záwiązáne ustá swoie/ gdy z nabożeństwá ku Przen: Pánnie/ pámiętáiąc ná obligácye/ álbo kondycye Brácтwá Szkáplerzá S.

in Acta Apost ad fin.

Josue 19.

Cantic.

Exemplum.

w wſtrzymywániu ſie od mieſa we Srzody/ bárdzo żárliwemi o to byli. Guaguin. ták dálece/ że zá Zygmuntá Krolá/ gdy podczás wefela Krolewſkiego ná ſtol/ y to tylko dla Niemieckich Gośći/ miśne potrawy dano we Srzodę/ przećiw zwyczáiowi Stáropolſkiemu/ przytomni Senatorowie y Szlachtá/ bárdzo o to urażáć ſie poczeli/ y iáwnie ná Krolá ſzemráć. Jákoż tá vitta coccinea, ten pobożny zelus, o poſt Brácтwá Szkáplerzá S. byl ná ten czás Polakom ad ornatum, bo dawał Pan BOG Narodowi náſzemu nád pogránicznemi nieprzyiáćiołmi chwalebne zwyćieſtwá/ gromili ſzczęśliwie Pruſaki/ Ruśnaki/ y inne przećiwne ſobie Narody. Lecz iák ſkoro w tym nabożeńſtwie źiebnąć poczeli Polacy/ y folgowáć ſobie w ábſtynencyi Srzodnicy/ záraz też ſławá Jmienia ich ſłábieć poczęłá/ y męſtwo: á że teráźnieyſzych czáſow ledwie iuż nie cálaPolſká odrzućiłá od uſt ſwoich hanc vittam coccineá, to wſtęgę umartwienia we Srzody od iedzenia mieſa; bo to nabożeńſtwo cále przy Páńſkich Dworách záginęło; w poſpolitych też domách/ co raz bárdźiey w zápomnienie idźie; przeto też ogywiśćie widźiemy/ iáko Polſká zſtráćiwſzy to oſobliwe ornamentum ſwoie/ zſtráćiłá też oraz ſławę/ męſtwo/ y zlota wolność/ że ták máley kupce nieprzyiaćielá/ rády/ odporu dáć nie mogąc/ ná pośmiewiſko/ y u niego ſámego/ y u poſtronnych Narodow przyſzłá. Oſobliwą álbowiem mocą otrzymánie zwyćieſtwá z nieprzyiaćiol *Joann: Sylveira*, obiecuie Krolom y Páńſtwom nabożnym ku Prz: Pánnie Kármelitáńſkiey: gdy ſię pytáiąc o táiemnicę/ czemu Saul Krol zwyćiężywſzy Amálecyty/ nie gdźie indźiey tylko ná Gorze Kármelu Brámy tryumfalne wyſtáwił: Nuntiatum eſt Samueli, quòd veniſſet Saul in Carmelum, & erexiſſet ſibi fornicem triumphalem. Ná to odpowiádá w te ſłowá: Eò ſpecialiter deſignatur, ac fulget Regina Carmeli: & inde aptior erat præ omnibus mons Carmeli, ad triumphum; nam ſub umbra hujus ſupremæ Reloco citat. num. 311. 1. Reg. 15.

A ginæ, maximè trophæa ac victoriæ reportantur, & gloriosè triumphatur. Zátym ex ipſo effectu pokázuie ſie/ iáko zacna ieſt y ozdobna tá pierwſza wſtęgá purpurowa/ Szkáplerzowi S. przydána: to ieſt/ ſame nabożeńſtwo/ páciorki/ ábſtynencye/ należące do Brácі Szkáplerzá S.

PARS II.

B Kruga wſtęgę należącą do ſáty Szkáplerzá S. upátruie vittam hyacinthinam ad ligandum, wſtęgę hyácyntowey álbo niebieſkiey máści: á te znáyduie w ſtárbcu ſtározakonnym, ktora związáne były dwie częśći ſtroiu / álbo ſáty Adronowey/ przednią y zatylnią/ ná ſamych rámionách; ktora ſámá (iáko ieden z Neoterykow uważa) byłá náképtalt Szkáplerzá. O tey hyacyntowey wſtędze/ ták ieſt nápiſano *Exod: 38.* Stringatur rationale cum annulis ſuis, cum annulis ſuperhumeralis vittâ hyacinthinâ. Według tłumáczenia *Authoris Sylvæ Allegt:* Wſtęgá oná niebieſkiey máści/ znáczyłá *Allegoricè*, Spem cœleſtium donorum; *Nádźieię, obietnicę dobr niebieſkich*; miedzy ktoremi liczyć ſię powinny dobrá łáſki/ y rátunkow Niebieſkich do zwyćiężenia złego/ do czynienia dobrego potrzebnych: z ktorego iá fundámentu/ hiácyntowa wſtęga názwę oſobliwy przywiliy ziednány u Páná BOGÁ od Prz: Pánny/ Sukience Szkáplerzá S. á ten ieſt/ upewnienie nieiákie noſzących nabożnie te Sukienkę/ o doſtąpieniu zbáwienia wiecznego: o czym ſą poważne świádectwá/ nie tylko Hiſtorykow/ ále y Oycow Śś. Papiežow; zá ktorym przywileiem / idźie neceſſariò drugi przywiliy/ y owßem w nim ſie zámyka/ to ieſt/ nádźieią y upewnienie Brácі Szkáplerzá S. o oſobliwych łáſkách y rátunkách niebieſkich. Pewnie y tá hiácyntowa wſtęgá/ ten przywiliy Szkáplerzá S. nie podleyßa od pierwßey kármázynowey; bo iáko támtá ſłużyłá ad ornandum, ták y tá ſłuży ad ligandum, iákoż bárdzo potrzebnie. Szátá oná Áronowá/ ze dwu częśći (iákom iuż námienił) náképtalt Szkáplerzá złożona/ zupełna Figura

bydź nie mogłá bez hiácyntowey wſtęgi; podobnym ſpoſobem y ſzátá Szkáplerzá S. áby noſzenie iey/ káżdemu ná zbáwienie było/ bez pomienioney hiácyntowey wſtęgi/ to ieſt/ bez rátunkow Boſkich bydź nie może. Jedná część oney Aáronowey ſzáty/ zwáłá ſię Superhumerale: według *Clem: Alexandr: ſ. Stromm:* znáczyłá onus laborum, operum bonorum, *uczynki dobre.* Druga część/ zwáłá ſię Rationale: á tá według S. Grzegorzá znáczyłá puritatem cogitationum: *Czyſtość doſkonáłá ſerdeczna.* Podobnym ſpoſobem do ſzáty Szkáplerzá S. tego oboygá potrzebá; naprzod trzebá Superhumerale operum bonorum, uczynkow dobrych: bo lubo Prz: Pánná káżdego máiącego przy śmierći Szkáplerz/ upewniłá o zbáwieniu/ mowiąc do B. Stokcyuſzá te ſłowá: In hoc moriens non patietur æternum incendium; iednák (iáko mądrze obſerwuią Autorowie trákt uiący te máterya) rozumieć ſię máią te ſłowá cum explicatione accommoda: ná ten ſens/ iáko pośpolićie tłumáczemy inne o zbáwieniu obietnice/ uczynione niektorym w Piśmie S. náprzykład: obiecał Zbáwićiel żywot wieczny pożywáiącym Przen: Sákrámentu. Qui manducat hunc panem, vivet in æternum, Toż obiecał wſzytkim w niego wierzącym. Qui crediderit, & baptizatus fuerit, ſalvus erit. ále to wſzytko obiecano ieſt implicitè, przy dobrych uczynkách. Et qui bona egerunt, ibunt in vitam æternam. Podobnym ſpoſobem Prz: Pánná/ obiecáłá zbáwienie wieczne Bráći Szkáplerzá S. ále z táż kondycyą/ zupełnego záchowánia przykázánia Bożego. Powtore/ należy do Szkáplerzá S. Rationale puritatis cordis; to ieſt/ ſtaráć ſię powinni noſzący ná ſobie te Sukienki/ żeby ſerce ſwoie mieli wolne od námiętności/ páſſyi/ gniewu/ zazdrości/ &c. á oſobliwie od nieczyſtych áffektow; gdyż miedzy innemi kondycyámi tego Bráctwá/ ieſt continentia juxta ſtatum ſuum: *powśćiągliwość według ſtanu ſwego:* ták dálece/ (iáko notuie *Joan: Sylveira,*) że owym ludźiom/ ktorzy wielekroć zá żywotá wyſtępnemi byli w tym/ choć máią Szkáplerz ná ſobie/ y w pokućie umieraią/ uczeſtnictwá Sabbativi privilegij, (o ktorym w trzećiey części Kazánia powiem) ſpodźiewáć ſię nie trzebá. Te tedy dwie miſtyczne części Szkáplerzá S. bez pomienioney hiácyntowey wſtęgi/ bez rátunkow Niebieſkich bydź nie mogą; álbowiem Wiárá S. náuczá nas/ że bez nádprzyrodzonych niebieſkich rátunkow/ nikt ani cynić dobrze/ áni złych námiętnośći ſwoich zwyćiężyć z zaſługą ſobie przed P. Bogiem nie może. Wiec Prz: Pánná oſobliwym ſpoſobem/ te hiácyntowe Bráći Szkáplerzá S. prowiduie wſtęgę/ gdy im upráſza u Páná BOGA oſobliwe rátunki łáſki Boſkiey/ ktoremi oni wſpomożeni/ wiążą y uſtrámiáią łátwo ſwoie złe námiętności; y ták ná drodze mándatow Boſkich utrzymuią ſię/ dyſponuią ſię do otrzymánia zbáwienia wiecznego/ obiecánego im od Prz: Pánny. Czego dowodzą ſentencyą y przykładem. Co do ſentencyi: Już pomieniony Expozytor/ exáminuiąc ten przywiły Szkáplerzowi S. pozwolony/ iż noſzącemu go/ ieſt znákiem zbáwienia wiecznego/ ponieważ ſimpliciter & abſolutè rozumieć ſię to nie może/ ále tylko cum explicatione accommoda; iákom iuż o tym mowił/ przeto náuczą/ że ten przywiły weryfikowáć ſię má względem oſobliwych łáſk Boſkich/ y rátunkow obiecánych Bráći Szkáplerzá S. przećiwko wſzelkim przeſzkodom do zbáwienia. Słowá iego tu kłádą: Magnum quippe eſt privilegium: tunc enim S. Scapulare eſt pignus & teſſera ingentis gratiæ & auxilij, ut ſi in peccatis es, ad pœnitentiam exciteris, ſi in gratia, ut in illa perſeveres, & removendo omnia, quæ te ab illa poſſunt detrahere. To ſię záś tyczę przykładu: ten mámy ná iednym młodźieńcu w Pádwi bárdzo roſpuſzczony ná wſzelką cieleſność; koło tego PP. Carmelitæ wiele prácuiąc/ gdy go od ſwywolnego żywotá odwieść nie mogli/ przynámniey ná to go námowili/ że ſię wpiſał w Bráctwo Szkáplerzá S.

Sylv. Alleg

2. Paſtor. 2.

Joann.

loco citat

y Sukienkę to ná sie przyiął: álisći wnet uzuł osobliwo nád sobą łáskę Bośką; bo miłość ná sercu począł/ y brzydzić sobie swywolny on żywot/ ták dálece/ że mszcząc sie nieiáko nád samym sobą nieuważnie chćiał sie zabić/ ále mu tego Pan BOG y Nayś: Pánná nie dopuścił: bo puśnął po dwákroć ná Szkáplerz on tráfiwszy/ iáko wosk zwinął sie: co on obaczywszy/ doskonale návrocił sie do Páná BOGA y żywot swoy odmienił. Podobnysz mamy przykład ná iedney Pánience w Neápolim/ ktorey pokazawszy sie cżást w postáći męszczyżny/ y srogie w niey do cielesności pokusy wzbudziwszy/ do popełnienia grzechu one namawiał: lecz gdy nabożnie oddawała sie Nayśw: Pánnie Kármelitáńskiey/ pokazała sie Prz: Pánná mowiąc do niey: Torko moią wdzięczną ná sie Szkáplerz moy wpiś sie do Brácstwá mego/ á wolną od tych pokus zostánieś; co sie ták zstáło. Oboie ci doználi ná sobie skutku hiácyntowey wstęgi Szkáplerzá S. to iest/ przywileiow iego/ y obiecánych osobliwych rátunkow Boskich ad liganDum, do utrzymánia złych námietnośći/ y do zwyćiężenia ciężkich pokus.

PARS III.

Rzećia wstęgę należącą do Sukienki Szkáplerzá S. upátruie Vittam candidam ad signandum, *Jásno biała*: te záś znáyduie pod nieiákim podobieństwem w Skárbcu sławnego niegdy Monárchy wszytkiego świátá/ Alexándrá W. O tym pisze *Alexander ab Alexandr*: że miásto Korony Krolewskiey/ nośił na czele swoim wstęgę álbo bindę białą: wiec gdy pewnego cżásu/ przypadkiem zrániony był wielki przyiaciel iego Lisimachus, prędko chcąc go porátować/ zdiąwszy ono wstęgę z czołá swego/ záwiązał nią y opátrzył ráne iego: y owszem zostáwił mu ono wstęgę/ zá pewny znák/ iż w krotkim cżásie ná Tron Krolewski on ránny wywyższony bydź miał: iákoż ták sie zstáło. Do tey wstęgi Krolewskiey/ zda mi sie/ bárdzo dobrze kwádrować może Privilegium Sabbativum, álbo fawor osobliwy/ ktory otrzymuią w Czyscu

Jongē. cit.

Scheifler Vent. 116.

Conc. Trid.

Ferd. Jos.

l. 1. genial. cap. 28.

A Dusze Bráci y Siostr Szkáplerzá S. Wiele záiste sprawiedliwych Dusz zschodźi z tego świátá/ iáko on Nedzarz pod Jerychem poránioný/ z ránámi nie dogoionemi/ nie powiązánemi: bo lubo Sámárytan Niebieski Chrystus Pan/ rány ich/ to iest grzechy opátrzył przed śmiercią winem y oleiem; przez Sákrámentá Śś. Spowiedźi/ Kommunij ostátniey/ y Oleiu S. uwalniáiąc ich od winy; iednák áby sie dosyć zstáło sprawiedliwośći Boskiey/ rány ich zostáwił nie záwiązáne to iest/ obligationem ad pœnam B temporalem w Czyscu; ktorey rány sami sobie záwiązać nie mogą/ bo iuż zostáło extra statum merendi. Szczęśliwi ći/ ktorzy tákiego znayda/ co im te rány záwiąże; to iest/ dáią im iáki rátunek; modlitwy/ iálmużny/ &c. zá ich Dusze ofiáruiąc. Ale w tym nayszczęśliwsze są dusze Bráći y Siostr Szkáplerzá S. álbowiem samá Krolowa Niebieska Prz: Pánná/ widząc rány y mizerye ich w mękách Czyscowych/ bierze nieiáko bindę swoię/ álbo Koronę Krolewską/ kiedy Pánia C będąc y Krolowa Dusz w Czyscu pokutuiących/ (iáko ley to przyznał S. *Bern: Senen:* MARIA, in Regno Purgatorij dominium tenet.) záżywa tey mocy y Jurysdykcyi swoiey/ kładźie prędko ná dusze ich vittam candidam, applikuiąc im niepręczone nayniewinnieyszego żywotá swego zasługi; kładźie mowię ad signandum, álbo iáko signum Regium, iáko znák Krolewski/ obiecuiąc Duszom onym prędkie, bo záraz w pierwszą Sobotę po ześciu z świátá/ uwolnienie od mąk Czyscowych/ y wprowádzenie do D Krolestwá Niebieskiego/ iáko samá raczyłá obiáwić o ták wielkim przywileiu/ pod cżás Concilium Lugdunskiego Kárdynałowi iednemu/ obiecuiąc mu Papiestwo z ta kondycyą/ áby wiec ten przywiley publikować kazał: co też on uczynił; názwány *Joannes XXII.* y toż samo wiele innych Papiezow Bullámi swemi utwierdźiło.

Jongen. de S. Scapul. exhort. 8.

Też to tedy są trzy troiákiego koloru wstęgi álbo przywileie/ ktoremi Oblubienicá Báránkowá Prz: Pánná

przybrálá/ przyozdobiłá ſáte ſwoie Szkáplerzá S. Aſtitit Regina in veſtitu deaurato, circumdata varietate: áby tym ſkuteczniey záchęciłá ludźie Chrześćiáńſkie/ do nabożeńſtwá ku Brácerwu Szkaplerzá S. Zá ktore ornamenta pokornie wſzyſcy dźiękuiąc Prz: Pánnie/ nie zápominaymy o pospolitych Oyczyźny náſzey potrzebách. Lamentował niegdy Prorok nád Krolestwem Jerozolimſkim/ pátrzáiąc żáłośnie ná rány iego/ ná ruiny; á oſobliwie dla tego/ że ran iego nie miał kto záwiązáć/ áni opátrzyć. A planta pedis usq; ad verticem, non eſt in eo ſanitas: vulnus & livor, & plaga tumens, non eſt circumligata. Podobnego lámentu y pożálowánia nád ſobą godne ieſt/ pod te nieſzczęśliwe cáſy/ Krolestwo Polſkie. A planta pedis usq; ad verticem, non eſt in eo ſanitas; kiedy ieſzcze ſie iedná ráná nie zgoi/ iedná plagá Boſka nád námi doſkonále nie uſtánie/ y owſzem ſie odnawia coraz/ á iuż druga y trzecia náſtępuie/ woyná/ powietrze/ y głod. A planta pedis usq; ad verticem, non eſt in eo ſanitas; kiedy káżdy kat Krolestwá/ iuż to od domowey woyny/ iuż od nieprzyiaćielá zruinowány/ káżdy ſtan poniżony/ żaden náwet Kośćiol/ Klaſztor od ruiny/ od oppreſſyi nie ieſt wolny: to iednák nayżáłośnieyſza/ że tych ran Oyczyźnie náſzey nie ma kto zawiązáć: y owſzem ieżeli ſie kto znaydźie/ chcąc zdrowa rádá opátrzyć one/ inśi niektorzy okrutni nád Mátką ſwoią Synowie/ dla prywat ſwoich/ dotrzymuiąc niezbożnych ſakcyi/ przez niezgodę ſwoię/ rozwleczą y pſuią to wſzytko. Livor & plaga tumens, non eſt circumligata. Wiec iuż do kogo innego z ránámi ſwoiemi otwártemi Krolestwo Polſkie rekurſu ſwego mieć nie może/ tylko do ćiebie ſamey Krolowa Polſká/ ktora w rękách ſwoich piáſtuieſz pogotowiu drogie ornamentá, trzy wſtęgi y bindy/ to ieſt Szkáplerzá S przywileie: nie cierpże dłużey Krolowa náſzá/ áby ráná ták ſroga/ to ieſt/ ruiná Krolestwá tobie oddánego/ ku tobie nabożnego/ miáłá bydź non circumligata; záwiąż one bindámi twemi/ zwiąż w iedno niezgodne ſercá Synow Koronnych: to ieſt/ przez wielowładną przyczyne twoie/ ziednay u Máieſtatu Boſkiego zgodę y iedność/ ziednay gruntowne zwycięſtwo nád nieprzyiaćiołmi Oyczyźny/ ziednay doſkonáły pokoy; áby ták rány Krolestwá twego pogoione/ y ruiny Kośćiołow Synáá twego/ reparowáne bydź znowu mogły/ ku większey czći y chwale BOGA w Troycy iedynego. AMEN.

Iſaiæ 1.

NA VROCZYSTOSC NAYSWIĘTSZEY PANNY ROZANCOWEY.

Gynæceum, & Dramata Sponſæ.

Extollens vocem quedam Mulier, Lucæ 11.

WJelceby to nie do rzeczy było/ gdyby Krolewſkiego ſtanu Oſobá/ á zwłaſzczá Oblubienicá/ ſine Gynæceo, bez aſſyſtencyi inſzych ſzlachetnych Dam/ bez bogátoſtroynego Fraucmeru/ ná iáki publiczny ákt pokazáć ſie miáłá. Ta Sławna oná Wodzá Izráelſkiego Moyżeßá/ Sioſtrá Márya/ wychodźi nád czerwone morze ná tryumfalny ákt/ z pogrążonego w morzu z woyſkámi ſwemi Fáráonā/ wiec záraz z ſoba prowádźi liczny bárdzo Fraucmer. Egreſſæ ſunt omnes mulieres poſt eam, cum tympanis & choris. Exodi 15.

Przezacna

Orzezacna oná Krolowa Eſter/ idźie ná publiczną audyencyą przed Krolá Aſſwerá; lubo pod gárdłem nie godźiło ſie nikomu bez pozwolenia ſzczeguinego/ przed Tron Krolewſki pokazowáć ſie/ przeciwſz dwie z ſobą z Fraucmeru ſwego Aſſyſtentki bierze. Cùmque Regio fulgeret habitu, & invocaſſet omnium rectorem & Salvatorem DEUM, aſſumpſit duas famulas. Eſther. 15 Odpráwiał ſie weſelny ákt ná Páłácu Sálomonowym Corki Fáráonowey/ y tám o ſtroynym/ rozmáitey kondycyi bárdzo licznym Fraucmerze/ dáie znáć Pismo S. Sexaginta ſunt Reginæ, & octuaginta concubinæ, & adoleſcentularum non eſt numerus. Cant. 6. Tego záś Fraucmeru przy weſelnych ákłach/ miedzy inſzemi powinnośćiámi/ tá też oſobliwſza byłá ſztuczney kompozytury pieśni przed Oblubienicą intonowáć: zwano tákie pieśni: Cantus Nuptiales, álbo Epithalamium, álbo Dramata Sponſæ. Scherlag. Antel. 1. Section. 5. numer. 41 Do czego znáć álluduie Kośćioł S. w oney Antyfonie: Ante torum hujus Virginis, frequentare dulcia cantica dramatis.

Przen: Pánná/ Krolowa Niebá y Ziemie/ á naycelnieyſza Oblubienicá Báránká Niebieſkiego/ dniá dźiśieyſzego odpráwuie ſolemny/ y oraz tryumfalny ákt/ to ieſt/ Vroczyſtą Proceſſyą/ z Brácią y Sioſtrámi Rożáńca S. ná pámiątkę otrzymánego wielkiego ná morzu zwyćieſtwá/ od Chrześciáńſkiey Flotty/ nád Oryentalnym Fáráonem/ Cárem Tureckim. Widzę tedy że ná tym publicznym ákćie/ nie zſchodźi bynamniey tey Oblubienicy/ tey Krolowy/ ná podobneyſze ápparencyi/ y owſzem nio wſzyſtkie inne celuie. Ma bowiem y oná ſwoy bárdzo wyborny Fraucmer/ ma y ſwoie oſobliwe Dramata, miſterne pienia. Przypátruiąc ſie ia Proceſſyom/ ktore ſie dniá dźiśieyſzego po Miáſtách znácznieyſzych odpráwuią; orſzaki/ ſzeregi/ kompánie ozdobne/ rozmáitego ſtánu ludźi/ z Bráći y Sioſtr Rożáńcá S. idące w tych Proceſſyách/ názwę Gynæceum Sponſæ MARIÆ. *Przezacnym Fraucmerem Krolowy Niebieſkiey, Prz: Pánny.* Dramata záś Sponſæ, miánowáć będę rozmáite modlitwy/ pienia/ y ſpoſoby oddawánia chwały Prz: Pánnie: ktore w dźiśieyſzey Ewángelij pobożna tá Matroná Gynæceo Mariano, poczyna wyſoko/ y melodyinie wielce intonowáć: Exſtollens vocem quædam mulier de turba, ait; &c. zá ktorą dobrze głos wźiąwſzy/ wſzyſtkie kompánie Rożáńcá S. widzę y ſłyſzę/ iż bárdzo melodyinie Dramata Mariana, to ieſt Rożáńce/ Koronki/ Litánie/ Nayśw: Pánnie w dźiśieyſzey wyśpiewuią Proceſſyi. Záiſte wielce to przezacne Gynæceum MARIÆ te Kompánie/ Bráctwá Rożáńcá S wielce tákże wdźięczne/ miſterne/ y uprzywileiowáne Dramata iego/ to ieſt ſpoſob chwalenia Prz: Pánny przez Rożaniec. Czemu oboygu y káżdemu z oſobná/ ná terázńieyſzym Kazániu przypátrzemy ſie lepiey. Ad M. D. G.

PARS 1.

Naprzod przypátrzmy ſie Gynæceo MARIÆ: świątobliwemu Fraucmerowi Prz: Pánny: to ieſt/ Bráctwu Rożáńcá S. y zacnośći iego oſobliwey/ ktorą ze trzech okolicznośći uważam. Naprzod/ ex ordine, że to Gynæceum MARIÆ ieſt primi ordinis, ieſt Fraucmer celnieyſzy nád inſze. Doczytałem ſie bowiem w Dogáńſkich ſtárych trádycyách/ ále oſobliwie u Sálomoná w Pieniách iego/ że Krolewſkie Fraucmery/ troiákiego bywáły gátunku; miedzy temi trzemá/ naycelnieyſzy ten był w ktorym ſie znáydowáły Dámy/ nie podłego/ ále Krolewſkiego/ Xiążęcego/ Senatorſkiego rodu: Czego ſie łatwo dorozumieć z ſłow onych Pismá S. w ktorym opiſany ieſt Fraucmer Sálomonow; gdźie od Krolewſkiey kondycyi począwſzy/ dopiero o innych niżſey kondycyi Dámách wzmiánká/ iákośmy to troche wyżey ſłyſzeli. Sexaginta Reginæ, &c. Przez ktore trzy ſzeregi/ álbo ſtopnie Fraucmeru Sálomonowego/ y Oblubienicy iego/ miárkuiąc ſie po cześći z Expozycyi niektorych Doktorow/ troiáki ſtan/ doſkonálych/ doſkonálſzych/ naydoſkonálſzych ſług Boſkich/ á zatym y ſług MARYI/ rozumieć ſie ma. ap. Gis hic

Wiec

Wiec uważáiąc ia/ do ktoregoby ßeregu z tych trzech/ należeć miał Fraucmer Rożáncowy/ álbo kompánia tego Brácrwá/ doßedłem tego/ że należy do naycelnieyßego Fraucmeru Prz: Pánny/ w ktorym naycelnieyßi ſtudzy/ chwalcy iey znáyduią ſię; y ktory Fraucmer zoſtáie pod dyrekcyą naycelnieyßego Ochmiſtrzá. Naycelnieyßi ſtudzy Prz: Pánny ſą Aniołowie Sś. ktorych Wßechmocna rękà Boſka/ ná to ſtworzyłá/ áby po oddániu chwały onemu ſamemu/ nigdy w wychwalániu Prz: Pánny nie uſtawali: ták bowiem owe ſłowá: In principio creavit DEUS Cœlum & terram. *Rabb: Anchelos* czyta: Propter ſapientiam, id eſt, amore intemeratæ Virginis, creavit DEUS Cœlum & terram. Przez te záś Niebá według *S. Auguſtyná*, znáczą ſię Aniołowie. Záprawdę Krolewſkiego to y Xiążęcego rodu/ ten Fraucmer MARYI/ orßaki one nieprzeliczone Aniołow Sś. bo ßczeſzy Duchowie/ w láſce Boſkiey/ y nádprzyrodzonych dárách iuż utwierdzeni: do tego záś Fraucmeru/ należą ßeregi/ kompánie wßytkie/ ludźi nabożnych/ pilnych w chwaleniu Przen: Pánny/ á oſobliwie ona modlitwa/ ktora zowiemy Pozdrowieniem Anielſkim: czego dowodzę z Piſmá S. to ieſt/ z ſamych ſłow pozdrowienia Anielſkiego: Ave gratiâ plena. *Bądź pozdrowioná łáſkiś pełná.* Z okázyi tych ſłow Anielſkich/ od ktorych ſię poczyna modlitwá oná pospolita do Prz: Pánny/ pytáią ſię Doktorowie/ kto by wymyślił te modlitwę y złożył ona. Rzgadzáią ſię ná to wßyſcy/ że lubo pospolicie tá modlitwá/ zowie ſię Pozdrowieniem Anielſkim/ dla tego/ że ſię poczyna od ſłow Anielſkich/ ktoremi Gábryel S. pozdrowił był przy Zwiáſtowániu Prz: Pánnę; iednák cála ſamemu Aniołowi przypiſać ſię nie może: ále też należą do tęgo y ludźie: álbowiem do onych ſłow Anielſkich: *Bądź pozdrowioná łáſkiś pełná, Pan z tobą, błogoſłáwionáś ty między niewiáſtámi*: dálße ſłowá: *Błogoſłáwion owoc żywotá twego*: iuż to ludźie przydáli: bo to ſą ſłowá Elżbiety S. ktoremi oná przywitałá Prz: Pánnę/ przychodzącą do ſiebie w náwiedźiny. Oſtátek záś modlitwy / *Swięta MARYA, módl ſię zá námi, &c.* przydał záraz ná początku z náuki Duchá S. Kościoł Chryſtuſow. Co pilnie każe uważáć káżdemu/ *Hugo Carnot*: gdy ták o tym piße: Vide, quòd in ſalutatione Virginis, Angelus primò appoſuit Ave gratiâ plena, Dominus tecum, benedicta tu in mulieribus. Eliſabeth ſubjunxit. Benedictus fructus Ventris tui, Et quid ſignificat hoc? niſi quòd in ſalutatione Virginis conveniunt, Eccleſia triumphans, & militans. Z ktorego dyſkurſu to ſię pokázuie/ że pomieniona modlitwa ludźie pozdrawiáiący Prz: Pánnę/ należą do ßeregu/ do kompánij Aniołow Sś. á zátym do naycelnieyßego Fraucmeru; á Fraucmeru tákiego/ ktorego Dozorcą/ y nieiáko Ochmiſtrzem ieſt ſam Duch Przen: gdyż od niego informowány Kościoł Ś. przyłożył ſię do wielkiey części tey modlitwy pozdrowienia Anielſkiego: iákom to iuż powiedźiał. A ponieważ Kompánia/ Bráctwo Rożáncá S. nayoſobliwßym ſpoſobem tą modlitwą zábawia ſię/ bez przeſtánku práwie w Rożáncu ony powtarzaiąc/ idźie zátym/ że też do tego naycelnieyßego Przen: Pánny Fraucmeru/ pod dyrekcyą Duchá S. zoſtáiącego/ oſobliwßym ſpoſobem należeć powinná. Co wyráźnie przyznał *Anton: Eſcobar*: gdy Rożáncowego nabożeńſtwá/ do ktorego konkurruią y Aniołowie y ludźie/ Duchá Prz: Regentem názwał/ Spiritus S. eſt Coryphæus Roſarij, ab Angelis & hominibus recitati. Z tey tedy pierwßey okoliczności/ kompánij Bráctwá Rożáncá S. doſyć wielką pokázuie ſię zacność/ że ieſt Gynæceum MARIÆ primi ordinis: naycelnieyßym Fraucmerem/ Kompánią/ Bráctwem ſług Prz: Pánny.

Powtore/ to Gynæceum MARIÆ ma zálecenie ſwoie ex officio, z urzędu y powinności/ ktora ſobie zleconą ma ná uſłudze Prz: Pánny: á tą ieſt oſobliwą. Miedzy inßemi urzędámi/ powinnościámi Fraucmeru przednieyßego przy Dworách Krole-

wſkich/

Script

Luce 1.

de B.V.M. l.7 ſect.1 num. 34

Specul.M riæ, cap.

wſtich/ ten też ieſt oſobliwy/ mieć w poruczeniu ſwoim ſtroy ßáty Krolowey w nie Pániąſwoie przyſtoynie ubierać/ y ná áktách publicznych áſſyſtuiąc Krolowey/ z pilnośćią przeſtrzegáć/ áby w ßátách onych ßkodá iáka nie zſtáłá ſie. Podobną mieáko funkcyą zlecona ſobie ma Roſeum Gynæceum MARIÆ, Fraucmer/ Kompánia Rożáncá S. Czemu ſie przypatrzemy pod Figurą Piſmá S. ná Fráucmetze przezacney oney oráz y świątobliwey Krolowey Eſtery: Czytamy o niey w Piśmie S. że chcąc u Krolá/ á Mężá ſwego Aſwerá/ otrzymáć reláxácyą okrutnego onego dekretu ná zgubę cáłego Narodu ſwego przez zdrádę złośliwego Amáná/ wydánego/ lubo dobrze wiedźiáłá/ że pod utrátą życiá/ nie godźiło ſie bez opowiedźi pokázáć przed Tron Krolewſki/ iednák bárdzo bogáto uſtroiwßy ſie/ wybrálá ſie do Krolá ná Tronie ſiedzącego/ wziąwßy z ſobą dwie ſłużebnice/ znáć przednieyße z Fraucmeru ſwego/ zá Aſſyſtentki; z ktorych ná iedney wſpieráłá ſie/ druga záś pilne ſtáránie máiąc o ßátách Páni ſwoiey/ wlekące ſie po ziemi kráie ßáty Krolewſkiey/ zebrawßy w ręce/ rucho (iáko pospolicie mowiemy) zá nią nioſłá. Cumq; Regio fulgeret habitu, aſſumpſit duas famulas; & ſuper unam quidem innitebatur, quaſi præ delicijs, & nimia teneritudine corpus ſuum ferre non ſuſtinens: altera autem famularum ſequebatur Dominam, defluentia in humum indumenta ſuſtentans. Szczęśliwa záiſte byłá tá Fraucmerna Eſtery/ y zá wielki honor poczytáć to ſobie powinná byłá/ że pod prætextem poſługi oney/ przypußczona byłá przed oblicze Krolá/ y Máieſtatu iego ták ſtráßnego: á nád to z okázyi tey zſtáłá ſie uczeſtniczką przywileiu onego/ ktory Krolowa Eſter á Páni iey/ zá ſpußczeniem ná ſie Krolewſkiego złotego berłá doſtąpiłá/ konkurruiąc ſwoim ſpoſobem do ſuppliki/ ktorą czyniłá Krolowa zá Narodem ſwoim. Seráfický Doktor Bonáwenturá S. te Figurę Piſmá S bárdzo pięknie ápplikuie do miſtycznej Eſtery Prz: Páni-

Figura

Eſther. 15.

Specul. Mariæ, cap. 3.

ny; przez te dwie Fraucmerne/ rozumieiąc dwie rozumne náturę/ Anielſką y ludzką. Słowá iego tu kłáde: Per Dominam Eſther Reginam, intelligе MARIAM Reginam: duæ famulæ, quarum Domina eſt Regina MARIA, ſunt natura Angelica & humana. Wiec Náturę Anielſką przyrownywa do támtey Fraucmerney/ ná ktorey wſpieráłá ſie Krolowa: álbowiem przez to ſamo dáie ſie znáć/ iáko Prz: Pánná ma iuryſdykcyą nád Aniołámi Śś. Ná co záraz przywodźi ſentencyą S. Auguſtyná táko: Michaël Dux & Princeps militiæ cœleſtis, cum omnibus Spiritibus' adminiſtrationis, tuis Virgo paret præceptis, in defendendis in corpore, & in ſuſcipiendis de corpore animabus fidelium, ſpecialiter tibi Domina, die ac nocte ſe commendantium. *Michał (prawi) Xiążę y Wodz woyſk Niebieſkich, ze wſzyſtkiemi duchámi Anielſkiemi, roſkazu twoiego ſłucháią, broniąc w ćiele, y gdy z ćiáłá wynidą, duß ludźi wiernych, ktorzy we dnie y w nocy tobie ſię o Páni zálecáią.* Náturę záś ludzką/ przyrownywa do drugiey támtey Fraucmerney, ktorá zá Eſterą idąc/ kray ßáty podnoſiłá: co ſámo czynią ludźie nabożni do Prz: Pánny/ gdy cnoty iey náśládowáć uſiłuią. Anima humana eſt famula, quæ Dominam ſuam MARIAM ſequitur in mundo; ſequitur certè colligens veſtimenta Dominæ, ſc: colligens virtutes & exempla MARIÆ. mowi tenże Seráfický Doktor. Przyznáię ia/ że to doſyć dowcipna/ y nabożna tego S. Doktorá/ ná pomienione mieyſce Piſmá S interpretácyą: iednák ośmielę ſie oney dáley pociągnąć: Ták mi ſie álbowiem zdá/ że tá druga Fraucmerna Krolowy Eſtery/ reprezentowáć może ná ſobie przedni Fraucmer Prz: Pánny Brácтwo Rożáncá S. á to z tey tácyi: że to Brácтwo z Fraucmerną oną Eſtery/ zgadza ſie in officio: to ieſt má urzęd/ ſtráránie ſobie zlecone/ o ßátách miſtycznej Eſtery Prz. Pánny/ Krolowy Niebieſkiey. Pytam ſie iuż/ ktora też ieſt tey Krolowey nayprzedniey ßátą? nie inną; tylko

chwalá oná modlitwa/ktorą ley oddáią Brácia y Sioſtry Rożáncá S. przez geſte pozdrowienia Anielſkie. O czym doſć wyraźnie dálá znáć ſamá Prz: Pánná/ kiedy (iáko czytam ap: Spinellum,) dwiemá nabożnym/ iednemu świeckiemu w Niemczech/ á drugiemu Zakonnikowi Ord. Ciſterc. pilnym bárdzo w odpráwowániu Rożáncá S. pokazáłá ſie w ſnáćie/ ná ktorey złotemi literámi wypiſane/ czyli wyhaftowáne były pozdrowienia Anielſkie Ave MARIA. według Rożáncowey liczby 150. Ktoż nie przyzna/ że o tey miſtycznej ſnácie Prz: Pánny/ nikt wiekſzego nie ma ſtáránia/ iáko Roſeum Gynæceum MARIÆ, Rożáncowy Fraucmer Prz: Panny/ Brácia y Sioſtry Rożáncá S. oni álbowiem zbierają y podnoſzą z ziemie kráy tey ſnáty Krolewſkiey/ kiedy ták wiele rázy powtarzáiąc Pozdrowienie Prz: Pánny/ ginąć pámiątce y zwyczáiowi zbáwiennego tego nabożeńſtwá nie dopuſzczą: y owſzem ony tym gorzcey promowuią.

Potrzećie/ Gynæceum MARIÆ: ma zálecenie ſwoie ex ſpeciali cuſtodia. To álbowiem wiedzieć potrzebá/ że im ieſt celnieyſzy Fraucmer/ tym pilnieyſzego około ſiebie potrzebuie ſtáránia y ſtraży. Nie bez táiemnice Krol Sálomon opiſuiąc Rezydencyą/ w ktorey mieſzkálá Oblubienicá iego z Fraucmerem bárdzo celnym/ wſpomina o zaporách. Hortus concluſus Soror mea Sponſa: wſpomina o kratkách/ Proſpiciens per cancellos: o zamkách/ kłámkách/ Peſſulum aperui, &c. oſtrożności to wielkiey árgumentá: iáko notuie Paul. Scherlog: y oraz z tego ſamego látwo było poznáć/ że to tám nie proſty ále celny rezydował Fraucmer. Z czego domyślać ſie ma Gynæceum MARIÆ, Bráctwo Rożáncá S. y oraz winſzować ſobie tego ſzczęścia że do celnego Fraucmeru/ do przedniey kompánij ſług Przen: Pánny należąc/ upewniać ſie mogą o oſobliwey nád ſobą ſtraży y opiece iey/ przećiwko wſzelkim niebeſpieczeńſtwom/ duſznym y cieleſnym. Doznał rey opieki Prz: Pánny w ćiężkiey potrzebie duchowney/ zá

in Throno Dei, c 39. n. 10. & 11.

A czásow Dominiká S. Graff ieden w Cezaraugueście; ktorego gdy przyſzedł pod czás Kazánia S. Dominiká do Kośćiołá/ zá modlitwą tegoż Swiętego/ wſzyſcy ſłuchácze/ widzieli otoczonego ſtráſznemi płatánámi; gdyż był ten Graff ſrodze roſpuſtnego żywotá: ktore widzenie/ ták bárdzo wſzytkich przeſtráſzyło/ iż wſzyſcy/ á náwet y ſłudzy iego/ z Kośćiołá od niego uciekáć poczęli: czego on poſtrzegſzy y zrozumiawſzy w ták niebeſpiecznym ſtanie był á duſzá iego/ ták ſie lękáć począł/ że mu y do deſperácyi przy B chodziło: co widząc Dominik S. poſłał mu przez Socyuſzá Páciorki ſwoie/ álbo Rożániec/ ktory on w rece nabożnie wziąwſzy/ iuż ſie nie ták płátáńſtwá onego bał/ y ná ſercu krużyć ſie począł: á upáduſzy do nog Dominiká S. y Spowiedź uczyniwſzy/ doſkonále od płátáńſtwá wolnym zoſtał; á potym záś wpiſawſzy ſie w Brácтwo Rożáncá S. do tákiey przyſzedł doſkonáłości/ że przy śmierći ſwoiey godzien był widzieć Prz: Pánnę/ y z Synaczkiem ſwoim; ktora mu ná oneC oſtátnią godzinę przećiwko pokuſom/ pomoc ſwoię ofiárowáłá. Podobnegoż ſkutku Rożáncá S to ieſt/ opieki Przen: Pánny/ y w potrzebách dozeſnych oſobliwie w niebeſpieczeńſtwách woiennych/ wielu z tego Bráctwá doznáło: Czego mamy przykład ná oney ſławney ná morzu nád Turecką Flotą Wiktoryi; tákże w Nieśćie Auguśćie; ktore od ciężkiego oblężenia Szwedzkiego uwolnione było/ gdy poſpolſtwo/ udáło ſie do Proceſyi publicznych/ y śpiewánia Rożáncá S. Ale nayoſobliwſzy przykład tego ieſtD ná B. Alanie/ ten bowiem wpiſawſzy ſie w Rożániec/ codziennie go klęcząc nabożnie odpráwiał; á żołnierzem będąc/ gdy ná woynie przećiwko Heretykom/ czáſu iednego otoczony zoſtał od nieprzyiaćiol; w onym niebeſpieczeńſtwie będąc/ weſtchnął nabożnie o pomoc do Oredownicki Rożáncá S. do Prz: Pánny: w tym z oblokow pokazáłá mu ſie Prz: Pánná/ máiąc w rękách ſwoich 150 (według liczby Rożáncowych paciorkow) kámieni; ktoremi rzucáiąc ſámá ná

nieprzyiaciele rozgromiła one; y ták sługę swego do Gynæceum Rożáńcowego wpisánego/ uwolniłá z niebespieczeństwá. Wiec y z tey trzeciey okoliczności/ pokázuie sie osobliwa zacność Gynæcei Mariani, Brácetwá Rożáncá S.

PARS II.

NAzypátrzywszy sie Gynæceo MARIÆ, Fraucemerowi Rożánemu Prz: Pánny/ posłuchaymy też Dramata, Pieśni iego/ ktore Brácia y Siostry Rożáncowe wyśpiewować zwykły Oblubienicy Bárankowey Prz: Pánnie: to iest/ Nabożeństwu/ Paciorkom Rożancá S. Wątpić o tym bynamniey nie trzeba/ że y te Dramata Sponsæ MARIÆ máią swoie osobliwa chwałę y zálecenie: á to ze trzech okoliczności: że sá Dramata laudata, figurata, privilegiata. Naprzod sá Dramata laudata, to iest/ sposob chwalenia Prz: Pánny/ ktorego zázywa to Brácetwo Rożáncá S. Pienia Rożáncowe sa wielce chwalebne. Tego dowodziemy z Pismá S. tylko sie powtornie reflektuymy nád słowámi Aniołá pozdrawiáiącego Prz: Pánnę: Ave, gratiâ plena. *Zdrowáś, łáski pełná*: á tym lepiey nád cáłą modlitwą/ ktorą zowiemy pozdrowieniem Anielskim; gdźie porachowáwszy dobrze słowá uznamy że w nich znáduie sie Rożáncow nabożeństwo; nie tylko z tey rácyi/ że Rożániec złożony iest z samego Pozdrowienia y Pacierzá; ále też y z tey drugiey/ że iáko Rożániec/ ták y Pozdrowienie Anielskie/ złożone sa z dźieśiątkow. Pierwszy dźieśiątek w Pozdrowieniu Anielskim upátrzył *Rich: Laur:* w samych słowách Anielskich; ktorych iest dźieśieć: Angelica Salutatio delata ad Virginem, decem dictionibus consummatur: ut *Ave*, sit prima dictio, *MARIA*, quod apponit Ecclesia, sit secunda; *Mulieribus*, sit decima: Co y mnie okázuie dálo/ że porachowawszy do końcá słowá Pozdrowienia tego/ dwá nád to ználazłem w nim dźieśiątki. Jeżeli tedy Dramata, Nabożeństwá Rożáncowe zgadzáią sie z Pozdrowieniem Anielskim/ idźie zátym/ że cokolwiek chwalebnego nápisano iest o Pozdrowieniu Anielskim/ toż samo weryfikować sie powinno de Dramate, o Nabożeństwie Rożáncowym. Że dwu okolicznośći pochwałę swoie mieć może Drama, álbo Concent/ Pieśń táka Muzyczna: Ex textu, & modo canendi. Dramata Rosea MARIÆ sa laudabilia ex textu: bo nabożeństwa Rożáncowego máterya/ sa słowá nie inśze tylko text Pismá S. principaliter słowá Anielskie: ktorych wychwalić nie mogą Doktorowie: *S. Basilius* ták o Pozdrowieniu Anielskim nápisał: Salutatio Angelica, est arcus & sagitta, quibus hostes vulnerantur; lancea, quâ confodiuntur; gladius, quo percutiuntur. *Pozdrowienie Anielskie, iest to łuk y strzáłá, zábyiáiące nieprzyiaciele, włocznia, y miecz, názabićie ich. S. Anzelm*, zowie to tárczą nieprzebitą. *S. Bernard*, Pálácem y Zamkiem Troyce Prz: Est castrum Trinitatis, in quo residet Majestas Deitatis. *Canisius*, nazywa one modlitwą nayosobliwszą do Prz: Pánny. Salutatio Angelica, non solùm hominibus in terra, sed etiam Angelis in Cœlo, ad lectissimam honorandam Virginem, est unicè accommodata Ponieważ tedy ták iuż powiedźiał/ nie inśzy iest text Dramatum Roseorum, Rożáncá S. tylko Pozdrowienia Anielskie/ idźie zá tym/ że te Dramata, sa laudabilia ex textu Nie mniey tákże sa laudabilia ex modo canendi: to iest/ z tey miáry/ że odpráwuiąc Rożániec/ co raz sie wracamy do iednegoże modlitwy; y ták wiele rázy powtarzamy Pozdrowienie Anielskie. Przygánia wprawdźie bezecny Kálwin temu sposobowi nabożeństwá/ zowiąc go superstitiosum multiloquium: y mowi/ że to iest przećiwko zákazániu Páná JEZUSowemu. Orantes, nolite multum loqui. ále mu ná to dostátecznie odpowiáda *Paciuciel*: dysputuiąc zá S. Augustyną/ *Epist: 121.* że co inśzego to iest multiloquium, wiele nieuważnie nágadáć/ námowić Pacierzy; to samo gani Pán JEZUS: á co inśzego zás/ multum precari, & perseveranter: śilá y státecznie sie modlić;

Script.

Lucæ 1.

libr. 1 de laud. Virg

l. b. 3. cap. 1

Matth. 6.

in Ave Exc. 2. num. 5.

o co ſie ſtáráią/ y ſtárác máią odpráwuiący Rożániec. Mogłyby tu bárdźiey zátrudnić one ſłowá Mędrcá/ ktoremi zákázuie cośác ſie w ſłowách ná modlitwie; co ſie zdamy czynić/ gdy odpráwuiemy Rożániec; gdyż ſie wracamy od iednego do drugiego pozdrowienia. Nè iteres verbum in oratione. Leg ná to znárdźieß doſyć ugonego tłumáczenia *apud Cornel:* z ktorych iedno tu z Chryzoſtomá S. przytocz w te ſłowá: Num hortatur, ut eadem bis non dicamus, cùm eam precamur & rogamus? abſit: jubemur enim perſeverare in orationibus, ſed nè differamus quando DEO fuerimus aliquid polliciti, & id ſolvere properemus: to ieſt: Ná tych to przymowká/ktorzy co raz obiecuią ná modlitwie Pánu BOGV co dobrego uczynić/ żywotá poprawić/ á tego nie pełnią: wiec ich nápomina Mędrzec/ áby tákich żártow z Páná BOGA nie czynili/ ále záraz bez odwłoki co obiecáli/ pełnili. Nie záká-zuie iednák w gorącości duchá trwáć ná teyże modlitwie/ y w odnowieniu duchá proſbe ſwoie powtarzáć do P. BOGA. A owßem z tey ſámey interpretácyi Doktorá S. zálecenie ſwoie mieć może Nabożeńſtwo Rożáncowe; ponieważ przez nie pokázuie ſie ſtatecznośc y gorącośc Bráci Rożáncá S. gdy ſnátuiąc ſobie w pozdrowieniu Anielſkim/ z odnowionym duchem powtarzáią ono. Nie gánił nikt Dáwidowi S. gdy ták wiele rázy w iednymże Pſalmie powtarzał/ iuż to Miſerere, iuż to Confitemini, Laudate, Benedicite, &c. Przyganiáć ſie nie godźi Páná JEZVsowey modlitwie w Ogroycu trzykroć powtorzoney. Oravit tertiò eundem ſermonem dicens: wßytko iáko Swiety nád Swietemi świątobliwie/chwalebnie czynił: toć y te Dramata, pieśni/ modlitwy Rożáncowe/ z tey miáry laudabilia, oſobliwą chwałe ſwoie mieć muſzą/ że w powtarzániu Pozdrowienia Anielſkiego nie uſtáią.

Powtore/ Dramata, Pienia Rożáncowe/ máią zálecenie zrad/ iż ſą Figurata: iákoż też y u Muzykow ma oſobliwe ſwoie zálecenie Cantus Figuralis. Z tey záś miáry Rożáncowe Nábożeńſtwo názwałem Dramata Figurata, że ſie znayduie w Piśmie S. wiele Figur Rożáncá S. ktore ná wiele ſet lat poprzedźiły poſtanowienie iego. A tákżá Figura Rożáncá S. ſłużyćby mogłá owá Dáwidowá modlitwá/ ktora ná łonie iego bedąc/ coraz ſie do niego wracáłá. Oratio mea, in ſinu meo convertetur; bo też y Rożáncowe pozdrowienia wracáią ſie nieiáko do mowiącego/ kiedy one powtarza. Nuż y ow człowiek u Mędrcá/ktory coś dobrego odpráwuiąc/ ſkończywßy doſyć dobrze/ do tegoż ſámego wracał ſie/ y znowu począł. Cùm conſummaverit homo, tunc incipiet: mogłby dobrze reprezentować/ z teyże co y wyżey rácyi/ Bratá Rożáncá S. odpráwuiącego Rożániec. Jednák dawßy temu pokoy/ znáyduie w Piśmie S. troie Dramata, Pieśni/ ktore figurowáć nam mogą trzy Części Dramatum MARIÆ Rożáncá S. Pierwßa ſie pátruie u Proroká Izáiaßá/ gdy widźiał Seráfinow ſtoiących przed Tronem Boſkim/ y śpiewáiących Sanctus, &c. *Swięty, Swięty, &c.* y to ná dwá chory/ ták właśnie/iáko zwyczáynie śpiewaią Rożániec: nád to nie trzy rázy/ ále bez liczby powtarzáią to pienie: bo nie nápiſano u Proroká clamaverunt, *záwołáli,* ále clamabant unus ad alterum: *wołáli ie den ná drugiego;* á wzmiánki nie maß áby kiedy przeſtáli. Vważáć tu ießcze potrzebá/ kiedy ſie to działo: to ieſt/ iż pod ten czás/ gdy w Niebie trákto-wano o Wcieleniu Synà Bożego/ kiedy ſie on ſam ná świát proſił: Ecce ego, mitte me: mowiąc do Oycá Przedwiecznẽg: wiec Seráfinowie oni ná część Táiemnice rádoſney Wcieleniá Synà Bożego/ poczęli ono Drama, álbo náder miſterne Pienie śpiewáć/ Sanctus, &c. ktore ták o Chryſtuśie Pánu tłumáczy S. *Bonav.* Sanctus in corpore, Sanctus in anima, Sanctus in Deitate. *Swięty według ciáłá, bo z Ducha S. poczęty. Swięty według duße, bo pełen prawdy y łáſki: Swięty według Boſtwá, bo nieſkończony w doſkonáłościách.* Toż właśnie czynią

Seráfino-

Eccli. 7. *Pſalm. 34* *Daniel.* *Eccli. 17* *Iſaiæ 6.* *Matth. 22.*

Seráfinowie źiemſcy/ Brácia Rożáńcá S. przy odpráwowániu pierwßey gaſtki Rożáńcowey Rádoſney/ gdy roſpámiętywáiąc Táiemnice Wćielonego BOGA/ Zwiaſtowánie/ Narodzenie ść. winßuiąc Prz: Pánnie rádości/ktore ná ten czás odnioſłá/wdźięczne wyśpiewuią Dramata; y Wćielonemu BOGV wyśpiewuią Sactus; gdy błogoſławionym owocem MARYI/ w każdym pozdrowieniu miáwuią P. JEZVSá: y nieiáko mowią: *Swięty BOG Swięta Mátká iego.* Drugiey gaſtki/ to teſt/ Boleſney Dramatum, Pieni Rożáńcowych/ upátruie Figure w owym Pieniu/ ktore śpiewały troie pacholąt w ogniſty piec Bábilońſki wrzucone/ obacz ywßy miedzy ſobą w ogniu czwartego kogoś náKßtałt Syná człowieczego/ktory ich od ogniá bronił: zá ktora łáſkę dźiękowáły onemu/ á wzywáiąc do chwały iego wßelkiegó ſtworzenia/ iákoby Rożániec ſobie uczyniły/ śpiewáiąc: Benedicite omnia opera Domini, Domino *Błogoſławćie wßytkie ſtworzenia Páńſkie, Páná.* Nießcze tego nie ſkończyły pienia/ ále go oſtátek zoſtáwiły iákimśiś Zakonnikom/ ſtáną wßy ná tákich ſłowach: Benedicite omnes Religioſi Domino DEO deorum. Syn ten człowieczy w piecu Bábilońſkim/ czemużby nam nie mogł reprezentowáć Páná JEZVSA Boleſnego w piecu Męki ſwoiey/ ktory nas z ogniá wiecznego ſalwował: zwłaſzcza że często bárdzo/ ſam ſobie ten tytuł dawał: Filius hominis. Te zás Pácholętá śpiewáiące iemu Pienia/ figurowáć mogą Brácia y Sioſtry Rożáńcá S. gdy odpráwuią gaſtkę boleſną/ to teſt/ o bolách N. Pánny ktore miáłá przy táiemnicách Męki Synáſwego. Oni zás Religioſi, ktorym zoſtáwiono oſtátek pienia/ áby znáć mieli czym nowe Pienia zágáć/ niechay znágą Prześwietny Zakon Dominiká S. ktorzy te Pienia Rożáńcowe/ ná nowe głoſy wßytkiemu świátu pozawßy/ nigdy w głoſach ſwoich nie ſpuſzczáią/ żárliwie ćwiczące ludźie in Dramatis Marianis, w śpiewániu/ w odpráwowániu Rożáńcá S. Trzeciey gaſtki chwalebney Dramatum MARIÆ, ſamá ſię podáie

Daniel. 3

A Figurą ná owych Pieniách y głoſach wielkiey rzeſze śpiewáiących w Niebie Alleluja: co ſłyſzał Jan S. w Obiáwieniu ſwoim; ktorzy lubo byli trochę ućichli ná ten czás/ gdy oddawáli pokłon przed Tronem Boſkim/ iednák znowu ozwali ſię z głoſami ſwoiemi/ wołáiąc/ Amen, Alleluja. Máło ná tym było: ále gdy znowu záwołano z Tronu/ y śpiewáć kázano: Et vox de throno exivit, dicens: Laudem dicite DEO noſtro, omnes ſervi ejus: ták ſię dobrze wzbiły głoſy śpiewáiących; że po wßytkich kątách rozlega

Apocal 19

B ſię do tego czásu/ y rozlegáć będźie Alleluja: według Proroctwá Tobiaßowego. Per vicos ejus cantabitur Alleluja. To pienie Alleluja, według Doktorow/ teſt to Drama, Canticum, pieśń ćießących ſię w chwale wieczney. W ktorym pieniu ákomoduią ſię wielce Brácia y Sioſtry Rożáńcá S. zwłáßzcza przy dźieśieyßey Procesſyi/ kiedy per vicos & plateas chwalebne Zmartwychwſtánie/ Wniebowſtąpienie Chryſtuſowe Zeſłánie Duchá Ść. przypomináiąc Prz: Pánnie/

Tobiæ 13.

C ulice y káty Mieyſkie/ nápełniáią głoſami ſwemi śpiewáiąc iuż nie Alleluja, ále przenaywdźięczniey ße y nayſmácznieyßę N. Pánnie/ Drama Rożáńcowe powtorzone wielekroć Ave MARIA. Z czego łátwie ſię pokázuie/ że te Dramata Gynæcei Mariani, Rożáńcowe Pienia nie ſą proſte Cantica, ále wyborne/ bo Figurata, w Figurách Piſmá S. przeznáczone.

Potrzećie/ te Dramata Mariana, ztąd máią zálecenie ſwoie/ że ſą Privilegiata, *Vprzywileiowáne*: tu ſię okázyą podáie mowić o Przywileiách/ Od-

Hiſtor

D puſtách/ łáſkách/ od Oycow Śś. Papieżow Bractwu Rożáńcá S. pozwolonych; ále tych niepodobna krotko wyliczyć: á dopieroż przywileiow/ łaſk duchownych ktore od P. BOGA/ od Nayś. Pánny obiecáne ſobie máią/ Brácia y Sioſtry Rożáńcá S. przeto o nayoſobliwßych tylko krotko tu opowiem. *Compenſtein de Roſar. 1. P. f 191.* piße/ że pokazawßy ſię raz Prz: Pánná B. Alanowi Zakonu S. Dominiká, wiele mu táiemnic/ ktore ſię zámykáią w Rożáńcu S. opowiedźiawßy/ te

mu też obiáwiła Przywileie Bráci Rożańcá S Pierwßy/ iż w nagrodę 150. Pozdrowienia/ktore sie zámyka w Rożáncu/ otrzymáią zá żywotá 150. osobliwych rátunkow Boskich wpokuśach. Druga/ że ná 150. dni przed śmiercią/ usposabiáć ich będźie z Synem swoim/ do dobrey śmierći; y przy kończiu pokaża sie im oboie biorąc z soba duße iego do Nieba. Trzecia/ że w Niebie 150 stopniow doskonálßey nád inße chwały/ dano im będźie. Czwarty/ że 150. duß dárowáne im będą/ áby ták z wiekßą pompą każdy Brát y Siostrá Rożáncá S. do Niebá wchodźili: A ktoż tu nie przyznar że te Dramata, Pieśni Gynæcei Mariani, Fraucmeru Rożáncowego/ są nie tylko laudata, figurata, ale też privilegiata: to iest/ nabożnie odpráwuiącym one/ ták wielkie fawory zásługuią.

Przy dokończeniu Kazánia/ dwie rzeczy sobie przypominam; iedno co czytalem/ iż te Dramata, álbo Pieśni weselne/ kiedy śpiewano/ śpiewáiący one/ powinni byli ákcyą y gestámi wyrażáć to/ o czym śpiewáli. Powtore/ przychodźi mi ná pámięć owá Fraucmerna málpá/ktora trefniś ieden/bardzo bogáto ustroiwßy po bialogłowsku/ á twarz iey według zwyczáiu bialychgłow znáczney ßych/ máßkárką pokrywßy/ ná pewny ákt publiczny/ ktory sie u Xiążęcia Ferarskiego odpráwował/ przyprowádźił miedzy Xiążęcy Fraucmer: gdźie bestya oná/ przed tym dobrze wyćwiczona/ wßytkie kortezye/ uklony w konwersacyi/ náwet y w tańcu/ według zwyczáiu innych Dam/ bárdzo dobrze reprezentowáłá; ták dálece/ iż wßyscy ią bydź rozumieli zá Dámę wielce polityczną/ y iey osobliwe mieysce miedzy sobą w Fraucmerze dáli: iedno tylko rostropnieyßym nieco czynilo suspicyą/ iż oná Dámá nic nie gadáłá; bo też nie umiáłá; á w tym sie tráfilo/ że ktoś iábłko upuścił ná ziemię/ktorego Málpá postrzegßy/ dáwßy pokoy posturze/ ktora dotąd po sobie pokázowáłá/ skoczyłá ná czterech nogách zá iábłkiem/ do ktorego iedzenia że iey przeßkadzáłá Máßkárká/ zerwáłá ią z páßczeki łápą: y ták gdy poznano/ że to bestya/ á nie Dámá/ wypędzono ią z onego Fraucmeru. Niech to do śiebie applikuią ludźie owi/ ktorzy policzeni będąc miedzy pobożny Fraucmer Prz: Pánny/ to iest/ wpisani do Brácтwá Rożáńcá S. álbo gadáć niechcą/ to iest/ opuszczáią często odnawiánie Rożáńcá S. álbo ieśli gadáią/ śpiewáią/ Rożániec/ iednák nie ták/ iáko przynależy śpiewáć Dramata MARIÆ, to iest/ nie stáráią sie/ áby nabożeństwo ich z dobremi obyczáiámi/ y z cnotámi M. Pánny przez náśládowánie iey/ zgadzáło sie/ przećiwko przestrodze S. Hieronymá: Tunc verè colitis & amatis MARIAM, si imitari velitis ex toto corde, quod amatis: Albo też ßukaiąc sobie iábłká prożności świátowych/ y toskßy/ zápomniawßy/ że są z Fraucmeru Prz: Pánny/ Brácia Rożáncá S. puszczáią sie zá niemi/ y iáko bestye służąc námiętnościom złym/ w gniewie/ w cielesności/ &c. żyią. Niech mowią tacy nie pochlebiáią sobie/ y w to samo niech nie dufaią/ że są wpisanemi w Brácтwo Rożáncá S. ále niech sie obawiáią ná sądźie Boskim/ gdy im larwę z twarzy zdeymą/ y spráwy życia ich iáśnie sie pokażą/ áby ich ták iáko one Málpę/ zmyślona Fraucmerna/ y owßem wiekßą nie potkáłá konfuzyą/ to iest/ aby ná wieki z Fraucmeru/ z liczby prawdźiwych sług M. Pánny wylączeni nie byli; od ktorego nieszczęścia/ niech nas wielowładna twoiá Pánno Prz: obroni y záchowa przyczyną. A iá wracam sie do tego/ ná czym em począł es Wtora część Kazań. Et uxor ejus præparavit se. So Ciebie Oblubienico nayprzednieyßa Bránkowá/ Pánno Przen: pokorna wnoße supplikę; Oto według niegodności y podłości moiey/ weselny twoy Appárat/ to iest/ Kazánia ná Swiętá twoie Przeczyste/ ná Fraucmerze twoim Rożáncowym zákonczam/ y on tobie ofiaruie; pokornie proßąc nieprzebráney łáskáwości twoiey/ dbyś za te iakokolwiek przysługe nabożną ku Tobie/ mnie y Słuchácżowi/ álbo Czytelnikowi memu/ ná Godách onych/ ktorych z Bránkiem Oblubieńcem twoim záżywaß/ y záżywáć będźieß ná wieki/ należyte upátrzyłá mieysce/ y one u Syná twego żą prośbą swoią wyiednáłá. AMEN.

Scher. Antiloqu. 1. sect. 5. n. 41

Weber Art. con. Reg. 6. Sect. 15.

Serm. de Assumpt.

TRZECIA CZĘSC GOD BARANKOWYCH.

TO IEST:

KAZANIA NA SWIĘTA APOSTOLSKIE, Y SWIĘTYCH CELNIEYSZYCH.

Beati, qui ad Cænam Nuptiarum Agni vocati sunt. *Apocal. 19.*

Błogosławieni, ktorzy ná wieczerzą God Bárankowych záwołáni są.

DO CZYTELNIKA.

PONieważ wszelkich Narodow zwyczay nieśie, iż záproszeni ná Gody Goście y Przyiaćiele, nie z prożnemi rekámi, ále z osobliwemi upominkámi przybywáią, ná znák życzliwośći swoiey ku Oblubieńcom. Wiec, y ná tych Bárankowych Godách, przednieyśi Goście y przyiaćiele iego; to iest Apostołowie, (*Vos amici mei estis.*) z niektoremi wieku swego Swiętemi, pod Márszałkowska laná S. Laską, prezentuią się z upominkámi swemi, Oblubieńcowi, y Oblubienicy iego; to iest Kościołowi S. one ofiáruiąc. Zgołá masz tu Czytelniku Kazánia ná Swiętá Apostolskie, y niektorych Swietych; W ktorych pod podobieństwem drogiego iákiego upominku, Cnoty y prerogátywy Swiętych Páńskich opisuią się, y podáie się prawdziwa náuká Duchowna. Co niech będźie ná chwałę wiekszą Bárankà Niebieskiego; á Oblubienicy iego Kościołowi S. w duszách wiernych ná pożytek.

Psalm. 8.

NA NARODZENIE S. IANA CHRZCICIELA, Mareschalcus Nuptiarum.

Quis putas puer iste erit? Etenim manus Domini erat cum illo. Lucæ 1.

BRáć to nie może bez táiemnice/ iż Kościoł S. z dźiśieyszą Vroczystośćią Wielkiegó Márszałká Chrystusowegó/ Janá S. Chrzćiciela/ poprzedza nástępuiąca blisko Xiążąt Apostolskich Piotrá y Páwłá Vroczystośćia. N. N: Ani bowiem dwor żaden Krolewski/ áni Gody weselne/ zwłaszcza záwołáne/ bez Márszałká obeyść sie nie mogą: pewna to záś iest/ że Niebieski Báránek/ Jednorodzony Syn Boski/ złączywszy sie z nátura ludzką per Incarnationem, odprawił/ y dotąd odpráwia/ záwołáne u cálego świátá Gody weselne; (o czym záraz maß informácya/ na początku tey Kśięgi:) Ná ktorych to Báránkowych Godách/ z drogiemi prezentámi stáwić sie máią Wßyscy Swieci ofiárując one/ ták Oblubieńcowi swemu Chrystusowi P. iáko y Oblubienicy iegó Kościołowi S. Wiec Marszałka potrzebá było/ ktoryby im do tego solennego przodkował Aktu/ y inne Márszałkowskie odprawił funkcye/ktorego urzędu nikt miedzy Swietymi nie mogł bydź bliższym nád Janá S. Chrzćiciela; ponieważ on sam záraz przy dźiśieyszym Narodzeniu swoim/ obwołány iest Præcursor Domini, Márszałkiem Páná JEZVsowym/ á to ustámi Zácharyaßá Oycá swego. Tu Puer Prophera Altissimi vocaberis; præibis enim ante faciem Domini.

A ctentium, perfeciśti laudem, Vczynił tákże miedzy Sędźiakámi Izráelskiemi Trybunálskim Márszałkiem dźiećie Dánielá/ ná onym Sądźie niewinney Zuzánny. Coß tedy zá dźiwotá/ że dźiećie Jana/Márszałkowskiá ná Godách Bárankowych potyká funkcya. A owßem ták przynależáło: bo iáko Syn Boski dźiećiećiem ießcze/ y owßem przy pierwßym punkcie Wćielenia swego/ zstał sie y iest Oblubieńcem ná tych Godách: ták tez Mądrość Boska zá Márszałká do tego Aktu/ nie kogo innego/tylko dźiećie Janá onemu obmyślilá. A owßem funkcyi iego Márszałkowskiey samá rekà Boska dyrektorka zostáłá. O czym w dźiśieyßey S. Ewángelij dosyć wyráźnie nápisano: Etenim Manus Domini erat cum illo. Trzy rzeczy albo okoliczności do funkcyi Márszałkowskiey należą; to iest/ Laskà Márszałkowska/ Głos/ y Sądy Márszałkowskie. Wiec spytam sie ia dźiś/ co byłá zá Laską/ co zá Głosy/ co zá Sądy/ tego Márszałká Godow Bárankowych/ Janá S. y oraz opowiem/ iáko były chwalebne z tey miáry/ iż dependentiam suam, miały à Manu Domini, *od ręki Boskiey*, A ponieważ mam wolą młodość Janá S. názwáć Márszałkowską Laską/ z tey okázyi/ w pierwßey Części Kazánia/ dla náuki duchowney/ powiem y dowiodę/ że młode látá in manu Domini wbroiáźni Boskiey strawione/ są Márszałkowską láską/ to iest/ początkiem/ znákiem/ dálßego cnotliwego żywotá. Ad Majorem DEI Gloriam.

Daniel.13.

Psalm.8.

TO sie tyczę pierwßey Części Kazánia: iáko młode látá przez dobre ćwiczenie in manu Domini w broiáźni Boskiey strawione/ márszałkuią.

PARS I.

kuia/ y znacznem ſo cnotliwego w dálſzych leciech żywotá/ dowod tego pierwſzy mamy/ z Piſmá S. w Pſalmách Dáwidowych. Ten S. Krol y Prorok chcąc ná ſobie wſzytkim Rodzicom zoſtáwić wzor y przyklad wychowánia dźiatek wlaſnych z tym ſie wydaie w Pſalmie 33. iż o to ſie nayprzednieyſzym ſpoſobem ſtáral/ áby w ſercach dźiatek iego záraz z młodości boiáźń Boſka márſzałkowałá/ y przodkowałá; y przeto czeſtokroć ich zwolywał do ſiebie/ po to ſámo/ áby ich był náuczał boiáźni Boſkiey. Venite Filij, audite me, timorem Domini docebo vos. *Podźćie do mnie Synowie, ſłuchayćie mnie, boiáźni Boſkiey náuczáć was będę.* W ktorym Pſalmie náyduie wiele pięknych y pożytecznych náuk duchownych/ albo ſpoſobow/ ktoremi ten pobożny Oćiec záprawiał ſercá młodych dźiatek ſwoich w boiáźni Boſkiey. Naprzod/ áby ſnadź pátrząc ná doſtátki/ wczáſy Krolewſkie/ w nich oſtátniego końcá y ukontentowánia duſzy ſwoiey nie pokłádáli/ áni w nie ufáli/ przepowiádał im/ że oprocz tego żywotá/ ieſt inny żywot po śmierći. Quis eſt homo qui vult vitam, diligit dies videre bonos. Znowu náuczał ich ſkromności w iązyku. Prohibe linguam tuam à malo. Náuczał brzydźić ſie kłamſtwem. Et labia tua ne loquantur dolum. Náuczał chronić ſie zlego/ á brać ſie do dobrego. Diverte à malo, & fac bonum Przeſtrzegał/ áby każdego ſzánowáli/ o zgodę o pokoy/ o miłość z bliźniemi ſie ſtáráli. Inquire pacem, & perſequere eam. Przyuczał ich do tego/ áby wſzędźie pámiętáli ná oko Boſkie wſzytkie ſkrytości przenikaiące/ y że bez boiáźni Boſkiey żyiących/ Pan BOG ná tym świećie nie błogoſłáwi. Oculi Domini ſuper juſtos, &c. vultus autem Domini ſuper facientes mala, ut perdat de terra memoriam eorum. Ták tedy Dáwid S. młode látá dźiatek ſwoich oddawſzy in manum Domini, y ſercá ich dobrze záprawiwſzy w boiáźni Boſkiey, zápewne y ſobie/ y wſzytkim Rodźicom/ tym ſpoſobem poſtępuiącym z dźiatkámi ſwemi/ obiecuie/ że za boiáźnią Boſką w młodych leciech ich iáko zá Wodzem y Márſzałkiem náſtąpi w dáliſzym wieku wſzelkich cnot y pobożności gromádą. Ták bowiem w inſzym Pſalmie mowi o tym: Plantati in domo Domini, in atrijs DEi noſtri florebunt: adhuc multiplicabuntur in ſenecta uberi. *Wſzczepieni w domu Páńſkim, w przyſionkách BOGA nászego zakwitną: y ieſzcze rozmnożą ſię w obfitey ſtárości.* W ktorych ſłowách (iáko uważa *Joſephus Manſius*,) przyrownywa Dáwid S. młode látá ludzkie, do ſzczepu; ktore gdy Rodźice funduią in domo Domini, ná boiáźni Boſkiey pięknie y prędko dźiatki ich w cnoty świętе zákwitáią w domu Bożym/ to ieſt w Kośćiele Swiętym; y coraz więcey/ áż do ſamey ſtárości w nich ſie pomnażáią. Multiplicabuntur in ſenecta uberi. W tymże upewnia wſzytkich Rodźicow Salomon/ Syn tegoż Dáwidowego cwiczenia. Adoleſcens juxta viam ſuam, etiam cùm ſenuerit, non recedet ab ea. *Młodźieniaſzek od drogi, do ktorey ſię przyuczył, y w ſtárości ſamey nie uſtąpi.* Ná toż właśnie przypada z zdániem ſwoim Ekleziaſtyk: kiedy bárdzo chwalebna przyobiecuie ſtárość ták iemu/ ktorykolwiek pod laſką/ pod dyrekcyą boiáźni Boſkiey młodość ſwoią prowádzi. Fili à juventute tua excipe doctrinam, & uſq; ad canos invenies ſapientiam. *Synu od młodości przyimuy náukę, á do ſtárości nábędźieſz mądrości.*

Dla obiáśnienia tey materyi/ to ieſt że zá dobrym wychowániem młodości w boiáźni Boſkiey/ iáko zá Márſzałkowſką laſką/ idą inſze cnoty dáliſzego żywotá; biorą ſobie zá Figury/ owe dwie oſobliwe laſki u Zachárjaſzá Proroká; z ktorych iedna názwáno/ Decor, *Ozdobą*, á druga Funiculus, *Powrozem*: pod ktorych laſek rządámi/ poki zoſtawało Krolеſtwo Izráelſkie/ wſzytko mu ſie ſzczęśćiło; ták w cnotę/ iáko w świeckie dobrá obfitowało; y ſam Pan BOG o nim miał ſzczegulne ſtránie. O czym przez Proroká tegoż ták mowi: Aſſumpſi mihi duas virgas, unam vocavi decorem, & alteram vocavi Funicu-

lum:

Script.

Pſalmo 33.

Pſalm. 91.

Tract. de educ.

Prover. 22.

Eccleſiaſt.

Figura

Zachar. 11.

lum; & pavi gregem. *Obrałem sobie dwie laski; iednę názwałem ozdobą, á drugą powrozem, y pásłem trzodę moię.* Lecz iák skoro te laski zárzucone/ połamáne zostały: mowi Prorok: Tuli virgam meam quæ vocabatur Decus, & abscidi eam: y niżey. Et præcidi virgam meam, quæ appellabatur Funiculus Záraz też wszytko sie w Izráelu pomieszáło/ y w ruine poszło; ktora támże szeroko opisuie Prorok. Te dwie laski symbolizowały ná ten czás (według zdánia niektorych Doktorow *apud Cornel.*) Rządzcow Jerozolimy; z ktorych iedni nárabiáli laskáwośćią/ miłośćią/ dobrocią; á trzech názwano virgam decoris, (álbo iáko *Syrus* czytá) suavitatis, facilitatis. Inni zás nárabiáli surowośćią/ odwodząc od zlego/ boiáźnią y nieiáko swywolne wiążąc: dla czego názwáno ich Funiculus. Teraz iednák in sensu Tropologico, przez te dwie laski/ znaczyć sie mogą Rodzice/ Opiekunowie/ Dyrektorowie mistycznej Jerozolimy/ to iest ludzi młodych: ktorzy máią z rąk Boskiey/ bo z woli iego świętey/ porucżona sobie młodość onych; y stáráiąc sie w dobrym ią utrzymáć dozorze/ záżywáią ná to czásćią virgam decoris & suavitatis, dobrocią/ iagodnym nápominániem/ do dobrego pociągáiąc; czásćią virgam funiculi, gdy grożno/ ostro/ boiáźnią Boską sercá ich młode wiążą/ y od zlego wstrzymuią. Albo też nie dáleko odstępuiąc od wersyi Syryáckiey/ wzwyż pomienionej/ one dwie laski decoris álbo Facilitatis & Funiculi, znáczyć nam mogą skłonność w młodych ludziách/ y przyuczánia sie do dobrego/ do nabożeństwá/ záprawiánie sie w boiáźni Boskiey. Wiec o iák wielkie nieszczęśliwości/ y ostátnią ruinę przyszło Jeruzalem/ gdy one dwie Márszałkowskie stráciło laski/ virgam Decoris, virgam Funiculi; podobnego nieszczęścia obawiáć sie potrzebá/ kiedy owo widziemy/ iż kto w młodości swoiey dobrych dyrektorow nie máiąc/ látá swoie młode bez boiáźni Boskiey bez nabożeństwá trawi. Przeciwnym zás sposobem mowiąc/ iáko Jeruzalem poki w nim márszałkowáły one dwie laski/ pomnażáło sie szczęśliwie we wszytkim/ y lud on był u Páná BOGÁ/ iako wybrána iego trzodá; Assumpsi mihi duas virgas, &c. & pavi gregem. Ták też/ szczęśliwy to człowiek/ o ktorego młodości może Pan BOG mowić/ że sie w rece iego świete dostáłá/ Assumpsi mihi duas virgas: to iest/ ktory zá dozorem Rodzicow/ Dyrektorow/ młode látá swoie zstrawił w pobożności/ w boiáźni Boskiey/ w uczęszczániu do Nayświętszych Sákrámentow/ w słuchániu Słowá Bożego. Et pavi gregem: bo to samo dysponuie go skutecznie do pobożnego życia w dálszym wieku iego/ zgołá młodość dobrze zstrawiona/ márszałkuie tákiemu do wszytkiego dobrego

Ták dálece to zás iest prawdá/ że też wiele ludzi/ ktorzy zepsowawszy obyczáie/ y ná swywolą sie rospuściwszy/ gdy iuż/ iuż zginąć mieli; to samo/ iż dobre kiedyś wychowánie mieli ná drogę zbáwienną ich wyprowádziło/ y do zbáwienia im pomogło. Zginąć miał ná duszy dla cielesności y bálwochwálstwá w stárości swoiey Sálomon: Zginąć miał y on márnotrawny Syn/ o ktorym w Ewángelij: Zginąć miał y ow Wychowániec Janá S. Ewángelisty/ ktory od mego świátobliwie wychowány/ został był Herszthem rozboynikow: áż y Sálomon (iáko trzyma *S. Hieronym, S. Ambrozy, y S. Cyril.*) wspomniawszy sobie ná świątobliwe ćwiczenie/ w ktorym go trzymał w młodych leciech Oćiec iego Dáwid/ cálym sercem pokutuiąc/ iuż w stárości nawrocił sie do Páná BOGÁ: y on márnotrawny Syn/ wspomniawszy sobie ná dom Oycowski/ w ktorym był bogoboynie wychowány/ sam do siebie rzekł: Surgam, & ibo ad Patrem meum. Náostátek/ y on stracony Wychowániec Janá Ewángelisty; gdy mu on Swiety Máż drogę ná Ostelku záiáchał/ y przypomniał mu z iákim stárániem wychował go był w boiáźni Boskiey/ z wielką skrucha upadł do nog Swiętego Stárcá/ y nowy żywot zácząwszy/ z ták wielkiego kotłá/ Swie-

Exemplum.

Luc. 15.

ap. Corn. in Eccl. 47 vers. 21.

tym Biſkupem zoſtał/ y tak pokazał ſie ná tych trzech ſkutek Marßałkowſkiey Laſki/ to ieſt/ Młodości w bożáżni Boſkiey ſtrawioney. Niechże ſie tu reflektuią owi Rodźicy/ ktorzy te Márßałkowſką Laſkę/ to ieſt młode látá dźiatek ſwoich/ nie oddáią in Manum DEI, ále rágcy zoſtáwuią one in manu conſilij ſui, to ieſt/ nie ćwicza ich w nabożeńſtwie/ nie záprá-wuią w bożáżni Boſkiey/ upotu w nich nie łamia/ y owßem pozwaláią onym ſwerwoli; czego im ſie też po dźiatkách ſpodźiewáć potrzebá: pewnie niczego dobrego. Wiec konczę te Cześć Kazánia ſłowámi *Ambrożego S.* nápomindiacego ludźi młodych. *Præveniamus juventutis annos, correctione congruâ, quia melius eſt dicere: DEUS qui docuiſti me à juventute mea quàm defleamus dicentes: Delicta juventutis meæ, & ignorantias, ne memineris Domine: hoc enim debilitatis eſt remedium, illud verò ſalutis robur. Niech Márßałkuie y poprzedza látá młode, przyſłoyne ćwiczenie: bo lepiey mowić: BOZE ktoryś mnie kierował od młodości moiey, niżeli potym płacząc mowić: Ná niepráwości młodości moiey, y niewiádomości, nie pámiętay Pánie, bo to ieſt znákiem ſłabości, támto záś ieſt fundámentem zbáwienia.*

Sermon 2 in P/. 18.

PARS II.

TO ſie tycze drugiey Cześći Kazániá: to ieſt Márßałkoſtwá Janá S. poczynam od Laſki/ ktora tego urzędu ieſt inſigne, y pospolitym znákiem. Wiec ſtoſuiąc ſie do tego/ co ſie powiedźiało w pierwßey Cześći Kazánia/ Młodość Janá S. y świątobliwe wychowánie iego/ w czym miedzy innymi Swiętymi celuie/ názwe Laſka Márßałkowſka iego. Że trzech okoliczności tá Laſká/ to ieſt/ Młodość Janá S. ma ſwoie zálecenie: Naprzod/ iż ma dyrygowálá ſamá reká Boſka; druga/ iż byłá pobenedykowana; trzecia/ iż byłá bárdzo bogáto oprawna. Co troie z Pismá S. pokázuie. Naprzod co nayoſobliwßa ieſt/ że to Laſka/ alias Młodoścća Janá S. ſamá reká Boſka dyrygowałá; iáśnie ſie to pokázuie z o-

Script.

A nych ſłow Ewángeliſty S. Etenim manus Domini erat cum illo. *Albowiem ręká Páńſka byłá z nim.* Zá-wiádowiłá tá przemożna reká Boſka Młodościa iego/ zwiáſtuiąc przez Aniołá bogoboynym/ (lubo iuż bárdzo ſtárym Rodźicom) cudowne (bo nád bieg nátury) poczęcie iego; á potym nád pospolity bieg dekretow Boſkich w żywocie Márki/ uwalniaiąc go od pierworodnego grzechu; á nawet przy Národzeniu tego wiele czyniąc cudow: ktore S. *Thom. Vill.* wyliczą/ w te ſłowá piſąc: Angelus nuntiat, Pater obmutescit, ſterilis concipit, Virgo ſalutat, puer exultat, Mater prophetat, Nomen de cælo mittitur, à Matre per Spiritum agnoſcitur, à Patre conſcribitur, vinculum linguæ ſolvitur, ex muto, Propheta Pater efficitur. *Aniot zwiáſtuie, Oćiec ontemiał niepłodna ćiężárna zoſtáie, Pánna pozdrawia, dźie ćię ſię ráduie, Mátká prorokuie, Imię z niebá dane, od Mátki przez duchá poznáne, od Oycá nápiſane, związek ięzyká rozwięzuie ſię z niemego Prorokiem Oćiec zoſtaie.* Te wßytkie cudá ogywiſtym ſą árgumentem/ iż Laſka Márßałkowſka alias młodemi látámi Janá S. ſamá reká Boſká záwiádowálá. Drugie zálecenie Laſki/ albo młodości Janowey ieſt/ że byłá nie proſta iáka/ ále pobenedykowána/ poświecona. Ná dowod tego/ doſyćby było ná tym/ co ſie teraz powiedźiáło; to ieſt/ że byłá w rękách Boſkich/ od ktorych poświęcić ſie muśiáłá; ponieważ one ſą źrzodłem wßelkiego błogoſłáwieńſtwá: áleć oprocz tego/ dochodzę z Ewángeliſtow Swiętych/ że ktoś ießcze wiecey do poświęcenia tey Laſki/ to ieſt/ młodości Janá S. konkurował. Mamy to wiedźieć/ że Doktorowie Swięci przypiſuią Przen: Pánnie/ iákoś funkcyą Káplánſką/ S. *Antonin*: názywa one Sacerdotiſſam Juſtitiæ, *Káplánką ſprawiedliwości.* Ná co przypada S. *Epiphanius*, S. *Andreas Cret.* S. *Damaſcen.* S. *Albertus Magn.* Z owßem z tey rácyi/ że Przen: Pánná przyczyna ſwoią konkuruie do poświęcenia niektorych duß przez łaſkę Boſką; Biſkupia

B

C

D

Luc. 1.

Concion. de Feſto.

p. 4. tit. 15. cap. 1.

ap. Polian. Mariam.

ibid. c. 16.

iey funkcya przypisuie S. Antoninus, MARIA Episcopa Spiritualis, ... quoniam consecrat templa, & altaria, quæ ad honorem ejus fiunt; consecrat Virgines, interius confirmando, & hujusmodi. Biskupi/ kiedy co poświęcáią/ czynią to częścią słowámi/ gdy modlitwy/ benedykcye czytáią/ częścią rękámi/ lub to dotykáiąc sie oney rzeczy/ lub też one żegnáiąc. Te funkcya odprawiłá nieiáko Przen: Pánná około młodego Janá: poblogosłáwiłá go voce, bo ná głos iey/ gdy pozdrowiłá Mátkę Elżbietę/ nápełniony został łáską poświęcáiąca/ y w żywocie Máciérzyńskim rußáć sie począł. Ut audivit salutationem MARIÆ Elisabeth, exultavit infans in utero ejus. Poświęciła ießcze Przen: Pánná młodego Janá/ przez dotknienie świętych Rąk swoich Pánieńskich/ gdy nowonárodzonego ták wiele rázy ná rękách swoich piástowáłá: przez co samo/ ták bárdzo ubłogosłáwiona zostáłá młodość Janá S. że y wymowić tego niepodobna. Jáko twierdzi Engelgrave. Joannem nostrum ipsis è cunabulis, ad sancta Sanctorum, ad basia MARIÆ translatum, quis valet deprædicare. Potrzećie Łaská Márßałkowska Janowá to iest/ młodość iego/ ma zrad zalecenie swoie że iest drogo oprawna w wyśmienite kleynoty/ rozmáitych cnot świętych; (álbowiem iáko Historye Kościelne świádcza/) we trzy látá po Narodzeniu swoim/ obrawßy sobie żywot Pustelniczy/ ná ustáwicznéy kontemplácyi o Pánu BOGU/ konwersuiąc z samemi Swiętymi Aniołámi/ w głodzie w biedzie/ młodość swoie trawiąc ná wielkie rozmáitych doskonálych cnot zdobył sie zasługi. Dla których Łaská tá iego Márßałkowska to iest/ Młodość ták świątobliwie oprawiona/ w samych oczách Boskich náder sie cudna zstáłá/ gdyż sam Pan BOG/ iákoby nie mogąc sie nápátrzyć Janá młodego ná pußczy/ dobrze przed Narodzeniem iego rzekł do Proroká Jeremiaßá/ Osobe nieiáko Janá w ten czás ná sobie nosącego: Recordatus sum (według Arabskiey wersyi) tibi gratiæ adolescentiæ, (Syrus czyta) Puericiæ tuæ, & dilexi tolerantiam tuam: quia tu, secuta es me, in deserto. *Wspomniałem (prawi) ná święte Młodzieńskie, dziecinne látá twoie, y upodobałem sobie w cierpliwości twoiey; ponieważ ná pußczą pußciłeś sie zá mną. Did: Baeza* to mieysce wertykulac o Janie S. od dziecińßtwá ná pußczy żyiącym/ ták pißę: Pueritia Joannis in deserto peracta, pluries ante oculos DEI obversatur, quàm alia Viri facinora: illa Divini Artificis commendat manum, illa oculos DEI spectantis oblectat. *Dziecińßtwo (prawi) Janowe ná pußczy strawione, wielekroć Pan BOG ná oczy sobie wystáwia, bárdziey niż inne spráwy iego: dziecińßtwo Janowe, Niebieskiego Rzemieślnika zálecá rękę, y oczy pátrzącego BOGA uwesela.* Dosyć tedy z tych trzech okoliczności/ y z Pisma S. ma swego zálecenia tá Márßałkowska Łaská/ Młodość Janá S. Márßałká Pánа JEZUSowego.

Panth.

Luce 1.

in Evang. L. 14. c. 1 §. 11.

Figur.

Luce 3.

Spytaymy sie iuż/ co zá głosy były y iákie Márßałká tego? Odpowiádam/ że nie inße/ tylko żárliwe iego Kazánia/ z ktoremi sie on po strawionych trzydzieści lat ná pußczy/ ozwał około krainy nad Jordánem/ Márßałkuiąc przed Chrystusem; to iest/ opowiádáiąc przyście iegoż/ y pokutę zá grzechy. Factum est Verbum Domini super Joannem Zachariæ Filium in deserto, & venit in omnem regionem Jordanis, prædicans Baptismum pœnitentiæ in remissionem peccatorum. Ktore iego Głosy to iest Kazánia/ kto dobrze uważy/ przyznáć musi/ że iáko Łaská iego Márßałkowska/ ták y Głosy były in manu Domini, w rękách Boskich. A záiste ták przynależało/ álbowiem by nayuczeńßego/ nayżárliwßego Káznodzieie głosy/ márßałkowáć/ prowádzić do dobrego/ do pokuty/ słuchácze nie mogą/ ieżeli przy nich tá ręká Boska pokázować sie nie będzie; to iest/ ieżeli wspomożeni łáską Boską nie będą po sobie pokázować známienitych przykładow Cnot Śś. nabożeństwá/

ó osobliwie umartwionego ostrego żywotá. Bárdzo pisknie Figurowáć nam mogą Káznodźieiow/ one cudowne widźiáne u Ezechielá/ y od Janá S. zwierzetá/ te wprawdźie/ iáko Káznodźieie iácy wydawáły głosy chwaláce BOGA/ śpiewáiąc Sanctus, Sanctus, &c. y owßem wßytkiemu Niebu márßałkowały w tym/ głosem onym swoim mießkáńcow Niebieskich do chwały Boskiey pobudzáiąc: Cùm darent animalia gloriam & honorem, & benedictionem super thronum, procidebant 24. Seniores ante sedentem in throno. Wprzod Apocal. 4. ednák nim sie były ozwáły z głosami swemi/ widźiał ich Ezechiel/ z skrzydłámi/ y oraz z rękámi/ Et manus hominis, sub pennis eorum quatuor. Ezech. 1. Adintendá tu Káznodźieiom owym/ ktorzy przed inßemi Káznodźieiámi chcą márßałkowáć; iż sie máią stárać/ áby głosy ich/ to iest Kazánia/ nie tylko były skrzydláste/ dla wysokich konceptow/ y náuk Doktorow Sß. ále oraz y z rękámi/ álbo in manu Domini; to iest/ stárać sie máią/ áby nád inße pokázowáli po sobie osobliwße/ cudnieyße przykłady/ pobożnego umartwienia żywotá. Bo nápisał S. Grzegorz: Loquentis authoritas perditur, cùm vox opere non adjuvatur. Ktokolwiek zás dobrze zważy/ cáłe życie Janá S. przez 30. lat ná pußczy/ przyznáć musi/ że to osobliwe było dźieło ręki łáski Boskiey/ kiedy ták długi czás bez odźieży/ bez pokármu żył/ bo według Bernárdá S. áni ßárańcza/ ktorey on pożywał pokármem/ áni wielbłądza skorá/ odźieżą ludzka/ názwáć sie nie mogłá. Wychodźi tedy ten Káznodźieiá z pußczy/ áby sie ozwał z głosem swoim/ ále ták iáko pomienione zwierzetá Prorockie z skrzydłámi/ y rękámi: to iest/ dobrze wprawiony w kontemplácye głębokie/ dobrze ugruntowany w náuke niebieską/ y oraz cum manu Domini, kiedy pomocą Boską wspárty/ ostrey pokuty sam ná sobie wzor niesie/ namniey z postow Pustelniczych przy Káznodźieyskiem nie spuszczáiąc: iáko o nim świádczy samá Prawdá Przedwieczna: Venit Joannes non manducans, neq; bibens. Przyßedł Jan áni iedzący, áni pijący. A przeto też/ Kazánia iego/ były to Márßałkowskie głosy/ to iest/ skutecznie náprowadzáiące ludźi ná drogę pokuty/ ná drogę cnoty. Czego dowcipnie docieki náß Lyranus, z samego textu Ewángelij S. uważa bowiem/ że gdy Ewángelistá opisał stroy Janá S. y życie iego nád inne ludźie surowße. Ipse autem Joannes habebat vestimentum de pilis. Wnet záraz Emphaticè przydáie: tunc exibat ad eum omnis Jerosolima: iákoby chćiał dáć znáć/ że tym samym/ gdy Jerozolimá pátrzyłá ná surowy żywot Janá S. pobudzáłá sie do słuchánia Kazánia iego/ y na głos iego náwracáłá sie przez pokutę do Páná BOGA.

Náostátek po Głosach Márßałká Chrystusowego/ przypátrzmy sie Sądom iego Márßałkowskim. Widźeia/ że pod Sądy Márßałkowskie Janá S podpada wßelkie stworzenie; náwet (swoim sposobem mowiąc/) sam Pan świátá Chrystus JEZUS/ ile człowiek/ poddał sie nieiáko pod nie: Co sie wßytko z Historyi pokázuie. Poddał sie naprzod sam Chrystus Pan/ gdy (iáko Historya Ewángeliczna świádczy) dopuścił sie mu przez Posłow exáminowáć/ y pytáć/ ktoby był. Tu es qui venturus es, &c. Poddał mu sie y powtore/ gdy pod rękę iego przyimuiąc od niego Chrzest/ naygodnieyßą Głowę swoię podłożył. Podlegáli Łásce Janowey Aniołowie Sß. gdy od usługi iego byli; czesćią oznáymuiąc Narodzenie iego Rodźicom/ czesćią ná pußczy z nim konwersuiąc/ (o czym pißą Doktorowie Sß.) Podlegáli/ y podlegáią iurysdykcyi Janowey Aniołowie źli/ to iest Szátáni; czego doználi ná sobie niektorzy nabożni ku niemu/ osobliwie Syn S. Brygitty/ S. Iwanus Krolewicz Dálmácyi/ S. Hildegundá Zakonnicá; ktorym gdy sie mordowáli z pokusami ßátáńskiemi/ pokazawßy sie Jan S. onych mocno przećiwko szátowstu utwierdźił. (o czym piße Lobetius.) Podlegáły iurysdykcyi iego nieme y dźikie zwierzetá/ gdy mu ná

puszczy zostáiącemu/ żadne gádziny/ áni bestye szkodzić nie mogły. Dracones & aspides, & ceraſtæ, Joannem in ſolitudine formidabant. Quest. 63. to twierdzi *Athanaſius Epiſc. Niſſenus. Metaphraſtes* także pisze/ iż w Antyochij/ gdy pálec Janá S. Pánieńká iedná wrzuciłá w pászczękę Smoká ludźi pożeráiącego/ záraz sie rozpukł. Podległa náostátek Janowi S. nieczule *Elementa*. Morze/ y Ziemiá. Anno Dñi 1649. Bo niedawno w Genuyi w sławnym Porćie nád morzem/ gdy w dzień Wielkonocny niezwyczáynie wzburzyło sie morze/ z sławnym niebespieczeństwem Miástá y portu sławnego/ ná dotknienie Relikwij tego Swiętego/ z ktoremi Duchowieństwo processionaliter wyszło/ záraz sie uspokoiło.

A morze. Ziemiá także/ (bo iáko czytam *ap. Engelgr. Pantb.*) gdy w Antyochij w pewne Swięto pokázuią ludźiom ręke Janá S. ieżeli ręká ona otwárta dłonią widźieć sie dáie/ pewnym to prognoſtykiem iest urodzáiu obfitego; ieżeli záś kiedy pokaże sie z skurczonemi pálcámi/ znák to wielki bywa nieurodzáiu y głodu. Maią tedy/ pobożny słuchaczu/ tego Márszałká Chrystusowego Janá S. y Laske/ y Głosy/ y Sady iego Márszałkowskie; to iest/ Cnoty/ dáry/ y przywileie iego/ w ktorych on przed innemi Swiętemi przodkuie: tego sie tedy opiece y wielce skutecznej modlitwie záleca y/ Bogu chwałá. Amen.

B

NA DZIEN SS. APOSTOŁOW, PIOTRA Y PAWŁA,

Prælatura in fulgoribus laſpidis.

Super hanc petram ædificabo Eccleſiam meam. Matth. 16.

JEżeli kiedy lepiey o Śś. Apoſtołách zprawdźiłá sie ſentencya owá/ ktora ieden z nich nápisał: Nihil habentes, & omnia poſſidentes. 2. Cor. 6. *Nic nie máiący, á wſzytko obſtuiący.* iáko przy Godách Báránkowych/ gdy sie káżdemu z nich w szczególności/ przed Oblubieńcem Chrystusem/ y przed Oblubienicą iego Kościołem Ś: z upominkámi swemi prezentowáć przyszło. N. N. Albowiem nie trzebá im było iáko prawdźiwym Professorom ubostwá Ewángelicznego/ po Indyách/ Amerykách/ y innych dáleckich kráiách ná takie upominki szukáć drogich kleynotow y kámieni/ gdyż káżdy z nich w domu u siebie/ droższe dáleko specyały ználaſt; ponieważ według Expozytorow/ káżdy Apoſtoł ſymbolicè áreydrogim był kámieniem/ do fundámentow Miástá mistycznego/ to iest/ Kościołá Chrystusowego należącym; ktorym sie przypátruiąc/ y one iáko z regestru miánu-

C iąc Jan S. w Obiáwieniu swoim/ czytał ná nich Imiona Apoſtołow Śś. Et in ipſis duodecim nomina, duodecim Apoſtolorum Agni. Apocal. 21.

Jákoż oto dniá dźiśieyszego/ tuż záraz zá Janem S. iáko zá Márszałkiem God Báránkowych/ bo prosto po Swiećie Narodzenia iego/ przy Vroczystości doroczney/ pospieszyłá z upominkámi swemi/ pierwsza nayceluieysza parà Apoſtołow/ same przenaywielebnieysze Xiążętá/ Piotr S. y Páwel; niosąc nieiáko w upominku

D kámień; ponieważ iednego z nich/ to iest Piotrá/ w dźiśieyszey Ewángelij sam Zbáwiciel/ Opoką álbo kámieniem názywa/ á kámieniem fundámentálnym. Super hanc petram, ædificabo Eccleſiam meam. Ktory to kámień/ że nie był prosty/ ále bárdzo drogi/ dał znáć o tym Jan S. gdy támże w Obiáwieniu *ſub Allegoria*, o Piotrze S. nápisał: Et fundamenta muri Civitatis, omni lapide pretioſo ornata. Fundamentum primum

JASPIS. *Fundámentá muru Miásta wszytkie z drogiego kámieniá. Fundáment pierwszy kámień JASPISZOWY.* Co y Páwłowi S. iáko wspol Fundatorowi Miástá tego służyć bárdzo może. Vrzad tedy Páśterski tych dwu narwyższych w Kościele Bożym Prałatow/ Xiążąt Apostolskich / w ktorym przez nieiákie podobieństwo tres fulgores, álbo qualitates, przymioty kámieniá Jáspisowego/ bárdzo pięknie wydáiące śie widze/ názwe drogim upominkiem Jáspisowym; y on Oblubieniec Báránkowey/ Kościołowi S. dla przykłádu wszytkich Prálatow/ zá osobliwy prezent/ kámieniem obudwu Apostołow/ ofiárowáć bede. Wprzod iednák o trzech funkcyách/ álbo powinnościách/ ktore ozdobá są stanu Práláckiego/ pod tymże podobieństwem mowić zechce. A.M.D.G.

PARS I.

CO do pierwszey Części Kazánia Záśłe Stan Práláckí w Kościele Bożym/ nie może ználeść miedzy kámieniámi drogiemi przyzwoitszego sobie Symbolum, iáko w kámieniu Jáspisowym álbowiem ten kámień według Authorá *Mundi Symbolici*, symbolizuie samego Prálatá nád Prałatámi Chrystusá Páná; á po nim náśtępce iego/ Piotrá S. (iákom iuż námienił) Spytaycie czemu: odpowie podobno kto dla tego/ że o tym kámieniu ktoś nápisał: in argento fulgidior, naylepiey śie wydáie w śrebro oprawny: przy Prelaturách záś o śrebro/ o bogáctwá/ o świecką ápparencyą/ á czestokroć y o zbytek w tych rzeczách nie trudno. Ale nie tá tego rácya: bo lubo mi śie nie godzi rego gánić w Kościelnych ápparátách y sprzętách/ do Oltarzá/ do służby Bożey należących/ gdyż wiem/ że podobáło śie to Dáwidowi S. Domine dilexi decorem domûs tuæ. y z Historyi Żywotá S. Cecylij/ S. Wárwrzyncá/ Konstántyná Wielk: pokázuie śie/ że stárzy Chrześćiánie/ ieszcze pod prześládowániem Pogáńskich Cesárzow zostáiący/ bogáte od złotá/ śrebrá perel/ spráwowáli do Kościołow ápparaty: iednák tákie niepotrzebne ápparencye/ pompy/ zbytki w domách prywatnych ludźi duchownych/ wielce gánią Doktorowie Śś. o czym wiele y żárliwie nápisał S. *Bernard*, ále nie máś tu o tym mieyscá do mowienia. Wiec z inszey rácyi/ Jáśpiśowy kámień symbolizuie Stan Práłácki / to iest / ze trzech własnośći swoich osobliwych: Ex fulgore luminis, coloris, & virtutis. A w tych wyrażáią śie wszytkie powinnośći Stanu Práłáckiego/ ktorych fulgor gdy śie wydáie w Práłácie Duchownym/ tákowy Prálat drogim iest kleynotem y záśzytem Kościołá S. Pierwszą tedy własność kámieniá Jáśpiśowego/ iest Fulgor luminis, ma bowiem ten kámień osobliwą korrespondencyą z Słońcem/ zwłaszcza ten ktory iest zielony, a według zdániá niektorych/ iedno iest co y Malachites, ták dáleco/ że oświecony promieniem słonecznym/ inśze rzeczy bliśko śiebie bedące oświeca / oraz y farbę swoią ná nichże iáko rzecze tákową wyraża. Czego doświádczeniem dośc łátwo káżdy może/ ná białym pápierze położywszy táki kámień. Tá pierwszą własność Fulgor luminis, znáczyć nam może Fulgorem luminis scientiæ in intellectu. *Swiátło mądrośći, náuki*, o ktore/ iáko o osobliwą ozdobę stanu Práłáckiego stáráć śie powinni wszyscy do tego powołáni stanu; dysponuiąc wszelkiemi śiłámi rozum swoy do tego/ áby od tego/ ktory iest Sol sapientiæ, *Słońcem mądrośći*, promieniámi náuki stanowi swemu przyzwoitey/ oświeceni tegoż świátłá przez Kázánia/ Kátechizmy/ Spowiedźi słuchánia/ udźielác mogli owieczkom powierzonym sobie. Tego bowiem chce po nich y wyciąga BOG Wszechmogący gdy przez Proroká mowi: Labia Sacerdotis custodient scientiam. *Vsta Kápłáńskie przestrzegáć będą náuki, mądrośći.* toż powtorzył y u Psalmisty Dáwidá/ Erudimini, qui judicatis terram. *Vczćie śię, ktorzy sądźićie źiemię.* Tego chćiał po nich naypierwszy Prálat Chrystus/ gdy pierwszych Prálatow/ to iest Apostołow/ do śoli przyrownał: Vos estis sal terræ. Ták bowiem ná te słowá pisze S. *Laur: Just:*

Propter

Propter scientiæ eruditionem, dicuntur sal terræ. Tego chce po nich Apostol Páwel S. gdy opisuiąc Kándydatá ná Prelátur Biskupią/ miedzy innymi kondycyámi/ kładzie y te/ żeby był uczonym Doktorem. Oportet Episcopum irreprehensibilem esse, &c. pudicum, hospitalem, Doctorem. Tego chcą Concilia y Canones; á náwet y same Kościelne Ceremonie/ práwie codźiennie o to nápominaią Prálátow/ iáko to uważa *S. Bonáwentura*, przypátruiąc sie w Káthedrálnych Kościołách owey ceremonij/ kiedy po przeczytáney Ewángelij/ nosą otwártą Kśięgę do wszytkich Prálatow/ y Kánonikow dla pocálowánia, y twierdzi: że ná to postánowił Kościoł S. te ceremonią/ áby tym samym pocálowániem S. Kśięgi/ zách ęcił Prálatow/ Kánonikow/ do rozmiłowáma sie Kśiąg duchownych/ do smákowánia sobie Pismá Swiętego.

Druga własność Jáspisowego kámieniá/ iest Fulgor coloris, *Wyśmienitość osobliwa w kolorách*: bo według Náturálistow rozmáitey bywa farby/ káżdemu práwie kámieniowi/ gdy sie bliśko niego rodźi/ w kolorze ákkomoduiąc sie. O czym pisze *Anselm: Boetius*. Tá własność Jáspisowego kámieniá/ niech nam znáczy druga ozdobę/ y oraz powinność stanu Prálácklego/ Fulgorem zeli & charitatis in voluntate, to iest/ Miłość ku zbáwieniu dusz sobie powierzonych/ żárliwość o ich zbáwienie/ochotę do prac Páśterskich; w ktorych podeymowániu/ (iáko Páwel S. o sobie nápisał: Omnibus omnia factus sum. *Wszytko wszytkimem się zstał.*) rozmáite bárwy bráć ná sie muśi czuły Páśterz/ z iednymi łáskáwie/ pokornie/ cierpliwie; z inszymi zás ostro/ poważnie/ żárliwie postępuiąc sobie; nic sobie iednák w tym nie przykrzyc. W czym chćiał Pan BÓG wszytkich Prálatow informowáć pod Figurą Stárego Testámentu/ ná strukturze owey wielkiey wánny w Kościele Sálomonowym; ktorą zwano Mare fusile, álbo æneum, *Odlewánym, miedźiánym morzem*. Tá struktura miedzy innemi

Hist. Lap. L. 2 C. 101.

Figura.

A misterstwámi miáłá Bases, álbo *filarki*, u ktorych ná wierzchu były Figury Wołu/ Lwá/ y Cherubiná. Inter coronulas, plectas Leones, Boves, & Cherubim Zárzuca tu trudność *Rupert. Abb.* coby zá táiemnicá były w tych rożnych Zwierzętách. Quid est, quod in basibus opere sculptorio, non solùm Leones, sed Leones pariter & Boves, & Cherubim expressa sunt. Ná co odpowiádáiąc náuczą: że to morze znáczyło Kościoł S. Bases záś/ álbo *filarki*, znáczyły duchownych Prálatow/ ktorych B pospolicie zowiemy Fulcra Ecclesiæ. mowi tenże: Quid unquam aliud bases designant in templo, nisi Sacerdotes in Ecclesia; qui dum sollicitudinem regiminis tolerant, quasi more basium, superimpositum onus portant. Więc te rozmáite Figury/ Cherubiná/ Wołu/ y Lwa dáią adintende Duchownym/ iáko według okoliczności Ojob/ czásow, y mieysc máią sie popisować z żárliwośćią swoią ku zbáwieniu ludzkiemu. Mądry Aniol Cherubim/ znáczył C Mądrość w Prálacie/ według tegoż Expozytorá. In Basibus Cherubim exprimitur, quia decet, ut Sacerdotum pectora, plenitudine scientiæ sint referta. Przeto káżdy Prálat miedzy uczonemi/ miedzy Heretykámi/ miedzy Politykámi/ zwłaszcza słuchaiąc ich Spowiedźi/ powinien sie pokazáć mądrym Náziśta/ uczonym Theologiem. Lwem zás stáwić sie ma przećiwko krnąbrnym/ niepostuszńym; nie cierpiąc nic dla żadnego respektu w Paráfiách/ w Dyecezyách swoich/ coby było z obrázą Bożą/ y D z pogorszeniem inszych; Lwem sie stáwić ma odważnym/ wygadzáiąc potrzebom duchownym swoich owieczek/ choćby też z uszczerbkiem y niebespieczeństwem zdrowia swego; iáko sie trafia podczás powietrza. Wołkiem zaś prácowitym/ y powolnym ma sie pokazáć Prálat/ względem ludźi prościeyszych; łáskáwie one do siebie przymuiąc/ chorym sam przez sie Sákrámentá ádministruiąc/ wieyskich ludźi sam Spowiedźi słuchaiąc/ dźieciom káthechizuiąc/ &c. Tákie y tym

1 ad Tim. 3

in Psal. 56

3. Reg. 7

podobne akty żárliwego o zbáwienie owieczek swoich ducha/ są to Fulgores colorum, *Wyborne bárwy*, ktore wielce zdobią y zálecáią mistyczne Jáspiße/ to iest Prálaty Kościelne.

Trzecia własność kámienia Jáspißowego/ iest Fulgor Virtutis; to iest/ iż ma iákąs táiemną moc (co twierdzą Náturáliśtowie) przećiwko nocnym strąchydłom/ gdy go kto nośi ná sobie. Tá własność dobrze kwádruie do trzeciey powinnośći duchownych/ ktora iest ozdobą stanu Prálackiego: á znaczy Fulgorem Virtutis in operatione, obyczáie przykłádne w ozdách Páráfiánow swoich; Hiſtor ktoremi gdy do poprawy żywotá/ do pokuty grzeßne ludźie przywodza/ dáleko skuteczniey/ niżeli świetemi iákiemi słowámi/ álbo Exorcyzmámi/ ßátáńśtwo od nich odganiáia; bez ktorego Fulgoru mistyczne Jáspiße/ to iest/ bez dobrego przykładu Prálaći nic nie waża Pokazało śie to ná S. Prálacie y Opácie S. Bernárdzie; ten bywßy w Niemczech/ iezykiem Włoskim/ czyli Fráncuskim/ (ktorego słuchácze niewiádomi byli) miał Kazánie. Po nim wßedł też ná Ambone uczony ieden Prálat/ y po Niemiecku miał do ludźi Kazánie: támtego słuchaiąc ludźie wßyscy/ kaiąc śie z grzechow swoich płákáli/ bo Fulgor przykładnego żywotá onego Swietego Opátá przenikaiąc serca słuchácow/ wielce skutecznie duße ich z mocy ßátáńskiey uwalniał: ktory Fulgor że w támtym drugim Prálacie nie wydawał śie/ chociaż słowá iego uczone y świete były/ mocy iednák żadney przećiwko grzechom y ßátáństwu nie miały. Przetoż wielki Prálat y Biskup *S. Franciscus Saleśius*, żygac áby wßyscy Prálaci ten Fulgor przykładu dobrego ná sobie wydawáli/ często do nich w listách swoich pisował/ te/ álbo podobne słowá. Con- *p. 1. l. Epiſt.* sidera Episcopum & Prædicatorem non solùm à peccato mortali necessario abstinere debere, verùm etiam sibi cavere à certis peccatis venialibus, alijsq; certis actibus indifferentibus; dicit enim *S. Bernardus*. Nugæ sæcularium, iunt blas- A phemiæ Clericorum, sæculari enim licet jocari, venationi operam dare, nocturno tempore conversationem quærere, idque in sæculari minimè est reprehensibile; quia hæc omnia, si solus recreationis causa fiant, non sunt peccata: at verò, si hæ actiones ab Episcopo vel Prædicatore fierent; nisi à centies mille circumstantijs essent vestitæ, quæ difficulter simul conjungi possunt, scandala sunt, & magna quidem scandala. Ac proindè audiendum est illis à populo, Episcopus vel B Prædicator pergræcatur, recreatur, voluptuarius est, &c. Et si talis Episcopus vel Prædicator, posteà Auditorium suum ad pœnitentiam exhortari velit, à nemine audietur, imò ridebitur ab omnibus. Poważna tá/ bo wielkiego Prálatá y S. Biskupá informácya/ iáśnie rzecz moie vtwierdza/ że w mistycznych Jáspißách Kościołá S. w Duchownych Prálatách/ miedzy innemi Fulgorámi wydawáć śie powinien Fulgor virtutis in operatione. *Przy-* C *kład świątobliwego żywotá.*

PARS II.

TO śie tycze drugiey Części Kazánia: to iest Prálactwá dwu Xiążąt Bpostolskich/ ktore oni iáko drogi upominek w świetne oprawiony Jáspiße/ ná przykład wßytkim Prálatom przy Vroczystości swoiey prezentuią Kościołowi S. Widzis iż bárdzo wyśmienicie tres Fulgores, własności pomienione Jáspißowego kámienia/ záiáśniały w obudwu ich Páśterskim Vrzędzie: w czym ieden drugiemu bynamniey nie ustąpił. Co- D Symboliśtá ieden chćiał wyrazić ná pstrym kámieniu Jáspißowym rozerznierym ná dwoie/ y przeto iednákieß pstrośiny ná obudwu tablicách reprezentuiącym; iedną z tych tablic znáczyłá Piotrá S. druga záś Páwłá S. tákie przypisawßy *Lemma*: Et conformitate conspicui. Dla wytłumácżenia záś przydał owe sentencyą *S. Leoná*: De quorum meritis atq; virtutibus, quæ omnem superant loquendi facultatem, nihil diversum, nihil debemus sentire discre- *Sermon. 1. in Apoſt.*

ap. Manſi. tr. de Prædic. D. 30.

tum: quia illos, & electio pares, & labor similes, & finis fecit æquales. W ktorym Symbolum, y oraz w słowách *S. Leoná*, to sie wyráża/ iż ci Swieći Apostołowie w Kościele Bożym sa drogiemi Jáspißámi we wßytkim sobie podobnemi. Pierwßy tedy w tych mistycznych Jáspißách wydáie sie Prałacki Fulgor, (o ktorym sie wyżey mowiło) Luminis scientiæ in intellectu, *Swiátło naywyżßey náuki*, ktorym od Słońcá/ y zrzodłá wßelkiey mądrości Páná BOGA Wßechmogącego oświecenie/ nimże wßytek świát oświecili. O czym obádwá máia dowodne świádectwá w Pismie S. y owßem o pierwßym/ to iest o Piotrze S. tego dochodzi z Pismá S. że z prostego Rybaká zostawßy Apostołem/ od káżdey Osoby Troyce Przenayśw: miał sobie udźielona Mądrość/ y náuke przynależytą Vrzędowi swemu. Miał ią naprzod od Oycá Niebieskiego: bo mu to sam przyznał Chrystus Pan onemi słowy: Caro & Sanguis non revelavit tibi, sed Pater meus qui in cælis est. *Ani Ciáło, áni Krew tego tobie nie obiáwiłá, ále Oćiec moy, ktory iest w Niebie.* Jákoż z tego fundamentu/ Piotrowi S. przypisuią Doktorowie wiekßą nád samych Aniołow mądrość. Quod Angeli non agnoverant in Cælo, non solùm Petrus agnovit, sed etiam docuit in templis. mowi *Joan. Sylveira* Miał też mądrość od Syna Boskiego sobie dáną/ kiedy do niego rzekł Chrystus: Tibi dabo Claves Regni Cælorum. *Damći (Piotrze) Klucze Krolestwá Niebieskiego.* ktore słowá uważáiąc *Innocentius III.* przez pierwßy klucz náuke Piotrowa rozumie. Prima Clavis intelligitur scientia discernendi, & dijudicandi. Miał ią náwet y od trzećiey Osoby Troyce Przen: od DUCHA S. co sie pokázuie z samego názwiská/ przydánego mu od Chrystusa Páná; gdy do niego rzekł: Beatus es Simon Bariona, co sie tłumáczy/ Filius Columbæ, *Synem Gołębiey*, a zátym (iáko obserwuie *S. Hieronym.*) w tych słowách przyznał Pan JEZUS Piotrowi S. że bedąc Synem Gołębiey/ to iest DUCHA S. od niegoż też mądrość sobie y náuke miał wlaną. A przeto *S. Dionysius Areopagita*, Piotrá S. názywa Supremum decus, & antiquissimum Theologorum Culmen. to iest/ *Naymędrßym Theologiem. S.* záś *Chryzostom* zowie go *Generálnym Kościołá Chrystusowego Kathechistą.* Ipse præcipuus Cathechista habetur, & primus exstitit Verbi Concionator. Co záś względem drugiego Prałatá Páwłá S. bynamniey pierwßemu nie ustępuie w świádectwách o swoiey mądrości/ dosyć bowiem iaśnym ią dowodem mądrości iego/ tak wiele Listow w Pismie S. zostáwionych; w ktorych niedościgłá mądrość iego/ w trzećim áże niebie/ pod czás cudownego záchwycenia iego nábyta pokázuie sie. A ztąd pospolity tytuł ma sobie dány od Kościołá S. Doctor gentium *Doktorem Narodow.* Do ktorego tytułu *S. Dionysius Areopagita*, Vczeń iego/ przydaie mu/ názywáiąc go Abyssum sapientiæ; *Przepáśćią mądrości. S. Chryzostom, Morzem mądrości.* Ipse est Cælum solem habens justitiæ, ipse mare sapientiæ purissimum, & profundissimum. To pierwßy Fulgor, przymiot/ mistycznych Jáspißow/ tych dwu dźisieyßych Prałatow Kościołá Swietego.

Druga własność kámieniá Jáspißowego Fulgor variorum colorum, wydáie sie w tychże mistycznych Jáspißách w Piotrze y w Páwle Śś. przez rozmáite ákty Zeli & Charitatis, *Miłośći, y Zárliwośći*, w ktorych sie obieráli ci Swieći Prałaci/ stáráiąc sie rożligznemi sposobámi o zbáwienie ludźi wßelkiego stanu; co czynili bárdzo rostropnie/ ákkomoduiąc sie według kondycyi y okoliczności káżdego. Co sie tycze Piotrá S. zrozumieć to możemy z kámieniá onego fundámentalnego/ widźiánego od Janá S. ktory (iákom wyżey powiedźiał) Figurą był Piotrá S. á był to kámień Jáspißowy/ Fundamentum primum JASPIS. Jáspiße záś w niebie/ dla przezroczystości swoiey/ podobne sa krzyßtałowi/ w ktorym iáko w zwierćiedle

Figura.

zwykły ſię pokázowáć bliſkich rzeczy rozmáite Figury: iákoż tenże Jan S. do krzyßtałowego Jáſpißu przyrownał świátło Niebieſkie. Et lumen illius ſimile lapidi pretioſo, tanquam lapidi Jaſpidis Criſtallini. Z ktorego krzyßtałowego Jáſpißu/ Figuruiącego Piotrá S. dáie ſię znáć/ że w tym Apoſtole Swiętym/ iáko w przezroczyſtym Jáſpißu/ álbo krzyßtale/ bárdzo wyráźnie wydawáłá ſię wielká żárliwość y gorące prágnienie do náwracániá ludźi ſtanu rozmáitego; Ceſarzow/ iákim był ná ten czás Nero w Rzymie; Krolow/ iákim był Herod; Zołnierzow/ iákim był Kornelius Puikownik; Czáro/ wnikow/ iákim był Symon; y wßytkich innych Narodow Grekow/Rzymian/ Zydow/ Pogánow/ o ktorych wßytkich ſtáráiąc ſię zbáwienie/ rozmáitych ná to záżywał ſpoſobow; iuż to kázác/ iuż to dyſputuiąc/ iuż to cudá wielkie czyniąc/ iuż to ſurowie ſobie z niektoremi poſtępuiąc; iáko ſobie był poſtąpił z Symonem Czárownikiem/ gdy dopuścił/ że ná przeżegnánie iego/ látáiącego po powietrzu czárći ná ziemię zſtrącili/ y rozbili; iáko ſobie znowu poſtąpił z Ananiaßem y z Záfirą Żoną iego/ śmiercią karząc kłamſtwo ich. Poſtępował też ná czás ſobie y láſkáwie/ kiedy chorze y káliki cudownie leczył/ umárłe wſkrzeßał/ y nád nieudolnoścíą ludzką oſobliwą dyſkrecyą miewał: z ktorey to láſkáwości iego poßło było/ że náwracáiącym ſię z Zydoſtwá do Wiáry Chryſtuſowey/ niektorych ſtározakonnych Ceremonij do czáſu pozwalał. A z tey ſamey rácyi/ iáko pięknym Hieroglifikiem Piotrá S. ieſt Jáſpißowy kámień/ uważył to dobrze *Joann. Sylveira*, gdy ták o tym piße/ piękne oraz przydáiąc *Apoſtrophe* do Prálatow. Jaſpis Petrus, primum fundamentum ac Caput Eccleſiæ, omnium curam gerens, omnium figuram induens, omnibus ſe configurans, adaptansq; eorum etiam infirmitatibus condeſcendens: & talis ſit Prælatus, Petrum tanquam primum exemplar imitans; nec ſemper ſit albus, nec ſemper purpuræus, cæruleus; ſed pro tempore, & occaſione, non detractet aliquorum imagines in ſe oſtendere. Teß rozmáite kolory żárliwości w ſtárániu ſię o zbáwienie ludzkie/ w drugim miſtrzznym Jáſpiśie/ Páwle S. Apoſtole/ dziwnie ſię pięknie wydáią w ákcyách żywotá iego Apoſtolſkiego. Jákoż doſyć wyráźnie nie ieden raz/ ále wielekroć oświadczył ſię w Liſtách ſwoich/ iż záwße gotowym był ná wßytko dla zbáwienia ludzkiego. Scio & humiliari, ſcio & abundare (ubiq; & in omnibus inſtitutus ſum) & ſatiari & eſurire, & abundare & penuriam pati, omnia poſſum in eo qui me confortat. *Umiem y upokorzyć ſię, y obfitowáć, wßędźie y we wßytkim ćwiczony ieſtem, y naſyconym y głodnym bydź potráfię y obfitowáć; y niedoſtátek cierpieć, wßytko zmogę, w tym ktory mnie poſila.* Z znowu; Cum liber eſſem ex omnibus me ſervum feci, ut plures lucrifacerem; factus ſum infirmis infirmus, ut infirmos lucrifacerem; Omnibus omnia factus ſum, ut omnes ſalvos facerem. *Gdym ſobie był wolny, uczyniłem ſię wßytkich ſługą, ábym ich więcey pozyſkał: chorym zſtałem ſię chory ábym pozyſkał chorych, wßytkim zſtałem ſię wßytko, ábym wßytkim zbáwienie przyniosł* ktore ſłowá tłumácząc *Anzelm S.* ták w Oſobie S. Páwłá mowi; Omnibus omnia factus ſum, quaſi omnium ſectarum eſſem; in ſe enim perſonas omnium pię transfigurabat. *Wßytkim wßytko zſtałem ſię, iákobym ze wßytkiemi iedney religij był: álboviem w ſobię wßytkich oſoby z nabożeńſtwá wyrażał.* Teß ſłowá Apoſtolſkie Doktor Anielſki *Thomáß S.* bárdzo pięknie obiáśnia/ gdy żárliwość iego w náwracániu wßytkiego świáta ludźi do Páná BOGA/ przyrownywa do owey ßáty Ááronowey/ ná ktorey widać było wymálowány wßytek świát; o czym nápiſano ieſt u Mędrcá. In veſte poderis quam habebat, totus erat orbis terrarum. ktorą inwencyą Doktorá Anielſkiego uważáiąc *Joann. Sylveira*, iáko wyżey z okázyi Piotrá S. potrzebne dał ná-

pomnienie

ad Philip.

1. Cor. 9

Sapien. 18

pomnienie Prálatom/ ták y tu z okázyi Páwlá S. piękną onymże czyni reflexyą nád tą Áronową ßátą pomálowáną/ w te słowá pißąc: Ecce magni Prælati effigies; non uni vel alteri conformis sit, & tanquam perlucida Cristallus totius orbis imaginem in se exprimit, ac suscipit, & sic unicuiq; adaptatur, ac si illi tantùm esset aliquid peculiare, omniumq; infirmitatibus etiam parvulorum se contrahit & accomodat.

A Páwła S. máią to/ że im żadna gádźiná ßkodźić nie może. Mieli moc nád śmiercią/ bo Piotr S. umárłego Młodźieńcá/ ktorego Czárnoksiężnik wskrzesić nie mogł/ tákże Tábite nabożną Wdowę/ do żywotá przywrocił. Toż y Páwel S. uczynił z Młodźieńcem owym/ ktory pod czas Kazánia iego zdrzymawßy się/ z wyłoká spadł/ y zábił się był. Mieli y máią moc nád dußámi w Czyścu zostáiącemi/ bo czytam *ap. Discipulum*, o Piotrze S. iż iedne Pánią nabożną ku sobie/ ktora zá zbyteczne stroie/ y niedozor nád czeladką/ (lubo zá to przy śmierći pokutowáłá) ná cießkie moki skazána byłá/ modlitwámi swymi z mąk onych wybáwił. Już tedy iáśna/ że w tych Swietych Prálátách/ y ten trzeći Jáspißowy Fulgor virtutis, *Cudowney mocy*, bárdzo pięknie wydáie się. A zátym ći Swieći Apostołowie drogi bárdzo Jáspißowy upominek prezentuią Oblubienicy Báránkowey Kościołowi S gdy Prálackiego żywotá/ urzędu/ y powinnośći ták dowodny ná sobie zostáwuią przykład: ktorych przyczynie zálecáiąc się/ Wielkiemu w Swietych swoich/ BOGV w Troycy iedynemu/ cześć y chwałę oddaymy.

Amen.

Hiſtor.

B Trzecia własność Jáspißowá Fulgor virtutis, w tych mistycznych Jáspißách Piotrze y Páwle Śś. wydáie się/ á tá byłá oprocz náder Swiętego y przykładnego życia ich/ cudowna moc/ ktorą mieli dáną sobie od Páná BOGA naprzod do czynienia cudow; bo wiádomo z Pisma/ iáko (pominawßy wiele innych) sam cień Piotrá S. y chußki Páwłowe uzdrawiały chore. Mieli moc przećiwko ßátáństwu/ ktorzy ná samo powźrzenie/ álbo wspomnienie Imienia Piotrowego/ álbo Pawłowego/ gęstokroć z opętánych ustępować musieli. Mieli moc nád żywiołámi y bestyámi; bo Piotr po morzu chodźił/ Páwłowi gádźiny nie ßkodźiły. y owßem piße *Cornel. à Lapide*, że ći co się rodzą in Festo Conversionis S. Pauli, uczestnikámi tego cudu są; bo z zasługi Páwła S. máią to/ że im żadna gádźiná ßkodźić nie może.

Próżem sup Ep S. Pauli

C Mieli moc nád śmiercią/ bo Piotr S. umárłego Młodźieńcá/ ktorego Czárnoksiężnik wskrzesić nie mogł/ tákże Tábite nabożną Wdowę/ do żywotá przywrocił. Toż y Páwel S. uczynił z Młodźieńcem owym/ ktory pod czas Kazánia iego zdrzymawßy się/ z wyłoká spadł/ y zábił się był. Mieli y máią moc nád dußámi w Czyścu zostáiącemi/ bo czytam *ap. Discipulum*, o Piotrze S. iż iedne Pánią nabożną ku sobie/ ktora zá zbyteczne stroie/ y niedozor nád czeladką/ (lubo zá to przy śmierći pokutowáłá) ná cießkie moki skazána byłá/ modlitwámi swymi z mąk onych wybáwił. Już tedy iáśna/ że w tych Swietych Prálátách/ y ten trzeći Jáspißowy Fulgor virtutis, *Cudowney mocy*, bárdzo pięknie wydáie się. A zátym ći Swieći Apostołowie drogi bárdzo Jáspißowy upominek prezentuią Oblubienicy Báránkowey Kościołowi S gdy Prálackiego żywotá/ urzędu/ y powinnośći ták dowodny ná sobie zostáwuią przykład: ktorych przyczynie zálecáiąc się/ Wielkiemu w Swietych swoich/ BOGV w Troycy iedynemu/ cześć y chwałę oddaymy.

Amen.

Ná Dźień S. IĘDRZEIA Apostołá, Senectutis Venerandæ Sapphirus.

Et Andream Fratrem ejus. Matth. 4.

D Maią sobie czego dźiśiay winßowáć wßyscy stárzy/ sędźiwi ludźie/ że śiwy ich włos przy Vroczystości Jędrzeią S. osobliwy swoy w Kościele Bożym odnosi respekt y honor; gdy według dyspozycyi Brewiarzá Rzymskiego/ od tego Swietá dorocznę Káplánskie Pacierze/ y innych Swietych Vroczystości/ poczynáią się. S. N. Záiste śiwy włos y sędźiwe látá/ wßędźie máią y powinny mieć poßánowánie swoie: Przykazał to Pan BOG przez Moyzeßá. Coram cano capite, consurge. *Przed śiwą głową, powstań.* y dawne to iest stárości *Epithetum*: Veneranda Senectus, *Czći godna stárości.* A owßem u samego Páná BOGA ma swoy respekt śiwy włos: bo ponieważ káżdego stług swoich włosu/ iáko drogiey iákiey rzeczy przestrzega: Vestri capilli Capitis, omnes numerati sunt. powiedźiał

Levit. 19.

Matth. 10.

Chrystus: toć á fortiori dobrego/ świątobliwego stáruszká śiwizná/ to iest stárość/ zá drogi kleynot poczytána bydz u niego musi. Co iezeli ták iest/ idzie zá tym/ iż gdy ná Jedrzeiá S: według regestru Apostolskiego/ przypada koley/ áby przy Vroczystości swoiey ná Godách Bárankowych/ oddał z strony swoiey upominek/ nie trzebá mu sie długo námyślác/ y stárác o to/ coby miał Oblubienicy Bárankowey/ to iest Kościołowi S. ofiárowác; álbowiem śiwy włos/ aliás świeta stárość iego/ zá drogi prezent obstoi: ále przecie nie tákokolwiek.

Lib 8. Antiqu. C.2. Vest: 21. num. 4.

Apocal. 21.

Mnie przypominam sobie dwie rzeczy: Naprzod/ co pisze *Josephus* o Salomonie: iż on włosy swoie nieiáko w złoto oprawiał; bo opielkámi złotemi co dzień one pudrował to iest/ posypował. Pisze tákże *ex Luciano Paulus Scherlog in Cant. 2.* iż był u Pogan zwyczaie że ludzie urznawszy włosy swoie/ w złoto/ álbo w srebro oprawnym naczyniu/ Bożkom swoim ofiárując/ w Kościołach ich one zostáwiali. Podobnaż y ia z włosami śiwemi Stárusżká Swiętego Jedrzeiá/ odprawic zámyślam ceremonią; y widzę/ że ná opráwe ich y przyozdobienie/ áby tym przyzwoiciey zá upominek uvśc mogły/ nie trzebá nam szukác długo/ ani złotá/ ani drogich kámieni; ma bowiem pogotowiu Jedrzey S drogie w sobie Száfiry ktore w cenie rownáia sie złotu/ y owszem go przechodzą. Albowiem Jan S. w Objawieniu swoim/ opisuiąc drugi węgielny kámień/ álbo fundáment Miástá Bożego/ (ktory według Doktorow symbolizował Jedrzeiá S.) Száfirem go nazwał Fundamentum secundum sapphirus. A ten iáko sie niżey pokaże/ wyrażał Niebieskie/ swiete życie/ cnoty/ pobożność/ Jedrzeiá S. Mnie Venerandam Senectam, *Czci godną Stárość*, Jedrzeiá S. w drogie przyozdobioną Száfiry Cnot świętych ktoremi on/ osobliwie w látach swoich sędziwych záiásnial Kościołowi S zá drogi upominek prezentowác bede/ pod podobieństwem Száfirowęg drogiego kleynotu: wprzod powiedziawszy/ iáko nabożeństwo/ iest droga oprawa/ y okrása śiwego włosu: to iest/ iáko to rzecz piękna/ kiedy człowiek w stárości przyczynia sobie nabożeństwa/ y w pobożnych Chrześciáńskich Aktách/ tym pilniey sie ćwiczy. A. M. D. G.

PARS I.

IO do pierwszey Części Kazánia Nie bez fundámentu Száfirowa ozdoba śiwego włosa/ aliás stárości/ názwałem nabożeństwo/ y inne w tym wieku pobożności Chrześciáńskiey ákty: álbowiem (iáko obserwuią Náturáliśtowie) ten kámień/ iest farby Niebieskiey/ złote iákieś posobie máiący żyłki; y dla tego według *S. Ambrożego* symbolizuie ludźi owych/ ktorzy uwolniwszy sie co z wiekszá od świeckich zábaw/ applikuią sie do nabożeństwá/ do modlitwy do rozmyślánia/ do czytánia Kśiążek o rzeczách Niebieskich/ duchownych; przy czym cześtemi ákámi miłości Boskiey duszę swoie zápalaią. Ten tedy Száfirowy Niebieski ná oleństwá kolor/ iáko piękna/ oraz y droga okrása iest stárości/ pokázuie sie to naprzod z Pisma S. Duch Przenayśw: mowi przez Ecclezyástykà swego: Tres species odivit anima mea, & aggravor valdè animæ illorum: Pauperem superbum, divitem mendacem, senem fatuum, (*Graca versio* czyta) adulterum, & insensatum. Y znowu troche niżey: Corona senum multa peritia, & gloria illorum, timor DEI. (*Tigurina* czyta:) Gloriatio eorundem, Religio Domini. *Trzech rzeczy mieną widźiłá dusżá moiá, y ciężkie mi sa bárdzo: Vbogiego pyżnego, bogátego kłamliwego. stárego żałonego, nieczystego, y nierozumnego. Koroną stárych, wielka biegłość; y chwałá ich iest, Boiaźń Boska, álbo nabożeństwo.* Religio Domini. Ktore słowá Duchá S. dwoiáko popieráią propozycyi moiey. Naprzod indirectè, seù à contrariò: kiedy bowiem Duch Przen: miedzy trzemá nágánnemi/ obrzydliwemi rzeczámi ligzy stárego żałonego: to iest nienabożnego/ o nástępuiącey śmierći/ o bliskim Sądzie Bożym/ naymniey nie myślącego/ o Spowiedź czesto

Script. Eccli. 25.

mniey dbáiacego/ w páſſyách ſwoich nieumiárkowanego/ łákomie pieniądze zbieráiacego/ w pijáńſtwie/ w roſkoſzách/ w cieleſności utopionego; tym ſámym tákowe życie/ zá obelgę y ſromotę ſtárości iego/ bydź poczyta. Zgolá ſtáry/ á nie nabożny; ſtáry/ á pijánicá; ſtáry/ á czerkies/ tanecznik/ ſtroiſzek/ zalotnik; obrzydłá to y śmiechu rzecz godna. Śmieie ſię z tákich choć Pogánin *Senecá*: Senex ebrius circumdatus ſertis, delibutus unguentis, & in præteritos annos retrò ſe agens, & validus in voluptatibus, quaſi juvenis exultans: nonnè portentum eſt? luxurioſus adoleſcens peccat, ſenex autem inſanit. *ſtáry pijány, pięknie przybrany, upiżmowány, y zá młodego ſię udáiący, obrotny do ſwey woli, iáko młodźik iáki podryguiący; czyli to nie dźiwowiſko? záleçáiący ſię młodźieniec grzeſzy, ále ſtáry ſzáleie.* *Chryzoſtom S.* w podobny ſens o tym piſze: Quomodo non eſt abſurdum, & ſupra veniam? ut ſenex in taberna ſedeat, ſenex ad circum feſtinet, ſenex ad theatrum aſcendat, veluti pueri currentes cum plebe. Verè confuſio eſt, & irriſio. *Iżáli to nie ſpetna rzecz, y przebaczenia nie godna? kiedy ſtáry w kárczmie przeſiedźi, ſtáry ná taniec idźie, krotofilámi, polityką ſię báwi, iáko dźiecię iákie uwija ſię między ludźmi: prawdźiwie wielka to báńbá y pośmiewiſko.* Nowſzem *S. Cyrillus Alexandr:* przypátrzywſzy ſie niektorym cerkieſom ſtárym/ ktorzy wygoliwſzy ſie/ y ſtroyno/ świetno przybrawſzy/ dárſkość w ſobie y poſturę Młodźieńſką zmyśláią/ o zbáwieniu tákowych zdá ſie powątpiewáć; kiedy ták piſze: Putant ſe, ſicut ſerpentes poſſe ſenium Capitis exuere, dum ſeipſos pingentes transformant. Fieri autem non poteſt, ut veram oſtendant animam, qui Caput habent adulterinum. Przydáie do ſłow Doktorá *S. Didac. Baëza*: Hi veri homines non ſunt, ſed imagines adumbratæ à ſapiente, (Sanctâ) Civitate exterminandæ; Dicebat enim David: Domine, in Civitate tua, imaginem eorum ad nihilū rediges.

L. 2. Contr; Cap. 7.

Homil. 1. in Hebr.

in Apoc. 21.

Script.

Eccli. 25.

De Chriſt. Fig. t. 3. l. 8 C. 3. S. 12.

Pſalm. 72.

A Ktorych ſłow ten ſens ieſt; że ſtárym zmyśláiącym po ſobie młodość/ ſtroiącym ſię niepotrzebnie/ ſwywoluiącym/ ić. bać ſię potrzebá potępienia wiecznego. To powiedźiawſzy/ co ieſt obelgá y nagáná ſtárości; przydał záraz Duch Przen: à contrario, w pomienionym tęcie/ co ieſt ozdobá y okráſa ſtárości: Corona ſenum, multa peritia, & gloria illorum timor DEI, Religio Domini. *Ozdobą ſtárego, ieſt boiáźń Boſka, y nabożeńſtwo.* Gdźie przez boiáźń Boſką rozumie ſię wſtrzymywánie námiętności od wſze-
B go złego/ od gniewu/ zápalczywości/ od chćiwości rzeczy doczeſnych/ od zbytku/ od nieczyſtości; bo to według *Chryzoſtomá S.* więcey nád Purpurę Krolewſką zdobi ſtárego człowieká. Rex eſt ſenex, ſi voluerit, & eo qui purpuram habet regalior, ſi paſſiones animi vicerit. Kiedy záś inßą wertyą czyta: Gloriatio ſenum Religio Domini. *Cháłá ſtárych, ieſt pobożność.* Przez tę pobożność rozumie ſię nabożeńſtwo; kiedy to ſtáry
C á zdrowy/ długo rad w Kośćiele śiedźi/ wiele páciorkow mowi/ czytániem Kśiążek duchownych zábawia ſię/ ić. Jednym ſłowem/ kto ná nabożeńſtwie y ná pobożnych uczynkách/ ſtáre látá ſwoie trawi/ tákiego ſtárość ieſt droga Korona/ drogim kleynotem/ y godnym ná ofiárę Pánu BOGV: bo dołożył Sálomon o ſtárych: Corona dignitatis ſenectus, quæ in vijs juſtitiæ reperietur, *Godna Korona ieſt ſtárość, ktora ná drogách ſprawiedliwości znáyduie ſię.* *Prov. 16.*

Piękną tego Figurę upátrzył *S. Paſchaſius*, w oney Krolowey/ ktora kie-
D dyś Dáwid S. widźiał/ ſtoiącą po práwicy Krolewſkiey/ w ßáćie pozłoćiſtey; wſpániáłość záś iey y chwałá/ wydawáłá ſię oſobliwie w galonách złotych; ktoremi kráie oney ßáty obrámowáne były/ miſterna iákáś y przerabiana robotá. Aſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato, & troche niżey: Omnis gloria ejus Filiæ Regis, ab intùs in fimbrijs aureis, circumamicta varietatibus. Vważa *S. Paſchaſius*, że w tym ſtroiu coś niezwyczáynego pokázowáło ſię; Figura. *Pſalm. 44.*

to ieſt/ iż drożſze były potrzeby u tey ſáty/ niżeli máterya ſamey ſáty; Szátá bowiem byłá tylko pozłoćiſta. In veſtitu deaurato Oſtátnia záś część ſáty/ to ieſt kráie iey/ ktore ſie po ziemi włoczyły/ dáleko były bogátſze/ bo ſzczerozłotemi galonámi obrámowáne. In fimbrijs aureis, &c. Coż to zá táiemnicá? Odpowiáda ná to pomieniony Doktor; że tá ſáttá znáczyłá życie káżdego człowieká; kray záś ſáty/ znáczył oſtátnie dni życia iego/ látá ſędźiwe; kiedy owo człowiek od ſtárości ledwie ſie po ziemi włoczy/ á że drożſze bo bogátſze kráie tey ſáty/ niżeli ſama ſátá/ náprzod dáie ſie z tego znáć/ iáko káżdy człowiek/ gdy ſie iuż zbliżáią látá iego do końcá/ do śmierći/ powinien bydź pilnieyſzym w nabożeńſtwie; y w oſſektách miłości Boſkiey/ tym bárdziey ma ſie pomnażáć. *S. Paſchaſius*: Per fimbriam vita hominum ſignificatur extrema, quam non deauratam, ut ſupra veſtis fuiſſe monſtratur, ſed auream eſſe totam debere oſtenditur. Quia in fine vitæ, tota perfectio amoris quæritur, circumamicta tamen varietatibus, propter varias virtutes fidelium. Oraz ſie też z tego pokázuie/ iáko to piękna ieſt ſtárości Fimbria, *Ozdobá*; kiedy to ſtárego nie obaczyſz po bánkietách/ po tancách/ ále w Kośćiele długo ſie modlącego; piękna to fimbria ſtárości/ gdy go nie zaſtánieſz liczącego/ rachuiącego pieniądze; áni przypátruiącego ſie czerwonym złotym/ ále tákżey rozdáiącego ubogim iálmużne/ rozſyłáiącego one po Szpitálach/ po Klaſztorách: piękna to fimbria ſtárości/ gdy go nie nád kuflem/ nie nád kártámi/ ále nád Páciorkámi/ nád czytániem duchownych Kśiążek obaczyſz: piękna to ſtárości fimbria, gdy ſie często ſpowiáda/ kommunikuie/ Kazánia ſłucha/ y w tym podobnych áktach pobożnych Chrześciáńſkich ćwiczy. Zátym też idźie/ iż iáko oná Krolowa/ dla owych złotych galonow u kráiu ſáty ſwoiey wielce przyiemna w oczách Krolewſkich/ y godna práwice iego zſtáłá ſie; podobnym ſpoſobem/ y tákowi ludźie/ ktorzy ſtárość ſwoie w nabożeńſtwo/ w pobożność/ w dobre uczynki przybieráią/ bárdzo przyiemnemi w oczách Boſkich zſtáią ſie. Przeto *S. Ambroży* mowi. Nulla ætas ad perdiſcendum ſera eſt. Etu beſeat ſenectus, quæ ſe emendare non poteſt. Non annorum canities eſt laudanda, ſed morum. Nullus pudor eſt ad meliora tranſire. Quare vivamus paululum DEO. *Zadnych lat nie máß nieſzczęśliwych do poprawienia ſię. Niech ſię wſtydzi ſtary, ktory ſię poprawić nie może: nie ſtároſći śmieſzną ieſt czwałebna, ále obyczáiow. Nie máß wſtydu, że złego lepſzym ſię zſtáć. Więc przynamniey náoſtatku ſłużmy Pánu BOGU*

Ozdobliwe nam w tym zoſtáwili przykłády niektorzy/ nie tylko z Puſtelnikow y Zakonnikow; bo ći poſpolicie ná ſtárość nabożeńſtwo/ y mortyfikácyi przyczyniali ſobie; ále też z wielkich u świátá ludźi. Czytamy o Meromilianie Cesárzu/ że ná pięć lat przed śmiercią w ſkrzyni iedney drogo oprawney/ táiemnie woźić kazał trunne y śmiertelną koſzulę: przy ktorych częſto medytował o śmierći/ y gotował ſie ná Sąd Boſki. Károl piąty Cesarz Chrześciáńſki ſławny y ná ſamym nowym świecie/ zwycięſtwámi; ná końcu wieku ſwego/ złożywſzy Cesarſtwo/ w Klaſztorze iednym miedzy Zakonnikámi/ dni one trawił/ ná ſamey pokućie y nabożeńſtwie: miedzy áktámi nabożeńſtwá tego ten oſobliwy był; iż zá żywotá ſwego/ przy obecności ſwoiey/ ſolenne Exekwie/ ták iáko zá umárłego odprawowáć zá ſiebie kazał. Ma wiecey podobnych Przykłádow *Paulus Aringhi*. O iáko błogoſławieni to ludźie byli: ktorzy ták pięknemi kleynotámi pobożności Chrześciáńſkiey/ przyozdobili ſiwy włos ſtárości ſwoiey! A iáko przeciwnym ſpoſobem nieſzczęśliwy był on ſtárzec/ ktory o takie ornamentá w ſtárości ſwoiey niedbał. Piſze *Lobettius* iż nie dawnych czáſow/ był ieden/ ktory wiecey máiąc niż oſmdźieſiąt lat/ poprzeſtáć cieleſności/ zdźierſtwá/ á nawet y w chorobie ſpowiádáć ſie niechciał/ trzydźieſći lat ſie iuż nie ſpowiádáiąc. Słu-

Exemplum.

Ep. 12. ad Valentin. Imperat.

Joeli

triumph. nit. l. 1. c. 7.

Domin. 3. poſt Pent. Sect 5.

chaycieſz

chayciesz co zá koniec iego; dwáyßá-
táni w osobie dwuch Zakonnikow przy-
ßli do Zamku/ niby chcąc chorego ná-
mowić do Spowiedźi; á gdy pod pre-
textem tym zámknęli sie z chorym/
okrutnie go zámordowawßy/ y pościel
zkrwawiwßy/ z duszą y z ciałem do
piekłá porwáli. Przeto kończe te
Joeli 1. Cześć słowámi Prorokà: Audite
hoc senes, ... expergiscimini ebrij,
& flete, & ululate omnes. *Uważćie
to sobie stárzy, ktorzy w opilstwie, w
łákomstwie, w ćielesności, ostatnie dni
życia wászego trawićie: obaczćie się,
płáczćie, pokutuyćie. mieyćie się do na-
bożeństwá, do Spowiedźi S. á śmiemu
włosowi wászemu, nie czyńćie wstydu.*
Jeżeli kto z was lepßey w tym potrze-
buie informacyi/ niech sobie przeczyta
náßego Polaká *Soc: JESV Gasp. Dru-
zbiccy, tract: Provisiones Senectutis.*

PARS II.

Isaiæ 54.

TO sie tycze drugiey Cze-
ści Kazánia. Co niegdy
zá czásow Izdiaßá Proro-
ká przyobiecał Pan BOG
Kościołowi S. mowiąc:
Fundabo te in Sapphyris, że *Fun-
dámentá iego założyć miał ná drogich
Száfirách*: to/ że w samey rzeczy ná
dz śieyßym S. Apostole wypełnił ká-
żdy przyzna/ kto sie przypatrzy świe-
temu życiu/ y cnotom iego/ ktoremi
iáko Száfirámi/ osobliwie stárość swo-
ie przyozdobił. Trzy rzeczy zálecáią
kámień Szafirowy: Kolor niebieski/
złote żyłki przebiiáiące sie w nim/ y
niektore przyrodzone iego qualitates,
álbo skutki. Naprzod tedy w życiu/
y spráwách Jedrzeiá S. wydáie sie
Száfirowy niebieski kolor: ktory (iá-
kom powiedział z Ambrożego S.)
znáczy skłonność do rzeczy niebieskich/
y cnotę nabożeństwa. Wiele álbo-
wiem ná to może mieć Apostoł S.
Script. po sobie wywodow y świádectwá z
Pismá S. Naprzod wydał sie w nim
ten niebieski kolor/ to iest skłonność
do rzeczy Boskich/ niebieskich/ kiedy
(iáko świádczy Jan S. Ewángeli-
stá) ledwie co sie ozwał około Jordá-
nu Jan S. Chrzćiciel opowiádáiący
pokutę/ y przyśćie Messyaßá/ záraz
Jedrzey S. pobiegł ná iego Kazánie/
y Uczniem iego iednym z przednie-

A ßych został. Alterâ die iterum ſta-
bat Joannes, & ex diſcipulis ejus
duo. Wydał sie znowu ten niebieski
kolor nabożeństwá w Jedrzeiu S.
gdy zrozumiawßy z Mistrzá swego
Janá/ że Pan JEZVS/ iest prawdzi-
wym Báránkiem Bożym/ iuż odstą-
pić Pánà JEZVSA niechćiał/ ále
pilnie pytał sie o mießkánie iego.
Rabbi ubi habitas? y zaßedßy z nim
do mießkánia iego przez on dzień ná
náukách y rozmowách nabożnych z
Pánem JEZVsem bawił sie. Vene
B runt, & viderunt ubi maneret, & Joann: 1.
apud illum manſerunt illo die. Ro-
owßem ponieważ támże przydał Ewángelistá: Hora autem erat, quaſi
decima, id eſt propè veſperum.
(iáko tłumáczy *Lyranus*.) twierdźi hic.
y on/ y *S. Bonawenturá* że Jedrzey S.
cáłą one noc przemießkał z Pánem
JEZVsem/ słuchaiąc náuki iego z
wielkim swoim nabożeństwem/ y u-
kontentowánìem duchownym. Co
samo było oczywistym argumentem
goracego nabożeństwá w Jedrzeiu S.
(iáko to uważa *Joſeph: Manſi.*) Wspo-
C mina też o tym y náß *Lyranus*; gdy ták
mowi: Ex quo patet ardor ad au-
diendum Chriſtum; quia cùm horâ
veſpertinâ ſoleant homines reverti
ad propria domicilia, tamen omni-
bus dimiſſis, manſit cum Chriſto,
usque in craſtinum, deſiderio au
diendi ipſum. Nie mniey sie y z dal-
ßey Historyi Zywotá iego/ tenże Nie-
bieski kolor nabożeństwá wydáie: Czy-
tamy bowiem o nim/ że iák tylko po-
świeconym został od samego Chry-
stusa Pánà ná Kápłaná/ y Biskupá/
D y wysłány był ná opowiádánie Wiáry
S. miedzy grube narody; by w nay-
większych swoich trudnościach żadne-
go dniá nie było/ żeby nie miał był
odprawić Mßy S. iáko to samże o
sobie wyznáie w przemowie swoiey do
Tyránná: Ego Omnipotenti DEO,
qui unus & verus eſt, immolo quo
tidie, non taurorum carnes, nec hir
corum ſanguinem, ſed immacula
tum Agnum in altari. Dosyć tedy
wysoki Niebieski nabożeństwá kolor
wydáie sie w tym mistycznym Szafi-
rze/ w życiu Jedrzeiá Swiętego.

Figura

Powtore Száfirowy kámień kiedy A
ieſt z przednieyßych/ ma ſwoie zálece-
nie z przebyáiacych ſie zlotych żyłek
w kolorze niebieſkim: przeto u Mą-
drych ſymbolizuie człowieká nabożne-
go/ rożnemi innemi cnotámi przyo-
zdobionego. Co/ że oſobliwßym ſpo-
ſobem ſłuży Jedrzeiowi S. obaczymy
to pod Figurą Piſmá S. Miedzy
innemi przymiotámi/ z ktorych Oblu-
bienicá wychwala Oblubieńcá ſwego/
ieſt też tá niepoſledniá: że widżiáłá
żywot/ álbo wnetrznośći iego/ w
drogie przyozdobiony Száfiry. Ven-
ter ejus eburneus, diſtinctus Sap
phiris. &c. *Juſtus Origiel.* náucza/
że in ſenſu Tropologico, ten żywot/
álbo wnetrznośći Oblubieńcá Niebie-
ſkiego/ znáczyły świątobliwych Rá
znodżieiow/ ktorzy przez náukę zbá-
wienną rodzą Pánu BOGV zbáwie-
nie dußz niewiernych/ grzeßnych; co
nayoſobliwßym ſpoſobem/ ſłużyć po-
winno Jedrzeiowi S. ktory naypier-
wßym z Apoſtołow był Rázno dżieiá/
opowiádáiącym prawdżiwego Meſſy-
aßá: gdyż y ſamemu Piotrowi przy-
ście iego opowiedżiał, iáko o nim
napiſał Ewángeliſtá Invenit hic
primum Fratrem ſuum Simonem,
& dixit ei: invenimus Meſſiam.
A z drugiey miáry wnetrznośćiámi
Páná JEZVSowemi názwáć ſie mo-
że Jedrzey S. bo ſie w nim Pan JE-
ZVS/ iako we wnetrznośćiách wła-
ſnych/ to ieſt/ ſzczegulnie kochał: O
czym dáie znáć Kośćioł S. w dźi-
śieyßych Káplánſkich Páciorzách.
Dilexit Andream Dominus, in-
odorem ſuaviratis. Diſtinctus Sap
phiris, tenże Doktor S. przez Száfi-
ry rozumie dußze ludźi nawroconych
przez Kazánie/ z ktorych przybywa
ozdoby duchowney káżdemu Rázno-
dżieiowi. A to wprawdżie celnieyßym
ſpoſobem zwerfikowáło ſie o Rázno-
dżieiu wielkim o Jedrzeiu S. dla nie-
zliczonych ludźi do Wiáry S przez
iego Kazánia nawroconych; iáko o
tym twierdźi *Dionyſ. Carth*: Andreas
innumerabiles convertit ad fidem.
Jednák ponieważ ten Száfir miſty-
czny Jedrzey S. nie był podły/ ále
bardzo przedni; upátruie ia w nim
zlotych żyłek; to ieſt/ wiele inßych
Cnot/ świętych ieg̃ przykładow/ dla ktorych werfikuie ſie o nim pomieniona
z Piſmá S. *Allegoria*. Venter ejus e-
burneus; diſtinctus Sapphiris. Wy-
dáłá ſie w tym Száfirze Niebieſkim
zlota żyłká Wiáry: ponieważ nay-
pierwßy uwierzył w Chryſtuſa Páná.
Z czego wychwaláiąc go *S. Petrus Damianus*, ták mowi: O dulcis A
poſtolus, & primitiva vocatio Sal
vatoris. Wydáłá ſie zlota żyłká cno-
ty Nádżiei/ gdy na iedno záwołánie/
y ſame obietnice Páná JEZVSowa B
Faciam vos fieri piſcatores homi-
num, nátychmiaſt opuśćił wßytko.
At ille relictis retibus ſecutus eſt
eum. A oſobliwie przebyáło ſie w
tym Száfirze zloto Miłośći/ w ten
czás/ gdy świątobliwy ten ſtáruszek/
obaczywßy Krzyż/ z wielkim áffektem
onże wychwalał/ y witał. Salve
Crux pretiola. &c. Quoniam S.
Andreas fuit divino amore ſuccen-
ſus, ideò cum tanto tripudio ad
Paſſionē proceſſit; mowi *Dion. Cart.*
Nie mniey wydawáłá ſie w nim zlota
żyłká miłośći ku bliźniemu; co mu C
oſobliwie przyznáie *Bonav. S.* uwa-
żáiąc iego áffekt politowánia nád
zgubą dußy Tyránná Egieaßá. Hâc
compaſſione fraternâ transfoſſus
Apoſtolus, dicebat Ægeo: Ego de
tuo interitu doleo, non de mea
paſſione. O cnocie meſtwá/ y cier-
pliwośći dowodow żadnych nie po-
trzebá; bo te doſyć ſie iáśnie wydáły
w ták długim y ſtrogim Męczeństwie
iego. Pokory oſobliwey przegladáć
w tym Száfirze drogim nie godźi ſie/
bo *Petrus Damian.* uważáiąc/ że lubo D
Jedrzey S pierwey przyſtał do P. JE
ZVSA/ niżeli Piotr S. przez co zdał ſie
bydź bliższym tego urzędu/ ktory po
tkał Piotrá; to ieſt/ Namieſtnikowá-
cewá JEZVSowego; gdy go z tym
pominiono namniey ſie o to nie ura-
żał. W czym (powiáda tenże Do-
ktor S.) zoſtáwił nam S. Jedrzey/
oſobliwey pokory przykład: Hanc
nobis veræ humilitatis normam
reliquit, per quam illum rectâ viâ
ſequeremur. A też to ſą drogie
żyłki w tym niebieſkim Száfirze wy-

Sermon. 1.

dáiące

dáiące śię; dla ktorych życie Jędrzeiá S przyrownáne iest od Oblubienice do drogich Száfirow. Venter ejus eburneus, distinctus Sapphiris.

Trzećie zálecenie / ma Száfirowy kámień/ ex qualitate virtutis: to iest/ iż wiele dźiwnych skutkow spráwuie. Tu śię podáie okázya mowić o osobliwych Przywileiách Jędrzeiá S. y mocy iego do czynienia Cudow/ ktora ten S. pokázał/ ieszcze zá żywotá swego/ gdy iednego dniá czterdźieśtu ludźi utopionych/ cudownie wskrzesił: po śmierci zás/ gdy nabożnych ku sobie w niebespieczeństwach/ ták doczesnych/ iáko duchownych/ cudownie ratował; Czego doznał Hungus Pictonum Rex, gdy ná Woynie bedącemu przećiwko Anglikom/ pokázał śię ten S Apostoł ná powietrzu z Krzyżem. Swiętemu zás Dunstánowi w podobnyß okázyi z Mieczem; ßczęśliwą obiemá wiktorya nád nieprzyiáćiołmi dáiąc. Ale ponieważ *Joann. à Genimin:* pißę o Szmárágdźie/ iż ma osobliwą moc przećiwko nieczystości; dla czego/ bedący ná pálcu nieczystego człowieká/ znácznie bárwę swoię mieni ten kámień/ y ciemnieie; to właśnie służy Jędrzeiowi S. ktory osobliwy ma przywiły: od Páná BOGA/ że wielkim Pátronem iest przećiwko pokuśom cielesnym/ zwłaßczá ludźiom sędźiwym/ stárym/ gdy w tákie pokusy wpadáią. Czego doznał ná sobie/ ieszcze zo żywotá S. Apostołá/ ieden stárzec/ Mikołay imieniem/ktory przyßedßy do Jędrzeiá S. wyznał ná śię/ że przez lat 70. ćielesności służył; y lubo ná to zá żywał rożnych sposobow/ iednák uwolnić śię od tego nie mogł/ ále co raz wracał śię do nałogu złego: prośił tedy o modlitwę zá sobą do Páná BOGA Jędrzeiá S. Wiec gdy śię S. cáłe trzy godźiny zá niego modlił/ y tiłká dni potym ná tę intencyą poślił; ustyßał do śiebie głos táki: Iż ták li Jędrzeiu zá tamtego stárcá/ ty sam modlić śię/ y martwić bądźieß r niech ieno też y sam tak uczyni. Co gdy on stárzec wypełnił przez puł roká posiłac/ ná dołebie/ y ná wodźie/ zá tákim stárániem Jędrzeiá S wolnym od onych pokus został. Tegoż doznał w podobney okázyi ieden Biskup nabożny do Jędrzeiá S. (o czym wspomina y *Bonáwentura S.*) ktoremu Szátan/ zmyśliwßy sobie Osobę urodźiwey Pánienki Krolewskiego Domu/ iákoby przed napáścią Oycowską/ z dálekich Kráiow uciekáiącey/ od nabożnych rozmow pozawßy/ iuż/ iuż o trochę do ćielesnego grzechu nie przyprowádźił Biskupá onego; lecz w tym wśtawßy Apostoł S.ná śię Osobę Pielgrzymá/ do Pálácu Biskupiego zákołátał/ y ná pewne záđáne sobie od oney Pánienki/ aliás Szátáná pytánia odpowiádáiąc/ zdrádę iego obiáwił: á tak tym sposobem od ćießkiego/ śromotnego upadku/ Biskupá nabożnego ku sobie wybáwił. Wiec iuż iásnie obaczywßy/ iáko trzy pomienione własności Száfirowego kámieniá/ bárdzo pięknie w życiu Jędrzeiá S. zwłaßczá w sędźiwych látách iego wydáią śię/ nic mi nie zostáie/ tylko konkludowáć słowámi *Joann. Sylveir.* Meritò Divus Andreas in Sapphiro significatur, ac adumbratur; quia hic Magnus Apostolus, totus cælestis ac Divinus puritate, virtute, ac sanctitate erat. Jego tedy osobliwey Modlitwie oddawßy śię/ BOGU chwałá/ y dźiękczynienie/ niech bedźie ná wieki. AMEN.

Hiſtor

cit. Sylveira. n. 266

Nadaſt 19. Maij.

Legen. aurea.

Serm. 30.

In Apoc. 21 num. 266.

Ná dźień S. IAKVBA Większego.

Zelus in ſcintillis Carbunculi.

Dicunt ei, poſſumus. Matth. 24.

DOgniſtego/ y práwie iſkrá-
mi palącego / Apoſtołá
dźiś odprawuiemy Vro-
gyſtość to ieſt Jákubá S.
S. N. Ogniſtego mo-
wię/ naprzod z przezwiſká ſámego/
ktore mu dał ſamże Zbáwićiel/ zowiąc
go y Brátá iego Janá/ Boanerges;
iákoby piorunowemi Apoſtołámi.
O czym ták Ewángeliſtá: Impoſu-
Marci 3. it eis Nomina Boanerges; quod
eſt Filij tonitrui. á dopiero z ákcyi
swoich/ w ktorych nie raz mężne/ od-
ważne swoie ſerce ná wſzelkie trudno-
ści/ gorącą chuć do dobrego / ogni-
ſtą żarliwość o chwałę Boſką/ o zbá-
wienie bliźnich / po ſobie pokazáli:
Czego nie poſlednim ieſt dokumen-
tem/ w dźiśieyſzey Ewángelij/ odwá-
żna ich odpowiedź ná pytánie Páná
JEZVSowe: Poteſtis bibere ca-
licem, quem ego bibiturus ſum?
dicunt ei, poſſumus. W tey bowiem
odpowiedźi ich/ upátrzył S. *Maximus*
mężną ich rezolucyą/ y gotowość ná
Męczeństwo; gdyż ták w Kazániu
swoim o nich nápiſał: Illi, qui jam
Martyris conſtantiam retinebant,
dicunt; Poſſumus. W ſzczegulno-
ści iednák mowiąc o dźiśieyſzym S.
Apoſtole Jakubie / gdy Doktorowie
Kośćielni pilnie ſię przypátrują ży-
cia iego ſprawom / y pracom/ przy
funkcyi Apoſtolſkiey podiętym / w
oſobliwey máią konſyderácyi to; że
wſzytkim innym Apoſtołom/ rozeſłá-
nym po dálekich Kráiach/ bárdzo
ſię dobrze powodźiło opowiádánie
Wiáry S. gdyż wiele tyśięcy ludźi
każdy z nich náwrocił; ſam tylko Já-
kub S. (o czym wiele dawnych Do-
ktorow piſze) poſłány do Hiſpánij/
ták długo/ iáko y drudzy Apoſtoło-
wie támże ſię báwiąc/ y Narodom
każąc/ kilku tylko z nich do Wiáry
S. náwrocił: á przecię lubo widźiał/

A że ná on czás prace iego ſkutku swe-
go nie miały; w nich nie uſtawał/
ále práwie wyiſkrzał wſzytkie śiły
swoie / ná opowiádániu Ewángelij
Swiętey. Z tey tedy y innych oko-
liczności/ ćiż Doktorowie przyrownу-
wáią tegoż Apoſtołá/ do drogiego/
ogniſtego/ y záwſze iſkry z ſiebie wy-
dáiącego kámienią; ktory ſię zowie
Carbunculus; á według biegleyſzych
Náturáliſtow/ iedno ieſt/ co Chalce
donius. To záś zdánie swoie grun-
B tuią ná Fundámencie trzećim Miá-
ſtá Bożego/ ſymbolizuiącym trzećie- *ap. Sylvei*
go Apoſtołá/ tegoż Jákubá S. O *in Apoc.*
ktorym ták nápiſał Jan S. Funda
mentum tertium, Chalcedonius'.
Wiec y mnie nie trzebá inſzego ſzukáć
kleynotu ná prezent od tego Apoſto
łá S. ná Bárankowych Godách, wiec
tegoż drogiego kámienią trzymáiąc
ſię/ ogniſtą żárliwość o Honor Boſki/
nieugáſzoną chuć do dobrego/ mę-
żne y ſtáteczne przećiwko wſzelkim
trudnościom ſerce/ y inne cnoty w
C życiu tego wydáiące ſię. In ſcinti
lis Carbunculi, pod podobień-
ſtwem tegoż iſkrzyſtego Kárbun-
kulu/ zá drogi upominek Kośćioło-
wi S prezentowáć będę. Wprzod
iednák z tey okázyi dam náukę du-
chowną owym/ ktorzy gdy ſię im w
zamyſłách dobrych nie powodźi/przy-
krzą ſobie/ álbo uſtáią w gorącości
duchá/ y w záczętych pobożnych in
tencyách. Ad M. D. G.

D JEſt do pierwſzey/ to ieſt mo- PARS
rálney Cześći: Trzebá wie- I.
dźieć / że pomieniony kámień/ Carbunculus názwány/ miedzy innemi przymio-
támi ma to z przyrodzenia swego/ że
lubo miedzy zarzyſtemi waglámi/ zá-
raz gáśnie/ iednák gdy w wodę *Sylveira.*
wrzucony bywa/ tym bárdźiey ſię
iſkrzy. Pięknie ten kámień wyraża

ná ſobie

ná sobie sprawiedliwego człowieká/ ktory im większe w pobożnych intencyách znáyduie przeszkody y trudności/ tym bárdziey pomnażá sie w gorącości ducha/ y śili sie/ áby do skutku zamysły swoie przyprowádził W czym/ że wielom z ludźi/chociaż bogobornym / ták duchownym / iáko y świeckim swánkowáć trafia sie; Aby te iskry żárliwości y gorącości duchá/ w tákowych nie przygaszáły okázyách/ trzy im skuteczne ná to podam náuki. Pierwsza iest/ áby sie we wszytkich y nayświatobliwszych okázyách/ doskonále spuszczáli ná wolę Boską/ y ná świste/ á náder mądre sporządzánie iego; ktory wie/ iáki skutek prac nászych zámierzył/ iákie powodzenie/ czy szczęśliwe/ czy nieszczęśliwe intencyom nászym názná-czył/ czemu to ták/ álbo owák dźieie sie: á przecie nie ustawáć w dobrych zamysłách; zwłaszczá ná ktore obliguie sumnienie. Tá náuká ma swoy fundáment w Pismie S. naprzod dla duchownych/ (zwłaszczá Pásterzow/ Káznodźieiow) przywodze słowá/ y przykład Apostołá S. ktory *Epist. ad Roman. 11.* długo sie temu dźiwuiąc/ że gdy z wielką pracą Ewángelia opowiádał/ nie tylko obcym Narodom/ ále też y Narodowi swemu Zydowskiemu/ z obcymi Narodámi powodźiło mu sie; bo práwie cáłe Miástá/ y Prowincye Pogáńskie/ oraz náwracáły sie ná Kazánie iego; z Zydámi zás/ srogich zázył trudności/ y práwie málo co náwracáło sie ich; nád tym mowie Apostoł S długie czyniąc konsiderácye/ y rozmáite dyskursy w Liście swoim náostátek/ áby był nie ustawał w gorącości duchá Apostolskiego/ y opowiádániu Ewángelij S. chociaż krnąbrnemu Narodowi Zydowskiemu/ ná niezbrodzone Sądy Boskie/ spuszczaiąc sie w tym/ ták rzekł/ y ná pisał: O altitudo divitiarum sapientiæ, & scientiæ DEI! quàm incomprehensibilia sunt judicia ejus, & investigabiles viæ ejus. *O głębokości bogactw, mądrości y wiádomości Bożey! iáko są niezgárnione Sądy iego, y niedośćigłe drogi iego.* Czym sámym utwierdźił wzwyż podáną náukę; y

Script.

Epistol. ad Roman. 11.

dał ná sobie wszytkim Pásterzom/ Káznodźieiom/ y innym do ktorych lub ex officio, lub ex charitate należy zbáwienie bliźniego; áby gdy sie im tráfi/ że z prac swoich/ náuczániá/ ná pominánia/ Kazánia/ w owieczkách/ w dziatkách/ w słuchaczách swoich pożytku nie widzą/ tym sie nie turbowáli/ áni przeto w pobożnych y w powinnych ákcyách nie ustawáli: ále ná same dyspozycya Boska skutek prac swoich spuszczaiąc/ áby wyiskrzáli siły swoie/ gorzey ieszcze stáráiąc sie o zbáwienie bliźniego. Táż náuká może sie ná czás swoim sposobem przydáć ludźiom świeckim/ zwłaszczá politycznieyszym/ do ktorych należy obrádá dobrá pospolitego/ konserwácya Rzeczypospolitey pod czás Woyny/ obroná Kościołow/ Wiáry S. Oyczyzny/ gdy sie im ná czás rzeczy nie powodzą/ gdy ich odwagi/ kosztý woienne/ skutku swego nie biorą. Przywodzę dla nich teyże náuki piękny dowod/ u Proroká Jeremiaszá. Ten pátrzac iáko w Rzeczypospolitey Izráelskiey/ złym ludźiom/ ktorzy z Narodámi niewiernemi/ pogránicznemi nieprzyiáznemi Wierze BOGA prawdźiwego/ mieli swoie porozumienia/ y powoli wprowadzáli bálwochwálstwo/ wszytkie zamysły y fakcye ich/ powodźiły sie; temu zás/ iáko Prymásowi/ bo był Syn Naywyższego Kápláná Eleyászá/ gdy wszelkiemi sposobámi chciał porátować ginącey Rzeczypospolitey y Wiáry/ nic sie nie powodźiło/ ześpierać nieco począł w Sądach Boskich/ mowiąc: Justus quidem tu es Domine, si disputem tecum, verùmtamen justa loquar ad te. Quare via impiorum prosperatur: benè est omnibus qui prævaricantur, & iniquè agunt, &c. & tu Domine nosti me, vidisti me, & probasti cor meum, tecum. *Sprawiedliwyś ty wprawdźie Pánie, gdybych sie z tobą spierał? wszákże w sprawiedliwości będę do ciebie mowił: Czemu sie szczęści drogá niezbożnych, dobrze sie máią wszyscy, ktorzy przestępuią y nieprawość czynią, &c. A ty Pánie znasz mnie, widźiałeś mnie, y doświádczyłeś sercá mego u siebie.* Ktorego

Jerem. 12.

chcąc uspokoić Pan BOG/ták mu ná to odpowiedźiał: Si cum peditibus currens laborasti, quomodo cõtendere poteris cũ equis. *Jeśli z pießymi bieżąc sprácowałeś się: iákoż będźieß mogł ubiegáć się z końmi.* Jákoby chćiał rzecz Pan BOG/ nie twoią to rzecz Proroku/ á dáleko bárdźiey/ nie twoią Polityką/ wgládáć w Sądy moie y w zabiegi chodźić z Pánem BOGIEM; BOG/ Olbrzym to stegi/ u niego co krok to milá/ á miłá nieskończona: lotne są y niedośćigłe cugi iego; á iákoż ty lichotko/ piechotą idąc/ y owßem ledwie śie po ziemi czołgáiąc/ rozumkiem swym dogonić go maßz y zgádnąć czemu złych fákcye/ powodzą śie im; twoie zás pobożne zamysły tego ßczęśćia nie máią: uzupnij rácżey pokornie/ dośyć ná cie iest wiedźieć: czego cię náuczył *Augustyn S.* Occulta esse ratio potest, injusta esse non potest. *Táiemna tego przyczyná może bydź, ále niesprawiedliwa bydź nie może.* Vspokoyże śie tym w tákowych turbacyách/ á przecie nie trać sercá/ nie ustáway rádźić/ y czynić/ co tylko bydź rozumieß pożytecżno ku pospolitemu dobru. Náp isał bowiem *S. Bernard*: Numquid ideò non debet homo facere, quod debet, quia DEUS facit quod vult.

Epist. 256.

Druga náuká iest/ ábyś gdy śie w dobrych intencyach nie powodźi/ y skutku iákiego sobie życzemy/ nie biorá/ reflektować śie/ że cię sumnienie nie obliguie ná wiecey/ tylko có zmożeß; áni cię z tego Pan BOG sądzić będźie/ że śie ták zupełnie nie zstáło/ iákoś ty sobie tego życzył/ y ßczerze o to stárałeś śie. Tę náukę wielki Mistrz Duchá S. *Franc. Salesius*, obiáśnia Figurą Pismá S. ná onym Austeryarzu/ któremu pobożny Sámarytan/ ználeżionego poránionego ná drodze pod Jerychem człowieká/ sam opátrzywßy wprzod rány iego/ oddáiąc w opiekę/ y dwá pieniąßki ná potrzeby iego/ temi z nim słowy kontrákt uczynił: Curam illius habe, & quodcunque supererogaveris, ego cùm rediero, reddam tibi. *Miey pieczą o nim, á cokolwiek wydaß ná potrzeby iego, ia gdy śię wrocę, oddam ci.* S. *Bernard* pilnie uważa/ że nie kładźie tego Sámárytan w kontrákt/ ábyś Austeryarz powinien był uzdrowić onego chorego/ ále tylko ábyś miał stáránie o nim. Non dictum est, eum sana, sed curam illius habe. Táiemnicá w tym/ oraz y náuká do przedśięwźięcia náßego służąca Sámárytan ten miłośierny/ według *Orig. Auguśt. y Ambroż.* S. znáczy nam Chrystusá Páná; poránieny zás ná drodze pod Jerychem/ znáczy bliźniego náßego/ od nieprzyiaćiela cżártá rożnemi grzechámi ná dußy pokáliczonego/ Stabularius, álbo Austeryarz/ (mowi *S. Ambrozy*,) est quilibet Prælatus, qui curam habet subditorum. Item Prædicator, znáczy Przełożonych/ Káznodźieiow/ Náuczyćielow; Dwá pieniądze zostáwione ná kurácyą chorego/ (według *S Fulgent*) znáczą dwoie Pismá S stárego y nowego Testámentu/ ktore Sámárytan Niebieski Chrystus/ zostáwił Duchownym/ Káznodźieiom/ ábyś z nich náuki zbáwienne wybieráiącerány dußne w ludźiách grzeßnych opátrowáli. Kiedy tedy ten Sámárytan zleca około tych kálekow/ stáránie Káznodźieiom/ Przełożonym/ bárdzo dyskretnie to czyni; nie mowi do niego Sana eum, nie mowi/ ty Biskupie/ ty Przełożony/ powinieneś koniecznie tego zákámiálego páráśiá/ cudzołożniká/ lichwiarza/ &c. odwieść od złego: nie mowi do Káznodźiei / powinieneś słuchácze twoie/ do płáczu/ do pokuty pobudźić/ powinieneś w dáleкie kráie poyść/ niewierne do Wiáry S. náwrocić: ále tylko mowi/ Curam illius habe. Miey tylko stáránie/ czyń co z ciebie iest/ ßczerze/ pilnie gotuy śie ná przeráźiste Kazánia/ y w pracy tey nie ustáway áż do śmierći/ á dośyć uczyniß powinnośći twoiey / choćbyś y iednego nie náwrocił do Páná BOGA/ áni do pokuty. Pięknie o tym nápisał *S. Chryzostom*, Si vis imbrium effula in agrum, præfocarie semẽtem, cogitur agricola vacuis manibus abire domum; nostra verò, cùm loquimur, & exhortamur,

ap. Sylvest. Allegria

Concion. de Laz.

Figura

non

non est eadem conditio. Imò, si semen per te jactum auditor non receperit, nec obedientiæ fructum retulerit, tu tamen communicati consilij mercedem feres à DEO: nec minùs accipies præmij, non auditus, quàm acceprurus eras, si ille obtemperasset. Quod erat in te præstitisti. Cæterùm ad id, ut persuadeamus auditoribus, non sumus obstricti: sed tantùm ut admoneamus. Nostræ quidem partes sunt admonere, illorum verò obtemperare.

Manſi de Prad Diſ. 28. num. 7 fol. 676.

Z ktorey ſentencyi záraz ſie podáie náuká trzecia/ áby w tákiey okázyi pámiętáć ná to/ że lubo prace náſze/ náprzykład Káznodzieie iákiego/ Kazánia żárliwe / w ſłuchácząch ſkutku poprawy żywotá nie ſprawuią iednák przez to nie ubywa mu zaſługi przed Pánem Bogiem; bo dobra á ſzczera intencya iego/ ták iáko y ſam ſkutek w Niebie koronowáć P. BOG będzie.

ap. Sylveſt. Allegra.

Hiſtor. Co ſie tycze Duchownych/ Cudownie to Pan BOG obiáwił iednemu Zakonu náſzego żárliwemu Káznodźiei/ názwánemu *Franc: à Spina*; ktory długo bárdzo meláncholiżował/ powat piewáiąc/ iężeli táki pożytek w ludźiách Kazánia iego ſprawował: á gdy o tym myśląc/ wſpárł ſie raz nád iedną ſtudnią/ uſłyſzał do ſiebie głos z niebá/ áby wiádro do ſtudnie ſpuścił/ y wody wyćiągnął; co gdy on uczynił/ ználazł w wiáderku onym 24. kámyczków bárdzo ślicznych/ máiących ná ſobie nápiſane Imię JEZUS/ według liczby Kazań/ ktore on odpráwił był nie dawno w Walliſolećie: z czego upewniwſzy ſie o nagrodzie ſwoiey w Niebie/ porzućił meláncholiczne one myśli/ á tym gorecey y pilniey w czynieniu Kazań prácował. W publicznych záś okázyách/ piękny tego przykład mamy ná S. Ludwiku Krolu Fráncuſkim; ten gdy mu ſie Swieta ona wypráwá woienna ná Turki dla odebránia Ziemie świętey/ nie ze wſzytkim dárzyłá: bo ná początku zbił Turki/ potym iednák ſtráciwſzy Woyſko przez záraze powietrzna/ y ſam ſie w niewolą doſtał: z ktorey gdy ſie wykupił/ nie

Par. 3. t. 18. Cap 3. S. 2.

A uſtawał przećie w ſwoich intencyách/ ále znowu wiekſzą odwagą y kosztem/ z Woyſkiem nowym do Ziemie S wypráwił ſie/ gdźie znowu przez powietrze złe/ ſzwánkowało Woyſko iego/ od ktorego y ſam Krol záráżony/ z wielką rezygnácyą/ y ofiárowániem ſwoiey dobrey woli umárł/ y po Koronę oſobliwą/ poſzedł do niebá. Dość to piękne przykłády/ ná dowod propozycyi moiey; ále lepſzym/ y wyráźnieyſzym ieſzcze utwierdzą rzeczy moiey *S. Antonin*: ná dźiśieyſzym Apoſtole S. gdy o nim ták piſze: Apo B ſtolus (ait) unusquisq; mercedem accipiet, ſecundùm laborem ſuum, non dixit ſecundùm fructum ſuum; nec enim credimus minorem gloriam obtinuiſſe Jacobum Majorem, qui pauciſſimos convertit, quàm multos Sanctos, qui millia populorum traxerunt ad Fidem. *Każdy z nas nagrodę weźmie według prace ſwoiey; nie rzekł, według pożytku ſwego: áni bowiem wierzemy áby miał mnieyſzą chwałę otrzymáć Jákub większy ktory nie wiele náwrocił ludźi, C ánizeli wielu Swiętych, ktorzy tyſiącami ludźi pociągnęli do Wiáry Swiętey.* Abyś tedy żárliwy Káznodźieio/ życzliwy ku Oyczyźnie Senatorze/ w oczách Boſkich drogim był zawſze Kárbunkułem/ y żárliwość twoią ku dobremu/ gdy ći ſie nie powodźi w zamyſłách twoich / w tobie nie ugaſzáią/ iſkierki/ y gorącość ſtáteczney w dobrych intencyach Duchá/ pomienionemi trzema reflexyámi/ cześto w duſzy ſwoiey rozżarzay one.

D CO ſie tycze drugiey Cześći: to ieſt/ zálecenia y dárow miſtycznego Kárbunkułu/ Jákubá S. dźiśieyſzego Apoſtołá; w pomienionym kámieniu trzy rzeczy oſobliwe znáyduią ſie; dwie widźieć ſie dáią/ trzecia záś ieſt wielkie arcanum naturæ: co ſwoim ſpoſobem applikuiąc Jákubowi S. możemy cokolwiek o Cnotách iego/ zaſługách/ y chwale wyrozumieć. Naprzod/ (iáko wiádomi tych rzeczy piſzą) Carbunculus, ma ſcintillas w ſobie igneas, to ieſt/ że záwſze iſkry ogniſte wydáie z ſiebie. A że ogniem

PARS II.

w Piśmie S. zowie ſie Miłość Boſka y bliźniego/ wedle náuki ſamego Zbáwicielá: Ignem veni mittere in terram, & quid volo, niſi ut accẽdatur. Záczym Miłość Boſka/ y miłość bliźniego/ ktore w tym miſtycznym Kárbunkule w ſercu Jákubá S. záwſze ſie zarzyły/ ogniſtemi iſkrámi názwe. O Miłości iego/ y żárliwośći około zbáwienia duſz bliźnich/ iuż ſie ná początku powiedźiało; że im wiekſze w tym trudnośći miał/ tym żárliwiey około zbáwienia ich prácował. Hanc verò Carbunculi gemmam, huic S. Apoſtolo noſtro applicando dicere poſſumus, quòd lux prædicationis Sancti Jacobi in ignorantiæ, & cæcitatis Judaicæ tenebris mirè ſcintillavit, dum ex ijs in ingenti numero varios ad veræ Fidei agnitionem convertit. nápiſał Neoteryk. Miłość záś iego ku Pánu BOGV/ y ku Pánu JEZVſowi/ że ogniſta/ to ieſt oſobliwa była/ dowodźi tego S. Bonáventura, náprzod ztąd/ że Ewángelia S. opiſuiąc powołánie Jákubá S. y z Bratem iego/ wſpomina/ nie tylko iáko opuśćili rzeczy/ ále też że opuśćili y Oycá. At illi relictis retibus, & Patre, ſecuti ſunt eum. czego nie wſpomina o inſzych Apoſtolách. Omnes Apoſtoli pro Chriſto omnia reliquerunt, tamen tám expreſsè & apertè ſolùm de Joanne, & Jacobo dicitur, quòd non ſolùm reliquerunt omnia, ſed inſuper, & Patrem: quod de nullo alio Apoſtolo ſcribitur. Co ſámo Doktor Seráfickí poczyta zá znák oſobliwey Miłośći/ gdy ták mowi: Multùm Chriſtum Jacobus dilexit, quia propter illum omnia reliquit, non ſolùm res temporales, ſed etiam dilectos Parentes. Drugi árgument oſobliwey miłośći ku Pánu BOGV w Jákubie S. upátrzył tenże Doktor/ w tym/ że ſie zupełnie zgadzał z wolą Páná JEZVſową/ oſobliwie ná ten czás/ gdy ná prośbę ſwoię o pierwſze miedzy Apoſtołámi mieyſce/ nie otrzymał/ láſkawẽ ſłowá od P. JEZVſá/ y ieſzcze ſobie durè od niego uſłyſzał. Neſcitis quid petatis. Przyiął to bowiem z wielką rezygnácyą. Statim, ut ejus vocem audierunt, tacuerunt, & illud ampliùs non petierunt. ſłowá ſą S. Doktorá. Trzeći dokument miłośći ku Pánu JEZVſowi/ przydáie z Dźieiow Apoſtolſkich że miedzy wſzytkiemi Apoſtołámi/ naprzod wſzy Jákub S. dla Chryſtuſa Páná życie ſwoie dał/ y to ieſzcze z oſobliwą okolicznośćią/ bo w punkt Anniverſárzá śmierci Zbáwićielowey. Eodem autem tempore (ſcil. circa Paſcha ut exponit Calixtus Papa) miſit Herodes Rex manus, ut afflígeret quosdam de Eccleſia; occidit autem Jacobum fratrem Joannis, gladio. dopiero potym poimánie Piotrá S. opiſuią też Dźieie. Wiec doſć to dowodne dokumentá ogniſtych iſkier/ oſobliwey miłośći ku Pánu BOGV w ſercu Jákubá S ktore dokumentá uważáiąc *Joann. Sylv* kompáruie tego S. Apoſtołá do drogiego Kárbunkulu/ gdy ták o tym mowi: Hic noſter Magnus Apoſtolus, maximè fuit pretioſus omni virtute, ſplendore doctrinæ, ac prædicationis, & igni to amoris ardore, Chriſtum diligebat, & à Chriſto diligebatur.

Powtore/ piſzą Náturáliſtowie: że bywáią Kárbunkuły/ w ktorych przebiiáią ſie ſcintillæ aureæ, złote iákieś iſkierki/ czyli to kropki; ktore ozdoby y cery przydáią Kámieniowi. Przez te złote iſkry/ álbo kropki/ rozumieć chce w miſtycznym Kárbunkule Jákubie S. rozmáite y wielkie inſze cnoty/ ktore ſie w nim znáydowáły; ponieważ dawno nápiſano: Virtus, pretioſior auro. *Cnotá droższa nád złoto.* Dla obiáśnienia tego/ obieram ſobie zá Figurę ow drogi od złotá ſie ſklniący/ y od Duchá S. pochwálony kámień/ pod podobieńſtwem niekiedy czyiś bárdzo doſkonáłą Cnotę wychwalano u Ekleziaſtyká. Gemmula Carbunculi, in ornamento auri, & comparatio Muſicorum in convivio vini. *Drogo ieſt perłá Kárbunkułowa, przy ozdobie złotá, Muzyká przy boynym tráktámencie.* In ſenſu myſtico według *Cornel à Lapide*, opiſuie tu Duch S. Mężá Apoſtołſkiego/ Káznodźieię/ ktory ná

Godách

Manſi Diſtinct. 5.

Script *Matth 4.*

S. Iren. in Apoc. c 21. D 19 q 62.

Matth 20.

Actor. 12.

Matth.

Comment in Apoc. 21. v. 19. q. 21.

Figur *Eccli. 3*

Godach Duchownych Kościoł S. iáko melodyina muzyká/ Kazániámi swemi uweſela; gdźie pobożne życie iego/ przykłady rozmáitych cnot Śś. z mądrośćią złączone/ kompáruie do Kárbunkułu drogiego/ ſklniącego ſie od złotá. Ktoż nie przyzna/ że to podobieńſtwo celnym ſpoſobem ſłużyć powinno wielkiemu Káznodźiei JEZVsowemu/ Jákubowi S. ktokolwiek ſie przypátrzy iáſności Cnot iego/ ktore iáko przednie złoto Kárbunkułowi/ ták on Vrzędowi Apoſtolſkiemu przydáie ozdoby. Sicut gemmula Carbunculi, in ornamento auri, &c. Lśni ſie w nim oprocz Miłośći BOGA y bliźniego cnotá poſłuſzeńſtwá/ y ubośtwá dobrowolnego. Relictis retibus, & Patre, ſecuti ſunt eum. Matth. 4 Lśni ſie w nim cnotá czyſtośći Páńieńſkiey; ktorey (iáko piſze S. Epiph) rowno z Brátem ſwoim Janem zupełnie dochował Lśni ſie w nim cnotá cierpliwośći/ w prześladowániu od Zydow/ od Herodá/ tákże w podrożach dalekich/ y pracách Apoſtolſkich/ miedzy odległemi Narodámi/ zwłaſzcá w ten czás gdy widźiał bárdzo máły pożytek/ ták cieſzkich prac ſwoich. Lśni ſie w nim y cnotá pokory: álbowiem lubo był krewnym Páná JEZVsowym/ bynamniey go to nie obchodźiło/ że Pan JEZVS pominął go z urzędem naywyższego Biſkupſtwá/ ná ktore rządcy obrał obcego człowieká Piotrá Jáko o tym pięknie mowi S. Dionyſ. Cart. Serm. 4. Manſi Diſ. ſ. de S. Iacobo. Jacobus cùm conſanguineus eſſet Salvatoris, nequaquam eſt contriſtatus, aut motus de hoc, quòd Salvator non ſe, aut Fratrem ſuum Joannem, ſed Petrum toti præfecit Eccleſiæ: ſed ſibi à Domino injunctum onus fideliſſimè adimplevit. Ale miedzy temi cnotámi/ naypiękniey ſie w tym Kárbunkule lśni złoto miłośći/ nabożeńſtwá ku Przen: Pánnie: iákoż nie od rzeczy; álbowiem według Náturáliſtow Calcedonius, álbo Carbunculus, ma wielką ſympatyą z Mieśiącem. Mieśiąc záś ſymbolum poſpolite ieſt Przen: Pánny: ten álbowiem Apoſtoł S. gdy w Hiſzpánij/ ieſzcze zá żywotá Przen. Pánny/ opowiádał Ewángelią S. y gdy mu ſie iáwnie w Cezárauguśćie pokazálá/ ná ten czás w Jeruzalem mieſzkáiącá/ naypierwſzy pod Imieniem iey/ ná tymże mieyſcu wyſtáwił Káplice; gdźie do tąd wielkie dźieią ſie cudá; (o czym świádczy Calixtus III. Tenże S. Apoſtoł (iáko dowodźi Salazar) naypierwſzym promotorem był Niepokálánego Poczęcia Przen: Pánny/ on wſzytkich náuczył pośpolitego ſpoſobu pozdrawiánia Przen: Pánny; gdy złożył z ſłow Piſmá S. przydawſzy nieco owe Modlitwe ktorą zowiemy Pozdrowieniem Anielſkim: iáko ſie to znáyduie w Liturgij iego. de Concep. cap 31. §. 2. Theatr. vitæ human. verb. MARIA.

Náoſtátek/ trzećia ſcintilla, álbo qualitas, y zálecenie drogiego Kárbunkułu/ tá ſie názwáć może/ Arcanæ virtutis: trzy oſobliwe rzeczy notuie z Authorow/ o przyrodzoney mocy tego kámieniá/ to ieſt/ że ciemnośći nocne/ iáko gwiazdá iáka rozgánia Druga/ że kto go noſi ná ſobie/ ſzczęśći mu ſie ná Woynách Trzećia/ że w Koronie Krolewſką wprawiony/ iákoś przenikáiącemi promieniámi ſwemi ná pátrzących/ niezwyczáynego Máieſtatu y powagi przydáie. To ſłuży do oſobliwych łaſk/ ktore Jákub S: zwykł przez przyczyny ſwoie wielce ſkuteczną ieднáć u Páná BOGA ludźiom nabożnym ku ſobie: Naprzod dat victorias, Do znáło tego ták wiele Państw (oſobliwie Hiſzpánia) gdy pátrzyli ná Apoſtołá S. ná powietrzu z mieczem przywodzącego Woyſká Chrześćiańſkie/ przećiwko Sárácenom. Dozneli y inni w prywatnych potrzebách: iáki Hiſtor. był ow Kupiec nieſłuſznie o iákieś pieniądze w głęboką wieżą wſadzony; ktory gdy ſie oddawał opiece Jákubá S. pokazał mu ſie ná oblokách Apoſtoł S. y zá wierzch wźiąwſzy murowáną wieżą/ z fundámentámi od ziemie/ iáko czapkę iáką podniożſzy/ z dołu onego wyniść więźniowi kazał; ktorą Hiſtoryą málowáną widźieć w Pádwi/ w Káplicy nie dáleko Grobu S. Antoniego Pádewſkiego. Pellit tákże tenebras, naprzod mortis, rozgánia ćiemnośći śmierći; gdyż

ap. Lobett Gloria Ss. 85.

gyrzamy/ że ták wiele Pielgrzymow idacych do Grobu swego pozábijánych/ do żywotá przyprowádźił: o czym wiele Historyi. Pellit tenebras gehennæ. *Rozgánia piekielne ciemnośći.* to iest Czárty/ ludźi nápásiuiące. Sławna iest w tym chustká y laská iego; kiedy álbowiem Kazániámi swemi návrocił był do Wiáry S. dwuch sławnych Czárnoksiężnikow/ gdy sie oni obawiáli/ áby ich czárći nie pomordowáli/ dał iednemu chustke/ drugiemu laske swoie/ ktoremi oni czartostwo srożące sie ná nich/ iáko psow od śiebie płasáli. Náostátek auget Majestatem: álbowiem S. Gertrudźie w ten dźień po Kommunij pokazał sie ten S. Apostoł/ bárdzo przystoynie przybrány w zasługi wszytkich Pielgrzymow/ świetym Relikwiom Ciáłá iego część wyrzadzáiącym; á gdy spytáła Páná/ czemuby nád inne Apostoły Jákubá S. táka czćia wywyższył/ że wiecey A daleko z odległych Kráiow Pielgrzymow idźie: do Trumny iego w Kompostelli/ niżeli do Ciał Świętych Apostolskich/ odpowiedźiáno: że to mu dał BOG zá osobliwą iego żárliwość/ w stárániu sie o zbáwienie dusz ludzkich; ktorey lubo on nie mogł wypełnić/ (prętko z świátá wźięty/) wola iego dobra/ záwsze przed obliczem moim żyie y kwitnie. A też to są ogniste Apostołá Jákubá S. iáko drogiego Kárbunkułu/ łask/ dárow/ cnot/ bárdzo iásne iskry/ ktoremi żeby y násze oźiębłe y ciemne sercá B rozgrzały sie/ y zápáliły/ przez násládowánie Cnot iego/ zwłaszcza żárliwości o zbáwienie bliźnich/ przez przyczyne iego/ o skuteczną łáskę prośmy nieskończonie miłośiernego BOGA: ktoremu chwałá ná wieki. Amen.

Ná Dźień S. IANA Apostołá y Ewángelisty.

Virginitatis probatæ Smaragdus.

Hic autem quid? Ioann. 21.

ZAdána Pánu JEZVsowi od Piotrá S. o Janie S. questya: Hic autem quid? lubo ná ten czás indirecte odpowiedź swoie wźięłá od Zbáwićiełá iednák do tego czásu miedzy mądremi y dowćipnemi Káznodźieiámi nie iest zákończona. N. S. Doroczne bowiem przy Vroczystośći Janá S. nieiáko odpowiádáią ná te questya/ gdy pod rozmáitemi podobieństwámi stáráią sie zálecić y obiáśnić nam osobliwe łáski/ dáry/ y prerogátywy tego S. Apostołá. Dowćipnieyśi miedzy niemi/ reprezentuią nam go pod podobieństwem bogátego skárbu; w ktorym naydroższa wszytkiego świátá perłá Prz: Páná/ depozytowána była/ y Janowi S. legowána testámentem/ od umieráiącego ná Krzyżu Chrystusa JEZVsá/ onemi słowy: Ecce Mater tua. ktorych *Paraphrasis*, álbo sens według *S. Thom à Villan:* táki iest: Ecce Mater tua, hæc omnium quæ possideo, charissima gemma est: hanc tibi trado, hanc tibi dono. Oprocz tey naydroższey perły/ upátruią insi w tym skárbcu/ y insze tym podobne kleynoty: dźiwuią sie dyámentowi niezwyćiężonego męstwá Janá S. w ono godźinę/ gdy stał pod Krzyżem; nie mniey ognistemu Kárbunkułowi miłośći ku Mistrzowi swemu; iáko też Niebieskim Száfirom/ naywyższey kontemplácyi/ mądrośći/ ktora sie pokázuie w Ewángelij/ w Listach/ y w Obiáwieniu iego. Kościoł iednák S. naybárdźiey oczy swoie obrocił ná Szmárágdowy iego kleynot/ to iest

przywiliy nigdy nieskalánego Dánieństwá Janá S. kiedy w dzisieyßym Officium osobliwą prerogátywę/ tey iego cnocie przyznáie. Quoniam specialis prærogativa castitatis, ampliori dilectione, fecerat dignum. Szmárágdowym záś kleynotem názwałem Pánieństwo Janá S. częścią dla tego/ że u mądrych Szmárágdowy kámień/ iest hieroglifikiem czystośći ponieważ według tychże Náturálistow/ w rękách nieczystego człowieká záraz bledniele/ y owßem páda sie; częścią dla tego/ że według Architekturyz Apokáliptyczney/ czwarty fundáment Miástá Bożego/ symbolizuiący czwartego Apostołá/ to iest/ Janá S. Szmárágdowy bydź powinien. Fundamentum quartum Smaragdus. Ponieważ tedy Oblubienicá Báránkowá Kościoł S. osobliwie oczy swoie obrocilá ná ten Szmárágdowy kleynot. Wiec ią bioré sie do niego/ y zá weselny upominek/ niepokalane Pánieństwo Janá S. pod podobieństwem przednego bárdzo/ y troiáko wyprobowánego Szmárágdu prezentowáć iey zechce. Wprzod powiedziawßy/ ktorego to człowieká Pánieństwo/ álbo czystość drogim kleynotem iest: to iest/ nayprzyiemnieyßym u Páná BOGÁ.

Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

JAko do Pierwßey Częśći: Trzebá wiedzieć/ iż táko miedzy perłámi y drogiemi kámieniámi (náprzykład Szmárágdámi/) bywáią przednieyße y podleyße/ czásem też y fałßywe; toß sie tráfia y miedzy cnotámi: przetoż dla rozeznánia ná oboie proby potrzebá. Troiákim sposobem przednich Szmárágdow probowáć uczą Náturálistowie; w ogniu/ na słońcu/ y w oleiu; podobnoß troiáka probe wytrzymáć powinien mistyczny Szmárágd/ to iest/ doskonałego Pánieństwá/ álbo czystośći cnotá. A naprzod od pierwßey proby Szmárágdu poczynam/ ktora bywa w ogniu; álbowiem ktory iest prawdźiwy/ y przedni oryentálny kámień/ by naywiekßy powinien wytrzymáć ogień/ y przeto muśi A byoż bardzo wygodny rzemieślnikowi/ gdy go w złoto oprawia: ponieważ y w naygorętßa blácha złotá wprawiony/ bez wßelkiey skázy wytrzymáć to może: czego złotnicy około innych kámieni robiąc/ pilnie wyistrzegáć sie mußą. A podobnoć to dla tego Pismo S. o Szmárágdzie w robocie bedącym/ iáko o czym osobliwym wspomina. Sicut in fabricatione auri, signum est Smaragdus. Ten Szmárágd według zdánia *Rabana*, to mieysce Pismá S. tłumáczącego/ symbolizuie człowieká cnotliwego/ ktory w nayciężßych pokusách/ trudnościách/ bárwy swoiey/ to iest cnoty nie mieni. W ßczegulności záś uważáiąc rzeczy/ y stosuiąc sie do tego/ co sie wyżey trochę powiedziáło/ ten Szmárágd iest Symbolum człowieká czystego/ y Cnoty Pánieństwá; ktorey naypierwßa probá w ogniu: w ogniu mowie ciężkich pokus/ y gwałtownych okázyi do złego: o ktorym ogniu/ y skutkách iego/ ktore spráwuie w duszy/ y w ciele czystego człowieká napisał S. *Chryssostom*: C Quemadmodum ùm focum, si posueris super terram, comburit ipsas radines herbarum, ut in loco isto jam non facilè nascatur herba; sic & tentationis ignis positus super carnem, comburit radices concupiscentiarum in ea, ut non facilè concupiscat. *Jako (prawi) ogień gdy go położyss ná ziemi, spali samo korzenie ziol, tak dálece ze ná tym mieyscu nie łátwo sie toß álbo inne ziołko urodzi, ták też y ogień pokusy, wzniecony w ciele spali w nim pożądliwości, tak dálece, że na nie, nie zezwoli* D *łátwo.* W ten czás też czystość y Pánieństwo doskonałym/ przednim Szmárágdem/ y drogim á wdzięcznym w oczách Boskich/ in ordine merendi, iest kleynotem/ kiedy tákowe ognie/ ciężkie pokusy/ biedowánia sie z wierzgáiącym ciałem/ bez wßelkiey skázy tey cnoty/ státeczne wytrzyma. Tá iest náuká od samego Páná BOGÁ podána Páwłowi S. o czym tak powiáda tenże Páwel S. Sufficit tibi gratia mea, *Dosyć ci ná łáskę moiey.* Nam virtus in infirmi

Silveir. in Apoc. hic num. 355.

Script. *Eccli. 32.*

ap Cornel. hic.

Manst de Ient. D 9 fol. 069.

2. Cor. 12.

tate, (in tentationibus) (iáko inni A cego táćich pokus lubo táłże iáko y
tłumáczę cytáią) perficitur. *Albo-*
wiem moc moiá w ſłábości, (w pokuſach)
doſkonáłſza ſię ſtawa. Tu ſię trzebá
reflektowáć/ o iákiey to tu cnoćie ná
ten czás tráktował/ y telácya czynił
Apoſtoł Páwel S. łátwo ſię z tego
textu domyślić możemy/ że o cnoćie
czyſtości y Pánieńſtwá; á niekiedy-
kolwiek/ dle w ten czás/ kiedy zoſta-
wał w ogniu/ w opale pokus przeći-
wnych czyſtości/ y Pánieńſtwu BO-
GV iuż poślubionemu: ktore ták
bárdzo mu dogatały/ że też przykrząc
ſobie/ począł ſię był z nich wypraszać B
Pánu BOGV. Datus eſt mihi ſti-
mulus carnis meæ, Angelus Sathanæ, qui me colaphizet, quod ter
Dominum rogavi, ut diſcederet
á me. Wiec záraz gdy przydáie
cauſalem: Nam virtus in infirmi-
tate perficitur, dáie náukę/ że tákie
pokuſy wyprobowáne/ tym ſámym
doſkonáłſza/ gruntowniey ſza pokázuią
bydź cnotę czyſtości; iáko doſyć ma-
dzie S. *Anſelm* pociąga do tego ſen-
ſu ſłow Apoſtolſkich/ gdy ták ná nie
piſze: Tentatio cui non conſenti C
tur, non eſt peccatum, ſed mate-
tia exercendæ virtutis. *Pokuſa ná*
ktorą gdy ſię nie zezwala, nie ieſt grze-
chem, ále ieſt okázyą ćwiczenia ſię w
cnoćie. Kiedy záś Apoſtoł S. kon-
kluduie pomieniona náukę/ temi ſło-
wy: Libenter gloriabor in infir-
mitatibus meis, ut inhabitet in me
virtus Chriſti, dáie znáć ex conſe-
quenti, że cnotá czyſtości wyprobo-
wána pokuſami przećiwnemi/ iáko
drogi Szmárágd/ wabi do ſiebie
oczy JEZVsowe/ y náder záſługuią-
cą ieſt u Páná BOGA; o czym pię- D
Parad An numer. 4 knie nápiſał *Bloſius*: Carnis irrita-
menta, & vitiorum inſultus, quibus
impetiti ſeduló renitimus, virtu-
tem non adurunt, ſed perornant,
meritum adaugent. *Ciáła pobudki,*
występkow náiázdy, od ktorych uſtáwi-
cznie nápaſtowáni bywamy, Cnoćie
nie ſkodzą ále ią bárdziey przyozdo-
biáią, y záſługi przymnażáią ktory
Author nakoniec rzecz oſobliwą o ro-
żności záſługi cierpiącego y zwyćiężá-
cego pokuſy cieleſne/ á nie cierpią-
cego tákich pokus lubo táłże iáko y
támten czyſtego przydáie; gdy w te
ſłowá piſze: Et quidem, ſi aliquis e
orum, qui ſtrennè decertant, mi-
gret imperfectus è vita, atque in
purgatorio aliquam diu retineatur,
ubi ipſe jam plenè purgatus fuerit,
gradum in Regno cælorum longè
altiorem retinebit, quám obtineat
is, qui non ita ſtrenuus ac fortior
fuit, licet fortè ſine aliqua pœna
purgatorij, ad DEUM pervenit.
Y lubo (práwi) ieżeliby kto tákowe
ćierpiąc pokuſy, y z niemi mężnie
walcząc, iednák dla niedoſkonáłego u-
ćieránia ſię, miałby przez niektory czás
w czyſcu zá to zoſtawáć, przećięſz iáko
tylko doſtátecznie ſię zá nie w czyſcu
wypłáći y wyczyśći, tedy dáleko wyżſzy
ſtopień w Kroleſtwie Niebieſkim otrzy-
ma, niżeli ow ktoryby nie ták mężnie,
y odważnie z tákowemi ſię pokuſami u
ćierał, lubóby máło co w Czyſcu zoſtá-
iąc, prędzey do widzenia BOGA przy-
puſzczony był.

Powtore/ Drobnią Szmárágdu in Sole, ná Słońcu; o czym piſze *An* *De gemm. lib. 2. c. 13.*
ſelm, Boec. ktory bowiem Szmá-
rágd ná promienie Słonecznie wyſtá-
wiony/ nie trácí ſwego táſnego kolo-
ru/ y owßem tym lepiey wydáie ſię/
ten Jubilerowie poczytáią zá nayprzed-
nieyßy. Podobnymći ſpoſobem/ po-
tym poznáć doſkonáły miſtyczny
Szmárágd/ to ieſt/ doſkonáłą cnotę
Pánieńſtwá/ kiedy człowiek nie kon-
tentuiąc ſię ſámą nieſkázytelnością
ciáłá ſwego/ roſkoßy cieleſney nie
znáiącego/ oprocz tego wyſtáwia du-
ßę ſwoią ná ſłońce/ rozumiem nie-
ſkończoney táſności BOGA/ to ieſt/
gdy ſię ſtára/ áby dußá iego złączona
záwßze byłá z BOGIEM przez lá-
ſkę/ przez duchá nabożeńſtwá/ y przez
inne pobożne cnoty świętych ákty.
Piękna ſię tego podáie Figurá ná
oney/ ktorą widźiał w Obiáwieniu
Jan S. Szmáragdowey tęczy około
Tronu Boſkiego: Iris erat in cir
cuitu Sedis, ſimilis viſionis Sma
ragdinæ. *Cornel á Lapide* náucza/ że
tá tęczá Szmárágdowa znáczyłá zło-
wiekà w czyſtości ſię kochaiącego.
Iris inſtar Smaragdi, ſymbolum eſt

Virginitatis;

Virginitatis; quæ ſemper viret & ſuo virore ſplendeſcit. A Y przeto gdy nási ſtárzy Polacy odpráwowáli Kánonizácyą S. Kázimierzá (ktory oſobliwym był w tey cnocie/ dla ktorey też dochowánia/ życie náwet swoie dał/) uczyniwßy z iego imienia Caſimirus, *Anagramma* tákie: Sum, quaſi Iris, zá Hieroglifik iego námálowáli pomieniona Apokáliptyczną około Tronu Boſkiego Szmárágdową Tęcze. Tu ſie reflektuymy/ że tęzá/ nie iednák záwße ma Szmárágdowy kolor/ ále raz iáśnieyßy/ drugi raz blednieyßy. Rzecz pewna że kolor Szmarágdowy/ y wßelki inßy/ ktory widzimy w tęczy/ ma dependentiam od Słońcá. Wdzięczna ieſt ná poyźrzenie tęzá/ ále to wßytko ſprawuie Słońce. O czym *Poëta*. Mille trahit varios, adverſo Sole colores. Podobnym ſpoſobem; wdzięczny ieſt oczom Boſkim czyſty człowiek/ Pánieńſtwo iego/ godne ieſt Tronu zapłáty niebieſkiey/ ále w ten czás/ kiedy obłoczek iego ieſt przeyzroczyſty; to ieſt/ kiedy przeſtrzega czyſtośći/ nie tylko cieleſney/ ále y ſerdecznej/ y kiedy duße ſwoie kieruie ku Słońcu/ ku Pánu BOGV; zábawiáiąc ſie oſobliwym nábożeńſtwem/ częſtym przyſtępowániem do Sákrámentow Sś. częſta y gorąca Modlitwa/ pilnym czytániem Kśiążek Duchownych/ ſłuchániem ſłowá Bożego; iáko tego wyćiąga Apoſtoł po Pannách: Ut ſit ſancta corpore & ſpiritu. Co ták tłumáczy *Oecumenius*: Virgo corpore ſancta eſt, propter caſtitatem; ſpiritu autem ſancta eſt, propter familiaritatem cum DEO, & Spiritûs S. inhabitationem. *Pánná ćiáłem świętą ieſt, dla czyſtośći; duchem zaś świętą ieſt, dla obcowánia częſtego z Pánem BOGIEM, y dla przemießkiwánia w niey Duchá Przen:* Y znowu: wdzięczny ieſt Pánu BOGV czyſty człowiek/ kiedy oprocz Szmarágdowego koloru czyſtośći/ ſtára ſie przy promieniách łáſki Boſkiey/ o innych cnot świętych kolory; to ieſt/ kiedy w duſzy iego wydáie ſie kolor złoty miłośći ku Pánu BOGV ku bliźniemu/ w uſługowániu chorym/ w ćießeniu ſmutnych/ w iálmużnách ku ubogim Bo nápiſał *S. Bernard:* Tolle charitatem, & caſtitas non placet. *Nie będźieli miłośći, czyſtośći cnotá nie podoba ſię*, Y *S. Grzegorz:* Antiquus inimicus, in nobis caſtitatem, ſi ſine charitate fuerit, non timet. *Stáry nieprzyiaćiel náß nie boi ſię náſzey czyſtośći, ieżeli bez miłośći zoſtawáć będźie.* Kiedy znowu wydáie ſie przy czyſtośći kolor purpurowy/ ćierpliwośći: iáko też y Fiałkowy Pokory S. bez tych bowiem kolorow/ B y Szmarágdowy kolor/ to ieſt/ zaſługá Pánieńſtwá ginie: O czym *S. Auguſtyn*: Quid prodeſt integra caro, mente corrupta? melius eſt utile conjugium, quàm ſuperba Virginitas. *Ná coß ſię przyda mieć niezmázáne nieczyſtośćią ćiáło, ieżeli umyſł ieſt zmázány; lepßе álbowiem ieſt używáne Małżeńſtwo, anizeli pychą nádęte Pánieńſtwo.* *in Pſal. 99*

Potrzećie/ Probuią Szmárágdow/ gdy ie maceruią w pewnym oleyku/ od ktorego dáleko wdzięcznieyßego C nábywáią koloru: co czynił (iáko *Boëtius* piße:) Nero Ceſarz; dla czego też niektorzy zowią Száfir/ lapidem Neronianum. Oſobliwy oleiek w ktorym ſie dyſtyluie Szmárágdowá cnotá Pánieńſtwá/ álbo czyſtośći; nie inßy ieſt tylko oleiek umartwienia/ y oſtrego ſie obchodzenia z ciáłem ſwoim. Y ták zaiſte ieſt/ że ktokolwiek lepiey dyſtylluie te cnoty ſwoie w tym oleyku; to ieſt/ ſurowiey ſie obchodźi z ciáłem ſwoim/ tym też Pánieńſtwo y czyſtość iego/ doſkonáłßa y wdzięcznieyßa w oczách całego nie- D bá pokázuie ſie. Czego Przykładow wiele mamy: dwá tylko wſpominam; Pierwßy w Zakonie náßym/ ná ſamymże Oycu S. Fráncißku; ktory czáſu iednego pokuſami ćießkiemi nád zwyczay ſtrapiony będąc ná modlitwie w celli ſwoiey/ wyßedßy z niey/ Habit zdiawßy z ſiebie/ w oſtrym ciernniu waláiąc ſie/ bárdzo był zránił ciáło ſwoie. A drugi przykład w Zakonie Dominiká S. ná Konrádzie/ wielkiey świątobliwośći Mężu; ten w podobnychże pokuſach zoſtáiąc/ *Raymund An. 1429*

kolgrzstemi żeláznymi láncuſzkami/ z wielkim wylaniem krwie wydyſcypli-
nował ciáło swoie. Wtec Pan BOG
áby był pokazał/ iáko mu była miła
wyprobowána/wydyſtyllowána/przez
one niezwyczáyne mortyfikácye ſobie
záđáne/ Czyſtość tych Śś. Mężow
uczćił ich záraz osobliwemi cudámi/
y láskámi; álbowiem ciernie ono/ w
ktorym ſie tárł Oćiec S Fráncißek/
w roże ſie piękne záraz obroćiło; á
nád to/ zſtąpiwßy z niebá z Matką
swoią Zbáwićiel Chrystus JEZVS/
z wielą tyśiecy Anielow/ náwiedźił
Kośćiołek Porcyunkule názwány/ y
przyzwawßy Fráncißká S. przez An-
ielow swoich/ nieſłychánego nigdy
Odpuſtu/ dla grzeßnych ludźi wie-
gnemi záſámi onemu pozwolił. Tám-
temu zás Zakonnikowi Dominiká S.
záraz Przen. Pánná z dwiemá Pánien-
kámi pokazawßy ſie/ oznáymiłá o
Przywileiu nowym pozwolonym mu
od Páná BOGA: że o cokolwiek
miał prośić Páná BOGA/ wßytko
záwße otrzymáć miał; nád to/ pe-
wną boki iego náſmárowawßy má-
ścią/ od ćieleſnych pokus ná záwße
go wolnym uczynił. Już tedy ma-
my drogi Pánieńſtwá Szmárągd/
troiáko wyprobowány; to ieſt/ náuk
o niektorych okolicznośćiách doſko-
náłey cnoty czyſtośći.

PARS II.

CO ſie tycze drugiey Cześći
miſtycznego Szmárągdu/
nieſkázonego Pánieńſtwá w
Janie S. ten/ że náder był
przedni/ to ieſt/ iż w tey cnoćie Jan
S. wßytkie inne ludźie/ wyiąwßy
Chrystuſa Páná/y Mátkę iego Przen:
przechodźił; lubo o tym żadney mie-
dzy Doktorámi Kośćielnemi wątpli
wośći nie máß/ y doſyć wyráźnie o
tym nápiſał *S. Petrus Dam.* A MARIÆ
tollus Virginitate præceditur Joan-
nis Virginitas: iednák z pomienio-
ney troiákiey proby Szmárągdu tym
lepiey ſie tá prawdá pokaże. Pierwßa
bywa probá Szmárągdu in igne,
w ogniu. Troiáki ta upátruie ogień
Duchowny/ Ignem tentationis, paſ-
ſionis, & Spiritûs S. Ogniem ná-
zwałem w pierwßey Cześći nátárczy-
we tentácye/ okázye do utráty czyſto-

A śći: Ogniem tákże názwáł *S. Ambroży Iſidor. Hieronym: Dionys:* Męke Páná JEZVSową/ Duch też Przen: z dá-
rem mądrośći zſtępuiący ná Apoſtoły/ pokazał ſie w poſtáci ogniá. W tym troiákim ogniu wyſoko probę pokazał Jan S. Szmárągdu nieſkałánego Pánieńſtwá swego. Co ſie wßytko z Piſmá S. dowieść może O pierwßym mam dowod z Ewángelij Script.
S: gdźie opiſał ſamże Jan S Gody Joann. 2.
Máłżeńſkie/ w Kánie Gálileyſkiey.
Nuptiæ factæ ſunt in Cana Gali-
leæ. Znáyduią ſie bowiem Doktoro-
B wie Kośćielni/ (miedzy ktoremi *S. Thom*) ktorzy funduiąc ſie ná owey ſentencyi *S. Auguſt.* Joannem Domi- 2. 2. q. 186.
nus de fluctivaga nuptiarum tem- artícul. 4.
peſtate vocavit, tego ſą rozumienia; że ná Godách onych/ był Oblubień-
cem Jan S. dźiśieyßy: ktory w tym ſamym ákt heroiczny cnoty Pánień-
ſtwá wyprawił/ gdy zámiłowawßy ſie Páná JEZVSA/ Oblubienice ſobie tuż poślubioney/ dla niego od-
ſtąpił. O tym też miáłá obiáwie- P. 4. C. 4.
nie y S Gertrudá/ gdźie oraz náu-
C czona byłá/ iáko Jan S. ma zá to oſobliwą nagrodę w Niebie/ y owßem
dáleko wiekßą/ niż Jan Chrześćiel. Ponieważ ten ná puſzczy mießkał/ y
dálekim był od okázyi utráty czyſto-
śći: Jan zás S. Ewángeliſtá w o-
gniu práwie bywßy tákich okázyi ie-
dnák y naymnieyßym porußeniem/ á
náwet y myśla czyſtośći ſwoiey nie
nárußył: iáko też o tym nápiſał *Eu-*
thym: Tantam á puero curam ha-
buiſſe puritatis, ut ne turpem qui-
dem cogitationem unquam in cor
D ſuum aſcendiſſe permiſerit. To
pierwßa/ w pierwßym ogniu probá.
Wytrzymał probę ten Szmárągd miſtyczny/ y w drugim ogniu Paſſi
onis: bo w teyże Ewángelij czytamy/ ap. Manſi.
że przy Męce Páná JEZVSowey/ Diſ. 6.
ſam tylko z Ogniow/ niezwyćiężony
ſtátek ſwoy pokazał; gdy áni w Ogroycu, áni ná Pałácách Ziażąt Zy-
dowſkich/ áni náwet pod Krzyżem/ Joann. 19.
nie odſtąpił Miſtrzá swego. Cùm
vidiſſet ergò JESUS Matrem ſuam,
& diſcipulum ſtantem, quem dili
gebat: tá álbowiem odwagá iego/

wielkim dowodem byłá czystosci tego Pánieńskiey. Jákoż nie bez táiemnice Kościoł S uważáiąc Janá S. pod Krzyżem stoiącego/ o czystośći iego mile wspomina/ mowiąc o Pánu JEZVśie: In Cruce moriturus huic Matrem suam Virginem, Virgini commendavit. Trzećia probá Panieństwá Janá S. niech będzie w ogniu darow Duchá Przen. W ßzczególności mowmy o dárze mądrośći: ktorego Janowi S. obśćiey nád inne Apostoły y Ewángelisty udźielił Duch Przen. Jásnie śie to pokázuie z początku Ewángelij iego. In principio erat Verbum, & Verbum erat, &c. ktorą uważáiąc Doktorowie Śś. twierdzą/ że w tym co zámknął w onych słowách Jan S. przeßedł mądrośćią swoią y same naywyżße Anioły. A tá samá naywyżßa mądrość Janá S. powinná bydź naylepßa proba nayprzednieyßego Szmárágdu Pánieństwá iego: bo nápisał *Cassian.* Possibile quidem est, integritatem sine scientiæ gratia reperiri; impossibile verò est, scientiam spiritualem, sine integritatis castimonia possideri. Jákoż y Doktorowie Kościelni/ z tey proby dochodzą doskonáłości Pánieństwá Janá S. *Albertus Magnus*, Sicut scriptum est: In malevolam animam non intrabit sapientia, nec habitabit in corpore subdito peccatis; ita in Virgineam mentem Joannis ingressa est, cujus Theca mundissima fuit Virgineum ejus corpus, *Jáko nápisano iest: Ze do złośliwey dußy nie zstąpi y nie wnidźie mądrość, áni będźie przemießkiwáłá w ćiele poddánym grzechom: ták w myśl Pánieńską Jana kochaiąca się w czystości weßłá, ktorego nayczystße mießkanie, Pánieńskie Ciáło iego było. Et Rupert: Abb.* Qui diligit cordis munditiam, propter gratiam labiorum suorum, habebit amicum Regem; quia videlicet, propter excellentem castitatis decorem, dignus fuit de ipso Sacri Dominici pectoris fonte, divinitatem ejusdem Verbi, & æterni, portare secreta Principis. *Kto kocha czystość sercá, dla łáski ust swoich, będźie miał przyiaćielem Krolá: álbowiem dla zacney czystości ozdoby, godnym będźie z samychże Chrystusowych świętych pierśi źrzodłá, Bostwá iego, y Przedwiecznego Słowá, wßystkie skrytości wiedźieć.*

Druga probá przedniego Szmárágdu in Sole, gdy mu ná słońcu nie ubywa/ ále ráczey przybywa piękności: y w tey probie Szmárágd Pánieńskiey czystości Janá S. áreyprzednim śie bydź pokázuie; to iest/ przy promieniách dwoiákiego słońcá mistycznego/ Chrystusa Pánа; ktoremu Kościoł S. zowie Sol justitiæ, y Przen: Pánny/ o ktorey śpiewali Aniołowie/ Electa ut Sol. Tu sobie przypominam znowu ono Szmárágdowa Apokáliptyczną Tęczę. Iris erat in circuitu sedis, similis visioni Smaragdinæ; tá/ iężeli (iákom to iuż pokazał wyżey) figurowałá spráwiedliwego człowieká; dáleko wyborniey figurować może Janá S. o nim śie bowiem naylepiey zweryfikowáło: Iris erat in circuitu sedis, &c. kiedy purpurowym kolorem serdecznej żálości zafarbowány/ stał pod czás Męki JEZVsowey około Krzyżá; ktory śie zowie Tronem Pánа JEZVsowym. Similis visioni Smaragdinæ. Kolor záś Szmárágdowey Tęczy/ náder dobrze kwádruie Pánieństwu Janá S. Ma tęczá ten zielony kolor nie z śiebie/ ále od promieni słonecznych; á tym piękniey ßy im bliżßa iest słońcá; dla czego też pod Zachod słońcá/ piękniey ße/ wyráźniey ße widźiemy tęcze/ niż o południu/ gdy śie od źiemie/ od obłokom wysoko podnośi słońce. Ktoż mogł bydź bliżßym/ ták moraliter, iáko y physicè, oboygá onego Słońcá/ to iest Chrystusa Pánа/ y Mátki iego Nayśw: nád Janá S był bliśki moraliter, gdy był nayukochańßym/ ták Pánu JEZVsowi/ Ille discipulus, quem diligebat JESUS; iáko też y Nayśw: Pánnie: bo właściwy per adoptionem Syn/ Mulier, ecce Filius tuus. To samo à posteriori probuie/ że przednim Szmárágdem/ osobliwym w Cnoćie/ czystym był Jan S. Quoniam

Figura.

Apocal. 4.

ap. Manss. Dis. 6.

Joann. 19.

specialis

ſpecialis prærogativa caſtitatis, ampliori dilectione fecerat dignum. Był bliſkim phyſicè, dla uſtáwicznéy konwerſacyi z Pánem JEZVSem/ y Nayśw: Pánną: ktora wziąwſzy pod Krzyżem zá Mátkę/ one w domu ſwoim chował/ żywił/ y oney iáko Syn ſłużył. Accepit eam Diſcipulus in ſua: z ktorey uſtáwicznéy konwerſacyi/ niezmiernie pomnażał ſie Jan S. w Szmárágdowym kolorze Pánieńſkiey czyſtośći. A iáko w tęzy z tey rácyi/ przy Szmárágdowym zielonym kolorze/ y inne złote/ purpurowe/ fiałkowe przebijáia ſie kolory; ták też z podobneyże rácyi w Janie S. przy prześliczney Pánieńſkiey czyſtośći/ przebijáłá ſie w nim złota miłość. Plus amabat, qui plus amabatur. *Więcey miłował, ktory był więcey miłowány*, nápiſał o nim S. *Petr. Damian*: Rumieniłá ſie w nim ćierpliwość ſtáteczna pod Krzyżem; pokázowáłá ſie y fiałkowa máść Pokory S. z ktorey to poßło/ (iáko obſerwuią Doktorowie Śś.) że w Ewángelij ſwoiey/ (ponieważ w niey musiał wſpomnieć/ o oſobliwych trzech ſaworách od Páná JEZVSA otrzymánych) Imienia ſwego z pokory zátáił/ ále miáſto niego/ záwßze piſał/ iákby o kim trzećim: Ille diſcipulus, quem diligebat JESUS. A zátym/ pięknie tá Szmárágdowa Tęczá/ wyraża doſkonáłą Janá S. czyſtość/ y inne cnoty przy niey; y oraz pokázuie ſie/że przy obowgu tym Słońcu/ nie ubyło/ ále rácżey przybyło Szmárágdom Pánieńſtwá Janá S. ozdoby. O czym też doſyć wyráźnie nápiſał *S. Petrus Damian*: Ex utriuſq; Matris videlicet, Filijque conſortio, Joannis Virginitas excellenter enituit; & quouſq; humana merita poſſunt evehi, quaſi meta virtutum factus indeſinenter excrevit.

Trzećia probá Szmárágdu/ in Oleo, *w Oleiu*, w ktorym przedyſtylowány/ pięknieyßym ſie pokázuie. Te probę Pánieńſtwá ſwego odpráwił Jan S. w ten cás/ kiedy iáko czytamy w Hiſtoryách Kośćielnych/ zá cáſow Domicyáná w Rzymie/ A o Wiárę S. wrzucony był w kocieł wrzącego oleiu; z ktorego namniey nieobrażony zdrowo wyßedł. Co máią Doktorowie Kośćielni/ zá oſobliwey árgument naydoſkonálßey cnoty czyſtośći w Jánie S. miáre w tym biorąc/ z onych trzygá Páchołąt w Bábilonij; ktorym ogień/ ßánuiąc ich niewinnośći Pánieńſkiey/ naymniey nie ßkodził/ y co o támtych nápiſał *Euſeb: Emiſſ:* toß ſamo ápplikuie *Joſeph. Manſi. D. 8.* do Janá S: w tákie pißąc ſłowá: Quanta caſtis viſceribus reverentia debeba B tur, arbiter ignis agnoſcit. *Jákiego poßánowánia godne były wnętrzności ciáłá czyſtego, ſám to oſądził ogień.* Z teyże rácyi/ wiele Doktorow twierdźi/ że Jan S. przyrodzoną śmiercią nie umárł/ ále z dußą y z ciáłem ná inny żywot przeniesiony teſt; popieráiąc tym zdánia ſwego/ ona ſentencya *Iſidori Peluſiot.* Qui Virginitatem coluit, pro mortuo non eſt habendus. *Ktory Pánieńſtwo záchował, zá umárłego nie ma być miány.* Już tedy z tey troiákiey proby pokázuie ſie Janá S. Virginitatis probatæ Smaragdus, drogi/ y bárdzo przedni Szmárágdowy kleynot/ Pánieńſtwá iego; w ktorym on inne Apoſtoły Swiętе celował. Przyimuie wdźięcznie Oblubienicá Báránkowá ten prezent od Janá S. Miec y my ponieważ wiemy/ że oſobliwym ieſt Pátronem ſtáráiących ſie o cnotę czyſtośći; co ſie pokázało ná S Edwárdźie Krolu Angielſkim/ y S Kolećie Zakonu náßego/ ktorych ná znák tego Chryſtus Pan cudownie pierśćieniámi obdárzył; y my też w podobnychże okázyách obieramy go ſobie zá Patroná: á teraz Chryſtuſowi/ Oblubieńcowi wßytkich Pánienek/mech będźie cześć y chwałá/ ná wieki.

A

M E

N.

Sermon. 1.

Sermon. 2.

Hæmil. 8. de Epiph

ap. Silveir hic.

1 Cor. 15. 6

Ná Dźień Swiętych Apostołow FILIPPA Y IAKVBA,

Sanctitas in decore Topasij & Sardonicis.

Qui credit in me, opera quæ ego facio, & ipse faciet, & majora horum faciet. Ioann. 14.

WIelka ßczęśliwość Oblubienicy Báránkowey/ gdy w dźiśieyßey Ewángelij od samego Oblubieńcá swego Chrystusa Páná/ otrzymuie obietnice/ iż lubo iuż od niegoż samego dostátecznie zasługámi/ świątobliwośćią iegoß/ y wielkiemi cudámi obdárowáná byłá/ iednák od własnych Synow swoich/ ludźi wiernych/ od Mężow Apostolskich/ ießcze wiekßę/ kosztowniey ßę/ honoraria odbierać miáłá. S. N. Qui credit in me, &c. *Kto uwierzy we mnie, rzeczy ktore ia czynię, czynić y on będźie, y owßem większe czynić będźie.* Przez te wiekßę/ zacnieyßę rzeczy/ S. *Aug:* y *Cornel: à Lapid.* rozumieią Magnam conversionem gentium: *Mnoßwo wielkie ludźi náwroconych do BOGá przez Apostołow;* álbowiem (iáko notuie tenże *Cornel: à Lapide*) dáleko wiecey potym Apostołowie náwrocili ludźi/ aniżeli sam Pan JEZVS: bo tylko około piáćiset náwroconych przez Páná JEZVSA wyráchowáć ßie może/ z słow Páwłá S. luboć y to wßytko co ßie dźiáło przez Apostołow originaliter, láßce/ mocy/ y záßługom Páná JEZVSowym przypisáć ßie powinno. W tym záś náwracaniu ludźi/ osobliwemi byli/ dźiśieyßi dwáy Apostołowie Filip/ y Jákub Ss. bo Jákub S. 30. lat Jerozolimßkim bywßy Biskupem/ wßytkich cokolwiek z Zydoßtwá uwierzyli w Chrystusa/ Mistrzem był: o Filippie záś czytamy w Brewiarzu/ że cáło Tátárßka ziemia do Wiáry S náwrocił. Omnem ferè gentem illam ad Christianam Fidem convertit. Więc ći Apostołowie Swięci náwroceniem ták wielá ludźi/ Kościoł S. iáko osobliwym kontentuią upominkiem: ktory áby tym wiecey kosztowniey ßym/ á zátym przyiemnieyßym był/ reflektuie ßie naprzod nád osobliwemi przymiotámi tych Swiętych Apostołow. O S. Filippie pißą Doktorowie Ss że był człowiek niezwyczáyney łáskáwośći/ y wielce przyiemnych obyczáiow. O S. Jákubie záś/ iż miał wielką u wßytkich o świątobliwości swoiey reputácyą: co obiema wielce dopomogło do náwracánia ludźi niewiernych. Znowu reflektuie ßie ná one dwá drogie w fundámentách Apokáliptycznego Miáßtá kámienie/ ktore według tychże Doktorow/ hieroglifikowáły dwuch dźiśieyßych Apostołow: ieden zwano Sardonix, á ten znáczył Filippá S á drugi zwano Topazius, á ten znáczył Jákubá S. ktorego mnieyßym zowiemy. Fundamentum quintum Sardonix. . . nonum Topazius: pierwßy kámień kwádruie wielce/ (iáko ßie to niżey pokaże) do niezwyczáyney łáskáwośći Filippá S á drugi do wielkiey miedzy ludźmi opinij Jákubá S. Więc pod podobieńßtwem tych dwu drogich kámieni/ z pomienionych dwu przymiotow/ iáko też/ y z innych Apostolskich Cnot/ dźiśieyßych Ss. Apostołow/ wychwalić zechce; á zá osobliwy upominek w te drogie kámienie oprawny/ świętego ich życia przykład Kościołowi S. prezentowáć będę: wprzod pomowiwßy o tym/ iáko łáskáwość/ álbo przyiemna obyczáyność/ oraz y sławá dobra o cnocie swoiey/ wielką ßą ozdobą świątobliwości/ y ßkutecznym sposobem do náwracánia ludźi niewiernych/ álbo grzeßnych Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Joan. à Genim l. 2 simil. c. 30.

JAko się tyge pierwßey Części Kazánia. Przyrownałem dobrą o świątobliwości sławę/ do drogiego kámienia Topazius názwánego/ z tey przyczyny/ że z przyrodzenia samego ma swoy polier/ czego inße drogie kámienie nie máia; znowu/ iż nád inne kámienie naybárdźiey go zázywáia do wyrobienia ná nim Figur/ dla pieczętowánia; á to dla tego/ że miękkim iest w robieniu. To iest temu kámieniowi polier/ to człowiekowi świątobliwemu polerowna dobrá sławá/ opinia miedzy ludźmi; ktora bláskiem swoim/ nie tylko oświeca y zdobi cnotę iego/ ále też wielce mu pomaga/ áby się zstał pieczęcią Boską/ wyrażáiąca w bliźnich swoich obraz Boski przez láskę/ przez cnotę: iednym słowem; dáie się przez to znáć/ iáko Kaznodźieiom/ Mężom Apostolskim; do náwracánia dusz/ bardzo iest potrzebna/ y skuteczna w tym/ dobra o świątobliwości swoiey opinia. To oboie/ ma swoy fundáment w Piśmie S. Naprzod *Proverb. 15.* mowi Duch Przez Mędrcá: Lux oculorum lætificat animam, fama bona impinguat ossa. *Jásne pátrzánie, uweselá duszę, á sławá dobra, nápełnia y ożywia kośći.* ktore słowá ták tłumáczy *Cornel. à Lapide*: Sicut lux mirè recreat oculos, indeque cor & animam intuentis: ita fama virtutum & exemplorum, recreat auditum, indeque mentem audientis, ejusque ossa & robur, ad similia audienda corroborat. W ktorych słowách/ táki się zámyka sens. *Jáko świátło nie tylko oświeca oko pátrzącego ná nie, ále oraz y duszę iego uweselá, ták też opinia dobra o pobożności zwłaßczá náuczáiącego drugich, nie tylko iego sámego zdobi, ále też w słuchácząch wzbudza ochotę do dobrego, do cnoty, &c.* Wyráźnieyßy ießcze dokument tego możemy mieć z obudwu Listow Páwłá S. do Tymoteußá; ktorego informuiąc ten Apostoł iáko się miał ná swoim Biskupstwie spráwowáć/ y stáráć o zbáwienie owieczek swoich/ w pierwßym zaraz Liście wyliczywßy

Scripta.

A inne powinności Práłáckie y Kázno-
dźieyskie/ przydał ná ostátku: Oportet autem illum, & testimonium habere bonum ab ijs, qui foris sunt: nè in opprobrium incidat, & in laqueum diaboli. *Potrzebá zás áby miał dobre świádectwo, y od obcych: (to iest inney Religij ludźi,) áby ták ná hańbę nie przyßedł, y nie wpadł w śidłá Szátáńskie.* Z ktorych słow pokázuie się prawdá pierwßego punktu à contrario. bo ieśli hańbá wielka iest stanu Práłáckiego/ Kaznodźieyskiego/ sławá nie dobra o nim/ choćby też y

B między obcey religij ludźmi; toć przećiwnym sposobem/ ozdoba to iest tákiego stanu/ kiedy y sami przećiwnicy/ dobrze o iego pobożności trzymáią. W drugim zás Liście/ drugiego mego potwierdza punktu: to iest/ iż dobra sławá náuczáiącego inßych/ bárdzo skutecznie pociąga grzeßnych do obaczenia się we złym/ álbo w błędách swoich: gdy temi słowy nápomina tegoß Biskupa. Tu verò vigila, in omnibus labora, opus fac Evangelistæ, ministerium tuum impple. *Vatabl.* czyta: Ministerium

C tuum ad plenum probatum reddito. *Czuy, prácuy, bądź Ewángelistą, to iest, Kaznodźieią, y powinność twoię doskonále wypełniay.* Ktore słowá ták tłumáczy *Didac: Celada*: Nisi te reddideris spectatoribus probum, & probatum in omnibus, fortè eris Evangelista; sed Evangelistæ ministerium sic plenariè non obibis, nec ad plenum adimplebis; cura diligenter de bono nomine, ut rem bonam suadere videaris; nec satis tibi videatur

D bonum esse, nisi alijs bonus videaris. Z ktorych słow/ tá się podáie náuká/ że Náuczyciel/ Kaznodźieiá/ o ktorego życiu zła iest opinia między ludźmi/ choćby też sam w niczym się nie czuł/ nie iest doskonálym Kaznodźieią; áni nie są ták skuteczne Kazánia iego/ iáko owego/ ktory y cnotliwie żyie/ y o cnocie swoiey między ludźmi dobrą ma reputácyą: bo to samo/ iedna mu u słuchácz á ták wielką rewerencyą; y ludźie łátwiey dáią wiárę słowom iego. Dawne o tym

1. ad Timoth. 3.

Lyr. de SS

2. ad Timoth. 4.

de benef. Pat. S. 152

Figura.

lib. de Vid.

iest przysłowie S. Augustyna. Nobis necessaria est vita nostra, alijs fama nostra. *Nam samym potrzebne, pożyteczne iest życie dobre, ale sławá dobra bliźnim náßym.* Przeto S. Chryzost. wßytkich duchownych usilnie nápomina, áby nie tylko do zley sławy o sobie nie dawáli ludźiom okázyi/ ále też aby záraz ná początku wßelkim zábiegáli złym o sobie suspicyom. Oportet suspiciones pravas, statim atque exortæ fuerint, intercidere, ac nihil prorsùs omittere rerum earum, quæ pravam de te opinionem delere possint.

Lis. de SS

Drugi kámień drogi Sardonix názwány; ten nád inne kámienie dla twárdości swoiey poler naywyżßy/ ktory go wielce zdobi przyimuie/ tákże ma tákoś wrodzoną moc/ iż tego kto go nosi przy sobie/ czyni cichym/ láskáwym/ wstydliwym/ a zátym przyiemnym u ludźi: znowu/ że iest nád inne kámienie sposobnieyßym do pieczętowánia: álbowiem lubo go naypotężniey przyćiśnieß do miękkiego wosku/ naymnieyßego ká walká wosku do niego nigdy nie przylgnie; czego inße kámienie drogie nie máią: z ktorych rácyi/ uczynilem ten kámień hieroglifikiem świątobliwego człowieká/ oraz láskáwie/ obyczáynie sobie z ludźmi postępuiącego: tá álbowiem świętá pobożna polityká y obyczáyność/ y temu polieru dodáie/ w samych nawet ogách Bożkich/ y ludźie inße/ wielkę będąc im ponętą do dobrego/ bárdzo látwo ze złych w dobre przemienia. Że táka ludzkość/ y obyczáyność polietem/ aliás ozdobą iest świątobliwości: Ná obiáśnienie tego/ podáie Figurę ná Abráámie Pátryárße/ ktorego ludzkość/ y świętá polityka ku wßelkiemu gośćiowi/ gdyż záwße w progách mießkánia swego wyglądał y czekał gośćiá/ wiádoma iest káżdemu czytáiącemu Pismo S. ktora cnotá ták wielkiego waloru/ przydáłá byłá świątobliwości iego/ że też dla niey/ (iáko S. Páwel twierdźi) godnym się zßtał mieć w domu swoim BOGA w Troycy iedynego/ w Osobie trzech Aniołow/ ktorym on sam nogi umył/ do stołu służąc/ stał przed niemi/ náwet odchodzących/ dáleko sámże odprowádźił. Abraham simul gradiebatur deducens eos. Co uważáiąc vczony *Oleaster.* twierdźi/ że to P. BOG dopuścił Abráámowi/ ná pokázánie/ iáko mu się wielce podoba świątobliwość z ludzkością ziednoczona; áże przećiwnym sposobem brzydźi się tákim świątoßkiem/ ktory pod pretextem świątobliwości/ nabożeństwá/ grubiáńsko/ sákliwie/ postępuie sobie z bliźnim swoim. Sancti viri non solùm sancti sunt, sed etiam urbanitatem norunt; abhorret enim Dominus à sanctis incivilibus. *Święći Mężowie, nie dosyć że świętemi są, ale też máią się znáć ná ludzkości: brzydźi się álbowiem Pan Swiątoßkiem niepolitycznym.* Że záś łágodne y obyczáyne postępowánie sobie z ludźmi/ wielką iest powabą inßych ludźi do dobrego. Figurá tego w Pieśniach Sálomonowych ná samym Oblubieńcu/ nayprzedniejßym Náuczycielu/ y wzorze wßytkich Káznodźiejow/ temu Oblubienicá iego imieniem wßytkich innych duß przyznáie/ iż zapáchy y wonności iego/ dźiwnie były pociągáiące y ons sámę/ y towárzyßki tey. Trahe me post te, curremus in odorem unguentorum tuorum. Pisze S. *Basilius*, że Myśliwcy dwoiáki máią sposob dla dostánia dźikich gołębi/ álbo z tußnice strzeláiąc do nich/ álbo też domowego gołębiá wonnościámi iákiemi námáściwßy/ puszczáią miedzy nie: á że bárdzo się delektuie gołąb wonnościámi/ wiec stádem zá wracáiącym się do domu/ y drugie leczą/ y ták bywáią połápane od myśliwcow/ dáleko látwiey niż przez strzelbę; ná ktorey ogłos/ gdy iednego/ álbo drugiego zábiią gołębiá/ wiele innych ucieka/ y ulátuie. Oblubienicá oná/ duße ludzką figuruiącą/ miáłá swoy osobliwy tytuł/ że ią zwano Gołębicą. Veni columba mea. Strzelbá záś znáczy groźne Kazánia/ ostrość w słowách/ posępne/ tetryczne obyczáie/ ktorych zwykli niektorzy zażywáć Káznodźieie/ Náuczyćiele. Zapách záś wonny/ znáczy łagodność w

Genes. 18.

ap Deg. Maria. certam. 14.

Cantic. 1.

Epist. 176.

Figura.

mowie/ przyiemność w poyrzeniu/ w postępkách obyczáyność. Wiec kiedy rá gołębicá/ to iest Oblubieniecá przyznáie/ że iáko zá wonną gołębicą/ zá Oblubieńcem swoim kupo z drugiemi dla zápáchow iego bieży/ Curremus in odorem unguentorum tuorum. tym samym dáłá znáć/ że lágodne obyczaie y słowa/ náuczáiącego/ káżącego/ wielce są skutecżne do náwrocenia ludzi grzeßnych/ y niewiernych. Ut hinc intelligas', quanta sit suavium odorum vis', quantum lenitatis pondus ac robur. mowi ieden.

Tey łáskáwośći mamy nie máło pięknych Przykładow/ nie tylko w ludźiách/ ále y w Duchách Niebieskich: Naprzod w samym P. BOGV niestworzonym duchu/ktory (iáko mowi *Basilius Seleuc:*) ma sollicitam de peccatoribus comitatem: kiedy nie nagli/ nie záraz piorunámi ná grzeßnikow nástępuie: ále z lekká przestrzega/ mnieyßemi nießczęśliwemi przypadkámi upomina. *Oration. 2.* Podobnaß obyczáyność upátrzył *S. Chryzostom*, w stworzonych Duchách/ w S. Michále Archángele/ pod czás onego poswarku z Czártem; bo lubo się mu ná ten czás ßátan stáwił był po grubiáńsku/ dla czego też osobliwe *Epithetum* dał czártu *S. Clemens Alexandr.* zowiąc go Agrestem Angelum, *Grubiáńskim Aniołem*, iednák Michał S. dosyć politycznie/ y bez fukánia obßedł się z nim. *l. 3. Pelag. capit. 8.* Non est ausus judicium inferre blasphemiæ, sed dixit: imperet tibi Dominus. Co *S. Chryzostom* názwał Angelicam urbanitatem. *Polityka Anielska.* Przydáie *Didac. Celada*, że grubiáńskie fukliwe obyczáie, są to przymioty ßátáńskie. Rusticitas, & inurbanitas, vitium diabolicum est. *In Judith. c. 15. §. 22.* Kończe te Cześć słowámi nápomináiącemi z tegoż Authorá. Itaq; quisquis virtuti solerter studet, minimè negligat hanc politiam. Christiana sanctitas, non renuntiavit comitati: qui virtutem causatur, nè urbanus sit, non eam excusat, sed accusat. *Ktokolwiek ßczerze stáraß się o cnotę, nie zániechyway tey obyczáyności: Chrześciáńska bowiem świątobliwość, nie wyrzeka się iey: kto grubiáństwo ma zá cnotę, ten nie záleca cnoty, ále ią potępia.*

Exemplum.

PARS II.

WRzypátrzyliśmy się po części tym dwiemá drogim kámieniom/ to iest/ sławie dobrey/ y łáskáwośći w obyczáiách/ iáko są osobliwym ornamentem świątobliwośći/ lecz wyráźniey ießcze przypátrzemy się temu/ w przykładzie żywotá dźiśieyßych chwálebnych Apostołow/ Filippá y Jákubá. *Apocal. 21.* Quintum fundamentum Sardonix: ten kámień iest ieden z nayprzednieyßych/ y trzy oraz ma w sobie kolory; od spodku iest czarny/ ná wierzchu záś rumiany nieco/ á w środku táśno biały/ znáczy záś (według Doktorow) Filippá S. z tey rácyi, że przez nieiákie podobieństwo wyraża ná sobie świątobliwość/ dáry/ cnoty/ y godność Apostołá tego. A naprzod/ że iest præstantissimus, ieden z nayprzednieyßych. Kwádruie to Filippowi S. bo był primus vocatione, gdyż iáko Jan S. świádczy/ iemu naprzod rzekł *Joann. 1.* Pan JEZVS/ Sequere me, *Podź zá mną.* Był znowu primus à consilio, bo się z nim náradzał Pan JEZVS/ gdy chćiał ná pußczy utrákтować rzeßę: Undè ememus panes. Zkąd też poßłá y oná iego osobliwa konfidencya do Páná JEZVSA/ że się go śmiał o iego Oycá spytáć. Domine ostende nobis Patrem. Był ießcze primus cognitione, bo on naprzod/ ile można było ná ten czás poznał Oycá Páná JEZVSowego. Philippe, qui videt me, videt & Patrem meum. Był náostátek primus prædicatione Nominis JESU, pierwßym Káznodźieią Imienia Páná JEZVSowego: bo lubo Jan S. opowiádał przyście Zbáwiciela/ iáko y S. Jedrzey/ iednák Imienia iego obádwá nie wyrazili: dopiero Filip S. gdy przyßedßy do Brátá swego Náthánáelá rzekł: Quem scripsit Moyses in lege, & Prophetæ, invenimus JESUM. Zaczym iest præstantissimus; w tym przodkuie mi dzy inßemi Apostołámi. Troiáki záś kolor ták mu kwádruie; Ciemny od

Figur.

spodku/ znaczy (według niektorych) urodzenie iego między ludźmi ná on czas naygrzeßnieyßemi: bo był rodem z Betsaidy. Erat autem Philippus à Betsaida. o Betsaidzie záś sam P. JEZVS powiedział: Væ tibi Betsaida: á przecie to bynamniey candori świątobliwości Filippá S nie záßkodziło. Drugi kolor rumiáno zápalony/ wyraża: (według tychże Doktorow) Miłość palącą iego ku BOGV/ y ku bliźniemu; dla ktorey umrzeć prágnął/ y sama to rzecz wypełnił/ gdy ná wzor swego Mistrzá ná Krzyżu Męczeństwo podiąwßy/ umárł. Sámo Imie iego Philippus, świádkiem iest iego ogniſtey miłości/ ktore według S. *Hieron.* tłumáczy ſie Os lampadis, iákoby było ogniſto gorącá lámpa. Ale naylepiey do máteryi/ (o ktorey ſie wyżey mowiło) służy kolor średni: to iest/ iáſno biały; ktory według zdánia *Joann. Sylveir.* wyraża candorem, dar łágodności/ ßczerości/ láſkáwey ku ludźiom obyczáyności; w ktorey celował między Apoſtołami/ ten S. Apoſtoł: te bowiem láſkáwość w nim widząc ludźie obcego Narodu/ przez niego/ á nie przez innego Apoſtołá/ przyſtęp ſobie do Pánà JEZVSA iednáli. Acceſſerunt ad Philippum, --- & rogabant eum dicentes: Domine, volumus JESUM videre. Te uczynność/ y obyczáyność ku ludźiom/ upátrzył *Toletus* w Filippie S. gdy pytáiąc ſie o przyczynę/ czemu to nie innego/ ále tego Apoſtołá rádził ſie Pán JEZVS/ kiedy chćiał dobrze uczynić ludźiom. Undè ememus panes, ták ná to odpowiáda: Quia Philippus inter omnes, plùs hàc ſolicitudine premebatur: to iest/ iż náyſtárowmieyßym był między Apoſtołámi/ y ſkłonnieyßym do uſługi bliźniego: ktory dar láſkawości iáko wiele pomogł Apoſtołowi S. w náwracániu niewiernych/ pokazało ſie z náwrocenia cálego Narodu Tátárſkiego/ doſyć z ſamego przyrodzenia grubiáńſkiego.

Drugi kámień/ á ten dźiewiąty liczy ſie w fundámentách Miáſtá Bożego/ był Topazius, Nonum Topazius. Ten z wielu rácyi hieroglifikiem iest dźiewiątego Apoſtołá Jákubá S. Dla látwieyßego obiáśnienia biore ſobie à contrariò zá Figurę ow Topázyuß/ o ktorym Job S. powiáda/ że nie mogł mądrości wyrownáć/ w piękności y cenie. Sapientia ubi invenitur? - - - - non adæquabitur ei Topaſius de Æthiopia. Nie ználazł ſie wprawdźie zá czáſow Jobowych ták Topázyuß; ále zá czáſow Chryſtuſowych/ ználazł ſie ták/ to iest/ Jákub S. Apoſtoł; ktory Mądrości Wćieloney/ ſámemu Pánu Chryſtuſowi/ lubo doſkonále nie wyrownał/ iednák z wielu okolicznośći/ nád inne Apoſtoły naypodobnieyßym ſie zſtał: á iáko Topázyuß dla miękkości ſwoiey/ nayſpoſobnieyßym iest do wyrobienia pieczęći/ ták y Jákub S. miał w ſobie oſobliwe pieczęći/ álbo wyráżenia Pánà JEZVSowe; ták względem ćiáłá/ iáko względem wnętrznych dárow: względem ćiáłá/ bo o nim twierdźi *Dion: Carth.* że dla wielkiego podobieńſtwá ná twarzy/ y w ſtáturze do Pánà JEZVSA/ Brátem go zwano Pánà JEZVSowym. Dictus eſt Frater Domini, quoniam in vultûs diſpoſitione, lineamentisq; corporis, ac modo converſationis, extitit ei ſimillimus, &c. Ták byłá przyczyná/ że Judaß w Ogrodzie pocáłowániem wydał Pánà JEZVSA; áby ſnádź nie poimano było miáſto Pánà JEZVSA/ Jákubá S. iáko mu bárdzo podobnego. Był podobny w duchownych dárách: wyrażał bowiem ná ſobie Pánà JEZVSA/ Virginitate, *Pánieńſtwem*: bo według *S. Hieron: y Epiph:* Pánieńſtwá w cáłości dochował. Wyrażał Devotione, bo od uſtáwicznego klęczenia ná Modlitwie/ ſkorá iego/ iáko u wielbłądá/ ná kolánách poroſłá była. Wyrażał Auſteritate vitæ: bo żelázo ná iego głowie nigdy nie poſtáło; áni trunku pięánego przez cále życie ſwoie nie ſkoßtował. Wyrażał Sacerdotio. bo naypierwey (iáko *Anacl: P.* piße) z roſkázánia Piotrá S. po Wniebowſtąpieniu Pánà JEZVSowym

Joann. 1.

Apocal. 21.

Joann. 1. Script

Joann. 12.

Job. 28.

sowym w Jeruzalem Prymicye odprawił; y z reku iego Nayśw: Pánná/ Piotr S. y inni Apoſtołowie ná pierwßey Mßy iego przyieli Przen: Sákrament. Wyrazał in Paſſione, bo ták iáko y Pan JEZVS/ umieráiąc zá nieprzyiaćiele swoie modlił ſie. Ale ponieważ powiedźiałem wyżey/ że Topazius kámień/ ieſt nad inne kámienie z przyrodzenia polerowny/ ſymbolizuie przeto dar dobrey ſławy/ y reputácyi miedzy ludźmi: ten oſobliwie poler wydáie ſie w miſtycznym Topázyuśie w Jákubie S. Supl. ad Galat. 1. Albowiem S. Hieron: świádczy: że y u ſamych nieprzyiaćiol Wiáry/ dla wielkiey reputacyi o świątobliwośći ſwoiey był w poßánowániu: ták dálece że y ſami Arcykápłáni Zydowſcy/ kiedykolwiek mu ſie tylko podobáło/ dozwalali mu wchodźić do Przybytku Páńſkiego/ w Kośćiele Sálomonowym; czego ſie imże ſamym nie godźiło/ tylko pewnych záſow; nád to wßelkiego ſtanu ludźie/ prágneli przynamniey ßáty iego dotknąć ſie: ták o tym S. Hieron. Hic Jacobus Epiſcopus Hieroſolymorum primus fuit, cognomento juſtus, Vir tantæ ſanctitatis, & rumoris in populo, ut fimbriam veſtimenti ejus certatim cuperent attingere. Ktora opinia o świątobliwośći iego/ namniey y po śmierći nie uſtáłá miedzy niewiernemi: bo *Joſephus Zydowin*, twierdźi w ſwoiey Hiſtoryi/ że dla zábićia ták Swiętego człowieká/ Pan BOG zrutnował Kośćiol Jerozolimſki przez Tytuſa y Weſpázyána. A tenći to był ſpoſob/ ktorym ten miſtyczny Topázyuß wypieczętował w dußách niewiernych pieczeć Boſka/ ták wiele niewiernych ſławą ſwoiey świątobliwośći do przyimowánia náuki Ewángelicznej pociągnawßy.

Potrzećie/ obádwá pomienione kámienie/ oprocz iuż miánowanych przymiotow/ máią ießcze Arcanas virtutes, dźiwne ſkutki/ ktore ſwoim ſpoſobem mogą ſie ápplikowáć tymże Apoſtołom. Sardonix, ktory znáczy S. Filippá/ ma moc przećiwko zárźie/ trućiźnie/ y gádźinom: podobną moc pokazał po ſobie tenże S. Apoſtoł: gdy (co piße *Metaphraſt.*) ſmoká iednego/ ktory ludźi tchem ſwoim zábijał/ modlitwą ſwoią zamorzył/ y cáłą Frygią od wężow iádowitych uwolnił. Topazius záś/ ſymbolizuie S. Jákubá/ ieſt ſkutecznym lekárſtwem przećiwko niektorym chorobom/ zwłaßzá Lunátykom/ podobneyże mocy/ álbo pomocy/ doználi od S. Jákubá wßyſcy chorzy/ ktorzykolwiek kráiu ßáty iego dotykali ſie: álbowiem (iáko świádczy *Hieron:* S.) od wßelkich chorob ſwoich nátychmiaſt uwolnieni bywáli. Wiec y my zbudowawßy ſie z Swiętego tych Swiętych Apoſtołow żywotá y przykładow/ w potrzebách náßych doczeſnych y duchownych/ poufále udawaymy ſie do modlitew ich, BOGV záś niech będźie chwałá.

AMEN.

Hiſtor

Ná Dźień S. BARTŁOMIEIA Apoſtołá,

Nobilitas Sardyis, ſeu Rubinis, ornata.

Elegit ex ipſis Petrum, - Philippum, & Bartholomæum. Luc. 6.

SAmo dźiśieyßego Apoſtołá názwiſko/ coś nam oſobliwego po nim obiecuie/ y że nie z podłym ná Gody Báránkowe zſtáwi ſie upominkiem/ czyni wielką nádźieię. S N. Co álbowiem ſłowko Bartholomæus, zámyka w ſobie táiemnice nie máłe. Naprzod według reláćyi S. *Hieron: ex Syriaco*, tłumáczy ſie Filius ſuſpendentis aquas. *Syn pánuiącego nád wodámi.* Co ná to wychodźi/ według tegoż S. Doktorá/ iákoby kto rzekł Filius DEI, *Syn Boży*, z czego ſamego

In 3. Mar.

Petrus

Petrus Damian: dochodźi/ że Bartłomiĕj S. był wielce zacnym względem łáski/ y innych dárow duchownych. B. Bartholomæus insignis est, & conspicuus; qui quodam præsagio futurorum, hujus mystici vocabuli titulo cernitur insignitus. Jnśi záś Doktorowie/ ták to słowko Bartholomæus tłumáczą. Bar, co po Syryiſku znáczy Filium, *Syná*, y Tholmai, iákoby Filius Ptolomæi, wiec z tego fundámentu *Pelbertus* twierdźi/ że ten Apoſtoł/ był Synem ſławnego owego Egypſkiego Krolá Ptolomeuſzá: ja y tácy/ ktorzy mienią go bydź Synem iednego z Swietych onych trzech Krolow; ktorzy witáli Páná JEZVSA w Szopie Bethleemſkiey: przeto náuczáia że ſam tylko miedzy Apoſtołámi był powołány ná Vrzad Apoſtolſki/ z ſtanu Szláchecktego. Co ieżeli ták ieſt: ponieważ inni Apoſtołowie/ ktorzy práwie wſzyſcy byli ubogiemi rybołowámi/ zdobyli ſie ná drogie kleynoty dla Oblubienicy Bárankowey/ nic pewnieyſzego/ że Bartłomieiowi S. w Krolewſkim ſtanie urodzonemu/ o drogie kámienie y kleynoty/ dáleko łatwiey będźie: zwłaſzcá/ że *Diſcipulus* piſze o nim/ iż z dozwolenia ſnádź Páná JEZVsowego/ ná pokazánie/ dla przykładu dobrego/ iáko z Krolewſkiego rodu/ ná ták wzgárdzony udał ſie żywot/ nośił ná ſobie oſobliwą ſzátę/ ktora ſie przez lat 27. namniey nie zepſowáłá/ u tey záś ſzáty kráiow/ przyprawione drogie/ náſzſtalt Rubinow czerwone kámienie świeciły ſie. Przyda ſie widźe do tego Bartłomieiowi S. y on ſzoſty drogi kámień w fundámentách Miáſtá Bożego/ temu iáko ſzoſtemu Apoſtołowi hieroglifice według Doktorow przynależący/ Sardius názwány/ Fundamentum ſextum Sardius. Niektorzy ten kámień dla purpurowego koloru názywáią Rubinem. Już tedy z tych drogich Rubinow Bártłomieiá S. trzebá iáki bogaty ſporządźić kleynot/ ktoryby uſzedł zá oſobliwy upominek. A iákoż ſzlácheine urodzenie/ ktorym ſie ſzczyći Bártłomiĕj S. ludźie polityczniey ſzi kleynotem zowią: cnoty záś świete/ á wſzczególnośći mowiąc/ cnotá nabożeńſtwá/ dar modlitwy; w ktorey oſobliwym był Bártłomiĕj S. przez drogie perły u mądrych znáczą ſie. Wiec że ia to obie w kupę złączę/ y zá drogi rubinowy kleynot w ſzláchetnym/ y oraz w Swietym życiu Apoſtoła S. Kośćiołowi S. ofiárować będę. Wprzod pod podobieńſtwem powiedźiawſzy/ iáko oſobliwym kleynotem ieſt/ Szlachectwo z nabożeńſtwem/ z pobożnośćią złączone. Ad M. D. G.

PARS I.

TO do pierwſzey Cześći Kazánia/ żem cnotę nabożeńſtwá przyrownał do purpurowego Sárdyuſzá/ álbo drogiego Rubinu/ z tákiey to uczyniłem przyczyny: czytałem bowiem o tym kámieniu/ iż ma virtutem expulſivam triſtitiæ, to ieſt gdy go kto záwieśi nád ſercem/ ulżywa mu znácznie w ſmutku: á toż właśnie ſprawuie nabożeńſtwo/ álbo modlitwá S. iáko iey to przyznał Jákub S. Apoſtoł w Liśćie ſwoim/ onemi ſłowy: Triſtatur aliquis veſtrum, oret. *Jeżeli ſię ktory ſmuci z was? niech ſię modli.* Do czego też nie pomału kwádruie y to/ iż w kráiách tych gdźie ſie doſtátkiem znáyduie Sárdyuſzowego kámieniá/ pośpolićie páciorkow/ ná ktorych Páciorze mawiamy/ z tego kámieniá zrobionych/ ludźie záżywáią. A lubo Náturáliſtowie wiele rzeczy przypiſuią kámieniowi Sárdyuſzowi/ álbo Rubinowi ia iednák tylko trzy ná ten czás obieram ſobie/ dla obiáśnienia tego/ iáko Nabożeńſtwo/ álbo ſkłonność do ſłużby/ do chwały Boſkiey/ do Modlitwy S. w ludźiách ſzláchetnego ſtanu/ w Krolách/ w Pánách/ drogi to ieſt y zacny Rubinowy kleynot. Naprzod Rubin ma to/ że ieſt bárdzo przednią ozdobą Koron Krolewſkich/ y tym podobnych ſtroiow/ ktorych zwykli używáć ludźie záćni/ y ſzláchetni: dla czego też w onym ſtroiu bogátym Áárona Kápłaná/ ná ſamym czole miedzy dwunaſtą drogich kámieni położony był. In primo verſu, erit lapis Sardius. Przez co ſie ſymbolicĕ dáie znáć/ iż nabożeńſtwo nayprzednieyſze

Ap. Knitel. in Feſto.

lib. 2. de S. Bartholom. queſt. 56.

in Feſto.

Sylvein. hic num. 395.

In 3. Mar.

Iacob. 5.

Joan. Laet de Gemm. lib. 1. c. 16.

Eccl. 28.

dnieyßa ozdoba ieſt/ y bydź powinno ſianu Szlachetnego Czego mamy Script. dowod w Pſalmach Dawidowych: Ten naprzod obaczywßy w duchu ßlachetnego Páná ná Máieſtacie/ z tego wychwala go/ iż bárdzo w ozdobnym ſtroiu/ y owßem w ßczerą ozdobe widźiał go bydź przybránego. Dominus regnavit, decorem indutus Pſalm. 92. eſt. *Thom. Blanc.* przez tego Páná in ſecundario ſenſu, rozumie wßytkie ludźie ßlachetne/ Krole/ Przełożone/ Pány/ ić/ ktorych ſtroy/ Purpura/ Berło/ Korona/ w duchownym ſenśie tak tłumáczy: przez Purpurę/ rozumie umartwienie złych námiętnośći: o co ſie powinni wßyſcy ſtárać Krolowie/ według náuki *S. Bázylego*: Purpurâ benè veſtieris, ſi temperantia in omnibus & factis, & dictis tuis efflorebit. Przez Berło/ tłumáczy ſprawiedliwość/ práwá dawne/ zwyczáie dobre; według ktorych y ſiebie/ y poddáne ſwoie rządźić Pan káżdy powinien. O czym nápiſał *Philo*, w Oſobie Krolow mowiąc: Mihi pro ſceptro, erit legum compendium: hoc inſigni gloriabor, hoc me invictum reddet, & inculpabilem, Summiq; Regis imitatorem. W Koronie iednák/ przez ktora rozumie ſkłonność do chwały Bożey/ do modlitwy S. do nabożeńſtwá/ naywiekßa ozdoba ludźi tákowych bydź twierdźi: Ná co przywodźi ſłowá *Agapeta* Dyákoná/ piſącego do Juſtynianá Ceſarzá: Super omnia præclara, quæ Regnum habet, pietatis, cultusq; Deorum corona, Regem exornat. *Nád wßytkie rzeczy chwalebne, ktore mieć mogą Kroleſtwá, nabożeńſtwá, y chwały Boſkiey koroná ozdobą ieſt Krolewſka.* To ſie utwierdźić może y z oney żárliwey exhortácyi tegoż Pſalmiſty ktora zoſtawił w Pſalmie 2. upominaiąc wßytkie Krole/ Pány/ ludźie ßlachetne do nabożeńſtwá. Et nunc Reges intelligite, . Servite Pſalm. 2. Domino in timore, -- apprehendite diſciplinam: Inna *verſio* czyta: Oſculamini Filium, przydáie *Marian. in Theatr Politic.* Quem Filium? niſi JESUM, nempè cœlorum, terrarumq; Regem, á ia przydam: JESUM Crucifixum Regem dolorum. *Słuchayćie Krolowie, y wßyſcy Rządzcy, Sędźiowie: ſtußćie Pánu w bojáźni; trzymayćie ſię w ćwiczeniu, kochayćie ſie w Synu Bożym, cáłuyćie czeſto ná modlitwie z nabożeńſtwem Páná JEZVSA.* Ná te Dawidá Krolá pámiętáiąc náuke Ceſarze dawni Chrześćiáńſcy/ záwße gdy z Páłacu wychodźili/ goráiącą lámpę ná znák gorącego ſwego ku BOGV nabożeńſtwá nośić przed ſobą kazáli: co pißę *Curopalat.* Podobneß ceremonie záchowáli y ſami Pogánie; bo przed Cháldeyſkiemi y Perſkiemi Krolámi ogień/ ktorego oni zá BOGA mieli/ noßono. Egypcyánie záś/ iáko dowćipnieyśi/ oddawáli Krolom Berło/ ná ktorego wierzchu byłá wyrobiona bocionowá głowá: á ná coż to? Wytłumáczmy to ſobie po Chrześćiáńſku: zdawna bocian u Mądrych ieſt Symbolum ludźi nabożnych. Bocian gniazdá ſobie ßuka/ tylko ná wyſokich/ niedoſtępnych mieyſcách: tákże/ pewnych czáſow zráná y wieczor podlátuie wyſoko/ y buia ſobie po powietrzu. Milvus in cœlo cognovit tempus volatûs ſui, turtur, & hirundo, & ciconia. nápiſał Prorok: nie bez táiemnice tedy głową tego ptáká zá nayoſobliwßy kleynot/ ná wierzchu berłá Krolewſkiego/ oſadzona byłá. Dáie ſie bowiem przez to znáć; iáko to ieſt wielka chwałá Krolow/ Pánow/ y ludźi ßlachetnieyßych/ ná uczędách będących/ kiedy cognoſcunt tempus volatûs ſui: to ieſt: kiedy máią ſwoie godźiny do modlitwy/do nabożeńſtwá; wiedzą/ kiedy ſobie máią Mßy S. wyſłuchać/ kiedy ráchunek ſumnienia uczynić/ kiedy ſobie co duchownego przeczytać/ álbo pomedytować/ kiedy zwoławßy domowniki/ czeladke pod wieczor/ Litánią z niemi odpráwić/ co duchownego im powiedźieć; álbo kazáć przeczytać/ kiedy/ y wiele rázy ná rok/ ná Mieśiąc/ do Sákrámentow Swiętych przyśtępować/ Odpuſtu zażyć. Ptákna y to/ gdy choć raz w rok odlátuią/ to ieſt udáią ſie gdźie do kaćiká/do Klaßtorá/ ná kilká dni dla lepßey rekollekcyi: tákie záiſte nabożeńſtwo

ap. Pier. hierog. lib 17. cap. 1.

Ierem. 8.

wielce ich/ nie tylko przed ludźmi/ ále co więcéy / przed Pánem BOGIEM/ záleca; gdyż te pobożności akty/ bárdziey się w ludźiách ßlachetnych podobáią mu/ ániżeli w inßych stanu pospolitego. O czym nápisał *Bernard S.* Minimè quidem *Epist. 113.* DEUS est acceptator personarum? nescio tamen quo pacto virtus in nobili plùs placet.

Drugi przymiot ma Sardius, álbo Rubinowy kámień/ że drugie kámienie tákże drogie osobliwie Ametysty/ z niego się rodzą: dla czego *Alcazar* zowie go Matrem Amethysti, Przez co się dáie znáć / że nabożeństwo w ludźiách ßlachetnych/ nie tylko iest ozdobą onymże samym (iáko się iuż to pokazało/) ále też oraz wielce iest pożyteczne innym ludźiom/ á zwłaßczá ich poddánym Ametyst kámień/ *Mund. Symbolic.* dla rożnych przymiotow/ iest symbolum Cnot rozmáitych/ iáko pobożności dla fiałkowego koloru; z ktorey rácyi náder świątobliwemu Biskupowi Károlowi S dał ieden zá symbolum ten kámień: dla sposobności záś w rzniociu pieczęci / iest symbolum cierpliwości zgadzánia się z wolą Bożką w rzeczách przećiwnych: według *Joann. à Genim:* znáczy też virtutem Temperantiæ, *V.* *lib. 2. c. 36* *martwienie*, ták wnetrzne/ iáko y zewnetrzne. Te tedy Ametysty Cnot świętych/ nie gdźie indziey ßczęśliwiey się rodzą/ iáko z Rubinow mistycznych: to iest/ z nabożeństwá w Pánách Krolách/ y ludźiách ßlachetnieyßych; álbowiem niżßey kondycyi ludźie widząc Pána nabożnego/ długo y pilnie modlącego się/ często do Sákramentow Ś. przystępuiącego/ bárdzo się z tego budzą/ y do poprawy żywotá/ do cnot świętych záchęcáią się. Czego piękna podáie się Figurá/ przy oney okropney tránsákcyi Wielkopiątkowey/ gdy pod czás Męki Zbáwicielowey/ same nie gdy stworzenia/ Luminarze niebieskie/ y Ziemiá/ pokazały nieiáko po sobie nabożeństwo / ku umierającemu ná Krzyżu Stworcy swemu. Słońce gdy się zácmiło; á potym też y ziemiá/ gdy się zátrzęsłá/ y skały się pá-

Figura

A dały Vczony *Salmeron* uważa/ iż Zácmienie Słońcá/ trzemá godzinámi poprzedziło trzęsienie ziemie: bo Zácmienie było o godzinie ßoßtey/ kiedy ießcze Pan JEZVS ná Krzyżu żył. A sexta autem hora tenebræ *Marci 15.* factæ sunt. O trzęsieniu záś ziemie tenże Ewángelistá dopiero wspomina po godzinie dziewiątey/ o ktorey Pan JEZVS głosem wielkim záwoławßy Ducha swego BOGV Oycu oddał. Et circa horam nonam clamavit JESUS voce magnâ. &c. A czemuż to ták? Słußnieyßa bowiem zdami B się było/ áby ziemiá záraz ná pierwße dotchnienie kropel Krwi Páná JEZVSowey/ zpadáiących z Krzyżá wezdrgnęłá się/ y zátrzęsłá byłá/ ániżeliby się było zácmiło Słońce? ktore ták wiele tysięcy mil wysokości oddalone było od Kálwáryiskiey gory. Odpowiáda ná to pomieniony Autor/ że z tey rácyi to się ták zstáło. Ponieważ práwi Słońce ßlachetnieyße iest/ niż ziemiá: bo ma nád nią ratione influentiarum iákieś domi- nũ przynależało też Słońcu wprzod ku cierpiącemu Stworzycielowi na- C bożeństwo/ y kompássyą swoię pokazáć: ktorego nieiáko przykładem zbudowána ziemiá/ lubo z natury swoiey ciężka/ dopiero się też y oná poruszyłá. Nobiliora, citius vim divinitatis, ac ejus radios senserunt. słowá są Doktorá tego. Piękna ztąd podáie się per allusionem náuká. Słońcem są ludźie ßlachetni/ ktorych Pan BOG udárował ná tym świecie iáśnemi promieniámi tytułow/ godności/ krewności/ że Ziemią są ludźie podleyßey kondycyi od nich. D Naprzod tedy pokázuie się ztąd/ że sam stan ßlachetny obligue Pánow do tego/ áby byli pierwßemi do ßłużby Bożey/ do nabożeństwá. Jákoż *S. Maximus* uważáiąc postępek Krolá Niniwy/ ktory w niebespieczeństwie Miástá cálego/ sam naypierwßy do nábożeństwá się udał. Surrexit de Solio suo, & indutus est sacco. &c. powiáda/ że to nie z dobrey woli *Jone 3.* ále właśnie z powinności Vrzędu swego uczynił. Necesse enim erat, ut qui potentior cunctis fuerat,

devotior fieret. Powtore pokázuie ſie ztąd/ iáko nabożeńſtwo w Pánách/ w Krolách/ wielki pożytek w inßych ludźiách ſprawuie. Bedźie drugi poddány/ ſługá/ iáko źiemiá leniwy do nabożeńſtwá/ do Spowiedźi S. iáko ſkałá táka nieużyty/ zátwárdźiały w pijáńſtwie/ w niecznoſći/ ześ. iáko krzemień táki w nießczęściu iſtry niećierpliwośći/bluźnierſtwá z śiebie wydáiacy/ ktorego y ſamá Krew Páná JEZVsowá/ ná ktora go pod czás Przyiaćiele/ Spowiednicy/ áby ſie upámiętał poprzyſięgáią/ porußyć nie może: niechże ieno táki obaczy/ że Pan iego/ álbo Krol/ześ ráno wſtáie/ y długo ſie modli/ częſto do Sákrámentow świętych przyſtępuie: obaczy/ że częſto y ściśle pośći/ Ráplánow rády nabożnie przyimuie/ pod czás Woyny powietrza do ſuppliká-cyi udáie ſie/ weſoło wßytkie ſtoſy/ ktore Pan BOG ná niego/ y ná Krolestwo iego dopußcza/ znośi; záraz tá źiemiá to ieſt poddány iego/ porußy ſie do nabożeńſtwá/ pádáć ſie będźie zátwárdźiałe ſerce iego/ y ſam ſie konfunduiąc/ chęć y ochotę do podobnychże cnot zábierać będźie: á zá czaſem z tych drogich Rubinow/ z nabożeńſtwá w Pánách/ nie málo ná-rodźi ſie Ametyſtow; to ieſt Cnot w ludźiách niżßey kondycyi.

Trzecią własność ma Rubin/ że noßącemu go/wielką ieſt obrona przećiwko niebeſpieczeńſtwom od drapieżnych beſtyi; ktore poſtrzegßy go/ záraz prez uciekáią. A to ſłuży nabożeńſtwu w ludźiách ßláchetnych/ w Krolách/ Pánách: ponieważ nád nabożnemi Pánámi,oſobliwą ma Pan BOG opieke/ y onych w wßelkich niebeſpieczeńſtwách broni/ nieprzyiaćiol ich ſromotnie karze/ y krzywdy ich mści ſie/ czego doznało ták wiele Pánow/ Krolow/ ták w publicznych/ iáko y prywatnych okázyách. Ná co oboie/ nieprzeliczonych ználázłoby ſie przykładow w Hiſtoryách: zámilcze o publicznych okázyách/ v. g. ná Woynách; bo to pospolita. W prywatnych tylko dwá nápomnię: ieden ná Krolu Dáwidźie/ z ktorego/ gdy w komeßce ubrawßy ſie/ z nabożeńſtwá ſłużył/ y uwijał ſie około Arki Páńſkiey/ że ſie náśmiewálá Żoná iego Michol, uiał ſie Pan BOG o krzywdę iego/ y ſkárał ią nieplodnośćią. Igitur Michol Filiæ Saul, non eſt natus Filius, usque in diem mortis ſuæ. Drugi świeżßy przykład ná S. Ludwiku Krolu Francuſkim/ wielce nabożnym; z ktorego nabożeńſtwa/ gdy ſie Hrábią Geldriæ náśmiewał/ y onemu iáko ſie krzywi ná Modlitwie podrzeźniał/ głowę mu cudownie Pan BOG w tył wykręćił/ y ták go áż do śmierći zoſtáwił: ná poſtrách innym/ aby ſie z nabożeńſtwá Pánow y Krolow/ nie náśrzą-ſali; ále rádzey w tym ich náśłádowáli. Już tedy z tego troygá iáśnie ſie pokázuie/ czemu nabożeńſtwo w ludźiách ßláchetnych/ názwałem drogim Rubinowym kleynotem/ y ozdobą ßláchetnego ich urodzenia.

PARS II.

TO ſie tycze drugiey Części Kazánia O Rubinowym kleynocie Bártłomieiá S. to ieſt o cnotách y dárách iego/ ktoremi przyozdobił Apoſtoł S. ßláchetne y z Krolow/ (według niektorych) urodzenie ſwoie/ dowiodłem iuż wyżey/ że ozdobnym ßláchetnego ſtanu Rubinem ieſt nabożeńſtwo y ſkłonność do ſłużby Boſkiey: to naprzod weryfikuie ſie ná Bártłomieiu S o ktorego nabożeńſtwie/ y ſkłonności do ſłużby Boſkiey/ możemy mieć wywod z dźiśieyßey Ewángelij: á naprzod z onych ſłow/ w ktorych Ewángeliſtá S. relácya czyni o długiey/bo przez cáłą noc Modlitwie Páná JEZVsowey. Erat pernoctans in Oratione. Pytá ſie *Joſeph: Manſi*, czemu Kościoł S. przy Vroczyſtości tego Apoſtołá czyta Ewángelią o Modlitwie Páná JEZVsowey: odpowiáda ná to ták: Myſtica eſt prædicti Evangelij lectio, atq; præſens Feſtum debitè honorandum aptiſſima; ſiquidem S. Bartholomæus præ omnibus aliis ſeſe digniſſimum orantis ſui Magiſtri partum exhibuit, utpotè in quo ſanctum illud orationis exercitium adeò perfectè eluxit: to ieſt: ponieważ ten S. Apoſtoł/ nád

Hiſtor

Lathaï. in Apocal. 21

Luca 6.

D. 1.

2. Reg. 6

inne Apostoły/kochał się w modlitwie: bo o nim sam nieprzyiaciel dußny z bálwaná gadáiąc z Pogáństwem/ y wiele okoliczności iego/ áby go poznáć mogli/ wyliczáiąc/ to też przydał: że sto rázy ná dzień/ sto rázy przez noc ná modlitwę upada. W czym że náśládował Páná JEZVSá/ przez całą noc modlącego się; słuszna było przy Vroczystości iego wspomnieć o Modlitwie Páná JEZVSowey. Erat pernoctans in Oratione. O skłonności też iego/ ktora z nabożeństwá płynie/ do służby Boskiey/ indirectè domyślić się łátwo z teyże Ewángelij: gdzie się opisuie powołánie iego ná Apostolstwo; ktore powinno było mieć osobliwe swoie okoliczności: kiedy powoływał Pan JEZVS inßych zá sobą/ mowił do nich: Sequere me: *Podź zá mną*: innym choć ubogim rybakom obiecował P. JEZVS cokolwiek: iáko Piotrowi/ Janowi/ Andrzeiowi ić. Faciam vos fieri piscatores hominum: zeßło się tedy było/ áby też był Pan JEZVS/ widząc człowieká rodu ßlachetnego/ o pogárdzie świátá wprzod z nim cokolwiek pomowił/ y onemu wytłumáczył/ co go/ y iáka zapłatá czeka/ ieżeli to opuści: nie czytamy iednák w cáley Ewángelij/ áby do niego P. JEZVS rzekł był choć to słowko; Sequere me. ále tylko raz/ y po prostu nápisano o powołániu iego. Elegit duodecim ex ipsis, & Bartholomæum. Z tego wielka skłonność do służby Bożey pokázuie się w tym S. Apostole/ że nie trzebá było Zbáwicielowi z nim około tego mowić śiłá/ áni mu wiele obiecować; sam/ záraz widząc świety żywot Páná JEZVSow/ słyßąc świętą iego náukę/ pátrząc ná cudá wielkie/ ochotnie porzuciwßy wßelką nádzieię bogactw/ godności/ ktore mogł mieć z urodzenia swego ßlachetnego/ ná żywot Apostolski ofiárował mu się.

Powtore/ Rubinowy kámień/ (iákom iuż wyżey powiedźiał) ma ten przyrodzony przymiot/ że się w nim rodzą inne drogie kámienie: przez co się znáczy/ iako Bártłomiéy S. oprocz dáru nabożeństwá/ przyozdobiony był innemi cnotámi/ y dárámi Boskiemi: ná obiáśnienie tego upátrzyłem sobie Figurę in Rationali Aaron, to iest/ w onym kleynocie/ ktorego záżywał w stárym testámencie/ Naywyżßy Káplan; á ten miał w sobie dwánaście drogich kámieni/ ná ktorych były nápisane Jmiona 12. Pokolenia Zydowskiego. Duodecim Nominibus cælabuntur, singuli lapides nominibus per duodecim tribus. Naypierwßym záś między onemi kámieniámi był Sardius, álbo Rubin. In primo versu erit lapis Sardius. á zátym według stárßeństwá Pokolenia Ruben/ Jmie/ czyli Herb iego miał ná sobie wyrobiony. Według wßytkich Kościelnych Doktorow/ ten stroy Káplánski/ figurował Collegium Apostolskie/ ze dwunastu zebráne: káżdy záś kámień/ káżdego z osobná wyrażał Apostołá: ten naypierwßy Rubinowy/ podpisany Ruben, według tychże zdániá/ figurował Bártłomieia S. á to dla osobliwey cierpliwości iego/ y okrutnieyßego nád inne Apostoły/ ktore podiął dla Wiáry S. Męczeństwá; od ktorego iáko Rubin iáki zárumienił się/ kiedy y iednego punktu w Ciele iego obłupionym z skory własney nie było/ ktoryby nie zábolał/ y krwią się nie oblał. Valdè magnus, mirabilis, & rarus est noster Sacer Apostolus in suo Martyrio, pelle extractâ, ut inter undecim milliones Martyrum, quorum sanguine Ecclesia est fœcundata, ipse unicus, & singularis sit. *Bárdzo wielki, dźiwny, y rzadki iest náß S. Apostoł w swoim Męczeństwie, gdy go z skory odárto, ták dalece, że między iedenaście millionow Męczennikow, ktorzy krwią swoią, y Męczeństwem, Kościoł S. wielce przyozdobili, ten sam ieden iest osobliwym w Męczeństwie swoim.* mowi o tym *Joann. Sylveir.* A że powiedźiałem/ iż z Rubinowego kámieniá/ inßy się znowu kámień rodźi/ to iest Ametyst: y w tym Apostole/ przy Rubinowym Męczeńskiey cierpliwości cnocie/ znáyduie się Ametyst Fiałkowy cnoty Pokory: ktory w cymby upátrzył *Dyoniſ Carth*: słuchayćie mowiącego.

Figur. Exod. 28.

Luce 6. D. 1. In Apoc. 21

Libro 1.

Cum inter Apoſtolos eſſet nobili A or & opulentior, tamen in toto Sacro Evangelio nunquam legitur aliquod verbum eſſe locutus: to ieſt: iż wielki to byl argument Pokory Bártłomieiá S. że bywßy ßláchetnieyßym nád inne Apoſtoły/ lubo y ten/ y ow z Apoſtołow/ pytal ſie dwornie Páná JEZVSA/ (iáko mamy w Ewángelij) on iednák nigdy ſie ná to ośmielić nie mogł. Wydał ſie w nim/ y trzeći kámień Ewángelickiego ubośtwá/ w ten czás/ gdy poſłánemi ſobie ná wielbłądách ſkárbámi/ od Krołá Polemiußá/ ktoremu B byl Corke od okrutnego ßátáná uwolnił/ mężnie pogárdźił. A co wiekßa/ nie tylko w ſámym ſobie ten miſtyczny Rubin/ ták drogie cnoty Śś. rodźił Ametyſty/ ále y w inßych; gdy przez żárliwe ſwoie Kazánia. y niezwyczáyne cudá Krołá onego/ y z całym obßernym Kroleſtwem iego/ iáko też y inne pogránicżne Národy/ do Wiáry S. náwrocił.

Trzeći przymiot Rubinowego kámieniá/ á ten ieſt wrodzona moc iego przeciwko okrutnym beſtyom: pokázuie po ſobie miſtyczny Rubin Bártłomiy S. A ktoraż okrutnieyßa beſtya nád czártá? Swiádczy záś Hiſtorya żywotá iego/ że táką moc miał nád czártámi/ iż gdźiekolwiek przyßedł/ záraz z bálwánow/ y z ludźi opętánych/ precz uſtępowáli; ták dálece/ że ieden ßátan w bálwánie rezyduiący/ boiąc ſie przyśćia iego/ wyſłał ludźi do niego proßąc mu ſie/ áby ná támto mieyſce nie przychodźił. S. Ambroży záś piße/ iż w oczách Krołá y Krolowey/ y ludu wßytkiego/ kazał ſie pokazáć czártu/ w poſtáci ſtráßnego Murzyná/ y onego w żelázny okowawßy łáńcuch/ wyprowadźił/ álbo rázey wygnał ná głębokie puſtynie. Táß moc Bártłomieiá S. y teraz pokázuie ſie przeciwko ßátáńſtwu/ kiedy nabożnych ku ſobie ludźi przeciwko ich okrucieńſtwu/ y ciężkim pokuſom ſkutecznie rátuie. *In legenda aurea* czytam o iednym Teologu/ ktory zwykł byl Swiáto tego Apoſtołá/ z oſobliwym odpráwowáć nabożeńſtwem; tego ßátan podobnym ſpoſobem/ iáko chćiał iednego Biſkupá/ (o czym maß wyżey w Kazániu ná S. Jędrzey) zwieść/ pokazawßy mu ſie/ w poſtáci urodźiwey Pánienki: wiec gdy iuż udał ſie byl z nią w beſpieczneyßą konwerſacyą/ nagle S. Bártłomiy w Oſobie Pielgrzymá zákołátał do drzwi iego/ proßąc áby mu otworzono; co gdy niechćiano uczynić/ prośił/ áby mu przynamniey ná trzy odpowiedźiano miſerne pytánia; á gdy ná dwie dobrze ták ona zmyślona Pánná/ iáko y Teolog odpowiedźieli; ſpytał ich ießcze on Pielgrzym: ták dáleko z niebá do piekłá: czego gdy nie mogł zgádnąć Teolog/ ſam on czárt wydał ſie/ gdy záwoławßy Biádá mi: oto mi teraz do piekłá przepáść trzebá; y ták od niebeſpieczeńſtwá dußnego/ záſprawą Bártłomieia S. on Teolog nabożny ku niemu/ uwolniony zoſtał. Záczym ták iáśnie obaczywßy w Bártłomieiu S pomienione Rubinowego kámieniá przymioty/ konczſłowámi *Metaphraſta*, mowiąc do Apoſtołá: Tu es pretioſus ille lapis, ab angulari illo lapide Miſſus, in quo Eccleſiam Chriſtus ipſe ædificavit. *Ty ieſteś onym drogim kámieniem, od węgielnego onego kámieniá poſłány, w ktorym Chryſtus ſam Kośćioł ſwoy wybudował.* Ktoremu cześć y chwałá ná wieki niech będźie/ Amen.

Hiſtor C

In Legẽd. aurea.

Ná Dźień S. MATEVSZA Apoſtołá, Bona Voluntas in corruſcationibus Chryſolyti.

Vidit Ieſus hominem ſedentem in Telonio, Matthæum nomine, Mat. 9.

NJkt rozumiem nie wątpi/ że Mateuß S. ile Apoſtoł y Ewángeliſtá/ przy Vroczyſtoſći ſwoiey/ ná Gody Bárán- D kowe/ nie z podleyßym od inßych zſtáwi ſie prezentem. S. N. Albowiem ile Apoſtołem ieſt/ według Doktorow Kośćielnych/ on ſiodmy fundámen-

tálny

ad Finem.

fol. 28.

Prop. d 8.

ap. Sylvei hic.

Cap. 66.

Cap. 62.

lib. 4 c. 29.

talny kamień Miasta Apokaliptycznego / Chryzolytus nazwánego. Fundamentum septimum Chryzolytus. iemu iáko siodmemu w Regestrze Apostolskim przynależy. Wiem iednák że według S. *Chryzologá*, y niektorych / ten S. przed Apostolstwem swoim / był nie tylko Celnikiem / ále oraz y Kupcem: ktore iego Kupiectwo do pilney uwagi káżdemu podáie pomieniony Doktor / gdy ták pisze: Matthæus publicanus generat nobis non parvam suis quæstionibus quæstionem, & magnum nobis negotium, tuâ negotiatione proponit. Chciałbym tedy u ták záwołánego Kupcá / ná to Wesele Bárankowe / dla Oblubienice iego / drogich iákich dostáć kleynotow / y kámieni: osobliwie Chryzolitow ktore (iáko piszą Autorowie) pochodzą z Etyopij zwłaszczá że też *Josep Mansi.* tego rozumienia iest / iż Máteusz ná on czas po kupie drogie / áż do Etyopij záiezdzał: Publicanum hunc in omni mundi parte, maximè verò in Æthiopia negotiatum fuisse, valdè est verisimile. to iest; życzyłbym sobie / y w támtym stanie iego Kupieckim / upátrzyć co godnego zálecenia / y ku pożytkowi Kościołá S. Jákoż nie záwiodłem się ná tym: znalázłem bowiem drogi bárdzo / lubo przyprószony nieco / okázámi Kupieckiemi Chryzolit. O tym kámieniu piszą Naturáliśtowie / że sam w sobie podobnym iest wodzie morskiey / reprezentuiącey w sobie wschodzące Slońce; dla czego *Anselm. Boëc.* twierdzi go bydź Naturæ Solaris, iże przenikáiącym swoim blaskiem / wszytkie inne przechodzi kámienie drogie: z ktorych ieden od Hildegárdy Hrábiny Holenderskiey / do Káplice S. Alberká dárowány ták był iásny / że w nocy przy nim / iáko przy iásney lámpie Pacierze Káplańskie támże odprawowane bywáły / záś o S. Máteuszu czytam w Rewellácyách S. Brygitty / iż pokazawszy się tey Swietey / miedzy innemi rzeczami / to iey oznáymił: że gdy ieszcze był Kupcem / lubo záwikłáną miał duszę / rozmáitemi niebespiecznemi ná umnieniu trudnosciámi záwsze iednák miał dobrą wolą / niechcąc nikogo oszukáć / y áby on stan mogł był ták nayprędzey porzucić: co samo (iáko się to niżey pokaże) usposobiło go iż od Słońcá sprawiedliwości oświeconym został / y onez w sobie wielorákim sposobem w dálszym życiu Apostolskim wyráził. Z tey tedy rácyi przezacne cnoty / y sprawy iego / á zwłaszczá dobrą y gorącą wolą iego w stanie Kupieckim / ktora go do ták wielkich Boskich dárow usposobiłá / pod podobieństwem błyszczącego się Chryzolitu / zá upominek Kościołowi S. prezentowáć będę. Wprzod powiedziawszy o tym iáko dobrą / skłonną / gotową do dobrego wolą / y iákiekolwiek prágnienie polepszenia się / wielce usposabia człowieká grzesznego / do otrzymánia od BOGÁ dálszego oświecenia / y łáski. Ad M. D. G.

PARS I.

TO do pierwszey Części Kázánia: to iest / iáko dobrą wolą / y iákákolwiek skłonność / ápplikácya do dobrego / swoim sposobem / usposabia człowieká w złym stanie zostáiącego / do tego / áby go Słońce Miłosierdzia Boskiego doskonále oświeciło przez Wiarę / álbo przez łaskę. Dowod tego pierwszy mieć możemy z słow Aniołow opowiádáiących wschodzące nowe ná świát Słońce / Nowonárodzonego Messyaszá: In terra pax hominibus, bonæ voluntatis. *Ná ziemi pokoy ludziom, dobrey woli* Ktorzyby to záś ludzie názwáć się mogli dobrey woli / ktorych to Słońce Chrystus JEZUS świátłem Wiáry y łáski oświecaiąc dowiemy się od Teologow / z okázyi słow Janá S. Ewángelisty / ktory gotuiącego się ná świát Synà Boskiego / názywa świátłością / káżdego rodzącego się ná świát człowieká / oświecáiącą. Erat lux vera, quæ illuminat omnem hominem, venientem in hunc mundum. Tu iest osobliwa trudność o ludziach odległych od Kráiow Chrześciáńskich / ktorzy w Pogáństwie się urodziwszy / w tychże błędách / nic nie stryiąc / áby byłá iáka inna lepsza Wiárá / zstárzeli się / álbo

Cap. 66. *Cap. 62.* *lib. 4 c. 29.* *fol. 28.* *Prop. d 8.* *ap. Sylveir hic.* *Lucæ 2.*

też o tákim człowieku/ ktorego ledwie ochrzczono niemowleciem/ przypadkiem tákim wilk/ Niedźwiedź/ álbo inna beſtya/ (co ſie tráfiało/ y tráfić może) porwawßy/ zániesłáby go w dáleкie puſzcze/ gdźie nigdy inßych ludźi nie widząc/ tylko ſame beſtye/ y z niemi po beſtyálſku żyiąc/ doroſłby lat męſkich/ nic nie ſłyßąc o Pánu BOGV/ áni o Wierze; tákoż tedy o tákim człowieku prawdźićby ſie mogło/ że go BOG oświecił świátłem ſwoim: y iáko/ gdyby w oney niewiádomości o Panu BOGV/ umárł/ mogł bydź ſprawiedliwie potępiony od Páná BOGA/ iáko niewierny. Ná to odpowiádáią Teologowie niektorzy ták: że ponieważ Pan BOG według Páwłá S. Omnes vult ſalvos fieri. *Wßytkich zbáwić chce.* idźie zátym/ iż opátrzność iego nieſkończona/ káżdemu z nich obmyśliłá/ ile z niego ieſt/ przyzwoite środki y ſpoſoby do tego; miedzy ktoremi liczy ſie przednieyßym ſpoſobem/ ſpoſob do dowiedzenia ſie o prawdźiwym BOGV/ y poznánie co ſie według práwá przyrodzonego godźi/ co ſie nie godźi. Daymy to tedy/ żeby ſie znáłaſt człowiek ták w odległych Krájách miedzy Pogáńſtwem/ miedzy beſtyámi pomienionym ſpoſobem wychowány/ przecież y tákiego P. BOG nie opußcza/ ále dáie mu lumen naturale, *świátło przyrodzone*, ktore kiedy niekiedy wzbudzáć w nim będźie ádwertencya/ że ieſt rzecz táka ná świecie/ ktora ieſt początkiem wßytkiego/ nieśmiertelna naywyżßey czci godna/ wiecżna/ złych karzącą/ iáko to przyznáie *Cornel. á Lap.* tłumáczac owe ſłowá Páwłá S. o Narodách. *Romanos. 1.* Quod notum eſt DEI, manifeſtum eſt in illis. Tákże y *S. Cyrillus*, piſząc ná wzwyż pomienione ſłowá. Lux vera, quæ illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum. Wiec kiedy táki człowiek błyſkáiąc/ y coraz porywáiąc ſie w rozumie ſwoim/ w ſumnieniu dictamina, álbo poruſzenia z zdrowego przyrodzonego rozumu pochodzące czuiąc/ nic nie będźie dbał ná nie/ áni według nich ákcyi ſwoich nie będźie dyrygował/ y nie będźie ſie ſtáral/ á przynamniey nie będźie prágnął według możności dowiedźieć ſie czego wiecey o BOGV/ álbo też wſtrzymać ſie od tego/ co mu ſam zdrowy rozum pokázuie/ że ſie nie godźi/ iuż táki zágrodźi droge dálßemu świátłu niebieſkiemu w duszy ſwoiey/ y ták ſwego potępienia (ieżeli w tym ſtanie umrze) przyczyna ſie zſtánie; lecz ieżeli tego świátłá przyrodzonego ná dobre zażyie/ y według niego ſprawuie ſie/ nád to/ prágnie okázyi do dowiedzenia ſie czego wiecey/ iuż Pan BOG tákiego nie opuści/ ále pátrząc ná dobrą y gotową wolą iego/ znaydźie tákie ſpoſoby/ á náwet y cudow do tego zażyie/ że go prawdźiwa y doſkonáłą oświeci Wiárą/ y z onego niebeſpiecznego ſtanu wydźwignie. A co ſie mowi o człowieku niewiernym/ toß ſwoim ſpoſobem rozumieć potrzebá/ y o człowieku grzeßnym/ ktory wpadßy w grzech táki ciężki/ myśli iákoby z niego powſtáć/ życzy ſobie co prędzey Spowiedniká doſtáć/ modli ſie/ proſi o ſtrucha Páná BOGA/ ná te intencyą iálmużny dáie. Zgod uroſło poſpolite u Teologow *Axioma*. Facienti quod in ſe eſt (ſive cum viribus naturalibus, juxta S. Cyrillum cit. ſive cum ſupernaturalibus juxta alios,) DEUS non denegat gratiam: to ieſt/ gdy człowiek to/ co z ſiebie może/ cześćią przyrodzonemi/ cześćią nádprzyrodzonemi ſiłámi wſpárty/ czyni/ tákiemu Pan BOG potym udźiela łáſki ſwoiey/ uſpoſobiáiąc go do doſkonáłßego poznánia ſiebie/ álbo do uſprawiedliwienia.

ad Rom. 1.

A ponieważ dobrą wolą y pobożne tákie prágnienia/ chociaż grzeßnego człowieká/ przyrownałem do drogiego kámienia/ obiáśniam przeto też máterya Figura Piſmá S. ná iedney drogiey perle/ o ktorey nápiſał Prowerbiáliſtá: Gemma gratiſſima, expectatio præſtolantis. W ktorych ſłowách Mędrzec/ gorące prágnienie rzeczy/ bárdzo przyiemną perłą názywa. Myſticè to mieyſce tłumáczy *Cornelius*, według zdánia *Rab. Salomon*, o pobożnym prágnieniu/ álbo

Figura *Prov. 17.*

ap. Cornel in Eccl. 47 21.

modlitwie

modlitwie nabożney; Wiec w ßzegulności rozumieć ſie to powinno y o modlitwie/ o prágnieniu owego człowieká/ ktory widząc uwikláne ſie mnienie ſwoie iákiemi grzechámi/ radby iednák co prędzey z tego ſie uwolnił/ radby pokutował/ radby ſie z onego niebeſpieczeńſtwá wywikłał; á że widźi/ iż mu ſtrucha ćiężko idźie/ y do grzechu/ do roſkoßy przeßłey/ ießcze w ſobie chętke iákąś czuie/ ktora mu przeßkoda ieſt do obrzydzenia ſobie przeßłego grzechu; wiec/ áby go Pan BOG oświecił/ y wſpomogł láſką ſwoią dáłßą/ do ſkutecznej pokuty/ wzdycha/ kiedy niekiedy rzecze: Pánie/ uwolniyże mię z tego! y ná te intencya modli ſie/ odpráwuie Rożáńce/ pości/ iálmużny dáie; á z cierpliwośćią/ z pokorą/ od miłośiernego BOGA/ czeka w dobrey nádźiei ſkutecznej láſki/ y oświecenia. Gemma gratiſſima præſtolantis expectatio; tákie áffekty/ drogie to ſą w oczách Boſkich perły/ y owßem drogi Chryzolit/ reprezentuiący w ſobie Słońce: álbowiem w tákiey dußy/ przez to záiáśnienia promienie ſkutecznych rátunków Boſkich/ y wznidźie mu Słońce láſki Boſkiey/ ktore wßelkie grzechowe ßátáńſkie wypędźi z niey ćiemnośći. Nie bez táiemnice S. Grzegorz prágnienie do dobrego/ przyrownał do grzmotu rozgániáiącego Filiſtynow/ to ieſt ßátánow. Fragor magnus tonitrui, perfectum eſt uniuscujusque deſiderium electi. Wiećie że grzmot bez łyſkáwice bydź nie może; y owßem z grzmotu rodźi ſie łyſkáwicá; iáko z uderzenia krzemieniá/ rodźi ſie iſkrá; przez co dáie ſie znáć/ że zá pobożnym prágnieniem/ náſtępuie świátło wiekßze/ oświecáiące grzeßnego/ y do doſkonálego zwyćieſtwá nád pokuſami onemu pomaga. Donum bonæ voluntatis, á Domino accipimus, ut conſilia malorum ſpirituum poſtmodum confutare valeamus. *Dar dobrey woli od BOGA bierzemy, ábyśmy rády y námowy złych duchow potym mogli ſpoſobnie y mężnie zwyćięzyć.* ſłowá ſą tegoż Doktorá.

Piękne przykłády tego mamy w Dźieiách Apoſtolſkich. Wyſtáwili Athenczykowie Ołtarz/ ná ktorym nápiſano było te ſłowá: Ignoto Deo pokázuiąc tym/ że prágnęli nieznáiomego ießcze ſobie BOGA poznáć y uczćić. Czynił wiele iálmużn Kornelius Setnik/ ießcze Pogáninem będąc. Faciens eleëmoſynas multas plebi; modlił ſie częſto/ ſpráwował ſie ſtrómnie. Vir erat religioſus, ac timens Deum. Nie zápomniał tedy Pan BOG oświecić ich świátłem doſkonáley Wiáry; bo Athenczykom poſłał do Athen Páwłá S. Setnikáż odeſłał do Piotrá S. ktorzy im wyráźnie Wiárę S. opowiedźieli/ y iey doſkonále náuczyli. Naviáśnieyßy dokument tego/ świeżßą o tym przywodzę Hiſtoryą/ *In Floribus Exempl.* czytam: iż gdy Oycowie *Soc. JESV* prácowáli w Indyách/ około náwrocenia Pogáńſtwá/ tráfiło ſie iednemu z nich/ ktory ſie zwał *P. Joſephus Anchieta.* W Brázyliyſkiey Prowincyi; gdy wßedł w głęboki lás sam tylko/ nádßedł iednego człowieká bárdzo ſtárego/ ná ziemi leżącego/ wſpártego o drzewo/ y woláiącego ná ſię: przyſtąp ſie do mnie Oyże: bo tu iuż dawno czekam ná cię; Spyta go Oćiec ktoby był? Odpowiedźiał mu ſtáry: Oyczyzną moią ieſt nád morzem w dálekim kráiu: iákaś niewidoma mocą ná to mieyſce przeniešiony tu ieſtem/ y tu mnie práwie ledwie iuż żyiącego od ſtárośći zoſtáwiono: Spyta go Oćiec: po cożeś tu przyßedł? odpowie: ábym ſie o prawdźiwey Wierze/ y drodze do zbáwienia dowiedźiał: A gdy go on Oćiec dobrze exáminował z ſpraw całego żyćia iego/ doßedł tego/ że iedne tylko Zonmiał/ y że nic śmiertelnego przeciwko práwu przyrodzonemu nie dopuśćił ſie nigdy; nád to/ iż dowćipnego bárdzo był rozumu/ w rozeznániu złego y dobrego. A gdy mu przepowiádał dáley o Artykułách Wiáry/ kiedy niekiedy ozywał ſie mowiąc: A mnieć ſie też Oyże záwße ták widźiało/ álem tego ták czętelnie wyráźić nie mogł. Wiec co prędzey on Oćiec názbierawßy kropel deßczowych z źiołek: bo w támtym kráiu wielki defekt ieſt źrzodeł/ y rzek/ ochrzćił go co prędzey/

ap. Cornel in Eccl. 47. 21.

Figura Prov. 17.

dzey/ dawßy mu Jmie Adam: ktory A S. od velocitatem converſionis, Script.
też uczuwáiąc na dußy swoiey ſłodkośći łáſki Boſkiey/ wznioßßy oczy do Nieba y rece/ y oraz dźiękczyniąc nieſkończoney Opátrznośći Boſkiey/ w oczách onego Oycá/ żywotá dokonał. Szczęśliwy záiſte człowiek/ktory lubo w ſtanie niewierności zoſtawał/ iednák tego miſtycznego Chryzolitu/ świátłá przyrodzonego/ pozwolonego ſobie od Páná BOGA/ umiał záżyć/ y uſpoſobić ſie do tego/ iż w dußy iego/ doſkonálego Miłośierdźia Boſkiego ſłońce záiáśniáło. Ná co máło pámiętáć/ ták ludźie grzeßni/ iáko też y owi/ktorzy deliberuią o dálßym ſtanie życia ſwoiego; ábygdy w dußy ich błyśnie ſie iákie świátło/ ozwie ſie bodźiec do dobrego/do odmiány życia/ nie lekce ſobie ważyli/ ále dobrą wolą chwytáli ſie tego záraz/ y wzbudzáli w ſobie prágnienie do wypełnienia woli Boſkiey; udawáli ſie też do poſtow/ do iálmużn/ do modlitwy/ uſpoſobiáiąc tym duße swoie/ do otrzymánia łaſk/ y doſkonáłego oświecenia od Páná BOGA.

PARS II.

JEſt do drugiey części Kazánia: że ten miſtyczny Chryzolit dobrey woli/ y prágnienia do dobrego/ znáydował ſie w dußy Máteußá S. nim ießcze był powołánym ná Apoſtołſtwo: ná to przywiodłem wyżey dośyć wyráźne ſłowá ſamegoß Apoſtołá do S. Brygitty/ z ktorych ſie oraz pokázuie/ iáko mu to wiele pomogło do tego/ iż Słońce miſtyczne Chryſtus JEZVS/ ták iáſne/ y ták bárdzo przeráźiſte obrocił był ná niego łaſki ſwoiey promienie/ powołuiąc go do ták doſkonáłego żywotá: záB tym dálßemi dowodámi báwić ſie niechce: ále ponieważ Chryzolitus, ieſt Lapis Solaris, (iákom to wyżey powiedźiał) wyraża w ſobie Słońce/ bárdźiey mi ſie podoba/ ábym w tym miſtycznym Chryzolićie w Máteußu S. troiákiego Słońcá konterfektowi przypátrzył ſie. Solis Naturalis, Myſtici, & Sacramentalis. Pierwßego Słońcá Naturalis, widomego/ ktore ieſt naylotnieyßze w biegách swoich/ widźe wyráźny konterfekt w Apoſtole

dla niezwyczáyney łátwośći, y prętkośći w náwroceniu ſię do Chryſtuſa: á to ſie pokázuie z ſamych ſłow Ewáńgelij S. Vidit JESUS hominem ſedentem in telonio, -- & ait illi: Sequere me, & ſurgens ſecutus eſt eum. Godne uwagi w tych ſłowách znáyduią ſie okoliczności/ z ktorych łátwo zrozumiemy/ z iák wielką ochotą/ y prętkośćią náwrocił ſie Máteuß S. do Chryſtuſa Páná. Naprzod uważam te ſłowá: Sedentem in telonio: Ten termin Sedentem, B ſiłá waży: bo łátwiey ſie porwáć prętko ſtoiącemu/ niż ſiedzącemu: Máteuß S. nie ſtał/ ále ſiedźiał. Sedentem utique, quia ſtare non poterat. mowi *S. Chryzol.* á przecie napiſano/ że nátychmiaſt poßedł zá nim: Surgens, ſecutus eſt eum: Znowu w duchownym ſenśie ſedere, *ſiedźieć*, znáczy nimiam adhæſionem, przylgnienie zbyteczne áffektow do iákiey rzeczy. O czym pięknie mowi *Paul. de Pal.* Miſerum eſt in peccatum ire, miſeriùs in peccato ſtare, miſerrimum ſedere. *Mizerna rzecz ieſt człowiekowi w grzech wpáść, mizernieyßa ieſt w nim zoſtawáć, naymizernieyßa záś ieſt, niechćieć z niego powſtáć.* C dla tego błogoſłáwionym zowie Dáwid Mężá tego/ ktory w krześle złośći nie záſiadł. Beatus Vir, -- qui in Cathedra peſtilentiæ non ſedit. Vśiadł był w tym złośći krześle Máteuß S. przylgnąwßy áffektámi ſwoiemi do rzeczy doczeſnych: co uważył *S. Chryzolog*: gdy ták mowi o nim: Sedentem utique, quia ſtare non poterat, pondere cupiditatis op- D preſſus, á przecie nie utrzymáło go to/ Surgens, ſecutus eſt eum. In telonio, y te ſłowá máią mieć táiemnice swoie: zwyczáynie obćiążonemu ćiężarem/ nie łátwo ſie porwáć z mieyſcá: bogáctwá one/ pieniądze ná Cle łákomo zebráne/ ſtogi to był ćiężar przyciſkáiący do ziemie ſerce Máteußá S. iáko o tym nápiſał tenże S. Doktor: Aurum natura grave, gravius fit avaritiâ. á przecie mowi Ewángelia S. Surgens, ſecutus eſt eum Náwet y w tych ſamych ſłowách

Secutus

Pſalm. 18.

Figura. *Apocalip 5*

Pſalma 1.

Libr. 6. in Matth.

Secutus est eum, *Posedł za nim Dionys. Cart:* upátrzył táiemnicę; gdy ták tłumáczy: Secutus est eum, mentis religiosæ devotione, & corporis gressu promptissimo: to iest/ że Máteuß S. nie kontentuiąc sie tym/ iż względem duße látwym y ochotnym pokazał sie ná záwołánie Páná JEZVsowe/ ále też y powierzchownie pokazał to po sobie/ że záraz/ á záraz od Celbratu swego/ porwawßy sie/ w cwał zá Pánem JEZusem/ iákoby iuż odchodzącym biezał; Corporis gressu promptissimo. Záiste kroki iego/ kroki były podobne krokom słonecznym; ktore kroki Psalmistá názwał Olbrzymowemi krokámi. Exultavit ut gigas ad currendam viam. Czyli to bowiem ten pierwßy krok Máteußá S. ná záwołánie P JEZVsowe/ nie był Olbrzymowy krok/ kiedy z grzeßnego Celniká w iednym momencie ná godność Apostolską poskoczył: Qui erat fraudator pecuniæ, fieret gratiæ distributor. mowi *S. Chryzolog.*

Psalm. 18.

Powtore/ w tym mistycznym Chryzolicie widzę konterfekt Solis Mystici, to iest Páná JEZVSA/ (per virtutum ejus imitationem) Słońcá P. JEZVsá: o ktorym Jan S. w Obiáwieniu swoim pisze: Czásu iednego widział tron/ y cztwory Zwierzat/ miedzy ktoremi było Zwierzę/ máiące Faciem hominis, podobieństwo człowieká á w pośrodku Tronu/ Báránka iákoby zábitego/ máiącego siedm rogow/ y siedm ocżow. Et vidi, & ecce in medio throni, & quatuor animalium, & in medio seniorum, Agnum státem, tanquam occisum, habentem cornua septem & oculos septem. Według zgodnego rozumienia Tłumáczow/ cztwo ono Zwierzat/ znáczyło cztерech Ewángelistow miedzy ktoremi Zwierzętámi/ Zwierzę podobieństwo człowieka máiące/ znáczyło dzisieyßego Ewángelistę Máteußá S. Báránek znáczył Zbáwiciełá naßego/ Słońce Sprawiedliwości y łáski; Ocży/ álbo powżrzenie Báránká onego/ *Rupertus Abb.* applikuie do powżrzenia Páná JEZVsowego ná Máteußá: o ktorym w dzisieyßey Ewángelij mamy. Vidit JESUS hominem sedentem in telonio. ták o tym on mowi: Sunt oculi, quibus istum vidit, oculi gratiarum; qui juxta -- Apocalipsim Joannis, in Capite unius Agni sunt. A ták cokolwiek chwalebnego/ świętego/ ználeść sie może w Máteußu S. ocżom to/ y powżrzeniu Báránká tego mistycznego/ iáko promieniom Słońcá mistycznego/ przypisuią Doktorowie Śś. His cornibus oculatis ventilavit, & exclusit in Matthæo omnem vitiorum nequitiam, & oculis gratiarum adimplevit eum, omnibus cælestibus donis, mowi *Joann: Sylveir* Jednák *S. Paschasius* pilniey ießcze to widzenie rozbiera/ y uważáiąc to cztwarte Zwierzę/ máiące ná sobie podobieństwo człowieká/ (á to hieroglifikowało S. Máteußá) pytá sie; ktorego to człowieká/ y iákim sposobem pokazał sie ten konterfekt ná Máteußu S. A odpowiáda/ że ten konterfekt był/ nie inßego człowieká/ tylko samego Zbáwiciełá; ktory częstokroć sam sie Synem człowieczym názywał; á że tenże Zbáwiciel był oraz/ y iest Słońcem/ wykierowawßy łáskáwego swego powżrzenia promienie ná Máteußá S. iáko w nayczyßßym zwierciedle podobieństwo swoie w nich wyráżił. Ubi vidit eum JESUS, & Sol verus resplenduit ex aspectu ejus: & quia vidit eum Filius hominis, & redigit imaginem ejus, & formata est in ipso facies hominis. To záś wyobráżenie Zbáwiciełá/ nie inácżey sie pokazało w dußy Apostołá S. tylko per imitationem, przez náśladowánie Cnot Páná JEZVsowych; iáko to żárliwości o zbáwienie bliźniego/ wzgárdy samego siebie/ pokory/ ubostwá/ cierpliwości/ y tym podobnych. Pokazáłá sie żárliwość iego/ gdy cáłą Murzyńską Ziemię/ y przyległe Państwá/ Kazániámi/ y cudámi swoiemi náwrocił do Wiáry Páná JEZVsowey. Pokazáłá sie pogárdą samego siebie/ y pokorą/ gdy stan swoy grzeßny przed powołániem ná Apostolstwo opisuiąc/ nie zátáił (co dobrze mogł uczynić/ iáko uczynili

Figura. Apocalip 5

Psalma 1.

Libr. 6. in Matth.

In Apocal. 21. n. 443.

inśi Apostołowie) pospolitego przezwiskà swego. Pokazàlà sie w nim cnotà ubostwà/ gdy bez wszelkiego rosporządzenia rzeczy swoich/ y zbiorow znácznych/ nagle wszytko opuścił. Relictis omnibus secutus est eum. Pokazàlà sie w nim cnotà cierpliwośći/ o ktorey okázya/ po dalekich Kráiách miedzy grubemi Narodámi w ubostwie peregrynuiącemu z Ewángelią S. nie trudno było.

Potrzećie/ w tym mistycznym Chryzolićie uważam sobie wydáiący sie konterfekt Solis Sacramentalis, przez ktore Słońce rozumiem Páná JEZVSA w Przen: Sákrámencie utáionego/ y nayświetszą Ofiárę Mszy S. á to márkuiąc sie według słow onych Dáwidá S: In Sole posuit tabernaculum suum, id est, Corpus suum, iáko tłumáczy *Chryzost.* S. *W Słońcu założył mieszkánie swoie, Ciáło swoie w Przen: Sákrámencie zesławiwszy.* Przeto *Fidelis*, ták mowi: Sol est Eucharistia, sine qua, non secùs, ac sine sole, totus Orbis periret. *Słońcem iest Sákrament Przen: bez ktorego, ták, iáko y bez Słońcá zginąłby świát.* Słońce to symbolicznie/ naywiecey oświeca duszę/ y w niey wyraża podobieństwo swoie/ pod czás Przen. Ofiáry/ y Kommunij: osobliwie w ten czás/ kiedy kto álbo dla honoru Przen: Sakrámentu/ álbo przez to po Kommunij/ álbo przy Mszy S. umiera. Quæ sanè illustrior mors, quàm inter DEI Sacrificia vitam exhalare, ac animam dare; mowi *Joann: Sylveir.* iákoż iest niektorych opinia/ iż ponieważ Przenayś: Pánná przyiąwszy Kommunią S. záraz skonáłá/ y przez to byłá zánieśiona z duszą y z ćiałem do niebá; táż Przen: Hostya w uwielbionym Ciele iey/ iáko w monstrancyi iákiey/ do tego czásu widźieć sie dáie: co osobliwey chwały y samey Nayśw: Pánnie/ y błogosławionym/ pátrzącym ná nie/ dodawa/ y dodawáć będźie ná wieki. Tych promieni Słońcá tego Sákrámentálnego zstał sie swoim sposobem uczestnikiem Máteusz S. bo Historya żywotá iego świádczy/ że w ten czás/ gdy odprawował Mszą S. od Żydowskiey Tyránná przy Ołtarzu zábity iest: Á zátym/ tym doskonáley konterfekt nayiáśnieyszego Słońcá P. JEZVSá/ w Máteuszu S. wydał sie y przy śmierći iego. O czym pięknie nápisał tenże Author/ gdy rownáiąc Máteuszá S. z Ablem y Zácháryaszem/ ktorzy przy Ołtarzu byli pozábiiáni/ náoślátek przyrownywa go do samego Páná JEZVSA/ ná Ołtarzu Krzyżowym umieráiącego. Nulla alia mors debebatur Filio DEI, nisi in hostia, & sacrificio, quo oblatus est DEO Patri in odorem suavitatis: sic & D. Matthæus insigniter ad imitationem sui Magistri talem mortem est assecutus, in oblatione & Sacrificio in odorem suavitatis. A zátym iáśna rzecz/ że słuszńie Máteusz S. przyrownány iest odemnie ad Lapidem Solarem, słuszńie názwány drogim Chryzolitem Fundamentum septimum Chryzolytus. Z czego iáko z naydroższego kleynotu/ niech ma ukontentowánie swoie Oblubienicá Báránkowa/ Kośćioł S. y oraz chwałá niech będźie BOGV ná wieki. Amen.

Hiſtor.

Pſalm. 18.

in Pſal. 22 ℣. 2.

Fidel. de Euch.

c. nũ. 456.

Ná Dźień S. TOMASZA Apostołá,

Consciențiæ timoratæ Beryllus.

Dominus meus, & DEVS meus. Ioann. 20.

Zawsze wprawdźie powágę swoią/ y wiárę mieć powinną/ y ona ma/ Seráfickiego Doktorá Bonáwentury S. sentencya; w ktorey Bok Zbáwićielá włocznią przebity/ skárbem otwártym názwał. Ecce apertus est thesaurus divinæ sapientiæ, & claritatis æternæ: ále osobliwie dniá dźisieyszego. S. N. Skárbem záiste

był ná ten czás Bok Páná JEZV-
sow/ gdy go hártowna włocznia iuż
w umárłym Ciele Zbáwicielá otwo-
rzył Setnik Longinus, Unus mili-
tum lanceâ latus ejus aperuit; bo
w ten czás nie ubogo/ ále iáko źrzodło
iákie/ drogie kleynoty Sákramentow
Ss. y wszytkich innych łask/ ktorekol-
wiek dáne były/ y sa/ y bedą ludźiom
z zasług Páná JEZVsowych wypły-
nęły. O czym S. Cyprjan ták mowi do
Zbáwicielá. De latere tuo fons e-
grediens in vitam æternam profi-
liens, Sacramenta in perpetuum
duratura. Ale y w uwielbionym
Ciele Páná JEZVsowym/ nie ubo-
gim skárbem pokazał sie bydź Bok ten
iego; kiedy oto iuż po Zmartwych-
wstániu/ zá pozwoleniem samegoż
Zbáwicielá/ posiągnawszy ręką dźi-
śieyszy Apostoł Tomaß S. drogich
w nim dostáie perel kámieni kleyno-
tow. Kámieniámi/ y kleynotámi
drogiemi/ zowie dwá wysokie ákty
przednich Cnot; boiáźni y miłości
Boskiey; z ktoremi sie wydał ten A-
postoł w perorze swoiey do Páná JE
ZVSA. Dominus meus, & Deus
meus. *Pan moy, y BOG moy.* Ná
ktore słowá ták pisze *Joann: Sylveir:*
Vox Dominus, timorem, vox Deus,
amorem denotat. *Głos ten Pan,*
boiáźń: ten záś głoś BOG, miłość zná-
czy. Obádwá ákty/ obudwu Cnot/
bardzo są przednie/ y przykład ich/
ták Kościołowi S. iáko y káżdemu w
osobności człowiekowi/ iest bárdzo po-
trzebny; iákoż z obiemá wybornie
mogłby sie prezentowáć dźisieyszy A-
postoł S. iednák muszę mieć wzgląd
naprzod ná osmy Fundámentálny ká-
mień Apokáliptycznego Miástá/ Be-
ryllus názwany. Octavum (Funda-
mentum) Beryllus. ktory/ według
Kościelnych Doktorow/ hieroglifiko-
wał osmego w Regestrze Apostołá/
Tomaßá S. y znowu reflektowáć mi
sie trzebá ná to/ iż pomieniony ká-
mień/ według *Joann. à Genim:* iest
symbolum boiáźni Boskiey; przeto
te dwie okoliczności stosuiąc do śie-
bie/ w osobliwey konsideracyi muszę
mieć cnotę boiáźni Boskiey; aliás
delikátno boiáźliwe/ ostrożne sumnie-

Joann. 19.

Tract. de Passione.

in Evang. hic, n. 79.

Apocal. 21.

lib. 2. c 37.

A nie Tomaßá S. *Aristoteles* pisze/ że
Purpurowa tynktura/ álbo farbá/
oraz sie rodźi z Beryllem kámieniem;
y kto znaydźie konchę morską/ w kto-
rey sie rodźi Purpurá/ znaydźie tám
záraz y pomieniona Beryllowa perłę.
Podobne potkało szczęście Tomaßá
S. kiedy sie oney purpurowey konchy/
to iest krwáwo rumienieiącey bliznę
Boku Páná JEZusowego dotykáiąc/
ná wysoki ákt boiáźni/ y reverencyi
ku Pánu swoiemu zdobył sie/ mowiąc:
Dominus meus, & DEUS meus.
B Ale że nie tylko w tey okázyi/ lecz y
w inßych/ pokazał sie Tomaß S. oso-
bliwym w tey cnocie/ bárdzo potrze-
bney Kościołowi S. y káżdemu z
wiernych. O niey mowić będę/ pod
podobieństwem pomienionego kámie-
niá; ápplikuiąc niektore przymioty
iego/ nie tylko Apostołowi S. ále też
y káżdemu/ w tey Cnocie obieráiące-
mu sie. Ad M. D. G.

C TO do pierwßey Części Ka-
zánia: miedzy wielą osobli-
wych przymiotow kámieniá
názwánego Beryllus, o kto-
rych piszą rożni Náturáliści
stowie: trzy ná ten czás do máteryi
moiey bárdzo służące/ obieram sobie.
Naprzod o tym kámieniu czytam/ że
iest bládo zielonego koloru/ iednák im
iest bládßy/ tym samym iest przednieyszy:
z ktorey rácyi/ máią go Vczeni
zá symbolum boiáźni Boskiey; prze-
ćież choć blády/ contra pericula ho
stium, invictum reddit animum,
to iest/ ma iákąś moc/ że kto ten ká-
mień nosi przy sobie/ álbo nań pátrzy/
śmiáłości y serca przybywa mu prze-
ćiwko wßelkim niebespieczeństwom
D od nieprzyiaciół. Nápisał nád nim
Impreziustá. Pallet, sed animat. *Ble-*
dnieie, ále sercá dodáie. Jáko to bydź
może/ y czy to iest prawdá: o tym tu
nie máß mieysca mowić: to iednák
pewna/ że o mistycznym Beryllu/ to
iest/ o boiáźni Boskiey/ o delikátnym
y ostrożnym sumnieniu żeby to Páná
BOGA w czym nie obráźić/ w sa-
mey rzeczy prawdźi sie to/ że tákiemu
człowiekowi w potyczkách duchow-
nych/ przećiwko pokusom szátáńskim
dodáie sercá/ y niezwyćiężonym go

ap Muns Symb. tit. Purpura.

PARS I.

á Genim. citat.

Script. Prover. 28

gyni. W to trafiaią dosyć dobrze słowá one Duchá S. przez Prowerbialiste. Beatus homo, qui semper est pavidus. *Hebr:* gyta *in plurali*, Beatitudines sunt homini paventi. *Błogosłáwionym y szczęśliwym iest wszytkie szczęśliwości ma táki człowiek ktory záwsse się boi.* Ze tu záś mowi Duch S. nie o iákiejkolwiek boiázni/ ále o boiázni Boskiey/ látwo sie tego dorozumieć z tłumáczenia 70. Tłumáczow: ktore w te słowá gyrtam: Qui DEI timorem obtinet, ille inquit omnia, quæ aliquod contagium, vel detrimentum animæ adferre poterant, formidat, suspectaque habet. *Ktory człowiek boiáźń Boską ma, ten się wszytkich rzeczy (ktore zárázić duszę, y onej zgubę wieczną przynieść mogą) stracha y boi, one tákże ma w podeyźrzeniu, dla czego tákowy ma bydź zá błogosłáwionego poczytany.*

ap. Caten. Græc.

7. Moral. 13.

Piękna tu gyni konsyderácya S Greg. że ná woynie duchowney/ coś przeciwnego sie dźieie; bo ná woynie świátowey/ kto w okázyi boiaźń po sobie pokaże/ kto biedniele/ ten prędko sfwánkuie/ y ginie. Ná woynie záś duchowney/ qui pavidus est. *kto iest boiaźliwy*, ten szczesliwie nád pokusami tryumfuie/ ktoremi go sátan pociąga do obrázy Boskiey. Sicut in via sæculi, audacia fortitudinem; ita in via Domini, audacia debilitatem parit: & sicut in via sæculi, timor debilitatem; ita in via Domini, timor fortitudinem gignit. Czemu iednák dźiwowáć sie bárdzo nie będziemy/ gdy zrozumiemy z innego mieysca Pismá S. zkąd bogoboynemu/ y ostroznemu człowiekowi przybywa serca y śił. O to sie niegdy pytał Mędrzec Pánski. Timentis Dominum, beata est anima ejus; ad quem respicit, & quis est fortitudo ejus. *Kto się Páná boi, błogosłáwiona iest dusza iego: ná kogoś pátrzy, y kto iest umocnienie iego?* Ná co sobie sam że ták odpowiedźiał. Oculi Domini, super timentes eum, protector potentiæ, firmamentum virtutis, tegimen ardoris, umbraculum meridiani, deprecatio offensionis, & adjutorium casûs, exaltans animam, & illuminans oculos, dans sanitatem, & vitam, & benedictionem. W ktorych słowách Mędrzec dáie znáć/ że oczy nieskończoney opátrzności Boskiey/ dodáią bogoboynemu mocy/ y rozlicznych sposobow/ przeciwko rozmáitym trudnościom y pokusom/ ktore pospolicie zwykły psować serce w dobrych zamysłách. Ná przykład ná woynie z pokusámi do grzechu cielesnego/ pierwsza bywa trudność/ gdy sátan szepce; otoś młody/ naturæ sanguineæ nie wytrzymasz pokus ustáwicznych/ odważ sie ná grzech/ porzuć stan powściągliwy: wiele záśie pośwánkowało w tey okázyi; ale bogoboyne mu/ ktory skrupuł ma płatáć sie náwet samemi myślámi/ y bárdzo turbuie sie niemi/ dodáie Pan BOG sercá/ obiecuiąc wszytką moc swoią ratowáć słábość iego. Protector potentiæ, firmamentum virtutis. Druga trudność bywa à dæmonio meridiano, kiedy pod pokrywką nabożeństwá rozmow duchownych/ pociąga do konwersacyi z inną płcią/ co raz bespieczniey szych: a kto w tym nie iest ostrożny/ prędko ná cnocie posfwánkuie: lecz bogoboyny ktory z nayświętszą osobą bardzo ostrożnie/ y krotko sobie postępuie/ ma gdźie przed tym południowym sátánstwem uskoczyć: nágotow lá mu bowiem opátrzność Boska wczesny chłodnik. Tegimen ardoris, & umbraculum meridiani: to iest/ da mu láskę/ że sie prędko postrzeże w tym niebespieczeństwie. Trzecią trudność zádaie sátan: á toś iuż nie raz upadł/ zgrzeszył; dármo to/ nie obeydźieś sie bez tego: Nie tráci przecie bogoboyny nádźieie/ nie trácі sercá/ y w tey pokusie; czemu? bo tákowym ostrożnym przeciwko okázyom grzechowym/ choć też z ułomności kiedy upádną/ látwo obiecał Pan BOG odpuścić y prędko ich wyrátować z grzechu. Deprecatio offensionis, & adjutorium casûs. Czwarta trudność; są nagle/ niespodźiewane okázye do złego; że niewiedźieć co czynić ma człowiek: ták źle/ ták nie dobrze? y w tym bogoboynemu dodáią

Ecclí. 34.

sercá/

ſercá one ſłowá: Exaltans animam, & illuminans oculos. Nie zápomni o nich Pan BOG/ ále im ná ten czás doda rády zdrowey Náoſtátek/ záđáia trudność ná czás poſtrachy ab extrinſeco, nie pozwoliß ná grzech temu/ á temu/ tym ſamym ſtrácißſławę/ z nieważyć cię każe/ ſtrácißłáſkę/ ſtrácißſubſtáncyą zć. Cego im petu bác ſie nie może bogoboyny człowiek/ bo ieżeli z tey okázyi przyſzedłby o niebeſpieczeńſtwá tákie/ſam Pan BOG oſiádrował mu ſię/ zdrowia iego/ y ſubſtáncyi bydź obrońcą. Dans ſanitatem, & vitam; & benedictionem. Zátym iáſna rzecz że boiaźń Boſka dodáie ſercá przećiwko wßelkim trudnościom y pokuſom.

Joan. à Genum. cit.

Drugi przymiot/ iáko piſáą Náturáliſtowie/ (chociá ia temu nie dowierzam zupełnie) kámieniá pomienionego ieſt Fæcundare, to ieſt/ że gdy go Máłżonkowie noßą przy ſobie/ miáłoby ich to uſpoſobiáć do rodzenia dźiatek. Dáleko to pewnieyßa/ że myſtyczny Beryllus, boiaźń Boſka/ zakorzeniona w dußy/ rozmnaża niebieſki płod/ to ieſt/ rożliczne cnoty świete. Ná obiáśnienie tego/ podał mi piękna Figurę Dáwid S. na Jeleniách/ álbo Jelenicách rodzących: kiedy ták mowi: Vox Domini præparantis Cervos. *Hebr:* czytá: Vox Domini parturire faciet Cervas. *Głos Páńſki; uſpoſobia do rodzenia Jelenice.* Dla zrozumienia ſenſu literálnego/ trzebá wiedzieć/ co piſáą Naturáliſtowie o Jeleniách: iż z przyrodzenia bárdzo to zwierzę trudne do rodzenia; przeto Author náſtury Pan BOG/ y tym beſtyikom ſporządził nie iedno ná to lekárſtwo: to ieſt/ niektore źiołko názwane Seſellis, ktorego one beſtyiki ná cáśie będąc/ pilnie ßukáią/ y zażywßy go/ bárdzo łátwo rodzą: gdy iednák y tego doſtáć nie mogą; więc w ten czás rodzą/ kiedy grzmi: álbowiem zalękßy ſię nieco grzmotu/ łátwieyßemi do rodzenia zſtawáią ſię: O czym natrafca Dáwid S. w onych ſłowách: Vox Domini, præparantis Cervos. gdźie przez głos Páńſki/ rozumieią ſię grzmoty ná obłokách Niebieſkich. Czego

Figura. Pſalm. 28.

Blanc. hic

A do myſtycznego ſenſu náćiągáiąc *Didac. Baëza*, ták piße: Difficiles ad partum Cervæ, cùm tonitruum timore percelluntur, maturos jam pariunt fœtus; ſic ubi timor DEI adeſt per generationes, & generationes, miſericordiam DEI multiplicat. W ktorych ſłowách duß ludzką przyrownywa ten Autor do Jelenice z trudnością rodzącey; bo też rzecz pewna ieſt/ iż ſámá z ſiebie dußá trudna ieſt do dobrego/ do cnoty; gdyż dawno powiedźiano: Virtus in arduo poſita. Boiaźń záś

B Boſka/ ktora záwße przeraża/ y záſtraßa duße/ aby znać w czym Páná BOGA nie obrázíła/ przyrownywa do grzmotu Niebieſkiego. Tá ſámá boiaźń/ y oſtrożność delikátnego ſumnienia; uſpoſobia one do rodzenia Cnot; bo Matricem, álbo Matrem Virtutum: to ieſt Pokorę S. ktorą myſtici zowią Mátką Cnot/ rozmnaża; boiáźliwy bowiem będąc/ świádom ułomności ſwoich/ co raz pokorniey ßym ſię zſtáie w oczách ſwoich/ á zátym bárdzo łátwo zdobędźie ſię ná

C cnotę pogárdy ſámego ſiebie/ ubóſtwá/ ćierpliwości/ ſkromności/ y inne tym podobne. Ktorey płodności winßuiąc bogoboyney/ y we wßytkim oſtrożney duße/ Młodopłynny Doktor ták mowi: Talis timor generat, nutrit, & ſervat humilitatem, ſed & manſuetudinem, ſed patientiam, ſed longanimitatem: Quem non delectat tàm inclyta proles? *Táka boiaźń rodźi, wychowywa, y záchowywa pokorę, ále y ćichość, ále y ćierpliwość ále y wſpániałość; y kogoß nie ućießy ták ſławne potomſtwo.* Pięknie

D y *Bonavent: S.* o tymże nápiſał: Qui timorem DEI ſemper habet præ oculis, viæ ejus pulchræ, & omnes ſemitæ ejus pacificæ. *Kto boiaźń Boſka ma záwße przed oczymá, tego drogi ſą piękne, y wßytkie ścieżki iego ſą ſpokoyne.*

Trzeci przymiot ma kámień Beryllus, że Soli expoſitus, manus carnem exurit, gdy go kto w rękách ná Słońcu potrzyma/ pali go y párzy w rękę: ten ſkutek ſwoim ſpoſobem ſprawuie myſtyczny Beryllus, Boiaźń

in Ett l i cap 9. S. 8.

Ep. 82. ad Ogier.

Tomo 7. Collect. 2.

Ioan. Genim. citat Lahaiebu

Hiſtor

Boſka/ to ieſt/ iż uſtramia w ludźiach wierzgáiące ciáło/ y złe wypala pożądliwości. Ná dowod tegó luboby doſyć było ná świádectwie Dáwidá S. ták ſie modlącego do Páná BOGA. Confige timore tuo carnes meas, *Przeraz, poſkrom Pánie, boiáźnia Ciáło moie*: iednák przywodzę o tym piękną Hiſtoryą/ pod R. P. 1545. gdy dwáy Oycowie *Soc. IESV*, ná dworze Krolá Hiſpáńſkiego/ w Wállijolecie nie máły czás Kápellánizowáli/ zá oſobliwy to poczytano cud/ że lubo z rozmáitey kondycyi/ y płci ludźmi konwerſuiąc/ nikt iednak nie poſtrzegł po nich czego tákiego/ coby cielesnośćia trącilo; ták dálece/ że ieden z Dworſkich rzekł raz żártem: Ci Oycowie máią iákieś ziołko/ co ich od cielesności broni. (ták właśnie iáko prości mawiáią o Oycách Reformatách/ że máią oleiek/ co nim nogi boſe ſmáruią żeby im zimno nie było/) To uſłyſzawſzy ieden znáczny ná Dworze człowiek/ *Joannes de Zumiga*, poſłał do onych Oycow/ pytáiąc ſie o to: Odpowiedźiał ieden z nich/ że ták ieſt: y owſzem rzekł/ iż my mamy tákie ziołko/ ktore nie tylko przećiwko cielesnym/ ále y wſzelkim pokuſom broni nas; á to ziołko zowie ſie Timor DEI, *Boiáźń Boża*. Dowćipna táka odpowiedźiá/ dał znáć ten Oćiec/ o oſobliwey mocy boiáźni Boſkiey/ na uśmierzenie ciáłá wierzgáiącego; ktoż tedy uważywſzy te ſkutki miſtycznego Beryllu boiáźni Boſkiey/ bogoboynego/ oſtrożnego ſumnienia/ nie będźie ſobie życzył nábydź tey drogiey perły; ktoż nie powtorzy do BOGA z Dawidem S. onych ſłow: Confige timore tuo carnes meas. *Niech (Pánie) przeniknie ciáło moie, y owſzem wſzytkie potencye duſzy moiey, swiętá boiáźń twoiá.* A z Jeremiaſzem: Quis non timebit te, ó Rex Gentium? *Ktoſz Cie ſię bać nie będźie, o Krolu Narodom Pánuiący?*

Jerem. 10.

PARS II.

TO ſie tycze drugiey Cześći Kazánia: to ieſt/ miſtycznego Beryllu Tomaſzá Apoſtołá S. o nim/ iáko trzy pomienione ſkutki máteryálnego Beryllu weryfikuią ſie/ obaczmy. A naprzod pierwſzy: Pallet, & animat. *Bledniele, ále ſercá dodáie*: Pallet, Bládość tá/ dáie znáć/ iáko ten S. Apoſtoł był dobrze ufundowány w boiáźni Boſkiey/ iáko był bogoboynego/ delikátnego/ y dźiwnie oſtrożnego ſumnienia: co ſie pokázuie wieloráko z dźieśieyſzey Ewángelij. Powiáda Ewángeliſtá/ że kiedy pierwſzy raz po Zmartwychwſtániu pokazał ſie Pan JEZVS innym Apoſtołom w zámknieciu śiedzącym/ kryiącym ſie dla boiáźni od Zydow: Ubi erant Diſcipuli congregati, propter metum Judæorum: nie było tám ná ten czás Tomaſzá Apoſtołá: Thomas unus ex duodecim - - non erat cum eis. W tym ſamym pokázuie ſie bárdzo delikátne ſumnienie Apoſtołá. Pytáią ſie bowiem/ gdźie ná ten czás był Tomaſz/ y czemu nie z drugiemi? Ná co odpowiáda *Joannes Sylveir*: Forſan propter timorem Diſcipulorum, Thomas non erat cum eis: to ieſt/ wſtydźił ſie Tomáſz/ że pod czás Miſki Páná JEZVSowey z drugiemi Vczniámi ućiekł od niego/ ćieżki o to ſkrupuł miał wiec áby táka niepomiárkowána miłośćia ſamego ſiebie/ nie obrażał Páná BOGA wiecey/ niechćiał ſie z innemi Apoſtołámi zámykáć y kryć/ ále gotow będąc ná wſzelkie uragánia od Zydow wáłſał ſie po Jerozolimie. Vważmy znowu ſame ſłowá iego: Niſi videro in manibus, &c. non credam. *Jezeli nie obaczę w rękách iego przebićia gwoździ; á nie włożę pálcá mego ná mieyſce gwoździ, y nie włożęli ręki moiey w Bok iego, nie uwierzę.* Są niektorzy Doktorowie/ (miedzy niemi *Auguſtyn S.*) co wymawiáią w tym Apoſtołá S. twierdząc że to rzekł/ nie z tákiego niedowiárſtwá/ ále rázey to pytánie iego/ poſłło ex timorata conſcientia, z oſobliwey oſtrożnośći iego w káżdey okázyi: nie trudny on był w uwierzeniu/ że Pan Zmartwychwſtał/ ále tylko obawiał ſie/ żeby Apoſtołowie/ co o tym powiádáli/ ſámi ſie w czym nie omylili; iáko ſie im to iuż tráfiło w ow czás/ gdy widząc Páná JEZVSA po morzu chodzącego/ zdáło ſie im/ że ćmę iákąś wi-

Homil. 9. poſt Paſch.

in Apocal. 21. n 481.

Joann. 20.

Serm. 54. in appr. de diver.

Figur.

Job. 39.

dźieli. Dixerunt, phantaſma eſt. przeto dla lepßey pewnośći / chćiał od nich Tomaß S. wiekßych dokumentow oney powieśći. Pięknie o tym nápiſał *S. Auguſtyn*: Vox illa inquirentis, non negantis: dum hoc dixit, doceri voluit, confirmari deſideravit. *Głos on iego, był to głos wybádáiącego, á nie zápieráiącego ſię: gdy to rzekł, chćiał ſię náuczyć, y w tym prágnął utwierdźić.* Nie mniey pięknie nápiſał *Euſeb. Emiſſ.* łaſkáwa ona do Tomaßá S. odpowiedź Páná JEZVSowe uważáiąc. Dum benignum præbet veritas moderata reſponſum in Apoſtolo ſuo, non dubitantis vitium, ſed ſolicitudinis inſtruxit affectum; to ieſt/ iż tym ſamym Zbáwićiel pochwalił ſolicitudinis affectum; pilność/ oſtrożność Tomaßá S. w dowiádowániu ſię o prawdźie / gdy mu pozwolił dotykáć ſię Przenaydroższych ſwoich blizn. Paller, ſed animat. A to ſię záiſte o Apoſtole S. werytſkuie: bo tá boiaźń/ tá oſtrożność iego/ animavit Eccleſiam, nie tylko ſamego iego/ ále y cáły Kośćioł S. tym lepiey ugruntował w Wierze o Zmartwychwſtániu Páná JEZVSowym. O tym nápiſał ták *S. Gregorius*: Minùs mihi Maria Magdalena præſtitit, quæ citò credidit, quàm Thomas, qui diù dubitavit: ille enim dubitando, vulnerum cicatrices tetigit, & de noſtro pectore dubitationis vulnus amputavit. *Mniey mi Márya Mágdálená wyświádczyłá, ktora prętko uwierzyłá, ániżeli Tomaß, ktory długo powątpiwał; on bowiem wątpiąc, Ran blizn dotknął ſię; ktora ſwoią wątpliwośćią, w duſzách naßych małowierność uleczył.*

Druga własność pomienionego kámienia ieſt / że Fæcundat, ſprawuie płodność; pokázuie ſię to w Tomaßu S. przez to/ że tá oſtrożność iego/ y boiáźliwość ſumnienia/ wiele w nim urodźiłá płodu świętego; to ieſt okázya mu byłá do wielu cnot/ y otrzymánia dárow Niebieſkich. W oſobliwey konſyderácyi ſą u Páná BOGA lánie płod ſwoy rodzące; ták bowiem do Jobá mowi: Numquid noſti tempus partus ibicum in petris, vel parturientes cervas obſervaſti? *Iżáli wieß czás porodzenia dźikich koz ná ſkáłách, álboś widźiał gdy łanie rodzą.* In allegorico ſenſu, przez Jelenie/ álbo łánie/ rozumieią ſię Apoſtołowie Śś. ezego dwánaśćie dowćipnych tácyi dáie *Thom. Blanc.* ktore ia dla krotkośći opuſzczam: gdźie też *ex Agellio* wſpomina o kámyku/ ktorego dla látwieyßego rodzenia záżywáią rodzące niewiáſty: á w ſamey rzeczy tenże podobno będźie/ cośmy go tu ſobie obrali zá hieroglifik boiáźni Boſkiey/ Beryllus názwány; ktorego gdy doſtáć może łáni/ bárdzo látwo wydáie płod ſwoy. Wiec á conſequenti, łáni rodząca/ figurowáć może Tomaßá S. oſobliwie dla chybkośći iego: że iáko drugi Jelonek tranſiliens, nie tylko colles, ále y ßerokie morzá przebył do Indow/ Pártow/ Medow/ dáley nád inße Apoſtoły; kámień záś on/ figurowáć może bogoboyne/ oſtrożne ſumnienie iego. Numquid parturientes cervas obſervaſti: z ktorego ták wiele przymnożyło ſię cnot y dárow w duſzy Apoſtołá S. obaczmy. Z tey cnoty iego / naprzod ſię urodźiłá w nim bárdzo doſkonáła Wiárá/ w ktorey przeßedł wßytkie ná on czás Apoſtoły; álbowiem (iáko uważa *Ioan: Sylveir:*) lubo innym Apoſtołom pokázował ſię Pan JEZVS ná dowod prawdźiwego Zmartwychwſtánia ſwego Rány ſwoie Przen: Videte manus meas, & pedes meos, quia ego ipſe ſum, palpate & videte. przećież oni ießże nie dowierzáli temu/ poki nie obaczyli Páná iedzącego. Adhuc illis non credentibus. Tomaß záś S. ledwie co obaczył Bok Páná JEZVSA/ záraz uwierzył/ y rzekł: Pan moy/ y BOG moy: W ktorych ſłowách/ wyráźniey dáleko/ niż Piotr S. wyznał Chryſtuſa Páná bydź BOGIEM. O tym *S. Thom: Villan:* Laudatus eſt Petrus, qui dixerat, Tu es Chriſtus Filius DEI vivi; expreſſiùs intonat Thomas: Dominus meus, & DEUS meus; ſimplici verbo utramq; naturam in Chriſto confeſſus eſt. *Pochwalony ieſt Piotr, ktory*

powiedźiał:

Homil. 9. poſt Paſch.

in Apocal. 21. n 481.

Homil. in Evangel. Joann. 20.

Serm. 54. in appr. de diver.

Figur.

Job. 39.

in Pſal. 28

In Eccl. 75 lib. 9 c. 3. num. 86.

powiedźiał: *Ty iestes Chrystus, Syn BOGA żywego*: wyraźniey głosi Tomaß: *Pan moy, y BOG moy, po prostu, dwoiá ka naturę w Chrystusie bydź wyznawał.* Pokazał sie powtore w nim świety płod/ ogniſtey/ y státeczney miłości ku Pánu JEZVSowi/ w ow ießcze czás gdy widzac w niebespieczeństwie Mistrzá swego/ odstąpić go niechćiał/ ále serecá y sobie/ y inßym Apostołom dodáiąc/ rzekł: Eamus & nos, moriamur cum illo. *Podźmy y my, á pomrzyimy z nim.* Ten akt iego/ zá wielki argument miłości ku Pánu JEZVSowi/ poczyta *Dionyſ Carth:* In quibus verbis, dilectionis Thomæ ad Salvatorem, & fortitudo animi, pateſcunt. Potrzećie urodźiłá sie w nim z boiáźni Boskiey Pokorá S. ktora tenże Doktor upátrzył w onych słowách do Zbáwićielá: Domine, non ſcimus quo vadis. In Verbis iſtis inſinuatur humilitas B. Thomæ, quia ignorantiam ſuam non erubuit confiteri. A owßem ſamo Imię iego Thomas, ktore sie tłumáczy Abyſſus, o pokorze iego dáie znáć: iáko to tenże Doktor uważa Thomas abyſſus, id eſt humilitas. Ktora znowu Cnotá Pokory/ iáko płodna/ wßytkiego dobrego Mátká/ wiele innych w duszy Tomaßá S. zrodźiłá łaſk/ dárow/ y przywileiow od Pána BOGA/ osobliwie iemu pozwolonych. Miedzy innemi przywileiámi iego/ *Joan: Sylveir.* kładźie to/ że był Synem Boku Pana JEZVSowego: y o nim realiter zweryfikowało sie owe Proroctwo: *Iſaia 60.* Filij tui, de latere ſurgent. *Synowie twoi, z boku powſtawáć będą.* ponieważ Wiárá Tomaßá S. z Boku Pána JEZVSowego; dano Janowi ná tym Boku we śnie sobie odpocząć/ ále coś wiecey Tomaßowi/ gdy ná iáwie ręke swoie weń włożyć one mu pozwolono. Mitte manum tuam in latus meum. Náoſtátek ießcze mowi o nim: że iáko Jan S. był Prorokiem nád Prorokámi. Plusquam Propheta. z tey rácyi/ że co opowiádał/ ná to y ſam patrzył; ták Tomaß S. ieſt przednieyßym miedzy wßytkiemi wierzącemi: ponieważ co do wierzenia podawał/ tego ſie ſam nie tylko oczymáiąc/ ále y rękámi dotykał. Dość to piękny płod/ ktory zrodźił w duszy Tomaßá S. miſtyczny Beryll/ to ieſt cnotá boiáźni Boskiey.

Trzeći ſkutek tegoż Kámieniá Beryllus názwánego: że Carnē exurit, *pali, wyſuſza Ciało,* ten iáśnie ſie pokázuie w Tomaßu S. álbowiem o nim piße *Metaphraſtes*, że nád to był niemiłosierny/ ále ſurowy ná ciało swoie/ gdyż żelázny páncerz ná sobie nośił/ y w niczym onemu nie wygadzał; od ktorych mortyfikácyi/ ták był wynedźnial y wyſechł/ że ćień ieden tylko człowieká/ á nie ſamym człowiekiem zdał sie bydź. Pro quovis ornamento loricâ indutus, comâ ſordidus, vultu pallidus, totus aridus, & exſanguis, & plane ſucco carens: & ut ſemel dicam, non tam corpus, quàm umbram corporis circumferens. To zás ták ſurowe życie iego/ ſkutek to był boiáźni Boskiey/ y oſtrożności bogobornego ſumnienia/ żeby y w doſkonálym Apoſtolſkim ſtanie/ tym beſpieczniey ßym był od domowego nieprzyiáciełá/ to ieſt od ciáłá/ y od pokus iego. Doſyć tedy ma z tych trzech rácyi/ swego zálecenia miſtyczny Beryllus Tomaß S. Jednák *Joan: de la: Haue* nie pozwalami przy dokończeniu Kazánia/ zápominać o iedney okoliczności kámieniá Beryllus: to ieſt/ iż lubo inne drogie kámienie w złoto oprawne/ piękniey ſie wydáią/ ſam tylko Beryllus bez złotá lepiey ſie wydáie: z czego ſamego konkludowáć każe/ że Tomaßá S. mamy sobie poczytáć zá oſobliwa miedzy innemi kleynotámi/ to ieſt Swietemi Bożemi perłe: y onego obieráć sobie zá oſobliwego Pátroná przed Máieſtatem Pána BOGA náßego/ ktoremu niech będzie wieczna cześć y chwałá.

AMEN.

Ná Dźień Swiętych Apostołow SZYMONA y IVDY.

Zeli animarum, promicans Chrysoprasus, cum Hyacintho.

Ego elegi vos. Ioann. 15.

KTOŚ tego iásnie nie widźi/ że nieskończona Opátrznośc Bośka/ dla wyżukánia y obránia drogich kleynotow/ y przednich kámieni/ ktoreby ná Godách Bárankowych zá upominek od Apostołow Sś przydáć sie mogły/ zażyłá nie podlego/ ále áreyprzedniego Jubilerá; to iest samego Páná JEZVSA. S. N. Sam álbowiem o tym dáie znáć kiedy oto do Apostołow mowi: Ego elegi vos. *Jam (prawi) was wybrał.* Jáko też ták własnie przynależáło. Trzebá było drogich kámieni ná on bogaty Rácyonal álbo Pektoral Ááronow: Wiec nie zlecił tego Moyzeszowi Pan BOG/ale sámże one obrał/ wyráźnie káżdy kámień mianuiąc. Trzebá było znowu ná fundámentá Apokáliptycznego Miástá/ podobnychże kámieni; álisci tylko pozwolono Aniołowi zmierzyć proporcya; leż sam Architekt Miástá onegó BOG Wszechmogący miedzy wielá kámieniámi drogich/ dwánáśćie osobliwszych wybrawszy/ one w fundámentá włożył. A ponieważ według Doktorow/ ták on Pektoral Ááronow/ iáko y fundámentá Miástá Bożego/ figurowały Apostołow Sś. przeto wielce przyzwoicie zstáło sie to wybieránie; że z ták wielu millionow ludźi/ dwunástu Apostołow/ iáko drogich kleynotow nie komu innemu/ ále sámemu Chrystusowi BOGV oraz/ y człowiekowi zlecone było. Ego elegi vos. W tym tedy obierániu/ ták mądremu Jubilerowi Pánu JEZVSowi/ upodobáli sie dźiśieyśi Apostołowie/ Tádeusz y Szymon; iáko dwá osobliwe y drogie kámienie/ z liczby onych dwunástu Fundámentálnych/ sławnych w Obiáwieniu Janá S. z ktorych ieden zwał sie Chrysoprasus, drugi záś Hyacynthus. Fundamentum decimum Chrysoprasus, undecimum Hyacinthus: te álbowiem nie tylko według Regestru Apostolskiego/ onym zá Hieroglifik przynależą/ ále też y z tey rácyi/ (iáko to niektorzy Doktorowie Kościelni uważáią) że te kámienie; pierwszy/ dla zlotych kropek/ ktore sie w nim przebijáią/ á drugi/ to iest Hyácynth/ iż żadnemu tylko samemu dyámentowi polerować sie nie da/ symbolizuie państáiącą miłość ku bliźniemu/ y żárliwość o zbáwienie ludzkie; ktora cnotá w życiu y spráwách tych dwu Śś. Apostołow/ miedzy inszemi ich dárámi; osobliwym sposobem wydáie sie. Już tedy ná ták áreymądrego Jubilerá/ y mnie sie spuścić potrzebá: á przeto dla ukontentowánia Oblubienicy Bárankowey/ pod podobieństwem pomienionych dwu drogich kámieni/ tych Śś Apostołow żárliwość o zbáwienie ludzkie/ Kościołowi S. prezentować będę zá upominek drogi; Wprzod iednák uważáiąc niektore okoliczności wzwyż miánowánych kámieni/ powiem/ komu naybárdziey przynależy żárliwym bydź o zbawienie ludzkie/ iáko wielce zdobi człowieká/ y ták wielkiey ceny iest/ káżdy ákt tey cnoty. Ad M. D. G.

Apocal. 21.

Exod. 28.

Apocal. 21.

Apocal. 21.

ap Manſ. d. 4. & Le have. & Sylv. Alleg.

CO do pierwszey Części Rożáńca. Trzy rzeczy obserwuie w pomienionych kámieniách/ iedne w pierwszym z nich Chrysoprasus názwánym; że ten rodźi sie z Jáspisowego kámienia/ álbo oraz z nim: (co pisze *Joann: Laet:* druga záś w Hyácynthowym kámieniu; że ten, ktory iest

PARS I.

Libr. 1. de gemm. c. 9.

fialkowego koloru/ (bo rozmáite by
wáła) samym tylko Biskupom/ Du-
chownym/ Pralatom/ osobliwie do
pierścieniow służy: á trzecia/ że obá-
dwá te kámienie są u Jubilerow bár-
dzo wysokiego szácunku: z czego tro-
iáka przez podobieństwo o cnoćie żár-
liwości ku zbáwieniu dusz bliźnich/
podáie się náuká. Naprzod/ kto żár-
liwym naybárdziey bydź powinien o
zbáwienie dusz: Pámietam/ że ná
Swieto Piotrá S. y Páwlá/ z pewnych
rácyi/ stan Duchowny Prálácki/ przy-
rownalem do Jáspisowego kámie-
nia; wiec kiedy pomieniony kámień
Chrysoprasus, symbolizuiący miłość
ku bliźniemu/ z ktorey płynie żárli-
wość o zbáwienie iego/ rodzi się z
Jáspisu/ przez to domyślać się mo-
ge/ że mistycznych Jáspisow/ stanu
Duchownego ludzi Páterski Vrzad
máiących ten ma bydź nayprzednieyszy partus, nayprzednieyssa zabáwá/
y owszem obligácya/ żárliwość/ pil-
ność w stáraniu się o zbáwienie dusz
sobie powierzonych. Czego iáko do-
brze wiádomym obligácyi swoich/ do-
wodzić niechce/ ale tylko słowá Du-
chá S. przypominaiące im tę obligá-
cyą przywodzi: Fili mi, si spopon-
deris pro amico tuo, defixisti apud
extraneum manum tuam, illaqueatus es verbis oris tui, & captus
proprijs sermonibus. Fac ergo quod
dico Fili mi, & temetipsum libera; Scipt. Proverb. 6.
quia incidisti in manum proximi
tui, Discurre, festina, suscita amicum tuum. *Synu moy, ieślibyś ręczył zá przyiaćielá twego, uwiązałeś u obcego rękę twoię: usidliłeś się słowy ust twoich y poimaneś własnemi mowámi. Uczyńże tedy co mowię Synu moy, á wyzwol się sam: boś wpadł w rękę bliźniego twego. Biegay, śpieszsię, wzbudź przyiaćielá twego.* S. Grzegorz náuczá/ że tu Duch S. pod podobieństwem rzekomy mowi o Prálatách/ Páterzách duchownych. Spondere pro amico, est alienam animam in periculo suæ conversationis accipere. Jákoby chćiał Duch S. do każdego z nich rzec: Defixisti apud extraneum animam tuam. W ten zás dáleś rękę Pánu BOGV zá du- 3 p. Pastor. admon. 5.

A sę każdego Parafiana twego/ kiedyś przy instytucyi ná Beneficium przyobiecał wszelką pilność Páterską około owieczek twoich; Czym samym nowa obligácya záciągnąłeś ná sumnienie twoie. Illaqueatus es verbis tuis. Bo lubo ex lege charitatis z miłości pospolitey/ każdy z wiernych/ ile mu stan iego/ y inne okoliczności pozwolą/ stárać się powinien o náwrocenie niewiernych do Wiáry S. álbo grzesznych do pokuty/ do poprawy żywotá/ iuż to náuczániem/ iuż przykładem dobrym/ á przynamniey modlitwą zá nich: bo ná-
B pisano iest: Et mandavit illis, unicuiq; de proximo suo: iednák dáleko ściśleyszym zwiąskiem Páterze duchowni obligowáni są ná to/ to iest/ ex fidelitate, & ex pacto, atque ex justitia ratione fructuum beneficij. Dla ktorey obligácyi że się zstáli práwie niewolnikámi owieczek swoich/ dáie im znáć o tym Duch S. w onych słowách: Quia incidisti in manum proximi tui: Discurre, festina, suscita amicum tuum; to iest: iáko
C niewolnik nigdy nie ma do spoczynku práwá/ ále záwsze powinien ná wszelkie niewczásy/ trudnosci/ niebespieczeństwa/ dla usługi Pánа swego; y nie dosyćby ná niego było/ raz/ álbo dwá do roku co podobnego dla Paná swego uczynić; podobnym sposobem ná duchownego Páterzá nie dosyć iest/ raz/ álbo dwá do roku/ w Párochiy swoiey pokazać się; nie dosyć/ kiedy niekiedy Kazánie/ Ráte-chizm do ludzi powiedzieć/ iednego/ álbo kilku Spowiedzi wysłuchać/ raz
D álbo dwá Páná dziedzicznego/ gdy poddáne swoie uciąża/ álbo z pogorszeniem ich swywolnie żyie/ nápomnieć; ále powinność iego iest/ nigdy w tey żárliwości nie ustawáć/ choćby też naywiększych zázyć trudności: byle tylko pozyskáć dusze bliźniego; á przynamniey uchronić się oney náder ciężkiey wizyty naywyższego Biskupá/ o ktorey czytam u Proroká S. Ubi est grex, qui datus est tibi, pecus inclytum tuum? Quid dices cùm visitaverit te? Numquid non dolores apprehenderunt Eccli. 17. Ieremi. 13.

derunt te, quasi mulierem parturientem? W ten właśnie sens tłumáczy pomienione mieysce z Ekklezyáſtyká S. Grzegorz. Niechce ia tu bárdzo taxować grubßych niedbalstw w powinności Páſterſkiey/ ieżeliby ſię kiedy w tákim ſtanie znáydowały; bo to do mnie podobno nie należy/ ále tylko o dwuch wſpomnię/ ktore częściey niż inßе tráfić ſię moga/ y u niektorych zá máły grzech/ álbo zá nic/ poczytáne bywáią; to ieſt/ o niedbálſtwie w mowieniu Kazánia/ y nieochocie w ſłuchániu Spowiedźi; iáko ná to żáłośnie pißą Doktorowie Kośćielni: Ktáð pierwßym ták lámentuie *Hugo Vict.* Mundus Sacerdotibus plenus eſt, & tamen, ſi ſit qui bonum libenter audiat, non eſt qui dicat: Lanis Dominici gregis veſtiuntur, lacteque paſcuntur, & oves præ penuria, & fame Verbi DEI moriuntur. Decurrit tempus, tranſit anni circulus, nec unum verbum de ore eorum egreditur, quo grex illis commiſſus erudiatur, de malo corripiatur, ad bonum revocetur, & in ipſo confirmetur. *Antoni* záś S. Pádewſki/ y owym ktorzy lubo rádźi każą/ z ámbony náuczáią/ lecz nie rádźi ſłuchaią Spowiedźi/ dużo przymowił przez podobieńſtwo. Fructum facit, qui prædicando movet cor populi, ſed fructum affert, qui poſt prædicationem libenter ſedet ad audiendas Confeſſiones - - Prædicare, eſt ſeminare, ſed Confeſſiones audire, eſt fructum metere; Stultus eſt ergò qui libenter ſeminat, & fructum colligere concurat. Nie tłumáczę łácíny/ bo nie do káżdego należy ále tylko zákończę ten punkt łácińſkim tákże *Apoſtrophe*, ktore nápiſał *Cornel. à Lapide*: piſząc ná ſłowá pomienione Ekklezyáſtyká. O Paſtor, obligaſti te DEO, ut pro grege tuo impendas manum, & os tuum, ut quidquid ore potes proloqui, & quidquid manu potes operari pro ſalute gregis tui, hoc ex ſponſione tua tenearis præſtare. To pierwßa náuká/ z okázyi pierwßego kámienia.

Druga náuká/ z okázyi drugiego kámienia/ to ieſt Hyácynthu/ tá ſię podáie; że iáko ten kámień w Biſkupie/ Práłáckie wprawiony pierścienie/ dodáie oſobliwego ornámentu Oſobom ich. Podobnym ſpoſobem/ y owßem dáleko bárdźiey zacnieyßa ludźi Duchownych ieſt ozdoba żárliwość/ y ochotá w podeymowániu prac około zbáwienia duß ludzkich. Co chce obiáśnić Figura Piſmá S. nie odſtępuiąc od Allegoryi kámieniá Hyácyntowego/ ná owych Hyácyntách/ ktoremi przyozdobione widząc ręce Oblubieńcá ſwego Oblubieńcá Niebieſkiego/ ták o nich powiedźiáłá. Manus ejus tornatiles, aureæ, plenæ hyacinthis. *Ręce iego otoczone, złote, pełne hiácyntow.* Według S. *Ambrożego, Hiláregó, y Gregorzá*, Rękámi Oblubieńcá Niebieſkiego Chryſtuſa Páná/ ſą w Kośćiele Bożym/ Páſterze duchowni. A czemuż to te ręce nie roboty ſnycerſka wyrobione/ ále tákżey ná tokárni dobrze otoczone? Manus ejus tornatiles. Do piękney/ á máteryi moiey ſłużącey morálizácyi podáią mi okázyą dwáy Doktorowie Kośćielni/ S. *Grzegorz*, y *Rupert.*: gdy náuczáią/ że Oblubieńcá/ przez otoczone ręce Oblubieńcá ſwego/ chćiáłá wyráźić prętkość/ y ochotę iego wielką do Aktow miłoſiernych nád bliźnim: álbowiem rzecz doſkonále ná tokárni otoczona/ bárdzo ieſt ſpoſobna do obracánia/ y prętko potoczyć ſię może. Wiec kiedy in alia ſignificatione Duch S. przez Oblubienice/Páſterze duchowne przyrownał do otoczánych ták/ Manus ejus tornatiles, mowił tu o owych Prałatách/ ktorzy nie lenniwi/ ále ochotni ſą do uſługi duchowney owieczek ſwoich/ prętcy do prace/ do Kazánia/ do Spowiedźi ſłuchánia/ y ádminiſtrowánia inßych Sakrámentow; Tácy Páſterze/ ſą to Manus aureæ, Ręce złote/ dla złotá miłośći/ ktorą oni pałáią ku zbáwieniu ludzkiemu/ dla żwáwey żárliwośći do náwracánia duß; ktore ſobie P. BOG zá nayprzednieyßę poczyta złoto/ y tákiego od Duchownych nápiera ſię. o czym nápiſał *S. Grzegorz.* Redemptor noſter à Sacerdotis Officio,

Figura *Cantic. 5.*

ap. Sylv. Allegor.

ap. Bibl. Manſ. t. 22 d. 33.

Eccli. 17.

Sermõ 4. de Apoſt.

Ieremi. 13.

non quærit aurum, sed animas. *Zbáwiciel náß, z Vrzedu Káplánſkiego nie wyćiaga złotá, ále duß ludzkich.* Jákoż doſyćby ná tych ſamych złotych rękách było/ do chwały/ y zálecenia żárliwych w powinnośćiách ſwoich/ duchownych Páſterzow: ále żeby te cnoty tym lepiey w nich zálećił Duch Przen: przydał do złotá/ y drogie kámienie. plenæ hyacinthis. Nie dármoć to Pan BOG duchownego/ około zbáwienia duß ludzkich prácuiącego/ do Jubilerá przebieráiącego miedzy podleyßemi/ y drożßemi kleynotámi przyrownał. Si leparaveris pretioſum à vili, quaſi os meum eris: y dla tego nie dźiwotá/ że ná rękách iego/ nie podle/ále bárdzo drogie świeca ſie kámienie/ to iest/ hyácynty. Manus ejus plenæ hyacinthis, przez ktore hyácynty (według tłumáczenia *Mich: Gisler.*) znáczy ſie wielka ćierpliwość/ nieprzełámána ſtáteczność/ y odwagá ná wßelkie trudnośći/ byle tylko ták naylepiey uſłużyć zbáwieniu ludzkiemu. Aptiſſimè per hanc metaphoram, ea, deſignatur fortitudo, validumq; ſtudium, quod neceſſarium eſt miniſtris, ut tollentes malorum occaſiones, atque ab illis animas abripientes fidelium, dignè eas deducant. Wiec ieżeli hiácyntowe pierśćienie/ wielkiey ozdoby dodáią duchownym Osobom/ dáleko wiekßey ozdoby dodáć imże w oczách Boskich muſzą miſtyczne hyacynty/ to iest/ zaſługi/ ktorych nábywáią/ ſtáteczniey/ ochotnie uſługuiąc zbáwieniu ludzkiemu: o czym pospolita iest owá ſententcya. Nullum Omnipotenti DEO tale eſt Sacrificium, quale eſt zelus animarum.

Potrzećie/ z okoliczności ßácunku wyſokiego/ ktory máią u Jubilerow pomienione kámienie/ dowiedźieć ſie nam potrzebá/ ták też drogie ſą u Nieba ákty tey cnoty/żárliwey y pilney uſługi około zbáwienia ludzkiego. Podźmy per comparationem. Droga iest/ y ßácunku nie máiąca owá perłá/ o ktorey Pan JEZVS powiedźiał: Simile eſt Regnum Cœlorum, homini quærenti bonas Margaritas; ále drożßa iest uſługá duchowna bliźniemu; bo dla tey niektorzy byli gotowi y Niebá odſtąpić. Mawiálá ná czás S. *Magdalena de Pazis.* Pánie/ ieżeli mi tych duß nie dárußeß/ zá ktoremi proßę: iá też rzekę/ że niechcę oney chwały/ ktoraś mi nágotował w Niebie. Drogi iest kleynot Pan JEZVS/ drogie perły/ krople Krwi iego Przen: podobneyże ceny iest ákt uſługi duchowney bliźniemu: dla czego S. Kátárzyná Sen: żárliwego w tákowych uſługách/ názywálá drugim Pánem JEZVSem ukrzyżowánym/ Synem Boskim. A *de B. Gonzales* Zakonu Káznodź: (pißę *Lobettius*) że ilekolwiek rázy trafiło mu ſie kazáć/ álbo Spowiedźi ſłuchać/ ták mu ſie zdáło/ iákoby krople Krwi Páná JEZVSowey po źiemi zbierał/ y w naydrożße Rány iego oraz wkładał. Dośćże tedy te miſtyczne Chryzopráże/ y hyácynty/ to iest/ ákty żárliwości o zbáwienie bliźnich/ ozdoby ſwoiey y ceny máią.

PARS II.

TO ſie tycze drugiey części Kazánia: Tey ták chwalebney/ y drogo ßácowáney cnoty/ to iest/ żárliwey chući ku zbáwieniu duß w obudwu miánowánych Apokáliptycznego Miáſtá drogich kámieniách/ dźiśieyßych Ss. Apoſtołách Tádeußu y Szymonie/ przypátrzmy ſie iuż: á na przod w Tádeußu S. ktorego Chryſoprafus hieroglifikiem był. Wiec iáko ten kámień (według relácyi Jubilerow) troiákiego koloru znáyduie ſie; ták też y ia troiáki dowod wynáyduie w Piśmie S. o żárliwości ktora páłało ſerce tego S. Apoſtoła do pozyſkánia Pánu BOGV duß/ niewiernośćią/ álbo też złośćiámi záſleplonych. Pierwßie mieyſce iest w Dźieiách Apoſtolſkich/ gdźie Brátu tego Apoſtołá Szymonowi przydáne zoſtáią przezwiſko/ Zelotes. Jacobus Alphæi, & Simon Zelotes, ktore według Doktorow przynależy y Rodzonemu iego/ to iest/ Tádeußowi S. obudwu bowiem zowią Chananæos. co ſie tłumáczy Zelotes. Náuka *Caſſi.* że godne ſą uwagi tákie Imioná/ y przezwiſká/ ktore oraz wyrażáią w ſobie przymioty

mianowá-

Lerem. 15.

in Cantic. hic: exp. 2.

Greg. l. 2. dial. c. 17.

Hiſtor. Vit. c. 99.

Ioann. 14.

l. 10. in I. tai. cap. 2.

Script. Actor. 1.

6. Var. 7.

mianowanego człowieká. Grata sunt nomina, quæ designant protinùs actiones, quando tota ambiguitas aviditati tollitur, ubi in vocabulo concluditur, quod agitur. Wiec to przezwisko/ ktore Tádeuszowi S. przypisuie Pismo S. zowiąc go zelotem, náder żárliwym iáśnie wyświadcza/ iż záwsze wielką chućią ku zbáwieniu dusz ludzkich/ gorzało serce Apostołá tego. Drugie mieysce upátrzyłem w Ewángelij Janá S. gdźie czytam/ iż gdy Pan JEZUS obiecuiąc niektorym miłuiącym y śiebie/ y Oycá swego/ obiáwić sie. Qui diligit me, diligetur à Patre meo, & ego diligam eum, & manifestabo ei meipsum. Ozwał sie ná to S. Judas Tádeusz. Domine quid factum est, quia manifestaturus es nobis teipsum, & non mundo. *Czoż to Pánie zstáło sie, że nam chcesz obiáwić śiebie samego, á nie świátu.* W czym pokazał wielką swoię chuć y prágnienie; iáko sobie życzył tego / áby byli wszyscy ludźie poználi Páná JEZUSA/ y kochali go. Co uważył dobrze S. *Ciryl Alex.* gdy ták pisze: Quoniam pius, & charitate fraternâ plenus erat Judas Thadæus extendi Salvatoris gloriam, & omnibus fratribus, id est hominibus cognitionem hanc, & gratiam Dei communicari optat. Trzeći dowod żárliwości tego Apostołá/ á ten nád inne zacnieyszy iest/ z Listu iego własnego/ ktory Kościoł S. inter Canonicas Scripturas przyimuie: w ktorym lubo krotkiemi słowámi/ iednák bárdzo przeráźnemi. y táiemnic pełnemi / odwodźi ludźi od niedowiárstwá/ od ćielesnych brzydkości; á do służby/ y bojáźni Boskiey onych pobudza: dla czego S. *Hieron.* to *elogium* przypisał Listowi iego. Epistola hæc brevis est, & longa; brevis in verbis, longa in sententijs; ut rarus sit, qui non ejus cæcutiat lectione. *List iego, y krotki, y długi iest: krotki w słowách, ále obszerny w náukách, ták dálece, że rzadko, kto go czytáiąc, iáśnie wszytkiego doćiec może.*

W drugim kámieniu/ to iest Hiácyntowym/ aliás w drugim Apostole/ Szymonie S. táż cnotá żárliwości o zbáwienie ludzkie/ iákoby była osobliwa/ rozumiemy to z Figury Pismá S. ná iednym z onych dwunastu kámieni/ z ktorych w stárym Zakonie misternie ozdobiony był ow drogi stroy/ álbo Pektorał Áaronow: á ten kámień był w rzędzie iedenasty; názwány Ligurius, według Doktorow znáczył Szymoná Apostołá; w samey záś rzeczy (iáko notuie *Cornel. à Lapide*) był to kámień hyácyntowy/ żołtego/ iákoby złoćistego koloru/ cośnákształt burszt[y]nu/ y miał ná sobie wyryte Imie/ álbo herb iedenastego pokolenia názwánego Asser: według roskazánia Boskiego. Habebuntq; Nomina Filiorum Izráèl; duodecim Nominibus cælabuntur. Te dwie okoliczności bárdzo dobrze służą do máteryi moiey. Jeżeli ten kámień uważáć będźiemy/ ile pożedł ná burszt[y]n/ ktory ma te moc/ że przygrzany pociąga do śiebie plewy/ według Authorá *Mundi Symbol:* znáczy Apostołow Śś. á według regestru Apostolskiego/ znáczy Szymoná S. Palææ záś/ to iest plewy/ według *Orygenesa*, y *Augustyná S.* znácza ludźi grzeszných / álbo też niewiernych. według *S. Hieronymá* y *Ambrożego*; ktore ten S. Apostoł zágrzany miłością Boską/ y żárliwością ku zbáwieniu dusz ludzkich poruszony/ Kazániámi swemi pociągnął do Wiáry S. do zárzeczenia sie bálwochwálstwá; miedzy ktoremi był Krol Edessy Abagarus: toć tym samym on drogi Hyácyntowy Ligurius, wyświadcza/ y pokázuie wielką żárliwość S. Apostołá Szymoná; o czym ták nápisał *Georg: Venet:* Simon fervidus zelo, fervidos Ægiptios in mammonæ servitute, & cultu diaboli, virtute ei præstitâ temperavit, madefaciens eos irrigua Evangelij prædicatione. *Szymon zápalony żárliwością. páłáiących od łákomstwá y bálwochwálstwá Egipcyánow, mocą sobie dáną ochłodźił, skrapiáiąc ich opowiádániem Ewángelij S.* Nie mniey do tego służy y druga okoliczność onego kámienia/ to iest iż ná nim wyryte było pokolenie Aser. Prorokował niegdy temu Pokoleniu Jákob Pátryárcha/

Figura.

Iean. 14.

Exod. 28.

l. 12. c. 34.

ap: Sylv. Alleg.

Gene. 49.

l. 10. in Isai. cap. 2.

Script. Actor. 1.

6. Var. 7

archa/ iż w chleb obfitować miało. Asser pinguis est panis ejus. to Pokolenie/ według *Sylveir. Alleg:* figurowało eos, qui ab errore avocantur: tych/ ktorzy sie od błędow/ náwracáią do uznánia prawdy; iáki był Egypt wszytek/ ktory Kazániámi swoiemi/ ten S. Apostoł do Wiáry S. náwrocił. O nim ná ten czás zwe ryfikowało sie: Asser pinguis est panis ejus: gdy one dźikie kráie Wiára S. oświecone/ poczęły obfitować w chleb łáski Boskiey; á komuż sie to przypisać ma? ieżeli nie mistycznemu temu Hyácyntowemu Liguryuszowi/ żárliwości Szymoná S. w opowiádániu tám Wiáry Chrystusowey. Ma to kámień Hyácyntowy/ że ná czás bywa prognostykiem deszczá; bo sie ná deszcz w kolorze mieni: iako pisze *Cornel. á Lapide.* Ten właśnie szczęśliwy pokazał sie prognostyk/ w onych obszernych Egyptskich Kráinách/ kiedy ten do nich mistyczny Hyácynt Szymon S. z żárliwemi swoiemi Kazániámi záwitał: zátym bowiem záraz nástąpił Niebieski deszcz łáski Boskiey/ zá ktorym tak wielka obfitość zbáwienia dusz ludzkich nástąpiłá. O czym słuchaymy Seráfickiego Doktorá: Hæc fuit pluvia voluntaria, quam irrigavit Dominus hæreditati suæ, dum scilicèt Simon in Ægyptum ad prædicandum missus est.

Náostátek/ iáko obádwá wzwyż pomienione kámienie máią zálecenie swoie/ nie tylko z powierzchowney piękności/ koloru/ y glánsu/ ále też z wnętrzney iákieyśi wrodzoney mocy/ przeciwko rozmáitym chorobom/ trucíznom/ y postráchom: podobnym sposobem obádwa ci Apostołowie Ss. goraca y żárliwa chuć swoie ku zbáwieniu dusz/ nie tylko po sobie pokazáli przez opowiádánie Ewángelij/ ále ta też nád to utwierdźili nád przyrodzoną moc/ gdy tak wiele/ y wielkich cudow dla ugruntowánia Wiáry S. w oczách Pogáństwá czynili: Miedzy ktoremi/ trzy były osobliwsze; ieden: gdy ná przyśćie ich do Persyi/ wszyscy czárci w bálwánách/ tak byli zámilkli/ iż bez dozwolenia Apostolskiego/ y rázu ozwáć sie nie mogli. Drugi cud/ gdy dwá okrutne y dźikie Tygrysy/ ktore wpadszy miedzy ludźie w Miásto/ wielu pozábijáły/ przystąpiwszy sie do nich/ iákoby owieczki oglaskáli. Trzeci cud/ gdy chcąc uwolnić od zley reputácyi Eufrozyniuszá Dyákoná swego/ potwarzonego/ y oskárżonego przed Krolem Bábilońskim/ od iedney/ lubo szlachetney/ ále niecnotliwey niewiásty/ o grzech nieczysty z soba popełniony/ nowonárodzonemu z niey dźiecięciu przemowić kazáli y świádectwo dáć o niewinności Dyákoná: co uczynili z żárliwości ku zbáwieniu ludzi náwracáiących sie do Wiáry S. ktorzy odrażáliby sie byli od niey/ iákie nie piękne rzeczy o Náuczycielách swoich słyszác/ y zá prawdźiwe bydź rozumieiąc. Już tedy przypátrzywszy sie tym dwiemá drogim Fundámentálnym Apokáliptycznego Miásta kámieniom/ dźisieyszym Śś. Apostołom/ ktorzy w Kościele Bożym/ bláskiem ognistey żárliwości swoiey záiaśnieli. Koncze słowámi Miodopłynnego Doktorá/ obracáiąc one do tych osobliwie/ ktorym to z powinności Pásterskiey należy. Ferveat in nobis zelus iste, ferveat amor justitiæ, odium iniquitatis. *Niech się w nas zarzy tá żárliwość, y ná wzor świętych Apostołow gorliwemi bądźmy w tym, co nam iest powinno, y przeciwko niepráwości.* W czym niech nam dopomoga ci Swieci Zelotes, żárliwi Apostołowie: á to przez przyczyne swoie do Máiestatu Boskiego/ ktoremu niech będźie chwalá ná wieki.

Amen.

Leg. alur.

in Apoc. 21

in Fest. Sim

Apocal. 21

de S. Ioan. Baptista.

Hiſtor

Ná dźień S. MACIEIA Apostołá, Electionis gaudiosæ Amethystus.

Revelasti ea parvulis. Matth. 11.

Z Wyczáynie mowią: w podźiale/ wolno co sie podoba komu wybieráć/ ostátniemu naygorzey S. N. Wszyscy inni Apostołowie/ do skárbow Niebieskich przypuszczeni/ w onych dwunastu fundámentálnych Apokáliptycznego Miástá/ náder drogich kámieniách/ przebieráli sobie przy swoich Vroczystościách/ y z nich Oblubienice Báránkowa Kościoł S. kontentowáli/ káżdy pod podobieństwem ktorego z onych kámieni/ osobliwa iáka Cnotę swoie w ktorey celował/ zá drogi ná Godách Báránkowych prezentuiąc upominek Wiec z drogich onych kámieni sam sie iuż tylko ostátni został/ ostátniemu Apostołowi Mácieiowi S. názwány Amethystus. Fundamentum duodecimum Amethystus. To podobno iáko ostátniemu wybierki tylko same dostáły sie/ y co naypodleyszego bynamniey Trzebá bowiem wiedzieć/ że według dźisieyszey Ewángelij słow/ Revelasti ea parvulis máluttkim/ to iest pokornym/ iákim był z samego nawet Imienia swego/ dźisieyszy Apostoł Matthias, id est parvus, tłumáczy *Venerab: Beda*, nie wybiorki/ ále przednie kleynoty z Niebieskich skárbow udźielone bywáią. Záczym y ten Ametyst/ ktory sie dostáie Mácieiowi S. nie podły iest/ y owszem coś osobliwego wyraża o tym Apostole S. Wiele Doktorow/ uważáiąc przyrodzone przymioty mianowánego kámieniá/ z wielu rácyi dosyć dowćipnie ápplikuią on Mácieiowi S. ia przy tych ná ten czás stáne/ ktorzy uważáiąc/ iáko dźisieyszą elekcyą Mácieiá S. ná Apostolstwo/ zásmuconemu Kościołowi S. dla zguby Judaszá zdrayce/ niegdy iednego z Apostołow/ wielkie wesele przyniosłá; z tey mowie rácyi/ Ametyst hieroglifikiem bydź twierdzę Mácieiá S. ponieważ według Náturalistow ten kámień pátrzącego ná sie/ wielce uwesela. Do czego kwádruia po części słowá one *Augustyná S.* w Kazániu ná to Swieto. Cùm præclara B. Matthiæ Apostoli Festivitas, per anni cursûs revolutionem se representet, maximæ jucunditatis gaudium nobis meritò multiplicat. Jákoż pewnie/ drogi to kámień iest/ y wielce uweselaiący Kościoł S. godna y bez respektow dogesnych ná urząd táki duchowny Elekcya. Ten ia tedy mistyczny Ametyst/ w dźisieyszey elekcyi ná Apostolstwo Mácieiá S. zá drogi upominek Oblubienicy Báránkowey/ Kościołowi S. od tegoż Apostołá ofiárować będę. Wprzod o fałszywych Ametystách/ ktore nie są ad gaudium, ále rączey zásmucáią Kościoł S to iest/ o złych Elekcyách y promocyách ná urzędy y godnośći Kościelne/ potrzebna pod tymże podobieństwem przełoże náukę. Ad M. D. Gloriam.

Apocal. 21.

de S. Ioan. Baptista.

Leg. aur.

A

B

C

D

PARS I.

TO do pierwszey Części Kazánia: Jáko prawdźiwy Ametyst/ od fałszywego/ y podły od drogiego troiákim sposobem bywa rozeznawany przez Jubilerow; ták też dla rozeznánia elekcyi ná urzędy Kościelne/ dobrey od złey/ uweselaiącey Kościoł S. od zásmucaiącey/ troiáki upátrzyłem znák: á to miárkuiąc sie po części według onych trzech kondycyi ktore Jan S. obserwował w obierániu ludźi ná Synostwo Bożę przez łáskę. Dedit eis potestatem, Filios DEI fieri; qui non ex sanguinibus, neque ex voluntate carnis, neque ex voluntate Viri, sed ex DEO nati sunt. Od ostátniey tedy poczynam kondycyi. Neque ex voluntate Viri: to iest/ áby w elekcyách/ w Kollácyách Kościelnych nie znáydowáłá sie wola tego/ ktorego ná urząd táki obieráią/ przez iákie

Joann. 1.

zbytecżne/

zbyteczne/ uprzykrzone zábiegánie/ y prośby. Co pięknie kwádruie do Ametyſtu kámieniá: zá znák bowiem to máią Europeyſcy Jubilerowie/ podłego Ametyſtu gdy ſie bliſko gdźie w náſzych kráiách rodźi; y przeto te/ ktore ſie w Czechách/ w Niemczech rodzą/ zá fałſzywe/ zá podle poczytáią: tym záś przednieyſzy y droższy u nich ieſt ten kámień/ im z dáłſzych oryentálnych kráiow przywieziony bywa. Podobnym ſpoſobem/ drogi to Ametyſt w Kośćiele Bożym/ kiedy kogo obieráią ná urząd/ od ktorego on myśli y ſercem dáleki był/ y owſzem od niego uciekał: á przeciwnym ſpoſobem/ fałſzywy to Ametyſt/ y lá dáiáca elekcyá/ gdy ná tákiego pa dnie/ ktory bliſko bárdzo ſam o nie konkurrował/ prośił/ zálecał ſie; y częſtokroć tákie Ametyſty/ elekcye/ nie wychodzą ná pociechę/ ále ná ſmutek Kośćiołowi S. náwet y ſamym Elektom bywáią ná potępienie. Ná co przywodze dowod z ſłow Páwłá S. ktory opiſuiąc elekcye ná urzędy/ ná beneficia Kośćielne/ ták mowi: Nec quiſquam ſumit ſibi honorem, ſed qui vocatur à DEO *Nikt (práwi) ſobie czći nie bierze; iedno ten, ktory bywa wezwan od BOGA.* S. *Anzelm* te uważáiąc ſłowá/ twierdźi/ że tu przymawia Apoſtoł S ná owych/ ktorzy ſami ſie zálecáią/ wpraszáią ná beneficia Kośćielne/ zá co ſamo/ tenże Doktor S. przeklectwem Bożym onymże grozi. Percutiuntur hac ſententiâ, qui honores Eccleſiaſticos, ad quos divinitùs non vocantur, arripere cupiunt; qui enim ſe ingerit, propriam gloriam quærit, non ſumit honorem, ſed gratiæ DEI rapinam faciens, jus alienum uſurpat, & ideò non accipit benedictionem, ſed maledictionem. A przeto S. *Bernard* oſobliwy w rzeczách duchownych Jubiler/ piſząc do Eugeniuſzá Papieżá/ przeſtrzega go/ áby miał zá podeyrzane Ametyſty/ ludźi owych/ ktorzy álbo ſami/ álbo przez kogo innego/ proſzą o tákie promocye. Sanè huic negotio non ſe ingerat rogatus; conſilio, nec prece agendum eſt: alius pro alio, alius fortè, & pro ſe rogat; pro quo rogaris ſit ſuſpectus, quia ipſe rogat pro ſe, jam judicatus eſt: nec intereſt, per ſe, an per alium quis roget. A owſzem S. *Grzegorz* przeſtrzega/ że lubo tácy dla powierzchownych ákcyi/ ktoremi po ſobie pokázuią ſpoſobność ná táki urząd/ zdádzą ſie bydź wybornemi Ametyſtámi/ godnemi promocyi/ iednák u Jubilerá Niebieſkiego/ u Páná BOGA zá nic nie wáżą. Ex ſe, & non ex arbitrio ſummi Electoris regnant, qui nullis fulſi virtutibus, nequaquam divinitùs vocati, ſed ſuâ cupiditate accenſi, culmen regiminis rapiunt potiùs, quàm aſſequuntur: quos tamen internus Judex & provehit, & non agnoſcit; quia quos permittendo tolerat, profectò per judicium reprobationis ignorat.

Druga kondycya należąca do promocyi Oſob ná Kośćielne Vrzędy/ áby elekcya ich/ nie była ex ſanguinibus, to ieſt/ bez reſpektu ná krewność/ że Brát/ że Synowiec/ Siotrzeniec/ zć. Tá kondycya kwádruie do tego/ co piſze o Ametyśćie *Boëtius.* iż częſtokroć może bydź fałſzywy: Vmieią bowiem w to potráfiáć niektorzy/ że dyament będźie ſie zdał Ametyſtem/ Ametyſt záś dyámentem: iż iednego od drugiego trudno rozeznáć: iáko ſie temuż ſamemu Autorowi doſyć bieglemu w tych rzeczách/ tráfiło. Ież ieżeli to prawdá co piſze *Plinius*, że dyament krwią pokropiony bydleca/ mięknieie/ y kruſzy ſie; czego żaden inny kámień á zátym y Ametyſt nie ma; tym ſpoſobem łátwo by kto mogł poznáć fałſzywy Ametyſt/ álbo Dyament/ zá Ametyſt udány/ gdyby go pokropiwſzy krwią/ miękkim bydź obáczył. Co ſamo wielce nam pomoże do zrozumienia tego/ táko owe electiones, promocye ná Vrzędy Kośćielne/ w ktorych ſie znayduie reſpekt krewności/ ſą fałſzywe/ nie dobre/ y Kośćiołá S nie uweſelaią/ ále rácżey go zaſmucáią. *Joſeph: Manſius* przypátruiąc ſie drogim onym kámieniom ná Pektorale Áaronowym/ y pilnie káżdego gátunek

Script. ad Hebr. 5

de gem l. 2 cap. 32.

1. par. Paſt. cap. 8.

de Eccleſ. diſt. 37. Exod. 28.

1. Reg. 2.

uważáiąc/

Figur

uważáiąc/ pyta się; czemu między niemi nie kazał Pan BOG Moyżeszowi położyć Dyámentu; ktory kámień iest bárdzo przedni? Ná tę questyą wielce dowćipnie samże odpowiáda/ álluduiąc do tego com powiedźiał o dyámencie/ że od krwi mięknieie; y mowi: iż dla tego: ponieważ bowiem on Pektoral Arcykapłáński był Figurą ludźi ná urząd Kościelny wystáwionych/ kámienie zás drogie w nim/ wyrażały niektore Káplańskie cnoty; á że dyament mięknieie od krwi/ przez co samo látwo bydź może poznány/ gdyby go kto zá fałszywy udawał Ametyst; iest przeto symbolum áffektu zbytecznego ku krewnym/ powinowáctwu: Niechćiał tedy Pan BOG tego kámieniá dyámentowego mieszáć między drugie kámienie/ duchownych symbolizuiące/ áby tym samym dał znáć/ że u niego nic nie ważą zmyślone Ametysty/ á w samey rzeczy dyámenty lyszące się: to iest Duchowni/ by też nayszlachetnieyszeg urodzenia/ ieżeli w nich zbyteczny áffekt do krewnych znáyduie się; á tym bárdziey/ gdy Kościelnych urzędow dostępuią przez respekty/ y promocye/ instáncye krewnych swoich: czego dla tego/ że dla tákich respektow krewności/ wiele mniey godnym/ á częstokroć ináwnie niesposobnym y złego żywotá ludźiom dostáią się Kościelne beneficia, z wielkim pogorszeniem/ y szkodą dusz ludzkich: czego że w promowowánych ex sanguinibus, zostáie áffekt do krewnych/ y owszem tym więcey się w nich mnoży; ktory ich serce powoli miękczy/ y przymusza do rospraszánia ná krewne intrat Kościelnych: ktore dobrym sumnieniem ná to obracáć się nie mogą/ áni od krewnych przyimowáne. Tákich Kollátorow/ ktorzy dla respektu krewności promowuią subiecta ná Beneficia Kościelne/ S. Grzegorz przyrownywa do Złego Káplaná/ ktorego/ że więcey sobie waży. dźieci niż Páná BOGA/ Honorasti filios tuos magis quàm me, zgubił Pan BOG/ y Káplánstwem tákże onegoż wzgárdźił. Filios quippè propinquos magis quàm Dominum honorat, qui ad

1. par. Past. cap. 1.

de gem l. 1 cap. 31.

1. Reg. 2

de Eccles. dist. 37. Exod. 28.

A Sacros Ordines personas eligit, non ex conversationis honestate, sed ex amore propinquitatis. mowi S. Grzegorz. Tym záś samym ktorzy przez promocye krewnych/ dostąpiwszy Vrzędow Kościelnych/ intraty ich obracaią ná krewne/ y niemi niepotrzebnie opiekuią się. *Hugo Cardin:* wielce zbáwienną dáie ádmonicyą/ pisząc ná one słowá Ezechielá. In die ortûs tui, non est præcisus umbilicus tuus. *W dźień narodzenia twego, nie urzniono pępká twego.* Id est (mowi tenże Doktor) in die promo- B tionis tuæ in Episcopum, vel quemcunque Prælatum, tunc enim Prælatus ecce incipit nasci, cùm præficitur in Ecclesia; vel cùm Sacerdos in Ecclesia ordinatur, tunc omnis carnalitas ab eo abscindi debet, & nihil ad ipsum de Nepotibus. *W dźień ten ktorego ćię promowáno y instytuowáno ná Biskupstwo, álbo iáką inną Preláturę, w ten czás bowiem Przełożony Kościelny poczyna się rodźić, gdy go ná Vrząd wysadzáią w Kościele, álbo gdy się kto poświęca w Kościele ná Káplánstwo; w ten czás* C *bowiem obligácya ná się bierze od siebie oddálić, y wyrzec się wszelkiey ćielesności, gdy żadnego nie ma mieć stáránia o Synowcách, Siestrzeńcách, &c.*

Trzecia kondycya dobrey elekcyi ná Vrzędy Kościelne iest/ áby nie były ex voluntate carnis, dla tákich respektow/ álbo interessu własnego; á osobliwie dla instáncyi białogłowskich bo by to był znák/ że tákí Elekt/ tákim sposobem promowowány/ nie uydźie w Kościele Bożym zá przedni Ametyst/ gdyż tákie Ametysty/ pro- D mocye nie uweselaią/ ále zásmucáią Kościoł S. Pisze *Joann: Laert:* iż Ametysty Czeskie/ przez to samo są w pogárdźie/ że ich Turkinie w Konstántynopolu bárdzo gęsto do strojow swoich záżywáią/ ktorych im dostátkiem Kupcy Wenecey dowożą/ y tánio bárdzo przedáią. Ták ná wielką ochydę przychodźi Kościoł S! gdy ná Kościelnych Beneficyách/ Preláturách/ białogłowy przez instáncye swoie/ á ná czás per potentiam, ludźie mniey godne promowuią/ álbo

Hist.

l. 2 in Reg. cap. 2.

Capit. 16:

de gemm. lib. 2. c. 5.

iákimkolwiek ſpoſobem w tákie Elekcye / kollácye / y rządy Kośćielne mieſzáią ſie: Wiele ſmutnych ná to Przykładow. Pámietno ieſt w Hiſtoryách Kośćielnych pod R.P.404. czego nárobiła Eudoxya Zoná Ceſárzá Arkádyuſzá/ gdy ſie ſtárálá o złożenie S. Chryzoſtomá z Stolice Cárogrodzkiey/ áby ták byłá mogłá ná niey ſwoiey promocyi oſadźić ſubjectum, zá co/ nie tylko ná Páńſtwo Rzymſkie ćieżkie káry Boſkie záćiągnęłá/ ále też y ſamá we dwá Mieśiące po śmierći S. Chryzoſtomá ná wygnániu/ ſtogą śmierćią umárłá: bo umárłe dźiećie w niey gnijąc/ ono umorzyło/ zá ktorą też przeko y ſam Arkadyus świát ten pożegnał. Pámietna ieſt y pod R.P 535. turbácya Kośćiołá S. ktorey byłá przyczyną Teodorá/ Zoná Ceſarzá Juſtyniáná; gdy nie mogąc nic przez inſtáncye ſwoie ſprawić u Agápitá Papieżá/ mocą/ zażywſzy w tym Nárſetá Hetmáná/ ſwoie ſubjecta ná trzech Pátryárchiách Wſchodnich/ Biſkupámi oſadźiłá; dla czego *Baronius* zowie ią drugą Herodyadą/ krwie Swiętych prágnącą. Służy tu owe *Adagium* dawne Greckie: Anus in comedijs ſaltans, magnum pulverem excitat. co ták tłumáczy *Berlandus:* Vetula ſe immiſcens regimini, magnorum malorum cauſam excitare conſuevit; to ieſt: Jáko kiedy ſtára bábá w taniec idźie/ wiecey kurzy/ niż recreácyi nárobi; ták gdy niewiáſtá wda ſie w rządy/ zwłaſzczá Kośćielne/ wielu nieſzczęśliwośći zſtáie ſie przyczyną: Záczym promocye ná Vrzędy Kośćielne/ ná fawortách białogłowſkich funduiące ſie/ nie ſą prawdźiwe/ ále ráczey fałſzywe Ametyſty; nie uweſelaią/ ále ráczey zámucáią ćieżko Kośćioł Swiety.

PARS II.

TO do drugiey Cześći Kazánia. Przypátrzywſzy ſie fałſzywym Ametyſtom/ to ieſt promocyom/ Elekcyom ná Vrzędy Duchowne/ ktore Kośćiołowi S. przynoſzą ſmutek/ y konfuzyą; przypátrzmy ſie iuż prawdźiwemu/ y przedniemu Ametyſtowi/gaudioſæ electionis. W promocyi Máćieiá S. ná Vrząd Apoſtolſki. Miáłá bowiem tá Elekcya iego/pierwſza kondycya przedniego Ametyſtu z dáleких Oryentálnych Kráiow przywieżionego/ nie byłá ex voluntate Viri: nie według woli Máćieiá S. ktorego duſzá dáleko byłá od tey konkurrencyi ná ták wyſoką godność. Ten bowiem Apoſtoł S. (iáko wiele Doktorow Kośćielnych piſze) miedzy innymi Apoſtołámi Sś. celował w cnoćie pokory S. czego też o nim dochodźić możemy/ ze dwu mieyſc Piſmá S. Naprzod wiemy co do Script. brze z Dźieiow Apoſtolſkich/ iż ten Apoſtoł obrány ieſt ná mieyſce Judaſzá zdrayce: ták bowiem modlił ſie przed Elekcyą Piotr S. do P. BOGA. Oſtende quem elegeris,--accipere locum Miniſterij hujus, de quo prævaricatus eſt Judas. *Okaż Pánie, ktoregoś obrał, áby wźiął mieyſce uſługowánia tego, y Apoſtolſtwá, z ktorego wypadł Judaſz.* S. *Anzelm* náuczа/ że Elekcya tá powinná ſie byłá odpráwić à contrario: gdy ták piſze: Quia neceſſe habebat perire Filium perditionis, oportebat in locum ipſius ſubrogari, Filium ſalutis. *Ze muſiał zginąć Syn potępienia, trzebá było ná iego mieyſce obrać ſynа zbáwienia*: to w pospolitośći; iednák w ſzczegulnośći mowiąc o cnotách y świątobliwośći Máćieiá S. *Joſeph: Manſi*, z tey Elekcyi/ oſobliwey iego w nim pokory dochodźi; ták à contrario argumentuiąc. Valdè ſuperbus fuit Judas, prout in cæna videre licet; in qua rapaces manus ſuas in unam eandemque paropſidem ſimul cum Chriſto immittere non erubuit, bolum inde meliorem ſibi eximendo. Meritò igitur, illius ſuperbiæ contraponitur Vir aliquis adeò humilis, & modeſtus. *Bárdzo był pyſznym Judaſz (iáko ſię to pokazało przy wieczerzy Páńſkiey,) ktory ná teyże wieczerzy, śmiał, á nie wſtydźił ſię łotrowſkich ſwoich rąk do iedneyże miſki z Chryſtuſem Pánem ściągáć, y z nim weſpoł ieść, wybieraiąc ſobie kąſki co naylepſze. Słuſznie záiſte, ná mieyſce tego pyſznego, miał bydź obrány Mąż táki, ktoryby był wielce*

pokorny y skromny. O pokorze Máciesá S możemy dosyć y z owych słow Páná JEZUSowych w dzisieyszey Ewángelij. Confiteor tibi Pater, quia abscondisti hæc à sapientibus, & revelasti ea parvulis. *Dziękuię tobie Oycze, żeś te rzeczy zákrył przed mądremi, á obiáwiłeś ie máluczkim.* Ma to w zwyczáiu Kościoł S. że ná Swiętá Apostołow Sś. káżdemu z nich dobiera tákiey Ewángelij, w ktoreyby táka wzmiánká o Apostole onym znáydowálá sie: ná dzisieyszę záś Swięto taką sobie obrał Ewángelią, w ktorey y słowká niemáß o Máciesiu S. iákoż też y w cálych czterech Ewángeliách naymnieyszey wzmianki nie znaydziemy o nim: áż dopiero w Dzieiách Apostolskich. Lecz omyliłby sie ten, ktoby tak rozumiał. W tym bowiem słowku Parvulus, Revelasti ea parvulis, *O biáwiłeś ie máluczkim,* zámyka sie y to słowko Matthias, *Máciey.* Według náuki *Venerab. Bedæ,* á to samo wyświadcza głęboka pokora Máciesiá S. iáko o tym napisał *Abdias* w żywocie iego. Matthias, licet erat eruditissimus, nullatenùs extollebatur, sed juxta Nominis sui ethymologiam, verè se parvulum & humilem exhibebat. *Máciey S. lubo był w náukách wielce biegłym, iednák żadną miárą nie wynosił się z tego, ále według názwiská Imienia swego, prawdźiwie się máluczkim y pokornym bydź pokázował.* Y owżem czytamy *in Vit. PP.* że nayczęstsze dyskursy iego bywały o pokorze; bo częstokroć mawiał tákie słowá: Si superbia ascenderit usq; in cælum, usque ad infernum detrudetur, ita humilitas, si descenderit in infernum, usque ad cælum extolleretur. *Jeżeli (prawi) pychá wstąpiłáby áż do samego Niebá, natychmiast záraz zstrącona będźie áż do głębokiego piekłá; ták też, gdyby pokorá zstąpiłá áż do samego piekłá, nátychmiast wyniesiona będźie áż do naywyższego Niebá.* A zátym to samo tákże wyświadcza, że Elekcya Máciesiá S. ná Vrzad Apostolski, nie byłá ex voluntate Viri, z woli iegoż samego: bo mu pokorá samá, dalekim A go bydź od tego, y niegodnym urzędu onego w oczách własnych pokazowálá. To y sama rzecz ná ten czás Máciey S pokazał po sobie, gdyż (iáko sie domysla *Joseph. Manssi,*) pod czás oney pospolitey Modlitwy, przytuliwszy sie do iednego naypodleyszego kącika, nic nie myslac o tym żeby go to potkać kiedy mogło, serdecznie prosił Páná BOGA, áby kogo godnego ná on vrzad do serca podał. Wisc z tey naprzod rácyi Electio, obránie Máciesiá S. pokázuie sie bydź Amethystus gaudiosa, B uweselaiąca Kościoł S.

Powtore, dźisieyszą Electio iest gaudiosa, uwesela Kościoł S. iáko przedni Ametyst, z tey rácyi, że iáko Ametyst prawdźiwy, użyć sie nie dáłá respektom krewności: to iest nie byłá ex sanguinibus, ále ex puro zeló de digniori eligendo. Ná dowod y obiásnienie tego dobieraiąc Figury z Pismá S. wracám sie znowu do owego drogiego Pektorałá Aáronowego, y uważam w nim on Ametyst, ktory iáko osádzony między dwunasta, C był hieroglifikiem (iákom wyżey powiedział) Máciesiá S. Ná tym záś kámieniu wyryte czytam Imie, álbo herb Pokolenia Zabulon nazwánego. Obie to, ták sam kámień iáko y Pismo ná nim świádectwo dáie, że Elekcya tego Swiętego ná Apostolstwo nie byłá ex sanguinibus, nie byłá záżażona respektami krewności. Na przod sam kámień ktory lubo podobny będźie Dyámentowi, iednák mu krew nie szkodzi, iáko szkodzi Dyámentowi; tym samym pokázuie y záleca dźisieyszą Elekcya z tego, że lubo D Barsabas, álbo Iosephus, (ktorego oraz z Máciesiem S. zá Kandydatá proponowano,) był ze wszelkich okoliczności godnym onego Vrzędu; bo był bardzo vczony, y oraz świątobliwy; ták iż go antonomasticè zwano Justus, Sprawiedliwym: Qui cognominabatur Justus. przecież z tego samego respektu, że miał trzech Braci bliskich między Elektorámi, to iest między Apostołámi; Jákubá mnieyszego, Tadeuszá, y Szymoná; á tym samym był krewnym P. JEZUSowym;

Figura

z tey mowie ſamey rácyi lubo doſyć godnemu/ wßyſcy/ á wßyſcy náwet y oni trzech Bráćia iego/ umknęli kreſek/ á wßytkie vota, ná obcego człowieká Máćieiá S. zgodnie obrocili. Co ſie ſtáło dla dobrego nápotym przykładu/ y uchodząc zgorßenia ſuſpicyi złych/ gdyby byli tákiego krewnego ſobie obráli (Nád czym godna/ y wielce potrzebna czyni reflexya Vczony *Salmeron*, ták mowiąc: Ex hoc ſenſu dicimus primò, cavendam eſſe acceptionem perſonarum, ſi Prælatus eſt Matthias conſanguineo Chriſti, & Apoſtolorum: quia etſi conſanguineo (ſi dignus ſit) conferri poſſit dignitas Eccleſiaſtica, (non enim propter conſanguineitatem perdere illud debet, quo dignus eſt) tamen ob ſcandalum (ut rectè docet D. Thomas) cavendum eſt dare conſanguineo rectè digno. Co ſie záś tycze Jmienia Zabulon, wyrytego ná támtym Ametyśćie: to ſie według S *Ambrożego* tłumáczy liberans à nocturnis: y znowu/ habitaculum pulchritudinis. Pierwßa interpretácya utwierdza to ſamo co ſie dopiero powiedźiáło; záprawdę ćiemnośći to ſą nocne/ záślepiáiące rozum w rozeznawániu godnego od godnieyßego/ reſpektá ná krew; od ktorych Zabulon, Elekcyá Máćieiá S. wolna byłá; y od wßelkiego ſkrupułu wolne uczyniła ſumnienie Elektorow onych. Liberans à nocturnis Druga interpretácya Zabulon, inſkrypcyi Ametyſtá onego/ habitaculum pulchritudinis. *Mięſkánie piękności*: może nas informowáć o oſobliwych przymiotách/ dárách/ łáſkách/ cnotách Máćieiá S. dla ktorych/ wßytkim pátrzącym ná ſie/ zdał ſie bydź nayśliczniejßym mießkániem Duchá S. o nim bowiem nápiſał *Dion: Carth:* Fuit utiq; Vir valdè præcipuæ perfectionis, approbataq; ſanctitatis, tàm coram DEO, quàm coram hominibus. *Wßákże był ten Máż S. oſobliwey doſkonałośći, y wielkiey świątobliwośći, ták przed BOGIEM, iáko y przed ludźmi:* Jáko ż pewnie to ſamo záćmiło wßytkich Elektorow/ że zgodnie nie ná kogo innego tylko ná niego konkurowáli. Mijáło do tego pokolenie álbo ziemiá Zabulon, ten przywiliy/ że oſobliwym ſpoſobem/ bo naypierwey oświecone było/ promieniámi mądroſći niebieſkiey; gdyż Pan JEZUS przy gránicách Zabulon, Kazánia ſwoie odpráwowáć záczął Venit & habitavit in Capharnaum maritima, in finibus Zabulon, -- Exinde cæpit JESUS prædicare. ktora okoliczność dáie nam znáć o oſobliwym dárze Duchá S. to ieſt/ o mądroſći użyczoney Máćieiowi S. dla ktorey wiele Doktorow Kośćielnych/ dáią mu tytuł Doctiſſimi, Nayuczeńßego. A ſtáry *Lyranus* twierdźi/ że z tey rácyi proponowány był od zgromadzenia Apoſtolſkiego zá Kándydatá. o czym ták pißę: Iſtos non diſtinxerunt ab alijs per ſortem, ſed per electionem, tanquam magis notabiles in ſcientia, & factorum Chriſti experientia.

Matth. 4.

Manſi. d. 1.

ap Sylveir allegor.

Hiſtor

Potrzećie/ dźiáteyßa Elekcya ieſt iáko Ametyſt przedni gaudioſa, uweſelaiąca Kośćioł S. z tey rácyi/ że nie byłá ex voluntate carnis, nie byłá zprofanowána żadnym intereſſem prywatnym/ álbo obcemi inſtáncyámi. Co ſie iáśnie pokázuie z Hiſtoryi Dźieiow Apoſtolſkich: gdźie żadney wzmiánki nie máß o iákich práktykách/ inſtáncyách/ zá ktorym z Kándydatow: ále támże czytamy/ iáko wßyſcy w ßczerośći ſercá událi ſie ná Modlitwę do Páná BOGA/ áby im iákimkolwiek ſpoſobem raczył był obiáwić/ kogoby ſobie ná on Vrząd Apoſtolſki upodobał. Et orantes dixerunt: Tu Domine qui, &c. oſtende quem elegeris ex his duobus. Záßłáć była wprawdźie białogłowſka zá Máćiem S. inſtáncya/ ále Niewiáſty oney/ ktora ieſt wybrána y ublogoſłáwiona miedzy niewiaſtami ſamey Prz: Pány: O czym nápiſał *Hippolytus Martyr.* Beatiſſimæ præſertim DEI Genitricis ptecibus in Apoſtolum electus, ac in locum prævaricantis Judæ, ſuffectus eſt S. Matthias; ále tá inſtáncya namniey nie zprofanowałá Elekcyi Máćieiá S. y owßem one poświęćiłá; bo tá inſtáncya nie

Scherlog in Cantic.

byłá

była do ludzi ktorzy go obierali/ ale do samego Páná BOGA/ przez modlitwę one pospolitą w Wieczerniku/ w ktorym była miedzy innemi wiernemi Przen: Pánná obecna. á ták gdy sie oná z drugiemi modliłá/ zstáło sie/ iż świátło Niebieskie/ álbo (iáko inśi rozumieią) Duch S. w postáci gołębicy pokazał sie nád głową Máćieiá S. y ták pożądana oná Kościołowi S Elekcya/ szczęśliwie zákończona zostałá. Wiec że wszytkich trzech okoliczności ma zálecenie swoie ten mistyczny Ametyst/ gaudiosæ electionis, wybránie Máćieiá S. ná Apostolski Vrząd. Cieszże sie tym drogim Ametystowym kleynotem O-

Matth. 4.

A błubienico Barankowá Kościele S ták świętą y doskonáłą Elekcyą Máćieiá S. Niechayći ten S. Apostoł przez przyczyne swoie u BOGA wyiedna w podobnych okázyách/ osobliwa Duchá S: ássystencya: to iest: przy obierániu ludzi ná Vrzędy Kościelne: niech cie broni od fałszywych Ametystow/ od promocyi ludzi niegodnych/ niespośobnych do tákich Vrzędow: áby sie tym lepiey pomnażáłá duchowna rádość/ weśele/ y twoie y Oblubieńcá twego Chrystusa JEZV
B SA: ktoremu z Oycem y z Duchem S. chwałá niech będzie ná wieki.
Amen.

NA DZIEN S. IOZEFA,

Imago genuina Sponsorum.

Ioseph autem cùm esset iustus. Matth. 1.

TEgo rozumienia iestem/ że ná Godách Bárankowych ktore Pan JEZVS odpráwił/ y codzien odpráwuie z Oblubienicą swoią Kościołem S do ktorych też y Swieći Páńscy z upominkámi swemi konkurruią prezentuiąc sie przy swoich dorocznich Vrodzyśtościách/ z rozmáitemi świętemi Żywotá swego/ y zasług dzielámi. Dzisieyszy Solennizánt Jozef S iáko nayukochánszy lubo domniemány Oćiec samego Oblubieńcá/ miałby sie stáwić z osobliwym iákim upominkiem/ ktoryby do ukontentowánia był Oblubieńcowi/ y oraz mogłby sie ku ozdobie Oblubienicy iego/ Kościołá S. przydáć S. N. Ktoryby záś taki mogł sie ználeść upominek Wiem to z stárych Historykow/ że miedzy weselnemi upominkámi/ w osobliwym respekcie bywały konterfekty Oblubieńcá/ álbo Oblubienice/ álbo też oboygá rázem/ wymálowáne/ álbo wyrobione ná złotych tablicżkách/ y drogo misternie oprawne: ktore pospolicie Oblubieńcowie kłádli ná Oblubienice: á ten zwyczay

Scherlog: in Cantic.

C utwierdzić sie może z onych słow w Pieniách Sálomonowych/ Oblubieńcá do Oblubienicy ták mowiącego; Pone me ut signaculum super cor tuum. *Położ mię zá znák ná sercu twoim.* Przez ktore signaculum, (według zdánia *Cornel:*) rozumieć sie ma Imago expressa in bulla aurea: to iest/ konterfekt Oblubieńcá samego ná złocie wyrobiony Wiec uważam sobie/ że lubo Autorowie uważaiąc słowá Ewángelij gdzie P. JEZVSA genericè tylko zowią Synem Rzemieślniká. Nonnè hic filius est fabri, iedni rozumieią że Jozef
D S był Kowalem/ inni że Mulárzem/ inni że Ciesla/ álbo Stolarzem; co bárdziey podobnieyszą y zgadzáiącą sie z dawnym podániem Kościelnym; żaden iednák nie wspomina/ áby był Málárzem/ iákoż też Málárstwo nie zowie sie rzemieslem/ ále kunsztem: bo to iest Ars liberalis. Wiec ieżeli ták iest/ zkądże sie Jozef S. zdobędzie/ dla upominku/ ná ten kunszt álbo konterfekt Oblubieńcá. Lecz wiedzieć potrzebá/ że lubo Jozef S. physicè mowiąc/ był przypodłego y prostego rzemieślá/ iednák duchownie

Cantit. 8.

vid. Carth. de Arcā Mariæ l 4 hom 4

uważaiąc rzeczy/ wybornym był Málárzem: widzę bowiem ná niewinney duszy iego: Joseph autem cùm eſſet Juſtus, iáko ná złotey tablicy/ wyborny konterfekt Oblubieńcá Páná JEZVSA/ oraz też nayprzyncypálnieyszey Oblubienicy iego/ to ieſt Przy: Pánny MARYI: ktorym ia imieniem Jozefa S. ná tych Godách Bárankowych ofiárowáć będę/ y niektore okoliczności iego opiſzę. Wprzod z okázyi powiedźiawſzy iák wielka ſą obelgá Oblubienicy Chryſtuſowey/ Kośćiołá S. y Wiáry Kátolickiey/ Obrázy niewſtydliwie málowáne/ ktore ſię ná czás w Domách Kátolickich znáyduią. Ad M. D. G.

PARS I.

PRzod/ że Obrázy ſpetne/ to ieſt/ do ſprośności pobudzáiące/ wielką ſą obelgą Oblubienicy Chryſtuſowey/ to ieſt/ Kośćiołá S. y Wiáry iego/ dowodzę tego arguitivè z Pismá S. Trzy oſobliwe ma tytuły Kośćiol S. dáne ſobie cześćią od Pismá S. cześćią od Doktorow Sá. to ieſt/ zowie ſię Eccleſia Sancta, Catholica, & Apoſtolica.

Script.

Kościołem Swiętym, Kátolickim, y Apoſtolſkim. Ná ktorych trzech chwalebnych tytułách obelgę odnoſi/ kiedy miedzy Kátolikámi tákowe ſpetne znáyduią ſię Obrázy: te bowiem wſzytkim trzemá pomienionym tytułom directè przećiwią ſię. Pierwſzy tytuł dał Kośćiołowi S. Páwel S. gdy ták piſze *ad Epheſ. 5.* Chriſtus dilexit Eccleſiam, & ſeipſum tradidit pro ea, ut ſit ſancta & immaculata. *Chryſtus umiłował Kościoł, y zań ſię wydał, áby mu był Kościołem Swiętym, y niepokalánym.* Tá zás świątobliwość Kośćiołá S. záwiſtá cześćią in ſanctitate doctrinæ, cześćią in ſanctitate morum, to ieſt/ *w náuce y w obyczáiách.* Obrázy tedy świeckie/ pogorſzáiące/ przećiwią ſię ſanctitati doctrinæ: bo tego nie pozwala/ y owſzem broni Kośćiol S uniwerſalny/ kiedy przez Páwłá S. w tymże rozdźiale/ zákázuie naymnieyſzey okázyi/ á náwet y wzmiánki iákiegokolwiek wzbudzáiącey do cielesności; Fornicatio autem, & omnis immunditia, aut avaritia, nec nominetur in vobis, ſicut decet ſanctos, aut turpiloquium, aut ſcurrilitas, &c. A ktoż o tym wątpi/ że tákowe figury/ nietylko námieniáią o cielesności/ ále námawiáią práwie ſerdecznemi ſpetámi do niey. Zákázywały tego y pártykulárne Kośćioły/ oſobliwie w Miedyolánſkiey Dyecezyi Rzemieślnikow tákie niewſtydy wyrabiáiących/ wyklináć kazał *S. Carolus.* Biſkup zás *Aquenſis*, ták tych/ iáko máiących tákie obrázy/ nie kazał rozgrzeſzáć/ pokiby ich nie zágubili. Znowu tákie Obrázy przećiwią ſię ſanctitati morum: bo ſą miedzy wiernemi początkiem zepſowánia obyczáiow: iáko o nich powiedźiał Duch S. Initium fornicationis, eſt exquiſitio idolorum. Bo Pogáńſkie bálwány/ poſpolićie bywały nágie/ ſproſne/ niewſtydliwe. Powtore/ tákie Obrázy przećiwią ſię Oblubienicy Chryſtuſowey/ Kośćiołowi S. ile ſię zowie Eccleſia Catholica, *Kátolicki*: to bowiem ſłowo znáczy iedność/ ktora ſię zſtáie per vinculũ charitatis: to ieſt żeby ieden drugiemu do zbáwienia duſznego był pomocą/ iuż to modlitwámi/ iuż nápominániámi/ iuż przykłádem dobrym/ odwodząc go od złego: á dopieroż nie dáiąc mu żadney okázyi do upadku w grzech. Nemini dantes ullam offenſionem, aut ſcandalum. przeſtrzegał Páwel S. ktora náuká/ ták ściśle była záchowána w pierwiaſtkách Kośćioła S że iadłá choć ſobie potrzebnego/ gotowi byli odſtąpić/ gdyby byli wiedźieli/ iż kto z tego miał wźiąć iákie pogorſzenie. Si eſca ſcandalizat fratrem meum, carnes non manducabo in æternũ. Niech to ſobie uważa owi/ ktorzy wiedząc dobrze/ y owſzem po ſamych ſię ſobie miárkuiąc/ iáko wielą duſzom były/ ſą/ y potym będą ku pogorſzeniu Obrázy/ ktore u ſiebie máią w pokoiách/ á przećie onych nie zágubiáią; iáko wielki gwałt w tym czynią iedności y miłości Kátolickiey. Godźi ſię ná nich zázyć/ trochę odmieniwſzy ſłow Páwłá S. mowił on tám do kogoś. Noli cito perdere illum, pro quo Chriſtus mortuus eſt: Ja

ad Eph. 5.

Sapiēt. 14.

2. Cor. 6.

2. Cor. 6.

Actor. 19

Apocal. 13.

Roman. 14.

rzeke: Noli picturâ, figurâ perdere illum, &c. *Nie gub, nie zábýray, málowániem, obrázámi twemi, duſſy tego, zá ktorego Chryſtus umárł.* Potrzećie/ przećiwia ſie tákie Obrázy trzećiemu tytułowi Kośćiołá S. ktory ſie zowie Apoſtolſkim: Eccleſiam Apoſtolicam. Wiemy to álbowiem/ że zá cżáſow Apoſtolſkich tym podobne rzeczy/ ktore mogły bydź do pogorſzenia bliźniemu/ palono: iáko ſie zſtáło w Efeźie/ gdy w oczách Páwłá S. Kśiąg ſzkodliwych duſzom ludzkim/ ſpálono rázem zá 50. tyſięcy czerwonych złotych. Z czego łátwo miárę wźiąć/ y domyślić ſie o Obrázách pogorſzáiących/ coby też z niemi Páwel S. kazał był uczynić/ gdyby ſie były miedzy wiernemi ná ten cżás náydowały: gdyż bárdźiey Obrázy tákie/ niżeli Kśiąſzki ſzkodliwe ſą duſzom: bo Kśiąſzká nie káżdemu ſie doſtánie do cżytánia/ y nie káżdy też umie cżytáć. Obraz zás záwſze/ y káżdemu ná oczách; y proſtak wyczyta ná nim okázyą do złego: iáko uważa y mowi S. *Gregor*: Quia in illis legunt, etiam illi, qui literas neſciunt. To niech uczyni reflexyą/ owym/ ktorzy iż ſwoie Obrázy drogo Włochom płácili/ ſpalić ich żáłuią: ieżeli ſłużnie y prawdźiwie Wiáry S y náuki Apoſtolſkiey Profeſſorámi názwáć ſie mogą: ponieważ ták przećiwną rzecz náuce Apoſtołow/ ná obelgę Kośćiołá y Wiáry S. w domách ſwoich trzymáią.

Obiáśnić to ſobie możemy Figurą Piſmá S. Apokáliptyczny Prorok opiſuiąc one oſtátnie/ á bárdzo ćiężkie ná Oblubienicę Chryſtuſową/ ná Kośćioł S. cżáſy/ zá pánowánia Antychryſtowego/ oraz y ſpoſoby/ ktorych będźie zażywał on złośnik dla poniżenia Kośćiołá S. miedzy innemi/ wſpomina o pewnym Obrázie/ ktory wyſtáwi wſzytkim ná oczy; á ten Obraz będźie bárdzo drogi: bo (iáko twierdźi S. *Victorinus*,) ſzczerozłoty: do tego/ będźie ten Obraz gadał. Et datum eſt illi, ut daret ſpiritum imagini beſtiæ, & ut loquatur imago beſtiæ. Ten Obraz názwał ſam Pan JEZUS Obrázem ſpetnym/ obrzydłym; opowiádáiąc to nieſzczęśćie Kośćiołowi ſwemu w owych ſłowách: Cùm videritis abominationem, ſtantem in loco ſacro. według S. *Iren:* y *Hilar*: Tenże Obraz do tego przywiedźie ludźi/ że ná czołách y ná rękách ich/ koperſztychy/ álbo płatná iego pokażą ſie: przetoż wielkiey ſzkody nászyni w duſzách ludźi rozmáitey kondycyi. Et faciet omnes puſillos, & magnos, & divites, & pauperes, & liberos, & ſervos habere characterem in dextra manu ſua, aut in frontibus ſuis. A zátym ten Obraz będźie wielką obelgą Kośćioła Chryſtuſowego. Cùm videritis abominationem in loco ſacro. Będźie ſie záś ten Obraz názywał Obrázem beſtyi/ lubo to w ſamey rzeczy będźie Obraz ſamego Antychryſtá; á to przeto że (iáko notuie *Joan: 8y/ v:*) do niewſtydu przywodźić będźie ludźi. Non erubeſcere enim, pecudum & non humanum eſt. mowi tenże. Tropologicè bárdzo wybornie Obraz ten Apokáliptyczney beſtyi/ może nam wyrażáć Obrázy niewſtydliwe miedzy Kátolikámi. Złoty to tám Obraz będźie/ pewnie y teraz tákie Obrázy wſzeteczne nie tánio u Cudzoźiemcow kupuią/ a ledwie nie złotem Włochom odważáią. Będźie tamten Obraz ſtał w Kośćielnéj Ołtarzu/ ſtantem in loco ſacro. A teraz Boże ſie pożal po niektorych Kośćiołách/ náwet y po Ołtarzách nápátrzyć ſie tákich bezecnych nágich kunſztow/ pod pretextem/ że to Rzemieślnicza/ Włoſka ſztuká. Znałem iednego Páná w Polſzcze/ ktory drogo kupiwſzy ſłużną woſkową ſtátuę Wenuſa w Wenecyi/ w tákim ią poſzánowániu miał/ że w Pálácu ſwoim/ ktory też był z podobnemi po ścianách figurámi wyſtáwił/ w naycelnieyſzym pokoiu/ przez ktory Fraemer przechodźił záwſze/ poſtáwiwſzy/ świece iárzące przed nim kazał palić: áżci iuż ten pálác ogniem cześćią piorunowym/ cześćią Szwedzkim/ przed dwiema láty zruinowány zoſtał. Będźie ieſzcze támten beſtyi Obraz gadał: gadáią y teraz/ lubo ſzeptem/ ale tym ſzkodliwiey/ tákie Obrázy/

do ſere

Matth. 24

hic.

Figur.

lib. 11. c. 3

do serc przypátruiacych sie sobie O A gym nápisał *Quintil.* Pictura tacens opus, sic penetrat affectus, ut ipsam vim dicendi nonnunquam superare videatur. Bedźie widáć onego Obrázu koperßtychy u ludźi ná golách/ ná rękách: podobnego coś spráwuią Obrázy niewstydliwe/ gdy mnoża w głowie przypátruiacych sie sobie niewstydliwe imáginácye; á w sercu pożądliwośc wznieciwßy/wielu do złego przywodzą uczynku: od ktorych tentácyi ná czás nie wybiegáia sie y státrzy: álbowiem nápisał *Sueton*: o státrym iuż Tyberyuśie. Ut deficientes libidines excitaret, cubicula plurifaria disposita, tabellis & sigillis lasciviſſimarum picturarum afformavit. Wiec/ iáko ostátnich támtych czásow/ on Obraz bezecney bestyi/postáwiony ná mieyscu świetym/ bedźie naywiekßa obelga Kośćiołá/ Wiáry Chrystusowey: ták y teraz iuż przed czásem/ gdy sie miedzy Kátolikámi podobne niewstydliwe znáyduią Figury/ chánbe to wielka przynosi Wierze S. prawdźiwey. Álbowiem iáko niegdy *Clem. Alexand.* C widząc niewstydliwe figury Boßkow u Pogáństwá/ konfundował Pogáństwo/ że Bogow mieli ládáiákich. Si quis sculptilia simulacra contempletur; ex turpibus, ignominiaq; ac dedecore plenis figuris, vestros Deos statim agnoscent: podobnegoż árgumentu mogliby zażyć ná nas Kátolikow/ ludźie obcey Wiáry/ widząc miedzy námi podobne ná Obrázách nieprzystoyności. Dobrze

l. Polit. 7. capit. ult.

ieden nápisał/ przywiodßy náuke Pogániná Arystotelesa/ zákázuiącego w domách poczćiwych tákich Obrázow; D że gdyby teraz Arystoteles zmartwych wstał/ á przechodził sie po Domách/ Pokoiách/ Pálácách Pánow Kátolickich/ widząc dostátkiem po ściánách Obrázow/ posągow/ ßtukáteryi swoich dawnych Boßkow; Wenusy/ Kupidyny/ Eskulápiuße/ Flory nieprzystoynie wyrobione/y wystáwione wßytkim ná ocy/ rozumiałby cále/ że to ießcze iákás gorßa wiárá/ niżeli iego byłá/ nástáłá ná świecie: y nie wierzyłby/ że to tu Kátolicy mießkáią/ ktorzy Swietego/náder czystego Chrystusa zá BOGÁ czcą. Pátrzcieß ná iákie uragánie dla tákich Obrázow przychodźi u Pogáństwá Wiárá Chrystusowá.

Ale co wiekßa/sami ßátáni uragáią sie nieiáko/ dla tego z Kátolickich ceremonij. Trafiło sie iednemu Zakonnikowi pobożnemu *Carmel. Discal.* iż bedąc w gośćinie u iednego zacnego Páná/ y w Pálácu iego nocuiąc/ gdy w nocy wstał ná modlitwę/ obaczył gromádę ßátánow/ w ápparaty Kośćielne/ z świecámi/ turybularzámi/ przybránych/ processya czyniących po pokoiách/ ktorzy przyßedßy do iednego osobliwßego pokoiu/gdźie niewstydliwie wyrobiona ná drogo nákrytym stoliku stáłá/ wielka oney uczyniwßy reverencyą/ ceremonie kádzenia Kośćielne okolo niey czynili: á gdy spytáni y zákleci byli od Zakonniká onego/ czemuby to czynili: odpowiedźieli: dla tego my ten Obraz ták bárdzo weneruiemy/ że przezeń wieleśmy iuż pozyskáli duß do piekłá/ y ießcze zyskować bedźiemy. Przestrzeżony o tym Pan/ zá żárt to sobie miał: lecz nießczęśliwy/ drugiego dniá przed onymże posągiem zábitego/ ná ßtuki rozßárpánego od ßátáństwá/ ználeziono. Záiste tym uragániem sie z ceremonij Kośćielnych/ y zemstą ták sroga nád tym nießczęśliwym człowiekiem/ pokázało ßátáństwo/ iáko w lekkim poważániu sa u nich Kátolicy/ w tákich Obrázach kochaiący sie. Day tedy Pánie BOŻE/ áby ták sromotna hánbá Wiáry S. od Domow Kátolickich precz oddalona byłá.

PARS II.

TAny ia iuż Obraz ná mieysce támtych/ Oblubienicy Chrystusowey/ Kośćiołowi S. prezentuie, ktorym sie chwalebnie przed wßytkiemi záwße záßczycáć może/ prawdźiwy konterfekt Oblubieńcá iey/ y owßem wiecey: to iest Jozefa S. ktory/ ábym tym lepiey zálecić mogł/ uważam sobie/ iż ze trzech okoliczności mieć może zálecenie swoie Obraz/ to iest/ gdy sie zgadza cum Prototypo, z Osobą/ ktorey podobieństwo wyraża/

Script.

gdy ieſt od przednego robiony Rzemieślniká: á miedzy Kátolikámi/ gdy ieſt Obraz cudowny. Naprzod tedy ten miſtyczny Obraz Joſef S. ma ſwoie zálecenie ztąd/ że táko wyborny konterfekt/ ad vivum repreſentuie ſwoie Prototypá. Czego żebym łátwiey mogł dowieść/ biorę ſobie impet z ſłow Sálomonowych; ktory náuczáiąc duchownego málárſtwá/ ſerce ludzkie za tablicę wyſtáwiwßy/ o trzech ſpoſobách w tym málowániu pámiętać każe: Ecce deſcripſi eam tibi: *Vaticanus Codex* czyta: Tu verò deſcribe eam tibi tripliciter, in conſilio & ſcientiâ, ſuper latitudinem cordis tui. To ſłowko tripliciter, powáżę ſię dopaſſować naprzod do trzech konterfektow trzech nayzacnieyßych Oſob/ to ieſt/ Duchá S. Páná JEZVSA/ y Prz: Pánny; ktore ad vivum wyrázżone widzę iáko ná Obrázie/ álbo ná tablicy iákiey/ w Joſefie S. Widzę naprzod w nim konterfekt/ wyrázenie Duchá S. á to z tey naprzod miáry; że iáko Duch S. był Oblubieńcem Prz: Pánny; iako ią zowie *S. Ildephonſus*, Sponſam Spiritûs S. ták y Joſef S. według kontráktu Małżeńſkiego/ prawdźiwym Oblubieńcem oneyże był y názwány ieſt. Cum eſſet deſponſata Mater JESU MARIA, JOSEPH. Druga/ że iáko Duch S. ieſt trzecią Oſobą Troycę Przen: w Niebie ták Joſef S. ieſt trzecią Oſobą inney Troycy ná ziemi. O tym pięknie nápiſał *Gerſon*. O veneranda Trinitas, JESUS, MARIA, JOSEPH, quam conjunxit divinitùs charitatis concordia! *O czci godna Troyco, JEZVS, MARYA, JOZEF, ktorą niebieſka miłość ziednoczyłá!* Trzecią/ że y ſam Duch S. ná mieyſcu Oſoby ſwoiey/ zażywał Joſefa S. gdy obiecawßy przez Gábryelá Archániołá mieć opiekę nád Przen: Pánną/ iáko nád Oblubienicą ſwoią: Spiritus S. obumbrabit tibi: ná ſwoim mieyſcu Joſefa S. poſtánowił/ zleciwßy mu to przez Aniołá: Joſeph Fili David, noli timere accipere MARIAM, conjugem tuam. Co uważáiąc *Aloyſius Novar*: Joſefa S. názywa Vicarium Spiritûs S. *Namieſtnikiem Duchá S.* Powtore/ widzę w Joſefie S. konterfekt/ wyrázenie/ to ieſt/ doſkonáłe podobieńſtwo ſámego Páná JEZVSA/ y Nayśw: Pánny; á to znowu według wzwyż pomienionych ſłow Prowerbiáliſty/ tripliciter, ſpoſobem troiákim: In corpore, in anima, in gloria. In corpore, *według ciáłá*, bo tenże *Gerſon*, Kánclerz Páryſki náuczą/ y dowodźi/ iż Opátrzność Boſka/ ſpotrzadzáiąc przyſtoynie rzeczy/ áby był Pan JEZVS rozumiány od ludźi zá Synà Joſefowego/ y dla ochronienia od ſuſpicyi złych Przen: Pánny/ táka uformowáłá była komplexya Joſefa S. táką miał mieć ná twarzy Pan JEZVS. Záś o komplexyi Páná JEZVSowey/ że ſię zgadzáłá z komplexyą Przen: Pánny/ mamy to z Objáwienia S. Brygitty/ y doſyć uczenie dowodźi tego *S. Anton. Alb. M. ap. Vegam in Theol. n 712.* Co wßytko złożywßy do kupy/ táwny dokument tego/ że Joſef S. ná komplexyi podobien był ták Pánu JEZVSowi/ iáko y Nayśw: Pánnie. Znowu in anima, *ná duſzy*, nośił Joſef S. podobieńſtwo ták Páná JEZVSowe/ iáko y Nayśw: Pánny; á to przez doſkonáłe wyrázenie w duſzy ſwoiey cnot/ ktore świeciły w obudwu. W czym ma świádectwo od Ewángeliſty S. gdy o nim ták nápiſał: Joſeph autem, cùm eſſet juſtus. *Joſef záś, będąc Mężem ſprawiedliwym.* To ſłowko Juſtus, według *S. Hieron*: znáczy zgromádzenie wßelkich cnot. Omnes virtutum ſpecies, uno juſtitiæ nomine continentur. Jákoż o tym podobieńſtwie Joſefa S respectivè do cnot Przen: Pánny *S. Bernard Sen:* ták nápiſał: Quomodo poteſt cogitare mens diſcreta, quòd Spiritûs S. unione uniret menti tantæ Virginis aliquam animam, niſi ei virtutum operatione ſimillimam. *A iákoż może pomyślić rozum ludzki, áby Duch Przen: miał do pary obrác duſzy tákiey Pánny, duſzę iáką tylko táką, ktoraby oney była naypodobnieyſzą w cnotách, y ſprawách:* Oprocz tego/ Joſef S. wyraża ieſzcze ná ſobie podobieńſtwo P. JEZVSA/ y Prz: Pánny/

Prover. 22

Sermon. 6 de aſſum.

Vmbr. num. 1103

l. 1. Rev. capit. 31.

ad Demet.

t. 3. ſer. de S. Joſeph.

quoad gloriam, *względem chwały,* álbo uwielbienia w Niebie; gdyż y teraz nie máß w Niebie Swietego/ podobnieyßego Pánu JEZVsowi y Matce iego/ nád Jozefa S. o czym ták nápiſał náß *Didac. Stella*: Iſte in cælis inter ſupremos videtur collocandus, qui in terris ipſi Chriſto familiari obſequio ſervivit, & fidelior omnibus poſt MARIAM inventus eſt. *Ten zá naywyßſego w Niebie poczytánym bydź ma, ktory ná źiemi Chryſtuſowi od poſpolitych uſług był, y wiernieyßym nád wßytkie po Przy: Pánnie.* To záś uwielbienie Jozefa S. w Niebie/ doſkonáliße nád inne Swiete/ rozumieć ſie ma/ nie tylko względem duße/ále y względem ciáłá/ według zdánia S. *Bern: Senen:* ktory twierdźi/ że Jozef S. zmartwychwſtał oraz z Pánem JEZVsem/ y potym wſtąpił do Niebá oraz z nimże: wiec iáko Troyca Przen: pátrzániem ná ſie/ ubłogoſtáwia teraz wnetrzne oczy/ to ieſt duße Sś. Bożych; ták y druga (ſwoim ſpoſobem mowiąc) Troyca: to ieſt uwielbione trzy ciáłá: to ieſt Pánà JEZusowe/ Nayśw: Pánny/ y Jozefa S. dla oſobliwßey zwoley á wały/ weſela przyczyniáią/ y przyczyniáć będą/ Mießkáncom onym Niebieſkim. Ecce deſcripſi e am tibi tripliciter. Otoż naprzod z konfrontácyi do trzech Prototypow pokázuie ſie/ iáko Jozef S. był wybornym konterfektem Duchá Przen: Pánà JEZVSA/ y Pánny Przen:

Toż ſie pokázuie y z drugiey okoliczności; to ieſt/ co peritia Artificis, z okoliczności bárdzo doſkonálego Autorá Obrázu tego. Ten Autor ktoryby był: zrozumiemy z Figury Piſmá S. W Kśięgách wywodow czytamy/ że gdy Pan BOG wydał ábrys Moyżeßowi ná wyſtáwienie ſobie Przybytku/ y ſporządzenie ápparatow do obrządku Boſkiego należących/ ktore miały bydź nie tylko drogie/ ále też bárdzo wybornie háſtowáne/ rozmáitemi figurámi/ cieniámi/ ad vivum wyrobionemi przyozdobione/ wiedząc że ná táką robotę/ w cálym świecie nie ználáſtby był Moyżeß Rzemieślniká/ dwu Mężow/ nápełniwßy ſie duchem ſwoim/ ná to ordynował: imioná ich były/ Bezecl, y Oliab: przez ktorych rece wßytkie one ßtuki/ y háſtowánia właśnie iák ad vivum málowáne/ ſtánęły. Ci dwáy Mężowie mogą nam wybornie figurować Autorow nayprzednieyßych miſtycznego kunßtu Obrázu/ to ieſt/ pięknośći doſkonáłośći dußney Jozefa S. Pierwßy tedy Bezeel, ktory tłumáczy ſie Umbra DEI, niech nam figuruie Duchá Przez iego bowiem nayprzednieyßa operácya Gábryel S. pod podobieńſtwem umbry/ álbo ćienią wyráził/ gdy Wćielenie Synà Bożego zwiaſtuiąc Przen: Pánnie/ ták do niey rzekł Spiritus S. obumbrabit tibi: Z czego ſie łátwo dorozumieć/ że ſam Duch Przen: pryncypálnym bywßy tego Obrázu Málárzem/ duße Jozefa S. roznemi umbrámi Cnot Śś. y łaſk oſobliwßych nád inne Swiete przyozdobić muſiał: miedzy ktoremi dárámi/ tá ieſt oſobliwßą/ że przed zaraz po poczęciu Jozefa S. w żywocie Máteki iego/ zſtąpił Duch Przen: z łáſką poświęcáiącą ná duße iego/ od pierworodnego one oczyßczáiąc grzechu: co wiele Vczonych Doktorow trzyma/ w czym że y ſámego Janá Chrzćićielá/ ktory dopiero ná ßoſtym Mieśiącu w żywocie Mátki ſwey podobną otrzymał łáſkę/ celował Jozef S. dowodźi tego doſyć fundámentálnie *Bern: de Buſto.* Pokázáłá ſie tá pilność Duchá Przen: około Jozefa S. y w inney okázyi/ to ieſt w ten czás/ gdy w poſtáći gołębice pokazawßy ſie/ uśiadł ná głowie iego w Kośćiele/ ná ten czás/ gdy Káplani pod wątpliwośćią byli/ ieżeli mieli pozwolić ná poślubienie z nim Przen: Pánny: co piße *S. Euſtach in Exameron.* Dość tedy bieglego pierwßego Autorá/ miał ten miſtyczny Obraz Jozef S. Duchá Przez á zátym musiał bydź áreykunßtowny. Ale oprocz tego/ należał ießcze do wyſtáwienia tego kunßtu y Oliab. Oliab. tłumáczy ſie dwoiáko/ Splendor ejus, y znowu Tabernaculum: według pierwßego tłumáczenia przypada figurá ſamego Synà Bożego/ Pánà JEZVSA: o ktorym Páwel S.

nápiſał:

Exod. 31.

Sylv. Alleg.

ap. Carth. de arc B V. l. 4. hom. 3.

de Deſp. B. V.

Sylv. Alleg.

napisał: Splendor gloriæ & figura ad Hebr. 1. substantiæ ejus. *Jásność chwały y wyráżenie Istoty iego*: Według zas drugiego tłumáczenia Oliab, Tabernaculum, przypada ná Przen: Pánnę/ ktorą SS. *Atanaſ. Method. Proclus*, y wielu innych/ názywáią Tabernaculũ, Przybytkiem Boſkim/ przybytkiem Duchá S. &c. Z czego ſię łátwo domyśláć/ że do wyrobienia ták pięknego kunſztu/ pięknośći Cnot/ y doſkonáłośći w duſzy Jozefa S. oprocz Prz: Duchá/ swoim ſpoſobem P. JEZVS ile głowiek/ y Prz: Pánná konkurrowáli; á to przez ták długą y ustáwiczną z nimże przez lat 30. konwersacyą/ nic álbowiem pewnieyſzego/ że Jozef S. ſłucháiąc nie raz Niebieſkich rozmow/ y náuk Páná JEZVSA/ y Przen: Pánny/ y pátrząc ná żywe one Prototypá wſzelkich Cnot/ widząc oboie nie raz ná głębokiey kontemplácyi otoczone świátłośćią/ y orſzakami Aniołow Śś. (iáko uważa *Bern. Buſto*,) iákiego ſzczęśćia żaden z Swiętych innych nie miał ustáwicznemi zapáłámi miłośći gorzeć ſerce iego muśiáło/ y duſzá iego w podobnych ákách Cnot/ niezmiernie pomnażáć ſię. Przeto ſ *Bern. Senen:* reflektuiąc ſię nád Páwłem S. y nád náſzym O. S. Fráncíſzkiem/ do iákiey oni doſkonáłośći przyſzli byli/ raz/ álbo kilká widomie y krotko konwerſuiąc z Pánem JEZVSem/ y z Nayśw: Pánną/ obroćiwſzy rzecz do Jozefa S. ták o nim mowi: Quanto igitur magis credendum eſt, quòd Sanctiſſimus iſte Vir, tanto tempore, quanto fuit cum Chriſto, & Matre ejus, in ſanctitate profecerit. *Jákoż nie bárdźiey wierzyć, że nayświętſzy ten Mąż, przez ták długi czás zoſtáiąc z Pánem JEZVSEM, y Mátką iego, dáleko ſporzey w świątobliwośći pomnożył ſię.* Z teyże przyczyny/ ná inſzym mieyſcu tenże *S. Bernárdyn*, zowie go Virum admirandæ gratiæ, & virtutis. *Mężem cudownym w łaſkách, y w Cnotách.* Doſyć tedy bieglych Autorow miał ten konterfekt Jozef S. to ieſt/ Duchá S. Páná JEZVSA/ y Pánny Przen.

Z trzećiey ieſzcze okoliczności ma zálecenie swoie ten konterfekt: to ieſt/ A że ieſt Obrázem Cudownym. O Cudách Jozefa S. znáyduie ſię nie máło u Hiſtorykow/ oſobliwie iáko cudownie ſię pokázuiąc/ nabożnych ku ſobie wrozmáitych niebeſpieczeńſtwách/ utrapieniách/ zwłaſzcza przy konaniu rátował; o czym nie máło nápiſalá S. Tereſſa/ ſámá wielekroć doznawſzy tego ná ſobie. Tu mi nayleprey ſłużą pazywiſky Obrázow Jozefa S. ktore zdáią ſię mieć iákąś moc pobudzáiącą do cnoty/ oſobliwie do chowánia czyſtośći. Piſze álbowiem *Lobettius*, o S. Sebáldzie Krolewiczu B Multańſkim; że ten życząc ſobie z Oblubienicą ſwoią Pánieńſtwá dochowáć/ pierwſzey nocy po ślubie będąc w łożnicy/ dárował tey Obrázek Jozefa S ktoremu oná nabożnie ſię przypátruiąc/ rozmiłowálá ſię ſerdecznie Pánieńſtwá/ y ochotnie ná wieczną czyſtość Mężowi zezwoliłá. Záſtaniáią poſpolicie w Kośćiołach Cudowne Obrázy. Ten miſtyczny Obraz Jozef S. w Kośćiele Bożym był długo nieiako záſłoniony; gdyż przez pułtorá tyśiącá lat/ nie obchodzono C Uroczyśćie Swiętá iego/ bo to dopiero nie dawno poſtánowione ieſt w Kośćiele S. pytaią ſię przeto niektorzy Autorowie/ o przyczyne tey odwłoki: A te náznáczáią: że przed tym byli tácy Heretycy/ ktorzy uważáiąc godność/ y doſkonáłość Jozefa S. rozumieli go brdź BOGIEM; ábytedy widząc Kátolikow bárdzo uroczyśćie odpráwuiących Swieto Jozefa S nie utwierdzáli ſię byli w onym błędzie/ dla tego/ poki oná nie záginęłá Herezya/ zátrzymał ſię nieco Kośćiol S. z Uroczyſtośćią Jozefa S. D Co ſámo znáczniе utwierdza rzecz moie/ y pokázuie/ iáko Jozef S. dla wyſokiego dáru świątobliwości/ był wybornym Obrázem konterfektem O. JEzuſá/ y Prz. Pánny Ten ia tedy Konterfekt zá prezent od Jozefa S Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. oddáie/ ktorym niech ſię cieſzy/ y zaſzczyca: á my przy tak Cudownym Obrázie/ proſmy przez przyczyne iego/ do Máieſtatu Boſkiego/ o ſkuteczną łáſkę; ábyśmy zápátruiąc ſię ná ták doſkonáłe Cnot śś. wyobrażenie w Jozefie S y náśláduiąc w nich tego S. podobieńſtwo iákie ich/ w duſzach náſzych wyrázić też mogli/ P. BOGV na chwałę Amen.

Hiſtor

Sylv. Alleg

ap. Carth. de arc B V l. 4. hom. 3

de Deſpol. B. V.

Sylv. Alleg

in Feſto S. Joſephi.

Areſius, Marchant.

NA DZIEN SWIĘTEY ANNY,

Thesaurus continens Nova, & Vetera.

Qui profert de thesauro suo Nova & Vetera. Matth. 13.

WJelce dogodźiłá Mátká náßá Kościoł S. y mnie/ y Annie S. kiedy náSwieto dźiśieyßę otwiera nieiáko Ewángelicżne bárdzo bogáte skárby/ czytáiąc nam Ewángelia o skárbie pełnym nowych y stárożwieckich kleynotow Qui profert de thesauro suo nova & vetera, S. M. Dogodźiłá naprzod mnie przeczytána Ewángelia; álbowiem sámá mi podáłá mátertą do Kazánia; to iest/ ábym o doskonáłości y dárách Anny S. mowił/ pod podobieńśtwem skárbu tego: ponieważ też y sam Anioł Páński/ wychwaláiąc przed S. Brygitta Annę S. one skárbnicą Wßechmocnośći Boskiey utytułował. Venerabilis Anna, verè nuncupari potest, Omnipotentis DEI Gazophilacium. Znowu tymże samym wygodźiło śie Annie S. bo ponieważ/ iáko prawdźiwa Bábká Oblubieńcá Niebieskiego Páná JEZUSA/ należy do przednieyßiego pocztu Gośći/ ná Godách Bárankowych; prowádźi przeto cały Ewángelicżny skárbiec z sobą/ á zátym nie trudno iey będźie o rozmáite kleynoty/ ták stárożwieckie/ iáko y nowo modne dla ukontentowánia Oblubieńcá y Oblubienicy iego/ Kościołá S. Qui profert de thesauro suo, nova & vetera. To mnie tylko trochę záśrudnia/ coby przez te stáre/ y nowe rzeczy/ znáyduiące śie w tym skárbie/ rozumieć śie miáło? lecz mnie w tym ulátwił *Augustyn S.* gdy náuczá/ iż przez to/ znáczą śie obádwá Testámenty; to iest Moyżeßow/ y Chrystußow Zakon/ álbo práwo. Thesaurum in agro dixit Dominus, duo testamenta Legis in Ecclesia DEI. Mieć konformuiąc śie po części do zdánia tego Doktorá S. w mistycznym skárbcu w Annie S. wynáduie niektore kleynoty/ álbo osobliwe

lib. 2. in Evangel.

A rzeczy stárego y nowego Testámentu/ ktoremi oná nád inne respectivè Swiętę udárowána od Páná Bogá/ záßáczyła śie niemi w Kościele S. O czym ßerzey mowić zechce. Wprzod powiedźiawßy o tym: iáko/ y kiedy/ dußá ludzka przez záchowánie przykazánia Boskiego/ zstáie śie skárbem Bożym/ máiącym w sobie stárożwieckie y nowe kleynoty: to iest/ kiedy sobie skárbi/ y zárábia ná zbáwienie wieczne. Ad M. DEI G.

B CO do Pierwßey Części Kazánia. Prawdą iest/ iż káżdy ákt człowieká spráwiedliwego/ ktorym pełni Przykazánie Boskie/ lub to chroniąc śie grzechu/ lub co dobrego czyniąc/ lub co przećiwnego ćierpliwie znoßąc/ są to kleynoty drogie; bo máią w sobie zasługę zapłáty wieczney: iednák mowiąc/ naprzykład o záchowániu Przykazánia Boskiego/ w chronieniu śie grzechu/ á reflektuiąc śie po części ná stárą/ lubo fałßywą opinią/ w ktorey byli zá czásow Zbáwićielowych Zydowscy Teologowie/ gdy twierdźili/ że Przykazánie Boże/ C samych tylko złych uczynkow; náprzykład: zaboystwá/ krádźieży/ cudzołoßtwá/ záká zowáło/ ále nie myśli/ áni pożądliwości wnętrznych; gdy widzę/ że tá obłędliwa stározakonnych Teologow opinia/ y w Kościele nowym/ nie iest w sámey rzeczy doskonále wykorzeniona: álbowiem znáyduią śie tácy/ ktorzy zá nic sobie nie máią affektow zerdecznych/ myśli/ y pożądliwości złych/ mściwych/ zazdrośnych/ wßetecznych; y kontentowáć śie chcą tym/ że w sámym uczynku/ grzechu śie nie dopußczáią; nád tym mowie wßytkim reflektuiąc śie twierdzę to/ że tácy máią w dußy swoiey vetera, to iest: po Zydowsku tylko chcą záchować Przykazánie Boskie/ ále nie máią nova, bo śie nie według

PARS I.

nauki Zbáwicielowey spráwuią; á zá tym nie są skárbámi: nie skarbią sobie ná niebo/ ná zbáwienie wieczne. Do otrzymania bowiem zbáwienia wiecznego/ potrzebá/ nie tylko w uczynku/ ále też y w sercu pełnić Przykázánie Boże/ wstrzymuiąc się od myśli złych/ y pożądliwości do zákázánych rzeczy. O tym dosyć wyráźnie podał nam náukę sam że Zbáwiciel Chrystus JEZVS/ kiedy konfunduiąc stározákonnych Teologow pomienioną opinią/ nie tylko zá uczynki złe/ ále też zá serdeczne złe pożądliwości/ grozi potępieniem wiecznym. Nisi abundaverit iustitia vestra, plusquam Scribarum & Phariſæorum, non intrabitis in Regnum Cælorum. *Jeśli nie będźie obfitowáłá spráwiedliwość wáßá, wiecey, niż Doktorow Zakonnych y Fáryzeußow, nie wnidźiećie do Krolestwá Niebieskiego.* Ná ktore słowá ták pißę *Humbertus*. Phariſæorum ac Scribarum iuſtitia erat, tantùm à malo opere abſtinere: Voluit Dominus in hoc ſuorum iuſtitias ſuperabundare, ut non ſolùm malum ab opere, ſed inſuper à cogitatione ſatagerent reſecare. *Fáryzeußow y Doktorow Zakonnych, ſprawiedliwość byłá, tylko ſię wſtrzymáć od złego uczynku: Chćiał tu Chryſtus Pan w tych ſłowách pokazáć, áby ſłudzy iego práwdźiwi y Vczniowie, obfitowáli w ſprawiedliwość to iest, áby użiłowáli, nie tylko ſię chronić uczynku złego ále też y myśli nieporządnych.* Ná co ſię zgadza y *S Iſidorus Peluoſit.* Jákoż łátwo ſię tego tłumáczenia y intencyi Zbáwicielowey domyślić możemy/ záraz z náſtępuiących słow: Audiſtis quia dictum eſt antiquis: Non occides, qui autem occiderit, reus erit judicio, ego autem dico vobis, quia omnis qui iraſcitur fratri ſuo, reus erit judicio. W ktorych słowách iednákimże karániem odgraża Zbáwiciel zaboycy iáko y gniewáiącemu ſię w sercu ná bliźniego swego. Dla czego z tychże słow Zbáwicielowych/ zgodnie wßyſcy Kátoliccy Teologowie konkluduią à pari, że co tu powiedźiano o myślách/ áffektách gniewliwych/ toß ſię ma rozumieć/ y o innych myślach/ o pożądliwościách serdecznych/ nieczyſtych/ zazdrośćiwych/ cudzego pożądáiących: to iest/ iż gdy ie kto dobrowolnie przypußcza/ y niemi ſię delektuie/ choćby w uczynku ſámym niczego tákiego nie dopuśćił ſię/ iednák grzeßy śmiertelnie/ y podlega dußá iego potępieniu wiecznemu. A lubo reſpectivè do oney opinij Zydowſkich Teologow/ zda ſię tá náuká Chryſtuſowá bydź nowa/ w ſamey iednák rzeczy nie iest ták: ál bowiem nie dopiero ten náuczał Pan JEZVS; lecz ießcze w Moyzeßowym práwie tá náuká podána byłá: álbowiem pożądliwe/ áffekty wßeteczne/ dosyć wyráźnie zákázáne były w Przykázániu Bożym: gdźie nápiſano iest: Non concupiſces uxorem proximi tui. *Nie będźieß pożądał Zony bliźniego twego.* O myślách tákże złych/ iż obrzydłym przed BOGiem czynią człowieká/ niemi ſię paráiącego/ powiedźiał Mędrzec: Abominatio Domini, cogitationes malæ. A przeto ſtározakonni Swięci Prorocy/ nie tylko od złych uczynkow/ ále też y od złych myśli/ áffektow/ pilnie odwodźili ludźi. Nápominał o to żárliwie Prorok Jeremiaß/ mowiąc: Revertimini unusquisq; à via mala, & à peſſimis cogitationibus veſtris. *Odwroć ſię káżdy od drogi swey złey, y od naygorßych myśli wáßych.* Nie mniey żárliwie nárzekał ná nie y Sophoniaß. Corruperunt omnes cogitationes ſuas. *Pokáźili wßytkie myśli swoie.*

Oprocz tych dosyć wyráźnych wywodow z Pismá S. dla lepßego obiáśnienia tego/ iáko dla otrzymánia zbáwienia wiecznego/ powinien człowiek chronić ſię grzechu nie tylko w uczynku/ ále y w myśli/ y w áffektách wnetrznych; Niektorzy Doktorowie Kościelni/ upátrzyli nam Figurę pięknę ná onym cnotownym Mężu/ widźiánym w Obiáwieniu od Janá S. Vidi ſimilem Filio hominis, veſtitum podere, & præcinctum ad mamillas zonâ aureâ; & capilli ejus erant candidi tanquam lana alba, & tanquam nix. *Widźiałem podobnego Synowi człowieczemu, obleczonego*

Script. Matth. 5. Humbert. lib. op. 78. Prouer. 15 Ieremia 23 Sophon. 3. Figura. Apocalip. 1.

w długą ſátę, y przepaſanego u pierśi páſem złotym; á głowá iego y włoſy były białe iáko wełná biała, y iáko śnieg. *Joſeph: Manſi,* funduiąc ſie ná ſentencyi *S. Grzegorzá*, twierdźi / że ten Máż figurował Chrześćiáńſkiego człowieká / doſkonálego w záchowániu Przykázánia Bożego / względem cnoty czyſtośći według ſtanu swego. Zonâ aureâ ad mamillas Złote ono
l. 22. Moral. opaſanie / iáko náucza tenże *S. Grzegorz*, znáczyło wolne ſerce od myśli / y pożądliwośći wßeteczných. Zonâ aureâ ſuper mamillas ſuccinctus, quia teſtamenti novi munditia, etiã cordis luxuriam frænat. ſłowá ſą pomienionego Doktorá S. Oná záś ßátá
l. 10. c. 28. długa veſtis poderis, według tegoż Swiętego / znáczyłá ſprawiedliwość / oſtrożność w ſprawách powierzchownych. Ille ergo juſtitiâ ſicut veſtimento veſtitur, qui ſe undiq; bono opere protegit, & nullam partem actionis ſuæ, peccãto nudam relinquit. Wiec z tego ſtroiu oſobliwego / Męża onego / dáie ſie informácya táka; że iáko nie doſyć ieſt mieć bogátą ßátę ná ſobie / ieżeli kto ubráć ſie w nie nie będzie umiał / áni ſie ná nie opaſać / podobnym ſpoſobem / nie doſyć ieſt do otrzymánia zbáwienia wiecznego / wſtrzymywáć ſie od powierzchownych uczynków złych / nie dopuſzczáć ſie cudzołoſtwá / wßeteczeńſtwá / ić. ale też trzebá umieć opáſywáć ſerce ſwoie złotym páſem; powśćiągáiąc ono od dobrowolnych myśli / y pożądliwośći nieczyſtych: nápiſał bowiem *S. Iſidorus*: Nihil prodeſt incorruptio carnis, ubi deeſt integritas mentis, *Ná nic ſię nie przyda czyſtość według ćiáłá, ieżeli iey zupełności ná ſercu y w myśli nie będzie.* Inśi Doktorowie dáley poſtępuią w swych konſyderácyách około tego cudownego Męża; iedni go ſtoſuią do innego Męża / widźiánego od Proroká Dánielá / táksże przepaſanego / ále troche ináczey; drudzy do Janá S. Chrześćiciełá, o ktorego opaſaniu nápiſano ieſt w Ewángelij. Et Zona pellicea ſuper lumbos ejus. Wiec pytaią ſie co zá táiemnicá; że támći Mężowie / opaſanie mieli ná ledźwiách / ten záś ná ſamym ſercu / bo ná pierśiách? Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ. Ná co odpowiádáią ták: że támći dwáy Mężowie / należeli do ſtárego Teſtámentu / y on figurowáli: opaſanie ich ná ledźwiách / dawáło znáć / iż ná ten czás / to ieſt w ſtárym Teſtámencie / ſame tylko złe / wßeteczne uczynki ktorych początek w ledźwiách ſie znáyduie / naywyráźniey y ſurowo zákázáne były. Ten záś Apokáliptyczny Máż / figurował nowy Teſtáment / y dla tego ná pierśiách / gdźie ieſt rezydencya ſercá / opaſany był. Czym nieiáko náucał / iż práwo Ewángelij S. niemniey ścisłe zákázuie wnetrznych / ſerdecznych grzechow / iáko y uczynkow. Znaydźieß o tym piękne ſentencye *S. Chryzoſtomá y Albert. M.* Ja tu tylko przytocze *Apoſtrophe* nápominaiące *Petri Blezenſis.* ktore do nas z okázyi tych trzech Mężow w tákie ſłowá czyni: Succingamur ergò non tantùm usque ad renes, corpus cuſtodiendo: ſed usque ad mamillas, cor ab immundis cogitationibus cohibendo. *Opáſuymy ſię tedy nie tylko ná lędźwiách, wſtrzymuiąc ćiáło, ále áże do pierśi, pilnuiąc ſercá od wßetecznych myśli.*

ap. Sylvei. hic.

lib. 45. in Synod.

Te náuki raczył utwierdźić Pan BOG y cudami / ktoremi iáwnie pokázał / iáko mu obrzydłe ſą myśli złe / y pożądliwośći ſerdeczne. *Cæſarius* piße o iednym Zakonniku Cyſtercyenſkim / ktory z nabożeńſtwá nośił ná pierśiách pewny Relikwiarzyk: ten powiedźiał / że ilekroć myśl wßeteczna w ſercu iego wßczynáć ſie z tákiey okázyi począynáłá / záraz on Relikwiarzyk / ſam bez wßelkiey ludzkiey pomocy / rozchwiawßy ſie / iáko młoteczkiem w pierśi iego ku ſercu uderzał / poty / poki od onych myśli ſerce iego nie było uwolnione. Znaydźieß tákże w tey Kśiędze ná dźień Śś. Młodźiankow / o iednym czyſtym y niewinnym Zakonniku / ktory ná znák czyſtośći ſwoiey / y oſobliwey łáſki u Páná BOGA mogł roſpalone żelázo w gołych rękách bez ſkázy piáſtować: ten iednák cud / álbo moc do czynienia onego cudu / záraz odſtąpiłá od niego /

l. 10. Dialog. c. 63.

gdy

gdy z pewney okázyi przypuścił do
sercá wßeteczna myśl y pożadliwość.
Słußna tu sobie wspomnieć niektore
przykłady o widomym niektorych po-
karániu Boskim/ zá same myśli zle.
1 D. 434. Exem-plum. Wspomina *Baroniu*s, iáko iedná Pá-
nienká/ gdy z poyzrzenia ná niewstydli-
wy Obraz Wenusow/ przypuściłá do
serca myśl wßeteczną/ záraz od o-
krutnego ßatáná opętáná y mezoná
zostáłá. *Discipulus* tákże wspomina
o drugiey Pánnie/ ktora wprawdźie
dochowáłá byłá wcále Pánieństwá/
leż w myślách złá/ gniewliwa/ za-
zdrośćiwa byłá: gdy tedy umárłá/
ná pogrzebie iey/ z trunny/ iáko z ko-
miná kurzyć sie poczęło: krewni to
bacząc/ otworzyli trunne/ áż oto zná-
leźli polowice ciáłá iey/ serce/ wne-
trznośći/ &c. dże po pás sam/ ogniem
spalone/ spodnia záś część od pásá áż
do stop zupełna/ á to/ iż wedlug ciá-
łá czysta byłá/ co iey iednák do zbá-
wienia nie pomogło; ponieważ o po-
tępieniu iey zá same złe myśli/ on
cudowny ogień dawał znáć. Z tego
tedy całego dyskursu/ táśnie sie po-
kázuie/ że duß á ludzka nie może sie
zstáć thesaurus, skárbem Pánu BO-
GV miłym/ tylko continendo nova
& vetera, to iest/ chroniąc sie nie tyl-
ko według stározakonney Teologij/
złych powierzchownych uczynkow/ ále
też oraz/ myśli/ y pożadliwośći serde-
cznych do grzechu; a to wedlug náu-
ki Páná JEZVSOWEY.

PARS II.

JAko sie tyczę drugiey Częśći
Kazánia: Niceby mi nie by-
ło látwieyßego/ iáko pomie-
nione odemnie nova & ve-
tera, w skárbcu duß y prze-
naydoskonalszey Anny S. pokazáć;
to iest dowieść tego/ iáko oná doskó-
nále práwo Boskie/ y w uczynku/ y
w sercu/ á náwet wßelkie obligi no-
wego y stárego Testámentu/ zupełnie
záchowáłá; ále że mi sie to zda bydź
bárdzo málo do zálecánia/ y opisánia
doskonałości y świątobliwośći Anny
S. przeto w knßy ießcze sens te no-
va & vetera rozumieć chce/ stosuiąc
sie do kleynotow álbo nayprzednieyß-
ych rzeczy/ ktore sie znáyduią w no-
wym/ álbo też znáydowáły niegdy/

A w stárym Testámencie. Qui profert
de thesauro suo, nova & vetera.
Naprzod widzę/ że mistyczny ten skár-
biec Anná S. profert nova, záßczyca
sie dwiemá naydroższemi nowego Te-
stámentu kleynotámi: ktoreby tákie
były? dowiemy sie z Pismá S. Rzecze kto: á iákoż to może bydź? po-
nieważ w całym Piśmie S. o dzi-
śieyßey Annie S áni słowká nie ma-
my: Przyznáią niektorzy Autorowie/
że ták iest: leż przydáią/ że to samo
zámilczenie Ewángelistow o Annie S.
służy do wiekßego rozmnożenia chwa-
B ły iey; gdy każdy wzrußony nabo-
żeństwem/ z tego samego respektu/
że byłá Bábká Páná JEZVsowa/ á
Mátka Przen: Pánny/ nowe y nowe
wynáyduie rácye/ sposoby wychwaláń-
nia iey. Crediderim id Divinâ di-
spensatione actum, ut de tam ex-
cellentibus Sanctis MARIÆ Parenti
bus, parum in Scripturis Cannoni
cis inveniretur, quo credentium
Fides fieret major; quo non histo-
riæ certitudo, sed devotio ad ma
jorem cultum nos induceret. ná-
C pisał poważny *Joann: Lanspergius*.
Ja przecie nie przystáię ná ts ich o-
pinią/ ále śmiele mowię/ że iest saltim
implicitè w Piśmie S á ießcze ná
bárdzo przednim mieyscu wzmiánká
o S Annie: álbowiem uczony Rá- *ap. Matrē honorific, cap. 2.*
znodzieiá *Guilhelm: Lepini*, w Osobie
Anny S. używa onych słow Dáwi-
dowych: In capite libri scriptum
est de me. *Na przodku Księgi náp-* *Psalm. 39.*
sano o mnie. Co on wielce dowcipnie
pokázuie w niektorych trzech Kśię-
gách stárego Testamentu/ ale tylko
figuraliter; ia záś z gruntownieyßey
D rácyi/ bo realiter, w samey rzeczy
twierdzić chce/ że in Capite Libri,
ná przodku Ewángelij S. nápisano
iest o Annie S. Caput Evangelij, to
iest/ nayprzednieyße mieysce w niey/
iest on text/ w ktorym opisuie Ewán-
gelia Głowę náßego Chrystusa/ y tá-
iemnicę Wcielenia iego ktora táiemni-
cá początkiem iest wßytkich innych
táiemnic: á ten text zámyka sie w
słowách onych. Joseph Virum MA
RIÆ, de qua natus est JESUS. *Joze*
fa Męża MARYI, z ktorey się národził

Script.

JEZUS. Prawdá iest/ że w tym tey- A
cie Imienia Anny S. wyráźnie nie
gytam/ ále ná czym mi do propozytu
mego dosyć/ dowiáduie sie z niego o
dwu kleynotách nowego Testámentu/
to iest o Pánu JEZUSie/ y Nayśw:
Pánnie Mátce iego/ ktorych sie zstálá
godna Anna S. Mátka zostawszy
Przen: MARYI. Drogie to záiste
obádwá nowego Testámentu kleyno-
ty/ y owszem iskárby. O pierwszym
nápisał S. Hieron: Verbum DEI in
carne absconditum, est thesaurus. B
de Laud. libr. 2. *Słowo Boskie utáione w ćiele, iest skár-*
bem. O drugim kleynocie/ to iest
o Przen: Pánnie nápisał *Rich: Laur.*
MARIA, est margarita pretiosa, quæ
quasi singularis in Evangelio dici-
tur *Matth 13.* integra carne & spiri-
tu, in cujus negotiatione absque
omni exceptione negotiator cæle
stis, omnia sua distrahit, & commu
tat. *MARYA, iest to droga perłá,*
ktora się osobliwie názywa w Ewánge-
liy, Matth. 13. *nieskázona, ále zupełna*
ná ćiele y w duchu, ná ktorey zákupie-
nie bez wszelkiego bráku, kupiec Niebie-
ski wszytkie rzeczy swoie rozdał, y zá-
mienił. Te dwá kleynoty Ewánge- C
ligne/ JEZUS y MARYA/ lubo
do wszytkich Swietych należą per
moralem meritorum communica-
tionem, iednak nayosobliwszym/ bo
troiákim prawem należą do Anny S.
Naprzod należą Jure Divino, ratio-
ne æternæ electionis, że przed wie-
ki obrána iest Anná S. zá Mátkę/
Mátki Synà Bożego/ miedzy ták
wielą tysiecy inszych Swietych Má-
tron. O czym námienił Oblubieniec
Cantic. 6. *Cantic: 6.* Una est Matris suæ, electa
Genitrici suæ. Z tego samego *Jo-* D
ann: Iritemius, twierdzi iż bydź go-
dna osobliwey czći. Erat ante mun
di constitutionem in mente Divi-
na, non per naturam facta, sed per
gratiam præordinata. Verè dignè
est honoranda: quam gratia DEI
præveniendo, in Matrem Genitri-
cis DEI disposuit. Drugie prawo
miáłá Anná S. do Páná JEZUSA
y do Nayśw: Pánny/ Jús naturæ,
práwo przyrodzone: iáko prawdźiwa
y nayblizsza; z ktorey ciáłá y krwie iż
uformowáne było Ciáło Mátki Páná
JEZUSowey/ z tey záś Ciáło iego/
obóie to do niey Jure naturæ należeć
powinno. Z ktorey rácyi/ nieskończo-
na iákaś dostoyność przyznáie Annie
S. *Pelbartus,* gdy ták mowi: Verè
S. Anna quodammodò deificata
videtur, quæ confinia Deitatis at
tigit, ex eo, quod habeat divinalem
cognationem. Trzećie práwo/ to
iest/ Jus acquisitum, miáłá Anna S.
do Páná JEZUSA/ y Nayśw: Pán-
ny/ álbowiem świątobliwością/ nabo-
żeństwem/ á osobliwie iálmużnámi/
nieiáko zákupiłá to sobie/ gdy tym
samym po wielkiey części dysposo-
wáłá sie do tego/ że sie Mátką Prz:
MARYI/ á Bábką Páná JEZU-
sowa zstáłá. Z ktorey rácyi S Joann: *Orat. 3. de*
Damasc: Owocem Nabożeństwá Ro-
dźicow swych názywa Przen: Pánne.
Orationis fructum perceperunt
hanc Reginam.

Co sie záś tycze vetera, to iest kley- Figura.
notow stárego Testámentu: te w *Capite 8*
kupie oráz w Figurze iedney Pismá S.
to iest w stározakonney skrzyni/ iáko w
skárbcu iákim ználazłem. O tey záś *Capit. 9.*
táko mamy informácya od S. Páwłá
Apostołá/ w Liście iego *ad Hebreos,*
że w niey trzy rzeczy záchowáne były.
Tablice Bożego Przykázánia/ dáne
niegdy Moyżeszowi: Naczynie mán-
ny Niebieskiey; y roszgká Ááronowá/
ktora byłá cudownie zákwitłá. Tá
stározakonna Arká/ figurować nam
może przenaydoskonleyszą Anne S.
ponieważ duszá tey/ byłá przybytkiem
mieszkániem Boskim/ iáko y Arká
Boska. Domus Domini fuit B. Anna, *libr. 9. de*
in qua B. Trinitas per gratiã habita- *Laud. V.*
vit. nápisał *Richar: Laur:* W tey misty-
czney Arce/ znáyduie sie pierwszy stá-
rozakonny kleynot/ to iest/ Tablice
Przykázánia Bożego/ per observan-
tiam, álbowiem ták Anná S. iáko y
Joáchym S náder doskonálemi byli
w záchowániu wszelkiego Przykázá-
nia Bożego: o nich nápisał S. *Hier:* *de Natiu*
Vita eorum apud DEUM simplex *B.V.M.*
& recta, apud homines itreprehen
sibilis erat & pia. *Zywot ich przed*
BOGIEM był prosty y szczery; u ludźi
záś nienágánny, ále pobożny. R

znowu

znowu *Niceph:* Ioachim & Anna ambo accuratiori, juxta præscriptum Legis, vitâ præstantes & clari. Znáyduie w tym drogim skárbcu/ y drugi stározakonny kleynot/ to iest/ Mánna Niebieska; przez ktora rozumieć chce słodkości/ roskoßy duchowne/ ktoremi nápełniona była ießcze zá żywotá dußá Anny S. á to naprzod in Conceptione Filiæ; to iest w ow punkt/ gdy sie w żywocie iey poczynálá Przen: Pánná/ o czym ták samá Przen: Pánná MARYA obiáwiłá/ mowiąc do S. Brygitty w te słowá: Cùm anima mea sanctificaretur, & corpori meo jungeretur, tanta Matri meæ advenit lætitia, ut impossibile sit dictu. Powtore kosztowálá dußá Anny S. Mánny przedziwnych słodkości/ in conversatione cum Filia, to iest/ gdy ná podrastaiącą dźiwney pieknośći/ y w urodźie/ y w obyczáiách pátrzáłá Toreczke swoie/ osobliwie w ten czás/ gdy ią trzyletnią do Kościołá ná ofiárę BOGV przyprowádźiłá. O czym *Joann: Tritemius*, do S. Anny ták peroruie: Quis tuum enarrare sufficiet, o Mater Anna gaudium, quando Filiam à Domino susceptam, templo servituram, imò Dominum templi parituram tradidisti. *Ktoż wypowiedźieć będźie mogł twoie o Mátko Anno S. w ten czás wesele, kiedyś Coreczkę swoię od BOGA w Kościele ná ofiárę y służbę przyiętą y owßem tę, ktora miáłá porodźić Páná Kościołá S. oddáłá.* Potrzećie/ tey przesłodkiey mánny kosztowálá Anná S. w życiu swoim/ z miley konwersacyi z Pánem JEZVsem; gdyż godni Autorowie pißą/ że Anná S. żyłá dotąd/ poki Przen: Pánná/ y Jozef S. nie wrocili sie z dźieciątkiem z Egyptu: y częstokroć ná rękách one piástuiąc/ ná nie pátrząc/ niewypowiedźianemi ráđościámi serce swoie uczuwálá przerażone: Festinabat infantem in ulnas suas accipere, ei colloqui, ei adjocari, (ut solent Aviæ,) blandiri. O quibus oculis eum intuita est, ó quid dulcedinis? quid lætitiæ spiritualis? quid luminis? quid amoris inenarrabilis. mowi *Justus Lanspergius.*

Capite 8

Figura.

Capit. 9.

libr. 9. de Laud. V.

de Nativ. B.V.M.

A Trzeći kleynot stározakonny/ to iest Roßgká cudowna Áronowá/ iáko Symbolum Omnipotentiæ DEI niechay nam znáczy osobliwy przywiliy/ álbo moc/ ktorą ma S. Anná od Páná BOGA do czynienia cudow/ gdy tego potrzebá/ dla porátowánia ludźi do śiebie nabożnych/ zwłaßczá w ciężkich zdesperowánych okázyách/ y niebespieczeństwách duchownych/ ták/ iáko niegdy Roßgká Áronowá/ ktora cudownie zákwitnawßy/ od wielkiego niebespieczeństwá/ dla zbuntowánego pospolstwá/ wyrátowálá była Ároná y Moyzeßá. Czego wiele mamy Przykładow zwłaßczá ná owym Młodźieńcu ßlachetnym/ zá Grzegorzá S. ktory z bogactwá wielkiego wpadßy w ciężkie/ y ostátnie ubostwo/ práwie iuż był zdesperował: iednák od Jákubá S. Apostołá náuczony/ áby z nabożeństwá ku S. Annie/ w káżdy Wtorek/ (ponieważ oná w ten dźień urodźiłá sie/ y umárłá/) trzy Páciorze y Pozdrowienia odpráwiał/ prosząc iey o rátunek/ gdy to początek czynić y wßelkim sposobem promowować nabożeństwo ku Annie S. iuż to Obrázy iey máluiąc/ iuż Kościoły Imieniem iey stáwiáiąc/ przez przyczyny iey/ nie tylko z onego wyßedł ubostwa/ ále też ná morzu tonącego/ y znowu z wysokā lecącego/ z málowánego Obrázu swego/ kray mu ßáty swoiey podawßy/ cudownie wyrátowálá: ná ktore cudá ogromá swoiemi pátrząc Krol ieden/ onego głowiekā wielkiemi udárował bogáctwy/ y Senatorem go w Krolestwie swoim uczynił. Oney mnieyßą opieke y przy konániu w pokusach/ ktore bywáią nayniebespieczneyße/ świádczyłá y onemu Klerykowi/ ktory zwykł był przy káżdym Pozdrowieniu Anielskim/ te słowá ná cześć S Anny przydawáć: *T błogo sławiona niech będźie Mátká twoia S. Anná, z ktorey ieśleś bez pierworodney zmázy poczęta*; bo gdy iuż práwie trzy dni morduiąc sie z ciężkiemi pokusami/ bez zmysłow leżał/ nagle mu sie pokazała Anná S. ktora odegnawßy od niego wßelkie pokusy/ doprowádźiłá go z sobą do Ráiu wie-

B

C

D

Levit. 17. Exemplum.

Mater honorif. c. 35.

gnego.

gnego. Jákoż y drugiemu w podobnym nabożeństwie ćwiczącemu się/ obiáwiłá to/ y obiecáłá/ że káżdemu nabożnemu ku sobie w godźinę śmierći z rátunkiem swoim nieomylnie przybędźie. Te tedy ná Godách Báránkowych Anná S. z skárbcu swego profert nova & vetera, prezentuie nowe/ oraz y stározakonne kleynoty/ przywileie dostoyności swoiey osobliwe; z ktorych/ áby y my cokolwiek dla zápomożenia w potrzebách nászych/ zwłaszcá ná one strášżna ostátnia godźinę uprosić sobie mogli; mowię do káżdego słowámi *Justi Lanspergij*. Rogemus chariſſimi S. Annam, ut Nepoti ſuo ſupplicet pro nobis: libenter enim Aviam ſuam, (quod eſt multis miraculis teſtatũ,) audit. *Prośmy naymilśi S. Anny, áby się zá nami przyczyniłá do Wnuczká swego; chętnie bowiem Bábuśie swoiey, (iáko o tym wiele przykładow świád. czy,) wyſłuchywa.* Przydáie tenże *ex Trithemio*. Tantæ ápud DEUM poteſtatis eſt, ut quidquid ab eo petierit, ſine mora valeat obtinere. Teraz naymilszemu Wnuczkowi iey/ oraz z Mátką/ y Bábuśią iego/ niech będźie cześć y chwałá. AMEN.

NA DZIEN S. SZCZEPANA,

Tres dulces Lapides patientium.

Lapides torrentis illi dulces fuerunt. Breviar. Roman.

RZecz nowa/ ták u Hiſtorykow/ iáko y u Fizykow/ áby kiedy kámienie prawdźiwe miały w sobie słodycz iáko/ y mogły bydź Objectum guſtûs. S. N. Wiele nápiſał *Plinius*, á z niego *Boëccius*, y *Joann. Láert*: o rożnych kámieniách drogich/ y przymiotách ich; przecież o żadnym tákim nie mogłem się w nich doczytáć: iákoż y Fizycy muszą rádźi nie rádźi przeczyć temu; ponieważ samo organum guſtûs, ktore powinno bydź miękkie/ iáko iest ięzyk/ przeciwi się temu/ áby w twárdym kámieniu/ mogł się kto smáku iákiego domácáć. Jednák informuie mnie w tym Kościoł S. że tá rzecz nowa/ to iest kámienie słodkie/ znáyduią się ná świecie/ w minerách cierpliwości/ y w opoczyſtey státeczności dźiśieyszego Lewity Chryſtuſowego/ Szczepaná S. gdy ták o nim w Káplánskich Pacierzách śpiewa: Lapides torrentis illi dulces fuerunt. *Kámienie rzeczne, słodkie mu były.* Co się rozumieć ma nie tylko o onych kámieniách/ ktoremi zábíjano Męczennikà S. ále też y owszem tym bárdźiey/ o innych kámieniách mistycznych/ to iest o ákách cierpliwości świętey/ ktore słodycz w sobie máiąc/ y te máteryálne kámienie osłodziły Szczepanowi S. W czym mnie przeſtrzegł *S. Petrus Damian*: gdy Męczeństwo Szczepaná S. uważáiąc/ ták pisze: Lapides, lapidem percutiunt, ſed lapidem molliorem, de quo fluit oleum Charitatis, & tinnitus redditur pietatis. *Biią kámienie o kámień, ále o kámień dáleko miększy, z ktorego wypływa oley miłości, y dźwięk pobożności odzywa się.* Trzebá wiedźieć/ że dźiśieyszy Męczennik S. ná Godách Báránkowych/ ieſt ieden z przednieyszych Gości/ záproszonych od samego Oblubieńcá. Bo *Aurea legenda* pytáiąc się o przyczynę/ czemu to Kościoł S. záraz po Národzeniu Páná JEZVSowym odpráwuie troie Swiąt/ miedzy ktoremi ieſt Swięto Szczepaná S. ponieważ dzień Męczeństwá iego nie ten był/ ále inszy; gdyż on po Wielkiey nocy prawie był zábity. Ná co ták odpowiáda: Natus Chriſtus Sponſus Eccleſiæ in hunc mundum, tres ſibi Comites adjunxit. De quibus omnibus di-

Brev. Rom.

citur in Canticis. Dilectus meus candidus, & rubicundus, electus ex millibus: Candidus, quoad Joannem Evangelistam pretiosum Confessorem, Rubicundus, quoad Stephanum Prothomartyrem: Electus ex millibus; quantùm ad turbam Innocentum Virginalem. Co ieżeli ták iest/ iákoż nie inácżey: iż Szczepan S. osobliwym Gościem/ álbo Assystentem był ná tych Godách; pogrzebá się przeto w ludzkości swoiey/ kiedy świeżo dostawszy z Miner oposzystey cierpliwości ś. tych niewidánych/ nieslychánych Dulces lapides, *Słodkich kámieni*; troie ich zá weselny upominek ták Oblubieńcowi samemu/ iáko y Oblubienicy iego Kościołowi S. prezentuie: przez ktore rozumieć ia chcę/ trzy ákty iego/ álbo sposoby/ ktoremi S. Męczennik osłodził sobie śmiertelne one kámienie/ á ponieważ káżdemu z nas w szczegulności/ te trzy cudowne kámyki przydáć się mogą/ dla osłodzenia sobie wszelkich przeciwnych okázyi. Wprzod o nich mowić będę w pospolitości. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

Iáko troiáka znáyduie się Dulcedo *Słodkość*, Oris, Cordis, & Aurium. Jedná ktorą gustemy w ustách: á tá iest Fizyczna: Druga Cordis, tá iest Metaphorica, ná sercu/ gdy się człowiek delektuie z pożądáney rzeczy. Trzecia Aurium, w uszách/ z wdzięczney iákiey melodyi słuchania/ podobnym sposobem ná osłodzenie sobie gorzkich kámieni/ utrapienia/ potwarzy/ chorob/ y innych przeciwności/ troiákie wielce skuteczne znáyduią się kámienie drogie/ álbo sposoby. Na przod in Ore, w ustách: Piszą Náturáliśtowie o niektorych kámieniách drogich/ osobliwie o Chryzolicie; co też twierdzą o krzyszcie prawdziwym/ á náwet y o krzemieniu z rzeki/ iż trzymáne w ustách na iężyku/ uśmierzáią prágnienie: podobny nieco dla oddalenia/ nie iuż gorącości/ ále gorzkości/ (ktora w ludźiách spráwowáć zwykłá niecierpliwość w przeciwnych rzeczách/ napáściách od ludźi) ználazłem dla noszenia w ustách kámyczek:

Boet. c. 66

A á ten się zowie Taciturnitas, *Milczenie*, wszák też w Zakonách/ kiedy milczenia Nowicyuszow uczą/ kámyczki im w ustách nosić każą/ co też z sobą czynił przez wiele lat náss S. Piotr *de Alcantara*. Ten kámyk ma táką moc/ że kto go nosi w ustách/ to iest/ kiedy kto nápástowány/ potwarzony od drugiego/ nic się nie odzywa/ milczy tym sposobem prędzey uydzie gorzkości ná sercu/ bęrzyć się iey nie dopuści/ y spráwi to w nim/ że lekko/ y miło z ukontentowániem duchownym znieśie napáść one. Słodko mu bę-
B dzie swego czásu wspomnieć sobie że w oney okázyi dla miłości Páná JEZUSowey/ (o ktorym też nápisano: IESUS autem tacebat,) zmilczał/ nie ozwał się/ nic nie rzekł. Tá iest náuká Duchá Przen: podána przez Prowerbiáliste; kiedy złośliwego potwarcę znieważáiącego drugiego/ y oraz cnotliwego/ tákie kontempty od niego cierpiącego/ ták opisuie. Qui despicit amicum suum, indigens corde est: vir autem prudens tacebit: przydáie *Hugo Cardin*: Ad
C opprobria, non respondens, tanquam surdus. *Syrus* czyta miásto tacebit, habitat in silentio. Co ták tłumáczy *Cornel: á Lapide*, Quasi in cella cordis, pacis, & tranquillitatis suæ. Z ktorego textu Pismá S. y wytłumáczenia iego/ to się pokázuie/ że gdy kto znieważony/ zpotwarzony/ skromnie (byle tylko zgorszenie iákie ztąd nie błło/ gdyby się nie ozwał/ y nie usprawiedliwił) ná to wszytko zá-milczy/ táki w duszy swoiey dziwnie słodkiego/ milego zażywa pokoiu: á
D ktoż mu to sprawił? kámyczek árcydrogi Taciturnitatis, do ktorey przyuczył ustá swoie: one słowá twárde/ y iáko kámienie lecące z ust nápáśniká; nie tylko mu osłodził/ ále też w drogie przemienił kámienie. Colligit enim in sinu patientiæ contumelias, quasi lapides pretiosos, quibus ornabitur coronâ suâ. zá słowá pomienionego odemnie *Hugoná*, ná to mieysce Pismá S. pisząccgo. Toż się może utwierdzić y z owych słow u Ekklezyásty-
Eccl. 1. ká. Usque in tempus sustinebit patiens, & postea redditio ju-

Script. Prover. 11.

Mans. D. 1. de S. Stephano.

cunditatis. *Aż do czásu znieśie ćierpliwy, á potym oddánie wdźięczności.* Jákoż wiele ma przyczyn do wesołości duchowney w ten czás człowiek/ kiedy potwarzony/ znieważony od kogo/ y słowá ná to nie rzecze: tá iednák niech będźie osobliwa że tákiego Pan BOG sam ná swoie opiekę bierze. O czym upewnia go sam Pan/ do iednego Biskupá w tey cnocie dobrze ćwiczonego ták mowiąc przez Apocal. 3. Janá S. Quoniam servasti verbum patientiæ meæ, ego servabo te. *Ponieważ záchowałeś ćierpliwość moię, ia też chować ćię będę w opiece moiey.* Słodkiego tego kámyká/ y inne twárde potwarzy kámieniá osładzáiącego/ to iest skromnego w krzywdách zá- milczenia doznał skutku S. Laur. Justin: Cap. 4. de Patientia. kiedy ták o tym pisze: Plena victoria est, ad contumeliam acclamanti non respondere, & tacere eo provocante; Nam sicut nihil deformiùs, quàm respondere furiosis, ita nihil utiliùs, quàm tacere nobis provocatis. *Zupełne iest zwycięstwo, ná potwarz y zniewagę záźiáłaiącemu nic nie odpowiedźieć, y milczeć, gdy ćię kto gábá: Albowiem nic sprośn eyszego, iáko złośliwemu y zápálczywemu odpowiedźieć, ták też nic pożytecznieyszego człowiekowi, iáko milczeć drażniącemu.* Smákował sobie ten kámyk/ ten sposob/ álbo dár ćierpliwości/ y S. Augustyn, Serm. 118 de temp. kiedy wystáwiwszy sobie przed oczy zámilczenie Páná JEZVsowe przed Sędziámi/ ná potwarzy sobie zádáne/ ták mowi: Nolo sic defendi justitiam, sicut iniquitas solet se excusare, sicut enim Salvator, quomodo tacendo vinceret, quomodo non respondendo superaret, atque adeò causam suam mavult sic comprobare, quàm dicere. *Niechcę ia ták bronić sprawiedliwości iáko się zwykłá wymawiáć y bronić niesłuszność; iáko bowiem Zbáwiciel, milczeniem zwyćięzał y nie odpowiádániem ták dálece, że sprawy swoiey wołał ustąpić, niżeli się z niey wymawiáć.* Smákował sobie wielce ten że kámyk/ to iest dár cierpliwości/ znáczny w Polszcze nászey przeszłego wieku *Asceta, P. Gaspar Druzbiccius, Soc: JESV;* gdy nieszczęśnie udány do Przełożonego swego o coś znácznego/ y listem o to strofowany od niego/ wspomniawszy tákże sobie ná milczenie Páná JEZVsowe/ nic więcey ná on List nie odpisał/ tylko te słowá/ Reverende Pater, JESUS autem tacebat. Znaydźieß o tym y co więcey w Kśiędze pierwszey Kazań moich Niedźielnych. Kończe ten punkt słowámi Bázylego S. pomienione Prowerbialisty mieysce tłumáczącego. Noli tu adversario tuo pro Magistro uti, nec quem odio prosequeris, hunc æmulari; nec fieri veluti speculum irati velis, illius formam in te repræsentans. Rubicundus est ille ob iram? tu minimè ruborem præferas: illi sanguinei oculi? tui quiete cum gravitate aspiciant: vox illi aspera? tibi mitis & blanda, imò potiùs nulla. *Niechćiey przećiwniká twego zá Náuczyćielá używáć, áni tego ktorego maß w nienáwiści náśládowáć, áni chćiey być ták gniewliwym iáko on: zápálony on iest od gniewu, tyżáś bynamniey tego po sobie nie pokázuy: ieżeli iego oczy są żáiádłe, twoie niech będą skromne y spokoyne: ieżeli iego iest głos surowy y przeráźliwy, twoy zaś niech będźie ćicby y łágodny.*

Drugi słodki kámień wßelką serdeczną gorzkość w przećiwnych okázyách odgámáiący/ może być in corde, á ten zowie śie Memoria Passionis Christi, *Pámiątká Męki P. JEZVsowey* Nie nowiná to w sercu ludzkim znáydowáć kámienie; álе te kámienie bárdzo dolegáły/ y owßem pomorzyły ludźi; iednák mamy o tedney Kármelitánce *Margarith. de Cordube* nazwáney; ktora bárdzo byłá nabożna do Táiemnice Narodzenia Zbáwićielowego; iż po śmierći w sercu iey náleżione były trzy drogie kámienie álbo perły/ máiące na sobie wyryte Osoby Páná JEZVSA/ Nayśw: Pánny/ y Jozefa S. te zás kámienie/ bynamniey nie dolegáły nabożnego iey sercá/ álе ráczey nie zwyczáyna nápełniáły go słodkośćią duchowną. Podobny skutek spráwuie y ten kámień/ o ktorymem námienił/ to iest ukrzyżowány/ zniewa-

Figur. Psalm. 77

żony/

1. Reg. 17

żony/ zpotwarzony Pan JEZVS gdy w sercu/ to iest w pámięci duszy
ákiey zostáie/ álbowiem y naywiększe
kłopoty/ potworzy/ prześládowánia/
ulátwia/lekkie y słodkie iey czyni/wszel-
ka gorzkość powstáiacych pyszných/
niecierpliwych affektow oddala Kto-
rego mistycznego kámienia niech nam
będzie Figura on kámyczek/ ktorym
niegdyś poráził pokorniutki Dáwid
pyszného Goliatá: Piec ich był Dá-
1. Reg. 17. wid w strumieniu pewnym názbiera-
wszy/ wrzucił w torbeczkę. Elegit
sibi quinque limpidissimos lapides
de torrente, & misit eos in peram
pastoralem. *Philo Zydowin* náucza/
że gdy te kámyki brał Dáwid/ tedy
ná káżdym z nich napisał Jmioná
piąci Patryárchow/ ná pierwszym ná-
pisał Abrahám/ ná drugim Izák/ ná
trzecim Jákob/ná czwartym Moyżesz/
ná ostátnim Jozue/ ktory sie po He-
bráysku zwał JEZVS: á ponieważ
go ná ostátku kładł do torbeczki/do-
myśláia sie niektorzy/ że go też nay-
pierwey dobył/ gotuiąc sie do poty-
czki/ y na proce nálożywszy/ nim po-
konał nieprzyiaciela Zátym ten
kámyk dla samego Jmienia JEZVS/
ktore iest nayslodsze: JESU Nomen
dulcissimum, mowi *Bernard S.* ten
kámyczek poliżon bydź powinien in-
ter dulces lapides, *między słodkie*
kámienie, ktorych dziś szukamy. Tor-
rens. *Strumień*; álbo rzeká / z ktorey
wzięty był ten kámyk/ wyraża dobrze
Męke Páná JEZVSową: ponieważ
one słowá Dáwidowe. Percussit pe-
Psalm. 77. tram, & fluxerunt aquæ, & tor-
rentes inundaverunt, tłumáczy S. *Hier:*
o Męce Zbawicielowey. Torbeczká
Pásterska / może nam znáczyć myśl
przyrzuconą do pámiątki Męki Páná
JEZVSowey: Funda, álbo procá/
według Autorá *Sylueir: Alleg:* niech
znáczy Longanimitatem, Cnotę cier-
pliwości/ álbo cierpliwego człowieká;
á myśli chárde/ pyszne/ ktore nas do
niecierpliwości/ do zemsty/ do odey-
mowánia sie przeciwko krzywdzące-
mu pobudzáią/ niech nam hárdy on
y pyszny Goliat reprezentuie/ kiedy
tedy pokorny Dáwid/w onym kámyku
słodkim/ bo słodkim Jmieniu JE-
ZVS podpisanym. przeciwko Golia-
towi/ ták łátwo tryumfuie/ przez to
sie samo dáie znáć / że gdy ná czło-
wieká biią myśli niecierpliwe/ hárde
przeciwko onym/ ktorzy go krzywdzą/
obmawiáią/ złáią/ znieważáią/ po
twarzáią/ ieżeli w sercu swoim ma
ten kámyczek słodki Páná JEZVSow/
to iest/ ieżeli rozważa sobie/ ták y P.
JEZVS niewinnie ták wiele znie-
wag/ krzywd/ y sam śmierć dla zbá-
wienia iego poniosł/ nie weźmie mocy
nád sercem iego gorzkość/ y rankor
przeciwko nieprzyiacielowi swemu/
ále mu to wszytko osłodzi/ y doskonale
nád niecierpliwością zwycięstwo zie-
dna: Przeto *S. August:* káżdemu ży
czac tego serdecznego kámyká/ słodzą-
cego wszelákie gorzkości serdeczne/
ták mowi: Totus nobis figatur in
corde, qui pro nobis fixus est in
Cruce. *Niech (prawi) całe serce*
násze przeniknię ten, ktory dla nas był
przybity ná Krzyżu.

Trzeći słodki kámień oddaláiący od nas w przeciwnych okázyách gorz-
kości/ z niecierpliwości pochodzące/
potrzebá żeby sie znáydował in Aure,
w Vszách: á ten zowie sie: Verba
dulcia amici. Wielka to fołgá w
turbácyi/ gdy trafiß ná tákiego przy-
iaciela/ ná duchownego człowieká/
ktory cie ná ten czás pocieszy/ ła-
godnemi słowámi do cierpliwości ná-
mawiać będzie: rzecze: Nie uważay
tego/ odpuść mu to dla miłości Bo
żey/ wiecey Pan JEZVS dla ciebie
cierpiał; podobnoć też to támten nie
ze złości/ ále z nieostrożności owe
słowko/ o ktore sie turbuiesz wy-
rzekł: daymy to choćby ze złości; bár-
dziey to iednák iemu samemu ná du-
szy szkodzi (z czego pożálowánia go-
dzien) niżeli tobie ná sławie; bo
tákiemi ludźmi nápástuiącemi dru
gich/ rostropni pogardzáią. Tákie
słowa przyiacielskie są to kámyki bár-
dzo drogie/ y oraz słodkie. Drogie/
bo gdy one wdzięcznie człowiek przyi-
muie/ obracáią sie mu niejáko w u-
szách iego w kleynoty/ y zaußnice Prov. 25.
drogie/ o czym Duch S. przez Pro-
werbiálistę: Inauris aurea, & mar-
garitum fulgens, qui arguit aurem

obedientem. Słodkie też te kámyki dla tego; bo tákie słowá látwo uspokoić mogą wßelką gorzkość w sercu poturbowánego człowieká: o czym támże przydał Duch S. Lingua mollis confringet duritiem. Z czego a contrario podáie sie náuká/ że pod czás turbácyi/ náprzykład gdy kogo krzywdá/ znieważá wielka od kogo potka/ nie trzebá sobie innemi twárdemi kámieniámi ußu záwalác: przez które rozumiem Consolatores peßimos. to ieſt owych ßemrakow/ ktorzy chcąc pocießyć drugiego/ krzywdę mu uczyniona tym bárdźiey exágeruią/ co wiedźieć czego ná támtego drugiego nie nágadaią/ sposoby rożne zemszczenia sie nád nim podáią/ y pomoc obiecuią: bo tákich słowá/ są ná pozor słodkie/ w samey iednák rzeczy są bárdzo twárdemi/ y gorzkiemi kámiennmi/ záczym nie osłodzą oney turbácyi/ ále mu iey tym wiecey przyczyniáią tácy ßemracy/ pochlebcy. Verba ſuſurronis quaſi ſimplicia, & ipſa perveniunt ad intima ventris. *Słowá podßczuwáczá iákoby proſte, á one przerażáią áże do wnętrznośći żywotá.* Támże powiedźial Duch S. Jákoż nigdy táki pokoiu z ludźmi mieć nie może/ ktokolwiek tákich ieżykow rad słucha/ o czym przeſtrzega Ekklezyáſtyk: *Eccli 28.* Qui reſpicit illam, non habebit requiem, nec habebit amicum in quo requieſcat. W chronieniu sie tákich pochlebnych ßemrakow/ podwodzących do zemſty/ dał przykład samże Zbáwiciel; gdy go bowiem niektorzy z Vczniow podwodźili/ áby był ogniem ſtarał Miáſto Sámáryiſkie/ zá to/ iż bramy przed nimi zámknięto było/ nie tylko odrzucił ich perſwázya/ ále ich też poláiał o to: Et converſus, increpavit illos. Drugi przykład mamy ná Konſtántynie W. Cesarzu; ktory gdy Obraz iego ktoś zelżył/ y ná twarzy poránił/ a dworscy pochlebcy námawiáli go/ áby te krzywdę swoią pomſtą znáczną był pokarał; on konfunduiąc ich/ zá twarz sie pomácawßy/ rzekł: Cżáia mam twarz/ y żadney rány nie mam ná niey. Wiekßą konfuzyą nákarmił był Fryderyk Cesarz iednego z dworſkich/ gdy podobno w tákichże okázyách coś sobie do uchá ßepcącemu/ ſtromotny wyćiął policzek/ mowiąc: Cur me mordes adulator. Coś ießcze gorßego zſtáło sie z iedną bábą; ktora zwádnione miedzy sobą ſtadło plotkámi swoiemi wádźiłá; álbowiem ią zá to/ czárt z dußą y z ciálem do piekłá porwał. O czym gdźie indźiey obßerniey znaydźieß: á tym czásem pomienionych trzech słodkodrogich kámykow/ to ieſt sposobow dla uchronienia sie gorzkośći serdecznych/ pochodzących z niecierpliwośći/ przeſtrzegay.

PARS II.

TO sie tycze drugiey Części Kazánia: Wracam sie znowu do ſentencyi S. *Dámiána* Lapides, lapidem percutiunt, ſed lapidem molliorem; de quo fluit oleum charitatis, &c. y te trzy kámienie drogie/ słodkość z ſiebie wydáiące/ ktora osłodźiły śmiertelne kámienie Szczepanowi S. w Żywocie iego S. wydáiące sie/ pilnie sobie uważam. Naprzod in Ore, Lapidem dulcem Taciturnitatis, z ktorego w ustách iego wypłynęłá dulcedo verborum, słodkie/ mile/ láſkáwe słowá iego. To sie wßytko iáwnie pokázuie z Hiſtoryi Dźieiow Apoſtolſkich/ kiedy zá naprawą Zydowſkich Xiąząt/ przez dwuch fałßywych świádkow/ potwarzony o grzech bluźnierſtwá/ y ſtromotnie przyprowádzony był przed Sąd duchowny; gdźie ſtánowßy/ wßelką skromność/ oſobliwie w ieżyku po sobie pokazał/ ták dálece: że nie máły czás sami nieprzyiaćiele iego z wielkim záduméniem pátrząc ná niego/ tego byli rozumienia/ że nie ná człowieká/ ále ná Aniołá pátrzali. Et intuentes eum omnes, qui ſedebant in concilio, viderunt, faciem ejus, tanquam faciem Angeli. Pyta sie tu *Joſeph: Marſi.* z tákiey rácyi pátrzącym ná sie zdał sie bydź Szczepan S. Aniołem: y odpowiáda/ dla tego; iż nie gnuć/ áni pokazáć po sobie w przećiwnych okázyách poruſzenia żadnego/ ieſt to przymiot Anielſkich Duchow: z ktorego fundámentu mądrá oná Tekuitká/ przyczyniáiąc sie do

Exemplum. *Luca 9.* *Prov 26. verſ. 22.*

vid. Tom. I Dom. 14. Pęt. f. 443. *2. Reg. 14* *Capite 7* *Manſi D.* Script. *Actor. 6.*

Dáwidá zá złoczyncá y rebellizantem iego/ tym ſie mu terminem naylepiey przypochlebiłá/ gdy go do Aniołá przyrownáłá/ mowiąc: Sicut enim Angelus Domini, ſic eſt Dominus meus Rex, ut nec benedictione, nec maledictione moveatur. Wiec y oni Sędziowie/ lubo byli pełni iádu przećiwko Szczepánowi S. że iednák żadnego znáku/ áni ná twarzy/ áni w oczách/ po nim nie poſtrzegli/ áni żadnego z uſt iego/ ná wywod niewinności ſwoiey/ nie ſłyßeli ſłowá/ dla tego zdáło ſie im iákoby ná Aniołá pátrzyli. Otworzyłći wprawdźie uſtá ſwoie Męczennik S. ále dopiero ná roſkaz naywyżßego Káplaná/ áby ſie był z onych kryminalow uſprawiedliwił. Dixit autem Princeps Sacerdotum, ſi hæc ita ſe habent. Vczynił ná ten czás Szczepan S. obßerną y nabożną do wßytkich przemowę/ w ktorey z Piſmá S. wywiodł przyśćie ná świát Meſſyaßá; nád to oſtremi nátárł ſłowámi ná Arcykápłaßetá. Dura cervice, & incircumciſis cordibus vos ſemper reſiſtitis Spiritui S. ále to uczynił/ uymuiąc ſie o krzywde Boſka; bo co ſie iego ſamego krzywdy tykáło/ o tym ſámá rádzey z uſt iego ſłodycz płynęłá. Jżáli to nie ſłodkie ſłowá iego były/ od ktorych począł mowę ſwoię/ do onych krwie iego prágnących Arcykápłanow y Inſtygatorow; gdy ich naymilßą Brácią y Oycámi názwał. Viri fratres & Patres audite; ktore iego ſłowá *Gregor. Niſſen.* poczyta zá oſobliwy ákt/ znák cierpliwośći/ meſtwá/ y ſerdeczney ku nieprzyiaćiołom ſwoim miłośći. Iræ lenitatem, minis verò deſpicientiam mortis, mortis terrori, vitæ contemptum, odio dilectionem, malevolentiæ benevolentiam, calumniæ veritatis prædicationem opponens. Czyli to znowu nie ſłodkie ſłowá iego: gdy ná śmierć ubity kámieniámi/ iuż/ iuż konáiąc/ y modląc ſie zá morderce ſwoie/ rzekł: Domine, ne ſtatuas illis hoc peccatum. ktoremi ſłowy (iáko tenże *Grzegorz S.* uważa) dał znáć/ że one kámienie ſłodkie mu były/ y zdáły mu ſie bydź Ambrozyą/ álbo roſą Niebieſką. Magnus ille Stephanus gaudet lapidibus undique petitus, ac veluti ſuavem quendam rorem, crebros lapidûm ictus in modum floccorum nivis incidentium cupidè excipit, ac benedictionibus nefarios homicidas proſequitur. Záiſte/ ſłodkie to kámienie/ ták lágodne ſłowá w uſtách Szczepaná S. świádkiem tego ſą/ że Lapides torrentis, illi dulces fuerunt.

Drugi ſłodki kámień y bárdzo drogi widzę in Corde, w ſercu Szczepaná S. to ieſt Páná JEZVSA Vkrzyżowánego w pámięći iego: ktory mu śmiertelne one kámienie oſłodził. Dla obiáśnienia tego/ może nam poſłużyć zá Figurę on kámień ná ktorym Prorok Zácharyaß śiedm oczu widźiał. Super lapidem unum, ſeptem oculi ſunt. Zgodnie wßyſcy Expozytorowie náuczáią/ że ten kámień figurował Meſſyaßá prawdźiwego Páná JEZVSA; o ktorym niegdy przepowiedźiał Dáwid. Lapidem, quem reprobaverunt ædificantes, hic factus eſt in Caput anguli. A muśiał to bydź kámień nie proſty/ ále drogi iákis: bo (iáko uważa *Hugo*) był nábitány drogim metallem. O śiedmiu záś oczách ná tym kámieniu/ dwoiákie ieſt tłumáczenie; iedni rozumieią/ że te oczy miſterną ręką wyrobione były w ſamym kámieniu; á według tego znáczą śiedm dárow Duchá S. ktoremi náder nápełniona była Dußá Páná JEZVSowá; á podobno mogłyby nam znáczyć pięć bliznę Ran Zbáwićielowych. Drudzy twierdzą/ że tu Prorok mowi/ o śiedmiu oczách pilnie kámieniowi onemu przypátruiących ſie: W ſamey záś rzeczy/ były to oczy Pátryárchow/ Apoſtołow/ Męczennikow/ y innych Śś. ktorzy oczy ſwoie ná ten kámień obroćili; áby z niego láſką/ y wßelkie dobrá do zbáwienia im potrzebne/ ná nich były wyplynęły. Co oſobliwßym ſpoſobem weryfikuie ſie o dźiśieyßym Mężu Apoſtoliſkim/ y Męczenniku S. Super lapidem unum, ſeptem oculi ſunt. Obroćił ná ten kámień oczy ſwoie Męczennik S. gdy go kámionowano: iáko ſamże przyznáie Ecce

Figura.

videó

1. Reg. 14.

vid. Tom. 1 Dom. 14. Pēt. f. 447

PARS II.

Capite 7.

Zachar. 3.

Manſi D. 2.

Script. Actor. 6.

ap. Cornel.

video cælos apertos, & JESUM stantem à dextris Virtutis DEI. *Oto widzę Niebo otwárte, y JEZUSA ſtoiącego ná práwicy Mocy Boſkiey.* Vważał ſobie/ iáko Super hunc lapidem ſunt oculi ſeptem: to ieſt wydáiące ſie w Ciele iego uwielbionym bliźny/ nayſłodſzych Ran dla zbáwienia náſzego/ z miłośći nie dawno podiętych: bo według zdánia *Vener. Bedæ.* w Vkrzyżowánego poſtáći pokazał ſie Szczepanowi S. Pan JEZUS. Nè homo lapidandus titubet in terra, DEus & Homo Crucifixus apparet in gloria. A ták gdy ten przeſłodki/ y drogi kámyczek oſiadł in Corde, w ſercu Szczepaná S przez nabożną kontemplácyą Męki iego/ rozpłynęłá ſie z niego láſká w ſercu Męczennikà S. y śmiertelne one oſłodźiłá mu kámienie/ że mu ſie zdáło/ iákoby ich nie czuł. Te/ á nie inſze przyczyny daie tego *Ambrozy S.* gdy ták mowi: Lapidabatur Stephanus, & videbat Cælos apertos, & JESUM ſtantem à dextris DEI; & ideò lapidum ictus non ſentiebat, corporis non conſiderat vulnera, ſed oculis Chriſto affixus, illi adhærebat. *L. 4. Epiſt.*

Trzeći kámień drogi/ ktory oſłodźił śmiertelne kámienie Szczepanowi S. uważam ſobie in Aure; iáko drogie zauſznice ná uſzách Męczennikà S. O zacnych y ſłodkomownych Oratorách mawiamy. Gemmas, non verba loquitur. co ſłowo/ to drogi kámień/ y kleynot; mogłby káżde ſłowo złotem odważyć. Przen: Pánne zowie *Gregor. Nicom.* náder wymownemi nátury ludzkiey uſtámi. Os facundum naturæ humanæ. *Joan.* záś *Tritem:* názywa one dźiwnie ſłodkiey/ *Oration. 2 in Conc.*

A y przyiemney wymowy Oratorką: zwłaſzczá gdy ſie zá náſzemi potrzebámi modli do Páná BOGA. MARIA Oratrix gratioſa, pro noſtris infirmitatibus ad DEUM: y przeto *Richard: Laurent:* przyrownywa uſtá Przen: Pánny/ do uſt w drogich kámieniách przebieráiących: o ktorych ieſt wzmiánká u Proroká. A teć to ſą przeſłodkie uſtá/ ktore drogiemi/ y oraz ſłodkiemi ſłow ſwoich perłámi nápełniwſzy uſzy Szczepaná S. nápełniły oraz ſłodkośćią y duſze iego. álbowiem *ex Itinerario Terræ S.* piſze *libr. 7. de Laudib.*

B *Fidelis*, że do tego czáſu ná przedmieśćiu Jerozolimſkim pokázuią kámień ieden/ ná ktorym Przen: Pánná klękawſzy/ gdy Szczepaná S. kámienowáno/ czyniłá modlitwę do Páná BOGA zá niego. (ktorey głoſu podobieńſtwo ieſt/ że záſtrzał Szczepan S.) y ſpráwiłá mu to ona modlitwa ſwoią że śmiertelne kámienie/ ſłodkie mu ſie widźiały; pokázuią ná tym kámieniu/ cudownie wyrázone ślády kolan Przen: Pánny. Już tedy dowiedźieliśmy ſie o cudownych/ drogich/ y oraz ſłodkich kámykách/ to C ieſt/ o niektorych ſpoſobách ſkutecznych/ ná odegnánie gorzkośći ſerdecznych w rzeczách przećiwnych; y onym w Przykłádźie Żywotá Szczepaná S. przypátrzyliśmy ſie. Stáraymyſz ſie tedy o nie/ iák z naywiękſzą pilnośćią; á ták wſzytkie przeciwne okázye zſtáną ſie nam Lapides dulces, wdźięczne y przyiemne/ zá pomocą Boſką; ktory ieſt źrzodłem wſzelkiey ſłodkośći: Ktoremu niech będźie chwałá ná wieki. AMEN.

NA DZIEN SS. MŁODZIANKOW.

Cubicularij Sponſi.

Herodes iratus, occidit multos pueros. Matth. 2.

STárodawna to przypowieść/ że po áſſyſtencyi/ po ſługách/ poznáć Páná. S. N. W czym lubo y náſze czáſy częſtokroć zbytkuią/ iednák D dáleko wiecey ludźie wiekow dawnieyſzych ná to ſie przeſadzáli. *Athenæus* bowiem piſze/ iż w tym oſobliwi byli Rzymſcy Pánowie; ták dálece/ że niektorzy dźieśięć tyśięcy/ á drudzy y *libr. 6.*

dwádźieśćią

dwadzieścia tysięcy/ mieváli ludźi nadwornych/ ktorych oni Ante ambulones názywáli. Lecz kto dobrze zważy rzeczy/ przyznáć musi/ że Regius Sponsus, Syn Boski/ záwitawszy ná świát w postáci málego dźieciątká/ y odprawuiąc Gody weselne/ y ślub z nátura ludzką/ przez ziednoczenie sie hipostátyczne/ z wielką nieporownánym sposobem ná ten ákt zstáwił sie ássistencyą; kiedy o to samey Młodźi/ Pácholąt/ Niewinniątek dźisieyszych/ iáko iákich Pokoiowych/ Páziow/ do Boku swego dobiera/ iuż nie dźieśieć/ nie dwádźieścią/ ále (iáko Kościoł S domyśla sie z Objáwienia Janá S.) sto czterdźieści tysięcy; ktorzy przybráni w purpurę własney krwi/ pozábijáni od Herodá z nienáwiści przeciwko Messyaszowi. Herodes iratus occidit multos pueros. Ná tych Godách Bárankowych przy Procesyách Swiętách Narodzenia Páńskiego/ ták przyiemną około Máiestatu iego uczynili mu ássistencyą. Jákoż y *Augustyn S.* w Kazániu swoim ná to Swieto/ temi Pokoiową ná Dworze Páná JEZVsowym/ náwet y pod czás Sadnego dniá przypisuie funkcyą; gdy ták strofuie okrutnego Herodá. Cum ſtare cæperint ante eum, quem putaveras occidendum, pro quo fuderūt ſanguinem pretioſum, ipſum videbis throno igneo præſidentem, illos ſolium Dominicum circumdantes, candore rubeo ſplendentes, propter candidam æratem, & ſanguinem Paſſionis. Záiste bárdzo to wyborne Æphæbium Sponſi, wyborni y wielkiego zálecenia godni Pokoiowi Páná JEZVsowi ći niewinni Swieci Młodźieniaszkowie: á z ktoreyże rácyi: dam ná to odpowiedź: wprzod iednák káżdego człowieká/ poki niewinności nábytey ná Chrzcie S. przez iáki śmiertelny grzech nie utráci/ Pokoiowym Páná JEZVSOWYM názwawszy/ powiem/ w czym tákowi Páná JEZVSOWI od innych sług Boskich rożnią sie/ y onych poniekąd celuią. Ad Majorem DEI Gloriam.

A JOdo pierwszey Części Kazánia. Jáko ná Dworach Páńskich we trzech rzeczách rożnią sie od innych Dworzan Pokoiowi Páńscy/ to iest/ w Bárwie/ w Więkie/ y w ássystencyi/ czym oni celuią inszych: ták też swoim sposobem rożni sie ow człowiek/ ktory nigdy ieszcze śmiertelnym grzechem Páná BOGA nie obráził/ od innego spráwiedliwego/ ktory po Chrzćie S. kiedykolwiek upadł w grzech/ á z niego przez pokutę S. usprawiedliwionym został. Naprzod

B rożni sie w Bárwie Krolewskiey. Bárwá wszytkich nas/ Sług Páná JEZVsowych/ iest szátá łáski Boskiey; ktora z skárbu Krolewskiego/ to iest z zasług Męki Páná JEZVsowey/ dána nam bywá/ álbo wlana ná duszę nászę/ przez Duchá S moc Sákrámentow Ss. ktora nas poświąca/ y milemi w oczách Boskich czyni: tá iednák duchowna bárwá/ iest poniekąd rożna: iedna bowiem iest/ ktora bierze człowiek przy Chrzćie S o ktorey mowi Páwel S. Baptizati eſtis,

C Chriſtum induiſtis. *Ochrzczeni ieſteście, Chrystusa obleklisćie.* Druga zás/ ktora pokutuiącemu po upadku/ y po utráconey iuż niewinności/ przez Chrzest S. nabytey/ dána bywa. *Georg: Venet:* pierwszą przyrownywa do oney Sukienki Páná JEZVsowey/ ktora byłá inconſutilis, całkiem záraz zrobiona; druga zás przyrownywa do Sukienki Páná JEZVsowey zszywáney z ſtrzępek: z ktorey kompárácyi/ łátwo sie domyślić/ iáko łáską y niewinność/ nigdy ieszcze nieutrácona przez grzech/ bárwą to iest niepospo-

D lita/ ále áreyprzednia: o tey bowiem tkáney/ álbo nie szszywáney Sukience Páná JEZVsowey/ miedzy kilką rzeczy godnych uwagi ná iey zálecenie/ to też nápisał *Marcus Vigerius.* Zakonu nászego/ Biskup Synnogallij/ że w tym samym celowálá druga Sukienka wierzchnia Páná JEZVsowe/ á náwet y wszytkie instrumentá Męki iego Przen: iż naypierwsze krople krwi P. JEZVsowey/ ktore on dla zbáwienia nászego raczył wylác z Ciáłá swego nayświętszego/ w sie wzięłá/ y niemi

Po utynktoro-

ad Galat. 3

ap Sylveir Allegor.

de inſtrum Dom Paſs.

Script.

PARS I.

utynktorowána zostáłá/ w ten czás/ gdy śie Zbáwiciel krwią w Ogroycu pocił. Regium tunc ſanguineum ſudorem de vivo Regis corpore manantem, hæc ipſa Domini indumenta ſuſceperunt, priùs quàm terra. Wiec ponieważ láſká człowiekowi ná Chrzćie S. dána/ ieſt tákże/ iákoby primæ tinctura ſanguinis Chriſti, gdyż przez nie naypierwßy ſkutek zaſług Męki Páná JEZVSowey ná ten czás odbieramy; idźie zá tym/ iż tákowa láſká/ ieſt to oſobliwa bárwá ná dußy náßey/ poki iey kto przez śmiertelny grzech nie utráći. Prima eſt felicitas in peccatorum turpitudinem non veniſſe. *Nayprzednieyßa dußy náßey ßczęśliwość ieſt, ieżeli nigdy brzydkości grzechowey nie ſkoßtowáłá.* mowi *S. Chryzoſtom.* A po tey bárwie/ po tey pierworodney niewinności/ poznáć poufalßych ſług y Pokoiowych Páná JEZVSowych: to ieſt/ duße iemu nád inne ukochánße: iáko to przyznał *Rupertus*, gdy uważáiąc owe ſłowá *Apoc. 2.* Habeo adverſum te, quòd charitatem primam, (albo iáko tłumáczy *Engelgrave*, innocentiam, ſeù gratiam primam) reliquiſti. w ktorych ſłowách konfundowano tám kogoś/ iż ta bárwa Páná JEZVSowa/ to ieſt/ niewinność ze Chrztu S. wynieśiona utráćił iuż był; ták ná to piße. Hæc, principale donum eſt: Hoc enim ſolùm & pænè unicum ſignum perfectionis, & teſtimonium veræ virtutis. *Tá niewinności, naypierwßa táſká, przednim ieſt dárem Boſkim. Tá ſamá, práwie iedná ieſt znákiem doſkonáłości, y świádectwem Cnoty prawdźiwey.* Przeto *S. Tomaß* z okázyi ſłow Zbáwicielowych/ *Luca 15.* gdźie Pan JEZVS opowiáda/ iż wiekße będzie weſele w Niebie z iednego grzeßniká pokutuiącego/ niżeli z dźiewięćdźieśiąt dźiewięćiu práwiedliwych; pyta ſie/ ieżeli też Pan BOG miłuie bárdźiey grzeßniká pokutuiącego/ niżeli tego/ ktory pierwßey niewinności dochował? wiec odpowiáda ná to ták: Sivè ſint innocentes, ſivè pænitentes, illi ſunt meliores, & magis dilecti, qui plùs habent de gratia; cæteris autem paribus, Innocentia dignior eſt, & magis dilecta: to ieſt; że według wielkości miłości/ ták grzeßny pokutuiący ßczerze/ iáko y ten/ ktory niewinności ſwoiey żadnym grzechem nie ſkalał/ ieſt miłym BOGV; iednák ieżeli/ ták ten/ iáko y ow/ ná iednym ſa ſtopniu miłości/ álbo łáſki/ iuż ten/ ktory niewinności dochował/ godnieyßym ieſt/ y miłßym przed Pánem BOGIEM; niżeli támten drugi/ przez pokutę z grzechu uſpráwiedliwiony. Doſyć tedy przednią bárwę máią ći Pokoiowi Páná JEZVSowi/ to ieſt/ ći ludźie/ ktorzy po Chrzćie S. śmiertelnym grzechem Páná BOGA nie obrázili. Reflektuyże ſie tu człowieże/ ktory tego ſłuchaß/ álbo to czytaß/ á ießcze tey niewinności/ ták przedniey bárwy nie utráćiłeś przez żaden grzech śmiertelny; winßuieć/ ia grzeßny/ tey ßczęśliwości: á przez krew Páná JEZVSową/ w ktorey tá ßátá twoiá (iákom wyżey powiedźiał) przednim ſpoſobem ufarbowána ieſt/ poprzyśiągamćie onemi ſłowy Pſalmiſty S. Cuſtodi innocentiam, & vide æquitatem. Nic ſłußnieyßego/ ábyś tey bárwy Páná JEZVSowey/ chroniąc ſie ták naypilniey pierwßego śmiertelnego grzechu/ oſtrożnie ßánował. A ty ktoryś ono iuż utráćił/ ſerdecznie żáłuy/ y nárzekay gorzko/ ná on nießczęśliwy punkt y godźinę/ kiedyś ſie odważył ná pierwßy śmiertelny grzech.

Powtore/ Pokoiowi Krolewſcy roźnią ſie od innych Sług dworſkich/ in victu, álbowiem u Krolow Bábilońſkich/ iednákichże/ co y Krol ſam zażywáli potraw: co ſie pokázuie ná onych trzech Páchołętách/ Pokoiowych Krolá Nábuchodonozorá Conſtituit eis Rex annonam per ſingulos dies, de cibis ſuis, & de vino, undè bibebat ipſe. Podobnym ſpoſobem y te duße/ ktore nie utráćiły ießcze niewinności/ nábytey ná Chrzćie S. máią ſwoy ſtoł/ y oſobliwą porcyą u Páná BOGA; á ktoraßmy ſie wnet o niey/ udawßy ſie do Piſmá S. po Figurę. Dáwid S. upátrzywßy oſobliwą Opátrzność

Serm. 34.

In Feſt. Innocentum. Apocalip. 2

Pſalm: 36.

lib. 1. c. 3

1. p. qu. 28. ar. 4.

Daniel. 1.

Engiel. Feſt. In

Boſką

Figura

Boſka nád kruzetámi/ w gniazdźie zoſtáiacemi/ że ich tám ſam O. BOG żywi/ wychwaláć go z tego każe; gdy ſobie ták śpiewa: Præcinite Domino in confeſſione, pſallite DEO noſtro in cithara, -- Qui dat jumentis eſcam ipſorum, & pullis corvorum invocantibus eum. *Zá czynnyćieß Pánu z wyznawániem, grayćie BOGU náßemu ná cytrze, ktory dáie bydłu żywność iego, y kruczętom wzywáiacym go.* Dla zrozumienia tego textu/ y látwieyßey iego ápplikácyi do przedśiewzietey máteryi/ trzebá wiedźieć/ co S. *Iſidorus* piße; iż kruzgat w gniazdźie/ poki ießcze w białym mchu zoſtáia/ ſtárzy krucy żywić niechcą/ y przeto ſam Pan BOG obmyśla im pożywienie przez on czás: álbowiem pyßczki ich otwárte/ zákrapia roſa niebieſka: lecz gdy iuż w pioreczká czarne poraſtáią/ záraz y krucy ſtárzy przyleciawßy do nich/ ścierwámi ie żywić poczynáią; gdy tedy kruzetá ſkoßtuią ścierwow/iuż im też owey żywności roſy niebieſkiey umyka Pan BOG. *Joann à Genim: in ſenſu morali,* przez te kruzetá, rozumie homines manſuetos per puritatem, aliás ludźi ſtromnych/ w niewinności ſie kochaiacych. Wiec z tey rácyi/ y owßem ießcze lepiey moga nam też kruzetá wyrażáć ludźiowych/ktorzy lubo z krukow czarnych/ to ieſt/ z Rodźicow grzechem niegdy pierworodnym zárażonych rodzą ſie/ iednák w gniazdźie Sákrámentu Chrztu S. porośli delikátnym mchem łáſki Boſkiey/ y niewinności doſkonáley. Porcya záś oná kruzgat/ álbo Roſa/ niech nam znaczy oſobliwe łáſki Boſkie/ y opieke iego Przez: ktora Pan BOG ma nád człowiekiem/poty/ poki dußá iego w oney niewinności y ślicznośći zoſtaie/ poki piorká czarne ná niey ſie nie pokaża; to ieſt/ poki ſie śmiertelnego grzechu nie dopuśći/ poki ścierwu roſkoßy iákiey zákazaney/ od kruká piekielnego ſobie do ſercá podáney/ nie ſkoßtuie. Pięknie to podobieńſtwem obiáśnia ieden Neoteryk. Jáko (práwi) ow Syn/ ktory nigdy Oycá ſwego álbo Mátki nie rozgniewał/ wiekßą ma łáſke u nich/ y wiecey mu zwykli świádczyć Rodźice iego/ niżeli owemu/ ktory rozgniewawßy ich/ żálował zá to/ y onych przeprośił/ przeiednał ſobie. Zkąd dawne ieſt *Apophtegma*, chełpiącego ſie kogoś: Nunquam cum Matre in gratiam redij. *Nigdym Mátki nie przepraßał.* Podobnym ſpoſobem dyßkurować potrzebá/ że y ten/ ktory ießcze nigdy śmiertelnie nie obrażił Páná BOGA/ w oſobliwßey láſce/ reſpekćie zoſtáie u niego/ y ßczegulną ma nád nim opieke Opatrzność iego świeta/ broniąc niewinney duße iego od wßelkiego niebeſpieczeńſtwá/ á ráczey pomnażaiąc go w rzeczách duchownych. O czym doſtáteczńie námienił Dáwid S. Non privabit bonis eos, qui ambulant in innocentia. *Nie odeymie dobr tym, ktorzy w niewinności chodzą.* Ktore ſłowá *Hugo Cardin:* ták tłumáczy y konkluduie/ záchęcaiąc do zámiłowánia ſie w tey niewinności. Non privabit eos bonis, hoc eſt gratiæ in præſenti, & gloriæ in futuro. Ergo ut illa bona habeamus, cuſtodiamus innocentiam. *Nie odeymie dobr tym, to ieſt łáſki ná tym świećie, á záś chwały w przyßłym żywoćie: Więc ábyśmy tych dobr doſtąpili, ſtrzeżmy niewinności.*

Pſal. 146.

l. 12. Etymol. c. 7.

Pſalm. 83.

Pſalm. 36.

lib. 1. c. 37.

Potrzećie Pokoiowego Krolewſkiego rozeznáć ex converſatione, bo tácy uſtáwicznie práwie w Pokoiách Krolewſkich/ ná záwołaniu bydź powinni. To máią oſobliwego ludźie niewinności ze Chrztu ießcze dochowuiący/ że nayblißßemi ſą do konwerſacyi z BOGIEM y z Zbáwićielem ſwoim: w Oſobie bowiem iego powiedział Dáwid S. Innocentes & recti, adhæſerunt mihi. *Niewinni y práwi, przyſtáli do mnie.* Ten termin adhæſerunt, ma energiam ſuam; y nieiáko wyráża ſtáteczną/ uſtáwiczną ſłużbe Boſką. Jákoż te oſobliwa konfidencya ſwoie do ludźi tákowych u twierdźił Pan BOG wiela cudow. Naprzod/ iż czeſtokroć Pan JEZUS pokázował ſie w Oſobie dźieciątká/ mile zábawiáiący ſie z niewinnemi dźiatkámi. Piße *Diſcip:* o dźiećiećiu iednym/ ktore widząc ná Obrázie Oſobe Dźieciątká Páná JEZUSA ná

Daniel. 1.

Engiel. in Feſt. Innoc

Hiſtor. lit. 2. Exempl. 3.

rękach Przen: Pánny/ á rozumieiąc/ A
że to żywe było/ częstokroć go ná śniadánie swoie prosiło/ y chleb przed Obrázem iego kładło; wiec zstáło sie iednego dniá/ że z Obrázu dźiecię ono Pan JEZVS rączke wyciągnęło/ y chleb wźięło: záprasáiąc też ná swoy bánkiet do Nieba po trzech dniách dźieciątká onego Jákoż ták sie zstáło: záchorowawszy dźiecię/ y po trzech dniách umárło/ y poszło do Niebá.
7. Aprilis. Coś podobnego pisze *Surius*, o Hermánie dźieciątku. OS. Edmundźie tákże czytamy/ że gdy do szkoły chodźił/ B
o bok z nim Pan JEZVS śiadał.
Naylepiey iednák (rozumiem) obiáśni nam cáła máterya/ o ktorey dotąd mowilem/ tákowa Historya. *Cantipra.*: pisze/ że gdy z Klasztorá Kluniacenśkiego młodego Zakonniká/ y w niewinnośći od młodośći w Klasztorze wychowánego/ dano było zá Socyusźá stáremu drugiemu do Miástá/ wstąpiwszy obádwá po potrzebie do Kowalá/ ow młody Mnisżek widząc to/ czego nigdy nie widźiał/ to iest/ rozpalone/ y iskry z śiebie wydáiące żelázo/ á rozumieiąc że to był drogi ták iákiy kámień/ chcąc lepiey C
ogladać/ wźiął go w ręce/ á namniey upalonym nie został od niego/ z wielkim podźiwieniem ná to pátrzących/
Conc. Hist. Histor. 26. y ták wielki cud/ niewinnośći iego przypisuiących: gdy iednák wkrotce z zápatrzenia sie niepotrzebnego/ y wdánia sie w rozmowy z niewiástą/ wpadł w myśli nieczyste/ y pożądliwośćią cielesną skalał serce swoie przez co niewinność utrácił: wracáiąc sie z izby/ do onego rospalonego żelázá/ y ták iáko niedawno w ręce go gołe chcąc wźiąć/ nátychmiast srodze od niego D
upalonym został. Wyráźny ná sobie zostáwiwszy dokument/ że poki człowiek/ niewinnośći ná Chrzćie świętym nábytey dochowuie/ poty Pan BOG o nim iáko o nayblizszym słudze swoim záwiaduie/ y iáko nayposłuszszego Pokoiowego trzyma go przy sobie w Obronie Wszechmocney Ręki swoiey. Wielki to záiste przywiley tych Pokoiowych Páná JEZVSO. WRCH.

TO do drugiey Części Kazánia: Mogłembym wprá wdzie dźisieyszych Pokoiowych Młodźieniaszkow P. JEZusowych/ z pomienionych trzech okoliczności bárdzo dobrze zálecić; Naprzod z bárwy Krolewskiey/ ktora ná nich widzę dwoiáka/ to iest láskę poświęcáiącą/ dáną onym przy stározakonnym Obrzezániu/ y láskę Męczeństwá: nie zchodźi im tákże ná wiećie Krolewskim/ bo wszyscy są Betleemczykowie: Occidit multos pueros in Bethleem Juda. Betleem záś tłumáczy sie Domus Panis, *Dom Chlebá:* tá porcyiká ich była láską Boską nád niemi osobliwá/ że ich Pan BOG z tego świátá przetko pobrał/ bo iako *Euthymius* domyśla sie/ niektorzy z pobitych dźiatek dorosszy/ mieli bydź żywotá złego Fortalis & hi pueri, probi futuri non erant. Co záś względem nayblizszey Assystencyi Pánu swoiemu/ tá sie pokázuie iáśnie z dźisieyszey Vroczystośći ták bliskiey Swiętom Narodzenia Páná JEZVsowego. Lecz oprocz tego wszytkiego umyślilem ia z inszych okoliczności zálecić y chwalebnieyszemi nád inne pokazáć tych dźisieyszych Pokoiowych Páná JEZVsowych. Trzy rzeczy sług Pokoiowych Krolewskich/ chwalebnemi czynią. Pierwsza/ gdy ktorego z nich Krol y Pan ich záżywa w publicznych funkcyách/ w legácyách. Z tey pierwszey kondycyi wielce chwalebnemi są dźisieyśSs. Młodźieniaszkowie; álbowiem Krol Nieba y Ziemie Nowonarodzony/ zażył ich w nayprzednieyszey legácyi do cáłego świátá/ gdy wielka od wiekow Táiemnice Wcielenia y Narodzenia swoiego przez nich cálemu obiáwił świátu. Mowi bowiem Dawid S. ták do Páná: Ex ore infantium & lactentium perfecisti laudem. *Z ust niemowlątek y ssących, uczyniłeś doskonałą chwałę.* Inna *versio* czyta: Ex ore infantium, &c. fundasti fortitudinem. *Moc swoię pokazałeś y ugruntowałeś.* To mieysce tłumáczy *S. Cyprianus*, o dźisieyszych Niewinniątkách/ gdy ták mowi: Acta est Nativitatis Solemnitas

Script.

Psalmo 8.

Sermone de Epiph.

mnitas, jubilantibus Angelis deorſum, ex ore infantium & lactentium laus eſt perfecta. Głoſy ich były płákánia ich/ uſtá ich były rány śmiertelne/ y owßem ſamá śmierć. mowi tedy Dáwid S. Ex ore infantium perfeciſti laudem, to ieſt: iż te Niewinniątká doſkonáley/ niż kto nßy/ rozgłośiły ſławę o Národzeniu Niebieſkiego Krolá/ á to iáko r głośili wprawdźie Aniołowie/ y potym Páſtußkowie Národzenie Páná JEZVsowe/ ále tylko okolo Betleem/ y ná pogránicżách iego; głośiłá to y Gwiazdá nowa/ ále tylko ſamym Trzem Krolom; głośili Trzey Krolowie dáiąc znać/ że iádą witáć nowego Krolá/ ále tylko w Jerozolimie/ gdźie ſię o niego pytáli. Nowina iednák zábicia ták wielu tyśiecy Niewinniątek (co było rzeczą nigdy przed tym nieſłychaną) áże do ſamego Rzymu zaßłá/ y do ußu Ceſarzá Tyberyuſzá: ktory zrozumiáwßy iż Herod własnemu Synaczkowi w ten czás nie przepuśćił; rzekł one ſłowá: Mallem eſſe Herodis porcus, quam Filius. *Wolałbym bydź u Herodá wieprzem, niżeli Synem*; y pewnie tá nowiná po wßytkim świećie nád ktorym ná ten czás Ceſarze Rzymſcy pánowáli/ rozeßłá ſię/ co ſłyßąc ludźie/ dowiádowáć ſię muśieli o przyczyne ták okrutney transákcyi/ á zátym cokolwiek zrozumieć o Národzeniu Páná JEZVsowym. Wiec tym ſpoſobem ći Pokoiowi Páná JEZVsowi pomnażáiąc ſławę o Národzeniu iego náder chwalebną do wßytkiego świátá odpráwili legácyą: o czym ták mowi/ *S. Leo*: Ut dum Herodes atroci intentus facinori ignotum ſibi puerum indiſcreta infantium cæde perſequitur, annunciatum cælitùs Dominatoris ortum, inſignior ubiq; fama loqueretur. *Im uśilniey ſtárał ſię Herod okrućieńſtwem nád dźiatkámi záćmić Národzenie dźiećiątká, tym bardźiey o Národzeniu Páńſkim wßędźie ſię rozchodźiłá ſławá.*

Powtore/ Slugá/ Pokoiowy Krolewſki ma zálecenie ſwoie ztąd/ gdy nie ieſt bárdzo delikátny/ nie pießczony: bo to ſamo ſpoſobnieyßym go czyni do uſług Páńſkich/ przy ktorych wiele niewygod záżyć mu potrzebá. Pißą ſtárzy Rábinowie/ że Krolowa Saba, probuiąc Mądrośći Sálomonowey/ prezentowáłá przed nim dwánaśćie Ephæbos, álbo Pokoiowych w ſtroiu męſkim iednákiego wzroſtu y urody; połowá ich byłá płći niewieśćiey/ á połowá Męſkiey; chcąc tego po Sálomonie/ áby ich rozeznał: czego łátwo dokazał Sálomon/ iednego y drugiego záżywßy ſpoſobu wielce dowćipnego; miedzy ktoremi był też táki ſpoſob: przyniesiono w rożnych naczyniách wody zimney y ćiepley/ áby ſie w niey umyły Páchołetá one: Wiec gdy płeć niewieśćia/ iáko pießczona/ do ćiepley ſie udáłá wody/ Męſka záś do zimney: z tego ſamego doßedł Sálomon prawdy. Podobną y owßem doſkonáłßą probę dźiśieyśi Pokoiowi Páná JEZusowi Młodźieniaßkowie Swieći odpráwili/ z ktorey pokazáli ſie bydź nie pießczonemi/ nie delikátnemi Slugámi Páná JEZVsowemi/ kiedy nie iuż w zimney wodźie/ ale we krwi własney Męczeńſkiey ochynęli ſie; a zátym ſłużby Pokoiowey iego/godnemi ſie bydź pokazáli. Co y pod Figurą potym reprezentowano było ná Wyſpie Pathmos Janowi S. gdy w Obiáwieniu ſwoim pátrzał ná wielką kupę ludźi obmytych we krwi Báránkowey. Laverunt ſtolas ſuas, & dealbaverunt eas in ſanguine Agni. gdźie záraz przydano/ iż zá to ſamo przypußczeni byli zá ſług nayblißßych/ y Pokoiowych Tronu Báránkowego. Ideò ſunt ante Thronum DEI, & ſerviunt ei die ac nocte. Według zdánia *Ruperta*, y innych Tłumáczow/ ći obmyći we Krwi Báránkowey/ znáczyli Męczennikow Sś. á ponieważ wßyſcy/ ſą członkámi Páná JEZusá Chryſtuſa Bárankà Niebieſkiego/ przeto (iáko uważa *Abſolon Abbas*,) krew ich zowie ſie Krwią Bárankową. A ktoż proße principaliter, nayprzednieyßym ſpoſobem ochynął ſie w tey Krwi Bárankowey/ ieżeli nie dźiśieyśi Sś. Młodźieniaßkowie/ śmierć podeymuiąc Męczeńſką dla niego: czego piękną przyczyne dáie

Figur. *Apocalip. 7*

ap. Sylveir. hic.

Manſi.

Script.

Pſalmo 8.

Sermone de Epiph.

D. 4 de Feſto.

Joſeph: Manſi, gdy uważáiąc one ſłowá Antyfony Kościelney: Iſti ſunt Sancti, qui paſſi ſunt propter te, ták ná nie pişe: Id de Innocentibus hiſce, meritò canitur; quia tametſi omnes Sancti, cunctique Martyres pro DEI amore patiantur & crucientur, nullus tamen illorum eo fine pro DEO paſſus eſt, ut ipsũmet DEUM à mortis periculo liberaret, prout paſſi ſunt hi Innocentes. *To ſię o tych Niewinniątkách zápewne śpiewa: bo lubo wſzyſcy Swięći y inni Męczennicy co dla miłośći Boſkiey ćierpieli y ponośili, żaden iednák z nich tym umyſłem dla BOGA nie ćierpiał, áby był ſamego Chryſtuſa Páná od niebeſpieczeńſtwá śmierći wybáwił, iáko ći SS. Młodźieniaſzkowie ćierpieli.* Więc im ſłuſznie bárdźo/ iáko nie pieſzczonym/ nie delikatnym/ pierwſzego mieyſca miedzy Sługámi y Pokotowemi Páná JEZVSowemi pozwolono. Ideò ſunt ante thronum DEI, & ſerviunt ei die ac nocte.

Ná oſtátek/ zálecenie ſwoie może mieć Sługá Pokotowy/ ex velocitate, kiedy ieſt prętki/ obrotny w uſługách Páńſkich. Tą prętkośćią chcąc ſię zálećić ieden Pokotowy Sułtáná Tureckiego/ (iáko piſzą niektore Hiſtorye/) gdy w oknie czytáiącemu Pánu ná dol upadł liſt/ áby był wſzytkich Pokotowych ubiegł/ oknem z wyſokiá poſt wyſkoczył. Ztą ſię ochotą y obrotnośćią ſwoią dźiśieyſi Pokotowi Páná JEZVSowi/ Młodźieniaſzkowie Śś. popiſali Pánu ſwoiemu ná Godách iego Báránkowych. Naprzod wzgledem onegoż ſamego: gdy

A oto naypierwſi dla Imienia iego śmierć podeymuią; przez co też nazywáią ſię pierwiaſtkámi Báránkowemi: Hi empti ſunt ex hominibus primitiæ DEO, & Agno. Te też obrotność ſwoię świádczą y Oblubienicy Chryſtuſowey Kościołowi S. w członkach iego: kiedy nabożnym ku ſobie/ oſobliwemi Pátronámi y Obrońcámi/ zwłaſzcá w oſtátnią godźinę życia ich pokázuią ſię: iáko tego doznał na ſobie ieden pobożny Zakonnik náſzego Zakonu/ *Congreg: PP. Capucin:* ktorego drukowány Obraz

B widźiałem we Włoſzech w pewnym konwencie/ y czytałem iego Hiſtorya. Námálowány tedy był chory/ leżący ná łoſżku/ y bliſki iuż śmierći; w oblokách záś/ námálowáne były tyśiące tych Swietych Młodźiánkow; każdy z nich máiąc utopiony w piersiách ſwoich miecz; ktorzy przez to iż do nich ten Zakonnik miał oſobliwe nabożeńſtwo zá żywotá; widomie mu przybyli przy śmierći ná pomoc/ przećiwko ſátáńſtwu; á potym duſze iego w towárzyſtwie ſwoim záprowádźili do niebá. Więc y my/ ábyśmy

C mogli podobney od tych Swietych Młodych Męczennikow doſtąpić łáſki/ oddawaymy ſię modlitwom ich: co oſobliwie máią czynić owi/ ktorzy ieſzcze niewinnośći duſzney śmiertelnym nie zmázáli grzechem: áby iey áż do śmierći dochować mogli/ ſłużąc w niey niewinnemu Báránkowi Pánu JEZVSOWI; iemu chwałá y cześć niech będźie ná wieki. Amen.

Ná dźień MARYI MAGDALENY, Margarytum Lacrymarum.

Lacrymis cæpit rigare pedes ejus. Lucæ 7.

TAk ieſt nieumiárkowána w przekwintach ſwoich fantázya ludzka/ że nie kontentuiąc ſię złotem/ śrebrem/ y drogiemi/ ktore ſię

D znáyduią w ziemi kámieniámi/ w ſámych náwet głębokośćiách morſkich/ z wielkim niebeſpieczeńſtwem życia ludzkiego/ ſzuká ſobie drogich pereł/ y onych dla większey pompy/ do ſtro-

iu zá-

iu zażywáć zwykłá. S. N. Tegoż rozumiem geniuszu/ lubo dáleko chwalebnieyszym sposobem iest Oblubieniec Niebieski Chrystus JEZUS/ y Oblubienicá iego Kościoł S. y ták lubo iuż oboie dosyć ukontentowánemi zostáli/ odbieráiąc od Apostołow Ss. ná Godách Bárankowych/ z rozmáitych drogich kámieni upominki weselne; to iest rozmáitych Cnot Ss. wizerunki; iednák nie widząc miedzy niemi żadnego perłowego kleynotu/ spodziewám sie/ że y w tym przy dźiśieyszey Prozystości Mágdáleny S. ukontentowánemi zostáną. Prezentuie nam Ewángelistá S. nieiáko niezgruntowáne w głębokości swoiey morze/ kiedy nam opisuie pokutuiącą Mágdalenę; gęścią dla tego/ że przydáne sobie ma od samego Zbáwiciela Jmie Márya/ ktore nie iedno/ ále wielorákie známienuie morze: gęścią/ że dla niezwyczáyney skruchy zá grzechy/ weryfikuia sie o niey (według *Cornel. à Lapide,*) one słowá Jeremiaszowe: Magna est velut mare contritio tua. *Wielka iest iáko morze skrucha twoiá.* W ktorym ták głębokim pokuty S. morzu/ nie trudno będzie drogokoszownych dostáć perel/ tákoż ználazł tákich dostátkiem pilny *Urinator*, álbo Doktor S. *Chryzost*: gdy ile lez pokutuiącey Mágdáleny obaczył/ Lacrymis cæpit rigare pedes ejus, tyle kosztownych názbierał perel: bo ták pisze o niey: Quid nam die oro illis oculis (Magdalenæ) formosius perpetuo lacrymarum imbre, quasi Margaritarum decore ornatis? *I coż proszę pięknieyszego, nád oczy Mágdáleny płynącemi ustáwicznie łzámi, iáko perłámi kosztownie przyozdobione.* Biorę ia tedy te kosztowne perły/ łzy pokutuiącey Mágdáleny S. y one w iedno ułożywszy/ iáko drogi perłowy kleynot/ zá weselny upominek Oblubienicy Bárankowey Kościołowi S. od nieyże samey prezentowáć będę. Wprzod iednák umyślilem dáć informácyą/ ktore to łzy pokutuiących/ są w oczách Boskich drogiemi perłámi/ á ktore fałszywemi: to iest/ o rożności pokutuiących zá grzechy. Ad M. D. G.

Ibren. 2.

Homil. 30. in Genes. Engielgr.

PARS I.

A TO sie tycze Pierwszey Części Kazánia. Jáko miedzy máteryálnemi/ ták y miedzy mistycznemi perłámi/ to iest/ łzami pokutuiących zá grzechy/ troiáka znáyduie sie rożnicá. Miedzy máteryálnemi perłámi znáyduie naprzod podle bárdzo/ y owszem iáwnie fałszywe; á te są szkłáne/ srebrem powłoczone/ y wewnątrz ogoł/ y przeto bardzo słábe/ łátwe do skruszenia: á przez te znáczyć sie mogą łzy nieszczerze pokutuiących zá grzechy/ álbo fałszywa pokutá. A ktoraż B to iest táka? Dowiemy sie o tym od Psálmisty S. Ten w Psálmie iednym z śiedmiu pokutnych/ dobrze uważaiąc wszelkie okoliczności prawdźiwey Pokuty/ y błogosłáwiąc temu/ ktory przez nie został uspráwiedliwionym; miedzy wielą szczęśliwości iego/ te zá naypierwszą kłádzie/ że zdrádá/ áni fałsz w pokućie iego nie ználeźlá sie. Beati, quorum remissæ sunt iniquitates, & quorum tecta sunt peccata, &c. Nec est in spiritu ejus dolus, te álbowiem ostátnie słowá/ ieden z stárych Rábinow/ ták tłumáczy: Cujus non est dolosa pœnitentia. *Błogosłáwiony to człowiek, ktorego nie iest fałszywa pokutá, y bez zdrády wszelákiey zostáiąca.* przydáie *Thom: Blanc: per exemplificationem.* Sicut illorum est qui pœnitent animo peccandi. Táka (prawi) fałszywa pokutá iest owych/ ktorzy pokutuią/ máiąc umysł/ y chęć do grzechu. Có dwoiako tráfić sie może/ explicitè & implicitè. Explicitè, wyráźnie ma pokutuiący animum peccandi, chęć/ y umysł do grzechu/ kiedy sie spowiáda grzechow/ żáłuie zá nie/ płáce ná Spowiedźi/ bije sie w piersi/ iednák nie ma przy tym szczerego postánowienia więcey sie by też y w naywiększych okázyách/ pokusach/ by też o zycie szło/ do owego nie wrácáć grzechu: idźie ná Spowiedź dla tego tylko/ żeby (iáko on głupie rozumie) skrupułu ciężkiego z sumnienia swego pozbył; álbo dla tego/ że trzebá Wielkonocna Spowiedź odpráwić/ o tym iednák nie myśli/ áby kosterstwá/ pijáństwá/ y innych zbrodni iuż

Script. Psalm. 31. ap. Blanc.

śie wiecey nie dopuszczał: to to iuż A inter fomenta peccati, ſalvari ſe ſperat. *Sliſka, ſłába ieſt táka nádźieiá, gdy kto między okázyámi do grzechu będąc, uchronić ſię go ſpodźiewa.* Zátym/ tákie ośkláne łzy/ ośkláua/ ſłába pokutá/ bez doſkonálego/ y gruntownego poſtánowienia/ y umyſłu dáleкiego/ nie tylko od grzechu/ ále y od bliſkich okázyi iego/ zá perły prawdźiwe u Páná BOGA/ zá zbáwienna y prawdźiwa pokutę/ poczytáne bydź nie mogą.

Drugie perły znáyduią ſię lepſze troche od pierwſzych/ y podobnieyſze do prawdźiwych/ á te robione bywáią z perłowey mácice/ ná proch ſtártey pewnym lipkim likworem záprawioney/ á ná czás bywáią z białey gliny/ powlecżone tylko śrebrną folgą; y tym ſpoſobem ludźiom proſtym zá ſamorodne perły udawáne bywáią; w ſamey iednák rzeczy/ bárdzo ſą prożne od nich; bo bárdzo ſą podłe/ y owſzem fałſzywe. Tákie perły/ znaczyć nam mogą pokutę/ álbo łzy wylane/ y żal zá grzechy/ ktory nie pochodźi z miłoſći/ ani z reſpektu ku Pánu BOGU/ ále tylko z reſpektu doczeſnego/ álbo z miłoſći właſney ku ſobie: álbowiem tákie łzy/ nie ſą znakiem prawdźiwey pokuty/ áni żadney ceny nie máią przed Pánem BOGIEM/ y owſzem obrzydłemi u niego ſą. Ztoczumiemy to lepiey/ dobrawſzy ſobie ná obiáśnienie tego Figury z Piſmá S. Wſpomina Ezechiel Prorok/ że między innemi obrzydłośćiámi/ ná ktore záchwyconemu w Duchu/ w Kośćiele Páńſkim pátrzyć kazano Ingredere, & vide abominationes peſſimas, quas iſti faciunt; pokazáno mu też iákieś Niewiáſty/ ktore śiedząc około bálwáná miedźianego Kupidyná/ álbo Wenuſa/ (á tego Pogáńſtwo zwało Adonis,) ſerdecznie płákały. Et ecce Mulieres ibi ſedebant, plangentes Adonidem. Przydáią Zydowſcy Rabinowie/ że y ſam on bálwan płákał/ ále nie pospolitemi/ bo ołowiánemi łzámi; á to tákim ſpoſobem: Pogáńſcy oni Popi táiemnie w głowie onego bálwáná zakładáli ſztuczki ołowiu; ktory od ogniá skrytie w bałwánie onym

de Summ. bono c 16,

in Dom. 4 Quadrag.

de ſingul. Cleric.

B

C

D

Figura. *Ezechiel 8*

ap. Cornel hic.

założonego topnieiąc/ oczymá iego iáko krople iákie lez/ wypadał; y tym sposobem zwiedźione Niewiásty/ płácącemu Boßkowi/płákáć pomagały. Flentes Adonidem. Coś podobnego częstokroć dźieie sie y teraz w Kościele Bożym przy używániu Sákrámentu Pokuty S. według zdánia *Autoris Sylveir*: Adonis Bożek/ figurowáć nam może rzeczy dogesne/ powabne/ y mile głowiekowi: Osoby záś przed tym bálwánem płácące/ znáczą ludźi/ ktorzy dla utráty rzeczy dogesnych/ z żalu wielkiego śiłá lez z oczu wylewáią; z tey tedy rácyi/ postępuiąc ia dáley w ápplikácyi tey Figury do máteryi moiey/ przez te płácące osoby/ rozumieć będą ludźi owych/ ktorzy płácząc/ żáluiąc/ że sie iákiego dopuścili grzechu/ á to czynią z okazyi/ y z respektu iákiego dogesnego. Wracam sie tedy do olowiánych lez bálwaná onego. Olow w Pismie S (według tegoż Autorá) znáczy zbyteczne rozmiłowánie sie rzeczy dogesnych/ y chćiwość do bogactw/ ić ktora u świátowych ludźi w głowie/ y sercu znáyduie sie iáko w bálwánách iákich. Avaritia quæ est idolorum servitus. *nápisał Apostoł.* Podłoży ná czás Pan BOG pod te bálwány ogień sprawiedliwości swoiey; przepuści ßwánk znáczny ná substáncyi/ przez ogień/ przez nieprzyiaciela/álbo też nieuleczoną śmiertelną chorobę/ álbo śmierć ná Żonę/ ná dźiatki/ álbo też ciężką iáką konfuzyą/sromotę ná niegoż samego: áż sobie pomyśli człowiek; pátrzećież pewnie mnie to P Bog ta ruina ná substáncyi karze/ zá moie oppressye/niemiłosierne wymysły nád poddánemi/ przepuścił ná mnie ciężką śmiertelną chorobę/zá moie cielesności/cudzołostwá; zá inne kradzieży/ y inne lotrostwá/ podał mnie w ręce Vrzędowe/ y ná śmierć publiczną/ sromotną/ ná ßubienice/ áż w tym topnieie ten olow/ topnieie od żalu serce iego i żáluiąc utráty rzeczy dogesnych/ álbo zdrowia/ álbo konfuzyi swoiey/ rzewliwie raz záplácze/ iż dla swoiey swywoli/ ná ták ciężki przyßędł hak/ y nießczęście. Flentes Adonidem:

Allegor.

Figura. Ezechiel 8

ap. Cornel. hic.

A Bálwánká to swego táki płacze/ á nie obrázy Boskiey; przeto łzy iego/poku tá iego ieżeli do Spowiedźi przystępuie z samym tylko tákowym żalem/ nie są prawdźiwemi perłámi/ nie są ważne przed P Bogiem; y owßem iáko támte olowiáne łzy bálwánká owego/ y ludźi nád nim płączących/ obrzydłościa były Kościoła Páńskiego; toß sie ma rozumieć o łzach/ o pokućie z respektow pomienionych pochodzących. O czym kłáde náuke S. *Auguſt.* Sunt, B quos peccaſſe pæniteat propter præſentia ſupplicia. Diſplicent enim latroni peccata, quando operantur pænam: Deſit vindicta, revertitur ad crimina, Iſta eſt pænitentia non ex Fide procedens, nec eſt charitate munita, ſed ſterilis. & ſine miſericordia. Hæc non purgat conſcientiam, nec lavat crimina, in hac nulla ſpes veniæ. *Są tákowi, ktorym żal że zgrzeßyli kiedy, gdyż zá to podeymuią karánie, y męki ná tym świećie Nie podobáią ſię bowiem zboycy grzechy, w ten czás, gdy zá nie karánie podeymuie ále gdy mu przepußczáią, ma tę wolą y chęć, do tych ſię znowu wyſtępkow wrocić. Tákowa tedy pokuta, że nie pochodźi z wiáry y miłości ku Panu BOGV, dla tego ieſt prożna y bez miłoſierdźia, takowa nie czyści duße. y iey zbrodni.* C Co ták pewna ieſt/ że gdyby kto żálował zá grzech z samey tylko bolaźni piekłá/ żal iego nie byłby ważny przed Pánem BOGIEM: o czym ták *S Bernárdin.* Qui conteritur principaliter propter timorem inferni, & non propter amorem DEI, non eſt in ſtatu ſalutis; quia non dolet amore DEI, ſed amore D ſui: ut ſi ceſſaret damnatio, ex perpetrata culpa, ceſſaret & contritio illa. Przeto ſłußnie znowu *S. Auguſt* gotuiących ſie do Spowiedźi/ temi upomina ſłowy. Oportet pæniten tem non ſolùm DEUM timere Judicem, ſed & juſtum diligere, & hoc valdè debet advertere peccator, nam DEUS magis reſpicit, de quo doles, quàm quantùm doles. *Trzebá, żeby pokutuiący człowiek, nie tylko ſię bał ſprawiedliwey kary Boskiey, ále też aby miał upodobánie w ſprawie*

Tomo 1. Serm. 12. art. 1. c. 5.

ap S. Th. Vill Dom. Paſſionis.

dliwości iego: to iest, aby żałował z te
go respektu, iż BOGA náder spráwie
dliwego ná się obráził álbowiem Pan
BOG bárdziey tego upátruie, dla iákiey
przyczyny żáłuieß zá grzech, niżeli
tego iák bárdzo żáłuieß, álbo płáczeß.
Do tákiego żalu gdy przystąpi Sá-
kráment Pokuty S. Káplánska ábso-
lucya/ ktora czyni ex attrito, con
tritum, te niedoskonáłe łzy/ niedo-
skondłą skrucha/ przerobi w perły/
uczyni ważne przed Pánem BOGiem
y dostátecżne do uspráwiedliwienia
grzeßniká.

Trzecie perły znáyduią sie samoro-
dne/ ktore z łamey rosy Niebieskiey/
(według pospolitßego rozumienia
Náturálistow) rodzą sie w konchách
morskich; táka perłá bywa bárdzo
droga/ zwłaßczá owá/ ktora sie zowie
Hiſtor Unio, iż iedná tylko w gniazdźie
swoim znáyduie sie. Te perły niech
nam znáczą owe pokutuiących łzy/
ktore sie rodzą z rosy Niebieskiey/
to iest z ßczerey bez wßelkiego innego
respektu/ miłości ku Pánu BOGU:
kiedy owo człowiek z iedney strony
uważy sobie nieskończoną godność/ y
Máiestat Stworcy swego/ łáskáwość/
dobroć iego; y ták wiele nieoßácowánych dobrodźieystw/ ktore do tego
cżásu (lubo go ták ciężko obraża)
odbiera od niego: Z drugiey zás stro-
ny uważy sobie glupstwo swoie/ y
chárdość/ iż ná ták zácnego y dobre-
go Páná/ ieden robáczek porwał sie/
gwałcąc Przykázánie iego S wygadzá-
iąc cielsku/ y páßye swoie bydlęce kon-
tentuiąc/ wiec w głębokości serca sam
rzecze w sobie: A cóż mnie też robáko-
wi BOG ták dobry winien? cóż mam
dobrego/ ieżeli nie od niego? áh ßa-
leństwo! áh hárdości moiá glupia!
nießczęśliwa oná minuta/ gdym sie
ná to odważył: áż w tákich myślách
powstánie żal serdeczny/ nieupodobá-
nie sobie w grzechu/ zágniewánie sie
ná sámego siebie o krzywdę Bożą: y
rzecze nieiáko dußá w sercu. Hei
mihi, quia peccavi in vita mea.
Biádá mnie żem kiedy zgrzeßył któ-
ry żal wyćisnie też ktora łezkę z ocżu
iego: á tákáż to łzá/ obroci sie w
droga perłę/ y zstánie sie pretiosus'

A Unio, bo z iednego tylko respektu mi-
łości Boskiey pochodzi. Tákie łzy
ták wielkiey ceny sa przed Pánem
BOGIEM/ ze dwu to zrozumie-
my Historyi. Naprzod cytam *in*
Revelat. S. Birgit. że gdy tá Swiętá
wiedzieć chciáłá/ czemu łzom iedne-
go pokutuiącego/ y iálmużny czynią-
cego/ niechciał Pan BOG przyiąć/
táka od Páná otrzymáłá odpowiedź:
kiedy dwie rzeki do kupy sie zbiegáią/
tá ktora iest mętna y błotnista/ zá-
ßpeca wodę klárowną drugiey rzeki:
toß rozumiey y o łzách niektorych
B ludźi. Niektorych bowiem łzy po-
chodzą álbo z skłonności przyrodzo-
ney do płáczu/ álbo z okázyi iákiego
doczesnego utrapienia/ y z bolączni
piekłá. Tákich łzy/ sa plugáwe/ błot-
niste/ bo nie pochodzą z miłości Bo-
żey. Ale owe łzy sa słodkie/ ktore
pochodzą z uważánia dobrodźieystw
Boskich/ z uważánia własnych grze-
chow/ z miłości ku Pánu BOGU.
Co samo utwierdźić raczył P. BOG
w inßey okázyi/ tákim Cudem. Zá
cżásow Maurycyußá Cesárzá/ zbiwił
C się był ieden Herßt zbojcow/ ktory
około Konstántynopolá wiele ßkod
robił/ y żadne Woyská tádźic mu
nie mogły; náoßtátek dotchniony lá-
ską Bożą/ sam przyßedł do Konstán-
tynopolá/ poddáiąc sie Cesárzowi ná
wßelákę nayokrutnieyßą śmierć; lá-
skáwie iednák od niego przyięty był/
á że záchorował śmiertelnie/ oddány
iest do Szpitalá iednego/ gdźie mu
też przydano do posługi Medyká/
chory tedy on od skruchy wielkiey/ y
żalu zá grzechy/ nie mogł sie zátrzy-
D máć od łez/ ktore obficie y ustáwicz-
nie płynące/ chustką ocierał/ y w tym
umárł. Teyże godźiny Medyk on
we śnie/ miał tákie widzenie; widźiał
że przy łoßku chorego stánęło nie má-
lo zártow/ w postáci Murzynow/
y położywßy ná ßali kárty/ ná ktorey
spisane były wßytkie kotroßtwá onego
człowieká/ ważyli one; á gdy bárdzo
przeważałá/ Aniołowie dobrzy przy-
nieśli iákąś chustę/ álbo tuwálnią
mokrą/ ktora gdy ná przeciwną stro-
nę ßali włożyli/ záraz przeważyłá;
porwie sie tedy ze snu Medyk bieżący

do łożká chorego / áż zaśnie umarłego/ á na ocách iego widżi położona one chuśtke zmoczona łzámi iego: y łátwo sie domyśli táiemnice/ to iest/ ták wielkiey sa u Páná BOGA wagi/ y ceny te mistyczne perły/ łzy pokutuiacego zá grzechy/ z łaskáwey Miłośći Boskiey. Co sobie pilnie uważay káżdy grześniku zámyśláiący kiedykolwiek o pokucie; á bez odwłoki gárnąć sie do morzá Miłośierdżia Bożego/ ktory ná cie/ iáko ná márnotrawnego Synà czeka; proś go o te drogie perły/ łzy pokuty prawdżiwey onemi słowy S. *Augustyná.* Da mihi, ò DEUS! ejusdem signum Amoris tui, irriguum lacrymarum fontem jugiter manantem; ut ipsæ quoq; lacrymæ, tuum in me testentur amorem. *Day mi Pánie, iáwny znák Miłośći twoiey, źrodłá też ustáwicznie płynacych; áby same łzy świádectwo dawáły o miłośći twoiey ku mnie.*

Medit. 36.

PARS II.

CO sie tycze drugiey Części Kazánia: Przypátruiąc sie dobrze łzom/ iáko drogim perłom z oczu pokutuiącey Magdáleny płynącym/ przyznáć muszę/ iż sa bárdzo przednie; á to ze trzech rácyi. Naprzod/ że nie ślepe/ nie fałszowáne: bo pokutá iey árcydoskonała prawdżiwa/ ob soliditatem, bo státecznà, mężnie wszelkie przeszkody od śiebie oddaláiąca. O iey pokucie naycelniey szym sposobem weryfikuią sie one słowá Dáwidowe/ nápisáne o pokutuiącym człowieku/ Nec est in spiritu ejus dolus, álbowiem o żaden fałsz/ to iest o affekt iáki pozostáły do grzechow/ nie byłá podeyszrzána pokutá iey; nie byłá mowie podeyszrzána/ naprzod de affectu explicito do grzechu/ ex defectu propositi: bo iákoby byłá ná ten czás státeczney rezolucyi/ y postánowienia wiecey sie do złego nie wracáć: wyświadcza samże Ewángelistá/ tym (chociaż krotkim) słowkiem: Stans retrò, *Stoiący z tyłu.* Ktore słowá S. *Bernardin.* tłumácząc/ ták mowi: Stans, id est, non ultra in malis progreditur: stans in tanto castitatis & honestatis proposito firma, quòd potiùs eligeret millies mori, quàm

Script. Serm. 46. ser 5. Dō. Passion. a. 1. cap. 3.

A ampliùs ruere in lapsum carnis. *Stałá: to iest, nie postąpiłá więcey do złego: stałá w ták mocnym czystego y poczciwego żywotá przedsięwzięciu, że ráczey obrałáby sobie tyśiąc rázy umrzeć, niżeli więcey w nieczysty grzech wpáść.* Nie byłá ieszcze pokutá iey podeyszrzána de affectu implicito: to iest/ áby przy sobie miáłá zostáwić iáko okázyą y pomstę do złego: co sie ráwnie z ákcyi iey pokázuie. Miáłá oná bárdzo drogi oliwek/ ktorym sie perfumowáłá: o toż attulit alabastrum unguenti. niesie go z soba/ wylewa go ná nogi Páná

B JEZusowe; miáłá śliczne włosy/ ktore lubieżnościom służąc treflá/ teraz tárga one/ y niemi nogi Zbawicielá ociera. Et capillis capitis sui tergebat. miáłá ustá/ miáłá oczy/ ktorych ná złe używáłá: á toż te delikátne ustá przytula do nog P. JEZUsowych: Osculabatur pedes ejus. Oczy swoie ták w ziemie wlepiłá byłá/ że iáko *Origenes* twierdzi/ po náwroceniu swoim/ żadnemu meżczyźnie w twarz nigdy nie poyszrzáłá: iednym słowem/ co uważa S. *Grzegorz*, cokolwiek iey przedtym służyło do roskoszy/

C do obrázy Boskiey/ to wszystko przyniosłá; y z tego całopalona oddáłá BOGU ofiárę. Quot in se habuit oblectamenta, tot de se invenit holocausta: słowá sa pomienionego Doktorá.

Druga rácya dla ktorey łzy pokutuiącey/ nie sa podłemi/ ále przedniemi w ocách Boskich perłámi/ iest ta/ że nie sa robione/ ále samorodne/ orytentálne/ y w samym Oceánie mieszkaiącego Miłośierdżia Boskiego/ y miłości iego urodzone. Przyznam sie

D S. Ñ że kiedy ia pátrzę ná Magdalenę S. u nog P. JEZUsowych łzy obfite z oczu togącą/ ták mi sie zda/ iakobym pátrzał ná Krolową Saby przed Sálomonem ná Tronie śiedzącym/ kłaniaiącą sie: ktora (iáko pisą Autorowie) w orytentálney Etyopij/ w ktorey nayprzednieysze rodzą sie perły/ wielką mnogość perel ná zbierawszy/ one zá osobliwy upomnień Krolowi Sálomonowi ofiárowáłá. Regina quoq; Saba, cùm audisset famam Salomonis, venit - in

Figur.

1. Paral 9

Jeruſalem, cum magnis opibus, & camelis, qui portabant aromata, & auri plurimùm, gemmasq; copioſas. Wßytkie bowiem okoliczności kwádruia pokutuiącey Mágdálenie/kiedy ſię przed nowym Sálomonem/zacnieyßym nád pierwßego/ Ecce plusquàm Salomon hic, to ieſt: przed Zbáwićielem náßym prezentuie Sed & Regina Saba. Nie uſłopiłá namniey w ßlákchetney Krolewſkiey kondycyi Mágdálená owey Krolowey Sábie: bo niektorzy Doktorowie twierdzą/ że ßlá z urodzáiu Krolewſkiegó/ y Pánią byłá wielu Miaſt; miedzy ktoremi przedmieyßе było Magdalum názwáne; Byłá Saba Krolowá Murzynká; y to dwoiáko weryfikuie ſię o Mágdálenie S. naprzod/ ile o grzeßnicy; bo ią w tym niciáko naycelnieyßą názwał Ewángeliſtá/ gdy o niey *Antonomaſticè* nápiſał: Erat in Civitate peccatrix. A znowu w dobry ſpoſob; álbowiem od onego Słońcá/ od ktorego ogorzáłá byłá Oblubienicá Niebieſka. Nigra ſum, ſed formoſa, to ieſt od goracey miłości przypalona ią bydź widzę/bárdziey nád wßytkie inne kochaiące BOGA duße. Sam Zbáwićiel dáie ieymu świádectwo mowiąc: Quia dilexit multùm. Prezentowálá oná Murzyńſka Krolowa Saba, miedzy innemi upominkámi drogie z oryentalnego Oceánu perły, y Mágdálená tákże z podobnemiß gálánteryámi popiſuie ſię przed Zbáwićielem; według Proroctwá Dáwidowego. Æthyopia præveniet manus ejus DEO. *Murzyńſká źięmiá, uderzy wcześnie ręce Boſkie.* Ná ktore ſłowá piſąc *Petr. Paludc.* płacz/ łzy pokutuiącego grzeßnika/ upominkámi z Murzyńſkiey Ziemie przyſłánemi/ názywa: Venient gemitus, ſuſpiria, & lacrymæ ex obſcuritate peccatoris, & anima præveniet manus ejus DEO. A tákież to perły oryentalne przynoſi dźiś przed Zbáwićiela/ tá miſtyczna Murzynká/ naywiekßa niegdy grzeßnica/ kiedy pokutuiąc zá grzechy/ nie zmyślone tákie/ álbo reſpektem iakim doczeſnym/ álbo boiáźnia iáko pofałßowáne łzy prezentuie P. JEZVSowi; ále tákie/ ktore w ſercu iey niby w oryentálnym morzu pełnym Miłości Boſkiey/ iáko drogie perły urodziły ſię; to ieſt/ że z ſamey miłości ku Pánu BOGV pochodziły. Quia dilexit multùm. Przeto o nich S. *Macarius* owe ſłowá Maria optimã partem elegit, tłumácząc/ták nápiſał: O pretioſas illas Margaritas, in defluxione beatarum lacrymarum! *O iák to drogie perły, płynące z oczu Mágdáleny, łzy iey błogoſłáwione!*

Trzećia rácya/ dla ktorey łzy pokutuiącey Mágdáleny/ do dwóch przedtych przyrownałem pereł: że ſą Uniones: to ieſt/ iż pokutá Mágdáleny S. byłá iedyna y oſobliwa; nie tylko ztąd/ że pochodziłá z iedyney Miłości ku P. BOGV iáko ſię iuż pokazało: ále że Oblubienicá Chryſtuſowá Kościoł S. ma ią ſobie za ieden oſobliwy przykład pokuty zbáwiennej; y ſam Oblubieniec Chryſtus z łzámi iey/ iáko z naydroższą do tego czáſu obchodzi ſię perłą. O czym táka czytam Hiſtoryą. Gdy Brát ieden Zakonu Cyſtercyeńſkiego uſtáwicznie płákał zá grzechy ſwoie/ iedney nocy obaczył P. JEZVSA w ápparat Kápłáński ubranego/ iákoby do Mßy S. gotuiącego ſię; lecz gdy uważał obracáiącego ſię do ludźi/ według zwyczáiu/ y widźiał/ że záwße trzymał w rękách ſwoich kielich złoty/ w ktorym były łzy wylane od pokutuiącey niegdy Mágdáleny w domu Fáryzeuſzá/ ſpytał O JEZVSA o przyczynę tego: ná co odpowiedźiał Pan: iż to dla tego uczynił/ áby wßyſcy widźieli/ iáko mu ſię podoba ſkruchá: y przeto dla przykłádu pokutuiących/ wßytkie łzy grzeßnice onej/ ták pilnie od niego/ áż do onego czáſu záchowáne były. Y kroć nie przyzna/ że doſyć przednі/ drogi/ y do geniuſu Oblubienicy y Oblubienicy iego/ z własnych łez perłowy kleynot pokutuiącą Mágdálenę S. náGodách Bárańcowych ofiárowáłá. Uprośże y nam Grzeßnice S. u BOGA/ áby y ſercá naße/ ktore iáko morze iákie pełne ſą nieprawości/ oryentálnym promieniem Słońcá nieſtworzonego/ to ieſt/ łáſką/ miłością iego zágrzane/ w podobneß zarodziły perły/ to ieſt/ zdobyły ſię ná prawdźiwy żal y łzy zá popełnione grzechy/ z ſzczerey tylko miłości obrażonego od nas nieſkończoney dobroci BOGA/ y Páná naßego: Ktoremu niech będźie wieczna cześć y chwałá ná wieki. AMEN.

Pſalm. 67.

S. 13. Pœn.

Hiſtor.

Loner. V. Lacrym

CZWARTA CZĘSC GOD BARANKOWYCH,

TO IEST:

KAZANIA

NA SWIĘTA VROCZYSTSZE

INNYCH SWIĘTYCH.

Beati qui ad Cœnam Nuptiarum Agni vocati sunt. *Apocal.* 19.

Błogosławieni, ktorzy ná Wieczerzą God Báránkowych zá-wołáni są.

Do Czytelniká.

ODpráwiwszy sie ná Godách Báránkowych z Vpominkámi swemi Celnieyśi Swięći, to iest; ći, ktorzy żyiąc ieszcze zá żywotá P. IEZVSOWEGO záználi go byli; inśi dálśi od onych Swiętych Pierwiastek Kośćiołá S. z prezentámi swemi, káżdy z osobną, nástępuią: ktore iákie były, y iáko wyśmienite, dowiesz sie, gdy pilnie y nabożnie Kazánie ná Swięto káżdego z nich przeczytasz sobie. Czytay tedy szczęśliwie, *& cùm benè tibi fuerit*, gdy w duchu nabożeństwá pomnażáiąc sie, kosztować będźiesz wesela God Báránkowych, *Memento mei*, pámiętay ná mnie grzesznego, áby zá twoim choć krotkim westchnieniem do BOGA, z Stołu Miłośierdźia Boskiego, głodnemu łáski Boskiey, choć odrobinká iey spuszczona byłá: Bądź łáskaw.

NA DZIEN S. MIKOŁAIA Biſkupà

Rationale Aaronicum.

Qui quinq; talenta acceperat, obtulit alia quinq;. Matth. 25.

PAywyżſzy Pan/ y oraz Oblubieniec Kościoła S. Chryſtus JEZVS lubo od innego ſtanu ludźi/ cokolwiek zá wdźięczne przyimuie/ od duchownych iednák czym oſobliwſzym chce bydź ukontentowány. S. N. To ſie iáśnie pokázuie w dźiśieyſzey przypowieści Ewángelicznev o ſługách tego Páná; *ap. Sylvest.* rá bowiem według *Euthym. Theophilact. Lyran. Carthus.* w rzeczy ſamey były o duchownych Páſterzách/ Biſkupách; z ktorych oto ieden ná záchęcenie dobrey ádminiſtráeyi z dobr ſobie powierzonych/ z bogátym bárdzo prezentem záchodźi drogę Pánu ſwoiemu; bo cále dźieśięć tálentow/ ktore ná wiele tyśięcy czerwonych złotych wychodzą/ ofiáruie onemu. Qui quinq; talenta acceperat, obtulit alia quinq;. Czym też ták ukontentował Páná ſwego/ że go záraz ná Gody y Weſele ſwoie przypuśćić kazał. Serve bone & Fidelis, intra in gaudium Domini tui. Wiedźiał dobrze o tym geniuſzu Páná JEZVſowym dźiśieyſzy Wielki y Cudowny Biſkup Mikołay S. y przeto ná Gody iego Bárankowe poſtárał ſie o oſobliwy prezent/ ktory w cenie przechodźił one tálentow dźieśięć. Vważáiąc bowiem że ten Oblubieniec był oraz y Kápłanem: według Dáwidá S. Tu es Sacerdos in æternum, y owſzem Biſkupem/ iáko przyznáie Páwel S. *ad Hebr. 9.* Christus aſſiſtens futurorum bonorum. Wiec iáko dla Biſkupá w ſkárbcu ſtározakonnego Biſkupá/ wyſzukał rzecz wielce do tey okázyi godną: to ieſt/ ow drogi bárdzo Aaronow ſtroy/ albo Ornat/ z ſzczerego złotá/ y naydroższych wyrobiony kámieni; á ten ſie zwał Rationale, álbo Pektorał/ dla tego/ że go ná pierśiách nośił Áaron/ nád ktory nic cudnieyſzego/ áni droższego

A nie znáydowáło ſie miedzy wſzytkiemi ápparatámi Kościelnemi. Ten Ornat według *Rupert. & Gloſſ. Ordin:* znáczył Prálatá/ Biſkupá świątobliwego/ doſkonálego. A ile był bárdzo bogáty/ może znáczyć dochody/ intraty/ dobrá doczeſne/ ktoremi uczćić/ y ozdobić chciał Pan BOG godność Swiecką/ Kápłáńſką/ Biſkupią; ktorych gdy oni umieią záżyć/ tym ſamym nayważſzego Biſkupá/ P. JEZVSA/ oraz Oblubienice iego Kościoł S. kontentuią/ y uweſeláią. A

B ponieważ w tym był oſobliwym dźiśieyſzy Biſkup Mikołay S. wiec mądrą/ pobożną ádminiſtrácyą iego około prowentow Kościelnych/ pod podobieńſtwem Rationalis Aaron., prezentowáć zá weſelny upominek od niego będą. Wprzod z niektorych okoliczności pomienionego Ornatu Ááronowego/ trzy przygodne duchownym/ około ſtáfowánia dobr/ y prowentow Kościelnych/ uczynię reflexye Ad Majorem DEI Gloriam.

C TO do pierwſzey Cześci Kazánia. Trzy rzeczy oſobliwe około pomienionego Ornatu Ááronowego/ bioręſobie do uwagi; Naprzod/ że ten Ornat pomieniony/ był mocno przywiązány do pierśi Ááronowych złotemi ſpinkámi/ álbo łáncuſzkámi/ przez ktore przechodźiłá wſtęgá hyácyntowego/ to ieſt błękitnego koloru:

D Stringatur Rationale annulis ſuis, cum annulis ſuperhumeralis vittâ coccineâ. Nie doſyć ná tym/ álego też y drogim pásem przypáſáć kazáno. Indues Aaron ſuperhumerali, & rationali, quod conſtringet balteo. Wſtęgá támtá według pewnego Autorá/ znáczyłá diſcretionem, & moderationem, *roſtropność, y pomiárkowánie.* Balteum zaś/ álbo pás/ według *Gloſſ. interl.* znáczył edomitam concupiſcentiam. *Vmiárkowánie*

PARS I.

Exod. 28.

Exod. 29.

ap. Labaye hic.

ap. Sylvest. Allegor.

wánie złych chuci. Tá pierwßa okoliczność czynić powinná reflexya wßytkim duchownym / dobrá dogeſne/ Kościelne intraty máiącym; że iáko Ááron/ on drogi ſtroy do piersi ſwoich/ miał bárdzo ſtricte, mocno/ bo dwoiákim opaſaniem / przywiązány; cák y oni w używániu intrat ſwoich ex beneficijs, powinni ſobie ſtricte poſtępowáć/ dwu rzeczy przeſtrzegáiąc; iedno/ áby mieli edomitam, concupiſcentiam avaritiæ, chroniąc ſie chćiwości/ y łákomego zbieránia/ zbytecznego piecżołowánia około prowentow ſwoich; druga/ áby onych ná zbytki iákie nie obracáli. Co do pierwßego punktu/ nie ia/ ále Dáwid S. przeſtrzega ich o to; kiedy w Oſobie onychże ſamych proteſtuie ſie/ iż żadney cząſtki w rzeczách dogeſnych mieć niechćiał/ oprocz ſamego Páná BOGA. Dominus pars hæreditatis meæ. Tych bowiem ſłow iego záżywa Kościoł S. gdy Biſkupi ordynuią Klerykow/ dáiąc im primam tonſuram, przez co ſamo nápomina zábierdáiących ſie do ſtanu duchownego/ áby ná potym gdy pinguia beneficia doſtáną łákomſtwá/ y chćiwości w zbierániu prowentow wyſtrzegáli ſie. Ták álbowiem uczony *Oleaſter* uważáiąc pomienione ſłowá Dáwidowe/ mowi *ad Clericos.* Magna dignatio Domini, ſi tamen eam Sacerdos cognoſcas, quod velit Dominus DEUS tuus, eſſe pars tua, & hæreditas tua. Quid non habebis, ſi DEUM habeas, mirùm valdè eſt, quod te ſolo DEUS tuus ſit contentus, neque velis aliam, præter te hæreditatem habere; tu verò contentus ad terrena inhies divitias, & hæreditatis: ſufficiat tibi quæſo DEUS tuus, ſicut tu ſufficis DEO tuo. A że niektorzy w tey okázyi zwykli ſie wymawiáć/ mowiąc: że to/ co zbieráią/ będźie ná Kościoł/ ná Szpital/ ná fundácye; y w tym łápki ßátáńſkiey obawiać ſie im każe *Joſeph: Manſi,* gdy uważáiąc owe ſłowá ſtárego Poety *Wirgiliuſá,* w ktorych łákomſtwo do bogactw świecono rzeczą názwał. Auri ſacra fames. ták pißę: Divitias accumulare Eccleſiaſtici nonnunquàm conveniens eſſe arbitrantur, ſub prætextu vel faciendi eleëmoſynam, & Eccleſiarum augendi decorem; quamvis ut plurimùm laqueus ſit, quem dæmon incautis illis tendit, eundem ſub palliatorum titulorum eſca contegendo; neque enim fruſtra cecinit Virgilius: Auri ſacra fames; quaſi diceret: Avaritia in perſonis ſacris centrum ſuum habet. Co záś do drugiego punktu o powinnośći duchownych w ßáfowániu prowentow Kościelnych/ áby ich ſnadź ná zbytki iákie nie obracáli: o tym doſyć wyráźną máią informácyą od Páwłá S. gdźie ich/ nie Pánámi dobr Kościelnych/ ále tylko Száfarzámi zowie/ y wiernemi im bydź każe w ßáfowániu onych: Sic nos exiſtimet homo, ut Miniſtros Chriſti, & diſpenſatores Myſteriorum DEI. Hic jam quæritur inter diſpenſatores, ut Fidelis quis inveniatur. Z ktorego textu Piſmá S. Anielſki Doktor doſyć gruntownie wywodźi/ że Beneficiati non ſunt veri Domini bonorum & divitiarum ex beneficijs acceptarum, ſed tantùm adminiſtratores, & Oeconomi. Zá czym idźie/ gdy nie według woli Prynceypała ſwego Páná JEZUSA/ niemi ßáfuią/ to ieſt/ gdy nie ná ubogie/ nie ná ozdobę Kościelną/ ále ná zbytki/ bánkiety/ pácholki / mniey potrzebne ſługi ná pſy/ ná gáłánterye one obracáią/ do reſtytucyi tego wßytkiego/ Ubogim y Kościołowi/ obowiązáni ſą. A lubo niektorzy Teologowie trzymáią/ że Beneficiati ſą veri Domini proventuum Eccleſiaſticorum, y z tey rácyi wymawiáią ich á reſtitutione, iednák y ci/ ná to ſie zgadzáią/ że zbytkuiący z prowentow Kościelnych/ od ciężkiego grzechu nie ſą wolnemi. Ten záś grzech *S. Hieronym* zowie grzechem świętokrádztwá/ gdy niektorym ſkładáiącym ſie owym textem Páwłá S. Non alligabis os bovi trituranti, - - - qui altari deſerviunt, cum altari participant: W te ſłowá odpowiáda: Memento quoque hujus ſententiæ: Habentes victum, & veſtitum, his contenti

Script. *Pſalm. 15.* *in Cap. 18. Num Mans. D. 3 Capite 7.* *de Eccleſ. D. 34.* *1. Tim. 3.* *quodl. 6. artic. 12.* *Exodi* *Joſephus Mās. D. 31* *1. Cor. 9* *Ep. 36 ad Pam. c. 3.*

ap. Scherl. in Cantic. Vestig. 33. numer. 83.

contenti simus, ubi videris fumare patinas; & Phasides aves lentis vaporibus decoqui, ubi argenti pondus, ubi ferventes Buricos, Mannos, comatulos puerulos, pretiosas vestes, picta tapetia: ibi ditior est largitore, cui largiendum est: pars sacrilegij est, rem pauperum, dare non pauperibus. Zgádnąć tego nie mogę/ czyli to iuż zá czásow *Hieronymá S.* tákie zbytki w duchownych znáydowáły sie; czyli też Prorockim duchem/ o przyßłych teráźnieyßych czásach nápisał ten Doktor S. dosyć ná tym/ że w tych słowách zostáwił piękna náukę Beneficiatis, táko strictè, ściśle, ostrożnie postępowáć sobie powinni około ßáfowánia prowentow swoich duchownych.

Druga rzecz w onym Ornaćie Ááronowym uważam sobie/ iż był zrobiony ze dwunaśtu bárdzo drogich kámieni/ w złoto oprawnych/ ná ktorych wyryte były Jmioná/ álbo Herby dwunaśtu Pokolenia Jzraelskiego. Habebuntque nomina Filiorum Israel: duodecim nominibus cælabuntur, singuli lapides nominibus, singulorum per duodecim tribus. Z czego podáie sie druga reflexya duchownym/ około ßáfowánia prowentámi Kośćielnemi: to iest/ że nie dosyć ná tym/ że ich ná zbytki obracáią; ále też powinni pámiętáć o tych/ ktorym obligowáni są/ prowentow swoich udzielać; álbowiem pięknych kilká morálizącyi wynáydnią Tłumácze Pismá S. gdy sie pytáią; dla iákiey przyczyny ordynował Pan BOG/ áby Jmioná káżdego Pokolenia Jzráelskiego ná onych kámieniách wyryte były/ y żeby nie gdźie indźiey/ náprzykład/ w Przybytku Páńskim ná Ołtarzu/ álbo w Arce/ kollokowáne były/ ále ná samych piersiách Kápłaná Naywyższego/ ktory był przodkiem/ álbo Figurą teráźnieyßych Kápłanow/ y wßytkich duchownych; Odpowiádáią niektorzy ták: iż to Pan BOG ordynował dla lepßey pámięci/ áby Ááron/ máiąc tuß pod ozámi/ Jmioná dwunaśtu Pokolenia nád ktoremi on był Kápłanem;

Figura

Exodi 28.

A Biskupem/ o potrzebách ich duchownych w Modlitwách swoich w ßczegulności o káżdym nie zápomniał; o co sie też wßyscy duchowni Páśterze stárać powinni. Jáko to dobrze uważa ná to mieysce pißąc/ *S. Arnold: Abb:* In nominibus Patriarcharum, qui hærent pectori Summi Pontificis, hoc intimatur, quòd qui in regimine sunt, semper affici debeant pro his, qui ad eorum sollicitudinem pertinent, & quantum possibile est, recordari eorum ex nomine, & orationis exhibere suffragia. Też *Joann: Labaye*, dogodniey do propozytu mego náucza/ że przez to dano ádintendę duchownym/ táko powinni są/ nie tylko względem potrzeb duchownych/ ále też y doczesnych pámiętáć o páráfiánách swoich; to iest/ powinni ubogie z prowentow swoich zápomagáć/ ile można. Rectè equidem (mowi ten Autor) sed rectius si Prælatus suorum eximiam curam habens, præcipuè miserorum & languentium nomina apud se descripta haberet, ut eis suis necessitatibus subveniret. Odważ ia sie dáley spytáć: ponieważ to był stroy Áárońá/ ktory ßedł z pokolenia Levi, iednego z onych dwunaśtu/ przystáłoby było podobno/ żeby on kámień/ ná ktorym nápisane było Jmię Levi, naypierwey miedzy innemi położony był: znowu/ ponieważ w pokoleniu onym Levi, było nie mało Fámilij/ krewnych Áárońá; godne były tego/ żeby káżda z nich miáłá też byłą Jmię swoie wyryte ná piersiách Ááronowych; áby tym lepiey mogł był pámiętáć Xiądz/ Biskup Ááron/ o potrzebách ich; zwłaßczá/ że pokolenie Levi, w podziale Ziemie obiecáney żadnych dźierżaw mieć nie miáło. Tribui autem Levi, non dedit possessionem. Czemuż tedy P. BOG nic tákowego nie postánowił? Bydź może dla tego; iż gdyby byli krewni Áaronowi postrzegli/ że ná pierwßym mieyscu/ y wyráźnie popisane są Jmioná ich/ przykrzyliby sie byli Xiędzu Ááronowi/ y mowiliby mu/ powinnißćie X. Biskupie naprzod pámiętać w ßczegulności o káżdym

B

C

D

tract. ult. de Verbo Dñi apud Labay.

Jesue 13.

krewnym ſwoim/ y onych ſupplementowáć z intrat wáßnych: Poſtrzegßy też/ że Brát ich Ááron zoſtawßy Biſkupem/ bogáto od drogich kámieni ſtroi ſie/ y oniby też chćieli byli lepiey ſie mieć/ piękniey ſie ſtroić/ bogátße zá Corkámi ſwemi poſagi dawáć/ á wßytko z ßkátuły X. Áárona; tym ſamym reſpektem/ że Brát ich Prálatem/ Biſkupem zoſtał: wiec niechćiał tego Pan BOG/ ále iednáko z drugiemi/ y owßem nie ná przodku nápiſać kazał Imie pokolenia Levi, aby w tym dał náukę ná potym wßytkim duchownym/ że lubo moderatè z prowentow Kośćielnych nie zábrániá krewnych/ (gdy tego ubóſtwo ich potrzebuie) zárátować/ iednák żeby to z krzywdą/ y ubliżeniem iálmużn/ktore innym prawdźiwie ubogim primariò należą/ dźiać ſie mi ło; y dla tego ſamego reſpektu/ áby ſie lepiey mieli/ piękniey ſie ſtroili z tego/ że to krewni/ że to Brácia/ że to Synowcowie/ Sioſtrzeńcowie moi/ tego nigdy nie pozwalá. Wyráźny o tym Canon, kto chce znaydźie ſobie *in Concilio Tridentino* ktory ſie funduie *in Conſtitutionibus* od ſamych Śś. Apoſtołow uczynionych. W czym piękny po ſobie zoſtáwił przyklad *Clemens IV.* Papież/ ktory przedtym w Stanie Máłżeńſkim żyiąc/ miał dwie Corki/ potym Papieżem zoſtawßy/ wiekßego poſagu zá niemi zákazał dawáć/ tylko po trzy tyſiące zá káżdą.

Seſ. 25. de Reſ. c. 1.

ap Manſi D. 37.

Trzećia rzecz piße *Joſeph.* o kámieniách onych drogich na Ornáćie Áárónowym/ że kiedy gláns ſwoy mienily/ tedy prognoſtyk był nießcześliwey kleſki iákiey/ y ruiny ná lud Jzráelſki: podobnym ſpoſobem máią to dobrá/ prowenty Kośćielne/ że kiedy ſie mienią/ to ieſt/ kiedy ie duchowni przećiwko woli Chryſtuſowey obracáią/ álbo ná krewnych ubogácenie/ álbo ná zbytki; prognoſtyk to ieſt wielkich nießczesliwośći/ z ubożenia y ruiny. Co ſie tycze rozdawánia krewnym; mamy o tym dawny przyklad o iednym Kupcu/ ktory záwßze ná towárách trácił/ poki go Brát iego z ſtanu Duchownego zápomagał; lecz gdy z porády Spowiednikà/ ſwoim

l. 3. antiq. Cap 9.

Hiſtor

A właſnym großem robić począł/ wiecey niechcąc brać od onego duchownego pieniędzy/ w krotce bogátym zoſtał. Swieży znowu przyklad trafił ſie w Rzymie/ gdźie był ieden Kupiec bárdzo bogáty/ o ktorym była opinia poſpolita/ że nigdy do ubóſtwá nie przyidźie w czym mu iednák przećiwnie prorokował *S. Philip. Nereus*, bo gdy raz uſłyßał ſługá onego Kupcá/ rzekł Swoiemu: Oyce iáko to bydź może/ ponieważ Pan moy ma Synà Opátem/ ktoremu Opácewo czyni do roku 6 tyśiecy ßkutow/ (nie B máła to ſumná we Włoßech.) Ná co mu odpowiedział Swiety: Wiedz o tym Synu/ że tym prętßa ruiná tego będzie Co ſie też zſtało w kilká Mieśiecy/ gdy ſromotnie zbánkrotował ná wßytkim. O ruinie zás wiecznej/ ktora czeka owych/ co prowentá duchowne ná zbytki obracáią/ ob-*tit Beneſic. Eccl. diſt. 3.* iáwił ieden z takich w Anglij (o czym pißę *Collector ſpeculi*,) gdy pokazawßy ſie iednemu z przyiaćiol w ogniu/ miedzy dwiemá ogniſtemi końmi ktorzy w nim kośći zębámi gruchotali/ C miedzy innemi rzeczámi/ to mu też rzekł: Non mireris de hoc, ſed mirare, quomodo Clericus habens Eccleſiam poteſt ſalvari: Attende enim ſtabulum Clericorum & Eccleſiam: illud conſervatur à pluvia, & à contrarijs, Eccleſia autem ruit. Attende ad perticas, & ad veſtes Clericorum, & Sacerdotales: numerús primarum ignoratur, ſecundæ autem nullæ ſunt, vel ſic fractæ aut fætidæ, quòd vix poſſunt portari. Attende ad menſam eorum, & altare Chriſti, in menſa eorum D vaſa aurea & argentea, in Altari DEI vix Calix ſtanneus reperitur. ieſt támtego wiecey/ále iáko mądrym/ doſyć będzie ná tym/ dla iákiegkolwiek informácyi/ iáko z tym ſtroiem Ráplánſkim/ to ieſt z prowentami duchownymi/ ktorych im P. BOG pozwolił dla wiekßey powagi ſtanu Ráplánſkiego/ máią ſobie poſtępować.

CO ſie tycze drugiey Części Kazánia. Tego przepyßnego ſtroiu Áárónowego/ álbo Ornatu/to ieſt dobrey ádminiſtrá

PARS II.

cyi prowentow duchownych/ bárdzo doskonáły mamy wizerunk w życiu Biskupim Mikoláia S. Naprzod iż támten stroy mocno przypasany był do pierśi Kapłáńskich. Stringatur rationale cum annulis suis. Tey kondycyi Mikolay S. náder dosyć uczynił; álbowiem wielce ścisłym/ y pilnym w tym był/ áby dobr sobie powierzonych/ według woli Boskiey záżywał/ y niemi ßafował/ dálekim będąc ták od chćiwości w nábywaniu/ álbo zátrzymywániu ich/ táko też od rozproßenia ichże ná zbytki/ y niepotrzebne okázye. To do pierwßego punktu/ to iest chćiwości: ieżeli Dáwid S. mogł beśpiecznie w Osobie ktorego Duchownego rzec one słowá: Dominus, pars hæreditatis meæ. *Pan, cześtka iest dźiedźictwá mego.* tedy osobliwym sposobem mogł to rzec w Osobie Mikoláia S. ponieważ on/ táko czytamy w Historyi Żywotá iego/ przyiąwßy stan Duchowny zá promocyą Stryia swego/ gdy mu w tym Rodzice umárli/ y wielką máietność zostáwili: záraz ią táiemnie ná ubogie rozßáfował; co było znákiem dobrym/ iż gdy Biskupem zostánie/ w bogátych intratách kochać sie nie będzie/ ieżeli własnych swoich rozdáć nie żałował. To do drugiego punktu/ to iest/ skromności w záżywániu prowentow Kościelnych/ gdy słyße Páwłá S. á on sie pyta o Biskupow wiernych w ßáfowániu/ y onych z pilnością ßuka. Hic quæritur inter dispensatores, ut fidelis quis inveniatur: beśpiecznie mu ta tákiego Pásterzá/ Száfarzá prezentuie Mikoláia S. álbowiem o iego w tym żárliwości/ ták czytam w Żywocie Śś. Pozgnáiąc Vrzod/ zć. *ex Vita ap. Skarżā fol 1046. usq; ad verbū* Stol. Dosyć tedy ſtrictè przepasane miał to Mysticum Rationale Mikołay S. gdy ták ścisłym y ostrożnym był w záżywániu prowentow Kościelnych: y to iest pierwßa chwałá iego.

Do dálßey pochwały iego/ bárdzo pięknie służy/ y oná druga okoliczność Ornatu Áronowego/ to iest/ iż ná kámieniách drogich/ ktore były weń wprawione/ nápisane były Imioná Párafiánow iego/ to iest/ Potolemia dwánaśćie. A ponieważ według tłumáczenia *Dion: Carth.* onych dwánaśćie kámieni/ wyrażáły dwánaśćie Cnot przyzwoitych káżdemu Duchownemu: łatwo bárdzo trzymáiąc sie explikácyi Tłumáczow Pismá S. ápplikować sie mogą do Cnot/ ktore sie wydáią w życiu Mikoláia S. Sardius bowiem wyrażał cierpliwość iego/ gdy dla Wiáry S. długo ćiężkie więzienie cierpiał. Topazius, znáczył ognistą miłość ku BOGV/ dla ktorego ták wiele czynił/ y cierpiał. Szmárágdem była skromność iego Száfirem Czystość Páńieńska/ ktorey do śmierći dochował. Jaspis, wstrzemięźliwość/ ktorą od samego urodzenia záchował/ w Piątki/ y we Srzody poßcząc. Carbunculus, znáczył Męstwo iego przećiwko Dyoklecyánowi Cesárzowi. Ligurius záś/ Státeczność iego przećiwko Aryánom/ ktorą ná Concilium Niceńskim cudem potwierdźił; gdy ná obiádzenie Táiemnice Troyce Przen: ktorą oni bluźnili/ wziąwßy w ręká cegłę/ spráwił to; iż w niey trzy elementá/ ogień/ wodá/ y ziemiá/ z ktorych oná złożona była/ widomie sie pokázały. Achates, znáczył hoyność iego ná ubogie/ gdy ubogiego Oyca ná wyposażenie trzech Corek/ złotem zárátował. Ametystem była dyskrecya iego nád potrzebnemi; iednych bowiem ná morzu/ drugich w więzieniu cudownie rátował. Chryzolitem była Spráwiedliwość iego/ gdy trzech niesłußnie osądzonych ludźi zacnych/ z pod samego mieczá żałował. Onychinus, bárdzo dobrze kwádrował do niewinności żywotá iego Kapłáńskiego/ y do dobrey o sobie sławy. Beryllus záś/ ktory iest popielátey máści/ świadczy o niezwyczáyney pokorze iego/ gdy wßytkie swoie iálmużny ták ostrożnie pospolicie czynił/ áby od nikogo postrzeżonym nie był. To wßytko wielce zaleca y zdobi doskonałość Kapłáńską Mikoláia S. ále to naywięcey/ że ná piersiách iego nápisane Nomina Filiorum, czytam/ imioná Párafiánow iego/ to álbowiem miał osobliwego ten Biskup/ że chcąc pámiętáć y wiedźieć o

ap. Manſi. D. 6. de Eccleſ.

Lobett in Feſto Ss. Trinitatis.

Scripſ.

Figura.

potrzebách wszytkich owieczek swoich/ mial pewne ludzie státeczne/ á nawet y niewiásty/ ktore potáiemnie o potrzebách Páráfianow iego dowiáduiąc sie/ onego informowáły/ y iálmużny od niego káżdemu roznośiły.

Exemplum.

Náośtatek/ Vważáiąc on prognostyk ná kámieniách Ornatu Ááronowego/ gdy gláns swoy mienił stosuie to do osobliwego Przywileiu/ktory miał Mikolay S. to iest: że tákozle ßafuiącym dochodámi Kościelnemi/ to samo prognostykiem iest/ że y onym/ y krewnym ich/ dla ktorych to czynia/ záwße bedzie nie dostawáło; ták przeciwnym sposobem Mikolay S im hoyniey ná ubogie udźielał tych kleynotow Kościelnych z Ornatu Kapłáńskiego/ to iest z prowentow swoich/tym samym/y onemu samemu/ y támtym/ ktorzy od niego brali bárdzo sporo przybywáło. Táki o tym Cud czytam *in Legenda aurea*. Podgás wielkiego glodu w Biskupstwie swoim/ gdy cále iuż żywności nie zstáło/ dowiedziawßy sie o nowych okrętách z zbożem idących/ poßedł do Portu/ stáráiąc sie przyznamniey/ A aby mu o sto korcy z káżdego okrętu użyczyli/ dla ludźi od glodu umieráiących; á gdy tego nie śmieli uczynić żeglarze/ mowiąc: że to zboże podmiárą im oddáne/ trzebá było wedle dowieść do Alexándryi do Cesárskich ßpiklerzow/ rzekł Swiety: Otoż wam moca Boska obiecuie/ że go wam nic nie ubędzie/ tylko mi dla ubogich wygodźcie. Co gdy uczynili/ záplynawßy do Alexándryi/ zupełnie wßytko pod miárą znaleźli; samemu záś Swiętemu przez cále dwie lećie onego zboża stawało/ lubo go wßytkim B hoynie użyczał. Ktoß tedy nie przyzna/ że dźisieyßy Biskup S. bárdzo kosztowny w przykładzie żywotá swego Kościołowi S prezentuie upominek. Rationale Aaronicum, to iest wzor cnoty ßczodrobliwośći Kápłáńskiey ná ubogie; w ktorey cnoćie tákowielce potrzebney w Kościele S. áby sie pomnażáli ludzie stanu podobnegoß/ niechay im skuteczna do tego ten

Biskup S uprosi łaske u Páná
BOGA/ ktoremu chwalá
niech będźie bez końcá.
AMEN.

NA DZIEN S AGNIESZKI
Pánny y Męczenniczki,
Cyclas Velleris aurei.

Quæ accipientes lampades suas, exierunt obviam Sponso. Matth. 25.

WIdzę/ że dáleko ozdobniey/ C ták śpiewa: Induit me Dominus cyclade auro texta, & immensis monilibus ornavit me *Włożył* (práwi) *ná mnie moy Oblubieniec tkánicę ze złotá y nieoßácowánemi kleynotámi przyozdobił mnie*. Báśli coś Pogáńscy Poetowie de vellere aureo, *o złotym Runie*, ná wyspie *Colchys* názwáney/ depozytowanym/ ktoregopewny Káwáler z wielką odwagą dáDlekie przebywßy motzá/ y srogiego smoká przystępu do Runá onego bronіącego pokonawßy ßczęśliwie dostał. Te ią Poetycka bayke/ w same ßczerą prawdę dźiś obroce. Báránek ktorego piástuie Agnießká S. iest pospo-

lite

lite tymbolum niewinnego Báránká Páná JEZVSA, ták go bowiem názwał pálcem pokázuiąc Jan S. Ecce Agnus DEI, ecce qui tollit peccata mundi. Baránek to złoty; bo o nim Oblubienicá powiedźiáłá. Caput ejus aurum optimum. á zá tym y Runo z wełny iego muśi bydź Vellus aureum, złote/ przez ktore rozumieć chce cnotę czystości y dar Páńieństwá/ ktorego ten nayczyśtszy Báránek z zasług Męki swoiey użyczá niektorym/ y użyczył dźisieyszey Agnieszce S. y owszem sprawił iey z niego cycladem auream, szátę kosztowną/ do ktorey wyrobienia y jámá sie przyłożyłá. W tey tedy złotey de vellere aureo szácie nie tylko sie Agnieszká S. ná Godách Bárankowych prezentuie/ ále ia też oraz zá osobliwy weselny upominek ofiaruie Oblubienicy Chrystusowey Kościołowi S. Jákimby to sposobem? powiem: Wprzod pomowiwszy o tym/ iáko cnotá Páńienstwá/ iest złotym Runem Báránká Niebieskiego Páná JEZVSA: z ktorego Kościoł S. Katolicki ma nayozdobnieyszą szátę swoię/ aliás: iáko stan Páńienski iest osobliwą ozdobą Wiáry S. Kátolickiey. Ad M. D. G.

PARS I.

Script.

Eccli. 26.

JDO do pierwszey Części Kazánia: Naprzod/ że złotym Runem Báránká Niebieskiego názwałem dar Páńienskiey czystości/ prawić mi sie z tego potrzebá. Gdym te cnotę do złotá przyrownał/ miałem tego fundámentz Pisma S. ktore czysta duszę ieszcze wyżey nád złoto y wszytkie drogie kámienie przenosi. Omnis autem ponderatio, non est digna continentis animæ. *Nie maß wagi, ktoraby godna byłá duße wstrzemięźliwey:* nápisał Mędrzec. Ktore słowá uważáiąc Seráfícki Doktor wyráźniey o tym mowi: Castitas habet ingens pretium super omnes gemmas, quia dicitur: Non est digna ponderatio, &c. *Czystość ma wielką cenę, nád wßytkie drogie perły: bo mowia: iż nie máß wagi ktoraby godna byłá duße czystey.* Naywyráźniey zás do mego propozytu powiedźiał o tym *S. Aldhelmus.* Virginitas est aurum, cœlibatus argentum, conjugium æramentum. *Páńieństwo iest złotem, bezżeństwo śrebrem, małżeństwo zás miedźią.* Gdym zás Páńienską czystość názwał Runem Niebieskiego Báránká Páná JEZVSA/ uczynilem to z tákiey rácyi/ że tey cnoty nikt otrzymáć nie może/ bez osobliwey pomocy y łáski Boskiey/ ktora iest Fructus, *Pożytek,* skutek krwi y Męki Zbawićielá nászego; y dla tego ták Pismo S. iáko y Doktorowie Kościelni/ cnotę Páńienskiey czystości/ názywáią dárem Boskim osobliwym: o tym ták powiedźiał naymędrszy *Salomon:* Scivi, quoniam aliter non possum esse continens, nisi DEUS det. *Zrozumiałem, żem inácżey nie mogł bydź powśćiągliwym, ázby mi BOG dał.* Przeto *S. Gregor Nazyan:* iáko naydroższy dar wita y przyimuie przychodzącą z niebá cnotę Páńienstwá S. wierszem do niey táko peroras czyniąc: Salve Virginitas è vino tradita dono. Troche dogodniey do propozytu mego pisze *S. Chryzost* gdy cnotę Pamienstwá z tego wychwala, iż progeniem suam trahit ab illo, qui est candor lucis æternæ, *iż iest płodem, rodzáiem tego ktory iest iásności świátłości wieczney:* ten zás candor nie kto inszy iest/ tylko Syn Boski; bo o nim proprijssime napisano iest u tegoż Mędrcá: Candor est lucis æternæ, & speculum sine macula DEI Majestatis, & imago bonitatis illius. *Jásnością iest wieczney świátłości y zwierciádłem bez zmázy Boskiego Máiestatu, y wyobrażeniem dobroći iego.* Ten przyimuszy ná sie nátury ludzką y z oney naypiękniey-szey dla cnoty Páńienstwá owieczki/ to iest z Orzen: Pánny národziwszy sie/ iáko nayśligniejszy Báránek/ nie tylko sam poroś w te cnotę/ naygyśtszym bedąc miedzy wszytkiemi ludźmi: iáko mu w Litánij śpiewamy: JESU castissime, Miserere nobis; ále też y w inszych ludźiach spráwuie to zasługámi swemi/ że wspomożeni łáski iego/ bárdzo pięknie porastáią w prześligną wełnę czystości Páńienskiey. Co pięknie opisał *S. Fulgentius* temi

Tomo 3. Bibl. PP.

Sapient. 8.

Mans. d. 17

Homil. 18. in Genes.

Sapient. 7.

ad Galat. Ep. 3. c. 4.

słowy: Hic est autem Unigenitus DEI Filius, Unigenitus etiam Virginis Filius, unus omnium sacrarum Virginum Sponsus, sanctæ Virginitatis fructus, decus, & munus, quem temporaliter sancta Virginitas peperit, cui spiritualiter sancta Virginitas nubit, à quo sancta Virginitas fœcundatur, ut perseveret intacta, à quo decoratur ut pulchra, à quo coronatur ut regnet perenniter gloriosa. *Ten iest Jednorodzony Syn Boski, Jednorodzony także Panny Syn, ieden wszytkich Panienek Swiętych Oblubieniec, Swiętego Panieństwá owoc, ozdobá, y podárek, ktorego wczáśie święte Panieństwo zrodziło, z ktorym duchownie ślub bierze Swięte Panieństwo, od ktorego święte Panieństwo pomnożenie bierze, áby całości dochowáło, od ktorego ozdobę ma, áby piękne zostáło, od ktorego Koronę odbiera, áby z nim wiecznie w Niebie krolowáło.* Co tu powiedział S. Doktor o Panieństwie Nayśw. Panny/ toż swoim sposobem applikowáć sie może o Panieństwie w inszych ludziách znáyduiącym sie. Tu á simili krotko/ ále potrzebna nád tym mistycznym Runem Niebieskiego Bránká/ uczynie refleryą. Wiemy to z doświádczenia/ że y z nayplknieyszego Bránká/ álbo owieczki Runo/ to iest welná/ áby była sposobnieyßa do roboty/ do przędzenia/ wprzod máceroważa w wodźie/ y czesana bydź musi. Z tego przez podobieństwo dáie sie tu przestrogá/ iż lubo dar Panieństwá/ láská do chowania czystości/ iest to ßczera y osobliwa láská Bożka/ iednák człowiek ten ktory ią otrzymał/ áby iey státecznie mogł dotrzymáć y dochowáć/ y z niey zárobić sobie ßáte nieśmiertelney zasługi/ trzebá mu ią nieiáko płokáć/ y máceroważ w wodźie leż; to iest/ pokornie o sobie rozumieiąc/ innemi swywolnie żyiącemi nie pogardzáiąc/ gorąco prośić Páná BOGA/ áby ulomność tego co raz lepiey utwierdzał przeciwko pokusom: tego náuczył przykładem swoim tenże Mędrzec przydáiąc do słow wyżey pomienionych y te: Adij Dominum, & deprecatus sum illum. *Szedłem do Páná, y prośiłem go.* Trzebá to Runo ießcze y czesać/ przykrzące sie ćiału swoiemu rozmaicie/ postámi dyscyplinámi/ páskami/ twárdym sypániem/ o czym krotko/ ále dobrze nápisał S. *Bernárdus.* Periclitatur castitas in delicijs. *Szwánkuie Czystość przy wczáśach, przy roskoßnych wygodách.* A ták iuż widźiemy/ iáko to piękne złote Bránká Niebieskiego Runo/ w wymácerowánym/ w wyczesanym/ w umartwionym ćiele/ czystość Pánieńska.

de Conv. Cler. c. 30.

Figur.

Już tedy teraz przypátrzmy sie/ iáko z tego złotego Bránkowego Runá/ wßytkie Panienki/ y Professorowie ślubu czystości Oblubienicy Bránkowey Kościołowi S. kłßtowną/ y oraz náder ozdobną wyrabiáią ßáty. Co lepiey obaczemy pod Figurą Pismá S. obroćiwßy oczy ná one cudowną Niewiáste w Obiáwieniu Janá S. ktora ukoronowána gwiazdámi/ stoiąca ná Mieśiącu/ iák koby obuta w Mieśiąc/ przyozdobiona w ßáty z samego słońcá zrobiona. Signum magnum apparuit in cœlo, Mulier amicta Sole, & Luna sub pedibus ejus, &c. Według Láćińskich Doktorow/ tá Niewiástá wyrażáłá Kościoł S. Kátolicki; ktory iáko y oná clamabat parturiens, bo lete nieiáko rodząc nas w BOGV/ gdy wiele prac około náßego zbáwienia ponośić muśi. Ma tákże duas alas, iáko y oná miáłá Niewiástá. Datæ sunt mulieri, duæ alæ, bo ma dwoie Pismá/ stárego y nowego Testámentu/ ktoremi sie unośi/ y ták uchodźi zdrad Smoká piekielnego: dwánaśćie gwiazd około głowy iey/ mogą znáczyć dwánaśćie Apostołow/ ktorzy pierwiastki Kościołá Chrystusowego/ y náukę/ y przykłádem oświecili Tá záś z samego słońcá ßátá/ y oraz obuwie iey z Mieśiącá wyrobione/ co nam ma znáczyć Trzymáiąc sie zdánia Augustynā S. ktory uważáiąc owe słowa *Geneſ:* 1. Fecit DEUS duo luminaria magna, luminare majus, ut præeſſet diei, & luminare minus, ut præeſſet nocti. Stan Pánieński názywa Słońcem/ stan záś Małżeński Mieśiącem: wiec

Apocal. 12

l. de Virg.

z tego

z tego fundámentu mogę beśpiecznie twierdźić/ że tá ſłonecżna ſżátá/ w ktorą była odźiana cudowna oná Niewiáſtá/ wyraża nam bárdźo dobrze ſtán Pánieński/ y ludźi owych/ ktorzy/ lub w Zakonney klauzurze obowiązawſzy ſie ślubámi/ lub ná świecie zoſtáiąc/ y oſtrożnie żyiąc kwiátu niewinności Páńſkiey wcale dochowuią. Z tego ſie oraz pokázuie/ że iáko ſłońce ozdoba ieſt wſzytkiego Niebá y ziemie/ tak y ſtan Páńieński/ á zwłaſzcżá Zakonny/ wielce zdobi/ y záleca Kościoł S. Kátolicki. Przeto *S. Cyprianus* tákowy Páńienkom páne gityk napiſał. Flos ille Eccleſiaſtici germinis, decus atque ornamentum gratiæ ſpiritualis, DEI imago reſpondens ad ſanctimoniam Domini, illuſtrior portio gregis Chriſti. *Ten ieſt kwiát Kościelnego rodzáiu okrása y ozdobá łáſki duchowney, obraz Boſki zgadzáiący ſię z świętobliwośćią Páńſką, oſobliwa cząſteczka trzody Chryſtuſowey.* Dwie rzeczy ſpráwuie ná świecie ſłońce; iedno/ że go oświeca/ druga/ że do wſzelkich urodzáiow influencyámi ſwoiemi pomagáiąc/ świát nieiáko ſuſtentuie. Coś podobnego ſpráwuią y ſtany Páńieńſkie w Kościele Bożym; bo oprocż tego/ iż Anielſkie ich żyćie/ iáko drogie/ y wyſokiego polieru kleynoty/ álbo kámienie/ miedzy innemi wiernemi wydáią ſie. Virginibus & continentibus, quaſi gemmis pulcherrimis Eccleſiæ monile decoratur. nápiſał S. *Hieron:* Spráwuią to ieſzcże/ że lubo dáleko ſą od rodzenia/ y owſzem przeciwne temu/ przecież pomagáią Kościołowi S. nie tylko do rozmnożenia ſie w cnoty/ ále też y w ludźie: álbowiem S. *Ambroży* to twierdźi/ że w ktorych Páńſtwách wiecey ſie znáyduie Klaſztorow Páńieńſkich/ tákie kráie ludnieyſze bywáią; á to zá Boſka ſpráwa; czego y przyklad dáie ná Wſchodnich Kráiách/ gdy tak piſze: In Eccleſia Orientali & Africana, plures conſecrari Virgines, quàm Mediolani, & in Italia naſcuntur homines: inde tamen non minui genus humanum, ſed multiplicari. Przyczyna tego

l. 2. cont. Jovin.

l. de Virg.

libr. 3. de Virgin.

A záraz dáie *Cornel à Lapide*, gdy tak piſze: Quia DEUS non vult vinci liberalitate: ſi Parentes ipſi unam vel alteram prolem offerunt, ipſe octo vel decem reponit, fœcunditatem & felices partus tribuens, & domum ſuam benedictione replẽs. *Niechce Pán BOG, áby go kto miał celować w ſczodrobliwości: bo gdy Rodzicy iedno álbo drugie dźiecię iemu ofiárują ná ſłużbę iego świętą, on im ná to mieyſce ośmioro, álbo dźieśięcioro dáie, czyniąc ich płodnemi, y ubogacáiąc ich dom ſczęśliwościámi, y ſwoim błogoſłáwieńſtwem Boſkim.* W czym przymowił Rodźicom owym/ ktorzy zábraniáią dźieciom ſwoim do Klaſztorá/ pod tym pretextem/ że Dom/ Fámilia ich zniſzcżeie/ zginie przez to. Mulier amicta ſole. Doſyć tedy zacna pod podobieńſtwem ſłoncá Kościoł S. odbiera od Páninek ſżátę/ z złotego Runá; to ieſt Profeſſyą czyſtości Páńieńſkiey.

Przydam ieſzcże ná zálecenie tey cnoty/ że nie tylko ieſt ozdobną Kościołá S. ſżátą/ ále to ieſt ſtárą iego B bárwą/ lecz przecis nie wytártą/ y owſzem záwſze świeżą/ podobna do owey ſżáty Páná JEZVSowey/ tkáney rękámi Nayświętſz: Pánny/ o ktorey twierdzą ſtárzy Piſarze Kościelni/ że roſtá oraz z Pánem JEZVSem/ y nigdy ſie nie poſowałá. Podobnym ſpoſobem Profeſſya czyſtości Páńieńſkiey/ záraz náſtałá z Kościołem Chryſtuſowym/ z wiárą prawdźiwą Kátolicką/ począwſzy od ſamey Matki Zbáwicielowey: zá cząſow Apoſtolſkich ſławne były owe cztery Páńienki/ Corki Filippá Diákoná/ tákże Márthá D Goſpodyni Páná JEZVSowá Teklá Vczennicá S. Páwłá/ Jſigenia Krolewná/ ktora záłożywſzy iuż ná ten cząs Klaſztor/ y ślubem ſie obowiązawſzy/ zá czyſtość życie ſwoie/ oraz y z Máteuſzem S. Náuczycielem ſwoim dálá; po ktorych naſtąpiły Lucye/ Kátárzyny/ Agáty/ Cecylie/ &c. y tak áż do tego cząſu przybywa w Kościele Bożym tey ozdobney bárwy. Bárwy mowię: álbowiem żadna Wiárá/ żadna Sekta tey ſżáty nie ma; bo ſie brzydźi cnotą czyſtości/ y potępia

in Epiſt. 1. Corint 7.

ap Cornel. in Mat. 27

Hiſtor

Actor. 21.

ſluby

śluby Zakonne. Nusquam alibi sanctum istud & cæleste æternæ Virginitatis mandatum feliciter adimpletur, nisi duntaxat apud Christianos. napisał *S. Athan. in apol. ad Const.* Nie ma tey ßáty ani Luterski/ áni Kálwińſki Kościoł/ albo Sektá/ ále rázey operiuntur sicut diploide confusione ſuâ. záßargáne ſą cielesnośćią/ ktorey pozwalaią; y ſprosnymi o tym ſentencyámi nápełnił Luter piſmá swoie. Sámego to prawdźiwego Kościoła Kátolickiego bárwá/ y znák / ktorą ſie od innych rożni/ że w nim znáydzie ſie tak wiele tysiecy ludźi oboiey płci ktorzy w ſtanie czystośći Panienſkiey P. BOGV ſłużą bo dawßy pokoy ludźiom świeckiego ſtanu nawet nie rácháiąc innych Zakonow/ w ſamym Zakonie O. S Francißká/ pod naßym tylko Generałem zoſtáiących Zakonnikow/ około R. P. 1698. ráchuie *Monolog. Franciſc fol 186.* Brácí y Oycow Profeſſow: ßeścdźieśiąt y ieden tysiecy/ trzyſta ośmdźieśiąt Zakonnic záś álbo Miniżek trzydźieści cztery tysiące y ſto. Pod Generałem *Congreg. PP. Capucinorum*, dwádźieścia ßeść tysiecy/ czterystá piećdźieśiąt y ieden. Nád to pod Generałem *PP. Conventual.* (ktorych u nas w Polßcze zowią Fráncißkánámi) *P Franchinus*, w R P. 1682. nárachował około pietnaſtu tysiecy Brácí y Oycow: komput wßytkiego czyni około pułtorakroć ſto tysiecy / Profeſſow ślubu czystośći/ w ſamym Zakonie Brácí Mnieyßych; coż w inßych Zakonách. Przeto *Cornel. à Lapid.* konfunduiąc wieku náßego Heretykow/ bluźniących śluby Zakonne przypomina im/ iáko y ſami Pogánie/ Pánny/ ktore Veſtales zwano/ w wielkim poßánowániu/ oraz w ściſley bárdzo ſtraży czystość ich mieli; y z tego ſamego poznawáć im każe/ że Kościoł ich/ Wiárá ich/ nie ieſt prawdźiwa. Videant novantes hic, an eorum Religio vera ſit, quæ ſic Virginitatem averſatur, docetque tam impura, & ſacrilega Monachorum, Sacerdotum, & Virginum DEO dicatarum connubia, licita & ſancta eſſe: cum vel ipſi Gentiles Romani Veſtalium ſuarum Virginum nuptias morte punierint, casą; in terram vivas deforint.

in Epiſt. 1. ad Teſſ. c. 2

PARS II.

TO do drugiey Części Kazánia: Jáko Agnießká S. tego złotego Runá Páná JEZVSowego/ dáru cnoty Pánienſtwá doſtáłá/ owßem dochowáłá/ y iákoby z niego prześliczną ßátę Kościołowi S. ſporządźiłá: Ná pierwßy punkt odpowiadam: że podobnym nieco ſpoſobem dokazáłá tego/ iákim ſpoſobem doſtał był Jáſon (według relácyi Poetow Pogáńſkich) Runá złotego ná wyſpie *Colchys*, záchowánego od Jowißá: to ieſt mężnie pokonawßy ſmoká ſtráßliwego/ ktory bronił przyſtępu do onego mieyſcá. Co tám było ßczerá bayká y wymyſlona/ to w ſamey rzeczy/ doſkonalßym ſpoſobem dokazáłá Agnießká S. bo przy obronie Pánieńſkiey czystośći/ nie iednego/ ále wiele pokonáłá ſmokow Obiecywał niegdy Dáwid S komuś ufaiącemu w BOGV/ że deptáć miał po głowie iákiemuś ſmokowi. Et conculcabis leonem & draconem. przez ktorego ſmoká *Climacus* rozumie ciáło náße/ przeciwne duchowi/ a zwłaßczá z ſtrony chowánia czystośći. Tego ſmoká/ to ieſt/ ciáło ſwoie podeptáłá Agnießká S. kiedy dla chowánia Pánieńſtwá/ gárdząc bárdzo ßláchetnym y bogátym Oblubieńcem/ podáłá ie ná ogień/ y ná zábicie. Smokámi byli ogniem nieczystośći pałającemi/ oni ſwywolni Młodźiency/ ktorzy Agnießkę S do ſprosnych ákcyi pobudzáć chcieli/ gdyż ná to záprowádzona była do domu nierządnego: ále y tych ſmokow zwyćiężyłá ßczęśliwie; álbowiem gdy mieyſce one táką świątłośćią/ że ná nie pátrzyć nie mogli/ nápełnione ználeźli/ y w cudney ßáćie/ ktorą iey z niebá od Aniołow przyniesiona była/ Páńſkie obaczyli/ polepßonemi ztámtąd wychodźili. Nayſtráßnieyßym ſmokiem był on ſyn Staroſty; lecz y tego conculcavit: bo gdy náśmiewáiąc ſie z inßych/ z mieyſcá onego ſkromnie wychodzących/ ſam tám niewſtydliwie wßedł/

Script. *Pſalm. 90.*

y beſpiecznie ſprosna tako swoia chciał ſie Panny S. dotknąć/ padł záraz/ y umárł. Rzecz osobliwa wspomina tenże Psalmistá S. o Smokách chwalących Pána BOGA. Laudate Dominum de terra, Dracones, & omnes abyssi. Wielki záiste cud/ gdy Smok gada; á wiekßy ießcze/ gdy BOGA chwali. Allegoricè: (iáko notuie *Lauretus*,) Smocy ci chwalący BOGA/ ſą ludzie z Pogaństwá náwroceni do Wiáry S. Tego cudu dokazálá Agnießká S. nád pomienionym smokiem Synem Stárosty/ kiedy zábitego mocą Boską zá modlitwą swoią onego wskrzesiłá: ten álbowiem (iáko Historya świádczy) wołáć począł głosem wielkim/ wyznáiąc BOGA prawdziwego/ktory tákiemi cudámi bronił Kuná Niepokalánia czystości w Agnießce S.

Psalm 148

in Sylva. Alleg.

Z tego záraz/ y ná drugi punkt podáie ſie odpowiedź: to iest: iáko Agnießká S. z tego czystości swoiey Pánieńskiey złotego Kuná kosztowna Kościołowi S. sporządziłá ßátę; álbowiem z tákiego iey stárku w młodym wieku/ y przy tak gwałtownych pokusach/ przy cnocie czystości; osobliwey chwały y ukontentowánia przybywa Kościołowi S. Dla obiáśnienia tego/ niech nam znowu posłuży oná Apokaliptyczna Niewiástá/ w słońce ubrána Mulier amicta sole. ktora (iákom iuż powiedźiał) Figura byłá Kościołá S. á że ſie powiedźiało in generali, iż czystość Pánieńska/ znáczyłá ſie przez ono słońce/ ktorym byłá przyozdobiona y przyodziana Niewiástá; to doſkonáliśym sposobem prawdźi ſie in particulari o Pánieńskiey czystości Agnießki S. tá álbowiem z wielu miar podobieństwo ma do słońcá: Słońce/ według Psalmisty/ z tego ma nád inne Planety zálecenie/ że sobie w nim Pan BOG założył mießkánie. In Sole posuit tabernaculũ suum. Tákim záś przybytkiem Boskim byłá Agnießká S. dla swego Pánieństwá/ iáko niegdy odpowiedźiáłá Tyránnowi Lucya S. Castè, & piè viventes, templum sunt Spiritûs S. *Czyśćie, y pobożnie żyiący, ſą Kościołem Duchá Przenayśw:*

Figura. *Apocal. 12.*

A Vdárował Pan BÓG máteryálne Słońce iáśnoświstnemi promieniámi/ y Agnießki S. Pánieństwo/ chcećie wiedźieć iáko drogiemi/ y błyßzącemi udárowáne zostáło kleynotámi słuchayćie słow teyże samey do Stárościcá onego: Odstąp (prawi) odemnie pobudko grzechu/ podniáto nieczystości/ potrawo śmierći wieczney: uprzedźił ćie iuż do mnie inßy/ ktory mnie sobie zárezerwył. Już moy Oblubieniec włożył drogą tkánicę ná ßyię moię/ y ná pierśi moie noßenie z ogniistych/ y świstnych kámieni drogich záwieśił: obrączkámi B złotemi okrásił ręce moie/ y twarz moię naußnicámi ozdobił/ y złotym odźieniem pokrył mnie Znowu/ słońce naypięknieyße iest/ kiedy wschodźi; podobnym sposobem chwalebnieyßá iest Pánieńska czystość Agnießki S. że iey w samym kwiećie młodości dochowała. Wiec ponieważ własności słońcá/ służą czystości Pánieńskiey Agnießki S. idźie zátym/ że iáko oná Apokaliptyczna Mátroná/ od oney słonecznej ßáty/ miáłá swoię osobliwą ozdobę/ ták y Kościoł S żárliwością C Agnießki S. y stárkiem niezwyćiężonym w tak młodym wieku/ bo tylko w lat trzynaśtu/ o cnotę czystości iedynie ſie zabßyca. Te osobliwe Kościołá S. ukontentowanie/ z tak wysokiey cnoty Agnießki S. dobrze zrozumiał *Ambroży S.* y przeto ná początku Kazánia swego ná dźień dźiśieyßy/ wßytkie stany Kościołá S. do niezwyczáyney pobudzáiąc wesołości w te słowá mowi: Festum diem sacratiſſimæ Virginis celebremus, hinc Psalmi resonent, indè concrepent lectiones, hinc populorum D turbæ lætentur. *Uroczystość odprawuymy świętey Pánienki, niech będźie słychać śpiewánia Psalmow, niech ſię odzywáią głoſy modlących ſię, y gromady ludźi rozmáitych niechay ſię weſelą.*

Náostátek/ ponieważ káżda doskonála ßátá służyć powinná nie tylko do ozdoby/ ále też dla wygody: służy y w tym Kościołowi S czystość Panienska Agnießki S. kiedy głonki iego zágrzewa do rozmiłowánia ſie teyże cnoty czystości/ gościa przykładem

Exemplum.

kładem żywotá ſwego/ cześćia gdy nabożnych ku ſobie/ w pokuſach przećiwnych czyſtośći/ modlitewámi ſwemi cudownie rátuie. Obole to pokázuie ſie z Przykładow. Pierwſze/ ná Konſtáncyi Corce Konſtántyná W. ktorey gdy trudem zárázona leżáłá/ pokazawſzy ſie Agnieſzká S. ona/ nie tylko od choroby uleczyłá/ ále też powodem iey byłá/ że Chrześći S. przyiawſzy/ czyſtość wieczną Pánu BOGV poſłubiłá/ y w nieprzy Kośćiele Agnieſzki S. ktory wielkim koſztem wyſtáwiłá/ wiele innych Páminek nágromádziwſzy/ żyłá. Ná dowod záś drugieg punktu/ mamy przykład ná iednym Káplánie w Rzymie; ktory ſłużył przy Kośćiele Agnieſzki S. ten był wpadł w ćiſzkie bárdzo pokuſy ćieleſne/ w ktorych gdy ſobie przykrzyć począł/ Oćiec S. Papież/ dał mu pierśćień Szmárágdowy/ y kazał mu go na Obrázie záwieśić Agnieſzki S. y proſić iey imieniem Papieſkim/ áby go zá Oblubieńcá przyiełá: co gdy uczynił Káplan/ dźiwna rzecz/ málowány Obraz reke wyćiągnął/ y ná pálec A pierścien podány przyiął: á w tym wſzytkie ćieleſne pokuſy Káplána onego doſkonále opuśćiły. Ktoż z nas ták Swiety ieſt/ żeby beſpiecznym był od podobnychże mizeryi. Wiec zá żyimy dźiś tey okázyi. Szczyćił ſie niegdy Job S. przed P. BOGiem/ że Runem welny owieczek ſwoich ogrzewał mizerne. Et de velleribus ovium mearum calefactus ſum pauper. Gárnijmy ſie y my mizerni/ pod to Aureum vellus, *pod złote Runo*, Agnieſzki S. z ktorego oná ták piękna ſzáte wyrobiłá/ y ofiárowáłá Oblubienicy Chryſtuſowey Kośćiołowi S. niech nas nim odźieie nágie/ ogrzeie oźiębłe/ ziednawſzy nam modlitwa ſwoią ſkuteczną láſke/ ták do zámiłowánia ſie w cnoćie czyſtośći/ iáko do dánia mocnego odporu pokuſom przećiwnym tey cnocie; á to z zaſług niewinnego Báránká Chryſtuſá JEZVSA/ ktoremu z Oycem y z Duchem Swietym chwałá ná wieki wiekow. AMEN. B C

Job. 31.

NA DZIEN S. KAZIMIERZA Krolewiczá y Pátroná Polſkiego.

Bellaria, ſeù Marci-Panes Nuptiarum.

Et tranſiens miniſtrabit eis. Lucæ. 12.

KTOż nie przyzna że Oblubieniec God Bárankowych Chryſtus JEZVS/ umie piękným zá nadobne/ nadobnym zá piękne/ y owßem doſkonáley oddawáć/ kiedy (iákośmy ſłyßeli w Ewángelij) ſługom ſwoim pilnie y ßczerze ná Godách iego/ ktore Oblubieniec z Kośćiołem S. woiuiącym ná ziemi odprawuie/ uſługuiącym/ ſam też wzáiemnie ná Godách onych wiecznych/ własną Oſobą ſłużyć obiecuie. Et tranſiens miniſtrabit eis. S. M. Zkąd látwa illácya/ że każdy/ ktorykolwiek ná támtych Godách w Niebie zſtał ſie vczeſtnikiem oney ßcześli- D wośći/ wprzod tu ná ziemi żyiąc ná Godách tegoż Oblubieńcá/ ták onemu ſamemu/ iáko y Oblubienicy iego/ w czym oſobliwym przyſłużyć ſie muśiał; y iáką znáczną odprawić funkcyą. Ponieważ Krolewiczowi náßemu Polſkiemu Káźimierzowi S. przyznáie Kośćioł S. iż do Regeſtru tych Godowych ſług należy/ tym ſamym/ gdy przy iego Swiećie/ te czyta Ewangelią; y pewna to ieſt/ że iuż ná Godách Niebieſkich/ wyſokie záśiadßy mieyſce/ godnym ſie zſtał/ oney uſługi Goſpodarzá God onych: Et tranſiens miniſtrabit eis. toć należy dowiedźieć ſie/ czym ſie tu ná świećie żyiąc przyſłużył/ y co zá fun-

kcyą

tcya odprawił ná Godách Bárankowych w Kościele wotuiącym. Prorokował niegdy Jżáiaß Oblubienicy Chrystusowey/ Kościołowi iego/ że sami Krolowie zá Podczásych służyć onemu mieli/ y kosztownemi karmić go specyalámi. Et erunt Reges, nutritij tui. To záiste specialiter prawdzi się ná Krolewiczu Polskim Kázimierzu S. on bowiem żyiąc tu ná ziemi/ te Podczásego bárdzo chwalebnie odprawił funkcya/ iákoż y przy Vroczystości dzisieyßey przynosi Bellaria, specyały. A ktoreß takie z Marcipanes po Láćinie á po Polsku *Márcypany* ſą to osobliwe ná Aktách weselnych dla ukontentowánia ták Oblubiencow/ iáko y Gości specyały/ y niemi tráktowánie znácznieyßym zlecone bywa Osobom: duchowne te rzeczy uważáiąc sobie widzę/ że z podobnemi specyalámi/ Podczásy God Bárankowych Kázimierz S. dźiś się prezentuie; przez ktore rozumieć chce wizerunk osobliwych iego cnot y dárow Boskich/ ktoremi on nie tylko samego Oblubieńcá God Bárankowych/ ále też y Oblubienice iego Kościoł S. y owßem w ßczegulności tozmáitego stanu ludzi/ táko nader smácznemi ukontentował Márcypanámi. O czterech ná teráźnieyßym Kazániu powiem: á o pierwßym/ ktory mi się zda nayprzednieyßy w pierwßey Części obßerniey położę duchowną náuke. Ad M. D. G.

Jsaiæ 49.

Job. 31.

Ind. Cnap.

PARS I.

MIerwßy specyał Podczásy God Bárankowych Kázimierz S. prezentuie/ y oraz nim czestuie/ naprzod ludzi tegoż stanu/ ktorego y on sam był/ to iest Krolow/ Monárchow/ Pánow wielkich u świátá: á ten iest nabożeństwo ku Mece Páná JEZVsowey/ w ktorym się on zá żywotá ustáwicznie cwiczył/ y duße swoie posilał. Jákoż słußnie się názwáć może Vkrzyżowány Pan JEZVS/ Marcipanis, duchownym *Márcypanem*, iuż nie à Marco, wynalázce takich lákotek; ále à Martio, ponieważ w Mieśiącu Márcu przy ogniu okrutnych mąk wypieczony/ umęczony został; á to dla posiłku/ alias dla zbáwienia náßego. Mieć áby im ten specyał lepiey zásmákował/ dowieść im tego chce/ iáko Vkrzyżowány Pan JEZVS/ y medytácya o Mece iego osobliwa powinna bydź zabáwa Krolow y Monárchow; y nia w trudnośćiách/ w klopotách/ ktore około rzadow Páństwá tráfiać się zwykły/ posiłáć máią duße swoie. A dowodzę im tego naprzod z náuki Dáwidá S. iákże Monárchy. Ten usposabiáiąc dźieći swoie/ á osobliwie Salomoná/ do rzadow Krolestwá Jzráelskiego/ y owßem wßytkich Monárchow/ do wßytkich w pospolitości mowi: Et nunc Reges intelligite, erudimini qui judicatis terram. *A teraz Krolowie rozumieyćie, ćwiczćie się ktorzy sądźićie źiemię* chćiał ich naprzod zaprawić w nabożeństwie/ gdy táko do nich perore czyni: wystáwia im naypierwey ná oczy iáko wiele pogránicznych Krolestw w ruinę poßło/ dla nienabożeństwá Pánow Krolow ich. Quare fremuerunt gentes, & populi meditati sunt inania: to iest że woleli ludźie inania, o ládáczym/ o fáłcyách/ o swywolách/ o kárnawáłách myśleć/ niż o czym dobrym/ y nabożnym/ y záraz w tym wytyka Krolow y Pánow. Astiterunt Reges terræ & Principes. zieżdżáli się do kupy Krolowie y Pánowie: to podobno ná nabożeństwo ná oddawánie BOGV ofiar; o náßych záś czásach mowiąc; ná to/ áby się z Chrystusem Pánem przez serdeczne medytácye zábawiáli/ zieżdżáli się ná Pásße/ ná słuchanie Kazań o Mece iego z bynamniey/ ále rácżey zieżdżáli się/ y zieżdżáią się adversus Dominum, & adversus Christum ejus: Co się prawdźiło wieku náßego w Polßcze w ten czás/ kiedy ná ziázdach/ ná Seymách Koronnych/ pod czás Postu S. miáßto reprezentácyi/ medytacyi táiemnic Męki Páná JEZVsowey/ miesopustne opery/ dyálogi/ pełne prożności/ nieczystości/ z wielką obelgą Chrystusową y Postu iego S. spráwowano/ y ná nie się gromádno zieżdżano/ adversus Dominum, & adversus Christum ejus; przeto też dla nienabożeństwá Pánow/ fremuerunt

Script.

Psalm. 2.

gentes, ſłußnie y ná támte Kroleſtwá/ y ná náßo Polſke táka ruina przyßłá/ iż práwie do ßaleńſtwá przychodźi ludźiom: y wßytkie okoliczne narody roztadßy ſie ná nie/ one wniwecz obracáią. To przełożywßy Dáwid S. áby wiecey Kroleſtwá o táka nie przychodźiły ruiny/ directè do Krolow y Pánow mowi: Et nunc Reges intelligite, erudimini qui judicatis terram: apprehendite diſciplinam. Cháldeyſka gyta: Oſculamini Filium. *Teraz Krolowie pomnyćie to, náuczćie ſię, ktorzy ſądźićie inßych: chwyćcie ſię náuki, Cáłuyćie Syná* Tu ſie pyta *Márlianus*, z iákim to Synem káże Dáwid S, zábawiać ſie Krolom/ y onego miłośiernie cálować; y ná to odpowiáda ſamże: Quem Filium? JESUM cælorum, terrarumq; Regem. á ia przydam: JESUM Crucifixum To záś pocálowánie miłoſne Vkrzyżowánego Páná JEZVSA lubo y ma erialiter nie bywa bez pożytku duchownego/ bez poruſzenia ſerdecznego/ iednák ſpiritualiter, kiedy przez pobożne medytácye/ y affektá przytula kto do dußy ſwoiey Páná JEZVSA/ tym ſkuteczniey ßy ieſt. Te tedy zabawki około Mieki Páná JEZVSowey/ wßytkim Krolom/ Monárchom/ zwłaßczá wieku náßego/ pomienionemi ſłowámi z Pſalmu/ w Prorockim duchu ná Vkrzyżowánego Chryſtuſa pátrząc/ ták uśilnie zalecał Dáwid S. Zátym cá ich ma bydź naypotrzebnieyßa/ y codzienna potráwa/ áby káżdego dniá choć na krociuśieńki czás uſpokoiwßy ſerce ſwoie od innych myśli/ ſerdeczna przed Krucyfixem/ o bolách/ kłopotách/ ránách/ pokorze/ dobroći Páná JEZVSowey/ zábawiáli ſie medytácya/ zebrząc u BOGA zaſług Mieki iego/ miłoſierdzia łáſki rády do rządzenia y duße ſwoiey y Páńſtwá ſobie powierzonego A ták Vkrzyżowány Pán JEZVS zſtánie ſie im Márcypanem ſmácznym y wielce poſiláiącym.

W zaleceniu tego Krolewſkiego Márcypanu po Oycu ſwoim Dáwidźie/ Syn iego Sálomon przyſłużyć ſie nam też chce/ kiedy iáko mędrßy nad wßytkie/ miſternie pod Figurą teß náuke Krolom wßytkim przekłada: álbo rácżey ſámo Piſmo S. to czyni/ rozmáite pompy dworu iego opiſuiąc; gdźie wſpomina o iákimś niezwyczáynie wyśmienitym ſtołowym noßeniu: Ferculum fecit ſibi Rex Salomon, de lignis Libani. Prawdá ieſt/ że quoad literam, Tłumacze Piſmá S. náuczáią/ iż to Ferculum, biorąc denominácyą ſwoie à ferendo, znáczyło iákieś krzeßło/ álbo Lektykę Krolá Sálomoná. Są iednák y tácy/ á miedzy temi znáyduie ſie *S. Bernard. Richard. à S. Vict.* y *S. Grzegorz.* ktorzy trzymáiąc ſie zwyczáynego wykłádu tego ſłowká Ferculum, rozumieią przez nie noßenie ſtołowe/ álbo potráwy ná ſtoł przyniesione: kiedy tedy powiáda Piſmo S. o Sálomonie Krolu/ że ſobie iákąś oſobliwą wymyślił potráwę Ferculum fecit ſibi Rex Salomon, de lignis Libani. z *drzewá Libánowego.* dowiedźieć ſie chce/ co to była zá potráwá/ álbo co ſie przez nie znáczyło? Wiem że Aptekárze de Lignis, z drzew zamorſkich robią dekokty/ dyſtyllują wodki do picia: ále potráwá drzewiana z drzewá Libáńſkiego/ to rzecz nowa: choćbym też chciał to ſobie tłumáczyć ták: że wonnym iákim miałko potłuczonym z Libánu drzewem/ ták iáko u nas Cynámonem czynią/ potrawy Sálomonowe dobrze zapráwowano/ álbo potrząſano; ále mi o tym nie námienia Piſmo S. Wiec mnie ſie zdá/ że to mieyſce rácżey/ według pierwßego tłumáczenia in ſenſu literali, tłumáczyć ſie powinno o Krolu Sálomonie; iednák in ſenſu myſtico, według drugiego tłumáczenia pięknie bárdzo ſłużyć może potráwie tey/ ktora nágotował dla ćiebie/ y dla wßytkich Krolow/ náß Polſki Sálomon; y owßem quoad finalem perſeverantiam, plusquàm Salomon; to ieſt Krolewicz Káźimierz S. o nim ſie ſpecialiter rzec może: Ferculum fecit ſibi Princeps Caſimirus, de lignis Libani. Libanus, według *S. Grzegorzá*, ieſt Figura ſamego Chryſtuſa Páná; wiec drzewo Libá-

Figura.

Cantic. 3.

Theatr. Politic. c. 28.

ap. Corn. à Lapid. & Gbisler.

nowe/ bárdzo dobrze wyrażáć może drzewo Chrystusowi Pánu naymiłże/ drzewo Krzyżowe/ ná ktorym on podiął śmierć dla zbáwienia náßego To tedy Libánowe drzewo/ Męká Páná JEZVsowá/ w ten czás Sálomonom ziemskim/ Krolom Monárchom/ zstáć sie może nie tylko posilna potráwa/ ále y słodkim mieáko Márcypanem/ kiedy będzie miałko zstárte/ przez serdeczna/ w skrußonym/ y lituiącym sie sercu/ nád boleściámi Zbáwicielowemi kontempláca. Delikátnieyßego sumnienia Pánowie/ nárzekáią czestokroć ná ustáwiczne kłopoty/ dystrákcye/ dla zabaw/ rad/ okolo dobrá pospolitego; dla ktorych dußá ich/ nie ma kiedy o zbáwieniu swoim spokoynie pomyślić: przez co skrupuł iákiś/ gorzkość/ y oschłość w sumnieniu swoim czuie: lecz ieżeli tácy codzień tánolí/ w wieczorli/ choć przez krociutki czás/ nabożnie cokolwiek o Męce Páná JEZVsowey pomyśla/ álbo z Kśiązek uważnie/ by też kilká wierßow przeczytáia/ wnet tá Libánska potráwá zástodzi im tákie gorzkości w sercu/ słodkością ona/ ktora iest miedzy potrawámi Niebieskiego Sálomoná nayprzednieyßa: to iest wdzięczna ku Pánu BOGV miłością/ słodkim nabożeństwem/ o ktorey nápisał *Bernard S.* Vere dulcis cibus charitas, media inter fercula Salomonis consistens. Gorzko ná sercu bywa Krolom/ gdy słyßą o nießczerości/ zdrádách/ buntách poddanych swoich przeciwko sobie; iednák ieżeli Krol dobrze cwiczony będzie w táiemnicách Męki Páná JEZVsowey: pretko sobie wspomni/ iáko y on niestatki Vgniow swoich/ nießczerości Fáryzeußow/ zdrádziectwo Judaßowskie/ y inne krzywdy/ Stworcá będąc od własnego stworzenia ponośił/ á ponośił wesoło: Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem. Apostol mowi: nic pewnieyßego/ że w sercu to uważáiącego/ żalu onego y gorzkości umnieyßáć sie będzie. Nie przyiemno y to bywa Monárchom/ gdy sie im według woli ich woienne imprezy/ lubo dobre y spráwiedliwa intencya w nich máią/ nie nádaią/ nie chayże ieno tego Libańskiego Márcypanu skoßtuią/ uważa sobie/ że intencye Páná JEZVsowe/ lubo nayświetßе były/ iednák nie wßytkie według woli iego/ skutek swoy bráły: życzył sobie on/ áby ná woynie oney ktora odprawił ná Krzyżu z czártem/ generálny był otrzymał nád nim tryumf/ to iest áby mu sie żadna dußá nie dostáłá była; bo o tym nápisał Páwel S. DEUS omnes vult salvos fieri; iednák nie otrzymał tego dla zdrády domowey; to iest owych ludzi/ ktorzy sie sami czártu poddáią/ y skutek Męki iego ná dußách swoich tráca. Życzył sobie/ bo y o to prosił Oycá Przedwiecznego/ áby łatwiey one woyne mogł był odprawić Pater, transeat a me Calix iste. lecz gdy poznał że ná tey woynie trzebá koniecznie polec/ áby ná niey wygrać/ z wielką rezygnácyą dał sie na wolą Oycá swego. Verumtamen non mea, sed tua fiat voluntas. To mowie uważáiąc Monárchá pod czás rozmáitych rewolucyi woiennych/ uczuie pewnie dußá iego porußenie wnetrzne do doskonáley ná wolą Bożą rezygnácyi/ nie będą mu gorzkie/ ále przyiemne choć nie pomyślne sukcessy woienne: álbowiem generaliter nápisał S. *Antonin*: Tribulationes in se amarae sunt, sed ligno Crucis misso, scil: habita meditatione Passionis Christi efficientur dulces. *Przeciwności gorzkie są w sobie, ále od drzewá Krzyżowego przez nabożną medytacyą Męki Páná JEZVSOWEY, zstáią sie słodkie.* A toż macie potrawy Sálomonowe/ Márcypan osobliwy Krolewski. Ferculum fecit sibi Rex Salomon.

A ten ći to iest przysmák Krolewski/ ktorym Kázimierz S. Krolow/ Monárchow/ nie tylko czestuie/ ále oraz pokázuie ná samym sobie/ przedziwne skutki/ y słodyczy iego/ ktorych doznawáłá dußá iego; przy rozmyślániu Męki Páná JEZVsowey; w czym on osobliwym/ bo ustáwicznym był. In Christi contemplandâ Passione assiduus. w Historyi Żywotá iego nápisano. A on ći bowiem w stanie swoim Krole-

Hiſtor

wſkim/ lubo ieſzcze nie należało zupełne do niego gubernium Páństwá/ nie był bez gorzkośći/ bez trudnośći. Gorzko mu bydź mogło/ gdy do otrzymánia Krolestwá Czeſkiego/ ktore mu aliquo jure ſucceſſionis należało/ miał swoie przeſzkody: iednák że był aſſiduus in contemplanda Chriſti Paſſione, miał záwſze przy ſobie gotowy przeſłodki ten Márcypanik; uważáiąc/ iáko y on od swoich był opuſzczony/ wzgárdzony. Et ſui eum non receperunt, ſpokoynie one przeciwne ſobie fakcye wytrzymywał. Musiáło y to bydź z wielkim náprzykrzeniem duſzy iego/ ktora niczego ták nie prágnęłá/ iáko wnetrznego pokoiu y ziednoczenia ſie z BOGiem; kiedy go Zygmunt Oćiec ieg̃ z Woyſkiem ná woyne do Czech wypráwiał; á dopiero kiedy przegrawſzy/ y Woyſko ſtráciwſzy/ nazad do Polſki uchodźić musiał: ále tymże Márcypanikiem páměiatki nabożney Męki Páná JEZVsowey: aſſiduus in contemplanda Chriſti Paſſione, oſłodźił ſobie wſzelkie one ćiężkie trefunki y okázye: bo uważáiąc iáko słodko było Pánu JEZVsowi/ choć gorzki on Kielich Męki pełnić/ widząc w tym wolą Oycá Przedwiecznego/ y on tákże ná wzor iego/ własnego Oycá swego wolą chcąc wykonáć/ ochotnie ná wſzytkie one trudnośći/ y niebeſpieczeńſtwá ſie podał. Ten to pierwſzy ieſt Marcipanis, ktorym Káźimierz S. ná Godách Báránkowych przy Vroczyſtośći swoiey geſtuie ludźi ſtanu Krolewſkiego.

PARS II.

Drugi ſpecyał y duchowny Márcypanik/ Podczáſy God Báránkowych Káźimierz S. przynośi; przykład nieſkáláney cnoty czyſtośći Pánieńſkiey/ w umartwionym/ poſtámi/ dyſcyplinámi/ twárdym ſypániem ćiele: á ten oſiáruie ludźiom młodym/ ktorzy ná Márſowym/ á ráczey Márcowym zoſtáiąc polu/ bo inter alia Chriſtianorum certamina, duriora ſunt prælia caſtitatis. nápiſał S. *Baſilius*. Zátym wygodźił im wielce Káźimierz S. tym Márcypanem; álbowiem teráźnieyſzego wieku Polſka młodź/ wielce głodna ieſt tego pośiłku; bo bárdzo teraz trudno o wſtydliwego/ czyſtego Młodźieńcá; przyczyná záś tego/ że ſie nie znáią ná tym ſpecyale: áni wiedzą o ſpoſobách nábycia iego. A co Ewángeliſtá nápiſał o Apoſtołach/ że ſie nie ználi ná chlebách Páná JEZVsowych. Et non intellexerunt de panibus. toſz ſie swoim ſpoſobem ápplikowáć może do teráźnieyſzey Polſkiey młodźi. Cnotá czyſtośći/ życie powśćiągliwe/ koſztowny to Márcypan/ bo y nie málo łożyć trzebá/ kto go chce doſtáć. Non eſt digna ponderatio continentis animæ, nápiſał *Eccleſiaſticus*, ſmákowity y ſłodki; bo nie tylko Pánu BOGV/ ále y ludźiom ſmáczno/ miło/ przyiemno/ z wſtydliwym konwerſowáć Młodźieńcem. Qui diligit cordis munditiam propter gratiam labiorum ſuorum habebit amicum Regem, mowi Prowerbiáliſtá: Czyſtość ieſt to chleb/ podobny owym chlebom w przybytku Pánſkim/ ktore ſie zwáły Panes propoſitionum, álbo według *Septuag.* Facierum: iákoby twarzy iákieś/ álbo obrázy máiące ná ſobie: bo iáko po ſpolićie ná Márcypanách wyrobione bywáią od Cukiernikow rozmáite figury; ták też y czyſty człowiek repreźentuie ná ſobie piękny obraz ſámego Páná BOGA. O czym nápiſał S. *Baſilius*. Magnum revera quoddam ac præclarum Virginitas eſt; quæ ut totum ſimul explicem, hominem incorruptibili DEO ſimillimum facit. Non intellexerunt de panibus. Podoba ſie wielom cnotá czyſtośći/ gdy ią w drugich widzą/ rádźiby też ná czás y oni powśćiągliwie żyli/ ále nie wiedzą co z przeciwnemi tentácyámi rádźić. Nie láda kto dogodźić umie Márcypanowi/ prętko niewiádomy rzeczy/ zákálec w nim uczyni: ták y nieoſtrożny Młodźieniaſzek/ prętko zákalić może niewinność swoię: trzebaſz to nie málo prace/ y pilnośći przyłożyć/ áby ſie ſmáczny udał Márcypan; wyłuſkuią migdały/ tłuką ná máſſę/ oleiek z niey práſuią/ y potym w piecu oſtrożnie go pieką; á upiekſzy dopiero go złocą.

Script.

Eccli. 21.

Prov. 22.

de vera Virgin.

Tego podobnego potrzebuie cnota czystości/ czego nie poymuią światowi ludźie/ non intellexerunt de panibus, trzebáć to cnoty czystości/ iáko ziarká dobywáć z skorupki; á przez tę skorupkę rozumieć chce ciáło náße/ ktore trzebá tłuc ná mássę; to iest trzebá przykrzyć sie mu rożnemi mortyfikácyámi/ dyscyplinámi; trzebá oley z niego wyciskáć przez twárde posty; trzebá y ogień wßelkich tentácyi státecznie wytrzymać. non intellexerunt de panibus, nie mogą tego/ á rácżey niechcą zrozumieć świeccy/ młodzi ludźie/ bo w niczym niechcą sie przykrzyć ciáłu; y owßem dodáią mu oleyku pokármow/ napoiow smácznych dostátkiem/ y bez wßelkich pokus/ nábyć chcą cnoty czystoáći; á ono mieliby pámiętáć ná ową przestrogę S. Bernárdá, Periclitatur castitas in delicijs. *Szwánkuie czystość, przy roskoßách, przy wygodách ciáłá.* Wiec aby sie w tym lepiey informowáli prezentuie im Krolewicz S. czystośc swoie Pánieńską; ktora áby był ukontentował Páná BOGÁ swego/ delikátny on Migdałek/ to iest Paniece/ pießęgonie wychowáne ciáło swoie lußczył dyscyplinámi/ cylicyámi ostrymi. Juveniles artus aspero domabat cilicio; tłukł ten migdałek y ná kámieniu/ częstokroć ná mármurowym gołym nocuiąc páwimencie: Regij spretá lecti mollitie, dura cubabat humo: wyciskał z niego oleiek/ uymuiąc mu roskoßnych pokármow przez ustáwiczne posty. Juveniles artus assiduis extenuabat jejunijs. Dopiekł dobrze temu kálißanowi kiedy on ogień nayciężßey tentácyi/ gdy mu życie obiecowano/ ieżeliby ná roskoß cielesną zezwolił/ mężnie wytrzymał; áby tylko zakálcu naymnieyßego do czystości swoiey nie przypuścił; gdy rzekł: Malo mori, quàm fœdari. Tak BOGU/ áby Polska Młodź z przykładu tego S. Młodzieńcá/ Intelligant de Panibus, náuczyli sie duchownego pieczywá tych mistycznych Márcypanow/ to iest/ sposobow do utrzymánia sie przy cnocie czystości.

Trzeći specyal na Gody Bárankowe A importuie Kázimierz S. Panem Eucharisticum, *Nabożeństwa do Nayśw: Sákrámentu*, á ießcze ocukrowány nabożeństwem do Przen: Pánny/ iáko słodkości Niebieskiey pełna. Vita dulcedo, & spes nostra. *S. Joann: Damascen.* názwał ią Condimentum omni virtute constans. *Przyprawą, wßelkiey cnoty moc w sobie zámykáiącą.* Sámemu zás Przen: Sákrámentowi zdamiś nie od rzeczy służyć może denominácya Martipanis, bo w Mieśiącu Márcu/ y gdy w pole ná woyny z zártem gotował sie P. JEzus/ postánowiony iest: W tym tedy obowgu nabożeństwie iáko był osobliwym Kázimierz S. dośćwyráźnie wypisał Historyk Żywotá iego; y sámá melodyiná iego Proza o Przen: Pánnie wyświadcza. Ten zás specyal ofiárnie Krolewicz S. ludźiom stanu Rycerskiego/ zálecáiąc im oboie to nabożeństwo; oraz wielki pożytek/ y posiłek zwłaßcżá ná woynách onym obiecuiąc. Podáie mi sie piękna tego Figurá/ na owych chlebách/ czyli kołaczách/ o ktorych Dáwid S. prorokował/ że zá czásow przyścia Messyaßá prawdżiwego to iest Chrystusa P. nástáć miały ták bárdzo posilne y skuteczne/ że ná gory Libańskie Krolestwo iego wywyższone bydź miało. Et erit firmamentum in terra in summis mõtium. *Rab. Salomon* czyta. In diębus Messiæ frumenta producens placentas, superexaltabitur super Libanum fructus ejus. Wiele Expozytorow trzyma/ że te kołacze figurowały Przen: Sákráment ktory postánowił pod Osobámi chlebá/ prawdżiwy Messyaß Chrystus: ten zás Sákrament ná inßym mieyscu názywa Dáwid S. Panem Angelorum, *Hebræa* czyta: Panem fortium, *Chlebem Anielskim*, álbo *Rycerskim*, zátym/ prawo ma nieiákie do niego Rycerstwo Polskie/ zwłaßcżá dla pámiętney Stáropolskiey ceremonij gdy przy Mßy S ßabel dobywáli/ oświadczáiąc sie z nabożeństwem swoim ku tey Prz: táiemnicy/ dla ktorey gotowi byli ginąć. Kiedy zás Dáwid S. o tych Messyaßowych kołaczach powiáda/ że za posiłkiem ich roßßerzáć

sie

Ecclí. 21.

Prov. 22.

de vera Virgin.

Orat. 4. de Nativit. B. V.

Figur.

Psalm. 72.

śie miało Krolestwo Messyaßowe/ á zá tym wßytkie Krolestwá Chrześćiáńskie; Superexaltabitur ſuper Libanum fructus ejus, przez to dáie śie znáć/ że w ktorych Páństwách kwitnie nabożeństwo y uczęszánie do Przen: Sákrámentu/ tákim P. BOG dźiwnie/ zwłaßczá ná woynie/ błogosłáwi/ y Rycerstwo iego posilaiące śie tym kolaczem/ tym pokármem/ przed potyczką/ niezwyczáynie odważne czyni: zwłaßczá/ gdy sobie ten kołácz przycukruia nabożeństwem do Przen: Pánny/ co nabożnego o niey/ (iáko był S. Woyćiech náuczył Polakow) śpiewáiąc gdy idą do okázyi. Z tego obowyá nabożeństwá/ wielkich skutkow pod czás woyny doznawáiąc *Luáwik XIII.* Krol Fráncuski/ godne pámięći mawiał te słowá: His ego duobus præſidijs nitor, Sanctiſſimo Sacramento, & B. Virgine. A ponieważ oźiębło znácznie to nabożeństwo w teráźnieyßym Rycerstwie Polskim; álbowiem rzadki śie znaydźie/ ktoryby idąc ná rády publiczne/ ná woyne iádąc/ álbo do okázyi śie gotuiąc/ począł to od Spowiedźi/ od Kommunij Przen: y owßem wiele tákich iest/ ktorzy to począthá zá znák boiáźliwego serca. Wiec Káźimierz S. cále Rycerstwo Polskie/ tymże ocukrowánym chlebem częstuie/ pobudzáiąc ich przykładem swoim do osobliwego nabożeństwá/ ták ku Przen: Sákrámentowi/ iáko y Przen: Pánny/ y oraz przez to samo ßczęśliwe im powodzenia ná woynách obiecuiąc.

Czwartym specyalem częstuie od Káźimierzá S. w pospolitośći cále utrapione Krolestwo Polskie/ á ten będzie/ wielce skuteczna iego przyczyná przed Máiestatem Boskim. Wiem że Modlitwy Swietych Páńskich w Niebie/ przyrownał do mieczá obośiecznego/ Dáwid S. Et gladij ancipites in manibus eorum, ad faciendam vindictam in Nationibus; y tu mi záraz ná pamięć przychodźi ow mieczGedeonow/ ktory żołnierzowi iednemu we śnie obroćiwßy śie w chleb/ ruinował obozy nieprzyiacielskie. Non eſt hic aliud, niſi gladius Gedeonis. Táki mieczem trzyma w rękách Káźimierz S. w Niebie ad faciendam vindictam, ná obronę Korony Polskiey przećiwko wßelkim nieprzyiáznym Narodom; bo ilekroć Polacy nabożnie wzywáli Modlitwy iego/ zstawał śie im chlebem/ posiláiąc przez przyczyny swoie słábe siły Woysk Koronnych: czego po kilkákroć dawnieyßych lat doznawáli Wodzowie Woysk nászych; á niektorzy widywáli ná białym koniu Káźimierzá S. przywodzącego hufce: á náwet y wieku nászego Krol *Káźimierz IV.* doznał skutecznej Modlitwy iego; bo gdy iádąc ná woynę oddawał śie w Wilnie przy Grobie iego/ wzywáiąc przyczyny Krolewiczá S. y ślub o wygnániu z Polski Aryanow odnowił/ cudownie prawie iednego dniá/ nád dwoygiem potężnym Woyskiem nieprzyiacielskim/ chwalebne otrzymał zwyćięstwo. Et tranſiens miniſtrabit eis. Dźiękuiemyć tedy przezorny Podczáśy God Báránkowych/ Káźimierzu S. żeś nas ták śmácznemi y posilnemi utrákтował Márcypanámi/ z przykładu świętego Żywotá twego: ktore áby swoy w nas spráwiły skutek/ przyczyń śie láskáwie za námi/ y zá cálym Krolestwem Polskim do BOGA Wßechm: ktoremu niech będzie chwałá ná wieki. AMEN.

Pſalm 149

Judic. 7.

Hiſtor

Blanc. in Pſalm. 21. num. 237.

A

B

C

NA DZIEN S. WOYCIECHA,

Roſa Innocentiæ Sacerdotalis.

Ego ſum Paſtor bonus, Ioann. 10.

KTo dobrze zważy Imie y przezwisko dźiśieyßego Solennizántá/ S. Woyćiechá/ Arcybiskupá y Patroná Polskiego/ łátwo táki przyznáć muśi/ że mu słußnie dźiśieyßa Ewángelia/ trzeći przydáie tytuł Páśterzá dobrego; do ktorego należy stáráć śie dla owieczek swoich o iák náylepße páśtwiská. S. N. Imie

D

iego iest Woyciech / przezwisko od Herbu Fámilij Roża: pierwsze wszelka pociechę owieczkom známienuie: bo Imie Woyciech / od pociech derywácyą swoie ma; drugie zás / to iest Roża nie iákiekolwiek ále delikátne / bo kwieciste rożone prezentuie pastwiská / ktoremi trzodę swoią dobry ten Páster opátrował: y ktore pástwiská dla tego samego / rácżey rożánym Ogrodem názwácby się powinny. Jednym słowem / Żywotá Woyciechá S. rozmáitych cnot przykłády wonne to rożáne pástwiská były ktoremi się karmiły dusze wszytkich wiernych Dyecezanow iego. Co ieżeli ták iest / iákoż nie inácżey / toć gdy przy dorocznej uroczystości / *Sequentia* przychodźi ná Woyciechá S. áby się y on ná Godách Bárankowych / w ogrodách Oblubienicy iego / to iest Kościołá S. z iákim osobliwym pokazał prezentem / nie trzebá mi się długo pytáć / ktoryby tákí był; w samym bowiem misternym przezwisku swoim / iáko ná złotey Tácży ten dobry Páster z rożánych swoich pástwisk y ogrodow przynosi cudną / wonną Innocentiæ Sacerdotalis, Żywotá swego Pásterskiego Roża. Wiem dobrze / że to nie pospolity prezent Roża: dorocznie bowiem o Srodopośćiu w Rzymie / Oćiec S. Pápież / poświęca solemniter Roża / z złotá misternie wyrobioną / ktorą przez Posły swoie / zá prezent posyła ktoremu z Monárchow Chrześćiáńskich. Bá y same kwiáty / máią swoie mieysce ná weselnych áktach: co się pokázuie z bankietu / ktory sławna oná w Rzymskich Historyach Kleopátrá sprawiłá była dla kochánká swego Antoniusza: gdzie ná same Rożę / nie máło wyliczyłá summę. A nawet y samego Sálomoná weselne Gody / bez kwiátow obeyść się nie mogły / potrzebowálá ich Oblubienicá iego mowiąc: Fulcite me floribus, stipate me, &c. Zátym y nasza mistyczna Roża / zgodny będźie prezent ná Gody Bárankowe. Maią Oblubienicy iego Kościołowi S. dla zbudowánia wiernych / świątobliwe żyćie Kapłáńskie Woyciechá S. pod podobieństwem Roży / prezentowáć

Cantic. 2

A będą: Wprzod powiedźiano szy iedne z wielu innych przyczyny: czemu teraz miedzy Kátolikámi trudno o tákie Rożę: to iest / o przykładnego / świątobliwego Pásterzá y Przełożonego. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

CO do Pierwszey Części Kazánia: Ta osobliwa iest czásow nászych nieszczęśliwość; że w Kościele Bożym / przedzey obaczysz ćiernie / głogi / niżeli wonną Rożą: to iest / látwiey o nieprzykładnego / niżeli o świątobliwego dobrego Pásterzá dusz ludzkich: Co z wielu przyczyn pochodźi: to iest; częścią z złego wychowánia dźiatek w domu Rodźicow: częścią / że wiele tákich się znáyduie / ktorzy do stanu duchownego biorą się / nie z Boskiego powołánia / ále dla respektu interessu doczesnego; náprzykład / żeby mieli látwieyszy sposob pożywienia ćiebie / zbogácenia krewnych / zć. częścią / że częstokroć Kollátorowie / álbo inni ktorzy do tego należą dáiąc prezenty ná beneficia, nie uważáią ktoby był sposobnieyszy ná nie: y owszem uwodząc się w tym respektámi szlachectwá / krewności / instáncyi Pánskich / á co naygorsza ná czás podarunkámi / obietnicámi / ktore świętokupstwem trącą / widomie niesposobnych / y swywolnego życia ludźi promowuią: czym ćiężko bardzo grzeszą. Daleko iednák teraz pokoy temu / od kogo innego / do nas samych ogy obroćiwszy / mowię / że tey nieszczęśliwości bywáią przyczyną / przyćięższe grzechy zágęszczone miedzy ludźmi w onych Krolestwách / Dyecezyách / Miástach / Miásteczkách / Páráfiách. Te álbowiem zwykł Pan BOG karáć tym samym / gdy tákowym Krolestwom złych Krolow / Dyecezyom / Miástom / Miásteczkom / Wsiom / Przełożone ták duchowne / iáko świeckie / nieprzykładne / niezbożne / zć. dáie. Czego dowod z Pismá S. dosć wyrazny mamy w Kśięgách Jobowych: gdźie tak nápisano czytam o Pánu BOGU: Qui regnare facit hominem hypocritam, propter peccata populi. *Ktory (to iest Pan BOG) do puszcza pánować osustowi, to iest, ládá*

Script. Job. 34.

iákiemu człowiekowi, dla grzechow po
ſpolſtwá, álbo poſpolitych. Co ſamo
Iſaiæ 3 uetwierdza ſie z Kśiąg Proroctwá
Jzáiaſſowego: gdy bowiem Krole-
ſtwo Jzráelſkie dobierálo miárki ćie-
ſſkich bárdzo grzechow/poſyłá do nich
Pan BOG Proroká/ grożąc im ro-
zmáitemi plagámi; iáko to głodem/
morem/ woyną: miedzy ktoremi prze-
powiáda im też Prorok y to oſobliwą/
że im miał Pan BOG pobráć ducho-
wnych przykładnych/ Káznodźieiow/
Prorokow żárliwych. Auferet à Je-
ruſalem Prophetam ariolum, pru-
dentem eloquij myſtici. Ná ich
záś mieyſce/ miał im dáć Przełożo-
nych ták Swieckich/ iáko y Ducho-
wnych/ bárdzo łádáiących obyczaiow/
ludźi lekkomyślnych/ nieſtáteczných/
młodych/ niewieśćiuchow. Dabo
pueros Principes eorum, & effæ
minati dominabuntur eis. *Cornel:*
á Lapide twierdźi/ że to Proroctwo
ſpełniło ſie/ y tá kárá przyſłá ná Je-
rozolimę/ pro peccato Chriſticidij,
zá zábićie Chryſtuſa: ná ktore zezwo-
lilo było wſzytkie poſpolſtwo/ woláiąc
ná Piłatá/ Crucifige, crucifige,
Záiſte kárá to Boża byłá ná Jerozo-
limę/ oni Biſkupi/ Káiſaſz/ Anaſz/
ktorzy przez świętokupſtwo doſtawſzy
u Rzymian Biſkupſtwá/ ná Stoli-
cách z pogorſzeniem ludźi śiedźieli:
kárá Boża byłá/ y on Herod pánu-
iący nád Gálileą/ porobnik/ bálwo-
chwálcá/ zaboycá Janá Chrzćićielá/
y niektorych Apoſtołow; ktorzy czego
nikt ſie przed nim nie wáżył/ śmiał
ſie czynić Meſſyaſzem y Bogiem:
znośnieyſza była potym niektorym bo-
goboynieyſzym patrzyć ná zburzenie
Jerozolimy/ y Kośćiołá Sálomono-
wego/ przez Woyſká Rzymſkie/ ná
tak wiele tyśięcy pozábijánych od
miecżá/ pomorzonych od głodu/ niż
przedtym/ ná one łáćiáńkie Biſkupy/
y ſromotnie pánuiącego Herodá. O
ćieżkości tey plagi/ ktorą y teraz
ćierpi Kośćioł S. wyráźnie nápiſał
uczony y ſtáry Piſarz/ *Vivaldus Ord:*
Prædicat: Nona perſecutio, quâ con-
tinuè Eccleſia DEI anguſtiatur, &
affligitur, eſt illa, quæ per corru-
ptos ac vitioſos Prælatos & Sacer-
Opus au-
reum c. de
9. perſecut

A dotes, qui ſunt torpentes otio &
quiete, nimis exercetur.

Ná obiáśnienie tey máteryi/nie od
ſtępuiąc od pryncypálney Kazánia
mego Allegoryi/ podáie mi ſie piękna
Figurá/ ná Rożę w Ráiu ſtworzo-
ney; á to z okázyi onych ſłow/ ktorych
Pan BOG zażył do Adamá/ ſtrofuiąc
go o grzech pierwſzy y karząc. Male
dicta terra in opere tuo, ſpinas &
tribulos germinabit tibi. *Przeklęta*
ziemiá w pracy twoiey, ćiernie y oſty ro-
dźić ći będźie. Jeſt tu queſtya mie-
dzy uczonemi/ ieżeli nim Adam w
B grzech upadł/ rodźiłá ziemiá ćierniſte/
kolące rzeczy; á zátym/ ieżeli Roża/
ktora teraz ná gałąſkách ſwoich ma
wiele kolących ośći/ z niemi záraz
ſtworzona byłá? O czym rożne ſą u
Doktorow rozumienia. Ná ten czás
zażyimy zdánia *Venerab. Bedæ, Rabani,*
Ruperti, ktorzy trzymáią/ że dopiero
po upadku Adámowym/ na ukaránie
iego/ ćiernie ſie z ziemie pokazáło/ á
zátym y Roża dopiero kolącą ſie zſtá-
łá. Ná co przypadáć ſie zda y S.
Baſil ktory o ſobie świádczy/ że ilekroć
C ná Rożą poyzrał/ widząc ią kolczy-
ſtą/ żáłośnie ſobie wſpominał ná
grzech ſwoy w Adámie popełniony.
Quoties florem hunc video, pec-
cati mei admoneor; propter quod
terra, ut ſpinas ac tribulos proferet,
condemnata eſt. Jednym ſłowem
według tych Doktorow/ że teraz Ro-
ża kole/ieſt to effectus peccati, álbo
kárá zá grzech. Co ták do nászey
máteryi ápplikowáć możemy: Roża
ieſt ſymbolum ſtanu Kápłáńſkiego:
bo nie dármo mądry *Syracides* Nay
wyższego Kápłáná Jerozolimſkiego
D przyrownał do Roży wiośienney/ *Eccl. 50*
Quaſi flos Roſarum in diebus ver
nis. Roża zowie ſie Regina florum,
Krolowa kwiátow, podobne też ma *E*
pithetum ſtan Kápłáńſki/ gdyż go *1. Petr. 2.*
Piotr S. zowie Regale Sacerdoti-
um, Roża/ nie tylko ma (co w miey
uważał ieden ſymboliſtá) aurum
intùs, owe kilká złotych/ álbo żołtych
ſzczepiorek we środku/ ale też ma
virtutem medicam, ná wiele chorob
pomaga; ták y Páſterz Kápłan/ má-
iący aurum intùs, dobre intraty/

ſtárać

Figura
Geneſ. 3
ap. Cornel.

stárać sie ma o to/ żeby złoto tego/ owieczkom iego/ biednym/ nędznym/ ubogim ku pomocy/ ku záratowániu było. Te tedy mistyczną Roża stworzył Pán BOG w Ráiu Kościoła S. gdy postánowił stan Kápłáński/ Páśterski/ Biskupi/ &c. á stworzył ią był bez kolcow/ y bez ćiernia; bo go postánowił ná zbudowánie/ nie na pogorßenie owieczek/ ná ten ząs iednák odmieniáią sie te Roże/ gdy sie ná nich pokázuią ćiernie łákomego bogactw zbieránia/ ćiernie niedbalstwá około usługi owieczek/ kolce nieprzykładnego żywotá/ rozmáitego pogorßenia. Pátrząc ná to żáłośnie Dyecezánie/ Parafiánie/ drudzy sie y ukolą/ gdy ná zły ich przykład patrząc swywolą też y oni sobie pozwalaią/ inni zás ßemrzą ná Kollátorow/ na wyżße Przełożone/ że takowe ná urzędy Páśterskie promowuią/ że należytą ćárnością pogorßeniom onym nie zábiegáią: nie gánię ią wprawdzie rozumney żárliwości o to; ale im przećie żyćie reflektować sie ták nád sámym sobą/ ták y życiem innych Paráfiánow/ Dyecezánow/ á podobno uznáią/ że sámi tego przyczyną ią. Zgrzeßył Adam Gospodarz Ráiu/ áż záraz ćiernie/ áż Roża kole. Podobnym sposobem/ gdy Krol wiárkim Państwie/ albo Dzierżcie/ Pan dobr/ máiętności swoich/ ladaiáko bez bojáźni Boskiey żyią/ y poddanym swoim ták żyć nie zábraniaią/ sprawiedliwym sądem swoim dopußcza Pan BOG/ że w Krolestwách Państwách dobrá tákich Panow/ urzędy Duchowne/ Prelatury/ Plebánie/ ludziom tákim dostáią sie/ ktorzy nie wydáwáią ták Roża zapachu z siebie dobrego przykładu owieczkom swoim/ ale rączey smrod pogorßenia dla złych obyczáiow/ albo porosłszy w ciernie bogactwá/ zámogßy sie z intrat Kościelnych w pieniądze/ nie iednego z Kollátorow/ klotniámi swemi ták kolcámi tákiemi ukolą.

Hiſtor

Jeden ná to dáie przykład. Pißе *Joſephus* Zydowin/ o zacnym Senatorze Jerozolimskim Hircanus názwánym; że gdy zá czásow iego/ Herod/ ießze ná ten ząs młody/ pozwany o zábićie zacney iedney Osoby do Sądu naywyższego stanął/ y tám w obecności Sędziow/ miedzy ktoremi też zásiadał pomieniony Hircanus; hárdo y pyßno sie sprawował/ ták nieuważny młodzik/ w bogactwá y protekcyą Rzymską dufaiąc/ bárdzo sie to nie podobało pomienionemu Mężowi/ wiec gdy ná ustęp kázano stronom/ bárdzo ostro w głośie swoim nástąpił na Herodá/ y uważáiąc co potym z tego młodzika bydź miało/ życzył áby był na gárdle winowáycá karány; czego iednák nie mogł na drugich przemodz: y ták uwolniony Herod/ wkrotce potym wybrał sie do Rzymu/ gdzie nieiáki ząs pomießkawßy/ ná Dworze Rzymskich Cesarzow/ rozmáitemi ßtukámi wyiednał sobie przywiley na Krolestwo Jerozolimskie/ albo ná pewną część tego; wroćiwßy z támtąd/ prezentował w Senácie Jerozolimskim ono swoie expedycyą/ nalegaiąc/ aby był od nich zá Krolá przyznány. Wßyscy sie ná to Senatorowie zálękli/ znáiąc złe/ y okrutne obyczaie tego: iednák na pierwßy powitawßy z mieyscá Hircanus, zá nim wotował: czemu gdy sie wßyscy dziwowali/ pámiętaiąc/ ták przedtym był bárdzo przeciwny Herodowi/ y o przyczynę go pytali/ odpowiádáiąc rzekł: Quia video, quòd pejorem Regem non potuit nobis DEUS excogitare in pœnam peccatorum noſtrorum. Ktoremi słowy dał znáć/ że onym złym Krolem chciał Pan BOG pokárać Rzeczpospolitą Jrzáelską zá to/ że przedtym máiąc w rzeczách Herodá/ według spráwiedliwości sądzić go niechciano Toż á pari ma sie mowić y o Przełożonych Duchownych gdy Pan BOG dopuszcza/ że zli nieprzykładni/ Prelatur wysokich dostępuią/ y ná nich z pogorßeniem owieczek swoich żyią.

PARS II.

TO sie tyczę drugiey Części Kázánia: kto sie reflektować będzie nád obyczáiámi Polakow ná ten ząs/ gdy S. Woyciech zawitał był od Węgier do Polski/ przyznać musi/ że ná ten ząs Polská mogłá sie názwáć Paradiſus, nie ták/ iáko ią ktoś niedawno

niedawno názwał/ Paradisus Judæorum: ále w dobry sposob; ná ten czás bowiem kwitnęłá Polská y w sławę/ y w nabożeństwo: pánował bowiem Boleslaus Chabrius, żárliwy Chrześćiánin/ ktory zwoiowawszy Czechy/ Morawce/ Ślężaki/ Pomorzány/ Kászuby/ Ruskie Xiążętá/ miedzy niewiernemi/ przez rozmaite Kráplány/ Miárę S. rozkrzewiał/ y w Państwie swoim ták wiele Kośćiołow/ Klasztorow fundował. Przeto też Polská ná ten czás bywszy iáko Ray/ godna sie zstałá że iákoby w Ráiu przed upadkiem Adámá/ S. Woyćiechá Roża/ ná Kátedrze Arcybiskupiey/ nie kolczysta ále wonna y przyiemna ogłądałá Roża/ y nim sie niewymownie ućieszyłá. Ze trzech okoliczności Roża może mieć swoie zálecenie. Ex plantatione, odore, & colore. Mistycznie nászá Roża Woyćiech S. ma swoie zálecenie/ naprzod ex plantatione, to iest z urodzenia/ y obyczáiow młodości swoiey Godźi sie młodemu Woyćiechowi S. iáko iuż ná stan Duchowny w ćieszkiey chorobie swoiey od Rodźicow poślubionemu/ przypisać one słowá/ ktore niegdy w pánegiryku swoim przypisał Prálatowi Jerozolimskiemu/ mądry Syracides. Quasi flos Rosarum in diebus vernis. *Jáko kwiát rożány pod czás dni wiośennych* A owszem samo przezwisko Woyćiechá S. relácya mu osobliwa czyni do pomienionych słow z Pisma S. wźiętych. Wiosná/ właściwie iest symbolum młodości: wiec te słowá in diebus veris, zalecáią plantationem tey Roży/ to iest urodzenie/ y młodość Woyćiechá S. Może sie tu per appropriationem zażyc onych słow Mądrości Niebiesk: Ego, quasi plantatio Rosæ in Jericho. *Ja, (prawi) iáko ßczepione Roże około Jerychá.* Jericho tłumáczy sie Luna, *Mieśiąc*; Mieśiąc záś/ znáczy świát. Mistyczney Roży Woyćiechá S. plantatio in Jericho, bo sie rodźi według świátá z Rodźicow zacnych z Romesow/ z Linij Krolow Czeskich idących. Jericho, było to Miásto sławne/ ále záłożenie iego/ było w ziemi nieurodzáyney. Ecce habitatio hujus Civitatis optima est: sed aquæ pessimæ sunt, & terra sterilis: mowią Obywátele támtegni do Elizeußá. Jednák gdy Prorok ná oddalenie oney nießczęśliwośći/ záżył soli/ y studnie im poprawcyzmował/ zstálá sie oná kráiná bárdzo żyżna/ y urodzáyna/ osobliwie w Rożę/ ktorych naywiecey sie rodźi (iáko świádczy *Saligniacus*,) około studnie oney/ czyli cysterney/ pobenedykowáney sola od Proroká. Sol/ iest pospolite symbolum mądrości/ náuki; bez tey soli/ nie moga kwitnąć pięknie plantationes Rosarum, to iest/ by nayßlachetnieyße urodzenie nie zaleći Paniećiá/ ieżeli in plantatione, w młodości iego ápplikowáć go nie bedą do náuk.

Szczęśliwa w tym byłá plantatio, Młodość Roży Woyćiechá S. bo áby był tey soli mądrości/ náuk nábył/ przy studniách Jerychońskich pobenedykowánych/ naprzod posádzono te Roża/ gdy go ießcze dźieciećiem Kápłanom pewnym do wychowánia oraz y do ßkoły oddáli pobożni Rodźice/ iednego mu tylko dla usługi przydawßy sługę. *Curioßi Naturaliśtæ*, dwá sekrety pißą o Roży: to iest/ áby miáłá kolor piękny przesadzáiąc/ álbo ßczepiąc one/ y káżą ią podlewáć często krwią bydlęcą: żeby záś miáłá lepßy zapách/ czosnek/ ktory przerazliwym odorem swoim łzy wyćiska w oczách nie dáleko niey sadzić rádzą. Coś podobnego widzę in plantatione Roży mistyczney/ to iest/ w młodości Woyćiechá S. Oblałá sie tá Roża krwią w ten czás/ gdy sługá on dány do posługi Paniećia/ odbiegł go w ßkole/ samo przybieglo do domu/ sprzykrzywßy sobie w ßkole; o co od Oycá swego srodze był tozgámi ubity Woyćiech S. á potym znowu dla dálßego postępku w náukách oddány do pobożnego y uczonego Biskupá Mágdeburskiego: ktory widząc wielki postępek Woyćiechow/ nie tylko w náuce/ ále y w obyczáiách skromnych/ ćießył sie nim wielce/ iáko śliczną ná wiosnę rozkwitáiącą Rożą; wielką nádźieię máiąc/ że zapáchem swoim wdzięcznym nápełnić

Script.

Eccli. 50.

Eccli. 24.

4. Reg. 2.

ap. Cornel. hic.

miáłá

miálá Kościol S. A że nieco podrożży tá Roża/ poczolá tego zapáchu umnieyßáć/ z okázyi towárzyßow lekkomyślnych/ wiec áby byłá znowu lepiey záostrzyłá swoy zapách/ posadźił Ogrodnik Niebieski przy niey/ nieiáko czosnek przeráźiśty; gdy sporzadźił/ że Woyćiech ná ten czás młody/ był przytomnym przy konániu Arcybiskupá Práskiego/ ktory źle żyiąc/ źle też umierał/ y wołáiąc/ że go czárci do piekłá brali: trágedya tá zmießáłá wielce/ á podobno y łzy wyćiśnęłá ná Woyćiechu; y przeto ná lepßy odor chcąc śie tá Roża zdobydź/ pilnieyßy/ ostrożnieyßy żywot bez odwłoki nátychmiaſt záczął Woyćiech S. co śie lepiey obaczy z dálßego dyskursu.

Drugie zálecenie tey mistyczney Roży/ ieſt ex odore in ſtatu Pontificali, ſławe dobrą o pobożnych obyczáiách/ y życiu poczćiwym/ zowie Pismo S. zapáchem wdzięcznym: o ktorą lubo wßyscy wierni Chrystusowi powinni śie stáráć/ osobliwie iednák/ mistyczne w Kościele Bożym Roże/ to ieſt/ ludźie ná urzad Apostolski/ ná Przełożeństwo/ ná Práłactwo wyśadzeni/ bo te słowá/ Christi bonus odor ſumus: *Zapáchem Chrystusowym przyięmnym ieśteśmy*: nie kto inßy o sobie nápiſał/ ále wielki Práłat/ Biskup/ Apostoł Páwel S. Jákoby záś wyborny odor ten/ ſławę o życiu swoim świątobliwym/ wydáłá z śiebie tá mistyczna Roża Woyćiech S. iuż ná Kátedrę Práską/ práwie pomiewolnie od Biskupá Mogunckiego y Ottona Cesarzá wywyższony/ lepiey tego poiąć nie możemy/ iáko pod Figurą/ álbo przez kompárácyą iego do onego iuż wyżey námienionego w Piśmie S. pánegiryzowánego Práłatá Jerozolimskiego/ Roża tákże iáko y Woyćiech S. utytułowánego. o czym Eccli. 50. było wyżey. Był to Szymon Syn Oniaßá/ Naywyższy Biskup Jerozolimski: Tego pomieniony przedtym Pánegirystá duchem Bożym nápełniony/ niżeli do Roży włośienney przyrownał/ áby znáć pokazał/ że nie bez fundámentu tego podobieństwá miedzy innemi ná to záżył/ Vrzad iego Káplánski/ z ktorego w całym

A Izráelu wielką miał ſławę/ ze trzech okoliczności záleca: ktore też w Práłacie náßym Woyćiechu S. ießcze doſkonálßym sposobem látwo obaczyć bedźie. Pierwße zálecenie támtego było/ że po dwákroć wielkim kosztem reſtaurował Jerozolimski Kościol. Templi altitudo ab ipso fundata eſt, duplex ædificatio. Co pięknie kwádruie Woyćiechowi S. ktory wiele pracy podiął naprzod kolo reſtauracyi duchowney Kościołá Práskiego/ w Dyecezánách swoich/ ták świeckich/ iáko y duchownych/ bárdzo B zepsowáne w nich záſtawßy obyczáie: powtornie záś okolo Kościołow Polskich/ gdy zoſtawßy Arcybiskupem Gnieźnieńskim/ utwierdzał w świeżo náwroconych do Chrystuſa Polakow Wiárę S. Kátolicką. Drugi chwalebny Páſterski ákt Práłatá onego Jerozolimskiego był/ że dla wygody pospolſtwá/ wyſtáwił iákieś osobliwe fontánny/ czyli ſtudnie w Mieście. In diebus ipſius emanaverunt putei aquarum. Puteus, *Studnia*, według *S. Auguſtyná* znáczy álbo do- *apud Sylv. Allegor.*
C ctrinam ſacram, *náuki duchowne*, álbo Baptiſmum, *Chrzeſt S.* Te obiedwie zbáwienne ſtudnie otworzył Woyćiech S. zá Vrzędu swego Biskupiego; pierwßą w Prádze; gdy pełen Duchá Apostolskiego/ zepsowáne obyczáie owieczek swoich/ ſtáráł śie nápráwić/ żárliwemi Kazániámi/ nápominániámi; iuż to łágodnie/ iuż ſurowie poſtępuiąc sobie z niemi; ná wzor S. Páwłá Apostołá: iákoż mu to Brewiarz przyznáie: Cùm uni- Figura.
verſam D. Pauli in curandis illis *Brev. Patr. Polonor.*
medicinam, prædicandi, inſtandi,
D arguendi, imprecandi, obſecrandi, ſatanæ tradendi conſumpſiſſet, &c. Otworzył potym y drugą ſtudnią Baptiſmi; gdy widząc mniey bydź pożytecznę w niektorych Práżánách prace swoie; pomießkawßy potym przez trzy látá w Polßcze/ uważáiąc że Polacy bogoboynego Páná máiąc/ dobrze byli uſundowáni iuż w Wierze y w pobożnych obyczáiách/ á zátym bez niego mogli śie obeyść/ udał śie miedzy Pogáńskie narody do Prus/ Chrzeſt ich y Wiárę Chrystusową o-

powiádáiąc. Trzećie zálecenie miał on Biskup Jerozolimski/ ztąd/ że rozprzestrzenił był/ y pobudował Miásto Jeruzalem. Prævaluit amplificare Civitatem. To samo doskonalßym sposobem / weryfikuie sie o Woyciechu S. bo nie tylko náuką/ále y przykładem życia Kápláńskiego/ y y wielu innych cnot/ zbudował nie iuż iedno Miásto/ ale innych tak wiele/ iako Prágę Kraków/ Gniezno/ náwet y sam Rzym; y owßem tak wiele Pańsiw Czeskie/ Węgierskie/ Polskie; y ludźi rozmáitego stanu; zbudował Papież *Benedykt VII.* do ktorego w troskach onych około Dyecezyi swoiey po radę przyiechał do Rzymu; á po nim *Jana XV.* gdźie sie nie tylko cnotámi/ ale y cudámi wsławił; zbudował Cesarzá Ottona/ z ktorym dla tego nie máły czás w iednymże pokoiu przemießkáć musiał: zbudował Krolá Węgierskiego/ swiętego Chrześćiánina/ y Xiąże Polskie pobożnego Bolesłáwá; ktory na pierwßym záraz wstępie / upodobawßy sobie w swiętych obyczáiach Woyciecha S. Arcybiskupstwem go pożegnał/ zbudował y same doskonałe Mieße/ Zakonniki tak Łácińskie/ iako y Greckie; gdy cáłe pięć lat w Rzymie między niemi w Habicie Zakonnym strawił: żadney y naypodleyßey powinności Zakonney nie schraniaiąc sie. A osobliwie zbudował Miasto Práskie/ pokorą swoią; gdy wiezdźiąc na Arcybiskupstwo Práskie/ na prostym bydlęciu w koncpiana uzdźieznice przybránym/ on pompę odpráwił: zbudował wstrzemięźliwością; bo nie czytamy o nim/ aby bankiety dla Kápitul/ dla Panow sprawował; ale tylko napisano o nim: Meridies prandentem, media nox dormientem, nunquam vidit. Zbudował miłośiernemi uczynkámi/ y hoynością ná ubogie: bo tych cośzień dwanaśćie u stołu swego miewał; y owßem cała Arcybiskupstwa intrata/ cwarta tylko część ná domową zostáwiwßy potrzebę/ ná pobożne/ miłośierne obracał uczynki; zbudował y cierpliwością/ gdy skromnie znośił rozmáite dysgusty/ krzywdy od niektorych owieczek swoich/ á náwet y zábicie od nich trzech rodzonych bráci swoich. Ktoż tedy nie uzna/ że tá mistyczna Roża in statu Pontificali, wdzięczny zapách sławy dobrey/ cnot Kápláńskich/ ná wzor onego Jerozolimskiego Biskupá/ y owßem doskonálßym sposobem z siebie wydałá; y przeto słusßnie obiemá/ iedenże Pánegiryk służy. Quasi flos Rosæ, in diebus vernis.

Trzećie zálecenie tá mistyczna Roża Woyćiech S. ma ex Colore in statu Martyrij dla krwi Męczeńskiey/ ktorą sie/ śmierć okrutną podiawßy zá Wiárę Chrystusową od Pogáństwá/ zpurpurowiłá tá Roza; co iáwna iest z Historyi żywotá iego. A trzebá wiedźieć że nie dopiero w ten czás/ tá Roża tego purpurowego nabyłá koloru: álbowiem iáko pißę *Nadasi in Anno Sancto*, dobrze przedtym miał sobie obiecane od P. BOGÁ Męczeństwo/ gdy mu przez sen reprezentowano iedno łoże bárdzo bogáte/ przewyborną nákryte purpurą; przez ktore znágyłá sie zaplátá y Koroná Męczeńska; ktorey on potym ustawicznie y gorąco prágnąc/ odstąpiwßy Arcybiskupstwá Gaudencyuszowi Bratu swemu/ między Pogáństwo umyślnie wybrał sie. Godna iest wspomnienia owá okoliczność Męczeństwa tego o ktorey pißę *Treterus, ad finem vitæ Episcop. Varmienf* że gdy Pogáństwo rozsiekawßy ciáło tego ná sztuki/ odeßli/ więśniacy niektorzy/ chcąc one pogrześć pozbieráwßy do kupy/ złożyli: w tym wßytko ciáło do kupy sie zrosło/ y iáko żywe ubrawßy sie w apparat Biskupi/ wźiąwßy głowę swoię uciętą w ręce poßło táß drogą ku Polßcze/ ktorą był przyßedł do Prus/ przed ktorym ßedł na powietrzu iásny słup/ ná co sie wßyscy patrzáiący dźiwowáli; y tak ußedßy mil piętnaśćie Niemieckich/ o mil dobrą od Gdańską/ do iedney Kapliczki nad rzeką Rudan/ w ktorey był Ołtarz nákrzątnie strzymie/ w ktorey ciáło ono z głową położyło sie: y tám przez trzy láta odpoczywáiąc/ zá inną okázyą/ przy stáraniu pobożnego Xiążęcia Bolesłáwá/ od Prusakow wykupione/ do

Historia

Gnieźna przeniesione iest. A tak y z tey Hist. ryi pokázuie sie/ że y po śmierći kolorem purpurowym krwi swoiey Męczeńskiey/ mistyczna Roża Woyćiech S. piąstuiąc głowe swoie zoßzyca sie. Z tych tedy trzech okoliczności ex plantatione, ex colore, ex odore, chwalebna y zálecona Roże/ maß od Woyćiecha S. Oblubieńico Chrystusowá Kośćiele S zá osobliwy prezent: to iest przykład/ y wzor życia Káplańskiego Prałáckiego. Day BOZE/ áby ćie tákie/ od duchownych Páśterzow/ Biskupow/ często potykały prezenty. A że według Medykow) oprocz tego/ Roża ma vim medicinalem, bo osobliwym iest lekárstwem/ ná zawrot głowy: Cierpiß záiste Oyczyzno naßá Polsko ćießki bárdzo zawrot głowy/ dla ták wielkiego między stanámi zámießánia/ zátoczyłáś sie bárdzo/ że cecidit corona capitis tui, to iest: Koroná ktoraś miálá nieiáko z tak Woyćiechá S. ponieważ Otto Cesarz náwiedzáiąc Grob iego w Gnieźnie/ z nabożeństwá ku niemu/ ugćił Polskę Krolewską Koronę; tá tedy Koroná/ spadßy z głowy twoiey/ gdźieś zátoczyłá sie w cudzoźiemskie kráie: miáłáś támte z rak Męczennika S. ktory ćie Wiáry stárożytney nauczał/ teraz nápieraß sie nieiáko inney Korony z rąk Cudzoźiemskich/ á podobno Heretyckich/ na dyskrecya ich elekcye twoie spußczáiąc. Zażyi tedy ná ten ták srogi zawrot głowy Woyćiechá S. Páśterzá niegdy/ á teraz Pátroná twego w Niebie; proś Páná Zástępow przez przyczyne iego/ áby ćie iuż więcey za zbrodnie twoie przynamniey ták ćießką plagą to iest Przełożonemi/ Páśterzámi/ Krolámi nieprzykłádnemi/ y złego żywotá/ fautorámi Heretykow nie karał/ proś ábyś tey Korony/ tey Wiáry/ ktora z rąk Woyćiechá S wzieláś/ beśpiecznie ná zawße dochowałá/ sobie ná zbáwienie/ á Krolowi wiecznemu/ ná rozmnożenie świętey iego chwały.

A M E N.

NA DZIEN S. STANISŁAWA,

Digitus Pastoralis in theca aurea.

Ego sum Pastor bonus. Ioann. 10.

TAká iest Vrzędu Biskupiego/ Prałáckiego godność y chwałá/ y oraz też obligácya/ że ná opisanie oboygá dostátecznie/ nie iednego/ ále wielorákiego trzebá było zbáwićielowi náßemu/ y Doktorom záciągnąć podobieństwá S. N. Y słußnie zoiste/ bo wiele w tym tytule Biskupim/ Prałáckim zámyka sie: á naprzod czynność około dußz powierzonych sobie/ ktorey chćiał Zbáwićiel ich náuczyć/ przyrownywáiąc one do Páśterzá w Osobie swoiey/ w dzisieyßey Ewángelij mowiąc: Ego sum Pastor bonus. Znayduie sie Excellentia statûs, godność Vrzędu wysoka: dla czego ná innym mieyscu przyrownał naypierwße Biskupy/ to iest Apostoły/ do Miástá ná wysokiey postáwionego gorze. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita. Máią obligácya/ áby náuczáiąc ludźie/ odwodźili od złego; przeto názwał ich Zbáwiciel sola. Vos estis sal terræ. Ile záś powinni świecić przykłádem życia dobrego owieczkom swoim; názwał ie świátłem świátá. Vos estis lux mundi. Aże oprocz tego/ ma ten stan ießcze coś więcey/ czym sie od wßytkich rożni principaliter; to iest/ Jurisdictionem Spiritualem. władzą duchowną nád owieczkámi/ dla tego zdamiś Duch S. przyrownał ich do Pálcá Boskiego/ przez swego Psalmiste: ktory według tłumáczenia S. Augustyná, ták o Apostołach w Duchu Prorockim

hic.

mowi

Psalm. 8. nowi do Páná BOGA: Quoniam videbo cælos, opera digitorum tuorum. Y słuſznie / ieżeli bowiem (według *Sylvam Alleg.*) Manus Mediatoris, Reka Pośrednikà náſzego/ to ieſt Chryſtuſa; o ktorey wſpomina Galatas 3. Páwel S. *ad Galatas 3.* znáczy potentiam Chriſti, władzą iego/ iurysdykcyą naywyżſzą/ ponieważ teyże władzy ſwoiey udźiela Biſkupom/ Prálatom duchownym/ ſłużnie przeto pálcámi tey ręki názwáni bydź mogą.

Wiec z tego oſobliwego ſtanu Biſkupiego/ tytułu/ przy dźiśieyſzey Vroczyſtośći Stánisłáwá S. Biſkupá Krákowſkiego/ Męczennikà/ oraz y Pátroná Korony Polſkiey/ przychodźi mi reflexya nád Relikwiámi/ ktore ten Biſkup S. ná mieyſcu Męczeństwá ſwego w Kośćiele S Michálá ná Skálce zoſtáwił: z tych dwie oſobliwe widźiemy: Mozg ná ścienie bliſko Ołtarzá ktory wypryſł z ćietey głowy iego/ y pálec on cudowny/ ktory w bliſką ſadzáwkę wpadłſzy/ gdźie rozśiekiwano ćiało iego/ od iedney rybki pożárty/ świátłem niebieſkim pokázány był. Vpátruię ia tedy choćbym zá prezent od dźiśieyſzego Solenn tzánta Stánisłáwá S. mogł oddáć/ nie tylko Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. ále też Oyczyźnie náſzey Krolestwu Polſkiemu: zdałćiby ſie zdamiś ná to mozg pozoſtáły z świetey Głowy iego; bo widzę teraz o náſzey Polſzcze rzeczy ſie mogło/ co niegdy Ezopowá liſzká o łárwiáney powiedźiáłá głowie: O quale caput! & cerebrum non habet. gdy Synowie Koronni/ Cudzoźiemſkiemi omamieni fakcyámi/ w domową zábrnąwſzy woynę/ rády ſobie dáć nie mogą: ázaby od mozgu głowy Stánisłáwá S. lepſzego nábyli rozumu. Leż dam temu teraz pokoy/ rácżey ákomoduiąc ſie do pośpolitego ſtanu Páſterſkiego/ Symbolum, bioręſie do Pálcá Stánisłáwá S. ktory nam w drogim Relikwiarzu ná Skálce wiec prezentuią. Przetoż pod podobieńſtwem Pálcá Vrząd iego/ y ſpráwy Páſterſkie/ ktory iáko w złotym Relikwiarzu/ w żyćiu ieg̃ rozmáitemi heroicznemi cnotámi przyozdobionym wydáć ſie/ opiſáć chcę y tenże Kośćiołowi S. dla przykłádu innych Prálatow/ zá drogi oddam prezent A ponieważ teráźnieyſzych cżáſow/ wiele ſie znayduie w Polſzcze/ ktorzy náśláduiąc Boleſłáwá Záboyce Stánisłáwá S. ten Pálec Iurysdykcyi Kośćielney/ gdy niepoſłuſzne klątwámi karzę/ lekce ſobie ważą onego ſie nie boią/ wprzod tákim dam przeſtrogę duchowną. Ad M. D. G.

PARS I.

JEſt ſie tycże przeſtrogi Duchowney. Głupie ſie wprawdzie chełpił Roboám Krol Izráelſki/ iákoby naymnieyſzy pálec ręki iego/ grubſzy był od grzbietá całego Sálomoná Oycá ſwego/ gdy chcąc zástráſzyć poddáne ſwoie/ tąką do nich nágotował ſobie orácyą: Minimus digitus meus groſſior eſt dorſo Patris mei. 3. Reg. 12. iednák o Pálcu Iurysdykcyi Kośćielney/ ktorym na czas pogroża ná czás też y uderzą/ wydáiąc klątwy ná krnąbrne/niepoſłuſzne to ſie prawdźiwie mowić może y owſzem co więcey: Joann. 19 Straſzny to záiſte Pálec/ gdy komu klątwą pogroża/ ſtraſzniey ſzy gdy nim y uderzą. Nieſzczęśliwy kto ſie tego Pálcá świętego/ to ieſt klątwy/ nie boi: ſzczęśliwy záś ten/ ktory ią umie ſobie poważáć. Oboie ſie to pokázuie z Piſmá S. á to ſzczęścia z ſłow/ ſzczęścia z poſtępku ſámegoż Zbáwićielá náſzego. Nieſzczęśliwość lekce ſobie ważących klątwy Kośćielne/ pokázuie ſie z onych ſłow Zbáwićielowych u Máteuſzá S gdźie po dwoiákim nápomnieniu krnąbrnego w złości ſwoiey/ do Sądu Duchowne go/ ktoremu ná to władzą dał mowiąc támże do Apoſtołow: Quod cunq; ligaveritis ſuper terram, erit ligatum & in cælis. Quod ſi nec audierit, die Eccleſiæ: á gdyby znowu uſłuchać niechćiał Vrzędu duchownego/ wyklináć go pozwala/ y chronić ſie go wſzytkim każe: Si Eccleſiam non audierit, ſit tibi, ſicut ethnicus & publicanus. Z ktorych ſłow łátwo ſie domyślić/ do iák nieſzczęśliwego ſtanu przychodźi człowiek przez klątwę/ zwłaſzcza ten ktory

Matth. 18

lekce

lekce ony ważąc ſobie/ z niey ſie uwolnic zániedbywa: to ieſt/ że ſie zſtáie podobnym Pogáninowi/ Zydowi zć. álbo ieſzcze gorſzym nieſzczęśliwſzym od nich; á to z tey miáry: bo z Zydem/ z Pogáninem/ godzi ſie ludźiom konwerſowáć/ ieść y pić z niemi/ kontraktowáć; czego ſie nie godźi z wyklętym: modli ſie Kościoł S. ſolemniter ná Mſzy S. przynamniey raz w rok/ to ieſt w Wielki Piątek zá Pogány/ náwet y zá Zydy; zá wyklętych záś nigdy tego nie czyni/ y owſzem pod klątwámi mnieyſzemi tego zákázuie. Może ſie odpráwowáć Mſza S. przy Zydźie/ przy Pogánínie/ przy wyklętym bynamniey/ doſyć nieſzczęśliwości; á uſtſzemy niżey ieſzcze więcey. Przeciwnym ſpoſobem/ ſzczęśliwość onych/ ktorzy ſobie nie lekce poważáią klątwy Kościelne/ nie tylko ſpráwiedliwie/ ále też (co ſie trafia na záś) nieſłuſznie ſtrowáne/ pokázuie ſie z poſtępku Zbáwićielowego/ z owym ślepo národzonym/ á potym uzdrowionym od niego: tego bowiem Biſkupi Zydowſcy/ gdy ſtrącznie wyznawał moc Páná JEZVSowa/ wyklęli o to: Et ejecerunt eum foras. *Leontius* tłumáczy Excommunicaverunt ten gdy ſie tułał okolo Kościołá/ nie śmiejąc/ choć był nieſłuſznie wyklęty/ wnisć do niego z drugiemi ná modlitwę; ſam go Pan JEZVS ſzukał/ y mile go pocieſzył. Audivit JESUS, quia ejecerunt eum foras, & cùm inveniſſet eum, dixit, &c. *Petrus Natalis* piſze/ że go też miedzy Vczniе ſwoie policzył/ ten potym Biſkupem był/ Sidonius názwány. Pátrzćie iák ſzczęśliwy ten/ ktory choć nieſłuſzney klątwy lekce ſobie nie ważył. Jákoż ná pocieche tákowych/ ktorzy álbo nieſłuſznie wyklęći/ álbo że dla ubóſtwá nie moga ſie ták przetko z klątwy wywikłać/ cierpliwie te obelgę znoſą/ y powierzchownie iáko wyklęći ſpráwuią ſie/ nápiſał *S. Aug.* Sæpè etiam ſinit Providentia Divina, per nonnullas turbulentas carnalium hominum ſeditiones expelli de Congregatione Chriſtiana, etiam bonos Viros: quàm contumeliam vel injuriam ſuam cùm patientiſſimè pro pace Eccleſiæ tulerint, hos coronat in occulto, Pater in occulto videns.

Joann. 19.

Matth. 18.

de vera Relig. c. 6.

Obiáśnić ſie może Figura Piſmá S. nieſzczęśliwość pogardzáiących tym Pálcem Jurysdykcyi duchowney: á to wſpomniawſzy ſobie ná one pálce ktore ſie niegdy pokázały były/ w Pálácu Krolá Báltázárá bánkietuiącego ſie z dobr Kościelnych/ y pijącego z złotego Kościelnego naczynia zábránego w Jeruzalem: á te pálce pokázáły ſie były piſzące ná ścienie/ iákoby Dekret y Exkommunikę ná Báltázárá: In eadem hora, apparuerunt digiti quaſi manus hominis ſcribentis contra candelabrum in ſuperficiem parietis aulæ Regiæ, Ten dekret dobrze nam figurować może dekretá/ Exkommuniki/ ktore pálce Jurysdykcyi Kościelney częſtokroć piſzą/ y wydáią przeciwko Báltázárom to ieſt ludźiom/ náprzykład krzywdzącym Kościoły/ kontrybucye nowe ná dobrá duchowne uchwaláiącym; á z tego łupieſtwá ſie bánkietuiącym/ ſtroiącym ſie zć. Kwádruia bowiem wielce chár ktery one ná ścienie widźiáne; Mane, Tekel, Phares, do trzech ſkutkow ktore ſpráwuie klątwá. A naprzod Mane, ktore ták ná on czás tłumáczył Dániel: Numeravit DEUS Regnum tuum; iáko znáczyło Báltázárowi/ że miał bydź dány w ręce nieprzyiaciół ſwoich; ták też tu znáczy/ że ciáło náwet wyklętego nieprzyiaćiel dußny bierze w poſſeſſya ſwoie: Jákoż Doktorowie tłumáczac one ſłowá Páwlá S. wyklináiącego niewſtydniká iednego. Tradere eum ſatanæ in interitum carnis. zwierdza/ że zá czáſow Apoſtolſkich/ gdy kogo wyklęto/ záraz go też czárt widomie opátał y trapił: co lubo y teraz w ſamey rzeczy podobno ſie dźieie/ iednák z tym nie wydáie ſie ſzátan/ co czyni ná ſztuke/ áby ſie ludźie nie odrażali od lekkiego poważánia ſobie klątew Kościelnych. Tekel, appenſus es in ſtatera, & inventus es minùs habens, znáczy drugi ſkutek klątwy; to ieſt/ względem dußy; że wyklętego dußá nic nie waży/ nic zyſkować ſobie/ nic zaſługować nie może/

Daniel. 5.

Corn. hic

ani bydź uczestniczką zasług Chrystusowych/ Sákrámentow Ss. modlitw Kościelnych: á náwet że y ciáło iego po śmierći mieyscá mieć nie może ná świeconey ziemi. Phares, Divisum est Regnum tuum. znáczyć może doczesne karánia: pospolićie bowiem wyklętych ludźi/ á zwłaszczá mniey dbáiących ná klątwy Kościelne/ niższeia domy/ ná dźiatkách/ ná gospodárstwie/ &c. tákim Pan BOG nie błogosłáwi/ áni potomkom ich: á náwet y práwá Koronne pozwalaią/ rozbiegáć się poddánym ze Wśi/ gdy dźiedźic rok cały w klątwie przestáie. przez co samo ná subsistencyi niższeć muszą. Tu się znowu reflektuymy troche nád Oycem tego Báltazárá/ Nábuchodonozorem, że y ten tákże pod podobneż był podpadł dekretá/ y Exkommuniki Boskie. Słyszał bowiem wołáiącego głos przećiwko sobie: Succidite arborem, *Wytnijćie to drzewo*: wyklęto go tákże/ wyłączono było od towárzystwá z ludźmi. Ejcient te ab hominibus, mowi do niego Dániel: á przecie Oćiec y Syn nie iednáki koniec mieli; Oćiec miał koniec szczęśliwy/ Syn zás nieszczęśliwy: wiele bowiem Doktorow Ss. trzyma dobrze o zbáwieniu Nábuchodonozorá/ uważáiąc o nim niektore texty Pismá S. Báltázar zás Syn iego złą śmiercią zginął. Czemuż to? iáwna iest tego przyczyná. Nábuchodonozor nie lekce sobie ważył onych dekretow/ pogrożek Niebieskich/ ale według informácyi Dánielowey miał się do pokuty/ do dosyć uczynienia/ do przeproszenia Páná BOGA: sam o sobie wyznáie: Ego Nabuchodonozor, oculos meos ad cœlum levavi, &c. á ten nam niech znáczy ludźi owych/ktorzy nie mogąc długo klątwy Kościelney ná sobie zcierpieć/ stáráią się co prędzey o uspokoienie strony/ o przeproszenie Zwierzchnośći Kościelney/ o iublewácye/ o rozgrzeszenie: co tákowym ná dobre/ ná zbáwienie wychodźi. Báltázár zás/ lekce sobie ważył one pisące pálce; álbowiem dobrze sobie wytłumáczony máiąc dekret nápisany/ nic tego sobie nie uważał/ pił dobrze ná to/ przeto

Const. sub Sigismund vide Tubas

Daniel. 4.

A też własnie gdy w rok tenże dzień przyszedł/ bánkietuiąc się/ mizernie od Persow zábity iest. Eadem nocte (sequentis anni według tłumáczenia *Cornelij*,) interfectus est Balthazar Rex. Ten dobrze figuruie ná sobie ludźi owych/ ktorzy lekce sobie ważą choć rok y drugi w klątwie są/ y często mawiáią; coż mi to szkodźi/ choć świece ná mnie z Ambony ciskano? mogę ia z tym wszytkim dobrze ieść y pić/ &c. y oraz tákim pokázuie ná sobie/ y owszem obiecuie im nieszczęśliwy koniec/ y kárę Boską/ wiszącą nád niemi. O co ich też przestrzega S. *Chryzost.* Nemo contemnat vincula Ecclesiastica: non est enim homo, qui ligat, sed Christus, qui nobis hanc dedit potestatem, .. Si quis autem illam contemnat, ad veniet tempus judicij, quod ipsum doceat. *Záden (prawi) niech nie pogardza Kościelnemi klątwámi: bo nie człowiek wyklinà go, ále Chrystus ktory nam tę władzę dał: kto záś niemi pogardza, przyidźie czás Sądu, á dopiero pozna.*

B

in Ep. ad Hebræos Homil. 4.

C Widźielismy to pod figurą/ obaczmy toż oboie/ w rzetelnych przykłádách. Szczęśliwości poważáiących sobie klątwy Kościelne/ przykład mamy ná obudwu Teodozyuszách Cesárzách Rzymskich; ktorych Pan BOG ná Pánstwie dziwnie błogosłáwił; y od postronnych nieprzyiaciol bronił: pierwszego niezmiernie wychwala *Nicephorus*, że o tyrańską exekucyą nád Mieszkánámi w Tessalonice/ odepchniety ode drzwi Kościelnych/ skromnie to znioſł/ y záchował się iáko wyklęty/ poki po publicznej pokućie D nie otrzymał ábsolucyi od Ambrożego S. Drugi Teodozyusz/gdy iákiś duchowny/ że nie mogł czegoś u niego uprosić/ puścił ná niego/ lubo żadney ná to mocy nie miał klątwy/ y uciekł; zturbowány tym Cesarz/ lubo mu Pátryárchá wybijał to z głowy/ mowiąc/ że nie ważna oná klątwá byłá/ iednák áni pić/ ani ieść nie chćiał/ poki nie ználeziono onego człowieká/ y poki go z oney klątwy nie wypuścił. Nieszczęśliwości záś pogárdzáiących Kościelnemi klątwámi/

Histor

álbo ſie o nie gniewáiacych/ nie ßukáiąc dáleko/ iaſny mamy przykład ná Boleſtáwie zaboycy dźiśieyßego Biſkupá Stánisłáwá S. ktory o zbrodnie ſwoie ſolemniter wyklety od niego/ lekce ſobie to ważąc/ y owßem ſrodze ſie o to gniewáiąc/ do ták ßkárádnego grzechu przyßedł/ że właſną ręką przy Mßy S. Biſkupá S. zábił; á potym Krolefiwo ſtrácił/ y o iego zbáwieniu wielka ieſt watpliwość: gdyż wiele Hiſtorykow piſża/ iákoby po laſach tukáiąc ſie w deſperácyi/ od własnych pſow záiedźiony był. Ták to ieſt zła rzecz/ lekce ſobie ważyć/ palec/ moc/ Jurysdykcyi Kośćielney.

PARS II.

JEſt tycze drugiey Częśći Kazánią/ to ieſt Biſkupiego Pálcá Stánisławá S. Miedzy wiela doſkonáłośćiámi/ z ktorych Pismo S. záleca Páná BOGA/ wychwala go też ze trzech Pálcow iego/ álbo rácżey pod podobieńſtwem trzech pálcow z wßechmocnośći iego/ ktora zátrzymuie ten świát: o tym czytamy u Jzáiaßa/ gdźie o Pánu BOGV inſinuatiuè per interrogationem ták mowi: Quis menſus eſt pugillo aquas, & cælos, palmo ponderavit? quis appendit tribus digitis molem terræ? Wprawdźieć w propozycyi moiey o iednym tylko Pálcu Stánisłáwá S. námienił m/ iednák że ſam ieden/ nie zda mi ſie bydź doſtáteczným do opiſania Páſterſkich cnot iego/ ákomoduiąc ſie w tym do ſłow Prorockich wzwyż powiedźianych o Pánu BOGV/ dobieram do iednego Pálcá dwu inßych; y ták odprawie Pánegiryk życia Stánisławá S. ná trzech Pálcách Biſkupich/ to ieſt ná tych ktorych Biſkupi gdy ſie żegnáią używáć powinni/ według Ordynácyi *Innoc. III. lib. 2. c. 4 Leonis IV. ep. ad Epiſc.* zowią ie Index, Medius, & Pollex. aliás, ſą to trzy pierwßie Pálce u ręki. Jákoż y my wßyſcy uczyć ſie mamy ſpoſobu żegnánia/ áby nie iednym Pálcem/ żegnáć ſie áni cáłą ręką/ ále trzemá pierwßemi pálcámi/ á to ná pámiątkę Troycy Przedla ktorego też życie Stánisławá S. uważáć bedź w trotákim ſtánie/ ut Prædicatorem, ut Epiſcopum, ut Martyrem. Á że Biſkupie Pálce/ ták w ſtárym/ iáko y w nowym Teſtámencie/ miewały/ y máią ſuas ſacras unctiones, rozmáite drogie námáßczenia/ tych trzech Biſkupich pálcow Stánisławá S. zbáwiennym oraz przypátrzmy ſie iuż námáßczeniom.

Pierwßym tedy Pálcem Stánisłáwá S. nazywam pierwiaſtki ſtanu iego Duchownego/ ná Vrzędźie Káznodźieyſkim/ á to z tey przyczyny: álbowiem ten Pálec ktory ſie zowie Index, denominácyą ſwoie ma/ álbo ab indicando, że nim pytáiącemu drogę/ álbo rzecz iáką pokázuiemy; álbo ab indicendo ſilentium, że ná uſtá położony milczeć roſkázuie. Toż wßytko weryfikowáć ſie powinno o Káznodźiei. Naprzod/ że Pálcem ieſt/ dochodzę tego z *S. Hieronymá*, ktory uważáiąc owe ceremonią ktorey Zbáwiciel záżył/ uzdrawiáiąc káleke głuchego/ nayświętßę pálce ſwoie włożywßy w ußy iego. Miſit digitos ſuos in auriculas ejus: náuczą/ że te pálce w ußy głuchego włożone/ znáczyły ſłowá Duchá S. ktore przez uſtá Kaznodźieyſkie do ußu ludźkich przychodzą. Digiti etiam Chriſti, poſſunt dici verba Spiritûs S. Jákoż y ſam Duch Przen: ktory naypierwßym Káznodźieią ieſt/ Pálcem ſie názywa: gdyż mu przy dniách Swiątecznych ták przyśpiewuie Kośćiol S. Digitus paternæ dexteræ. Miſtyczny ten Pálec/ káżdy Káznodźieią zowie ſie Index ab indicando; bo drogę cnoty/ y prawdy ſłuchácżom pokázowáć powinien/ álbo też Index, ab indicendo ſilentium, bo mądrego/ y pobożnego Káznodźiei náukę/ zámyka uſtá Heretykom/ wßelkim fałßom/ y obmowcom. Obiedwie powinnośći Pálcá tego/ náder doſkonále wypełnił Stánisław S. ná ten czás/ gdy *Lampertus* Biſkup Krákowſki/ widząc że młodego Stánisłáwá oná Peregrynácya w cudze kráie/ dokąd go byli ßlachetni Rodźice iego/ dla nábycia wiekßey náuki/ z niemałym wyprawili koßtem/ namniey nie zepſowálá obyczáiow

Script. *Marci. 7.*

Capit. 40

ap. Gavant P. 3. Tit 3. fol. 88.

iego/ wſtydliwośći/ ſkromnośći/ trzeźwośći/ ſć. ktorey ſie był náuczył ießcze w Polßcze/ cześćią w domu bogoboynych Rodźicow/ cześćią w Akademij ná ten czás Gnieźnieńſkiey. widząc to mowie *Lampertus*, młodo poświęconego ná Kápłáná/ záraz go też dla oſobliwey náuki iego/ y roſtroppośći/ podnioſł iáko Pálec ná Ambone Krákowſka/ czyniąc go Kátedrálnym Káznodźieią: ná ktorym urzędźie żárliwie y nabożnie ſprawuiąc ſie Stánisław S. iáko Index, indicabat, pokázował wßelkiego ſtanu ſłuchaczom/ ktoraby była drogą do zbáwienia/ á ktora do zguby wiecznej. Indicabat tákże ſilentium, bo Kazánia y życie iego Káznodźieyſkie/ były tak mądre/ y tak oſtrożne/ że naywiekßi nieprzyiaćiele Wiáry S. y Oſoby iego/ nie śmieli mu w niczym przygánić: tak bowiem Hiſtoryk życie iego Káznodźieyſkie/ álluduiąc do ſłow Páwłá S. opiſał: Sic Staniſlaus tanquam fœcunda & pretioſa planta, in uberius ſolum translata, uberrimos fructus reddere cæpit; in omnibus ſeipſum præbens exemplum bonorum operum: in doctrina, in integritate, in gravitate, verbum ſanum & irreprehenſibile; ut ij, qui ex adverſo eſſent, vererentur, nihil habentes dicere malum de illo. Ale że to ten Pálec Káznodźieyſkiego Vrzędu/ był Pálec Biſkupi/ cześćią dla tego/ że w tym zaſtępował Stánisław S. Lámpertá/ cześćią/ że wkrotce z Ambony ná Kátedrę Biſkupią wſtąpić miał/ idźie zátym/ że według zwyczáiu musiał ten Pálec być unctus digitus: A iákaż proßę unkcya? Przy poświęcániu Kápłanow/ Biſkupow/ zażywa Kościoł S. oleum ſacrum, álbo Chriſma, ktorym ręce ordinandorum námáßza: á nawet (iáko *Pierius* piße) y u Pogáńſtwá to ſie zácho wywa/ iż Kápłani ich máiąc czynić ofiáry/ pálce ſwoie drogiemi náputßáli oleykámi. Oleum, według *Origen: Ambr. Hilár. Bernárdá*, znáczy S. Scripturam, lucem ſcientiæ, & eloquentiam; *Piſmo S. świátło náuki, y wymowę Káznodźieyſką.* á według *apud Sylv Alleg.*

A *S. Chryzoſt.* gratiam Evangelicæ prædicationis, *łáſkę do Kazánia.* Kazánia Stánisłáwá S. były Digitus unctus, ále nie iákiemi perfumámi fałßywemi/ cudzoźiemſkiemi ſubtelnych konceptow/ Retorycznych figlow/ Poetyckich baiek; brzydził ſie ontemi przyprawámi/ pámiętáiąc ná przeſtrogę Páwłá S. Doctrinis varijs, & peregrinis nolite abduci. Hebr. 13. ále Kazánia iego/ od ktorych ſie żadnym zabáwom Dworſkim/ bo Audytorem był oraz Biſkupim/ oderwáć nie dał/ námáßzone były drogim oleyB kiem Piſmá S. y Doktorow náuk wźiętych u Kościołá S. To iuż mamy ieden Pálec.

Drugim Pálcem/ á tym ſrednim/ utytułowałem Vrząd Biſkupi Stánisłáwá S. Sredni bowiem Pálec ręki/ ieſt maximus, naywiekßy/ naydłużßy/ á (iáko *Pierius* notuie) zowie ſie ex officio, Medicus, bo zdamiś Pánowie Medycy do mácánia pulſow choremu/ tego záżywáią: co oboie dobrze kwádruie do Biſkupiego C Vrzędu/ ktory ieſt ſtopień naywyżßy Kápłáńſtwá/ y powinnośc ma/ chore Duchowne owieczki ſwoie leczyć/ náwiedzáć/ pulſow im mácáć/ nápominániem y karániem. A ponieważ y ten Pálec Vrzędu Biſkupiego muśi być unctus: pytam ſie o tę unkcyą Pálcá Stánisłáwá S. to ieſt Vrzędu iego: tá była bárdzo przewyborna/ y wielce przyzwoita ſtanowi tákiemu. Obaczemy to pod Fi- Figura. gurą Piſmá S. w Pieniách Sálomonowych powiáda Oblubienicá iego ſamá o ſobie/ że gdyſie porwáłá z łożká D ſwego/ áby była otworzyłá kołáczącemu do drzwi iey Oblubieńcowi ſwemu/ uczułá ręce y pálce ſwoie być pełne przewyborney mirry. Surrexi, ut aperirem dilecto meo; Manus meæ ſtillaverunt myrrham, & digiti mei, pleni myrrhâ probatiſſimâ. Według zgodnego zdánia Oycow Śś. *in ſenſu Allegorico*, Oblubienicá tá znáczyłá Kościoł S pálce záś y ręce/ ktoremi kołácącemu do ſerc ludzkich Pánu JEZVSowi otwiera tá Oblubienicá; znáczyły ludźi *Cantic. 5.*

Duchownych Náuczycielow/ Káznodźieiow/ á zatym Biſkupow; ponieważ do nich pincipaliter Vrzad Káznodźieyſki należy: więc tym bárdźiey znáczyć nam powinny Stániſłáwá S. ták zárliwego Káznodźieia y Biſkupá. Mirrá záś ná pálcách tey Oblubienicy/ náprzod wedlug *Gregor: Niſſen: Ambroſ:* znáczy umartwienie wnetrznych námiętnośći w Náuczycielách/ w Prélatách Kośćielnych: á ile zapách wdźięczny z śiebie wydáie/ znáczyć może zapách ſławy dobrey/ żywotá przykładnego; ná ktory ſie ſtanu tákiego ludźie zdobywáć powinni: ſtoſuiąc ſie do owych ſłow Páwłá S. Chriſti bonus odor ſumus. Tá naprzod mirrá przyprawny widze Pálec Vrzędu Biſkupiego Stániſłáwá S. Pátrzał bowiem wſzytek świát Polſki ná dźiwnie umartwione/ páſ:e/y námiętnośći iego/ w ten czás oſobliwie/ gdy od iednego Szláchćiećá záproſzony ná Poświęcenie Koſćiołá/ ſromotnie od niego znieważony/ wygnány z dworu iego będąc/ łáſkáwie názaiutrz dał mu ſie przeprośić/ y wrocił ſie do domu iegoż. A pálce Stániſłáwá S. Jáwnie ſie to pokázuie/ częścią z uſtáwicznych wizyt Dyecezyi/ ktore ſam w Oſobie ſwoiey/ nie ſpuſzczaiąc ſie áni ná Archidyákoná/ áni ná Kommiſſárze/ bárdźo dozornie odpráwował: częścią z onego heroicznego áktu iego/ gdy ná Boleſłáwá Krolá/ ktorego ſie inni wſzyſcy Biſkupi Polſcy bali nápomnieć o publiczne zbrodnie iego/ ſam Stánisław S. czyniąc powinności Páſterſkiey doſyć/ odważył ſie ná to/ poiechał do niego/ nápominał przy Senatorách/ grożił náwet Jutrzeyſzey ſwoiey Biſkupiey Pálcem/ to ieſt klątwą/ náoſtátek uderzył go nim: gdy zátámiálego w złościách widząc Krolá/ ſolemniter onegoż wyklął. Potrzećie/ Mirrá/ ktora wigoru ciáłom dodáie/ y od ſkażytelności one záchowuie/ znáczyć nam może/ vim patrativam miraculorum w Kośćiele Bożym: ktorey niektorym oſobliwey świątobliwości Mężom użyga Pan BÓG/ ná utwierdzenie wiernych przy prawdźiwey ſwoiey Wierze: á to według obietnice Zbáwićielowey: Signa autem eos qui credi derunt, hæc ſequentur. &c. Tá mirrá oſobliwá/ Pan BÓG uczćił Pálec Vrzędu Biſkupiego Stániſłáwá S dáiąc mu dźiwną moc do czynienia cudow/ ták za żywotá/ iáko y po śmierći: między ktoremi do tego ieſzcze czáſu świát Chrześćiáński dźiwuie ſie od kilku lat umárłemu/ á potym od niego/ w oczách całego Senatu Polſkiego/ wſkrzeſzonemu Piotrowinowi: po śmierći záś Biſkupá S. nie iednego od umárłych przez przyczyne iego ożywionych zoſtáło: ktoż tedy pomienione wywody uważywſzy/ nie przyzna/ że Stániſław S. o Pálcách ſwoich/ to ieſt o Vrzędźie ſwoim Biſkupim/ ſłuſznie rzec może z Oblubienicą Sálomonową: Digiti mei pleni myrrhâ optimâ.

Trzećim Pálcem/ ktory ſie zowie Pollex. iákoby naymocnieyſzy/ utytułowałem Stániſłáwá S. ut Martyrem, ile Męczennikà/ propter conſtantiam, dla ſtáteczności/ przy prawdźie/ przy cnocie/ przy powinnościách Vrzędu ſwego/ przy prá

wách y wolnościach Kościelnych. Miedzy innemi ſtározakonnemi ceremoniámi/ była też y ta/ że Biſkup/ álbo Káplan/ oddáiąc ofiárę/ winien był we krwi bydlęcey pálec ſwoy omaczáć. Tinget Sacerdos digitum in sanguine. Wypełnił náß Biſkup S. y tę ceremonią/ dáleko doſkonáłßym ſpoſobem; widzę bowiem Digitum iego Paſtoralem tinctum sanguine, gdy przy powinnościách Vrzędu Páſterſkiego mocno ſtoiąc/ oblał ſię krwią ſwoią/ okrutnie przy Ofierze Páńſkiey własną ręką Krolewſką zábity.

Levit. 4. Hiſtor

Maß tedy Oblubienicę Chryſtuſową Kościele S. zá oſobliwy prezent od Polaká náßego/ ten troiáki/ troiákiego Vrzędu álbo ſtanu/ troiákiemi unkcyámi przyprawny Pálec/ w życiu Stániſłáwá S. iáko w drogim Relikwiarzu wydáiący ſię/ y tobie zá prezent ofiárowany. Cieß ſię z tego Cny Narodźie Polſki/ że z Oyczyzny twoiey ták oſobliwy ná Gody Bárankowe importowány ieſt upominek. A przecię pámiętay/ że te Pálce Stániſłáwá S. ießcze żyią; mowię moraliter, o wieloważnych modlitwách iego przed Máieſtatem Boſkim. A przeto reflektuiąc ſię nád ták wiele zwycięſtw/ktoreś przez przyczyne iego nád nieprzyiaciołámi twemi przedtym otrzymywał/ możeß záżyć onych ſłow Dáwidowych. Qui docet manus meas ad prælium, & digitos meos ad bellum. y owßem iáko ßáble twoie Polſka w pálcách/ w rękách ſwoich pláſtował. On bowiem nieiáko był Wodzem twoim/Miſtrzem twoim ná Woynách: ná ktorą pámiątkę nabożni Krolowie Polſcy/uprośili w Rzymie u Oycá S. drugie Swięto w Wrześniu / Przeniesienia Stániſłáwá S Pożal ſię BOZE nád tobą Polſko/ żeś teráźnieyßych czaſow/ z tey wielemożney przed BOGiem ręki/ y z pálcow Stániſłáwá S. wydárłá nieiáko ßáble twoie Rycerſką/ y ſtráßną niegdy pográniczną nieprzyiaciołom/ á dáłáś ią w ręce Cudzoziemſkie/ poddaneßy ią pod ich ordynánſe y ſakcye/ y według woli ich ná Brátterſką/Chrześciáńſką używaß tey krew. Niech ci BOG naywyżßy zá przyczyną Stániſłáwá S. w tym oświeci/ ábyś ſię w tym poſtrzegłá; a oddawßy znowu ony w ręce Stániſłáwá S. y innych Sś. Pátronow twoich/ iednym ſercem y żárliwością zażyłá ßáble twoiey/ ná obronę Wiáry prawdźiwey/ y czci BOGA twoiego: Ktoremu chwałá niech będzie ná wieki. AMEN.

Psalm. 17.

Ná dźień S. ANTONIEGO z Pádwie, Novem Civitates Refugii.

Non poteſt Civitas abſcondi, ſupra Montem poſita. Matth. 5.

WJelce była ßczęśliwa ſtáwna niegdy/ y ſtroyna/ lubo iuż teraz repudiata, rozwodna Oblubienicá Boſka/ oná Synágogá Stározakonna/ z tey miedzy innemi rácyi/że udárowána była Civitatibus Refugij, Miáſtámi tákiemi/ do ktorych winowaycy/ gdy o życie ich ßło/ ſchronić ſię beſpiecznie mogli. NN. O tym bowiem wyráźnie mamy w Kśięgách Moyżeßowych/ ktore ſię z Hebráyſką zowią: Deutoronomij Numerorum, á ieżeli te Miáſtá dobrze zráchować będźiemy chćieli/dźiewięć ich znaydźiemy: gdyż do onych ßeściu od Moyżeßá náznáczonych dla pokolenia Efráim / przydał był Jozue Wodz/ inne trzy; co pilnie obſerwuie *Cornel. à Lapide*, Nie mnieyßę/ y owßem doſkonáłßę nieſkończoney ſwoiey Prowidencyi pokazał BOG Wßechm. dźiełó/ nád nową Oblubienicą ſwoią/ Nowozakonnym Chryſtuſowym Kościołem; ponieważ w dźiśieyßey Ewángelij ſłyßemy/ że nam iákieś iuż nie mátéryálne/ ále miſtyczne wyſtáwuie/ y pokázuie

D

De benef

kazuie Miásta. Non poteſt Civitas abſcondi, ſupra montem poſita. Przez ktore miásta/ że rozumieć chćial Zbawićiel Apoſtołow Ś. na ten czás/ á ná potym ludźi náśláduiacych żywo tá ich/ w cnotách doſkonálych oſobliwych w zaſługách przed Pánem BOgiem/ látwo ſie tego domyślić z ſamego kontextu S. Ewángelij; y zgodne ieſt o tym tłumáczenie Kościelnych Doktorow.

Te tedy miſtyczne Miásta/ ludźie oſobliwych cnot/ świątobliwośći/ zaſług przed Pánem BOGiem zſtáią ſie Kośćiołowi S. to ieſt/ ludźiom práwowiernym Civitas refugij, przez to/ kiedy nie tylko náuká/ y przykłádem życia ſwego buduią onych/ y do Páná BOGA prowádzą; ále też przez to/ gdy ludźie w potrzebách/ y ućiſkách/ ták duchownych/ iáko y doczeſnych/ modlitwámi/ y zaſługámi ſwoiemi przed Máieſtatem Boſkim wſpomagáią/ y nieiáko przed gniewem Boſkim one ochraniáią. W czym oſobliwym był/ y ieſt/ dźiśieyſzy Solennizánt Antoni S. ktorego gdybym chćial in ſingulari názwáć/ ſtoſuiąc ſie do Ewangelij Miáſtem/ zdamiś żebym mało powiedźiał o nim: álbowiem gdy ſie reflektuie ná wſpomnione w ſtárym Teſtámencie dźieśięć Miaſt ućiecżki/ y oraz ná Nowenną Wtorkową; to ieſt/ Nabożeńſtwo z Poſtem do S. Antoniego przez dźieśięć Wtorkow/ do ktorego nabożeńſtwá zwykli ſie pośpolićie udawáć ludźie w utrapieniách ſwoich; ták mi ſie zda/ iákobym widźiał Novem Civitates Refugij: ktorym P. BOG przez zaſługi S. Antoniego dał ten Przywiliy/ że w nich káżdy człowiek w ſwoim utrapieniu ſálwowáć przytulić/ ſchronić ſie/ y pocieche odnieść może. A ten ći to będźie oſobliwy upominek od S. Antoniego ná Godách Bárankowych ofiárowány. Piße *Seneca*, że Koryngykowie/ chcąc godnie regálizowáć Alexándrá W. wyſłáli do niego Poſłow/ ofiáruiąc mu w upominku Miáſto ſwoie: czym lubo on ná początku wzgárdźił/ lepiey iednák informowány o zacnośći iego/ mile to zá upominek przyiął. *De benefic*

A Antoni S. lubo doſkonáły Ewángeliznego ubóſtwá Profeſſor, coś więcey ofiáruie Oblubienicy Bárankowey/ Kośćiołowi S. woiuiącemu; bo nie iedno Miáſto/ ále oraz dźieśięć Miaſt/ Civitates refugij, to ieſt Nowenną Wtorkową uprzywileiowáną/ áby do niey/ iáko do Aſyllum mieli ućiecżkę ſwoie Synowie Kośćioła S. w potrzebách/ y przypadkách ſwoich nieſzczęśliwych. O ktorym dźieśięćwtorkowym nabożeńſtwie do S. Antoniego mowić będę/ pod podobieńſtwem 9. Civitatum Refugij; wprzod przygá-
B niwſzy owym ludźiom/ ktorzy w utrapieniách ſwoich gdźie indźiey/ to ieſt u ſzatáná/ ſzukáią ſobie Civitates refugij; aliàs udaią ſie do złych ſpoſobow/ iáko to do wrożow/ do czárownic/ do zábobonow. A. M. D. G.

C JEſt ſie tycże pierwſzey Cześći Kazánia; to ieſt Miaſt/ álbo Fortec/ ktore ſobie niektorzy mniey bogoboyni ludźie w przygodách ſwoich zákładáią w czárách/ zabobonách/ y w nich ufáią; ná ochydzenie ich/ doſyćby mi było zážyć onego ſpoſobu/ ktorego záżywał *Carolus V.* Ceſarz; ten gdy do ktorego Miáſtá przyiáchał/ zwykł ſie był o troie PPP. pytáć/ quis Paſtor, Præceptor, Prætor to ieſt: o Plebaná/ o Szkoł Miſtrzá/ y o Burmiſtrzá: ktore trzy Oſoby/ gdy widźiał bydź godne/ dobrze ſądźił o tym Mieśćie; gdy záś poſtrzegł/ że łádáco byli/ w pogárdźie tákie u niego było Miáſto. Podobną mogliby ſobie uczynić reflexyą oni ludźie/ ktorzy w przygodách ſwoich/ udáią ſie
D do porády czárownic/ wrożow/ ić. iáko ad Civitatem Refugij, y uważyć ſobie/ kto w tych Miaſtách proboſzcze/ kto Náuczyćielem/ kto Burmiſtrzem: uważyć/ że ſą wſzyſcy łádáco/ ſałſzerze/ y ná zdrádźie iemu. Náuczyćielem ieſt ſam ſzátan/ ſtárodáwny oſzuſt/ Káplánem nieiáko/ Bábá/ Czárownicá ową/ co ći żegnáiąc ná wſpák/ a coś niezrozumiánego mowiąc/ nocnice/ uroki/ odczynia/ nád chorym z dźiwnemi ceremoniámi opák Paćierz/ álbo co podobnego bluźnierſkiego/ pod pokrywką nabożeń-

PARS I.

stwá odmawia/ żegna/ kropi/ błogosłáwi; pytam/ od kogoż te moc bábá oná ma? nie od Páná BOGA? bo tá moc Kápłánom iest obiecáná: toć od czártá oßustá; Burmistrzem zás tego Miástá/ iest sam Lucyper; ktory gdy w czym człowiekowi posłuży/ tym bárdźiey onemu iest ná zdrádźie; tym bárdźiey mu w czym inßym wiacey ßkodźi: Do tego iest Proditor, srogi zdrayczá/ bo gdy obiecuie udáiacemu sie do śiebie przez czáry obronę/ pociechę w utrapieniu/ w chorobie/ tym samym wiąże onego człowieká/ wikle/ á potym ná dáleko wiekßze wydáie nießczęścia/ ták względem duße/ iáko y względem rzeczy doczesnych. Naprzod wiąże go: álbowiem kto sie w te okázye zabobonne raz/ álbo dwá wda/ ták sie wiec tym uwikła/ że ná potym odetrwáć sie od tego nieiáko nie może/ álbo ieżeli kiedy niektorym do tego przyidźie/ bywa to z wielką bárdzo trudnośćia; á częstokroć/ gdy sie od tego oderwáć zámyśla/ doznawa nád soba niewymownego okrucieństwá czártowskiego/ ták/ że áni go tám/ áni sam: iák związány/ áni pomocy od czártá/ áni od P. BOGA nie ma. Czego dowodzę słowy Pismá S. w ktorym táka przećiwko udáiacym sie do czárownic/ do wrożow/ zć. czytam sentencya/ wydána od P. BOGA: Anima, quæ declinaverit ad Magos & ariolos, & fornicata cum eis fuerit, ponam faciem meam contra eam, & interficiam eam de medio populi mei. *Człowiek ktoryby się udał do Czárnoksiężnikow y wieszczkow, á splugáwiłby się niemi, postáwię twarz moię przećiwko niemu, y wygładzę go z pośrodku ludu mego.* Pierwße słowá/ álbo kárá/ że Pan BOG przeciwna ſtráßna twarzą obrocić sie ná tákich obiecuie. Ponam faciem meam contra eam, ponieważ zá inne grzechy/ zá zaboystwá/ cudzołostwá/ zć. nigdy P. BOG tákiemi słowy nie grożił; przeto dáie sie z nich znáć/ iáko ná ludźi udáiacych sie do tych sposobow/ naybárdźiey gniewa sie Pan BOG/ y zá to nie iedną/ ále wiele plag/ y bardzo prętko ná tym/ y ná támtym świecie

Script. Levit. 20

A obiecuie onych karáć: ták tłumáczy *Cornel. à Lapide* pomienione słowá: Ponam faciem meam, &c. Occidam eam, celeri morte puniam in hac vita, & in futuro eam reprobabo. A gdy dáley mowi fornicata fuerit: nieiáko przez podobieństwo chce náuczyć/ że to sie z tákim człowiekiem dźieie/ co sie dźieie z cudzołożnicą wygnáną od Mężá: gdy áni iey sam/ áni iey tám; do Mężá dármo/ do swoich też przeßłych Amázyußow tákże dármo/ niebeśpieczno; B bo częstokroć y ci tákiemi wiárołomnemi brzydzą sie niewiástámi; á ieżeli ich kiedy do domu swego przyima/ w lekkim one poważeniu máią; bá y serviliter tákowe niecnoty trákтuią nápotym. Toż sie dźieie z człowiekiem/ ktory sie do bab/ do wrożow/ do Astrologow w utrapieniu/ w nießczęściu/ w chorobie/ w zgubie/ zć. wprzod udáie/ niż do Páná BOGA/ do Sá. Bożych przyczyny/ do modlitwy Kápłáńskiey o porádę/ o błogosłáwieństwo; bo táki/ lubo potym uda sie do Páná BOGA/ do Kápłanow/ pospolićie iuż nie znáyduie C pociechy. O czym słuchayćie *S. Chryz.*: *Si levi aliquo morbo tentatus, illico resiliens à Domino, ad dæmones accurras, quam tandem veniam consequeris? quo pacto illum valebis denuò tibi propitium reddere? Quin potiùs nec alius quispiam pro te deprecari poterit, etiamsi tantùm valeat auctoritate apud DEUM, quantùm Moyses.* *Jeżeli wpadßy w chorobę, oddaliß się od BOGA, á udaß się do czártá, iák kożći to odpuszczono będźie? iáko go przeprosiß? Y owßem żaden zá tobą przyczyniáć się nie może, choćby też ták wiele u BOGA ważył, iáko Moyżeß.* A gdy znowu nie ználażßy u Páná BOGA rátunku/ u Kápłanow skutecznej porady/ wraca sie táki człowiek do ßáráná/ do czárow/ do bab/ iuż ná ten czas nie tylko nie znaydźie u niego pomocy/ ále ráczey doznáie nád soba wielkiego okrucieństwá czártowskiego/ ktory rozmáitemi sposobámi mszcząc sie tego/ że myśli o pokućie/ o náwroceniu sie do P. BOGA/

Oratio 5. contr. Judæos.

in Levit. 17. v. 10.

y o odsta-

y o odstąpieniu iego/ niemiłośiernie onego morduie/ y gdźie może onemu szkodźi. O tym kłáde świádectwo S. *Remigiuszá*: Certè ex eo qui adhuc extitit sortilegorum numero, nemo quod sciam auditus est, qui ad bonam frugem se recepisset; sed contra uno ore omnes ferè autumant, sibi postquam semel fidem dæmoni suam obstrinxerunt, non licere impune eam unquam fallere; & si quando id faciendi subeat libido, aut aliquid illius capiat, fortè quòd promissa non perficiat, quod intollerabiliter sæviat, quod instet ubique importunus; non licere tamen id facere, propter ejus juges, assiduasque hortationes minas, & verbera. Otoż pierwszą zdrádą Gubernatorá tych Miast nieszczęśliwych/ że udáiących się do śiebie w atrapieniu/ ták okrutnie wiąże/ krępuie/ y wikle ná sumnieniu.

ap. Lain. in Exod. 22. ℣. 32.

Druga zdrádá Gubernatorá tych Miast zártá przeklętego/ że ták potężnie związawszy ich ná sumnieniu/ onych tyránnizuie/ męczy/ y ná ćiele/ y ná innych rzeczách tym im bárdźiey szkodźi. W tym niech nam posłuży Figura. zá Figurę Miásto owe sławne niegdy Jerycho/ ktore zá czásow Jozuego Wodzá/ gdy/ ná trąby Káplánskie zruinowáne zostáło/ iuż nigdy ná potym restaurowáć się nie godźiło/ dla wyráźnego zakázu Boskiego/ á ktoby się zás był powáżył one znowu zákładáć/ zábićiem Synà naystárszego/ y wszytkich dźieći iego wygubieniem/ pogrożono mu było. Maledictus Vir coram Domino, qui suscitaverit, & ædificaverit Civitatem Jericho, in primogenito suo fundamenta illius faciat, & in novissimo liberorum ponat portas ejus. Co się też spełniło potym ná iednym z Pánow Izráelskich gdy znowu one Miásto chćiał restaurowáć. Jericho, co się tłumáczy Luna, według *Venerab. Bedam* bárdzo dobrze figuruie szátáná/ ktorego S. *Bernard* do głupcá ośwego podobnego Mieśiącowi u Mędrcá/ Stultus ut Luna mutatur: przyrownawszy; ták o nim nápisał: Unicus ille stultus, qui verè mutatus ut Luna, sapientiam perdidit in decore suo, sub MARIÆ pedibus conculcatus, & contritus, miseram patitur servitutem. *Jedyny ow głupiec, ktory prawdźiwie od mienny iáko Mieśiąc, mądrość zgubił w ozdobie swoiey, pod nogámi MARTI podeptány, y zskrußony, mizerną ćierpi niewolą.* Długo ten Lunátyk pánował/ y w nim narod ludzki zabobonámi bálwochwalskiemi záślepiony/ u niego Fortece sobie zákładał/ to iest rátunku w potrzebách swoich szukał: leż iuż teraz zruinowáne są te Fortece iego/ poniżona moc iego przez JEZVSA Chrystusa; iáko sámże Zbáwićiel oznaymił nam to: Nunc Princeps hujus mundi ejicietur foras: iednák że się znáyduią y teraz tácy ludźie/ ktorzy to obálone Jerycho/ poniżoną moc szátáńską/ repátowáć usiłuią; gdy coś więcey o pomocy iego/ niż o dobroći Boskiey trzymáiąc/ do niego się udáią w potrzebách swoich/ przez báby/ przez wroże/ zabobony: zápomniawszy o tym/ że żadne stworzenie Wszechmocnos i Boskiey sprzećiwić się nie może; á zátym y sam szátan/ áni nam pomoc/ áni zászkodźić nie może/ bez woli/ álbo dopuszczenia naywyższego Páná. A náyduiąc tácy u niego Refugium, poćiechę/ obronę w nieszczęściu zá bynamniey: álbowiem to się z niemi dźieie/ co się działo z owemi/ ktorzy obálone Jerycho restaurowáć chćieli In primogenito suo fundamēta illius faciat, to dwoiáko my sobie tłumáczyć możemy. Naprzod duchownie. Pierworodne/ nayukochańsze dźiećię násze/ iest zbáwienie dusze nászey; łáská Boska/ o ktorey powiedźiał Zbáwićiel. Quid prodest homini, si mundum universum lucretur, animæ verò suæ detrimentum patiatur: to pierworodne dźiećię/ ginie záraz przez grzech śmiertelny/ ktory popełnia człowiek/ zezwaláiąc ná zabobony/ udáiąc się do czárow/ czárownic/ wrożow. In novissimo liberorum ponat portas ejus. Álbowiem przy tym grzechu/ trąći częstokroć y inne cnoty świete: trąći Wiárę/ bo to nie bywa bez iákich bluźnierstw/

Josue 6.

3. Reg. 16.

Oratio 5. contr. Judæos.

przeciwko BOGV/ przeciwko Sákrámentom/ y rzeczom świętym; y dla tego udawáć się do zabobonow/ iest to grzech przeciwko owemu przykazániu/ w ktorym Pan BOG zákázał udawáć się do cudzych Bogow. Trácí przytym y Nádźieię/ desperuiąc o pomocy Boskiey/ á ufáiąc w mocy ſzátáńſkiey; záczym też idźie ruiná inſzych wſzelákich cnot y zaſług przed Pánem BOGiem. Możemy też ieſzcze ons pogroſzkę ná reſtauruiących Jerycho. In primogenito ſuo fundamenta ejus faciat, wytłumáczyć magis propriè: to ieſt/ że Pan BOG udáiących ſię do czárow/ do wrożow/ zwykł karáć ná własnych dźieciách/ y tákowych familie gubi; dopuſzczáiąc ſzátánowi ná to mocy: O czym ták nápiſał *Brognolus:* Dæmon eſt mercator tenaciſſimus, qui nullam vult pati jacturam, ideò cùm rogantes ab aliquo malò liberat, malum temporale in alios transfert. Si non permittatur à DEO illud facere, quod poſtulant homines, tunc ſaltem præcedentibus peccatum addit, aut in deſperationem ægrotos inducit. Si verò permittatur malum auferre, ita ejus libe-ralitas eſt, ut boni nihil præſtet, niſi cum æquali damno. Quare cùm Virum morbo liberat, transfert in mulierem, ſi à Patre aufert languorem, filio eum tribuit: tákoby chćiał rzec ten Autor: *Czárt ieſt to kupiec fortelny wielce, ktory lubo przez bábę, czárownicę, może uzdrowić dźiecię ná uroki, ále iednak inną chorobę ná to mieyſce w niego, álbo w ćiebie ſamego wprowádźi, álboć oborę zepſuie; odczyni chorobę bydlęciu, nábiał przywroći, ále ći Synaczká ſuchotámi, káſłem zárázi, żonę poczáruie, &c. gdyż y iednego rázu dármo nie poſtuży czárownicy diabeł, ále ią obliguie, áby nową złość komu wyrządźiłá.* A ták człowiek gdźie ſię u ſzátáná przez czáry ſpodźiewał ználeść Civitatem Refugij, znaydźie Civitatem perditionis, proditionis, wiekſzych dáleko nieſzczęśliwośći ná duſzy/ y ná rzeczách dogeſnych.

in Alexicacon D. l. 1. Capite 2.

Tego wſzytkiego mamy wiele przykładow/ naprzod w Piśmie S. ná Krolu Saulu: ten ná woynie z Filiſtynámi w niebeſpieczeńſtwie będąc/ zdeſperowawſzy o pomocy Boskiey/ udał ſię do tey Fortece ſzátáńſkiey/ záżywſzy w tym pewney czárownice. Quærite mihi mulierem, habentem pythonem, & vadam ad eam, & ſciſcitabor per illam. Spráwiłáć mu to u czártá babá czego chćiał/ że ſię z Sámuelem iuż umárłym widźiał/ y rozmawiał/ ále tey uſługi ſwoiey koſztownie nád nim názáiutrz záraz powetował czárt: gdy go przywiodł do deſperácyi/ że ſię ſam własnym mieczem przebił/ y w złym ſtanie umieráiąc/ na duſzy y ná ćiele zginął wiecznie. Mamy y w świeższych hiſtoryách wiele o tym: iedno wſpomnię: uſłużył ſzátan owemu Mieſzczánínowi/ ktoremu gdy łyſzká śrebrna w domu zginęłá/ udał ſię do wrożow; ći mu odpowiedźieli/ że kto dźiś oślepnie/ ten te łyſzkę porwał: bo tym ſpoſobem zwykł był czárt on wydawáć złodźieiá: á że Syn własny kochány onego goſpodarzá/ owe łyſzkę był przekrył/ wiec onegoż dniá oślep záraz: y ták czárt uwalniáiąc Oyca od ſmutku/ dla iedney łyżki/ wiekſzego utrapienia nábáwił onego człowieká. Zátym ktoż iuż nie uzna że pod ták złym zdraycą Tyránnem/ Gubernatorem czártem zoſtáiące te Miáſtá/ nie ſą Civitates refugij, ále perditionis, proditionis; á zátym bárdzo nierozumnie czynią ludźie owi/ ktorzy do pomocy iego przez báby/ czárownice/ zabobony/ w utrapieniách y przygodách ſwoich uciekáią ſię.

JAK ſię tycze drugiey Części Kazánia; to ieſt: Novem Teſtamenti novi Civitates Refugij, aliàs chwały Antoniego S. y zákecenia Dźiewiąciowtorkowego nabożeńſtwá ku niemu: ktore ludźiom utrapionym zoſtáwił Pan BOG/ dla ucieczki/ y pociechy oſobliwey w utrapieniu: trzy okoliczności dźiewiąciu onych Miaſt ſtározakonnych obſerwuie. Fundamentum, ſitum, & privilegium, y oraz do tych miſtycznych nowego Teſtámentu miaſt/ aliàs dźiewiąciowtorkowego.

PARS II.

Hiſtor

1. Reg. 28.

Scri

Apoca

Job.

wtorkowego nabożeństwá / one ták ápplikuią. Naprzod miały to Miáśtá támte/ że były fundowáne in poſſeſſione Sacerdotali, ná gruntách Kápłáńſkich; y przeto zwáły ſie Civitates Sacerdotales: o czym wywody znaydźieß *apud Cornel. à Lapide*. Ná podobnymże gruncie fundowáne ſą w nowym Teſtámencie/ miſtyczne náße Refugij Miáśtá/ to ieſt nabożeństwo dźiewiáćiowtorkowe do Antoniego S. W pospolitości mowiąc o wßytkich Swiętych kroluiących z BOGiem w niebie/ do ktorych ſie w potrzebách náßych/ iáko nas Wiárá S. Kátolicka náucza/ ućiekamy/ názywáią ſie w Piśmie S. Kápłánámi: álbowiem Jan S. w Obiáwieniu pátrząc ná obiey płći Swiętych w Niebie/ ogolem wßytkim dał názwiſko: Erunt Sacerdotes Chriſti, & DEI, & regnabunt cum illo mille annis. *Będą Kápłány Bożemi, y Chryſtuſowemi, y będą z nim krolować tyśiąc lat.* Czego przyczyny dáie *Joann: Sylveir:* Sancti dicuntur Sacerdotes, quia DEO, & Chriſto offerunt vota, & preces Eccleſiæ, mediatoresque ſunt, & intercedunt pro nobis. *Swięći názywáią ſię y mowić mogą Kápłánámi, bo Chryſtuſowi y BOGU ofiáruią śluby, y modlitwy Kośćiołá S. y pośrednikámi ſą, y wſtáwiáią ſię zá námi.* I przeto gdy mu Kátolicy według owych ſłow u Jobá S. Ad aliquem Sanctorum convertere. Ućiekaymy ſie do Sś. Bożych w potrzebách náßych; ućiecżká náßá funduie ſie nieiáko in terra Sacerdotali, to ieſt ná modlitwách Sś. Bożych zá námi: mocno bowiem wierzemy/ y wyznaiemy/ y on drugi árteykuł Wiáry S. Kátolickiey: Communionem Sanctorum: to ieſt że Sś. Bożi kroluiący z BOGiem w Niebie/ widzą w BOGU potrzeby náße/ y zá námi ſie do niego modłą. Wiec w ßczególności mowiąc o ućiecżce wiernych w ućiſkách ſwoich do S. Antoniego/ y o nabożeństwie ku niemu dźiewiąćiowtorkowym: toż ſie ma mowić/ że to nabożeństwo funduie ſie nie ná łádácym/ nie ná ſuperſtycyách iákich/ (co nam czeſtokroć zárzucáią Here-

Script.

Apocal. 20.

Joh. 5.

PARS II.

A tycy) ále ná dobrym według Wiáry S. fundámencie/ bo in terra Sacerdotali, to ieſt/ ná wielce ſkutecznych modlitwách iego przed Máieſtatem Boſkim; ktore on iáko juge Sacrificium bez przeſtánku modłąc ſie zá potrzeby ućiekáiących ſie do śiebie/ zwłaßcżá przez Wtorkowe nabożeństwo/ iáko Kápłan y Biſkup ofiáruie: czego dowodzą niektoremi rewelácyámi/ z ktorych oraz pokaże ſie táiemnicá/ czemu nie mniey/ álbo wiecey Wtorkow/ y czemu nie inßy dzień/ nabożeństwo do S. Antoniego w ſoB bie zámyka. Pierwßa rewelácya kłáde *ex Vita Venerab. Servi Joſephi de Copertino*, á ten żył wieku náßego; bo umárł Roku P. 1663. Gdy ten Sługá Boży wßczął raz dyſkurs o S. Antonim z Pádwie/ zá ktorego przyczyną codźiennie ludźie wiele łaſk od Páná BOGA doznáią; rzekł: Antoni S. ieſt to Prokurator Generálny w Niebie; álbowiem Pan JEZUS z Fráncißkiem S. zoſtáiąc w Niebie umyślili obrać Prokuratorá Generalnego/ żeby on wßytkim ludźiom w potrzebách ich dogadzał: ßukáiąc tedy po cálym Niebie/ kogoby mieli ná ten urząd wyſádźić/ náleźli Antoniego S. ktoremu zá zgodnym Mießkáńcow Niebieſkich zezwoleniem/ wßytkie Obywátelow ziemſkich zlecili potrzeby/ áby im w nich zá inſtáncyą ſwoią przed Máieſtatem Boſkim dogadzał. Druga rewelácya *w Lublin. Typis Soc. Jeſu, 1706* czytam in Libro, cui titulus, *Lilia Cnos SS. Antoniego S. Bráćiwá, &c.* iáko w Bononij ſławnym Włoſkim Mieśćie/ iedney bogoboyney/ ále nieD płodney Mátronie/ y przeto ſrodze utrapioney od Męzá: (dźiáło ſie to około R. P. 1617.) pokazał ſie S. Antoni Pádew: w wielkiey táſności; á gdy od niego pociechy żądáłá/ rzekł do niey: Nawiedzay moy Obraz w Kośćiele Zakonnikow Fráncißká S. przez dźieśięć Wtorkow/ teß dni maß pośćić/ y ſpowiádáć ſie grzechow Kápłánowi z żalem/ Mßy S. ſłuchać/ świece ná Oltarz oddać/ Kommunią Nayśw: przyiąć: co gdy uczyniß/ pocießona zoſtanieß. A żebyś záś táiemnicę wiedźiáłá tey Nowenny/

Ázem ia w Piątek umárł/ ále ciáło moie we Wtorek iest pogrzebione: ktory dzień/ y ákt Pan BOG rozliznemi wstawił cudámi. Dziewięć Wtorkow znáczą dziewięć Chorow Anielskich; z ktorych káżdego Choru/ Pan BOG duszy moiey cnotą osobliwą dał/ y zestał ich/ áby duszę moię przed iego Máiestatem stáwili. Swiecá zápalona/ znáczy Wiárę/ Nádzieię/ y Miłość gorącą ku Pánu BOGV ludźi obecnych przy Grobie moim. W tym zniknął/ á według obietnice iego/ swego czásu Mátroná oná pożądaną odnioslá pocieche/ lubo nie bez powtornego wielkiego cudu. Z tych tedy obudwu reweláciy autentykowánych/ pokázuie sie/ że to nabożeństwo dziewiąciowtorkowe/ nie ma żadnych superstycyi/ ále rázem wielkie duchowne táiemnice; y iest dobrze ufundowáne/ nie tylko ná artykułách Wiáry S. Kátolickiey/ ále też in fundo Sacerdotali. ná modlitwách Antoniego Sł. ktore on zá uciekáiącemi sie do śiebie ustáwicznie ofiáruie BOGV Wszechmogącemu.

Druga okoliczność Civitatum refugij, w stárym testámencie byłá ex parte Situs, iż były (iáko notuie *Beerlink,*) wystáwione ná mieyscách wydátnych/ in montibus, ná gorách/ págorkách; dla tego áby uciekáiący do nich/ látwiey one obaczyć byli mogli y rozeznáć. Podobnym sposobem/ y w nowym Testámencie/ uciekáiący sie do modlitw Ss. Bożych/ funduią sie in montibus, to iest ná zasługách Ss. Bożych/ ná ktore sie oni zdobyli tu ná ziemi żyiąc: Gory bowiem te/ według S. *Augustyná*, znáczą wysoką doskonáłość w cnotách S. Non potest Civitas abscondi, supra montem posita, id est fundata supra insignem, magnamq; justitiam. Według pospolitego rozumienia/ im tu ktory Swiety doskonáłszym był w cnotách/ tym też skuteczniejszą iest iego modlitwá zá námi w Niebie; á zátym pewniejszą iest ucieczká do niego. A ná tychći to gorách y temistyczne Civitates refugij, Antoniego S. dziewiąciowtorkowe nabożeństwo widzę ia bydź ufundowáne: to iest/ iż to nabożeństwo skuteczne iest wielce/ zasługom iego/ y osobliwey doskonáłości żywotá iego w cnotách Ss. przypisáć sie to powinno; ktore ábym iákokolwiek pod podobieństwem Gor wysokich/ łátkom wąszym reprezentował/ przypominam sobie/ według liczby dziewiąciu Wtorkow/ dziewięć Gor sławnieyszych w Piśmie S. y one zá Figurę cnot y dárow niektorych/ w ktorych celował Antoni S. y ná nich pokázał insignę, magnamq; justitiam, zá żywotá swego/ biorę. Pierwszą Gorą sławną w Piśmie S. iest Oreb; ná ktorą uciekł był Eliasz Prorok/ przed Jzábellą/ tá według S. *Ambroż.* znáczy Fugam sæculi, Cnotę *pogárdy świátá*, y márności iego; w ktorey celnie Antoni S. pokázał eminentem, magnamq; justitiam, gdy przepędziwszy dziecinne látá/ zbrzydziwszy sobie świát/ wstąpił do Zakonu Augustyná S. w Klasztorze ná Przedmieściu Vlysponskim: lecz gdy y tám od krewnych uczęszáiących do śiebie/ pokoiu mieć nie mogł/ chcąc uyść okázyi świeckich/ do dálszego wyprosił sie Klasztoru. Drugie Gory w Piśmie S. sławne są/ Gory skaczące. Montes exultaverunt ut arietes: á te nam znáczyć mogą żárliwość o Wiárę S. ochotę/ gorącość do Męczeństwá zá Wiárę S. w czym nász Antoni S. pokázał insignem, magnamq; justitiam: bo gdy ciáłá pierwszych Męczennikow Zakonu nászego obaczył: wszytkie śiły iego/ wszytką krew/ y członki/ exultaverunt ut arietes, poruszyły sie niezmiernym prágnieniem/ y ochotą do wylania krwie zá Wiárę S. co mu było naypierwszą okázyą do odmienienia stanu. Trzecią Gorą sławną iest od przemienienia Páná JEZVsowego/ názwána Tabor; tá dobrze znáczyć nam może desiderium altioris perfectionis; żeby to człowiek według onego Ibunt de virtute in virtutem, postępuiąc w cnotách/ co raz w doskonálszego przemieniał sie. A ná tey Gorze pokázał Antoni S. eminentem justitiam, práwie przez cáłe życie swoie do doskonálszego postępku w cnotách ápplikuiąc sie/ ále osobliwie w ten czás/

in Theatr. Vitæ.

Figura.

gdy

gdy przechodząc z Zakonu Augustyná S. do Zakonu Bráci Mnieyßych/ tránsfiguracya nieiáka odpráwił. Czwarta Gorá ſławna/ názwána Bethel, według Orygeneſa znáczy Volumina SS. Scripturarum, aliás chęć y pilność do náuk duchownych Pismá S. W czym pokazał Antoni S. inſignem, magnamq; juſtitiam: bo dla oſobliwey ſwoiey w tey mierze ápplikácyi/ do tákiey mądrości Niebieſkiey/ y zrozumienia Pismá S. był przyßedł/ że go też Papieżowie/ Arká Teſtámentu názywáli; y naymędrſi Teologowie/ mądrości iego wſtydźili ſię. Piątá y Szoſta/ Gory ſławne/ názwáne Montes paſcuæ, & montes fluentes à facie Domini. *Gory pełne paßy, y gory rozpływáiące ſię od oblicżá Boſkiego.* Pierwße/ dobrze znáczą miſtyczne Gory Páná JEZVSA/ y Nayśw: Mátki iego/ ná ktorych Antoni S. per contemplationem, *przez bogomyślność*, y rozmyślánie żywotá ich/ poſt duße ſwoie/ y pomnożył ſię był iáko gorá iáka/ in inſigni magnaque juſtitia, ták dálece/ że też y widomie zſtał ſię był godnym pátrzyć częſtokroć ná oblicze ich/ y z niemi poufale rozmawiać; iáko go wypátrzył ieden ßlachćic w gośćinie go máiący u ſiebie: á ná ten czás zſtał ſię oraz gorą rozpływáiącą ſię/ fluxerunt à facie DEI Sinai, od wielkich pociech duchownych/ ktorych ná ten czás z milego onego towárzyſtwá doznawałá dußá iego. Siodma Gorá/ názwána Sion, ná ktorey wyſtáwił Sálomon Kośćioł Páński: ponieważ Sion tłumáczy ſię ſiccitas, znáczy umartwienie ciáłá/ poſty/ y inne mortyfikácye; bez ktorych nikt ná ſłużbę Boſką udawßy ſię/ nie może w dußy ſwoiey milego przybytku/ doſkonálego żywotá/ Pánu BOGV wybudowáć. Łátwo ſię dogrzebáć w żywocie tego S. o poſtách/ mortyfikácyách iego/ w czym pokazał inſignem, magnamque juſtitiam; bo od oſtrości żywotá/ y poſtow/ gdy między Bráćią przychodźił/ ledwie mogł o ſwoiey mocy ſtać. Oſma Gorá názwána Hermon, ktora ſię tłumáczy/ deſtructio anathematis: bárdzo dobrze kwádruie do Cnoty Pokory/ wynißenia ſamego ſiebie/ poſłußeńſtwá/ ubogſtwá: w ktorych cnotách pokazał wyſoką ſwoię doſkonáłość Antoni S. gdy máiąc wielkie od Páná BOGA tálentá/ kuchennemi tylko zábawiał ſię uſługámi; gdy oſobliwym Ewángeliczney ubogſtwá zelatorem przed Trybunałem Papieſkim/ mocno opieráiąc ſię relápántom/ pokazał ſię. Dźiewiątá Gorá/ Ephraim názwána/ według *Grzegorzá S.* figura ieſt żárliwości/ y práćowitego w Kośćiele Bożym Káznodźieie: á ktoż nie przyzna/ że práwie ná ſamym wierzchołku tey Gory ſtánął Antoni S. kiedy obiegáiąc Hiſpánią/ Fráncyą/ Włoſką Ziemię/ náſycić ſię nie mogł náwracániem dußá krwią Chryſtuſową odkupionych/ iuż to od grzechow/ iuż od niedowiárſtwá. Non poteſt Civitas abſcondi, ſupra montem poſita, id eſt, ſuper inſignem, magnamq; juſtitiam. A tec to ſą wyſokie Gory/ ná ktorych te Fortece ućiecżki/ to ieſt Nabożeńſtwo dźiewiąćiowtorkowe do Antoniego S. funduie ſię/ ponieważ (iáko trzymámy pobożnie) dla oſobliwych doſkonáłości w cnotách Ss. pomienionych/ y náder wielkich zaſług ſwoich/ ma to Antoni S. że ták ſkutecżna ieſt modlitwá iego przed Máieſtatem Boſkim zá ludźmi utrapionemi/ uciekáiącemi ſię do niego/ przez dźiewiąćiowtorkowe Nabożeńſtwo.

Trzecia okoliczność ſtározakonnych Fortec Ciuitatum Refugij, uważam/ Privilegium immunitatis; iż gdy winowáycá do nich ſię ſchronił/ wolnym zoſtawał od exekucyi Sądowey: iednák ten przywiley pozwolony był cum aliqua limitatione, bo on winowáycá nie był doſkonále beſpiecżnym od krewnych náprzykład/ zábitego/ ták długo/ poki Nayważßy Káplan álbo Biſkup/ zá ktorego to nießczęście ná niego przyßło żył/ y dla tego muſiał taki ták długo mießkać w onych Miáſtách ućiecżki; poki nie umárł on Biſkup. Manebitque ibi, donec moriatur Sacerdos Magnus. Ktory przywiley gdy ia applikuię do miſtycznych Miaſt Refugij w nowym

Jobi 39. *1. Reg. 1.* *Numer. 35*

Hiſtor

Teſtámencie/ to ieſt/ do dźiewiącio-
wtorkowego Nabożeńſtwá S. An-
toniego/ coś oſobliwßego uznáie:
álbowiem z Hiſtoryi życia y cudow
Antoniego S. dobrze to wiem/ że ten
Przywiliy Nabożeńſtwá do Antonie-
go S pozwolony ieſt illimitatè, po-
nieważ wßyſcy ludźie/ ták ći/ ktorzy
za żywotá iego uciekáli ſie w potrze-
bách ſwoich do modlitwy iego/ w
nießczęściách/ chorobách/ zgubách/
ślepi/ chromi/ &c. obrone u niego/ y
pociechę odnieśli; iáko też y ći/ kto-
rzy y po śmierći tym bárdźiey przez
dźiewiącowtorkowe/ álbo innego na-
bożeńſtwá ſpoſoby/ przyczyny y opieki
Antoniego S udáią ſie w tákichże/
y owßem wiekßych uciſkách/ niebe-
ſpieczeńſtwách Aſylum, refugium,
ſwoie znáyduią. A że trudno wßy-
ſtkich policzyć tego przykładow/ ieden
oſobliwy świeży/ ktory ſie zſtał w
Kroleſtwie Neápolitáńſkim/ R. P.
1675. przywodzę. Mieiáki *Antonius
Tortomanus*, máiący oſobliwe nabo-
żeńſtwo do Antoniego S. gdy ná
iármárk dla kupienia płocien wybrał
ſie z pieniądzmi/ złápány od zboy-
cow/ y związány/ wzywał po dwakroć
pomocy Antoniego S. Antoni S.
Antoni S. rozgniewány o to ieden
z lotrow/ ćiął go dwá rázy w glo-
wę/ mowiąc: Otoż tobie Antoni: y
ták zábitego wrzućili/ y przyſypáli
w iednym dole/ kámieni/ y gáleźi ná-
wáliwßy nań: iuż trup pięć dni le-
żał/ y robacy go toczyli/ áż oto pią-
tego dniá przychodźi widomie Anto-
ni S. do niego/ y ſtánawßy nád do-
lem/ záwoła ná zábitego/ Antoni:
Antoni wſtáń od umárłych: Ná
ktore ſłowá ożywßy zábity/ wſtał/
máiąc ciáło zgniłości/ y robakow
pełne/ z ktorych robakow ogárnawßy
go Antoni S. y wziawßy go zá rękę/
wyprowádźił ná drogę iegoß dobrą/
mowiąc: Dwá rázy záwołałeś ná
mnie o rátunek/ gdy ćię zabijano/ iam
też dwá rázy ná ćię záwołał/ gdym ćia
wßkrzeßał. Idźże/ á naymniey nie
myśl o zemśćie/ áni ſkarż ſie o to: á
káżdego dniá odmawiay 13. Páćierzy/
y Pozdrowienia Máyów: Pánny z na-
bożeńſtwem ku mnie; w tym zniknął
Antoni S. Ow záś Młodzieniec
od wielkiego ſtrachu/ głuchym y nie-
mym ſie zſtał; y ták do domu zánie-
ſiony/ przez dwá práwie Mieśiące
leżał; lecz gdy nádeßło Swięto Ro-
ſkoſzne Antoniego S. począł mowić;
y te iego ſłowá naypierwße były/ O
S. Antoni: gdźie potym cáłe ozdro-
wiawßy wßytko cudo/ ktore uczynił
nád nim Antoni S. opowiedźiał przed
Przedem: y to Hiſtoryą z pozwole-
niem ſtárßych wydrukowáną widźia-
łem ſam/ y czytałem. Wielki záiſte
Przywiliy Immunitatis máią/ te mi-
ſtyczne Refugij Miáſtá/ nabożeńſtwo
do S. Antoniego/ kiedy nie tylko od
náſtępuiącey broni śmierći/ w ćie-
ßkich chorobách/ ále też y od ſameyże
śmierći/ cudownie wielu uwolnił/ y
uwalnia.

Więc ktoż iuż nie przyzna/ że Na-
bożeńſtwo/ zwłaßzcá dźiewiącowtor-
kowe do Antoniego S. dáleko zacnie-
yßemi w nowym Teſtámencie ieſt u-
trapionym Fortecámi/ niżeli były
one dźiewięć Miaſt w Moyżeßowym
Zakonie/ dla winowáycow náznácżo-
ne. Te tedy Fortece choć ubogiwá
Ewángelickiego Profeſs/ Antoni S.
Oblubienicy Chryſtuſowey Kośćiolo-
wi S. w upominku ofiáruie. Zá
ktore my wßyſcy pokornie podźiſko-
wawßy Wßechmocney Opátrznośći
Boſkiey/ że wygadzáiąc tym potrze-
bom náßym w rozmáitych treſunkách/
ták iemi przywileiámi Swiętego tego/
y pomienione Nabożeńſtwo do
niego/ udárowáć raczył; ie-
mu cześć/ wieczną
chwałę oddáymy.
AMEN.

NA DZIEN S. MAŁGORZATY, Pánny y Męczenniczki.

Xenium Nundinale, ſeu Lucra Caſtitatis.

Simile eſt Regnum Cælorum Homini Negotiatori, quærenti bonas Margaritas. Matth. 13.

ZWyczay ieſt u polityczniey-
ßych ludźi/ że z záwołánego
powráćaiąc Jármárku/ do
przyiaćioł ſwoich/ z oſobli-
wy iákim iármárcznym/álbo
podárunecżkiem dla káżdego przyie-
żdżáia; dobrego ſobie tym ſámym
winßuiąc tárgu/ álbo zarobku/ y nim
ſie nieiáko z przyiaćiolmi ſwemi dźie-
la. N. N. Nie pośpolity w dźiśieyſ-
ßey Ewángelij wyſtáwia Kośćioł S.
Jármark/ ná ktorym ieden Kupiec ták
wiele zárobił/ że zarobek/ álbo kupia
iego wyrownáć mogłá przynamniey
przez podobieńſtwo cálemu Krole-
ſtwu/ á ießcze Niebieſkiemu Simile
eſt Regnum Cœlorum, homini ne-
gotiatori, quærenti bonas marga-
ritas. A że to Ewángelia czyta ná
Wroczyſtość Málgorzáty S. Pánny
y Męczenniczki/ łátwo ſie domyślić/
że oneß ſame/ przez tego kupczącego
ná Jármárku/ rozumieć chce; przez
towar záś álbo kupia/ ná ktorym ták
ßczęśliwie zárobilá/ nic przyzwoićiey
znáczyć ſie nie może/ iáko droga perłá
Czyſtośći iey Pánieńſkiey/ ktora prze-
dawßy/ dárowawßy/ ofiárowawßy
Pánu BOGV/ nie łádá lucrum, ále
regale otrzymálá. Wiec z tego iár-
márku powracáiąc Małgorzátá S.
tráfiwßy przy dorożney ſwoiey Wy-
roczyſtośći ná Gody Báránkowe/ in-
nego dla Oblubienicy Báránkowey/
zá upominek weſelny nie będźie ßukáć
kleynotu/ ále oto zá iármárczny go-
ścińiec ofiáruie/ y prezentuie Ko-
ściołowi S. cáły ſwoy zarobek/ to ieſt/
iáko wiele ná perłę czyſtośći/ gdy ią
Panu BOGV ſwoiemu oddáłá/ y
dochowálá wcále/ zyſkowálá. A kto-
ryß to táki będźie? trzy rzeczy w rę-
kách Málgorzáty S. według poſpo-
litego zwyczáiu Málárzow/ ná Obrá-
zách widzę: Krzyż/ ktorym z czártá
tryumfowálá: łáńcuch/ ná ktorym
pokonánego Smoká/ to ieſt/ czártá
trzyma: y zwyćięſką Męczennikow
pálmę: te trzy rzeczy obieram ſobie
zá ſymbolum troiákiego zyſku/ ktory
otrzymálá Málgorzátá S przedáiąc/
á ráczey dáruiąc BOGV perłę nie-
ſkázoney czyſtośći; Krzyż niech nam
znáczy oſobliwe łáſki Niebieſkie/ kto-
rych z zaſług Krzyżá/ y Męki Páná
JEZVsowey/ użyczą Pan BOG/
brzydzącym ſie roſkoßą ćieleſną; zwią-
zány on ſmok/ niech nam znáczy moc
oſobliwą/ ktora tácy ludźie przećiwko
ßátáńſtwu máią; Męczeńſką záś pál-
mą/ chwałę tákowychże oſobliwą: w
ktorey oni ſámym Męczennikom ro-
wnáią ſie/ y tu zá żywotá/ y tám w
Niebie. Ten troiáki zarobek/ zyſk
ná perłę czyſtośći zyſkowány/ gdy ná
zálecenie tey cnoty Małgorzátá S.
w Kośćiele S. wßytkim wiernym
prezentuie: mowić ią będę o tym troi-
ákim przywileiu ludźi roſkoßą ciele-
ſną brzydzących ſię; y pokazáć to że-
chcę ná przykłádźie żywotá tey S.
Męczenniczki; wprzod powiedźiawßy
o tym/ iáka popadáią ſtráty pomie-
nionego troiákiego zarobku/ ći ktorzy
roſkoßy ćieleſney ſłużąc/ hándluią
cnotą czyſtośći/ aliás ćiáłem ſwoim/
lubieżnośći ſłużą. Ad M. D. G.

TO do Pierwßey Części Ka-
zánia. Prawdá ieſt/ że Se-
ráfićki Doktor *Bonáventurá*
S. wiele wyliczył ßkod/ ktore
popadáią ludźie hándluią-
cy cnotą/ y ćieleſney roſkoßy ſłużący/
iednák do propozytu mego trzy cel-
nieyße z nich ſobie do uwagi biorę.
Pierwßa tedy ßkodá tákich poryká/
że ßwánkuią ná nayprzednieyßym za-
robku/ to ieſt/ ná Krzyżu Páná JE-

PARS I. *in Diæt. Salut. tit. 1 cap. 5.*

zWsowym/ aliàs ná pożytkách y owocách Máki iego Pżen: to iest/ ná láskách Boskich/ ktore on im dostátecznie záſłużył/ y ziednał Máką swoią. Damna luxuriæ ſunt ſex: Primo hominem ducit ad maximam pauA pertatem, aufert gratiam, gloriam, & propriam ſubſtantiam. napiſał Seráfický Doktor. To álbowiem iest pospolita ludźi puſzczáiących ſie zá roſkoſza cieleſną/ że nie tylko tráca láſkę Boską poświęcáiącą/ ále nád to/ bárdźiey niż inśi grzeſznicy nieſpoſobnemi ſie czynią/ do przyięcia łaſk rátunkow Boskich/ ktoreby im B mogły pomoc do nawrocenia ſie przez pokutę do BOGÁ. O tey ſtráćie Script. y ſzkodźie ich duchowney dał znáć ſám Zbáwiciel pod podobieńſtwem owego Gośpodarzá śieiącego náśienie ſwoie; miedzy ktorym náśieniem były też tákowe ziárká/ ná ktorych on Gośpodarz nie tylko nic nie zyſkował/ ále ieſzcze zſtráćił: á te były troiákie/ iedne/ ktore upádły przy drodze. drugie/ co pádły ná opokę/ trzećie/ ktore pádły miedzy ćiernie. Według wytłumáczenia dánego od ſamego C Zbáwiciellá/ ziarko one znáczyło ſłowo Marth. 13. Boſkie: Semen eſt verbum DEI. do ktorego ſłowá Boskiego/ należy principaliter verbum inſpiratum. ſerdeczne nátchnienia/ poruſzenia woli do dobrego oświecenia na rozumie/ poſtrzegánia ſie we złym/ pochodzące z łaſki Duchá S. Ziemiá záś przy drodze/ ziemiá opoczyſta/ y trzećia ćierniſta/ znáczyły ſercá ludzkie/ rozmáitemi grzechámi/ iáko to łákomſtwem/ leniſtwem w ſłużbie Boskiey/ zárázone: á oſobliwie ćierniſta ziemiá znáczyłá duſzę w roſkoſzách kochaiącą D ſie. Uważćież co ſie z támtym ziarkiem/ ktore upádło ná ćierniſta ziemię zſtáło. Prawdá iest/ że y ná támtych/ ktore były upádły ná ziemię przy drodze/ y ná opoczyſto/ zſtráćił Gośpodarz/ iednák wyráźniey o ſtráćie iego powiedźiał Pan JEZUS ná onym ziarku/ ktore było miedzy ćiernie wpádło: álbowiem záraz zátłumione zoſtáło. Quod autem in ſpinas cecidit, hi ſunt qui audierunt, & à voluptatibus vitæ, euntes ſuffocantur, & non referunt fructum. Z czego domyślać ſie możemy/ iáko duſze ćierniámi roſkoſzy ćieleſney záprzątnione/ nád inne grzeſzne/ nieſpoſobnieyſzemi/ trudnieyſzemi/ zſtáią ſie do tego/ aby w nich Niebieſkie ziarko łáſki/ inſtynktow dobrych/ owoc y ſkutek ſwoy spráwiło. Nie iest rzecz niepodobna/ áby y przy drodze/ kloſek iáki nie mogł ſie uchować: bo to często widuiemy: y ná opoczyſtych gruntách iákiekolwiek/ lubo nie bárdźo przednie bywáią urodźáie; ále ná ziemi ćierniſtey/ pospolitym ſpoſobem trudno ſie tego ſpodźiewáć: álbowiem (iáko Náturáliſtowie uważáią) ćiernie wſzelki dobry humor krádnie/ y wyćiąga do ſiebie z ziemie/ á zły tylko w niey zoſtawuie/ ktory/ przećiwny iest wſzelkiemu urodźáiowi; y dla tego wrzucone w táką ziemię ziarko/ nigdy żadnego pożytku uczynić nie może. Toć ſie właśnie dźieie w duſzy człowieká ćieleſności ſłużącego: bo wſzytek vigor, to iest affekt ſercá ludzkiego/ y wſzyſtkie śiły rozumney duſze/ ćieleſna roſkoſz tak do ſiebie ćiągnie/ że dla ziarká dobrego/ to iest nátchnienia Duchá S. áni w rozumie/ áni w woli/ wigoru ſpoſobnośći/ chęći nie zoſtawia: czego inſze grzechy w duſzy rozumney nie ſprá-wuią. Co dobrze uważył S. Thom: Villan: gdy ták piſze: Avaros ſuperbos, invidos, iracundos, plures devotos invenies, & licèt peccatores, tamen pij, & qui in DEUM & Sanctos ejus piam, & devotam habeant affectionem: Libidinoſus utique abſorptus eſt in libidinem, neque DEUM, neq; Sanctos reveretur & diligit: nulla in eo devotionis ſcintilla, nullum ſpiritualis amoris veſtigium. *Łákomych, pyſznych, nienáwiſnych, gniewliwych, wiele nabożnych znaydźieſz: á lubo grzeſznemi ſą, iednák pobożni, y ku BOGU, y Swiętym iego, poruſzáią ſię áffektem nabożeńſtwá. Wſzákże iednák nieczyſty człowiek ták ſię zánurzył w nieczyſtośći, że áni BOGA, áni Swiętych Páńſkich czći, y miłuie, żadney w nim nie máſz iſkierki nabożeńſtwá, żadnego znáku miłośći Boſkiey.* Jákoż y Joſeph: Cone. 2. de S. Ildeph.

de Luxur. D. 19.

Manſi, pomienione mieyſce Piſma S. trutynuiąc/ nie inſza tego meurodzá iu y ſkody duchowney w ludźiách cieleſnych/ náznacza przyczyne gdy w te ſłowá piſze: Non referunt fructum; dato enim caſu quod bona aliqua inſpiratio, vel ſenſus aliquis devotionis homini alicui carnali aſpiretur, hunc tamen in eodem inefficacem eſſe, & ſine ullo effectu, aut fructu manere ſemper videbis: cujus ratio eſt, quia hoc vitium rationem, intellectum, memoriam, voluntatisq; ad meliora propenſionem totaliter abſorbet. *Nie odnoſſą pożytku, choćby też to było, áby człowiek, ktory w nieczyſtośći zoſtáiący czuł w ſobie iákie nátchnienie do dobrego, y ſpoſobność do nabożeńſtwá, iednák tákowe nabożeńſtwo, y tákie dobre nátchnienia, ſkutku nie odnoſſą, y pożytku w nim nie ſprawuią: tego bowiem ieſt przyczyną, że ten występek iego rozſądek, rozum, pámięć, y woli do lepſzych rzeczy ſkłonność, ze wſzytkim w nim zátłumia, y niſzczy.* A Miodopłynny Doktor *Bernard S.* wyrażniey ieſzcze nieſzczęśliwość / zápámiętáłość tákowych ludźi chćiał opiſáć/ gdy ták mowi: że áni przy obecności Prz: Sákrámentu/ áni pod czás Kazánia/ cieleſny człowiek od lubieżnych affektow wſtrzymáć ſie nie może. Elevetur Corpus Chriſti in Eccleſia, & ſit ibi amaſia luxurioſi, potiùs reſpiciet ibi amaſiam, quàm Corpus Chriſti pretioſum; ſimiliter ſi prædicet Prædicator, & ſit ibi amans, & amata, nihil horum quæ de Paradiſi delicijs dicuntur, audietur ab eis. Już tedy rzecz iáſna/ iáko handluiący cnotą czyſtości/ y ſłużący lubieżności/ trácí pierwſze y wielkie lucrum Mękí Páná JEZVSowey/ to ieſt łáſki/ y tátunki Boſkie/ nieſpoſobną do przyięćia ich czyniąc duſzę ſwoią/ bárdziey niżeli gdyby ſie był inſzemi uwiklał grzechámi cieſzkiemi.

Druga utrátá/ ktorą popada człowiek handluiący cnotą czyſtości/ ſłużąc lubieżności/ ieſt Amiſſio libertatis, *Utrátá wolności* Luxuria dejicit hominem in peſſimam ſervitutem. *Nieczyſtość wprawia człowieká*

A *w nayćięższą niewolą.* mowi *Bonáventurá S.* A to me tylko dla tego/ że w cieleſnym człowieku ćiało y ziemiá pánuie nád duſzą rozumną (iáko to tłumácży pomieniony S. Doktor) ále oſobliwie z tey przyczyny/ że tákí człowiek w cięższą nád inne grzeſzniki niewolą/ tu ieſzcze żyiąc/ doſtáie ſie ſzátánowi. Czego podáis łáſkom wáſzym Figurą oraz y przykład ná owey Niewieśćie/ ktorą Prorok Zácháryaſz widźiał śiedźącą po pás w cudownym naczyniu/ álbo dzbanie/ ná ktorą oczy wſzytkiego świátá ludźi obrocone były. Figura

B Hæc eſt amphora egrediens, -- Hæc eſt oculus eorũ in univerſa terra, -- Et ecce Mulier una in medio ſedens amphoræ. Tá bowiem Niewiáſtá/ według zdánia *Teodoretá*, znáczyłá roſkoſz zákazáną/ á w ſzczególności uważaiąc rzeczy/ według *Joſeph. Manſi*, reprezentowáłá ná ſobie Niewiáſty owe/ ktore ná ſwywolny żywot puściwſzy ſie/ cnotą handluią; iákoż nie dármo/ iáko zá iurgieltowną/ pieniądz wielki/ bo cały tálent/ nieśiono: Ecce talentum plumbi portabatur, & ecce Mulier una ſedens in medio amphoræ. W ktorym to ołowiánym tálencie/ oſobliwe zamyſłáią ſie táiemnice; pierwſza upátrzył tenże Autor/ gdy ſobie uważa/ że on tálent/ nie był złoty/ áni śrebrny/ ále z podłego metáłlu/ bo ołowiány. A ktoż proſte ołowiáną monetą płáći/ álbo handluie? Zwyczáynie tákie Oſoby ná Amázyuſzách ſwoich wiele złotá/ śrebrá/ y drogich zyſkuią kleynotow: Odpowiáda ná to ten *Neoteryk*, iż wſzytkie złotá/ śrebrá/ kleynoty/ bogáctwá/ oney niecnośćie w ołow ſie C & ecce Mulier una ſedens in medio amphoræ. W ktorym to ołowiánym tálencie/ oſobliwe zamyſłáią ſie táiemnice; pierwſza upátrzył tenże Autor/ gdy ſobie uważa/ że on tálent/ nie był złoty/ áni śrebrny/ ále z podłego metáłlu/ bo ołowiány. A ktoż proſte ołowiáną monetą płáći/ álbo handluie? Zwyczáynie tákie Oſoby ná Amázyuſzách ſwoich wiele złotá/ śrebrá/ y drogich zyſkuią kleynotow: Odpowiáda ná to ten *Neoteryk*, iż wſzytkie złotá/ śrebrá/ kleynoty/ bogáctwá/ oney niecnośćie w ołow ſie D ndoſtátek obracáły. Ecce tibi quale fuerit mulieris iſtius aurum, argentum, & monilia, plumbum videlicet erat theſaurus ipſius. Przez co ſie znáczy/ iż tákie Oſoby handluiące cnotą/ czeká bárdzo wielka ſtrátá; bo wſzytko to/ czego tákim niepoczćiwym ſpoſobem nábywáią/ mizernie utrácą/ y w cieſzkim ubogſtwie dni ſwoie kończyć będą: Plumbum igitur theſauri loco habebat, quia per quotidianam experientiam videmus, quòd non obſtante quo

de Luxur. ap. Manſ. cit. D. 2. Citat.

Zachar. 5.

Cone. 2. de S. Ildeph.

cunq; lucro, quod inhoneſtæ ejus A cemodi Mulieres, ex opere ſuo meretricio ſibi acquirunt, tandem nihilominùs in extremam rediguntur miſeriam. Druga záś táiemnice do máteryi náßey bárdźiey ſłużaca zrozumiemy/ tylko poſłuchaymy/ co ſie z ona Niewiáſta zſtáło. Oto Aniol Páński/ áby ſie znáć byłá náſyćiłá owym nießczęśliwym zarobkiem ſwoim/ on ołowiány tálent wrzućił w páßzekłeiey. Miſit maſſam plumbeam in os ejus; y oraz ią wepchnał głęboko áż ná ſamo dno dzbáná one- in C. 7. Eccl go/ y tám zámknął. Projecit eam in B medio amphoræ. S. Hieronym twierdźi/ że kiedy ona Niewiáſta wepchnięto w dzban/ w ſamey rzeczy wſadzono wen ßátáná; y ták oboie oraz/ ßátan z Niewiáſtą záßpontowánemi zoſtáli w onym dzbanie: Diabolum Mulierem accepimus: mowi Doktor S. Z czego ſie domyśláć możemy/ że do tákowych Oſob/ ßátan ma oſobliwa teláćyą/ y że ludźie lubieżnoáćiom ćieleſnym ſłużący/ dáleko w ćiażßą/ y niezbyta doſtáią ſie iemu niewolą/ niżeli inni grzeßnicy. Tey C táiemnice po części poſtrzegł powieniony Neoteryk/ gdy ták ná to mieyſce piße: Ecce tibi Myſterium: Dæmon enim velut in centro quieſcit, quando huic ſexui qui luxuriæ fomentum eſt dominatur, & pro ſuo arbitrio imperat. *Otoß tobie do wierzenia táiemnicá: Szátan bowiem iakoby w centrum ſpoczywa ſobie w tákowych, ktorzy lubieżności ſłużą, y nád niemi pánuie, y rządźi według ſwego upodobánia.* Przyznał to wyráźnie y Aniol Rafał/ gdy informuiąc Tobiaßá młodßego/ iáko ſie miał ſprawić D w ſtanie Małżeńſkim/ opowiedźiał mu że y nád temi náwet/ ktorzy w tym ſtanie iáko beſtye lubieżności ſłużą/ ma ſwoią moc ßatan. Hi qui con- Tobiæ 17. jugium ita ſuſcipiunt, ut DEUM à ſe, & à ſua mente excludant, & ſuæ libidini ita vacent, ſicut equus & mulus, quibus non eſt intellectus, habet poteſtatem dæmonium ſuper eos. Z czego łátwo inferowáć à fortiori, że nád onemi ludźmi ktorzy cudzołoſtwámi// y innemi nieczyſtemi grzechámi paráią ſie/ dáleko wiekßa ma moc ßátan. A przeto S. Iſidor. L. 2, Sent. Capite 34. nápiſał: Magis per luxuriam humanum genus ſubditur diabolo, quàm per cætera vitia. *Bárdźiey przez nieczyſtość narod ludzki poddáie ſię w niewolą ßátánowi, á niżeli przez inne grzechy.* A możeß iuż wiekße nießczęśćie potkáć żyiącego ná świećie człowieká/ nád to/ iáko kiedy utráći wßy wolność y ſwobodę/ ktorą go przez Krzyż ſwoy udárował Chryſtus (co przyznáie Páwel S. Quâ liber tate Chriſtus nos liberavit.) doſtáie ſie w niewolą ták wielkiemu Tyránnowi nieprzyiaćielowi ſwemu?

Trzećia ßkodę/ y nießczęśliwość popadáią ludźie hándluiący czyſtoáćią/ że śiłá dla tego mußą ćierpieć/ á práwie Nagennikámi zſtáią ſie diabelſkiemi/ mowi *Bonáwentura* S. Luxuria acriter mortificat, occidit morte culpæ, infamiæ, gehennæ. Albowiem ßátan/ ktory ich do onych przywodźi ſproſności/ nie kontentuie ſie tym/ że ich morzy przez utráty łáſki Boſkiey ná dußy/ y paſtwić ſie nád niemi ſwego záſu będźie w piekle/ ále y tu ießcze zá żywotá zá dopußczeniem Bożym rozmáićie ich trapi/ iuż to chorobámi obrzydłemi/ ſmrodliwemi/ ßwánkiem ná ſubſtáncyi/ nieſławą miedzy ludźmi/ gdy rożnemi ſpoſobámi wydáią ſie ich niecnoty ſkryte. Ná co kilká Przykładow wſpomnię świeżßych *Drexel*: piße/ iáko niedawnemi záſy w Miedniu/ iednego znáćnego człowieká/ ná roſpuſty ćieleſne wyuzdánego/ porwawßy ßatan z łoßká/ zániosł do iednego Páná ſtáynie konſkiey/ y w gnoiu go po- Exemplum. rzućił: w tym konie przeleknione rzucániem ſie głelądz pobudźiły/ y ták człowieká poznano; znowu go porwał ßátan/ y zániożßy go do iednego farbierzá/ w nagzynie pełne inkaustu wrzućił/ zkąd uczernionego y poluzonego z wielką iego ſromotą do ßpitalá odnieśiono. Gorßego coś potkáło w Lugdunie R. P. 1621. trzech Żołnierzow/ ktorym po nocy ßukáiącym okázyi do nieczyſtości; ßátan w poſtáći urodźiwey niewiáſty pokazawßy ſie/ y do ſproſności ich przywiodßy/

L. 2, Sent. Capite 34.

Conc. hiſt hiſtor. 52.

przywiodßy/ náoſtátek w zgnilego trupá w oczách ich przemieniwßy ſie/ ná ſmrodliwych mieyſcách onych zoſtáwił/ z ktorych żadna miára wyrátowáni bydź nie mogli/ y ták tám pomárli. Podobnaß nießczęśliwa okázya nie dawno zginął ieden Student w Portugáliy/ ktory ſkrytą nieczyſtością paral ſie/ y drugich pſował/ álbowiem od Rodźicow ználeźiony ieſt nocy iedney potłuczony/ popalony/ głowę zánurzoną máiąc w naczyniu gnoiu ludzkiego pełnym. Teć ſą nießczęśliwe zarobki/ aliàs ſtráty ktore zyſkuią ludźie ćielesni/ źle hándluiący drogą perłą cnoty czyſtośći.

PARS II. TO do drugiey Częśći Kazánia: to ieſt/ iáko à contrario wielkie lucra otrzymálá Małgorzátá S. hándluiąc z Pánem BOGiem drogą perłą czyſtośći/ przez zupełne iey dochowánie: co y wßytkim ogolnie brzydzącym ſie roſkoßą ćieleſną/ á żárliwym o cnotę czyſtośći/ ſłużyć powinno. Naypierwßę lucrum przedentuie in ſymbolo Krzyżá w rękách ſwoich Męczennicką S. to ieſt dáie znáć; iáko z zaſług Krzyżá/ y Męki Páná JEZVSowey/ dáne im bywáią oſobliwße dáry/ y łáſki Niebieſkie/ do nábyćia wiele innych cnot y zaſług wyſokich. Czego nim probę dam/ ná ſameyże Małgorzáćie S. wprzod tego dowodzę z Piſmá/ z oney ſámey przypowieśći Zbáwićielowey/ o Goſpodarzu náſienie śćiącym; z ktorey przypowieśći w pierwßey Częśći Kazánia wyrozumieliśmy ná żiárku poſżanym w ziemi ćierniſtey/ o ßkodźie ktora popadáią ludźie ćielesności ſłużący. W tey tedy przypowieśći náoſtátku wſpomina Pan JEZVS o żiárkách/ ktore ná dobrey ziemi poſżane/ wydáły owoc/ y zyſk przyniosły Goſpodarzowi ſwemu/ iedne trzydźieſty/ drugie ßeśćdźieſiąty/ trzecie ſtotny. Alia ceciderunt in terram bonam, & dabant fructum, aliud centeſimum, aliud ſexageſimum, aliud trigeſimum. *Gloſſ. Ordin:* twierdźi/ że to tu rzecz ieſt o łáſkách/ y dárách Niebieſkich/ o cnotách Śś. y pożytkach ich/ ktory ſpráwuią w duſzy. A ktoreß to żiárko? ktorey cnoty dar? ták bárdzo zyſkowny/ co to záraz ſto zárabia? Aliud centeſimum. Tenże *Gloſſator* odpowiáda/ że to żiárko ieſt cnotá czyſtośći doſkonáley Pánieńſkiey. Triginta refertur ad Nuptias, ſexaginta ad Viduas, centum, qui numerus jam eſt in dextera, ad Virginitatem. A dobrze záiſte mowi: bo ieżeli Duch S. powiedźiał o wſtydliwey/ y w gránicách ſtanu Małżeńſkiego zátrzymuiącey ſie Mátronie/ że táką duſzą coraz w wiekßych łáſkách u Páná BOGA pomnaża ſie. Gratia ſuper gratiam, Mulier Sancta, & pudica. toć pewnie dáleko hoynieyßym w łáſkách ſwoich muſi bydź Pan BOG względem ludźi doſkonáley Pánieńſkiey dochowuiących czyſtośći: iákoż z doświádczenia ſamego to wiemy/ że ludźie w czyſtośći żyiący/ ſpoſobnieyßemi ſą nád inne/ do inßych cnot/ do pokory/ do ćierpliwośći/ do modlitwy/ do miłośierdźia: co wßytko ſpráwuie w nich obfitßa łáſká Boſka. A przeto nápomina *Sixtus* Papież *I. I.* żyiąc káżdemu ták nayobfitßego zyſku cnot Śś ábY tego zyſkownego żiárká/ iáko Mátki wßytkich cnot/ pilnie przeſtrzegáć. Cuſtodi diligenter unum, ut facilius poſſideas totum; pudicitia enim omnium bonorum Mater eſt. Czego przyklad mamy naprzod ná S. Cecyliy/ ktorey cnotę Pánieńſtwá do żiárká przyrownał S. Vrban Papież/ ták ſie modląc do Páná JEZVSA: Domine JESU, ſeminator caſti conſilij, ſuſcipe ſeminum fructus, quos in Cæcilia ſeminaſti. *Pánie JEZV Chryſte, ſprawco czyſtey rády, przyimy żiarna pożytek, ktoreś w Cecyliy raczył poſiać.* Ktore zyſki żiárká tego uważáiąc Nieoteryk/ to ieſt/ iáko tá S. Pánieńká rozmiłowawßy ſie cnoty czyſtośći; nie tylko w ſwoiey duſzy wiele innych cnot heroicznych/ ále też y w bliźnich ſwoich/ ták wiele ich náwroćiwßy do Páná BOGA/ zárodźiłá pożytki/ ták mowi: Unicum tantùm ſemen ab ipſo in Virgineam S. Cæciliæ animam ſeminarum fuerat, amor ſcil:

L. 2. Sent. Capite 34.

Exemplum.

Script.

Matth. 13:

Conc. hiſt. hiſtor. 51.

Mans. D. 8

Eccli. 26.

l. de Caſtit.

perpetuæ castitatis, & tamen proh! quot sanctorum operum, virtutumque heroicarum, fructus ab illo prodierunt in lucem. Tenże właśnie przykład mamy/ y ná dźisieyszey Męczennicze S. Wśiał był w duszy iey BOG Wszechm: to bárdzo zyskowne ziarko/ kiedy zá łáską Boską tak sie była rozmiłowálá cnoty czystości/ iż Stárosta Antyochenskim Olimbryuszem/ ktory dla osobliwey urody iey/ życzył ią sobie mieć zá Małżonkę/ státecznie pogárdziłá; Pátrzćieś iák wiele na tym zyskowałá ziarku. Pokazáły sie zyski te naprzod w duszy iey własney/ bo przy tey cnocie czystości wiele innych otrzymálá cnot/ y dárow od Páná BOGA. O czym ták czytam *in Legenda aurea*: De hac Sancta Virgine dicit quidam Sanctus. Beata Margaretha fuit timoris DEI plena, justitiâ prædita, religione compta, compunctione profunda, honestate laudabilis, patientiâ singularis. *O tey S Pánience piśe ieden Swięty. Błogosławiona (prawi) Małgorzáta była pełna boiáźni Boskiey sprawiedliwośćią obdárzona dla nabożeństwá miła, w duchownieństwie głęboka, z skromności wielce chwalebna, w cierpliwości osobliwa.* Pokazáły sie znowu ziarká/ zyski y pożytki ná duszách bliźnich; gdyż támże czytamy/ iáko przykładem iey pięć tysięcy ludźi oraz náwrocilo sie było do Wiáry prawdźiwego BOGA; zá co też záraz wszyscy do Męczeńskiey Korony przyszli. To pierwszy zysk ná perle czystości/ ktory Małgorzátá S. y z innemi w tey sie cnocie kochájącemi/ szczęśliwie odniosłá.

Drugie Lucrum castitatis, *zysk Czystości swoiey* Pánu BOGU dochowáney prezentuie Małgorzátá S. Dominium, Moc osobliwą/ y władzą nád szátánem/ y nád pokusami iego; ktorego/ dla tego ná łáncuchu w posłáci smoká trzyma/ y dáie znáć/ że ten przywiliy/ odbieraią od Páná BOGA ludźie żyiący w czystości/ y brzydzący sie roskoszą cielesną. O czym pod Figurą dowiemy sie u Jobá S. Osobliwa questya zádał tám raz Pan BOG temu S Mężowi/ w tákí sposob: naprzod reprezentował mu szátáná pod podobieństwem iednego strászngo smoká/ Behemot názwánego: ktorego mu też opisał temi słowy: Fortitudo ejus in lumbis ejus, ossa ejus velut fistulæ æris, cartilago illius, quasi laminæ ferreæ? ecce absorbebit fluvium, & non mirabitur, & habet fiduciam, quod influat Jordanis in os ejus. *Moc iego w biodrách iego, kości iego iáko piszczele miedźiáne, chrzęstki iego iáko blachy żelazne; Oto wypije rzekę, á nie zádźiwi sie, á ma nádźieię ze sie Jordan wleie w gębę iego.* Tak go wymálowawszy Pan BOG w imáginácyi Jobowey/ dopiero go spytał/ ieżeliby álbo on sam/ álbo kto z domownikow/ lub też z służebnic iego ználazł sie táki/ ktoryby sie odważyć mogł ná onego smoká to iest ná szátáná/ poimác go iáko ptaszká iednego y związáć. Numquid illudes ei quasi avi? aut ligabis eum cum ancillis tuis? Ná ktora questya nie potrafił Job odpowiedźieć Pánu BOGU; bo áni on sam/ áni żaden inny/ tak z sług iáko też y z służebnic tego nie ználazł sie táki/ ktoryby był wystarczył potencyi onego smoká. Lecz sam Pan BOG odpowiedźiał na ona questya to iest że ná Dworze tego/ miały sie znáydować tákie heroiny/ ktore nád onym smokiem/ to iest szátánem gore wziąć miały: a te nie insze są/ tylko ludźie w cnocie czystości osobliwi/ Pánienki zwłaszcza/ ná wieczną czystość oddáne Pánu BOGU; ták álbowiem pomienione słowá glossuie náss *Lyranus*, w Osobie samego Páná BOGA mowiąc: Sicut ego qui ligavi eum, cum ancillis meis, virtutem ejus subjiciendo Virginibus sacris: to iest/ możeszli ty Jobie/ álbo kto z służebnic twoich złamáć moc tego smoká/ ták iáko go ia związał z służebnicámi memi/ podbiwszy go pod moc Pánienek poświęconych. Ná ktora glossę przypada dosyć wyrázmie *Dion Carth.* tak pisząc: Ancillis suis Christus eum ligavit, dum personis fœmineis sexûs potestatem, & gratiam prævalendi dæmonibus, contulit. *służebnicom swoim*

Figura

swoim Chrystus go związał; gdy osobom białey płci dał moc, y łáskę do zwyćię
De Castit. D. 8. *żenia czártow:* ktore mieysce Pismá S. y pomieniona gloss. *Joseph. Manss.* w ßczegulności weryfikuie ná dźiśieyßey S. Pánience Málgorzácie S. gdy ták pißę: Sic enim Sanctam Margaretham, & S. Martham depingi videmus, quasi draconem pedibus earum substratum conculcantes. *Dla tego (právi) widźiemy ná obrázách Málgorzáty S, y Márty drugiey Pánienki, málowánego ßátáná w postáći smoká pod nogámi ich podeptánego.* Ten záś zwyczay/ y spospb málowánia Obrázow Málgorzáty S. ma fundament na Historyi Żywotá iey/ w ktorey czytamy/ iáko tey S. Pánience gdy w więzieniu była dla Wiáry S. y dla státecznośći przy czystośći Panienskiey/ po dwákroć pokazał sie ßatan/ chcąc ią námowić do odstąpienia czystośći/ z ktorym oná widoma woyne miáłá; y ták dobrze pokonáłá go/ że mu ná kárk nástąpiwßy
Legẽ aur. nogą/ do tego przywiodłá/ że sie iey prośić musiał/ wołáiąc: O Beata Margaretha, superatus sum, si juvenis me vinceret, non curassem; ecce à tenera puella superatus sum. *O Błogosłáwiona Málgorzáto, zwyćięzoy iestem; gdyby gorę nademną miał młodźieniec iáki, nie byłoby mi tak boleśno; ále oto od młodźiuchney Pánienki pokonány iestem.* To iest drugie lucrum, *drugi zysk* Castitatis *Pánieńskwá* Málgorzáty S. Victoria sathanæ, *Chwalebne zwyćięstwo nád ßátánem.*

Trzećie Luerum Castitatis, *Zysk Pánieństwá* BOGV dochowánego/ symbolizuie Pálma Męczeńska; ktora trzyma Málgorzátá S. á tá znáczy; iáko cnotá czystośći dysponuie głowiekà álbo do otrzymánia w sámey rzeczy Męczeńskiey Korony/ álbo przynamniey do uczestnictwá iey/ przez to/ że cokolwiek kto ucierpi dla dochowánia tey cnoty/ lub wnetrznie z pokusami/ lub też zewnetrzne od ludźi nieprzyiáznych cnoćie swoiey/ wßytko to mu w zasługę Męczeńską poczyta Pan BOG. O pierwßym punkćie
Histor. żadney wątpliwośći bydź nie może;

A bo iáśny tego przykład iest między ták wielą tysiecy Pánienkámi/ ktore przy tey cnoćie/ y dla niey Męczeńską Korone podiąły/ ná dźiśieyßey Męczennicze S. ktora dla niezwyćiężoney státecznośći przy czystośći swoiey/ ták wiele mąk okrutnych wytrzymawßy/ w samym skutku zstáłá sie godną Męczeńskiey Korony. Co záś do drugiego punktu/ *S. Laurent: Justinian:* dáie przykład ná *S. Hieronymie*; gdy uważaiąc ćięßkie biedowánie sie iego iuż w stárośći z pokusami ćielesnemi/ bo nie raz zdało B mu sie ná pustyni będącemu/ iákoby obecnym był w Rzymie ná dyálogách/ y pátrzał ná urodźiwe osoby táncuiące/ swywoluiące; czym ták dalece strapiony bywał/ że też sercznie sam ná śiebie płákał co ná sie wyznáie/ pißąc *ad Eustoch: Virginem*: Romanis putabam me interesse deliciis, sedebam solus, qui amaritudine plenus eram, horrebant sacco mẽbra, deformis & squalida cutis situm Æthiopicæ carnis obduxerat, quotidie lachrymæ, quotidiè gemitus. C To mowie uważaiąc *S. Laur: Justinian:* konkluduie zápewne/ że lubo Hieronym S. krwie swoiey/ áni zá wiárę/ áni zá cnotę nie wylał/ iednák dla onego biedowánia sie z pokusami/ iáko Męczennik umarł. Sine sanguinis effusione glorioß Martyrij triumphum obtinuit: quod enim carnificis mucrone non pertulit, hoc in ipso castitatis amore complevit.

Serm. de S. Hieron.

Záiśte osobliwe to ßą Lucra Castitatis, zarobki/ ktore Málgorzátá S. przy Jármárku życia doczesnego/ D ná drogiey perle czystośći Pánieńskiey ßczęśliwie zyskowáłá; ktorych y my rozmiłowawßy sie/ prośmy Męczennicki S. że iáko oná tym troiákim iármárcznym upominkiem ukontentowáłá Oblubienicę Chrystusowę Kośćiol S. ták też áby zá przyczyną iey zelus tey cnoty w sercách wiernych Chrystusowych rozmnożenie swoie brał. Ná cześć BOGA w Troycy S. iedynego/ ktoremu cześć y chwałá ná wieki. AMEN.

Ná Dźień S. WAWRZYNCA Męczenniká.

Tres Manipuli, aureæ Messis.

Si granum mortuum fuerit, multum fructum affert. Ioann. 12.

WRzy teráźnieyßych Gospodárskich pracách około żniwá/ y dźiśieyßa Ewángeliá nowe/ á niezwyczáyne/ z iednego tylko źiarká reprezentuie żniwo. S N. O rozmáitych/ niezwyczáynych śieybách/ y żniwách/ znáyduią śie kilká rzeczy u Hiſtorykow. Czytamy o iednym Krolu Celtow/ że dla pokazánia śie/ y ßczodrobliwośći swoiey/ po drogách/ po polách/ po rolách iádąc/ złoto ßtukámi śiał: co Hiſtorycy názwáli auream meſſem, *złotym żniwem*. O Opácie *Venerius* názwánym *Theatr. vitæ humanæ* piße/ że cudownie iednego dniá/ y záorał/ y zásiał/ y zebrał z polá. *Plinius* záś wſpomina/ że zá Auguſtá Ceſarzá/ w Afryce w pewney Prowincyi/ ták żyżne żniwo było/ iż z iednego źiarká práwie cáły ſnopek/ bo cztery ſtá kłosow urodźiło śie; ktory to ſnopek zá oſobliwy upominek poſłał Stároſtá oney źiemie do Rzymu Ceſarzowi. Coś podobnego (tenże piße) tráfiło śie zá cáſow Neroná. Nád te ia iednák niepoſpolite żniwá przekładam dźiśieyße Ewángeliczne żniwo/ bo widzę/ iż ledwo co wśiane/ á iuż rodźi: Si granum mortuum fuerit, multum fructum affert. znowu rodźi nie kłoſkámi/ ále cálemi ſnopámi/ y owßiem cále żniwo/ może bydź z niego. Multum fructum affert. á żniwo nie podle/ bo złote/ iáko to wnet zrozumiemy. To ták zyżne źiarko/ znáczy dźiśieyßego Męczenniká Wáwrzyncá S. życie y zaſługi iego; ták álbowiem w poſpolitośći nápiſał *Joann. Sylv.* tłumácząc ten text Ewángelij S. Granum ſpiritualiter loquendo, de quo hic eſt ſermo, eſt Chriſtus, & Sancti ejus; in quibus ſi mors ac mortificatio intervenit, certiſſimè præmiũ multiplicato fœnore adeſt. *Ziarkiem duchownym ieſt Chryſtus, y Swięci iego, ktorzy gdy przez śmierć umorzeni bywáią zápewne náder obfity pożytek przynoßą.* To tedy miſtyczne źiarko Wáwrzyńiec S. przy mece ſwoiey/ złote y obfite żniwo z śiebie wydáło/ gdy miłośćią Boſką (ktora śie w Piśmie S. złotem názywa) zágrzany/ ták okrutna wytrzymuiąc męke/ ná wielką obfitość zaſług/ z ktorych y inßym doſtáło śie/ y doſtáie/ ßczęśliwie śie zdobył. Ofiárowáno niegdy (iákom iuż námienił) Auguſtowi zá oſobliwy upominek ſnopek cáły z iednego źiarká; Wiec y ia Oblubienicy Bárankowey Kośćiołowi S w upominku weſelnym imieniem Wáwrzyńcá S z tego złotego żniwá/ nie ieden iuż/ ále oraz trzy ſnopki z iednego źiarká ofiárować będę: to ieſt/ powiem o troiákim pożytku/ ktory odnoſi Kośćioł S. aliás, wßyſcy wierni Chryſtuſowi/ z tego miſtycznego źiarká Wáwrzyńcá S. wprzod dotknąwßy ártykułu Wiáry S. Kátolickiey/ de Communione Sanctorum, to ieſt/ iáko Swięci Páńſcy z BOGiem iuż w Niebie kroluiący/ ſą nam pożyteczni/ y rátować nas mogą. Ad M. D. G.

PARS I.

TO do pierwßey Cześći Kazánia. Nie ma śie nikt dźiwować/ że dźiś zápowiedźiałem obfite z zaſług Śś. Bożych w Kośćiele Bożym żniwo. Kośćioł álbowiem S. to ieſt zgromadzenie wiernych/ pod iedną głową Chryſtuſem/ do ktorego należą wßyſcy ſprawiedliwi/ ták tu ná świecie ießcze żyiący/ iáko y ci/ ktorzy w łáſce Boſkiey zeßli z tego świátá/ lubo iuż kroluiący z BOGiem w Niebie/ lubo ießcze pokutuiący w Czyſcowych mękách; ten mowię Kośćioł ieſt buyną náder rolą/ nágotowáną do śieyby onemu Goſpodarzowi/ o ktorym *Matth.* 13. czytamy: Exijt, qui ſeminat ſeminare ſemen ſuum. Jeſt

rolą

Psalm. 67.

rola dobrze záorána onym wołkiem/ w którego Osobie Dáwid S. mowi: Ut jumentum factus sum apud te. co *Joann: Sylveir.* tłumáczy o Zbáwicielu náßym Chrystußie: Dominus JESUS, fuit in passione sua vitulus multa sustinens.: iest ießcze rola/ kosztownie uprawna świętemi náukami y przykłádámi iegoß własnego życia. Náostátek skropiona iest obficie/ łáskáwym deßczykiem, zdawná obiecánym/ záchowánym Kościołowi S. o czym w Psalmie 67. Pluviam voluntariam segregabis DEUS hæreditati tuæ: á ten znáczy/ Krew Męki Páná JEZVsowa/ y zasługi iey/ od ktorey wßytkie pożytki duchowne/ walor Sákrámentow Sś zasługi uczynkow dobrych/ początek swoy máią. Wiec ná tak dobrze przygotowáney roli/ po żiarkách/ to iest/ po świętych ludziách/ ktorzy przy pomocy Boskiey/ przy zasługách Męki Zbáwicielowey/ tu ießcze zostáiąc ná ziemi in statu merendi, tośc mogli w cnoty/ y w zasługi przed Pánem BOGiem/ łátwo sie spodziewáć Kościoł S. może obfitego żniwá pożytkow; to iest: iż gdy iuż oni przez śmierć zákończyli żniwo swoie statum merendi, y przenieśli sie do BOGA/ portantes manipulos suos, z snopkámi swemi z tychże snopeczkow swoich prac y zasług/ cálemu Kościołowi S. udźiełáć/ y pożytecznemi bydź mogą/ y w samey rzeczy są. Jákoż iest o tym osobliwy Wiáry S. Kátolickiey ártykuł/ nie wymyślony (iákonam zarzucáią Heretycy) ale záraz od początku Kościołá Chrystußowego/ podány od samychże Śś. Apostołow w Kredzie codziennym: ktore sie zowie Symbolum, Składem Apostolskim; á to w onych słowách: Credo - Communionem Sanctorum, *Wierzę Świętych obcowánie*: to iest społeczność z nami. Wiec tego ártykułu Wiáry naßey/ ponieważ ná nim wiele innych ártykułow funduie sie/ iako ow o wzywániu Śś. Bożych/ o Odpustách/ o porátowániu dußz w Czyścu pokutuiących; naprzod dowodze z Pismá S. Testámentu stárego: Czytamy u Jzáiaßá Proroká/

A iáko Ezechiaß Krol Izraelski/ gdy zostawał z cálym Miáßtem w ciężkim obleżeniu/ y niebespieczeństwie od nieprzyiaćielá/ doznał nád sobą wielkiego skutku/ y pożytku zasług niegdy przodká swego Dáwidá/ ktory lubo ießcze ná ten czas z drugiemi Oycámi Swiętemi w otchlániách zátrzymánym był/ zasługi iednák iego obfite zástąpiły w tym Krolá Ezechiaßá żebrzącego u BOGA miłośierdzia/ y od gniewu spráwiedliwego Boskiego zá grzechy Miásto Jerozolimskie zástąpiły: z tákim álbowiem posłáństwem wysłał Pán BOG Proroká B do onego Krolá. Protegam Civitatem istam propter me, & propter David servum meum. *Obronię tego Miáßtá ábym ie zachował dla mnie, y dla Dáwidá sługi mego.* Stary Doktor Kościołá S. *Hieronym*, dźiwną spráwiedliwość Boską/ y respekt ná przeßłe zasługi spráwiedliwych/ iuż nieżyiących/ w tych słowách uważa; gdy ták pißę: In tantum justitiam diligit DEUS, ut etiam posteris Sanctorum hominum, non suo merito, C sed majorum virtute tueatur. *Ták sie BOG w spráwiedliwości kocha, że nawet potomkom ludźi spráwiedliwych, nie dla ich zasług, ale dla cnot Przodkow ich pobożnych obroni.* Tegoß Artykułu Wiáry S probuie *S. Chryzost.* z onych słow Jákubá Pátryárchy/ w ktorych przed śmiercią błogosłáwiąc dźiećiom swoim/ wzrwał nád niemi Jmion/ iuż nie żyiących Swiętych niegdy Przodkow swoich/ Abrahámá/ y Jzááká. Invocetur super eos nomen meum, nomina quoq; Patrum meorũ Abraham, & Isaac. D Ná te słowá pomieniony Doktor S. ták pißę: Ex probata Patrum vita, ex beneficijs in se collatis, preces fundit, & benedictionem filijs precatur. *Od pobożnego (práwi) żywotá Oycow, y z dobrodźieystw sobie danych, modlitwę czyniąc, błogosłáwieństwá ná dźieći zádźięga, y onego im życzy.* Doyźreli tedy dobrze Apostołowie Śś tey náuki utáioney w stárym Testámencie/ o walorze zasług Śś. Bożych po śmierći/ y przeto ná niey sie fundniąc/ ten ártykuł de Communione

Isai 6. 37.

Genes. 48.

Script.

Sanctorum, w Credo włożyli: á nád to y Xiąże Apostołow Piotr S. wyráźnie pomoc y opiekę swoię przyobiecał Kościołowi S. choć po śmierći/ w te słowá piśąc: Dabo autem operam, & frequenter habere vos post obitum meum. 2. Petr. c. 1.

Drugi dowod tegoż Artykułu Wiáry S. Kátolickiey obieram sobie z nowego Testámentu/ niektore słowá Doktorá Narodow/ ná ktorych fundują śię Kościelni Doktorowie; ilekroć o tym ártykule trákтuią: to iest de Communione Sanctorum. Ten S. Apostoł pisąc do Rzymian/ y chcąc przez podobieństwo nieiákie obiáśnić to społkowánie wszytkich spráwiedliwych między sobą/ y iákim to sposobem ieden od drugiego nie tylko w rzeczách doczesnych/ ále dáleko bárdźiey w rzeczách duchownych/ wspomożonym bydź może; dał tego Figure ná iednym ćiele żywym ktore iest złożone z członkow rozmáitych/ większych/ y mnieyszych/ niższych/ y wyższych. Sicut enim in uno corpore multa membra habemus, omnia autem membra, non eundem actum habent; ita multi unum corpus sumus in Christo; singuli autem, alter alterius membra. Podobnegoż podobieństwá záżył tenże Apostoł pisąc do Koryntyánow w podobney máteryi: Sumus Corpus Christi, & membra de membris. Tu sobie uważmy/ iż w żywym ćiele niższe podleysze członki/ máią communicationem, álbo społkowánie/ nie tylko z przednieyszemi członkámi/ iáko iest náprzykład serce/ głowá/ ktore dodáią káżdemu członkowi spiritus vitales, ożywiáiącey krwie/ ktorą biorą od sercá/ álbo od głowy/ zostáwiwszy sobie ile im potrzebá/ ostátek iey spuszczáią niższym członkom. Podobnym sposobem dźieie śię tá społeczność wszytkich spráwiedliwych w Kościele Bożym; gdźie głowa iest Chrystus Pan: Christus est Caput Ecclesiæ, nápisał tenże Apostoł: ludźie záś ziednoczeni z nim przez łáskę/ są żywemi członkámi iego/ máiący zobopolną między sobą społeczność/ ziednoczenie/ singuli autem alter alterius membra. O ktorey społecznośći ludźi spráwiedliwych y Jan S. w Liśćie swoim dáie znáć. Si in luce ambulamus, sicut & ipse est in luce, societatem habemus ad invicem *Jeżeli w świátłości chodźiemy iáko y on iest w świátłości, towárzystwo mamy między sobą.* Tá záś społeczność według Doktorow/ nie tylko w tym záwiśtá/ in communicatione Fidei Sacramentorum, że wszyscy iednáko wierzemy/ wszyscyśmy Chrzczeni/ y iednych używamy Sákrámentow; ále też in communicatione meritorum, donorum, że ieden drugiego zasługámi swemi/ modlitwámi rátować możemy. A ponieważ Swięci Bożi z BOGiem iuż kroluiący w láśce Boskiey z tego świátá zeszli/ nic pewnieyszego/ że do tey społeczności Kościoła S. należeć powinni: o czym nápisał *Albert. Magn.* Notandum quod Ecclesia militans per Christum conjungitur triumphanti, & è converso, Z owszem Sś. Bożi/ są to członki w ćiele/ aliás w Kościele Chrystusowym/ członki celnieysze/ y bliższe głowy Chrystusowey; bo iuż ná wieki z nim ziednoczone. Wiele záś znáyduie śię między temi członkámi/ to iest między Swietemi/ ktorzy tu żyiąc ná świećie zá hoynym zlewkiem łaski Boskiey/ sobie od głowy Chrystusá użyczoney/ ná ták wielką obfitość zasług zdobyli śię/ że lubo iuż zá nie quoad valorem meritorium. to iest/ ile były zásługuiące chwały wieczney/ otrzymáli w niebie proporcyonálną nagrodę/ iednák quoad valorem satisfactorium, to iest/ ile one dobre uczynki/ náprzykład dyscypliny/ posty/ y inne ostrości dostátecznie były/ ná dosyćuczynienie spráwiedliwości Boskiey zá grzechy/ ktorych oni álbo málo co mieli/ y bárdzo lekkich/ álbo cále nic/ iáko to trzymamy o Nayśw: Pánnie/ o Janie S. y o innych wielu. Ten wszytek satisfactionis valor, áby bez skutku swego nie zostawał/ coby było z niemáłą krzywdą Krwi Páná JEZUSowey/ zá ktorey pomocą on valor nábyty był/ przetoż iáko wyższe członki bliższe sercá y głowy zostáwi-

1. Joann. 1.

Figur.

Roman. 12.

1. Cor. 12.

ad Eph 5.

wszy

wßy ſobie co potrzebá krwie/ oney niżßym udzieláia członkom; ták też y on zbytkuiący valor z zaſług Swiętych Bożych/ zlewa ſie ná nas niżße członki Chryſtuſowe/ tu ná ziemi żyiące/ ktorzy dla wielkości grzechow náßych/ dobremi uczynkámi ſpráwiedliwości Boſkiey wyſtarczyć nie możemy/ y nie wydolamy. A nie ieſt to nic przećiwko doſtoyności Mediatoris Chriſti, (iáko nam zárzucáią Heretycy) gdy oprocz zaſług Páná JEZVSowych/ do zaſług Swiętych iego udáiemy ſie: y owßem ieſt to z wiekßa chwałą iego. Bo ieżeli nie to nie ßkodźi ſercu/ gdy krwie ożywiáiącey przez wyżße członki niżßym udziela/ daleko bárdźiey nic nie ieſt przećiwko doſtoyności primi Mediatoris, że nam ſkutku Męki ſwoiey udziela mediantibus Sacramentis, ut inſtrumentis; náprzykład przez wodę ná Chrzćie S. á czemużby ztąd miáłá bydź uymá doſtoieńſtwu iego/ gdy przez zaſługi Swiętych Bożych ktorzy celnieyßemi ſą członkámi iego ſkutku iákiego Męki ſwoiey udziela/ y owßem chwałą to iego: bo originaliter y zaſługi Ss. Bożych/ vigor ten/ ktorego od nich doznáiemy/ od Chryſtuſá iáko od ſtrodłá y głowy máią/ y iemu przyczytáć ſie powinny. Doſyć rzetelnie o tych ſupplementách duchownych miedzy członkámi Kościoła S. nápiſał S. Ambroży: Tota Eccleſia ſuſcipit onus peccatoris, cui compatiendum cum fletu, & oratione, & dolore eſt. Et quaſi fermento ejus ſe totum conſpergit: ut per univerſos ea quæ ſuperflua ſunt in aliquo pœnitentiam agente, virilis miſericordiæ aut compaſſionis, veluti collectivâ quadam admixtione purgentur. *Cały (prawi) Kościoł bierze ná ſię ciężar grzeßniká nád ktorym pożáłowánie, płácząc, y modląc ſię, mieć potrzebá, właśnie gdyby kwaſem ſkropiony był, áby przez wielu tym, co w kim pokutuiącym zbywa, gdy ſię z miłośierdźia wßyſcy grzeßnemu złożą, oczyßczonym zoſtał.*

l. 1. de Pœnitent. c. 5

Potrzecie/ ten Artykuł Wiáry S. utwierdzamy Kátolicy wielą cudow ktorych ludźie zá zaſługámi Swiętych Bożych w potrzebách ſwoich doznawáli; czego że pełne ſą Żywoty Ss. opußczam to: ná to tylko mieyſce utwierdzam to z Rewelácyi S. Gertrudy. Tá S. Pánienká obaczywßy raz S. Bernárdá Opátá w dzień Oczyſtośći iego w bogátey ßáćie/ ná ktorey wydawáły ſie wßytkie cnoty y zaſługi iego/ y bacząc iáko z ßáty oney wynikáiąca świátłość ná piersi wßytkich modlących ſie do niego/ y zaſług iego wzywáiących/ ſpráwowáłá ná piersiách ich poſtáć kleynotu przedźiwnego/ ná ktorym ſie pokázowáłá wßelká zabáwá miłośći Boſkiey/ ktorą ten S. przyſługował ſie ná ziemi Pánu BOGV: ták iákoby ták że od káżdey z nich wykonána byłá. Wtedy rzekłá do Swiętego: Coli przezacny Oycze te Oſoby ztąd do zbáwienia máią/ że ſie zdádzą bydź zaſługámi twemi przybráne/ ponieważ one bynamniey tákich uczynkow nie wpráwiły. Ná co on rzekł: Co ma mniey piękności Pánná/ ktora uſtroi w cudze ſtroie/ nád tę/ ktora ſie w ſwoie właſne przyſtroi; by tylko były kleynoty one iednákiey ślicznośći? ták też rozumiey o zaſługách/ y cnotách moich/ ktorych te Oſoby przez nabożeńſtwo/ y prágnienie ſwoie uczeſnikámi ſie zſtáły. Już tedy iáſna z tego troiákiego wywodu/ iáko Kościoł S. obfite żniwo zbiera/ to ieſt pożytki odnoſi z przeßłych zaſług Swiętych z BOGiem w Niebie kroluiących. To ieżeże lepiey obaczemy ná dzißieyßym Męczenniku S.

Hiſtor Inſtn. c. 50.

PARS II.

JEſt ſie tycze drugiey Części Kázánia: *Auguſtyn S.* opiſuiąc pożytki/ ktorych Kościoł Swiety uczeſnikiem zſtáie ſie odpráwuiąc Vroczyſtość Męczennikow Ss. trzy oſobliwße wyliczą/ gdy ták piße. Populus Chriſtianus memorias Martyrum religioſâ ſolemnitate concelebrat, & ad excitandam imitationem, & ut meritis eorum conjocietur, atq; orationibus adjuvetur. *Lud (prawi) Chrześćiáńſki dla tego odpráwuie Vroczyßcie pámiątkę Męczennikow; naprzod, áby ztąd brał pobudkę do náśládowániá ich, druga, áby zaſług*

l. 2 contra Fauſt. c. 21

ich uczestnikiem był, potrzecie áby mogł bydź porátowány modlitwámi ich. Ná ktorey náuce Doktorá S. funduiąc sie ia/ przy dzisieyßym złotym żniwie/ to iest: przy Vroczystości Męczenniká dzisieyßego/ trzy rákże upátrzyłem snopeczki/ to iest pożytki/ ktore z tego iednego/ ále wielce buynego mistycznego żiarká Wáwrzyńcá S. uzbieral sobie/ y zbiera záwße Kościoł S. Pierwßy snopeczek/ álbo pożytek z tego Męczenniká S. ma Kościoł S. ratione communicationis meritorum: to iest/ iż zá zasługámi iego udźiela Pan BOG wßytkim wiernym zwłaßczá nabożnym ku temu S. wiele łask potrzebnych do otrzymánia zbáwienia wiecznego. Czego dowodze z onych słow Ewángelij dzisieyßey. Script. Si granum frumenti mortuum fuerit, multum fructum affert. *Jeżeli żiarko pßeniczne obumrze, wiele pożytku przynośi.* To żiarko iákom ná początku Kazánia powiedźiał/ nayprzednieyßym sposobem znáczyło samegoß Zbáwicielá umorzonego ná Krzyżu. Secundariò záś znáczyło Swietych Bożych/ á zwłaßczá Męczennikow/ dla Chrystusa/ y Wiáry iego pozábijánych. Wtec trzymáiąc sie tego podobieństwá o żiarku/ podobnym sposobem/ ile można/ ták o Pánu JEZVśie umęczonym/ iáko y o Ss. Męczennikách trzebá nam dyßkurowáć. Pyta sie tedy o Pánu JEZVśie *Philo Carpatus*, czemu sie to tu Pan JEZVS żiarkiem názwał: Si granum frumenti mortuum fuerit, ponieważ Duch S. w Pieniách Sálomonowych wielką kupą żiarn pßenicznych onegoß názwał; mowiąc pod Figurą Oblubienicy Sálomonowey/ do Prz: Pánny/ ná ten czás w żywocie go swoim noßącey. Venter tuus sicut acervus tritici. Wielká to záiste rożnicá/ iednego żiarká/ od kupy pßenice. Odpowiáda ná to *Joann: Sylveir:* że obie to służy Zbáwicielowi: iest on/ y był żiarkiem/ oraz też zstał sie y kupą pßenice/ á to przez to/ iż zámorzony ná Krzyżu ták wiele żiarnek urodźił/ iák wiele wiernym zasługi przenaydroższey iego Męki do zbáwienia pomogły. Ná co przypadá zdániem swoim *Richard:* gdy ták mowi: Niśi granum istud mortuum in Cruce fuisset, ipsum solum mansisset: sed per hoc, granum unicum, factus est acervus magnus. *Ggyby było to żiarko nie obumárło ná Krzyżu, samoby było zostáło: lecz przez to samo żiarko to iedno, obrociło śię w wielką kupę pßenice:* to iest ták wiele pożytku zasługámi śmierci swoiey w ludźiách uczyniwßy. Podobnym sposobem o dźisieyßym Męczenniku Wáwrzyńcu S. tozumieć/ y mowić możemy. Zstał sie ten przy Mece swoiey iáko wyborne żiarko; bo wßytkich Męczennikow Ss. krew/ *Tertulianus* názwał náśieniem Kościołá S. Sanguis Martyrum, semen est Christianorum. A w ßczegulności o tym Męczenniku pod tymże podobieństwem lubo trochę odmiennie/ bo pod podobieństwem żiarká gorczycznego nápisał *S. Ambr:* Igitur S. Martyrem Laurentium, grano sinapis possumus comparare: qui diversis passionibus per totum orbem gratiâ meruit lui fragrare Martyrij. To tedy mistyczne żiarko/ obrociło sie/ iáko y Chrystus in acervum tritici, kiedy ná wzor iego mortuum, multum fructum attulit: to iest: kiedy okrutne Męki ponoßąc ná ćiele swoim od Tyránná/ y iáko rybá piekąc sie długo ná żelázney kraćie/ w ták wiele/ y wielkie zárodźił przed Pánem BOGiem zasługi/ że nie tylko sam z nich/ iáko z obfitego ćießy sie żniwá/ nagrodę y Koronę w Niebie otrzymawßy/ ále też zasługámi swemi inßych wiernych w Kościele Bożym rátuie/ y niemi w spráwach zbáwienia dußnego/ bárdzo skutecznie wspomaga/ zástępuiąc ich przed surowością sprawiedliwości Boskiey: czego osobliwie doznáią duße w Czyscu pokutuiące: Pißę álbowiem *S. Grzegorz Turon:* że Wáwrzyniec S ten przywiliy ma od Páná BOGA/ iż w káżdy Piątek przychodźi do Czyscá/ y iedne duße z niego/ zasługi Męczeństwá swego dpplikuiąc iey wyprowadza. Záiste prawdźa sie ná tákowych dußách one słowá Prorockie: Lætabuntur coram te, sicut qui

Cantic. 7.

Ibid in Evangel.

in Apolog.

in cap. 3. Luc.

Isaiæ 9

lætantur

lætantur in messe: gdy żniwá zaſług obſtuiących Wáwrzyńcá S. przez uczeſtnictwo ich/ ſnopeczek/ to ieſt pożytek/ pomoc odebrawſzy z nim/ ná weſele Niebieſkie z rádośćią wchodzą.

Drugi ſnopeczek z złotego miſtycznego żniwá/ z Męczeńſtwá Wáwrzyńcá S. odbiera Kośćiol S. per excitationem ad imitationem: to ieſt: że wiele wiernych przypátruiąc ſie heroicznym cnotom/ á oſobliwie iego niezwyczáyney ſtáteczności w ták okrutnych Mękách/ pobudzáią ſie do náśládowánia iego w podobnychże cnotách/ y okázyách. Tego duchownego żniwá podáie mi ſie zdamiá nie od rzeczy Figurá/ na owym żniwie/ ktore niegdy odpráwował z żeńcámi ſwemi ſławny w Piśmie S. y oraz pobożny Máż/ Booz názwány. O tym czytamy/ że wyſzedſzy ná poleſwoie do żniwiarzow/ poſtrzegł ubogiey iedney Niewiáſty/ Rut názwáney; ktora dla pożywienia ſwego/ y świekry ſwoiey/ pozoſtáłe zá żeńcámi zbieráłá kłoſki: wieć miłośierdźiem nád nią poruſzony/ nie tylko iey pozwolił ná roli ſwoiey zbieráć, ále też do porcyi innych żniwiarzow ſwoich przypuśćił ono. Quando hora veſcendi erit, veni huc, & comede panem, &c. Nád to roſkázał żniwiarzom/ áby dla niey umyślnie/ nie tylko kłoſki/ ále y cáłe właſne ſnopki zoſtáwiáłi zá ſobą. De veſtris quoq; manipulis proijcite de induſtria, & remanere permittite, ut absq; rubore colligat. Co do moiey máteryi ták ápplikowáć mogę. Booz pobożny/ iáko ucży *Gloſſ. Ordin.* Figurá był Chryſtuſa Páná; Rola tego Mężá/ ieſt Kośćiol iego/ według *Origen.* żniwo zás ná tey roli/ znáczy rozmáite uczynki dobre/ zaſługi/ ná ktore ſie zdobywáią wierni/ przy zaſługách/ y pomocy Máki Páná JEZVSowey/ meſſores, żniwiarze prácuiący/ zbieráiący ſnopki; ſą to według *Grzeg. S. y Auguſtyná*, Mężowie Apoſtolſcy/ y wyższych zaſług/ świątobliwośći przed Pánem BOGiem; do ktorych liczby bez wątpienia należy Wielki Dyákon Kośćiołá Rzymſkiego/ dźiśieyſzy Wáwrzyniec S.

Figura. *Ruth 2.*

in Apolog.

in cap. 3. Luc.

Iſaiæ 9.

A Rut záś oná Niewiáſtá uboga/ idąca zá żniwiarzámi/ y pozoſtáłe zbieráiąca kłoſki/ niechay nam znáczy ludźie ubożſze w zaſługi; ktorzy iednák idą zá támtemi per imitationem; gdy przypátruiąc ſie przykłádom Ss. doſkonáłych ludźi/ do podobnychże cnot záchęcáią ſie/ y onych náśláduią; chćiał albowiem tego Niebieſki Booz Chryſtus/ áby nie tylko z przykłádu naydoſkonáłſzeg żywotá iego/ ále też y z przykłádu doſkonáłſzych ludźi/ zbieráiąc ſobie Kośćiol S. ſnopeczki/ to ieſt/ pożytki duchowne/ pomnażał ſie

B w cnotách Ss. Záiſte oſobliwy Meſſorná roli Niebieſkiego Booſa/ Wáwrzyniec S. zoſtáwił po ſobie piękne ſnopeczki/ dla tey ubogiey Ruty; to ieſt niezwyczáyne przykłády rozmáitych cnot; iáko to; niewinnośći/ żárliwośći/ miłośierdźia nád ubogiemi/ na ktore wſzytkie ſkárby Kośćielne rozdał był; á oſobliwie zoſtáwił przykład niezwyćiężoney ſtáteczności/ y ćierpliwości w ták okrutnych Mękách. Z

C tych tedy remánentow/ uzbieral ſobie piękny ſnopeczek Romanus y Hyppolitus, znaczni w Rzymie ludźie; záką Concordia, iáko druga Ruthá/ gdy ſłucháiąc náuki Wáwrzyńcá S. y oraz pátrząc ná ſtáteczność iego w Mękách/ z cáłym domem ſwoim wſzyſcy Chryſtuſa wyználi/ y Męczeńſtwo dla niego podieli. Ná ktorych záraz ozywiśćie ſie pokazało iáko obfite żniwo/ y pożytki wydáło z ſiebie to miſtyczne ziarko Wáwrzyniec S. o czym z podźiwieniem nápiſał *Jacob. Lobettius*: Ecce quot ab uno Martyre Martyres, quot ab uno frumenti grano ſuccreſcunt grana! ut de illo verum eſſet iſtud Chriſti oraculum: ſi mortuum fuerit, multum fructum affert. Zbiera y do tych záś Kośćiol S. z przykłádu ſtáteczności Męczenniká S. podobneß ſnopeczki/ náwet y w onych odległych Indyiſkich Kráiách: o czym ták nápiſał *Joſeph: Manſi*, Flammis, quas ipſe pertulit omnium Chriſtianorum corda caleſecit: adeò, ut qui in Indijs deinceps pro Religione Martyrij ſubire agonem, ad hujus Martyrij imitationem tanta in-

in Feſto.

D. 6. de Feſto.

ætitia mortis occurrerint, ut super carbones ardentes repositi, odoriferis se floribus, vel pretiosissimis carbunculis instratos esse putaverint. *Płomieniámi, ktore on nytrzymał, wszytkich Chrześćian zagrzał serca, ták dalece, że y ći, ktorzy w Indyách potym za Wiárę S. Męczeństwo podięli, náśláduiąc tego Męczenniká, z taką wesołością szli ná śmierć, iż położonym ná ogniystych węglách, zdáło się, że na kwiátách, álbo ná drogich spoczywáli kárbunkułách.*

Trzeći snopeczek/ álbo pożytek zbiera Kościoł S. z mistycznego tego ziarká Wáwrzyńcá S. per adjutorium Orationum; to iest/ iż ten S. z BOGiem iuż krolniący/ modlitwámi swemi wszytek Kościoł S. á osobliwie ludźie pod opieką iego zostáiące/ álbo oneyże wzywáiące/ skutecznie rátuie. W czym iákoby był pilnym ten Męczennik S. z widzenia się to iednego pokázuie. W pewnym Klásztorze ktory fundowány był pod tytułem S. Wáwrzyńcá/ pokazał się ten S. z látárnią rewiduiący cele Zakonnikow wszytkich; á gdy niektorych ználazł nie nabożnych/ łaskę ich ktorą trzymał w rękách/ wygánial z Klásztorá. W tym gdy Krucyfix ná dormitarzu będący/ widomie płákáć po

Histor. ap. Lober. in Festo.

A gał/ ieden z nabożnieyszych Zakonnikow/ upadł przed nim ná Modlitwę/ do ktorego przystąpiwszy się Wáwrzyniec S. rzekł te słowá: O frater! vado iterum assari pro Fratribus meis. *Oto ia znowu idę, ábym był dla Bráci moich pieczonym:* Co ia sobie tłumácz o Modlitwách iego gorących przed Máiestatem Boskim/ ktoremi miał rátować w potrzebách duchownych Bráciá Klásztoru pod tytułem swoim fundowánego.

Też to iest obfite złote żniwo/ w ktore zárodźiło ziarko mistyczne Wáwrzyniec S. te są trzy snopeczki/ ktoremi wszytek Kościoł S. kontentuie S. Męczennik/ przy swoiey Proczystości: ktore ia oddáiąc mu w upominku/ zá Orácyą kłáde słowá one/ ktore *de S. Maximo Episcopo Lyrin:* nápisał *Faustus*: Vobis iste Athleta Christi in agone sudavit, vobis, dum se excoluit, fructificavit, sibi ipse serens, vobis colligens. *Dla was ten Męczennik Chrystusow przy śmierći pocił się, dlá wászego pożytku prácował, y siał, ábý dla was zbierał.* Z czego niech będźie wieczna chwałá/ wielkiemu w Męczennikách Sw Panu BOGU w Troycy iedynemu. AMEN.

B

C

NA DZIEN S. IACKA Pátroná Korony Polskiey.

Tres Hyacinthinæ Coronæ.

Et lucernæ ardentes in manibus vestris. Luc. 12.
Manus illius - - plenæ hyacinthis. Cantic. 5.

IYbo Sálomonowe weselne Gody/ z Godámi Niebieskiego Báránká/ ktore z Kościołem S. odpráwuie Syn Boski Wćielony/ wielką máią relácyą/ y podobieństwo/ táko Figura cum Figurato; z dźisieyszey iednák Ewángelij/ nieiáka w ápparácie Godowym rożnicá pokázuie się. S. N. Sámá álbowiem Oblubienicá Sálomonowá/ pilne ná ten zdáwáiąc oko ná wszytkie okoliczności/

D przy onym ákćie uroczystym powiádáże w rękách Oblubienicá ktore według zdánia *Grzegorzá Nyssen. Anzelmá, Rychárdá*, y innych/ figurowały Mężow Apostolskich/ widźiáłá drogie hyácynty Manus illius tornatiles, aureæ, plenæ hyacinthis. W dźisieyszey zaś Ewángelij sam Chrystus Pan tymże Apostolskim Mężom/ służącym Oblubieńcowi ná Godách iego/ donec revertatur à Nuptijs, pochodnie gorąące rozdáie w ręce/ Et lucernæ

ap. Mich. Ghisler.

Psalm.

ardentes

ardentes in manibus vestris. Rożnec to wprawdźie ná pozor rzeczy/ drogi kámień hiácynt/ á gorąiącá pochodnia; iednák quoad rem significatam, w duchownym rozumieniu náiedno wychodzą: bo według tychże Doktorow/ ták przez gorąiące pochodnie/ iáko y przez hiácynty drogie/ znáczą sie uczynki dobre/ y przykłády cnot Ss. z ktoremi Mężowie Apostolscy ná Báránkowych Godách służąc/ prezentuią sie Oblubienicy iego Kościołowi S. Co nayosobliwszym sposobem o wielkim Apostolskim Mężu Hiácyncie S. Pátronie Korony Polskiey/ względem samego imienia iego weryfikować sie powinno: ktory: nie tylko Polskiemu/ ále y całemu świátu wzorem doskonálego Apostolskiego żywotá/ y przykładem wysokich cnot iáko pochodnia záiásniawszy/ onesz oraz pod podobieństwem drogich hiácyntow w rękách swych prezentuie. Manus illius plenæ hyacinthis. Á gdźież te twoie drogie hyácynty z rąk twoich złożysz Apostolski Mężu/ y wierny sługo God Báránkowych/ Hiácyncie S.? pomyślićby nam o tym potrzebá/ iákoby dla ukontentowánia Oblubienice Báránkowey/ to iest Kościołá Chrystusowego/ z tych twoich drogich hiácyntowych kámieni/ osobliwy iáki sporządzić upominek; iakoż látwo zstáć sie to może. Drogi hiácyntowy kámień wydáie sie pięknie w pierścieniu/ piękniey ieszcze w kleynocie miedzy perłámi osádzony/ ále naypiękniey mu iest w Krolewskiey Koronie. Oblubienice Báránkowa Kościoł S. Krolową názwał Dáwid S. Astitit Regina á dextris tuis. Psalm. 44. Wiele drogich upominkow iuż odebrálá tá Oblubienicá od innych Swietych przy Vroczystościách swoich/ Korony iednák nikt iey zá prezent nie oddał. Vpátrzyłem ia tedy trzy Korony/ to iest/ trzy stany/ álbo kondycye życia ludzkiego/ to iest stan Młodzieński Szlachecki/ stan Prálácki/ y stan Zakonny/ ktore Hiácynt S. drogiemi swoiemi hiácyntámi/ to iest rożligných cnot swoich przykłádámi wielce przyozdobił. Wiec iáko od Koronnego Synά/ te trzy hiácyntowe Korony/ zá weselny upominek Kościołowi S. ofiárować umyślilem; to iest mowić bede pod pomienionym podobieństwem/ o wysokich cnotách/ ktoremi Jácek S. w troiákim pomienionym stanie záiásniał: w Pierwszey Części obszerniey trochę dawszy náuke potrzebną/ do wychowánia młodzi szlachetnego stanu. Ad M. D. G.

PARS I.

JEDO do pierwszey Korony/ to iest do lat młodych Jácká S. w stanie szlacheckim zstrawionych; ktore/ iákoby były w wyborne hiácynty/ rozmáitych áktow pobożności przyozdobione/ nim tego z Historyi Żywotá iego dowodzić poczne wprzodmi sie trzebá porádzić Pismá S. ieżelim słusznie látá młode/ y stan szlachetney młodzi do Korony przyrownał; y oraz dowiedzieć sie w czymby tey Korony/ to iest stanu szlacheckiego młodzi/ ozdoba záwisłá. Naprzod tedy nie zbładziłem bynamniey/ gdym stan młodości/ Koronę názwał: bo przez Sálomoná o młodości ludzkiey/ y o licznych potomkách Duch S. ták powiedział: Corona Senum, Filij Filiorum. Script. Prover. 17. Ociec iego Dáwid opisuiąc szczęśliwego człowieká/ miedzy szczęśliwościámi iego/ y to też położył/ że widział/ iákoby Korona dokołá otoczoną dziatkámi swoiemi. Filij tui, sicut novellæ olivarum, in circuitu mensæ tuæ. Psal. 127. Przeto Ambroży S. nápomina Rodźicow/ áby pátrząc ná liczne potomstwo swoie około siebie/ zá nie dziękowáli Pánu BOGV/ iáko zá osobliwą ozdobę/ ktorą raczył stan ich Małżeński uszánować. Agant itaq; Patres gratias, quia generaverunt: Filij, quia generati sunt: Matres, quia conjugij præmijs honorantur. Co dáleko bárdziey rozumieć sie ma o młodości ludzi szlachetnie urodzonych; ci álbowiem nie tylko Rodźicow swoich y Fámilij własnych/ ále też y całego Krolestwá wielce ozdobną Koronę są; ná czym ieżeli ktore Krolestwá szwánkuią/ tákie są iákoby bez Korony: A podobnoć to dla tego lámentuiący Jeremiasz nád ruiną Krolestwa

Jerozolimſkiego/ po wyliczonych wielu bárdzo ciężkich miſeryách/ ná tym iákoby ná czym naywiękſzym zákończył/ iż pátrzał ná oſtátnią ruinę ſłáchetney Izráelſkiey młodźi: Adoleſcentibus impudice abuſi ſunt, & pueri in ligno corruerunt, ſenes defecerunt de portis; & juvenes de choro pſallentium. y wnet przydał: Cecidit corona capitis noſtri. *Zſpádłá Koroná z głowy náſzey.* Dobrze o tym nápiſał *Caſſiod.* Boni filij parentum panegyris, & feliciter laus. *Dobre dzieći, ſą ſławą Rodźicow, y przednią ich pochwałą.*

Thren. 5.

lib. 8. c. 21.

Tu iednák trzebá wiedźieć/ że tá Koroná młodości/ zwłaſzczá ludźi ſłáchetnie urodzonych/ gdyby ſię znáydowáć miáła bez drogich kámieni/ to ieſt bez należytych młodemu przymiotow/ pewnie ſłużyćby nie mogłá ku ozdobie/ áni onym ſámym/ áni Rodźicom ich/ áni Oyczyźnie/ ále ráczey ku hánbie/ o tych zás drogich kámieniách/ álbo przymiotách chwalebney młodości/ dowiemy ſię z Piſmá S. gdy ſię pilnie przypátrzemy owey Koronie wielce bogátey/ y ozdobney/ w ktorą młodego ieſzcze ná ten czás/ y do ſtanu Małżeńſkiego dopiero ſię gotuiącego Sálomoná/ własna iego Mátká Betſabea/ przyſtroiłá byłá; o czym Corki Syońſkie ták do ſiebie mowiące ſłyſzeć ſię dáły. Egredimini Filiæ Sion, & videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater ſua. *Wynidźćie Corki Syońſkie, a obaczćie Krolá Sálomoná w Koronie, ktorą go ukoronowáłá Mátká iego własna.* Przez ktorą Koronę ták cudną/ rozumieć ia tu chcę/ nie tylko ową máteryálną ná głowie Sálomoná młodego; ále też/ y owßem tym bárdźiey/ Koronę miſtyczną/ ktorą figurowáłá támtą/ to ieſt młodość Sálomonową/ y chwalebne poſtępki/ obyczáie/ cnoty; w ktorych záraz z młodości záprawuiąc go Mátká iego/ iákoby drogiemi bárdzo kámieniámi przyozdobiłá go: dáiąc tym ná ſobie przyklad wßytkim Mátkom. Co ábyśćie lepiey zrozumieli/ czynię rożnicę nieiáką między Mátkámi. Trzy álbowiem ma (ſwoim A ſpoſobem mowiąc) młodość káżdego człowieká Chrześćiáńſkiego Mátki. Naturam, gratiam, & naturalem Parentem. *Náturę, łáſkę, y Mátkę tę, ktorą go zrodźiłá.* Od tych Mátek młodość káżdego dla ozdoby ſwoiey ma/ álbo mieć powinná/ cztery drogie kámienie/ álbo kleynoty/ ták wyſokiego ßácunku/ że ie też *Cornel. à Lapide* ſkárbámi cálemi nieoßácowánemi śmiał názwáć: Quatuor adoleſcentum ſunt theſauri incomparabiles, Virginitas corporis à Nativitate: pierwßę ieſt nienárußone B Pánieńſtwo: ktory kleynot odbiera Młodźieniaßek od pierwßey Mátki/ to ieſt od ſámego przyrodzenia/ gdy z tą zupełnośćią z żywotá Mácierzyńſkiego wychodźi. Drugi kleynot ieſt Innocentia in baptiſmo data: *Niewinność wyniešiona ze Chrztu S.* á to ma Młodźieniaßek od drugiey Mátki/ à Gratia, od łáſki Boſkiey/ ſobie ná Chrzćie S. wlaney/ przez ktorą zſtał ſię Filius gratiæ, *Synem łáſki.* Trzeći y czwarty kleynot/ætas maximè virturi opportuna, & morum modeſtia, ac verecundia, to C ieſt ſpoſobność/ poſłuſzność do dobrego/ do náuki/ y ſkromność obyczáiow/ wſtydliwość: á do tych iuż powinná konkurrowáć káżdego Mátká/ y Oćiec; to ieſt ſtáráć ſię máią o to pilnie/ áby ſpoſobności oney młodych dźiatek ſwoich umieli zażyć/ ápplikuiąc ich/ cześćią do náuk/ cześćią do cnoty/ do boiáźni Boſkiey: w czym wielce przezorna byłá Betſabee Mátká Sálomonowá: co ſię pokázuie iáśnie z oney żárliwey ádmonicyi/ ktorą mu czáſu iednego dáłá w te D ſłowá: o czym y ſamże relácya czyni *Proverb. 31.* Viſio, quâ erudivit eum Mater ſua: Quid dilecte mi, quid dilecte uteri mei, quid dilecte votorum meorum; ne dederis mulieribus ſubſtantiam tuam, & divitias ad delendos reges. noli regibus ô Lamuel? noli regibus dare vinum, &c. W ktorych/ y w dáłßych támże ſłowách/ náuczáłá go chronić ſię nieczyſtośći/ zdźierſtwá/ pyßńſtwá/ niemiłoſierdźia nád bliźnim. Te to były drogie kámienie/

Figura.

Cantic. 3.

in Prov. 1. verſu 4.

Prover. 31

te kleynoty

te kleynoty Korony oney/ to iest/ młodości Sálomonowey/ ktorey przeto fabryke słußnie Corki Syońskie przypisuią Mátce iego. Videte Regem Salomonem in diademate, quo coronavit eum Mater sua. A tu konfundowáć sie máią owe Mátki/ owi Rodźicy/ ktorzy o pomienioną ozdobe y kleynoty/ Korony młodości dźiatek swoich ßlachetnie urodzonych/ stáráć sie zániedbywáią; do náuk/ álbo cále nic/ álbo nierychło/ gdy sie iuż swywoli náuga/ applikuią/ ná dobre Instruktory kosztu żáłuią/ y choć w nich pássye/ zápálczywości do złego widzą/ nie gánią im tego/ á czásem ießcze to sobie w śmiech obracáią: tákowych Rodźicow dźieći/ nie bywáią im ozdobną Korona/ ále ćiernową; bo z nich pociechy nie miewáią/ y swego czásu sami Rodźice ná sie lámentowáć mußą/ onemi słowy Proroká: Cecidit Corona Capitis nostri, czemu nie kto inßy/ tylko samiß oni przyczyną sobie bywáią.

Hiſtor. Teraz że iuż obroćmy oczy náße ná pierwßą hiácyntową Korone/ to iest/ ná młode látá Jácká S. w ßlachetnym Domu Rodźicow swoich po większey części zstrawione; á pewnie obaczemy/ iáko w niey miánowane cztery drogie kleynoty/ y przednie hiácynty/ to iest przymioty młodości/ dáleko piękniey wydáią sie/ niżeli niegdy w Sálomonowey pomienioney Koronie: in diademate, quo coronavit eum Mater sua. Wydáie sie pierwßy kleynot/ ktory miał Jácek S. od pierwßey Mátki/ to iest z przyrodzenia/ kleynot mowie nieskázoney czystości/ z ktora sie był urodził: bo według relácyi Pisárzow Żywotá iego Pánienstwá z żywotá Máćierzyńskiego wyniesionego/ zupełnie nie tylko w młodości swoiey/ ále y przez cále życie swoie dochował. Co też látwo wierzyć/ y trzymáć możemy/ y o drogim młodości kleynocie/ ktory miał Jácek S. od drugiey Mátki/ to iest przez láskę/ o niewinności ze Chrztu S. wzietey; tey bowiem naypierwßa utrátá miedzy ludźmi/ pospolićie trásia sie z okazyi pokus ćielesnych; w

Staroṅowol-ſcius ſerm. 2. in Feſto.

A czym niedotkliwym był (iáko sie dopiero powiedźiało) Jácek S. Nád pomienione iednák mistyczne Mátki/ właściwa Mátká/ y owßem oboie przeßlachetni Rodźice Jácká S. z Domu sławnego Odrowążow/ wiecey do ozdoby tey Korony/ to iest młodości Jácká S. konkurrowáli; bo nie tylko przez pilny dozor/ y świątobliwe/ ostrożne wychowánie Synáswego/ przyłożyli sie do tego/ że y támtych dwu kleynotow Pánieństwá y niewinności láski/ zupełnie dochowál ále nád to/ widząc látá iego młode B do wßytkiego dobrego spośobne/ dwiema osobliwemi przymiotámi/ iáko prześwietnemi kámieniámi hiácyntowemi/ ozdobą młodości iego kompleméntowáli: á te sa/ pobożność/ y náuká. Pobożność/ powolność/ do pełnienia Przykázánia Boskiego/ według zdánia *Dydymá, Bedy, Hugoná*, ozdobą/ Korona młodości názwał Duch S. gdy przez Prowerbiálistę do Młodźieniaßká tak mowi: Audi Fili mi disciplinam Patris tui, & ne dimittas legem Matris tuæ, ut addatur gratia. *Chaldæa* czyta: Decor capiti tuo. *Słuchay Synu moy kárności Oycá twego, y nie opuszczay práwá Mátki twoiey, abyć zá to przydána była łáská. Chaldea* czyta: *ozdobá głowie twoiey:* W ktorych słowách Prowerbiálistá Páná BOGA Oycem zowie/ á Kośćiol S. Matką. W te cnotę z iákąby pilnością zápráwowáli Jácká S. ßlachetni Rodźice iego/ látwo sie domyślić z pierwßego pobożnego áktu Rodźićielki iego/ ktory ták opisuie *Bzovius*: Recens natum Mater infert in templum, eumq; per manus Episcopi Cracovienſis Ivonis, Patrui ejusdem, in altari dedicat. *Prętko iáko się urodźił, Mátká przynośi do Kośćiołá, y onego przez ręce Biskupá Krákowskiego Iwoná Wuiá iego, oddáie Pánu BOGV ná ofiárę, y służbę iego S.* Znowu náuká/ mądrość/ y to drogim kámieniem zowie Ekleziyástyk: Quàm aspera est nimium sapientia in doctis hominibus, -- quasi lapidis virtus probatio erit in illis: bárdzo wysokiego ßácunku ten nábywa kámienią/ kto *Eccli 6.*

hic.

sie do náuki/ zwłaszcza w młodości A
applikuie/ mowi *Cornelius à Lapide*:
Sapientiæ & virtutis studiosis, est
lapis roboris, gloriæ, & triumphi,
ideòq; eis quasi in gemmã illustrẽ
puta in Smaragdum, Carbuncu-
lum, &c. convertitur. Ro ten drogi
kámień do Korony młodości dla
Synà swego Jácká/ przezacni postá-
ráli sie Rodzice: gdy go záraz w
młodych leciech do szkol/ y pod dyre-
kcyą dobrą/ zwłaszcza Wuia iego J.
wonà/ Biskupá Krákowskiego oddá-
li: przez co/ ták był postąpił w náu-
kách/ że też y Doktorskiey w Teologij B
S. zstał sie godnym promocyi. A
teraz niech tá będzie hiácyntowa Ko-
ronà/ stan młodzi szlácheckiey/ ktorą
hiácyntámi swemi/ przykładem cnot
swoich przyozdobił Jácek S.

PARS II.

Druga Korona/ ktorą Já-
cek S hiácyntámi przy-
kładow świętych Żywotá
swego przyozdobił/ ná-
zwałem stan Duchowny
Prálácki/ do ktorego Jácek S. od
Wuiá swego Biskupá Krákowskiego
powołány był/ gdy go Kánonikiem C
Kátedrálnym Krákowskim uczynił.
Nie bez fundámentu záś zgromádze-
nie Prálatow do Korony przyrownałem;
álbowiem *Cornel: à Lap:* uwa-
żáiąc owe Korony/ ktore Záchárya-
szowi kazał Pan BOG porobić/ y
włożyć ná głowę Naywyższego Rá-
Zachar. 6 płana: Sumes aurum, & argentum,
& facies Coronas, & pones eas in
Capite Jesu Filij Josedec, Sacerdo-
tis Magni. twierdzi/ że te Korony
znáczyły Prálatow Kościelnych/ kto-
rzy ozdobą są głowy Páná JEZV-
sowey. Mystícè significant Pontifi-
ces, qui dum instar Christi ponti-
ficatu funguntur, imponunt Coro-
nam Capiti JESU Christi, quia
ipsius Sacerdotium obtinent, pro-
movent, & condecorant. Co spe-
cificè. y nayprzedniey szym sposobem
wtrysikuie sie o Prześwietney Rá-
pitule Krákowskiey/ częścią dla Her-
bownych Koron: częścią że to Capi-
tulum pospolicie w Polszcze zowie sie
Seminarium Episcoporum; rzadki
w Polszcze Biskup/ ktoryby nie był
wprzod Kánonikiem Krákowskim.
Dosyć pięknie drogie hiacynty pobo-
żności/ y náuki Jácka S. wydały sie
w pierwszey Koronie iego/ ale ieszcze
piękniey zábáśniały w tey drugiey
Koronie stanu Prálackiego przy Her-
bownych Koronach Kapituły Krá-
kowskiey. Przymowił tám komuś
Prowerbiálista/ o nie dobre niekto-
rych subiektow ná Vrzędy promocye;
á to pod podobieństwem głowiekà
rzucáiącego kámień drogi y bogáto
oprawny/ ná stos ákis Merkuryuszá/
Pogáńskiego niegdy Boszká. Sicut
qui mittit lapidem, (*Cornel: à Lap:* *Prover. 26*
ex Hebræa czyta) ligaculum lapidis
in acervum Mercurij; ita qui tri-
buit insipienti honorem. *S Petrus* *l. 1. ep. 8 ad*
Damian. *Alex. Pót.*
applikuie te przymowke do
owych Kollatorow/ ktorzy ludźiom
nieprzykładnego żywotá/ łákomym/
przyzwoitey náuki nie máiącym ro
zdáią Beneficia, Prelatury Kościel-
ne: Z ktorych słow Ekklezyástyká *Hugo*
Cardin: słodze obciąża ten grzech/ y
o nieiákie bałwochwalstwo tákowych
potępia; ták właśnie/ gdyby Pogán-
skiemu Boszkowi bożnice budowáli.
Sicut Mercurij fanum extruere
idolatria est; ita etiam idolatriæ
quoddam genus est, insipientem
Virum, Magistrum creare. Tá
przymowká bynamniey nie służy Pro-
mocyi Jácká S. ná Kánonia Krá-
kowską; záiste bowiem świątobliwy
Biskup Krákowski Jwo. Non misit
lapidem in acervum Mercurij kiedy
ten kámień hiácyntowy Jácká S w
Kápitule Krákowskiey osadził; bo
go tym samym w herbownych osadził
Koronach y między wielą innych ká-
mieni drogich/ to iest Prálatow znà- D
komitych pobożnością y náuką: mie-
dzy ktoremi iednák náß drogi hiácynt
pomienionemi pobożności y mądrości
splendorámi naylepiey záiáśniał/ y
tym Koronom Kápituły Krákow-
skiey/ y stanu duchownego osobliwey
ozdoby dodał. O czym ták w Bre
wiarzu napisano czytam: Inter Ca
nonicos Cracovienses adscitus, in
signi morum, pietate, & summâ e
ruditione cæteros antecelluit.

Script.

Trzecią Korona/ ktorą ten drogi

hiácynt

hiacynt Jácek S. przyozdobił názywam ſtan Duchowny Zakonny/ zgromadzenia ſług Bożych/ pod pewną Regułą od Kośćiołá S. utwierdzoną żyiących; ktorzy we dnie y w nocy pilnuiąc chwały Boſkiey/ iako Koronáy otaczáią Máieſtat BOGA Wßechmogącego/ ktorzy ugąc ſię/ kázaniu/ práceuiąc około zbáwienia dußz ludzkich/ nie poſledniá ſą ozdobą Kośćiołá S. W czym wßytkim wielce ieſt známienitym prześwietny Zakon Dominiká S. O ktorym przeto S. Pátryárße/ y o Zakonie iego/ bárdzo dobrze weryfikowáć ſię mogą one ſłowá Eccleſiaſtyká Páńſkiego: Corona fratrum circa illum; oratio autem in manibus eorum, coram omni Synagoga Iſráel. W tey miſtycznej Koronie Kośćiołá S w Zakonie Dominikáńſkim/ wiele wydáie ſię bárdzo drogich/ y świetnych kámieni; iuż to krwáwe Rubiny/ tyſiące Męczennikow S. iuż to złote Chryzolity ucżonych Doktorow/ iuż ogniſte Kárbunkuły Wyznawcow; iuż Uniones perłowe/ Pánienek Ss. Przy dźiśieyßey iednák Prozyſtości wßytkich ná ſię obraca oczy/ náß drogi y prześwietny hiácynt Jácek S. nie tylko dla niebieſkiego hiácyntowego koloru, pobożności/ y mądrości/ ále też dla inßych ſplendorow/ przymiotow doſkonálego żywotá Apoſtolſkiego/ ktoremi przyozdobił Zakon Dominiká S: dla ktorych kátwieyßego wyrozumienia bioru ſobie zá Figurę Hiácyntá S. ieden kámień z onych dwunaſtu/ iedenaſty w rzędzie/ ktore z roſkázánia Páńſkiego wprawione były w Pektorał Naywyżßego Stározakonnego Kápłaná. *Exod 28* á ten zwał ſię Ligurius, á według zdánia *Cornel: à Lap:* w ſamey rzeczy był to hiácyntowy kámień złocíſtego koloru: Ná tym záś kámieniu/ wyryte było Imię/ albo Herb Pokolenia Aſer ktoremu Pokoleniu Pátryárchá Jakub zoſtáwił był błogoſłáwieńſtwo ſwoie w te ſłowá: Aſer, pinguis eſt panis ejus, & præbebit delicias Regibus. Co było nápiſano ná onym ſtározakonnym hiácyncie/ to ia wßytko ſymbolicè czytam ná náßym hiácyncie/ aliás w Żywocie

Eccliſ. 50.

Figura

in Apocal.

Geneſ. 49.

A Zakonnym Jácká S. Czytam naprzod nápiſane Imię Aſer, ktore według *Hieron: Lauretum*, znáczy felicitatem ex bonis operibus proveniențem: co w ten záś zprawdziło ſię ná Jácku S. kiedy byßy w Rzymie z Wuiem ſwoim Biſkupem Krákowſkim/ y pátrząc ná cudowny żywot Dominiká S. y oraz uważáiąc ſobie/ iáko náſtępuiący on Zakon/ wiele pożytkow w Kośćiele Boſkim czynił/ życząc ſobie áby mogł ſię zſtáć uczeſnikiem onych prac y ßczęśliwości w życiu Zakonnym/ porzuciwßy bez odwłoki wßelkie świeckie tytuły/ Prelátury/ intraty/ y nádzieie dálßych promocyi ná świecie/ zoſtał Zakonnikiem Dominiká S. gdzie w iednym roku pod dyrekcyą ſamegoż Pátryárchy S. ták ßczęśliwie poſtąpił w życiu Zakonnym/ że go też iáko iuż doſkonálego Mężá/ tym Krájom zá Apoſtołá ſłáć miał poſłáć Dominik S. Aſer, pinguis panis ejus: troiáki ia chleb ſobie uważam/ ktorym cżęśćią ſiebie/ cżęśćią bliźnich karmił; wiec Jácek S. Euchariſticum, Orationis, & Prædicationis. Pierwßy chleb/ to ieſt Przen: Sákrament/ był pinguis, był żyżny u Jácká S. á to dla oſobliwego iego nabożeńſtwá ku tey Náj. św: Táiemnicy/ bo cżeſtokroć przy Mßy S. máiąc przyimować Ciáło Páńſkie/ dla gorącości duchá widywány był podniesiony ná powietrze od ziemie: bo z Kłową unoßąc przed nieprzyiáćiołmi/ wziąwßy w iedną rękę Przen: Sákrament/ á w drugą Obraz/ álbo Poſąg kámienny Przen: Pánny/ byſtro rzekł ſucha noga przeßedł. Drugi chleb Panis Orationis, Modlitwy; był tákże pinguis Jáckowi S. bo we dnie práceuiąc około bliźnich/ cále nocy w Kośćiele trawił ná Kontemplácyách. Trzeći Panis Prædicationis, Kazánia iego/ był pinguis, bo wßytkie Narody/ Włochy/ Niemce/ áż do ſámego oſtátniego Septemtryonu nim nákarmił/ náwracáiąc ludźie od świátá do Zakonu/ od grzechow/ do pokuty/ od bálwochwálſtwá do Wiáry S Chrześćiáńſkiey. Pinguis eſt Panis, *Oleaſter* czyta: Oleo linitus panis, przyprawny iákimśi oleykiem. Oleum,

Sylv. Alleg.

według *Georg. Venet. in Cantic.* 1. est divina quædam virtus, *znáczy moc iákaś osobliwa Boska*: á tym ci to oleiem przyprawny miał chleb Panem Prædicationis, Jácek S: gdy ná utwierdzenie náuki swoiey/ w ogách świátá Polskiego/ w ogách Pogáńskich/ czynił moca Boską ták wiele cudow/ umárłe wskrzeßáiąc/ chore uzdrawiáiąc/ ſucha nogą bystre przebywáiąc rzeki: ták dálece/że táko pierwiaſtki Zakonu Fráncißká S ná ten czás uczćił był Pan BOG cudotwornym Antonim Pádewſkim/ ták też pierwiaſtki Zakonu Dominiká S. uczćił tym cudotwornym Polakiem Jáckiem S. Et præbebit delicias Regibus; y ktoß nie przyzna/ że ſie to zweryfikowáło ná Jácku S. kiedy uważy/ że ſamá Krolowa Niebieſka Przen: Pánná z nim/ iáko z Synem naymiłßym mile ſie zábawiáłá/ mowiąc do niego pießczone one ſłowá. Gaude Fili Hyacinthe, &c. *Ráduy ßę Synu Hiácyncie*: kiedy znowu uważy ſobie/ iáko y Krolowie ziemſcy/ Xiążętá/ Pánowie tego świátá wielcy/ náciesyć ſie obecnośćią iego/ rozmowámi/ Kázániámi/ nie mogli. W czym oſobliwy był Monárchá Polſki Leſco; ktory powziawßy wiádomość o przyśćiu Jácká S do Polſki/ gdy ſie iuż zbliżał do Krákowá/ námowiwßy ſie z Kárdynałem Krescencyuſem/ ná ten czás Legatem Pápieſkim/ tákże z Biſkupem Krákowſkim/ y z Senatorámi ſwemi/ ſolemna ſporządziwßy proceſſya/ z chorągwiámi záßedł drogę Swiętemu/ y Brácí iego/ y z wielką pompą witáiąc pożądánego Gośćiá w Pánſtwie ſwoim do Kośćiołá S Troyce ná ten czás farnego wprowádźił: gdźie záraz wßytkie duchowieńſtwo/ ták ſie rozmiłowáło Jácká S. y Brácí iego/ że záraz ták wſpániáłego Kośćiołá onym gośćiom uſtąpili/ y od wßelkich ćiężarow/ á náwet á quarta funeralium, wiecznemi czásy uwolnili/ ná czym ſie znayduie w Konwencie Krákowſkim/ *Diploma Beati Ivonis Epiſcopi.* Pinguis panis ejus. To iest wytłuſtácżenie pokolenia Aſſer, wyrytego ná onym ſtározakonnym hiácyncie/ z ktorego przywileiow per applicationem, przez podobieńſtwo wyrozumieliśmy po części o ſplendorach y dárách náßego Hiácyntá S. ktoremi w życiu Zakonnym ták znákomićie zaiáśniał/ y miſtyczney Korony/ to iest prześwietnego Zakonu Dominikáńſkiego oſobliwa zſtał ſie ozdoba. A tác iuż iest trzecia Koroná hiácyntowa/ przeſlicznemi hiácyntámi/ to iest przykłádámi żywotá Jácká S. przyozdobiona ktora dźiśieyßy Swiętey Wyznawcá/ Bárankowa Oblubienice Kośćioł S. kontentuie/ troiákiemu ſtanowi w Kośćiele Bożym przyzwoitych cnot/ wzor ná ſobie zoſtáwuiąc.

Ten ták koßtowny hiácyntowy upominek/ y do ćiebie należy Krolestwo Polſkie/ ktore względem Wiáry Rátolickiey niepośledniá ieſtes zaſtká Kośćiołá Chryſtuſowego/ y owßem ſpecialem maß do niego relationem; ponieważ ten hiácynt/ ták pięknie przyozdobił Korone twoią/ z ktorey rácyi Orator pewny pod czás Kánonizácyi tego Swiętego/ Kośćioł Rátolicki przyrownawßy do pierśćieniá/ przednieyßa iego czaſtkę w ktorey bywa oſadzony kámień/ názwał Krolestwo Polſkie: Modò, quòd omnium Maximus Pontifex Clemens VIII. eum uti ſpecioſiſſimam gemmam Orbis hujus annulum ubiq; condecorantem, gentibus univerſis patrocinantem, adſcripſerit, Polonia erit illuſtrior, ea pars annuli, unde omnis noſter ornatus, atq; gloria manebit. Przeto kończąc Kázánie moie/ Korono Polſka/ przy oddániu ći tego upominku/ przyidźie mi do ćiebie tákż perorę uczynić. Wiec z okázyi tych trzech Koron hiácyntowych przychodzą mi ná pámięć miſterne wielce trzy Korony Sálomonowe/ ktore on przy pierśćieniu/ álbo ná pierśćieniu wyrobione nośił; ie dną byłá złotą drugą ćierniową trzećią śrebrną; ktora támte dwie iednoczyłá: nápiſano było przy nich: Victoria Amoris, *Zwyćięſtwo miłości*. O czym piße *Ariſtoas Ptolomæi Philadelphi Secretarius*. Wiem że w tych Koronach niektorzy z mądrych/ Tá

Dominicy Frydrykowic de Patronatu S. Hyac. l. 3.

Hilarion. Rangom. Ciſter. ap. Dom Frydrychewic cit. tit. 1.

ap. Poſn. 1. part Inſt. Specul. de Trinitate.

iemnice Troyce Przeń: upátrzyli; teraz iednák niech nam w náßey máteryi posłuża. Koroná złota niech nam znáczy ſtan Szlácheckí/ ktory ſie ßczyći złotą wolnośćią. Srebrna zás ſtan Duchowny świecki; ponieważ też propugnacula Oblubienicy/ ktore Prálatow w Kośćiele Bożym znáczyły/ argentea, śrebrne były. Faciamus propugnacula argentea. Cierniowa też Koroná tá ſamá dla ostrośći kwádruie ſtanom Zakonnym. Napis záś Victoria amoris, nieiáko przeſtrogę ći dáie Korono Polſka że poki te trzy Korony/ to ieſt te trzy ſtany były związáne miłośćią zobopolną/ poty ći zwyćięſtwá Pan BOG dawał: á że teraźnieyßych czásow to vinculum amoris, poczęło ßwánkowáć/ gdy ſtan Szlácheckí nie może pátrzać ná dobrá/ intraty ſtanu duchownego/ gdy ſobie folgę czyniąc/ nieznośne onera podatkow ná dobrá ich kładźie: ſtan záś świecki duchowny przećiwko exempcyom/ przywileiom ſtanow Zakonnych zeluie/ dla

Cantic. 8.

A tego też victorias, zwyćięſtwá nád nieprzyiaćiołmi ſwemi doczekáć ſie nie możeß Korono Polka. Niechże ći to ſpráwi miła Oyczyźno! modlitwámi ſwemi Pátron twoy Jácek S: aby to vinculum amoris, to ieſt iedność/ zgodna/ zobopolna/ nie tylko miedzy Synámi Koronnemi/ ále y miedzy wßytkiemi ſtanámi przywrocona była. á ia nád Koronámi twemi/ ktore drogi ten hiácynt ták pięknie przyozdobił/ nápiß Lemma: Victoria amoris: że gdy ſie do zobopolney wro/ćiß miłośći y zgody; tym ſamym zwy/
B ćięſtwo otrzymáß nád nieprzyiaćiołmi twemi/ y owßem przydáie Vaticinium, pomienionego wzwyß Oratorá/ pod czás Kánonizácyi Jácká S o Polßcze wydáne. Non cadet Polonia, quia huic immortali Hyacintho adnititur. *Nie zginie Polſká, bo tym nieśmiertelnym Hiácyntem dobrze opátrzona ieſt.* Co niechay zdárzy rekà Wßechmocnego BOGA; ktoremu cześć/ y chwała ná wieki.

AMEN.

NA DZIEN S. MICHAŁA Archániołá, Clypeus aureus Sponſæ.

Angeli eorum ſemper vident faciem Patris. Matth. 18.

ZAdne záwoláne/ á zwłaßcza Krolewſkie Gody bez Sal wágwárdyi odpráwić ſie nie mogą: nie tylko dla powagi/ y pompy áktu onego/ ále też oraz dla bespieczeńſtwá żeby ſnadź Oblubiencom co przećiwnego przydáć ſie nie mogło. S. N. Dało ſie to widźieć ná Sálomonowych Godách: bo ſam Duch S. świádczy/ że łożnice Oblubieńcow/ otaczáłá Sál wágwárdya naypoczźnieyßych 60. Rákalerow. Ecce lectulum Salomonis 60 fortes ambiunt ex fortiſſimis Iſráél. A owßem ſam Sálomon przyznáie/ że widział Oblubienice ſwoie/ iáko wieżą iáką otoczoną tárczámi. Mille clypei pendent ex ea, omnis armatura fortium. Do czego kwá-

Cantic. 3.

Cantic. 4.

C druią y ſtáro Pogáńſkie zwyczáie/ ál bowiem in ſignum immunitatis Oblubienicy/ przy ślubnych áktách Grecy zażywáli włoznie: o czym *Plutarchus*. *Perſeus* záś piße/ iż u Rzymian ślubna biała ßátá/ zwáłá ſie Candidus Umbo. iakoby biała Tarcza. Coś podobnego y ia ſobie uważam ná Godách Niebieſkiego Salomoná/ y oraz Báránká Apokali-
D pryznego Chryſtuſa Páná/ ktore on odpráwuie duchownie/ cześcią z Kośćiołem S. cześcią w ßczegulności z káżdego dußa ſpráwiedliwego/iáko z naymilßemi Oblubienicami: ná te bowiem Gody/ przy dźiśieyßey Oyczyſtości ſtáwia ſie iuż nie 60. Rákalerow/ ale cała Gwárdya Niebieńſka millionv millionow Aniołow Ss.

pod nayche alebnieyßym Hetmánem swoim Michálem S. Wßyscy iáko puklerzámi żárliwośćią o honor Boski/ y Oblubienicy iego uzbroieni/ ſkładáią one y ofiárnia tey Oblubienicy zá weselny upominek/ gdy ſie iey z gotowośćia swoia oświadczáia: zátym coś wiecey o niey rzec ſie powinno/ niż powiedźiano o Oblubienicy Sálomonowey: Mille Clypei pendẽt ex ea. Miedzy temi iednák Tárczámi Anielſkiemi/ nayozdobniey ſie wydáie Tarcza Hetmáná ich/ Michálá S. z ktora go pospolicie máluią/ z napiſem tym: Quis ut DEUS. *A ktoß nád BOGA.* ná co ſie tłumáczy Jmie iego Michael, ktora to on tarcza uzbroiony/ ßczęśliwie pokonał rebelli zuiacych BOGV Aniołow. Ten tedy iego puklerz/ według ſenſu ſamego napiſu/ niech nam ſymbolizuie on wyſoki ákt ſummæ appretiationis DEI. to ieſt ákt miłośći naywyżßey rewerencyálney ku Stworcy ſwemu/ ktorym áktem uzbroiony Michał S. one niebeſpieczną/ ze wßytkiemi innemi ſwemi ádherentámi/ zwyćiężył pokuſy. Wiec áby Oblubienicá Chryſtuſowá/ to ieſt Kośćioł S. iáko też y káżda w ßczegulnośći dußá w podobnych okázyách/ y pokuſach obronę ſwoią z tegoż puklerzá mieć mogłá/ on iey zá upominek weſelny ofiáruie/ przy ktorego oddániu ná zálecenie iego/ dam duchowną náukę/ o tym wielce potrzebnym do zbáwienia Akcie Appretiativi Amoris DEI, názwawßy go złotą Tarczą/ bárdzo przeciwko pokuſom wßelkim potrzebną/ ſkuteczną y wielce wyśmienitą: oraz powiem iáko Michał S. y z innemi Aniołámi tey Tarcze/ przez wßytkie żrzćie náße przeſtrzega/ y nią kieruie/ uſpoſabiáiąc nas do pomienionego áktu. Ad M. D. Gloriam.

PARS I.

JUż ſie tyrze pierwßey Cześći Kazánia: Nim o ſkutkách tey duchowney Tarczy/ to ieſt o tym ákcie: Quis ut DEUS: aliás Amoris appretiativi: Miłośći naywyżßey rewerencyálney ku Pánu BOGV mowić będę: wprzod mi trzebá dáć náuke/ w czym ten ákt ſummæ appretiationis, æſtimationis, reverentiæ DEI záwiſt: y iáko ſie uſpoſabiáć może do niego dußá. Ten tedy ákt cześći należy do rozumu/ cześći do woli duße náßey; á to w ten czás mieć go kto może/ kiedy ſobie uważy dobrze to/ co wie przez Wiárę o Pánu BOGV: náprzykład iż P. BOG ieſt to rzecz nieſkończoná/ naypierwßa/ on ſam ieſt końcem y początkiem/ bo Stworcą káżdego/ y naydoſkonálßego ſtworzenia; ſam źrodłem wßelkiey bytności/ y tego wßytkiego/ cokolwiek doſkonálego/ pięknego/ miłego/ mądrego/ ć w ſtworzeniu pokazáć ſie może/ cokolwiek ná świecie ieſt przez niego/ dla niego/ od niego/ y w nim ieſt; bez niego bydź nie może: On záś ſam bez tego wßytkiego od wiekow był/ y bydź może. To mowie uważáiąc człowiek/ nábędźie ná rozumie ſwoim appretiationem, æſtimationem ſummam DEI oſądźi/ że BOG ieſt godzien tego/ áby był u człowieká w naypierwßym reſpekcie/ w naywyżßey cenie/ w wßelkich okázyách; y nieiáko ſam w ſobie człowiek rzecze: Quis ut DEUS, ktoß ma bydź u mnie godnieyßym nád BOGA. Do czego wnet przyłoży ſie wola/ ſkłániáiąc ſie ku nieiákiemu miłoſnemu poddáńſtwu/ ták godnemu/ ták zacnemu Pánu; ták dálece/ że człowiek uczuie w ſobie tákáś gotowość/ dla onego naywyżßego reſpektu ku Pánu BOGV/ odſtąpić wßytkich innych reſpektow; gotow będźie wßytko czynić/ gotow wßytko cierpieć/ byle tylko BOGá chwałę ſwoię miał byle ſie przy Przykázániu iego Świętym przy łáſce iego mogł utrzymáć. Myſtici, zowią ten ákt amoroſam reverentiam, álbo reverentialem amorem, á naylepiey názwać ſie może Amor appretiativus, *Miłośćią nád wßytko przekłádáiącą Páná BOGA.* A ten ci to ákt wyráżony czytam ná Tarczy Michálá S. w onych zámkniony ſłowách: Quis ut DEUS, *Ktoß ieſt nád Páná BOGA.* Ten tedy ákt/ to ieſt/ mieć Páná BOGA/ y łáſkę iego w káżdey okázyi w naywyżßym reſpekcie/ nazwałem naprzod Tarczą złotą/ y wielce dußy náßey do zbáwienia potrze-

Druzbicc. in Exerc.

bną:

ona: złota dla tego; bo się w nim znayduie Amor appretiativus DEI. miłość Boska; ktora pospolicie Pismo S. do złotá przyrownywa. Jáko by záś potrzebna była człowiekowi do zbáwienia tá Tarcza/ ten ákt/ pokázuie się to z obligi bárdzo ścisley/ naypierwszego mándatu Boskiego: Diliges Dominum DEUM tuum, ex toto corde tuo, ex tota anima tua, ex tota fortitudine tua. *Deuter. 6.* *Będźieß miłował Páná BOGA twego ze wßytkiego sercá twego, ze wßytkiey duße twoiey, ze wßytkich śił twoich.* **Script.**

ktore Przykázánie y w nowym Testámencie tym bárdziey utwierdzone iest/ przez samego Zbáwiciela nászego/ w oney odpowiedźi dáney Młodzieniaßkowi/ pytáiącemu się o sposob otrzymánia żywotá wiecznego. To záś Przykázánie (wedlug *Cornel. à Lap.* y innych Expozytorow) rozumieć się ma/ de amore appretiativo, to iest/ iż w wiekßym respekcie powinien mieć człowiek Páná BOGA/ y láski iego/ niżeli wßytkie inne rzeczy/ á náwet niż duße/ to iest życie swoie/ ktorego rácżey odstąpić powinien niżeli BOGA álbo láski iego postrádáć/ dopußczáiąc się śmiertelnego iákiego grzechu. *Matth. 22.*

Jákoß y mądry Salomon/ w teß naywyższą ápprecyácyą/ álbo respekt ná Páná BOGA/ y w wyskie rozumienie o nim/ kazał káżdemu zá prowowáć pilnie duße swoie onemi słowy *Sapient. 1.* Sentite de Domino in bonitate. *Rozumieyćie o Pánu w dobroći* to iest/ iáko tłumáczy *Corn. à Lapide*, iż on iest dobrem naywyższym/ y przeto sam iest godzien naywyższey miłości; ktore Salomonowe słowá trutynuiąc oni sławni Biskupi Dálmácyi/ ktorzy zástáwiaiąc się zá Concilium Chálcedońskim/ pisali do Cesárzá Leoná/ zowią ten ákt/ fundámentem Wiáry/ y doskonáłości Chrześciáńskiey. Ad omnem perfectionem Catholicæ Fidei, sufficit doctrina sapientissimi Salomonis: ait enim: Sentite de Domino in bonitate, &c. Przydam wiecey *ex Gaspáro Druzbicc.* ktory wiele pięknych rzeczy o tym ákćie napisał; że kto P. BOGA w naywyższey cenie estymácyi/ respekćie nie ma/ táki nie tylko przećiwko Przykázániu Bożemu/ ále też przećiwko samemu práwu przyrodzonemu grzeßy. Nihil magis est contra naturam suam, & DEI facere, nunquam iniquiorem, probosiorem, damnosiorem sibi, ac etiam DEO esse; quàm dum DEO amorem, reverentiam, honorem q; derogat, & quidquid aliud magis, quam DEUM diligit, atq; venerátur. Zátym tá Tarcza Michálá S. Quis ut DEUS? to iest/ mieć záwße w naywiekßym respekćie P. BOGA/ wielce iest potrzebna káżdemu człowiekowi do otrzymánia zbáwienia wiecznego.

Powtore: táß mistyczna Tarcza iest potężna/ y wielce skutecżna do obrony przećiwko wßelkim trudnościom y pokusom przećiwnym zbáwieniu nászemu; bo komu się to Quis ut DEUS, y *ktoß nád BOGA*, dobrze wbije w pámięć/ y w serce: to iest/ u kogo Pan BOG zostáie w naywyższey cenie/ y respekćie/ táki látwo wßytko zwyćięża/ y sam go Pan BOG od ßwánku broni. Ypátrzyłem tego Figurę ná Krolu Bábilońskim Nábuchodonorze. Wiádoma iest dobrze wßytkim owa Historya/ o trzech Młodzieniaßkách pokolenia Zydowskiego/ ktorych Krol pomieniony/ zá to samo/ że BOGA prawdźiwego w naypierwßym respekcie máiąc/ woli Krolewskiey w oddaniu pokłonu bálwánowi iego niechcieli dośćuczynić/ w ogniśty piec związánych wrzućić kazał. Przy ktorey ták okropney tránsákcyi wielkie się cudá zstały; wielki to cud był/ gdy onych Młodzieniaßkow BOGA swego wychwaláiących/ w posrodku piecá ogniśtego ogień/ y na samych ßatách nic nie dotknął. Non tetigit eos omnino ignis, neq; contristavit: ále zdamiś to wiekßy cud/ gdy tenże ogień/ wielu innych z Pogánstwá/ blisko piecá stoiących popaliwßy/ Erupit & incendit, quos reperit juxta fornacem de Chaldæis. samemu iednák Nábuchodonozorowi/ ktory dla obácżenia cudu onego do samych drzwiczek piecá onego ogniśtego przystąpił się był/ y niemi Figura *Daniel. 3.*

weń zágladał/ plomień on namnieyA nie ßkodził. Tunc acceſſit ad oſtium fornacis ignis ardentis. Nie ták záiſte dźiwno/ że ſie onych pácholat on ogień nie tal/ bo duße ich świete/ y ciałá ich niewinne/ czyſte náder były: ále to dźiwnieyßa że ná tak okrutnym Krolu/ dyſkretnym ſie pokazał: czemu też y S. *Cbryzoſtom* nie pomału dźiwuie ſie ták mowiąc: Tunc exijt Rex ad oſtium fornacis ignis ardentis, nec cùm prope fuerit poſitus flammâ contingitur. Coż ták złoślíwego Krolá ná ten czás bronilo? Odpowiádam/ iż zdobył ſie był ten B Krol/ choć ná on krotki czás ná dobra Tarcza Quis ut DEUS, bo pátrząc ná te cudá/ przyznał iż BOG onych Pácholat/ był naywyżßym Bogiem; gdy ná nie záwołał: Servi DEI excelſi, egredimini & venite. Co y potym fruiąc dekret ſutowy ná bluźnierców BOGÁ tego/ powtorzył onemi ſłowy: Neq; enim eſt alius DEUS qui poſſit ita ſalvare: y ták dla onego ákcu choć ná krotki czás wypráwionego od niego/ (boć on potym bálwochwálſtwá swego nie poprzeſtał) obronił go BOG od ognia: Takie ieſt zdánie pomienionego S. Dokторá: Neceſſariò enim ab ipſo igne cognoſcitur, qui Dominum cæperit confiteri. Podobnego coś dźieie ſie z ludźmi ná tym świecie. Piec on ogniſty Bábilonſki/ bárdzo dobrze figurowác nam może rozmáite trudnośći/ tentácye/ wiodące do przeſtępſtwá Przykázánia Boſkiego; á oſobliwie według zdánia *Caſſyáná y Orygeneſá*, pokuſy do grzechu cieleſnego; ktore Bábilon czyk piekielny podnieca w ciałách ludzkich iáko w piecu iákim. Trá fiáia ſie często okázye że idźie o utrátę honoru/ ſławy łáſki reſpektu Páńſkiego/ o utrátę zarobku/ o ßkodę znáczną ná ſubſtáncyi/ á ná czás y o życie ieżeli na to nie pozwole/ nie podpißę ſie/ ieżeli nie ſkłámam/ źle nie przyśięgnę: będźie ná ten czás człowiek iáko w piecu ogniſtym/ trudnośći/ deliberuiąc ná co ſie ma odważyć z tego dwoyga: W tym ogniu wiele ludźi ginie/ wiele ich też z niego zdrowo wychodźi. Ginącemi ktorzy tey Tarcze Quis ut DEUS, nie máią/ to ieſt u ktorych w wiekßym reſpekćie ſą pomienione intereſſa doczeſne/ niż Pán BOG; á giną z onemi Chaldeyczykámi/ ktorzy także iż wiecey ſobie ważyli łáſkę/ y roſkázánie Krolewſkie/ niż prawo Boże/ zakázuiące niewinne zabijáć/ mizernie y ná duße poginęli y ná ćiele: toß ſie dźieie y z tákowemi/ ktorzy reſpekтá ludzkie doczeſne názbyt ſobie poważáią; bo przez to tácy w tákowych okázyách ßwánkuią/ ná grzech ſie odważaiąc/ y ták duße ſwa gubią/ y ná onych reſpektách dla ktorych Páná BOGÁ obrázili ßwánkuią. Ná co lámentował ieden Dworzánin Krolá Angielſkiego/ Henryká *IV.* ktoremu on dla pozyſkánia ſobie łáſki Páńſkiey/ w wielu rzeczách przeciwko ſumnieniu ſłużył; ten przed śmiercią wyrzekł te ſłowá: Heu mihi, & gratiam DEI amiſi, & gratiam Regis non acquiſivi. Inni záś ſą ludźie/ ktorzy tá Tarcza Quis ut DEUS, dobrze uzbroieli duße ſwoie/ záprawuiąc one często w áktach ſummæ appretiationis, æſtimationis DEI, tácy żadnym reſpektem doczeſnym nakłonić ſie nie dadzą/ y w nayćiężßym ognin tentácyi/ złożą ſie przez tym áktem/ y rzeką w ſobie Jżaliß ia dla człowieká/ dla doczeſney rzeczy/ zarobku/ ſławy/ dla momentowey roſkoßy/ dla krotkiego żywotá/ mam obrázić nieſkończonego tak dobrego/ wiecznego BOGÁ mego? nigdy nie uczynię tego. Potężna to tedy ieſt Tarcza/ ſkuteczny wielce przeciwko pokuſom/ ákt pomieniony.

C

D Potrzećie: iako Tarcza złota/ nie tylko ſłuży do obrony/ ále też należy do ozdoby/ y ſtroiu Rycerſkiego; toß też ma y pomieniony ákt; álbowiem reſpectivè do áktow innych cnot ieſt wielce przed P. BOGiem zaſługuiący/ y duße w ogách Boſkich zalecaiący. Pißę *Lobner*: że na Dworze Krolá Angielſkiego/ czáſu iednego Rycerowie Dworſcy tákąſobie uradźili koncertacyą/ aby wßyſcy z tarczámi ſtawili ſie na Pałác Krolewſki: á ktoryby miſternieyßę ná

Hiſtor tit Char in Miſſell.

Homil de 3. Puerio

Tarczy

Tarczy miał wymálowáne ſymbolum, ten miedzy niemi prym miał otrzymać. Umowionego tedy czásu zchodzą ſie ná Pálac/ w Tarcze przybrani; na ktorych ieden miał cudnie wymálowáną Lil a/drugi Roża/trzeći Tulipan/ inni inne kwiaty: czego poſtrzegſzy Krol Brytáńſki/ co prędzey kazał námálować na ſwoiey Tarczy ſnopek związány wſzytkich onych kwiatow: napiſawſzy nád nimi/ In me omnia: y ták onemuż ſamemu prym/ álbo wygrána przyznána byłá. Te miſterne Tárcze/niech nam ſymbolizuią ákty cnot rozmáitych/ liliowey czyſtości/ rożowey cierpliwości/ &c. wſzytkie te/ wielkiey ozdoby dodáią duſzy/ w ktorey ſie znáyduią: ale Tarcza ná ktorey napiſano: In me omnia: ktora dobrze kwádruie do ákтow amoris appretiativi DEI. ktorym człowiek przekłada BOGA nád wſzytko: y mowi z Pátryárchą S. náſzym/ w ſzczerości ſercá: DEUS meus, & omnia: tá iest ſzczegulna ozdoba duſze/ y w zaſłudze ſwoiey wſzelkie inne przechodzi: co zrozumieć możemy z oney wnętrzney tewelácyi/ ktora czásu iednego miał wielu naſzego *G ſpar Druzbicc Soc. JESU* o czym tak ſam piſze: R. P. 1623: dniá 4. Kwietnia/ na pewnym mieyſcu pátrzac na iedno ieziora/ álbo ſtaw/ myślić począłem/ y mowić w ſobie. O dobry BOZE/ czyli też duſzá moiá iest tak pełna łáſki twoiey/ iáko to ieziora iest pełne wody: w tym przyſzłá mi reflexya/ iż iednym aktem æſtimationis Divinæ, naywyſzego powiązania ſobie Páná BOGA/ mogłbym ſobie ták wiele przyczynić łáſki y zaſługi/ y dał mi to P BOG. żem zaraz ták ákt wypráwił. W tym uczułem w ſobie oſobliwe uragenie Boſkie/ y głos iákiś wnętrzny mowiący do mnie. Nie tylko (prawi) tyle łáſki moiey nabędź możeſz/ ták wiele iest w tym ieziorze wody/ álebo też tyle iey możeſz iednym áktem naywyſzego powáżánia y rozumienia o Pánu BOGU nábyć ták wiele łáſki/ iáko wielkie iest ſpatium mieyſce/ ktore zaſtąpiło cáłe Niebo/ powietrze/ y ziemiá. Doſyć tedy z tych

in Vita ejus cap. 4.

A trzech okoliczności ma zálecenia ſwego tá miſtyczna Tarcza Michałá S. z napiſem Quis ut DEUS, to iest Ákt Amoris appretiativi ſummæ æſtimationis DEI. mieć Páná BOGA w naypierwſzym reſpekćie. *Może w tey máteryi Káznodźiei bárdzo pięknie poſłużyć przykład o dwu żebrakách, ayſputuiących między ſobą, ktoby był lepſzy, czy Xiążęcia, czy Pan BOG! iáko ná dobre wyſło onemu ubogiemu, ktory Páná BOGA miał w naypierwſzym reſpekćie. Pátrz tego w Meloayi S Káźimierzá to iest Kazániách o Nayśw: Pánnie, na ono Pienie*; Omni die dic MARIÆ, *odemnie wydánych. Part 2. fol. 133.*

B

PARS II.

TO ſie tycze drugiey Cześći Kázánia: Wyrozumieliśmy iuż co nam znáczy tá Tarcza Michałá S. Quis ut DEUS, y o ſkutkách ieyleż trzebá nam ieſzcze kogo tákiego/ coby nią kierował/ y nas ieyże náuczył záżyć. Piſza Hiſtorye o Szkánderberku wielkim woiowniku Turkow; że proſzony przez Poſłow od Tureckiego Soltáná/ áby mu mieć ſwoy/ ktorym tak ſzczęśliwie woiował Turkow/ poſłał ná pokazánie/ uczynił to ochotnie: ten mieć ogłądáiąc Soltan/ a widząc że dla ciężkości y wielkości iego niezwyczáyney/ áni on ſam/ áni żaden z Káwálerow Tureckich/ w rece go wziąć/ áni nim należycie robić nie mogł/ nie wierzył áby ten ſam był: odeſłał mu go tedy názad/ mowiąc/ áby z niego ſobie żártow nie ſtroił. Leż Szkánderberk ſprawuiąc ſie Poſłom/ iáko ten właśnie/ á nie inny był mieć iego/ odpowiedźiał w te ſłowá/ Gladium quidem miſi, ſed manum non miſi. Jákoby chćiał rzec/ iż do Káwálerſkiego Orężá y Mieczá/ Káwálerſkiey też ręki potrzebá. Podobnym ſpoſobem y ia rzekę o Tarczy tey Michałá S. Quis ut DEUS, ręki też Anielſkiey potrzebá/ to iest/ do tego/ áby człowiek w kázdey okázyi mogł ſie utrzymać przy miłości naywyſzey Páná BOGA/ y áktem Amoris appretativi obronić ſie od pokus/ że ſam przez ſie wielce ułomny iest/ dał mu Pan BOG manum

C

D

Angeli,

Angeli, ſtraż Aniołow Ss. ktorzy nieśko ſą Tarczą/ kieruią/ gdy rozmá ácie dyſponuią człowieká do pomie nionego Aktu; á iako we trzech oſo bliwie okázyách u ſtárodawnych ludźi zwłaſzczá Lácedemonczykow/ w używániu bywáłá Tarcza: to ieſt przy Národzeniu/ná woynie y przy śmierci/ álbo ná pogrzebie; ták też we trzech podobnych okázyách/ Aniołowie Ss. máią ſwoie ſtáránie około tey miſtycznej Tarczy. Naprzod záżywano Tarczy przy Národzeniu; bo owe Amázonki Lácedemońſkie/ do wychowánia dźiatek/ miáſto kołebki/ záżywáły Tárcze; tym ſámym dyſponuiąc dźieći ſwoie do woyny: podobnym ſpoſobem/ tá ieſt naypierwſza pilność Aniołow Ss około tego/ żeby záraz z młodości ludźi ſobie powierzonych dyſponowáli do BOGA/ do otrzymánia łaſki iego świętey/ przez przyięcie Chrztu S. á potym gdy przychodzą do rozumu/ przez áktey miłości Boſkiey/ y inne tym podobne; y owſzem w tym Aniołowie Ss. bárdźiey ſą około młodych przezornieyſzemi/ ochotnieyſzemi/ niżeli około ludźi w leciech iuż podeſzłych. Czego probę mamy w dźiśieyſzey Ewángelij/ z onych ſłow Páná JEZV ſowych/ kiedy poſtáwiwſzy w poſrodku Vczniow páchołątko młode/ rzekł do nich: Angeli eorum in cælis, ſemper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt. *Aniołowie ich w Niebie, záwſze widzą twarz Oyca moiego, ktory ieſt w Niebieśiech.* W tych pierwſzych ſłowách Angeli eorum, *Aniołowie ich;* wyráźnie dał znáć Zbáwiciel/ że káżdy záraz z młodości ma własnego ſobie dla ſtrazy przydánego Aniołá. O czym wyráźniey ieſzcze nápiſał *S. Hieronym.* Magna dignitas fidelium animarum, ut unusquisq; habeat, ab ortu Nativitatis in cuſtodiam ſui Angelum deputatum, imò plures. *Wielka ieſt godność wiernych duſz, że káżda z nich ma od pierwſzego poczęćia ſwego deputowánego ná ſtrażá Aniołá i y oniſſem wielu innych.* W dálſzych záś ſłowách Semper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt: *Záwſze ſię zápátrują*

Script. Matth. 18

Sup. Matt. 23.

na twarz Oyca mego, ktory ieſt w Niebieśiech. dáie znáć Zbáwiciel/ (co obſerwuie *S. Chryzoſt. Maldonátus* y *Burgon:*) iż Aniołowie Ss. Strożowie/ młodych ludźi/ odnoſzą zrad oſobliwſzą chwałę/ y ukontentowánie ſwoie w Niebie: dla czego też z wielką pilnośćią y ochotą táką ſwoią uſługę około nich odprawuią. Co upátrzył w pomienionych ſłowách Zbáwicielowych *Chryzoſt. S.* gdy ták ná nie piſze: Nihil enim aliud deſignatur, cùm faciem dicat Patris mei aſpiciunt, quàm ſumma fiducia eorum, & honor præcipuus. Ktora ſtráż Aniołow około dźiatek/ nie tylko w tym záwiſtuią/ áby ich od zadáwſzenia ſię/ od utonienia/ y od wſzelkich ſzwánkow/ od ktorych ich niepodobna y naydozornieyſzym Rodzicom upilnowáć bronili/ ále w tym náywięcey żeby gdy do rozumu przychodzą dźiatki w te obronną Tarczą miłości/ boiáźni Boſkiey/ młodość ich zápráwuiąc/ uzbroiáli. Co ná czás y widomie czynili: iáko *Raderus* piſze o B. Joánnie Zakonu Dominikáń S. że gdy ią málutką odumárli Rodzice/ Aniół Stroż widomie ſię iey pokázawſzy/ Páciorzą/ y Artykułow Wiáry S. náuczał/ y ták ią był w ákách miłości Boſkiey zápráwił/ że do ſamey śmierći łáſki Boſkiey ze Chrztu S wźiętey/ zupełnie dochowáłá.

Powtore záżywano Tarcze/ y teraz záżywáią ná Woynie/ dla złożenią ſię poſtrzałom nieprzyiáćielſkim/ y odbićia onych; káżdy człowiek od pierwſzego rozumu wźięcia/ áż do ſamey śmierći ná woynie zoſtáie/ do kołá otoczony ſtrzałámi pokus/ y okázyi do grzechu; na ktorych odbićie/ iákom tego iuż wyżey dowiodł/ naypotężnieyſza ieſt Tarcza Amor appretiativus DEI, *Miłość náywyżſza P. BOGA* mieć BOGA w naypierwſzym reſpekćie: ten záś człowiek ta Tarcza miłości Boſkiey/ náylepiey potrafi ſię złożyć przećiwko pokuſom/ ktory ią codźiennie oddáie w ręce/ w protekcyą Aniołow Ss. przez oſobliwe iákie ku nim/ zwłaſzczá ku Strożowi ſwemu nabożeńſtwo. Wſpominaią Dźieie Máchabeyſkie o złotey Tarczy/ ktora

Figur.

ſto tyśięcy

ſto tyſiecy czerwonych zlotych ważyłá; tá dána byłá w podárunku Rzymiánom od Rzeczypoſp. Jzráelſkiey: gdy álbowiem zá czásow Judy Máchábeyczyka/ Zydowſka Rzeczpoſp. nie mogłá wláſnemi śiłámi odporu dáć naiázdom/ y oppreſſrom/ od pogáńczych Krolow/ urádźił miedzy ſobą/ áby wnieść w konfederácyą z Rzymiány/ ná ten czás ſławnemi zwycięſtwy nád całym świátem; Wiec w protekcyą ich oddáiąc ſie/ ná znák tego/ poſłáli przez Poſła ſwego Rzymiánom one ſzczerozłota Targa. Poſt hæc autem miſit Simon Numenium Romam, habentem clypeum aureum magnum, pondo minarum mille, ad ſtatuendam cum eis amicitiam: iákoż mile bárdzo Senat Rzymſki przyiął on podárunek: o czym w Liśćie ſwoim do Krola Ptolomeuſzá/ w ktorym mu ſurowo záká zywano náieżdżáć Ziemie Zydowſka/ dano znáć: Viſum eſt nobis accipere ab eis clypeum. A Zydowſkiey też Rzeczypoſpolitey ná dobre to wyſzło; bo przez długi czás/ zá protekcyą Rzymián/ iáko zá Targa beſpieczni byli od poſtronnych nieprzyiaćiol. Złota ta Targa oſiárowána Rzymiánom/ kwádrutie piękne do miſtycznej Targy/ Miłośći naywyższey BOGA. Narody te dwá niech nam znáczą dwie náturyrozumne Anielſką/ y ludzką. Rzymſki Narod/ iáko tryumfuiący ná on czás/ dobrze wyráża náturę Anielſką/ tych Duchow ktorzy záraz ná początku świátá nád ſzátáńſtwem rebellizuiącym BOGV/ tryumf otrzymáli: Jzráelſka zás Rzeczpoſpolita zewſząd woynami utrapiona/ wyráża nas ludźi ná tym świećie uſtáwicznie z pokuſami woluiących. Miedzy temi dwiemá Narodámi/ álbo Náturámi/ zá ſpráwą Nayważnieyſzego Káplaná Chryſtuſa/ záſtáłá konfederácya/ álbo Brátерſtwo: bo względem łáſki/ ták im/ iáko y nam ludźiom dáney przez Chryſtuſa: Gratia per Chriſtum: Aniołowie Brácia náſzą ſą: co wyznał ieden z nich przed Janem S. w Obiawieniu/ Vide, nè feceris, conſervus enim tuus ſum. Wdzięczne wypráwuiemy poſelſtwo do Aniołow Ss. kiedy im złotą onę oſiáruiemy Targą; to ieſt/ kiedy przez oſobliwe nabożeńſtwo ku nim/ zálecamy ſie im/ áby przez wnetrzne oświecenia/ poruſzánia/ y inne rátunki od Páná BOGA modlitwámi/ nam uproſzone/ pomnażáli w ſercách náſzych miłość Boſką: co widząc Aniołowie Ss. mile przyimuią w protekcyą ſwoie te Targą; álbowiem wſzelkich ſpoſobow ná to zażywaią/ ażeby w naywiekſzych pokuſach ta Targa miłośći Boſkiey nam nie poſzwánkowáłá/ mężnie targámi ſwoiemi/ to ieſt modlitwámi do Máieſtatu Boſkiego/ ćieżkich pokus odbiiáła od nas poſtrzały. W czym chcąc nas utwierdzić/ y widomie niektorym to świádczyli. Swiety bowiem Furſeus/ w ćieżkich zoſtáiący pokuſach/ widział Aniołá z Targą/ ktorą go od geſtych poſtrzałow ſzátáńſkich bronił. Tákże gdy S. Teofile Pánienkę gwałtem do domu wprowádzono nierządnego; pokazał ſie przy niey Aniol/ máiący złotą wielką Targą z napiſem/ Quis ut DEUS Chriſtianorum, ktory zá ſłaniáiąc S. Pánienkę Targą/ nápáśnikow ná cnotę tey/ iednych poráżił/ drugich poślepił/ á oney obronił.

Potrzećie zażywano Targe przy śmierći/ y zá ſzczęśćie to miano/ gdy kto w potyczce ná własney umieral Targy/ y z tey rácyi kondiąc ná plácu Epaminandus, wielki Ráwaler/ nayhárdziey ſie pytał o Targą ſwoię/ ieżeli przy nim byłá/ á nie doſtáłá ſie nieprzyiaćielowi. Jeżeli kiedy pomienioney złotey Targe/ to ieſt áktom Miłośći Bożey potrzebuie bárdziey człowiek/ iáko w godzinę śmierći: gdźie koniecznie przy zwycięſtwie utrzymać ſie potrzebá/ ták o onym oſtátnim punkćie nápiſał S. Bonáwent: Non ergò tùm valet ſcientia, non prodeſt gratia, non adjuvant opera bona, ſi non adſit victoria. *Nic w ten czás nie wáży náuká, nie pomoże y łáſká, áni uczynki dobre, ieżeli ſię kto przy zwycięſtwie nie utrzyma przećiwko pokuſom.* Gdźie záraz przydáie ten Doktor S. że ná ten czás do tey wiktoryi naybárdziey przykłádáią ſie

Nadaſt.

Hiſtor

1. Mach. 14

Capit. 15.

Joann. 1.

Apocal. 22

Sermon 1. de Angel

Aniołowie S. Si igitur tantum bonum eſt victoria, quantam illis debemus reverentiam, qui noſtram pugnam faciunt, nec juvare noſ ceſſant, niſi victoria priùs obtineatur. ktora pilność y kooperácya swoie wieloráko ná ten czás świádczą Aniołowie: iuż to odgániáiąc ßátánſtwo nápáſtuiące/ iuż ochoty do przyięćia wcześnie Sákrámentow dodáiąc. w oſobliwey iednák pieczy máią Tarczą aktow Miłośći Boſkiey/ ſtáráiąc ſie áby ná ten czás człowiek iáko ná naygoretßę ákty Miłośći Boſkiey zdobył ſie: w czym rátuią ludźi konáiących/ naprzod modlitwámi swoiemi/ iáko czytamy w Kronikach Cyſtereyenſkich/ R. P. 1136. gdy ieden Zakonnik konał/ widźiano w Kośćiele Chory Anielſkie modlące ſie zá konáiącego. Rátuią ießcze w tym konáiących gdy Káplánom dyſponuiącym chorego ná śmierć/ dodáią duchá/ y rácyi/ ktoremiby mogli ſkuteczniе pobudźić do gorących ákтow miłośći Boſkiey. Swiádczył to/ ſławny pobożnośćią w Rzymie/ P. Camillus de Lellis, iáko bywáiąc przy konáiących/ widywał Aniołow Ss. ßepcących do uchá ákty Káplánowi chorego dyſponuiącemu.

Ap. Mans. de Angel D. 9.

A Ta tedy ieſt złota Tárcza naywyßßey miłośći tu P. BOGV. Quis ut DEUS, ktora Michał S. ze wßytkiemi Aniołámi Ss. Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S. iáko też y w oſobności; káżdey dußy práwowiernеy ná záßczyt/ y obronę/ nie tylko oddáie/ ále też nią kierować w káżdych okázyách obliguie ſie. Wiec záleći wßy káżdemu/ áby w ten ákt Quis ut DEUS, to ieſt mieć P. BOGA w nay wyższym reſpekćie/ y Miłośći/ iáko naypilniey zápráwował duße swoie/

B kończe Kazánie z powinßowániem Oblubienicy Báránkowey/ ták známienitego od Aniołow Ss. upominku/ ſłowámi Młodoplynnego Doktorá. Benè tecum agitur ô Sponſa, benè tecum agitur in loco peregrinationis tuæ, de cælo, de terra venit tibi auxilium, qui cuſtodiunt te, non dormitant, neq; dormiunt, cuſtodes tui Angeli Sácti, vigiles hic ſpiritus. *Dobrze ſię z tobą dźieie o Oblubienico, ná tym pielgrzymowániu twoim, z nieba, y ziemie, maß pośitki ſwoie: ktorzy cię ſtrzegą, nie drzymią, áni záſypiáią, Strozowie twoi Aniołowie SS czuyni ći duchowie.* Za co niech będźie Krolowi Aniołow wieczna chwałá/ Amen.

Serm. 77. in Cantic.

C

NA DZIEN S. O. FRANCISZKA,

Thalamus Sponſæ.

Invenietis Requiem animabus Veſtris. Matth. 11.

D

Ale mała to rzecz/ bo nie káżdy temu potráfi/ áby pießczono urodzonemu/ wychowánemu delikatowi/ umiał dobrze poſłáć/ y wygodźić. N. S. Czeſtokroć bowiem tákiemu/ choćbyś mu z ſamego puchu/ álbo labćiowego pierza/ y ná kilká łokiet pośćieli náſtał/ twárdo/ y niewygodno/ źle poſłano/ zdać ſie będźie: Z liczby tych delikátow byłá oná ſwywolnicá w Rzymie Kleopátrá; ktora nie kontentuiąc ſie puchową pośćielą/ łoßko ſobie z ſamych ßczykánych liſtkow rożowych wyſoko wyśćielác kazała. A kroß bydź może delikátniey (że tak rzekę) urodzony y wychowány: iáko Oblubienicá Boſka/ Oblubienicá Báránkowá; przez ktorą teraz rozumieć chce duße rozumną káżdego człowieká/ zwłaßczá práwowiernego: Delikátnie urodzona tá Oblubienicá/ bo początek ieyнie z ziemie/ nie z gliny/ z ktorey ulepione było ćiáło pierwßego człowieká; ale z nayzacnieyßey (że tak rzekę) máteryi/ to ieſt/ z ſamego tchu Boſkiego. Et inſpiravit in faciem ejus, ſpiraculum

Geneſ. 2.

spiraculum vitæ, & factus est homo in animam viuentem. A dopiero ießcze delikátniey wychowána/ bo ná drogich specyalách/ to iest ná samey krwi: ktora odkupiona iest Páná JEZVsowey: á to przez Sákrámentá S. Chrztu/ Pokuty/ zć ktore valor swoy máią z zaslug Zbáwićielowych. O czym *Euseb: Emiss.* Quàm pretiosus sis; si factorem fortè non credis, interroga Redemptorem. *Oták drogo nieoßácowánym iesteś, ieżeli nie wierzyß Stworcy swemu, spytay oto Odkupiciela.* A gdżieß ták pießczono urodżoney/ ták miękko y delikátno wychowáney Oblubienicy Boskiey dußy ludzkiey/ miękkiego/ wygodnego dobierzemy loża? Pokazuiec wprawdżie iákieś łoże/ álbo spoczynek/ dla wygody dußy Zbáwiciel w dźisieyßey Ewángelij: Invenietis Requiem animabus vestris: ále podobno twárde to łoże dla niey zdác sie komu bedźie: bo ná twárdym postániu/ ná samym plugu. Tollite jugum meum, &c. invenietis requiem. Czytámy w żywocie Romuáldá S iáko Otto Cesarz ná pustelniczym iego postániu/ cała noc spoczywáiąc/ bárdzo sobie oneß smákował. Ktia przy dźisieyßey Vroczystośći Fráncißká S. Oycá y Pátryárchy mego/ dla wygody Oblubienicy Bránkowey/ káżdey práwowierney duße ßukaiąc łożká y mießkánia dla spoczynku po ubogim sprzećiku w celli S Fráncißká poglądam; ále tákże twarde postánie náyduie; gdyż ná dwu mieyscach we Włoßech/ raz ná Gorze Alwernie/ drugi raz *in Monte Cassali*, widźiałem gole wielkie kámienie/ ná ktorych O. S Fráncißek sypiał Przećieß ieno nie tráćmy nádźieie/ gdyż nam Ewángelia dźisieyßa zápewne obiecuie/ że przy Vroczystośći O. S. Fráncißká znaydźiemy dla spracowánych duß náßych mieysce wygodne dla spoczynku/ invenietis requiem, &c. Twárdyć wprawdżie ćiału swemu dawał odpoczynek O. S Fráncißek; ále o iák pießczono/ iák delikátno duße swoie chował! Wiec iá reprezentowáć bede/ y opiße te Duchowna S. łożnice/ w ktorey wzásow swoich zá-

Hom. 2. de Symbolo

m. 77. Cantic.

żywálá/ y ukontentowánia swoie miáła Dußá O. S. Fráncißká: y w ktorey káżda inßa Sponsa Agni, bogoboyna dußá/ thalamum, requiem, spoczynek/ wzás swoy/ ználeść bedźie mogłá. Wprzod iednák/ dla pożytku duchownego/ pomowie o owych ludźiách/ ktorzy niedyskretni sa ná duße swoie; gdy o wzás iey prawdźiwy/ y uspokoienie niedbáią. A. M. D. G.

PARS I.

ŁO do pierwßey Cześci cálego mego Kázánia; to zá fundáment zákładam/ że łożem/ álbo spoczynkiem dußy/ to sie názwáć powinno/ czym kto prágnienia iey zwykł/ álbo powinien kontentowáć: bo co iest zmordowánemu ćiału łoże/ to iest káżdey dußy owe objectum, owá rzecz/ ktorym sie oná z ukontentowániem swoim zábawia: Wiec trokie upátrzyłem łożyßká/ álbo rzeczy/ w ktorych świátowi ludźie dußom swoim spoczynku/ y ukontentowánia zwykli ßukáć/ á przećie go doskonále w nich nie znáyduią. In voluptatibus, in honoribus, in divitijs. *W roskoßách, w godnościách, y w bogáctwach.* Wßytko bowiem to troie legowiská/ nie iest y bydź nie może do wzásu/ do uspokoienia duße rozumney: álbowiem pierwße iest niewzgesne/ twarde/ drugie niebespieczne; á trzećie niespokoyne. Pierwße mowie mieysce in voluptatibus, iáko to; dobrze sie náieść/ napić miękko sie wyspáć; zimná/ biedy/ nie dáć ćiału ćierpieć; wßelkiey mu pozwolić roskoßy: iest to mieysce niewzgesne do wygody dußy rozumney; bo imaginowáć sobie/ y nádźieie mieć/ że w tym wßytkim rozumna dußá prawdźiwego/ doskonálego spoczynku/ ukontentowánia dostápić może/ ßálonego to iest rozumu. Dowod tego ieden tylko dam z Pisma S. *Luc 12.* gdźie Zbáwiciel opisał iákiegos człowieká/ ktory cokolwiek mogło bydź potrzebnego/ y służącego do wzásu; iako to pieniędzy/ máietnośći/ zć nágromádźiwßy/ wßytkę ßczęśliwość swoie w tym był złożył/ áby sie náieść/ napić/ wßelkiey roskoßy y wygody náyśćić/ y ták do swoiey duße

Script. *Luca 12.*

mowił: Anima mea, habes multa bona posita in annos plurimos, requiesce, comede, bibe, epulare. *Duſzo moiá, maſz wiele dobr zgromádzonych ná wiele lat, odpoczywáy, iedz, pij używáy*, ktory ledwie domowił tych ſłow ſwoich ſfalonych/ záraz niezwyczáynym terminem zkonfundował go Pan JEZVS. Stulte, hac nocte animam tuam repetent á te. *Szalony, tey nocy duſze twey upomináć ſię będą od ćiebie.* Stulte, oſtry to był bárdzo u ſtározakonnych termin: y przeto ſurowo ſam Zbawićiel zákázywał go. Qui dixerit Fratri ſuo, Fatue, reus erit gehennæ ignis: y ſam rzadko go/ y to gdy właśnie było potrzeba/ ná zgánienie czego znácznie złego/ zážywał: iáko go w tey okázyi zážył. Stulte. A w czymże to te g'upſtwo iego było? Anima mea, &c. ede, bibe. Aza to duſzá iada pijeć nieśmiertelna/ nieſkážytelna ieſt/ ſkážytelnego pokármu nie potrzebuie/ áni go zážywáć nie może. Dość głupſtwá w tym. Ale to naywiekſze głupſtwo iego było/ gdy doſkonały ſpoczynek/ y ukontentowanie duſzy ſwoiey záłożył w pomienionych roſkoſzach. Requieſce, O głupcze! kámień możeſz li ſie uſpokoić? álboli rybá ná powietrzu? bydle oddychánia potrzebuiące/ możeſz li ſie ná dnie morſkim ſpokoyno zoſtać? A iákoż duſzá rozumna/ ktorey te roſkoſzy tákzey przećiwne ſą; bo one do iákiegoś bydlecego pociągáia ſtanu/ możeſz li w nich uſpokoić ſię? Pozwoliſz owo ſobie człowiecze zbytku w piciu/ w iedzeniu; dopuśćiſz ſwywoli ćiału; áż gdy názáiutrz do reflexyi przyidźieſz/ iáko ſam z ſiebie nie kontent bywaſz/ ſam ſie ſiebie wſtydźiſz/ a ná ták y ludźi Cóż tego zá przyczyná? nie inna/ tylko że duſzá twoiá rozumna/ wſtydząc ſię/ że po beſtyáliſku wzorá ſie práwilá/pokázuie po ſobie/ że nie ieſt doſkonále ukontentowána roſkoſzámi onemi.

Drugie łożyſzcze/w ktorym wzásu/ ukontentowánia duſzy ſwoiey ſukáią świátowi ludźie in honoribus, w godnościách/ leż y tu nie mogą ználeść/ y nie znayduią duſzy ſwoiey doſkonałego wzásu/ukontentowánia: bo to ieſt mieyſce do ſpoczynku niebespieczne Czego probuie Figura Piſma S. ná owym miſternym łożu u Jobá ſprá wiedliwego: gdźie tám opiſuią kogoś ná wyſokim ſtopniu poſadzonego/ y z niego ſie pyſznącego: á ten był nie láda kto/ ále ſam Krol naypyſznieyſzy: ták bowiem przy dokończeniu Hiſtoryi o nim napiſano czytam: Ipſe eſt Rex ſuper univerſos filios ſuperbiæ: á nie był to ten Pánem/ tylko w ſamey imáginácyi bo mu ſłużyłá w tym nieposledniey fortuna; bo miał y powagę ſwoię/ bano ſie y poyrzeć nie tylko ná Oſobę/ ále náwet y ná ſáty iego. Quis revelabit faciem indumenti ejus. Mowá iego była ſtráſzna; co rzekł/ iákoby kámieniem w łeb dał. De ore ejus lapades procedunt, quaſi tedæ ignis accenſæ. Nikogo ſie nie bał/ naywiekſzy Kámáler/ Potentat/ zá iedne plewy u niego poczytany był. Reputabit quaſi paleas ferrum. Ale gdy ſie przypátrzemy łożu iego ná ktorym ſpoczywał/ uznamy wſzyſcy/ że było áż cryniebeſpieczne/ te álbowiem opiſuie Job támże temi ſłowy: Sternet ſibi aurum, ſicut lutum, *Naśćiele ſobie złotá, iáko błotá.* Zdáć ſie bedźie podobno że to dobrze ná ſtronę tego pyſznego Potentatá: bo poſpolićie pokł złota/ pieniędzy ſtáć/ łatwo ſie okupić/ y utrzymáć przygodności Leż inſzego rozumienia będźieće/ tylko poſłuchayćie/ iáko to mieyſce czytáią *Septuaginta.* Lectus ejus, obeliſci acuti *Łoże iego, ná koleczyſtych ſłupách.* *Paciuchelius*, w tym miſternym łoſzku upátruie przekł upadek ludźi ná godnościách zoſtáiących. Pomyślćie ſobie/ gdyby kto na igłách leżał; a dopieroż gdyby kto ná koleczyſtych wyſokich ſłupách; coby tám zá wzgás táki człowiek miał; záiſte nie tylkoby mu było niewygodno/ ále oraz y niebeſpiecznie: bo co moment ſpadku tákiemu trzebaby ſie obawiać. Podobnymći ſpoſobem/ gdy kto ná tym świećie/ zwłaſzcza per illicita media chce ſławę/ reputacyą ſwoię utrzymáć/ impreſzy dokazáć/ do fakcyi wiążąc ſie przećiwko ſumnieniu/dom

Figura. Job. 41.

ap. Paciuc. in Joann. capit. 11

swoy wystáwić/ utrzymáć krewnych/ przyiaćioł swoich/ &c. dopuszcza mu tego Pan BOG na czás/ że mu sie imprezy iego dárzą/ wspárty cudzą potencyą/ będzie strászny przeciwney stronie/ rośnie w tytułách/ godnośćiách/ &c. á znaydźieß taki requiem animæ? dármo nie znaydźie: ná niebeśpiecznym bowiem odpoczywa posłániu: ná iglach/ ná wysokich/ ale kończystych spychaiących z śiebie sztyletách spoczynek iego/ bo samo co raz sumnienie złe iego ruina mu grozi: Sztylet to ciężki/ sumnienie złe/ strofuiące; sztylet gniew Boski: DEUS superbis resistit; sztylet invidia ludzka; sztylet y one słowa nagla śmierćia grożące rośnącym w godnośćiách. Eccli. 10. Omnis potentatus vita brevis.

Trzećie łożyśce/ w ktorym dußy swoiey effektow uspokoienia ludźie świátowi ßukáć zwykli/ iest in divitijs, *w zbiorách dostatkách, máiętnośćiách* y o tym rzeczby sie mogło/ że niewczesne/ bo o nich mowi S. *Chryzost:* Homil. 2. ad popul. Stratis mollibus jacentes, multoties totam ducunt insomnem, divitibus in jucunditate multæ ægritudines irruunt, *Ná miękkiey pośćieli leżący, częstokroć przez cała noc ná sen zdobyć się nie mogą. Ná bogaczow w dostatkách opływaiących, wiele chorob zwykło przychodźić.* Znowu y to prawdá/ że niebespieczne względem dußy. 1. Tim. 6. Qui volunt divites fieri, incidunt in tentationem diaboli. *Ktorzy chcą bogátemi zostać ći wpadaią w samołowki ßátáńskie* napisał Doktor Narodow. Ale to ieszcze przydaie/ że iest y niespokorne; ponieważ bogáctwa máietnośći// zwłaszcza z ućiemiężeniem poddánych/ kontraktámi figlárskiemi/ sukcessya zmyslona/ álbo innym sposobem złym nabyte/ záwsze na głowieká wołáią strofuiąc sumnienie tego o złe nábyćie; y że bárdzo prętko z tak iego/ álbo przynamniey z tak potomkow iego wydra sie: Co probuie przykładem *Cornel: à Lapide* pisze o iednym bogaczu w Remis: że liczac raz pilno swoie czerwone złote/ usłyßał z nich głos táki: Omnes quidem hic sumus, sed brevi cum asinis erimus: id est cum Gualtero Budello. bo sie ták z Fráncuskiego iezyká tłumáczyło przezwisko ládáiácego głowieká onego/ y hultáiá/ ktoremu oná substáncya zle zebrána/ dostáć sie miáłá. Jasna tedy rzecz; że áni w roskoßách/ áni w godnośćiách/ áni w bogáctwách dußá ludzka na tym świećie nie może spoczynku prawdźiwego znaleść. Misc gdźieby go znaleść mogła/ niech sie pilno przypátrzy tey łożnicy w ktorey Dußá O. S. Fráncißká náder wygodny spoczynek swoy/ tu ieszcze ná świećie żyiąc/ ználazłá. In venietis requiem animabus vestris B

PARS II.

Scripta Eccli. 24.

TO do drugiey Części Kazánia. Ná pokazánie y obiásnienie łożnice/ w ktorey O. S. Fráncißek dußy swoiey Requiem, doskonały spoczynek ználasł/ y one delikácko/ że ták wielkiey doskonáłośći cnot heroicznych/ y zasług doroslá wychował trzy dokumenta zábieram sobie. Náprzod z Pisma S. zázyie owych słow *Eccli.* 24. In omnibus requiem quæsivi, & in hæreditate Domini morabor C *We wßytkim ßukałem odpoczynku, y w dźiedźictwie Páńskim mießkać będę.* Prawdá iest/ że Kommentatorowie Pisma S. to mieysce tłumáczą/ ześćia o Mądrości Przedwiecznej/ ześćia o Przen: Pánnie; y z niego dochodzą/ gdźie/ y iako/ y w ktorych dußách przedwieczna Mądrość spoczynek swoy znáyduie; iednák nie uwłoczac onymże/ y ná ich tłumáczenie pozwalaiąc/ in sensu accommodatitio, (iako go Teologowie názywáią) godzi mi sie ták tego mieyscá/ iako y innych zázyć ku chwale O. S. D Fráncißká; ná pokazánie tego gdźie/ y ták pieszczono dußę swoią chował ten Swisty. Misc powtarzam w Osobie O. S. Fráncißká one słowá. In omnibus requiem quæsivi, & in hæreditate Domini morabor. W ktorych słowách nieiáko chelpi sie O. S. Fráncißek/ że náßukawßy sie spoczynku dla dußę swoiey. In omnibus requiem quæsivi. onego nigdźie stałego nie ználásł/ tylko w samym dźiedźictwie Páńskim: y dla tego tám ustáwicznie dußa iego wzdysu/ ukon

tentowánia áffektow swoich ßukálá/ A
y one ználászá. In hæreditate Do
mini morabor. Tu trudność/ co
śie to rozumie per hæreditatem
Domini, *Dźiedźictwo Páńskie*; à per-
sonaliter mowiąc/ dźiedźictwo Páná
JEZVsowe. Wiemy dobrze o P.
JEZVśie/ że to Pan dźiedźiczny/ Pan
nie táki/ iáko to niektorzy u nas w
Polßczę bywáią/ ktorzy przedtym pi-
sali śie Pánámi ná máietnośći tákiey/
á tákiey/ á teraz ſtráciwßy one/ tylko
śie pißą Pánem z takiey á tákiey má-
etnośći. Pan JEZVS/ Pan ieſt
ná máietnośći/ ná niebie/ ná ziemi:
bo nie tylko z niebá przyßedł/ ále też
Panem ná niebie/ y na ziemi piße śie.
Data eſt mihi omnis poteſtas in cæ
lo, & in terra. Wiec táki Pan muśi
mieć hæreditatem ſuam Hæreditas,
Dźiedźictwo P. JEZVsowe/ wielorá-
kie upátrute. Naprzod dźiedźictwem
P. JEZVsowym ſą wßytkie duße/
ktore on ſobie zákupił drogą krwią
swoią/ związąną odrodzone przez
Chrześć S. o czym Apoſtol Piotr S.
1. Petr. 2. Gens ſancta, populus acquiſitionis,
Pſalmo 2. y pſalmiſtá/ Dabo tibi gentes in
hæreditatem. Drugie dźiedźictwo
P. JEZVsowe/ ieſt chwałą oną wie-
czna: do ktorego dźiedźictwá przy-
puścił Chryſtus Pan ludźi ſprawie-
dliwych. Hæredes quidem DEI, co-
Roman. 8. hæredes autem Chriſti. *Dźiedźicznı
Bożemi, á ſpoł dźiedźicznı Chryſtuſowe
mi.* Potrzećie/ Hæreditas Chriſti,
ieſt przykład Żywotá iego/ y cnot Sw.
nam zoſtáwiony iákoby teſtámentem:
1. Petr. 2. Chriſtus paſſus eſt pro nobis, vobis
relinquens exemplum, ut ſequami-
ni veſtigia ejus. Lecz iáko in jure
wieloráka znáyduie śie hæreditas,
miedzy ktoremi naydoſkonalßa ieſt hæ
reditas ex aſſe, to ieſt dźiedźictwo
zupełne; á tym lepiey/ gdy będźie Te-
ſtámentem & morte Teſtatoris u
ad Hebr. 9 twierdzone/ mowi Apoſtol: Ubi e-
nim teſtamentum eſt, mors neceſſe
eſt, ut intercedat teſtatoris. ták y
miedzy cnotami/ y przykładámi cnot/
ktore nam/ iáko dźiedźictwo zoſtáwił
Chryſtus JEZVS/ iedná znáyduie śie
cnotá; a tá ieſt Abnegatio ſui, po-
korne wyrzeczenie śie/ pogárdá ſámego
śiebie. Ta ieſt hæreditas Chriſti ex
aſſe; bo cnotá naydoſkonálßa/ y do
odźiedźiczenia innych cnot práwo dá-
iąca. Jeſt utwierdzona teſtámentem
P. JEZVsowym: bo gdy Vczniow
ſwoich wyſyłał w świát/ żegnáiąc śie
z niemi/ y teſtamentem zoſtáwuiąc im
náuki rozmáite P. JEZVS/ te im
miedzy niemi oſobliwa zoſtáwił. Qui *Luca 9.*
vult venire poſt me, abneget ſe
metipſum. *Kto chce iść zá mną,
niech ſię záprze ſamego śiebie:* Jeſt
potrzećie utwierdzona tá hæreditas
morte teſtatoris, bo nápiſano o P. *ad Phil. 2.*
B JEZVśie: Humiliavit ſemetipſum,
factus obediens uſq; ad mortem
To tedy dźiedźictwo P. JEZVsowe/
wzgárdá ſámego śiebie/ ma to do
śiebie/ że w niey zábáwiáiąca śie du-
ßá/ przetko śie uſpokoić może. In hæ
reditate Domini morabor. bo nay-
łatwieyßy ſpoſob do utrzymánia wne-
trznego pokoiu/ y z BOGiem/ y z
ludźmi; gdy śie kto upokorzy/ uzná-
iąc śie bydź godnym wßelkiey pogár
dy/ y niegodnym żádnego reſpektu;
tákiego záśie by nayprzeciwnieyße
rzeczy/ nie poturbuią. In omnibus
C requiem quæſivi. S.O. Fráncißek
we wßytkich trzech pomienionych
dźiedźictwách Páná JEZVsowych/
ßukał ſpoczynku duszy swoiey: ßukał
w pierwßym/ per zelum animarum,
gdy o to śie ſtárał/ y ná to Zakon
swoy fundował/ aby dźiedźictwo P.
JEZVsowe/ duße krwią iego odku
pione nie ginęły/ ták przez niedowiár-
ſtwo/ iáko y przez grzechy; co czynił
iuż to obiegáiąc ták wiele kráiow
Chrześćiáńſkich z Kazániámi: iuż to
przykładem żrwym ná sobie do po
D kuty/ iuż miedzy Sárácenámi przed
ſamym Sułtanem Wiáre S: opowiá-
dáiąc/ y cudem onym/ gdy ná ogień
ßedł potwierdzaiąc: iednák dußą ie-
go/ y tu nie ználáśł doſkonálego Re
quiem, bo czego prágnęłá/ doſtąpić
nie mogłá/ to ieſt Męczeństwá za
Wiáre S. Drugie dźiedźictwo P.
JEZVsowe/ chwałą wieczną/ tá na-
leżáłá O. S. Fráncißkowi: y owßem
iuż nágotowáne mu było mieyſce mie-
dzy naywyżßemi Aniołámi/ z ktorego
niegdy Lucyper wypadł: iáko o tym

mial

mial ieden obiáwienie, ießcze za żywotá S. Fráncißká, Pragnęłá wprawdźie dußá iego spoczynku w tym dźiedźictwie/ bo mawial czesto w duchu z Dawidem S. Quàm dilecta tabernacula tua Domine. Concupiſcit, & deficit anima in atria Domini: iednák y w tym non invenit requiem Dußá iego/ cześćia dla nieuſtáiącego prágnienia do Oyczyzny Niebieſkiey/ y teſknice do niey/ w ktorey ſie uſpokoić nie mogłá: cześćia dla pokory: iż megodnym ſie bydź rozumial chwały wiecżney: co pokazáłá owá iutrznia iego/ ná ktorey cáłą noc z Brátem Lwem ſtrawił/ gdy Brewiarzá nie mial/ każąc ſobie Brátu onemu mowić: Fráncißku maß wiedźieć żeś ty naywiekßy grzeßnik/ przeto nie maß mieć żadney nádźieie/ áby ćie BOG przypuścił do niebá. Czego gdy Brát wzdrygał ſie mu mowić/ długo ſie z nim ucieral o to/ coraz żelżywßych ſłow roſkázuiąc ſobie mowić. Ná czym lubo cáłą noc ſtrawili/ iednák nie mogł mieć Oćiec S. zupełnego ſwego ukontentowánia/ bo żadną miarą on Brát nie mogł ſie ná te ſłowá zdobyć. W trzećim tedy dźiedźictwie P JE. ZUsowym/ to ieſt in abnegatione ſui, dopiero dußá iego spoczynek ſwoy y ukontentowánie ná tym świećie ználáſłá byłá/ In hæreditate Domini morabor. bo ſie wnętrznemi áktámi pokory/ poniżenia ſamego ſiebie nigdy náſyćić nie mogł: rozmáitych do tego okázyi ßukał: iuż to zá ßalonego ſie udáiąc/ iuż każąc deptać po twarzy ſwoiey Socyuſßowi ſwemu/ y ſrodze łáiąc/ náwet iuż zá powroz u ßyi zárzucony/ nágo przez Aſſyß prowádźić ſie Brátu roſkazał/ w tym/ y w innych podobnych deſpektách/ iakieby ukontentowanie miáłá dußá iego/ trudno wypowiedźieć.

Figura. Cantic. 1.

Lubo tedy zrozumieliśmy iuż nieco/ gdźie Dußá O. S. Fráncißká Requiem znáydowáłá; dáley to iednák y lepiey obaczemy/ z Figury Piſmá S. ná ſławnym y wielce miſternym łożu Krolá Sálomoná/ ktore Oblubienicá tak opiſuie: Lectulus noſter floridus, y znowu támże: En lectulum Salomonis 60. ex fortiſſimis Iſráèl ambiunt omnes, &c. To Krolewſkie łoże bárdzo do máteryi náßey kwádruie/ bo mowi S. Bernard. Lectum in quo quieſcitur, clauſtra exiſtimo eſſe, & monaſteria; in quibus quietè vivitur á curis ſæculi, & ſolicitudinibus vitæ. *Łoże do ſpoczynku, rozumiem bydź klauzury y Klaſtory Zakonne, w ktorych duchowne oſoby ſpokoynie żyią, wolnemi zoſtáiąc od ſtárániá y pieczołowánia tego świátá.* Co tym bárdźiey mowić ſie może o życiu ſamegoż Fundatorá/ iednego z pryncypálnych Zakonow/ náßego O S. Fráncißká. Jákoż uważam ſobie/ że życia iego/ y cnot rozmáitych/ y náder uſpokoioney w BOGU duße iego/ piękny wielce konterfekt pokázuie ſie w tym Sálomonowym łożu. Naprzod uważmy te ſłowá: Lectulus noſter, z ktorych quoad literam dáie ſie znáć/ że to łoßko Oblubienice/ było ſpolne z Oblubieńcem: gdy nie mowi/ Lectulus tuus, álbo meus, ále noſter. Przez co ſie in ſenſu myſtico, (mowiąc o łożnicy duchowney/ to ieſt o życiu Zakonnym) wybornie wyraża przednią cnotą/ álbo zabáwą Zakonney duße/ to ieſt bogomyślność/ modlitwą; ná ktorey iednoczy ſie dußá áffektámi woli/ áktámi rozumu z Pánem BOGiem/ y Pan BOG z nią/ przez przymnożenie łaſki/ oświecenia/ y zapały duchowne/ á tá ſámá kontemplácya ieſt miłą łożnicą/ miłym ſpoczynkiem duße Zakonney. In omnibus requiem quæſivi, & non inveni, niſi in angulo cum libello: mowi *Thomas à Kempis.* W tey zabáwie iákoby ſie kochał zá żywotá ſwego O. S. Fráncßek/ trudno to opiſać/ gdyż cáłe iego życie/ iedną modlitwą názwáć ſie mogło: te zabáwę nayuśilniey zálecił w Regule Brácí ſwey. Ante omnia curare debent, habere ſpiritum devotionis. Tey zabáwy zda ſie tákoby Oćiec S. y po śmierći nie poprzeſtał; gdyż w grobie iego (co Kroniki świádczą) właśnie iáko żywy ſtoi ná ſłupku kámiennym/ oczy w gore/ iákoby w kontemplacyi zoſtáiący/ álbo modlący ſie/ podnieſione máiąc.

Serm. 44. in Cantic.

Regul. c. 5.

Lectulus noſter floridus. Gdybym to materialiter chćiał do O. S. Fráncíßká ápplikowáć/ ná przyozdobienie łoźnice iego/ nálaſtbym w żywoćie iego y kwiatki; to ieſt owe Roże cudowne u Porcyunkuli w ćierniu naleźione. Pożyczyłbym u Socyußá iego B. Jdźiego/ y Lilij/ ktore wyniły z źiemie: álbo u Ludwiká S. álewole to myſticè rozumieć: ták to tłumáczy *Cornel. á Lapide.* Lectulus floridus, eſt ſancta mens caſta, & ſtudio virtutum dedita; quæ flores, & fructus omnium operum bonorum progerminat: á zátym przez te kwiaty/ znáczą ſie rozmáite y wyſokie cnoty O. S. Fráncißká/ pokory/ ćierpliwośći/ wſtrzemięźliwośći/ czyſtośći/ ubośtwá/ miłośierdźia ku bliźniemu; ktoremi on łoźnice ſerca ſwego wyſtał pięknie/ y przyozdobił. Wydawáły ſie wdźięcznie w dußy iego lilie czyſtośći/ gdy kußony o te cnotę od Sárácenki ná ogień poßedł/ á drugi raz w ćiernu ſie tarał: Wydawáły ſie Roże ogniſtey ku bliźnim miłośći/ gdy trędowátym/ y chorym w ßpitálách ſam ſłużył; gdy w Domku Porcyunkuli dla grzeßnych ták hoyny dorocznie wiecznemi gáſy uprośił Odpuſt; gdy dla náwrocenia niewiernych Sárácenow/ ták długa/ ták niewczeſna/ ták niebeſpieczna podiął do Soltáná Tureckiego droge. Po trzecie/ Sálomonowe łoże/ nie tylko miękkie/ wczeſne/ roſkoßne/ bo kwieciſte/ floridus było; ále oraz y do ſpoczynku beſpieczne: bo ármatą otoczone. En lectulũ Salomonis 60. ex fortiſſimis, &c. coś ta podobnego widzę y około łoźnice/ w ktorey Dußá O. S. Fráncißká milego záżywała ſpoczynku/ Mortificatio, oſtre obchodzenie ſie z ćiáłem ſwoim/ ieſt to ták̀oby potężna ármatá/ dyſcypliny/ cylicya/ łancußki/ ić. ić. ſą to ták̀oby miecze/ páncerze/: ćiáło oblężone w oſtrą ſuknią/ w cilicium ieſt to ták̀o potężny kirýſnik/ ktory łożą Sálomonowego kwieciſtego/ to ieſt/ cnot Ss. tron/ O co Piotr S. Apoſtoł napominał: Chriſto igitur paſſo, eadem & vos cogitatione armamini. *Manſi* tłumaczy: Imitatione paſſionis & flagellationis Chriſti in corpore veſtro contegimini. Poki ten kirýſnik ná ſtraży ſtoi/ to ieſt/ poki kto z ćiáłem ſwym oſtro ſie obchodźi/ poty dußá iego ſpokoynie odpoczywa z BOGiem ſie przez modlitwę/ przez łáſkę łącząc/ y cnot Ss. zaſług/ przygyniáiąc ſobie. Nic táśniey w żywoćie O. S. Fráncißká nie wydáie ſie/ ták̀o ta cnotá: kto mogł bydź większym nieprzyiaćielem wygodom ćiáłá/ nád Fráncißká S.? kto mogł bárdźiey prágnąć ćierpienia/ trapienia ćiáłá swego? Samá o tym świádczy dáie Regułá iego/ w ktorey ták wiele ſpoſobow do umartwienia ćiáłá podał Bráći: boſo chodźić/ nie ieźdźić/ gruby hábit nigdy go nie zdeymuiąc nośić/ ić/ ić. ták wiele pościć. Przyłożyć do tego innych wiele prywatnych/ ſkrytych mortyfikácyi/ ktore ſobie wynáydował O. S. Fráncißek: przyłożćie owe pięć ran/ gwoździe w ſobie máiące ktore przez dwie lećie przed śmiercią nośił/ y onych w Piątki/ aby mu tym bárdźiey dokuczáły/ nie dał ſobie opátrowáć: iżáliż nie przyzna káżdy/ że Dußá Fráncißká S. byłá otoczona ta umartwienia ármatą: á zátym życie iego było podobne Lectulo Salomonis, w ktorym Requiem, ſpoczynku záżywálá Dußá iego S. En lectulum Salomonis.

Ná dobitkę probácyi moiey/ przychodźi mi ná myśl co pißę *Athen.* że Krolowie Perſcy/ mieli ieden Pokoy/ álbo łoźnicę Krolewſką/ gdźie w głowách był ſkárbiec/ w ktorym było pięć millionow tálentow złotá; á zwano to Cervical Regis. w nogách zás było trzy milliony tálentow; co czyniono/ áby Krolowie oni/ dufaiąc w ták wielkie ſkárby tym ſmácznicy y ſpokoyniey odpoczywáć ſobie mogli. *Philip. Hartunc.* pięć Ran Páná JEZUSowych/ przyrownywa do piąćiu tálentow Ewángelicznych onemu wiernemu ſłudze powierzonych. Miſc nie dáleko od zdánia tego Autorá uſtępuiąc/ pięć blizn Ran Páná JEZUSowych wyrážonych w ćiele O. S. Fráncißká/ názwę tákże piąćią millionow tálentow: zás przez trzy millionę/

1. Petr. 4.

Hiſtor

Domin. in Albis.

liony tálentow/ bede rozumiał trzy
A śluby Zakonne/ poſłuſzeńſtwá/ ubo-
ſtwá/ czyſtośći/ ktoremi y śiebie/ y
Synow ſwoich śćiśleyßym dáleko nád
inne Zakony ſpoſobem obowiązał/ O.
S. Fráncißek: á to mowię funduiąc
ſię ná owym widzeniu/ ktore miał O.
S. Fráncißek/ gdy mu ſię pokazał P.
JEZVS/ y chćiał od niego/ áby mu
był co podárował; lecz on iáko ubogi
wymawiał ſię z tego; przećißż z ro-
ſkazánia P. JEZVSowego poſiągnąw-
ßy do zanádrzá/ czyli do rękawá/
ználáſł tám trzy złote tabliczki; ktore
B znáczyły trzy śluby Zakonne/ y one
Pánu JEZVSowi ofiárował. Jeżeli
tedy Krolowie Perſcy/ máiąc ták bo-
gátą prowizyą ſmáczno ná łożu onym
miſternym ſobie ſpoczywáli. A iákoż
Dußá Fráncißká S. dáleko w boga-
tße opátrzona tálenta/ ták wielkiemi
przywileiámi Boſkiemi nád inne Ss.
tu ießcze ná ziemi udarowána/ ták
dobrze opátrzona/ ználeść nie miáłá
Requiem, ſmácznego odpoczynku
ſwego; gdyż ſámemi tylko 5. tálen-
tow to ieſt piáci ran przywileiámi
C záßczycáiąc ſię/ przeßkody żádney
wzgáſu ſwego obawiáć ſię nigdy nie
ad Galat. 6 mogł: mowić mogł z Páwłem S. De
cætero nemo mihi moleſtus ſit, ego
enim ſtigmata Domini JESU in
corpore meo porto. Et invenietis
requiem animabus veſtris.

A toż máß Oblubienico Bárán-
kowa/ dußo ludzka/ dußo rozumna/
dußo ſpráwiedliwa/ łożnico/ álbo rá-
czey mieyſce/ y ſpoſob/ gdźie Dußá
Oycá S. Fráncißká miły ſpoczynek/
wcześny/ y beſpieczny ználázłá. Bierz
ſię y ty Oblubienico Bárankowá/ du-
ßo rozumna/ dußo ſpráwiedliwa/ do
tey łożnice/ á gdy ſię zmorduieß/ uda-
way ſię choć po cześći do tych obie-
ktow/ w ktorychbyś wedlug BOGA/
ießcze tu na świecie/ uſpokoić ſię mo-
głá. A ponieważ zſchodźi nam nie
tylko ná wnętrznym Requiem, *uſpo-
koieniu*, ále y powierzchownym/ kto-
rego Synowie Koronni/ po rozmai-
tych kątách/ rozmáitemi ſpoſobami
ßukáiąc/ ználeść go nie mogą. Vdaymy ſię w tym pospolitym utrapie-
niu do przyczyny O. S. Fráncißka.
B Pißę S. *Bonaventurá*, że gdy Medyk/ *cit. ab E-*
ktory ſłużył O. S. Fráncißkowi/ y *ſcob. de SS.*
Bráći iego w chorobách/ uſkarżał ſię/ *Pang c. 2.*
że mu ſię kámienica iego wáliłá/ dał *de S. Franc*
mu O. S. Fráncißek kilká włoſow z *numer. 16.*
głowy ſwoiey/ ktore záłożywßy w ro-
ſpádliny murow ſwoich/ záraz ſię w
kupę ścińſnęły/ iż ruiny/ y niebeſpie-
czeńſtwa żadnego nie było. Coś po-
dobnego z námi ſię dźieie: wáli ſię O.
S Fráncißku Oyczyzná náßa/ y od
woyny/ y od powietrza morowego/
C w ruinę idą Dobrodźieie náſi/ ktorzy
Synow twoich nic nie máiących/ tak
wiele tyśięcy/ z życzliwośći ku tobie
żywią/ y opátrują: Wiemy/ że ſkute-
cznieyßa ieſt przyczyná twoiá/ niżeli
włoſy twoie. Proſimy cię niegodni
Synowie twoi/ zá Dobrodźieiámi ná-
ßemi/ zá Kroleſtwem Polſkim upa-
dniey dźiś przed Máieſtatem Boſkim/
á modlitwámi twemi ktorych tu ießcze
ná ziemi ználáſt Requiē Dußy twoiey/ Oyczyźnie náßey od oboygá tych
plag/ woyny y powietrza uproś
Requiem, álbo Pacem. Amen.

Ná Dźień S. PIOTRA z ALKANTARY, Claves Theſaurorum Sponſæ.

Vbi enim theſaurus veſter eſt. Lucæ 12.

ZNáznie widzę náß Piotr
S. de Alcantara, parágo-
nuie z Piotrem S. Apoſto-
lem/ naywyżßym/ y naypier-
wßym po Chryſtuśie Paſte-
rzu Kośćiola S. S. N. Obádwá
D álbowiem nie tylko z ſkárbámi/ ále
oraz z kluczámi do nich/ przy Vroczy-
ſtośćiách ſwoich dorocznich prezen-
tuią ſię. Odebrał Piotr S. Apoſtol
przy Vroczyſtośći ſwoiey od Chryſtu
ſa P. ſkarb/ á ſkarb Niebieſki/ oraz y

z kluczámi do niego/ áby iáko Pod- A
skárbi Oblubienicy Bránkowey Ko-
ściołá S. duchowne iey potrzeby z
tego skárbu opatrował. o czym czyni
relácya doroczna/ Swiętá iego/ Ewá-
Matth. 19. ngelia/ słowá samego Zbáwicielá
do niego álleguiąc. Tibi dabo Cla-
ves Regni cælorum. Otoż y naß
Piotr S. z Alkántáry/ swoim spo-
sobem stawą też przy swoim Swiecie
z niepośledniemi skárbámi/ bo tákże
niebieskiemi; o ktorych przeczytána
Ewángelia/ symbolicè po dwakroć
pámienia; gdy raz wspomina o skárbie
nieustáiącym w Niebie: Facite vo B
bis - - thesaurum non deficientem
in cælis, á drugi raz o skárbie serce
ludzkie w sobie zátapiáiącym: Ubi
enim thesaurus vester est, ibi & cor
vestrum erit: ten zás skarb u ludźi
bogoboynych nie inßy iest/ tylko sam
Pan BOG. Nowßem Pan BOG
iest skárbnica/ albo zgromádzeniem
wielá nieográniczonych skárbow: bo
káżde attributum iego/ to iest/ dosko-
náłość/ iáka iest práwiedliwość/ má-
drość/ wßechmocność/ &c. skárbem
zwáć sie powinno; ponieważ iedno C
z tych/ to iest attributum mądrości/
skárbem utytułował Páwel S. In
Roman. 11. quo absconditi sunt thesauri sapi-
entiæ, & scientiæ DEI. A że Piotr
S. z Alkántáry/ ießze tu zażywotá
przez dźiwne ziednoczenie sercá swego
utopił był Duße swoie w tey skárbni-
cy/ to iest w BOGU swoim/ ßeroko
też przeto do tych skárbow doskoná-
łości Boskich otworzył sobie/ zstawßy
sie Podskárbim/ to iest uczestnikiem
znákomitßych dźiel áttrybutow Bo-
skich/ trzech osobliwie wymienionych:
to iest práwiedliwości/ mądrości/ D
Wßechmocności Boskiey. Spyta
mnie kto; á gdzieß tego nowego Pio-
trá/ nowego Podskárbiego Niebie-
skich skárbow kluczе do tych skárbow?
Zostáwił ią pierwßemu Piotrowi Xia-
żęciu Apostolskiemu złoty/ y śrebrny
klucz Papieski. Nowemu Piotrowi
z Alkántáry/ iáko ubogiego Oycá Sy-
nowi/ dosyć będźie ná żeláznym/ ále
wielce misternym kluczu: przez ktory
klucz/ rozumieć chce niezwyczáynie
ostrą pokutę iego; dla ktorey go
Brewiarz Rzymski názywa: Portен-
tum Pœnitentiæ, *Cudem iednym pokuty*. dla tego/ że ták sie surowo ob-
chodźił z ciálem swoim/ iákoby owo
żeláźne/ y niegułe było. Był ten
zwyczay u Rzymian/ (iáko pisze *Pie-
rius*) że ná Godách Máłżeńskich od-
dawano Oblubienicy klucze/ Toż y
ia uczynię ná Godách Bránkowych/
oddam Oblubienicy Bránkowey Ko-
ściołowi S. zá weselny upominek/ od
tego nowego Podskárbiego Piotrá S.
ten misterny klucz do skárbow Nie-
bieskich; to iest powiem: iako Piotr
S. dla osobliwey surowości żywotá
swego/ zsłał sie godnym dárow Nie-
bieskich/ y nieiákiego uczestnictwá
skárbow spráwiedliwości/ mądrości/
Wßechmocności Boskiey: w pier-
wßey iednak Części Kazánia/ dam
duchowną náukę owym/ ktorzy śiłą
nágromadźiwßy grzechámi swemi de-
pozytow/ do skárbu spráwiedliwości
Boskiey/ folguiąc ciału swemu/ o klucz
słußney pokuty nie dbáią; to iest nie
stáráią sie dosyć czynić zá grzechy/
przez náprzykrzánia sie ciału swoie-
mu. Ad M. D. G.

Hieroglif.

PARS I.

TO do pierwßey Części Ka-
zánia/ y oraz pierwßego
skárbu/ to iest attributum
spráwiedliwości Boskiey: iá
koby sobie Piotr S. do nie-
go otworzył żeláznym kluczem ostrey
náder Pokuty S. nim ná to odpowiem/
dam wprzod in universali potrzebną
wielce informácyą/ o tym skárbie spra-
wiedliwości Boskiey/ o depozytách
iego; y iáko nie łátwą kluczá trzebá ná
otwárcie sobie onego. Prawda iest/ że
Attributum spráwiedliwości Boskiey
connotat actus, non tantum justitiæ
punientis, sed etiam præmiantis:
to iest/ iż P. BOG/ ile spráwiedliwy
iest/ iako naymnieyßeg dobrego uczyn
ku nie opuszcza/ ktoregoby człowieko-
wi/ lub ná tym świecie lub ná tam
tym nie nágrodził; ták też/ y zá nay
mnieyßy grzech/ niedoskonáłość/ ści-
śle wyćiąga od człowieká doskonale-
go dosyć uczynienia/ nie tylko wzglę-
dem winy/ ále y względem karánia:
iednák ná ten czás trzymáć sie chcę
słow Páwłá S. ktory uważáiąc w

Script.

Roman. 2.

Job. 14.

ßczegulnośći dźiełá ſpráwiedliwośći Boſkiey karzącey grzechy/ ſkárbem one názwał/ ták do tákiegoś niekárnego/ zákamiálego człowieká piſząc: Secundùm duritiam tuam, & impænitens cor, theſaurizas tibi iram, in die revelationis juſti judicij DEI. *Według zátwárdźiáłośći twoiey y ſercá niepokutuiącego, ſkarbiſz ſobie gniew, w dźień gniewu, y obiáwienia ſpráwiedliwego ſądu Bożego.* Depozytá záś do tego ſkárbu komportuią grzechy náſze/ ták wielkie/ táko y drobnieyſze; bo zá káżdy grzech/ káżdemu z nas kiedyżkolwiek trzebá będźie doſyć uczynić ſpráwiedliwośći Boſkiey; Do tego ſkárbu co dźień/ co godźiná znoſzą ludźie te ſwoie grzechowe depozytá/ y obligácye/ ále rozmáici/ rozmáicie: bo iedni tákoby wozámi/ to ieſt owi/ ktorzy bez boiáźni Boſkiey żyiąc/ prawie co godźiná/ ledwie y nie co minutá/ śmiertelnemi grzechámi P. BOGA obrażáią; táko to przeklęctwy/ bluźnierſtwy/ przyśięgámi rankorámi/ ſłowámi/ myślámi/ pożądliwośćiámi ćieleſnemi; drudzy záś/ tákoby workámi znoſzą do tego ſkárbu; to ieſt/ ktorym nie tak częſto tráfia ſie zgrzeſzyć śmiertelnie: trzeći przykładáią do tego ſkárbu tylko kwartnikámi: to ieſt/ ktorzy powſzedniemi grzechámi obrażáią Páná BOGA: o tych napiſano u Mędrcá Septies in die cadit juſtus. Wſzytko to iednák ſpráwiedliwość Boſka chowa/ tanquam in theſauris, á chowa bárdzo pilno; bo káżdy y naymnieyſzy woreczek pieczętuie: o czym Job S. ták mowi do Páná BOGA: Signaſti, quaſi in ſacculo, delicta mea. *Zápieczętowałeś, iákoby w woreczku, wyſtępki moie:* Máło ná tym/ ále náwet y Regeſtrá Pan BOG piſze/ káżda rzecz kreſkuie: czego doznał Jeremiaſz Prorok/ Vigilavit; *Hebræa verſio* czyta: punctis notatum eſt, jugum iniquitatum mearum, in manu ejus. álbowiem nie tylko reatum culpæ, ále też pœnæ, to ieſt nie tylko winę grzechową/ ále oraz y karánie powinne zá nie kreſkuie. Bo daymy to/ że niektorzy depozytá grzechow ſwoich/ po ſmierći windykuią z

A

B

C

D

ſkárbow Spráwiedliwośći Boſkiey/ zdeymuią nieiáko te pieczęć z woreczkow ſwoich/ to ieſt przez żal/ ſkruchę/ przez ábſolucyą Kápłáńſką: miłoſierny BOG odpuſzcza im grzechy ich quoad culpam, y wieczne oraz karánie; iednák punctis notat iniquitates eorum, zoſtáią przećie ná kreſkách/ quoad debitum pœnæ temporalis: wſzytkie pokuty náznáczone im ná Spowiedźiách/ od nich opuſzczone/ álbo ládáiáko odprawione notuie/ co kto powinien: y owſzem iż rzadko kiedy Spowiednicy tráfić mogą ná proporcyonálną grzechom penitentá pokutę/ á ná czás dla tákiey okoliczności folguiąc mu/ odſyłáć go muſzą z oſtátkiem pokuty do Czyſcá ſwego czáſu; Spráwiedliwość iednák Boſka według ścisłey táxy ſwoiey/ wſzytko to kreſkuie: Punctis notatum eſt jugum iniquitatum mearum in manu tua. Nie záwadźi tu tákikolwiek choć per conjecturam, kompućik tego uczynić/ miárkuiąc ſie według dawney pokutney Kośćielney táxy/ ktora zá ieden śmiertelny grzech/ náznáczálá ſiedm lat pokuty/ trzy razy przez tydźień ná chlebie y ná wodźie poſzcząc Daymy to bowiem/ żeby kto przez cáły rok co dźień raz śmiertelnie zgrzeſzył: náprzykład przyśięgáiąc ſie/ przeklináiąc/ álbo pożądliwośćią/ myślą nieczyſtą delektuiąc ſie; to ták według pomienioney táxy/ obligowány by był ná one pokuty oſtrą/ álbo oſtrzeyſzą ieſzcze w ogniu czyſcowym/ przez lát dwá tyśiácá/ pięć ſet/ pięćdźieśiąt y pięć: á gdyby przez lat dźieśięć raz ná dźień zgrzeſzył/ pokutá iego wychodźićby powinna/ ná lat dwádźieśćia y pięć tyśięcy/ pięć ſet y pięćdźieśiąt. Reflektuyże ſie tu człowiecze świecki/ ktory/ nie dźieśięć lat/ ále kilkadźieśiąt bez boiáźni Boſkiey żyieſz/ ktory nie raz ná dźień/ ále ledwie nie co godźiná śmiertelnie obrażáleś Páná BOGA/ uczynkámi/ ſłowámi/ myślámi; przyłoż do tego ták wiele ſłow próżnych/ klámliwych/ y innych powſzednich grzechow/ á domyślay ſie/ iákći wielka mnogość y po Spowiedźiách zoſtáłá kreſek w

kompućie ſkarbowym Spráwiedliwo-
ści Boſkiey; to ieſt obligácyi dofyć
uczynienia przez proporcyonalną po-
kutę/ y męczenie ſie nád ſamym ſobą/ y
nád ćiáłem ſwoim/ przez rozmáite
umartwienia dobrowolne: bez czego
ći y naymnieyßey kreſki nie zmażą:
Matth. 5. gdyż ſam powiedźiał Zbáwićiel: Non
exies hinc, donec reddas ad noviſ-
ſimum quadrantem. *Nie wynidźieß
ztąd, poki ſię nie wypłáćiß do naymniey-
ßego pieniąßká:* O iák nießczęśliwy
ieſteś/ ieżeli poki ieſt dźień miłośier-
dźia/ poki ći zdrowie/ y śiły ſłużą/
nie ſtaraß ſie uſpokoiać przez rożne
pokuty: y umartwienia ćiáłá twego/
tych intereſſow ſkárbowych ſpráwie-
dliwośći Boſkiey/ áni kluczem oſtrey
pokuty wczęśnie do tego ſkárbu ſobie
nie otwieraß. Albowiem Apoſtoł S.
w pomienionych ſłowách/ Theſauri-
zas tibi iram in die judicij, oſtrze-
ga ćię/ iż kiedy te ſkárbnice ſame ſie
otworzą/ y wßytkie kreſki/ álbo obli-
gácye zá grzechy nie wypłácone po-
każą ći; w ten czás iáko z otchłáni
iákiey wybuchnie ná ćię gniew Boſki.
Rzeczeß podobno: mam ia teraz klucz
pewny/ ktorym ſobie mogę zá żywo-
tá otworzyć te ſkárbnice ſpráwiedli-
wośći Boſkiey/ y wßelkie uſpokoić in-
tereſſa/ álbo obligácye zá grzechy mo-
ie; á ten klucz ieſt on/ ktory Chryſtus
dał Piotrowi S. Xiążęciu Apoſtol-
ſkiemu; przez niego zaś dał go inßym
Kápłanom/ Spowiednikom. Tibi
dabo claves Regni cælorum, quod-
cunq; ſolveris ſuper terram, erit
ſolutum & in cælis, to ieſt Pokutę
y Spowiedź S. z ábſolucyą Kápłáń-
ſką. Dobrze mowiß/ y dobrze ugá-
dzaß do propozycyi Kazánia moiego:
y iá to mocno twierdzę/ że Pokutá S.
ieſt kluczem grzeßnego/ y ſpoſob ſku-
tecżny do uſpokoienia ſie zá grzechy
z Pánem BOGiem; álę ieſt nátßtalt
klucza o trzech zębách: bo ex parte
pœnitentis, Pokutá ma trzy Cześći.
Wyznánie grzechow/ żal z poſtáno-
wieniem/ y doſyć uczynienie: A dla
tego to ſamego/ nie wßyſcy ſobie tym
kluczem Pokuty otwieráią ſkarb ſprá-
wiedliwośći Boſkiey; bo niektorym
pierwßy y drugi zab u tego klucza
A ßwankuie czeſto: gdy álbo dla nieſzá-
tecznego wyznánia grzechow/ álbo
dla defektu prawdźiwego żalu/ y po-
ſtánowienia/ nie ważna ich Pokutá/
Spowiedź bywa; niektorym zaś ſam
trzeći zab ſatisfactionis, *doſyćuczynie-
nia*, bywa w tym ná przeßkodzie: gdy
álbo dobrze nim niechcą zákręcić/ ál-
bo ná cudze ręce/ to ieſt ná ſame tylko
ábſolucyą Kápłáńſką ſpußczáią ſie/
ſami iednák iákoby iednym pálcem/
álbo cále nic/ pokuty zá grzechy/ przez
posty/ dyſcypliny/ náprzykrzenia ſie
ćiáłu ſwemu dotknąć ſie go wzdry-
B gáią/ iednym ſłowem/ rozumie-
ią że máłą pokutką/ kilką páćierzy/
doſyć iuż uczynili/ zá ták wiele/ y
wielkich grzechow/ Boſkiey Spráwie-
dliwośći.

Ći oſzáłni iáko ſie w tey okázyi
ſami záwodzą/ áby tym łátwiey po-
znać mogli/ obiáśniam im to pod
Figurą Piſma S: per contrarium
ná onym bogaczu w ogniu piekiel-
nym proßącym miłośierdźia u Abra-
hámá/ áby był pozwolił Łázarzowi/
choć iednym pálcem w wodźie umo-
C czonym/ pomoc dáć utrápionemu. Figura
Pater Abraam, mitte Lazarum, ut Luca 16.
intingat extremum digiti ſui in
aquą, & refrigeret linguam meam.
á pomogłoß mu to co? bynámniey:
czemuß? Odpowieß podobno/ że iuż
był w piekle: á nápiſano ieſt/ in in
ferno nulla redemptio, potępione
mu nikt pomoc nie może: prawdá
ieſt; álę oprocz tego upátrzyli Ex
pozytorowie inßą ießcze przyczynę;
to ieſt; iż tylko iednym palcem po-
moc ſobie dáć chćiał/ y to ießcze ſpu
ßczaiąc ſie ná cudze ręce. Intingat
D extremum digiti, & refrigeret lin
guam meam. W tym nießczęśli-
wym bogaczu *Abbas Cellenſis* upátrzył
wizerunk ludźi nie doſkonále pokutu-
iących; ktorzy lubo ſie ſpowiádáią/ y
żáłuią zá grzechy ſwoie/ iednák ſpu
ßczaiąc ſie/ ná ſame ręce Kápłáń-
ſkie/ to ieſt/ ná ábſolucyą/ mniey dbá
ią o wypełnienie pokuty; á podobno/
lubo záſłużyli cudzołoſtwy/ pijáńſtwy
ſwemi/ aby zá pokutę cáłą rękę ka-
ráli: ćiekli dyſcyplinámi/ trápili poſtá-
mi ćiáło ſwoie/ ledwie (iáko mowią)

de panibus Capite 23.

iednym

iednym palcem tknąć się/ go wzdrygaia/ wymawiáiąc się usilnie spowiednikowi/ ze wszelkich mortyfikácyi: tákowym ludźiom/ pokuta ich nie może się zstáć kluczem do otwarcia sobie skárbow sprawiedliwości Boskiey/ do uwolnienia się od obligácyi zá grzechy swoie/ boć to do tego kluczá Pokuty S: kto sobie chce nim otworzyć/ nie iednym palcem/ ále cała ręka/ y to własna/ á nie cudza przykożyć się trzebá. O co tenże Opát kázdego nápomina temi słowy. Plenam itaquè manum sanguine Redemptoris, non extremum digitum in aqua tinctum, exposcat conscientia de gravibus confitentis; nec alterius tamen, sed proprio digito, velit movere, & amovere pœnam, quàm, malè animum movendo, sibi admovit. Przeto *Climacus* doskonálą pokutę y dostateczną/ ná uspokoienie się z sprawiedliwością Boską/ názywá ustáwicznym drzeczeniem ciáłá; y wynalázczyną rozmaitego umartwieniá. Pœnitentia est corporeæ consolationis perpetua, & jugis repudiatio: est voluntaria earum rerum omnium quæ affligũt, toleratio; est crutiatuũ sibi semper opifex.

vide plura ap. Baez. Eu. l. 1. 289

grad. 5.

Wielebym mogł Historyi przytoczyć ná to/ iáko sobie bogoboyni ludźie tym kluczem ostrey pokuty otwieráli do skarbnice sprawiedliwości Boskiey/ wyplacáiąc się z grzechow swoich: iáká iest owá o iednym zboycy dekretowánym ná ścięcie; ktory iuż ná theatrum będąc/ prosił o pewny instrument ostry/ ktorym/ nim ściety był każdy członek drápał/ y kuł/ á potym po członku sobie ręce y nogi urzynáć kazał/ mszcząc się nád ciáłem swoim przeszłych grzechow swoich: Coś podobnego uczynił y ow Lichwiárz/ ktory zá pokutę/ w beczce pełney iádowitych gádzin dopuścił się zamknąć/ áby był od nich pożarty. Ale daymy tym pokoy/ mamy w oczách dźisieyszego Piotrá S. z Alkántary/ ktory náder ostrą pokutą kárzac ciało swoie/ iáko kluczem żeláznym/ otwieral/ nie tylko sobie/ ále y innym skarby sprawiedliwości Boskiey. Mamy to bowiem z Historyi żywotá iego/ iż záraz z młodych lat/ ktore na náukách w wielkiey ostrożności/ y gorącości nábożeństwá z strawił w tym był wielce przezorny; bo gdy mu się trafiło/ choć w drobny iáki defekcik upáść/ y tym zádłużyć się w skarbie sprawiedliwości Boskiey/ záraz to ostrą pokutą/ dyscyplinámi krwawemi nágrádzał. Ab eo tempore atrox corpori suo, tanquam infensissimo hosti bellum indicens, præter cibi parsimoniam, atque à vino abstinentiam ob levissimos defectus, asperrimis illud flagellis macerabat: Co ieszcze zá málo máiąc/ gdy wnet/ bo w lat szesnáście náder ostrą Reguły Fráncisżká S. przyiął/ iáko nieslychánie ostrą pokutę w nim/ aż do lat sześćdziesiąt y trzech prowadził/ niżey to obáczemy: teraz ná tym dosyć mieymy/ że ten Piotr tym żeláznem kluczem ostrey pokuty/ nie tylko sobie/ ále y bliźnim otwieráł skarby Boskiey sprawiedliwości; bo częstokroć ludźie świeccy pátrzáiąc ná mortyfikácye iego y Bráci iego/ do szczerey pokuty zá grzechy swoie pobudzáli się. Ut illo spectaculo Vrbium Cives plurimum atteriti, ad monasterium advolarent, eos obnixè deprecantes, ut à tanto rigore sibi parcerent. To pierwszy skárb attributi justitiæ Divinæ, do ktorego sobie żeláznym bo ostrey pokuty kluczem/ Piotr S. otworzył/ y oraz náuczył nas nim sobie otwieráć.

Brev.

Brev.

Drugi skárb do ktorego sobie tymże kluczem otworzył Piotr S. z Alkántary/ iest attributum sapientiæ, Mądrość Boská nieskończoná; ktorey Pan BOG udźielá stworzeniu rozumnemu/ nie tylko Aniołom/ ále y ludźiom; o świecáiąc rozum ich do poznániá rzeczy niebieskich/ duchownych/ do zrozumieniá Pismá S. do czego też náleży dar duchá Prorockiego/ poznáwanie táiemnic sercznych/ y tym podobne dáry. Do tych skarbow mądrości trzy się znayduią kluczę/ álbo sposoby nábycia ich; miedzy ktoremi iest też y ten klucz żeláźny/ po-

PARS II.

Script.

Hist. Spectul. Exemp. nũ. 1330.

Cæsar. l. 2. capite 33.

kuty Piotrá S. Pierwßy klucz ieſt Pokorá S. iáko náucza *S. Auguſtinus*, piſząc ná one ſłowá/ ktoremi Zbawiciel konfundował Fáryzeuſzow o to/ iż klucz do ſkarbow mądrośći ſtráćili byli. Væ vobis legisperiti, quia tuliſtis clavem ſcientiæ. *Luc. 9.* Drugi klucz ieſt Modlitwá. Oratio juſti eſt clavis cœli, mowi tenże *S. Doktor.* *Serm. 226.* O czym też dáie świádectwo y mądry *Salomon*, ſam ná ſobie doznáwßy/ Invocavi, & venit in me Spiritus Sapientiæ. *Sapient. 7.* Trzeći klucz do tegoż ſkarbu/ álbo ſpoſob nábyćiá mądrośći/ wiádomośći duchowney/ ieſt ten żelázny/ oſtrá pokutá/ martwienie rozmáitemi ſpoſobámi wßytkich zmyſłow ćiáłá ſwego Żaden záiſte z doſkonáłych ludźi nie otrzymał takowey duchowney mądrośći/ y nie zſtał ſię godźienrewelácyiniebieſkich/ pokimprzod przy innych cnotách nie náprzykrzył ſię mocno ćiáłu ſwoiemu. Dáwno bowiem o tym promulgowány ieſt Dekret przez *Proroká*, Quem docebit Scientiam, & quem intelligere faciet auditum? Ablactatos à lacte, avulſos ab uberibus. *Isaiæ 28.* *Kogoż náuczy u mieiętnośći? y komu da zrozumieć co ſłyßał, oſtáwionym od mleká, odſadzonym od pierśi.* Tákże ſprawiedliwy *Iob* ſpytáwßy ſię/ gdźie by przemießkiwálá mądrość. Sapientia ubi invenitur, & quis eſt locus intelligentiæ? *Job. 28.* Odpowiedźiał ná to/ że miedzy delikátnie żyiącemi ludźmi/ ktorzy rozumy ſwoie maią záprzątnione myślámi o wczaſach/ o wygodách ćiáłá/ o iedzeniu/ o pićiu/ o ſpániu znaydować ſię nie może. Non invenitur in terra ſuaviter viventium. Ktore ſłowá uważaiąc/ *Joſeph: Manſi.* *Demortif. D. 6.* ták mowi DEUS illis, qui mortificationi dediti ſunt, occultiſſima ſua myſteria revelat. *Pan BOG tym ktorzy ſię umartwieniem báwią, ſkryte ſwoie táiemnice obiáwiá;* Miedzy temi wßytkiemi/ ktorym P. BOG mądrośći ſwoiey ſkarbnice otworzył/ oſobliwym też był Piotr S. z Alkántáry: miał bowiem duchá mądrośći/ álbo bieglośći w Piśmie S. ktorego dźiwnie mądre y nábożne/ mądrym doſyć Teologom wyklá-

A dy dáwał Scripturæ S. quam memoriâ calluit, divinus quidam interpres erat, nec ſcholaſticorum more puncta difficultatum ambagibus indagans, ſed ſupernaturali quadam ſtillante gratiâ penetrans, ad quæſita cum ſtupentium ſatisfactione reſpondebat. Miał nád to dźiwnie wielką w rzeczách duchownych mądrość/ dlá ktorey wiele Pánow świeckich/ iáko to Kárzel V. Ceſarz Chrześćiáński/ Krol tákże Luzytáński zá Spowiednika go ſobie mieć prágnęli; y wiele tákich było/ ktorzy B dla tego przy Klaßtorkách iego nie dáleko/ mießkániá ſobie budowali/ álbo naymowáli. Doználá tego duchá iego Seráfickà Pánna Tereſſa S. od niego w trudnośćiách ſwoich duchownych/ (w ktorych iey nikt nie mogł rezolwowáć) doſkonále uſpokoioną; ktorey też obiáwiony był duch iego Niebieſkiey Mądrośći/ gdy raz widźiálá Ducha S. w poſtaći gołębice ná rámionách Piotrá S. śiedzącego/ y do uchá/ co miał piſać onemu ßepcącego. Miał ießcze duC chá mądrośći/ przyßłe rzeczy/ y táiemnice ſerc ludzkich poznawáiącego: bo wiele rzeczy práwdźiwie prorokował/ y o táiemne grzechy penitento w ſwoich nápominał; ktorym też częſtokroć gdy w tákim niebeſpieczeńſtwie byli o upádek/ ná mieyſcách odległych będąc/ cudownie pokazował ſię/ y one náucżał. Doſyć tedy ßeroko otwarte były ſkarby Boſkiey Mądrośći Piotrowi S. Otwieral ie zás ſobie kluczem náprzod głębokiey náder pokory/ w ktorey oſobliwym D był; tákże kluczem modlitwy: bo żyćie iego w Zákonie cále/ ſamą kontemplacyą było. Aſſiduò contèplationis pabulo refectus; przypiſuie mu to Brewiarz Franciſzkáń: ale oſobliwy klucz iego był/ do mądrośći duchowney/ náder oſtrá pokutá/ ſurowe obchodzenie ſię z ćiáłem ſwym. *Petr. Damianus.* piſząc ad Monachos kázał im tám tákieś kluczyki do geby nośić. Portatis vobiſcum clavem cellulæ, portate quoque clavem linguæ. Ktory kluczyk znáczył umartwienie ięzyká od gádánia. V Piotrá S.

Marian. in Vit. cap. 9.

z Alkántáry widzę ią/ iuż nie ieden
A
tákowy kluczyk/ ále wiele temu po-
dobnych: bo nie tylko kluczem umar-
twieniá zámykał ustá swoie/ iuż to od
prożnych słow/ dla czego przez wiele
lat kámyki w ustách nosił; iuż to od
smáżnych potráw, ktore pospolicie/
gdy ich uchronić sie nie mogł u świe-
ckich/ czym nieprzyiemnym psował/ á
gdy mogł/ one popiołem posypował:
Winá nigdy zażywáć nie chćiał: ále
nád to zámykał tymże kluczem umar-
twieniá oczy swoie ták ścisłe że y Brá-
cí z ktoremi mieszkał/ po głosie tylko/
B
nie po twarzy poznáwał; mieszkániá/
Káplice / z iákiey máteryi były nie
wiedźiał. Zámykał y uszy swoie; gdy
rozmaite zniewági od złych ludźi/ iá-
koby ich nie słyszał/ cierpliwie przyi-
mował; bo do tego/ raz przyszło było/
że od złośliwey iedney niewiásty/ sztu-
ka dáchowki rániony był w swoie gło-
we/ ktorá iuż bez tego/ pełná była ro-
zpádlin/ y ran/ cześćią od uderzeniá
cześtego w głowę o podwoie/ bo był
wzrostu przywyższego; cześćią że ták
zimie iáko y lecie z odkrytą głową
podroże swoie odpráwował. W tych
C
zaporach/ w tych zamkách pod klu-
czem umartwieniá wszytkie zgonki
ciálá swego ustáwicznie trzymał Piotr
S. bo nápisano o nim: A planta pe-
dis, usq; ad verticem capitis, nulla
in eius corpore sanitas apparebat.
Od stopy nożney, áże do wierzchu głowy nie znaydował się w ciele iego człowiek zdrowy. Ktoż tedy nie przyzná/ że
nie był ten in terra suaviter vivẽtiũ,
ubi non invenitur sapientia, ále był
ablactus à lacte, avulsus ab uberibus,
iákim P. BOG Mądrości swoiey
D
zwykł użyczać? á zá tym każdy przy-
znáć musi/ że z pomienioney propozy-
cyi Pismá S. pokázuie sie to/ iáko
Piotr S. do skarbow Mądrości Bo-
skiey szeroko sobie otworzył kluczem
austeræ Pœnitentiæ, náder ostrego
żywotá.

Trzeći skarb do ktorego Piotr S. tymże kluczem otworzył sobie/ iest attributum Omnipotentiæ DEI. *Wszechmocności Boskiey*, ponieważ władzy iego/ álbo rázcy modlitwie skutecznej/ podległy wszytkie Elementa, kiedy wiele cudow ieszcze zá żywotá czynił/ y teraz czynić nie przestáie: Do tego záś skárbu nie inszego zażył kluczá/ tylko tegoż/ ktorego zażył/ y sam P. Chrystus. Czego Figurę mamy u Proroká Izáiaszá/ na naywyższym Káplánie Eliákim názwánym; á ten według Doktorow/ Figurą był Chrystusa Páná/ temu tedy obiecány był kluczwielce misterny/ ktory miał bydź nie tylko znákiem iurysdykcyi/ ále też y instrumentem mocy Chrystusowey/ nád wszytkim świátem. Dabo clavem domûs David, super humerum ejus. *Procopius*, stosuiąc sie do słow owych tegoż Proroká/ w inszym Rozdźiale: Et factus est principatus ejus super humerum ejus, przez ten kluczrozumie Krzyż Páná JEZV sow: Clavis Christi est Crux, quam ille humero gestavit: czego dálszą rácyą dáiąc *Cornelius* ták mowi: Christus enim suâ Cruce & passione promeruit, ut hæc universalis imperij Ecclesiæ potestas ei daretur. Undè Crux fuit ei quasi Clavis, quâ ille cælum aperuit, & veluti instrumentum Omnipotentiæ Christi, quod est clavis Regia. Toż swoim sposobem Piotrowi S. iáko osobliwemu miłośnikowi Krzyżá applikowáć sie może. Crux fuit ei instrumentum Omnipotentiæ DEI, nie tylko dla tego/ że mocą/ y znákiem Krzyżá S. wiele cudow czynił/ ślepe/ ulomne uzdrawiáiąc; nie tylko dla tego/ że modlącego sie po drogách do Krzyżow/ Wszechmocność Boska wysoko ná obloki podnosiłá/ y niezwyczáynym otaczálá świátłem; ále osobliwie dla tego/ że tá Clavis Regia, Krzyż umartwienia był super humerum ejus, y owszem wiecey: bo nie tylko ná rámionách swoich nosił błáchy żelázne przez lat wiele/ ále też iákom iuż powiedźiał/ záwsze o tym przemyślał/ áby każdy członek ciálá iego/ iákie osobliwe miał swoie umartwienie. A toć to iest co mu zbiednało u Páná BOGA moc do czynienia cudow. *S. Thom. Villan.* notuie o Swiętych Bożych/ że w czym ktory z nich/ álbo ná ktorym członku znácznie ucierpiał/ tedy dána mu bywa od BOGA moc/

Figur. *Isaiæ 22.* *ap. Cornel. Capite 9.* *Serm. de S. Stephan.*

áby w podobnychże okázyách wzywá A
iacych ſie/ mogł cudownie rátować.
A ták S. Apollonia rátuie boleiacych
ná zeby/ S. Roch zápowietrzonych/
S. Wáwrzyniec od ogniá broni/przeto/ że ſami w podobnych okázyách byli/ álbo od tákich elementow ćierpieli. Co ieżeli ták ieſt/ toć ponieważ Piotr S. ná káżdym głonku/ od káżdego elementu ćierpiał dobrowolnie; idźie zátym/ że przez to ſamo/ záſłużył ſobie cudowną moc w káżdych okázyách/ nád wßytkiemi elementámi. Cierpiał wiele dobrowolnie ab elemento áëris, gdy pod czás źimy okná B
y drzwi celle otworzywßy/ rękawom
hábitowym zfolgowawßy y chordźie/
ná wßytek impet mroźnego wiátru
wyſtáwiał ſie; otrzymał też przeto
moc przećiwko temu elementowi/
gdy ták wiele rázy wiátry/ grády/ deßcze uſtawáć muſiały/ y śniegi iáko
ſklepienie iákie nád nim támowały ſie.
Ignis, grando, nix, glacies, faciebant verbum ejus. Cierpiał od gorącá; gdy lećie/ kiedy w Hißpánij
Brev. Frā. nieznośne pánuią gorącá/ naywiękßе
upały/ z odkrytą głową w drodze
idąc/ wytrzymował/ przeto też nábył C
mocy contra elementum ignis, bo
gdy raz Konwent iego zágorzał ſie
był/ śmiele wßedł w mießkánie/ y
nie máły tám czás będąc dla ugáßenia ogniá/ nienárußonym ztámtąd
wyßedł. Cierpiał od wody/ w ktorey pod czás źimowy/ w przerąblách
po ßyie śiadał; przeto y ten Element
był w mocy iego/ gdy ták wiele rázy
ſuchemi nogámi nieprzebyte przechodźił rzeki. Cierpiał nákoniec od źiemie/ iuż ná golych kámieniách twárdo ſypiąc/ iuż w podróży/ o ſkały D
oſtre nogi ſobie kálecząc/ ktowych ran
nigdy záwiąźáć/ áni opátrować nie-
chćiał. Miec też y ten żywioł poſłußny mu był/ gdy ná roſkazánie iego/ z łaſki iego ſuchey/ wetchnietey
w źiemie/ iákoby z świeżego drzewá
kwiátki/ á potym ſmáczne owoce wydał. Jáśnie tedy iuż káżdy bácznć
może/ że y ten trzeći ſkarb Wßechmocnośći Boſkiey/ kluczem żelaznym
oſtrego żywotá otworzył ſobie Piotr
Swiety.

Przy dokończeniu Kázánią mego/ do tego kluczá przydam ießcze universalem clavem, *klucz poſpolity*, ktorym wßytkie zamki otworzyć ſobie w potrzebach wáżnych możecie/ á ten będźie/ uprzywileiowána według świádectwá Tereſſy S. modlitwá Piotrá S. ná ktorą P. BÓG obiecał wßytko proßącym w Jmię Piotrowe uczynić. *Petrus Venetus*, piße/ że w Turczech ziáwił ſie był oßuſt ieden/ názwány *Alaodinus*, ten ſkrycie wyſtáwiwßy pálac ieden/ w ktorym wßytko co do roſkoßy ćiáłá ſłużyć mogło/ znaydowáło ſie/ uśpionych pewnym trunkiem ludźi tám wnośił/ y záżywáć im co ſie komu podobáło dozwáláł/ á potym znowu uśpionych z tamtąd wynośił; y ták puścił głos że miał do ráiu klucz dárowány ſobie od Machometá. Tego oßuſtá zmyſły w ßzerą ſobie obrocony prawdą. Wyſokie y práwie nie przeliczone záſługi przed BÓGiem Piotrá S. ſą to iáko Paradiſus deliciarum *roſkoßnym Ráiem*, w ktorym káżdy potrzeby ſwoie znaleść może/ to ieſt rátunek/ y pociechę od BÓGÁ przez záſługi tego Swietego: klucz do otwarćiá ſobie tego Ráiu ieſt poufałá modlitwa do tego S. álbo do BÓGÁ przez Jmię tego wielce (iákom iuż powiedźiał) uprzywileiowána. Miec y teraz ábyśmy ſobie tym kluczem uniwerſálnym do ſkárbow łaſk Boſkich otworzyli/ y otrzymáli znich przez záſługi tego wielkiego Swietego potrzeby duchowne/ y docześne; Koncz Kazánie moie poſpolitą o tym Swietym modlitwą: Domine JESU - qui Famulæ tuæ Tereſſiæ dixiſti, te ſemper petentes in Petri nomine exaudituros, exaudi quæſumus preces noſtras, & da nobis ſalutem animæ & corporis.

AMEN.

lib 1. c. 21. Hiſtor.

NA DZIEN B. IANA KANTEGO, Pátroná Korony Polskiey.

Triplex Epithalamium, seù Nuptialia Cantica.

Quando revertatur à Nuptijs. Lucæ 12.

LAtwo temu wierzyć/ że od założenia świátá/ áni ná ziemi/ áni na niebie/ żadne ießcze záwoláne/ zwłaßczá Krolewskie Gody/ bez wdzięczno brzmiącey Kápelle/ y śpiewánia/ nie odprawiły się. S. N. Ztąd álbowiem (iáko pißę *Scaliger*, y *Clemens Alex:*) początek swoy wzięły ießcze zá Pogáństwá owe Godowe pienia/ wierßem komponowáne/ názwáne Epithalamia, ktore ná weselu zágrywáli sami Oblubieńcowie gośćiom swoim/ á dopiero Goście koleyną głosy brali/ iuż to śpiewáiąc/ iuż to ná instrumentách muzycznych wygrawáiąc one. Tenże zwyczay y sam Krol Jerozolimski Sálomon/ ná Godách swoich/ ktore z Corką Fárá-
Scherl. in Cant. l. Vestig. l. n. 28. oná odprawował/ záchował; dáią znáć o tym Cantica Canticorum, dźiwnie ugone/ y misterne. Co więkßa/ że y w Niebie ná onych Godách Báránkowych/ ktore opisał Jan S. w Obiáwieniu swoim. Venerunt
Apocal. 19. Nuptiæ Agni, bez piosnki/ áni muzyki nie obeßło się: bo słyßał Jan S. tyśiące śpiewáiących/ pieśń samego Oblubieńcá/ to iest Báránká/ Cantantes canticum Moysis, & Canti-
Capite 15. cum Agni. Tenże Niebieski Bárá-nek Chrystus JEZUS/ y tu ná ziemi z woiuiącym Kościołem S. iáko z ukochaną Oblubienicą weselne odpráwuie Gody/ o ktorych wzmiánká w dźiśieyßey Ewángelij. Quando revertatur à Nuptijs: á ponieważ teß właśnie są/ o ktorych wzmiánká u Máteußá S w przypowieści o dźieśiąciu Pánnách/ czekáiących ná Oblubieńcá Godowego/ gdźie też słyßeć się dały głosy/ wyßokie wołáiących.
Matth 15. Mediâ nocte clamor factus est, &c. idźie zá tym że y te Gody Chrystusa/ A weselącego się z Kościołem S. przy ássystencyi Ss. Bożych/ bez swego Epithalamium, bez Piosnek bez muzyki bydź nie mogą. A ktoż proße z Gośći/ to iest z Ss. Páńskich/ ná tych Báránkowych Godách zágnie to Epithalamium; y wdzięczną hármoniczną melodyą ukontentuie Oblubienicę Báránkową Kościoł woiuiący? Tá funkcya nikomu przyzwoićiey z Ss. Bożych służyć nie może/ iáko wielkiemu/ y oraz cudotwornemu Wyznawcy Chrystusowemu/ Pa- B tronowi Krolestwá Polskiego/ Profesorowi niegdy Przesławney Akademij Krákowskiey/ B Janowi Kántemu: ktorego árcybieglego bydź w duchownych Pieniách/ y muzyce/ wydáie samo iego przezwisko Cantius, iákoby à Canticis. Jákoż widzę że Błogosłáwiony ten Máż náder chwalebnie w Kościele Bożym odprawił/ y odprawia funkcyą. Co ábym łatwiey reprezentować mogł słuchágowi memu/ trzy sławnieyße w Piśmie C S. obieram sobie Cantica: Canticum Agni, Canticum Patruelis', Canticum novum: y oraz w troiákim stanie uważáiąc tego Błogosłáwionego/ in statu Academico, Sacerdotali, & Beatorum, z nich iákoby trzy chory sobie reprezentuię. Wiec iáko B. Jan Kánty/ ná tych trzech chorách stánąwßy/ troiákie pomienione Canticum, zá Epithalamium D árcykunßtownie/ y z wielkim ukontentowániem Kościołá S. wyśpiewał/ y wygrał; o tym mowić będę: ná pierwßym chorze dla duchowney pociechy y pożytku Profesſorow Akádemickich moralizuiąc/ zábáwię nieco. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

CO do pierwßey Części Kazánia/ álbo pierwßego choru Stationis Academicæ, iáko B. Jan Kánty/ żyiąc w ſtanie Akádemickim/ ślicznie bárdzo wyśpiewał/ y wygrał Kościołowi S. Epithalamium pierwße: Canticum Agni: o ktorym námieniłem wyżey z Obiáwienia Janá S wprzod nim o tym mowić będę/ iákom przyobiecał/ dla pociechy Profeſſorow prácuiących/ zábieráiąc ſobie materyą do moráliźácyi/ prace ich/ ktore w uczeniu ſię/ y nauczaniu innych podeymuią/ názwę Canticum Agni, Pioſnką/ melodyą Báránká Niebieſkiego/ bárdzo przednią/ y oraz dla ſwoiey hármonij Oblubienicy iego Kościołowi S. bárdzo wdźięczną. Pierwßego punktu mogę mieć fundáment w Piśmie S. Nie nowiná to bowiem w Piśmie S. Doktorſkie prace do Pienia/ do melodyi/ á Profeſſorow náuk/ do inſtrumentow przyrownywáć muzycznych. Ekleziaſtyk Páński opiſuiąc chwalebnych ludźi/ to do chwały ich przydał: In peritia ſua requirentes modos muſicos, & narrantes carmina ſcripturarum. *Tigurina* czyta: Qui carmina ſcriptis prodita explicavêre. *Umieiętnośćią ſwą wynáydowáli ſpiewania muzyczne; y wierſße, piſmá wykładáli.* Przeto *Cornel. à Lapid.* twierdźi/ że tu Doktorow Teologow prácuiących około náuk Piśmá S. wychwala Mędrzec. Laudat hic non ſolùm Cantores, & pſaltes, ſed & Doctores, &c. A z tey ći to rácyi *Gregor. Niſſen:* nazwał S. Bázylego/ auream dogmatum philomelam, *złotym náuk ſłowikiem.* do ptaßká tąże śpiewáiące. go przyrownał S. Dyonizego Areopágitę/ Chryzoſtom S. *Theodoretus* Efremá S. zowie Sonoram lyram Spiritûs S. *Melodyinym inſtrumentem Duchá S.* á S. Grzegorz trąba prawdy/ Tubam veritatis, miánuie Atanázego S. A nie bez fundámentu iest tá kompárácya Profeſſorow náuk mądrośći/ do inſtrumentow muzycznych; gdyż oni przy pulpitach/ ná Kátedrách/ iáko ná Lurniách tákich/ iako ſtrony śiły ſwoie wyćiągáią/ A y owßem tárgáią/ długo śiedząc/ czytáiąc/ piſąc/ náuczáiąc/ diſputuiąc. Czemubym záś te miſtyczne Cantica, prące Akádemickie nazwał Canticum Agni, uczynił to naprzod dla tego/ że Báránek iest ſymbolum candoris, *ßczerości*, w czym zdawná voce populi, máią pochwałę ſwoie Profeſſorowie Akádemiccy; ſławny iest wßędźie Candor Academicus. Jákoż wßyſtkie Chrześćiáńſkie Akádemie/ te miec powinny chwałę/ że ich Cantica, ſą Cantica Agni; to iest/ żeby náukí ich: y prace około ßkoły/ złączone były cum candore, *z ßczerością.* O czym ták nápiſał *Paulus Scherlog.* Chriſti Academia alumnos produxit, quorum ingenio & eruditione, cùm nihil majus, candor tamen animi, & morum ſummus appareat. Przeto tenże uważáiąc/ iáko Piſmo S. powiedźiawßy o Jákubie Pátryárßę/ że ſię był do Akádemij udał/ záraz też o proſtocie/ álbo ßczerości iego wſpomina: Jacob autem Vir ſimplex habitabat in tabernaculis. *Chaldæa* czyta: Vir integer, & Miniſter doctrinæ: twierdźi/ że to nie iest bez táiemnice: álbowiem tym dáie znáć Piſmo S. że Jákob był prawdźiwym Akádemikiem/ przeto/ iż łączył náukę cum candore. Rectè igitur ubi narrare aggreſſus eſt Academicum fuiſſe Jacob. . adjunxit hominem extitiſſe, apertâ, ſimplici, atq; candidâ indole. Zátym gdźieby kto przy náukách y mądrości/ álbo fałßętą dla nießczerości/ nienáwiści/ álbo fiſtułą dla wyniośłości y pogárdy innych. nárabiał/ by naywyżey śpiewał/ to iest/ by naymędrßym był/ nie śpiewałby Canticum candidi Agni, ktore przy náuce y mądrości potrzebuie wolnych pierśi/ candidum Academicum pectus. A ztąd ießcze Akádemickie prace názwałem Canticum Agni, bo ſtroną ze wnętrznośći/ álbo ieliteczek báránkowych ukrecona/ do muzycznych inſtrumentow/ nie tylko naymelodyinieyßą/ ále y naytrwálßą iest/ gdyż y naywyżßy/ y naydłużßy wytrzymáć może ſtroy/ czego inne ſtrony nie dokażą: co pięknie kwádruie Mężom ſtationis Academicæ,

in Cant. 4 Veſtig. 28 Sect. 3.

Script. Capite 44

demicæ; ktorzy ſtánowßy per vocationem in choro Academico, przez piękną hármonią promocyi/ do wyższych/ y wyższych Profeſſyi poſtępuiąc/ wßelki choć naywyższy ſtroy/ bárdzo długo/ bo do ſamey śmierći wytrzymuią ſtáteczńie. *Chryſtophorus Vega, Soc* JESV położył zá oſobliwą chwałę Profeſſorow ſui Inſtituti, że ſą w Kośćiele Bożym/ iáko więc w wierßu bywa ſyllábá communis: ktorey może *Poëta* zážyć/ raz pro brevi, drugi raz pro longa; przez co chćiał wyrázić indifferentiam do Profeſſyi/ wyższey/ álbo niższey/ krotko/ álbo długo uczyć: nie uyme podobno przez to nikomu nic/ gdy per piam æmulationem, na oſobliwą pochwałę Profeſſorow Akádemickich/ názwę ich in Canticis Eccleſiæ DEI ſyllabam longã, & firmiter longã, ktora nigdy nie może bydź brevis: bo prace ich nie krotkie/ nie rożne/ nieuſtáiące. Longa to ſyllábá poſitione, bo raz zásiadßy Kátedrę/ do śmierći iey nie opußczáią: longa incremento, bo co raz więcey im przybywa roboty/ gdy ná wyższe poſtępuią Profeſſye; longa authoritate, bo y Kátedrálny Kánonik/ od Kátedry nie ieſt wolen: longa terminatione, bo te prace nie kończy/ tylko śmierć. Jáſna tedy rzecz ieſt/ ponieważ z pomienionych rácyi Akádemickie prace kwádrują ad Canticum Agni, żem ich ſłußnie tym utytułował názwiſkiem.

in Theolog Marian. n. 1317. f. 61.

Obaczmy iuż teraz iáko te miſtyczne Cantica Agni, prace Akádemickie wielce wdźięczne y przyiemne ſą Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi Swiętemu á to pod Figurą Piſmá Swiętego do ktorey dalmi okázyą ſławny Expozytor *Lucas Velloſo*, ten piſząc *in Judith. c. 1. num. 2* á przypátruiąc ſię oney weſołey ſcenie/ ktorą reprezentowano Janowi S. w Obiáwieniu/ to ieſt ná Tronie śiedzącemu/ około ktorego dwádźieśćią y czterech Stárcow w togách białych/ tákże ná Kátedrách/ álbo ná Tronách śiedźiało/ zdáło mu ſię/ iákoby ná Akádemią pátrzał/ ktorey Rektorem názwał ſamego Páná BOGA/ ná naywyższym Tronie iáko

Figura. *Paren. 4.*

A w Kátedrze śiedzącego. Ecce ſedes poſita erat in cœlo, & ſuper ſedem ſedens. Stárcowie záś oni w Togách/ zdáli mu ſię bydź Profeſſorámi oneyże Akádemij: gdźie y ná Bibliotece nie ſchodźiło: bo cała Bibliotekà w iednej Kśiędze/ ktorą trzymał śiedzący w Kátedrze/ zámykáła ſię. Vidi in dextera ſedentis ſupra thronum, librum ſcriptum intùs & foris. O czym ták pomieniony Autor nápiſał. Vides Academiam frequentem alumnis plurimis, & maturi cerebri? vide & bibliothecam benè cultam, unde vitæ liber in Magiſtri manu. Lekcye ſędźiwych onych Profeſſorow/ były Cantica Agni; Pienia/ ktore y śpiewáli/ y ná Cytrách wygrawáli Báránkowi/ cecidêrunt ſinguli corã Agno, habentes ſinguli citharas, &c. & cantabãt canticũ novum. Tá Niebieſka Akádemia/ czemużby nie mogłá ſłużyć zá Figurą Akádemij ziemſkiey; ponieważ oprocz tego co ſię iuż powiedźiało/ y z innych wielá okoliczności/ iedná do drugiey kwádruie: widźiáne tám były

B

Capit 5.

C ſeptem lampades ardentes ante thronum, te ſłużą Profeſſorom ſeptem artium liberalium; widźiano około Kátedry morze/ mare vitreum ſimile cryſtallo: to niech znáczy liczna młodź gárnącą ſię do Akádemij/ według onego: Aquæ multæ, populi multi. Widźiano y czworo cudnych z oczymá zwierząt, głowiekà/ lwá/ wołu y orłá; te dobrze reprezentuią quatuor facultatum Doctores; miedzy ktoremi Orzeł/ według *Hugona*, wyraża Doktorá Teologij.

Apocal. 4.

in Ezech. c. 1. n. 16.

D Facies Aquilæ, Theologum exprimit. Náoſtátek/ w czym oſobliwie obiedwie te Akádemie kwádruią do ſiebie/ ieſt to: że iáko Canticum one nowe/ ktore Báránkowi wyśpiewywáli/ wygrawáli/ ſtárzy oni Niebieſcy Profeſſorowie/ wielce było przyiemne Kośćiołowi S. tryumfuiącemu z tey rácyi; że iáko notuie *Sylveir*: znáczyło innovationem Sponſæ Eccleſiæ. dla czego też go názwano Canticum novum, ták podobnym ſpoſobem/ y w Akádemiách ziemſkich Cantica nova, prace Profeſſorow około náuk/

in Apoc. 5. q. 25. n. 324

y náuczania młodźi/ przez ktore co raz renovatur, *odnawia się*, w subiektá woiuiący Kościoł S. niezmiernie go ćieszą y uweselaią.

Co ábym się nie zdał komu nimiś affectatè, (iáko Synowi tu Máteczce) mowić/ y samym tylko koncepcem nárabiáć/ przywodzę má to krotka Historya przeciwko ktorey/ nie powinnáby currere exceptio, od kogo nie ze wszystkim życzliwego; bo ią *Gaspar Lechner Soc. JESV* wspomina/ o pewnym Professorze w Akádemiy Krákowskiey/ pod R. P. 1510. że ten przez pułroká w szkołách explikuiąc Authorem profanum, Ciceroná snádź/ czyli Wirgiliuszá/ miał raz tákie widzenie: widział tákiś ozdobny Kościoł/ á w nim ná Oltarzu záwieszona tablica/ ná ktorey złotemi literámi nápisano było Imię onego Autorá/ ktorego w szkole Studentom explikował. Przydáie tenże/ iż ponieważ ten Professor gotuiąc się ná explikácyą/ zwykł był począć studia swoie od nabożeństwá; dawano znáć przez ono widzenie/ iáko praca iego Professorowska/ lubo circa objectum profanum, wielce była wdzięczna Pánu BOGV; z czego à fortiori argumentuiąc/ łátwo się domyślić/ iáko inne Akádemickie prace/ circa nobiliora objecta, *v. g.* Teologiczne/ Kánoniczne/ Iurydyczne/ etc. lekcye/ wielką máią zasługę/ y miłą Pánu BOGV; á zátym y Kościołowi iego S. To powiedziawszy dla uwierdzenia w pomienionych práctách Ich MM. Professorow/ ápplikácyą tego/ iuż czynię do B. Ianá Kántego/ teyże Akádemiy Professorá; y widzę iáko bárdzo excellentèr, ná tym pierwszym stánąwszy Chorze Stationis Academicæ, to pierwsze Epithalamium, Canticum Agni wyśpiewał Oblubienicy Báránkowey, Kościołowi S. rzekłem excellentèr, bo gładko wielce propter candorem Agni Academicum, y oraz fortitèr, mocno dotrzymał głosu tego/ nie spracowánym bywszy w Akádemickich funkcyách. Kándoru tego Báránkowego dosyć wyráźne argumentum; Báránek Apokáliptyczny ná wspániałym Grobie iego misternie wyrobiony: Candidum iego pectus, że wolne było od wszelkiey obłudy/ nieszczerości/ dáie mu świádectwo iego oná pospolita y domowa *Paræmia*. Conturbare cave, non est placare suave. Diffamare cave, nam revocare grave. Łátwo tedy candido pectori pośły te Cantica Agni, Cantica Academica, to iest postępek w náukách/ w mądrości/ y wszytkie Akádemickie prace/ w ktorych też bárdzo dobrze wytrzymał głos/ & longam, wdzięcznym w Kościele Bożym záwiodł finalem, gdy zásiadszy Mágistrowską Kátedrę w roku wieku swego dwudziestym/ áż do lat ośmiudziesiąt/ w rożnych Professiách ná niey prácował. Słyszał niegdy w záchwyceniu będąc S. Furseus wdzięczne Pienia śpiewáiących one słowá z Psalmu. Ibunt de virtute in virtutem, ktore pienie mogłoby się názwáć Canticum Academicum, bo te słowá *Chaldæa versio* czyta: Ibunt de domo sanctuarij, in domum doctrinæ, álbo in Academiam, iákom czytał w iednym Neoteryku *S. Hieronym* záś czyta Ibunt de fortitudine in fortitudinem. To właśnie Canticum Academicum, weryfikuie się de Canticis Cantianis, o pracach szkolnych B. Ianá Kántego: Ivit de virtute in virtutem, bo każdy ákt Professyi iego/ dla wysokich duchowney intencyi/ był mu stopniem cnoty y zasługi: Ivit de domo sanctuarij, in domum doctrinæ: bo nim ná Kátedrę poszedł/ studia swoie począł od nabożeństwá/ od medytacyi; zwłaszcza o Męce Páńskiey/ przed Obrazem bolesnym/ blisko iego hábitácyi swoiey będącym. Ivit de fortitudine in fortitudinem, gdy tak mężnie/ státecznie przez lat kilkadziesiąt wytrzymywał wszytkie Akádemickie funkcye.

Hist. *in Sodali Parthenio l. 2, c. 2. n. 7*

Skarga in Vita ejus, Psalm. 83.

PARS II.

DOpráwiwszy pierwsze Epithalamium B. Jan Kánty ná iednym chorze/ wstępuie ná drugi chor/ o ktorym śpiewa Kościoł S. Almus Sacerdotum Chorus, przez ktory rozumiem Stan iego Kápłáński: y tu drugie náś Cantius zápoczyna

Epithalamium,

Script. *Isaiæ C. 5.*

Epithalamium Kościołowi S. Sławne iest w Piśmie S. owo Canticum Patruelis, u Jzáiaßá Proroká: Cantabo dilecto meo, canticum Patruelis vineæ suæ. Vinea facta est &c. gdźie Expozytorowie per Patruelem, rozumieią Chrystusa Páná; Canticum záś iego de vinea, były owe przypowieści/ w ktorych pod podobieństwem winnice/ opisał Ekonomią Kościołá swego. Toß Canticum de vinea przeiął od Chrystusá Páná B. Jan Ránty/ y one wyśpiewał wdźięcznie; kiedy obrawßy sobie przy pracách Akádemickich stan Kápláński/ in vinea Domini prácuiąc/ przedźiwnie piękną hármonią cnot Kápláńskich/ Kościoł S. uweselił. A nie dźiw/ stánął bowiem sobie ná bárdzo wydátnym mieyscu/ bo w samym pośrodku choru Kapelli stanu Duchownego. O tym S Kápláńie tłumaczyć sobie chce one słowá Dáwidowe: Si dormiatis inter medios cleros, pennæ columbæ deargentatæ, & posteriora dorsi ejus in pallore auri. *Choćbyście śpáli w pośrodku losow, piorá gołębice pośrebrzoney, á tył grzbietu iego żołći się iako złoto,* álbowiem w tych słowách według zdánia *Thomæ Blanc.* opisał Psalmistá przymioty każdego świątobliwego Kápláná. Gołębicá tá śrebrno pozłocista/ znáczy według Hugoná Kárdynałá/ Kościoł S. drożßą nad złoto Krwią Páná JEZVsowa przyozdobiony/ to iest odkupiony. Inter medios cleros: trzymaiąc się pospolitego wykładu ná Polskie/ Clerus, znáczy stan Kleryckí álbo Duchowny; á ten iest dwoiáki/ ieden Swieckich/ á drugi Zakonnych Osob/ ktore iáko dwoie połyskuiących się pierśi u gołębic/ zdobią Kościoł S. Stánął nieiáko B. Jan Ránty inter medios hos cleros, gdy sobie obrał ten stan Kápláński przy Professyi Akádemickiey: ktory żywot participat ab utroq, extremo, gdyż przy dostorności Kápláńskiey tuteyszi Professorowie in Collegijs, pewnemi Konstytucyámi/ & vitâ communi okrześliwßy się/ żywot iákoby Zakonny prowádzą. In hoc medio Choru Kápláńskiego stánowßy B. Jan Ránty/ iák piękna wielorákich cnot stanu Kápláńskiego hármonią wydał/ zrozumiemy to/ ieżeli się trzymáć zechcemy tłumáczenia pomienionego Expozytorá/ ná teß słowá Dáwidowe/ y stosowáć one będźiemy do żywotá iego. Pierwßie słowo Dormiatis, podług tłumáczenia iego/ znáczy powinność Kápláńską quietem mentis; pokoy duchowny; w tym ták się kochał B. Ránty/ że áby był z pewney okázyi ußedł rozerwánia duchá/ dobrowolnie był ustąpił ná kilká lat do Olkuskiey Plebánij. Inter medios, Środek ten znáczy concordiam; ktora mu ták była miłá/ że gdy mu się trafiło/ choć tylko ná pozor w ßkolnych dysputacyách ná drugiego nátárczywie nástąpić/ áni spáć/ áni do Mßy S. nie poßedł/ poki támtego sobie nie przyiednał. Cleros, to słowo znáczy osobliwą zábawkę Kápłanow/ to iest Pismo S. oboygá Testámentow; w ktorym iáko był bieglym B. Ránty/ świádectwo dáią zostáwione iego Teologiczne manuscripta; ktore iuż y w Processie do Kánonizácyi iego weßły. Pennæ, piorá gołębice/ znáczą kontemplácye iego wysokie/ y ziednoczenie dußy swoiey z BOGiem/ dla ktorych zstał się godnym gadáć z Przy: Pánną/ zwłaßzcá w Wigilią Narodzenia Bożego/ gdy mu sámá płaßcz ubogiemu nágiemu od nieg dány/ názad oddawáła: tákże y z Stánisłáwem S. ktory mu był o bliską następuiącey pładze ogniowey ná Krákow przepowiedźiał. Columbæ, gołębica, iest symbolum simplicitatis; niewinności; ßczerości Kápláńskiey iego: o ktorey się w pierwßey Części iuż powiedźiało. Deargentatæ, śrebro dla dźwięku głośnego/ znáczy słowo Boskie/ głosy Káznodźieyskie o pracách B. Ránteg po rożnych Ambonách/ świádectwo dáią Postylle/ álbo Kázánia ręká iego zostáwione. Posteriora dorsi ejus. według tegoż Kommentatorá znáczą w duchownych ludźiách compassionē ad proximum. *politowánie nád bliźnim,* osobliwe záśiste przykłády zostáwił tey cnoty Kápláńskiey B. Ranty; gdy własne

Miechovit

ſuknie zdeymuiąc z śiebie/ nágie po drodze niemi okrywał/ y pod oknem woláiących głodnych/ własną obſyłał porcyą; ktora mu raz cudownie z nieba wrocona byłá: y ná cudu tego páměiątkę Menſa Collegij Majoris, dotąd z ſtołu ſwego codźiennie iednego ubogiego ſuſtentuie: Ale naywiętſzą compaſſionem pokázywał ad principalem proximum; naypierwſzym bliźnim/ bo Brátem náſzym ieſt/ bolesny Pan JEZVS; przeciwko ktoremu iáko B. Ránty pokázywał kompáſſyą/ dokumentem ſą nie tylko ſerdeczne iego przed bolesnego Páná JEZVSA Obrázem/ medytácye/ ále też poſteriora dorſi ejus, umiáłyby o tym powiedźieć/ od oſtrych dyſcyplin/ od grubego cilicium poránione; y owſzem wſzytko ćiáło iego znędznione/ iuż to pielgrzymowániem do Jeruzalem do Rzymu po trzykroć; iuż twárdemi y ná ſtárość poſtámi: bo (iáko *Miechovita* piſze) zoſtawſzy Teologią Doktorem/ nigdy iuż miesa nie ſkoſztował/ a gdy go pokuſa do niego uwodźiłá/ one rozwárzone/ goráco przykładał do ćiáłá ſwego/ mowiąc: Carnem ô caro appetiviſti, carne ergo frueris. Oſtátnie ſłowá in pallore auri, ktore złoto znáczy ogniſtą Miłość: dáią znáć/ iáko B. Ránty miłość ſwoię ku BOGV doſkonále wyprobował w ogniu rozmáitych przećiwnośći/ mężnie y ſtáteczńie dla BOGA/ dla cnoty/ dla prawdy wſzytko wytrzymuiąc. Táć to ieſt obyczáiow Káplánſkich B. Ránteg przedźiwna hármonia/ ktorey zoſtáwiwſzy w żyćiu ſwoim przykład/ iákoby przeſłodką melodyą/ Oblubienice Chryſtuſową Kośćioł S. wielce ukontentował.

Już ná trzeći wſtępuie Chor/ to ieſt inter Choros Sanctorum B. Ránty/ kiedy po ſzczęśliwie zákończonych pracách ſwoich/ oſobliwey chwały y błogoſłáwieńſtwá w Niebie doſtąpił: gdźie też ſtánawſzy/ zá trzećie Epithalamium Oblubienicy Bárámkowey Kośćiołowi S. woiuiącemu/ wyśpiewuie/ y wygrawa/ ſławne w Niebie/ (o czym mamy z Obiáwienia Janá S.) Canticum novum, przez

A ktore rozumieć chcę/ wielce ſkuteczne modlitwy iego przed Máieſtatem Boſkim/ ktoremi on rátował/ y rátuie Kośćioł S. y wſzytkich ták tu w Krákowie/ iáko y w cáłey Polſzcze udáiących ſię do niego w potrzebách ſwoich. Obiecał tám niegdy przez Proroká Jzáiaſzá Pan BOG/ że w domu ſwoim miał zátknąć kołek táki/ ná ktorym wſzelkie inſtrumentá muzyczne miáły bydź záwieſzone; z czego wielka chwałá miáłá ſię zſtáć Domowi iego. Figam illum, ut paxillum, in loco fideli, & erit in ſolium gloriæ domui Patris ejus. *Hieron: Prado*, to mieyſce tłumáczac myſticè, przez te inſtrumenta powieſzone w Domu Boſkim ná kołku/ rozumie Aniołow Ss. w Niebie ziednoczonych z BOGiem/ per viſionem & fruitionem beatificam; á zátym toſz ſię mowić może y o wſzytkich Ss. Bożych. Melodya tych inſtrumentow/ nie inſza ieſt/ tylko chwały/ ktore P. BOGV oddáią/ y oraz modlitwy ich zá námi/ gdy ſię do nich poufale uciekamy. Miedzy temi melodyinemi inſtrumentami máſz Kośćiele S. maſz Krákowie/ maſz Korono Polſka/ Pátroná twego B. Janá Ránteg/ ktory ći wyśpiewuie Canticum novum, gdy ná pokazánie iáko ieſt ſkuteczna melodya modlitwy iego przed Máieſtatem Boſkim/ nowym ſpoſobem/ bo ták wiele/ nie tylko zá żywotá/ ále y po śmierći cudámi potwierdźił/ y dotąd utwierdzáć nie przeſtáie. Wſpominaią Hiſtorye/ iż zá cząſow Alexándrá W. ziáwił ſię był táki Inſtrumentáliſtá/ że gdy zágrał/ záraz ſłuchaiących práwie do ſzaleńſtwá/ drugich do ſmutku przywodźił; á gdy znowu inſzą notę zágrał/ znowu ich też do rozumu/ do weſołośći przywracał. Dáleko ia ſkuteczniey ſza bydź widzę melodyą Modlitw B. Janá Ránteg/ gdy ſobie uważam/ iáko zá iego przyczyną ſmutni w utrápieniách ſwoich/ pocieche odnoſzą/ z chorych zdrowemi ſię zſtawáią/ umárli do żywotá cudownie przywroceni zoſtaią; ktorych w Proceſsie do Kánonizácyi iego do R. P. 1603. iuż ſzeſnaſtu náráchowano. O czym tám ták nápiſano

Figura. Iſaiæ 22.

ap. Cornel

Hiſtor

czytam:

zytam: Ad annum 1603. varij gravissimis morbis conflictati, 83. voto invisendi busta DEI servi emisso, sanitatem receperunt; verè mortui sedecim revixerunt. A to iest iuż trzecie Epithalamium, Godowa Piosnká/ktora Oblubienicy Bárankowey Kościołowi S. náder wdzięcznie wyśpiewał noster B. Cantius.

Wiec zákończyć mi przyidzie to Kazánie *apostrophe* do miley Máteki moiey/ Przesławney Akademij Krákowskiey/ słowy Ekiezyástyká/ nie wiele w nich odmieniwszy. Laudemus Virum gloriosum, & Parentem nostrum, in generatione sua, &c. In peritia sua requirentem modos musicos, & narrantem carmina scripturarum. Maß sie z tego cieszyć Przesławna Akademio Krákowska/ że in gremio tui znalazł sie ták/ ktory ták przewdzięcznym Epithalamium uweselił Gody Bárankowe/ y ukontentował Oblubienice iego Kościoł S. Niech cie BOG wspomaga zá przyczyną Pátryárchy twego/ ábyś te Cantica Agni, Cantica Patruelis, Cantica nova, ktoreć ták pięknie zágal B. Kanty/ odnawiáiąc sie záwsze w cnotę/ mądrość/ y w pilne Professory/ dociągáć ich dobrze ná pociechę Kościołowi S nigdy nie ustawálá/ áni przerywáć ich sobie nikomu nie dálá.

Ecclí 44.

A Ty záś utrapiona Oyczyzno/ ktora obcym Narodom ná spustoszenie podána bedąc/ smutnie sobie nuciłś z Izrádelczykámi/ niegdy do Bábilonij zábránemi: Super flumina Babylonis illuc sedimus, - - In salicibus suspendimus organa nostra, tym sie ieszcze cieszą/ że maß ieszcze w Niebie záwieszone organa swoie/ to iest Pátronow Ss. Polakow modlących sie tám za toba; á miedzy niemi osobliwego Instrumentáliste B Janá Kántego/ ktorego skutecznej modlitwy/ że pod czás woien doznawáli pobożni B Krolowie/ y Wodzowie twoi/ świádkiem są po Kościołách Krákowskich Obrázy historyi woiennych; ktore miedzy Pátronámi Woyska Polskie tá tutacemi/ reprezentuią też tego Blogosławionego; Nie ustaway tedy w nabożeństwie ku niemu/ czyń do niego nabożne wotá/ krzatay sie/ y nie żáluy kosztow/ nie przestaway ponawiać supplik u Stolice Apostolskiey/ o Kánonizacyą ták wielkiego y cudotwornego Pátroná; á nádzieią w BOGU/ y w skutecznej Modlitwie Blogosławionego Kántego/ że ten Cantius, záśpiewa ći Canticum novum, Pax tibi Polonia. Amen.

Psalm. 126

C

NA DZIEN WSZYTKICH SS.

Epulationes Sponsæ in sacris desideriis,

Gaudete & exultate. Matth. 5.

DJak uprzykrzona oskominá/ gdy kto głodnym bedąc pátrzy ná inszych nie dáleko sie bie bánkietuiących sie choynie S. N. Nie dármoc y sam Zbáwiciel opisuiąc mizerya głodnego Lázárzá/ nie zámilczał tey okoliczności/ to iest/ iż nie dáleko Pálácu bánkietuiącego sie bogacza leżąc/ niezmiernie łáknął/ choć okrusżynki z stołu iego. Jacebat ad januam ejus, ulceribus plenis, cupiens

Luc. 16.

D saturari de micis, quæ cadebant de mieis divitis. Naymilsi Katolicy: przy dzisieyszey Vrozystości/ otwierdza sie nam nieiáko Pálác Niebieskie/ pátrzamy przez Wiárę ná on bánkiet/ ktory Wszechmocny BOG spráwił wiernym Slugom swoim/ Swietym Blogosławionym: y owszem w samey rzeczy pátrzamy ná wesele Bárankowe/ ktore on odprawuie tám z Oblubienicą swoią/ to iest z Kościołem S. tryumfuiącym; á iakoż nam/

ktorzy

ktorzy przynamniey nádźieią do tych God mamy relácyą/ y cálemu Kośćiołowi S. woiuiącemu na źiemi zoſtaiącemu/ nie ma bydź ztąd cießka oſkominá: ktoßby nam to dał/ áby choć okrußynka iáká z Bánkietu y Weſela Ss. Bożych/ doſtáć ſie też nam mogłá: żeby tak ſprawdźiło ſie dźiś o nas/ Gaudete & exultate. do ktorego nas pobudza Zbawićiel w dźiśieyßey Ewángelij. Leż przećis nie zápomniał o nas głodnych Goſpodarz ſam God Niebieſkich/ Oblubieniec Báránek Chryſtus JEZVS: álbowiem co niegdy o nim/ ile o Mądrości Przedwieczney nápiſał Sálomon: Sapientia ædificavit ſibi domum, -- propoſuit menſam, miſit ancillas ſuas, ut vocarent, &c. to w ſamey rzeczy w dźiśieyßey Ewángelij czyni/ kiedy ośm cnot przednich/ ubogſtwo/ ćichość/ miłośierdźie/ ſprawiedliwość/ ćierpliwość ić. iáko ſłużebnice ſwoie wyſyła; ktore iákoby nas odrobinámi z bánkietu onego błogoſławionych geſtuią/ gdy nam każda z nich z oſobną pámiątkę/ y obietnicę błogoſławieńſtwá wiecznęg przynoſi. Beati pauperes, beati mites, beati miſericordes, &c. *Błogoſławieni ubodzy w duchu, błogoſławieni ćiſi, błogoſławieni miłośierni. &c.* Jednym ſłowem ſama nádźieią nas karmią błogoſławieńſtwá wiecznego. Jákoż/ coś oſobliwego ma tá odrobinká/ ktora ſie nam doſtáie z weſela Swiętych Páńſkich: to ieſt/ nádźieia o przyßłym błogoſławieńſtwie. Inne odrobinki oſkomine uprzykrzoną głodnemu koßtuiącemu czyniąc/ głodu mu y mizeryi przyczyniaią. Nádźieią iednák o przyßłey chwale/ im w duſzy wiekßą oſkominę/ to ieſt goretße prágnienia do otrzymania iey wzbudza/ tym ſamym dźiwnie ią poſiła. P. *Matthias Faber*, piße/ że w Niemczech około Kolná/ ieſt zwyczay/ iż ná to Swięto Wßytkich Swiętych/ robią iákieś kołacze/ álbo Páßtety; ktore zowią Panes Sanctorum, *Chlebem Wßytkich Swiętych*, y niemi ſie ná znák weſołości ludźie obſyłáią. O podobnym nieco zámyślam y ia dźiś trákтámencie. Odrobinki te y oſkominki

Prover. 9.

In Auctu.

A ſanctæ ſpei, ſanctorum deſideriorum, *Akty nádźiei, prágnienia chwały wieczney*, ktore przy dźiśieyßey Vroczyſtośći/ z okázyi weſelących ſie Ss. Bożych w Niebie porywáią ſie/ y porywać powinny w ſercách wßytkich wiernych/ mogą ſie nam dźiś zſtáć Panes Sanctorum, chlebem/ kołaczem/ páßtetem/ ktorym Ss. Bożi z weſela ſwego Oblubienice Bránkową Kośćioł S ná źiemi zoſtáiący obſyłáią. Ten áby nam lepiey záſmákował/ o tym mowić będę/ iáko ákty nádźieie/ y prágnienia gorącego do B doſtąpienia chwały wiecznęy/ káżdey prawowierney duſzy ſą wielce ſkutecznym pośiłkiem: á potym powiem/ iáko te zbáwienną duſz naßych potrawę/ cukruią nam dźiś Ss. Bożi/ ułatwiáiąc nam nádźieią náßę o otrzymániu błogoſławieńſtwá wiecznego.

Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

TO do pierwßey Cześći Kazánia: Że trzech rzeczy ktore zwykły zálecać potrawę iáką; te Niebieſkie odrobinki z bánkietu Ss. Bożych weſelących ſie w Niebie nam poſtáne/ C to ieſt ákty nádźiei/ y prágnienia gorące do chwały wiecznęy/ máią zálecenie ſwoie. Naprzod że ſą cibus connaturalis animæ. według przyrodzenia duſze rozumney. Każda záiſte rzecz żyiąca/ lub duch/ lub też co z źiemſkiey máteryi złożonego má ſwoią proporcyonálne do przyrodzenia ſwego nieiáko pożywienie; z ta tylko rożnicą/ że iáko rzeczy żyiącey máteryálney/ ſame tylko máteryálne/ y z źiemie rodzące ſie rzeczy/ zá pokarm ſłużą; ták też duchowney rzeczy/ a zá D tym y rozumney duſzy pośiłkiem bydź nie mogą/ tylko ſame duchowne Niebieſkie rzeczy. O czym pięknie nápiſał *Philo*. Pulch è convenit, quod ut factum eſt ex terra, corpus cognatis alatur cibis, quos terra producit: at illa ætherea portio ſcil: anima, habeat neceſſe eſt alimenta divina. A ták/ mieć to pokármem rozumney duſze/ miedzy wiele inßych Niebieſkich obiektow/ duchownych áktow/ ſą actus ſanctæ ſpei, & pia deſideria beatitudinis æternæ, *Akty*

1. 1. Leg.

nádźiei,

nádźiei, y prágnienia, ktoremi ſię pá ſie duſſá pobożná, pożądáiąc gorąco, uczeſtniczką ſtáć ſię chwały, y błogo ſłáwieńſtwá, ktorego Swięći Bożi záżywáią w Niebie. Mamy tego iaſny dokument z ſłow Dáwidá S. w Pſalmie 141. kędy nádźieie o chwale wiecznéy/ porcyika duſſy ſwoiey wyráźnie názwał/ták ſie modląc do P. BOGÁ. Clamavi ad te Domine, dixi, tu es ſpes mea, portio mea, in terra viventium, ktora porcyiká ták duſſy iego záſmákowáłá byłá/ że nieznośnemi unoſząc ſie prágnieniámi ku otrzymániu chwały wiecznéy/ lubo dobrze wiedźiał że mu trzebá było z innemi Oycámi Swietemi nie máły cząs czekáć ná przyśćie prawdźiwego Meſſyaſzá/ iednák áby był w nádźiei ſwoiey bezpieczniejſzy/ prośił P. BOGÁ/ żeby duſſe iego przez śmierć wyprowádźił z ćiáłá. Educ de cuſtodia animam meam: me expectant juſti, donec retribuas mihi. Że záś tákowe deſideria, ſá/ y bydź powinny connaturalia, według przyrodzenia/ álbo wrodzone duſſy rozumney/ tenże Pſalmiſtá S. dáie znáć pod nieiákim podobieńſtwem; kiedy wyráwuiąc dáty nádźieie/ y gorącego prágnienia do przybytkow Páńſkich/ to ieſt do chwały Błogoſłáwionych/ teſtatya czyni nád wroblikámi/ y ſynogárlicą/ ktore z przyrodzenia ſwego máią to/ że záwſze o gniazdeczku ſwoim myśla/ y do niego prágną. Quàm dilecta tabernacula tua Domine virtutum, concupiſcit, & deficit anima mea in atria Domini, Etenim paſſer invenit ſibi domum, & turtur, nidum ſibi, ubi ponat pullos ſuos. Jákoby chćiał rzec/ iż iáko pomienione ptáſzęty/ wrodzoną máią inklinácyą/ chćć do gniazdeczká swego; ták rozumna duſſá/ do otrzymánia chwały wiecznéy/ do ziednoczenia ſie finaliter per beatitudinem, z oſtátnim końcem ſwoim/ z BOGiem ſwoim/ do ktorego ſtworzona ieſt. Nowſzem dáleko bárdziey; bo ná cząs y te ptáſzętá dáleko záleciawſzy/ álbo długo chowáne/ zápominaią o gniazdeczkách ſwoich: duſſá záś rozumna appetitum ad beatitudinem æternam, wrodzoney inklinácyi do wiecznego błogoſłáwieńſtwá/ nigdy ſie iuż pozbyć nie może; gdyż (iáko naucza ſubtelny Doktor) y ſámych potępionych duſſe/ w piekielney ogniſtey oney klatce śiedzące/ w okrutnych mękách/ máią appetitū innatum ad beatitudinē, y mieć go ná wſzytke wieczność nie przeſtáną/ luboć im to nic nie pomaga/ ále rácżey przyczynia ſie im męki oney/ ktora ſie zowie pœna damni. A przeto ieden Miſtrz duchowny/ poczyta to zá znák naymizerniejſzey duſſe/ niegodney GOD Báránkowych/ ktora nie czuie w ſobie ſmáku do tego pokármu/ to ieſt myśli podniat/ prágnienia uteſkliwego do chwały niebieſkiey: gdy ták o tym piſze: Non tædere, neque anhelare ad beatitudinem, ſignum eſt, quòd animus noſter adhæreat, immerſusque ſit carni, & ſenſui, & his caducis rebus, argumentum eſt, quod qui tales ſunt, indigni ſunt Nuptijs Agni, & ingrati DEO, quo an poſſit eis aliquid evenire pernitioſiùs, viderunt, qui tales ſunt.

Pſal. 14.

Pſalm. 83

Drzch E. xerc. 6. de Beatitud.

Powtore ten pokarm duchowny æternorum deſideriorum, prágnienia/ uteſknienia do chwały wiecznéy/ ma ztąd ſwoie záleczenie/ że ieſt wielce posilaiącym duſſe w żywocie duchownym/ około nábywánia cnot. Dla lepſzego wyrozumienia podał nam tego Figurę ſam Duch Przen: przez Prowerbiáliſtę ſwego ná drzewie Rayſkim/ ktore ſie zwáło drzewem żywotá. Lignum etiam vitæ in medio Paradiſi. O tym drzewie náuczáią Teologowie/ że rodźiło/ y rodźić miáło tákie owoce/ ktory ch ktoby był ſkoſztował/ nátychmiaſt poczynałby był żywot nieśmiertelny/ przeniesiony mocą Boſką będąc do Nieba z duſſą y z ćiáłem: czyliby záś ono drzewo miało tákową moc z ſámego ſwego przyrodzenia/ czyli też z oſobliwego poſtánowienia Boſkiego? te queſtye ſzkolnym zoſtáwuię; á rácżey co do propozytu mego ſłużу/ przywodzę text Prowerbialiſty; w ktorym Duch Przen: do Drzewá pomienionego przyrownał pobożne

Figura *Geneſ. 2.*

pragnienia; Spes, quæ differtur affligit animam. Lignum vitæ deſiderium veniens. *Proverb. 13.* *Nádźieią, ktora w odwłokę idźie, trápi duſzę. Drzewem żywotá ieſt pragnienie, zbliżáiące ſię.* Czyni tu Duch S. (iáko obſerwuią Expozytorowie) kompará cyą nádźiei świętey/ prágnienia do rzeczy duchownych wiecznych/ iáká ieſt chwala Niebieſká; do świeckiey nádźiei/ y do pragnieniá rzeczy doczeſnych/ iákie ſą honory/ roſkoſzy/ bogáctwá: y przez podobieńſtwo chce pokázáć/ iáko rożne wielce owoce z tego oboygá ſię rodzą. O nádźiei tedy ludźi świeckich náprzod powiádá/ że owoc álbo ſkutek iey/ ieſt utrápienie/ y wſzelkie nieſzczęśćie. Spes quæ differtur, affligit animam *Cornelius* tłumaczy/ id eſt ſperantes, deludit, & cruciat. I przeto mogłbym te świeckie deſideria przyrownáć do owych drzew Bábiloniſkich/ ná ktorych rodźiły ſię Poma deſiderij. *Jábłká prágnieniá.* Ktoremi ſię kármiłá ſtáwná oná w obiáwieniu Janá S. nierzadnicá; z ktorey uragáiąc ſię Aniol/ wołáł ná głos: Poma deſiderij animæ tuæ diſceſſerunt à te, bo iáko one iábłka zginęły prędko. Diſceſſerunt à te, y o oſtátnią zgubę Pánią ons/ przyprowádźiły; ták y te świeckich ludźi zbyteczne do rzeczy doczeſnych pragnieniá/ nie tylko w nádźiei ſwoiey záwodzą ich/ ále też wiele ludźi gubią ná duſzy dlá grzechow ktorych ſię oni dopuſzczáią/ ſtáráiąc ſię doſtąpić tego/ czego pragną. Słuſznie tedy powiedźiał Duch S. o tákowych prágnieniách/ y świeckiey nádźiei/ że záwodźi/ y trápi duſze. Spes, quæ differtur, affligit animam; y to ſą przyrodzone owoce drzewá tego/ nádźiei świeckiey. Kiedy záś tenże Duch S. pobożne deſideria uteſkliwe pragnieniá ludźi ſpráwiedliwych do chwały wiecznej/ przyrownywá do drzewá żywotá. Lignum vitæ deſiderium veniens, tym ſamym daie znáć/ że owoce/ ktore ſię z tego drzewa rodzą/ ſą fructus vitæ/ żywot duchowny pomnażáiące/ y dźiwnie ſkutecznie posiłáiące duſze w prácách/ w trudnościách/ okolo nábywániá cnot/ ktore żywot wieczny przynoſzą duſzy; Spes æternorum adinſtar ligni vitæ animam paſcit, & oblectat. *Nádźieią dobr wiecznych nákſztałt drzewá żywotá, duſzę posiłá y cieſzy,* nápiſał *Cornelius*, tłumacząc pomieniony text Piſma S. Jákoż to ieſt rzecz doświádczoną/ że im kto gorecey prágnie nágrody wiecznej/ tym też pilniey ſtára ſię o cnoty świętе/ o uczynki pobożne/ dobre to bowiem ſamo ieſt oſobliwym bodźcem do cnoty. O czym pięknie wieku nászego Aſceta *Gaſp. Druzbiccius.* Soc. Jesu mowi. Deſideranda eſt beatitudo: quia deſiderium ejus, eſt ſtimulus, ad acquiſitionē ejus: Non habebis illam niſi ſedulò conquiſieris, niſi infatigabiliter laboraveris; non laborabis, niſi te deſideria indefeſſa ſtimulaverint. W tey máteryi naydelikátniey nad innych napiſał wielki Miſtrz duchá *Tom. á Kemp.* gdy przeſtrzegáiąc káżdego/ áby pilnie mieć oko ná porywaiące ſię w ſercu tákowe świętе/ prágnienia/ w oſobie Boſkiey ták do káżdego mowi. Fili, cùm deſiderium tibi æternæ beatitudinis deſuper infundi ſentis; &c. Synu/ kiedy owo pożądłſz w ſobie prágnienie do wiecznego błogoſłáwieńſtwá iż rádaby duſza twoiá z ciáłá wyſłá/ ábyś mnie w iáſności ſwoiey obaczył: roſzerzáy w ten czas/ ſerce twoie/ y z wſzelkim prágnieniem przyimuy nátchnienie tákowe; ábyś ták/ w cnotách/ pokorze w cierpliwości w miłości Bożey/ y bliźniego poſtąpił á ná przyſłe pokuſy przygotował ſię. Przydáie *Neoteryk* te álleguiący ſentencyą. Hi ſunt fructus illorum, qui ad cœleſtē gloriā feruntur affectu. Miánnie iákoby ſię chćiał przymowić do materyi moiey/ że tego drzewá żywotá/ to ieſt świętego prágnieniá/ nie inne ſą owoce/ tylko cnoty Ss. dźiwnie posiłáiące duſze ná tym świećie w ćiele zoſtáiące.

Po trzećie ten pokarm duſzy nászey Sanctæ Spei deſideriorum, prágnieniá dobr wiecznych/ ma zálecenie ztąd/ że lubo nim dobrze nádźiewá/ náſycá ſię duſza rozumná/ iednák iey ten pokarm nie obciąża/ ále rączey czyni ią bárdzo lekką y lotną/ ták

żywotá:

Prov. 13.

ap. Cornel

Apoc. 18.

Exercit. 3. de Beat,

de Imitat. l. 3. C. 49.

Kiſel. Nilus. Conc. 69.

tuzá żywotá/ iáko y po śmierći. Zá żywotá: bo im kto częśćiey akty nádźiei/ prágnienia/ teśknienia do otrzymániá co prędzey chwały wieczney wypráwiá/ tym sporßym krokiem postępuie w záslugowániu sobie doskonalßey nágrody w niebie/ ktora mu zá to sámo pragnienie/ osobliwá zápewne BOG gotuie. O czym znowu *Gaspar. Druzbiccius* ták pißę Deus noster delectatur tædio nostro ad ipsum; propè est talibus amatoribus, indulgens ejs, solatiaque submittens, & varijs gratiæ suæ modis, eos in tædio suo fovens, insuperq; ad beatitudinem certiùs ac uberiùs capiendã disponens: ac pro modo, mensuraq; tædij ipsius beatitudinis copiam illis præparans. *BOG (prá wi) náß, delektuie śię prágnieniem, teśknieniem náßym do śiebie; przybliża śię do tákich kochánkow; łaskawßym śię imśtáwiáiąc pociechy śpuszczáiąc, y rożnemi łáski swoiey śpośobámi w oney tęśkney wśpomagáiąc; nad to do otrzymánia błogośtáwieńśtwá obfitßego uśpośobiáiąc;* á według miáry/ y gorącośći prágnienia onego nágrodę chwały gotuiąc

Exemplum.

Co dobrze wiedząc ośobliwśi śłudzy Bożi/ mieli/ y maią w zwyczaiu/ ákámi nádźiei/ y teśknienia do ßczęśliwey wieczności/ ták nászczęśćiey podnośić duße swoie. W czym ośobliwá byłá Seráfická Pánná Tereśśa S. álbowiem káżdą godźinę liżąc/ z wielkiego utęśknienia duchá/ mawiałá one słowa: Jam śumus cœlo propiores, jam hora tranśit. *Już, już bliżßemi ieśteśmy niebá iedney godźiny.* Lekko ießcze czynią duße/ y po śmierći tákowe pia desideria; bo im kto zá żywotá gorętßym ieśt w tákich ákách/ tym prędzey po śmierći przypußczonym bywa do chwały wieczney. Co pokázuie śię á contrario z przykłádu/ ktory piße. *S. Vincentius Ferrar.* Był ieden wielkiey świątobliwości człowiek / ktory gdy umárł/ ieden z przyiáćioł iego/ życzył sobie wiedźieć/ ieżeli też dußá iego prośto do niebá poßłá: Wiec pokázáłá mu śię dußá umarłego w ogniu: czego gdy śię tamten przelękł/ rzekłá do niego dußá oná: iż ia ieśtem śkázány ná czas pewny do

Exerc. 6

in Feśto. Omn: SS

A Czyśćá/ zá to tylko/ że żyiąc nie ták gorąco/ iáko náleżało do chwały niebieśkiey prágnąłem. Zkąd á contrario łátwo inferowáć / że duße ludźi pilnieyßych zá żywotá w tych ákách/ æternorum desiderıorum, lotniey/ prędzey/ przychodzą do chwały wieczney. Zá tym bárdzo to śmaczne/ bardzo śkuteczne/ śą dußy náßey/ Panes Sanctorum, to ieśt Akty nádźiei/ ktoremi nas dźiś częśtuią Ss Bożi/ dáiąc nam do nich pochob/ y okázyą przy uroczyśtośći swoiey.

PARS II.

B JEżo do drugiey Częśći Kázánia. Aby ten Panis Sanctorum, ten Páßtet/ S. nádźiei / y prágnienia chwały wieczney / lepiey śmakował dußy náßey. Cukruią go nam nieiáko dźiś świeći Pánscy/ gdy nám przy Vroczyśtośći dźiśieyßey troiákim śpośobem ułátwidią nádźieie do otrzymania błogośtáwieńśtwá wiecznego. Náprzod przez to/ iż prezentuiąc śię nam ná onym bankiećie chwały wieczney/ tym samym ośkomine nam czynią/ y to prágnienie w nas záośtrzáią/ iż y my rádźibyśmy śię dośtáli ná one Gody. Vzulá niegdy w śobie dußá Dáwidá S. nieznośne prágnienie/ że iáko zmordowáná láni prágnie do wody/ ták y on prágnął do chwały wieczney. Quemadmodum desiderat cervus ad fontes aquarum, ita desiderat anima mea ad te DEUS meus? Chcemyß wiedźieć z iákiey okázyi te śerdeczne záiely śię były w śercu Dáwidowym zápały? á to ztąd/ że tám tylko záśłyßáł był głośow iákichśi bankietuiących śię z BOGiem w przybytku iego/ y to ießcze w Prorockim tylko Duchu o przyßłey chwále Ss. Bożych z Chrystuśem: śłuchaymy/ co troche niżey przydáie. Transibo in locum tabernaculi admirabilis, uśq; ad domum DEI, in voce exultationis & confeśśionis śonus epulantis. *S. Hieronym.* czytá/ Multitudinis epulantis: á *S. Auguśt.* Soni feśtivitatem celebrantis. co obádwá tłumáczą o Ss: Bożych weśelących śię/ y świeto wieczne odpráwuiących w niebie/ ktore swoie świeto że y

Script.

Pśal. 41.

nam rzetelniey ießcze niż Dáwidowi/ przy dźiśieyßey Prorzyſtośći prezentuią; tym ſamym dáleko ſkuteczniey wſercach wiernych gorące prágnieniá/ y ákty nádźiei/ do doſtąpienia podobneyże ßczęśliwośći zápálaią. Czego ná ſobie doznáwał záwße w dźień Wßytkich Ss. Doktor Niodopłynny; co wyráźnie przyznáie w Rázániu ſwoim ná to świeto/ gdy pytáiąc ſie. Ad quid noſtra hæc ſolemnitas? *Ná coſię przydá święto Wßytkich Swiętych, y Chwały, ktore im dźiś oddaiemy, ponieważ oni pełni nieśmiertelney chwały będąc, o tę źiemſką nie ſtoią;* ná co odpowiádá temi ſłowy: Quod eorum memoriam veneremur, noſtra intereſt, non ipſorum: vultis ſcire quantùm intereſt noſtra? Ego in me (fateor) ex hac recordatione ſentio deſiderium vehemens inflammari, & deſiderium triplex. *Ze Swiętych Bożych odprawuiemy pámiątkę, nam to ieſt pożyteczno, á nie onym. Chcećieß wiedźieć ten pożytek? Ia ſię wam przyznáię że z rozpámiętywaniá chwały Swiętych, czuię w ſobie gorące prágnienie; á to troiákie.* To záś deſiderium triplex, *Bernárdá* ták ſobie tłumáczyć możemy/ deſiderium viſionis, fruitionis, ſecuræ tentionis beatificæ, prágnąc widzenia BOGá/ zażywánia iego przez miłość/ y ubeſpieczenie błogoſłáwionych; álbo też prágnąc widźieć BOGA w Troycy iedynego/ widźieć náturę ludzką Zbáwićielá náßego/ widźieć przenaydoſtoynieyßą oſobę Przenayś: Pánny/ y innych Pátronow/ przyiáćiol/ rodźicow/ bráći/ krewnych/ znáiomych náßych z BOGiem kroluiących/ ktorzy ná nas czekáią/ y prágną tego/ áżebyſmy co predzey z niemi mieyſce ſwoie ná onym wiecznośći bankiećie záśiedli: O czym S. *Cyprian.* Magnus illic nos charorum numerus expectat, parentum, fratrum, filiorum frequens turba deſiderat, jam de ſua immortalitate ſecura, & adhuc de noſtra ſalute ſolicita. Ktoż tedy táki ználeść ſie dźiś będźie mogł/ ktoryby uważaiąc to/ nie zápálił ſie do pożądánia ſpołecznośći oney błogoſłáwionych.

A Powtore. Cukruią nam dźiś Ss. Bożi/ deſideria noſtra *nádźieie naßa* o doſtąpieniu chwały wiecżney/ przez to/ kiedy nam miedzy ſobą prezentuią nie tylko. Pátryárchow/ Apoſtołow/ Męczennikow/ Puſtelnikow/ Zákonnikow/ ále też ludźi duße wßelkiego ſtánu ták świeckiego/ iáko duchownego/ ták Páńſkiego/ iako y ubogiego. Czego *Neoteryk* ieden upá trzył Figurę *u Amoſa* Proroká: Ten Prorok widźiał raz P. BOGA ſtoiącego ná murze. Ecce Dominus, ſtans ſuper murum. Mur záś on B znáczył mury gornego Jeruzálem/ to ieſt/ chwałę Niebieſką; ktore mury (iáko ſpiewa Kościoł S.) ſtáwia ten Wßechmocny Architekt ex vivis lapidibus, z *żywych kámieni*, to ieſt duß z ludzkich błogoſłáwionych; á iákież to kámienie były/ ktore on Rzemieślnik w rękách ſwoich trzymał/ y z ktorych mury one ſtáwiał? *Vulgata* czytá. In manu ejus trulla Cæmentarij. *W ręku iego mulárſką kielnią. Septuaginta*, záś czytáią. In manu ejus, adamas. *W ręku iego, dyament.* C Tu ſobie wſpominam ná ono co náp iſano u *Mędrcá.* Juſtorum animæ in manu DEI ſunt. *Iż duße ſprawiedliwych w rękách ſwoich BOG trzyma;* y z tey rácyi domyślać ſie godźi/ że one inſtrumenta/ kielná/ y dyáment/ w rękách muruiącego Páná/ znáczyły duße błogoſłáwionych; y to ießcze z tą rożnicą/ że Dyáment figurował duße ludźi Krolewſkiego/ Páńſkiego/ znácznieyßego u świátá/ ſtánu; kielná záś/ iáko podły rzemieślnicy inſtrument/ figurowałá duße D ludźi ſtánu podleyßego/ rzemieślniczego/ rolniczego/ wyrobkowego/ álbo też on Dyáment według *Originesa*, y *Cyryllá* znáczył wyſokiey záſługi świętych Bożych/ iáko Apoſtołow/ Męczennikow/ &c. Kielniá záś może nam znáczyć ludźi pospolitßego ſtánu/ mnieyßych záſług przed P. BOGiem. Gdy tedy on Niebieſki Rzemieślnik/ ták dyamentu/ iáko y kielni do murowania gornego Jeruzálem zażywał/ przez to chćiał dáć znáć/ że miáſto ono Niebieſkie zámyką w ſobie ludźi wßelkiey kondycyi/ nie

Figura

Amos. 7.

tylko względem zásługi/ ále y względem ſtánu. Co wyráźnie utwierdzá widzenie ono Janá S. Vidi turbam magnam, quam dinumerare nemo poterat, ex omnibus gentibus, & tribubus &c. *Widźiáłem rzeſſę wielką, ktorey żáden przeliczyć nie mogł, ze wſzytkich národow.* Jákoż wiemy dobrze Imiona niektorych świętych káżdego ſtanu; Teologowie máią Ss. Auguſtyná/ Tomáſſá/ Bonáwenture, &c. Filozofowie. S. Dyonizego: Juryſtowie: S: Iwoná. Medycy/ Ss. Koſme y Damiáná: Muzycy/ S. Cecylią; Profeſſorowie/ Inſtruktorowie ſzkolni/ S. Kaſſyáná; Málárze/ S Lukáſzá; Złotnicy/ S Eligiuſzá; Myśliwcy/ S. Euſtáchiuſzá; Rybacy/ S. Piotrá/ Jedrzeiá: Stolárze/ Cieśle/ Tokárze/ S. Joſefa; Tkáże S. Páwłá/ S. Sewera; Kráwcy S. Gutmáná: Szewſkiego rzemieſłá/ Ss. Kryſpiná y Kryſpiniána; Siedlárze/ S. Gwálwardá: Wſglárze/ S Alexandrá; Rolnicy/ S. Izydorá: Zołnierze/ Ss. Maurycego/ Sebaſtyána/ Achácego: O Krolách/ Ceſarzách/ Xiążętách/ Xiężniczkách/ Hrabinách/ kanonizowánych od Kościołá S. dobrze wiemy. To ſobie uważaiąc człowiek práwowierny/ pewnie/ łátwo pomyśli/ czemużby y ia w tym że ſtanie żyiąc/ w ktorym ten á ten świętym zoſtał/ zá dobrocią miłośiernego Páná niemogłem ſię pomieścić w liczbie błogoſłáwionych; y lubo w záſługách wyrownáć mu nie moge/ iednák páminaiąc ná one ſłowa Zbawicielowe. In Regno Patris mei, manſiones multæ ſunt, mam mocną nádzieię/ że przynámniey pokutę moię przyimie łaſkáwy BOG/ y mieyſce mi da miedzy zbawionemi za pokutę łotrámi.

Ná oſtátek cukruią nam álbo ułátwiáią Swięci Bożi nádzieię nászą o doſtąpieniu chwały niebieſkiey/ meritis ſuis & interceſſione, rátuiąc nas záſługámi ſwemi/ y modlitwámi ſwemi/ upráſzaiąc nam ſkutecznę do tego od P. BOGA rátunki; co lubo teſt oſobliwym artykułem Wiáry S. Kátolickiey; O czym szerzey mász w Kázániu ná S. Wáwrzyniec; iednák krotko teráz utwierdzam to Hiſtorya/ álbo widzeniem/ ktore miáłá Gertrudá S. przed ſamą śmiercią; álbowiem gdy przy niey mowiono Litánia o Wſzytkich Ss. widźiáłá/ iáko káżdy święty ktorego miánowáno/ z wielkim weſelem/ y uczćiwośćią powſtáiąc/ pokleknawſzy/ ná łono Páńſkie záſługi ſwoie/ w podobieńſtwie koſztownych upominkow ofiárował P. BOGV/ ná pomnożenie/ weſela/ y chwały oney duſze/ zá ktora mowiono Litánia. Doſyć tedy ſmacznym/ y dobrze ocukrowanym/ ſpecyálem z tych odrobinek piorum deſideriorum zrobionym/ obeſłáli nas dźiś świeci Bożi z bankietu ſwego/ kiedy nam nie tylko dáli okázyą do oſobliwey nádźiei chwały wiecznej/ ále też nam one wieloráko ułátwili. Oblubienico Bránkowa/ duſzo práwowierná/ ná tym wygnániu zoſtáiąca/ te dźiś niech bedą twoie epulationes: tuż ſię dźiś mocna nádźieią doſtąpienią błogoſłáwieńſtwá wiecznego/ odrzućáy od ſercá twego wſzelkie świátowe łákotki/ miłość ſamego ſiebie/ miłość do rzeczy doczeſnych/ á ná tych oſkominkách nábożnych záprawuiąc czeſto potencye twoie/ rozum y wolą/ do onego bánkietu Niebieſkiego/ w wielkim uprágnieniu duchá/ powtárzay czeſto z *Dawidem.* Quando veniam, & apparebo ante faciem tuam? Satiabor cũ appuerit gloria tua! *I kiedyż ſtánę y pokážę ſię przed twárzą twoią, kiedyż náſycony będę, kiedyż obáczę chwałę twoię, BOZE wieczny,* Boże dobry/ Boże ſłodkości/ Boże wſzelkiego ukontentowánia/ Bożę czáſtko moiá! Tobie teraz niech będźie Cześć y Chwała od wſzelkiego ſtworzenia.

A M E N.

Exemplum.

NA DZIEN S. MARCINA BISKVPA, Sacrarum Minutiarum Clenodium.

Lucerna Corporis tui, eſt oculus tuus. Lucæ. 11.

JEżeli kto/ iáśnieyßych/ by-
ſtrych potrzebuie ocżu/ iáko biegły Jubiler znáiący ſie ná gátunkách drogich kámieni y kleynotách. S. N. Bywaią bowiem ná czas lubo drobne/ iednák bárdzo drogie kámyki/ bywaią y kleynoty z rozmaitych ſubtelnych wyrobione ßtuczek/ ktore czeſtokroć y miſterſtwem y drogośćią rownáią ſie w ßácunku wielkim kleynotom/ á ná czas y przechodzą one; pewnie tákich otárowáć by nie mogł należyćie ßwankuiący/ álbo ſłáby ná oczy Jubiler. Dniá dźiśieyßego ſtáwa ná Godách Baránkowych przy Vroczyſtośći ſwey Biſkup S. Márcin z drogiemi roźliczнemi ießcze duchownemi kleynotámi. Jowßem Kośćiol S. iegoſamego/ drogą nazwał perłą/ Vivit in Chriſto (Martinus) gemma Sacerdotum. A *Miodopłynny Doktor.* o nim nápiſał. Dives eſt iſte Martinus, dives in meritis, dives, in virtutibus. *Bogáty to ten ieſt Márcin, bogáty w zaſługi, bogáty, w cnoty.* Miedzy ktoremi kleynotámi znayduią ſie y wiekßie/ y drobnieyßie; przez wiekßie rozumiem ſprawy iego w ſtanie Káplańſkim/ przez drobnieyßie uczynki iego dobre/ w ſtanie iego świeckim. Wiec o to Kośćiol S chcąc ſie przypátrzyć tym duchownym kleynotom Márcińá S. dobywa nie iáko ocżu Ewángelickich/ kiedy nam dźiś czyta Ewángelią o ocżách ząśnych. Lucerna corporis tui, eſt oculus tuus. Jlubo ſie wßytkim ſpráwom iego wielce dźiwuie/ y one wychwalá/ naybárdźiey iednák ná drobne iego kleynoćiki/ á zwláßcza ná one ßtuczki płáßcza ubogiemu dáne od niego/ gdy ießcze był świeckim/ oczy ſwoie obracá; uważaiąc to ſobie/ iák wielkiego ßácunku ta ßtuczka byłá/ u ſamego Zbáwićielá/ że z niey iako z czego naydroższego przed wßytkim wychwalá świátem. Martinus adhuc Catehumenus, hac me veſte contexit, *Márćin ießcze Chrztu cze. káiący, ta mnie okrył ſuknią.* Ták ći toſieſt zóiſte/ że u Jubilerá Niebieſkiego BOGA Wßechmocnego maią ſwoy wyſoki ßácunek/ y te małe ßtuczki/ to ieſt uczynki náße drobnieyßie/ kiedy bedą w złoto miłośći Boſkiey/ miſternie przez intencye dobre opráwne/ to ieſt ofiárowane P. BOGU; pewnie tákie uyść mogą zá wyborny kleynot przed P. BOGiem; czego mamy dźiś przykład ná tey ßtuczce płáßcza Márcińá S. ktora ia przeto Oblubienicy Báránkowey Kośćiołowi S zá wieyſkie upomineк od Márcińá S. oddáiąc/ nim mowić będę o ßácunku tey ßtuczki płaßcza Márcińá S. w przod powiem de Clenodio Sacrarum Minutiarum, to ieſt/ iák wielki máią u P. BOGA ßácunek/ alias zaſługę choć drobne y małe uczynki dobre/ z dobrey pochodzące intencyi: y że y tych zániechywáć nie trzeba. Ad Majorem DEI Gloriam.

PARS I.

JAK do pierwßey Cześći Rázánia: Że y małe ßtuczki/ to ieſt/ drobnieyßie uczynki dobre/ iáko to umartwienie ſie w małych rzeczach/ modlitwy/ nábożeńſtwá/ by naykrotßie/ uczynki miłośierne nad bliźnim/ iałmużny y naymnieyßie/ kiedy ie kto w złoto dobrey intencyi dlá ſamey chwały/ dlá miłośći Bożey/ álbo tym podobnym końcem one czyniąc/ przyozdobi/ drogim kleynotem ſą/ to ieſt wielką zaſługę maią przed P. BOGiem: ná to wiele dokumentow znayduie ſie w Piśmie S. y w Doktorách. O tym náprzod Vniwerſalem námienił *Dávid S.* Pſal. 55. Pro nihilo (id eſt minimo opere & induſtria:) iáko tłumáczy *Lochner.* Salvos facies illos. W ktorych ſłowách

Script. Pſal. 55.

zá naymnieyßy uczynek dobry/ ktoryby ſie zdał bydź iednym niczym/ obiecuie od P. BOGA zbawienie wieczne. Wyraźnieyießcze o tym ſam Zbáwićiel zoſtáwił náukę/ gdy w oſobie Páná/ iednego ſługę ſwego/ zá przyſługę wierną w maley tylko okazyi ná Gody ſwoie wprowadzić kázał. Euge ſerve bone & fidelis, quia ſuper pauca fuiſti fidelis, ſuper multa te conſtituam, intra in gaudium Domini tui. Jednák w ßczegulności o niektorych ákcách mowiąc/ wyraźnieyßze ießcze mieć możemy tego dokumentá. Doktor národow *Páweł S.* w naymnieyßym y naykrotßym bo w momentowym umartwieniu/ álbo trudności iákiey ucierpieniá dlá P. BOGA/ ták wielką upátrzył zaſługę/ że ważąc ią/ cálą wieczność względem niey muśiał ná wágę położyć. Quod in præſenti momentaneum eſt, leve tribulationis noſtræ ſupra modum. *S. Anzelm* czytá/ Supra omnem comprehenſionem. *S. Thomas.* Supra omnem menſuram in ſublimitate æternum gloriæ pondus operatur in nobis. *To ktore teraz krotkie, y małe ieſt utrápienie náſze nad proporcyą, nad miarę, y ßácunek wyſokości wieczney nágrody wagę nam zaſługuie.* Dwáża znowu Doktor Anielſki/ to ſłowko Pondus *Wagá*; y z niego ießcze wiekßego ßácunku oneyże zaſługi dochodźi; mowiąc: Nam pretioſa ſolùm ponderari conſueverunt; *Alb wiem (prawi) Jame tylko drogie rzeczy, ná wadze zwyczay ieſt probować.* Przeto *Bloſius* twierdźi/ że gdy kto choć w máley rzeczy chcąc ſwoie umartwi/ wdzięcznieyßą rzecz P. BOGV czyni/ niżeli gdy by wielu umarłych/ do żywota wſkrześił. Nabożne też myśli áffektá/ y krotkie modlitwy/ ták wielkiey ſą u P. BOGA ceny/ że ie ſam pilnie ráchuie/ y onych iáko drogiey iákiey rzeczy z pilnością ſtrzeże. Mowi do Apoſtołow ſwoich Chryſtus, Veſtri capilli capitis omnes numerati ſunt. *Włoſy waßey głowy wßytkie policzone ſą.* Iż znowu. Capillus de capite veſtro non peribit. *Włos z głowy waßeynie zginie* ktore włoſy według *S. Cyrillá* y *Dámaſcená*, znáczyły drobnieyße uczynki/ y myśli dobre. Quid capilli capitis, niſi minutiſſimas actiones & cogitationes juſtorum deſignant; ? quas DEUS exactè ſervat, & præmiat. Náoſtátek że y naymnieyßy miłośierny uczynek/ ták wyſokiego u BOGA ßácunku ieſt/ iż go czym inßym nie płáci/ tylko ſámym krolеſtwem Niebieſkim/ przyśiągł ná to ſam Zbáwićiel w onych ſłowach: Quicunque potum dederit: uni ex minimis iſtis calicem aquæ frigidæ, tantùm in nomine diſcipuli. Amen dico vobis non perdet mercedem ſuam. *Ktokol wiekby dał iednemu z naymnieyßych moich choć kubek źimney wody tylko; záprawdę powiádam wam, iż táki nie ztráci nágrody ſwoiey zá to.* Ná ktore ſłowa ták pißę *S. Auguſtyn.* Regnum cœlorum venale eſt, preti um ejus calicem aquæ frigidæ eſſe voluit. *Kroleſtwo Niebieſkie przedayne ieſt, cenę iego zá kubek źimney wody P. BOG pußcza.* Doſyć łáſki/ doſyć dyſkrecyi/ doſyć ßczodrobliwośći Boſkiey/ że odmiennego ſwego ſtworzenia ták małe uczynki dobre mile przyimuie/ y one wyſoko ceni. A ießcze przydáie *Páweł S.* że y ſame ſpráwy ludzkie/ ktore z ſiebie nie ſą/ áni dobre/ ani złe/ iáko ſpáć/ ieść/ pić/ ſobie robić ná pożywienie &c: gdy ie kto oprawi w złoto intencyi nábożney/ ofiáruiąc to wßytko na chwałę Bożą/ też máią cenę u Páná BOGA. Omne quodcunque facitis in verbo, aut in opere, omnia in nomine Domini noſtri JESU Chriſti, niżey potym przydáie: Scientes quod á Domino accipietis retributionem hæreditatis. *Wiedźieć (prawi) máćie, że od P. BOGA weźmiećie zá nágrodę iego dźiedźictwo.* Co pięknie *Bernárd Swięty* obtáśnia. Jáko gdyby ráno wſtáiąc/ uczynił ſobie intencyą/ że káżdą ákcyą ſwoią/ chodzeniem/ rußániem ſię/ okámgnieniem chce/ P. BOGA obrażić/ ná wzgárdę onemu ią czynić: o ták wiele by piekłá ſobie/ táki przez cáły dźień zaſłużył? Ták przeciwnym ſpoſobem/ gdy kto rano cálego dniá

Matth. 25.

2. Cor. 4.

C. 2. inſtit Spir.

Matth. 10.

Luce 21.

hom. 13.

Ad Coloſſ 3

ákcye ſwoie/ okà mgnienia tuſżá-na ſie ſżczerey miłośći ku P. BOGV chce czynić/ y one ná chwałe Bożą ofiáruie/ niewypowiedźianie wielką zaſługować ſobie muśi nágrodę w niebie; ponieważ P. BOG łátwieyſżym ieſt do dániá nágrody/ zá dobre/ niżeli káránia zá złe.

To uważaiąc niektorzy Miſtrzowie duchá wielką czynią compaſſyą nad ludźmi owemi ktorzy te drobne ſżtuczki lekce ſobie maią/ y onych zániedbywaią: iedni albowiem ſą ktorzy te codźienne ákcye ſwoie bez żadney intencyi/ ále tylko z zwyczaiu/ właśnie iáko iákie bydleta odprawuią/ á zá tym żadney zaſługi nie maią: drudzy záś ieſzcze gorśi/ ktorzy widząc że ſie ná iákie znácznieyſże uczynki dobre zdobyć nie mogą; náprzykład nie z ſtánie ich ná to áby znáczne iálmużny czynili/ áby ſie długo modlili/ áby twardo poſty nákázáne od Kośćiołá S. záchowáli &c: choćby mogli czym mnieyſżym w tymże máteryi przyſłużyć ſie P. BOGV. cále wſżytkiego zániechywáią. Dlá záchęcenia tedy tákowych ludźi/ y do tych drobiaſzkow znayduią Doktorowie Kośćielni piękną Figurę w przybytku Páńſkim. Náprzod *Rupert Abbas.* uważa pilno/ że kiedy P. BOG przykázał Moyżeſzowi/ áby dla ſporządzenia ápparátow y ozdoby przybytku Páńſkiego zbieral od ludu rzeczy do tego náleżące/ wyliczywſży złoto/ śrebro/ drogie perły/ kámienie/ mianował też tám lniáne nitki/ y włoſy ábo welne. Hæc ſunt quæ accipere debetis aurum, & argentum, & æs, & hyacinthum & byſſum, & pilos caprarum. Podobnaż reflexyą czyni y *S. Grzegorz.* przypatruiąc ſie w tymże Rozdźiále nászym przybytku Páńſkiego; między ktoremi były wielkie y máłe/ nie tylko roſtruchány/ ále y kubeczki; wſżytkie iednák álbo złote/ álbo złocíſte. Parabis & acetabula, & phialas, thuribula, & cyathos - - ex auro puriſſimo. Ktore złoto według *Didac: Stellam* in Cap. 11. Lucæ. Znáczyło pobożne intencye/ we wſżytkich naſżych ſpráwach. Nihil erat in templo, quod non eſſet ex auro puriſſimo confectum, vel ſaltim deauratum, atque ita in templo vivo animæ noſtræ nihil debet eſſe, quod non ſit charitas, vel ornatum cum charitate. Wiec obadwá Doktorowie Ss. w pomienionych rzeczach/ y ordynácyach Boſkich upatrzyli piękną táiemnicę y náukę do propozytu mego ſłużącą. A náprzod *Rupertus*, iáko przez złoto/ śrebro/ kámienie drogie ofiárowáne od ludźi/ rozumie opera excellentia, wielkie znáczne uczynki dobre/ náprzykład miłośierne; ták przez nitki/ álbo też welne rozumie owe ſpráwy/ ktore ſą drobnieyſże. Wiedźieć tedy maſż człowiecze/ ktorego nie ſtánie ná złoto/ to ieſt ná znáczne iálmużny/ ná fundácye kośćiołow ſżpitalow &c: ále przecie ſtánie cię ná welnę/ ná ſuknią ubogiemu náguiemu/ á przynamniey ná nitkę/ ná koſżulę dlá niego; álbo też ty/ ktory dla ſłabego przyrodzenia/ zupełnie nie możeſż cálego odpośćić poſtu świętego/ ále przecie możeſż choć do połowy/ lub od połowy poćiągnąć/ choć też/ y z nábiálem iedząc/ nie przeto maſż rozumieć/ żeś cále wolen ná ſumnieniu/ zániechawſży wſżytkiego/ ále co możeſż powinieneś to uczynić; y te niteczki máłą iálmużnę dáną ubogiemu/ y to drobne w ſłábośći umartwienie wſtrzymánie ſie od mieſa pod czas poſtu S. á przynamniey od ſmácznieyſżego koſká: y tym podobne ákcye/ gdy one z ſżczerego affektu ofiárować będźieſż P. BOGV/ w walorze ſwoim przed nim/ złotu/ śrebru &c. to ieſt hoynym ludźi bogátych iálmużnom/ twardym puſtelnikow poſtom/zrownáć ſie mogą y o nich ſie ſpráwdźi/ co nápiſał *Rupert.* o támtych niteczkách/ y welnie ofiárowanych P. BOGV. Pili caprarũ in pretio differunt, & tamen ſub eodem vocabulo primitiarum poſiti ſunt. Podobnaż ádhortácya czyni y *Grzegorz S.* do owych ludźi/ ktorzy maiąc iákąkolwiek ſpoſobność/ y náukę od P. BOGA/ dlá tego że w nieywyrownać inſżym nie mogą/ nie chcą y tego trochy zażyć ná pożytek bliźnich ſwoich: tákowych Doktor S.

Figur. *Exod. 25.*

przyrownáwſży

przyrownáwßy do náczyniá drobnieyßego w przybytku Páńskim/ mowi do nich w te słowa: Per phialas doctrina exuberans, per cyathos verò parva, & quæ angustatur, designatur scientia. In DEI ergo tabernaculo, id est in S. Ecclesia positi, si per doctrinam sapientiæ ministrare phialas minimè potestis, in quantum pro Divina largitate sufficitis, proximis vestris, boni verbi cyathos date. *W Kośćiele (prawi) Bożym ieżeli kto dla ſłabego talentu náuki roſtruchánem wielkim byáć nie może, niechże przynamniey karwa teczką ßynkuie; to ieſt według tego, czemu podoláć może, náuki duchowney użyczáć, niech ſię ſtará bliźniemu ſwemu.* Podobneß lubo uniwersalem w każdey máteryi zoſtawił nápomnienie *S. Ambroży*, in Ptal: 118. Si mons esse non potes, nec prævales', esto vel collis. *Nie możeß urość w Cnoćie iáko wyſoká gora, przynamniey ſtáray ſię podroſnáć iák págorecżek.* Ofion. 7 v. 1.

Tey cáley máteryi/ to ieſt iáko ſobie P. BOG drogo ßácuie/ te drobne ßtuczki/ drobne iálmużny/ ákcye/ mortifikácye/ robotki/ &c: złotem nábożney intencyi ozdobione/ ießcze przykládámi dowodźić chce. O máluſkiey oney iálmużnie/ to ieſt o dwu pieniążkách/ ktore ubogá wdowká ná ofiárę położyłá/ ſam powiedźiał Zbáwićiel pátrzący ná to/ iż nad wßytkie dukáty ktore ná ten czas bogáći Pánowie rześiśto rzucáli/ drożßa byłá u P. BOGA. Amen dico vobis, quoniam vidua hæc pauper, plus omnibus miſit. Exemplum. l. 3. n. 91.

Czytamy też apud *Ruffin.* o iednym Zakonniku/ ktory z miłośći ku ubośtwu S. zebrał w teke odrobinki chlebá z ſtołu/ że w drogie perły cudownie obrocił mu/ ie Pan BOG. Doſyć máłe było umartwienie y owego Puſtelnikà/ ktory raz widzac kápiący miod z ſkáły/ y po drugi raz/ trzy dni też głodnym bedac/ napádßy ná ziemi pod drzewem śligzne upádłe iabłká/ pokuſe do ſkoßtowánia oboyga zwyćiężył w ſobie/ aż wnet w nágrodę tego od Aniołá z pewney rzeki/ nád ktorą nic ſmaznieyßego/ y ſłodßego ná świećie A bydź nie mogło/ utráćtowánym zoſtał. Mnieyßá to ießcze mortyfikácya/ kąſaiącego mnie komorká/ robaká álbo pchły przykrzącey ſie ćiáłu nie odegnáć nie zábiiáć á przećie *P. Lancicius* piße/ że znał tákich Zákonnikow/ ktorzy w tym ſie martwiąc przez kilká mieśiecy/ wielkie láſki hæroicarũ virtutũ, ktorych przez kilka lat modląc ſie/ uprośić ſobie u P. BOGA nie mogli/ zá to ſamo pretko one otrzymáli. Náoſtatek iáko wielkiey záſługi ſą przed BOGiem wßelkie choć poſpolite/ y potrzebne ſtánowi ſwemu ro- B boty/ kiedy ie kto dobrą intencyą okráśi; pokázało ſie cudownie ná S. *Libarij* Pánience/ y ná S. *Rożę* Limáńſkiey; bo pierwßey/ kiedy ſie robotą około kądźieli nábożnie zábáwiáłá/ ſam wierzch prześlice w śligzne kwiáty cudownie zákwitł: á tám tá drugá/ geſto bárdzo ná puleynecżku ſwoim przy ktorym ßyła śiedzącego P. JEZUSA widywáłá. Pokázało ſie to y ná Rolnikách/ Rzemieślnikách: bo S. Izydorowi do pomocy około roli zſyłał P. BOG Aniołow widomie z niebá C Tákże S. Homobonowi: w rzemieśle kráwieckim ná wárßtaćie/ widomie Aniołowie Ss. roboty pomagáli; y geſtokroć gdy ſie on w Kośćiele modlił/ zá niego w domu robotę kończyli. Ktoż tego tedy nie widźi ná oko/ iáko y naydrobnieyße ßtuczki/ naymnieyße ákty z nábożney pochodzące intencyi/ drogim kleynotem/ to ieſt/ wielkiey zaſługi ſą przed P. BOGiem.

PARS II.

D TO do drugiey Części Kázánia. Jeżeli/ Sacræ Minutiæ, *drobne ßtuczki* drobnieyße ákty/ ſunt pretioſa Clenodia, ták wielki máią swoy ßácunek/ u P. BOGA/ toć pewnie ta ßtuczka płáßcą Márćiná S. ubogiemu dáná/ dáleko drożßey ceny kleynotem bydź muśi u P. BOGA; oprocz álbowiem oprawy złotey to ieſt intencyi świętey iż to uczynił Márćin S. z ßczerey miłości ku P. BOGu/ y bliźniemu ſwemu/ ieſt wiele innych okoliczności; ktore iáko drogie perły dodáią ozdoby/ y ceny tey kleynotowey ßtuce płáßcą Márćiná S. Poliġmy wprzod drobnieyße przy tey

Script. *Iſaiæ 28.*

ſtuczce pláſzczá Márćinowego kleynoćiki: á potym ią zważemy ná wádze: Powiedźiał *Izáiaſz* Prorok. Pallium breve, utrumque operire non poteſt, *Krotkim pláſzczem dwaj ſię okryć nie mogą, á dopieroż połowa*: á przecie tá ſtuczka pláſzczá Márćiná S pokryłá y ubogiego nágiego w bramie Ambiáńſkiego Miáſtá/ y w niebie P. JEZVSA/ ktory ſie z tego chlubiąc mowił do Aniołow. Martinus hâc me veſte contexit: á coż to ſprawiło? ſprawiło to wielorákie meritum, y wielorákich cnot Akty/ ktoremi Márćin S. przyozdobił ten ſwoy miłoſierny uczynek. Náprzod że będąc ná ten czas żołnierzem/ do tego ieſzcze nie chrzczonym/ wyprawił w tym ákt politowánia ſerdecznego nad ubogim; do czego bywáią trudni ſtanu żołnierſkiego ludźie. Powtore wyprawił ákt miłoſierdźiá nad nędzą bliźniego zimno ćierpiącego. Potrzećie Ákt niezwyczayney życzliwośći/ tego udźielaiąc drugiemu/ czego ſam bárdzo potrzebował. Poczwarte. Ákt miłośći ku bliźniemu/ ſiebie obnażywſzy/ áby drugiego odźiał. Po piąte/ Ákt pokory/ gdy Káwalerem Szlácheetnym bywſzy/ nie wſtydźił ſie rzućić do uſługi iednego ubogiego od wſzytkich wzgardzonego. Poſoſte/ Ákt wielkiego umartwieniá/ y ćierpliwośći; bo iáko *Severus Sulpitius* in vita ejus piſze/ dlá tey iego ákcyi/ ſpultowarzyſtwo iego/ náśmiewało ſie z niego iáko z błázná iákiego. Interea de circumſtantibus riſere nonnulli, quia deformis eſſet, & truncatus habitu videretur. Poſiodme/ wyprawił w tym ákt wzgárdy ſamego ſiebie/ nie dbaiąc o wygody ſwoie/ y ćieszkie zimno z tey okázyi ćierpiąc. Náoſtátek wyprawił w tym miłoſiernym uczynku wyſokiey wiáry ákt/ uznáwaiąc w onym ubogim ſamego Chrystuſa P. y w nim go czcząc. Teć to ſą drobne kleynoćiki przyozdobiáiące/ y ſtuczku przyczyniáiące tey ſtuczce pláſzcza Márćiná S. ktore po części policzywſzy/ ábyśmy tym lepiey ſtuczku tey doſzli/ weźmy ią ná wágę/ z innemi ſtuczkami/ ktorych kiedyś zdárzył ſie P. JEZVSowi zażywać.

Troiákie iákie ſtuczky upátruie w Piśmie S. iedne ktorych pożyczyli byli Apoſtołowie P. JEZVSowi/ kiedy ná oślicy wiezdźał do Jeruzálem/ czyniąc z nich śiedzenie Pánu. Adduxerunt aſinam, & pullum, & impoſuerunt ſuper eos veſtimenta ſua, & eum deſuper ſedere fecerunt. Drugie Veſtimentum Patris, to ieſt ktore wźiął P. JEZVS od Oycá przedwiecznego ná gorze Tábor/ przy cudownym przemienieniu ſwoim. Veſtimenta ejus facta ſunt alba, ſicut nix. *Odźienie iego ſtáło ſię iáko śnieg.* Trzećie Veſtimentum Matris, odźienie ktore miáł P. JEZVS/ od Nayświętſzey Mátki ſwoiey; nie mowię tu o oney ſtuczce tkáney/ ktorą rękámi ſwemi wyrobiłá byłá Synowi ſwemu Przen: Pánná/ y ktora z nim roſnącym roſłá cudownie; lubo y tá by mi tu użyć mogłá; ale mowię o náturze ludzkiey/ ktorą Przen: Pánná zeſwáláiąc ná Wcielenie Synà Bożego w żywocie ſwoim/ náturę iego Boſką iáko ſtuczką iáką pokryła. Z temi trzemá ſtuczkami per comparationem wáże te ſtuczkę pláſzczá Márćiná S. naprzod kompáruiąc one z ſtuczkami Apoſtolſkiemi widomie cená iey przewyższá tám te u Pánà JEZVSA; bo ná nich ſiedźiał tylko P. JEZVS/ w Márćinowe záś ſtuczkę pláſzcza ubrał ſie w ſamey rzęzy. Martinus hâc me veſte contexit. Támtych Apoſtolſkich ſtuczek záżył ieſzcze podległym będąc nagośći/ mizeryom/ ránom/ y śmierći; ta ſie záś przyodźiał/ máiąc iuż inną ſtuczkę ná ſobie uwielbionego ćiáłá. Kompáruiąc znowu te ſtuczkę pláſzczá/ z oną ſtuczką P. JEZVSową iáſnobiáłą ná gorze Tábor/ y z tego ſamego oſobliwey iey ceny domyślać ſie łátwo możemy. O ozdobney oney ſtuczce/ iáko y wſzytkim onym widzeniu/ ktore ná ten czas mieli przytomni Apoſtołowie/ milczeć o tym kázał Zbáwićiel; o pláſzczku záś Márćinowym/ ſamże przed całym niebem kázánie czyni. Martinus hâc me veſte contexit: co y dorocznie przy uroczyſtości powtárzáć kázał Duch S. Kośćiołowi S. kompáruiąc

Figura. *Matth. 21.*

potrzećie

po trzećie ten płateczek z ßáty to ieſt z nátury ludzkiey ktorą Nayśw: Pán ná przyodźiálá Synà ſwego; práwdá ieſt że tey w cenie/ nie tylko celowáć/ ále áni wyrownáć nie może tá ßtuczká płáßczá Márćinowego: iednák per contactum. Kiedy Chryſtus y támte ſwoie nátury ludzkiey ßáty tą Márćiná S. ſuknią iáko oponczą iáką nákrył Swiątośći ztąd ośobliwey/ á zá tym y ceny/ nábydź muśiálá. Do tego ſłużyć może co o tey ßáćie Márćinowey nápiſał ieden *Neoteryk.* Mirum profecto, quòd homo DEO veſtem tribuat, habitu inventus ut homo, veſtem humanitatis ſuſcepit ex MARIÆ viſceribus & nunc iterum, ut priorem veſtem operiat, veſtem â Martino accepit. *Dźwná rzecz zaiſte, że człowiek użycza BOGV ßaty; ile człowiek wźioł ßatę nátury ludzkiey z żywotá MARYI. á teraz znowu áby onę pierwßą pokrył, przyimuie inßą ßatę od Márćiná świętego.*

ap Ioſeph. Manſi d 2 de Feſto.

Náoſtátek ten káwálek płáßcza / ktory Marcin S. będąc ießcze świeckim żołnierzem dał ubogiemu dlá miłośći Boſkiey/ wáże z inßą właſną ſuknią iego ktorą iuż bywßy Biſkupem dał był tákże zá iálmużnę: gdy bowiem raz gotuiąc ſię do Mßy S. poſtrzegł blſko ubogiego w pul nágiego zdiawßy prętko z ſiebie ſpodnią Biſkupią ſukienkę pokrył nią nágość iego: ktory miłośierny uczynek iáśkiey był u P. BOGA ceny pokázało ſię to przez to/ że gdy do Mßy S. wyßedł: (co piße *Dionyſius Carthuſianus*) ogniſte kolo nad głową iego pokázało ſię: Wſpomniony iuż *Ioſeph. Manſius:* zá mnieyßą rzecz poczytá/ one ogniſte kolo widźiáne nad głową Márćiná S. ná ten czas Biſkupá/ niżeli ono widzenie/ gdy P. JEZVS przyodźiány ßtuką płáßczą Márćiná S. ießcze ná on czas żołnierzá / chełpił ſię z niego przed Aniołámi: z czego záraz konkluduie/ że wiekßą zá ſługę miáłá iálmużná Márćiná S. gdy świeckim bywßy płáßczą ſwego ukroił ubogiemu/ niżeli gdy Biſkupem iuż będąc cáłą ſuknią obdárował nędznego: czego też oraz przyczyną dáie w te

Hiſtor

słowa piſząc. Quia tunicam illam integram, eo tempore pauperi dedit, quo Sacerdos Monachus, Epiſcopus, & non ſolùm in annis, verùm etiam in ſanctitate vitæ conſummatus erat, & perfectus: è contrà verò chlamydis dimidium donavit, dum juvenis, miles imò Cathechumenus etiamnum eſſet. *Alwiem (prawi) ſukniæ onę cáłe w ten czas ubogiemu dał kiedy iuż był Kápłanem, Zákonnikiem, nie tylko w látach ale y w cnotę doroſłym: przećiwnym záś ſpoſobem, kiedy płáßczá ſwego ubogiemu urzynał, był ießcze na ten czas młodym czerſtwym, świeckim żołnierzem, y onßem nie obrzezonym.* Przez co záraz P. BOG chciał dáć do wyrozumienią wßytkim (iáko tenże obſerwuie Author:) że wielką cenę zá ſługę máią nie ktore/ choć drobne ákty/ ktore świeccy ludźie ná czás zwyćieżáiąc ſię w czym dlá P. BOGA wyprawuią. Widźieliſmy iuż z wielu okoliczności/ iák wielkiey ceny były/ y ieſt u P. BOGA tá ßtuczká płáßczá Márćiná S. wiec y my nie lekce ſobie poważaymy Sacras Minutias drobnieyßych okázyi do przyſługi ſobie przed P. BOGiem nie opußczaymy/ wßytkie ákcye/ práce náße y naydrobnieyße / ſáme náwet rußenią pulſu/ náßego mgnienią okà/ złotem świątobliwych intencyi dlá miłości Boſkiey ná chwałę iego one ofiáruiąc przyozdábiáymy; á pewni bądźmy/ że y te drobiáßczki ßczodrobliwy y náder łáſkáwy BOG zá drogą kleynotową ßtukę wßytko to nam w záſługę rachuiąc/ od nas ochotnie przyimie; ktoremu niech będźie więczną chwałá/ Amen.

NA DZIEN S. KATARZYNY P. y M.

Cor ex auro Liliatum.

Accipientes lampades suas, exierunt obviam Sponso & sponsæ. Matth. 26

MÁsz bydź w tym iákás táiemnicá/ że nam Ewángeliá S. nie wyrazilá/ z iákiey máteryi czyli ſkláne/ czyli gliniáne/ czyli śrebne/álbo złote/ były one lampy/ z ktoremi te Pánny wygotowáły ſie ná Gody Oblubieńcá. S. N. Rozumiálbym ia ná ten czas/ iż z tey przyczyny/ nie opiſano tego; że ponieważ te lámpy znáczyły ſercá/ álbo affekty ſerdeczne onych Pánien/ przeto wedlug rożnośći w nátrznych áffektow/ y dárow/ wedlug záſługi mnieyſzey álbo wiekſzey/ iedne z ſkláne- mi/ drugie z gliniánemi; inſze doſkonálſze z śrebrnemi/ naydoſkonálſze zaś z złotemi prezentowáć ſie miały lámpámi. Co ieżeli ták ieſt/ toć dźiśieyſza Kátárzyná S. iáko naymędrſza miedzy mądremi Pánnámi bo Miſtrzyni Doktorow/ z złotá iáká/ y to z nayprzednia Lámpa prezentowáć ſie nam powinná ná Bárankowych Godách. Jákoż ták ieſt w ſamey rzeczy. Tu ſobie wſpominam ná to/ co piſze Hiſtorycy; że kiedy Ludovicus XI. Krol Fráncuſki/ wiezdzał do Tornáku Miáſtá/ witáiąc go Mieſzczánie támecznі w brámie/ wypráwili przed ſobą urodźiwą Páńienkę/ ktorá Imieniem Miáſtá całego ofiárowálá Krolowi złote ſerce/ z ktorego wychodźiłá lilią miſternie wielce z pereł wyrobioną; z czego niewypowiedźiánie Krol on był ukontentowány. Podobne donarium widze przynoſi ná Gody Bárankowe Kátárzyná S. Náczyniem złotym zowie iey ſamo ſerce álbo duſze dárem mądrośći od BOGÁ nápełnioną: bo według S. *Grzegorza*, y S. *Auguſtyna*, złoto ieſt Symbolum mądrośći: perłową záś liliá/ niechay znáczy dár niewinnośći/ czyſtośći Páńienſkiey; ktore dwa dáry oſobliwym ſpoſobem záiaśniały w żywocie Kátárzyny S. y tym ſamym

4. Moral. 35. q. 105.

A

B

C

D

tá S. Páńienká/ iáko weſelnym upominkiem kontentuie Oblubienice Bárankowa Kośćiol S. kiedy wſzytkim wiernym ná ſobie pokázuie, iáko do nábyćiá prawdźiwey mądrośći iedyna pomocą ieſt żyćie czyſte/ wolne od lubieżnośći ćieleſnych. Czego ia dźiś dowodźić náprzod chcę; á potym lepiey ſie przypátrzywſzy temu złotemu liliámi ukoronowánemu náczyniu/ to ieſt ſercu Kátárzyny S iákoby tym wſzytkich ná Godách Bárankowych ukontentowałá opowiem láſkom wáſzym. Ad M. D. G.

PARS I.

CO ſie tycze pierwſzey cześći Kázania. Tá dźiśieyſzá morálna náuká wſzytkim wpráwdźie wiernym/ ále/oſobliwie Pánom Studentom/ ktorzy Kátárzyne S. zá Pátronkę maią/wielce ma bydź potrzebná y pożyteczná; przeto iákoby wielką konexyą miały miedzy ſobą/ złoto mądrośći z lilią czyſtośći;to ieſt/ iáko prágnącym poſtępku w náukách/ trzeba ſie chronić ćieleſnośći/ y tego wſzytkiego co do tego grzechu pobudzá/ prowádźi: dowodze im tego náprzod z Piſma S. Godne ſą uwagi *Páwła S* ſłowa/ gdy w Liśćie ſwym do Korynthyánow/ wyliczywſzy wiele áktow cnot Chrześćiáńſkich/ wſpomniáwſzy też o cnoćie Czyſtośći/ záraz po niey wſpominá o dárze mądrośći/ náuki. In laboribus, in vigilijs, in jejunijs, in Caſtitate, in Scientia: właśnie iákoby to Czyſtość/ y poſtępek w náukách były ſobie rodzone nigdy nie rozdźielne ſiostry: co dobrze uważył *Caſſianus*, gdy ták ná pomienione ſłowa piſze: In qua virtutum conjugatione, evidentiſſimè nos voluit erudire, de caſtitate ad ſcientiam perveniri. *Z tego porządku cnot, wyráźnie chćiał nas náuczyć Páweł S. iż czyſtość, droga ieſt do mądrośći.* Podobnąż temu zoſtáwił náukę y drugi Apoſtoł

Script.

2. Corin. 6.

Collat. 14. n. 16.

gi Apoſtol *Jákub S.* gdy in ſua Canonica ták piße: Quæ autem deſurſum eſt Sapientia, primum quidem pudica eſt. *Náuká ktorá P. BOG dáie, náprzod w ſtydliwośći przeſtrzegá.* Te ſłowa Apoſtolſkie roſtrząßáiąc Doktor Anielſki *Thomaß S.* (ktorego też Pan BOG. dlá ſtatku iego przy cnocie Czyſtości udárował był náder oſobliwym dárem mądrośći) ták piße: Hic eſt primus color in pictura Sapientiæ; quâ reformat imaginem DEI in anima per peccatum deformata, ſcilicet candor pudicitiæ: Jáko by chćiał przez podobieńſtwo rzec Doktor S. kto ſie (práwi) udá do nábywániá náuk, właśnie iákoby chciał obraz piękny ná kárcie/ tyſowáć: wiec iako gdy kto ma co ná kárcie tyſowáć/ náprzod ſtárać ſie o to powinien/ áby kárta ná ktorey chce tyſowáć była biáłá, ták też kto chce/ áby ná rozumie iego odryſował Pan BOG mądrość/ dał poſtępek w náuce/ to naypierwße ſtáránie iego ma bydź/ áby dußá iego/ myśl iego/ była ták náybielßá/ wolná od myśli wßetecznych/ y od tego wßytkiego/ co ſie cnocie czyſtości przećiwi. Co y drugim podobieńſtwem obłáśniá *S. Grzegorz* Niſſenſki. Ut porcorum oculi natura in terram converſi, mirificarum rerum cœleſtium aſpectum non habent; ſic animus corporis luxu perditus, cùm ad ea quæ ſunt pecudum, inclinatus ſit, non cœlum amplius cernere poteſt. *Jáko wieprz maiąc z przyrodzenią ſpußczone oczy ná ziemię, nigdy widźieć nie może pięknośći, ślicznego nieba; ták y rozum w roſkoßách ćiáłá utopiony y tym co ieſt beſtyom poſpolitá zabawiony, więcey ku rzeczom niebieſkim podnieść ſię nie może.* Co nie tylko rozumieć ſie ma o náuce zabáwiaiącey ſie o rzeczách duchownych/ ále też y o wßytkich innych náukach poſpolitych potrzebnych do wypolerowánia głowieká: ponieważ Pogáński Filozof *Cicero*, ſamym tylko przyrodzonym rozumem oświecony/ o ſpoſobie do poſtępku w náukách wyzwolonych dyßkuruiąc/ ták nápiſał: Luxuriæ motus, ſicut maximus eſt, ita inimiciſſimus philoſophiæ, & Sapientiæ; proindeq; non poteſt ſtare voluptas corporis, cum cognitione, & Sapientia; quæ mentibus pudicis ſe ſe maximè accommodat. *Pożądliwośći ćieleſne, ták ſo naypotężnieyße, ták też nayprzećiwnieyße filozofij, y mądrośći; dla tego ſię nie może zgoáźić roßkoß ćiáłá z wiádomośćią, y mądrośćią; ktorá do wſtydliwych ludzi ſama ſię gárnie.* Przetoß *Auguſtyn S.* wßytkim młodym ſtudentom krotkie/ ále do zrozumienia dáie w tym nápomnienie. Aſſueſcat juvenis ad caſtitatem, ut ſit dignus Sapientiâ DEI. *Niech ſię młody wprawuie w cnotę Czyſtości, áby ſtał ſię godnym mądrości dáney od P. BOGA:* Ten morálny dyſkurs áby lepiey ſobie pámiętáli Pánowie Studenci/ obłáśniam go Figurą Piſma S. ná oney Gwárdyi okolo łożá Sálomonowego; ktorą Duch. S. temi opiſał ſłowy: En lectulum Salomonis, Sexaginta fortes ambiunt ex fortiſſimis Iſráèl; omnes tenentes gladios, & ad bella doctiſſimi: uniuſcujuſque gladius ſuper femur ſuum, propter timores nocturnos. *Oto łoßko Sálomonowe, ßeśćdźieśiąt mocnych obſtąpili; co z námocnieyßych ludu Jzráelſkiego; wßyſcy trzymaiąc miecze, y wprawni do boju; u każdego miecz ná biodrách, dlá ſtráchow nocnych.* Łoże one Sálomonowe według *S. Brunoná*, figurowało Kośćiol Chryſtuſá P. dáleko doſkonálßego/ záźnieyßego Sálomoná. Lectulus Salomonis eſt Eccleſia illius videlicet Salomonis, qui ait: Ecce pluſquam Salomon hic. Káwálerowie okolo tego łoża ſtoiący/ ſą w Kośćiele Bożym ludźie uczeni/ Mądrzy; do ktorych náleżeć powinni wßyſcy ſtudenći ápplikuiący ſie do náuk. O tych tedy Figuraliter powiádá Duch S. że wßyſcy mieli przypáſáne do biodeł miecze przećiwko przypádkom poſtráchom nocnym. Uniuſcujuſque enſis ſuper femur, ſuum propter timores nocturnos. A poiáśkiemuż by to było kiedyby uſtáwicznie Pánowie Studenći z ßábłá chodźili; gdyż w wielu Akádemiách/ y ludźiom Szlachetnym tego nie pozwá-

Iacob. 3.

de Virg. c. 3

Orat. in Horten.

Dom 25. poſt Trinit

Figura.

Cant. 3.

Serm. 5. de Conf.

lata: iákoż Pana Studentá bárdźiey teká/ álko kalámarz u pasa/ niżeli ßáblá u boku zdobi: á przećie/ że przy boku káżdego záwße páláße widźiáno. Uniuscuiusque ensis super femur suum: iáko też y dalße słowa czynio contra timores nocturnos osobliwa uwage: alboß to ći studenći po nocy chodźili/ że im trzebá bylo mieć záwße przy sobie przećiwko grassantom/ nápáśnikom nocnym kordy u boku? nie może ná tych PP. Studentow páść tá suspicya/ áni przymowká; bo pod mądrym y dozorny Rektorem byli pod Salomonem: ále inßá w tym znayduie sie táiemnica; to iest: per timores nocturnos, *przez nocne postráchy* znáczy sie ignorantia *nieumieiętność*, ćiemny/ nie oświecony náuką potrzebna rozum: Mieczem przećiwko temu złemu/ iest náuká mądrośći/ do ktorey sie ludźie niektorzy pilnie ápplikuią/ nie dla prożney chwały/ nie dla promocyi/ nie dla intrat/ ábo innego świátowego respektu/ ále ßczerze dla tego/ żeby náuka swoia czásu swego/ mogli bronić Kośćiołá S rozgániaiąc nim ciemnośći argumentow Heretyckich/prostáczkow náuczáiąc/grzeßne do pokuty náwracáiąc. Uniuscuiusque ensis super femur suum. Tu znowu trudność/ że ten mieć mądrośći ustáwicznie widźiáno być przypásany do bioder Káwalerow tych/ Kośćiołá S. broniących; pospolicie bowiem/ kto sie nápáśći w nocy idąc obawia/ goły mieć y dobyty/ á nie w pochwach/ u boku nośi: Czemuż sie to ten mieć mądrośći/ ták bardzo y ustáwicznie ledźwi/ trzyma álbo bokiem? Wielce dowcipnie y do propozytu mego solwuie te trudność *Paulus Scherlag*: ták ná to pißąc: Femur, castitatis hostis; indè erumpunt incendia; coërcendus est igitur libidinis pruritus, circa appendatur ensis, qui feriat, & vulneret; si enim fuerit pax in carne nostra, ut non dominetur luxuria, illuminabimur, & sciemus: intelligentiæ enim soror est castitas, imò nutrix & custos. Volentes igitur hi fortes ex fortissimis Isráèl, securi esse de nocturno metu, nempè de cæcitate & ignorantia, pro castitate dimicant, & ideò contra femur, quod huic inimicũ gladijs armantur. *Le dźwie (prawi) sa czystości nieprzyiácielem; z ktorych wychodzą do złego podniáty; przeto trzebá pożądliwośći ciáłá poskromić, y záwieść miecz ná nich, ktorymby ie obćinać; álbowiem mądrośći swoiey, iest czystość, y owßem wychowywaćielka iey, y strażnicka: Cbcąc tedy ći Káwalerowie Izraelscy bespiecznemi bydź od nocnych nápáśći, to iest, od ślepoty, y niewiádomośći, walczą o czystość, y dla tego do bioder swoich ktore uprzykrzone bywáią cnoćie czystości miecze przypásáne maią.* Tá konnexya nierozdzielna miedzy mądrośćią, y cnotą czystości/ utwierdźić sie może y z nie ktorych Historyi: kedy czytamy o wielu S. Pamiątkách/ wielką y niedośćigłą náuką wiádomośći zwłaßcza o táiemnicach Pisma S. obdárzonych; W czym osobliwá byłá Seráfická P. Teressa S. ktora znáczne tráktáty duchowne napisáne zostáwiłá/ tákże S. Kátárzyná Senenská/ ktorey odpowiedźi ná trudne bardzo Teologiczne questye słuchaiąc Teologowie wielcy/ zdumiewáli sie. Napisał o niey *F. Raymundus* iey że spowiednik; że częstokroć kilka oraz pisarzom o rożnych máteryách pißącym/ mogła wydołać do dyktowania/ z samey tylko pamięći/ cudowne y wysokie obiáwiáiąc rzeczy. W czym ták byłá prędká/ y látwa/ że y naymnießego momentu do pauzowánia w pisaniu nie mogli mieć oni pisarze. Do tego też bardzo pięknie służy/ co piße *Petrus de Natalibus*. O S. Grzegorzu Názyázynskim/ ktorego pospolicie dla wielkiey mądrośći Teologiem zowiemy; iż temu młodemu ießcze/ gdy sie do náuki ápplikować począł/ pokázáły sie bárdzo urodźiwe dwie Pánienki; ná ktore on/ iáko wielce wstydliwy pospno poyrzáwßy/ coby zac były/ y czego by tu chćiały spytał ich. W tym go obiedwie mile oblápiwßy rzekły: nie miey nam zá złe dobry młodźieniáßku; iedná z nas iest mądrość/ á drugá zowie sie czystość; postáne tu iesteśmy/ ábyśmy z toba mießkáły:

in. Cant. 3 Vestig: 26. Sect. 9.

Exemplum.

álbowiem piękne y chędogie w sercu twoim wygotowałeś nam mießkánie. Z tego cálego dyskursu iáśnie śię podáie wiedzieć/ iák wielką konnexyą z sobą maią złoto mądrości/ z lilią powściągliwego żywota.

PARS II.

JAKO śię tyczę drugiey części Rożánia. Że nazynie/ to iest serce Kátárzyny S. pełne było złota mądrości/ y oraz lilią czystości Pánieńskiey ukoronowane; tego mi ták dalece wywodźić nie potrzebá; bo o mądrości iey nie tylko Kościoł S. świádectwo daie w Páćierzách Káplańskich/ ale też y oni Mężowie w cálym Rzymskim Pánstwie naymędrśi; ktorych ta S. Mistrzyni/ przy obecności Cesárzá przedysputowała/ y do Wiáry S. náwrocilá. Nie mnieyßę ma świádectwo z Historyi żywota swego/ y o Pánieńskiey czystości státecznie dochowaney, ponieważ tám czytamy że gdy Maxentius Cesarz po zámordowániu żony swoiey Cesarzowey dla Wiáry S. náprzestał śię Katárzyny S w małżeństwo/ mężnie tym pogárdźiłá. Tu tylko mowić chcę o tym/ iáko tym upominkiem/ to iest mądrością złączoną z czystością/ wielce ná Godách Bánkowych ukontentowała/ náprzod samego Oblubieńcá, á potym Oblubienice iego Kościoł S. ták wołuiący/ iáko y tryumfuiący. Náprzod ukontentowała samego Oblubieńcá/ to iest Chrystusa P. mądry Sálomon zá wielki dar otrzymał był tam niegdy Mądrość/ ktora ná on czas w młodzieńskim iego wieku złączoná byłá z Páńieńską czystością: bo też y sam o tym dyßkurruiąc/ powiedział o niey:

Script. Sapient. 7. Nihil inquinatum in eam incurrit. *Że od wßelkiey skázy dáleká byłá.* W tey tedy mądrości/ iáko by miał wielkie swoie ukontentowanie Sálomon pokazał to/ nie tylko przez to/ że ią sobie nád złoto/ nád śrebro/ y owßem nád zdrowie właśne przekładał. Omne aurum in comparatione illius arena est exigua, & tanquam lutum æstimabitur argentum in conspectu illius; super salutem dilexi illam: ále też náoßtatek ulubił sobie w niey był/ iáko w naymileyßey Oblubienicy. Hanc amavi, & exquisivi á juventute mea & quæsivi Sponsam mihi eam assumere. To mieysce Pisma S. funduiąc śię ná zdániu *Josephi Manssij*, ktory tego textu w podobneyże máteryi ná dźiśieyßę Swieto zażywa/ ták do Kátárzyny S. ápplikuie; O mądrości Kátárzynie S. od BOGA w młodych leciech użygoney/ ponieważ złączona byłá z cnotą Pánieństwá/ toż właśnie wetyfikowáć śię powinno/ co o mądrości sobie dáney powiedział Sálomon. Nihil inquinatum in eam incurrit. y nie mnieyßey pewnie też ceny byłá tá od tam tey Salomonowey; ponieważ Kátárzyná S. dla tego áby iey bez wßelkiego ußczerbku dochowałá byłá/ dla Niebieskiego Sálomoná Chrystusa/ wßelkich Cesárskich bogáctw/ á náwet y zdrowia swego odstąpiła. Hanc amavi, & exquisivi á juventute mea, & quæsivi Sponsam mihi eam assumere. Co doskonalßym sposobem z wetyfikowało śię ná Katárzynie S. kiedy Sálomon Niebieski Chrystus/ ták bárdzo w złotym iey sercu/ to iest/ w mądrości iey liliámi Pánieństwa przyozdobioney upodobał sobie/ że ią też extraordynáryinym sposobem zá náder miłą poślubił Oblubienicę: Mowię extraordynáryinym sposobem; bo piśą godni Autorowie/ że gdy Kátárzyná S. po śmierći Cesárzá Oyca swego/ Chrześćiánka zoßtáwßy/ y umysliwßy sobie czyßty żywot prowádźić/ wßytka ná nabywánie mądrości událá śię była; y w niey zá dárem Bożym ták bárdzo postąpiłá/ że y náymędrßego przedysputowáć mogłá: Cząsu iednego miáłá tákie widzenie. Widźiáłá w assystencyi wielkiey Duchow niebieskich śiedzącą ná Tronie Przen. Pánny piástuiącą ná rękách ślignieyßę nad słońce dźieciątko P. JEZUSA/ trzymáiącego w ręku złoty bárdzo drogi pierścień; ktory wziąwßy zá rękę Kátárzyny S. ná pálec iey włożył/ obieráiąc ią sobie zá osobliwą Oblubienicę. Co było znákiem/ że P. JEZUS wielkie miał ukontentowanie w mądrości y Pánieństwie Ká-

ſtwie Kátárzyny Swietey.

Powtore ukontentowalá Kátárzyná S. tym upominkiem Oblubienica Bárankowa Kośćiol S. woiuiacy: gdy zoſtawuiac ná ſobie ták przewyborny przykład daru Mądrośći y Pánienſtwa wſzytkim wiernym/ nim wſzytek Kośćiol S. oświećilá. Niedzy innemi nágzyniámi ktore kázał był P. BOG Moyżeſzowi ſporządźić dla ozdoby przybytku ſwego/ w ktorym przebywalá Arká Páńſka/ był też ieden lichtarz ſzczerozłoty/ dźiwnym miſterſtwem zrobiony. Facies & candelabrum de auro mundiſſimo, ac lilia ex ipſo procedentia. *Zrobiß lichtarz z wybornego złota, y lilie wychodzące z niego*: ná tym lichtárzu powinno było gorzeć śiedm lamp. Facies & lucernas ſeptem, & pones eas ſuper candelabrum, ut luceat ex adverſo: powinien záś ten był lichtarz ſtáć in parte auſtrali *od południa*, aby tym lepiey mogł był oświećáć przybytek Páński. In ſenſu morali, Przybytek on Páński wyſtáwiony ná puſzczy / wyraźno był Figurą Kośćiolá S. zoſtaiącego tu ieſzcze ná źiemi. Lichtarz záś on miſterny/ ponieważ wedlug *S. Bernárda*, y innych Doktorow znáczył ludźi mądrych/ w Kośćiele Bożym/ bardzo dobrze w ſzczegulności może nam figurować Pátronkę wſzytkich Doktorow/ y Miſtrzynią Niebieſkiey Mądrośći Kátárzynę S. złoty to lichtarz záiſte/ dla daru mądrośći; ktory dar w Piśmie S. złotem ſię bydź miánuie/ iákom iuż wyżey powiedźiał; Siedm lucern goraiących ná tym lichtárzu/ niech znáczą śiedm Dárow Duchá S. ktoremi utalentowaną była duſzá Kátárzyny S. Plága Auſtralis, ná ktorey ſtał on lichtarz/ wedlug tłumáczenia *Origeneſa, Hieronyma, y Auguſtyná S* znáczyła Fervorem charitatis, & Fidei, *gorącą miłość y Wiárę*: W czym oboygu wielce ſię popiſałá Kátárzyná S. gdy nie mogąc pátrzyć ná bałwochwalſkie ofiáry/ żárliwośćią zdiętá/ śmiáło do bożnice Pogáńſkiey wſzedſzy/ ſurowo o to konfundowała Ceſarzá. Zoſtáie mi ieſzcze iedná táiemnicá w onym lichtárzu/ to ieſt; że on lichtarz/ przy złoćie miał oraz y lilie: Facies & lilia ex illo procedentia. *Joſeph. Manſius* twierdźi/ że te lilie Symbolum poſpolite czyſtośći; dáwały ad intende ludźiom mądrźy/ iż w ten czas złotem ieſt mądrość ich/ w ten czas náuká ſwoią oświecáią Kośćiol S. kiedy przy náuce ſtáráią ſię żyć powśćiągliwie; przeto też y Kátárzynie S. iáko miſtycznemu Kośćiolá S. Lichtárzowi/ bardzo pięknie te lilie kwadruią dla oſobliwego przykładu iey/ y ſtatku przy cnoćie Pánienſtwa. Miec iáko on złotoliliowy Starozákonny Lichtarz wielce/ nie tylko oświecał/ ále też dla miſterſtwa ſwego zdobił przybytek Boſki; ták y Kátárzyną S. pomienionych dwu cnot mądrośći/ y Pánienſtwa/ przykładem bardzo zdobi Kośćiol S. woiuiący; á zá tym wielce go tym kontentuie.

Náoſtátek/ y druga Oblubienica Bárankowa/ to ieſt Kośćiol S. tryumfuiący alias Obywatelow Niebieſkich ukontentowała wielce Kátárzyną S tymże upominkiem; to ieſt złotem mądrym/ y oraz czyſtym ſercem: álbowiem z tey racyi ták ciáłu iey Páńieńſkiemu ná źiemi/ iáko y duſzy w Niebie oſobliwy uczynili honor: Wielki uczynili honor ciáłu iey Aniołowie Ss kiedy ono záraz po ścięciu iey wźiąwſzy/ cudownie ná Gorę Sinai zánieśli/ y pogrzeb mu oſobliwy uczynili/ ſnáć dla tego; áby ná oney Gorze/ ná ktorey niegdy Moyżeſz rozmawiáiąc z P. BOGiem mądrośći niebieſkiey náuczył ſię; y czyſty Eliaſz widzenie miał oſobliwe P. BOGA; ná teyże też Gorze/ ták mądrość/ iáko y czyſtość Kátárzyny S. honor ſwoy odnioſłá. Większy ieſzcze honor z teyże rácyi odnioſłá Duſzá iey S. w niebie; od obywátelow támecznych/ álbowiem gdy raz Gertrudá S. prośiła P. JEZUSA/ áby iey był obiáwił Chwałę/ y zaſługi Kátárzyny S. pokázał iey tedy te S. Pánnę ná krześle ták wyſoko wyniesionym/ że kiedyby żádney inſzey Krolowey ná Niebie nie było/ doſyć by ſię Niebo chwałą iey zdáło bydź ozdobione. Widáć też było pod nią

Figur.

Exod 25

A

B

C

D

D to. de Conſt n.16

Hiſtor

3. Reg. 19.

Iuſtin. P. 4. C. 39.

piędźdźieśiąt onych Mędrcow/ ktorych oná Duchem Boskiey mądrośći zwyćiężywßy/ do niebá wykierowałá: ktorzy wßyscy zlotą berłá w ręku trzymáiąc/ przez ktore sie znáczyła náuka ich / wierzchołki ich ná ßáty teyże Pánny skłániaiąc/ one niemi przedźiwnie ná kßtałt kwiátkow zdobili/ czyąc tym samym cudowną niebieską mądrość/ ktorą byłá udárowaną Kátárzyną Swiętą.

Bárdzo tedy zacny Kátárzyną S: ná Gody Báránkowe importuie prezent/ złote mądrośći pełne serce/ lilią Páńienstwá ukoronowáne; ponieważ ták iest do ukontentowánia/ y Oblu- A bienicá sámego/ iáko też y Oblubienicy iego. A że Kátárzyná S. w podźiękowaniu zá upominek odebrałá od Oblubienca swego/ Chrystusa Páná ten przywiley; że krokolwiekby do przyczyny iey udał sie nábożnie w potrzebach swoich/ zápewne pomoc y poćiechę otrzymać miał od P. BOGA: o czym pißę *S. Albertus M.* y *S. Gertruda* támże námienia; Wisc w potrzebách náßych ták doczesnych iáko y duchownych poufałe udaymy sie do nieyi mocną nádźieię maiąc/ że obietnicę iey dáną spełni ná nas dobrotliwy B BÓG; ktoremu niech będźie cześć y chwałá ná wieki/ Amen/

NA DZIEŃ B. STANISŁAWA KOSTKI Pátroná Korony Polskiey.

Authenticum Reliquiarium Sponsæ.

Et Lucernæ ardentes in manibus vestris. Lucæ 12.



Iepospolitym widzę sposobem/ to przykázánie dáne Ogniom od Chrystusa Páná o przygotowániu sie ná przywitánie Oblubieńca Godowego/ dźiśieyßy Solemnizánt/ á Pátron Korony Polskiey B. Stánisław Kostká przy chwalebney swoiey Proweyniośći pełni S. N. Albowiem ná te Gody zapała pochodnie/ nie balsamowemi / álbo innemi wonnemi materyámi przyprawne/ iáko bywał zwyczay u stárych ná áktách weselnych/ ále nad to tąd będąc Oblubiencowi niebieskiemu: (iáko wisc mawiámy oświádczaiąc sie komu z niezwyczayną ochotą) nie tylko z duße ále też/ y ze wßytkich Kosteczek swoich/ mowiąc z *Dáwidem:* Omnia ossa mea dicent: Domine quis similis tibi. *Wßytkie Kosteczki powiedzą: Pánie á ktoß podobny tobie.* Z samego Prześwietney Fámilij przezwiská Kostká/ Kosteczki swoie ogniem niebieskim rozpalone/ miásto goraiących wynośi pochodni. Robiło niegdy Pogáństwo zá czásow Tyránna Neronowego z kośći y z ciał C Swietych Męczennikow pochodnie/ gdy przywiązáne do palow y tłuścią obsłane/ álbo oblepione materyą zápáláli; y niemi sobie po ulicách Rzymskich w nocy świecili; co okrutne Tyránstwo było: coś podobnego ále náder chwalebnie stáło sie z Kostką nássą B. Stanisłáwem/ mogł bowiem Błogosławiony ten zażyć owych słow Jeremiássowych: De excelso misit ignem in ossibus meis, & erudivit me. *Z wysokośći zesłał ogień w kośći moie, y wyćwiczył mnie;* ponieważ pod naymędrßym náuczycielem Duchem S. zá Kostką do tákiey perfekcyi przyßła/ chociáß w młodych leciech/ że ogniem niebieskim podpálona / nieugáßonemi miłośći Boskiey y ákrow wßelákich innych cnot/ ustáwicznie pałała płomieniami. O Swiętá/ o błogosławioną osobliwego Reliquiárzá y uczciwośći godną Kostkor B. Stanisławie/ ktory ták pięknie ták ozdobnie ná Godách Báránkowych prezentuieß sie.

Psal. 34.

Martyrol. Roman.

A coß przećie proßę przy dźiśieyßym Akćie twoim zá upominek oddam od ćiebie Oblubienicy Bárán-

kowey Kościołowi S. trzebá by mi co miſternego y godnego/ z tey twoiey Koſtki wyrobić. Ryſował kázmodźieiá ieden ná tey Koſtce/ P. JEZUSowe ábryſy. Słyſzałem ſám y y drugiego ktory z tey Koſtki iákoby z ſłoniowey kośći Tron Salomona wyſtawiał; mogłáby też podobna ná tych Godách Báránkowych tá Koſteczká do gry dla zabáwki poſłużyć Oblubiencowi niebieſkiemu; ktory o ſobie powiedźiał: Delectabar per ſingulos dies, ludens coram eo, ludens in Orbe terrarũ. Jednák ia teraz dla przyſługi ſamey Oblubienicy Báránkowey Kościołá S. winſzą uderzę. Wiem to dobrze że Oblubienica tá/ lub iuż doſyć/ ſtroyno y drogo przybrána ieſt/ bez Reliquiarzá być nie powinná: bo iey ták przykázał Oblubieniec iey Pone me ut ſignaculũ ſuper cor tuũ, przez ktore ſignaculũ *Philo Carpatus* rozumie Krzyż S. ktory też Kościoł S. má ſobie zá naywiększą Reliquią: y nim ſie iáko nayprzednieyſzym Reliquiárzem záſzczyca. A ponieważ Kości S. do Reliquiárzow należą/ y zá oſobliwy podarunek pobożnym ludźiom ofiárowáne bywáią; wiec y iá te S. y błogoſławiona Koſtkę Staniſława/ w duchownym ſenśie w tenże Reliquiarz wprawiwſzy/ y autentykowáwſzy zá weſelny prezent do komplementu ſtroiu Oblubienicy Báránkowey należącey, ſameyże oney/ to ieſt Kościołowi Swietemu ofiárować umyśliłem. Wprzod iednák z okázyi Kátolicka o czći Kości Ss. y Reliquyi przełożę náukę/ y powiem co zá pożytek z tego odnoſi Kościoł S. álbo wierni/ gdy w należytey uczćiwości máią Reliquie álbo Kości S. Bożych. Ad Majorem DEI Gloriam.

P. Gutowſki in Paneg. pro Feſto.

Prov. 8.

Cant. 8.

PARS I.

JAK do pierwſzey Cześći Kázánia; o pożytkách ktore Kościoł S. y owſzem w ſzczególności każdy z wiernych Kátolikow odnoſi/ z Reliquiy álbo Kości Ss. Páńſkich kiedy one w należytey uczćiwości ma/ trzy tákowe upátrzyłem pożytki. Pierwſzy że wſzytkie Reliquiárze to ieſt Kości Ss. Bożych oſobliwa ſą ozdoba/ y znákiem prawdźiwey Wiáry od P. Bogá ludźiom obiáwioney. Albowiem niemi záwſze ſie záſzczycał y záſzczyca Kościoł Boſki/ ták w ſtárym/ iáko y w nowym Teſtamencie/ maiąc one w wielkim poſzánowaniu. Czemu/ że ſą bardzo przećiwni wieku náſzego Heretycy/ y z nas ſie o to náśmiewaią/ iákobyśmy głupie czynili/ trupim kośćiom klániáiąc ſie/ wiec dla tego dowodze im tego z Piſma: á náprzod że w ſtarym Teſtámencie miały ſwoie rewerencyą kośći ſług Boſkich/ ktorzy świątobliwie żyiąc w łáſce Boſkiey z tego świátá zeſzli; pokázuie ſie to iáśnie. Náypierwſza ná świecie Reliquia była krew ſprawiedliwego Abla pierwſzego Męczenniká / niewinnie od Káima zábitego/ wylana ná źiemię; o tey świádectwo daie Moyżeſz/ iż nie tylko u ludźi/ ále y u ſamego P. BOGA w oſobliwym poſzanowániu była: gdy o niey w oſobie P. BOGA mowiącego do mężoboycy ták nápiſał. Vox ſanguinis fratris tui, clamat ad me de terra. *Głos krwie Bráta twego, woła do mnie z źiemie.* Ná co ták piſze *Joſephus Manſi.* Ex quo eruditur DEUM non ſolùm eſſe remuneratorem in altera vita, verùm & corporum etiamq; minimarum partium ſpecialem habere curam. *Z czego ſię możemy náuczyć, że BOG nie tylko nágrádzáć y płáćić będźie w przyſzłym żywocie, ále też, że oſobliwe będźie miał ſtaránie o nayſzczieyſzych czaſteczkach ciáła.*

Script.

Geneſ. 4

D. 1. de Sacr. Reliquys.

Po Ablu w kilka ſet lat umieraią pobożnie/ bo w ſzczerey y długiey pokućie / pierwſi nas wſzytkich Rodźicy/ Adam y Ewa/ potym ſwego czáſu Abráam/ y Sárá/ Jzáak/ y Rebeká/ Jakob y Lia żoná iego; zoſtáły ich kości po śmierći; te wſzytkie pochowáne były ná mieyſcu Hebron názwanym/ iáko notuie *Lyranus*, ktory też záraz piſze/ że u ludu Jzráelſkiego w tákim były poſzánowániu kości onych Ss. Pátryarchow/ iż też z nábożeńſtwá ku nim/ nie tylko paſpolſtwo/ ále też y zácni ludźie/ Krolowie/ peregrynácyeſwoie do nich odpráwowáli; iákoż pod tęż nábożeńſtwá pretextem

in 2. Reg. 15.

Abſalon Krolewicz wyprosił ſie był z Jeruzalem u Oycá ſwego Dáwidá.
2. Reg. 15. Vadam & reddam vota mea, quæ vovi Domino in Hebron. Coś podobnego wyświádczył Jozef Pátryarchá Reliquiom álbo Kośćiom Oycá ſwego Jakubá/ gdy one z uczćiwośćią z źiemie Pogáńſkiey z nie małą wyprowádźił pompą: co też potym po wielu lat ſamegoż Jozefa kośćiom uczynił Zakonodáwcá Moyżeż. Tu-
Exod. 13. lit quoque Moyſes oſſa Joſeph ſecum. O tym wßytkim univerſaliter
Eccli. 44. nápiſał Ekleziaſtyk. Corpora ipſorum in pace ſepulta ſunt, & nomen eorum vivit in generationem & generationem. *Ciáła ich w pokoiu pogrzebione ſą, á imię ich żyie do národu á národu. Pigna Commentator*, te ſłowká in pace, tłumáczy o wſpániałych nágrobkách náczyniách álbo Reliquiárzách/ w ktorych kośći onych Ss. Pátryárchow konſerwowáne były. Nonnulli exponunt in ſepulchro Magnifico, & ſummo artificio elaborato. To wſtárym Teſtámencie w tákiey rewerencyi były Kośći Reliquie Swietych: á dopieroż w nowym Teſtámencie gdyż zaraz zá cząſow S. Janá Ewángeliſty ná ſámym álbo w ſamym Ołtárzu Reliquie Ss ſtawiano/ iáko też
C. 3. de Reliquijs, dochodźi uczony *Bellarm.* z pewnego widzenia/ ktore miał ten S. Apoſtoł gdy ták piße: Videtur iſta conſuetudo Apoſtolorum cœpiſſe: nam
Apoc. 6. ideò oſtenſæ ſunt animæ Martyrum ſub Altari, quia corpora eorum in terris ſub Altaribus requieſcunt. O tym ſtárodáwnym Kośćiołá S. ku Reliquiom Ss. nábożeńſtwie/ świádectwo dáie y *S. Hieronym*, gdy Wigiláncyuſßowi Heretykowi uragaiącemu ſie z Kátolikow iákoby z ßálonych// że trupie kośći ták ßánuią/ przypomina dawnych Ceſarzow Chrześćiáńſkich/ á zwłáßcza Konſtántyná W. pierwßego Chrześćiáninа/ ktory Kośći y grob Ss. Apoſtołow Piotrá y Páwłá w wielkiey rewerencyi miał/ ták dálece/ że ßczerozłote záwieśiwßy lampy u grobu ich/ bogáte uczynił fundacye ná to/ áby drogim nápełnione balſámem we dnie y w nocy przed Reliquiámi ich gorzały/ ktory

A tákże Reliquie Andrzeiá S. Łukáßá/ y Tymoteußá z wielką cześćią do Konſtántynopola wprowádźił. Tákże Arkádyußá Ceſárza/ ktory Kośći Proroká Sámuelá z Páleſtyny z wielkim nábożeńſtwem do ſwoich krájow przyprowadźił. Ergone Sacrilegus fuit Conſtantinus? Sacrilegus Auguſtus, Arcadius? *Czyli to był Świętokrádca Konſtantyn, czyli y Auguſt, Arkadius.* Z czego wßytkiego iáśnie śie pokázuie/ że cześć y honor/ ktory/ Kośćiol S. Kátolicki oddáie Kośćiom Reliquiom Ss. ſtárodáwny
B ieſt/ nie ßpeći go bynámniey/ ále y owßem wielce go záleca y zdobi.

Drugi pożytek z Reliquiy odnośi Kośćiol S. w tym/ że gdy wierni maią ie w poßánowaniu/ nábożnie przed niemi ſie modląc/ przy ſobie one noßąc/ groby/ Reliquiárze ich náwiedzáiąc/ wßelkiey nieprzyſłoyności
C obecności ich álbo miáwßy ie przy ſobie chroniąc/ odnoßą z tego pomnożenie w duchu/ w świątobliwości/ á to cześćią przez modlitwy/ y záſługi onych że Swietych/ cześćią biorąc z tego okázyą do rozmaitych/ áktow cnot Chrześćiáńſkich. Czego Figure pięknie upátrzył *Rupert. Abb.* na Samſonie ſławnym woienniku Filiſtynow/ y ná oney kośći/ álbo ßczęce bydlęcey/ ktorą cudownie ſtrumienie wody z ſiebie wypuśćiwßy/ niemi iuż iuż práwie od cießkiego prágnienią umieraiącego Samſoná otrzeźwiłá/ y zemdlone iego pokrzepiłá śiły. Aperuit itaque Dominus moralem dentem in maxilla aſini, & egreſſæ ſunt aquæ: quibus hauſtis refocillavit ſpiritum. Mowi Pismo S. Co ták ápD plikuie do rzeczy náßey pomieniony *Opat*: przez Samſoná omdlewáiącego od prágnienią/ rozumie wiernych ludźi/ niedoſkonálych/ ſłábych ießcze w Wierze/ w cnoćie ꝛc. przez martwą Kość one rozumie Reliquie/ kośći/ pozoſtáłe Swietych/ z ktorych iákoby ſtrumień wody wyprowadźił P. BOg/ kiedy wiele ich cudámi uczćił: z czego ſamego pośiłek biorą wierni ludźie/ gdy z tey okázyi pomnażaią ſie w wierze/ w nádźiei/ w miłości á zá tym w inßych cnotách Chrześćiáńſkich. Pro-

Figura in Iudic. 15

stratis enim in mortem Sanctis, sepulchra illorum vivas aquas emanaverunt, corpora illorum miraculorum gratiam profuderunt. Exinde crevit fides, roborata est spes charitas magis invaluit: mowi ten że sławny *Commentator*. Wiele bárdzo w tey máteryi nápisał *S. Hieronym, S. Chryzostom, S. Grzegorz Nazianzeński*; ále mieymy dosyć teraz ná Dekrecie Concilium Trydentskiego/ ktore z wielką deliberácyą funduiąc sie ná Pismie S. y zdániu stárych Kościołá S. Doktorow nápisało Canon, wyrażáiąc w nim oraz y motiva, álbo rácye dla czego mamy mieć w reverencyi Reliquie Ss. y oraz pożytki duchowne z tego pochodzące. O czym słowá tákie czytam *Sessione* 25. Sanctorum quoque Martyrum, & aliorum cum Christo viventium Sancta corpora, quæ viva fuerunt membra Christi, & templum Spiritûs Sancti ab ipso ad æternam vitam suscitanda, & glorificanda, á fidelibus veneranda esse: per quæ multa beneficia á DEO hominibus tribuuntur. *Swiętych (prawi) Męczennikow, y innych z Chrystusem żyiących. Swięte ciała, ktore tu żyiąc były członkami Chrystusowemi, y mieszkaniem Ducha S. y ktore ná wieczny żywot wskrzeszone, y uwielbione bydź maią, powinni bydź u wiernych w poszanowániu, bo przez nie wiele dobrodźieystw od BOGA ludźie odbieraią.* Miedzy ktoremi dobrodźieystwy Concil. Moguntinum principaliter kładźie pomnożenie sie w cnotách wiáry/ nádźiei &c. Reliquias Sanctorum, monemus in Ecclesijs nostris, vel ob id proponendas, & religiosa pietate venerandas, ut per eas fideles communiti, discant virtutem & fidem Sanctorum imitari &c. *Napominamy (prawi) áby Reliquie SS. w Kościołach wystawiać y mieć w uczciwości, żeby wierni z tego poruszali się y zachęcali do cnoty, y w wierze Swiętych náśladowali:* pátrzac ná krew ich dla miłości Chrystusowey/ dla dostąpienia żywotá wiecznego wylaną/ pomnażáli sie też y oni w nádźiei dostąpieniu dobr niebieskich/ y w miłości Boskiey

A Trzeći pożytek z Reliquiy Ss. odnosi Kościoł S. y każdy wierny/ że mu są ku wielkiey obronie nie tylko przeciwko niebespieczeństwom od nieprzyiációł doczesnych/ ále też tym bardźiey od nieprzyiációł dusznych/ ßátaną y pokus iego do grzechu Bardzo wiele mamy Historyi y dáwnych y świeżych/ iáko w okázyách woiennych Reliquie Ss na sobie miáne/ wielu od śmierći sálwowáły/ iako wiele Miást udáiąc sie náboznie do grobow Ss. Bożych/ álbo Reliquiárze po murách wystawiáiąc/ cieżkie nieprzyiácielskie wytrzymały oblężenia. Czego osobliwie doznał/ wielekroć y doznáie Rzym/ dla czego Chryzostom S Reliquie Páwłá y Piotrá Ss. naypotężnieyszemi bastámi Miástá tego názwał. Hoc Corpus Urbem hanc munit, quod quavis turri, innumerisque mænibus, & vallis est tutius, & cum isto Corpus etiam B. Petri. Co sie záś tycze obrony przeciwko czartowskim pokusom; daie świádectwo o tym nie ieden/ ná sobie tego doznáwszy: Pierwszy Zakonnik ieden Cysterski/ ktory to o sobie powiádał/ że ieszcze świeckim bywszy/ y noszac ná piersiách swoich Reliquiárz/ ilekroć ßpetna myśl/ álbo pożądliwość zła zaymowała sie w nim/ záraz on Reliquiarz dobrowolnie sam rozchwiáwszy sie/ uderzał go ku sercu; nieiáko ostrzegáiąc go/ y odgániaiąc od niego one czartowska pokusę. Coś podobnego wyznáwał ná sie nie bárdzo dáwnemi czásy w Rzymie maż ieden/ ktory dostał był niektorych Reliquiy S. Filippá Nereußá/ y one ná sobie nosił: że gdy raz iuż sie był odważył ná grzech cielesny/ y okázyi ná to czekał/ on Reliquiarz iáko młotem tákim uderzył go w piersi/ ták dobrze/ że zemdláwszy upadł ná ziemię; słyszac głos do siebie S. Filippá: Cave ne facias, surge hinc & fuge peccatum. Wiekszá to ieszcze/ co pisze Concionator Historicus o pewnym Wodzu Zboycow zá czásow Maurycyußá Cesarzá náboznego/ ktory przez wiele lat naiezdźał okolicze Konstantynopolskie/ ludźi zábijał/ y wiele łotrostwá popel-

Histor

Homil. 31. ad Rom.

ap. Cæsar. l. 18. dial. c. 67.

vit. S. Philip. Ner. l. 6, c. 4. n. 1.

Hist. 44.

mal: temu że miał táiemne miedzy ſkałami swoie katy/ żadne Woyſká porádźić/ áni go doſtáć nie mogły: wiec pobożny Ceſarz tákiego ſpoſobu zażył ná niego; kázał bogáty zrobić Reliquiarz/ y wen Ss. Kości włożywßy zá upominek poſtáł go zboycy onemu/ ledwie co go on lotr ná ſobie záwieśił/ zaraz pogul ſkutek Ss. Reliquiy/ albowiem obázáć ſie pogal/ y ſerce iego nie iáko topnieć żalem pokuty S. przyßło ná oſtátek do tego/ że ſam dobrowolnie poßedł ná pálac Ceſárſki/ y ná śie o ſpráwiedliwośc prośił Ceſarza/ ále w krotce záchorowáwßy śmiertelnie/ uſtáwicznie łzy zá grzechy przeßłe obfićie z ocżu leiąc/ ßcześliwie umarł/ ktorego śmierć rágył P. BOG uczćić cudownym iednym widżeniem: O czym znaydźieß in Feſto S. Magdalenæ. I ták pokázało ſie ná nim/ iáko Reliquie Ss. ſą ſkuteczną obroną przećiwko grzechom/ y pokuſom ßátáńſkim.

PARS II.

JAK ſie tycze drugiey cześći Kázánia: przełożywßy iuż Kátolicką náukę o Kośćiách albo Reliquiách Ss. literaliter, allegoricè iuż mowić będę o S. Koſtce/ to ieſt/ o B. Stániſłáwie/ o oſobliwych dárach iego/ cnotách/ zaſługách/ y świątobliwośći: ktorą Koſtkę że zá oſobliwą Reliquią oddáłem Oblubienicy Bárankowey Kośćiołowi S. autentykowáć mi ią potrzebá. Troiákim autentykiem álbo ſpoſobem mogą bydź approbowáne práwdźiwe Reliquie/ Kości Ss álbo per Diploma przez Liſty Pápieſkie/ álbo też przez iáki niepoſpolity cud; náprzykład gdy w ogniu będąc nie zgorzeią/ álbo przez to ſámo/ gdy Kośćioł S. pozwala ich publicæ venerationi, ná Oltarzách wyſtáwiáć. Podobnemi nie co autentykámi/ umyślilem wywodźić/ iáko B. Koſtká dla dárow niebieſkich/ y świątobliwośći swoiey/ ieſt oſobliwą Reliquią do Reliquiárzá Kośćiołá S. należącą. Pierwßy autentyk ná to produkuie/ Diploma Pontificium: niechce ia tu mowić materialiter o Bulách Pápieſkich; bo o tym nikt nie wątpi/ że te/ o Beatyfikácyi iego/ y de Patronatu doſtátecznie publikowáne ſą: ale chce tu mowić myſticè *duchownie*, uważaiąc rzeczy przez nieiákie podobieńſtwo. Nay wyżßym Biſkupem/ od ktorego naypewnieyße o świątobliwośći wychodzą Diplomata, *Świádectwá*, ieſt Zbáwićiel náß Chryſtus; o czym napiſał Páwel S. Habemus Pontificem magnum, qui penetravit Cœlos, JESUM Filium DEI; ten Diplomata swoie świádeczne/ iuż nie ná párgáminách álbo táblicach iákich/ ále ná ſamych duſzách/ ná ſercách ludzkich piſze/ iáko tenże Doktor Národow twierdzi: Epiſtola eſtis Chriſti ſcripta non atramento, ſed Spiritu DEI vivi, non in tabulis lapideis, ſed in tabulis cordis carnalibus. Chárákttery Káncellárył/ á rágey Wßechmocney ręki tego Biſkupá ſą wizerunki rozmaitych cnot Ss. w duſzy pobożney/ iáko ná párgáminie wyrażone. A w ten ći to ſpoſob tenże Nayważyßy náß Biſkup dáie autentyk y Diploma swoie ná to/ że Koſtká náßá Staniſław B. ieſt iedyną świątobliwośći Reliquią/ godną Reliquiárza Oblubienicy Bárankowey/ kiedy oſobliwych cnot/ á zwłáßczá nienáruſzoney niewinnośći wizerunki ręką swoią Boſką bo zá ſkuteczněmi ratunkámi swemi/ w duſzy iego wyráżone prezentuie. Według Pſalmiſty S. wielką ma konnexyą niewinność z Reliquiami/ ták dálece/ że álbo iedno z ſobą ſą/ álbo poſpolićie bez ſiebie bydź nie mogą: ták bowiem do kogoś mowi *Dawid S.* Pſal: 36. Cuſtodi innocentiam, & vide æquitatem. Chaldæa czyta. Reſpice iter rectum, quoniam ſunt reliquiæ homini pacifico. *Przeſtrzegay niewinnośći, upátruy drogi proſtey, albowiem to ſtoi zá relikwią ſpokoynemu człowiekowi*; ktore Pſalmiſty ſłowá ponieważ *Ioſeph. Manſi.* literaliter tłumáczy/ o kośćiách Ss. álbo Reliquiách; toć ſie ia też odważe zażyć ich do miſtycznej Reliquiy/ do Koſtki Stániſłáwa B Jeżeli o kim/ tedy o nim weryfikuie ſie że to/ homo pacificus, *ſpokoyny*, bo Koſtká; koſtká záś

A B C D Script. de Reliqu: D: 9.

albo tessera, u starych bywáłá Symbolum pokoiu/ przyiáźni. Był Pacificus z BOGiem/ bo Synostwa iego/ to iest łáski Boskiey nie utráćił nigdy. *Theat. vit hum. Tes. sera.*

Math. 5 Beati pacifici, quoniam Filij DEI vocabuntur. Pacificus z ludźmi/ bo skromnie furye Rodzonego swego długo znosił/ Quoniam sunt reliquiæ homini pacifico. Ma też przeto ten Pacificus reliquie swoie/ á ktoreśc Custodi innocentiam; to iest on osobliwy dar/ że niewinności pierwśey ták ná ćiele/ iáko y ná duśy zupełnie dochował. O czym dał świádectwo po śmierći iego własny spowiednik/ do ktorey przysłane też miał inne cnoty/ ktoremi/ ieszcze świeckim w szkołách Wiedeńskich będąc ták záiáśniał/ nie tylko u ludźi ále y u niebá/ że godnym się zstał konwersować widomie z Aniołámi Ss Relpice iter rectum. Drogi prośćieyśey bydź nie może/ iáko w towárzystwie P. JEZUSowym/ ktory o sobie powiedźiał. Ego sum via veritas &c. *Ia iestem droga prawda &c.* Upátrzył sobie ta drogę Stánisław S. y záwziąwśy Duchá ad Institutum Soc. JESU. pilnie iey szukał/ bo gdy ná żadne instáncye przyietym bydź nie mogł w Wiedniu / incognito w prostych pielgrzymskich szatách/ po Niemcech/ po Włoszech szukał sposobu ná to/ ták długo/ poki w Rzymie przyietym nie został. I tym ci to samym Naywyższy Biskup Chrystus/ świątobliwości B. Stánisławá podpisał Diploma, gdy Imie swoie ná niewinney duśy iego/ nieiáko wyráził/ czyniąc go Zákonnikiem Imienia swego. Á że dla pewnieyszego autentyku/ oprocz podpisu pieczęć z Kánceláryi przydáią: Sama Przen: Pánná/ ktorą *Iacob. de Vorag.* Kánclerzyną do wszelkich expedycyi náleżącą názywa. Cancellaria DEI cui commisit DEUS dare misericordiam & gratiam przyćisnęłá swoie pieczęć; kiedy náwiedźiwszy chorego Stánisława/ á utwierdzáiąc go w niewinności iego y powolániu do Zákonu/ naymilsze dźiećiątko P. JEZUSA temuż podałá; ktore on mile do piersi swoich iáko autentyczną pieczęć przyćisnął. *Serm. 4.*

A Ten pierwszy autentyk swoiey świątobliwości ma tá mistyczna Reliquiá Kościołá S. Kostká Błogosławiony.

Drugi autentyk/ álbo wywod tegoż dáie/ probuiąc tey Reliquiy/ tey S. Kostki w ogniu; gdyż táki był zwyczay/ y práwo Kościelne w Hiszpányi R. P. 592 ná Concilium uchwalone/ áby w ogniu probować nie pewnych Reliquiy: ktore tedy wytrzymały ogień/ te zá práwdźiwe autentyczne poczytane bywáły; ktora probe abym tym powáżniey uczynił ná Kosćie nászey/ biorę sobie zá Figurę Stá- Figura.

B nisławá B. one troie pacholąt w piecu Babilońskim: ktorych Nábuchodonozor Krol chociaż Pogánin/ dla świątobliwości ich w wielkim miał poszánowániu/ y one w Pánstwie swoim iáko Reliquią iáką ná wysokich graduśach/ to iest godnościach postáwił. Tunc Rex promovit Sidrach, Misach, & Abdenago in Provincia Babilonis: nie wprzod iednák to uczynił/ poki proba świątobliwości ich w ognistym piecu/ y owszem w śiedmiorákim ogniu/ ktory im náymniey nieszkodził nie pokazáłá się. *Dan. 3.*

C Præcepit ut succenderetur fornax septuplum, quàm succendi consueverat. Te Hebrayskie Pánięta wybornym wizerunkiem bydź mogą Pánięciá Polskiego Stánisławá/ Kostki Błogosłáwionego dla tego/ że áni w Szlachetnym urodzeniu/ áni w żarliwości o cześć Boską/ náymniey im nieustępuie; cześćią/ że iáko oni trzey młodźieńcy dla pobożności swoiey godnymi się stáli Societate Filij DEI, ktorego miedzy niemi postrzegł był Nabuchodonozor. Et species quarti, similis

D Filio DEI: ták też y B. Stánisław/ gdy przyiety był w Rzymie do liczby Societatis JESU, Swiątobliwość młodźieńcow onych odpráwiłá swoie probe w śiedmiorákim ogniu/ ták podobnym sposobem y świętą tę Kostkę Stánisławá B. w śiedmiorakim ogniu wyprobowáną bydź widzę: to iest: *W ogniu* cieszkich szátánskich ná się pokus; miedzy ktoremi náyosobliwszą była oná/ gdy szatan w postáći srogiego psa ná niego w chorobie leżącego rzucał się/ zadáwić go chcąc. *W ogniu*

prześládowánia domowego á uſtáwicznego od Rodzonego Bratá swego; w czym y do bicia przychodźiło częſtokroć. *W ogniu* trudności/ ktore bardzo wielkie miál w przyściu do Inſtitutum Societatis JESU. *W ogniu* rozmaitych mortyfikácyi/ długiego klęczenia/ niewczesney aż do Rzymu prawie o żebránym chlebie peregrynácyi. przyłożmy do tego Zákonne oſtre exercitia, dyſcypliny; o ktore samże ná kilká dni przed śmiercią gotuiąc ſie ná Swięto S. Bárbary prosił Rektora Nowicyáckiego/ y one publicznie w Refektárzu odprawił. *W ogniu* tákże miłości wrodzoney ku Rodzicom/ ktorzy mu w Zákonney Wokácyi byli ná przeszkodzie/ liſtámi swemi dośyć groźnemi.

A oſobliwie tá Roſtęzká/ tá Reliquiá S: wyprobowána ieſt w ogniu dwoiákiey miłości/ w ogniu á rázey w piecuogniſtym miłości: przez ktory rozumieć chce Prz: Pánne/ bo o niey náp. 3. de Aſſump. pisał *S. Bernard Sen.* MARIA fornax eſt amoris Spiritus S Do ktorey oſobliwie maiąc B. Stánisław nábożeńſtwo/ miłością ku niey przeiety/ w samego Aniołá zdał ſie bydź przeformowánym: co z kilku iego ſłow poznał/ y relácya uczynił samemu Generałowi Borgiáßowi S. *Pater Emmanuel Sa*, Soc: JESU wielki Teolog Piſma S. Ale nayoſobliwßym ſpoſobem wyprobowáną bydź widzę tę S. Reliquią/ tę Roſtę w śiodmym ogniu/ to ieſt w ogniu miłości Boſkiey; ktory ták ſie był w ſercu iego záiął iż częſtokroć omoczonemi w wodzie chuſtkámi piersi iego ſerce chłodzić muśiano: á náwet według zdániá Medykow przytomnych/ nie z przyrodzoney iákiey okazyi/ oná śmiertelná chorobá ná niego przyßła była/ ále rázey z wielkich y nieswyczaynych upałow miłości Boſkiey/ ktorych młodźiutkie złomki wytrzymáć nie mogły. A zá tym ták wyprobowáná w ogniu Roſtká má y drugi áutentyk ná to/ że B: Stánisław/ względem świątobliwości swoiey był/ y ieſt oſobliwą Reliquią Oblubienicy Báránkowey Kościołá Chryſtuſowego.

Trzeci áutentyk dáie ná to/ táß ſama Oblubienicá Báránkowa Kościoł S. ták woiuiący ná ziemi/ iáko y tryumfuiący w niebie/ kiedy B. Roſtkę/ dla świątobliwości iego wyſtáwia ná wyſoki grádus/ zá Pátroná go oſobliwego Koronie Polſkiey przyznáiąc/ y náznaczaiąc/ y czcić każąc. Co względem woiuiącego Kościołá; dokumentem tego iáſnym ieſt Bulla Hiſtor. Pápieſká Pauli V. ktorá B. Roſtkę miedzy prymcypalnemi Pátronámi Rorony Polſkiey liczyć nákázuie. Co záś względem tryumfuiącego w niebie/ z tákiey to iáśnie wyrozumiemy Hiſtoryi. Pißę *P. Młodźianowſki* Soc: *in Feſt. B. Roſtkę.* JESU, że R. P. 1628. w Krákowie ieden pobożny Zákonnik Zákonu O. S. Fráncißká miał tákie widzenie: Widźiał ná Tronie BOGA OYCA oſobę/ ktory rozgniewáną twarzą ſwoią kázał Aniołom kárać Polſkę; czego poſtrzegßy Nayśw. Pánná prośiłá Synà Bożego/ przez krew iego/ przez piersi ſwoie mácierzyńſkie/ áby ſie u BOGA OYCA wſtawił zá Polſką: zá tym widźiał że Syn Boży P. Chryſtus w tákiey poſtáci/ iáko go wiec maluią modlącego ſie w Ogroycu/ ukleknął y prośił Oyca zá Polſką. Poſtrzeże potym Przen. Pánná ſtoiącego/ B. Staniſławá Roſtkę nie modlącego ſie/ álbo rázey obáwiaiącego modlić zá grzeßącą Polſką/ y rzecze do niego: Quare tu Sponſe Fili mei, non oras pro fratribus tuis. *A czemuż ty Oblubiencze Syná moiego, nie modliß ſię za brácia twoia:* á gdy wßyſcy rázem prosili/ odpuśćił BOg Oćiec Polßcze/ O tey rewelacyi czynił relácyą ſam Biſkup Krákowſki/ na ten czas Andrzey Lipſki/ ná Synodźie Piotrkowſkim Z ktorey Hiſtoryi/ álbo obiáwienią/ iáśnie ſie pokázuie/ że y ſámo niebo/ ſam Chryſtus/ ſama Przen: Pánná/ przyznáie tę godność B Roſtce; że dla oſobliwey świątobliwości ſwoiey/ ieſt y bydź powinien przed Maieſtátem Boſkim oſobliwym Pátronem Rorony Polſkiey. Wiec kto dobrze uważy te trzy autentyki/ álbo wywody; przyzná pewnie muśi że Roſtká náßá/ to ieſt świątobliwość y záſługi Błogoſławionego Roſtki ſą iedną autenty-

gną Re-

gna Reliquia Kościoła Swiętego.

Zażyte tedy imieniem Błog: Kostki słow Sálomonowych do Oblubienice swoiey: y rzekę do Oblubienice Báránkowey Pone me ut signaculum super cor tuum. Przyimij proſę zá wdzięczne od Poláká náſzego zá weſelny upomínek ten Reliquiárz miſtyczny Koſtkę Błogoſławionego y záſługami świątobliwośći iego/ w ták młodym y krotkim wieku záſzczycay ſię Mátko náſzá/ y Oblubienico Chryſtuſowa Kościele Swiety Kátolicki.

A ponieważ (iakom w pierwſzey części kazaniá powiedźiał:) Reliquie Kośći Ss. ſą oſobliwą obroną przećiwko nieprzyiáćiołom/ y wſzelákim niebeſpieczeńſtwom/ ktoremi że widzę otoczona zewſząd Oyczyzna náſza; kładę przeto ná ćię utrápiona Polſko ten Reliquiárz; niech ći tá błogoſławioná Koſtká/ tá Reliquia/ Błog. Stániſław niegdy Syn twoy/ á teraz Pátron oſobliwy/ od twych nieprzyiáćiół zaſługámi ſwoiemi broni/ á modlitwámi niechayći przeiedna ſprawiedliwie ná ćię zagniewanego BOGA/ ktoremu cześć/ y chwałá w Swiętych iego ná wieki/ Amen.

Totum quidquid hactenus hìc ſcripſi, ſubijcio humillimè judicio S. Eccleſiæ RomanoCatholicæ: idq; cedat ad Honorem Perauguſtiſſimæ Trinitatis, Salvatoriſq; mei JESU Chriſti, necnon Matris ejus Immaculatè Conceptæ, Sanctorumque DEI laudem. Et ſi quid fortè labor iſte habeat apud DEUM meriti, totum id Author reſignat in vita & poſt mortem deſolatis animabus purgatorij in Suffragium. Tu qui legis, vel ſaltim per hoc quod legis, cum merito tuo ſtude ſuffragari iiſdem; ut te deinde ſuaviùs recipiant in ſua tabernacula: quod tibi, & ſibi ex corde idem precatur.

INDEX
LOCORVM SACRÆ SCRIPTVRÆ.

Geneſis.

Cap. Verſ. *Folia*

2. 9. Lignum etiam vitæ in medio Paradiſi, 802
24. Erunt duo in carne una, 302
3. 17. Maledicta terra, &c. 221. 660
15. Et tu inſidiaberis calcaneo ejus; 187
19 Memento homo quia pulvis es; &c. 5
4. 7. Sub te erit appetitus tuus, &c. 258
17. 13 Eritq́; pactum meum in carne veſtra, 79
18. 16. Abraham ſimul gradiebatur deducens eos, 486
24. 22. Protulit Vir inaures aureas appendentes ſiclos duos, &c. 75
47. Suſpendi itaq́; inaures ad ornandam faciem, &c. 60
65. Tollens citò pallium operuit ſe, 56
45. 22. Beniamin verò dedit trecentos argenteos, &c. 126
48. 16. Invocetur ſuper eos nomen meum nomina quoq́; Patrum, &c. 718
49. 20 Aſer panis pinguis, & præbebit delicias Regibus, 386. 539. 737

Exodus.

2. 21. Juravit Moyſes, quod habitaret cum eo, accepitq́; Sephoram filiã ejus Uxorem, 6
4. 25. Sponſus Sanguinum tu mihi es, 17
7. 22. Fecerunt ſimiliter malefici Ægyptiorum incantationibus ſuis 169
8. 17 Percuſſitq́; pulverem terræ, & facti ſunt ſciniphes in hominibus, 169
15. 1. Gloriosè enim magnificatus eſt, 99
16. 14. Cumq́; ros operuiſſet ſuperficiem terræ, apparuit in ſolitudine minutum, 155
25. 3. Hæc ſunt quæ accipere debetis aurum, argentum, &c. 815
31. Facies & candelabrum de auro mundiſſimo, ac lilia ex ipſo procedentia, 831
28 21 Duodecim nominibus cælabuntur, ſinguli lapides nominibus per duodecim tribus. 502. 538
28 Stringatur rationale annulis ſuis, cum annulis ſuperhumeralis vitta hyacinthina, 390 & 622
33 Ad pedes ejusdem tunicæ per circuitum, quaſi mala punica facies, &c. 323
29 5 Indues Aaron: ſuperhumerali & rationali quod conſtringet balteo, 622

Leviticus.

4 25 Tinget Sacerdos digitum in ſanguine, 683
19 32 Coram cano capite conſurge, 442

Cap. Verſ. *Folia*

20 6 Anima quæ declinaverit ad Magos & ariolos, interficiam eam, &c. 687

Numerus.

12 1 Locutaq́; eſt Maria & Aaron contra Moyſen, &c 6
35 25 Manebitq́; ibi donec moriatur Sacerdos magnus, 698

Deutoronomium.

6 5 Diliges Dominum tuum ex toto corde tuo, &c. 745

Ioſue.

6 26 Maledictus Vir coram Domino qui ſuſcitaverit & ædificaverit Jericho, &c. 689
13 33 Tribui autẽ Levi non dedit poſſeſſionẽ, 626
19 24 Cecidit q́; ſors quinta filiorum Aſer per cognationes, &c. 387

Iudicum.

7 14 Non eſt hic aliud, niſi gladius Gedeonis, 656
14 9 Veniensq́, ad Patrem ſuum & Matrẽ, &c. 69

Ruth.

2 14 Quando hora veſcendi erit, veni huc, & comede panem, &c 725

I. Regum.

2 29 Magis honoraſti filios tuos quàm me, 545
15 12 Nuntiatum eſt Samueli, quòd veniſſet Saul in Carmelum, 389
16 23 David tollebat citharam, & percutiebat, &c. 182
17 40 Elegit ſibi quinq́; limpidiſſimos lapides de torrente, &c. 585
18 27 Percuſſit ex Philiſtijm ducentos Viros, & attulit eorum præputia, &c. 22
23 26 Itaq; Saul & Viri ejus in modum coronæ cingebant David ut caperent eos, 225
28 7 Quærite mihi mulierẽ, habẽtẽ pythonẽ, &c. 692

II. Regum.

6 23 Igitur Michol filiæ Saul, non eſt natus filius, usq́; in diem mortis ſuæ, 500
14 17 Sicut enim Angelus Domini, ſic eſt Dominus meus Rex, ut nec benedictione, &c. 589
15 7 Vadam, & reddam vota mea, quæ vovi Domino in Hebron, 837

III. Regum.

12 10 Minimus digitus meus groſſior eſt dorſo Patris mei, 672

IV. Regum.

2 19 Ecce habitatio hujus Civitatis optima eſt, ſed aquæ peſſimæ, &c. 664

INDEX

II. Paralipomenon.

Cap. Vers. Folia

9 1 Regina quoq; Saba cùm audiſſet famam Salomonis, venit in Jeruſalem, &c. 614

Tobias.

6 17 Hi, qui conjugium ita ſuſcipiunt ut DEUM à ſe & ſua mente excludant, &c. 707

13 22 Per vicos ejus Alleluja cantabitur, 410

Eſther.

2 17 Poſuit diadema Regni in capite ejus, &c. 53

15 5 Cùmq; Regio fulgeret habitu, & invocaſſet, &c. 397 401

Iob.

5 26 Ingredieris in abundantia ſepulchrũ, &c 180

6 10 Hæc mihi conſolatio ut affligens me dolore non parcat, 223

7 17 Quid eſt homo quia magnificas eum, &c. 6

14 2 Quaſi flos egreditur & conteritur, &c. 5

17 Signaſti quaſi in ſacculo, delicta mea. 773

15 16 Qui bibit quaſi aquam iniquitatem, 53

28 12 Sapientia ubi invenitur, & quis eſt locus intelligentiæ, 779

19 Non adæquabitur ei Topazius de Æthiopia, 490

30 31 Verſa eſt in luctum cithara mea, 188

31 20 Et de velleribus ovium mearum, calefactus eſt pauper, 644

34 30 Qui regnare facit hominem hypocritam, propter peccata populi, 658

39 1 Numquid noſti tempus partus, ibi cum in petris, vel parturientes cervas obſervaſti, 526

40 11 Fortitudo ejus in lũbis ejus, oſſa ejus &c. 712

41 21 Sternet ſibi aurum, quaſi lutum, 92 760

Pſalmi.

1 1 Beatus Vir qui &c. in cathedra, &c. 512

2 10 Erudimini, qui judicatis terrã 432 495 646

3 6 Ego dormivi & ſoporatus ſum, & exurrexi, 105

8 3 Ex ore infantium & lactentium perfeciſti laudem, 417

4 Quoniam videbo cælos, opera digitorum tuorum, 671

5 Quid eſt homo, quod memor es ejus, 6

13 3 Veloces pedes eorum ad effundendum ſanguinem, 335

15 1 Conſerva me Domine, &c. Quoniam non derelinques, &c. 111

16 4 Ego cuſtodivi vias duras. 163

5 Dominus pars hæreditatis meæ, 623

17 35 Qui docet manus meas ad prælium, &c. 684

18 6 Exultavit ut gigas ad currendam viam, 513

6 In ſole poſuit tabernaculum ſuum, 364 515

20 4 Domine prævenisti eum in benedictionibus, &c. 137

21 7 Ego autẽ ſum vermis, & non hõmo, 41 313

22 5 Paraſti in conſpectu meo menſam adversùs eos qui tribulant me, 152

28 9 Vox Domini præparantis cervos, 521

Cap. Vers. Folia.

30 20 Quam magna multitudo dulcedinis tuæ Domine, &c. 173

31 1 Beati, quorum remiſſæ ſunt iniquitates, &c. 606

33 12 Venite filij, audite me, timorem Domini docebo vos, 419

36 37 Cuſtodi innocentiam, & vide æquitatẽ, 596

38 6 Verùmtamen vanitas, omnis homo vivens, 5

39 9 In capite libri ſcriptum eſt de me, 574

41 8 Abyſſus abyſſum invocat, &c. 195

1 Quemadmodùm deſiderat cervus ad fontem, &c. 806

42 5 Cõfitebor tibi in cithara Deus meus, &c. 174

44 10 Aſtitit Regina à dextris tuis &c. 361 446

49 23 Sacrificium laudis honorificabit me, 322

50 3 Miſerere mei DEUS, ſecundùm magnam miſericordiam tuam, 369

55 8 Pro nihilo ſalvos facies illos, 812

67 32 Æthyopia præveniet manus ejus DEO, 615

71 16 Et erit firmamentum in terra in ſummis montium, 654

72 23 Ut jumentum factus ſum apud te, 717

77 20 Percuſſit petram, & fluxerunt aquæ, &c. 585

83 1 Quàm dilecta tabernacula tua Domine, &c. 801 765

2 Cor meum, & caro mea, exultaverunt in DEUM vivum, 134 174

13 Non privabit bonis eos qui ambulant in innocentia, 598

88 28 Et ego primogenitũ ponam illum, &c. 141

90 13 Et conculcabis leonem & draconem, 640

91 14 Plantati in Domo Domini in atrijs, &c. 420

92 1 Dominus regnavit, decorem indutus eſt, 207 & 493

103 30 Emittes Spiritũ tuũ & creabuntur, &c, 153

108 29 Operiantur ſicut diploide confuſione ſuâ, 54 352

116 1 Laudate Dñum omnes gentes, &c 376

118 64 Miſericordia Domini plena eſt terra, 371

70 Coagulatum eſt ſicut lac cor eorum, 43

125 6 Venientes autem venient cum exultatione, &c. 180

127 3 Filij tui ſicut novellæ olivarum, &c. 730

141 6 Clamavi ad te Domine, dixi: Tu es ſpes mea, &c. 801

146 7 Præcinite Domino in confeſſione, pſallite DEO noſtro in cithara, &c. 597

149 6 Et gladij ancipites in manibus eorum, &c. 656

Proverbia.

1 16 Pedes eorũ ad malum currũt & feſtinãt, 137

6 1 Fili mi ſi ſpoponderis pro amico tuo, &c. 531

10 23 Quaſi per riſum, ſtultus operatur, 271 87

11 12 Qui deſpicit amicum ſuum indigens corde eſt, Vir autem prudens tacebit; 582

13 12 Spes quæ differtur affligit animam, &c. 803

14 13 Riſus dolore miſcebitur, & extrema gaudij luctus occupat. 175,

LOCORVM SACRÆ SCRIPTVRÆ.

Cap	Vers.		Folia
	32	Sperat autem justus in morte,	181
15	26	Abominatio Domini cogitationes malæ,	570
	30	Lux oculorum lætificat animam, fama bona impinguat ossa,	48
16	31	Corona dignitatis senectus, quæ in vijs justitiæ reperietur,	446
17	6	Corona senum, Filij Filiorum,	730
	8	Gema gratissima, expectatio præstolãtis,	508
22	6	Adolescens juxta viam suam etiam cùm senuerit, non recedet ab ea,	420
	20	Ecce descripsi eam tibi,	561
25	12	Inauris aurea, & margaritum fulgens qui arguit aurem obedientem,	586
26	8	Sicut qui mittit lapidem in acervum Mercurij, &c.	717
	22	Verba susurronis quasi simplicia & ipsa perveniunt ad intima ventris,	587
28	14	Beatus homo, qui semper est pavidus,	519
31	1	Visio, quã erudivit eum Mater sua; Quid dilecte mi, &c.	732

Ecclesiastes.

4	2	Laudavi magis mortuos, quàm vivẽtes,	181
10	17	Beata terra, cujus Rex nobilis,	288

Cantica.

1	3	Trahe me post te, curremus, &c	224 486
	3	Introduxit me Rex in cellaria sua,	83 150
	9	Pulchræ sunt genæ tuæ sicut turturis,	319 328
	10	Murenulas aureas faciemus tibi, &c.	60 313
	13	Botrus Cypri dilectus meus in vineis Engaddi,	88
	15	Ecce tu pulcher & decorus, &c.	105
2	3	Sicut malus inter ligna sylvarum, &c.	146
	5	Fulcite me floribus, stipate me malis, &c	657
	9	En ipse stat post parietem nostrum, &c.	205
3	7	En lectulum Salomonis 60 fortes ambiunt, &c.	826 741
	9	Ferculum fecit sibi Rex Salomon, &c	648
	11	Egredimini & videte filiæ Sion, &c.	12 89 135
4	3	Sicut vitta coccinea labia tua.	385
	3	Sicut fragmen mali punici genæ tuæ, absq; eo quod intrinsecus latet,	328
	4	Mille clypei pendẽt ex ea, & omnis, &c.	741
	11	Odor vestimentorum tuorum, sicut odor thuris.	101
	15	Fons hortorum, puteus aquarum viventium, &c.	264
5	1	Veniat dilectus meus in hortum suũ, &c.	12
	3	Lavi pedes meos quomodo inquinabo illos.	261
	5	Surrexi, ut aperirem dilecto meo, &c.	680
	6	Anima mea liquefacta est ut locutus est.	330
	10	Dilectus meus candidus & rubicundus,	19
	14	Venter ejus eburneus, distinctus Sapphiris	451
	14	Manus ejus tornatiles aureæ plenæ hyacinthis.	534
6	7	Sexaginta sunt Reginæ, & octoginta, &c.	397
	8	Una est Matris suæ, electa Genitrici suæ.	575
7	1	Quàm pulchri sunt gressus tui in calceamentis, &c.	261 334
	5	Caput tuum ut Carmelus: & comæ capitis, &c.	295
8	1	Quis mihi det te fratrem meum,	12
	6	Pone me ut signaculũ super cor tuũ,	76 554

Sapientia.

7	26	Candor est lucis æternæ, & speculũ, &c.	64
	7	Invocavi, & venit in me spiritus sapiẽtiæ,	779
	26	Nihil inquinatum in eam incurrit,	829
8	3	Generositatem ejus glorificat, contubernium habens DEI.	287 292
	21	Scivi quoniam aliter non possem esse continens, nisi DEUS det.	634
12	1	O quàm bonus & suavis est Domine spiritus tuus.	172
14	12	Initium fornicationis, est exquisitio idolorum.	556
17	10	Cùm sit timida conscientia, dat testimonium condemnationis.	168
18	24	In veste poderis quam habebat, totus erat orbis terrarum.	440

Ecclesiasticus.

1	29	Usq; in tempus sustinebit patiens, & postea redditio jucunditatis.	582
2	14	Væ duplici corde & labijs.	53
4	23	Fili conserva tempus & devita à malo	26
6	18	Fili à juventute excipe doctrinam, & usq; ad canos invenies sapientiam.	420
	21	Quàm aspera est nimium sapientia in doctis hominibus, &c.	734
7	1	Non iteres verbum in oratione.	467
	21	Noli discedere à muliere sensata & bona, &c.	320
17	12	Et mãdavit illis unicuiq; de proximo suo.	532
18	6	Cùm consummaverit homo, tunc incipiet.	408
	27	Homo sapiens in omnibus metuet, &c.	271
24	11	In omnibus requiem quæsivi, &c.	762
	18	Ego quasi plantatio Rosæ in Jericho.	663
	27	Spiritus enim meus super mel dulcis	172
25	3	Tres species odivit anima mea & aggravor &c.	444
	8	Corona senum multa peritia, & gloria illorum timor DEI	446
26	19	Gratia super gratiam, mulier sancta & pudica.	710
	20	Omnis autem ponderatio, non est digna continentis animæ.	633 652
28	20	Qui respicit illam non habebit requiem, nec habebit amicum in quo requiescat.	587
32	7	Gemmula carbunculi in ornamento auri, &c.	464
	8	Sicut in fabricatione auri, signum est Smaragdus,	470
	14	Ante grandinem præibit coruscatio, & ante verecundiam gratia.	321
33	31	Quoniam in sanguine animæ comparasti ea.	35

INDEX

Cap Vers. Folia.

34 17 Timentis Dominum, beata est anima ejus, ad quem respicit, &c. 519
35 18 Nonnè lacrymæ viduæ ad maxillam descendunt & exclamatio ejus, &c. 46
41 1 O mors quàm amara est memoria tui, &c 189
50 13 Corona fratrum circa illum: oratio autem in manibus eorum, &c. 737
8 Quasi flos Rosarum in diebus vernis. 663

Isaias.

1 6 A plãta pedis usq; ad verticẽ non est, &c. 395
3 1 Auferet à Jerusalem Prophetam ariolum, prudentem eloquij mystici, 659
7 14 Et vocabitur nomen ejus Emmanuel. 266
9 3 Lætantur coram te, sicut qui lætantur in messe. 724
6 Parvulus natus est nobis, &c. 23
6 Factus est principatus super humerum ejus, 241
22 18 Coronans coronabit te tribulatione, 225
22 Dabo clavem domûs David super humerum eius. 782
28 9 Quem docebit scientiam, & quem intelligere faciet auditum? &c 779
15 Percussimus fœdus cum morte, & cum inferno fecimus pactum 78
20 Palliũ breve, utrũq; operire non potest. 819
37 35 Protegam civitatem istam propter me, & propter David servum meum. 718
40 12 Quis mensus est pugillo aquas & cælos, &c. 677
31 Mutabunt fortitudinem, assument pennas sicut aquilæ, current & non laborabũt. 125
49 15 Nunquid obliviscì potest mulier infantem suum, &c. 372
16 In manibus meis descripsi te, 98
23 Et erunt Reges nutritij tui, 645
53 7 Oblatus est quia ipse voluit. 227
59 5 Telas araneæ texuerunt 54
63 3 Torcular calcavi solus, &c. 161

Ieremias.

2 32 Nunquid obliviscetur Virgo ornamenti sui, &c. 305 373
3 1 Tu autem fornicata es cum amatoribus multis, 54
8 7 Milvus in cælo cognovit tempus suum, turtur, &c. 496
10 7 Quis non timebit te ô Rex gentium, 523
12 1 Justus quidem tu es Domine, si disputem tecum, &c. 458
13 20 Ubi est grex qui datus est tibi, pecus inclytum tuum, &c. 532
15 19 Si separaveris pretiosum à vili, quasi os meum eris. 535
18 11 Revertimini unusquisq; à via sua mala, 570

Threni.

1 9 Sordes ejus in pedibus ejus, &c. 257
13 De excelso misit ignem in ossibus meis, & erudivit me, 834
15 Vocavit adversum me tempus. 25

Cap Vers. Folia.

2 13 Magna est velut mare contritio tua, 605
3 49 Oculus meus afflictus est, 89
5 13 Adolescentibus malè abusi sunt, & pueri in ligno corruerunt, &c. 731

Baruch.

5 1 Induet te decore & honore ejùs, quæ à DEO tibi est, &c. 352

Ezechiel.

1 8 Et manus hominis, sub pennis eorum quatuor, 427
3 25 Et tu fili hominis, ecce data sunt super te vincula, 76
8 9 Ingredere & vide abominationes pessimas, quas isti faciunt, 608
9 2 Vir quoq; unus in medio eorum vestitus, &c. 215
16 4 In die ortûs tui non est præcisus umbilicus tuus, 545

Daniel.

1 5 Constituit eis Rex annonam per singulos dies de cibis suis, &c 596
2 44 In diebus regnorum illorum, suscitabit DEUS &c 142
3.50 Non tetigit eos omninò ignis neq; contristavit, 746
5 5 In eadem hora apparuerunt digiti quasi manus, &c. 674
8 5 Hircus caprarum veniebat ab occidente super faciem terræ, &c. 339

Oseas.

2 19 Sponsabo te mihi in justitia & in judicio, &c. 349

Ioel.

1 2.5 Audite hoc senes: expergiscimini ebrij & flete, &c. 449

Amos.

2 4 Super tribus sceleribus Juda, &c. non convertam eum, &c. 354
6 Pro eo quod vendiderit pro argento justum, & pauperem pro calceamentis, 337
7 7 Ecce Dominus stans super murum litum, & in manu ejus trulla cæmentarij, 289 808

Michæas.

7 1 Væ mihi, quia factus sum sicut qui colligit racemos in autumno, 315

Sophonias.

3 7 Corruperunt omnes cogitationes suas, 570
14 Jubila, lætare, & exulta in omni corde, filia Jerusalem, 172

Zacharias.

3 9 Super lapidem unum septem oculi sunt, 590
5 8 Hæc est impietas: & misit massam plumbeam in os ejus, 337
6 Hæc est amphora egrediens: Hæc est oculus eorum, &c. 706
6 11 Sumes aurum & argentum & facies coronas, & pones in capite Jesu, &c. 140 736

Cap. Vers. Folia

9 17 Vinum germinans Virgines, 159
11 7 Assumpsi mihi duas virgas, unam vocavi decorem, & alteram funiculum; & pavi gregem. 420

Malachias.

2 7 Labia Sacerdotis custodient scientiam, 432

Machabæorum I.

14 24 Post hæc autem misit Simon Numenium Romam, &c. 753

Machabæorum II.

5 26 Omnes qui ad spectaculum processerant trucidavit, 274

Matthæus.

4 13 Venit & habitavit in Capharnaum, &c. 552
24 At illi relictis retibus, secuti sunt eum, 463
5 20 Nisi abundaverit justitia vestra, &c 569
26 Non exies hinc, donec reddes ad novissimum quadrantem, 775
6 7 Orantes nolite multùm loqui, 406
10 30 Vestri capilli capitis omnes numerati sunt, 442
11 30 Jugum meum suave, & onus meũ leve, 163
13 8 Alia ceciderunt in terram bonam, & dabant fructum, 709
16 17 Caro & sanguis non revelavit tibi, &c. 437
18 10 Angeli eorum in cælis semper vident faciem, &c. 751
16 In ore duorum vel trium, stat omne verbum, 196
18 Quodcunq; ligaveritis super terram &c 672
21 7 Adduxerunt asinam & pullum, &c. 820
23 37 Jerusalem quæ occidis Prophetas. 54
24 15 Cùm videritis abominationem, stantem in loco sacro, 558
25 23 Euge serve bone & fidelis, &c. 813
26 4 Tunc congregati sunt Principes Sacerdotum, &c. 69
27 52 Multa corpora Sanctorum qui dormierant, &c. 106
28 3 Erat autem aspectus ejus sicut fulgur, 104

Marcus.

2 20 Cùm auferetur ab eis Sponsus, tunc jejunabunt, 149
3 17 Imposuit eis nomina Boanerges; quod est Filij tonitrui, 455
7 33 Misit digitos suos in auriculas ejus, 678
10 32 Præcedebat illos JESUS & stupebant, 228
15 33 A sexta hora tenebræ factæ sunt, 498
16 6 Nolite expavescere: JESUM quæritis Nazarenum, surrexit, 123 244
16 Qui verò non crediderit, cõdemnabitur, 117

Lucas.

1 24 Post hos autem dies concepit Elisabeth Uxor ejus, &c. 346
28 Ave gratiâ plena, 399 405
29 Quæ cùm audisset turbata est in sermone ejus, 326

Cap. Vers. Folia.

2 14 In terra pax hominibus bonæ volũtatis, 506
21 Postquàm consummati sunt dies octo, &c 19
27 Cùm inducerent puerum JESUM parentes ejus, 277
3 3 Factum est verbum Domini super Joannem, &c. 426
6 12 Erat pernoctans in Oratione, 500
9 55 Et conversus increpavit illos, 587
10 35 Curam illius habe, & quodcunq; supererogaveris, &c. 459
11 5 Amice, commoda mihi tres panes, 197
52 Væ vobis legisperiti, quia tulistis clavem scientiæ, 779
12 19 Anima, habes multa bona posita in annos plurimos, &c. 759
50 Baptismo habeo baptizari & quomodo coarctor, &c. 128
13 1 Quorum sanguinem Pilatus miscuit in sacrificijs eorum, 40
15 18 Surgam, & ibo ad Patrem meum, 422
22 Citò proferte stolam primam, &c. 238
16 24 Pater Abraham mitte Lazarum, ut intingat, &c. 776
19 43 Tunc circumdabunt te inimici tui, 186
22 3 Intravit autem Satanas in Judam, &c. 67
65 Et alia multa blasphemantes, dicebant in eum, 81
24 52 Regressi sunt in Jerusalem cum gaudio magno, &c. 148

Ioannes.

1 12 Dedit eis potestatẽ filios DEI fieri, &c. 542
35 Altera die iterum stabat Joannes, & ex discipulis ejus duo, 450
2 1 Nuptiæ factæ sunt in Cana Galileæ, 476
6 Pelagus operuit caput meum, 89
3 16 Sic DEUS dilexit mundum, ut Filium, &c. 4
9 2 Magister, quis peccavit, hic, an Parentes ejus, &c. 23
11 16 Eamus & nos moriamur cum eo. 527
35 Et lacrymatus est JESUS. Dixerunt ergò Judæi, &c. 310
12 21 Accesserunt ad Philippum, & rogabant eum, dicentes, &c. 489
13 8 Domine, non lavabis mihi pedes in æternum, 256
49 Qui manducat mecum panem, levabit contra me calcaneum suum, 76
14 21 Qui diligit me, diligetur à Patre meo, & ego diligam eum, &c. 537
23 Si quis diligit me, sermonem meum, &c. 194
26 Ille vos docebit omnia, & suggeret vobis, &c. 155
19 26 Cùm vidisset ergò JESUS Matrem suam, &c. 476
34 Unus militũ lanceâ latus ejus aperuit, 517
39 Ferens mixturam Myrrhæ & Alóes, quasi libras centum, 104
20 23 Accipite Spiritũ S quorũ remiseritis, &c. 158

Cap. Vers. Folia

25 Nisi videro in manibus, &c. 524
19 Ubi erant Discipuli congregati propter metum Judæorum, &c. 524

Acta Apostolorum.

1 1 Dixit autem Princeps Sacerdotum, si hæc ita se habent, 589
7 Tempora quæ Pater posuit in sua potestate, 25
10 Ecce duo Viri astiterunt juxta illos, &c. 146
13 Jacobus Alphæi, & Simon Zelotes. 536
24 Ostende quem elegeris accipere locum ministerij hujus, &c. 548
6 15 Et intuentes omnes qui sedebant in concilio, viderunt faciem ejus, &c. 588
7 51 Dura cervice & incircumcisis cordibus, &c. 589
55 Ecce video cælos apertos, &c. 590
14 21 Quoniam per multas tribulationes oportet, &c. 130

Ad Romanos.

1 19 Quod notum est DEI, manifestum est in illis, 507
2 5 Secundùm duritiam tuam, & impœnitens cor, &c. 773
5 5 Charitas DEI diffusa est in cordibus nostris per Spiritum S. 153
8 Commendat autem charitatem suam DEUS in nobis, 6
10 Cùm inimici essemus, reconciliati, &c. 96
12 Per unum hominem peccatum in hunc mundum intravit, &c. 301
6 4 Consepulti enim sumus cum illo per Baptismum in mortem, 200
9 Christus resurgés, jam non moritur, &c 101
8 29 Ut sit ipse primogenitus in multis fratribus, 141
11 33 O altitudo divitiarum sapientiæ & scientiæ DEI, 368 457
12 4 Sicut enim in uno corpore multa membra habemus, &c. 719
14 15 Noli cibo perdere illum, pro quo Christus mortuus est, 556
15 4 Ut per consolationem Scripturarum, spem habeamus, 154

Prima ad Corinthios.

4 1 Sic nos existimet homo, ut ministros Christi, &c. 624
8 13 Si esca scandalizat fratrem meum, carnem non manducabo in æternum, 556
9 19 Cùm liber essem ex omnibus me servum feci, &c. 440
11 27 Quicunq; manducaverit panem hunc, &c. 159 214
12 27 Vos autem estis corpus Christi, & membra de membro, &c. 303
13 12 Videmus nunc per speculum & in ænigmate, 57 & 112

Secunda ad Corinthios.

4 17 Quod in præsenti momentaneum est leve tribulationis nostræ, &c. 813

Cap. Vers. Folia

5 10 Omnes nos manifestari oportet ante tribunal, &c 354
16 Et si cognovimus secundùm carnem Christum, sed nunc jam non novimus, 102
6 3 Nemini dantes ullam offensionem, 556
6 In laboribus, in vigilijs, in jejunijs, in castitate, in scientia, 824
10 Nihil habentes, & omnia possidentes, 429
7 8 Contristavi vos in epistola, nunc gaudeo, &c. 167

Ad Galatas.

3 27 Quicunq; enim in Christo baptizati estis, Christum induistis, 353 594
28 Non est Judæus, neq; Græcus; non est liber, &c 290
5 22 Fructus autē Spiritūs S est charitas &c. 180
6 17 De cætero nemo mihi molestus sit, &c. 769

Ad Ephesios.

3 18 Ut possitis comprehendere cum omnibus Sanctis, quæ sit latitudo, &c. 371
4 30 Nolite contristare Spiritum S. 157
15 Facientes in charitate crescamus in illo per omnia, &c. 303
5 15 Videte fratres quomodo cautè ambuletis, &c. 26
25 Christus dilexit Ecclesiam, & seipsum tradidit pro ea, ut sit sancta & immaculata, 555

Ad Philippenses.

2 8 Humiliavit semetipsū, factus obediēs, &c. 764
4 1 Vos estis gaudiū meum, & corona mea, 140
12 Scio & humiliari, scio & abundare, &c. 440

Ad Colossenses.

1 18 Ipse est caput corporis Ecclesiæ, &c. 141
2 3 In quo absconditi sunt thesauri sapientiæ, &c. 771
3 17 Omne quodcunq; facitis in verbo, aut in opere, 814

Prima ad Timotheum.

3 2 Oportet Episcopū irreprehēsibilem esse, 433
6 9 Qui volunt divites fieri, incidunt in tentationem diaboli. 761

Secunda ad Timotheum.

4 5 Tu verò vigila, in omnibus labora, &c. 484

Ad Hebræos.

1 3 Splendor gloriæ, & figura substātiæ ejus, 565
2 16 Nusquàm Angelos apprehendit, sed semen Abrahæ apprehendit. 5
17 Debuit per omnia fratribus similari, 13
4 14 Habentes Pontificem magnum, qui penetravit cælos, &c. 140
5 4 Nec quisquam sumit sibi honorem, sed qui vocatur à DEO, 545
9 16 Ubi enim testamentum est, mors necesse est ut intercedat testatoris, 763
11 6 Credere oportet, accedentem ad DEUM, 57
12 2 Proposito sibi gaudio, sustinuit Crucem confusione contemptâ, 228 66

LOCORVM SACRÆ SCRIPTVRÆ.

Cap.	Vers.		Folia
	3	Recogitate eum qui talem sustinuit à peccatoribus, &c.	63
	4	Nondum ad sanguinem restitistis,	37
	14	Pacem sequimini cum omnibus, & sanctimoniam, &c.	52
	24	Accessistis ad testamenti novi Mediatorem JESUM, &c.	33
13	6	Doctrinis varijs, & peregrinis nolite abduci,	680

Epistola I B. Petri Apostoli.

1	9	Reportantes finem fidei vestræ, salutem animarum.	117
	8	Quem cùm non videritis diligitis, &c.	119
	18	Non corruptibilibus auro vel argento redempti estis, &c.	39
2	21	Christus passus est pro nobis, vobis relinquens, &c.	763
4	1	Christo igitur passo in carne, & vos eadem cogitatione armamini.	767
15	20	Christus resurrexit à mortuis, primitiæ dormientium.	124

Secunda B. Petri Apostoli.

1	15	Dabo autem operam, & frequenter habere vos post obitum meum,	719

Epistola I. B. Ioannis Apostoli.

1	6	Si in luce ambulamus, sicut & ipse est in luce, &c.	720
2	1	Advocatum habemus apud Patrem IESUM, &c.	114 144
4	9	In hoc apparuit Charitas Dei in nobis, &c	10
5	3	Mandata ejus gravia non sunt,	163

Epistola B. Iacobi Apostoli.

3	17	Quæ autem desursum est sapientia, primùm quidem pudica est,	825
5	13	Tristatur aliquis vestrum, oret.	494

Apocalypsis.

1	5	Qui dilexit nos, & lavit nos à peccatis, &c.	267
	13	Præcinctus ad mamillas zonâ aureâ,	306 310
	13	Vidi similem Filio hominis, vestitum podere, &c.	570
3	10	Quoniam servasti verbum patientiæ meæ, & ego servabo te.	583
	11	Tene quod habes, ut nemo accipiat coronam tuam,	50
4	3	Iris erat in circuitu Sedis, similis visioni Smaragdinæ,	472 478
	8	Requiem non habebant die ac nocte dicentia, &c.	201
	9	Cùm darent animalia gloriam, & honorem, &c	427
5	6	Et vidi, & ecce in medio throni, & quatuor animalium, & in medio seniorum, Agnum stantem tanquàm occisum, &c	513
7	14	Laverunt stolas suas & dealbaverũt, &c	602
12	1	Signum magnum apparuit in cælo, Mulier, &c.	66
13	15	Et datum est illi, ut daret spiritum imagini bestiæ, & ut loquatur imago bestiæ.	557
14	4	Hi empti sunt ex hominibus primitiæ DEO & Agno,	604
18	14	Poma desiderij animæ tuæ discesserunt à te,	803
19	7	Gaudeamus, quia venerunt Nuptiæ Agni,	3
	8	Datum est ei, ut cooperiat se byssino splendenti & candido,	129 358
20	6	Erunt Sacerdotes DEI & Christi, & regnabunt cum illo mille annis,	693
21	2	Vidi Civitatem Sanctam descendentem de cælo, &c.	115 117
	4	Absterget DEUS omnem lacrymam, &c.	46 113
	14	Et in ipsis duodecim nomina, duodecim Apostolorum Agni,	40
	19	Fundamenta muri Civitatis, omni lapide pretioso ornata, &c.	430
22	13	Ego sum Alpha & Omega, primus & novissimus, &c.	27
	14	Beati qui lavant stolas suas in sanguine Agni.	28

REIESTR
Rzeczy osobliwszych w Pierwszey Części.

Liczbá znáczy Kártę y Kolumnę.

A.

Affekt Páná JEZVSA wielki do śmierći, zkąd się pokazał, folio 65

Aktow przy śmierći dopiero się uczyć, niebeśpieczno 190. Akty przy konániu potrzebne, 184. Akty konáiących, łatwo idą bogoboynemu człowiekowi. 183. Akty Wiáry, Nádźieie. 95

Alleluia, co ma w sobie zá táiemnicę, 103

Aniołow osobliwa weśołość, przy Zmartwychwstániu Chrystusowym, 103. Ze trzech przyczyn weseli przy Wniebowstąpieniu, 146

Apolog sztuczny Plátona, o rożnicy między ludźmi, 212

Apostołow ustá, melodyine instrumentá, 165

Aquilæ Victrices, *co znáczyły u Rzymian, 202*

B.

Bárbárá S. náco w mießkániu, chćiáłá mieć trzy okná, 194

Berło Krolewskie, znák łáskáwośći. 144

Błogosławionych miłość, álbo zazdrość BOGA, 113

Błogosławionych w Niebie, beśpieczeństwo, 113

BOG, Sponsus Zelotypus, 5. Ná mieysce odrzuconych, innych sobie dobiera, 50. Nie cierpi w duszy miłośći ku komu innemu, 52 Bárdźiey umiłował náturę ludzką niż Anielską, 5. Nikogo nie opuszcza, poki sam człowiek BOGA nie opuśći, 52. Czemu od siebie odrzucił Synágogę Stározakonną, 54. BOGU z mußu służącemu ćięßko ná sądźie Bożym, 164. Nie podoba mu się táki, co zbyt spera w Artykułach Wiáry S. 57.

C.

Cesarz spalić kazał własną Corkę, ktora przypadkiem oplunęłá Mátkę, 81.

Chrystus przy Obrzezániu, Oblubieniec w skárłaćie, 17. Przy Zmartwychwstániu swoim, zárę czył nam chwałę Niebieską, 109.

Chwały Páná JEZVSOWEY, dzwoneczki głośne, Wielkonocne Rotuły, 102.

Ciáłá umartwienie, wielorakie, 130. Sposobi go do uwielbienia, 129. Ciał uwielbionych chwáłę, zá co? 130. Nieśmiertelność, zá co? 131. Subtelność, zá co? 131. Jásność zá co będźie dána? 130.

Ciáłá uwielbionego nieśmiertelność, wonna przyprawá śáty Chrystusowey, 101.

Ciáło uwielbione, iásne, subtelne, y chyże, 101.

Ciáłá uwielbionego chwałá, leawie poznáć dáłá Páná JEZVSA, 102.

Ciáło náße iáko teraz usposabiáć do uwielbienia: sposoby ná to, 129. Ciáło zmartwychwstáłego Páná, ślubna śátá, bardzo przednia z wielu miar. 98.

Cierpliwość w utrapieniu, w biedźie, iák wiele pomogłá márnotrawnemu Synowi, 238.

Cytra melodyina kiedy iest dußá sprawiedliwa, 175.

Cytrá, symbolum sprawiedliwych, 174.

Czárownicy Egiptscy, czemu nie potráfili uczynić z prochu komarow, 169,

Czárt iáko strásny do obaczenia, 187.

Czásu sanować każe Pan BOG, 26. Każe sánować Kościoł S. 26.

Czystośći mleku, skodźi kwás złey konwersacyi, 43. Wielka obronà, iey záwstydzenie się, 43.

D.

Dekretu Piłatowego tenor, 91.

Duch S. autorem poćiech duchownych, 156. Desperatá odrzuconego od BOGA Oycá, y Synà, ratuie, widomie mu się pokazawßy, 176. Gospodarzem God Bárankowych, 150. Duchá S. głosy depressowe do grzeßnika; iest gryźienie ná sumnieniu, 167. Duch S. Magister Capellæ, 165. Pisma S, rozumienia dáie, 154. Sprawiedliwym ná dobrą noc przygrawa: gdy ich przy śmierći ćießy, 179. Przygrawa sprawiedliwym poćiechámi duchownemi, 172.

Duchá S, zásmuca, kto pożytku z czytánia, z Kazánia nie bierze, 160. Smući go, kto nie ochotnie, nie z miłośći, przykazánie Boskie pełni, 163. Zásmucaią go niegodnie przyimuiący Sákramentá SS. 118. Duch S. zowie się Pálcem ręki Oycowskiey, 170.

Duchowi S. zálewa nieiáko oczy, kto niegodnie przyśtępuie do Sakramentow, 158.

Duch S. w postáći gołębice, wylátuie z ust wyrzekáiącego się wiáry, 160. Iest złewcą wßelkiey łáski Sakramentálney.

Sákrámentálney. 153 Przygrawa ták grzeßnemu iak ſpráwiedliwemu, 161 Vweſela duße zſtroſkáne, 166. w piwnicách Oblubieńcá goſpodáruie, y częſtuie. 151.

Dußá błogoſłáwiona, trzemá węzłámi przywiązána do Páná BOGA. 112. Dußá ſpráwiedliwa, kiedy ieſt cytrą melodyiną, 175 Dußá, opuſzczenia ſwego od Páná BOGA, ſamá ſobie ieſt przyczyną, 51, W Dußy nie cierpi Pan BOG, miłośći ku komu innemu. 52 Dußá, iáko ma uſpoſabiáć potencye ſwoie do chwały Niebieſkiey 117. Dußá w trudnośćiách weſołá, podobna do Cytry Dáwidowey, w czym? 182, Dußá ſpráwiedliwego kiedy ieſt Lutnią ſpoſobną do muzyki Duchá S. 183. Dußę w złoto przemienia Sákrament Przen: 213.

Dźień weſoły przy Męce P. JEZUSowey, iáko? 66 Dźień Wielkopiątkowy, Dies deſponſationis, iáko? 65.

Dźiewoſłábiny, God boleſnych P. IEZUSowych, 67

Dźiewoſłáb, Iudaß od śmierći, 67.

Dyálog árcyboleſny, 83,

E.

Eliezer figurował Chryſtuſa, w czym? 115.

Elżárego S. konánie oſobliwe. 186.

G.

Grzechy ktore były przyczyną ſmutku P. JEZUSowego, 73 Ktore były przyczyną P. JEZUSowego zplućia. 82. Ktore przyczyną poimánia P. IEZUSowego, 77.

Grzeßney Dußę rozmowá z Głową zrániona P. JEZUSA. 90. Grzeßnego ſmutek, ktory od czártá pochodźi. 168.

W Gwiazdźie widźiáne dźiećiątko z Krzyżem, 9.

H.

Herod Koronę ſwoię kłádźie ná Głowę Páná IEzuſową, : ná co. 85.

JEZUS.

JEZUS u pierśi Mátki ſwey, oſobliwa pobudka do miłości. 13. Czemu záraz ná początku oſmego dniá obrzezánie przyiął, 20. Czemu nie między Narodámi, ale między Hebreyczykámi chćiał ſię národźić? 22. Przed Obrzezániem oſm dni zdáło ſię mu oſmieſet lát, dla czego? 20. Iego Krew przy Obrzezániu wylana, całego świátá ozdobá, 23. Prágnął záwſze iák nayprędzey krew ſwoię przelać zá człowieká, 19, Iego żegnanie z Przen: Mátką, 70 Jego poimánia, ktore grzechy przyczyną, 77 Konánia w Ogroycu przyczyny, 71, śkárży ſię przed Nayśw: Pánną, y grozi ná przykrzacych ſobie w przykazániách Boſkich, 163 Iego ſmutku, ktore grzechy przyczyną były? 73. Odbiera poddárunki przedślubne, od śmierći przy poimániu, 73 Przy Męce ſwoiey Sponſus Sanguinum, Sponſus dolorum mortis dolorosæ, 66. Przy Męce ſwey boleſny Oblubieniec, 64 Bol iego pierwßy, że licho otáxowány, 68 Cięßko boleie z zguby Iudaßá, 68 Jego figurował Samſon, czemu? 69 figurował záák, czemu? 74. Poślubia ſobie śmierć, z pozwoleniem Oycá y Mátki, 70 Spráwuie kollácyą w wieczerniku, 70. Pierwßie iego powitánie ſię z śmierćią, 71. Nie bał ſię kielichá, ále ráczey czegoś ćięższego prágnął, 72. Milczy przed Piłatem: czemu: 79. Policzek iego pieczęć śmierći, 80 Iáko ſrodze był ſpluty ná twarzy. 81 Twarz iego obitá była trzewikámi, 80. W ſame mu uſtá, álbo gárdło pluli: czym go máło nie zadußili, 81. Zplućia, ktore grzechy były przyczyną, 82: Cieleśni ludźie ubiczowáli go, 90. Pyßni ukoronowáli, 90. Iáko ſię gotuie do ślubu z śmierćią, 68 Liſt do śmierći krwią piſany, 73. Stroy do ślubu z śmierćią 87. Iudaß deptał po pierśiách Páná IEZUSowych, 76. Odbiera boleſną Oblubienicę przez Dekret Piłatow, 91. Łożnicą iego Krzyż 92. Wprzod pocáłował Krzyż, 93. Z Krzyżem odprawił Sponſalia gaudioſa, iáko? 221. Przy śmierći ſwoiey Sponſus tragædus, 84 Ná trzech Teátrách odprawił ſcenę po śmiewiſká 84 Iemuż ná Krzyżu, Lucyper ſię pokazał z wielką iego przykrośćią, 187. Ná Krzyzu, Krolem ſię pokazał 242 Krzyz ták ſromotny iáko mu mogł bydź ku chwale: trzy tego rácye, 243. Pospolićie pokázuie ſie z Krzyżem, 245. P. IEZUSA po Krzyżu nád głową poznał ieden, między ták wielą krasnych młodźieńcow, 246. P. IEZUS ná Páłácách Páńskich, czemu pospolićie bywa wyśmiany 87. Zaſługi iego drogie kleynoty, 115. Z krwią iego iáko máią łączyć Wdowy łzy ſwoie, 46. Krew iego. Małżeńſki kontrákt ſkrapia, 44. Iego Krew w fundámentá Kośćielne zákłada Henryk Krol Angielſki, 38. Iego Krew Zakonniká nápomina, o co? 27. Iego Krew Spowiednik kroplámi zbiera, 34. Iego krew peroruie do duchownych: iáko, y o co? 33. Iego krwi krople rozdáne zá kolędę rożnym ſtanom 33 Do iego krwi máią ſię udawáć Małżonkowie niezgodni, w iáki ſpoſob, 45. Od iego krwi dáne memoryały duchownym, 34. Miley mu ná Krzyżu, niżli w żywocie Nayśw: Panny álbo u pierśi iey, 231. Iego plag liczbá u ſłupá, 89. Liczbá kropel krwi y ran przy koronowaniu, 89. Iego Męki dźień, był mu oraz dniem rádośći: iáko? 229. Ná Krzyżu miſsacy chwalebnieyßym ſię pokazał, niżeli ſiedzący w Niebie ná Tronie, 242. Iego Oblubienicá boleſna, śmierć Krzyżowa 65

Reiestr Rzeczy osobliwszych

P IEZUS chwalebny Oblubieniec przy Zmartwychwstaniu, 98. Iego Piwnice, iest miłość Boską, z ktorey płynie wino pociech duchownych, 156. Iego Piwnicami, są rany iego álbo też Sákramentá. 151. Gotow y teraz cierpieć ná Krzyżu, dla zbawienia ludzkiego, 231. Ziednał nam uwielbienie ciał po Zmartwychwstániu, 123. Zmartwychwstaiacy chwalebnieyszy, niż nowonárodzony, czemu; 99. Zmartwychwstały Pan naypierwey się pokazał Nayśw: Pánnie, 107. Iego Zmartwychwstánie, exemplarzem iest nászego Zmartwychwstánia, 121 Vwielbienie ciał ziednał nam po Zmartwychwstániu. 123. P. IEZVSA Koroná pięć blizn w ciele Wniebowstępuiącego 140. Wniebowstępuiącego, chwalebna koronácya iáko się odprawiłá. 137. Z Krzyżem nieiáko w Niebie śiedźi ná Tronie chwały, 232.

Intencyi, álbo ofiárowánia ná cały rok Spráw swoich formá. 30. Dla intencyi wnętrzney więkſzey zasługi dostępuie Kucharkániż Pustelnik, 29.

Intraty Kościelne, są luccus sanguinis Christi, 35. Z intratámi Kościelnemi, ták sobie trzebá postępowáć, iáko ze krwią Páná IEZVsową, 35.

Iudaſs dźiewosłab od śmierci. 67. Pocáłowánie iego, czemu ciężkie P. IEZVsowi, 75. Iudaſsowskich śrebrnikow trzydźieści summá, ná trzy czerwone złote nie wychodźiłá. 67.

K.

Kápłan ieden o niedbáłe gotowánie się do Mſzy S. w wielkim niebeſpieczeńſtwie ná ſądźie Bożym 218

Kolędá, od czego się ták zowie? 31,

Kolędá, dla duchownych Prálatow, 33. Ludźiom Zakonnym. 36. dla Pánow Studentow, 43. dla Stanu Rycerskiego, 37. Pánom Zołnierzom, 40. dla Małzonkow, 44. dla Młodźieniaſkow. y Pánienek, 42 dla Wdow y utrapionych, 45. dla chorych, ſłabych, 47. dla ſtárych, 41. Zá Kolędę, krople Krwie P. IEZVsowey rozdáne rożnym ſtanom, 33

Kolor czerwony, znák wnętrzney goracey miłośći, 19

Komorá od żáby rożnicá, pokazuie rożnicę, między ſmutkiem zbáwiennym y niezbáwiennym, 170.

Konánie náſze, ma bydź ná wzor konánia Páná IEZVsowego, 183. Konánie osobliwe Elzeárego S. 186 przy konániu ieden zeznała ná złą myśl, y potępiony iest, 190. Konáiących ákty, łátwo idą bogoboynemu człowiekowi, 183. Konaiącemu przeſzkodą są złe nałogi, 188.

Kontrákty między śmiercią y P. IEZVsem 78 Kontráktow Małżeńskich rozmáite u Narodow ceremonie, 80. Kontráktu Małżeńskiego znák, gdy Oblubienicá do kogo piłá, 62.

Koronę Męczenniká nieſtátecznego, inſzy niewierny Zołnierz otrzymuie. 55. Koronę Męczeńſka trácí, ktorą inſzy otrzymuie, krzywdy niechcący odpuśćić, 56. Koronę uplełli cierniową, owi, ktorzy pletą, kłámáią ná Spowiedźi: iáko też wſześteczněmi myślámi głowę ſobie záprzątáią 90. Koroná złotá Wniebowstępuiącego, wywyższenie dźiś cáłey nátury ludzkiey, 138. Koroná Wniebowstępuiącego Páná, znáczy wielkość chwały iego na ten czás, 137. Koronácya P. IEZVSA Wniebo wstępuiącego, iáko się odprawiłá, 137. Koronácznoráká Wniebowstępuiącego Páná, 138. Koron, wolno záżywáć kázdemu do ślubu, 135. W Koronie ćierniowey ślub odprawiáno w Anglij, 87. Korony zwyćięſkie, z mieczow robiono, 140.

Kościołá Chryſtuſowego pierwiaſtki z Narodow, 55 Trzey Krolowie, 49. O Kościołow ubogácenie ſtárali się pierwſi Polſcy Monarchowie, 38. Kościołow Polſkich oppreſſya tych czásow, 39. Kościołow Polſkich do Rycerſkiego Stanu, krwáwa ſuppliká 39. Kościołá S. rádość w dźień Zmartwychwſtánia z czego się rodźi, 106. Czemu po Swiątkách prętko obchodźi Swięto Bożego Ciáłá, 154.

Krew z czołá Jeleniego, choroby iego leczy, 47. ku Niebu ſkacze, 45. Krew S, Januáryuſſá, przy Głowie iego poſtáwiona wre, 40. Krew pozábyjánych Izraelczykow, Piłat z ofiárámi mięſſał, 40. Krew pijąc dźiecięcą, odmłodnicie nieco ſtáry, 42. Krew robaczka, kruſzy kámienie, 41.

Krew z uſſu iedney matrony, złotem odważono 38. Krwi ſerdeczney krople, ſą łzy, 45. Krwią włáſną częſtowáli się Oblubiencowie, 32. Krwią się kropiono, gdy páktá o pokoiu zámykano, 32. Krwią przy Obrzeżaniu dźiecińtká wylaną, MARYA Pánná námáśćiłá pierśi swoie, 48.

Krew, vide Páná IEZVSOWA Krew.

Krolowá Hiſpáńſka czemu o zdrowie prośić P. BOGA niechćiała, 226.

Krolowie trzey Ss. witáiąc Páná, wyprawili ákty heroiczne cnoty, 61. Kościołá Chryſtuſowego pierwiaſtki, z Narodow, 49, ták długo iecháli do Betleem, y z iákim niewczáſem, 61. Nabożeńſtwo ku ſobie niektorym záwdźięczáią: czym, y iáko? 63. Są Pátronowie przećiwko wielkiey chorobie, 63. Odwágá ich wielká, 62. Pokorá ich, y poſłuſzeńſtwo, 62.

Krzyżá S. Ználeżienia Swięto, czemu się odpráwuie teraz, 220. Krzyż podwyższeniem, Tronem, bertem Krolewſkim iest Páná IEZVSA, 241. Naychwalebnieyszy tytuł P. IEZVSow, 244. w Gwiazdźie od Trzech Krolow widźiány, 246. Inſtrumentem podwyższenia chwały Imienia P, IEZVſowego, 234. z Krzyżem niektorych coacta Sponſalia, bywáią luctuoſa, 222. Krzyżá ſzukáć, á Krzyż ználeść, ták rożnicá, 223 Iego prágnienie, czym się Oblubienicy nád inne nágrodźiło, 224.

Krzyżá utrapienia prágnąca niewiáſtá: opuſczáłá umyślnie w Páćierzu. Wybaw nas ode złego; 226. Krzyż utrapienia ślubna Zoná, kázdego człowieká, 221. Z Krzyżem niektorych Sponſalia casualia, *á te bywáią* infauſta, *222. z Krzyżem utrapienia, niektorzy odprawuią* Sponſalia quæſita, *á te bywáią* gaudioſa, *223. Krzyż utrapienia ćierpliwie znoſzący, Krolom ſię w godnośći rowna, 235. Ieſt podobny do łożá Sálomonowego, w czym: 93. Krzyż, álbo Boża Męká, obálonſzy ſię ná iednego. Chrześćiáninem go czyni, 226. Krzyż z iáką weſołośćią przyiął Pan IEZVS, 227, Krzyżá ſam P. IEZVS ſzukał, 228. Krzyż Práſa winna, grono, Pan IEZVS: wino, łaſká Bożka. 161. Krzyżem podpiſował liſty Páwet S. 240*

Krzywdy niechcący odpuśćić, Koronę Męczeńſką trácí, ktorą inſzy otrzymuie, 56. Kucbáreczká, drwá noſząc, większey zaſługi niż Puſtelnik doſtępuie, dla wnętrzney intencyi y nabożeńſtwá 29.

Kupiec łakomy, nie może połknąć Sákramentu Nayświętſzego, 217.

L.

Ludźie naygorśi pod czás Narodzenia P. IEZVSowego, 8.

Ludwik S. czemu niechćiał widźieć hoſtyi w Dźieciątko przemienioney, 59.

Ł.

Łáſká Boża winem ſięzowie, ze trzech przyczyn, 15

Łaźnia Oblubieńcá bolesnego w pośćie krwawym 72

Łoſko na kończyſtych kolloſach, 92.

Łotr ćierpliwie Mękę záſłużoną znoſzący, iáko chwalebny u nieba, 240.

Łoznicá Páná IEZVSOWA Krzyż, 92.

Łzy ſwoie iako máią łączyć wdowy, ze krwią P. JEZVsowa, 46. Łzy Wdowie, do nieba ſkáczą, 46. Łzy, ſą to krople krwi ſerdeczney, 45.

M.

Małżeńſki kontrákt, ſkrapia krew P. IEZVSOWA, 44. Małżonkowie niezgodni, máią ſię udawáć do krwi P. IEZVSowey w iáki ſpoſob, 45. Mądrość oká, ięzyká uſtu, &c w czym záwiſtá, 132

Mánná oraz z roſą ſpadáłá: tak też roſy Duchá S. trzebá przy Piśmie S. 155, Figurą byłá Piſmá S. czemu? 155.

Máści do grobu P. IEZVSOWEGO było ſto funtow, ná co tak śiłá, 101.

Męká z wielu miar byłá okrutna od ćierniowey Korony, 89.

Mężá, Xiężná iedná ſtucznie z więźienia uwalnia, 171.

Miłość BOGA, uſpoſabia wolą duſzną do chwały wieczney, 118. Miłość dowćipna wynalazczyna, 205. Miłość, álbo záżywánie BOGA błogoſłáwionych, 113. Miłość Chryſtuſowá ku ludźiom gwałt nieiáko ćierpi przy Wniebowſtąpieniu, 139. Miłośći naywiększa pobudka ieſt Narodzenie Boże, 9. Miłośći Bożey ſymbolum, pás złoty, 118. Miłośći gorącey znák, kolor czerwony, 19 Do miłośći Boſkiey pobudki oſ barwe, 10.

Mſſe S. ſkwáplíwie odprawione, podległe karániu 216.

Mucha ná pártešie uśiadſzy, iákiey turbácyi y śmiechu Muzykow nábáwitá: trefny przypadek, 177

MARYA PANNA.

MARYA Pánná Mátká oraz y Oblubienicá Páná IEZVsowa iako? 18. Tuwálnie zkrwáwiona przy obrzezániu dźieciatká przy ſobie noſiłá á przy śmierći Ianowi io S. oddałá, 34 Iáko ſię w pilnych Studentách kocha, 44. Krwią przy obrzezániu dźieciątka wylana, námáśćiłá pierśi ſwoie, 48 Nayśw. Pánny weſele, przy Zmartwychwſtániu P. IEZVsowym, iak wielkie, 107. Zakonnikow prácuiących pot, w złoty kielich zbiera 37. Nayśw: Pánme naypierwey ſię pokazał Zmartwychwſtały P 107.

N.

Nabożeńſtwo S: Bernárda do Narodzenia Páná IEZVsowego 14. Dla nabożeńſtwá większey zaſługi doſtępuie kucbáreczká niż Puſtelnik, 29.

Nádźieią uwielbienia ćiał náſzych roſnie nam, gdy patrzamy ná uwielbione ćiało Páná IEZVsowe, 123. Nádźieią ſtáteczna, y w pobożnych intencyách ſtátek, uſpoſabia duſzę do chwały niebieſkiey, 120.

Nałogi złe, przeſzkodą ſą konáiſcemu. 188.

Náturá łuazka Oblubienicá uboga y podła, 4.

Náturá ludzka Oblubienicá nieurodźiwa, 6

Nátury ludzkiey figurą byłá Seforá, Zoná Moyzeſzá, w czym? 7.

Narodzenie Boże, ieſt miłośći naywiększa pobudką, 9 do Narodzenia P. IEZVsowego nabożeńſtwo S. Bernárdá 14. w Narodzenia Bozego dźień delektuie ſię z Pánem IEZVſem S. Auguſtyn, Duns Scotus, y inni, 15. w Narodzenia Bozego dźień, S. Bernard cudownie uzdrowiony, 14. Pod czás Narodzenia Páná IEZVsowego, ludźie naygorśi, 8. (178.

Niedoſkonáłość máłą, weſołość duchowna pſuie,

Niewiáſtá w gniewie kommunikuiąca nie może połknąć Nayśw: Sákramentu, 217.

Wniebowſtępuiący Pan, iáko Biſkup błogoſławi przytomnym, y żegna ich Krzyżem S. 140.

Wniebowſtępuiącego boyność ná ludźie, 144.

Przy Wniebowſtąpieniu ze trzech przyczyn weſeli náder Aniołowie, 146,

Wniebowstąpienie czemu nazywa Kościoł cudownym. 138. Przy Wniebowstąpieniu moc Bostwá osobliwiey się wydáie. 138. Wniebowstępuiący Pan ćieszy Matkę Nayświęt. 147. Z Wniebowstąpienia Páńskiego weselili się Apostołowie, czemu? 148. O Wniebowstąpieniu Rotuły, instrument to muzyczny uweselaiący BOGA. 148. Przy Wniebowstąpieniu, Krolewska godność w Pánu IEZVSIE nayiepiey się wydáłá 140. Przy Wniebowstąpieniu iáka rádość Kościoła tryumfuiącego. 145. Przy Wniebowstąpieniu uweselona náder Nayśw: P. 146. W dzień Wniebowstąpienia, umárli y żywi osobliwe otrzymuią łáski. 145.

O.

Oblubienicá troiáka Páná IEZVsowá. 98.

Oblubienicá Páná IEZVsowá rok nowy, álbo Nowe Láto. 18. Oblubieniec násamym weselu ścznie zábity. 86. Oblubieńcá bolesnego táźnia. w pocie krwáwym. 72. Oblubieńcowie, krwią własną częstowali się. 32. Oblubienicá do ślubu z zákryta wychodźiła twarzą. 56. Oblubieńcowey miłości ku Oblubienicy, trzy znáki. 4. Oblubienicá gdy do kogo piła, znák był Małżeńskiego kontraktu. 62. Oblubieńcow odwagá przed ślubem. 9. Oblubienicá uboga y podłá náturá ludzka. 4. Oblubienicá nie urodziwa, náturá ludzka. 6. Oblubieniec piwnice swoie otwiera we dni Swiateczne. 150. Oblubienicę na rękach wnoszono w dom. 92.

Oczy umarłwiwszy od oglądánia Synow Páni ieden pewna nagrody osobliwey w Niebie. 133.

Oká mądrość w czym záwiśla. 132.

Od myśli śpetnych czym się odrażáć. 118.

Orfeuśá Lutnistę w grániu świerczek ráiuie. 185

P.

Páktá pokoiu gdy zámykano, krwią się kropiono.

Pálácow Krolewskich dwá przywileie 194. (23.

Pánná umiera od miłości ku Nowonarodzonemu Pánu IEZVsowi. 16.

Pás złoty, symbolum miłości Bożey. 118.

Pátronowie przećiwko wielkiey chorobie, są trzey Krolowie Ss. 63.

Pismo Ss. iest piwnicámi Kościołá S. 154.

Pokutuiący ćierpliwie, iák miły P. BOGV. 239.

Polscy Monárchowie pierwśi, stárali się o ubogácenie Kościołow. 38.

Pot, Nayśw. Pánná Zakonnikow prácuiących w złoty kielich zbiera. 37.

Powołánie Zakonne, succus Sanguinis Christi, *36.*

Przykazánie Boskie, lekkie, słodkie. 163. Przykazánie Boskie, kto nieochotnie pełni, zásmuca Duchá S. 163. w Przykazániách Boskich ktorzy sobie przykrzą, P. IEZVS skárży się przed Nayśw: Pánna ná nich. 163.

R.

Z Rękámi ukrwáwionemi urodźił się Syn Krolowi Perskiemu, znák to był woyny. 23.

Rok káżdy, czemu się zowie Annus Domini, *25.*

Roku káżdego Pánem y Oycem sam Pan BOG. 25.

Rok nowy, álbo Nowe Láto, młodá Oblubienicá P. IEZVsowa, iáko ia zá niego wydáć. 18. Rok nowy iáko po Chrześćiáńsku záczynáć. 18. Rok nowy iáko przez pobożne intencye przybráć w szátę szkárłatną. 27. Rok nowy, iáko záfarbowáć we krwi P. IEZVsowey. 28. Czemu się poczyna od dniá Obrzeżánia P. IEZVsowego. 28. Roku nowego ofiárowánie P. BOGV, rowna się dárom od Trzech Krolow ofiárowánych P. IEZVsowi. 29.

Rotuły Wielkonocne, dzwoneczki głośne, chwały Páná IEZVsowey. 102.

Rozmnowá dusze grzesznej, z Głowa zrániona Páná IEZVSA. 90.

S.

Sákrament Nayśw: godnie przyimuiący w iákim posłánowániu u Niebá. 212. W złoto przemienia duszę. 213. w Sákrámencie utáiony P. IEZVS, pilnie pogląda, y notuie nienabożeństwá nasze. 214. Przy Sákrámencie Nayśw: y máłe nieobyczáyności, niedbálstwá, notuie P. IEZVS, y karze zá nie. 215. Sákrament Nayśw: stánowiąc P. IEZVS, Pánem, Krolem się pokazał. 208. w śrebrnych Gołębicách, czemu go przedtym chowano. 154. w Sákrámencie że utáiony Pan IEZVS, tym gorętsze áffekty wzbudza w dussy. 210. Czemu się nam niewidomym sposobem zostáwił Pan IEZVS. 206. Ze w Sákrámencie Przen: nie widźiemy P. IEZVSA, pożytek z tego troiáki, pierwszy; lepsza konfidencya do niego. 207 do Sákrámentu S. przystępuiących, odrázałby był Máiestat wielki, gdyby się był oczywiście zostáwił P. IEZVS. 209. Iego nieusłánowánie, karáne bywa głodem, powietrzem, &c. 215. Pilnuią go orszaki Aniołow. 208. Do Sákrámentow Ss. niegodnie przystępuiący, zásmucáią Duchá S. 158. kto niegodnie przystępuie, zálewa nieiáko oczy Duchowi S. 158. Ze w Sákrámencie Przen: nie widźiemy Osoby P. IEZVsowey, nieslusznie niektorzy o to nárzekáią. 206. Iegoż połknąć nie może kupiec łákomy, tákże Niewiástá w gniewie kommunikuiąca. 217. Przy iego obecności táńcuiący, iáko pokaráni. 218. przy nim Aniołowie Ss z mieczámi, náco. 216. Niegodnie go przyimuią y gorszy niż krzyżownik P. 1. 71.

Sámson figurował Páná IEZVSA, czemu. 69.

Seforá, Zoná Moyżeszá, Figurą byłá nátury ludzkiey, w czym. 7.

Syn Boski, Oblubieniec miłosny nátury ludzkiey. 3. Z szczerey miłości przyiął náturę ludzką. 3. Synà Boskiego z náturą ludzką wesele álbo ślub kiedy się odprawił. 1.

Syn márnotrawny zgubiony, czemu z większą pompą przyięty od Oycá, niżeli owieczká zgubiona, od swego Páśterzá, 238. Ják mu wiele pomogłá ćierpliwość w biedźie, 238.

Slub w ćierniowey Koronie odprawowano w Anglij, 87.

Smierći prágną Sprawiedliwi: czemu? 181. Smierći godźiná wesołą sprawiedliwym, 180. Smierć ludźi bez boiáźni Boskiey żyiących, w ćięszkim smutku, czemu? 186. przy śmierći dopiero uczyć się áktow, niebespieczno, 190. przy śmierći dopiero pytał się ieden, Quid est Contritio? y umárł bez niey, 190. Smierć Krzyżowa, bolesna Oblubienicá Páná IEZVSA, 65.

Smutek grzesznego ktory od czárta pochodźi, 168. Smutku zbáwiennego pobudki y znáki, á táki pochodźi od Ducha S. 168. Smutek z weselem, iáko się pogodźił oraz w duszy Páná IEZVsowey przy Męce iego, 230. Smutek ná sumnieniu dwoiáki: zbáwienny y niezbáwienny, 167. (34

Spowiednik, Krew P. IEZVsowa kroplámi zbiera, Stárym trzebá często się spowiádáć, kommunikowáć, 42. Stárzy pospolićie upárći, 42, Stáremu táńcowáć, stroić się, iáko spętna, 42. Stáry krew pijąc dźiećięcą, odmłodnieie nieco, 42.

Student pilny, Męczennikiem iest, 44. w Studentách pilnych P. MARTA się kocha 44.

Sumnienia gryżienia, po Spowiedźi ustáią, 171. Sumnienia dobrego wesele iák wielkie, 172. (39

Suppliká Polskich Kościołow do stanu Rycerskiego, Szátá cudowna Gertrudy S. wyrazáiąca rożność zasług, 120.

T.

Od Tańcá umartwiwszy się Pánná iedná, po śmierći co zá nagrodę w Niebie otrzymáłá, oznáymuie, 133

TROYCA S.

Triclinium, *Izbá, czemu się ták zwáłá, 193, Troycy S. Táiemnicá, obiawiona byłá wyráźnie niektorym w stárym Testamencie, 196 Trzy Osoby, czemu się wyráźnie mianuią przy Chrzćie S. 192. Troycy S. Uroczystość iák dawno, y dla czego postánowiona 194. do Troycy S. kto nabożny, lekko umiera, y prętko do Niebá idźie, 203. do niey nabożeństwo, obrona w utrapieniu, 195. Nabożeństwo do niey, znácza trzy chleby Ewángeliczne 197. do niey nabożne ákty 198. 202. Nabożeństwo do niey, broni od złey śmierći, 200. do niey nabożnego, wyrażáły one cztery zwierzętá Apokáliptyczne, dla czego? 201 Iey śpiewáiąc* Beda Vener. *umiera, 203. Troycą S. żegnáiąc się Senator Polski, ochotnie umiera, 204. Troycy Prz: Táiemnicá, potrzebuie osobliwego nabożeństwá, 193. do Troycy Prz: dusza nabożna, co ma zá przywileie, 193. ku Troycy S. nabożnemu Młodźieńcowi, czárt skodźić nie może: Krucyfix do niego się obraca, 199. ná Troycy S. wspomnienie, reverencya iáka czynić pożyteczno, 198.*

Tronu Wniebowstępuiącego Páná opisanie: znáczy niedoścignioną wielkość iego, 142.

V.

Vczynki dobre, stroy Godowy, 59. są zaußnice, 60. Vmárli trzey wskrzeszeni, dáią świádectwo o błogosłáwieństwie dusz sprawiedliwych, ieszcze przed ćiał zmartwychwstániem 116, Umieráiącym przeszkodá od domowych, od Szatáństwá: 186. Vpominki weselne bolesnemu Oblubieńcowi oddáie dusza: ákty cnot niektorych, 94. Vtrapienie, pierścień to drogi, y ślubny, 237. Vtrapienia náśe chwały przyczyniáią P BOGV 236. Vwielbienie ćiał w czym záwisło? y iáko sposobić do tego trzebá ćiáło swoie, 123. Vwielbionego ćiałá cztery przymioty wytłumáczone, 124.

W.

Wesele sumnienia dobrego iák wielkie, 172. Wesele álbo ślub Synà Boskiego z nátura ludzką kiedy się odprawiło 1. Wesela duchownego pobudki, 173. Wesołość duchowna, y máła niedoskonáłość psuie, 178 Wdowy, iáko máią łaczyć łzy swoie z krwią P. IEZVSA, 46 Wdowie łzy do niebá skaczą 46. Wiárá iest ussámi duszę, á zaußnice iey, są uczynki dobre, 60 iest ślubny pierścień chwały Niebieskiey, 117. Wiárá trzech Krolow 85. w czym osobliwa, 58. Wiárę S. kto w Polsce, y ná czym fundował 38. iest Zasłoną ná oczy rozumne, 57. Vsposabia rozum do widzenia Istności Boskiey w Niebie, 117 w iey Artykułách kto zbyt spera nie podoba się P. BOGV, 57. w Artykułách zbyteczną ciekáwość iáko uspokoić w sobie, 59

Według miáry miłości, idźie miárá błogosłáwieństwá, 119. Widzenie błogosłáwione opisuie się 112. Wielkonocne Rotuły, dzwoneczki głośne chwały Páná IEZVsowey, 102. Winá, ktorym Duch S. upoił Apostoły trzy kieliszki obiáwione S. Mechtyldźie, 157.

X.

Xiężná iedná w muzycznym instrumencie żelaza przestawszy sztucznie Męża z więzienia uwalnia, 171.

Z.

Zakonnym, skodliwa iest korrespondencya z świeckiemi, 36. Zakonnikow prácuiących pot, Nayśw: Pánná w złoty kielich zbiera, 37. Zakonnik zá ptaszkiem śpiewáiącym 300. lat chodźił, ktore mu się zdáły bydź kilka tylko godźin, 129. Zakonniká nápomina krew Páná IEZVsowá, o co? 37.

Złodźiey, wcołgawszy się ná Boża Mękę, ukrył się sztucznie przed goniącemi go, 227.

Zmartwychwstánie Páńskie, wzbudza nádźieię ku chwale wieczney, 112.

Zmysły wszytkie, mieć będą w Niebie osobne u kontentowánie, 126. Zmysły ciáłá iáko usposabiáć do chwały niebieskiey, przez umartwienie káżdego w szczególności, 132.

Znák wnętrzney goracey miłości, kolor czerwony, 19. Znáki trzy miłości Oblubieńcowey ku Oblubienicy, 4. Znák woyny, Syn urodzony z rękámi krwáwemi, 23.

Zołnierzowi iednemu, wpuszczonemu na bánkiet Niebieski, 200 lat, krotkim widźiáło się czásem, 128.

REIESTR Z DRVGIEY CZĘSCI.

A.

Affekty wnętrzne, są nogi duchowne, 256.

Akty miłości Boskiey złote niteczki, 362.

Alexándrá IV. wstęgá, prognostyk Krolewskiey godności, 393.

Aniołá oczyszczenie, iest podwyższenie iego w dárách łáski, 261 Aniołowie podlegli Janowi S. ták dobrzy, iáko y zli, 428. (ganne, 431.

Appáraty drogie Kościelne, y sprzęty, nie są na Apostołowie Ss. drogie kámienie w Kościele B. 429.

Arystotelesowey Corki odpowiedź o rumieniádách białogłowskich, 324.

B.

Bachusowe dni śmierdzące, 271. są poświęcone grzechom, 272. w Bachusowe dni czym się Katolik zábáwiáć ma, 273 śmierdzą Kościołowi S. y Doktorom, 273. są zárázą dusz niewinnych, 274. w Bachusowe dni, ktorzy pilnuią nabożeństwá, iáko są miłemi Pánu IEZVsowi, 283.

Bálsam, symbolum sławy dobrey, 278.

Bernard S. bárdzo się lękał nienabożeństwa do Męki P. IEZVsowey, 309. Bernárdá S. Kazánia skuteczniey sze ięzykiem nieznaiomym, czemu? 435.

Biskupie funkcye, nieiáko odprámuie P. Pánná, 425

P. BOG wyprawił człowieká w drogę do niebá nie boso, 336, BOGA ná poiedynek ieden wyzywał, 374. Skárbem iest, y káżda doskonáłość iego, 368. Bárdźiey grześniká miłuie, niżeli Mátká dźiećię swoie, 372. Nayosobliwszym sposobem ziednoczonym był Prz. Pánnie, 266.

Botámi żelázem ostrym ponábijánemi, męczył Tyran S. Grzegorzá, 337. w Botách żelaznych, musiał ieden chodźić, áby go wiátr nie porwał, 340.

C.

Chrystus oraz Synem y Oblubieńcem iest Nayśw: Pánny, 253.

Chrystus, to iest námászczony, dáie wywod Niepokalánego Poczęćia Prz: Pánny, 267.

Ze Chrztu, zostáie postáremu coś z brudu grzechu pierworodnego, skłonność do złego, 255.

Cielesny człowiek, y ná stárość kozłem traci, 340

Cudzołożnik, iák odważny ná wszelkie niebeśpieczeństwá, 339.

Człowiek do dobrego iest iako ołowiány, do złego zaś iák ptak lotny, 335. Człowieká ládáco od dobrego odwiedźie, lubo dla świátá ná wiele się odważa 338. Czystości symbolum, Synogárlicá, 329.

D.

Dámę zmyślona, iábłko wydáło, 411.

Dawidá S. około dźieciństwá dźiatek swoich osobliwe stáránie, 419. Dyálog bárdzo smutny, 274.

Dyament, symbolum ludźi ślácbetnych, 290

Dźieći swoie Mátka iedná názwáłá kleynotámi, 372. iákie miały wychowánie u S. Dawidá, 419.

Dusza boleiąca nád Męką P. IEZVsowa, iest żywym członkiem iego y prawdźiwa Oblubienicą 304. Nie lituiąca się nád bolámi Zbáwcy umárłym członkiem iest, 305: Dusze zły znák, kiedy nád Męką P. IEZVsowa politowánia nie czuie, 302. Dusz cudzołożney znák, nie pámiętáć ná dobrodźieystwa Oblubieńcá swego, 306.

F.

Fámilij obroná, Koronká Szkáplerzá S. 386.

S. Fránciszká de Salesio, nápomnienie piękne Káznodźieiom, 435.

Fraucmeru co zá powinność była ná weselu 397. Fraucmer troiáki. 398. Naycelnieyszy Prz. Pánny, Siostry Rożáncá S. 399. Iego powinność mieć stáránie o szátách o stroiu Páńskim, 401. Fraucmerne dwie Panny, Aniołowie y ludźie, 402. Fraucmer, strazy potrzebuie, 403.

G.

Gorá Libánu, znáczy Chrystusa P. 265.

w Gromiczny dźień, czemu świece święcą, 277.

Grześnik ná inszych pokutuiących ma pámiętáć grześnikow, 374. Grześniká, návraca kártá z Niebá z napisem, 374, Iego P. BOG bárdźiey miłuie, niżeli Mátká dźieći swoie, 372. Grześnikowi naywiększemu, gotow odpuścić Chrystus, 373. Grześnicy są wnętrznościámi Prz: Pánny, 378. Grzesnych skarb, miłosierdźie Boskie, 368. Grześnych znáczy Kościoł, 339, Grześny w ołowiánych botách chodźi, 337.

H.

Hrábiá ieden świecki Zonáty, rowny w zasługách Páfnucemu Pustelnikowi, 291.

Heretycy, podobni ludźiom zá zásłoną niecnotę płodzącym, 355. Hiácynt,

Hiácynt, lekárstwo ná melánkolią, 346. Affekty ludzkie pociąga, 348. Ten kámień ná pogodę, y niepogodę mieni się, 344.

I.

Iábłko zmyślona Dámę wydáło, 411.
Jędrzey S. Száfir mistyczny, 443.
Iana S. Narodzenie, z wielą cudow, 424. iego Młodość, kto poświęćił, 424. we trzech leciech ná pustynią idźie, 425. iego dźiećińskwo w iákim podźiwieniu u P. BOGA. 426. iego młodość we trzech rzeczách celuie, 423. iego młodością samá ręka Boska záwiáduie, 423. kleynotámi cnot rozmáitych ozdobiona, 425 iego głos in manu Dñi, 426. Iego Kazánia, czemu skuteczne były, 427. iemu poddáie się nieiáko Chrystus P. 428 podlegáią Aniołowie, 428. gádźiny mu skodźić nie mogły, 429. Iego Relikwie, morze ukramáia, 429. Iego Pálec, smoká umorzył, 429. Iego ręka, prognostykiem dobrego, álbo złego urodzáiu, 430.
Iáspiśa kámienia moc, przećiwko nocnym strácbom, 435 iego trzy własności, 432 Iego korrespōdencya z Słońcem, 432. Figurute Ss. Piotrá y Pawłá, záwet wszytkich Duchownych Prálatow, 431.

JEZUS.

P. IEZVSOWE bole, krotko zebráne, 304. Iego bolu ráná, bárdźiey byłá ránа serca Pr: Pánny 316. P. IEZUS robaczek, 313 iego słowá ná Krzyżu, młoty byiące w serce Pr: Pánny, 313. Stękał ná Krzyżu, iż widźiał boleiącą Mátkę 315. IEZVS imię, wywod Niepokal. Poczęćia Prz: Pánny, 264 P. IEZVS był Zbáwićielem Mátki nayprzednieyszym sposobem, to iest broniąc iey od wszelkiego grzechu, 266, do iego zasług trzebá też y nászych, 353. krzyżuią go Mięsopustnicy, 282. do Męki iego, iákie Nabożeństwo bywáło w dawnych Kátolikách, osobliwie w Wielki tydźień. 307. do Męki iego nienabożeństwá, bárdzo się lękał Bernard S. 309 Iest grono Balsámowe, 281. iego krew wonny bálsam, 281. Ranie go rozmyślánie pod czás Mięsopustow pożyteczne, 282. co mu wyrządźili kilká Mięsopustnikow, osobliwe widzenie, 282, iáko mu mátemi sł owi, ktorzy w Bachusowe dni pilnuią nabożeństwá, ná to Historye, 288.

K.

Kármel Gorá N. Pánny figurá, 388. iest miey sce tryumfow zwyćięzkich, 389. Kármelu zakonstwo, sprawuie błogosłáwieństwo, 387.
Kártá z Niebá z napisem Miserere mei DEUS; náwraca wierutnego grzeszniká, 374.
Kazánia Bernárdá S. skutecznieysze ięzykiem nieznaiomym, niż inszego, &c. czemu? 435.
Kaznodźieiom piękne nápomnienie S. Fráncisskà de Salesio, 435. Głosy ich, moc biorą à manu Domini, 426. Onych figurowały cztery Apokaliptyczne zwierzętá. 427. Ich Kazánia, nie tylko potrzebuią skrzydeł, ále y rąk, eod. (ći, 301.
Kochánkom dwoygu prześćierádło okázуą śmierKoronki odprawiáć, uczy Náyśw: Pánná, 386.
Koronká Szkápl. S obroną Fámilij kroleństw, 386.
Kroleństw obroną, Koronká Szkáplerzá S. 386.
Krolewná iedná iáko lotna byłá w biegu, 340.
Kupcá, ktory ná żenine modlitwy spuszczał się, iáko odprawiono u wrot Niebieskich, 357.

Ł.

Łáźnia Konstántyná Cesarzá, ze krwi dźiatek, 267
Łáźnie trzy pod pieczęćiámi, w ktorych Niepokal. poczęta Nayśw: Pánna nábyłá piękności puritatis originalis. 255.

M.

Málpá ußłá w Fraucmerze zá Dámę, 411.
MARYA vide Pánna Przenayświętsza.
Mátká iedná, dźieći swoie kleynotámi názwáłá, 371. Mátká żadna tak miłować nie mogłá dźieći swoich, iáko Pr: Pánna kochálá Syná swego. czemu? 311. Martwienie złych namiętności przykazał P. BOG, 258.
Mężá zmárłego swego, proch pije Xiężna Austryi, 308.
Miłosierdźia Boskiego, rozmáite Epitheta, y stopnie, 375. Miłosierdźie Boskie skarb grzesznych, 368. Miłosierdźia Boskiego spráwy rozmáite, 369. Miłosierdźia Boskiego miárá, 371. doznáią go y sami potępieni w piekle, 371.
Mięsopustne smrody, odrażą przykładem cnot swoich Prz: Pánná, 270. z Mięsopustow Kátolickich, śmieie się Turczyn ieden, 276. Mięsopustnicy krzyżuią P. IEZVSA, 282, onych do nabożeństwá nápomina Prz: Pánná przy Oczyszczeniu, 280.
Młodość w boiáźni Boskiey zstrawiona, stárości poczćiwey znák, 420. w Młodości wychowánie dobre, broni od zguby ostátniey, ná to przykłády, 422
Młodych nápomina pięknie Ambroży S. 423.
Modlitwę pozdrowienia Prz: Pánny, kto wynalazł, 399. Modlitwę iednę wielekroć powtarzáć, nie iest rzecz nágánna. 407.
Myśliwych, S. Augustyn konfunduie, 338.

N.

Nabożeństwo, stárości ozdobá, 444.
Nabożnego symbolum, Száfir, 444.
Niebá prágnącemu, nie trzebá się spuszczáć bárdzo ná cudze modlitwy y zasługi, 352.
Niewiásty Chrześćiáńskie, wstydem dla obnażenia chćiano odwodźić od Wiáry w Iáponij, 324.

Reiestr Rzeczy osobliwszych,

O.

Oblubienice idąc do ślubu, iák z naypięknieyszą twarzą stáráią się stánąć, 319, *Głowę pokrywáły* Flámeo, 299, *Oblubienicy nie godźiło się progu przestępowáć, ále ią ná ręce wźiąwszy, przezeń przenoszono*, 349.

Obuwie symbolum *ochotnie poczynáiącego*, 335. *Obuwie z napisem* Ave MARIA, *dáne iednemu po śmierći, zá co?* 348. *Toż biácyntowe co znáczy*, 337.

Opasanie ná pierśiách, znak Wiáry Małżeńskiey, 306.

P.

W Páćierzu czemu mowiemy: Przydź Krolestwo twoie, a nie Przydźmy do Krolestwá twego, 336.

Pánná Przenayświętsza,

MARYI Imię, zgodźićby się nie mogło z pierworodnym grzechem, 264. *To Imię od morzá wźięte, z czego wywod Niepokal: iey Poczęćia*, 263. *z Imienia MARYA, IEZUS, CHRYSTUS, wywody Niepokal. Poczęćia*, 255. *MARYI Imię, wywod Niep: Poczęćia iey pokázuie wielorákie*, 262. *Niep. Poczęćia* symbolum *Gwiazdá*, 262. *Prz. Pánná záraz przy Poczęćiu swoim, byłá Oblubienicą P. IEZVSowa*. 265. *Niepokal, Poczętey Prz: Pánny, cożá ßátá y wstęgi?* 383. *MARYI Imię, znáczy Pánia, wolna od ńiewoli wßelkiey grzechowey*, 262. *To Imię, do wonnego oleyku przyrownáne, co znáczy*, 263, *Pr. Pánná nábyłá piękności* puritatis originalis, 255 *Dźień iey Narodzenia, początek wßytkich Swiąt, miáło osobliwe przywileie*. 286 *Szlachetna ze krwie*, 293. *Iey Szlachetne urodzenie árcywysokie*, 293. *Rodźicow iey cnoty, zlewaią się ná Corkę z nich się rodząca*. 298. *Iest Corká Duchá S.* 343. *piękność iey względem ciáłá*, 359. *W Swięto Zwiástowánia, kleynotem obdárza nabożną dußę*, 332. *Prz: Pánny uroda naypiękniey się wydáła przy Zwiástowániu*, 319. *Prz: Pánnę Anioł zástał czytáiącą, y co*, 331. *przy Zwiastowániu, czyni wárunek ślubu czystośći*, 329. *Pozdrowienia Anielskiego chwały*, 406. *Prz. P. przy Zwiástowániu wielu cnot wyprawiłá ákty*, 330. *záwstydźiłá się, obaczywßy w mießkániu swoim postáć Młodźiánká*, 326. *ná Prz: Pánnę, łáská Niebieska śpłynęła* cum impetu, *iáko to?* 265. *w naygoretßym ákćie miłośći Boskiey, poczęłá P. IEZVSA*, 330. *Prz. P. ile Mátká, naybliższa bydź powinná przywileiu záchowánia od wßelkiego grzechu*, 266. *Prz: P. Gromniczney Swięto, czemu w Mięsopusty się odprawuie*, 270. *Prz: P. chroniąc się zgorßenia, przychodźi ná Oczyßczenie*, 279. *przy ceremonij Oczyßczenia, nápomina Mięsopustnikow do Nabożeństwá*, 280 *pokorá iey przy Oczyßczeniu*. 278. *Prz. Pánná, iak długa, y iák niewczesna odprawiłá drogę do Elżbiety*, 343. *przy Nawiedzeniu Elżbiety, nader doskonały ákt posłußeństwá wyprawiłá*, 342. *z Prz, P. Wniebowźięćia y chwały, Niebo y ziemiá uweselone, o czym widzenie S. Gertrudy*, 355. *Stroy iey przy Wniebowźięćiu*, 383. *Slubna iey ßátá, naywyższa chwałá przy Wniebowźięćiu iey*, 351. *P. MARYA, choć bez wßelkiey skázy grzechowey byłá, obmyta bydź mogłá, w iáki sposob*, 261. *iest twarzą álbo iágodámi Kościołá S.* 325. *Iey urodę widźieć, z nabożeństwá przychodźili ludźie z dálekich kráiow*: 325 *Prz. Pánná, nigdy nie mogłá widźieć, ani słyßeć, coby było przećiwnego wstydowi*, 327. *Prz. P. iák wielka miłość ku zbáwieniu ludzkiemu*, 312. *sámá byłá gotowa przybić do Krzyżá Syná swego, gdyby ináczey bydź nie mogło*, 312. *dla wielkiey boleści sercá, oniemiáłá pod Krzyżem*, 314. *naylepiey rozumem swoim poymowáłá wnętrzne boleści P. IEZUsowe*, 315. *bolow iey przybywáło słyßąc náśmiewáiących się z Ukrzyżowánego*, 315. *Żal iey srogi, że ták okrutna Męká Syná iey, nie wielu ná zbáwienie bydź miáłá* 315. *dla niey nayprzednieyßym sposobem, przelał krew swoię P. IEZVS*, 267. *Prz: Panny boleiącey pod Krzyżem stroy*, 383 *Bolesne iey medytácye, nád członeczkámi dźiećiątká P IEZVSA*, 281, *iest Corká pierworodna Męki P. IEZVSowey*, 268. *Máćierzyństwo, Zrzodło wßelkich łáski iey*. 367 *Iey bolesne serce, wonna Apteczká przećiwko fetorom Mięsopustnym*, 280. *iest Bálsam wyborny*, 269, *każda iey modlitwá z pámiątką Męki P. IEZVSowey*, 385. *Prz: P. prágnieniem przyścia Messyaßowego, skroćiłá dni przyścia iego*, 331. *Przywiły miáłá, że między ludźmi będąc, częstokroć od nich widźiána nie byłá*, 334. *Tytuł iey osobliwy*, Regina Misericordiæ, 377. *we wßytkich ákcyách swoich, miáłá náder wyśmienite intencye*, 342 *Náucza iáko Koronkę odprawiáć*, 336 *przykładem cnot swoich, odraża smrody Mięsopustne*, 270. *Nigdy nieprzerwána byłá w áktách miłośći Boskiey*, 362, *iáko niedośćigła w liczbie y doskonáłośći áktow miłości Boskiey, ták y w stopniu chwały wieczney*, 363. *Obuwiem nog iey Mieśiąc, czemu?* 345. *Częstokroć rozmáite śpiewáłá pieśni*, 385. *Od Prz P. łáski nam dáne, álbo uproßone, iáki początek swoy máią od Chrystusa P. panowánie obiáśniá* 346. *Krolowa iest y Pánią dußz w Czyścu pokutuiących*, 394. *Boleśći iey przyczyniáłá miłość dwoiáka*, 310. *troiáka miáłá miłość ku Synowi swemu*, 311. *Wola iey, w wolá Boską byłá przemieniona* 343 *niektorzy iey przyznáią Biskupi tytuł*, 425. *Niewinność iey przechodźi Anielską, dla czego?* 344. *Rumieniec iey przyrownány do Krwi Męczennikow, y Krwi P. IEZVSowey*, 327. *O iey urodzie, świádectwo Dyonizego S.* 325, *Prz: P. Máćierzyństwo Boskie, nayznácnieyßy przywiley*, 396.

Prz:

Prz. Pánná proprie iest y zwáć się powinna Krolowa 293. Szláchectwo iey z Imienia, 293 Szláchectwo z máiętności, 294 Nád Pr. Pánnę oprocz P. IEZVSA. nikt się z ludźi ślachetniey nie urodźił, 295. Narodzenie iey, czemu do Kármelu podobne, 295. przy Narodzeniu swoim, wiele przywileiow odbierá. 297. Swięto Narodzenia, cudownie z niebá nákazáne, 299 P. Pánny bolesney opasanie. żalem serce ściśnione, 302 P. Pannie ile Mátce Boskiey, chwałá wieczna należáłá, 357. Niewinność iey, miárá wielkości chwały 358. Ciáło iey nieiáko ubostwione było, 360 dla śliczności iey na dussy y ná ciele, naywyżßa w Niebie należy chwałá, 360. P. Pánny ákty miłości iáko były doskonáłe. 362 przez pokorę, wzgárdę, ubostwo, wysoki stopień chwały záslużyłá, 363. P. Pánnie wßyscy błogosławieni chwałę swoię przypisuią 364 Kleynot iey, P. IEZVS u pierśi, 367. w osobności od ludźi kochałá się, 329. Bárdzo byłá wyborna w báśtárstwie, 278. P. Pánny co zá stapánia, y co za obuwie? 335.

Páni nárzekáiaca ná Ewę, iáko od Mężá zkon fundowána, 259.

Pánná w ogniu ginie, Xiężny Páni swoiey obnażona nogę chcąc pokryć. 324

Pawłá S. tytuły niektore. 438

Pieśń Muzyczna z czego chwalebna, 406.

Pieśni z gestami oraz śpiewano. 411.

Piotr S. y Páwet, rozmáićie według potrzeby z ludźmi sobie postępowáli, 438.

Piotr S. naywyżßy Teolog, 438, Około ludźi wßelkiego stanu prácuie, 439 Stroicbę z Czyscá wybawia, 442. Iego mądrość od káżdey Osoby Troyce Przenayswiętßey pochodźi, 437.

Ss: Piotrá y Páwłá moc, przećiwko ßátáństwu, y elementom, zwierzętom, chorobom, &c. 441.

Ss. Piotrá y Páwłá piękne Symbolum, 436.

Piotrá S. klucz, mądrość náuká, 437.

Pokutá ma bydź według proporcyi grzechu 369

Pokutá Dáwidowa ważna, nie ważna záś Saulowá, czemu? 356.

Polakow dawnych nabożeństwo ku Szkáplerzowi S. 388.

Polskie teráźnieyßе Krolestwo podobne do nędzarzá poránionego, 395.

Popielcu święconego skutek, 276.

Porcyunkuli Odpust, podobny do kleynotu zákrywáiącego plámy, krosty ná twarzy, 379. pomagá Dußom Czyscowym, 380. w ten dźień S. Fráncißek do Czyscá zstępuie, y wiele duß wyprowadza ztámtąd, 381. Porcyunkuli Odpust, nadrożßy kleynot z skárbow Miłosierdźia Boskiego, 375. Tego Odpustu trzy skutki, 376. Záßczytem iest Nayśw: Pánny 376. iey kleynot osobliwy, 376. Iest Kleynot Confirmatæ Misericordiæ, czemu? 368. pokázuie Prz: Pánnę bydź Krolową miłosierdźia, 377.

Poślubiny Synà Boskiego z náturą ludzką po dźień Zwiástowánia. 317, Poślubin trzy kondycye, álbo requisita, zácbowáne przy Wcieleniu Synà Bożego, 318 Posłußeństwá Symbolum biácynt, 342

O Post Srzodowy żárliwi Polacy, 389.

Poście śmiać się wczásow ßukać, kárty grać, &c. sromotá ná Kátoliká, 303.

Pozdrowienie Anielskie, zámyka w sobie trzy dźieśiątki słow, 405 Tę Modlitwę kto wynálaśł 399.

Prałáci o náukę stárać się powinni, 432 Prálatow ozdobá, żárliwość y ochotá do pracy Pásterskiey 433. Prálat duchowny, kiedy się ma pokazáć Cherubinem, Lwem, Wołem, 434 Prálatá przykłádny żywot, skutecznieyßy ná ßátány, niż Exorcyzmy iakie 435. Prálatom Káznodźieiom wielce piękne nápomnienie S. Fráncißká de Salesio; 435 Prálatá żárliwego Figurá, wánná odlewána stározakonna, 433. Prálatom reflexya potrzebna czyni ieden, 441 Prálatow piękna przestrogá, 439. Prałatom, Kánonikom, czemu dáią do pocáłowania Librum Evangeliorum, 433. Prálatow duchownych, figuruie łáßpis kámień, 431.

Prześcieradło, okazya śmierći, dwoygu koebánkom, 301.

Powtarzánie modlitwy iedneyże, nie iest rzecz nagánna, 407.

Przywileie Confraternitatis z Zakonámi, co máią zá fundáment 356.

Przywileiom Confraternitatis, kto źle żyie, niech bárdzo nie dufa, 356.

R.

Rożáńcowey Prz: Pánny Figurá, Eßter, 401.

Rożáńcowe Nabożeństwo, ßátá ozdobna N. P. 403.

Rożániec báśtowány ná ßáćie, 403. To Bráctwo, ruchо noši zá Nayśw: Pánną, 403. Iego Brácia, máią osobliwą opiekę Boską nád sobą, 403. Rożańcem broni się ßátańßtwu Graff ieden, 404.

Rożáńcowa Nayśw. Pánná, broni kámieniámi żołnierzá, 404. To Nabożeństwo, gromi Turkow y Szwedow, 404. Iego Dramata, ze trzech okoliczności są osobliwe, 405. Temu Nabożeństwu przymawia Kálwin. ná co się odpowiadá, 406. Temu Nabożeństwu obiekcya, y odpowiedź ná nię, 407. To Nabożeństwo, cantus figuratus, 407. Tego Nabożeństwá, rożne dawne Figury, 408. Rożáńcowey pierwßey części Figurá, śpiewánie Seráfinow, 409. Drugiey części, Figurá Canticum trium puerorum, 409. Trzećiey Części, Figurá Canticum Alleluja, 410. Rożáńcowych Bráći Przywileie obiáwione od Nayśw: P. 411. Ieb dußе, nigdy sámе do niebá nie idą, ále z kompánią, 411.

Reiestr Rzeczy osobliwszych,

Rożáńcowym Bráći nienaboznym, y złego żywotá, osobliwe napomnienie 412. Iego Bráćia y Siostry, Fraucmer to Nayśw: Páuny, 397. Iego Modlitwy, ſą to Dramata MARIÆ, *398 To Bractwo, należy do ſeregu Anielſkiego, 399. Iego Promotorem, ſam Duch Prz: 400.*

Rumieniec wſtydliwośći, chwali Grzegorz S. w Siostrze ſwoiey, 324. Rumieniec ná twarzy, álbo wſtydliwość, znák czyſtego, y ozdobá, 319. o Rumienidłach białogłowſkich, odpowiedź Corki Aryſtoteleſowey, 324. Rumienidło Niewiaſt, wſtyd. 321

S.

Ná Sądźie oſtátnim, o własne, á nie o cudze záſługi pytáć będą. 354.

Sálomon, złotem drobno piłowánym, pudrował włoſy, 443 Iego Pienia, ſkarb Nayśw: Panny, 384

Stany dobrey ſymbolum, *Bálſam 278.*

Stáry nienabożny, obrzydły Duchowi S. 444. z Starego á niedatká, śmieie ſię Seneká y Doktorowie, 445. Starośći ozdobą, nabożeńſtwo, 444. Stárośći poczćiwey znák, młodość w boiaźni Boſkiey zſtráwiona, 420. Stárzy poßánowánia godni, 442. Száſir znaczy Iędrzeia S. 443. Ieſt ſymbolum *nabożnego, 444.*

Szátá popiſana Rożáńcem. 403. (404

Szátáńſtwu, broni ſię Gráff ieden Rożáńcem,

Szat ornáment oſobliwy wſtęgi, 382. Száta złota Szkáplerz 382.,

w ßáćie pożyczáney, to ieſt o cudzych záſługách chcą niektorzy do niebá wnić, 351.

Szkáplerzá S. przywileie, pod podobieńſtwem troiákiego koloru wſtęgi, 384. ku Szkáplerzowi S. Polakow dawnych nabożeńſtwo, 388. Szkáplerz S. iedna ſkuteczne zbáwienne łáſki, 390. bez dobrych uczynkow nie zbáwi człowieká, 391. Iego Bráćia, powinni według ſtanu ſwego ná powśćiągliwość, 391. Ieſt znák oſobliwych rátunkow, 392. Iego przyięćiem, od ćieleſnych pokus uwolnieni, 393, Ieſt privilegium Sabbativum, *394.*

Szláchectwo z pobożnośćią, wábi do ſiebie Páná BOGA, 288 Szláchetne urodzenie, bodźiec do cnoty, wſtręt do złego, 289. Szláchetne urodzenie, dar to ieſt Boſki y záń trzebá P. BOGV dźiękowáć, 287. Nie tylko ſłáchetnym, ále y plebeiuſſom, P. BOG ochotnie łáſk ſwoich udźiela, 290. Szláchetnych ludźi ſymbolum *Dyámient, czemu? 290. Szláchetnie urodzony, trudniey niż kto podły cnoty nábywa, ále gruntowniey, 291. Szláchetnie urodzeni, powinni bydź ßczodremi, 300.*

Swiętá Gromniczney N Pánny okázya? 277. Czemu ſię w Mięſopuſty odprávuie, 270.

Swięta u Pogan Lupercalia, *álbo wilcze, 271.*

T.

Trzewiki ſtuczne, drukuiące Piſmo ná páwimenćie, 348.

V.

Vmartwienie, łáźnia to ná brudy pożądliwośći złych, 259.

W.

Wdowá młoda, iák ſobie poſtąpiłá, z konterfektem zmarłego Mężá, 308.

Włocznie záżywano, gdy ſtroiono do ślubu Oblubienicę, 316.

Włoſy w złoto oprávne, Boßkom ofiárowano, 443. Włoſy złotem pudrowáne, 443.

Wſtęgi, oſobliwy ßat ornáment, 382. Wſtęgá Alexándrá W. prognoſtyk Krolewſkiey godności, 393.

Wſtydem dla obnażenia, chćiano odwodźić od Wiáry Chrześćiáńſkie Niewiáſty w láponij, 324. Wſtydliwośc ná twarzy, znák czyſtego, 319. Okrá-ſa ieſt Kościołá S. 320. Ieſt ozdobá młodości, 320. ieſt drogi kleynot, 321. Wſtyd Niewiaſt rumieniđło, 321. czyni rożnicę oſoby poczćiwey, od niepoczćiwey, 321 Wſtydliwy Młodźieniaßek álbo Páńienká, krew ſwoię ofiáruie P. BOGV. 322. Wſtydliwego ná twarzy rumieniec, iáko P. BOGV miły, 323. Wſtydliwośći ſymbolum, *iábłko gránatowe, 323. Wſtydliwośći rumieniec, chwali S. Grzegorz w Siostrze ſwoiey, 324.*

X.

Xiężná Auſtryi, zmárłego Mężá ſwego proch pije, 308.

Z.

Zal, álbo płácz nad przyiaćielem, dowodny znák miłości ku niemu, 310.

Zoná nayukochánßa, powinná byłá umieráć ná pogrzebie Małżonká. 301.

REIESTR Z TRZECIEY CZĘSCI.

A.

Áároná ſtroyſtározakonny, figurował Collegium *Apoſtolſkie, 502.*

Abrábam dla ludzkośći ſwoiey, godnym ſię zſtał mieć w domu Treycę Przen. 485.

Affektu zbytecznego ku krewnym, ſymbolum *Dyament, 545.*

Ametyſtus *kámień,* ſymbolum *cnot roznych, 497. Prawdźiwy od fałßywego rozeznáć, trzy ná to ſpoſoby, 542. Ieſt* ſymbolum, *Máćieią S. 542.*

Aniel dobry ieſt polityczny, zły záś ſrogi grubiań, 487.

Aniołowie y z samemi czártámi obyczáynie sobie postępuią, 487.

Anny S. nie wspomina Pismo S. czemu? 574. Miáłá troiákie práwo do P. IEZVSÁ y Nayśw. Pánny, 575. Figurá iey piękna ná Arce stárego Testámentu, 576. Iák długo żyłá, 577. Cudownie ratuie nabożnych ku sobie, ná co przykłády, umárłá we Wtorek, 578 Iest skárbnicá Boska, 567.

Anteambulones *Rzymscy: iák wiele ich, 593.*

B.

Bártłomiy S. osobliwy między iedenaśćie millionow Męczennikow, 502. Pokorę w nim osobliwą z czego poznáć 503: w Ubostwie iáko się kochał, Moc iego nád czártámi, eod. Czártá widomie w łáńcuch wsadźił, y ná puszcze wygnał, 504. Rátuie w pokuśie niebeśpieczney nabożnego ku sobie Ieologá, Czártá iáko przedysputował y wyiáwił, eod. Iego nabożeństwá niektore wywody, 500 Ná iego święto, czemu Ewángelia ná początku o modlitwie wspomina P. IEZVsowey, eod. sto rázy przez dzień, y znowu przez noc ná modlitwę klękał, 501 Bez wielkich dyskursow, bez obietnic żadnych, poszedł zá P. IEZVsem, iáko skłonny do dobrego, eod. Imię iego tłumáczy się wieloráko 492 Niektorzy go bydź rozumieią synem, álbo Krolá Ptolomeuszá, álbo iednego z trzech ss. Krolow ktorzy w Betleem witáli P. IEZVSA, 493 Iemu pozwolił P. IEZVS szátę nosić osobliwą z kámieniámi drogiemi u kráiow iey. Sardius kámień symbolum iego, eod.

Bárwá dworu Krolá P. IEZVSA, láską poświęcáiąca, 594.

Beneficia Kośćielne, krewnym choć y godnym, konferowáne bydź nie máią, czemu? 551.

Beryllus *kámień S. Tomaszá Apostołá* symbolum *tákże boiáźni Boskiey, 517. Lubo przybládłszy śmiałości y sercá przydáie, 518. Ná słońcu ugara w rękę, 522. Pomaga do płodu, 521.*

Berło Krolewskie z bocianiá głowá, naco? 406, Pan BOG nie obligute człowieká nád to, co kto zmoc może, 450. Brzydźi się grubiáństwem choć pod pretextem świątobliwości, 486 Obyczáynie, nie záraz z piorunámi ná grzesznikow nástępuie, 487. Ma osobliwą opiekę nád człowiekiem poki go po Chrzćie S. nie obráźi, 597. Co z siebie, kázdemu obmyślił środki do zbáwienia, 507. Człowiekowi woli dobrey, w niewiádomości ginąć nie dáie, 508. U P. BOGA co krok to miłá, á miłá nieskończona, 459.

Bogoboynemu, ostrożnemu człowiekowi, zkąd śił przybywa, 519. nád Bogoboynemi oczy Boskie, 520 Bogoboyny pięć wielkich trudności y pokus zwyćięzá, zá pomocą Boską, 520.

Boiáźń Boska, uskramia pożądliwości złe, 523. iest Mátká cnot, 521.

Boiáźni Boskiey symbolum Beryllus *kámień, 517. Iey przymioty, pod podobieństwem drogiego kámieniá, 518. w Pokusách niezwyćięzonym czyni, 518. Ná woynie duchowney śiły dodáie, ktora ná świátowey bárdzo szkodźi, 519 Boiáźliwego sumnienia człowiek. pomnaża się w pokorze, 522.*

C.

Carbunculus *kámień, iedno co y* Chalcedonius, *456. w ogniu gáśnie, w wodźie się záś iskrzy, 457. ma z Mieśiącem* sympathiam, *465, ma trzy osobliwe rzeczy, 466. ogniste iskry z siebie záwsze wydáie, 462.*

Cesarze wierni, czemu przed sobą lámpę gorąiącą nosić kazáli, 406,

Chrysolytus *kámień, błáskiem przechodźi inne kámienie drogie, w nocy iáko przy świecy może czytáć przy nim, 505 słońce w sobie wyraża, 511. Iest* symbolum *S. Máteuszá, 506.*

Chrysopratus *kámień y Hiácynt, co ma zá własności, 531. Chrystus P. Sámárytan, 460.*

Chrześćianie dawni iáko się chronili okázyi do zgorszenia, 556.

Cielesne pokusy cierpiącego wyższe zwykłá w Niebie czeka, niżeli kogo inszego, 472.

Cierpliwości cnoty kámienie słodkie trzy, 581.

Cnot rożnych symbolum, Ametystus *kámień, 497 Cnot Mátká Boiáźń Boża, 521 Páwłá S. w ciężkich pokusach wyprobowána, 471. Ianá S. godnym uczyniłá miłości P. IEZVsowey y N. Pánny, 479. Iáná S. wszytkie inne po Prz: Pánnie przechodźi, 475. Ianá S. wyprobowána w ogniu pokusy, 476. Ma się łączyć z nabożeństwem, 472.*

Czystości Figurá Tęczá Szmárągdowa, 472. Potrzebuie częstego używánia SS. Sakrámentow, czytánia Kśiążek duchownych, modlitwy, &c. 473 Bez miłosierdźia nád bliźnim, nie podoba się czárt się iey nie boi, 474. Iey probá, w umartwieniu ciáłá, 474. Czystości doskonáley probá w ogniu ciężkich pokus 470 dla Czystości Ianá S ciáłá śmierć się nie mogłá dotknąć, 480. Bez Czystości, mądrość Niebieska pomieścić się nie może, 477.

D.

Dusza ludzka, kiedy się zstáie skárbem Boskim, 568

Dyament, symbolum *áffektu zbytecznego ku krewnym, 545.*

Dźieci Kánclerzámi, Sędziákámi, Trybunáliśtámi, Márszałkámi, 418. Dźiecię śniadánie nosi P. IEZVsowi: iáko mu się to nágrodźiło, 599.

E.

Elekcya bez respektow, drogi to Ametyst. Elekcye ná urząd duchowny, ktore są złe y zásmucáiące Kośćioł S. 542. w Elekcyách álbo kollácyách Kośćielnych, nie ma się mięszáć voluntas viri: *tego*

samego

Jamego ktorego obieráią, eod. *Elekcya duchownych, nie ma bydź* ex sanguinibus, *dla respektu krewności*, 544.

Ewángelistow znáczyły cztery Apokáliptyczne, zwierzętá, 513.

F.

Filip S. primus vocatione, consilio, confidentia, prædicatione Nominis JESU, 488. *Troiáki kolor cnot Ss. nydawał ná sobie*, 489. *Imię ogniste y miłości znák*, 489. *Inszych Apostołow celował w táskáwości, obyczáyności ku ludźiom*, 489. *Czemu się go rádźił P. IEZVS strony chlebá, á nie inszego Apostołá*, 489. *Sławy y reputácyi był wielkiey o świątobliwości swoiey u samych nieprzyiaćioł*, 491. *Modlitwą swoią smoká umorzył, y kray od iádowitych wężow uwolnił*, 492. *Iego táskáwość niezwyczáyna y przyiemność obyczáiow*, 482 *Ss. Filippá y Iákubá, znáczył kámień* Sardonix *y* Topazius, 482,

S. Fráncißek w ćiernie się tarza, dla uskromienia ćielesności, á ćiernie ono roże rodźi, 474.

G.

Goliat, symbolum *bárdego y pyßnego*, 585.

Gołębie dźikie iáka ßtuka myśliwcy łápáć mogą, 486.

Grzech nie tylko w uczynku, ále y w myśli bydź może, 569. *Iego nie znáć, iáka ßczęśliwość*, 595. *Grzechy, łzy pokutuiącego przeważyły ná wadze*, 612

Grubiáństwem P. BOG się brzydźi, choć pod pretextem świątobliwości, 486. *Grubiáństwo*, vitium diabolicum, 487. *Grubianow, świętaßkow, nápomnienie piękne*, 487.

H.

Hiácynt kámień, prognostykiem deßczu, 539. *Hiácynt y* Chrysoprasus, *co ma zá własności*, 531.

I.

Jákub S. nie wiele ná początku návrocił ludźi, 455. *Mniey miał wielką u ludźi reputácyą o świątobliwości swoiey*, 482. *Dla wielkiey żárliwości o zbáwienie bliźnich, do Kárbunkułu podobny*, 463. *Iego miłość ku P. IEZVsowi osobliwa, z czego się pokázuie*, 463. *Z wolą P. IEZVsową zgadzánie się*, 463. *w Rocznicę sámę śmierći P. IEZVsowey zábity*, 464. *Iego cnoty rozliczne*, 465. *Rowno z Ianem S. wrodzoney dochowáli czystości*, 465. *naypierwßą pod imieniem N. Pánny wystáwił Káplicę, y on pierwßym promotorem był Niepok. iey Poczęćia: onże złożył modlitwę pozdrawiánia N. Pánny*, 466. *Iedna zwycięstwo nád Sáráceny w Hißpánij*, 466 *Z więzienia Kupcá ku sobie nabożnego uwalnia, podnioßßy wieżą z fundámentow*, 466. *Pozábijánym pielgrzymom życie przywraca*, 467, *Iego laski y chußki, lękáią się ßátáni*, 467. *Naypodobnieyßym był P. IEZVsowi w fizyognomij*, 490. *Brátem P. IEZVSowym czemu go zwano, dochował Pánieństwá, Zelázo ná głowie iego nie postáło, áni piyánego trunku przez cále życie nie pił, Naypierwßą Mßę po Wniebowstąpieniu odprawił, y wßytkich kommunikował*, eod. *Iego figurá* Carbunculus, 456. *Iego kray ßáty, uzdrawia chore*, 492. *O iego chwale, zá żárliwość w ßtárániu się o zbáwienie ludzkie, obiáwienie S. Gertrudy*, 468.

Jan S. Chrzćićiel Márßałek P. IEZVsow 417. *Według niektorych, był Oblubieńcem ná godách w Kánie Gálileyskiey*, 476.

Janá S. Ewángelisty, chwałá większa w Niebie, niżeli Chrzćićielá, czemu? 476. *Iego cnotá, pokazała się przy Męce P. IEZVsowey*, 476. *Szczególne dary Duchá S. otrzymał*, 477. *Przez czystość nabył mądrośći*, 477. *Iego Figurá Tęcza Szmárágdowa*, 478. *Iego czystość, godnym uczyniłá miłości P. IEZVsowey, y N. Pánny*, 479. *Czemu w Ewángelij swoiey Imienia własnego nie położył*, 479. *Z Towárzyßtwá P. IEZVsowego y N. Panny, wielkie cnot pomnożenie wźiął*. 479. *w Oleiu (máżony, ßkody nie otrzymał, dla cnoty Pánieństwá*, 480. *Iego ćiáłá, dla nieskázytelney czystości iego, śmierć się nie mogłá dotknąć*, 480. *Skárbcem iest w ktorym, testámentem Zbáwićielowym depozytowána iest naydrożßá perłá N. Pánná*, 467. *Iest skárbiec rozlicznych cnot Ss. kámieni*, 468. *Iego czystość; wßytkie inne po N. Pánnie przechodźi*, 475. *Iego Pánieństwo, Szmárágd trotáko wyprobowány*, 469. *O Ianie S. questya Ewángeliczna do tego czásu iákoby nie iest solwowána* 467

Ięzrzeią S. skłonność do rzeczy duchownych, 449. *Codźiennie Mßę S. odprawiał*. 450. *Naypierwey opowiáda Chrystusa*, 451. *ßczególnie go miłował P. IEZVS*. 451. *Niezliczoną liczbę ludźi do Wiáry návrocił*, 451. *Naypierwßym był z nierzących*, 452, *Wßelkie cnoty w nim iáko złoto, iáśniáły*, 452 *Iego osobliwy ákt pokory*, 452. *Moc do czynieniacudow*, 453. *40 umárłych oraz wskrzesił*, 453. *Ná woynie Krolow broni*, 453. *Iest osobliwy Pátron przećiwko ćielesnym pokusom, ná to dwá przykłády*, 453

Ieleń trudny do rodzenia, 521. *kiedy grzmi, rodźi łátwo: y pewnym źiołkiem rátuie się*, 521. *Ielenie*. symbolum *Apostołow*, 526.

Języká pilnuy, niećierpliwy, 582.

Indyanin ieden, że według práwá przyrodzonego spráwował się, nie mogł bez świátłá Wiáry S. y Chrztu umrzeć, 510.

Instáncye białogłowskie, są ßkodliwe Kościołowi S 646.

P. IEZVS Słońce mistyczne, 513.

P. IEZVS zá żywotá swego, wieleli ludźi do BOGA návrocił. 481. P. IEZVSA młodego Pokoiowi, Niewinniatká Swięte, 593. Iego figurá, kámień o śiedmiu oczách, 590. z iego boku Sákrámentá wypłynęły. 517. Iego Bok przebity skarb otwárty, 516. Iego figurá, kámyk Dáwidow, 585 Iego Męki pámiątká odgánia turbácye ierdeczne. 584.

Jozef S. iáko wyráżeniem iest Ducha S. 561. Iest wyráżeniem P. IEZVSowym y N. Pánny ná ćiele, Był iednakiey komplexyi na twarzy z P. IEZVSem y z N. P, dla czego? 562. był wyráżeniem ichże względem uwielbienia w Niebie, w uwielbionym ćielewstąpił do Niebá, oraz z P IEZVSem, 563. Obrázu iego co był zá Rzemieślnik, pod Figurą, w żywocie Mátki, uwolniony od pierworodnego grzechu, prędzey niżeli Ian S. Ná głowie iego, widźiány od łuázi Duch S. w postáći gołębice, 564. Pomnażał się co moment w duchu z konwersácyi P. IEZVSowey, y N. Pánny, 565. Iego cudá, Iego Obrázkiem od ćielesnych pokus niektorzy uwolnieni, Swięto iego niedawno nastáło, co zá táiemnicá? 566. co był zá Rzemieślnik, rożne w tym opinie, 554. Obrázem był P. IEZVSowym y N. Pánny 555.

K.

Kámień o śiedmiu oczách figurá P: IEZusowa, 590. Kámień Topazius, spośobny nader do poleru, y do pieczęći wyrobienia 483. Kámieniá Sárdonixá, moc y skutki, iest symbolum ludzkiego przyięmnego człowieká, 485. Kámienie słodkie trzy, cnoty cierpliwośći 581. Kámienie w sercu znalezione, 584. Kámyk Dáwidow Figurá P. IEZVSA 585

Káznodźieiá wolny ná sumnieniu, choć pożytku z Kazań swoich nie widźi, 460. Káznodźieiom dobrą otuchę czyni S. Chryzostom, 461 Káznodźieie iednego widzenie, ktory się turbował o pożytek Kazań swoich, 461 Kazania niektorzy rádźiemieváią, á nie rádźi spowiedźi słucháią: co o nich S. Antoni Pádewski nápisał, 533. Káznodźieiom bárdzo pomocna iest sławá, opinia o ich świątobliwośći, 483. Káznodźieiow sławy dobrey skutki, 484 Ich Figurá, Żywot Oblubienicy, 451 465.

S. Káźimierzá symbolum, tęczá Szmárágdowa, 473.

Kleynot drogi nowego Testámentu ktory iest, 575

Kollátorom dobr Kościelnych, náuká, 545.

Konterfekty Oblubieńcow, osobliwy upominek, ná weselách, 553. Trzy rzeczy go zálecáią. 560

Koroná Krolewska, Purpurá, Berło, co znáczy duchownie, 495. Koroná Monárchow, Nabożeństwo. 495. Krolowie, Pánowie, powinni bydź pierwszemi do Nabożeństwá, 498.

Kościołowi S. są szkodliwe białogłowskie instáncye 546.

Kruczętá iáko się chowáią w gniazdźie, 597.

L.

Látá młode márszałkuią stárośći, 418. (594

Łaská poświęcáiąca, bárwá dworu Krolá P. IEZVSA.

Łáski wźiętey ze Chrztu, y nábytey przez pokutę, rożnica, 594.

Lekárstwo ná smutek, modlitwá, 494.

List X. Druzbickiego ná potwarz 583.

Ludwik S. Krol Fráncuski, nie ustáie na woynie S. choć mu się nie powodźiło znácznie, 461.

Ludźie łátwo się budzą z Pánámi nabożnego, 497 zá drogi kleynot poczytáią szlachetne urodzenie, 493 Ludźie dobrey woli, ktorzy są 506. Ludzkość, y S. polityká, ozdobá pobożności, 485. dla ludzkośći swoiey, Abrám godnym się zstał, mieć w domu Troycę Przenayświętszą, 485 Łzy ołowiáne, 608. Płáczących biáłychgłow nad bośkiem, są symbolum fałszywey pokuty, 609. Pokutuiących rożne są, á nie wszytkie ważne u P. BOGA 605 Ktore nieważne? obiáwiono S. Brygitćie, 612. Pokutuiącego, ná wadze przeważyły grzechy, 612.

M.

Máćieiá S. Froczystość, dźiwnie Kościoł S. rozwesela, 542 Iego elekcya, non ex voluntate Viri, iáko to? 548. Elekcya iegoż nie byłá ex sanguinibus, iáko to? 550. Táż iego Elekcya nie byłá ex voluntate carnis, czemu? Instáncya Nayświęt. Pánny zá nim, 552 Iego symbolum, Amethystus kámień, 542.

Mágdálena S. morze łez, 605. Iey pokutá, nie szklana, 613 oddała od siebie wszelkie okázye do grzechu, w twarz męszczyźnie nigdy potym nie wyrzáłá, Łzy iey nie fałszywe, Figurá iey Sábá Krolowa, 614. Łzy iey prezentowano z niebá, iáko perły w kielichu, 616.

Márszałkowskiey funkcyi, trzy okoliczności, 418.

Máteusz S. przy Mszy S. zábity 516. Był w kupieckim stanie miał dobrą wolą zły stan porzućić, 506. Był przedtym kupcem 505. dla prętkiego návrocenia swego, słońcu podobny, 511 Iego symbolum, Chrysolytus, 506 Niektore iego cnoty, 514. Konterfekt w nim P. IEZVSow przez náśládowánie cnot iego, 514. poyźrzenie oczu P. IEZVSowych, co w nim sprawiło. 514

Mátki nigdy nie przeprosić, chwałá. 598

Mądrość Niebieska, bez czystości pomieścić się nie może, 477. Mądrośći nábył przez czystość Ian S. 477.

Męczeństwo niewinniątek Ss. celuie męczeństwo wszytkich Męczennikow, w czym 603

Milczący ná potwarz, wielki tryumfator, 583.

Miłości symbolum ogień, 463. Mistyczny traiáki ogień, 475

Modlitwá, lekárstwo ná smutek, 494.

Młodości, dobrze, álbo złe zstrawioney, Figurá, 421.

Myśli nieczyste, obrzydłym czynia przed P. BOGIEM, co Pismem, Figurą, przykładem obiáśnia się, 570. Relikwiarz odgániá one, 572. Myślom wśetecznym gdy zezwala Pustelnik, ogień, ktory mu przedtym nie śkodźił, pali go, 572. Myśli złe iáko P. BOG karze, przykłády o tym, 573.

Myśliwcy, iáka śtuka gołębie dźikie łápáć mogą, 486.

N.

Nabożeństwo, dar modlitwy, drogá perłá, 494. Iest stárości korona, 446. Iest ozdobá Pánow, Krolow, &c. 495 Iest korona Monarchow, 495. Nabożeństwo Krolom iáko zaleca Dáwid S. 495. Z Nabożeństwa Krolow uragáiących się, surowo karze P. BOG, co się pokazało ná S. Dawidźie y S. Ludwiku, 500 do Nabożeństwá powinni bydź pierwśemi Krolowie, Pánowie. 498. z nabożnego Páná buduią się łátwo ludźie, 497.

Náuká Kollátorom dobr Kośćielnych, 545.

Niewinność dochowána, pokoiowym Boskim czyni, 593. Poufałość śprawnie ku P. BOGV, 598 O niey co trzyma S. Tomaś 595. Aby iey dochować nápomnienie, 595. Ma swoię osobliwą wiwendę álbo porcyą pod Figurą Furczat, 596

Niewinniątká SS. Pokoiowi młodego P. IEZVSA, 593. pobite, głoszą sławę Messyaszá iáko? 601. Ich Męczeństwo, celuie Męczeństwá wszytkich Męczennikow w czym? 603 Nabożnemu ku sobie Kápucynowi przy śmierći, iawnie się pokázuią y onego rátuią, 604. Niewinnego sercá człowieká, ogień nie pali, 599.

O.

Oblubieńcow konterfekty, osobliwy upominek na weselach, 553.

O Obrázách niewstydliwych náuká, Obrázy tákie, są obelgą Wiáry Kátolickiey, 555. zá Obrázy niewstydliwe Mátá żow wyklina Károl S. są początkiem niepráwośći, 556. Szkodliwsze są niż kśiąśki, czemu. 557. Obrázow niewstydliwych figurá, Obraz bestyi Apokáliptyczney, 558. Iáki mu honor oddáią czárći: y czemu? 560.

Obyczáynie sobie postępuią Aniołowie y z samemi czártámi, 487 Obyczáyność przyiemna, oraz y sława dobra są ozdobą świátobliwośći, y wielce pomocne do náwracánia ludźi, 482. Obyczáyne ludzkie postępowánie sobie z ludźmi, powabia inszych do dobrego, 486.

Ogień nie śkodźi Pustelnikowi, poki serce niewinne miał. 599.

Okázyi do zgorszenia iáko się chronili dawni Chrześćiánie, 556.

Oleiek OO. Reformatow ná bose nogi źimie, 523.

Opiekę ma osobliwą P. BOG nád człowiekiem, poki go po Chrzćie S. nie obráźi, 597.

Ozdobá stanu duchownego, zárliwość około dusz, 534

P.

Prz: Pánná oleykiem boki iednego Zakonniká náśmárowánśy, od pokus go ćielesnych uwalnia, 475.

Pánieństwo pyszne, podleysze od máżeństwá, 474.

w Panu cnotá, milsza iest BOGV, niżeli w ubogim. 497 Páweł S. gdy mu się nie powodźiło w opowiádániu Ewángelij, czym się ćieszył. 457.

Perłá Unio, dla czego się tak zowie, 611. Perłá droga, akt skrucby, 611. Perły fałszywe, iáko robią, 608. Pobożności ozdobá, ludzkość, 485.

Pokoiowy Sołtaná Tureckiego, oknem po liść wyskoczył, 603. Pokoiowi P. IEZVSA, Niewinniątká młode. 593, Pokoiowym Boskim czyni, niewinność dochowana, 593.

Pokutá niektorych nie ważna, choć płácza ná Spowiedźi, 606 Pokuty fałszywey Symbolum, łzy pláczących białychgłow nad Boskiem 609. Pokutuiącego łzy, ná wadze przeważyły grzechy, 612.

Prágnienie iákiekolwiek polepszenia się, usposabia grzesznego do otrzymánia od BOGA łaski, 506. Prágnienie do dobrego, do pokuty, iáko grom rozgánia szátány, 509 dla pragnienia do dobrego światło Wiáry záiáśniało Atenczykom, y Korneliuszowi Setnikowi, 510.

Prálaći, ręce toczone P. IEZVsowe, czemu, 534. Prálatá káżdego y Káznodźieie Figurá, Austeryarz Ewángeliczny. 460.

Przykazanie Boskie, niektorzy tylko po Zydowsku zachowuią, 568.

Przyiaćiel łágodny, pocieszá w utrapieniu, 586 Przyiaćielskie politowánie z semrániem, przyczyniáia gorzkośći serdeczney. 587.

Pyszney Symbolum, Goliat. 585.

Q.

Questya Teologow, o ludźiách niewiernych, niesłyszących nic o Wierze prawdźiwey, 507.

R.

Rubin, obronę bywa przeć wko drapieżnym bestyom 499. Nád sercem záwieszony, ulżywa znácznie smutku, 494. Rodźi inszе kámienie, 497.

S.

Sákrament Prz. we wnętrznośćiách N. Pánny, iáko w monstráncyi w Niebie, widzą błogosławieni 516. iest iáko słońce w Kośćiele Bożym. 516.

Sálomon, iáko rozeznał między pokoiowemi płci męską y żeńską, 602.

Sardonix, trzy kolory w sobie zámyka, 488.

Skarb Boży, dusza sprawiedliwa, 568.

Stáry swywolny, stroiśek, niech się boi piekłá, 446. Stárości dobrey Figurá, szátá pozłocista, złotemi

złotemi galonámi od spodu obrámowána, 447. w stárości, nabożeństwá przykłády ná niektorych Cesarzách, 448. do nich żárliwe Apostrophe, 449 Stárości purpurowa ozdoba y Korona, státek y nabożeństwo, 446 Stárości dni, gálon u száty 447. nápomina ich pięknie S. Ambroży, 448. stárego nienabożnego, złego, &c. szátáni z duszą y z ciałem do piekłá porwáli, 449.

Sławá dobra, iest ozdobá świátobliwości, y wiele pomocna do náwracánia ludźi, 482, Pomocna iest Káznodźieiom, o ich świątobliwości, 483, O sławę dobrą każe się stáráć Duchownym, Náuczycielom, Biskupom, Páwet S. 483 Sławy dobrey o Kaznodźiei, Biskupie, skutki 484. Sławie złey o sobie, choć nieprawdźiwey, duchowny powinien żáraz ná początku zábiegáć, 485.

Szafiry trzy rzeczy zálecaią, 449. ná pálcu nieczystego, kolor swoy mieni 453.

Szátány iáko grom rozgánia, prágnienie do dobrego, 509.

Szláchectwo złączone z nabożeństwem, pobożnością kleynot osobliwy 494 Szlácheckie urodzenie zá drogi kleynot poczytáia ludźie, 493.

Szmárágd, czemu iest symbolum Pánieństwá 469 iáko probuią go na Słońcu, 472. probował go Nero w oleiu, 474. troiákim sposobem ich probuią, 469. przedni, ogień wytrzyma, 469.

Szczepaná S. czemu święcą záraz po Bożym Národzeniu, 580. iego milczenie, skromność, Aniołem czynilo 588 widźiał ná Krzyżu P. IEZUSA, gdy go kámienowano, 591. Rátuie go modlitwa Nayświętsza Pánná, 592.

Smierć nader chwalebna, álbo przy Mszy, álbo prętko po Kommunij, 515.

Szemrakow, pochlebcow, iáko zkonfundował Konstantyn W y Fryderyk Cesarz, 587.

Słońce troiákie, 511. Słońce mistyczne P. IEZUS 511

Spowiednik y Káznodźieiá, zbierał krople Krwi P. IEZUSowey 536. Spowiedźi niektorzy nie rádźi słuchaią; á Kazánia chętnie prawią, co o tákich S. Antoni Pádewski nápisał, 533 ná spowiedź gotuiących się, o co nápomina S. Augustyn, 610. Ná spowiedźi, pokutá niektorych nie ważna, choć płácz, 606, na spowiedźi, iáko poznáć nieprawdźiwy żal, 607.

Szymon S. podobny bursztynowi, pociągáiącemu plewy, Náwraca do Wiáry Krolá Edessy Abágará, 538 Egipt cáły náwraca do Wiáry, 539.

Skrucháy ákt, pewna droga, 611. Sumnienia boiáźliwego człowiek, pomnaża się w pokorze, 522

T.

Tádeusz y Szymon S. wielkie cudá czynią, czártom milczeć każą, Dźikie bestye uśmierzáią, Niemowlęciu mowę dáią, 540. Tádeussá S. żárliwość o duszę niezwyczáyna, troiáko się wywodźi, Imię iego Zelotes, co znáczy, 536. Iego list, iáko wysoce wychwala Hieronym S. 537.

Tęczá ma kolory od słońcá, 473. Tęczá Szmárágdowa, czystości figurá, 472. Iest S. Kázimierzá symbolum, 473.

Tomasz S. był sumnienia náder delikátnego 524 Czemu go nie było z drugiemi w Wieczerniku, kryiącemi się przed Zydámi, Wymawia go od niedowiárstwá S Augustyn, eod. Ostrożność iego od samego Zbawiciela pochwalona, 525. Lotny iáko Ieleń w opowiádániu Ewángelij, Wiárą o Zmartwychwstániu Páńskim przeszedł inszych Apostołow, iáko, 526. Miłość iego ku P. IEZUSowi, z czego poznáć? Pokorá iego z mowy y z názwiská wydáie się, Tytuł iego osobliwy że iest Synem Boku P. IEZUSowego, Nayprzednieyszym iest między wierzącemi, 527. Surowy był ná ciáło swoie, páncerz ná sobie nosił, 528. Iego symbolum Beryllus kámień, 517.

Trudności, pokusy w záczętym dobrym wytrzymáć, trzy na to sposoby, 457.

V.

Vrzędow Kościelnych, domagáiącym się, wprasżáiącym się w nie, Páwet S. przeklęctwem grozi, 543

W

Wola dobra, skłonność do dobrego prágnienie iákiekolwiek potępienia się, uspokaia grzesznego do otrzymánia od BOGá łáski, 506. woli Boskiey mądrym sporządzeniem cieszyć się, gdy się co w dobrych zámysłach nie powodźi, 457.

Woyny choć sprawiedliwe, rady, &c. gdy się nie nádáią iáko się uspokoić, 458.

X.

X. Pleban káżdy niewolnik, 532. XX. Plebanom Hugo dáie nápomnienie o Kazánia, 533. Ciężka ich wizytá czeka, 532.

Z.

Zal zá grzechy, iáki nie iest ważny u P. BOGA, 610, Zal, y postanowienie nieprawdźiwe ná spowiedźi, iáko poznáć, 607.

Zárliwość naprzod należy do Páśterzow duchownych, o co maią nápomnienie od Duchá S. 531. Zárliwość o duszę, iáka ma zasługę, 535. Zárliwego o duszę, zwáłá Kátárzyná Seneńska drugim P. IEZUSem, 536. Zárliwość o zbáwienie ludzkie komu należy, zdobi człowieká, y iak wielkiey ceny iest, 530. Zárliwość około dusz, ozdobá stanu duchownego, 534.

Ziemiá czemu się przy Męce P. IEZUSowey, nie-

nie wprzod zátrzęsłá, niżeli záćmiło się słońce, 498.

Ziołko, ktorym się leleń rátuie, gdy rodźi, 521.

Ziołko przećiwko pokusom, ktorego używáia Oo. Iezuići, 523.

REIESTR Z CZWARTEY CZĘSCI.

A.

Áaronow Ornat, symbolum *Prálatow, 622. Tenże Ornat, Duchownym Páśterzom náukę dáie potrzebną* ibid. *Kościelnych intrat iáko máią używáć* Beneficiarij, *623.*

Academicus candor *sławny iest wszędźie. 788*

w Afryce, ták żyżne było żniwo, iż z iednego źiarká, cáły snopek, 715.

Agnieszká S. wiele smokow pokonáłá, záchowuiąc Pánieństwo, 640. Symbolum *iey Słońce z wielu miar, 641. Cudownie rátuie w pokusach ćielesnych przykłády ná to, 643.*

Akádemie Chrześćiáńskie, Cantica Agni, *788.*

Akt summæ appretiationis Dei, *w czym záwisł, 743. Aktu tego* symbolum *puklerz,* eod. *Iáko się dusza ma do niego usposabiáć. 744. Akty nádziei, prágnienia chwały wieczney, są duszy skutecznym posiłkiem, 800. ze trzech rzeczy máią zálecenie swoie, są* cibus connaturalis animæ, eod. *Posiłaią duszę około cnot nábywánia 802. Lotną duszę czynią, 804. Im kto częściey ie wyprá wia, tym sporszym krokiem postępuie w zasługowá niu sobie nagrody doskonálszey w Niebie, 805. Im kto goręttszym iest w tákich áktách, tym prędzey po smierći przypuszczonym bywa do chwały wieczney,* eod. *Ieden że nie ták goráco prágnął do chwały wieczney skázány do czyscá,* eod. *Aktow miłosci Boskiey naybárdźiey człowiekowi potrzebá w godźinę śmierći 754*

Na Aktách weselnych stárzy zápaláli pochodnie bálsomowemi máteryámi przyprawione. 833.

Aniołowie Stroż B Ioánnę Páćierzá y Artykułow Wiáry S náuczył, 752. S. Furzeusá w ćięszkich pokusach zostáiącego tarczą broni, 754 S Teofilę tákże tarczą zástaniał, y napástnikow ná cnotę iey iednych pozabijał, drugich poślepił, eod. *Aniołowie Ss. są Brácia nássa. 753 Wszelkich sposobow ná to zażywáią, áby miłość Boska w nas nie posznánkowáłá. 754. Ciężkich pokus od nas odbijáią postrzały,* eod. *Naybárdźiey się stáráią o to, áby człowiek w godźinę śmierći ná naygorętsze ákty miłości Boskiey zdobył się, 755. Modłą się zá konáiące, Dodáią Kápłanom dysponuiącym chorego duchá, y rácyi,* eod. *Oniż we trzech okázyach máią stáránie o nas, 751. Bárdźiey są około młodych przezornieyszemi, niżeli około ludźi w leciech podeszłych,* eod. *Aniołowie Ss. Strożowie młodych ludźi, osobliwszą chwałę odnoszą swoię w Niebie, 752. Straż ich około dźiatek, w czym záwisłá?* eod. *Nabożeństwo ku Aniołowi Strożowi iest obroną przećiwko pokusom,* eod.

Antoni S iest Prokurator Generálny w Niebie, 694: do niego nabożeństwo przez dźiewięc Wtorkow, Novem Civitates Refugij, *685. To Nabożeństwo do niego, funduie się nie ná ládaczym, ále* in terra Sacerdotali, *to iest ná modlitwách iego skutecznych, 693. do niego Wtorki pośczące tedną Mátroná niepłodna, pocieszona, 694. Táiemnicá Nowenny do niego,* eod. *Iednego zábitego, pięć dni leżącego do żywotá wrocił, 699.*

B.

Báránek, symbolum *P. IEZVS 633 iest* symbolum candoris, *788.* (*632.*

Bayká Poetycka. Vellus aureum *w* Colchis,

Beneficia, *ktorzy Kollátorowie rozdáią ludźiom nieprzykłádnego żywotá, przymowká, 737.*

Beneficiarij, *czyli są Pánámi intrat Kościelnych, 624.* Beneficiatos prodigos, *S. Hieronym* sacrilegos *zowie, Ciż powinni z prowentow udźielać, komuż? 625. powinni się modlić zá owieczki swoie* nominatim, *wprzod o potrzebách ubogich, niżeli o krewnych pámiętáć powinni: Figurá to pięknie obiáśnia, 626.* Beneficiati, *mogą* moderatè *krewnym udźielić z prowentow swoich, kiedy? w czym piękny przykład dał Clemens IV. 627.* Ben ficiatus *ieden obiáwia o potępieniu swoim, zá co? 628*

Bernard S. w bogátey śáćie widźiány, ná ktorey wszytkie cnoty y zasługi iego wydawały się, 721.

Biskup rzadki w Polszcze ktoryby nie był Kánonikiem Krakowskim, 736. Biskupi, Prálaći, są pálcámi ręki Chrystusa P. 671.

BOG iest rzecz nieskończona, naypierwsza, 744. Iest godźien áby był u człowieká w naypierwszym respekćie, y w większym niż inne rzeczy, náwet niż dusza 744 745. U kogo w naywyższey cenie y respekćie zostáie, táki łátwo wszytko zwyćięża, y sam go BOG od swánku broni 746 Kto go nie ma w naywyższey cenie, nie tylko przećiwko przykazániu Bożemu, ále też przećiwko samemu práwu przyrodzonemu grzeszy, 746. Tym, ktorzy się umartwieniem báwią skryte swoie táiemnice obiáwia 771 Delektuie się prágnieniem nászym, y tęsknieniem do siebie, 805. O naymnieyszych czásteczkách ciáłá má stáránie, 836. Łátwieyszym iest do dánia nagrody zá dobre, niżeli karánia zá złe, 815. Iáko naymnieyszy uczynek nágradza, ták też zá naymnieyszy

naymnieyszy grzech dosyćuczynienia wyćiąga, 772. Regestrá pisze y każdą rzecz notuie, 773 wdzięczniey sza mu rzecz czyni kiedy się kto w máłey rzeczy umartwi, niż gdyby wielu umarłych do żywotá wskrzesił, 813. z BOGIEM do utrzymania pokoiu, sposob nayłátwieyszy pokorá, 764.

Bogacz Ewángeliczny, wizerunk ludźi niedoskonále pokutuiących, 776. Bogacz iden liczac czerwone złote, iáki głos z nich usłyszał, 761 Bogáctwa, máiętności, złym sposobem nábyte, zawsze człowieká strofuią, 761.

Booz figurą był Chrystusa Páná, 725.

Błogosławieństwo, ná dźieći záciąga pobożne życie Oycow, 718.

C.

Cantica trzy sławnieysze w Piśmie S. 786.

Carolus V. Cesarz, gdy do ktorego Miásta przyiáchał, pytał się o troie P. 686

Ciáło iest smok, 640. z nim kto się ostro obchodźi, dusza iego spokoynie odpoczywa, 768.

Cielesny człowiek że nie nabożny przyczyná, 705. Od lubieżnych affektow przy obecności Sákramentu Prz: wstrzymáć się nie może, Cielesność wprawia człowieká w naycięższą niewolą Sátanowi nád inne grzesźniki, eod. Cielesney roskoszy służąc, ktorzy bándluią cnotą czystości, iaką strátę popadáią, 702. Oney służący nie tylko trácą łaskę Boską, ále się niesposobnemi czynią do przyięćia ratunkow Boskich 703. w Cielesnym człowieku, iskierki nabożeństwá nie máś. 704 Cielesne pożądliwości, są nayprzeciwnieysze mądrości, 826. Cielesności służące niewiásty, czego nábywáią mizernie trácą. y w ubostwie dni swoie kończą, 706. w Cielesnych ludźiách Sátan iáko w centrum spoczywa, 707 są Męczennikámi diabelskiemi, 708 Cielesnego człowieka Sátan z łoszką porwawszy, w gnoiu porzucił, á potym w inkaust wrzucił, 708. Trzech młodźianow w smrodliwych mieyscách zostáwił, eod, Student drugich psuiący, w gnoiu ználeźiony, potłuczony, y popalony, 709.

Ciernie, dobry humor krádnie z ziemie, 704.

Czary, vide Zabobony.

Czystość, specyał to kosztowny, iedna respekt między ludźmi wyraża w człowieku Obraz Boski, 652. iakiey koło siebie potrzebuie pilności przez podobieństwo, 653. Czystość y postępek w náukách, są rodzone Siostry, 824. iest droga do mądrości, eod. Nieprzyiácielem iey są lędźwie, 828 iest mądrości Siostrá eod. Czystość Pánieńska, sátá złota z wełny Baránká P. IESVSA, 633. Czystości cnotá, dysponuie człowieka do otrzymánia Korony Męczeńskiey gdy co ćierpi dla dochowania iey, 713 w czystości żyiący ludźie, sposobnieyszemi są do cnot, 710. máią moc nád sátánem, 711,

Cnot ośm, służebnice Boskie, 799.

D.

Duch S. Pálcem, 678.

Dusza każdego człowieká práwowiernego, Oblubienicá Bárankowa, 756. ktora nie czuie w sobie pragnienia do chwały wieczney, iest to znák, iż niegodna God Bárankowych, 802. iednoczy się z BOGIEM przez modlitwę, 766. ná Duszę swoię są nie dyskretni ludźie, ktorzy nie dbáią o iey uspokoienie, 758. Duszy rozumney pośiłek, duchowne niebieskie rzeczy, 800,

Duchowna władza nád owieczkámi, Duch S. przyrownał do Pálcá Boskiego, 670.

Dźiedźictwo P. IEZV sowe wielorákie, 763. Dźiedźictwem P. IEZVsowym są wszytkie dusze, krwią iego odkupione, eod, przez dźiedźictwo Páńskie co się rozumie, 763.

Dźieći, ná służbę Boską Rodźicom żáluiącym, náuká, 638

Dworzánin ieden, ktory dla pozyskánia łáski Páńskiey wiele przećiw sumnieniu czynił, iákie słowá przed śmiercią wyrzekł, 748.

F.

O. S. Fránćiśka postánie, kámienie gołe, 757. Twárdy dawał odpoczynek ciáłu, ále duszę pieszczono chował, eod. Státecznego spoczynku nigdźie nie znalasł tylko w samym dźiedźictwie Páńskim, 762. we trzech dźiedźictwách P. IEZVsowych szukał spoczynku, 764. Życie iego iedną modlitwą nazwáć się może, 766. w Grobie stoi iák żywy, ná stupku kámiennym, eod. Cnoty iego, 767. Był wielkim nieprzyiácielem wygodom ciáłá 768. Trzy tabliczki, ktore u siebie w zánádrzu ználasł, znáczyły trzy śluby Zakonne, 769. w Fránćiśká S. Zakonie, liczbá, iák wiele iest ludźi, 639.

G.

Ná Godnościách zostáiących ludźi, prętki upadek, 760. Gołębicá srebno pozłocista, znáczy Kościoł S. 793. iest symbolum simplicitatis, 794.

Gory znáczą wysoką doskonałość w cnotách 695 Gory sławnieysze dźiewięć, 696. Gorá Oreb znáczy pogárdy świátá, Gory skaczące, znáczą żárliwość o Wiárę S. Gorá Tábor, znáczy desiderium altioris perfectionis, eod. Gorá Bethel, znáczy chęć y pilność do náuk duchownych, 697. Gorá Sion, znáczy umartwienie ciáłá, posty, &c. Gorá Hermon, znáczy cnotę pokory, eod. Gorá Ephraim, figurą iest żárliwości, 698.

Grecy, przy ślubnych áktách, záżywáli włocznie in signum immunitatis, 742

Grzegorzowi S. młodemu ápplikuiącemu się do náuki dwie Pánienki się pokazały, iedną mądrość, drugą czystość, 828.

Grzesąc przez cały rok śmiertelnie, pokuty

lat dwá tyśiacá, pięć set, pięćdźieśiąt y pięć 774. Grzeßniká ćiężar, bierze ná śię Kościoł S. 721. Grzeßni ludźie przyczyna że Páśterze źli, 658. Grzeßnikom, ktorzy folguiąc ćiału swemu nie ßtaráią śię dosyć uczynić zá grzecby, náuká, 772 Grzeßnicy depozytá grzechowe, do skárbu Spráwiedliwości B. iedni wozámi, drudzy workámi, á trzeći kwartnikámi znoßą, 773. Onymże reflexya, 774.

H.

Hiácynt á goráiąca pochodnia iedno znácząca 729 Hiacyntowy kámień, w czym śię náypięknieyWydáie, 729. Heretykom reflexya, 639.

Hieronym S. w ßtárości, wielkie pokusy ćierpiał, 714. Dla biedowánia śię z pokusámi iáko Męczennik umárł, eod.

I.

Iábłká prágnienia, 803.

Iácek S. czystości przez cáłe życie dochował 733. Iego cnoty, iak tylko śię urodźił, oddány P. BOGU ná ofiárę y ßłużbę od Mátki, eod. Troiákim chlebem śiebie y bliźnich karmił, 737 Nabożeństwo iego ku Prz. Sákrámetnowi, Rzekę ßucha noga przeßedł, wźiąwßy Obraz w iednę rękę Prz: Pánny á w drugą Nayś. Sákrament, eod. Cudá iego, 738. Pánná N iáko z Synem śię zábawiáłá, eod.

B. Ian Kanty, żyiąc w ßtanie Akádemickim, wyśpiewał Epithalamium Canticum Agni; 787 w Roku 20 záśiadßy Kátedrę, áż do lat 80 ná niey prácował, 792. Studia swoie poczynał od nabożeństwá, przed Obrázem bolesnym. eod. wyśpiewał Canticum Patruelis, 793 kochał pokoy duchowny, 794 z N: Pánną ßłał śię godnym gadáć, y z Stánisłáwem S. eod. Nágie po drodze okrywał, 795. Porcya, ktorą dał ubogiemu, z niebá mu cudownie wrocona, Do Rzymu po trzykroć chodźił, Zoßtawßy Teologij Doktorem, mięśa nigdy nie ßkoßtował, eod. Rátuie modlitwámi swemi wßytkich udáiących śię do śiebie 796 ná woynách rátował 798 Iego imię, wydáie go bydź arcybiegłego w duchownych pieniách y muzyce, 786.

P. IEZUS troiakich ßat zażywał, 820. Bolesny, ießt Brátem náßym, 795. Czemu śię názwał żárkiem, 723. Ukrzyżowány, Márcypan: czemu? 645. Iego rány pięć talentow, 768. Iego Krzyż, Wßechmocności Boßkiey klucz, 782.

Imioná niektorych Ss. każdego ßtanu, 809.

Inßrumentáliśtá ieden, gdy zágrał, ßłuchácych, iednych do ßáleńßtwá, drugich do ßmutku przywodźił, innych do weßołości, 796.

K.

Kámienie prognoßtykuiące, 627.

Kapitułá Krákowßka, Seminarium Episcoporum, 736.

Kápłáni u Pogáńßtwá máiąc czynić ofiáry, pálce ßwoie drogiemi nápußczáli oleykámi, 679.

Káplańßkiego ßtanu ßymbolum Roża,

Kárnawałom pod czás poßtu S. nagáná y ßkutek, 646.

Kátarzyny S. ßerce, pełne było zwłá mądrości, 829. Máxencyußá Ceßarzá małżeńßtwem pogárdźiłá, ukontentowáłá mądrośćią złączoną z czyßtośćią Chryßtußa P. eod. dla dochowánia czyßtości, bogactw y zdrowia odßtąpiłá, 830. P. IEZUS dał iey złoty drogi pierścień, obieráiąc ią ßobie zá Oblubienicę, miał wielkie ukontentowánie w iey mądrości, y Pánieńßtwie, eod. Vkontentowáłá Kościoł S. woiuiący, 831. Ceßarzá konfundowáłá o bałwochwálßkie ofiáry w bożnicy Pogáńßkiey, eod. Ukontentowałá y Kościoł tryumfuiący 832. Aniołowie Ss. wielki honor ćiału iey uczynili, gdy po ßćięćiu wźiąwßy ćiáło ná Gorę Synái zanießli, Widźiana od S. Gertrudy w Niebie ná krzeßle wyßoko wyniesionym eod. ma przywiły od Chryßtußa P. iż udáiący śię do przyczyny iey nabożnie w potrzebách, pomoc y pociechę od BOGA otrzyma, 834

Káźimierz S. Podczásy P. IEZUSow. Márcypánámi częßtuie, 645 Większy nád Salomoná w czym, 648 w Czechách na woynie zwyćięzony Częßtuie młodź Poßką czym? 651 Rátuie Polaki, 656.

Káznodźieiá każdy, zowie śię Index ab indicando, 678 Klątwy, kto śię nie boi, nießczęśliwym ießt kto ią záś umie ßobie poważać, ßczęśliwym ießt 672. Przez klątwę człowiek do nießczęśliwego ßtanu przychodźi, ktory ßobie onę lekce waży, eod. Z wyklętym nie godźi śię áni ieść, áni pić, 673 Wielka ßczęśliwość tych ktorzy ßobie nie lekce ważą klątwy choć nießłußnie ferowáne, eod. Skutki trzy klątwy 674 Ciáło wyklętego, bierze w poßeßyą czárt przeklęty, Tákiego dußa nic zyßkować, áni zaßługować ßobie może, eod. Niedbáiących ná klątwy Kościelne nßczęśia domy, 675. Wyklętym przeßtrogá S. Chryzoßtomá, 676.

Kleopatry łoßko z ßamych liśtkow ßczykánych rożowych, 755.

Kołacze Meßyaßá figurą Prz: Sákrámentu 654

Koroná, zgromáżenie Prálatow 736. Koroná BOGA W. ießt Zakonny ßtan Duchowny, 737. Korony erzy, złotá, śrebrna, y ćierniowa, co znácza, 740.

Kośćołá S. ießt ozdobą Zakonny ßtan Duchowny, 737. Iemu Piotr S przyobiecał pomoc y opiekę ßwoię choć po śmierći, 719.

Koßtká B. nieugáßonemi miłości B. uſtáwicznie pałał promieniami 834, ießt iedyną świątobliwości relikwią, był homo pacificus z BOGiem 842

Łáßki

Łáski Boskiey nigdy nie utráćił, Niewinności ná duszy zupełnie dochował, w domu konwersował z Aniołámi Ss. Pánná Przez P. IEZVSA mu podáná, 843. Wyprobowány w śiedmiorákim ogniu, 844. Miał osobliwe nabożeństwo do Panny Przez: 845. Iest relikwia Kościołá Chrystusowego eod. *Iest Pátronem Korony Polskiey, 846. Historya o nim,* eod.

Klucz iest Pokutá, 771. Klucze oddawano Oblubienicy ná Godách Małżeńskich, 772. Klucze od skárbow mądrości B. trzy Pokorá Modlitwá, Pokutá, 778. Kluczyki do gęby, umartwienie ięzyká, 780.

Krol Celtow, złoto po drogách, polách, sztukámi śiał, 715. Krolow, Monárchow, czego naucza Krol Dawid, 646.

Krucyfix widomie płákał, 727.

Kupiec zápomożony od duchownego, wszytko trácí, 627.

L.

Lámpy, znácza sercá y áffekty serdeczne, 823. Łáska Boská, iest nayukochańsze dźiećię naśe, 690.

Lichwiarz zá pokutę dopuścił się zámknąć w beczce pełney gádźin, 777.

Łoże do spoczynku naylepsze, klauzury Zakonne, 766. Łożnicá, álbo Pokoy Krolow Perskich, zwał się Cervical Regis. *768. Łożyská w ktorych ludźie świátowi duszom swym spoczynku zwykli szukáć, ja* voluptates, honores, divitiæ, *758.*

Lud Chrześciáński, dla czego odprawuie uroczyście pámiątkę Męczennikow Ss. 722.

Ludwik Krol, wiezdźáiąc do Miástá Tornáku, Mieszczánie mu złote serce misternie wyrobione ofiárowali, 823.

Ludźiom szukáiącym w utrapieniách swoich Civitates Refugij *u szátáná, naganá, 686.*

M.

Małgorzátá S. wielkie lucra *otrzymáłá zá dochowánie czystości 709. Przy cnocie czystości otrzymáłá wiele innych cnot od P. BOGA. 711. Przykłádem iey, nawrocilo się pięć tysięcy ludźi do wiáry, Miáłá moc osobliwą y władzą nád szátánem,* eod. *Szátáná w postáći smoká pod nogámi ma podeptánego, czemu? 713. Wiele mąk wytrzymáłá dla czystości, 714.*

w Małżeńskim stanie iáko się máią ludźie zestáiący Spráwować, náuká 707.

Marcin S. droga perłá, 811. Iego sztuczká płaszczá pokryłá y ubogiego nágiego, y P. IEZVSA w Niebie. 819. Akty iego wielorákich cnot, eod. *Sztuczki iego płaszczá z szátámi P. IEZVSA kompárácya. 820. Biskupem będąc, dał suknią ubogiemu, ktorego przy Mszy postrzegł nágiego, 821. Ogniste koło nád głową iego widźiane, Większą zasługę miá tá iálmużna iego gdy bywszy świeckim, płaszczá ukroił ubogiemu, niżeli gdy będąc Biskupem dał całą suknią,* eod.

Mądrych ludźi w ten czás iest złotem ich mądrość, kiedy przy náuce stáráią się żyć powściągliwie, 832.

Miástá fundowáne ná gruntách Kápłáńskich, zwáły się Civitates Sacerdotales, *693.*

Męki P. IEZVSowey symbolum, *Sálomonowe nośenie, 648. do Męki iego nabożeństwo, Krolow Monárchow pośiłek 645.*

Michał S. przez wszytkie życie nas przestrzega, 743.

Mikołay S. iáko szafował dobrámi Kościelnemi, 629. Iego cnot dwánaśćie pod Figurą kámieni drogich, Cudo ná cegle pokazał, utwierdzáiąc Táiemnicę Troyce Przen: 630. Zboża z ktorego dla ubogich dano, nic nie ubywa, 631.

Mirrá znáczy umartwienie námiętności wnętrznych w Prálatách Kościelnych, 681. Znáczy pilność y czułość, eod. *Wigoru dodáie, y od skáżytelności záchowuie 782.*

Młodość ludźi szlachetnie urodzonych, gdyby się znáydowáłá bez należytych przymiotow służyćby nie mogłá ku ozdobie, ále ku bánbie, 731. Młodość każdego człowieká Chrześciáńskiego, ma trzy Mátki, 732. Młodźi szlachetnego stanu náuka potrzebna, 730. Ozdobá ich w czym záwisłá 730. Młodź szlachetnie urodzona, nie tylko Rodźicow, Familij ále też całego Krolestwá korona iest, eod.

Modlitwá Ss. Bożych skuteczniey sza iest zá námi w niebie, im tu ktory był doskonálszym w cnotách, 695. Modlitwá do Ss. Bożych, funduie się in terra Sacerdotali, *693. Modlitwy nasze ták wielkiey są u BOGA ceny, że ie sam pilnie rácbuie, 813.*

Monárchowie w kłopotách rzadow swoich czym się maią cieszyć, 649. Monárchom gdy ná woiennych imprezách nie dárzy się, reflexya piękna 650.

Mortyfikácya ciáłá, iest to potężna ármatá, 767.

N

Nabożeństwo do Prz: Sákrámentu, vide *Sákrament Przenayświętszy.*

Nabożeństwo do Antoniego S. vide *Antoni S.*

Nádźieia o przyszłey chwale, iest to odrobinká z stołu błogosłáwionych, 799.

Nápomnienie Rodźicom, o wychowániu dźiatek 733.

w Nauce áby dał BOG postępek komu trzebá się stárać áby duszá iego była iák naybielsza, 825. w Náukách prágnącym postępku, trzebá się chronić cielesności: 824. Nieczystość, vide *Cielesność.*

Niewiastá z szátánem zászpontowána w dzbanie, 707. Nocne postrácby znácza nieumieiętność, 827.

O

Oblubieńcowie ná weselu záczynáli gościom pienia Godowe, ktore zwano Epithalamia, *785.*

Opát Venerius iednego dniá cudownie zaorał, zásiał y zebrał z polá, 715.

Do oręża Káwálerskiego, Káwálerskiey też ręki trzebá, 750 Oßusz ieden w Turczech zmyślał, że miał klucz do Ráiu dárowány od Mábometá 784

Otto Cesarz, ná postaniu Romuálda S. bárdzo sobie smákował, 757.

P

Pálmá Męczeńska, symbolum czystości, 713.

Pálcami trzemá, á nie cáłą ręką żegnać się mamy ná pámiątkę Troyce Przen: 677.

Panienká S. Libárya, około kądzieli się bawiąca sam wierzch przęślice w ślczne iey kwiáty zá kwitł 818 Pánienki w czystości żyiące, máią moc y táskę do zwyćięzenia czártow, 712. Pánieńskí stan, ozdobá Kościołá Chrystusowego. 633. Pánieństwo, drożße nád złoto, 633. Potrzebuie niebieskiey pomocy, Iest dar Boski osobliwy 634 Potrzebuie modlitwy y umartwienia ciáłá, 635. Iego symbolum ßátá Apokáliptyczna 636. Rozmnażá ludźie, 637 Ten stan symbolizuie słońce. Mieśiąc záś stan Małżeński, 636 Iest rowno z Wiárą Kátolicką, 638. Rożność czyni między prawdziwą Wiárą, á heretycką 639. Byłá u dawnego Pogáństwá w poßánowániu, 439

Páßterzá temi czásy łátwiey znaydźieß nieprzykładnego niż świątobliwego, 658. Páßterzow duchownych ćiężkie obligi, 621 że Páßterze źli przyczyną grzeßnt ludźie, 658. Pismo S. iest oleum 679

Piotr S. de Alcantara, z Piotrem S. Apostołem rowni, 769. Iest Podskárbim áttrybutow Boskich Sprawiedliwości, miłości, wßechobecności B. 771 Iest Potentum Pœnientiæ, 772. Pokutá otwieráł sobie skárby Sprawiedliwości B 777 w lat 16 Regułę O. S Fráncißká przyiął, y do lat 63 ostrą pokutę prowádźił, 778. miał duchá mądrości álbo biegłości w Piśmie S. 779. Duch S. w postáci gołębice widźiány ná ránionách iego, 780 Przyßłe rzeczy, y táiemnice serc ludzkich poznawał Skarby mądrości B. otwieráł sobie kluczem pokory modlitwy, pokuty, eod. kámyki w ustách nosił, 781. Potrány popiołem posypował, od złośliwey niewiásty ßtuká dáchowki był ránion, Podległy mu wßytkie elementá eod. Od każdego elementu ná każdym członku ćierpiał. 783. Modlitwá iego, iest to klucz pospolity, 784. Zasługi iego są Paradisus deliciarum, eod.

Pogáństwo z kośći y z ciał Ss. Męczennikow, pochodnie robili, 833.

Pokutá, iest kluczem grzeßnego, ále o trzech zębách 775. Tym kluczem grzeßnicy nie wßyscy sobie otwieráią, skárby Sprawiedliwości B. ma trzy części, eod. Do kluczá pokuty, nie iednym pálcem ále cáłą ręką przyłożyć się trzebá, kto chce nim otworzyć, 777, Pokutá doskonáłá, ustáwiczne drę-

czenie ciáłá, eod. Ludźi niedoskonále pokutuiących, wizerunk w bogaczu Ewángelicznym 776. Zboycá ieden dekretowány ná ścięćie, nim ścięty, zá pokutę każdy członek drápał y kłuł, mßcząc się grzechom swoich nád ciałem, 777. Pokuty komput, 774 Pokuty kto się nie stára czynić pokí zdrowie służy, nießczęśliwy, 775.

Polská, przedtym byłá Paradysus, 662. Polskę, názwał ieden Paradysus Judæorum, 663.

Prágnienia zbyteczne rzeczy doczesnych wiele ludźi gubią ná duße, 813. Prágnienie nagrody wieczney, iest bodźcem do cnoty 804.

Práłáci, są pálcami Chrystusá Páná, 671 są ozdobą głowy P IESVsowey, 736. Práłatow zgromádzenie, koroná, 736.

Profesorowie náuk są instrumentámi muzycznemi, 787. Prace ich ktore w uczeniu podeymuią, są Canticum Agni, eod. Są wdźięczne Kościołowi S. 789. Professorá Akádemij Krák: explikuiąc profanum Authorem; widzenie, 791.

Pustelnik umartwiwßy się od miodu, y táblek, od Aniołá utráktowany. 817.

R.

Relkwie Ss. gdy w należytey uczćiwości máią wierni, co zá pożytek odnoszą z tego. 835. Relikwie Ss. w stárym testámencie w wielkim poßánowániu były 836. w nowym Testámencie zá czásow Ianá S ná Ołtarzách ich stawiáno, 837. Pierwßych Rodźicow nászych w tákim poßánowániu były, iż Krolowie, &c. peregrynácye do nich odprawowáli, 836. przy sobie ie noßąc, odnoszą pomnożenie w duchu y w świątobliwości, Pomnażáią się w cnotách wiary náżiei 838. są obroną przećiwko grzechom y pokusom ßátáńskim, 840. Zakonniká broni Relikwiarz od myśli ßpetnych, Odważáiącego się ná grzech, uderzył iáko młotem w pierśi, Zboycy postány do upámiętánia go przywiodł, eod. Troiákim sposobem authentykowáne być mogą 841 Niewinność ma z niemi wielka konnexyą. 842. Relikwij niepewnych, w ogniu probowano, 844.

Rodźicy powinni dźiękowáć P. BOGU zá potomstwo, nápomina Ambroży S. 730.

Rola buyna iest Kościoł S. 716.

Roża ieżeli z kolącemi ośćiámi stworzona, queßya, 660. Ze teraz kole, iest to kárá zá grzech, eod. Iest symbolum stanu Kápłáńskiego, eod. Ma zálecenie ex plantatione, odore, & colore, 663. Aby miáłá kolor piękny, y zápách, ná to sekret, 664. Roża z złotá wyrobiona, dorocznie poświąca solemnitèr O S. Papież, 657.

Rzymiánie ślubną ßátę białą zwáli Candidus umbo, 742.

S.

S.

Do Prz. Sákrámentu nabożeństwo pośiłek ludźi ná woynie, 654. Iest chleb woyskowy, 654.

Sálomonowe noßenie, ſymbolum *Męki P. IESVSowey, 648. Ná ſen częſtokroć przez cáłą noc zdobyć ſię nie mogą, ná miękkiey pościeli leżący, 761*

Sluby Zakonne trzy, trzy milliony tálentow, 769. Trzy tabliczki, ktore O. S. Fráncißek u ſiebie znáłaſt znáczyły ich, cod. (ße, 640

Smocy chwálący P. BOGÁ, 641. Smok ciáło ná Srebro, dla dźwięku głośnego, znáczy ſłowo Boże, 794.

Stánisław S názywa ſię Pálcem troiákim, 678 będąc w cudzych kráiách nie zepſował obyczáiow, 678. Kázánia iego były Digitus unctus, *680. dla nauki oſobliwey. uczyniony Káznodźieią Kátedrálnym Krakowſkim, 679. Sam wizytował Dyecezyą, 682*

Stroná z bárankowych ielitecznek ukręcona ieſt naymelodyinieyßa, 788. (826.

Studentom młodym, nápomnienie S. Auguſtyná.

Swięto Wßytkich Ss. ná co odprawuiemy, 807. Ná toß Swięto w Niemczech robią kołacze, ktore zowią Panes Sanctorum, *779. Ss. Bolcy troiákim ſpoſobem ułátwiáią nam nádźieię do otrzymánia chwały wieczney, 806 S Gertrudy gdy mowiono Litánią o Wßytkich Ss. widzenie, 810. Ss. Páńſcy kroluiący w Niebie, ſą nam pożyteczni y rátować nas mogą, 716. ſą członki celnieyße, bliżße głowy Chryſtuſowey, 720. Ss. Páńſcy ná ktorym członku cierpieli, ná tych od Boga máią moc nas rátować, 782*

Szátá złota z wełny Báránká P. IESVSA. cnotá czyſtości 633. Szátá P. IESVSowá, oraz z nimá roſtá, y nie pſowáłá ſię, 638.

Szatáná, figuruie leryebo, 689.

Sumnienie złe, ſtylet ćięßki, 761.

T.

Tálent ołowiány, 706.

Tárczy we trzech okázyách używano u Lácedemonczykow, 751. Tarcza Michátá S. nayozdobniey ſię wydáie między tarczámi Anielſkiemi, 743 ieſt ſymbolum *áktu* appretiationis DEI, cod. *Ieſt* ſymbolum *áktow cnot rozmáitych, 749. Tarcza złota, ktora ſto tyſięcy czerwonych złotych ważyłá, 753. na Tarczy gdy kto umieráł: zá ßczęśćie to miano, 754.*

Tereſſa S. w káżdą godźinę wypráwiáłá ákty prágnienia do chwały wiecznej 805.

Troyce S. táiemnicá cudem potwierdzona ná cegle, 6 o.

V.

Vczynki náße choć máłe, wielki máią ßácunek u P. BOGÁ z dobrey intencyi pochodzące, 812

Vczynek miłośierny naymnieyßy, BOG ſamym Krolеſtwem Niebieſkim płáci, 814.

W.

Wáwrzyńcá S. Figurą źiarko, 715. przy Męce ſwoiey, złote y obfite żniwo z ſiebie wydał, 716 zá zaſługami iego udźiela P. BOG wßytkim wiernym łaſk potrzebnych do otrzymánia zbáwienia, 723. Przy Męce ſwoiey zſtał ſię wyborne źiarko, 724. w każdy Piątek do Czyſcá przychodźi, y iednę duſßę wyprowadza, cod. *z látárnią rewidował celle Zakonnikow wßytkich, 727.*

Wizerunk ludźi niedoſkonále pokutuiących, Bogacz Ewángeliczny, 776.

Woiownik ieden Tureckiemu Sołtanowi poſłał miecz ćięßki y wielki, co ná to odpowiedźiał, 750.

Woyćiech S, wonna Roża, 657 mazálecenie ex plantatione, odore, & colore, *663 Cnoty iego rożne, Pokorá, chętność ná ubogie, cierpliwość. 667. (742*

Włocznie zażywáli Grecy, przy ślubnych áktach. Włoſy, znácza mnieyße uczynki y myśli dobre, 814. włoſy w roſpádliny murow włożone, ruinie nie podległy 770.

Vroczyſtość Męczennikow Ss. dla czego odpráwuie lud Chrześćiáński, 722.

X.

X. Druzbickiego ákty łáſki Boſkiey, 749.

Z.

W Zábobony wdáiący ſię, z trudnośćią mu ſię przychodźi oderwáć od tego, 687. Ná takich káráod P. BOGÁ, cod. *udáiący ſię do wrożow, do bab, w utrapieniu pierwey niż do P. BOGÁ, nie znáyduie pociechy, 683. Doznaie nád ſobą wielkiego okrućieńſtwá czártowſkiego, 688. Wiąże tákich y wikle ná ſumnieniu czárt przeklęty 689. ná ciele y ná innych rzeczách ßkodźi, ná ſumnieniu tyránnizuie, 689. Zezwaláiący ná zábobony trácą cnoty Ss. Wiárę, Nádźieię, 690. Tákich karze P. BOG ná własnych dźieciách, y fámilie gubi, 691. Ieden udáiąc ſię do wrożow, gdy mu tyßká zginęłá, Syná mu czárt oślepił, 692.*

Zakonny ſtan Duchowny, ieſt Koroną BOGA W. y ozdobą Kośćiołá S. 737. Zakonne klauzury, łoże do ſpoczynku naylepßę, 766. Zakonnikowi, zebráne odrobinki z ſtołu, BOG w drogie perły obrocił, 817.

Zboycá dekretowány ná ścięćie, nim ścięty, káżdy członek drápał y kłuł, mßcząc ſię grzechow ſwoich, 777.

Złoto ſymbolum *mądrośći, 823, Znáczy pobożne intencye w ſpráwách náßych, 815.*

Zniwo złote, 715. w Afryce ták żyzne było, iż z iednego źiarká cały práwie ſnopek, 715.

Życie czyſte, pomocą ieſt do nábycia mądrośći prawdźiwey. 824.

REIESTR
KAZAN NIEDZIELNYCH.

W ktorym, znaydźieß ná Każdą Niedźielę przez Rok, początek Kazánia, y gdźie oſtatka ßukáć: á to poſpolicie będźie w pierwſzey Części każdego Kazánia; gdźie ledwie ktore ſłowo odmieniwßy, álbo opuśćiwßy, w dteryi założoney dowiedźieß Piſmem świętym, Figurą, y Hiſtorya.

Luc. 21. NIEDZIELA I. ADWENTU. *Levate capita veſtra, quia appropinquat redemptio veſtra.* Sáwna przypowieść/ ále u Mistrzow duchownych omylna: Nie rychł ſie ná ſtárość uczyć/ á zwłaßcza cnoty/ y náboženſtwa Przyznaie ia wprawdźie/ że to rzecz trudna/ ále przećie nie ieſt niepodobna. O toż w dźiśieyßey Ewángeliyi/ ſtárość świętą/ bo oſtateczne dni iego/ opiſuie Zbáwićiel do nabożeńſtwá brać ſie każe; kiedy ludźiom ná on czás żyiącym táką zoſtawuie naukę/ *Levate capita veſtra &c.* Piękna tu przeſtrogá owym/ ktorzy zſtráwiwßy lata ſwoie ná próżnoſćiách/ ſwywolách świátowych/ doczekáwßy ſie śiwego włoſá/ máło co/ álbo nic nie poprawia żywotá ſwego; przeto y ia animuiąc tákich do odmiány żywotá wołam ná nich pomienionemi Zbáwićiela ſłowy: *Levate capita veſtra*: y dowiodę im tego/ iáko Náboženſtwo/ ieſt okráſą śiwego włoſá: to ieſt iáko to rzecz piękną/ kiedy człowiek w ſtárości przyczynia ſobie nabożenſtwá y w pobożnych Chrześćiáńſkich aktách tym pilniey ſie ćwiczy. Pàtrz w Kázániu ná S. Andrzeia w Części pierwſzey *folio*, 444.

Matt. 11 NIEDZ. II ADWENT. *Cœpit JESUS dicere ad turbas de Joanne.* Wielkie náder ßczęśćie potkáło Janá S. gdy nieſkończoney Mądrości Káznodźieia/ bo Słowo Boſkie wćielone/ tytuły iego y cnoty wyliczá: iuż to wiekßym nád Prorokow/ iuż to Aniołem zowiąc go Te wßytkie prerogátywy/ cnoty przywileie Janá S. práwdá ieſt *principaliter* przypiſać ſie powinny rece/ to ieſt łáſce Boſkiey wſpomagaiącey go. *Etenim manus Domini erat cum illo*: napiſał Łukáß S. iednák *ſecundariò* nie pomału dopomogło mu do tákiey doſkonáłości to/ że młodość ſwoie w boiáźni Boſkiey/ ußedßy z domu Rodźicow ná puſtczą z ſtráwił Trzeba álbowiem wiedźieć/ że młode láta w boiáźni Boſkiey zſtráwione/ początkiem y znákiem ſą dálßego cnotliwego życia Z Kázan. na S. Iana Chrzćićielá: część pierwſza. 418.

Ioan. 1. NIEDZ. III. ADWENTU. *Tu quis es?* Podobno kto/ poczytáć będźie zá przygáne tym Żydom/ iż ták pilno Janá S. exáminuią/ y od niego o Meſſyáßu dowiedźieć ſie prágną. *Tu quis es?* lecz ieżeli to uczynili *non ex curioſitate*, nie z dwornośći tákiey/ álbo z intencyi złey podchwyceniá w czym Janá S. ále ráczey z intencyi dobrey y z ſkłonnośći do dobrego/ gánić im tego pytánia nikt nie może: gdyż ſkłonną/ gotową do dobrego wolá/ y iákiekolwiek prágnienie polepßenia ſie/ wielce uſpoſabia człowieka grzeßnego/ do otrzymánia od P. BOGA dálßego oświecenia y łáſki. Z Kázánia ná S. Mateuſzá, część pierwſzá. 506.

Luc. 3. NIEDZ. IV. ADWENTU. *Prædicans Baptiſmum Pœnitentiæ.* Tákći właśnie przyndleżało/ żeby przed poſtánowieniem Chrztu prawdźiwego Chryſtuſowego/ poprzedźił był Chrzeſt Janowy/ Chrzeſt pokuty: bo ten nie tylko był figurą nowego Chryſtuſowego Chrztu/ ále oraz dyſpozycyą czynił w ſercách ludźkich do tamtego Lecz tu Queſtyą: ieżeli zá náſtąpieniem Chrztu Chryſtuſowego/ uſtał *Baptiſmus Pœnitentiæ*. Ja uwżaiąc ſwoim ſpoſobem rzeczy/ odpowiadam ná ten czas/ iż nie uſtał álbowiem y po Chrzćie S. zoſtały przy człowieku niektore brudy/ ná ktorych obmyćie potrzebuie częſtokroć człowiek Chrztu pokuty S. Z Kázánia ná Niepokál. Poczęćie Prz. PANNY. część pierwſzá. 253.

Luc. 2. NIEDZ. po BOZYM NARODZ. *Puer creſcebat, & confortabatur.* Szczęśliwe dźiećie/ y oßem ßczęśliwi y Rodźice tákiego dźiećiećia/ ktore ná wzor Dźiećiećia P. JEZUSA/ w dálße láta roſnąć/ y do rozumu przychodząc/ nie tráći niewinności ná Chrzćie S. nábytey/ ále ráczey utwierdzá ſie w niey; bo tákowi ludźie ktorzy niewinności ſwey w cále dochowuią śmiertelnego nigdy ießcze nie dopuśćiwßy ſie grzechu/ oſobliwemi ſługami y owßem pokoiowemi P. JEZUSowemi názwáć ſie mogą: powiem przeto w czym tákowi ludźie rożnią ſie od inßych ſług Boſkich y w czym inne celuią. Z Kázánia ná Młodźiánki. część pierwſzá 591.

Luc. 2. NIEDZ. I PO TRZECH KROLACH *Dolentes quærebamus te.* Zakochawßy ſie P. JEZUS w Brzyżu záraz z młodości ſwoiey/ iákoby w nayślicznieyßey Oblubienicy z ktorey nam czáſu męki ſwoiey urodźił zbáwienie y Niebo/ tez y inßym ludźiom co nayukochánßym ſobie/ rad/ one/ y nia cześnie/ kiedy ná Prz. Mátkę ſwoie y Oyca domniemánego Jozefa S. Brzyż utrátą przepußczą. *Dolenſes quærebamus te.* Więc że żaden z żyiących ludźi bez podobnych okázyi ná świećie obyść ſie nie może/ káżdemu do tey ukochaney P. JEZUSowi Oblubienicy/ to ieſt do Brzyża brać ſie potrzebá. *Qui vult venire poſt me &c tollat crucem ſuam*; nie káżdemu záś z tą Oblubienicą

bienica smáczno mießkáć/ to iest Krzyż utrápienia ponosić; powiem o rożnicy y przyczynách tego. Z Kázánia ná Ználeźienie S. Krzyżá. część pierwszá. 219.

NIEDZ. II. PO TRZECH KROL. *Nuptiæ factæ sunt &c. & erat Mater JESU ibi.* Samá obecność P. JEZUSA y z Mátką swoią ná tych małżeńskich Godách/ świádectwo dáie/ iako kontrakty małżeńskie/ lubo ná on czas ießcze nie były okrąßone táiemna Sakrámentálna/ iako sa teraz/ nie miały w sobie żadney przygány; iako to niektorzy zmyślali Heretycy zá czásow Hieronymá S. A tym samym gdy P. JEZUS approbuie stan małżeński/ potepia wielce stan owych/ ktorzy bez małżeństwá żyiąc wolno cielesności służą. Przeto tak wiele tákowi ludźie trácą/ ktorzy to cnotá czystości handluią/ powiem. Z Kázánia ná S. Małgorzátę. Część pierwszá. 701. Joann. 2.

NIEDZ III. PO TRZECH KROL. *Ostende te Sacerdoti:* Patrzćie/ iáko y sám naywyżßy Káplán Chrystus JEZUS: *Sacerdos in æternum secundum ordinem Melchisedech* ma w osobliwym respekćie y czći Káplánow; kiedy o to trzebowátego do nich odsyłá. *Ostende te Sacerdoti.* Niam w tym przykład zostáwuiąc/ iáko w osobliwym respekćie u ludźi choćby też naywyżßego stánu byli; powinni bydź Káplani/ Oráłáci/ zwłaßczá owi/ ktorzy funkcyom swoim stáráią sie czynić dosyć: o trzech ich pryncypálnych funkcyách powiem pod podobieństwem iednego drogiego kámienia. Z Kázániá ná SS Piotra y Páwłá. część pierwszá. 429. Matt. 8.

NIEDZ. IV. PO TRZECH KROL. *Quid timidi estis modicæ fidei.* Wiele sie znaydnie ludźi bardzo podobnych tym Apostołom/ ktorzy poczawßy co dobrze/ gdy ná nie iákie burze powstáną/ trudności przyidą/ gdy sie im zámysły ich nie powodzą/ chociáż w pobożnych intencyách/ wnet sobie przykrzą/ álbo ustáią w gorącości duchá/ y zaczętych intencyi odstępuią. Zawołam tedy ná tákowych z P JEZUSem *Quid timidi estis, &c* y onymże podam potrzebne w tákich okázyách informacya. Z Kázánia S. Iakubá Większego. część pierwszá. 455. Matt. 8.

NIEDZ V. PO TRZECH KROL. *Dixit JESUS parabolam.* Pytáią sie uczeni/ czemu Zbáwiciel naß chcąc Kázániami swemi nawrácáć od złego grzeßne/ ledwie nie pospolićie záżywał przypowieści/ iákoby o kim inßym mowiąc: co y w dzisieyßey Ewángelii czytámy: kiedy bowiem trzeba było grzeßnym pogrozić piekłem; czyni to nie wyraznie/ ále pod podobieństwem kąkolu ná ogień nágotowánego. Ná co tak odpowiedáią; że to czynił P JEZUS dla tego/ aby táskáwie obyczaynie postępuiąc z grzeßnemi/ tym łátwiey mogł ich náwrocić y przywieść do poprawy żywotá. Albowiem táskáwość/ obyczayność/ przyiemność/ oraz też y opinia dobra/ wielka sa ozdoba świątobliwości/ y skutecznym sposobem do náwrácánia grzeßnych. Z Kázánia ná SS. Filippá y Iákubá. Część pierwszá 481. Matt. 13.

NIEDZ. VI. PO TRZECH KROL. *Quod minimum est omnibus seminibus.* Co tu Zbáwiciel mowi *generice* o Krolestwie Niebieskim/ to w samey rzeczy práwdźi sie o wßytkich błogosłáwionych tamże kroluiących. ktorzy/ że tu ná świecie/ gorżki w mortyfikácyách/ w utrapieniách prowádźili żywot/ stußnie do gorczycznego przyrownáni sa stárká *Quod minimum est cæteris,* práwdźi sie to o nich: bo tácy małemi/ podłemi pospolićie zdadzą sie u świátá. *Cum autem creverit maius est omnibus oleribus, & fit arbor; ita ut volucres cæli veniant & habitent in ramis eius.* Przez cośie znáczyć może/ iż gdy tákowi dostáią sie do Nieba/ nam tu ná ziemi ießcze zostáiącym/ zstáią sie pożytecznemi/ rátowáć nas mogą: co iest artykuł Wiáry S. Kátolickiey/ zamykaiący sie w Páćierzu/ álbo w *Credo,* w owych słowách *Communionem Sanctorum.* Swiętych społeczność: o czym ßerzey powiem. Z Kázánia S. Wawrzyncá. część pierwszá. 715. Matt. 13.

NIEDZ. STAROZAPUST. *Conventione factá cum operarijs ex denario diurno.* Látwo sie domyślić/ że P JEZUS przez te przypowiastke chciał w sercach wiernych wzbudźić nádźieie y prágnienie do chwały Niebieskiey/ ktora káżdemu według práwá Bożego sprawuiącemu sie/ iáko groß dzienny zá práca obiecana iest: o czym Páwel S. *Reposita est mihi corona iustitiæ, quam reddet mihi iustus Judex.* I stußnie przypomina pracuiącym P. JEZUS o tey zapłáćie: iáko bowiem robotnikowi cáły dzień pracuiącemu śił doddáie to samo/ gdy sobie wspomni/ iż go groß iego zápewne doydzie: tak y Akty Nádźiei; á dopieroż gorące prágnienie do dostąpienia chwały Niebieskiey/ káżdey práwowierney duszy/ sa wielce skutecznym ná drodze doskonałości posiłkiem Z Kázánia ná Wszytkie Swięte. część pierwszá. 797. Matt. 20.

NIEDZ. PRZEDMIESOPUST. *Hi sunt qui in corde bono & optimo audientes, verbum retinẽt.* Jáko to ßczesliwá rzecz iest/ mieć serce dobre; á dopieroż mieć naylepße; z dzisieyßey sie pokázuie Ewangelij; bo tákowe serce iáko naybuynieyßa ziemiá stokrotny wydáie owoc: to iest obfite sprawuiące sie/ bez pożytku nie bywa: bo go po lekku usposábia do otrzymaniá dálßego oswiecenia. Z Kázánia ná S Mateuszá. część pierwszá. 506. Luc. 8.

NIEDZ. MIESOPUST. *Ascendimus Ierosolimam.* Nie wygodnie iákoś trafił z Processya swoią w kompánii Apostołow P. JEZUS/ tak ná on czas do Jeruzalem Miástá/ iáko y teraz do nas pod czas dni Miesopustnych. Pospolićie przed zawołáną Processya chodzą Miástá/ bucki/ z błotá/ y plugastw: w náßych zaś Kátolickich miástách/ á ledwie nie po wßytkich Pałácach/ Swo-

 Luc. 18.

rách kámienicách/ domach/ nigdy wiecey plugastw y fetorow nie obáczyß/ iáko w te dni oſtatnie Mieſopuſtne; co ia ráczey rozumieć chce o fetorách moralnych/ ſrodze zarázliwych/ ktorych bywáia okázya dni teráźnieyßej; o tych mowić bede/ abyśmy tym łatwiey/ oczyścić ſie z nich mogli y przygotowáć ná te záwołana P JEZV Sowa Proceſſya. Z Kázánia ná Dzień Oczyſzczenia Nayświęt. PANNY. część pierwſzá. 270.

Matt. 4. NIEDZ I. W POST. *Cum ieiunaſſet quadraginta diebus.* Iktoż nie przyzna że Kościoł S. teráźnieyßemu Poſtowi S. dał wielce przyzwoity tytuł/ gdy go záraz ná początku/ w dzień Poſielcowy/ názwáli Sniámi Pokuty ſpiewaiąc one ſłowa: *Advenerunt nobis dies pœnitentiæ:* ponieważ y ſamego Zbáwiciełá pokutuiącego/ bo poßczącego dni 40 á to zá cudze grzechy/ prezentuie nam dźiśieyßá Ewángelia S. ktory/ przykładem ſwoim nas grzeßnych pobudza do pokuty zá włáſne náße grzechy przy tych dniách poſtnych/ to ieſt do oſtrego ſie obchodzenia z ciáłem nießym. Co wiedźieć iák wiele przez żyćie náße názbierało ſie w nas obligácyi grzechowych/ właśnie niby do ſkarbu iákiego przyczyniliśmy złego/ co moment: co tam komus Apoſtoł wymawiał *Thezaurizas tibi iram in die indignationis.* Teraz tedy ieſt czas y te dni/ kiedy możeß ſobie otworzyć do tych depozytow przez pokutę S. iáko kluczem iakim/ y uwolnić ſie od tych pozoſtałych obligácyi grzechowych. Sam tedy nauke duchowna owym/ ktorzy ſiłá nágromadźiwßy grzechámi ſwemi depozytow oblig do ſkarbu ſprawiedliwośći Boſkiey/ nie ſtaráią ſie o ten klucz ſtußney pokuty/ zwłaßcza przyteráźnieyßych dniách/ niechcą doſć czynić zá grzechy ſwoie przez náprzykrzenie ſie ciáłu ſwoiemu práwdźiwym y ścißłym Poſtem/ iáko też y inßemi mortyfikacyámi. Z Kázánia ná S. Piotrá z Alkántáry. część pierwſzá 772

Matt. 17 NIEDZ. II. W POST. *Loquentes cum JESU.* Radźibyśćie podobno wiedźieli/ o czym P. JEZVS pod czas cudownego przemienienia ſwego z temi dwiema Pátryarchámi/ Moyżeßem y Eliáßem rozmawiał. Já wam ná to krotuśieńka odpowiedź dáię/ z drugiego Ewángeliſty ták pißącego. *Loquebatur de exceſſu, quem factuturus erat in Ieruſalem:* to ieſt/ gádał z niemi o krzyżu o śmierći ſwoiey. ktora miał podiąć w Jeruzalem. Ale coż zá podobieńſtwo/ ſromotnego krzyżá do ták ſolennego aktu przemienienia P JEZV Sowego? Wielkie záiſte: gdyż Zbáwiciel noß w káżdey okázyi/ poczytał ſobie Krzyż zá cześć y chwałę oſobliwa. Z czego y nam náuká ſie podáie/ w iákiey wádze y poßánowaniu powinny u nas bydź moralne krzyże; to ieſt utrápienia; ponieważ kto ſie z niemi łączy/ ſkromnie one znoſi y w nich ſie kocha iako w naymiłßy Oblubienicy/ taki chwalebnym y czći wßelákiey godnym ſtáie ſie Z Kázánia ná Podwyższenie Krzyża S. część pierwſzá. 235.

Luc. 15. NIEDZ. III. W POST. *Extollens vocem quædam mulier dixit.* Nie mogą ſie Ss. Doktorowie wychwalić dźiśieyßey niewiáſty błogoſtáwiącey P. JEZVSA/ y Mátkę iego/ oſobliwie z pobożney kompaſſyi nad znieważáми P. JEZVSowemi/ ktore cierpiał ná ten czas od záwiśćiałego Żydoſtwa: czego oná dłużey nie mogąc wycierpieć/ áby byłá one ußczypliwe przećiwko P. JEZVSowi przerwáłá dyſkurſy/ wielkim záwołáła głoſem *Extollens vocem quædam mulier.* Bierzmy y my przykład z niey do pobożney nád tym że Zbawićielem kompaſſyi/ ktorego znieważy/ y owßem cáłą mękę gorßką przy tym Doććie S. zwykł Kościoł S. *ſpecialiter* rozważáć; á do podobnego nad cierpiącym P. JEZVSem politowánia pobudzaymy ſercá náße. Albowiem znák to ieſt/ nie pewney Oblubienicy P JEZVSowey/ to ieſt nie pewney duſzy áby byłá kochánka P. JEZVSowa, ktora w te żałoſne dni Poſtne/ pod czas pámiątki Męki iego/ bolesnym nad cierpiącym Oblubieńcem ſwoim nie poruſza ſie affektem. Z Kázánia o Bolesney Nayświęt. PANNIE, ná Wielki Piątek, część pierwſzá 302.

Joann. 6. NIEDZ. IV. W POST. *Eſt hic puer unus.* Wielekroć z Ewangelij S. dáie ſie znać o oſobliwey inklinácyi ktora miał Zbáwiciel ku dźiećkom; iáko to u Márká S. c. 9. *Et accipiens puerum JESUS, ſtatuit eum in medio.* Z znowu c. 10. *Sinite parvulos venire ad me.* Ale y z dźiśieyßey Ewangelij nie mniey ſie pokázuie/ gdy nie od kogo innego/ tylko od iednego dźiećiećiá ſupplementu/ ná uczynienie ták wielkiego cudu kontentuie ſie Zbáwiciel. *Eſt hic puer unus.* Áriás czyto *diminutivè: Puerulus unus.* Z tego terminu *Puerulus unus.* S. Antoni Pádewſki domyśláć ſie káże/ że to było oſobliwe dźiećię/ ktoremu/ wzglądem nádoleńſtwá/ ſkromności/ wſtydliwości w cáłey oney kompánij rownego nie było. Z tey tedy okázyi powiem y pokáże/ iáko wſtydliwá ſkromność oſobliwie ná twárzy/ ieſt oſobliwa okráſa młodości. Z Kázánia ná Narodzenie Nayś. PANNY, część pierwſzá 287.

Joann. 8. NIEDZ V. W POST. *JESUS autem abſcondit ſe.* Samey to ręki Boſkiey dźieło było/ że ſie przed kámieniámi Żydowſkiemi ukrył P. JEZVS co też ná czas czynił P. BOG ktoś niektorych Swiętych ſług ſwoich/ iednák rzádko; poſpolićie bowiem/ gdy ſie ná człowieká ludzie złośliwi rzucą/ y onego *moraliter* zwłaßcza kámienuią/ ſłowámi náprzykrzonemi/ obmowiſkámi/ poſądzániámi/ álbo inßemi ſpoſobámi ßkodźić onemu uśiłuią/ dopußcza im tego P. BOG/ ták dáleco/ że uchronić ſie przed niemi y naylepßemu nie podobna: iednák dobrotliwy BOG ſpoſrzadźił ná to inße ſpoſoby/ inne kámienie; ktoremi w tákich okázyach możemy obronić ſie od nápáśći/ y owßem oſtodźić ſobie prześladuiących kámienie; iakie niegdy ſzczęśćie potkało S. Szczepáná

páná Męczennika/ o ktorym napisano *Lapides torrentis, illi dulces fuêre.* powiem ia tedy o tych słodkich kámieniách/ to iest o trzech sposobách do ulżenia sobie smutku w wßelkiey przeciwney okázyi służących. Z Kázánia ná S. Szczepáná część pierwszá. 581.

NIEDZ. KWIETNA. *Hosanna Filio Davíd:* Ktoß by był nie rzekł/ pátrzáiąc ná wieżdżáiącego do Jeruzalem Zbáwicielá z ták wielką pompą y okrzykiem ludźi/ że ná wesele álbo ná ślub wieżdżá/ á nie ná sromotną krzyżową śmierć ktora w kilku dni podiął zá nas: álež y ten by sie był nie omylił/ ktoryby był rzekł/ że śmierć y krzyż/ iáko wiec naypożądánieyßą Oblubienice/ przyimuie do siebie Oblubieniec: to iest z niewymowną ochotą/ rádością dlá zbáwienia nászego podiął okrutną krzyżową śmierć: co pokáże. Z Kázánia ná Swięto Ználeźienia Krzyżá S. część wtorá 227. Matt. 21.

NIEDZ. WIELKONOCNA. Masz gotowo ná mieyscu Kázánie całe, 95.

NIEDZ. I PO WIELKIEYNOCY. *Dominus meus, & DEUS meus.* Bárdzo potrzebney kázdemu wiernemu cnoty to iest synowskiey boiáźni y rewerencyi ku P. BOGV/ uczyć sie dziś mamy od Tomászá S. Apostołá/ ktora wyráził w pomienionych słowách/ *Dominus meus, & DEUS meus.* Dlá ktorey cnoty od Doktorow Kościelnych przyrownány iest Tomaß S. do iednego drogiego kámieniá *Beryllus* názwanego: bo iáko ten kámień rodźi sie w iedney ße konße morskiey/ w ktorey sie rodźi purpura; ták y Tomaß S. ledwie co dotknął sie ręka przenaydroższey purpurowey konchy/ to iest krwawego Boku P. Jezusowego/ záraz sie zdobył ná ten wysoki rewerencyálney boiáźni akt ku P. BOGV: *Dominus meus & DEUS meus* O tey tedy cnoćie boiáźni rewerencyálney ku Panu y BOGV mowić będę, pod podobieństwem pomienionego kámienia/ applikuiąc przymioty iego/ kázdemu obieratacemu sie w tey cnoćie. Z Kázánia ná S. Tomasza Apostołá, część pierwszá 518 Joann. 20

NIEDZ. II. PO WIELK. *Ego sum Pastor bonus.* Masz dwoie Kázánia práwie ná tęż Temę, to iest ná S. Woyćiech, y ná S Stánisław: Pierwszey części z káżdego, możesz wybornie zażyć, iákiegokolwiek dobrawszy sobie Exordium. 635. 670. Joano. 10

NIEDZ. III PO WIELK. *Modicum & videbitis me.* Stárodawną to przestrogą/ że y małych rzeczy/ nie trzebá sobie lekce ważyć: bo lubo máłá/ ale oraz y droga rzecz bydź może/ á przyimnicy z wielu máłych złączonych w kupę/ náprzykład pereł álbo kámieni/ drogi kleynot zrobiony bydź może. Z w Duchownym sensie znayduią sie podobne *Modica* máluczkie rzeczy/ ktore przy łásce Bosskiey y applikacyi nászey zsiąć mogą wielkiemi/ y wysokiego ßácunku: bo zá nie dostáć możemy. *Videbitis me.* Widzenia/ błogosławieństwá Niebieskiego/ tákie są drobne uczynki/ z intencyi dobrey pochodzące: ktore że wielki mogą mieć ßácunek/ to iest zasługę u P. BOGA/ y że ich zániedbywáć nie potrzebá/ pokáże. Z Kázánia ná S. Márćiná, część pierwszá. 812. a Joann. 16

NIEZ. IV. PO WIELK. *Arguet mundum de peccato.* Wielką táiemnicą że Zbáwiciel nasz obiecuiąc przyśćie Duchá S. opowiádá iż strofować będźie grzesznikow. *Arguet Mundum, &c.* y oraz go też *Paraclitum* to iest/ Pocieszycielem nazywá. Coż by mi to był zá Pocieszyciel/ ktoryby człowiekowi grzechámi y troskámi duchownemi zstrapionemu/ o to samo łáiał y iego strofował: á przećie ták sie dzieie/ abowiem SVCH Drz: ták umie zmiárkować głosy swoie strofuiące grzesznego/ że w potrzebach iego y troskách duchownych/ zá arcywdzięczne w życiu iego muzyke mu stáną. Z Kázánia ná Poniedźiáłek Swiąteczny, część pierwszá. 167. Joann. 16

NIEDZ V. PO WIELK. *Ut gaudium vestrum sit plenum.* Nie zápomina widzę łáskáwy nasz Oćiec y Mistrz o uczniach y dźiećiach swoich: wiedźiał bowiem że ich zostáwić miał w wielkich troskách y trudnościách duchownych; y przeto rozmaitych sposobow náuczą ich osobliwie modlitwy; przez ktore otrzymać by mogli z nieba pociechy y rátunki duchowne: *Petite, & accipietis, ut gaudium vestrum sit plenum.* A to nie było bez táiemnicy. Wiedźiał bowiem Zbáwiciel/ o blisko następuiącym zestániu SVCHA S. ná Apostoły: ten zás ma swoie sposoby, y ták wdzięczney harmonyi głosy/ że sprawiedliwego człowieká/ by w naywiększych troskách y trudnościách duchownych uweselić potrafi: Z Kázánia na Poniedźiáłek Swiąteczny, część wtorá. 172. Joann. 16

NIEDZ. PO WSTĄPIENIU PANSKIM. *Ut cum venerit hora, eorum reminiscamini.* Bárdzo osobliwa/ y oraz potrzebná tá opieká Zbáwiciela koło Uczniow swoich/ kiedy onych y ná ostátnią godźinę śmierći należytemi opátruie instrukcyámi; y czymby sie w on ciężki punkt/ posilać utwierdzać/ y ćieszyć mogli O dał by to łáskáwy BOG/ ázeby y nad káżdym z nas w ostátnią one godźinę/ táka opátrzność iego świętá pokázáłá sie: Mieymy dobrą nádźieię w dobroći iego nieskończoney/ że nas y w ten czas nie opuści: á ia tym czásem powiem o wesołości duchowney/ ktorey zwykł P BOG użyczać w godźinę śmierći/ ludźiom spráwiedliwie żyiącym. Z Kázánia ná Wtorek Swiąteczny, część pierwszá 179. Joann. 15.

NIEDZ SWIĄTECZNA Masz gotowo ná mieyscu: tákże y Niedźielę pierwszą po Swiątkách, álbo Dzień S. TROYCY, 150.

NIEDZ. II PO SWIĄTK. *Homo quidam fecit cœnam magnam.* Rozumiem iż káżdy bez wielkich wywodow ná to pozwoli; że ten niektory człowiek Wieczerzą wielką spráwuiący/ znáczy Chrystusa Pana/ ktory nam z Ciáłá swego y Krwie nayświętszey/ spráwił zawołány bankiet w Przy: Sakrámencie. Spyta mnie tu kto: á czemuż sie nam to P. JEZVS nie zostáwił widomie w Luc. 14.

tym Nayś Sákrámencie ále rácżey utćił ſie pod przypádłośćiámi chlebá y winá/ włáśnie iákoby zá kortyna iáka: odpowiem ia ná to; że to ieſt oſobliwy kunſzt Oblubienicá kochaiące duſze náſze y dwie przyczyny tego/ z wielkiey miłośći ku nam pochodzące/ náznácze. Z Kázánia ná Boże CIAŁO: ktore możeſz podzielić: iednę część ná tamo Swięto powiedzieć, á drugą ná tę záchować Niedźielę 205.

Luc. 15. NIEDZ. III. PO SWIĄTK. *Erant appropinquantes ad eum Publicani & peccatores.* Jeßcze dobrze przed śmiercią ſwoią krzyżowa Zbáwićiel naß ſkarby miłośierdźia Boſkiego otworzył był dla grzeßnikow/ á to dla mocy zaſług przeyźrzáney Męki ſwoiey: po nieważ o to widźiemy iáko poufale do niego garna ſie tamnogrzeßnicy/ áby ſie mogli zápomoc z ſkarbow miłośierdźia Boſkiego/ otrzymuiąc odpuſzczenie grzechow. Sopieroż teraz gdy iuż Zbawićiel *perſolvit pretium*, uczynił nagrodę ſpráwiedliwośći Boſkiey zá grzeßne podeymuiąc śmierć krzyżowa/ tym bezpiecznie otworzone ſą dla grzeßnych ſkarby miłośierdźia Boſkiego. Zayrzę ia przeto w te Skarbce Niebieſkie y tam rozmaitym depoſytom ákтow miłośierdźia Boſkiego dla grzeßnych nágotowánym przypátrzę ſie. Z Kázánia ná Porcyunkulę, część pierwſzá. 368.

Luc. 5. NIEDZ. IV. POSWIĄTK. *Ex hoc iam eris homines capiens.* Nowey záiſte Piotr S. nábył mądrośći od Zbáwićiela gdy y nayzácznieyßych/ naymędrßych ludźi ták łowić mogł iáko więc rybák łowi ryby. *Homines capiens*: iákoż pokázáła ſie w nim iáwnie tá mądrość/ oſobliwie w Rzymie/ gdzie opowiádáiąc Ewángelią/ tak wiele Filozofow/ y znáczney ludźi náwet z domu Ceſarſkiego do wiáry pociągnął. Jednak uważać potrzebá/ co dáley pißę Ewangeliſtá. *At illi ſuducto ad terram navibus, relictis omnibus ſecuti ſunt eum* to ieſt iż Piotr S. z drugiemi/ aby był poſtąpił w tey nowey mądrośći y oni mogli práktykować opuśćił nie tylko ſieci/ Oycá/ Matkę y inne rzeczy doczeſne/ ale też y własną żonę/ ktora miał przedtym ſob e ścißłym węzłem małżeńſkim przyłączoną; áby ſobie czyſtą Apoſtolſką żywot wiecey iuż nigdy (iáko obſerwuią Kośćielni Doktorowie) nie ſłużąc małżeńſtwu álbowiem upátrzył to był że do nábycia mądrośći zwłaßczá zbáwiennej/ oſobliwa pomoc ieſt/ żyćie czyſte wolne od węzłkiey cielesności. Z Kázánia ná S. Katarzynę, część pierwſzá. 824.

Matt 5. NIEDZ. V. PO SWIĄTK. *Niſi abundaverit Juſtitia veſtra pluſquam &c non intrabitis in Regnum Cœlorum.* Dwie ßkoły ále przećiwne ſobie w dzisieyßey Ewangelyi nam ſie prezentuią. iedna Fáryzeyſką/ ktorą náuczałá/ że do doſtąpienia zbáwienia wiecznego/ doſyć ieſt chronić ſie uczynku złego: náprzykład záboyſtwá cudzołoſtwá &c. myśli iednák złych máćiwych/ nieczyſtych nie zábrániáłá. Drugá ßkoła P. JEZUSowa/ ktorą zábrániáłá nie tylko uczynkow złych/ ále też ſłow y myśli o złych obiektách. Z przeroż przeſtrzega Zbawićiel/ áby ſie támtey Fáryzeyſkiey náuki nie trzymać/ iáko przećiwney zbawieniu. *Niſi abundaverit Iuſtitia &c non intrabitis in Regnum Cœlorum*; á tey rácżey P. JEZUSowey przeſtrzegáć: to ieſt/ nie tylko złych uczynkow/ ále oraz y myśli/ wnętrznych pożądliwośći złych wyſtrzegáć ſie: o czym dowodniey powiem. Z Kázánia ná S. Annę, część pierwſzá. 568

Mar. 8. NIEDZ. VI. PO SWIĄTK. *Miſereor ſuper turbam.* Oſobliwy przykład w dźisieyßey Ewangelyi May wyżßy naß Biſkup y Oratat P. JEZUS podał ná ſobie wßytkim/ á zwłaßczá duchownym/ y inßym maiącym powierzone ſobie prawem tá kośćielne/ iáłmużny/ *ſymbola* wiernych/ iáko y dla kogo onemi ßafować mają. Doſyć nie wiele w ſakrieſtiách Apoſtolſkich znaydowáło ſie/ bo było tylko ſiedmioro chlebá/ ktore im ubożni ludźie ná drogę byli dáli/ ták dla ich wygody/ iáko y dla inßych; á przećie widząc P. JEZUS obce/ niezgrábne ubogie ludźie/ *Nec habebant, quod manducarent*, Litnuiąc ſie nad námi *Miſereor ſuper turbam* kázał wßytko miedzy nie rozßafować. Piękna záiſte to cnotá w Száfarzach kośćielnych/ zwłaßczá *in Beneficiarijs*, wiedźieć komu/ kiedy/ y czego z prowentow Kośćielnych udźielać. tákowa roſtropność/ bárdźiey zdobi oſobę duchowną/ niżeli niegdy zdobił Aárona ſtorozákonny od Moyżeßá ſporządzony Ornát. Z ktorego okoliczności trzy potrzebne około ßafowánia intratámi duchownemi; uczynię reflexye. Z Kázánia ná S. Mikołay, część pierwſzá 622.

Matt. 7. NIEDZ. VII. PO SWIĄTK. *Omnis arbor, quæ non facit fructum, excidetur.* Ták to właśnie poſtępuie ſobie P. BÓG z dußámi ludzkiemi/ iáko ſobie poſtępuie pilny ogrodnik z drzewámi/ ktory obáczywßy nieurodzáyne drzewo/ choć y wielkie/ wyćina go/ á inße choć małutkie ná iego mieyſce wſadzá: álbo iáko Oblubieniec przezorny/ ktory poſtrzegßy po poſłudnách iakiego nieſtáteczną po Oblubienicy ſwoiey/ porzućá one/ á inßey nowey dobiera ſobie. Podobnym nieco ſpoſobem czyni P. BÓG; gdy poſtrzeże/ iż duße iáke niewdzięczną táſk iego y ſtárániá około ſiebie/ nie chce ſie mieć do dobrego/ y owßem iáko nieprawa Oblubienicá/ nieſtáteczny pokázuie affekt/ co raz przez grzech porzuca/ wchodząc ſie z Bátánem/ wyćiná one z ogrodu ſwego/ z łáſki ſwoiey wyrzucá *finaliter* y iáko w iarotomna Oblubienice *repudiat*, rozwod z nią wieczny czyni: á inney ſobie ná ten mieyſce dobierá/ iáko to y czemu e powiem dlá przeſtrogi káżdemu. Z Kázánia ná trzech Krolow, część pierwſzá. 50.

Luc. 25. NIEDZ. VIII. PO SWIĄTK. *Filij huius ſeculi, prudentiores filijs lucis.* Tá ieſt przywará zepſowáney przez pierworodny grzech/ nátury náßey ludzkiey/ że potrzebniyßá ieſt do złego/ niżeli do dobrego.

dobrego. Co wyraźnie przyznáie w dzisieyszey Ewangelyi sam Zbáwiciel/ przykład tego oraz dáiąc ná tym Włodárzu oskarżonym u Páná; ktoremu ná wyrátowánie sie z onego ciężkiego rázu/ predzey ná myśl przybły sposoby zle y nie według sumnienia/ niżeli dobre/ bo powinien był ná restytucyą ßkod Pánu swoiemu; záczym według sumnienia należáło myślić/ álbo o satisfakcyi/ albo przynamniey o rekoimie do czásu/ álbo prosić odpuszczenia: aż on o to ieszcze wiecey złego przyczynia; gdy gospodarskie fałßuie Kiestrá/ y kwity dłużnikom odmienia. Coś podobnego y z námi mizernemi częstokroć sie dzieie; ktorzy lotnemi/ prętkiemi do złego/ do dobrego zaś ociężálemi á práwie słowiánemi bydź sie uznáiemy. Wnet to lepiey dla upokorzenia siebie sámych obárzemy. Z Kázánia ná Náwiedzenie Prz. PANNY, część pierwszá. 335. Luc. 19.

NIEDZ IX, POSWIĄTK. *Ingressus templum, cæpit ejicere vendentes in templo* Szczęśćił sie kiedyś Dawid S. z zelusa swego/ to iest z żarliwości o Dom Boży/ o chwałe Bożą: *Zelus Domus tuæ comedit me: Psal. 68* podobno dla tego/ że chćiał Kościoł P. BOGV wystáwić; czego nie mogł sam dokázać/ synowi swemu náder dostáteczne sumpty zostáwił: ale bez porownánia wiekßy *zelus* pokázał Zbáwiciel náß/ gdy z tego Kościoła Salomonowego/ nieskromnie/ nie zákonnie sprzedáiące sie ludzie wygániał. Záiste chwalebná to ákcya/ żarliwością uwodzić sie przećiwko grzesznym/ y o ich zbáwienie wßelkim stáráć sie sposobem/ z serca ich ná wzor P. JEZVSa wygániáć złe/ to iest grzech. Do kogo by zaś tá żarliwość *principaliter* należáłá? powiem; przydáiąc y to/ iáko wielce zdobi człowieká żarliwość táká/ y iak wielką cenę ma káżdy ákt pomienioney cnoty. Z Kázánia ná SS. Szymoná y Tádeuszá, część pierwszá, 530. Luc. 18.

NIEDZ X. POSWIĄTK. *Publicanus a longè stans, nolebat nec oculos levare.* Tak ia rozumiem że ten iáwnogrzesznik nie mogł podnieść do gory oczu swoich/ nie tylko dla wstydu/ ále też y dla tez ustáwicznie z oczu iego płynących; ktore z skrußonego iego serca pochodzące/ w drogie práwie perły y ßacunku wielkiego u P. BOGA obrácáły sie ponieważ dlá nich usprawiedliwionym zostać. *Descendit hic iustificatus in domum suam.* Záby to P. BOG! áby wßytkich płáczących pokutuiących/ ná Spowiedziách zá grzechy swoie łzy/ tak drogiemi pertámi u P. BOGA zstáły sie: ále ponieważ wiem to dobrze/ iż iako miedzy materyálnemi pertámi/ tak y miedzy moralnemi/ to iest łzámi pokutuiących/ wieloráká rożnicá znaydzie sie: powiem przeto ktorych to pokutuiących łzy przed P. BOGiem są prawdziwe/ á ktore fałßywe. Z Kázánia ná S. Magdálenę, część pierwszá. 606.

NIEDZ. XI. POSWIĄTK. *Misit digitos suos in auriculas eius, & expuens tetigit linguam eius.* Powinnyby iuż wßelkie zámilknąć bluźnierstwá Heretykow przećiwko Reliquiom Ss. y cudom ktore O. Bog w Kościele Kátolickim częstokroć przez nie czyni/ kiedy słyßemy z świádectwa dzisieyßey Ewangelyi/ iáko na dotknienie pálcow P. JEZVSowych y śliny iego/ káleká ten zdrowie zupełneodbiera. Gdyż w tym nie wielká rożnicá; bo iáko pálce P. JEZVSowe miáły poświecenie *à gratia unionis hypostaticæ*, do ktorey y oná śliná/ ktora dotknął sie P. JEZVS ięzyká tego kaleki iákimkolwiek sposobem należáłá/ tak y Swietych Bożych pozostáłe Reliquie/ ponieważ były kiedyś/ względem z iednoczoney sobie duszy/ przybytkiem łáski Ducha S. tym samym poświecone są: á iáko pálce y śliná oná nie swoią ále Bostwá Chrystusowego mocą/ nad kaleką cudá uczyniły tak y Reliquie Swietych/ sámego P. BOGA mocą gdy sie woli iego S. podobá/ rozmaite pokázuią cuda/ y pomoc spráwuią ludźiom nabożnym. O czym ia/ y o czći im przynáleżytey przełoże náuke Kátolickiego Kościoła. Z Kázánia ná B. Stánisłáwá Kostkę, część pierwszá. 835. Luc. 10.

NIEDZ XII. POSWIĄTK. *Diliges Dominum DEUM tuum* Ponieważ z odpowiedzi P. JEZVSowey iáśnie sie wyrozumieć dáie iż naypierwßy sposob do otrzymania zbawienia/ iest miłować Páná BOGA ze wßytkiego serca &c toć koniecznie y naprzednieyßym sposobem stáráć sie káżdemu z nas przynáleży o pomnożenie w sobie miłości Bożkiey. Jakoż wiele sie znaydzie sposobow/ álbo uwag służących do tego/ ále nayskuteczniejszym sposobem zdá mi sie bydź uważać sobie miłość P. BOGA ku człowiekowi wyświádczoną przy Wcieleniu Syná Bożego: gdyż to P. BOG uczynił nie inßym końcem/ tylko dla tego/ áby mogł tym skuteczniey zachęcić człowieká do oddaniá sobie z obopolney miłości O tym mowić będę. Z Kázánia ná Boże Narodzenie *tota Confirmatio* 3. Luc. 17.

NIEDZ. XIII. POSWIĄTK. *JESU præceptor, miserere nostri.* Bárdzo sobie mądrze postąpili ci trędowáci/ że w nieszczęściu swoim, nie událi sie do Kápłáná, do guseł/ do czárownic/ o ktore ná ten czas w ziemi Izráelskiey podobno nie łátwo trudno ále nayprzednieyßo zá łożyli sobie ućieczkę w BOGV y Chrystusie iego. *JESU Præceptor, miserere mei.* Jakoż nie zá wiedli sie ná tym/ gdy wßyscy doskonále uzdrowionemi zostáli O iák wielu Kátolikow ná sądzie Bożym záwstydzą ci trędowáci owych mowię/ ktorzy w nieszczęśliwych przypádkach w chorobach/ w zgubách/ &c. nie wprzod sie ućiekáią do P. BOGA/ nie wołáią *JESU miserere mei*: nie udáią sie do pokuty S. do Kápłanow, ále ráczey do guseł/ do bab/ do czárownic: ktorym ia przeto ná te rażnieyßym Kázániu prygánie o to/ y w tym lepßą podam informácyą: Z Kázánia ná S. Antoniego Padew. część pierwszá. 686.

NIEDZ XIV. POSWIĄTK *Quærite primũ Regnũ DEI* Má to do siebie Krolestwo Niebieskie álbo chwała wieczna, iż pámiętáiącemu o niey/ y prágnącemu iey/ wßytko sie lekko widzi. Dlá Matt. 6.

czego też w codźienney ranney modlitwie to iest w Páćierzu/ po oddániu chwały P. BOGV/ w onych słowách *Sanctificetur Nomen tuum.* Swięć się Imię twoię; áby się nam wßytkie rzeczy przez cały dźień ßczęśliwie powodźiły/ z náuki Zbáwićielowey ten Akt nádźiei y prágnienia do chwały Niebieśkiey wzbudzámy w sobie onemi słowy: *Adveniat Regnum tuum.* Przydź Krolestwo twoie: y przeto w dźiśieyßey Ewángelyi/ gospodárzow troskliwych kießąc Zbáwićiel/ do gorącego prágnienia chwały Niebieśkiey záchęcá/ mowiąc: *Quærite primum Regnum DEI.* Wiec y ia/ chcąc pociągnąć tey exhorty P. JEZV Sowey/ mowić o tym będę/ iáko ákty nádźiei/ wzdychánia y prágnienia do chwały wieczney/ są duße práwowierney w trudnościách tego żywotá osobliwym posiłkiem. Z Kázánia ná Wszytkie Swięte, część pierwszá. 800.

Luc. 15. NIEDZ. XV. PO SWIĄTK. *Adolescens, tibi dico, surge.* Musiał to będź iákiś poczćiwy młodźieniaßek/ nad ktorym upodobáło się P. JEZVSowi; choć nie proßonemu/ ták wielki uczynić cud. Wskrzesił P JEZVS u narta corke Náiezkia y synowi Krolká iednego iuż kończącemu zdrowie dáł/ ále wprzod o to bárdzo proßony: temu zás młodźiencowi/ od nikogo nie proßony/ życie przywraca. Domyślam się podoßnie przyczyny tego; iż to on młodźieniec był w wiekßych leciech niżeli tamten Krolewicz y Xiężniczká: bo go zowie *Adolescens* Młodźiánem doroßtym á zá tym podległym iuż wielom pokusom przeciwnym czystości Młodźieńskiey/ ktore on iednak mężnie wytrzymał/ y zupełnie czystości dochował: iáko twierdźi *Orgienes* y *Sylvestra* ktorzy też náuczáią/ że to samo ziednało mu respekt ten u Zbáwićiel/ iż mu się upodobáło ták wielki cud nad nim pokázáć. Z tey tedy okazyi/ powiem iáko wyprobowáná pokusámi czystość/ iest osobliwey wági/ zásługi u P BOGÁ. Z Kázánia ná S. Iáná Ewángelistę: część pierwszá 469.

Luc. 14. NIEDZ XVI. PO SWIĄTK. *Amice, ascende superius.* Wielce rostropny był ten Gospodarz Ewangelicki/ ktory wiedźiał komu dáć pierwße mieysce kogo wyżey promowowáć: bo w tey okazyi miał widzę oko/ nie tylko ná godnego/ ále ná godnieyßego. *Ne fortè honoratior te veniat:* ktorego przykładem regułować się máią owi zwłaßcza/ do ktorych iákimkolwiek sposobem należą Elekcye/ prezenty ná Beneficyá Kościelne/ Biskupstwá/ Prałáctwa/ Kánonie/ Proboßtwá/ Plebánie: ći albowiem obowiązáni są ná sumnieniu/ áby przebierali w subiektách stárániem się u nich o *Beneficium,* Jako Jubilerowie w drogich kámieniách, upátruiąc godnieyßego/ lepßego/ mędrßego: przeto pod podobieństwem drogiego iednego kámienia potrzebna w tym przełoße náuke: y powiem/ ktore to są złe y nie według BOGÁ Elekcye/ promocye ná urzędy Duchowne. Z Kázánia ná S. Máćiey, część pierwszá. 542.

Matt, 22 NIEDZ XVII. PO SWIĄTK. *Diliges Dominum DEUM tuum* Vczeni Teologowie/ miłość Boßka/ o ktorey w dźiśieyßey Ewangelyi sam Zbawićiel przypomina ná náuke/ dźieląc *in Amorem Appretiativum, Intensivum, & Extensivum* nauczaią/ że naypotrzebnieyßy iest do zbáwienią *Amor appretiativus:* kiedy to człowiek miłuie y przekłada sobie P. BOGÁ/ miłość y łaskę iego/ nádewßytkie rzeczy stworzone to iest gotow wßytko czynić/ wßytko zstráćić/ wßytko cierpieć y samego postrádáć żyćia/ byle przez grzech łaski Boßkiey nie utráćił. Przy tym tego tákowáy álbowiem kto iest dobrze vprawny w pomieniony ákt miłości Boßkiey/ żádne pokusy tákiego do grzechu przywieść nie mogą: gdyż przeciwko nim/ stoi takiemu ten ákt miłości *Amoris appretiativi* zá náypotężnieyßą tarczą Czego dowiode. Z Kázánia ná S Micháł, część pierwszá 743.

Matt. 9. NIEDZ. XVIII PO SWIĄTK *Hic blaſphemat.* O iáka niewdźięczność Zydowßka ku dobrotliwemu P. JEZVSowi/ kiedy on ná oświecenie ich/ o wßelkie stárał się sposoby/ iuż to w oczách ich/ tak wiele cudow czyniąc/ miedzy ktoremi był ten uzdrowiony paralityk, iuż to náuki Niebieśkie y táiemnice onymże przypomináiąc/ oni niewdźięcznicy wßytko to sobie wzięte obrácali/ y mowili: *Hic blaſphemat* Wiele y teraz tym niewdźięcznikom zdáydzie się podobnych ludźi/ ktorzy gdy ich Duch S: częstuie łaskámi swemi/ nátchnieniami do dobrego/ do pokuty/ do używánią Sakrámentow S. P. niewdźięcznie nie obyczynie/ ále po grubiáńsku ná tym trákámencie postępuią sobie. Powiem ktorzy to są tácy. Z Kázánia ná Niedzielę Swiąteczną, część wtora. 157.

Matt.22. NIEDZ. XIX. po SWIĄT. *Non habens veſtem nuptialem,* Jáko tego nie máiącego godowey ßáty ná uczćie/ znieczna potkáłá konfuzya/ ták bez wątpienia wiekßey ießcze obawiać się potrzebá káżdemu/ kto o ßáte zasług przed P. BOGIEM przez uczynki dobre nie stárá się: co ná ten czás uzna/ gdy Gospodarz Niebieski y oraz Sprawiedliwy Sędźia zásądzać będźie Sługi swoie/ zá stoł chwały. *Faciet illos diſcumbere.* to iest rozdawać będźie chwałę Niebieską. Prawdá iest/ że znáyduią się tácy ktorzy ná on bankiet stáráią się stáwić choć w pożyczáney/ cudzey ßáciei; to iest zá cudzemi zásługami: modlitwámi/ mortyfikácyámi spodźiewáią się dostąpić chwały wieczney: w co názbyt áby nie dufáli/ uczynie ia im w tey materyi potrzebną reflexyą. Z Kázánia na Wniebowźięćie Prz. PANNY, część pierwszá 351.

Joann. 4. NIEDZ. XX. po SWIĄT. *Incipiebat enim mori.* Szczęśliwy nader ten Krolewicz/ że przy konániu swoim uczuł nad sobą wßechmocną rękę P. JEZVSÁ/ lubo ießcze nie obecnego. tak ia rozumiem/ że gdyby był ießcze miał samę obecność Zbáwićielowę/ nie tylko konánie/ ále y samą śmierć ćiężkaby mu nie była: máiąc przy sobie przytomnego tak wielkiego Poćiesżyćiela:

doznało

doznáło bowiem wielu/ y teraz doznáie przy śmierći/ iáko słodko temu umieráć/ komu BÓG ná ten czás áſſyſtuie/ kogo SVCH Przen: cieſzy. Ale że częſtokroć ináczey widuiemy w świátowych ludźiách/ powiem czemu oni zwłaßczá przedtym ſwywolnie żyiący/ nie uczuwáią przy śmierći tych pociech Suchá S álepoſpolicie w ſmutku nieznośnym/ z nárzekániem/ z nieukontentowániem/ á drudzy w deſperácyi umieráią. Z Kazánia ná Wtorek Swiąteczny, Część Wtora. 186.

NIEDZ. XXI. po SWIĄT. *Homini Regi, qui voluit ponere rationem cum ſervis ſuis.* Z wielu miar pokázuie ſie cnotá/ pobożność/ y Nabożeńſtwo tego Ewángelickiego Krolá. Naprzod/ że nic nie czyni oślep/ iáko pospolicie czynią Pánowie/ nie wprzod ſkaże ſługi ſwoie pod áreſzt brać do więźienia/ do turmy ſadzać/ poki nie uczynił rachunkow z niemi. y to nie przez Ad miniſtratorow/ nie przez Kommiſſarzow swoich/ ále ſam przez ſie *Voluit ponere rationem cum ſervis ſuis.* Druga/ że łátwym ſie pokazał do odpuſczenia ták wielkiey ſkody ſwoiey. Suchowny to też był człowiek/ y nabożny wielce: poznáć to z ſámey tego exhorty/ ktora uczynił do złośliwego ſługi: *Nonnè oportuit te, &c.* Vitech będźie ten pobożny Krol przykładem wßytkim ßlácheтnie urodzonym/ owym zwłaßczá/ ktorzy przy tym że ſie rodźili ßlácheтnie/ pozwaláią ſobie śiłá z nienabożni/ ſwywolni/ zć. nie umieią tego drogiego kleynotu ßlácheсtwa ſwego ßánować, Záczym dla informácyi tákich ludźi pod podobieńſtwem drogiego kleynotu/ powiem iáko oſobliwa rzecza ieſt ßlácheсtwo z nabożeńſtwem/ cnotą/ y pobożnośćią złączone. Z Kazánia ná S Bártłomieá, Część pierwſza, 494. Matt. 18

NIEDZ. XXII. po SWIĄT. *Reddite quæ ſunt Cæſaris Cæſari.* Máią to niektorzy podleyßego y ubogiego ſtanu ludźie że pátrząc ná ßlácheтnie urodzonych/ y bogátych ludźi pycha iákáś czyli zázdrośćia nádęći/ lubo ich powierzchownie ßánuią/ bo muszą/ iednák w ſercu ſwoim/ onych lekce wáżą potępiáią/ o cnocie/ o zbáwieniu ich źle ſobie tuſzą/ y ſądzą: w czym/ że źle czynią/ niech ſie reflektuią nád dźiśieyßą náuką Zbawićiełá/ ktory nie pogárdzał ßlácheтnie urodzonemi/ tácy byli Ceſarze Rzymſcy/ lubo ná ten czás źli y Pogánie/ kiedy im wiernie oddawać to kazał/ co im przynależało. *Reddite quæ ſunt Cæſaris Cæſari.* Jákoß ßlácheсtwo mieć powinno ſwoy reſpekt y poßánowánie: álbowiem y ono ieſt oſobliwą ozdobą człowieká/ kiedy go kto umie zażyć/ czego probowáć będę. Z Kazań: ná Národzenie Nayſw: Pánny, Część Pierwſza, 287. Matt. 22

NIEDZ. XXIII. po SWIĄT. *Non eſt mortua puella.* Vczony Kommentator Ioann: Sylveira, czyni reflexya/ że wßyſcy trzey umárli wſkrzeßeni od P. JEZVSA/ to ieſt Łázarz/ Młodźieniec z Náim/ y dźiśieyßa Panienká/ byli tácy/ ktorzy z mázy czyſtości nie ználi: żadnego záś z żonáty ch/ álbo z mężátek nie czytamy/ áby P. JEZVS wſkrześił: pyta ſie tenże Autor/ coby w tym zá táiemnicá była. Wiec fundując ſie ná zdániu Orygeneſa/ przypiſuie to cnocie niezmázáney czyſtości. *Quia innupti erant, caſto & Virgineo corpore viventes, ac profundè aptiores inveniebantur ut mortem fugerent, ac vitá floreret.* Właśnie iákoby to chćiał P. JEZVS/ żeby Młodźieniáßkowie czyści y Pánienki/ nigdy nie umieráli. Y nie dźiw/ álbowiem Pánieńſka czyſtość/ ieſt iáko Runo naywybornieyße Niebieſkiego Báránká/ z ktorego Kościoł Chryſtuſow/ Kościoł Kátolicki ma wielką ozdobę. O czym powiem wiecey. Z Kazán. na S Agnieſzkę, Część Pierwſza 633 Matth. 9

NIEDZ. OSTATN po SWIĄT. *Cùm videritis abominationem deſolationis.* Znáyduią ſie niektorzy tłumacze Pismá S. co przez te obrzydliwość ná mieyscu Swietym poſtáwiona/ rozumieią ſtatuy/ obrazy/ Tytá y Weſpázyná Ceſarzow/ ktorzy zwotowawßy Jeruzalem/ miáſto iákich Swiętych rzeczy/ ná wzgárdę Zydom kázáli w Kościele Sálomonowym bálwány ſwoie poſtáwić/ co była wielka obelgá ná ten czás Zydowſkiey Wiáry/ y Kościołá onego. Zal ſie BOZE! iż zá czasow náßych miedzy wiernemi Chryſtuſowemi znáyduią ſie podobneß *abominationes*, obrzydliwośći/ przez ktore chce ia rozumieć/ owe niepoczćiwe/ ſproſne/ nágie/ rozmáitey płći Obrazy/ álbo posągi/ oczy ludzkie gorßące: á ná czás bywáią *in loco ſancto*, po Kaplicách/ po Kościołách pod preteкtem ßtuki Włoſkiey/ pod preteкtem Mágdaleny/ Egipcyánki/ zć. przeciwko ktorym obrzydliwośćiom dniá dźiśieyßego mowić będę: Z Kazánia ná S. Jozef, Część Pierwſza. 555. Matt. 24

PRZESTROGA.

Są Kázánia Swiętálne przydłużße; dla tego wolno pierwßą Część záchowywáć ſobie ná Niedźiele: á drugiey zażyć ná ſame Swięta.

PROTESTATIO AVTHORIS.

QVoniam emanavit Decretum S. D. N. VRBANI VIII. 1631. die 5. Iulij. Ne admittantur elogia Sancti, vel Beati absolutè, & ea quæ cadunt super Personam, benè tamen ea, quæ cadunt super mores & opinionem cum protestatione in principio, quod illis nulla adsit authoritas ab Ecclesia Romana, sed fides tantùm sit penes Authorem. Ego pariter ut Filius genuinus S. Matris Ecclesiæ protestor, si quæ in tali materia refero, ea me velle habere non majoris certitudinis, præterquàm vult S. Mater Ecclesia Romano-Catholica: cujus judicio & authoritati, me, meumq; præsens opusculum, plenissimè subijcio.

Errata sic corrige,

Folio 5 ad Hæbr. 2 Nequaquam, *lege* Nusquam	*Folio* 180 ad Ephes. 5. l. ad Galat. 5.
Psal. 58. lege 38.	188 Jerem. 38. l. 30.
53 Hæbr: 2. l. 12.	225 1 Reg. 33. l. 23.
35 Eccl. 31. l. 33.	238 Lucæ 16. l. 15.
39 1 Petri 2. l. 1.	295 Cantic. 8. l. 7.
53 Esther 1. l. 2.	303 1 Cor. 13. l. 12 ad Ephes, 13. l. 4. ibid.
54 Isaiæ 58. l. 59.	305 Ezechiel. 2. l. Jerem. 2.
57 1. Cor. 18. l. 13.	390 Exod. 38. l. 28.
69 Matth. 24. l. 26.	623 Psal. 15. l. 16.
76 Joann. 3. l. 13.	624 1 Timoth. 3. l. 1 Cor. 4.
95 Rom. 8. l. 5.	707, Tob. 17. l. 6.
117 Lucæ 16. l. Marc. 16.	717 Psal. 63. l. 72.
150 Cantic. 3. l. 1.	771 Rom. 2. l. ad Colosſ. 2.
172 Sapient. 1. l. 12.	779 Lucæ 9 l. 11.
174 Psal. 34. l. 42.	

Folio 21. *in margine, Psalm* 1. *lege parte* 1. *Item in margine* 33. *Festum S. P. Franciſci, lege Testamentum, f.* 50 *táko finaliter, l. tákо też finaliter f.* 63. znaleźli ná táwie/ *l* ználaſt. *f.* 79. Przy kontráktah/ *l* kontráktách. *Item* z śmiereża/ *l.* z śmiercią/ *f. eod. f.* 94. nayśw. swoich/ *lego* nayświetßych. *f.* 119. zá miłośćią/ *l.* zá miłość ta *f* 127. duchá iſtnośći/ *l.* duchá w iſtnośći. *f.* 131. *in gloriam, lege ingloriam f.* 171. tákiego ßtuki/ *l.* tákiey. *f.* 195. pochodzące/ *l.* pochodzą. *f.* 202. co ieſt/ *l* to ieſt *f.* 223. miedzy dwiemá/ *l.* obiemá. *f.* 257 *Tropicè, l. Tropologicè f.* 312 ſtoſuiąc; *l.* ſtoſowálá. *f.* 313. nátykániem/ *l.* nábilaniem. *f.* 336, kontytuiąc/ *l.* konfrontuiąc *f* 338. *molla aſinaria, l, mola. f.* 339. Bogátemi/ *l.* Rogátemi. *f.* 525. w tym prágnął/ *l.* w tym ſię prágnął. *f. eod.* uguntował/ *l.* ugruntowálá. *f.* 614. pomſte, *l* ponets. *f.* 623. *velis, l. velit hareditais. l. hareditates. f.* 644 *calefactus ſum pauper, l. calefactus eſt. f.* 544. *fulſi, l. fulti. f.* 533. *concurat, l. non curat. f.* 471. *renitimus, l. renitimur.*

III Comis.

XV. 18

700,-



Bibliotheca
P.P. Camaldulensium in Bielany

Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej

05213

767946 E.XV.18 700,-



Bibliotheca
P.P. Camaldulensium in Bielany

Depozyt w Bibliotece Jagiellońskiej
05213


E - XV - 12